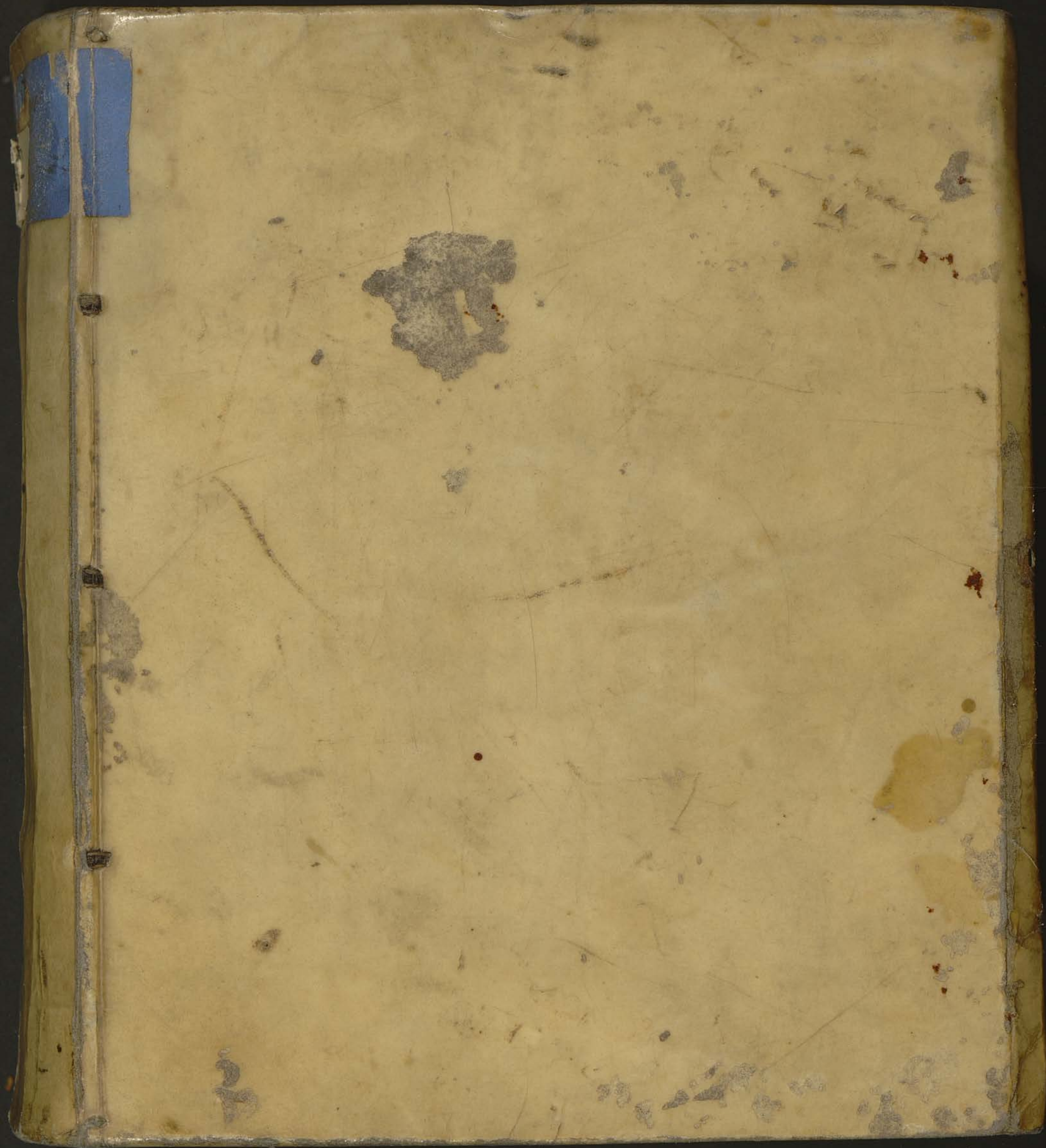
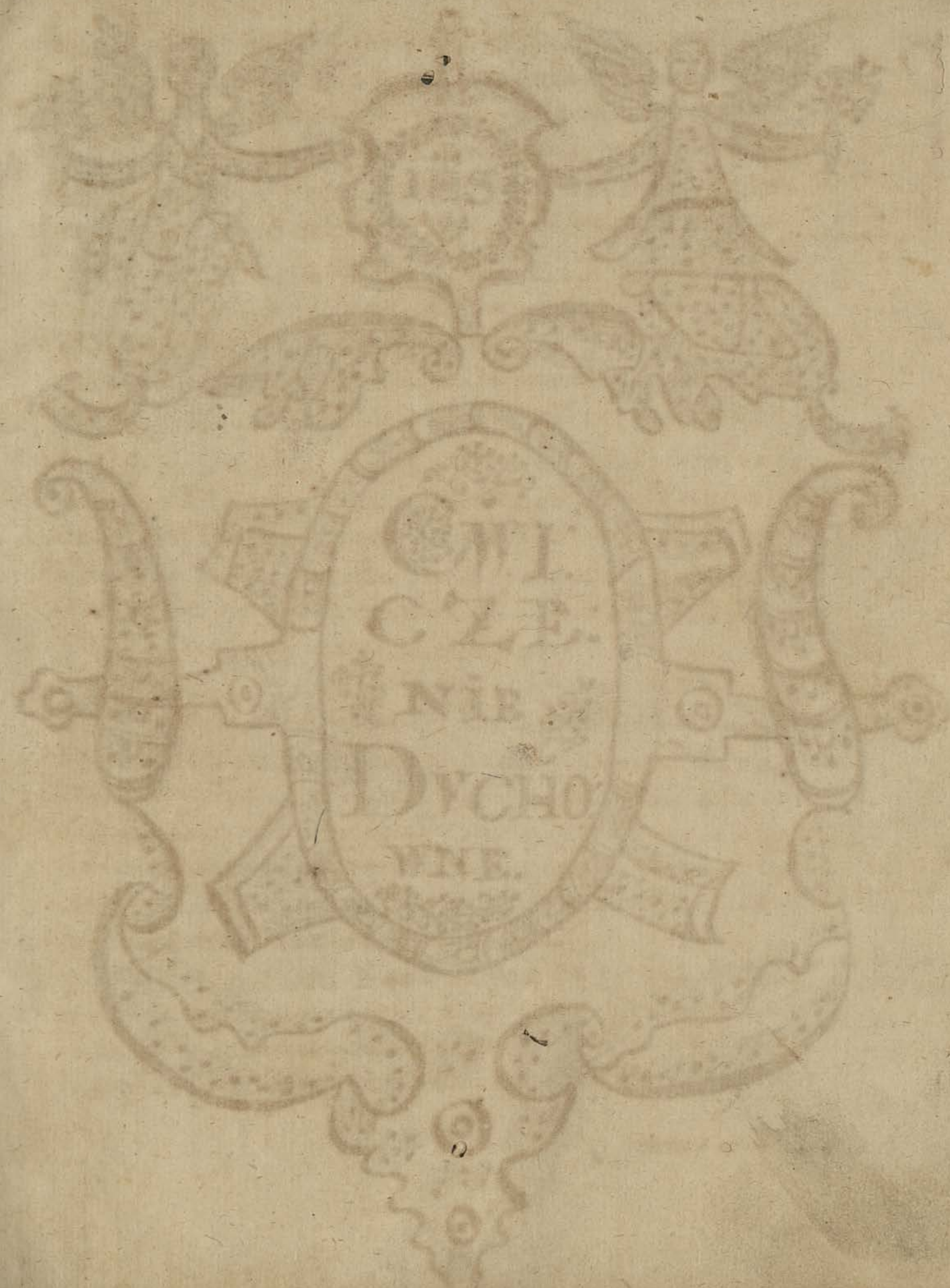
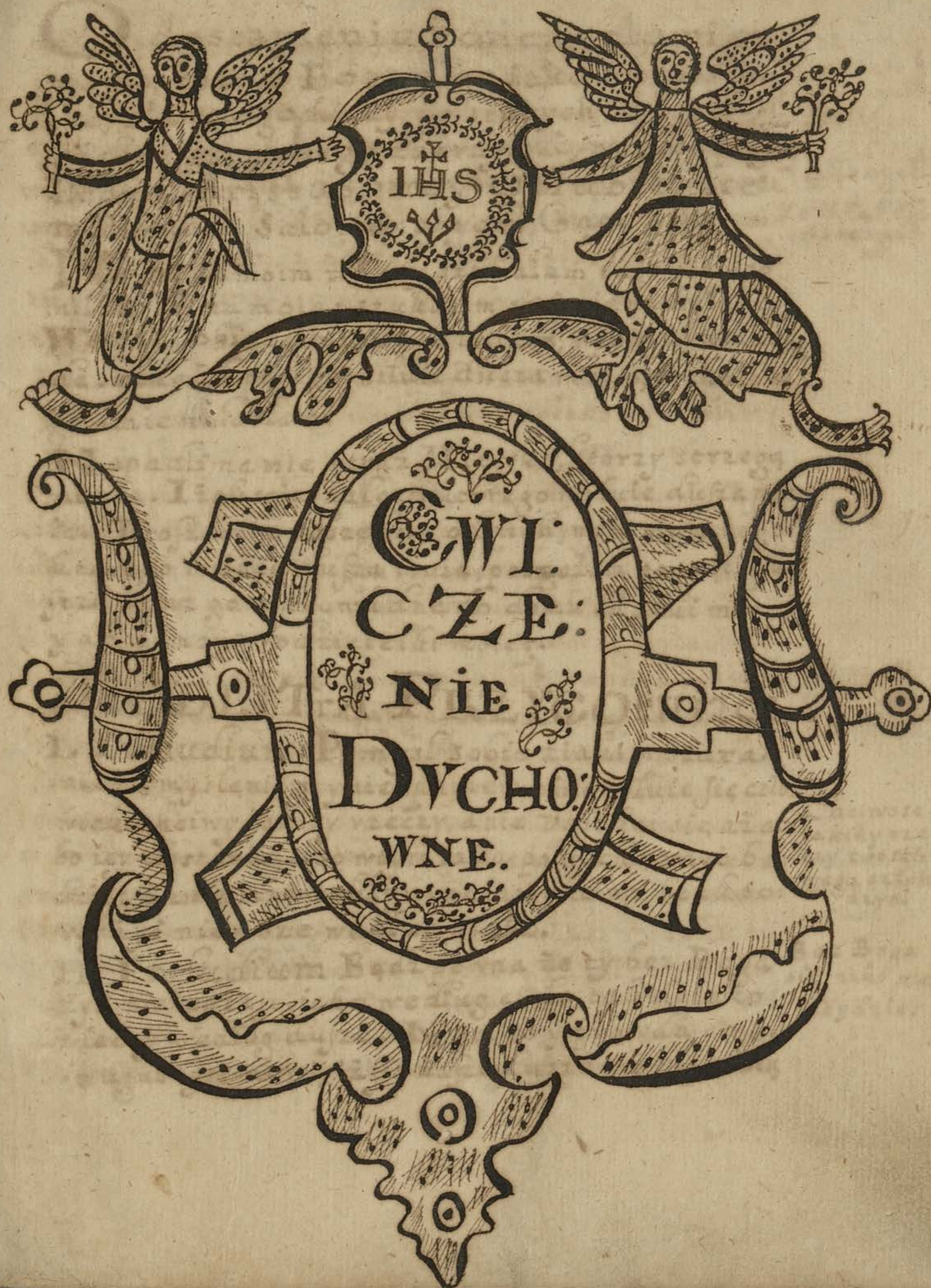


7482
I
Bibl. Jag.
29/48


CWI
CZE
NIE
DVCHO
WNE.


IHS
CWI:
CZE:
NIE
DVCHO:
WNE.

VI

O dostąpieniu końca człowie: czego, to iest Boga, albo iako Boga szu: kać, dla czego, kiedy, po ktorych drogach: y iako nalezionego zatrzymać, według przy: kładu Christusowey Oblubienice w Pieniach Salomonowych. Cap. 3tio.

Na łożku moim w nocy szukałam tego ktorego miłuie dusza moia: szukałam go á nie nalazłam. Wstanę, obieżę miasto po vlicach, y po rynkach, bę: dę szukać, ktorego miłuie dusza moia, szukałam go á nie nalazłam.

Napadli na mię straż Mieyska, ktorzy strzegą miasta. I żaliście naleźli ktorego miłuie dusza mo: ia. Troszeczkę odszedszy od nich, nalazłam tego ktorego miłuie dusza moia, poimałam go y niepu: szczę go, aż go wprowadzę do domu Matki moiey y do komory rodzicielki moiey.

Modlitwa Przygotuiąca

I. Præludium. Pomyśl sobie ziakim stara: niem, myślęniem, y nie spaniem pieczołuie się czło: wiek chciwy iakiey rzeczy, á nie vspokoi się aż al: bo iey dostanie, albo wtym iaką pociechę mieć bę: dzie: á zwłaszcza takiey rzeczy chciwy, bez kto: rey żyć nie może według ciała. — *Chciwość iakiey rze czy tvoskli: wego człeka czyni*

II. Præludium Bądź pewna że ty bez Boga żyć nie możesz, iako według ciała, tak daleko więcey według dusze. Nad to y prawda co S. Augustyn mowi, iż się nasze dusze nie vspokoią — *Bez Boga się nikt nie: obeydzie.*

2 r

ani ukontentuią aż Boga naydą, y w nim odpoczną iako y Dawid mawiał, nasycę się gdy się okaże chwała twoia. Naostatek dorozumieway się, iakoć nierownie pilniey y chciwiey trzeba szukać Boga. A że onego bez niego samego szukać y naleść nie możesz. Dla tego proś pokornie y gorąco o ten skutek, abyś go dobrze szukała, prędko nalazła, nalezionego zawsze aż na wieki miała, y zażywała. Proś go aby on sąm ciebie w tym szukaniu prowadził, y wodził, abyć drogi te pokazał, po ktorych on się przechadza, abyć się pokazał y naleść, y poimać, y zatrzymać dał.

Boga z Bogiem szukać trzeba

V PUNKT. I.

Vważay przyczyny czemu go masz tak usilnie szukać.

I. Że cię dlatego stworzył, abyś go chwaliła, iemu służyła, iemu żyła, iemu umarła, y zbawiona będąc onego, y chwały iego w wiecznym błogosławienstwie zażywała bez konca. A iako cię dla siebie stworzył, tak się ty masz do niego mieć, onego pragnąć y szukać, czego cię y natura sama uczy. Woda wszelaka z morza ziemią wychodząca do morza się wraca, y tak długo zrodeł, y potokow szuka aż naydzie, ktoremi by się zkąd wyszła wrociła. Tyś z Boga iako z nieprzebranego dobroci morza wyszła, iako kropelka namnieysza (bo od niego duszę y ciało masz) dlategoż słuszna abyś w toż morze weszła. A przeto o posrodki do tego staray się, y szukay sposobow.

Boga szukać mamy dlaczego

I Żesmy od niego wyszli.

II. Przyczyna czemu go chciwie masz szukać, że on twoim pierwszym y ostatnim koncem y kresem iest,

iest, a naywlasnieyszym, do ktorego koniecznie masz sie kwapić. Przeklęty bowiem, y nader nieszczęśliwy kto: vy do tego portu nieprzybędzie: a co ponim? lepiey że: by się był nienarodził.

II Że on iest celęm na: szym.

III. Przyczyna że on iest Oycem y Matką two: ią własną przyrodzoną. A zwielu miar iest Oycęm I. Że nas sobie przywłasczył za Syny. II. Że nas przeyzrał na przysposobienie Synow Bożych. III. Że nas zrodził przy stworzeniu. Izali nie Oycem nas wszytkich iest Bog iedyny ktory nas stworzył.

III Że on iest Oy: cęm naszym

IV. Że obraz swoy na nas wyrazil. on Oycęm two: im iest ktory cie osiągnął, y Vczynil. y stworzył S. Bo: nauentura to wykładaiąc mowi, stworzył cię na duszy, Vczynil cię na ciele, osiągnął na oboygu.

V. Względem odkupienia iest oycem. Ty Oycze nasz y odkupicielu nasz od wiekow Imię twoie.

VI. Oycem iest iż nas odrodził Sakramentem krztu Swiętego, przes łaznię odnowienia Ducha S. odradza nas w nadziei, odradza w ćwiczeniu wia: ry, odradza łaską. Iako ociec karmi nas, posila, y tuczy ciałęm y krwią naswietszą, w nadroszszem Sa: kramencie. A cosz corko poczniesz bez Oyca, gdzie sie vdasz, do kogo sie przytulisz? kto cie pożywi? kto przyodzieie? Czciże go, miluy go, służ mu iako Oycu, bo tego chce po każdym. Syn czci Oyca swego, a sługa Pana swego boi sie.

Iesli tedy ia iestęm Oycem, gdziesz iest miłość mo: ia, a ieslím ia Panęm, gdziesz iest boiazn moia.

Boga miło: wac y bać sie,

O miłość o boiazn Bożą Vczyn tu modlitwę.

PUNKT II

Bog pierwy człeka szuka.

Vważ a wiedz zapewne, że Bog ciebie wprzod zawsze y na każdym mieyscu szuka, według Apostoła. Wybrał nas przed stworzeniem swiata. Szukał iako dobry Pasterz zawszewey owieczki, a co żałosnieysza, y w tęn czas kiedy tá owieczka woli się iego sprzeciwia, kiedy pastwiskami iego gardzi, kiedy iego opiekuństwo potłacza, dobroci iego nazłe vżywa, tęn Pasterz iey szuka, woła, wabi, nęci głaszcze, na ramionach swoich nosi. O dobrocitwo: ia Boże moy czemu nie stracisz pnia niewdzięcznosci moiey, mnie należy ciebie szukać, a nie tobie mnie. Cosz ci za pozytek zemnie. moy wszelaki y wszytek.

Vważ czemu cię Bog szuka wprzod niż ty iego? przy: czyna zebys ty onim gdyby cię nieuprzedził, nie my: sliła, ani go szukać vmiała; iako bowięm zadnego czle: ka Bog nie opuscza, azby on pierwey Boga opuscił, ia: ko S. Concilium Trydentskie naucza, tak żaden niemoże Boga szukać azby go Bog pierwy szukał.

Bez Boga szukać Boga niemożemy

Patrzy bowiem na słabosć nasze mowi Prorok że: smy ciałęm y duch idący a nie wracaiący sie. Co S. Bernard duchownie o duszy naszey rozumi, kto: ra iako się raz od Boga odwroci nie może sie do niego powrocić ażby ią wprzod moc Boska do siebie pociągneła. Słowa iego są. Szukać dusza moia Bo: ga ale ktory Bog pierwy szuka, inaczey bowięm od oblicza Bozego raz odszedszy abo odrzucona by: wszy, nieobrocilo by się oko iey aby na dobra iego poglądało, gdyby od Boga wprzod szukana niebyła.

Własnie iako Duch albo para ziat naszych wyszedszy niemoże sie wrocic nazad azbysię wto moc Boska włożyła. Iako bowiem owca zabłąkana iesli iey Pasterz szukać niebędzie, prędko od wilkow roszarpana zostanie, tak dusza nasza iesli iey Bog miłosiernie szukać zaniecha, od piekielnych wilkow rozdrapana y pożarta bydź musi. A przeto usilnie Boga prosic trzeba zeby cie błądzącey owce szukał z Dawidem. Zbłądziłam iako owca ktora zginęła, szukay sługi twoiey Panie, abys go tesz ty szukac umiała, gdyz to iest naywiętsza umieiętnosc.

Bog kogo nie szuka zginąc musi

PUNKT III

Uważay ktoremi cię sposobami Bog szukał, y szuka do tych czas nie inszemi tylko siedmiorakimi dobrodzieystwy swemi, iako wszytkich ludziey wpospolitosci, tak ciebie samey w szczegulnosci, iako iedyną owkę swoię nayduiąc.

Bog szuka czteka sie: dmi orakimi dobrodziey stwy.

I.

Dobrodzieystwo iest stworzenia na wyobrażenie swoie.

II.

Dobrodzieystwo. Uzyczanie swego stworzenia człekowi. Albowięm Bog od ktorego wszelki datek dobry, wszelki dar doskonały z niepuie nietylko dobrym ale y złym, y na potępienie przeznaczonym użycza dobrodzieystw niebieskich, ziemskich y morskich, powietrznych. I ciebie o grzeszni co przyodziewa, żywi, karmi, daie pokarm wszelkiemu ciału.

Pokłoń się mu za taką dobroczynność z Prorokiem zdumiałem. O Boże cożiest człowiek, że nań pomnisz: abo syn człowieczy, że go nawiedzasz: troszeczkę od Anyołow Umnieyszyłeś go, czcią y chwałą ukoronowałeś go y postawiłeś go nad dziełami rąk twoich, wszytkoś pod nogi iego poddał.

III.

Dobrodzieystwo Straży żeby cie był czart wżywocie Matki twey y potym nie udawił. Anyoła ć dał za stroża, aż do śmierci ktoryby cie po wszytkich drogach twoich strzegł y piastował.

IV.

Myslą iedną Dobrą Boga zasługuiemy

Dobrodzieystwo. Wyznania y chwały Bożey ie:dnego momenciku może człek iedną myslą dobrą, albo westchnieniem zmiłuiącego y pragnącego Boga serca pochodzącym ziednać sobie żywot wieczny. A tobie Bog dał tak wiele dni, tegodni, miesięcey, lat, w ktore sobie możesz zasłużyć wieczność błogosławioną. Zarabiayże poki czas masz, ktorego ieden funt, tak drogi iest, że go skarby wszytkiego swiata zapłacić nie mogą. Z tąd mędrzec

Czas bardzo drogi

Synu pilnuy czasu a strzesz się złego. O iak nawielu narzeka Iob S. Dał im Bog czas do pokuty a oni go na złe zażywaią wpysze.

24.

V

Dobrodzieystwo. Postanowienia, żeś nie wpo:

gaństwie nie w Heretyctwie ale w Chrześci:
aństwie urodzona, wychowana, do doskonalsze:
go stanu powołana od wielu złych okazyey oder:
wana wgromadzie służebnic Bożych y oblubienic
policzona y cząstką Bożą uczyniona. Żes woka:
zyach gęstych nader, darow, nauk, natchnienia
nawiedzenia, pomocy, y pociech Boskich ktorych
światowi niedoznawaią.

VI.

Dobrodzieystwo. Odkupienia. Tak rozumiey
iakoby ciebie samę tylko odkupił, bo tak dla wszy:
tkich iako y dla iednego człeka dał siebie same:
go na okup nasz. Ian S. sąm umiłował nas, y omył
nas od grzechow naszych we krwi swoiey S. Paweł
Gdysmy iescze byli nieprzyiaciołmi Christus — Odkupie: nie każde: go
za nas umarł, tenże ktory synowi swemu nie:
przepuscił, ale go za nas wszytkich wydał.

VII.

Dobrodzieystwo. Błogosławienia wiecznego,
bo cię dlatego samego Bog stworzył, abyś znim
onego sczęścia wiecznego zażywała, dlatego cię
nietylko dobrodzieystwy, ale y łaskami swemi u:
przedza, choć o nich nie zawsze myslisz. Bernard
S. nigdyby niebył stworzony, ani ia ani żaden in:
szy, kiedyby mie Bog do błogosławienstwa przy:
puscić nie miał. Zate tedy dobrodzieystwa y za — Do nieba człek stworzon.
innych wiele, iako że go rozumnem stworzeniem

à nie bestyą nie kamieniem vczynił Bog, powinien
każdy tak do nieba iako y do potępienia (ieśliby
to wiedział) naznaczony dzięki oddawać y na
cześć iego poniekąd mu ie oddaiąc, y nagradzaiąc,
dobrze żyć y czynić. Iako bowiem każdy skutek
do swey sie przyczyny ściąga y ozywa przyrodzonym
obyczaiem: takzatym idzie, aby ten ktory bierze
dobrodzieystwa, a mianowicie od Boga, przez na:
grodę dzięky y wdzięcznosci do swego przez sie dobro:
dzieia wracał. Bog bowiem iest dobrodzieystw
wszytkich naszych przyczyną y początkiem, dla:
tegosmy mu iako dłużnicy winni wdzięcznośc
y dzięki y chwałe.

Dziękowac Bogu y za potępie: nie.

I Rozmowa z Bogiem.

Modlitwa o porato: wanie Bo: skie

Iuż widzę moy zbawicielu, żem cię powinna szu:
kać z każdey miary. Iuż niemam nigdzie tylko
do ciebie mierzać. Iuż tedy tylko pod cieniem
skrzydeł twoich, będę vfac wdobroci twoiey, ktò:
reys mię stworzył. Ratuyże stworzenie twe, by
nie zginęło wzłosci swoiey ktore stworzyła do:
broc twoia. co bowiem za pożytek z stworze:
nia twego ieslibym była zkazona. Izalis darmo
o Boże stworzył syny ludzkie dziełem rąk two:
ich niegardz. Rządz mną bos mię zniszczego
stworzył, y iesli mną rządzic niebędziesz wni:
wecz mi sie przyidzie obrocić. Iakom niebyła
nimeś mię stworzył, tak y niebędę iesli mną nie:
rządzisz. Iako cię miłosc przymusiła do stwo:
rzenia mego tasz cię niech przymusi y do zba:

rzenia mego wszak nie iest miłosc twoia teraz mnieysza niż przedtym. Wszak nie iest rkroco: na ręka twa aby zbawić złego nie mogła, ani za: tkane vcho twe aby wysluchać niechciało. Ieslis dawał y daiesz dary twe, chocoinich niemyszlę, podczas, day teraz gdy ciebie samego vmyslnie szukam, y żądąm, boc się dusza moia, iedno tobą samym kontentować niechce ani może. Iuż mię o Panie Boże naucz, gdzie y iako cię szukać, y nalesć: mieszkasz bowięm wswiatłosci nieprzy: stępney, aktoż mi da abym cie wniey widziała, iesli nie ty sąm postawęmu bym była iako wygna: niec, iako Pielgrzymka, cudzoziemka, bez zna: iomosci twoiey. O to cię pragnie widziec dusza mo: ia, kusi sie o przystęp do ciebie, ale trudny iest. nalesć cię chce ale mieysca niewie, szukać cię af: fektuie ale twarzy twey nie zna, podayże pra: wicę twoię stworzeniu twemu.

Pater noster. Aue Maria

II. **Wtora meditacya** o sposobach ktoremi człek Boga gubi. Modlitwa przygotuiąca. — Boga kto: remi sposo: bami gubie: my

I. Præludium Vwaszi iak brzydki iest człek vtratny dobr swych doczesnych, y wiakie się niebespieczenstwo, nędze, desperacye, y zguby swey wdaie. Z tey miary brzydki wocząch lu: dzkich że swey godnosci zapominaiąc, na po: smiech się wszytkim daie mogąc chwalebnie y swesełęm żyć, tak nie rownie brzydszy czło: wiek iest grzeszący zezłosci, tracąc bowiem

Boga y chwały iego, à siebie ó wieczną nędzę na:
der złą przyprawuie, y o zgubę wieczną mogąc
Boga miawszy chwalebnie y vosłosznie życ, da:
ie się wnaśmiewisko wszytkiemu stworzeniu, a co
bolesnieysza y samemu piekłu.

Boga zgubić bardzo zła rzecz.

Mowi do takiego Prorok. Patrz ô człowiecze
iak zła y iak gorzka iest rzecz, żes Boga opuscił.
Będzie się znięgo mowi drugi Prorok naśmie:
wało wszytko stworzenie, y piekło. Oto człek
ktory Boga niemiał za pomocnika swego.
II. Prælудium Pros Pana Boga aby za:
den człowiek do utraty Boga nieprzychodził
a ty sama wprzod. Druga pros o święcenie dusżne
na poznanie tego nieszczęscia sobie y innym

Gubią Boga troiacy grzesznicy

PUNKT. I.

I Potępieni

Wiedz iż troiako grzesznicy gubią Boga.
I. Potępieni do piekła, tamci iuż go bez nadzie:
ie wszelkieynie naydą na wieki, a co cięższa
iuż y tey pociechy niemaią że go szukac niechcą
ani otym pomyszlaią.

II Smiertelnie grzeszący

II. Tracą go acz istotnie y samą rzeczą iednak
że go mogą znowu naleść, aci są co w grzech smier:
telny wpadaią bo go poki tu żyią pozbyc mogą
y Boga znowu odzyskać

III Powszednie grzeszący.

III. Tracą go do czasu, à ci dwoiacy. Albo zwi:
ną swoią iako przes grzechy powszednie. Albo
bez winy gdy się im Bog dla słusznych przyczyn
kryie y iakoby ginie: bądź to dla ich doświad:

czenia, bądź dla swego upodobania.

PVNKT. II.

Vraż ieden tylko bydź sposob, ktorym człek Boga traci, to iest przez grzech śmiertelny ktorego sprosności y cieszkość ztąd poznay.

I. Ze zgrzeszyć śmiertelnie, iest Boga stracić, a Boga stracić iest umrzeć na duszy, z takową duszną śmiercią dwoie złe pochodzi. Z grzechu śmiertelnego iakie szkody

1. Iako ciało umarłe, by naywiętszych ran, y kłocia nie czuie, żywe zaś by na naymnieysze boleie: tak dusza bez niebytność Boską umarła, choć grzechowemi wrzodami obsadzona, y zraniona nic nieczuie, nic o nie niedba. Iako Saul po grzechu nieposłuszeństwa, daleko od cnot Krolewskich odstąpił, gniewem rozziadły siemdziesiąt kapłanow Bozych w szaty kościelne ubranych pozabiiać kazał, y dzierżawę ich wniwecz obrocił, a przecie iak umarły tych kazni y bolow dusznych nie czuł. Umarłym iest grzeszny 1. Reg. 13. Grzech ieden złym uczynił Saula.

II. Złe śmierci grzechowey, że iako umarły nieruchasię, nie robi, tak grzesznik duszą umarły niemaiąc żywota łaski, nic sobie godnego zapłaty zasłużyć niemoze, bo gdyż początek zasług iest żywot łaski, ktorego gdy nie masz, niepodobna co płacy godnego robić. Dlatego o takowych umarłych Dawid mowi. Groby ich domy ich na wieki. W prawdzie ć wiara Katholicka uczy, że ciała z grobow powstaną iednakże grzesznym y na tamtym świecie ciała ich własne będą grobami wktorych. Psalmo 58

Ciał potępionych tvoiakie nieszczęście

dusze ich pogrzebione na wieki leżeć będą. Powtore iż iako wgrobie robacy ciało gryzą, tak dusze ich wgrobie ciał ich, będzie gryzł robak nigdy nie vmieraiący. Potrzecie ciało wgrobie leżące, iakoby wtravasie zamknione iest, tak y dusza grzesznego wciele iego iako wstraszynym więzieniu zatarasowana na wieki zawęczeć będzie, łancuchami grzechow skręcowana. Poczwarte iako wgrobie sama iest ciemnosc, tak dusza wciele złosliwym pogrzebiona, miłego swiatła przes wszytkie wieki nie zakusi wedle

Matt. 22.

onego. Wrzuc cie go wciemnosci zewnętrzne, toiest tam gdzie żadnego rządu niemasz ale wieczny strach panuie. Iob. 10.

PVNKT. III.

Iak ciężka złosc grzechowa, S. Grzegorz vważać każe, mowiąc dusza człecza ma tę własnosc że skoro wgrzech wpadnie, zaraz od znaiomosci swey daleko odsądzana będzie. To sie dzieie grzesznikowi od grzechow złotowemi sie towarzyszy co z Samsonem od Dalile y Philistynow, bo krom wielu żelżywosci oslepili go, tak grzech zaslepia dusze, aby niewidziała, że iest bez Boga, że go straciła, y aby tego nieżałowała, na co Bog lamentuie V Ozeasza 7. Stał sie Efraim iako gołębica zwiedziona serca niemaiąca. S. Hieronim to wykładaiąc mowi sama tylko gołębica dziatek wziętych niezaluie, ani szuka tak złosliwy człowiek ani łaski wziętey, ani żywota wiecznego, ani nieba, ani samego Boga.

Grzech slepi duszę.

Gołębica dziatek niezaluie ani szuka.

ſtraconego nieżaluie, ani ſzuka. S. Grzegorz mo:
wi, że tak grzechy grzeſznika pſuią, y gubią iako
mol ſzatę bez ſzeleſtu, bez ſzumu ale cichuchno
zatym ſzkod ſwoich nieczuią, a całośc swoię przes
niedbałość y niewiadomość pſuią, a o naprawę tego
vczynku nieſtoią, bo nieznaią ſzpetnosci, bo niewiedzą
co vtracili według S. Bernarda. Nieſtawa się tęn
o okup kto ſię bydź więźniem nierozumie, a tako=
wym ſzlepym Seneca choć Poganin mowi iż to nay:
pierwſze y naywiękſze ieſt karanie grzeſznych, że
grzeſzą. Toſz y drugi Poganin Cicero mowi, krom
winy y grzechu niemoże nic bydź brzydliwſzego y
ſtraſznieyſzego. Naywiękſza tedy y naypierwſza
potrzeba ieſt znać grzech, dla ktorego cię Bog
opuſcza, iako Dawid czynił. Znąm ia nieprawość
moię y grzech moy przeciw mnie ieſt zawſze. S.
Chriſostom to wykładaiąc mowi. Dawid S. na ſu:
mnieniu ſwoim iako na obrazie miał grzech swoy wy:
malowany, y w każdy dzień poglądał na ſprosnośc ie:
go. dlatego mawiał grzech moy przedemną ieſt
zawſze, ia nań patrzę, ty Boże niepatrz nąn, ia go
piſzę, ty Boże zmaſz go, trzeba grzeſznikowi swoy
grzech znać, aby go Bog nieznał, miec przed oczy:
ma, aby go Bog za ſie zarzucił, według tegoſz Dawi:
da S. S. Auguſtyn niech to będzie przed tobą co
niechceſz żeby było przed Bogiem, a ieżeli za ſię
ſtawiaſz grzech twoy, obroci go Bog, y przed o=
czy twoie położy. Seneca choć Poganin pocżą:
tek

Grzech mo:
łowi podo:
bny.

Grzech nay:
ſtraſzniey:
szy.

Na grzechy
pamiętac
mamy.

początek zbawienia iest poznać grzech, kto so:
bie grzechu nieprzyznawa, poprawiony bydź nie:
może, poznay że się wprzod, ieśli się poprawić chcesz,
szukay w sobie y szpyray, bądź wprzod swoim oskar:
życielem potym Sędzią, naostatek prosicielem. Te
słowa iego Pogańskie ale Chrześcianina godne.
S. Augustyn tego poprawuiąc przydaie, grzechy
nasze niech nas samych znaią za Sędziow nie za:
Patronow, za oskarżycielow nie za obroni cielow.
O taką gwałtowną potrzebę znania grzechow, u:
czyn tu modłę za się y za wszytkie grzeszniki.

PUNKT

Cap. 38.

Nad grzech nie brzydli: wszego Bo: gu.

Iako w oczach Boskich nic podleyszego y brzydli:
wszego wymyślić się nie może nad grzesznika, dla:
tego ich Iob zowie ostatkami ziemie: ty Boże
iesteś zstrząsaiący koneczyny ziemie y wytrzą:
snąłeś z niey niezbożne. Dlatego.

Grzeszni są ostatkami ziemie

I. Końcem albo ostatkami ziemie, że grzesznicy
nieżyią wedle rozumu dobrego y rostropności kto:
ra środkiem idzie, a w pośrodku cnoty zawisła, ale
idą końcem y ostatkami, albo krajem, ktore zawsze
są złe, albo są łakomi albo zbytni, albo lekko:
myślni, albo śmieli, albo się zbyt bez rozumnie
martwiący. że tedy środkiem cnot nieidą dlatego
koneczynami ziemie zowią się.

II. Że grzesznicy daleko są od Boga ktory iest
w pośrodku sprawiedliwych a oddalaią sie od niego.
I złemi myslami.

II. Złym y niespokoynym sercem obłudnem. Iako przez Proroka mowi, lud ten vstymnie chwalili, a serce iego daleko iest odemnie. III. Złemi vczynkami Chrześcianskiego człowieka niegodnemi.

III. Dla tego ostatkami y okrawkami ziemie są grzeszni, że są naywzgardzensży ze wszytkich ludziey na ziemi zyiących bez czci y wszelakiego poszanowania, v inszego stworzenia, y tak pismo S. grzeszniki zowie ostatniemi. tak mowi Bog ktorzy mną gardzą bezecni będą. Rostrząsni daley podłosć tęsz grzesznych. Pismo bowiem S. do rozmaitych bestyey ie rowna na pokazanie, iako są brzydkiemi v Boga y v Swiętych ludziey. I. Psami ie zowie dla niewstydu y zazdrosci. II. Końmi, dla nieczystych porządliwosci. III. Prosiętami, dla roskoszy y obżarstwa. IV. Osłami, dla głupstwa w duchownych rzeczach. V. Wężami y iaszczorkami dla złosci wnętrznych y nienawisnego iadu. VI. Papugami dla swiegotania, przeklętego ięzyka. VII. Lisicami dla chytrosci y pochlebstwa zbyt wielom, a sobie wprzod szkodliwego. A naywiętsze ich ponizenie y potłoczenie, ziemią y błotem przyrownany iestem do błota, bogodni aby po nich iako po błotney ziemi zupryzkrzeniem y łaianiem iakimsi wszysey deptali 2. Paral. 27. Pod podobienstwem domu grozi się Bog zepsować y spustoszyć dom tęn ktorym poswięcił imieniu memu, porzucę y dom tęn tak wyniosły będzie na posmiech.

Grzeszni naywzgardzensży ze wszech.

3 Reg. 17

Grzesznych rozmaitemi bestyami zowie Pismo S.

v Ioba 30

Chwałę y dom swoy karze dla grzesznych.

pośmiech wszytkim przemiiaiącym y rzeką czemu tak Bog vczynił z tą ziemią. Vważ, że póki iest człek sprawiedliwy, póty go Bog zowie domem, à sko: ro po grzechu ziemią. póki sprawiedliwym iest, iest domem, w ktorym Bog miłe mieszka, a po grze: chu ziemią suchą niepłodną szpetną, na deptanie (a obron Boże by nie w piekle na podnożek czartom) naznaczona. Pięknie tu służy słowo S. Augusty: na, takim kożdy iest iaka miłość iego, ziemię miłu: iesz ziemiaś. Boga miłuiesz: słuchay coć powiem. Bogiem ieździeś, ażeć grzesznicy ziemskie rzeczy miłuią, słusznie ie ziemią zowią. Vczyń tu modli: twę, żeby ich ziemia nie pożarła

V PVNKT

Vważać iako człowiek Boga przez grzech stra: ciwszy iest nic. Dawid w osobie iego. Stałem się ni: czym à tego nieznam. S. Augustyn opłakuiąc on sąd swoy ktorego wiarzmie grzechu żył. Grzesznik iest niczym. Boże moy ilekroć od ciebiem się odłączał, tyle: kroć bywałem nic, bom dobra, ktoreś ty iest zapo: mniał, y dlategom się zły stał, ah mnie nędznemu czemużem tego nie vznawał, żem się, ciebie opu: szczaiąc niczem stawał. A ieżelisz byłem nic gdym bez ciebie był, zgoła chociem żył, byłem nic ia: ko ćma iaka ktora nic nie iest. Dlatego niczym nazwał grzesznika, że ani łaski ani błogosła: wienstwa sobie niezasługuie, zgoła iakby był nic. A co gorsza iakby był.

iakby był czymsi złym na swe gorsze, bo wszytkie zasłu:
gi y dobre uczynki niczym czyni, y gubi co przes wszy:
tek żywot swoy zarobił, wszytkie iego sprawiedliwosci
będą zapomnione. Uważ tu iako grzech wszytko dobre
obraca wnic, a wszytko złe na wieki trwaiące robi, An:
yoły z nieba, Rodzice z raiu, wiernych z kościoła
do złych wiar wygnał. Sodomity siarką, swiat po:
topem zalał, woyny, powietrze, głody, utrapienia,
choroby, y samę smierć grzech robi.

PUNKT.

Gdyż nietylko między wszytkiemi rzeczami obrzy: — *Nad grzechy*
dliwemi stworzonemi na swiecie będącemi, ale też y — *wpiekle nic*
wpiekle nietylko nalesc ale y wymyslic się nic brzy: — *brzydliwsze:go*
dliwszego nie może nad grzech co się z piesni Dawi:
dowey pokazuie, w ktorey wszelkiego stworzenia wzy:
wał aby błogosławiło Boga y bestye, drzewa, gory, dy:
szcze, sniegi wiatry, smoki, węże, y przepaści mianował — *Chwalić grze:*
wzbudzaiąc ie do chwały Boga samego, tylko grzeszni: — *sznik niego:*
ka do tego niewzywał, bo niegodzien Boga chwalić — *dzien Boga.*
poki iest zmazany, szpetna iest chwała wustach — *Eccl. 15.*
grzesznika. Stawayże sie o obrzydzenie tey brzydko:
sci, y dlatego niedopuszczay się, by mogło bydz, y nay:
mnieyszego grzechu, że iest grzechem. Czego się sąm — *Piłat grze:*
Piłat wzdrygał kiedy nąn co żywo wołało. Ukrzy: — *chu sie zląkł.*
żuy Christusa zabii go grożąc mu nieprzyiaznią Ce:
sarską z drugiey strony żona mu odradzała, aby te:
go nieczynił, powiadaiąc mu sen straszny, nato prze:
cie niedbał, y na przyczynę żony nierespektował, aż
skoro mu Christus rzekł.

rzekł. Dlatego ten ktory mię tobie wydał, więtszy ma grzech, zaras się przeląkł, y starał się od oney godziny Pana wybawić. Przykładem powodnem iest y S. Efrem, wolący prawi do piekła wskoczyć bez grzechu, niż do nieba wnijść z grzechem.

Rozmowę z Panem Bogiem uczyń, usilnie go prosząc abyć na takowey sprosnosci poznanie oczy dał iasne y wszytkim grzesznikom, aby on sam taką sprosnosć omył z nas aby wolą twoią y wszytkich przymusił do opuszczenia grzechow y opłakania ich a do życia sprawiedliwego zaprowadził.

Pater noster. Aue Maria.

III Gubi człek Boga przez powszechne grzechy.

Trzecia meditacya otym, iako niektorzy tracą Boga, zwinąc swoią w prawdzie, iednakże mnieyszą to iest przez grzechy powszechne. A doskonali y iemu przysłużeni, podczas bez wszelakiey winy.

Modlitwa zwyczayna przygotuiąca.

Corka y Syn dobry nierad zniby oyca zasmucili.

I. Præludium. Wystawić sobie Syna abo corki zupełnie miłuiącey oyca swego smutek, ktory ma z namnieyszey obrazy oycowskiey, do ktorey mu iest przyczyną, dobra bowiem corka, radaby oyca nigdy niezasmuciła. bynamniey, y kiedy się zagniewany od niey odwraca albo z oczu schodzi, wielce boleie, niemniey to każdemu człowiekowi służy względem Boga Oyca według duszę y według ciała, dlatego ma teśknić bardzo, choć niewielkiem grzechem Boga obraża, bo y tey obrazy znieść niemoże, tak dalece, że odchodzić dla niey od człeka musi, iednakże się prędzy powraca, niż do śmiertelnie grzeszących.

Boga y śmiertelny grzech obraża

II. Præludium. Żebrać o łaskę napoięcie tego złego.

złego, y abys mogła y powszednie niegrzeszyć gdyż według nauki wszytkich SS. Doktorow. Lepiey wszytek swiat żeby zginął niż aby Bog miał bydź powszechnym grzechem obrażony.

PUNKT. I.

Iako Boga trącimy y przez grzechy powszechne ktorych złość zwielu miar się wydaie. — Grzech powszechny wie le złego robi

I. Ze drogę ścielą do śmiertelnych iako choroba do śmierci, ieżeli tey chorobie niezabieżą, są iako muchy szpecące potrawy przysług naszych, ktore Bog nie wdzięcznie na stoł swoy stawia. Bo iako muchy do każdey niemal sprawy choć dobrey przylgnąć chcą, S. Augustyn trądem y krostami ie zowie ktoremi duszę obsadzony oblubieniec niebieski oblubić nie może. Są iako iskierka wielki ogień czyniąca choć mała Są iako iaszczurczy iad choć nie wielki. iako mądrzec kto potłacza małemi, to iest grzechami, pomału y potroszę idąc upadnie, kto miłuie niebespieczenstwo zginie wnim. S. Efrem iako ptak za ieden pazor ulapiony bywa dotrzymany wszytek, chociasz wszytko ciało iego za siecią, abo przed łapką wszytko przecie iakby włapce y wsieci było, zatym y skrzydła sobie połamie, y osłabi się, tak y Czart przez powszechne rzeczy ułowiwszy go prędko osłabić y dotrzymać może. Przez sieć albo przez łapkę rozumie myśli, zktorych iesli się człek prędko niewywikle, snadno wszytek y zduszą y ciałem trzymany będzie iako Dawid poyrzał, zpożądał, uczynił, y wsiedło szatanskie wpadł.

Marginal notes: Grzech powszechny podobny chorobie muchom krostom iskrom. — Eccl. 19 — Cap. 3. — Łapce ptaszey albo lepiowi — Myśli złe są siecią.

II. Skutek y złość grzechow powszechnych, że

Grzechy po: wszechne 4 szkody na du: szy czynią.

ze wiele szkody czynią na duszy a osobliwie według Iu:
stiniana Blog. 41. Dusze szpecą y maią im szatę bielc:
sza, tym naniey makuła znacznieysza, a że dusza ze
wszech rzeczey materyalnych nayslicznieysza dlatego
naymnieysza naniey zmaza bardzo sprosna. I na znak
ci tego Chrystus Pan nogi Apostołom rękoma swemi

I Dusze szpe: cą.

Boskiemi umywać raczył, y tych małych defekcikow
na swych sługach zcierpiec. nieważże sobie lekce y ma:
łego grzechu.

II Miłosc Bo: zą gaszą.

II. Gorąca miłosci umnieysza: iako ogien od wody
tak ogięn miłosci od wod grzechowych gasnie. iako
popiol zarzystych węgli iasnosc zasłania, y gorąc im
niedopuscza przy sobie stoiących, tak powszechne
grzechy y swiatłosc miłosci tłomią y oziębiaią. Ztąd
takowi grzesznicy na modłach, rozmyslaniu, kaza:
niu, czytaniu, &c w swych powinnosciach zakonnych
bywaią oziębli, ospali, leniwi, rosa słodkosci wnę:

Osłabiaią ku dobremu

trzney ich nierosi ani deszcz łez Bogu miłych skra:
pia. Iako kto chociasz małemi ale że wielą ran zra:
niony, słaby iest do roboty, biegu, cięzaru, dzwigania,
tak dusza choc małemi grzechow ranami zwątlona
niebiezy prędko po drodze mandatow Boskich ani
ochotnie robi robotę doskonałosci, ani się naia:
zdom nieprzyiacielskim męznie sprzeciwia.

W nałog grze: szenia wprawuią

III. Siły duszne do dobrych uczynkow słabie:
ią, albowięm skłonnosc y nałog duszny z uczynkow
roscie. Ztąd z grzechow lekkich często powtarza:
nych nałog niedobrego zycia idzie tak dalece
iż człek złym uczynkom przyuczony dobrych

Są pętami y łancucha mi.

męznie y darsko sprawować nie może ani chce, a
wtey mierze, są iako pęta.

pęta, żądze człowiecze, aby się ku niebu niewynosi:
ły wiążące iako łańcuchy ręce aby doskonałosci
nie robiły krępuiące. Tu prosz Boga ktory przyszedł
więznie wyzwalać, y zamknionym aby wychodzili o:
twierać żeby tak szkodliwe związki potargał.

IV. Do chwały wieczney prędko wnisć niedo:
puszczaią duszy, aż będzie znaymnieyszey zmazy o:
czysciona okrutnym ogniem, bo do nieba nic zmaza:
nego nie wniydzie, a co cięższa na oblicze Boze po:
glądać przeszkadzaią, co duszy choć y na moment,
nader cięszko. A nietylko do nieba opoźnic sprawu:
ią duszom, ale ie tesz y o okrutne męki czyscowe na
wiele lat przyprawuią. Na podparcie tego kosciol
Bozey za Ludziey dawno zmarłych Anniuersarie
odprawuie, y Moyżesza do ziemie obiecaney Bog
niezaprowadził, dla onego niedowiarztwa, choc było
grzechem powszechnym iako SS. Doktorowie naucza:
ią. Prorok od Boga posłany że z Jeroboam złęm
kwolem nad wolą Bozą iadł od lwa roszarpany
był. Opat Pacoel dla nieostropnego nad powie:
trzęm zarażonym politowania. Drugi także Opat
dla surowey odpowiedzi ktorą brata sturbował
diabłu wopętanie był podany. A to Bog czyni
albo dla tego że bardzo serdzeze trosklirwie czy
stosci sprawiedliwych, abo żebysmy małych grze:
chow lekce sobie nieważyli, wiedząc iż nie małe
ani ledaiakie zanie iest karanie w czyscu,
ale nader okrutne y od piekielnego tylko nie
wiecznoscią rozne.

Grzech po: wszechny do Boga nieprzy puszcza

Do czysca wtrącaią

Moyzesz dla powszechnego grzechu skarany y wielu in: nych.

Dusze czy stą Bog chce miec.

III. Złosc grzechow powszechnych ze prze:
szkadzaią do wiela dobrego.

Grzech po: wszechny 5 złe rzeczy sprawuie

dobrego. I. Duszy pokoy odeymuią. II. Czći prawdzi: wey y honoru umnieyszaią. III. Szpecą dobre sprawy. IV. Przeszkadzaią do darow Bozych. V. Drogę do doskonałosci zamiataią. Dlategoć S. Bernard nazywa grzechy powszechne wielkim utrapięniem sprawiedliwych. przy modlitwie wzbudzay affekt, y przedsięwzięcie do odpuszczenia y obrzydzenia ich, gdyż nąm dla nich Christus ginie.

Cap. 3.

Cap. 2.

PUNKt. II.

Pociechy doczesne tracą Boga.

Iako Christus ginie duszy dla wesela lada iakiego swiatowego, cielesnego, doczesnego nieprawdziwie się do Boga sciągaiącego, co y Nas. Pannie się trafiło, ktora poki była wutrapieniu z Synęm swoim krytiąc się po Egipcie z swoiey własczyzny od Anyoła wywiedziona poki wcudzych kątach, pociech doczesnych niemaiąc ale wiele trwog, boiazni, niewczasow, niewczasow, nie dogod zażywaiąc Christusa niestraciła, ale kiedy na uroczystosć Swiętą, ziakąs uciechą przy miłych Synaczkach Bozych, y swoim szła. Z tąd dano znać że wprzeciwnosciach prędzy Christusa ustrzedz y nie zgubić, y zatrzymać, niż wszczęsciu y weselu z dogod doczesnych. Dawid przesladowany od Saula, poki pokoiu niemiał, ale zawsze trwogany wcale sie Bogu zachował, a szczęscia bez woiny y turbacyey zażywaiąc, Boga przez grzech utracił. Sczęscie bowięm y wesele swietckie iest iak wino klarowne, prędko upalaiące. Przeciwnosci zaś iako wino wodą rozrworzone trzyzwosć rodzące. Do tego ginie Christus przy uroczystosci Swięta wktore ludzie

Boga wutrapieniu dotrzymawasz.

Prozuuiący Boga tracą.

ludzie od roboot powinni się wstrzymowač. Przes to się rozumie prożnowanie tak ducha iako y ciala, ktorym się Bog przeciwnie brzydząc od nas uchodzi mowiąc v Amosa Proroka. Obrzydly mi y porzucilęm takowe Swięta wasze. Popryskąm prawi twarze gnoięm Swiąt waszych (to iest prożnowania) a co cięższa y brzydzi się natrząsaią z takiego Swiętowania. Jeremiasz. Tren. 1. Proszę Boga o cierpliwość w przeciwnościach, abys Chrystusa nie zgubiela.

Cap. 5

Cap. 2.

Swięta złe Bogu obrzydłe.

PUNKT. III.

Ginie Chrystus duszy dla zbytniego rozerwania, myslęnia y pieczolowania, około rzeczey doczesnych, cielesnych, iako y Nas. Pannie zginął był dla przymieszania się do tłuszcze. Uważ iż kto odchodzi od uspokoięnia serdecznego, od naborzenstwa Bogomyslnosci, a łączy się z tumultęm swieckich zabaw, snadno Chrystusa straci, y smakowanie go w swym powołaniu albo robocie &c. Eliasz Prorok poki mieszkał w osobnosci na puszczy dostatecznie go Bog przes kruka żywił, a iak się do spolkowania ludzkiego przeniosł niemiał takiey wygody. Izraelczycy nie pierwey manną opatrzeni byli, aż wprzod morze przebyli tak żaden duchownych pociech nie skusi, ani zażyie, aż pierwey przebędzie turbacye wnętrzne. I Christus niepierwey onęmu Xiążęciu pociechę wskrzeszoney Corki iego przywrocił, aż wprzod tumultu zakazawszy z umarłą się w pokoiu od ludziey zamknął. na znak tego że tylko wnętrznie y powierzchnie uspokoionym duszom.

Dostatki tumulty y zabawy swieckie tracą Boga.

duszom daie pociechy. wyrozumienia y nawiedzenia swo:
ię, y słodkość y duchowieństwa smak. Modl się do te:
go ktory Xiążęciem pokoiu będąc, przyniosł pokoy do:
brey woli ludziom aby takowe rostargi y distrakcye go:
ry niebrały nad Duchem, a Pana od dusz naszych nie
odrywały.

PVNKT. IV.

Traca ludzie Boga przez dawemną ufność, iako y Nas.
Panna ufaiąc że był przy Iozephie z młodzieniaszkami
Dufanie złe Boga traci. Iozeph zaś spodziewał się przy Matce, dlatego ni e:
rychło taką zgubiel postrzegli. tak wiele ich gubi (u:
faiąc swemu rozumowi, nauce, rossądkowi, sile, statko:
wi, przedsięwzięciu, dawnosci, godnosci, powołaniu) Bo:
ga: a ono żaden nad Salamona nie iest mędrszy, a
przecie zbłądził. żaden nad Samsona duższy a
przecie przegrał. żaden stateczniejszy nad S. Piotra.
mowiącego chocby wszyscy sie chcieli ciebie zaprzeć,
ale ia nie, bym i y do więzienia y na smierc iśc z tobą
Panie gotowem. A przecie nie długo trwał, a tego wszy:
tkiego przyczyna że sobie dufali. Vważ iescze iż
nie tylko w doczesnych ale w duchownych dobrach
dufać (iakie są nabożenstwo, łzy, poymowanie taiemnic
wyrozumienie pisma, cnot zgromadzenie, wolne od
Dufanie w do:brach ducho:wnych złe. grzechow sumnienie, dobrodzieystw Boskich, choy:
nieysze nad insze nadanie &c. iest niebespieczno a
boday nie bardziey niz w swieckich, kto był Ducho:
wieństwem bardziey nad Dawida obdarzony ktore:
go Bog według serca swego bydz mienił, a ono wszy:
tko oraz utracił ale wnet tey utraty powetował,
dufac iescze zbytnie Boskiemu miłosierdziu, a o ie:
go sprawiedliwosci nie myslic.

myslic, iest pozwalac sobie drogi do grzechow. Dufac miłosci czyiey zbytnie zła rzecz, bo smiałosc czyni dowolnego sobie poczynania. Dufay swey włądzy, przełozenstwu &c. rozumieiąc ze mu się wszytko godzi zle. Iako Adam będąc Panem Raiu, mniemał że mu wolno zony pochlebuiącey ktorą miłował słuchać y według iey szeptow y poduszczęnia czynic. Dufał że go za to iako iedynego tylko męszczyzny skarac, wyrzucic, y zgubic niemiano. Niesmieyże od tego czasu w czym innym ale tylko w Bogu dufać, choćby cię y zabił, bo cie on zabiwszy ozywic może.

PVNKT. V.

Iako Chrystusa gubią ludzie. przez Umiętnosc niewiadomosc, y nieznaiomosc go. A onego tak zgubiwszy y sami giną. Bog mowi dlatego lud moy w niewolą wzięty iest, ze niemiał Umieiętnosci. Niemasz niebespiecznieyszey chroroby iako ktorey poznac nie moż. Grzesznik iest chory smiertelnie, przeci e chroroby swey nie zna, iest iako głupi smieiący się choc rodzice iego placzą: tak y grzesznik choc się Anyeli z niego smieią, iest iako chorobę spiącą maiący, smaczno spi y twardo, ale mu to na smierc a przecie tego nie upatruie. Taz umieiętnosc rozumie się w rzeczach duchownych, y zbawiennych, potrzeb, ktorych kto nie wie, Chrystusa niema. Proś o mądrosc sobie y innym. Naostatek uwaz że dobrym y doskonałym, a zupełnie Boga miłuiącem ludziom, ukrada się Bog podczas dla wielu przyczyn.

Rzeczy zbawiennych nieumieiętnosc Boga traci
Isai. 5.

Grzeszny głupiemu podobny.

Ginie Bog y dobrym dla wielu przyczyn.

przyczyn: albo dla swego upodobania, albo dla ich doswiatczenia, albo dla ich zasługi wiekszey, gdy mu y zato dziękuią, albo dla swych pieszczot znimi: iako matka dziecięciu się kryie znim igraiąc, albo dla iakich się grzechow, albo skrytych słusznosci, ktore zawsze dobre są, nigdy złe bydź niemogą. O iakie tam pieszczoty y uciechy ludziey takowych. Umiłowany moy mnie à ia iemu oblubienica mawiała.

Przy rozmowie żąday go o pomoc, iakobys nigdy niestraciła, ani do czasu by naykrotszego za twoim przewinieniem. A kiedy się (co boday niebyło) przytrafi, o sposob prędkiego przywrocenia. **Pater noster. Aue Maria.**

IV.

Czwarta meditacya o nadziei nalezienia Boga. Modlitwa przygotuiąca.

Nadzieia kresem iest spraw naszych.

I. Præludium. żaden nie szuka rzeczey o ktorey nalezięnia nadzieię stracił, y ieśli iey szuka, pierwey się o niey wywiaduie. Iako ktoidący na iakie mieysce, wprzod oko zakres iscia swego zamierzy, potym o srodkach do niego mysli, y onych się trzyma. Uważ wielka bydz pociechą ludziom smutnym wzgubieniu iakiey rzeczy kiedy im nadzieię uczynią o przywroceniu iey, wielka pociecha każdemu człekowi ktory Boga stracił przez grzech, iż go może pokutą zyie nalesć kiedy iedno chce. I owszem wzywa człeka do tey nadzieie przez Ieremiasza Proroka mowiąc. małżonkę przeniewierzoną mąż iżali przyimie do łaski, a ty chociez zwielą (grzechy rozumieiąc)

Nadzieia nalezienia Boga przez pokutę

Cap. 3.

Bog wzywa do nadzieie

nagrzeszyła iednak nawrot się do mnie mowi Pan.

II. Præludium. za takie dobrodzieystwo że raz obrażony od swego stworzenia mogąc go porzucić, nieczyni tego ani mu przystępu do siebie nie odmawia podziękowawszy. Nadzieie w sobie barździey wzbudzać do szukania y nalezienia Boga trzeba. Gdyż Adamowi z Raiu wygnanęmu wrot do niego nie zamknął, ale tylko Anyoła stroża przy nich postawił daiąc mu nadzieię powrotu do niego acz z trudnoscią y z pracą iegosz.

Do raiu wrota otwarte pokutuiącym.

Anyoł czemu przy raiu stoi.

PUNKT. I.

O Zacnosci nadzieie. Uważ a wiedz iż tak milosci iak y nadzieie sobie zupełney Bog wyciąga od każdego człeka, kontentuie się Bog choc mu kto niezupełną ofiarę z dobrych swych uczynkow oddaie. Podoba mu się kiedy kto cząstkę da kosciołom na ozdobę cząstkę kapłanom kosciołowi służącym, cząstkę ubogim. Podoba mu się choc się nie zawsze modlisz, ale też cokolwiek zarobkowi y robocie y rekreacyey uczciwey a bez grzechu będącey czasu udzielisz. &c. Ale kiedy przyidzie do nadzieie chcezniey całopaloney ofiary abys niwkim ani w żadnym stworzeniu, ale tylko w nim samym à zupełną nadzieię miała. S. Augustyn tak ią opisuie. iest cnota ktorą kto spodziewa sie do tego przysć co wierzy.

Nadzieie Bog wyciąga po człowieku à zupełney.

Nadzieia co:

PUNKT. II.

O pożytkach nadziei.

Nadzieie cztery są porzytki.

I. Że gorąco człeka pobudza do dobrego y w dobrym zatrzymywa, y pociechy dodaie w cięzarach y przykrosciach. Ludzie swiatowi nadzieią pożytkow doczesnych, iako kupcy, żołnierze, robotnicy, ciężko robiąc vżywaią sobie ciężkosci. zakonnica nadzieią odpłaty wieczney ma się do dobrze czynienia wzbudzać, y wszelkie przykrosci słodzić, poniewaz iey za wszytko, y zato że zakonnicą iest nikt inszy płacić niebędzie, iedno Bog, à tak zapłaci, iako oko vcho, y serce człecze tego poiąć natym swiecie nie może. Tym sługi swe Pan cieszył mowiąc. gdyż was będą prześladować, gardzić, zabiiac, przeciwko wąm kłamać, ato dla mnie znosić będziecie, weselcie y raduycie się bo zapłata wasza obfita iest wniebie. Tu sobie wystaw na przykład SS. a mianowicie swoię Patronkę. S. Maximus zywot męczęnikow y zakonnych, ludziey zalecaiąc mowi: nigdyby byli tak mężnie y statecznie tego zywota nieprzeżyli, kiedyby się byli inszego nie vrocznie Błogosławienszego niespodziewali.

Nadzieie słodzi przykrosć.

Nadzieią SS. męki znosili ciężali.

II. Pozytek nadziei że do nieba przed czasąm człowieka wprowadza, poymowac, smakowac y pamiętać pociechy duchowne y niebieskie naucza. tak mędrzec kto nadzieię ma w Panu będzie podniesion, tak y sąm Bog przez Proroka wyniosę cie nad wysokosć ziemie y nakarmię cie dziedzictwem, Iakoba Oyca twego to iest pociechami niebieskiemi.

Nadzieia pociech niebieskich zazywa na ziemi

Isai. 54.

III. Skruchę sprawuie w sercu, iako ziarno dwiema kamieńmi młynskiemi zmełte bywa: tak serce nasze nadzieią y boiaznią. Nadzieia iest iako spodni kamień, dźwigaiąca serce y trzymaiąca. Boiazn zaś iako wierzchni, wszytko serce krusząca, aby im skruszonym y upokorzonym Bog nie pogardziel, a iako o iednym kamieniu nic nie zmielesz, tak ô iedney cnocie albo nadziei, albo boiazni do nieba nie zaydziesz trzebaie złączyć.

Nadzieia skruche sprawuie w sercu

Nadzieia y boiazn koniecznie potrzebne do zbawienia.

IV. Bog iey żądzom dosyć czyni, wysłuchiwa, Dawid niezawstydzę się żem w tobie nadzieię miał. Spodziewaiących się w Panu miłosierdzie ogarnie, y zaś błogosławiony ktory ma w nim nadzieię. Iudit nadzieią zwyciężyła, y mowi nie opuścił nadzieie w sobie maiącey. Daniel nadzieią w Bogu żyw został, między lwami. Bog mowi zbawia nadzieię w sobie maiących. mędrzec także kto ma nadzieię w Bogu będzie zbawion, temi pisma S. y przykładow = świadectwy pokrzepczeni sprawiedliwi, y grzesznicy z grzechow powstaiący, nie lękaią sie śmierci. ale iey żądaią y czekaią wesoło mowiąc z Pawłem S. pragnę się rozłączyć a bydź z Christusem ktory dusz ludziey dobrych, iako, oblubieniec swych wzywa do siebie y cieszy ie. Iuż zima minęła, deszcz przestał, wypogodziło się, powstań przyiaciołko moia, gołębico moia piękna moia, a podź mieyże nadzieię w Panu iako mowi Prorok, à czyń dobrze, à mieszkay na ziemi, a będziesz pasiona w roskoszach iego. Słusznie do tey cnoty tak pobudza żadney bowiem cnoty.

Psal. 24.

Psal. 31.

Nadzieie Bog wysłuchiwa

Iudyt. 13

Cap: 13

Prouer. 28

Nadzieią zwyciezali SS.

Psal: 63

Bes nadziei zadney cnoty Bog nie przyimuie.

cnoty ani dobrego uczynku Bog od ludziey nie przyimu:
ie, iesli mu na ufnosci y nadziei w Bogu schodzi.

Przy rozmowie z Bogiem dwie rzeczy uczynic.

I. Podziękowac Bogu że tak uprzeymie do siebie nas tą
cnotą nadzieie ciągnie, iz choc sami z siebie nic nie mamy
ale z iego daru wszytko przecią nąm otuchę zapłaty czy:
ni z dobrey roboty, chociasz on sąm w nas robi.

II. Prosic abys y dla niegodnych spraw twoich, y
dla niedoskonałego życia twego nigdy nadzieie nietraci:
ła, a osobliwie przy smierci, nie swym zasługom ale nie:
zmierney dobroci Bożey ufaiąc. **Pater noster. Aue &c.**

Ktoremi drogami ma isc dusza aby oblubienca swego nalazła.

PUNKT. I.

Ktoremi dro:
gami isc aby
Boga nalesc.

Iuż pewna będąc że Boga nalesc mozesz, pytay się zo:
blubienicą. Czy niewidzieliscie tego ktorego miłuie du:
sza moia. Pytay się strażnikow ktorzy czuiąc strzegą miasta.

Nas. Panny pro:
sic aby nąm Boga
nalesc uprosiła.

I. Prawdziwey a żywey oblubienice Nas. Panny ktory
serce choc ciałęm spała, czuło; ktorey tez kosciol Bo:
zy prosi aby nąm IESUSA owoc żywota swego potym
wygnaniu pokazała.

Anyołowie
pamagaią Boga
szukac

II. Anyołow ktorzy miasta duszey ciała twego strze:
gąc pilno czuią, a znaią y widzą tego ktorego dusza
twoia ma miłowac, pytay się ich abyc przez natchnie:
nia wnętrzne, y oswiecenie rozumu powiedzieli. Pa:
miętayże tych strażnikow szanowac, aby cię y teraz
y po smierci do tego miłosnika zaprowadzili.

Przez nauczy:
cielow ducho:
wnych Boga
szukac

III. Pytay się nauczycielow duchownych. Cassiodo:
rus będą wtenczas mowią pyta się dusza o Bogu tych
stworzow, kiedy temu.

temu wszythkiemu wierzy, pilno slucha, y skutecznie pełni, czego z Prorokow, Apostołow, Doktorow nauczaią o Bogu, o cnotach, o grzechach, y o srodkach nalezienia Boga, starayże się o prostą szczerość w pytaniu ich, y wnapominaniu o chętne przyimowanie.

IV. Pytay sie przełozonych o Bogu twoim y woli ie: go, oni bowięm mowi S. Paweł strzegąc miasta, dusze, y ciała twego, czuią, iakoby dobry rachunek za cię oddali Bogu, czuy y ty iakobyś duszę twoię, iako przed Bogiem tak y przed przełozonym nosiła. Boskiey się bowiem ordinacyey sprzeciwia, kto się przełozonemu sprzeciwia. Przez przełozone Boga szukać.

V. Pytay kazdey siostry. Cy niewidziałaś tego ktorego miłuie dusza moia, a tak rydziesz mow prozhych, podeyzrzwania, posądzania, y utraty miłosci ku bliznim. O Bogu pytac się towarzyszow

VI. Możesz się pytać y samych mysli twoich, zabaw albo robot twoich, wkazdy czas. Wy mysli moie y roboty wy wszytko stworzenie, cy niewidzieliscie tego ktorego miłuie dusza moia, cy nie naydę go przy was, albo w was będącego. Pytac sie o Bogu y spraw swoich.

PUNKT II.

Uważ iz ci wszyscy ktorych pytasz odpowiedaiąc trzy rzeczy. I. Iz pierwy masz dobrą drogą isc ktorą byś go nalazła. II. Iz się masz przypatrzyć drogom iego, ktoremi on chodził III. Gdzie go masz poszlakować y nalesc. Boga kto chce nalesc trzeba dobrą drogą isc

I. Dobrą drogą masz isc, o tę z Dawidęm pros. Drogi twoie Panie pokaz mi, y scieżek twoich naucz mię, y ktorzy temi drogami idą.

39

Psal. 118 idą tych nazywa błogosławionemi. Błogosławieni nie: pokalani na drodze ktorzy chodzą w zakonie Panskim.

Cztery rze: czy trzeba chcą: cemu Boga nalesc.

Vważ tu cztery rzeczy. I. Drogę. II. Chodzic. III. Zakon. IV. Pana. Droga znaczy trudnosc, ostrosc mordowanie dokąd ta droga prowadzi, bo wiele ich pobłądzi: to mowi Prorok nienayduiąc mieysca mieszkania swego, drudzy idą drogą iako głupi niewiedząc kresu swego, tacy są roznych sekt Heretycy y zli Katholicy nie Boga ale co inszego upatruiący. Twoia droga iest Bog iako sąm mowi, twoia droga iest cnota, twoia droga powołanie do doskonałosci, twoia droga błogosławienstwo niebieskie. Tą drogą masz isc niepokalanie, szczerze, doskonale, cale, mowi błogosławieni chodzą tą drogą. Masz bowięm przykład przed sobą iż błogosławieni ubodzy, ubodzy w duchu, błogosł: cichy. błogosł. płaczący, błogosł. łaknący, błogosł. pragnący sprawiedliwosci, błogosł. miłosierni, czystego serca, spokoyni, y przesladowanie cierpiący dla sprawiedliwosci. Iesli te drogi fatiguią, morduią mowi S. Bernard niech będzie rozmowa o Bogu, o niebie a Pąn przyszedszy mowic sąm pocznie, y ulży trudu a serce zapalone gorzec będzie. Trzeba do tych drog swiatła, bo w ciemnosci trudno chodzic, prosic o nie z Dawidem. Słowo twoie iest pochodnią nogom moim. Trzeba y pokarmu w drogę iako Eliaszowi na gorę, także napoiu dla osłabienia y melankoliey odegnania, tąn nie inszy iedno Christus ktory się chlebem zowie, y na inszym mieyscu wolą oyca swego zowie pokarmęm, słowo Boze y Pisma S. rozmyslanie.

Wszelkie cnoty są drogami do Boga

Wdrogę idącemu trzeba I. Swiatła 2 Pokarmu.

Gora Oreb.

rozmyslanie. Iescze są drogi rozmaite ktoremi tak: że chodząc szukac Pana trzeba. I. Droga Prawdy a ta iest nieomylna, nie zawiedzie. Dawid. Drogę pra: wdy obrałęm sobie. II Pobożnosci à ta iest rowna nie ostra. III. Czystosci wszelakiey à ta iest wdzię: czna po ktory się Bog przechodzi z wielką rekreacyą swoią IV. Vczciwosci y wstydu, a ta iest Anyelska Drogi iego drogi piękne y wszytkie scieszki iego spo: koyne V Vbostwa a ta iest krociochna y prędka VI. Miłosci y przyiazni a ta iest przestrona y wolna bo tą idzie Bog bliznii, przyiaciel, y nieprzyiaciel a przecie wszyscy się na niey zgadzac maią. VII Spra: wiedliwosci à ta iest prosta nikogo nie krzywdzi. 8. Swiątobliwosci a ta bespieczna y wesoła na kto: rey aby spiewali idący Prorok napomina. Niech spie: waią na drogach Panskich wielka bowięm iest chwa: ła Panska. Wrozmowie dwie rzeczy V czyn. I. Podziękuy Panu Bogu z Dawidęm. Oznay: miłes mi Boze drogi żywota napełnisz mię wese: lem oblicza twoiego. II. Pros abys temi droga: mi iego bieżec y onego nalißßey mowic mogła z Da: uidęm S. Drogę mandatow twoich przebiegłam gdyz rozprzestrzenił serce moie iako tesz y z Pa: włem S. Dokonczyłam drogi y biegu moiego.

Drog osm do szukania Boga.

Prouerb. 3

Pater noster. Aue Maria.

V.

Piąta meditacya kiedy Boga szukac. Modli: twa przygotuiąca zwyczayna.

I. Præludium. Vważ iako Kursor po wielkiey po: trzebie idący, zawsze mysli, pyta się y rachuie kiedy by mogł do zamierzonego kresu przybydz. Co może bydz za większa potrzeba duszy.

C

duszy, iako do onego cowiądzey zaś ktory iey końcem y powtem iest Bog wszechmogący.

Bog kazdego momentu chce bydz sczłowiekiem.

II. Præludium. Imaginuiąc sobie iako cie Bog kazdego momenciku, z sobą miec pragnie: tak go tesz y ty pros abys go zawsze y wszędzie szukaiąc naydować.

PVNKT. I.

Szukac Boga wtrzech dniach pokuty

Szukac go we trzy dni iako matka iego: przes te dni trzy akty pokuty S. sie rozumieią. Skrucha. Spowiedz y dosyc czynienie. Te trzy dni znaczą Pamięc rozum, y wolą twoię, wktorych masz szukac Boga. Item. Przes trzy dni rozumiey twoiakie stworzenie albo

Dusza iest troiaka.

twoiaką duszę, według niektorych. I. Rostącą iako drzewa, zioła. II. Czuiącą iako bestye zwierzęta, ptactwo. III. Rozumną iako człowiecza, szukay Boga wtych. wszytko stworzenie ma trzy rzeczy, początek srodek y koniec y wtych Boga szukay. tosz y wtwoich sprawach sie nayduie, początek, srodek, koniec.

PVNKT. II.

Szukac Boga czasu swego to iest za zywota.

Szukac go czasu swego napomina Izaiasz Szukaycie Pana poki może bydz naleziony, wzywaycie go poki blisko iest, przes te słowa S. Bernard rozumie czas teraznieyszy, ponim bowiem nie będą zażywac nasycaiąc sie chwałą iego. Potępieni iusz go tesz nie nayda iako Oyca ale iako ostro karzącego sędziego. Niepodobna bowiem czasu zimy iagod szukac albo fig, natrząsa się znich Bog co im mawiał, będziecie mie szukac a nie naydziecie.

PVNKT. III.

I. Na łoszku go szukać a na łoszku słabości y krewko: sci, y złych skłonności wwodzonych na ktorych leniwa dusza, iak na łozu leży z ktorego żeby powstała niech go szuka y nanim leżąc woła, aby ręki swey sciągnie: niem tę słabość pokrzepił.

W słabości Boga szukać

II. Łoszkiem iest pokoy wnętrzny od turbacyey. podeyrzenia, posądzenia, passyey, uskromienie cier: pliwość wprzeciwianiu w swietey robocie pokoy modli: twy y bogomyslności, to wszytko łoszkiem zowie Iza: iasz. Niech przyidzie pokoy niech odpocznie na ło: szku swoim, ten ktory chodził wprostowaniu swoim natym go łuszku szukay. Uwaz tu rzecz przeciwną choc go oblubienica usilnie szuka natym łoszku uspokoienia swego, iednakże go nie nayduie, a na in: szym mieyscu w Psalmie 4. taz oblubienica usnie mo: wi natymże łozeczku, dusze swey uspokoiony obiecu: iąc sobie znim spać w Pokoiu pospołu będę znim spać y odpoczywać. Iezeli ć na łoszku pokoiu ktory pokoy on sam czyni y zachowuie swą bytnoscią. Czyni to zdzi: wney iednak opatrznosci swey, ze od swey oblubienice albo odchodzi albo się kryie na czas, albo ią wosch ło: sci zostawuie bez pociechy y słodkosci. A to dla te: go. I. Aby ią do większey doskonałosci wzbudził tym zawstydzeniem. II. Aby potym ziego przyscia y nalezienia więcey sie ucieszyła y iemu wdzię: czniey szą była. III. Iako cięciwa im daley od łu: ku wyciągniona iest tym prędzy po spuszczeniu do niego bieży y strzałę zwiększą mocą wypuscza. Tak im się Bog bardziey odległym bydz zda od dusze tym potem prędzy y goręcey do niey bieży aby od niey był nale: ziony y większey iey.

Pokoy wnę: trzny iest łoszkiem

Cap. 57

Bog choc iest przy duszy przecie się iey nieoznay: muie czę mu.

iey siły dodał do dobrze czynienia.

III. Łoszko iest roskosz, dogoda, y pieszczota cielesna, y natym nie nayduią Boga ludzie wczasowi. I sama Nas. Panna mowi Rupertus nigdy go na takim łozu naleść nie mogła, iey bowiem te słowa służą y iakoby tak mowiła. Skoro krzest od Iana wziął, iuż emgo na łoszku moim nie widała bo zaraz na puszczą szedł, a stamtąd odszedszy Euangeliey nad moie affekty onę przekładaiąc chwycił się opowiadania, także mi mawiał co mnie y tobie niewiasto. I tak z pragnieniem go szukaiąc nienaydowałam abym go miłuiącego miała miłuiąca.

Przy Nas. Pannie nie zawsze bywał Pan Iesus.

IV. Łoszko iest wola własna na ktorym nienayduie dusza Boga złe to łoże bo nanim czart odpoczywa.

Na łoszku woli własney czart sypia.

V. Łoszko iest serce o to prosi oblubienice swey aby mu ie dała, bo nayradniey na nim odpoczywa iako mowi Prorok. Vsiadłeś na łoszku bardzo pięknym. Ma tedy bydź to łoszko. I. Czyste od grzechow a kwieciem niewinnosci vsłane, iako mowi oblubienica, łoszko nasze skwiatow. II. Ma bydź skryte, taiemne (iako tesz pospolicie łoszka wkątach stawiaią) przez pokorę y niskie osoby mniemanie, niegodną się mieniąc takiemu Panu bydz łożem, tak czynił Iob w ciemnosci to iest w skrytosci, nie na widoku posłałęm łoże moie. III. Ma bydz łożem serce iasnym y lsniącym się iuż nie od złota albo srebra iako v Asuerá były łoza ale od złota miłosci Bożey y mądrosci duchowney IV. Ma bydź to łoże proste w intencyey dobrey wszytko dla Boga czyniąc.

Ezech. 23.

Serce człowiecze iakim ma bydz łożem dla Boga.

czyniąc, y wszytek zywot do niego prostuiąc, ta bowiem
rzecz iest prosta ktora początek y srodek prosto idą:
cy ma az do konca. Dusza y serce twoie iest proste
od Boga stworzone tą intencyą aby prosto idąc przyszło Ieve: 31
do konca swego to iest do Boga. Prostuyze mowi Pro:
rok serce twoie na drogę prostą ktorąs chodził to
iest do oney niewinnosci ktorąs wzięła na krzcie.
Dawid też mowi o złych ludziach serce ich niebyło
proste z nim to iest z Bogiem y niewinnemi się stali
w testamencie iego, dlatego ie Bog opuscił. Trze:
ba to łoże mieć spoione y dobrze zbite, zeby sie nie:
kołysało ani skrzypiało ani rozdwoiało. Mowi bo: Eccl. 2.
wiem Duch S. Biada dwoiakiemu sercu y człowie:
kowi idącemu dwiema drogami, o rozdwoionym Oze:
asz rozdwoione iest serce ich iuz teraz zginą. O Cap. 10
skrzypiącym Dawid w osobie grzesznych serce mo: Psal. 13.
ie zturbowane iest, dlatego odeszła mię moc moia
y siła y swiatło oczu moich nie iest ze mną, aby sie
nie chwiało od boiazni, desperacyey, niesmiałosci,
y od niestatku, umocni go wiarą, ufnoscią, mo:
cnym przedsięwzięciem.

PUNKT. IV.

Iako szukać Boga w nocy. Wraz iz w pismie Noc znaczy y dobre y złe rzeczy.
S. noc znaczy y złe y dobre rzeczy.
I. Znaczy stan swiatowego zycia y omylnego szczę:
scia, w nocy człek na robotę cieszki, tak swiato:
wym szczęsciem ludzie uwikłani ciężeią do do:
brych uczynkow. Na nich mowi Ian S. przy: Cap. 9.
chodzi noc, w ktorą zaden robić nie może.
II. W nocy wszytkie rzeczy niewidome: tak.

tak światowi ludzie światła prawdy y mądrosci nie:
maią, ale światową mądrość ktorą S. Paweł głupstwą
v Boga zowie.

Nocne przy:
mioty.
III. W nocy łotrostwa pełno na świecie, ile okazyey złey
towarzystwa przewrotnego pochlebcow szkodliwych
stroiow wymyslnych, tyle łotrow na dusze czło:
wieczą czuiących.
IV. W nocy sowy widzą a we dnie nic, na świecie o:
błudni zdadzą się świecić, a w dzień sądu Bożego
y chwały niebieskiey nie pokażą się. Dziękuy Bo:
gu że ciebie w tey nocy nie zostawił. bo byś go była
podobno nie nalazła iako y oblubienica sobie przy:
znawa. II. Noc znaczy stan grzesznika nie pokutu:

Noc znaczy
grzesznika.
iącego. I. W nocy oczy nie widzą: tak grzesznik co v:
traca, co zasługuie, iakim się stawa niewidzi. II. W no:
cy ludzie leżą na łożach, tak grzesznik na pociechach
doczesnych. III. W nocy ludzie milczą: tak grzesznik
y wzywaniu grzechow, y wychwalaniu Boga, y dzięk
wczynieniu za dobrodzieystwa, y w odprawszaniu
grzechow, tak swych iako y cudzych milczy, Bog
bowiem grzesznych nie wysłuchiwa. IV. W nocy od:
robot przestaią: grzesznik nic sobie nie zarabia, dar:
mo robi, wszytko traci. V. W nocy zwierzęta szko:
dzą: tak grzesznem, zwierzowie piekielni, y poku:
sami, y v dręczeniem, y wiecznym potępieniem
szkodzą. Iako Saul na Dauida w nocy sługom

1mo Reg. cap.
19
czuwać kazał, y zabić go, ale nie dokazał tego bo
Dauid nie chodził w ciemnosci grzechowey. VI.
W nocy chorzy bardzo boleią y tesknią grzesznik
wiele bicrow ponosi, gryzienie tesknosc, smutek,
niepokoy desperacyą wiecey bowiem.

bowiem grzesznik ma vexacyey, y prac około zbro:
dni, niż sprawiedliwy około roboty wzbawie:
niu. W takowey nocy mizerna dusza nienayduie
Boga, ale lamentować musi onemi słowy. Całą
noc pracuiąc nicem nie vłowiła, że na cię takowa
noc nie padła, albo ześ wniey oświecona, y z niey
wyprowadzona iest, chwałę Bogu day, a za śpią:
ce takowey nocy onego proś. III. Noc znaczy
dobre rzeczy y doskonałość Chrześciańską, ży:
wot nilieyszy cnoty y dobre Vczynki. Iako bo:
wiem noc iest zimna, wilgotna, ciemna, pokrywa
bowiem farby wszytkich rzeczy. Tak doskona:
łość iest wilgotna, rosista, przes nabożne serca
rozpływanie wmodłach, affektach, y żądzach
dobrych. Iest zimna bo się lęka y napełnia
boiazni Bożey, y poniekąd od S. turbacyey zie:
bnieie. Iest ciemna doskonałość, bo swe cnoty y
dobre postępki pokrywa nie chlubi się znich,
o ktorey Ieremiasz płacząc płakał wnocy a
łzy iego na skroniach iego. Rozważ iako
takowa noc doskonałości, sposobny ma czas do
wiela dobrego. I. Na chwalenie Boga zwię:
kszą attencyą. Ieremiasz. Powstań a chwałę day
wnocy. toszy Dauid wdzień rozdaie. Pąn miło:
sierdzie swoie, a wnocy pieśnie iego.
II. Wnocy na Pana Boga nabożniey wspomina:
my y wzdychamy Dauid. Pamiętałem na i:
mię twoie wnocy Panie. Psal. 118.
III. Wnocy mężniey nieprzyiaciela zwyciężą:
my. Tak Anyoł kazał wątrobę rybią To:
biaszowi palić na odegnanie diabelstwa.

Noc znaczy cnoty y dobre vczynki y doskonałość

Ierem. 7

Ierem. 2

Psal. 41

Noc sposobna do chwalenia Boga y na wiele innych rzeczy dobrych.

Tob. 6

Ieve: 39.

diabelstwa. y Ieremiasz mowi. mężowie woienni vcieklí y vszli wnocy.

2. Paral. 1. Psal. 76. IV. Wnocy v Boga łatwiey vprasząmy, Bog Salomonowi wnocy się pokazawszy rzekł prośmię ocochcesz, y Prorok wyznawa wdzien v trapienia mego szukałęm Boga, wnocy ręce moie kuniemu wyciągnąłęm y niezawiodłęm sie.

Cap. 26 Dan. 2 V. Wnocy spokoyniey winy y grzechy nasze strząsąmy y przed Bogiem wyznawamy iako Dauid czynił. Opułnocy wstawałęm na wyznawanie albo na spowiedz tobie

VI. Wnocy goręcey Boga y nieba affektowaċ mamy iako Izaiasz. Dusza moia pragnęła cię wnocy. Danielowi obiawienie taiemnic Boskich dane iest wnocy. Salomonowi mądrość dano wnocy.

Actor 16 et 18. S. Pawłowi nawiedzenie Anyelskie y Boskie pociechy Bog dawał wnocy. Piotra S. wnocy Anyoł wyprowadził z więzienia. Actor. 5.

Affekt wzbudzic wsobie zadney okaziey zadnego czasu, zadnego sposobu szukania Boga nie opuszczaċ.

VI

Szosta meditacya. gdzie Boga szukaċ. Modlitwa zwyczayna.

Boga gdzie szukac I. Prælúdium. Wystaw sobie wszytek swiat zrzeczami tak widomemi iako y niewidomemi iakoby y naymnieyszego kącika niebyło wktorey bys nie wglądała

We wszytkich rzeczach Boga szukać. II. Prælúdium. Pragni się przyłączyċ do oblubienice iego pilno go szukaiącey abys wszytkie stworzone rzeczy przeniknąc mogła.

mogla Pana swego wnich szukaiąc.

PVNKT. I.

Vwaz ogulęm bytnosć Boską bydz wszędzie a to troiakim sposobem. Bog wszędzie iest troiakim sposobem.

I. Przes istnosć ktorą wszytkie naymnieysze ką: ciki nayliszsze stworzenie swe napełnia tym spo: sobem iest we wszytkim, we wszytkich rzeczach, we wszytkich członkach człowieczych wedle tego mowi ô sobie v Ieremiasza. Ia Pan kto: ry niebo y ziemię napełniąm. Dlatego miałaby du: sza tey bytnosci Boskiey w sobie bydz wdzię: czną pamiętna aby ciało iey y członki tey by: tnosci były godne. Bog iest we wszytkich członkach człowieczych.

II. Przes obecnosć iest wszędzie ktorą wi: dzi wszytko mowi S. Paweł, zadne stworzenie nie iest niewidzialne woczach iego, ale wszytkie rzeczy są nagie y odkryte woczach iego. Iako kto wceli swey będący wszytko widzi y zna, tak Bog ktoremu wszytek maluchi iest, tak względem widzianych rzeczey, iako y niewidzia: nych, wszytkie rzeczy przeszłe, ninieysze y nie: podobne ktoreby mogły, widzi, zna, przenika. Bogu wszy: tkie rzeczy wiadome.

O teyże niezmiernosci Boskiey Prorok w Psal: mie. Podobno mie ciemnosci okryią: y noc o: swiecenie moie wrozkoszach moich. Abowiem ciemnosci nie zacmią tobie y noc iako dzień bę: dzie oswiecona: iako ciemnosć iego tak y swia: tłosc iego. O iako się masz lękać y oglądać dusza moia y ciało moie na te oczy Boskie za: wsze y wszędzey otwarte. Psal. 138. Oczu Boskich się lękac.

otwarte y patrzaiące. I będzieſz że od tego czaſu wol:
no w myślach, w słowach, w uczynkach ſobie poſtępo:
wać na Boga niepomniąc.

Bog ieſt wſzędzie przez wſzechmocność

III. Ieſt wſzędzie Bog przez wſzechmocność swoię
potężną ktorą wſzytkim ſtworzeniem władnie, tak
że y nieme y te ktorych niemaſz na iego wolą ozywa:
ią ſię mowiąc: owo my. Wſzytko może popsować po:
bić, naprawić, ożywić, wiatry, dżdże, zimna, sucha,
gadzina, powietrze, niebiosa głosu iego słuchaią.

Bogu kto ſię sprzeciwia pokoiu niema.

Cap. 9.

Tę potęgę iego uważay z słow Ioba: mądry
ieſt sercem, y mocny siłą kto ſię mu zprzeciwił,
a miał pokoy ktory przeniosł gory, a niewiedzie:
li ci ktore wywrocił w zapalczywości swey, kto:
ry wzruſza ziemię z mieyſca iey, y słupy iey wstrzą:
ſaią ſie, ktory przykazuie słońcu a nie wschodzi, y
gwiazdy zamyka iako pod pieczęcią ktory rosciąga nie:
biosa ſąm y chodzi po wałach morskich, ktory czyni
woz niebieski, kosy y Baby gwiazdy, połudnowe
ktory działa wielkie rzeczy y nie ogarnione y dzi:
wy ktorym niemaſz liczby. Tey potęgi bać ſię powin:
na duſza zła, iego Panowaniu y głosowi y przykazaniu
nie powolna.

Bog wſzytko czyni

PUNKT. II.

Boga w Sakramęncie naydzieſzy y coś mu powinna.

Naydzieſz Boga w Sakramencie S. rzetelnie
w tymże Maiestacie, chwale, potędze, piękności sło:
dkości takoy w niebie. O coś mu powinna! żeć ſię
tu zostawił, abys go łatwiuchno naydować y zaży:
wać mogła. Winnaś mu miłość, dzięki, wiarę, wier:
ność, pokłon, wyznanie.

PUNKT. III.

Naydziesz go przy Sakramencie spowiedzi S. choroby leczącego, zdrowie dobre przywracaiącego, grzechy od: puszczaiącego, łaskawego nader Sędziego, bardzo zby: tnie dawcę choynego gdzie sie prędko choć ciężko obra: żony da przeiednać y wszytkiego zapomina. Coś zato powinna rachuy sie.

Boga przy spowiedzi nayduiemy

PVNKT. IV.

Naydziesz go bogomyslnoscią twoią przy Narodze: niu iego wstayni abys się wubostwie S. ukontento: wała. Przy męce iego na krzyżu ątam sie ucz osła: dząc sobie wszelaki krzyz przeciwnosci. po smierci wgrobie gdzie wycwicz sie głębokiey pokory, bez ktorey insze cnoty nieważne. Po smierci zmartwych wstałe: go naydziesz po nieznosnych ą niesłychanych wzgar: dach, despektach, katowniach, dziwnie uspokoione: go, nic żonych przeciwnosci niepamiętaiącego ale pokoy rozdaiącego: abyś sie y ty ukontentowała w serde: cznym a doskonałym pokoiu, chceszli aby ztobą ia: ko z Apostołami mieszkał, wpokoiu bowiem mieszka: nie iego. Naydziesz go iescze zmartwych wstałego wgromadzie uczniowiego, przes co sie znaczy iż go wzgodzie wmiłosci siestrzeńskiey iedno: stayney łatwiuchno nalesc S. Augustyna nauka Nieboi sie prawi ciebie o człowiecze Diabeł kie: dy ty poscisz bo on tesz nigdy nic nie ie. Ani kie: dy sie mortifikuiesz, bo on męki okrutne piekielne cirpi. Ani kiedy się Boga boisz bo on tesz przed nim drzy y wyznawa go. Ale wtenczas sie cie: bie boi y iako pies przed ukropem ucieka kiedy zblizním twoim wzgodzie.

Boga nalesc przy narodze: niu. przy smier: ci przy zmar: twych wsta: niu.

Boga wpo koiu nay: dziesz.

Wzgodzie y miłosci Bo: ga szukay.

Miłosci naybar: dziey sie Diabeł boi.

wzgodzie y miłosci nierozdzielney ani obłudney mie: szkasz, bo on od początku ani z Bogiem ani z Anyo: łami ani teraz z zadnym się nigdy nie zgadza. Masz go iescze szukać w niebo wstępuiącego, na gorze o: liwney abyś się uczyła isczanim na onę gorę wnisc. Uważ iż oliwna gora każe abyś dobrych uczynkow pełna była. Może go iescze dusza swym rozmyslaniem nalesc w niebie króluiącego, a wiernym swoim szczodro: bliwie roboty nagradzaiącego tak dalece że y w serce to człowiecze wnisc nie może. O iakbyś sobie miała wię: kszych robot zyczyć aby tylko onę zapłatę otrzymać. Może naostatek dusza patrzac na niego w piekle przes sprawiedliwość będącego à grzechy wiecznoscią niepo: ięcie bolesną karzącego. O by zła dusza do Boga swego kto rego miłować winna, takowym sposobem tam będącego wstępowała myszlami, wzdyby się prze: ląkszy grzechow poprzestała. Może tesz wierna a: Pana miłuiąca dusza szukać go między grzesznikami bo między niemi iako S. Paweł naucza, znowu Pan cier: pi biczowanie od nieczystych, plwanie od iązycznych, koronowanie od pysznych, krzyżowanie od niemiło: sierny ch, naigrawanie od lekkomyslnych, bluźnier: stwa od złorzeczących. Boku przekłocie od obłu: dnych, w grobie zapieczętowanie od zaslepionych w uporze. Od stwarznikow ciała pogrzebionego w na: ukach swoich niedowiarstwo, o szatę swą losow ci: skanie, lekkie od Chrzescian oziębłych poważenie.

Za Bogiem trzeba isc stru: dnoscią.

Boga w niebie naydzieś płacącego za roboty.

PUNKT. V.

Szukać Boga iako pewnie tam będącego w sercu spra: wiedliwego człowieka.

W sercu spra: wiedliwych Boga szukać.

człowieka. wnich osobliwszem obyczaiem iest, wnich swoie
ma według medvca delicye znamienite nadniemi swą
opatvznosc wyvarniey okazuie iuz nietylko przeisłnosć
przesobecnosc przes moc iako winszym stworzeniu, ale
iako wspaniałym kosciele wktorym mu dusze adovacyą
Boską oddaią: zali nie wiecie! iz kosciołem Bozym
iestescie, a Duch Bozey mieszka w was. Kosciołbo:
wiem Bozy S. iest ktorym wy iestescie. Wy iestescie ko:
sciołem Boga zywego iako mowi Bog: albowiem będę
mieszkał wnich y będę chodził między niemi, y będę
Bogiem ich, à oni będą ludem moim. Iako krolwsza:
dziec wpvawdzie iest obecny, gdzie iedno stanie, o:
sobliwszem iednak sposobem iest wpokoiu swym y na
tvonie gdzie go wszyscy za Pana znaią y poddanstwo
swe iemu oddaią. Tak Bog wszechmogący ktory pas
Krolewski rozwiązuie, ā biodra ich powrozem prze:
pasuie, prowadzi kapłany bez czci, a przednieysze Pa:
ny obala iestci we wszech vzeczach, y na kazdym miey:
scu, lecz wdiszy sprawiedliwych, iako wpokoiu, iako
natronie, iako wnieskiey chwale, gdzie go maią za Oy:
ca, miłuią iako oblubienca znaią za Pana, tam mysla:
mi ich iak vzeczą pospolitą vządzi: affekty ich iak
swe sługi wpowinnosciach zatvzymawa, siły duszne
prostuie, we wszytkich mysłach y postępkach iako
Sędzia siedzący sądy dobre odprawuie iako wswo:
im własnym domu.

Dusza człowiecza iest ko:
sciołem Bo:
zym.

Bog navadniey
mieszka wser:
cu człowie:
czym.

Iednakże y wsprawiedliwych nie iednako mieszka
mowi S. Augustyn, ale wdoskonalszych więcey y
znaczniey, mniey wdoskonałych nietak. Nie zeby
wkazdy duszy zupełnie bydz niemiał, ale że im ta:
ski mnieysze y dary daie y pokazuie

Bog nie iednako iest wewszytkich.

pokazuie. Dlategoć Elizeusz prosił o dwoiakiego Ducha Bożego, to iest pragnął bydź zniedoskonałego doskonałem. To tylko wszytkim sprawiedliwym pospolito iest, iż maiąc wsobie Boga przez łaskę, maią zaraz wolą swoię zwolą Boską się zgadzaiącą. Dla tey ci przyczyny mowi S. Bernard, nietylko wonich iest, iakoy winszych ludziach, ale co doskonalszego iest, iest tez zniemi. Słowa tego Swiętego. Bog mowi wszędzie iednako wszytek będący przez essencyą swoię: inaczey iednak iest wdobrych, inaczey wzłych względem skutkow. Wzłych iest także go poymowac mogą przez poznanie: ale wdobrych tak, że go y znaią y miłuią: dlatego iest tesz zniemi, przez zgodną wolą, bo kiedy wolą swoię pod sprawiedliwość podaią, to chcąc, czego Bog chce a niechcąc czego on niechce, przez to, że od woli iego nie stronią, Boga przy sobie wiążą.

Wzłych iest Bog tak że go poznawaią wdobrych że go miłuią.

PVNKT. VI.

Boga wewszytkich robotach twoich masz szukac.

Iako go we wszytkich twoich zabawach, robotach masz naydowac, wiedząc iż znim robisz, znim chodzisz, onego się we wszytkim, czego się iedno tkniesz dotykasz. Naprędzey go bowiem y nałatwiey naydzie każdy w swym stanie y powołaniu według S. Pawła Apostoła.

Wstanie swym kazdy Boga nalesc może.

Affekt wzbudzać iakoby się na niego wtych rzeczach będącego zawsze bez przestanku patrzyc poznawać, dotykać, poymować, y nalezionego przy sobie zatrzymać, a zatrzymanego zażywać.

7 Siodma meditacya iako Boga nalesc y iakiemi sposobami.

I. Præludium. Patrz pilno na onę niewiastę ktora drachmy straconey pilno szukała swiecę zapaliła, dom przewracała, drugich do pomocy rządała, nie przestała szukać aż nalazła. Niewiasta iest dusza twoia. Drachma Christus Bog moy, zapalze swięce rozumu twego abyś poznała coś za skarb utraciła wywracay dom sumnienia twego, przes wynaydowanie sposobow nalezienia go. Swiętych do pomocy wzywey, szukać aż naydziesz nie przestaway **II. Præludium.** Pomniec iż to iedno szczęscie Boga nalesc: tak on sąm mowi. Błogosławiony człowiek ktory mie słucha, y ktory czuie u drzwi moich na kazdy dzień, kto mię naydzie, naydzie żywot, y otrzyma zbawienie, przeciwnym obyczaiem wieczne nieszczęscie temu ktory go nie naydzie. O czym u Iana S. w. 7. Będziecie mie szukać a nie naydziecie. I Dawid Syna swego Salomona upewniał, ieśli będziesz Pana szukał znaydziesz go, a ieśli go będziesz opuszczał porzuci cię na wieki. Boga szukac z pilnością Nalesc Boga wielkie szczęscie

Modlitwa.

O nalezienie Boga, przes przyczynę Nas. Panny abyś go temisz sposobami nalazła ktoremi ona

PVNKT. I.

O pierwszym sposobie nalezienia Boga a ten iest, wszytkich pociech, wesela y ogod swiatowych doczesnych y cielesnych porzucenie y zaniedbanie. Tego Nas. Panna. Boga nayduie człowiek w żalu y w płaczu.

Panna naucza mowiąc. O synu coś nąm uczynił, boleiąc szukalismy cię. Iako bowiem złe y nieprzystoyne wesele gubi Chrystusa tak dobre duchowne y zbawienne zasmucenie nayduie go. ztąd S. Bernard. Iako cię nayde dobry IESV wweselu gdyż cię matka boleiąca ledwo nalazła. Magdalena tesz nie wswiatowym zyciu ale wpłaczliwym smutku Pana nalazła u Pharyzeusza także y posmierci zmartwychwstałego mowi Euangelia S. Maria stała u grobu płacząc y nalazła go Dlatego Ieremiasz zal iedynaka uczyn sobie płacz gorzki inaczey tedy dusza Boga nie naydzie iedno przez zapomnienie swiatowych roskoszey y pociech

PVNKT. II.

Boga nayduiemy wspokoiu sumnienia

O drugim sposobie nalezienia Boga, à ten iest uspokoienie serdeczne co się znaczy przez Ierusalem wktorym Nas. Panna Pana Iezusa nalazła. Ieruzalem znaczy widzenie pokoiu, Bog bowiem gdyż iest Xiążęciem, y dawcą pokoiu, nie mieszka iedno wsercu uspokoionym iako Prorok swiadczy wspokoiu mieysce iego, iako tedy wmętney y poruszoney wodzie przeyrzeć się y twarzy swey widzieć niemożesz, ale wczystey y spokoyney taky Boga nie naydziesz ani obaczysz wsercu stur bowanym y zamieszanym ale tylko wuspokoionym

I na znaki tego Apostołowie Ducha S. wzięli siedzący, a siedzieć znaczy bydz odzgiełkow tak wnętrznych iak powierzchnych uspokoionym: kto tedy Boga zgubi.

zgubi; przez niepokoy y sturbowanie naydzie go przez serdeczne uspokoienie. Proś ożie Pana Boga y sama się do tego przysposabiay.

PUNKT. III.

O trzecim sposobie nalezienia Boga a tęn iest. Modlitwa nabozna y goraca.

Nauczyła tego Nas. Panna kiedy syna swego na: lazła w kościele gdzie iest mieysce modlitwy we: dług słow zbawicielowych. Dom moy dom modli: twy. Boga traca ludzie przez troiaki grzech, al: bo przez niewiadomy, iako S. Paweł I. ad Timot. I.

I. Niewiadomie uczyniłem w niewiernosci.

Boga tracie: my troiakiem sposobem.

II. Albo przez grzech ktory pochodzi z słabosci y z krewkości ludzkiey (iako Piotr S.) ktory boiąc się cierpieć y umrzeć Christusa prząc się go zgubił.

III. Albo przez grzech ktory pochodzi z szczyrey złosci człowieczey, iako Dauid cudzołostwęm y mezoboystwem. Cy wszyscy przez modlitwę, Pa: na nalezli. Paweł S. trzy dni y trzy nocy się mo: dlił, co Bog widząc y słysząc rzekł, do Anani: asza idz do Saula oto sie modli Piotr S. pła: kał gorzko, a płakał nie bez modlitwy.

Boga naydu: iemy przez modlitwę.

Dlatego oczy Panskie na się łaskawie obroco: ne nalazł. Dauid tesz przez modlitwę Boga y mi: łosierdzie iego nalazł, modląc się, krotkim sło: wkiem. zgrzeszyłęm.

Tu uwaz iako modlitwa choć krotka byle gorą: ca była, Boga naydzie zwycięża y otrzy: mawa.

d

PVNKT. IV.

Podaie czwarty sposob naleziena Boga: a tego y sąm Christus nauczył kiedy swey Nas. Pannie Matce niedał się nalesc aż trzeciego dnia, przez ktore trzy dni rozumieią się trzy częsci prawdziwey pokuty. Skrucha Spowiedz y dosyć Uczynienie, przez ktore gdy się człowiek dostatecznie y doskonale wypełni, Boga naydzie.

Boga nayduięmy przez pokutę.

PVNKT. V.

Uczy Boga nalesc isc szladem Christusowym temi drogami ktoremi on chodził.

Boga kto chce nalesc drogami Christusowemi ma chodzić.

I. Droga Christusowa czystosć wpoczeciu narodzeniu y życiu zludzmi o ktorey Psalmista. Bog moy niepokalana droga iego. Tą Pąn chodził, dlatego też smiele mowił: kto zwas dowiedzie na mię grzechu. Chodzi tą drogą wszelakiey czystosci abyś była wliczbie onych o ktorych Prorok. Błogosławieni niepokalani na drodze ktorzy chodzą wzakonie Panskim.

Czystosc iest drogą Bożą.

II. Droga pokora, we wszytkich iego postępkach o ktorey mędrzec Prouer. 3. Drogi iego drogi piękne. y wszytkie scieszki iego spokoyne, y dusze wsławey za sobą tąz drogą. Uczcie się odemnie bom iest pokorny sercem.

Pokora iest drogą Bożą.

III. Droga Christusowa Ubostwo, o ktorey drodze sąm mowi. Liszki iamy maią y ptaszkowie niebiescy gniazda, a Syn człowieczy niema gdzieby głowę skłonił.

Ubostwo iest drogą Bożą.

skłonił. I ciebie tąż drogą do siebie wabi, niefrasuy:
cie się cobyscie iedli, pili, albo wczymbyscie chodzili.
wie bowiem Ociec wasz niebieski że tego wszytkie:
go potrzebuiecie.

IV. Droga Christusowa posłuszeństwo oczym sąm że v Iana S. Stąpiłem znieba, nie żebym czynił wo: lą moię, ale wolą oyca mego ktory mię posłał v Łu: kasza S. Potrzebami bydź wtym co iest Oyca mego a iako począł tak y skonczył tą drogą. Stał sie po: słuszny aż do śmierci, a śmierci krzyzowey. Idź y ty tą drogą á nigdy niezbłądzisz, ale Pana naydziesz gdyż lepiey się Bogu podoba niż ofiara mowił Samu: el do Saula 1 Reg. 15. Posłuszenstwo iest drogą Bozą.

V. Droga Christusowa Prawda. Ia iestem pra: wdy drogą y żywotem. Iesli prawdę mowie czemu mi niewierzycie. Nieustępuy y ty ztey drogi, iako Tobiasz chocbył w więzieniu, drogi prawdy nie zaniechał, iako y Dawid droge prawdy obrałem, są: dow twoich niezapomniałem. Prawda iest drogą Bo: zą.

VI. Droga Christusowa miłosć iego przeciw człowiekowi, ta mu złona oycowskiego stąpic ka: zała, ta go na swiat sciągnęła, ta go gorącym spra: wcą zbawienia ludzkiego vczyniła, iako słowa ie: go wyraźliwie okazuią. Pragnieniem pragnąłem tey Paski z wami pożywać: y indźiey więtszey miłosci niema nikt iako kiedy kto duszę swą kładzie za przy: iacioły swoie. Idź y ty tą drogą za Panem swoim, wszak szeroka, przestrona. idzie tą drogą Bog, idzie bli: źnii, idzie przyiaciel, idzie y nieprzyiaciel. Miłosć Bo: ga y bliźnie: go iest droga Bozą.

VII. Droga Christusowa krzyż y wszelkich

Krzyz y cierpliwość iest droga Boza.

przeciwnosci cierpliwe znoszenie. Sąm tę drogę swoię własną bydź mienił, izali niepotrzeba było aby był Christus ucierpiał y tak wszedł do chwały swoiey tą drogą zawsze od narodzenia swego chodził iako Simeon naucza. Oto ten postawiony iest na znak, ktoremu się będę sprzeciwiać, a co dziwniey: sza y teraz nie iest przykra ta droga przed nim. iako S. Karpusowi y S. Metyldzie gotowość swoię znowu cierpieć gdyby tego była potrzeba oznaymił. Zategoć tąz drogą krzyża y cierpliwosci za sobą woła. Kto chce pość zamną niech że siebie samego zaprzy, niech weźmie krzyż swoy a niech idzie zamną. I na innym mieyscu w cierpliwosci wa: szey osiągniecie dusze wasze.

Przy rozmowie

Zapal się affektem miłosci ku Bogu, onego gdyż iest dostatecznym a wiecznym koncem twoim naydować, a zwłascza ze go temi sposoba: mi łatwo nalesć y temi drogami za nim bieżeć możesz Nieprzestayże bieżeć aż za Panem zaydziesz y znim na wieki odpoczniesz. modl się o to.

Rozmyslanie.

Cztek powi: nien Boga szukac y za: trzymac.

Iakimby sposobem oblubienica (to iest dusza Swiąt: tobliwa) Boga nalezionego przy sobie zatrzymać mogła.

I. Præludium. Uwaz iz między wielą powin: nosci ludzi Chrzescianskich są dwie nayceln: nieysze y napotrzebnieysze.

Boga zawsze szukać y onego nalazszy przy sobie za:
trzymać. A coż inszego nad to potrzebnieyszego y
zbawiennszego. W tym ci stworzenia naszego koniec,
do tegoć wszytkie żywota naszego momenta pędzą,
w tym ci wszytko szczęście nasze a wieczne zawisło Bo:
ga naleść y onego przy nas, albo nas przy nim zatrzymać.
Że to powinność twoia Boga szukać: słuchay Izaiasza
Szukaycie Pana poki naleziony bydź może. W szukaniu Cap. 55. 6.
go wielkiey pracy trzeba: bo zawsze, wszędy, y v wszy:
tkiego stworzenia go szukać, iako oblubienica iego. I
w nocy y we dnie y w ogrodach, y na polach, y po rynkach,
y po vlicach y v straży mieyskiey. Izaliście widzieli Cant. 3 1.
tego ktorego miłuie dusza moia. Nad to trzeba go
zawczasu szukać, bo będzie ten czas kiedy mowi o so:
bie. Będziecie mię szukać a nie naydziecie. Toż y v
Iana w 7. rozdziale zbawiciel. V. 34. Ierem: 29. 13.
Vważay tu dobroć Boską że szukaiącym się, nie
czym innym płaci, tylko dobrocią swoią mowi Ieremi:
asz. Dobry iest Pan nadzieię maiącym w nim, duszy Thren. 3. 25.
szukaiącey go. O iak dobra robota, za ktorą będzie
sama dobroć Boska zapłata. I ktosz z niey kontent nie:
będzie? co iedno zamyślisz mieć będziesz. Vważ y w tym
dobroć iego, że wielom lepartom daie sie Bog naydować
choć go nieszukaiącym: o czym sam że mowi. Naleźli Isai: 65. 1.
mię ktorzy mię szukali. Tak abowiem dobry iest, iż
by y nagorszym y naleniwszym we wszytkim stworzeniu
się naraża, natrąca, naleść daie. Do narodu (mowi
tamże) ktory nie wzywał imienia moiego, mowiłem,
owom ia, owom ia, Iakby chciał rzec w każdym stwo:
rzeniu, y zawsze możesz mię naleść.

nalesc bo w kazdym mowi: owom ia, owom ia.

Druga powinnosc twoia iest, Boga nalezionego zatrzymac. Coby bowiem potym było nalesc go a nie otrzymac. A przecie (boy sie, abys z liczby ich nie była) wiele takowych iest mowi S. Grzegorz do ktorych serc przychodzi, ale w nich nie mieszka, lecz odchodzi. Wiedziały to one Swiete niewiasty, dlatego gdy ie Pan Iesus zmartwych wstawszy potkał, y pozdrowił, one przystapiły, pokłon mu uczyniły, y trzymały nogi iego. Wiedziała to ona oblubienica (Cant. 3. 4.) dlatego gdy go nalazła mowi. Poimałam go y nie puszczę. Tak uczyniła y ona Sunamitka, ktora Elizeusza zatrzymała, aby u niey iadł chleb iey.

Homil. 30. in Euangelia

Matth. 28 9

4. Reg. 4. 8.

Vważay tu iz ta powinnosc wtora trudnieysza iest niz pierwsza. Trzeba bowiem więcey pracowac y czynic kto chce Boga zatrzymac, niz go nalesc. Abraham obaczył (y iakoby nalazł) Boga w osobie trzech męzow: y chcąc go zatrzymac, wiele rzeczey czynił, wyszedł przeciwko im, pokłonił się drzwi do namiotku swego otworzył prosił aby nie miiali nogi iego umył, chlebem posilił. Sarze zenie swoiey iesc kazał czynic, usługował, y stał pod drzewem wedle nich.

Więtsza trudnosc Boga zatrzymac niz go szukac.

Gen. 18. 2.

Iakob nalazł Boga w osobie Anyelskiey, łatwie go nalazł, ale zeby go był mogł przy sobie zatrzymac, całą noc się z nim biedził, az do zarania.

Gen. 32 1. et 24.

Lukasz z Kleofasem nalezli Christusa bez prace wielkiey kiedy sie do nich idących przyłączył. ale zeby go byli mogli przy sobie zatrzymac, trzeba go było przymuszac.

Luc: 23. 29.

y mowic zostąn znami, boc sie ma ku wieczoru, y dzień sie iuz nachylił, trzeba było wnisc znim do domu, siedziec znim, y dac mu chleb, aby go był błogosławił, ta: mał yim podawał. Ztądy Poganie nauczali tego swoim Hrevoglifikiem, kiedy swoie bogi srebrne, złote albo vrzezane łańcuchami wiązali, naznak tego ze ie chcieli gwałtem przy sobie zatrzymać. Plutarchus pisze.

Odwaz że się na wszelaką pracą y szukay wszelkich sposobow ktoremi bys ty Boga swego zatrzymała przy sobie.

II Præludium. Staw sobie przed oczy one cnotliwą niewiastę zmężem swoim wmiescie Sunie mieszkaiącą, o ktorych dom, czesto sie sługa Bozey Elizeusz Prorok ocierał, chleb ich iadaiąc: ta widząc Proroka bydź Swiętego męża namowiła męża swego aby mu zbudowany był domek y wszytkie potrzeby do zatrzymania go przy sobie, należące, aby mowi gdy przyidzie do nas miał gdzie mieszkac. 4 Reg. 4 8

Pomysl o tym, iako Bog dusze twoię nierozdzielnie ozenił zciałem, stadło to na wieki z sobą będzie mieszkało: mimo ie nie Elizeusz, ale Bog się ociera, przemiia, przechodzi, znadchnieniem, złaskami, zdarami swoimi, y wmawia się wdom tych to małżonkow, aby był wpuszczony y przyięty: oto ia stoię y kołacę, iesliby kto vsłyszał głos moy, y otworzył mi drzwi, wnidę do niego, y będę znim wieczerzał, a on ze mną. A ktoremi słowy mogł lepiey wyrazić tęn affekt, ktorym pragnie mieszkać zduszą twoią, iako temi. Więc nie mowi będę stał, albo stałęm, ale stoię: aby cię vpewnił, iz on zawsze.

V 10 Ciało zduszą nierozdzielnie ozenione.

Apoc. 3. 20.

Bog wprasza się do dusze człowieczey.

zawsze y we wszytkich bydz, mieszkac, y znim sie iednoczyć pragnie.

Niechże dusza twoia iakoby żona, Ciało iakoby mę:za namowi na zbudowanie domku dla zatrzymania go. Nie: kontentowała sie, bowięm ona Sunamitka, choć męża Bozego mimo dom swoy przechodzącego często widy: wała, choc chleb iey iadał, choć od niego nauki zbawien: ne wyczerpywała; ale sie starała, aby był tam przy niey y przy męzu ieymieszkał.

III. Præludium. Wiedziec iz do kazdey rzeczy vczynienia trzech rzeczey potrzeba, tak da: lece, iz iedney znich nie miec, nic nie zrobisz. Pierwsza Vmiec albo wiedziec. Druga modz. III. Chciec. Bo chocbys wiedziała y vmiała, iesli nie mozesz, albo nie: chcesz trudno co zrobic. Chocbys tez mogła y chciała kiedy nie vmiesz, albo niewiesz nic nie po: czniesz. Vczże sie od Sunamitki, abys vmiała, mo: gła, y Chciała to vczynic, dla zatrzymania Boga przy sobie, co ona dla Elizeusza vczyniła, a tych

4. Reg. 4. 10. rzeczey iest pięc. Domek. Łoszko Stolik. Krze: sełko y Lich. Wzbudzenie affektu w sobie do wy: konania tego wszytkiego.

Affekt du: chowny.

Iakosz się ia nędzna ô Bożemoy, pokuszę o to, y iakim fortelem dokażę tego, abym tak misterny do: mek zbudowała, ktoryby tak wielkiey Maiestat twoy zawrzec mogł? Iesli stworzenia twego, to iest słońca ktore szesc dziesiąt kroc więtsze iest niż

Słońce 60. kroc więtsze niż ziemia

ziemia, w iakim małym mieyscu zamknąć niepodobna iakosz taki domek wymyslę ktoryby niezmiernosc natury twoiey Boskiey, zadnemi granicami nieo:

graniczoney ogarnąć? Niebiosa ktore są ozdo-
bą thronu twego piędzią ważysz; ziemię tak wiel- Isai: 40 12.
ką machinę ktora iest podnoszkiem twoim zawie-
siłeś trzemi palcami; gory y pagorki na szalach po- Bog iak wielmożny
ważyłeś, wody garścią mierzysz. Iakisz y gdzie
tęn domek stanie, kto go wystawi, ponieważ tak
niezmierna iest wielkosć Maiestatu twego? O
Panie nieludzkiego to rozumu wymysł, ani czło-
wieczey reki robota bydź musi, ale twey wsze-
chmocnosci. Pytąm cię iuż Panie moy gdzie
grunt y plac, dla zbudowania takiey habitacyey?
gdzie tey roboty dozorca? kto budowniczym? Słu-
chay corko, à patrz, y nakłon ucha twego: Du-
sza twoia niech mi będzie placem y gruntęm.
A budowniczy kto? Ia sąm mowi Pąn. A mistrz
y dozorca Duch S. O Panie dusza moia ma bydź
gruntęm dla palacu twego? A iuzci dawno za-
stawiona, uwięziona y zaprzedana grzechom. Iusz
natym groncie, rozmaitych klatek nastawiał?
Czart przeklęty? Iuż lepionek y zgniłek leni- Do budynku Duchowne-
stwa y gnusnosci nastawiono, naklecono pełno. go dla Boga pobudka
Iakosz tęn mizerny grunt moy, twoim bydź może.
Nie frasuy się mowi Pąn, moie to starranie wy-
kupię go ia, nie skazitelną summę złota albo
srebra odłożę zań, ale krwie moiey.

O iaka dobroć twoia Boże moy, plac duszemo-
iey czartom y grzechom zaprzedany, à tak że
go żadne stworzenie wszelkiemi talentami od-

kupic nie mogło, ty tak drogiey krwie twoiey na:
kładem wykupuiesz. O iakie szczęscie twoie duszo
moia kiedy cię dla ciebie samey odkupiono! Iakie
Uraczenie twoie, kiedy cię do tego pobudzaią
y sposoby pomocy dodaią abyś domek Bogu twe:
mu wsobie zbudowała! Bo aczci siły twoie y
wszego stworzenia wto nie potrafią, ktore wo:
Isai: 40. 15. czach iego są iako kropla wiadra y iako ziarnko
na szalach: przecieiednak dla ciebie to Uczynił
Bog, iz ciebie same, placem y gruntem będącą
kupiły ochędozywszy on sąm ztobą wtobie tęn
domek budować raczy. Poniewasz tedy ty Pa:
nie moy iesteś wszech rzeczey budowniczym
y oyca twego wespoł ztobą przedwiecznego mą:
droscią. Prosze, iuż buduy, iuz na rozne kamie:
nie y fundamęnta zakładay, iuz ta fabrika ma:
iestatu twego tak wielkiego godna niech po:
wstaie.

FUNDAMENT.
tego domku.

Ponieważ kwadratowy ma bydz ten domek twoy
dlatego też niech będzie fundament założony że
czterech kamieni węgielnych narozni ch.
Wiara co iest. Pierwszy. wiara Swięta powszechna Katoli:
cka, ktorą tak opisuie S. Paweł: Wiara iest gron:
Hebr. 11. 1. tem rzeczey tych ktorych sie spodziewamy wyro:
Cap. 7. De diuinis nominibus. dąm rzeczey niewidzialnych: to iest iako S. Dyo:
nisius wykłada. Wiara Boska iest mocnym y
nie ruchomym fundamentem tych ktorzy wierzą o:
nych wprawdzie, a prawdę wnich gruntuiąc.

Tenże Apostoł mowi iż grunt albo fundament Boży stoi. Co Theodoretus, Theophilactus, Chrysostom, y Anzelmus wykładaią o wierze; ona bowiem prawdziwie iest fundamentem duchownego domu, ktory się z rozmaitych a z wielu cnot buduie. Iakby rzekł Apostoł: daymy to chociasz wielerich iest, ktory tak ze złosci swoiey, iako y od innych zwiedzeni, odpadli od wiary Christusowey, y iako trzcina albo dzbło słomiane od wichru piekielnego, zawichtani y złąmani upadli stoi iednak ten fundament, wiary mocno y nie zwyciężenie w wiernych Katolikach przeciw Haretykom y wszelkim nieprzyiaciołom iey. S. Chrisostom też także ią opisuie Wiara mowi iest swiętey religiey fundament. — 2. Timot. 2. 19 — Wiara iest fundamentem

I. Zowią ią tedy SS. fundamentem: bo iako fundament iest pierwszy początek budynku, tak wiara początkiem iest dobrych obyczaiow cnot Swiętych, prawdziwey swiątobliwosci y pewnego zbawienia. I iako serce iest pierwszym członkiem od natury uformowanym y fundamentem zywota cielesnego: tak wiara iest początkiem zywota duchownego, łaski darow Bożych, Chrzescianskiego zycia poznania Boga y cnot wszelakich nabycia. — Wiara fundamentowi podobna dla pięci przyczyn.

II. Iako bez fundamentu niepodobna co budować tak bez wiary niepodobna podobać się Bogu mowi S. Paweł. Wiara bowiem iest między wszytkiemi cnotami, iako matka między corkami: iako drzewo między gałeziami: iako gałęzie między kwieciem: iako głowa między członkami powierzchnemi, iako serce między członkami wnętrznemi. — Hebr. 2. 6. — Wiara iest matką cnot iest sercem członkow.

wnętrznemi. A przeto iako natura naybardziey ser:
ca broni iako tego od ktorego, zywot człeczy ma wszy:
tko: tak człekowi naypilniey trzeba przestrzegać
wiary we wszytkich punktach, iako tey przez ktorą
wszytkiego sie spodziwa miec y Boga samego. O tym
Athanasiq — pieknie S. Athanasius. Ktokolwiek chce bydz
Bez wiary zbawienia nie masz — zbawion na dewszytko potrzeba aby Katolicką wia:
rę trzymał. Ktorey ieżeli kto doskonały, zupełny
y nie naruszony nie dochowa, ieżeli iey wiernie y
mocno wierzyć nie będzie niebędzie mogł bydz zba:
wion.

III. Iako fundament a zwłascza koscielny zakła:
daią pospolicie iakie zacne osoby: tak y wiarę sąm
Ephes. 2. 8. — Bog daie, dlatego ią Paweł S. darem Bozym. kto:
rą to wiarą człek oswiecony mocno trzyma y sto:
Wiarę Bog ufundo:wał. — i przy tym wszytkim cokolwiek Bog obiawia y ko:
sciół podaie do wierzenia.

Niechciey tu przypuscic pokusy takiey: Ponie:
waz iest dar Bozy wiara, tedyć nie iest w mocy
człowieczey ale w Boskiey, zatym mniey winni ci
ktorzy tego daru Bozego nie maią. Odpowiadam
nie idzie to. Wiara bowiem nie iest darem Bozym
takim, iakim Proroctwo, dar ięzykow, czudow
ze te bowiem sąm Pan. Bog człowiekowi daie
ale wiara iest darem Bozym, tymze sposobem
Od niewia:ry żaden wy:mowion nie będzie — ktorym y rostropnosc, męstwo strzęmiezli:
wosc, y insze cnoty owszem wszytkie dobre v:
czynki zowią się darami Bozemi, dlatego iż
Bog pobudza nas łaską swoią y wzywa do aktow
wiary y inszych cnot;

cnot; iednakże wten sposob iż nam zostawuie do swo: wolnosc woli naszey, tey łaski iego sie chwycic, albo nie, onę przyiąc albo odrzucic, znią robic y wierzyc, albo onię niedbac y niechciec wierzyc. Zatym iako Bog chce aby wszyscy ludzie byli zbawieni y przyszli ku v: znaniu prawdy mowi Apostoł: tak wszytkim daie swo: dki y pomocy do wiary częscią przes siebie samego, czę: scią przes ludziey albo przes Aniołe. Ztąd idzie iż poniewasz kazdy człek ma własny dar od Boga mo: wi S. Paweł, tedyc nie z Boga, ale zludziey, y do wiary y do zbawienia iest przeszkodą wielom niewier: nym y wiernym, ale złym.

1. Timot. 2. 4.

1. Cor. 7.7.

IV. Iako do fundamentalnych, węgielnych, y na: wozniech przednich kamieni trzeba wielu innych kto: remi by sie fundament wynosił: tak do wiary potrze: ba dwunastu artykułow składu Apostolskiego. Onych bowiem sobie Bog obrał za pomocniki wro: bocie tego fundamentu wiary swoiey swiętey, dla: tegoc są dwunastemi artykułami albo fundamen: tami tak woiuiącego iak y tryumphuiącego koscio: ła, co Ianowi S. pokazano kiedy widział niebie: skiego budynku dwanascie fundamentow, a na nich dwanascie imion dwunastu Apostołow Baran: kowych. Nanich bowiem wszytek mur domu Bo: zego vgruntowany y zbudowany iest. oczym Prorok Fundamęnta iego nagorach Swiętych, miłuie Pan bramy Sionskie nade wszytkie przybytki Iakobo: we. Naco pisząc S. Augustyn, pyta sie, czemu ie zowie fundamentami? ich bowiem moc, y po: warnosc.

Wiara wiele artykułow wsobie zamy: ka

Apoc. 21. 13.

Apostołowie są 12. funda: mentow wiary Bozey.

Psal. 86. 1.

powarność dźwiga y trzyma naszę słabość. Czemu są
bramami? bo przez nie wchodziemy do krolestwa Bo:
żego, nauczaią nas bowiem. I kiedy przez nie wchodzimy
przez Christusa wchodzimy ktory iest drzwiami. A
że się mowi nazywaią bydź dwanaście bram Jeruzo:
limskich, a iedną bramą Christus y dwunastą bram
Christus nie dziw bo we dwunastu bramach Chri:
stus.

V. A iako tamte kamienie fundamentalne wniebie:
Vers. 20. skim budynku mowi S. Ian są drogie y kosztowne:
tak każdy artykuł zosobna iest bardzo drogi, tak iż kto:
by iednemu wiary niedawał, zbawion by nie był, bo wszy:
scy Apostoli, do składania y sporządzenia każdego zo:
Apostołowie naradzali się o artykułach wiary. sobna artykułu się przykładali, radzili, uchwalili, y
wte dwanaście punktow skupili, czyniąc wnim Sum:
mariusz albo krotkie zebranie wszytkiey a zupeł:
ney wiary Chrześciańskiey. Zaczym widź, iż
takaż ma bydź powaga iednego zosobna artyku:
łu, iako y wszytkich wespoł, tak że by zginął kto
by iednemu nie wierzył, iako y ten ktoby wszytkim
według S. Apostoła tak mowiącego.

Iacob. 2. 10 Ktobykolwiek zachował wszytek zakon, a wiednym
upadł, staie się winien wszytkiego. Tegoż potwier:
lib. 3. de symbolo ad Cathechum. c. 9. dza S. Augustyn. Wiedzcie mowi otym, iż skład A:
postolskiey iest fundamentem na ktorym budowanie
kościoła Christusowego stanęło. Także y Ruffi:
de symbolo nus. To wszytko prawi co się zamyka wskładzie.
iest skarbnica wiary, z żywych kamieni y z drogich pe:
reł Panskich y Apostolskich zbudowana. A naosta:
in decreto de symbolo. tek S. Concil. Trydenskie tak ma.

ma. Skład Apostolski iest mocny à iedyny fundament, przeciwko ktoremu bramy piekielne nie przemogą.

Vważay tu pozytki ztego fundamentu to iest wiary S. wynikaiące, ktore S. Paweł wylicza troiakie mowiąc, dobrym potykaniem potykałem sie, zawodum dokonał, wiarem zachował dlatego odłozona mi iest korona sprawiedliwosci. 2. Timot. 4. 7.

Wiary trzy pozytki

I. Pozytek wiary, iz wiarą na woynie swiata tego vbostwo, vtrapienie niedostatki przesladowanie y wszelakie przeciwnosci zwyciężamy. Do czego nę: drzeć napomina: Woiuy za dusze twoię y biy się o prawdę az do smierci. I toć to iest co S. Paweł mowi Woiuy dobrą woyne wiary: albowiem tęn, ktory się na placu potyka nie wezmie wienca, azby sie przystoynie potykał: to iest przeciw swiatu, ciału y Czartu. Ect. 4. 33. 1. Timot. 6. 12. 2. Timot. 2. 5.

II. Pozytek wiary wtych słowach Apostolskich; zawodum dokonał: ze dobrze bieg zywota naszego prowadziemy, y konczymy znauk wiary. Insze bowiem cnoty nauczaią tylko dobre vczynki poczynać, ale wiara naucza ie wykonywać. Iako bowiem szlepy na oczy niemoze dobrze y szpieszno drogą bieżeć: tak swiatłęm wiary oswieceni ktorzy nie są, niemogą dobrych vczynkow płatnie wykonywać. Aprzeto woła na nas S. Paweł: Bieżmy do boiu nąm wystawionego patrząc na Iesusa przodka y konczyciela wiary. Wiara vczynki wykonywa. Hebr. 12. 1.

III. Pożytek zwiary pochodzący zacwarł S. Paweł wtych słowach. Dlatego odłożon mi iest wieniec sprawiedliwosci.

I Przes wiarę bowiem zywą to iest vczynkową à przes grzech smiertelny nie vmarłą.

umarłą grzechow odpuszczenia dostaięmy Iako bowie
Prouer. 15. 27. świattło powietrze czyści, tak oswiecenie wiary, dusze mo:
wi mędrzec. Przez miłosierdzie y przez wiare bywaią oczy:
scione grzechy.
Eclé. 1. 35. II. Przez wiare Boga zagniewanego błagamy. Podo:
ba się mowi Eklesiastyk Bogu wiara y cichosc, kie:
dyż się podoba tedyż go y błaga. Ona bowiem iest cechą
y herbem iego po ktorym swe wybrane poznawa. Dla:
Hebr. 11. 6. tegosz S. Paweł mowi. Przystępuiącemu do Boga
wierzyć potrzeba.
Z wiary pięć pozytkow III. Przez wiare na ciele y na duszy zyięmy
Ona bowiem iest na kształt serca: bo iako bez serca
ciało y członki człecze nie żyią tak vczynki y cnoty
Habac. 2. v. 4. bez wiary martwe są. Ztąd Prorok. kto niedowiar:
kiem iest nie będzie prosta dusza iego wnim samym a:
le sprawiedliwy wiarą swoią zyć będzie. Toż y
Christus potwierdził Magdalenie pokutuiącey mo:
Luc. 7. v 50. wiąc wiara twoia zbawiła cie idź wpokoiu.
IV. Przez wiarę wszytkiego dobrego dokazać
mozemy iako S. Paweł szeroko opisuie do zydow
Hebr. 11. v. 33. w. 11 rozdziale, (mozesz go wszytek przeczytać)
Przez wiare zwalczyli krolestwa czynili sprawie:
dliwosc, dostąpili obietnic, zawarli lwie paszczeki
zagasili gwałt ognia uszli ostrza miecza, męznemi się
stali na woynie
V. A Nadewszytko przez Wiarę otrzymamy
błogosławienstwo wieczne. Tak nauczał Tobi:
Tobia. 2. 18 asz. Oczekiwamy żywota onego, ktory Bog da
tym, ktorzy wiary swey nigdy nie odmieniaią od
niego. Tak Xiąże Apostolskie. nie widziawszy

widziawszy mowi Iesusa Christusa miłuiecie go, 1. Petr. 1. 8
y nie widząc go wierzycie, a wierząc radować się będziecie weselem nie wymownym y chwalebnym: odnosząc koniec wiary waszey, zbawienie dusz.

Uważay że ztąd, iż niemasz nic ważnieyszego y płatnieyszego u Boga iako Wiara, a to dlatego, iż człek bardziey wierzy komu innemu niż sobie; rozum swoy zniewala, y przymusza wierzyć temu, co granice rozumu y wszytkich zmysłow przechodzi. A to wszytko dla Boga.

Affekt duchowny.

Dziękuy Bogu za ten dar sobie, y innym wiernym dany a słuchay Boga siedm gwiazd w prawicy swoiey trzymaiącego y między siedmią złotych lichtarzow się przechodzącego, Apoc. 2. 1. et. 10.
do ciebie tak wołaiącego. Bądź wierną aż do końca, a dam ci wieniec żywota. Modl się za oświecenie niewiernych, y za nawrocenie tych, ktorzy od prawdy odpadli y wywrocili wiarę nie ktorych. 2. Tim. 2 18.
Panie IESV iakoś prosił za Piotrem, aby iego wiara, tak day do końca aby y moia nie ustawała. Luc. 22. 32

Drugi kamień węgielny narożni w fundamencie domku tego. Pokora ktorą S. Thomasz Aquinas tak opisuie. Pokora

Pokora mowi, iest cnota ktora człowiek zewnętrznego poięcia Maiestatu Boskiego y z uczciwości przeciwko iemu, takież y z prawdziwego poznania samego siebie affekt wyniosłości swey zatrzymawa, od innych wzgardzonym być pragnie, a co z niego iest, na ostatecznym się mieyscu kładzie. Pokora co iest?
Bernard zaś S. tak: Pokora iest cnota ktorą kto z prawdziwego poznania swego, u siebie samego iest podły.

Pokłon się tu samemu Panu Iesusowi prosząc go aby on sąm.

Math. 11. 29. sąm tęn kamiń fundamentalny pokory domku twego załozył. Mowi bowiem, Vczcie się odemnie, żem iest cichy y pokornego serca, iakby rzekł, niebędzieſz vmiała tego fundamentalnego kamienia pokory vłożyć iesli się odemnie nie nauczyſz, y mnie na pomoc nie przyzwieſz

Pokory Iesus naucza.

Dziwuy się dziwney sprawie Iesusowey, ktory będąc Bogiem w Bogu Oycu swoim przedwiecznym, wszytkie cnoty nasze miał, krom samey pokory. w Bogu bowiem nie może bydz pokora ale sąm szczyry maiestat, cześć, y wszelka chwała o ktorey mowi przez Proroka: Ia Pąn to

Isai. 42. 8. iest. imię moie, chwały moiey niedąm inſzemu. Dlategoć

Eccl. 11. 4. Eklezyastyk przestrzega kazdego człowieka. Nie chlub się nigdy wodzieniu ani się wynos wdzień pocżciwości twoiey: abowiem dziwne są sprawy samego naywyżſzego, a chwalebne, y skryte, y nie widome są vczynki iego. Iakby rzekł, iako samemu Panu Bogu wszelka cześć, chwała, y wyniosłość należy, bo Bog nie ma nad sobą nikogo wyżſzego albo przełożonego, ktoremu by się miał vpokorzyć; tak człowiekowi przynależy pokora, aby we wszytkim był Panu Bogu podległym, iako temu, od ktorego ieſteństwo, godność, cześć, odzienie, zywność, y wszytkie dary tak przyrodzone iak nad przyrodzone ma y bierze. A przecie tak się zamiłował tey cnoty, iż ią chciał mieć, á żeby ią był mogł mieć, przyiął na się naturę naſzę ludzką, w ktorey się vpokorzył, niżey niż wszytkie inne kreatury, tak dalece iż prawdziwie o sobie mowił. Ia iestem

Psal. 21. 8. robak a nie człowiek, pośmiewisko ludzkie y wzgarda pospulstwa. Wszyscy ktorzy mie widzieli naśmiewali się zemnie. Patrzże iak głęboko tęn fundamentalny kamień, założył.

założył, a tylko dlatego aby go nąm zalecił, dlatego aby nas tey cnoty nauczył. Patrz iako dla tey cnoty wyniszczył samego siebie; bo będąc Synem Bożym postać niewolniczą przyiął, y nie Mistrzem czynienia cudow ale nauczycielem pokory bydź sie pokazował. — iak go sobie wielce waży

Maiąc bowiem nieskończone chwały swoie, że ie nie od siebie ale od Oyca swego miał uznawał, y samym sobą iakoby nic nie miał, z siebie, niepoiętą iakąś pokorą gardził kiedy nauke swoię od Oyca daną bydź sobie wyznawał, mowiąc: Nauka moia nie iest moia, ale tego ktory mię posłał. Podłe mieysce, ubogie rodzice sobie — Chrystus dziwnie pokorny. — Ioan. 7. 16.
obrał przed godnosciami swiatowemi uciekał, na tytuł: ne honory niechciał ani patrzyć. A bowiem na krzyżu wisząc gdy do Boga Oyca wołał oczy ku niebu podniozszy, a tam nad głową swoią napisany swoy tytuł. I. N. R. I. toiest IESVS Nazarański Krol żydowski obaczył, zaraz ie na doł spuscił. Tego tedy we złobie leżącego, na krzyżu umieraiącego, ktory sie stał wzgardzony y napodleyszy z męzow, męża boleści, Bog ociec nam wystawił za Mistrza żywota, abysmy sie — Isai. 53. 3.
uczyli od niego we wnątrz sie upokorzać, po wierzchu sobą gardzić, a wszędzie y zawsze niskiego mieysca affektować, gdyż ta cnota własna iest Chrzesciańska od Chrystusa głowy naszey nąm dana, żebysmy iako członki od głowy naszey rożnymi nie byli.

II. Fundamentem pokorę zowie S. Augustyn. Zamyslasz mowi wielką fabrikę wyniosłosci budować, wprzod że zamyslaway o gruncie albo fundamencie pokory: ktora im będzie głębsza, tym budynek wyższy, mocnieyszy, y pewnieyszy. I przydaie. — Serm. 10. de verb. Dni — Pokora iest fundamentem.

Pokora do miłości Bożey przychodzi.

przydaie, zakładay mowi w sobie ten fundament pokory, a postąpisz y zaydziesz aż na wierzch miłości. O iak to cudowny fundament, albowiem gdy go kopamy, Bog się za nami zpuszcza, y im głębiey go bierzemy, tym Pan niżey za nami zstępuie, mowi S. Augustyn. Patrzcie na wielkie cudo. Wysoki iest Bog; wynosisz się ty, a on przed tobą się unosi; Upokorzasz się ty, a on do ciebie ztępuie. Czemuż to mowi? Bo wysoki iest Pan a na niskie rzeczy patrzy, aby ie wyniosł, wysokie zaś zdaleka upatruie, aby ie poniżył. Poty S. Augustyn. I zaprawdę tak Wysokiego bowiem Lucifera ztrącił, a niską Pannę Nas. wywyższył, pyrnego Pharyzeusza od ołtarza odtrącił a pokornego iawnogrzesznika do siebie przypuscił, S. Nilus toż nam zalecaiąc mowi. Błogosławiony ktorego żywot wysoki a duch niski. I. S. Basilius. Bądźmy mowi żywotem wysokiemi ale duchem niskiemi w cnotach nieprzestępnemi: ale w obcowaniu niech będzie do nas łatwy przystęp.

Serm. 27. de verb. Dni.

Bog się do pokornych spuszcza.

III. Fundamentem iest pokora, iako bowiem fundament by naywiętszy y nacięższy budynek wynosie: tak pokora, by y nacięższy gniew Boski unosi, uśmierza, zwycięża, zagniewał się niegdy gniew Boży na ludzy mowi Prorok. I rzekł że ie miał wytracić: by był Moyżesz wybrany iego, nie zastawił się w przełomaniu przed oczyma iego. Co wykładaiąc Rupertus mowi, iż przełomanie iest pokora serdeczna, krolowa cnot, ktora dla uczciwości swoiey zwycięża Boga. Ztąd bardzo słusznie S. Chryzostom dowodzi pychę bydź wielkim głupstwem y szaleństwem a nad pysznego nic głupszego, y szaleńszego. A co bowiem a

Psal. 105. 23.

Lib. 4. in Exod. cap. 26.

Pycha zła.

Hom. 20. in Epist. ad. Rnos.

bowiem szalenszego iako się Bogu sprzeciwiać, y z Bo:
giem iakoby z Olbrzymem chcieć woiować? Co szalen:
szego iako sie z Boskiey (od ktorego wszytko dobro wy:
plywa) łaski, przyiazni, y pomocy dobrowolnie złupic
y obnażyć? Co szalenszego iako nie człowieka, nie
Anyoła, nie Diabła, ale Boga mieć adwersarzem y nie:
przyiacielem, a takiego ktory na pysznych łyskawice,
gromy, y pioruny wypuscza, na poiedynek wyzywac? Toz Epis. 46.
mowi y S. Hieronym: O iak zła iest rzecz, mieć Boga
adwersarzem! Pyszny bowiem swoią hardością iako:
by Boga drażni y na poiedynek wyzywa. A Bog tez
mocny, gorliwy zapalczywy, nawiedzaiący nieprawość Exod: 20. 5.
oycow nad synmi do trzeciego y czwartego pokole: Pyszny iest
nia tych ktorzy go nie nawidzą, przymuie to wyzywanie nieprzyiacie:
y mowi według Kassyana. Moy ci to przeciwnik, moy lem Bozym. lib. 12 de insti:
ci to poiedynek: więc tu dobędę sił moich, więc tu trze: tutis c. 7.
ba strącic nowego Lucifera. Dobrze tedy S. Fulgen: Epis. 6. cap.
tius wiedzie do pokory. Niechze mowi wtobie sie 9
pomnaża pokora serdeczna, ktora iest prawdziwa y zy: Epis. 6. c. 9.
wa wyniosłość Chrzescianska: y tym bardziey poznasz
ze wtobie rośćie łaska Boża im baczysz, ze bardziey
wtwoim sercu obfituie pokora. S. Augustyn tez otymze. Serm. 16 de
Wyniosłosci mowi szukacie? przez dolinę wchodzą na Martyribus
gorę. Szukacie stolice iasnosci, pierwey piycie kielich Droga iest Chri:
vpokorzenia. I daley na inszym mieyscu. Poimany stus.
iest Chrystus, vbiczowany, vkrzyzowany, zabity. tać Sermone 3 de
iest droga. chodzie wpokorze abys zaszła do wieczno: verb. Dni.
sci. Bog Christus oyczyzna iest do ktorey ciągniemy:
człowiek Christus droga iest, ktorą idziemy, do
niego idziemy, przes niego idziemy, a czemuż sie boimy,

boimy, bychmy nie zbłądzili! **Nie** odstąpił on od oyca à przyszedł do nas: pierwsi ssał, a swiat zatrzymawał: we żłobie leżał, a Anyoły karmił. Bog człowiek. Tenże człowiek, ktory y Bog: tenże Bog ktory y człowiek. **Tenże** S. Augustyn. **Wszytko** mowi Chrzesciańskiey mądrosci cwiczenie, nie wokwitosci słow, nie wsubtelnosci disputowania albo przegadania nie wząldaniu czci y chwały; ale wprawdziwey à dobrowolney pokorze zawisło, ktorą Pan **Iesus** Chrystus z żywota macierzynskiego, aż do smierci krzyżowey miasto wszelkiey mocy obrał, y oney nauczał. **Nie**: masz mowi tenże inszey drogi do prawdy tylko pokora: a iako powiadał Demosthenes, iż iako wszytka moc wymowy zawysła na vdaniu, tak wszytka Chrzescianska moc zawisła na pokorze. **Tęyże** pokory nauczali y poganie, y wniey sie cwiczyli. Chilo pytał **AE**sopa coby Bog robił: odpowiedział, wysokie zniża a niskie wynosi. **Artabanus**, widząc barzo hardego Xerxesa krola Perskiego, a nie słusznie przeciw Grekom woiowac chcącego, chcąc go od tey woyny odwiesc mowił tak, wiedz otym krolu, iż Bog na wysokie drzewa, wieże, y gory piorunami biie a niskie zachowuie wcale y broni. Wielkie a harde obozy, małą garztką zwycięża y rospędza y niedopuszcza tego aby kto inszy krom niego samego wysoko o sobie trzymał.

Serm. 8. de Epiphania.

Wpokorze wszelka doskonałosc Chrzescianska.

Ad Dioscorum.

Bog co robi wniebie

Napyszne Bog biie

IV. **Fundament** iako wzupełnosci vkładaią y namnieysze mieysca napełniaią, vbiiaią, gruntuią tak pokora ma bydz zupełna: à nie iest zupełna kiedy chocci nie pragniesz, iednakże pogardy żadney nie scierpisz.

Pokora kiedy zupełna.

z cierpisz ani zniesiesz. Nie iest zupełna kiedy
acz ci pragniesz bydź za podłego y wzgardzonego
widziany, iednakże nie za prostaka, nieuka albo py:
sznego miany. Zupełna tedy pokora iest nauczał
Opat Mozois: ktora ani sie gniewa, ani inym do gniewu
przyczyny daie, ani sie drugim gniewac dopuszcza. Kto:
ra pierwey odpuszcza niż ią przeprasżaią, ktora sie nietrybu:
ie, ktora naostatek błogosławi tym, ktorzy iey złorze:
czą. ktora sie poddaie nietylko przełożonemu y rownemu
ale tesz y niższemu każdemu iako Chrystus Janowi
Krzcicielowi odpowiedział, gdy sie go krzcic zbrania:
iąc mowił. Ia Panie mąm bydź okrzczon od ciebie a ty
idziesz do mnie? zaniechay teraz albowiem tak nąm
przystoi wypełnic wszelką sprawiedliwosc.

In Vit's Patr. lib. 7. c. 13.

Matth. 3. 15.

Vczsie z tey okazyey, aby nietylko pokora, ale y
wszytkie insze cnoty, y Vczynki twoie były zupeł:
ne. Strasznie bowiem Biskupowi Sardyiskiemu An:
ioł groził, a potym y skarał. Bądź prawi czuyny. A
bowiem nie nayduie Vczynkow twoich zupełnych przed
Bogiem moim, zupełnych, to iest doskonałych. Co sie:
dmiorako ieden Doktor tłumacząc, wykłada.

Apoc. 33.

Vczynki do:bre maią bydź zupełne sie:dmiorako.

I. Nie są vczynki twoie zupełne, bo iesteś iako
drzewo zakwitłe, ale owocow nie daiące, masz pozor
pobożnosci ale nie Vczynkow.

II. Ze nieiestes stateczny y trwały w dobrze czynieniu.

Andreas.

III. S. Ambrozy mowi, nie były zupełne vczynki iego
ale prozne, bo się nie napełniały miłoscią.

IV. (Haymo) Vczynki iego acz w sobie dobre, ie:
dnakże niepełne były, bo się nie dobrą intencyą od
niego działy, ale z afektowania prozney czci y chwały.

chwały. albo (iako pisze Ioachim) iż do dobrych vczyn: kow wiele sie złych przymiszowało ktore to złe one do: bre szpeciły.

V. (Dionysius) niebyły zupełne bo niedbałe, oziębłe.

(Sic Beda) VI. Niebyły zupełne bo przełożonemu nie dosyć na: tym bydź sobie dobrym, ale potrzeba aby y drugim bę: dąc dobry one nauczał y doskonałe czynił.

Przełożony ma bydź doskonałym y inne doskonałe czynic.

VII. Niezupełne były, że nie na wszytkich to iest, y na nieprzyiacioły (czego wyciąga miłość) te iego vczynki sie vściągały. I. Lękay sie tego ô duszo moia, a słu: chay co S. Paweł na cie woła: Vsługowanie (to iest ży: cie stanu twego) twoie wypełniay, y nie bądź bez miłości

2. Tim. 4. 5.

(a ta ginie przez grzech śmiertelny) w ktorey zupeł: ność vczynkow zawisła. II. Niebądź obłudną – w postawie powierzchny, piękną y wiatrem chwały na: dętą â wewnątrz czczą, y prozną bez ducha, pobo: żności, y zasług. III. Nie bądź ospałą, w dozorze two: ich tobie poruczoney, ale czuy, y vtwierdzay to coby v: mrzeć miało. w tym bowiem naybardziey vtracił on Bi: skup.

Dobre vczynki wypełniać iako.

Apoc. 3. 2.

V. IAKO fundament iest znakiem wzgory postępuiącego budynku, tak pokora mowi S. Grzegorz iest znakiem nie omylnem przeznaczenia y wywyższe: nia człowieczego do nieba: iako też przeciwnym o: byczaiem, pycha iest pewnym znakiem odrzucenia od Boga y potępienia. Pyszny mowi tenże S., ma, y nosi na sobie znak, piątno y herb, diabelski Pychą. Pokor: ny zas ma, y nosi znak piątno y herb Chrystusow poko: rą po ktorey znaize tęmu służy ktory pokornym daie łaskę a hardym sie sprzeciwia, że pod tego chorągwią iest.

Pokora iest znakiem przeyrzenia

Lib. 34. Moral. c. 21.

Po ktory znacze iemu holduie.

iest, ktory mowi Vczcie sie odemnie, zem iest pokor:
ny sercem; ze tego herb nosi ktory bedąc iednorodzo:
nym Synem Bozym nato przyiął postac niewolniczą,
nato niewidomy będąc nietylko widomym ale y zde:
spektowanym sie pokazal; nato potwarze, zelzywo: Dla pokory
sci, y mąk rozlicznosci cierpiał aby tey samey cnoty po: naucze nia
kory S. prawdziwie nauczywszy, pokazal ze czlek Christus cier:
pyszny nie iest czlowiekiem. Pocy. S. Grzegorz. piat.

Dobrze tedy S. Iakub Apostol nauczał.
Niech sie mowi brat pokorny (albo podly) chlubi wpod: Iacob. 1. 9.
wyzszeniu swoim, ktore slowa czworako wykla: W pokorze
da (Seravius). iest podwyz:
szenie czwo:
rako.

I. IAKBY rzekl. Pokorny iesli sie trafi ze go
wynoszą, pokornie sie niech sprawuie y wtey swo:
iey pokorze niech sie chlubi.

II IAKBY rzekl. Pokorny niech sie chlubi
wpokorze swoiey: bo pokora przes Christusa stala
sie wywyzszeniem y Chrzescianskiego czlowieka
wielce zaleca, y wysoko wynosi.

III. Iakby rzekl, Pokorny niech sie chlubi wpo:
dlosci swoiey, bo mu bedzie przyczyną do wywyzsze:
nia iego.

IV. IAKBY rzekl. Niech sie chlubi po:
korny wswoim podwyzszeniu, ktore go zapewne ocze:
kiwa od Boga, ktory pokorne czestokroc y za zy:
wota ale zawsze po smierci wynosi według obie: Matth. 23.
tnice swey Boskiey. Kto sie wywyzsza bedzie v: 12.
nizon; a kto sie vniza bedzie wywyzszon. ztąd
Nas. Panna spiewała. Złozył mocarze z stolice Luc. 1. 52.
a podwyzszył niskie. Tak Saul dla pokory wzię:
ty na krolestwo, a dla pychy.

1. Reg. 15. 17 pychy zywot z Krolestwem stracił. Dlatego mowił mu Samuel. Izali gdys był mały wocząch twoich, nie stałes

Pokorne Bog wynosi sie głową nad pokolenmi Izraelowemi? Tak Dawid z Pa: stuszka krolem został. Tak Nas. Panna dla pokory swoiey zasłużyła bydź matką Bozą: bo weyzrał na po:

Luc. 1. 48. kore służebnice swoiey. Tak S. Franciszek naniżey ze wszytkich ludzi sie kładł, dlatego naywyzey nad wszy: tkie wywyzszon iest. Pisze S. Bonauentura o nim iz mu iescze tu zyiącemu pokazano stołek wniebie wy: soki y swietny, y spytanąmu czyi by był? odpowiedziano.

Pokory przy: kłady. Był przedtym iednego ktory znieba wypadł, a teraz go chowaią dla podłego Franciszka. Tak ona S. Panna w klasztorze Tabennozyatynskim zyiąca, ta zwielkiego zamiłowania pokory, za głupią sie vdawała z kąd od wszytkich wzgardzona, nigdy zdrugiemi v sto: łu nie iadała, ale tylko odrobinki zbieraiąc, y garłki po: płukuiąc tym sie zywiła; nigdy wobuwiu nie chodziła, ale boso, nigdy nikomu przykorzyzny nie vczyniła, ni ia: kiego szemrania od niey niesłyszano, choć ią wszytkie po:

Heraclides in paradiso c. 21. trącały, nasmiewały, y złorzeczyły. Aż Anyoł Opa: towi Piteriuszowi, kazał ogłosic, ze ona ze wszytkich tamtecznych była namędrsza y naswiętsza à to dla takowey iey pokory. Swiętemu tez Antoniemu ob: iawiono, iz ieden garbarz dlatego S. został, iz wszy:

Vita Patr. lib. 7. c. 15. tkie inne ludzie swięte y nieba godne, a siebie sa: mego grzesznym y piekła godnym bydź sądził.

Vważay ze ztego wszytkiego iak to potęzny fun: dament w budynku, twego domeczku Pokora. Oyco: wie bowiem S. ktorzy samą rzeczą skutkowiey do: znali, takie iey pochwały daią.

Pokora iest drzewo żywota wzgorę rostące. In Vitis Patr. lib. 7. c. 13.
Pokora iest doskonałość człowiecza.
Pokora iest oną ziemią na ktorey sobie Bog ofiaro: Chwała pokory
wać kazał. Wszelka pokora albo robota bez pokory
daremna iest. Pokora iest Przesłaniec miłości
iako Jan był przesłańcem Iesusowym wszytkie lu:
dzie do niego pociągaiącym; tak y pokora ciągnie
do miłosci, to iest do samego Boga, bo Bog iest mi:
łoscią. I ak nisko sie człek wpokorze kładzie
tak wysoko postępuie. Iako bowiem Pycha, kie:
dyby do nieba wstąpiła, azby do samego piekła
strącona była; tak y pokora kiedyby az do piekła
ztąpiła, tedyby az na niebo wyniesiona była.
Toz S. Makarius Opat słyszał od czarta
do siebie mowiącego: Wielki gwałt od ciebie Pokora czar: ta zwycię: za.
cierpię Makary, bo gdyć chcę szkodzić, nie mogę.
Ty często pościsz, y czuiesz, a ia zawsze, iedną
mię tylko rzeczą zwyciężasz. I spytał Makary
S. a ktorąz? odpowiedział czart. Pokora two:
ia ta mie zwycięża.
Vważay iescze co S. Bernard mowi o
tym fundamencie iz tak potrzebny iest, ze bez Tractat. de 12
niego budynek twoy duchowny budowan bydz nie gradib. humili:
moze, ani Bog mieszkac wnim może. Pokora bo: tatis.
wiem mowi iest drabina do nieba, na ktorey sie
Pan wsparwszy pokazuie: na wierzchu bowiem po:
kory zawieszono poznanie Prawdy. Potey mo:
wi drabinie Chrystus naziemię, y wzywot Nas. Serm. 3. de Annuntia: Dni.
Panny ztąpił, abysmy iego vbostwem wzbogace:
ni, iego pokorą wywyzszeni byli.

Drabina do nieba iest pokora.

da modo bene viuendi c. 39.

byli, iego umnieyszeniem uwielbieni, iego wciele: niem z Bogiem złączeni, iednymze duchem znim byc poczynali. A przeto tez S. Bernard mowi, im pokornieyszą będziesz, tym cie wietsze wchwałe wy: wyzszenie potka. Zstępuyze abys wstąpiła, upoko: rzay sie abys wywyzszona była, bys snadz wywyzszo: na ponizona nie została. Pokora nie poydzie na doł ale wzgorę postępuie. Zakładaiąc tedy ten kamien fundamentalny, pokory Swietey, wzbudzay wsobie do tey cnoty. Affekt gorący.

Modlitwa o pokorę.

Boze ktorys pokorą Syna twego swiat lezący wydzwi: gnał, y chciałes aby on nąm był prawdziwey pokory mi: strzem; dopusc prosiemy wserca nasze tey takowey cno: ty zamiłowanie: abychmy wszelakim naszym mar: nem upodobaniem, wszelaką mysli wyniosłoscią wsze: laką własney chwały chciwoscią, y cokolwiek tak wewnątrz iako y po wierzchu pychą, y proznoscią pa: chnie pogardziwszy, a za łaską twoią prawdziwie sie pokornemi stawszy, zasłuzyli w chwałe wieczney byc wywyzszeni. Przes tegoz Pana naszego Iesusa Chri: stusa syna twego ktory ztobą &c.

Trzeci.

Cierpliwosc

Kamien fundamentalny węgielny, narozni tego dom: ku twego. Cierpliwosc. ktora według swiętych Dokto: row, Augustyna, Hieronyma y Thomasza tak sie opisuie

Cierpliwosc co iest.

Cierpliwosc iest cnota prawdziwa ktorą wszytkie przeciwnosci na nas przypadaiące cierpliwie znosimy

znosimy dla Boga albo dla zachowania przykazan Boskich, albo dla iakiey przyczyny dobrey Bogu wiadomey: to iest ten ma prawdziwą cierpliwosc, ktory co przeciwnego cierpi, dlatego aby iakiego przykazania ktore zachowac powinien, nie przestąpił; albo iezeli iuz przestąpił cierpliwie znosi ono karanie, ktore mu zato przestepstwo zadaią, albo ktore zadane byc ma: albo acz się zadnego grzechu nie dopuscił, przecieiednak cierpliwie cierpi cokolwiek z dopuszczenia Boskiego na niego przypada. Albo ktory ciało swoie dla Boga postawi y rozmaitym utrapieniem martwi. Ztąd S. Augustyn tak mowi. Ci prawdziwie są cierpliwemi ktorzy wolą złe, onego sie niedopusczaiąc cierpiec, niz złego nie cierpiąc, onego sie dopuscic. S. Grzegorz zas mowi. Ten iest prawdziwie cierpliwy ktorego przeciwnosci dręczą, a on przecie od cnoty nie odstepuie. Swięci Męczennicy prawdziwą mieli cirpliwosc kiedy dla Boga, dla wiary, dla cnoty iakiey rozliczne męki cierpieli. Lotr prawy chociaz smierc y mękę krzyzową słuszną za grzechy swoie ponosił, prawdziwie iednak był prawdziwy y cierpliwy, bo y grzechy swoie ze słusznie za nie cierpiał ogłaszał y Chrystusa wyznawał, y onego dobroci wzywał.

lib. de patien. Cap. 5.

in Moralib.

I. Uwazay zacnosc tey cnoty: Tertulianus bowiem mowi, iz cierpliwosc iest wychowanicą Bozą y nie rozdzielną towarzyszką Ducha S. bo wszedzie z nim chodzi. Gdzie mowi iest Bog, tam y wychowanica iego cierpliwosc, kedy Duch S. postąpi, tam nierozdzielna towarzyszka iego idzie. Przyłącz ze sie mowi do niey

Cierpliwosci zacnosc czworaka.

Cierpliwy z Bogiem przebywa.

do niey abys sie y do tego z ktorym ona chodzi przy: tączyła. Iesli chcesz miec Boga obecnego, mieyie: go towarzyska, Cierpliwosc, ktora przy Bogu chodzi zawsze.

II. Vważay zacnosc ziey postawy y vbioru. Tenze albowiem Tertulian mowi iz twarz ma spokoyną y wdzięczną, czoło gładkie zadnego gniewu albo zasmucenia zmarszku niema; brwi zawsze wesołe, oczy nie dla iakiego nieszczęscia a: le dla pokory na doł spusczone; vsta vcciwym milczeniem zamknione, odzienie ma białe, a do ciała przylgnione, tak ze ani szelesci, ani go wiatr od: wiewa, głową czesto potrząsa na Czarta y smie: chem swoim mu grozi.

Cierpliwosc iaka

III. Zacnosc iz nas, naycierpliwszemu Chry: stusowi bardzo podobne czyni mowi S. Paweł.

Rom. 8. 29.

Ktore przeyzrał y przeznaczył, aby byli podobne: mi obrazowi Syna iego: zeby on był pierworo: dnym miedzy wielą braciey. A ktore przeznaczył te tez wezwał: a ktore wezwał, teteż vsprawie: dliwił: a ktore vsprawiedliwił one tez y vwielbił

Cierpliwosc Chry: stusowi podobna.

IAKBY rzekł, Bog nas przeyzrał, abychmy byli podobnemi Chrystusowi w kosciele, tak woiu: iącym iak triumfuiącym. W woiuiącym przez sła: ske, a w triumphuiącym przez chwałe: w woiuią: cym przez cierpliwosc, a w triumfuiącym przez ko: rone, a zatym abychmy byli doskonałemi cierpli: wosc bowiem czyni nas podobne Anyołom y Bo: gu. Dlategoc napomina Tertulian: Miłuymyz

mowi cierpliwość Bożą cierpliwość Chrystusową. od: lib. de pati:
ważmy się na nie, bo sie y on za nas na nie odważył. O: ent. c. 16.
fiaruymy mu cierpliwość ciała, y cierpliwość ducha,
ktorzy w zmartwych wstanie ciała y ducha wie:
rzymy.

IV. Zacność cierpliwości, iż ią S. Ambroży
zowie Matką wiernych. Iako bowiem dziecie
kiedy łaknie y pragnie, do matki bieży od kto:
rey posilone bywa: kiedy go kto vderzy, obrazi,
roskwili, do matki vcieka, bo go ona obroni y po: Cierpliwość
cieszy: kiedy na co boleie, do matki płacze, bo iest matka
na iey łonie lepiey y prędzey niż na doktor: wiernych
skich rękach sie vzdrowionym być rozumie.
TAK kiedy kogo smutek dręczy, albo krzy:
wda dolega, albo na iaką chorobę stęka, albo
głod, vbostwo cierpi do cierpliwości sie iako
do matki pospolitey vcieka, ktora go pocie:
szy, obroni, y poratuie y iako S. Cyprian mowi
Bogu zaleci y sławi.

I. VWażay powtore iż sie słusznie zowie fun:
damentalnym kamieniem: iako bowiem ten tak
dalece potrzebny iest do budynku że bez nie:
go by stać nie mogł: tak acz wszytkim ludziom
Chrześciańskim wszytkie cnoty potrzebne są, o:
sobliwym iednak obyczaiem napotrzebnieysza
iest cierpliwość naucza S. Paweł. Cierpliwość Hebr. 10.
mowi wąm iest potrzebna abyście czyniąc wolą 36.
Bożą odniesli obietnicę: to iest koniec do ktore:
go ście stworzeni są, żywot wieczny. Bardzo bo:
wiem wielą trudności,

trudnosci, y pokus, zywot Chrzescianski iest na:
tkany, tak iz ieżeli, człowiek tarczą cierpliwo:
sci sie nie vzbroi zadną miarą sie korony chwały
lib. 1. de bon. pat. nie dobiie: mowi S. Cyprian o tym, za bolesci y za
męki korona otrzymana bydz nie może, ieżeli
w bolu y w męce cierpliwosc sie nie vprzedzi.

IAK potrzebna iest ta cnota zrozumiesz kie:
tom. 1. titul. de patient dy rostrząsniesz słowa S. Efrema tak mowiące:
go. kto sie chce Bogu podobac, y iego krolestwa
dziedzicem zostac przez wiare, nadewszytko
chwyciwszy sie cierpliwosci powinien męznie zno:
sic y cierpliwie wszelakie vtrapienia, y vciski,
bądz to cielesne chorobý y męki, bądz wnętrzne
y nie widome vdręczenia, ktore złosliwi ducho:
wie zadaią duszy na przeszkodę iey, aby nie za:
szła do zywota wiecznego. Poty iego słowa.

MOWI tedy kto chce bydz dziedzicem Bo:
Cierpliwosc czyni dziedzicem Bozym. zym przez wiarę powinien cierpliwie znosic wsze:
lakie przeciwnosci y prace dla Chrystusa. dzie:
dzictwa bowiem krolestwa niebieskiego nie da:
ią iedno pracuiącym y w samych pracach cierpliwosc
maiącym.

DZIEDZIC albowiem kiedy dobra oy:
czyste obeymuie, tym samym sie według prawa
na wszelakie ciężary przy dziedzictwie będą:
ce obwiązuie: tak że powinien długi po zmarłym
płacic, bracią zywic, y insze powinnosci oddawac.

TAK Bog poczynił nas dziedzicami krole:
stwa swego niebieskiego przez wiarę y przez
łaskę, ale iednak pod tą kondycią.

kondicią y obligatyą, abychmy na sie ciężary przy: iąwszy vtrapienia, prace, chorobę, y wszelakie prześla: dowania cierpliwiey spokoynie znosili. Nierozdzielny iakiś związek (iakoby w małżeństwie duchownym) Bog vczynił międzi błogosławieństwem à cierpliwością, mię: dzy krolestwem niebieskim, a pracami naszemi, także iedno bez drugiego być nie może: à tak barzo, iż też ani Syna swego przedwiecznego od tego obowiązku nie vwolnił, co ogłaszał o sobie. Potrzeba mowi była aby był Christus cierpiał, y tak wszedł do krolestwa swego. I v Łukasza S. 21. Vcznie swoie w przeciwnościach posiłkuiąc mawiał. w cier: pliwości waszey otrzymacie dusze wasze, ktore słowa ieden tłumacząc, dowodzi tego, iż ten iest człowiek człowiekiem, ktory iest cierpliwy, a kto nie: cierpliwy nie iest człowiekiem. Tak bowiem argu: mentuie: Kto nie otrzymawa dusze nie iest czło: wiekiem: ale kto niema cierpliwości, nie otrzymawa dusze; tedyć kto niema cierpliwości, nie iest czło: wiekiem, to iest nie żyie iako człowiek, bo nierozu: mnie żyie, wiele co iest rozumowi przeciwnego się dopuszczaiąc. I tak gubi dusze swoie, bo rozum gubi gdy gniewem zapalany zda sie być bez rozumu iako Iob napisał. Czemu gubisz dusze swą w za: palczywości twoiey? Cierpliwy iest zaś właśnie y prawdziwie człowiekiem, bo otrzymawa dusze swoie, gdy według rozumu bacznego za srodkowa: niem cierpliwości przystoynie żyie y postępki swe rostropnie sprawuie.

Cierpieć ko: niecznie Bog każe.

Luc. 24. v. 46.

Bez cierpli: wości człek nie iest czło: wiekiem.

Iob. 18. 4.

Dobrze tedy Paweł S. napomina. W cier: pliwości.

f

Hebr. 12. 1. biezmy do boiu nam wystawionego patrząc na
Iesusa przodka y konczyciela wiary, ktory ma:
iąc przed sobą wesele podiął krzyz wzgardzi:
wszy sromotę y siedzi na prawicy stolice Bozey.

I. Cierpliwym kto chce byc ma patrzyc na Iesusa.

Vwazay ze kaze na niego patrzyc, czemu: abys widziała. Naprzod iz będąc Bogiem y nie:skonczoney chwały swoiey zazywaiąc, przecię ie:dnak dla przykładu naszego, prace wielkie, mę:kę sromotną, smierc cieszką, w dziwney cierpliwo:sci podiął y odprawił.

II. Powtore dlatego na niego cierpliwego poglądac, iz chociasz mu pra:wem dziedzicznym chwała przynalezała, nie i:naczey przecię iedno przez potyczkę, prace, y mękę ią chciał otrzymac. I dlategoc przydaie Apostoł, ktory wzgardziwszy sromotę, krzyz podiął, y sie:dzi na prawicy Bozey. Wzgardził bowiem sro:motą z prac pochodzącą, wzgardził zełzywosc krzy:zową, wzgardził złorzeczenia brzydkie, y tak przy:szedł do dziedzictwa sobie nalezytego.

PATRZ że iak to węzeł nie rozwiązany, iz kto chce odziedziczyc krolestwo Boze, nie ina:czey ie odziedziczy iedno aby prace y przeciwno:sci dla Christusa podeymował w cierpliwosci, ie:sli tedy iednego pragniesz, drugiego nie pogardzay, iesli dziedzictwo miłuiesz, cierpliwoscią sie nie brzydz: bo tak Bog prawem swoim sporządził, aby sie iedno od drugiego nie dzieliło.

III. Potrzecie dla tego na niego w przeci:wnosciach poglądac, iz on te przeciwnosci na nas dopuscza z wielkiey przeciw nam miłosci.

według Pawła S. kogo Pąn miłuie karze y biczu- ie każdego Syna ktorego przyimuie. Tenże Pąn sąm toż mowił do S. Iąna. Ia ktore miłu- ie karze y strofuie. O iak dobrze spiewał Psalmista: Panie ktory tworzysz pracą wprzy- kazaniu. Co wykładaiąc S. Augustin, tak czyta: ktory kryiesz naukę pod pracą. Albo- wiem pod iedną pracą zmiłosci dla Boga pod- iątą wszytka sie nauka Christusowa zawiera. Heb. 12. 6. Apoc. 3. 19. Przeciwnosći Bog przepuscza

IAKO bowiem przyscie Christusowo na tęn swiat, tak y wszelka nauka iego do tego zmierzała aby ludzie dostąpili krolestwa nie- bieskiego, a nie przes co innego dostąpic ma- ią, tylko przes cierpliwosc wpracach y wprze- ciwnosciach.

DO tego tai sie albo kryie nauka Christu- sowa pod pracą od niegoż podiętą: albowiem skoro on prace dla nas cierpiał y skoro naukę E- uangeliey swoiey przes cierpliwe prace potwier- dził, iuż prace prawdźiwym y wiernym sługom iego nie są pracowite, ale przyiemne y słodkie. Ztąd niektorzy one słowa Dawidowe: Nasy- cę sie gdy sie okaże chwała twoia; tak wyprawu- caią. Nasycę sie gdy Vtrapion będę na podo- bienstwo twoie. Co wiedząc Tertullian, mowi do Zydow, y Fawizeußow: Z tego same- go mogliscie poznac Pana IESVSA byc Bogiem, bo żaden zludziey takowey cierpliwo- sci niedokazował iakiey on. I dlategoc kie- dy sie zniego Vrągaiąc wołali nań, aby zkrzy- za. Psal. 16. v. vlt.

Dla cierpliwości Chrystus z krzyża nie zstąpił.

z krzyża zstąpił, obiecując wen Uwierzyć, nie uczynił tego, bo ze cierpliwości nauczał, wszechmocność odkładał. Tey bowiem cnoty iako na doskonalszey chciał uczyć nauczyć niż wszechmocności swoiey Boskiey.

Affekt do tey cnoty.

Poglądayże iuż o duszo moia w wszelakich dolegliwościach twoich na oblubieńca twego tak cierpliwego, à iako niegdy Antisthenes mawiał, żadney rzeczy nie potrzebuie, tylko cierpliwości Sokratesowey, dlatego iż miał prawie zatwardziałą przeciw wszelakim przeciwnościom cierpliwość, tak y ty maway, niczego nie potrzebuie tylko cierpliwości Chrystusowey y pomocy iego do otrzymania tey cnoty.

Laertius.

DRUGIM fundamentem iest powtore Cierpliwość, bo iako bez fundamentu budynek tak bez cierpliwości żadna cnota prawdziwie stać nie może. Dlategoć ią S. Chryzostom zowie przyczyną wszytkich dobr, y wszelakich nauk zrodłem, bez niey bowiem ani doczesnych dobr nabyć nie możemy. O iak wiele prac musi podeymować kupiec aby z swych kupiectw zysk miał! iak wiele żołnierze! iak wiele oracze! aby się zbogacili. Oto mowi Apostoł oracz oczekiwia drogiego owocu ziemie cierpliwie znosząc, ażby wziął zaranny y odwieczorny. Odeymże im cierpliwość nigdy do bogactw nie przyidą. Kto chce być uczonym potrzeba cierpliwości w czytaniu, w czuyności w łamaniu głowy.

Bez cierpliwości żadna cnota nie będzie.

Iacob. 5. 7.

Daleko więcey w nabywaniu dobr albo cnot duchownych większey trzeba przykładać cierpliwości w pracy, w modlitwie, w rozmyślaniu, w umartwieniu. Prawdziwa pokora nie może być iezeli przez cierpliwość pogardy y urągania znosić nie będziesz, prawdziwe ubostwo nie może być, iezeli przez cierpliwość głodu, pragnienia, nędze, y nie dogod znosić nie będziesz. Miłość prawdziwa być nie może, ktora przez cierpliwość słabości bliźnich, y złości nieprzyiaciol nie znosi. Z tąd widzisz iż cnota każda cnotą nie iest, ktorey cierpliwość hetmanką nie iest.

Trzecim.

Fundamentem iest Cierpliwość budynku duchownego bo iako fundament iest gruntem y podporą budynku wszytkiego: tak cierpliwość iest (mowi Tertullian) podporą duszy. Iako bowiem ciało człeka starego stać nie może bez laski, y upadłoby gdyby sie na nie wspierało: tak dusza człowiecza przeciwnościami przyciśniona, w grzechy y w desperacyą by wpadała, gdyby sie tą podporą cierpliwości nie podpierała. Z teyci przyczyny S. Augustin cierpliwość zowie kościami. Cierpliwość, mowi ktora iest w wierze, iest to co y kości w ciele. iako bowiem bez kości ciało stać nie może, tak ani człowiek bez cierpliwości. I owszem y sama miłość, chociaż o niey mowi Apostoł, że wszytko znosi, wszytko wytrzymawa, przęcie iednak nic zgoła znieść y strzymać nie może bez cierpliwości. I co oblubienica mowi. Mocna iest iako śmierć miłość, y owszem mocnieysza.

In psal. 33.

Cant. 8. 6.

Cierpliwosc mocnieysza niz smierc. mocnieysza niz smierc, bo ią zwycięza; a przecie nie zwyciężyła by iey bez cierpliwosci. Dlategoc ią zowią niektorzy grzbietem Miłosci, na ktorey sie miłosc wsparwszy wszytko chętnie znosi. Ztąd Kassiodorus: Cierpliwosc mowi wszytkie prze:ciwnosci zwycięza, nie za pasy chodząc, ale skro:mnie znosząc.

Czwartym.

Fundamentem iest Cierpliwosc: bo iako po za:łozeniu mocnego fundamentu sporo postępuie bu:dowanie: tak na prawdziwey cierpliwosci budy:nek cnot wszelakich, y samey doskonałosci snad:nie stanie. Dowodzi tego S. Cyprian mistrza lib. de bono patientia swego Tertulliana o cierpliwosci wiele dobrego nauczaiącego nasladuiąc, gdy tak mowi. Cierpli:wosc iest taka ze nas zachowuie y Bogu zaleca, ona bowiem gniew usmierza, ięzyk powścią:ga, rozumem rządzi, pokoiu strzeze, karanie miarkuie, zapał lubieżnosci gasi, nadętosc pychy przyciska, nieznaski uspokoia, potęgę bogaczow Cierpliwosci skutki. hamuie, niedostatek ubogich cieszy, w Pannach, Swiętey całosci broni, w wdowach pracowitą czy:stosc zatrzymawa, w małzonkach nierozdzielną miłosc mnozy, w szczęsciu pokorne, w nieszczęsciu mocne, przeciw krzywdom y potwarzom ciche czyni, przewinionym naucza prędko odpuszczać a iesli sama zawinisz, długo y bardzo przepraszać pokusy zwycięza, męki y męczenstwa konczy.

Z tego wszytkiego S. Bazyli naucza, iz cierp:liwosc iest srodkiem.

srodkiem osobliwym do dostąpienia doskonałosci, tak bowiem mowi: Synu chwyć sie cierpliwosci, ona bowiem iest naiwiętszą cnotą duszną, abys prędko na wierzch doskonałosci mogł wstąpic. Cierpliwosc mowi iest skuteczne lekarstwo duszy, a nie cierpliwosc iest zguba serca. Tosz may S. Thomasz Aquinas. Kto iest pyta sie, doskonałym? y odpowieda: ten prawi, ktory na darem nie nie mowi, y rad cierpi ze nim pogardzaią. Kogo bowiem widzisz o wzgardę swoię sie gniewaiącego, abo smutnego, tego ty nie zow doskonałym, chocbys go widział cuda czyniącego. A słusznie. Cnoty abowiem bez cierpliwosci są iako mur bez wapna, ktory prętko upadnie. Cierpliwosc tedy iest wapnem, kliiem y związkiem cnot wszelakich. Zamyka tęn punkt Wielebny Beda: ktorego mowi cierpliwosc zwyciezona byc nie moze, ten doskonały iest. Zamyka y S. Iakub Apostoł. Cierpliwosc mowi ma doskonały Uczynek; a to troiaki sposobem.

In admonitione ad filium spiritualem.

Iacob. 1. 4.

NAPRZOD doskonały względem siebie samego, bo wnim trwac potrzeba aż do konca cierpiąc, a nie ustawaiąc, abysie mogły usłyszeć one słowa Christusowe: Wy iesteescie ktorzyscie wytrwali przy mnie w pokusach moich; a ia wąm tez odkazuię krolestwo, iako mi odkazał ociec moy; abyscie iedli y pili u stołu mego w krolestwie moim.

Luc. 22 v. 28.

Cierpliwosc ma doskonały uczynek. troiako sie rozumie.

Powtore Doskonały ma Uczynek Cierpliwosc, względem konca, to iest że ma cierpiec za wiarę Christusową, za sprawiedliwosc za cnotę.

cnotą. **Potrzecie** doskonały vczynek ma cier:
pliwość, względem niewinnośći, ten bowiem ktory cier:
pi ma bydź niewinny wszelakiego grzechu, à cnot pełen.

IAKO S. Lydwina wcięszkiey chorobie swo:
iey prowadząc rok dwudziesty osmy (a cierpia:
ła ią lat trzydzieśći y osm) pałaiąc pragnieniem mę:
czenstwa, wzachwyceniu widziała korone bardzo
kosztowną drogiemi kamieniami y perłami rozmaitych
farb pełno nasadzoną, ale ieszcze wkrąg nie dorobioną
dorozumiała sie tedy że to iey cierpliwość, ieszcze nie
zupełna była, y przeto prosiła, aby dla Chrystusa ie:
szcze mogła więcey vcierpieć, żeby oney korony dokolić
y dorobić mogła. Wysłuchał ią Bog y posłał złych
żołnierzow do niey ktorzy sie zniey vrągali, złymi
słowy łaiali, y bili. Co iż chętnie chwaląc Boga cier:
piała: Anyoł do niey bardzo śliczny na kształt
słońca iasny przyszedszy pozdrowił ią y rzekł. O
wo korona ktorąś onegdy niedorobioną widziała,
iuż teraz dorobiona. Vrągania, boleśći, y rany twe:
mu ciału zadane perłami są zktorych ta korona nasa:
dzona iest.

Cierpliwość S. Krystinie koroną zapła: cono.

Piatym.

Fundamentem naostatek iest Cierpliwość, bo
iako fundament wzupełnośći zakładaią, y bar:
dzo mocno vbiiaią: tak cierpliwość ma bydź zupeł:
na y doskonała, czego nąm Chrystus przykład da:
iąc stał sie doskonałym przez vćierpienie mowi
S. Paweł. Nie zupełna ani doskonała iest cier:
pliwość owych ktorzy tak mowią albo myślą. Chcia:
łabym y radabym cierpiała to prześladowanie, to
vtrapienie.

Hebr. 2. 10.

Cierpliwość ktora nie: zupełna.

tę krzywdę, tę chorobę, to złe, tę zelżywość, tę śmierć,
ale tey albo owey nie mogę ześcierpieć, od tego, albo
od onego naprzykład postronnego, obcego, nieprzyia:
ciela, miłobymi było ponosić przeciwność iakąkolwiek
ale od przyiaciela, od corki, od Vcznia sługi &c.
ktoremu tak wiele dobrego czyniłam y czynię etc.
nie mogę, ciężko mi, bolesno. Radabym na dzień
na miesiąc, przez rok to albo owo cierpiała, ale
przez tak wiele lat, bez nadzieie, bez wysługi, bez
konca, nieznośna iest rzecz. Chciałabym y mogła bym
tym albo owym sposobem cierpieć: ale ten ktory mie
potyka, nowy to, niesłychany, siły moie przechodźi.
Takować iest cierpliwa niecierpliwość, y niecier:
pliwa cierpliwość, ani ryba, ani mięso ale coś zo:
boyga pomieszanego. Zatym ciężaru, boleści, y v:
dręczenia sobie przyczynia y przydaie.
LECZ cierpliwa, zupełna, y doskonała
cierpliwość pragnie cierpieć, y cierpi, obojętnie, Cierpliwość zupełna co?
bez braku cokolwiek złego od kogokolwiek, y:
lekolwiek, iakimkolwiek sposobem, kiedykolwiek
y kędykolwiek go potyka. Tacy byli Męczenni:
cy y vozmaici Święci. Tak nauczał S. Antoni
Ammona Opata. zupełna mowi y doskonała cierpli:
wość iest, ktora sprawuie abyś był na wszelakie
krzywdy nie czuiącym iako kamień.
Doskonale cierpliwy iest ktory mawia z Da:
widem, każdego czasu będę błogosławił Pana
y zawsze chwała iego w ustach moich, bądź to
w szczęściu, bądź w nieszczęściu. I z Iobem Pan
dał. Pan wziął, iak mu sie spodobało.

podobało, tak sie stało niech będzie imie
1. Thessal. 3. v. 3. iego błogosławione. Zakładaiąc tedy y ty tęn
fundament, słuchay co mowi Doktor wszech naro:
dow. żaden sobą niech nie trwozy (to iest niech
sie nieruszą ani ustepuie zmieysca) wtych Vci:
skach; abowiem sami wiecie żesmy nato postano:
wieni. Mawiayże z Swietym Sebastianem ono
co Ieremiasz o sobie w konterfecie Chrystusowym
y każdego człeka Chrześciańskiego à daleko wię:
Thren. 3. v. 12. cey duchownego y zakonnego mawiał y spiewał.
Postawił mie iako cel do strzały: wystrzelił
wnerki moie corki saydaka swego, to iest strza:
Iob. 16. 13. ły swoie utrapienia. Mow z Iobem. Posta:
wił mie sobie za cel: do ktorego by wszytkie
Cierpliwy iest celem. strzały nieprzyiacielskie zmierzały. Słuchay:
cie woła S. Theophilaktus, wszyscy Chrześci:
anie, żeście nato powołani, y wystawieni abyście
krzyż z Chrystusem y za Chrystusa cierpliwie
znosili. Wszak nanas tę powinnosc włożył. Iesli
Mat. 16. 24. kto chce isc za mną niech sąm siebie zaprzy, y we:
zmie krzyż swoy à nasladuie mie. A co dziwniey:
sza tak tę powinnosc na nas włożył iż mowi.
Matth. 10. v. 38. KTO nie bierze krzyża swego y nie nasla:
duie mie, nie iest mie godzien. Tak mowi S. Chry:
sostom staiemy sie żołnierzami Chrzystusowemi
ieżeli na sie z bvoię cierpliwosci bierzemy: tak
się staięmy Męczenikami Chrystusowemi ieże:
li Diabła zwyciężamy, à wtedy go zwyciężasz
kiedy cierpisz y trwasz. Opowiedział to
2. Timot. 3. 12. Apostoł wszechmocnosci. Wszyscy ktorzy
chcą żyć pobożnie

w Chrystusie IESVSIE prześladowanie
będą cierpieć. I owszem y sąm Zbawiciel, na Ioan. 16. 33.
świecie mowi Vcisk mieć będziecie, ale vfay:
cie iam zwyciężył świat, z ktorego to świata
mowi S. Grzegorz żaden Święty do chwały
niebieskiey nie zaszedł, iedno cierpliwość
chowaiąc. Z tądci wiele świętych w mękach
swych iakieś osłodzenie pokazowali, y po wierz:
chu ktorego wewnątrz doznawali, a dla
samey tylko chętliwey cierpliwości iako S.
Wincenty z Tyrana Daciana y katowni iego
się naśmiewaiąc mowił. Takiegom ia ban:
kietu zawsze prągnął y nigdy żaden mi tak
niesłużył iako ty.

Bes cier: pliwości żaden wnie: bie nie bę: dzie

PATRZ iak cierpliwość męczennikiem
cierpliwego czyni, a męczeństwo co iest? Tho=
masz S. Anyelski odpowieda że narzacnieysze y
nadoskonalsze dzieło. Męczennik bowiem iest
sermierz Boży zapaśnik Chrystusow, zwycię:
sca świata, tryumfuiący z śmierci y dlatego y zazy:
wota doczesną y po śmierci wieczną koronę za:
sługuie sobie y bierze. Z kąd widzisz na o:
ko że cierpliwemu nikt nigdy nie szkodzi ale
go vbogaca y koronuie: cokolwiek mu bowiem kto
dobrego weźmie, albo złego zadziała, wszytko sie
mu to kładzie w skarby niebieskie na stokrotną
odpłatę.

Cierpliwość iest męczeń: stwo.

MAWIAY że y ty o nędzna duszo moia, a
mawiay skutecznie: dla miłości Bożey, y otrzy:
mania nieba, łaknieniem sie nasycąm. Prągnie:

niem sie napawąm, vbostwem sie bogace; obelgą sie sławną sstaie, złym mniemaniem ludzkim y pogardą v Boga rostę, gdy niemoge, tedym iest

I. Cor. 12. 10. potężna. &c. Vważywszy iuz y vznawszy iak sliczna, à nader pożyteczna iest ta cnota, vsiłuy zniey fundament wdomku twego duchownego założyc. W co zebys potrafic y dokazac mogła Boga ktory iako iest sąm wsobie cierpliwy tak y twoią cierpliwoscią proś.

Psal. 61. 6. I. Z Dawidem o pomoc y o nauke, iakobys ten fundament dobrze vłożyła. Duszo moia bądz Bogu poddana: albowiemci od niego cierpliwosc moia; iakoby rzekł, dlatego chce byc Bogu moiemu poddany, abym gdy cokolwiek na mie przeciwnego przypadnie mogł ono wszytko chętnie zcierpiec, maiąc nadzieie pewną ze nietylko od niego cierpliwosc miec bede ale tez y od niegoz za te moie cierpliwosc zapłate odniose.

Psal. 70. 5. Cierpliwosc od Boga. DLA tegoc na inszym mieyscu Bogazowie swoią cierpliwoscią. Tys iest cierpliwosc moia Panie, to iest tys iest sprawca cierpliwosci moiey, albo tys iest płacca cierpliwosci moiey albo od ciebie ią Panie mąm, od ciebie tez za nie zapłate otrzymąm. Ten cie tedy nauczy y pomozec tego fundamentu zakładac.

lib. 2. sup. Iob. 19 capit. v. 7. Cierpliwosc ma trzy stopnie. II. NAVcza cie y S. Ambrozy abys do tego fundamentu po trzech stopniach ztępowała. Pierwszy iest Milczec, drugi Smiac się trzeci błogosławic. Pierwszym z stępował Dawid Krol, bo będąc naigrawany, łzony, y złorzeczony od nikczemnego. Semei.

Dawid
Semei, milczał, y sługom swym milczeć przykazuiąc modlił sie. Drugim stopniem do tego fundamentu zstepował Iob, bo wnaigrawaniu y vrąganiu smiał sie y weselił, iakoby iuz nauke Euangeliey Chrystusowey pełniąc y onego błogosławienstwa vczestnikiem będąc ktore zbawiciel na osmym mieyscu, iako na nawyzszym doskonałosci stopniu połozył mowiąc. Błogosławieni będziecie, gdy wąm złorzeczyć bądą, y przesladowac was będą, y mowic wszytko złe przeciwko wąm kłamaiąc dla mnie. radujcie sie, y weselcie sie: abowiem zapłata wasza obfita iest w niebiesiech. Po trzecim stopniu ztepował. Paweł S. do fundamentu cierpliwosci bo złorzeczącym sie błogosławił.

Matth. 5. 11.

1. Cor. 4. 12.

DO tych trzech stopniow Marsilius Ficinus iakoby troie porecza vrobił, kiedy mowi, iz cierpliwosc trzy osobliwe rzeczy robic przykazuie. Pierwsza abys złe rzeczy chętliwie chciała cierpiec ktorych samo przyrodzenie chce abys nie cierpiała. A to iest sprzeciwiac sie naturze.

Epis. ad Antonium Cochium

Cierpliwosci fundament trzy porącze ma.

DRUGA. abys sama sobie to dobrowolnie vczyniła, co wyrok (albo dekret, zrządzenie y opatrznosc) Boski, za potrzebę tobie naznaczył, a to iest przemagać zrządzenie Boskie.

TRZECIA abys wszelakie złe rzeczy wdobre obracała, a to iest poniekąd (ze tak rzekę) rownac sie Bogu, bo to iego samego własnosc iest.

POTRZECIE zalecaiąc tę cnotę.

cnotę cierpliwosci przykładem swoim y sami
Pogańscy ludzie. Bion mawiał: wielkie to
Cierpliwosc pogánie zalecali. złe iest nie módz złego znosić. Burus Xiąże
otrutym będąc od Nerona, gdy w chorobe wpa:
dszy bliski był smierci, nawiedził go Nero y gdy
go o wiele rzeczy pytał, nic mu inszego nie odpo:
przykłada: mi swoia: mi. wiedział iedno to: Iac sie dobrze mąm, bo za
zrządzeniem y opatrznoscią Boską idę, ktory
mi tę smierc; acz twoią złoscią ozdobioną nazna:
czył: tobie sie tedy wstydzić, à mnie na zrządze:
niu y dekrecie Boskim o moiey smierci przestać
potrzeba. Alexander gdy mu Panowie ie:
go powiedali, iż Hetman twoy Antoninus zabit
iest, a na Rzymskie panstwo twoie pogánie zwiel:
kim woyskiem nastepuią: odpowiedział. Na me:
żne à skromne ludzie przynależy, aby nietyl:
ko Rzeczypospolitey iak nalepszych rzeczy:
rzyczyli; ale też przynależy aby wszelakie rzeczy
ktore na nich z dopuszczenia Boskiego przypa:
Herodian: lib. 6. daią znosili, iako bowiem mowi ten ktory pier:
wey kogo nagabywa sąm sobie krzywo y winien
bywa: tak ktory krzywde albo nagabanie
znosi, smielszym sie na sumnieniu stawa, a zatym
z samey sprawiedliwosci na dobrą sie nadzieie
zdobywa. Zenona pytano iakim by sposobem
krzywdy y złorzeczenstwa (bo był cierpliwy)
Laertius. lib. 7. c. 1. skromnie znosił: Tak mowi, iako gdy posła
bez odpowiedzi odsyłaią. Nauczaiąc, iż nie:
ktorzy nie wiedząc coby odpowiedziec mieli, do
złorzeczenstwa się udaią, ktore tak sobie
trzeba ważyć.

warzyć, iakby nic nie odpowiedziano.

Philip Krol Macedonski dziękował tym ktorzy go źle sławili y złorzeczyli, pytany czemu by to? rzekł: bo gdy ia dobremi postępkami moimi kłamcami ie być dowodzę, lepszym się staię. Iednemu też powiedziano, że tęn à ten ò tobie źle mowi: odpowiedział, ponieważ dobrze mowić nie może, musi źle mowić. Plutarchus in Apopht.

POczwarte nauczaią nas tęn fundament cierpliwosci zakładać, y bestye nierozumne. iako wielbłąd ktory tłumoki dźwigaiąc do dwunastu dnii bez napoiu y pokarmu wytrwa. Nadto gdy na niego cieżary kładą, przyklęka na kolana. Cierpliwosci y bestie uczą.

Popiąte naostatek pobudzaią cię do tey cnoty same pożytki wielkie z niey pochodzące ktorych dwanascie wylicza S. Paweł. Cierpliwosci pożytkow iz y pobudek

Vwazay ie, bo tam każde słowko iego ma swoię wagę, ma dowod, ma pobudkę, ma smak. Rom. 8. v. 17.

I. Pożytek w tych słowach. Iesli iednak społ cierpiemy iakby rzekł, Christus wodz nasz na krzyżu wprzod idzie, a iakosz my zołnierze iego serdeczni pod chorągwią krzyża iego isc niemamy?

II. Gdy mowiła by też y my społ byli uwielbieni, iakby rzekł. Iż nie ladaiaką, ale też samego Christusa Syna Bożego chwałę za zapłatę weźmiemy aby iako społeczne nam było z Christusem cierpienie ibid.

cierpienie, tak społeczna była chwała.
v. 18. III. Pozytek y pobudka gdy mowi. Nie
są godne vtrapienia, albo cierpienie, cierpli:
wosci: iakby rzekł. Za małe cierpienie kupisz
niezmierną chwałę, iakobyś za pieniądz wszy:
Przeciwnosci są kamienie drogie od Boga tek swiat kupił. Kiedyby też twoy iaki nie:
przyiaciel perłami y drogiemi kamieńmi na cię
ciskał, nie gniewałabyś sie, ale weseliła, y one
zbierała. Te kamienie drogie te perły są
tribulacie nie od nieprzyiaciela, ale od Boga
przez cudze ręce na cię miotane.
ibid. IV. Pobudka do cierpliwosci daie tym
słowem tego czasu ninieyszego, iakby rzekł, za
krotko trwaiącą cierpliwosc wiecznego błogo:
sławienstwa dostaniesz.
v. 19. V. Pobudka z pozytkiem iest. Albowiem
oczekiwanie stworzenia oczekiwa obiawie:
nia Synow Bozych: iakby rzekł. Wszytkie zna:
Cierpliwosc y sobie y komu innemu zarabia mi stworzenia cierpią y oczekiwaią, aby przez
nasze cierpliwosc znami chwałę y odnowienie
wzięły. Potrzeba tedy cierpiec czescią dla
ich przykładu, czescią dla ichze pozytku;
naszą bowiem cierpliwoscią wszytkim tę chwałę
ziednamy.
ibid. VI. Pozytek cierpliwosci wtychze słowach
obiawienia Synow Bozych oczekawa: iakby mo:
wił. Poczęlismy byc synami Bozemi, ale tego
synostwa trzeba dokonczyc, abychmy przez cier:
pliwosc przywłaszczenia y dziedzictwa Synow
Bozych wniebie dostąpili.

VII. Pozytek z Pobudką. Wszytko stworzenie wzdycha, y iako rodząca boleie aż do tąd iakby rzekł. Inne stworzenia od początku swiata cierpią aż do tąd: a człowiek przes krotki czas żywota swego: à czemuż niema mężnie znosic krzyża krotkiego, ktory trwałe inne stworzenia przes tak wiele wiekow ponoszą. v 22.

VIII. Ma w wierszu 23. Oczekiwaiąc odkupienia ciała naszego iakby rzekł. Ciało to nędzne y strapione iest przes cierpliwosc stanie sie nie cierpliwe y chwalebne. Mężniesz się tedy tey cierpliwosci chwyćmy. v 23.

IX. Iest nadzieią, mowi, iesteśmy zbawieni iakby rzekł. Pewną nadzieie mamy, iz prętce ze wszelakiego utrapienia, wyzwoleni będziemy. Niech że nas ta nadzieia pobudza do iakichkolwiek cięszkich przeciwnosci znoszenia. v 24.

X. Pobudka z Pożytkiem w tych słowach. Duch pomaga krewkosci naszey, y prosi za nami, y iakosz z tak potężnym pomocnikiem krzyża naszego nie udzwigniemy. v 26 Cierpiec pomaga Duch S.

XI. Pobudka y pozytek cierpliwosc. Tym mowi ktorzy miłuią Boga wszytko pomaga ku dobremu. Znosmysz tedy cierpliwie a chętnie niesławę, przymowki, choroby, złe mniemania, niedostatek, przesladowania, y wszytko złe: to bowiem wszytko obroci się nąm w dobre. v 28

XII Pozytek z Pobudką dotey cnoty iest iz cierpliwi są do nieba przeyzreni. BOG bowiem swoie przyiacioły y wybrane przeyzrał, aby byli. v 29.

Cierpliwi do nieba przeyrzeni.

byli podobnemi Synowi iego tak w cierpliwosci iako y w chwale. A naostatek iesli Bog z nami (à obiecał byc zutrapionemi w utrapieniu) kto będzie przeciwko nam.

Przestroga

Stoiąc iuz na tym fundamencie cierpliwosci y patrząc, miłuiąc, a wykonywaiąc tę tak Bogu miłą a zbawieniu twemu potrzebną cnotę, poyzrzy naiey brzydką aduersarkę a tobie bardzo szkodzącą Niecnotę, Niecierpliwosc.

Niecierpliwosc co iest.

Ktora nic inszego nie iest iedno niedostatek powinney cierpliwosci dla ktorey kto dobra lepszego odstępuie, à w ten czas bywa grzechem smiertelnym, kiedy dla prac, bolesci utrapienia, smutku etc. szemrzesz, bluznisz albo co przeciw miłosci Bozey y blizniego pierzchliwie poczynasz, obmawiaiąc, krzywdząc, łaiąc, brzydząc sie albo co takowego czyniąc, bądz tez opuszczaiąc to co do potrzeby zbawienia twego nalezy.

Niecierpliwosc iest pierwszą corką diabelską. lib. de patie. c. 5.

WIEDZze tedy iz iako cierpliwosci sprawcą y dawcą iest Bog, tak niecierpliwosci Czart: dowodzi tego S. Cyprian. Dowodzi y Tertullian. Nay pierwszą po swoim potępieniu corkę złą urodził na ziemi Czart Niecierpliwosc. Zadnego mowi rodzice naszy grzechu nie mieli przed niecierpliwoscią. Niewinni byli przyiaciołmi Bozymi, obywatelmi rayskiemi.

A skoro raz wpadli w niecierpliwosc nie chcąc do konca zcierpiec przykazania Bozego w nie iedzeniu iabłka zakazanego, zaraz wpadli y w nieposłuszenstwo, zaraz sobie Boga przestali smakowac, zaraz przestali niebieskich rzeczey affektowac.

zawas wszytko sobie przywłaszczać poczęli, czym by Boga obrażali, a to wszytko z niecierpliwości. Dlatego od oczu Boskich odrzuceni, a na świat wygnani są.

WIEDZIEC y to iż iako Cierpliwość do każdy cnoty się przymieszywa, tak iż bez niey (iako się wyżey pokazało) cnotą być nie może; tak żadnego występku y grzechu niemasz, do ktorego by się niecierpliwość nie przywiązała. Czemu się albowiem kto w pychę podnosi? bo niechce cierpieć poniżenia. Czemu się gniewa? bo niechce cierpieć krzywd. Czemu kradnie, albo łakomcą iest? bo niechce cierpieć nędzey y ubostwa. Czemu kto nieczysty iest? bo niechce w cierpliwości pokus cielesnych znosić. Czemu kto zayrzy dobru cudzemu? bo niecierpliwie znosi szczęśliwy powod iego. Czemu obżarty? bo nie cierpi głodu. Czemu leniwy? bo niechce cierpieć pracy. Zniesże iedno niecierpliwość, a zniesiesz wszelkie występki. Niech będzie Cierpliwość, a będzie wszelka cnota. Tą poczwarą się zbrzydziwszy Niecierpliwością, zamiłuy się śliczney cierpliwości.

Niecierpliwość w każdy grzechu być musi

MODLITWA.
O cierpliwość.

BOze ktoryś cierpliwością iednorodzonego Syna twego dawnego nieprzyiaciela pychę skruszył; day nąm prosimy, to co on miłosiernie za nas cierpiał, nabożnie y godnie wspamiętywać, a tak za przykładem iego nąm rzeczy przeciwne cierpliwie znosić. Przez tegoż Pana naszego. IESVSA. &c.

CZWARTY.

Dotrwanie w dobrym

Wytrwania opisanie.

Kamien węgielny fundamentalny duchownego domu twego ma być. Dotrwanie w dobrym. ktore tak się opisuie. Iest cnota ktorą vstawicznie się w dobrych vczynkach cwiczymy, vstawicznie w sobie chęc doskonałosci wzniecamy, vstawicznie duchowne łaski y cnoty z wszelaką pilnoscią aż do smierci zachowuiemy.

Philip. 1. 6.

Wytrwanie iest dar Bozy wielki.

WIEdziec trzeba iz ta cnota iest wielki dar Bozy y łaska nieoszacowana, o ktorey S. Paweł dzię: kuiąc Bogu, ze Philipensowie wiarę Euangeliey Chrystusowey przyiąwszy wspołecznosci mieszkali mowi. Mam vfnosc o tym samym, iz ktory począł w was dobrą sprawę, wykona aż do dnia Chrystusa Iesusa. to iest vfam ze tenze Bog ktory wąm dał to nadchnienie, y ten początek w was sprawił zescie wiare Swiętą przyięli y mnie w opowiedaniu Euangeliey pomagacie, tenze wąm da to ze aż do smierci y do dnia sądnego wtym dotrwacie.

Sess. 6.

Wytrwanie iest dwoia: kie przyrodzonych y nie:

WIEdziec y to ze ten dar wytrwania iest dwo: laki. Ieden (potentiale) ktorym kto w woie: rze, własce Bozy y w sprawiedliwosci wziętey može trwać iezeli sam zechce. Ten dar wszytkim sprawiedliwym bywa dawany iako Concilium Trydenskie naucza. Bog bowiem wszytkim sprawiedliwym daie te pomocy łaski, te serca y woli wzbudzenia, te nadchnienia y posiłki ktore są potrzebne do vstrzezenia sie wszelakich grzechow smiertelnych, a do wytrwania własce.

y wdobrym zywocie tak iz ieżeli ci sprawiedli: wi będą dobrze iako powinni zazywać tych to łask Bozych do konca wytrwaią y zbawienie otrzymaią. Drugi dar wytrwania (actuale) ktory kto maiąc samą rzeczą w wierze y wła: sce Bozey y w świątobliwosci zywota aż do śmier: ci dotrwa, ztą trwałoscią umrze, y zbawion będzie. A ten dar maią tylko sami przeyrzeni albo obrani do chwały wieczney. przeyrza: nych.

ONI bowiem biorą od Boga łaskę skute: czną albo przyzwoitą, to iest ktorą Bog widzi iż oni nie tylko mogą wytrwać ale tez y samą rze: czą wytrwaią. Dlatego iz dobrowolnosc woli swoiey do tego nakłaniaią, y przyniewa: laią. aby zawsze łaską Bozą w wierze y w mi: łosci aż do konca trwali, y tak zbawieni byli.

BOG bowiem (iako S. Concilium naucza) byle oni sami sie przyczyniali do łaski iego, ia: ko począł w nich dobry uczynek, tak sąmże ro: biąc sprawi chciec y wykonac wedle dobrey woli. Conc. Tride: Sess. 6 cap. 13.

Bog bowiem (toz Concilium mowi) łaską swoią raz usprawiedliwionych nie opuszcza, chy: ba azby od nich wprzod był opuszczony. I toć to iest co sąm Christus mawiał. Gdym był z niemi, iam ie zachowywał w Imię twoie kto: res mi dał strzegłęm, y żaden z nich nie zgi: nął, iedno syn zatracenia. I indziey. Ioan. 17. 12.

Ktores mi dał żadnegom z nich nie stracił. Ibid. 18. 9.

I iescze. Owce moie słuchaią głosu mego a ia ie znąm y idą za mną, ia im zywot wie: czny dawąm. It. c. 10. 28.

dawąm y nie zginą na wieki ani ich żaden wydrze
z ręki moiey. Toz rozumiała ona mądra Abi:
1 Reg. 25. v. 29. gail do Dawida mowiąc. Będzie dusza two:
ia strzezona iakoby w wiązce żywiących v Pana
Boga twego. Barzo nabożnie o teyże mate:
ryey S. Augustin do Pana Boga mawiał. Ka:
żdego czasu na mie wszytkiego oraz y zawsze
poglądasz, tak iakobys nie miał na co inszego
poglądać.

TAK nad strażą moią stoisz, iakobyś
wszytkich zapomniał, a mnie samego pilnować
chciał. Gdziekolwiek sie obrocę, ty mię Panie
nie opuszczasz, hyba żebym ia pierwey ciebie opuscił.
Trzech tedy rzeczy Paweł S. o tey cnocie wytrwa:
nia naucza, a z niego Swięte Concil. Trid. Sess. 6. c. 13.

Wytrwania niemożemy zasłużyć ale tylko vprosić.
I ZE iest darem Bożym osobliwym ktory
on daie komu chce, a my go od siebie samych mieć
niemożemy, ani wysłużyć. Gorącemi iednak y
vstawicznemi modlitwami o niego prosząc, y przes
vstawiczne dobre vczynki żądaiąc od Boga go
otrzymać, y iakoby z słusznosci wysłużyć możemy
A PRZETO każdy ktory tego daru pra:
gnie a każdy zbawienie swoie miłuiący ma
pragnąc, niech słucha Apostoła S. tak napomi:
2. Petri. 1. v. 10. naiącego. Starayćie sie żebyscie przes dobre
vczynki pewne czynili wezwanie y wybranie
wasze. to albowiem czyniąc nigdy nie zgrzeszy:
cie.

Cap. 3. 14. I Indziey tenże mowi niemal ter słowa.
Starayćie sie abyscie niezmazani y nie naruszo:
ni.

od niego należieni byli wpokoiu.

II. ŻE niemasz żadnego człowieka (kvom osobliwego komu obiawienia Boskiego) ktovy by zapewne wiedział, że ten dar ma albo mieć będzie.

DLAtegoż Concilium Trydenskie tak mowi. Ktoby śmiał mowić, że ten wielki dar Boży aż do konca wytrwania zapewne à nieomylnie będzie miał, ieśliby tego z osobliwego obiawienia Boskiego nie wiedział, wklątwę wpada. Sess. 6. canon. 16.

III. NAVCZA S. Paweł w słowach swych wzwyż pomienionych, iż iako każdy człowiek ten dar Boży mieć może, byle sąm chciał oniego prosząc, zpomocą Boską y vprzedzaiącą y znim vobiącą vobić; tak każdy ma sie go od Pana Boga spodziewać, to iednak kondicią aby się lękał Boga y łasce Bożey grzechami, lenistwem, albo złością swoią nie przeszkodzić y tak ten dar vtvacić.

TAK naucza S. Concilium Tryd. o darmowi wytrwania, o ktovym napisano. Kto wytrwa aż do konca ten zbawion będzie, nie od kogo innego może być miany, iedno od tego ktovy może tego co stoi vmocnić, aby trwale do konca stał, à tego co vpada podźwignąć y postawić, żaden sobie nic pewnego doskonałym vpewnieniem (o tym wytrwaniu) niech nie obiecuie: acz wpomocy Boskiey mocną nadzieię mieć y pokładać wszyscy powinni. Sess. 6. c. 13. Matt. 10. 22.

BOG bowiem byle ludzie łasce Bozey nieprzeszkadzali iako począł dobry vczy: nek, tak sprawi chcenie y wykonanie. Iednak że ktorzy o sobie mniemaią że stoią niech pa: trzą aby nie vpadli z boiaznią, y ze drżęniem zbawienie swoie niech sprawuią wprawach, y wczuynosci, wiałmużnach y w modlitwach. Po: ty Concilium.

1. Cor. 10. 12.
Philip. 2. 12.

ZTAD S. Augustin naucza, iż ten dar y łaska wytrwania iest rozna od łaski V: sprawiedliwiaiącey bo przez samę łaskę v: sprawiedliwiaiącą nie może człek w sprawie: dliwosci wziętey trwać, aby pokusy y wszela: kie trudnosci przemagał, y zwyciężał, ale nad to potrzebuie częstych podniet y pobudek ktoremi by vstawicznie od Boga w swoiey sla: bosci y gnusnosci był wzbudzany, posilany, y broniony aby wzaczętey drodze cnoty, mocno y trwale bieżał.

lib. de bono perseuerat.
Wytrwanie od łaski v: sprawiedli: wiaiącey ro: zne.

KTORE to łaski rozmaite są, y wie: le się darem wytrwania abo: lorakie, a zowią sie darem wytrwania abo: wiem ten dar nie iest iednym aktem ale wie: lą: to iest nie raz tylko, ani w iedney cnocie, ale zawsze y we wszytkich trwac potrzeba aż do konca.

Pamietay tu na to co twierdzi S. Concilium Trydentskie iż te rozmaite, a wielorakie łaski dawa Bog pokornym, modlącym sie y vsiłuiącym o to aby dobrze y stale żyli.

Tegoż chce y S. Chryzostom kiedy mowi, że my.

naszemi rządzami y usiłowaniem zwabiamy y przyciągamy do siebie łaskę Bozą; à to mowi, nie o pierwszey łasce, tey bowiem nie zwabiamy ani otrzymawamy iakim pragnie: niem y usiłowaniem naszym gdyż wszelakie przyrodzenia usiłowanie uprzedza ale mowi o tey łasce o ktorey y S. Paweł, to iest wytrwania, te bowiem kazdy sprawiedliwy swoim usiłowaniem y pracą do pomocy Boskiey sie przyczyniaiącą, co dzien y co moment do siebie zwabia przyciąga y przymnaza. Łaski swo: ie daie Bog robiącym

TAK Apostołowie y niektorzy celniey: szy Swięci, o ktorych niektorzy mowią iż byli w łasce Bozey potwierdzeni nie wzięli oni iakiey sposobnosci łaski, ktoraby ie w łasce potwierdzała; ale codzien pilno robiąc y modląc sie, bierali tak wielkie oswiece: nia, y gorące pobudki, iz trudno im było nie wytrwac albo zgrzeszyc a mianowicie smier: telnie.

IVZZE z tego wszytkiego uwazay iak to trudny a koniecznie potrzebny ten fundament iest do budynku twego ducho: wnego. Trudny; bo go gdyz iest darem Bozym onże sąm zakładac ma, o co sie mu przysługuy, y pros oto załozenie.

Potrzebny bo bez niego iako zadna cnota y dobry uczynek dobrym nazwany, tak a: ni zaden człek zbawiony byc nie moze.

bo ta cnota dotrwania iest pewnym znakiem, y przyczyną
obrania y przeyzrenia do zbawienia y chwały wieczney, y
sami tylko aż do konca w dobrym trwaiący, zbawieni bywa:
Iacob. 1. 12. ią. O czym S. Iakub Apostoł. Błogosławiony mąż, kto:
Wytrwanie iak pożyteczne.
ry zdzierżywa pokusę, bo gdy będzie doswiadczony we:
zmie koronę żywota ktorą obiecał BOG tym ktorzy go
Matth. 7. 7. miłuią. I sąm zBawiciel nauczaiąc tey cnoty. Pro:
scie a będzie wąm dano: szukaycie a naydziecie: kołac:
cie a będzie wąm otworzono. Albowiem wszelki kto:
ry prosi bierze: a kto szuka nayduie: a kołacącemu
będzie otworzono.

VWAZAY że iak to wielki dar względem Bo:
Epist. 10. ad Furiam.
ga, a iak wielka cnota względem człowieka wytrwanie
S. Hieronym. Niepytaią się w Chrześcianach o
początkach, ale o koncu. Paweł źle począł, ale dobrze
skonczył. W Iudaszu początki chwalebne były, ale
koniec dla zdradziectwa potępiony. Ztądci mo:
wi wielka zapłata tych, ktorzy wytrwaią: Iako onych
czterdziesci męczennikow w zimney wodzie mroźo:
nych; wielkie zas skaranie tych, ktorzy nie trwaią ia:
ko iednego onego z posrodku nich, ktorzy wyszedszy z sta:
wu lodowatego w łazni, y na ciele umarł, y na du:
Pokusy trwałością bywaią zwyciężone.
szy zginął. Zadną bowiem rzeczą pokusy cielesne
y czartowskie nie mogą bydź prędzey y potężniey zwy:
ciężone, iako trwale się im sprzeciwiaiąc, a modląc
się. Samo bowiem wytrwanie y zwycięża y koronę
bierze. Dlategoć S. Grzegorz mowi. Dare:
mnie się co dobrego czyni, iezeli się przed kon:
cem żywota opusci, iako y ow daremnie prętko
w zawodzie bieży, ktory, nim.

nim do kresu zamierzonego przypędzi, ustawa.
Tak czynił y uczył S. Paweł. Ia mowi tego co nazad iest zapominaiąc, do tego tylko co wprzod iest wyciągaiąc sie, bieżę do kresu ku zakładu wysokiego wezwania Bożego w Christusie Jesusie. Philip. 3 14.
Tak one Swięte zwierzęta: Niewracały sie kiedy chodziły ale każde przed obliczem swoim chodziło. Ezechiel. 1 n. 9
Tak Viktor Kartaginski Proconsul gdy go posłowie Krola Ariańskiego przymuszali do odstąpienia wiary Chrystusowey, odpowiedział. Powiedzcie Krolowi waszemu, niech mie raczey ogniami pali, niech na mię bestye wywrze niech mie wszelkiemi katowniami męczy, bo kiedybym na to zezwolił, darmo bym był w Katolickim kościele okrzczon

Pobudki. do dotrwania w dobrym. Dowytrwania dziesięc pobudek.

I. Serce y myśl swoię do Boga przywiązać, ten iest pierwszy y przednieyszy akt stałosci y wytrwania, z ktorego wszytkie inne dobra pochodzą. Kto sie bowiem w Bogu swoim myślą y sercem utopi, żadne go przyłudy nie oderwą, żadne pogrożki y strachy nie zatrwożą. Kto sie bowiem złącza z Bogiem iednym Duchem iest mowi S. Paweł. 1. Cor. 6. 17.

II. Pobudka do trwałosci, Wielka miłość Boga. Ta bowiem miłuiącego pobudza, aby wszytko dla Boga robił y cierpiał aż do końca. Iako S. Paweł tą miłoscią zapalony mawiał. Ktoż nas oderwie od miłosci Bożey? utrapienie, czyli ucisk, cy głod etc. pewienem, że ani smierc ani żywot. Rom. 8. 35.

III. Wielkie pragnienie postępku w cnocie

In Distichis

Tak nauczał S. Grzegorz Nazianski: strzesz się
abys nigdy w cnocie nie ustawał, tobie bowiem kto:
rys ze złego żywota wybrnął postawać, tak sądzę
iakbys tym samym aż na same dno grzechów pogrą:
żon był.

IV. Myslić iak wiele y iak wielkie się dzieła
działy, y teraz się dzieią przez trwałość. Pa:
weł S. niemal wszytkie narody nauczały nawrócił
dlaczego go Doktorem Narodów zowiemy. A czym
że tego dokazał? pracą y trwałością. Z tąd poi:
many będąc w Ieruzalem słyszał od Boga głos
Bądz stały: albowiem iakos o mnie swiadczył w Ie:
ruzalem, także cy w Rzymie trzeba swiadczyć. I
w Korynćie nauczaiąc toż słyszał: Nie boy się, ale
mów, à nie milcz, dlategożem ia iest z tobą: a ża:
den się na cię nie rzuci abyć miał zaszkodzić: al:
bowiem ia wielki lud mąm wtym miescie. S. Athana:
sius, ktory że cięzar koscielny, y furie Ariańskie, y
iakoby wszytkiego swiata natarczki przez lat czter:
dziesci y szesć wytrzymał, dlategoż y wiary Katho:
lickiey y całości koscioła dochował. A ktorymże
sposobem? diamentową prawie trwałością. S. Si:
meon słupnik na słupie wysokim się przykowa:
wszy trwał pod niebem tylko, na zimnie, na gorą:
cu na płucie we dnie y w nocy przez lat piecdzie:
siąt, albo według Baroniusza, osm dziesiąt ma:
ło co iedząc, mało co sypiaiąc, prawdziwy wize:
runk stateczności: a czego nie dokazował modli:
twami, nauką, cudami radą, przykładem.

Do trwałości Bog sam napomina.

Actor. 23.

Actor. 18. 10.

Prawdę mowić każe Bog.

Trwałości przykłady

V. Pamiętać otym że wszelka nasza pra:
ca y cierpienie iest krotkie.

krotkie. To bowiem mowi S. Paweł, ktore teraz iest prędziuczko przemiiaiące y lekkie nasze u: 2. Cor. 4. v. 17.
trapienie nader na wysokosci wagę chwały wieku:
istą, w nas sprawuie. Tym uważaniem S. Antoni
bracią swoie do trwania w ostym zywocie zakonnym
pobudzał. Tym Barlaam Iozaphata uzbroiał do wy: Cierpienia nasze kro: tkie są
trwania w Zakonie, y do zwycięzenia pokus długiey
drogi y pokuty mowiąc tak. Mysl zes dzis po:
czął Bogu słuzyc, dzis tez skonczysz. S. Atha:
nasius skoro Iulianus odszczypieniec panowac po:
czął, Chrzesciany bardzo się z tey miary lękaiące
tak pokrzepiał. Bądzcie dobrego serca, chmur:
kać to tylko iest, ktora za uderzeniem słonca wzni:
szczeie. I S. Polikarpus Herodowi tyranowi. O:
gniem mi grozisz tym ktory na moment gore, à
potym prędko gasnie, a o onym przyszłego są:
du wiecznym wrzedziec nie chcesz, ktory na wie:
kuiste męczenie zgotowany iest

VI. Pobudka do trwałosci, iz wszelka praca Bez wytrwa: nia cnota za: płaty nie ma
wiakim dobrym uczynku podeymowana bez wytrwa:
nia zapłaty nie ma. A przeto iako ow ktory wcie:
mnosci będąc darmo oczy otwiera, na widzenie
czego, poniewaz mu swiatło nie swieci: tak y ten
głupi iest, ktory bez trwania zapłaty za roboty cze:
ka. Dlategoć S. Paweł głupiemi zowie nie trwaią:
cych. Takescie głupi ze poczawszy duchem, te: Galat. 3. v. 3.
raz ciałem bywacie wykonani. I mędrzec Eccle:
27. v. 12. Głupi odmienia sie iako księzyc. I sąm Matth. 11. 7.
Pąn niestatecznych zowie trzciną chwieiącą sie od
wiatru, bo ze sie chwieią w dobrych swoich uczyn:
kach, zadnego z nich pozytku nie odnoszą.

VII. Pobudka, iest ta ze do trwanie Boga
błaga.

błaga y oco prosi vprasza. Lotr na krzyżu że trwał wkatowniach swoich pretko wysłuchany iest iako Christus dla vczciwosci, tak on dla trwało: sci swey. Z tądci Zbawiciel woney przypowie: sci proszącego od przyiaciela troyga chleba mowi A iesli on będzie trwał kołacąc: powiedąm wąm chociasz mu nie da wstawszy przeto że iest przy: iaciel iego, iednakże dla przykrego nalegania iego, wstanie y da, ile mu go potrzeba.

Wytrwanie Boga błaga.

VIII. Wielkie zalecenie, y rozmaite tytuło: wanie tey cnoty odvoznych Doktorow a miano: wicie S. Bernarda. Dotrwanie mowi iest żywo: scią sił dokonczeniem cnot, pomocniczką za: sług, posredniczką do zapłaty, siostrą cierpliwosci, corką Constanciey, przyiaciołką pokoiu, przy: iazni węzłęm, iednosci zwiąską, obroną swiąto: bliwosci. Z nies mowi wytrwanie, ani służba zapłaty ani dobroczynnosc przyiemnosci, ani mę: stwo pochwały miec będzie: abowiem nie kto poczy: na, ale kto trwa aż do konca tąn zbawion będzie. Tey abyscie, iako naywyższey poczciwosci kleynotu y herbu, iako wszelakiey dobroci iedyney a wierney straznicżki przestrzegali bardzo proszę y na: pominąm.

Epist. 229.

Wytwania zalecenie

IX. Anyoła trwałosci wzywac na pomoc, a tąn iest S. Gabriel, ktory się wykłada. Męstwo Boze, albo mocny iak Bog: czescią dlatego iż on iest naystatecznieyszy. Z tąd Daniel tak go o: pisuie. Mąż oblecony wpłocienne szaty a bio: dra iego przepasane złotem naczystszym: a cia: ło iego iako Chrysolit, a oblicze iego iako po: zor błyskawice, a oczy iego iako lampa gorąiąca.

Gabryel An: yoł do wytrwa: nia pomaga y posiłkuie.

Daniel 10.

à ramiona iego y co poniz iest az do nog, zako po:
zor miedzy błyszczącey się częscią ze nąm iest
dany za Patrona męstwa y trwałosci, aby naszę
słabosc y niestatecznosc posiłkował, iako Danielową
posilił mowiąc. Nieboy się męzu pożądania: po: Daniel. 10
koy tobie zmocniy się a bądz mocny. Tenże pokrze: w. 19
pił Iudę Machabeyskiego zmałą liczbą towarzyszow
iego, aby na obozy Lizyaszowe wktorych było osm
dziesiąt tysięcy piechoty, y mnostwo wielkie konne:
go woyska uderzył y zwyciężył. Vkazał się mo: 2. Machab. 11.
wi pismo rycerz iadący przed niemi wszacie swie: w. 8. usq. ad
tney, we złotey zbroi drzewcem obracaiąc. Tedy we: 12
społ wszyscy błogosławili miłosiernego Pana, y byli
na umysle utwierdzeni: będąc gotowi, nietylko
przes ludzie ale y przes naokrutnieysze bestye
y przes mury zelazne przebic sie. A tak szli o:
chotnie maiąc znieba pomocnika, y litosciwe:
go nad sobą Pana. A iako lwi rzuciwszy się pę:
dem na nieprzyiacioły, porazili znich iedenascie
tysięcy pieszych, a tysiący szesc set iezdnych, à
wszytkie wtył obrocili
X. I ostatnia niech bedzie pobudka do wytrwa:
nia uwazac ono co mowi Duch S. przes Ekle: Eccli. 27
zyastika, iz człek S. trwa wmądrosci (to iest 12
wcnocie wprawdzie y wswiątobliwosci) iako
słonce statecznie postępuie az do pełny swia:
tłosci południowey aby wszytkiey ziemi wygo:
dziło: tak y sprawiedliwy trwa az do zupełno:
sci swoiey to iest do konca zywota swego, we: Prouerb. 4.
dług onego. Sciezka sprawiedliwych iako ia: w. 18.
sna swiatłosc wschodzi y roscie az do dosko:
nałego dnia. Czemuz to tak mowi mędrzec.
Napirzod dlatego iz cnota.

cnota za ćwiczeniem łatwieysza y milsza się s stawa. Powtore iż ieden akt cnoty do drugiego aktu więcey a więcey pobudza. Potrzecie iż siły iak cielesne tak y duszne za ćwiczeniem rostą y pomnażaią się. Tak Milo Grotoniades chcąc sie wprawić w siły cielesne aby był wpublicznych aktach za męstwo swoie pochwały y podarki odnosił, napyrzod ciele małe nosić począł potym sie na każdy dzień ponosił częstokroć, aż na ostatek gdy ono ciele wołem urosło, znim tez y wnim wołowe siły urosły tak iż y starego wołu bez przykrosci mogł unieść. Tak y S. Dominik Pancerznik dziwnie ostry żywot prowadząc, wpostach we włosieniicach wdisciplinach długich łancuszek żelazny zwielkim bolem ciała swego nosił. Spytany raz iakby takie udręczenie mogł znosić? odpowiedział. Od małychem rzeczy poczynał, ale zem statecznie iakoby po stopniach postepował do więtszychiem przyszedł: ktore mi iuż teraz tak łatwe są, iako przedtym były małe: praca bowiem pracą się tuczy, mowi, czucie czuciem sie mnoży. y ciało zczym się pomału wychowywa od tegoż potym y mocnieie

PRZYKŁADY.

Tak Pogańskich iak y Swiętych ludzi w Wytrwaniu statecznych.

Wytrwania przykłady rozmaite. I. ZENO Stoicus mawiał, łatwiey miechowi wiatrem nabitemu utonąc, niż człeka sprawiedliwego niechcącego do czego nieprzystoynego przymusić, ten bowiem dobrym rozumu rozsądkiem pokrzepiony nikomu nieustepuie.

II.

Anaxarchus Philosoph gdy go Nikokve: on tyrąn wwor zaszytego kiymi bic kazał, mo: wił, tłucz tłucz mowi wor Anaxarchow ale sta: tku Anaxarchowego się nie tkniesz.

III. Agesilausza gdy napominano aby nie co zostrego zywota vpuscił odpowiedział, przy: uczą się mowi za wczasu, abym gdy na mię ia: ka fortuny odmiana przypadnie, sąm się nie od: mieniał, Dziwny statek ani wostrosci zywota roskoszy szukał ani się wroskoszach będąc od: nich psował.

IV. Kaius Mævius Augustow rotmistrz, po: imany y do Antoniusza przyprowadzony gdy go pytano coby z sobą czynic kazał? kaz mię mowi sciąc; bo ia dla zdrowia mego, ani okrutną męką przymuszony byc mogę, zebym albo Ce: sarskim zołnierzem byc przestał, albo twoim byc począł. Lecz nad Pogany stateczniey: szymi bywali Chrzescianie.

I. Ludwik Bawarskie Xiąze poimany od Olbrychta Brandeburgenskiego Marchiona ktory wielu rzeczy od niego grozbami wycią: gał rzekł. Cobys mogł v mnie wolnego v: prosic, toz v niewolnika vprosisz iesli cze: gowięcszego chcesz, ciało moie wmocy twoiey: animusz moy nie tobie ale mnie powolny będzie. Duszę nikt przymusic nie może.

II. S. Bazyliusz staroscie Cesarza Valensa grozącemu smiercią iezeliby Valensowi Arriani: nowi powolen niebył miluchno a nie lękliwie rzekł. Obym mogł miec iaki podarek godny pe: wniebym go dał temu ktory by Bazyliusza zte: go woru wywiązał gdy mu dano noc iedną na rozmysł.

rozmyſl: Ia mowi, tenże będę iutro co y dziś: day Boże abys się ty nie odmienił.

AKTY.

Ktore ma wyprawowac wytrwanie.

Wytrwanie ktore akty wyprawuie.

I. Prace około cnoty by nadłuzsze, by y az do: śmierci podeymowac y zwyciężac. II. Uczynki cno: tliwe, chociaszby praca y insze trudnosci przeszka: dzały konczyć, a wtym cosmy raz dobrze zaczęli sta: le stać. III. Ani miłoscią zywota, ani boiaznią smierci ani pogrozkami, ani obietnicami (iako u: czyniła Zuzanna) nie dopuſczac się od prawosci oderwac.

SPOSOB.

Wytrwania ktoremi spo: sobami dostą: pic.

Dostąpienia tey cnoty wytrwania, nalepszy ieſt, gorąco a ustawicznie Pana Boga onię prosic aby on nąm raczył dać łaskę obfitą nie tylko tę ktorą bychmy wytrwać mogli ale tez y tę ktorą on widzi ze samą rzeczą wytrwąmy y aby iako paſterz do: bry, nas iako owce ſwoie tymi drogami, srodkami, y ratunkami rządził, prostował, y prowadził, kto: rymi on wi y widzi, ze dobrze y prosto właſcie ie: go iſc y postępowac będziemy, iakobysmy wza: den grzech cięszki nie wpadali, ale prostemi dro: gami do chwały y błogosławienſtwa niebieskie: go bieżeli. Ten bowiem sposob podała nąm ſa: ma Przedwieczna mądrosc mowiąc. Kto mię słucha, nie będzie zawstydzon, a ktorzy przez mię sprawuią, nie zgrzeszą. To oboie upro: sza Stolica mądrosci Boskiey. Naſwiętſza Panna prawdziwym sługom y chwalcom swoim uprasza y trzecie to iest wytrwanie dobre.

Ecli. 24. w 30.

APRZETO iesli.

C

iesli chcesz od grzechu y od zawstydzenia wie:
cznego onych potępionych vwolniony byc,
iesli o lasce Bozey y o zbawieniu swoim v:
bespieczon bys rad był, iesli ten wielki wy:
trwania dar otrzymac pragniesz, vstawicznie
go zebrz od Pana Boga przes przyczynę Na:
swiętszey Panny. Zginąc bowiem y potępion
byc nie moze, ktory taką opiekunke ma v Bo:
ga; chybaby kto sie chcęcy y dobrowolnie
wgrzechy y piekło rzucał, iako niektorzy głu:
pi czynią ktorzy rospustnie wpoządliwosci
swoie wpadaią zbytnie a nie przystoynie obro:
nie Naswiętszey Panny vfaiąc, ktorey sie słu:
gami y chwalcami bydz rozumieią, z tego same:
go, ze na cześc iey soboty pałczaią, rozane
wianki mawiaią albo co innego na chwałę
iey czynią. Takowi zaprawdę krzywdę Na:
swiętszey Pannie czynią częscią ze niezboznie
o iey miłosierdziu dufaią: częscią ze częscy
chwałę iey tak wielą grzechow mazą, szpecą,
y nie poczesną czynią: dlategoz dwoiakie:
go karania godni.

MODLITWA

O cnotę wytrwania ze mszała.

Boze ktory vsprawiedliwiasz niezbozne:
go, a niechcesz smierci grzesznego Maiestatu
twego pokornie prosimy abys nas sługi twoie
wmiłosierdziu twoim vfaiące zawsze niebie:
ską pomocą bronił y wustawiczney opiece cho:
wał: iakobychmy tobie vstawicznie służyli, a ni
iakiemi pokusami od ciebie oderwani nie byli, ale
statecznemi. wcwiczeniu sie wcnotach, do

twoich obietnic bieząc dobr niebieskich się
uczęstnikami stali Przes Pana naszego.

MODLITWA. II.

Ioan. 13. 1. Ioan. 19. 10. Panie IESV Christe miłosniku nasz nie
odmienny, ktory umiłowawszy swoie, do kon:
cas ie umiłował, y na krzyzu wisząc, y mowiąc:
spełniło się, przezacnys nąm dał przykład trwa:
łosci: y ktory azy podzis dzien wołasz, na nas
Apoc. 2. 10. z nieba, bądz wierny az do smierci, a dąm ci
Apoc 3. 11. wieniec zywota, y iescze: trzymay co masz aby
zaden nie wziął korony twoiey, uczyn nas
wtym cosmy wsłuzbie twoiey zaczęli, stałe, y
we wszelakiey cnocie trwałe, abysmy z Aposto:
łem twoim mowic mogli, wiary dochowuięmy; y
2. Timot. 4. w 7. z przykładem cierpliwosci Iobem, ze poki nas
Iob. 27. 6. stac, nie odstąpimy od niewinnosci naszey. Bo
iezeli my tobie wiary az do konca dotrzymąmy
Luc. 6. 38. bez wątpienia od ciebie płacce naywiernieysze:
go miarę dobrą y natłoczoną y potrzęsioną, y
opływaiącą wezmięmy. Ktorą day nąm prosi:
my cie pokornie przez twoię nieskończoną do:
broc. Amen

SCIANY.

Tego domku duchownego, z czego: iakie:
y ktore byc maią

I. Prælud. Staw się przed Maiestatem
Boskim u mieiętnosci y pomocy od niego zą:
daiąc, abys te sciany sporo y mocno budowac
umiała y mogła, modląc się z S. Thomaszem
Doktorem Anyelskim.

Wszechmogący a miłosierny Boże proszę
day mi, tego

co się tobie podoba pilnie y gorąco pra:
gnąc rostropnie sie badac, prawdziwie po:
znawac y doskonale wypełniać. Na cześć
y chwałę imienia twoiego sporządzay
stan moy a czego po mnie chcesz abym czyni:
ła, użycz żebym umiała mogła y chciała
y day wykonać iako potrzebno y pożyte:
czno iest zbawieniu duszę moiey.

II. Præludium. Wiedziec masz iż ten bu:
dynek. trzeba aby się konformował niebie:
skiemu, gdyż niebieski Pan ma wnim mieszkać tak:
że iako y wniebie. A o niebieskim Ian S. pisze, iż o: Apoc. 21. v. 16.
no miasto czworograniste leży, a długosc iego, y wyso:
kość y szerokość równe są: to iest według wykładu
Arabskiego; we cztery węgły, acz to się ma rozumieć
duchownie, bo niebiosa są okrągłe, ale ie wkwadrat
załozone być zowią, dlatego iż wszytkim czterem
stronom swiata są otworzone, południowi, pułnocy,
Wschodowi, y Zachodowi; y ze wszytkich czterech
stron świata ludzi tam (byle sami chcieli) wpuszcza:
ią, żadnym nie gardzą, dlategoć naznak tey pra:
wdy wkażdy scienie są potrzy bramy, na wszytkie
cztery strony swiata obrocone, a każda brama zie:
dney perły, à ulica onego miasta szczyre y czyste
złoto iako skło przezroczyste.

Niebo choc okrągłe, cze: mu sie kwa: dratowe S. Ianowi po: kazało

Do nieba każdego przypuścić chcą.

v. 22.

Albo dlatego niebo zowią kwadratowe: iż ia:
ko miasta kwadratowe są naypięknieysze, namo:
cnieysze, y do obrony nasposobnieysze, bo się ze:
wsząd bronic mogą, à ni skąd nieprzyiaciela nie:
przypuszczać: tak wniebie wszelka cnota piękność
bespieczenstwo, pokoy.

Albo dla tego kwadratowe być mienią nie:

brosa iz niebo y błogosławione wnim będące Bog błogosławi czterema swoiemi przymiotami boskimi, to iest. Mądroscią. Dobrocią Sprawiedliwoscią, y Wszechmocnoscią. Przedmiescia tam nimasz niiakiego, bo tam nimasz nic niedoskonałego, ale wszytkie rzeczy piękne, chwalebne, iasne. I ty czworograniste sciany domku twego duchownego buduy wktorym chcesz zatrzymać Boga, to iest ze czterech cnot gruntownych ktore są. Rostropnosć. Sprawiedliwosć, Męztwo, y Miernosć. Te tak powinne byc wwybranych Bozych, aby iedna bez drugiey nie była nadto aby się iedna zdrugą, a drugie ziedną zgadzały. Iako otych czterech cnotach mowi S. Ambr. lib. 2. Moral. iz tedy są doskonałe mowi, kiedy są zsobą spoione, y kiedy pospołu iakoby drzewo w Sciane włozone, lecz rozroznione od siebie (to iest iesli iedna będzie a drugich nie będzie) nigdy doskonałe byc nie mogą. Bo ani rostropnosć iest prawdziwą, ktora sprawiedliwą, mierną, y męzną nie iest: ani Miernosc doskonała iest, ktora męzną, Sprawiedliwą, y Rostropną nie iest: ani Męstwo zupełne iest ktore Rostropne, męzne y mierne nie iest: ani sprawiedliwosc słuszna będzie, ktora Rostropna, Mierna, y męzna nie iest.

Cnoty gruntowne 4.

4 sciany

A PRZETO uwazay co iest Rostropnosć, ktora nic inego nie iest, iedno złe y dobre rzeczy wiedziec; a wiedząc dobre sobie obierać, pragnąć y chwycić się ich, a złe odrzucić, y strzedz sie ich. Makrobius pisze iz w rostropnosci maią sie naydować. Rozum, Wyrozumienie, Opatrznosc, Oglądanie sie, na wszytko

wszytko. Poiętnosc. Ostroznosc. S. Thomasz Aquinas taką opisuie. Rostropnosc mowi iest cnota ktorą się radzimy, mądrze rozsądzamy y dobrze roskazuiemy co się do dobrego sciąga, y co na dobrych przystoi. W ktorym opisaniu Boską naukę podał aby kazdy im iest mędrszy y doskonalszy tym się radniey wrzeczach wątpliwych albo do dobrego rządu iakiego zgromadzenia należących, inszych biegleyszych, albo tez y sobie rownych pytał o to czego nie dobrze wiadom Boską mowię naukę podał: bo Bog nad ktore go nikt nie iest mędrszy ani rostropnieyszy, często się iednak pytał, y poniekąd radził. Adama pytał. Gdzies iest: choc go widział. Kaima o Ablu bracie iego. Gdzie iest brat twoy Abel. Gen. 4. Abrahama Gdzieby była zona iego Sara. Moyzesza coby trzymał wręku swoim choc widział ze laskę Exod. 4. v. 2. Izaiasza kogoby miał posłac. Isai. 6. v. 8. Ieremiasza coby widział. Ierem. 1. v. 11. Eliasza coby czynił. 3 Reg. 19. Diabła zkądby przychodził Iob. 1. v. 7. y na wielu inszych mieyscach o rozmaite się rzeczy pytał Bog, a tylko dlatego aby się ludzie nie wstydali pytac y nauczac tego czego nie umieią albo nie wiedzą. Precz ze wstydem nasironę zrespektem, podeptac pychą wtey mierze gdzie o twoie y o inych nadziei zbawienia idzie. Mądrosc tez przedwieczna Chrystus Pan choc wszytko wiedział często y wiele rzeczy się pytywał Philippa skądby chleba kupić dla pozitku ludzi. Onego szlepego za sobą wołaiącego aby się nad nim zmiłował.

2. 2. q. 47.
Rostropnosc co iest
Radzic się o rzeczach potrzebnych Bog każe
Gen. 3. 9.
v. 9.
Gen. 18.
v. 9.
v. 10.
Ioan. 6. v. 5.
Luc. 18. v. 21.

czego chcesz (choc wiedział ze oswiecenia) abym
ci vczynił. Onego schorzałego nad sadzawką 30y
Ioannis 5 v. 6 osm lat leżącego a czeka się doczekać nie mogą:
cego. Chcesz bydz zdrow? A nietylko się iakoby
Radził się Christus o wątpliwe vzeczy pytał ale tez y oniektorych iakby o
dniu sądnym kiedyby miał byc pytali odpowiedział
Marc. 13. v. 32 O dniu onym albo godzinie zaden nie wie ani Anyo:
łowie wniebie ani Syn iedno Ociec. A iakosz nie:
miał wiedziec o iednym dniu ten, wktorym wszy:
tkie skarby mądrosci y wiadomosci Bozkiey za:
warte były? wiedział; iednakze chciał po sobie
pokazać iaką niewiadomosc, ktorey niemiał, aby
ludzie, ktorzy ią maią, nie wstydali sie iey wyzna:
wać. Bardziey bowiem mowi S. Ambrozy pragnie
nas czego pozytecznego nauczyc, niz swoią wsze:
chmocnosć okazowac. Vczyła teyze vostropno:
sci y Nas. Panna Maria, ktora od Anyołow od Du:
Luc. 10. v. 39 cha S. y od samego Syna swego nauczona będąc ia:
kota, ktora chętniey niz Magdalena siedząc v
nog Panskich słuchała słow iego, taką mądrosc, ro:
stropnosc, y wiadomosc miała, iz tez S. Anzelm wy:
Radziła się y N. Panna kładaiąc onę Euangelią. Wszedł Pan IESVS do
niektorego miasteczka, dziwny a prawdziwy koncept
ma ktory ten iest. A czego o Bogu niewiedziała,
wktorey mądrosc Boska mieszkała, y ciało sobie wiey
zywocie przysposobiała. Chrystus mowi iest moc
I. Cor. 1. v. 24 Boza y mądrosc Boza, (według Pawła S.) I wnim
są wszytkie skarby mądrosci y Vmieiętnosci
Colos. 2. v. 3. skryte. A Christus w Maryey: tedyc moc Boza
y mądrosc Boza y wszytkie skarby mądrosci, y v:
mieiętnosci w Maryey. A przecie niewstyda:
ła sie y z małych słumyczkow z vbogich onych
pastuszkow prostaczkow wiadomosci czerpac

sluchac y wszytkie ich slowa zachowywac stosu: Luc. 2
iąc wsercu swoim. Co uważaiąc S. Ambrozy v. 19
mowi. I od pastuszkow Marya wiarę zbiera lib. 2. in
Ieżeli się Marya od pastuszkow uczy cze: Luc.
muż sie prawi wstydasz od kapłanow uczyc
Ieżeli Maria przed nauką Apostołow milczy
czemuż ty po naukach Apostolskich bardziey
uczyc, niżli się nauczyc pragniesz. Uczy:
li teyże rostropnosci y Anyołowie ktorzy,
choc od samego Pana Boga oswieceni bywa:
ią iednakże sami siebie sie społecznie pyta:
ią y radzą. I ktoż to iest (mowili do siebie) Isai. 63.
ktory idzie z Edom, wfarbowanych sza: 1.
tach z Bosry? ten piękny wszacie swoiey i:
dący w wielkosci mocy swoiey. Niepytaią sa:
mego Syna Bożego, czemu czerwone szaty two:
ie? ale sie pytaią sami z sobą: ktoż to iest? kto:
ry idzie z Edom? Co wykładaiąc Błogosła: Radzili
wiony Dionysius Areopagita mowi, aby po: się Anyo:
kazali że chciwi są nauczenia się y wiedziec łowie
sprawy Boskie: iednakże niepierwy to sobie
smieią przywłaszczac, iedno aż by im łaska Bo:
za porządnie sobie postępuiąca to oznaymiła. De caelesti
A co większa nie tylko się miedzy sobą pyta: chierarchi:
ią, nie tylko iedni od drugich się uczą, ale tez a. c. 7.
y od ludzi. Anyoł bowiem gdy się pasował
z Iakubem przez noc, tegoż Iakuba pytał,
Co za imię twoie? Na co piszące S. Chrysostom Gen. 32
Patrz mowi iak się upokorzał Anyoł. Z po: v. 27.
kory pytał choc wiedział, o iakby był bardziey
pytał, gdy by był nie wiedział. Wiele y
inszych Anyołow było ktorzy się tego cze:

czego niewiedzieli od ludzi naucząc nie wstyda:
li według onego co mowi S. Paweł. Mnie nay:
Ephes. 3. w. 8. mnieyszemu ze wszytkich Swiętych dana
iest łaska ta abym między pogany przepowia:
dał niedoscigłe bogactwa Chrystusowe: a
iżbym obiasnił wszytkim ktorzy są, ktory iest
szafunek taiemnice zakryty od wiekow w Bo:
gu ktory wszytko stworzył: aby wiadoma była
Xięstwom y zwierzchnosciom na niebiosach
przez kosciół rozliczna mądrosc Boza. Co wy:
kładaiąc S. Theodoretus mowi. Ze ani mo:
carstwa niebieskie wiedziały o taiemnicy
wcielenia Boskiego: ale sie przez szafowanie
y sprawowanie, ktore iest w kosciele Christuso:
Anyołowie nie zaras wszytko wiedzieli o wcieleniu Chrystusowym. wym nauczyli nie wymowney mądrosci Bozey
Wprawdziec oni przed opowiedaniem Apostol:
skim wiedzieli o taiemnicy wcielenia wzglę:
dem istoty, niektorych iednak skutkow, pozytkow,
y okolicznosci wcielenia mogli nie wiedziec,
ktore aż za opowiadaniem Apostolskim zro:
Lucifer zginął dla nie rady zumieli. Tym trybem by był szedł Lucifer
y z swoiemy adherentami, nigdyby był z umie:
iętnosci swoiey w głupstwo nie wpadł, iako wpadł,
Iob. 4. 18 według onego. W Anyołach swoich nalazł
nieprawosc. A zydowski ięzyk tak mowi. W An:
yołach swoich położył głupstwo. Głupim się
bowiem staie, kto się ucząc mędrszym byc
nie usiłuie. Ztąd mu Bog tę głupią iego mą:
Ezech. 28 w. 16. drosc gani z uraganiem. Wytraciłem cie o:
cherubie nakrywaiący z posrodku kamieni o:
Cherubin znaczy mądrosc gnistych. Czemu go nie zowie Seraphinem
to iest miłoscią Bozą goraiącym, ale Che:
rubinem to iest.

iest umieietnosci pełnym, chociasz on był z Se:
raphickiego, a nie z Cherubskiego ordynku. Sup Areo:
Odpowieda Kartusian aby pokazał Bog iz, pagitam
do pychy y upadku swego nie inszą miał pobu: In. c. 10
dke, iedno wyniostosc umieietnosci swoiey a cælestis
nie miłosci Bozey. Ze abowiem drudzy An: Hierar.
yołowie o okolicznosciach taiemnic Boskich art. 5.
Chrystusowych sie pytali, y nauczyc chcie:
li, w łasce Bozy potwierdzeni zostali: a on y
iego towarzysze, ze tym pogardzili, z łaski
Bozey wypadli, a na zgube zapadli. Kwitnął Actor. 18
na początku kosciołá Chrystusowego A: n. 24. & 25.
potto zyd, ktorego y z zywota swiątobliwo:
sci y z wysokiey nauki pismo S. zaleca, iz był Radzic sie
człek wymowny y potezny w pismiech. Ten trzeba y u:
mowi był nauczony w drodze Panskiey, y za: mieiętnym.
palony Duchem mowił y nauczał pilnie tego co
nalezało do Iesusa. A iako go mogło do:
stateczniey pismo zalecic! A przecie tak
wielki człek, iedney niewieście Priscilli y mę
zowi iey Aquili podał sie pod nauke, aby go
byli nauczyli rzeczy do wiary Chrzesci:
anskiey nalezytych. Tak bowiem mowi: kto n. 26.
rego usłyszawszy Pryscilla y Aquila przyię
li go y pilniey mu wyłozyli drogę Panską.
Tey iego pokorze y cnocie dziwuie sie S. Hie:
ronym y zaleca ią Principiey corke swoiey
duchowney, do niey list pisząc. Kto mędrszy y Epist. 140
rzeczy wiadomszy był nad Iana S. Euan: sub initium.
geliste, ktory na piersiach Chrystuso:
wych spiąc z zrodła Boskiey Theologiey
się napił, a przecie.

a przecie o taiemnicy zmartwych wstania Chrystu:
sowego od iedney niewiasty słuchał, wierzył y bez
zawstydzenia to wyznawał, mowiąc: to mi opowie:
Ioan. 20. n. 18. działa. Wspomina to S. Chryzostom (Homil.
84. in Ioan.) mowiąc o S. Magdalenie. Wszy:
Vczyć się trzeba y od niewiasty. tkę, mowi one sprawę vczniom opowiedała
Ewangelista też iey chwalić nie zaniedbał
ani sobie tego zawstyd poczytał, że napierwy to
zrozumiał z niey ktora w nocy v grobu była.

DO tego wszytkiego służy tu ono co Duch
Ecli. 10. n. 28. S. przez Eklesiastika rzekł. Człek rostropny y
ćwiczony niebędzie szemrał strofowany. Ro:
stropnego to bowiem y mądrego iest, rady chę:
tnie przypuszczać napominacze, napomnienia
naukę y strofowanie. Nie bowiem iż żadne:
go niemasz tak mądrego, ktoryby we wszy:
Miłość własna ślepi. tkim był mądry, ktoryby nigdy niezbłądził,
ktoryby wszytko wiedział: ale osobliwie wie
rostropny że każdy w swych rzeczach dla
miłości własney ślepnieie y oszukiwan bywa:
obcy zas y postronni lepiey y zdrowiey o nas
sądzą. Ztąd pieknie Palacius nauczał.

IESLI cie słusznie strofuią, dziękuy: ie:
Strofowanie przymowac. sli nie słusznie, dobry vmysł strofuiącego wy:
chwalay; ze złego albo się smiey, albo ono znoś
Tak S. Piotr chociaż był przełożonym od
Galat. 2. n. 11. Pawła S. strofowany nie szemrał, ale skro:
mnie natym przestał. Tenże od Chrystu:
sa strofowany y Szatanem nazwany, y o małą
wiarę pomowiony, pokornie zniosł. Podobne:
Matt. 16. n. 23. et c. 14. 33. go coś mowi mędrzec (Prouerb. 9. n. 8.) Nie
strofuy naśmiewce, aby cie niemiał w nienawi:
ści: strofuy, (karz) mądrego a będzie.

a będzie cię miłował. Na co Hugo pisząc mowi. Tym kto iest mędrszym im barziey v: znawa swoie niemądrość. Ztąd S. Bernard tak się madlał. Panie tyć widzisz moie głu: pstwo, aczy w tym iezdem mądry, ze ia sąm widzę ie do siebie. Pomniec tedy tu na o: nę sententią. Kto odrzuca karność, wzgar: dza duszę swoię: ale kto przyimuie karanie pa: nem iest serca. Takze y na onę cap. 29. n. 1. Czło: wiekowi ktory karzącego twardym karkiem wzgardza, nagła zguba na niego przypadnie I iescze (n. 15.) Rozga y karanie daie mą: drość. Dlategoz S. Augustin do S. Hiero: nyma tak pisywał. Bardzo y często cię pro: szę, abys mnie vsnie strofował, gdzie tego wi: dzisz, mi być potrzebę. Bo aczci biskupstwo (S. Augustin bowiem był Biskupem, a S. Hie: ronym kapłanem) większe iest niz kapłanstwo iednakze w wielu rzeczach mnieyszy iest. Augustin niz Hieronym; botez mowi, y od kazdego namnieyszego niegodzi się pogar. dzać napomnieniem y strofowaniem.

Mądry ten iest ktory mądrosci swey nie vważa.

Prov. 15. n. 32.

Karnosci nie przyimo: wać zguba

Epis. 19

Strofowaniem nie gardzic

PIEKNY tego przykład zostawił S. Ka: rol Boromeusz ktory dziwnie tego pragnął aby był od kazdego w swoich defektach napo: minany y strofowany mieniącze mu to było bardzo miło, y ze wielkie dobrodzieystwo od takich napominaczow odnosił y dlatego same: go na dworze swoim dwoch statecznych kapła: now chował, daiąc im ten vrząd, aby o wszytkich iego postępkach wiedzieli y czuwali, y ieśliby kędy w czym błądził, aby go wolno y vsnie

In vita eig lib. 8. c. 16.

Karol S. karność miłował.

-vſnie przeſtrzegali y napominali.
A bowiem prawdziwie roſtropnym ieſt, nie ten ktory roſtropnie sądzi coby potrzeba czy: nic ale ten ktory sie tegoz ſamego chwyci y wykonywa, iako wiele iest niezboznych co pię: knie nauczaią, dobrze radzą mądrze rozsą: dzaią a przecie wnich boiazni Bozey y cnot niemaſz. Dlategoz pięknie ią opiſuie S. An: toni. Roſtropnosc mowi ieſt wodzem wſzy: tkich cnot, bo ona kazdą sprawę człowieczą spo: rządza, y miarkuie, y tak czeka vkłada y przy: sposabia iz bespiecznie konca wſzech rzeczy czeka y vſnie się przed trybunał Chriſtusow na oddanie rachunku zywota swego ſtawi.

Opisanie ro: stropnosci

AKTY

Ktore wyprawuie Rostropnosc.

Rostropnosc co sprawuie

I. To czynic czego bys się nie wſtydał nau: czał Periander, y kiedy go pytano coby wnamniey: ſzey rzeczy było naywiętſzego! odpowiedział: Ro: stropne mysli duſzne wciele ludzkim.

II. Na przeſzłe rzeczy pamiętac teraznieyſze dobrze odprawowac, a przyſzłe vpa: trowac. Isokrates napiſał. I ako bowiem blizna przypominac abys ſię chronił rany, tak pamiętanie na przeszłe złe rzeczy. czy: ni ostroznym Plutarchus.

III. Z eztych rzeczy co namnieyſzą obie: rac, a zdobrych co nawiętſzą. Co od Boga pochodzi koniecznie, a co od nieprzyiacioł męznie znoſic Thucydides.

IV. R oſtropnosc vczy zawſze iednakim

być bądź wszczęściu bądź wnieszczęściu: iako rę:
ka zawsze iednasz iest y taż lubo to wdłoń wyciąg:
gniona, lubo też wpięść skurczona. S. Auctor.
serm. ad fratres in eremo.

V. Rostropności cztery są części. I. Rada
z dobrą uwagą. II Rozsądek, aby rzecz do:
bra była obrana, y do swego końca przystoyne:
mi środkami przyszła. III. Stałość wzatrzyma: Rostropno
niu tego co się dobrym być uznało IV. Pilność ści 4 są:
w wykonaniu tegosz. Tym cztery wady są prze: części.
ciwne. I Nierozmyslność ktora biie przeciw y 4. przeci:
radzie. II. Nie uwaga przeciw rozsądkowi wności
III. Niestatek przeciwko stałości. IV. Nie
dbalstwo, przeciw czuyności y pilności wwyko:
naniu onego dobra.

VI. Powinność rostropności iest, opisować
sposob cnotom, y sprawom aby się każda zro:
zumem zgadzała, aby się wszytkie rzeczy y po:
stępki działy według przystoyności mieysca,
czasu, y sposobu.

POZYTKI

Ecl. 26. n. 22.

Z rostropności pochodzące wylicza mędrzec.
Naprzod iż się złośliwemu sercu y smutko: Zrostropno
wi sprzeciwia, częścią ze wzdrady, wprzyczy: ści ktore
ny, y wzłości ktore sprawuią złe serce y smu: pozytki
tek wgląda, rostrząsa, y komu należy otwiera;
częścią że rostropność rozmaitych sposobow
y nauk dodaie na oddalenie tego złego, zkto: Lekarstwo
rego się złe serce y smutek wscżyna. Lekar: na smutek.
stwa bowiem skuteczniey szego nie masz na
smutek iako to złe ktore nas zasmuca odrzu:

odrzucic aiesli odrzucone byc nie moze tedy ie
umnieyszyc y mniey wazyc, y ono meznym sercem
ponosic, przyczyna bowiem smutku, nie tak iest
to samo zle, ktore dręczy, iako raczy apprehen:
sia, poięcie, y mniemanie onego złego, to iest ze
ie cięzkim przykrym albo szkodliwym byc sądzie:
my, y rozumiemy. Ktore to poięcie y apprehensia
iz iest wmocy naszey umnieyszona, ulzona y owszem
złozona z serc naszych byc moze: a zatym by smu:
tek ulzoney albo zgoła wszytek złozony był.

Enchvid. c. 1. **Prawdziwa**, bowiem iest nauka Epiktetusowa
tak mowiącego, ze wnaszey mocy iest mniemanie,
appetyt,ządza, odwrocenie, podeyzrenie, y wszela:
kie nasze sprawy. A ze ono poięcie złego iest ra:
czey przyczyną smutku, niz samo złe, tenze to twier:
Cap. 10 dzi mowiąc: ludzie turbowani bywaią, nie rzecza:
mi ale onym mniemaniem, ktore o rzeczach miewaią.

Ecti. 30. 22. **Dlatego** przestrzega Duch S. niedawny smu:
tek serca twego Tigurina tak czyta: nie
utapiay wsmutku dusze twoiey. Strzez ze się
Ecti. 36. 22. złosliwego serca, bo ono zadaie smutek.

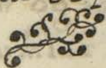
Prou. 3. v. 16. **Powtore** tenze mędrzec. Przedłuzenie dni wpra:
wicy iey, a wlewicy iey bogactwa y chwała.

v. 18. **Drzewem** zywota iest, tym ktorzy sie iey chwy:
cili: y błogosławiony ktory ią trzyma.

v. 4. **Mowi** ze rostropny nayduie łaskę y rozum do:
bry u Boga y u ludziey.

v. 8. **Mowi** ze rostropny umie zachowac zdrowie
zywotowi swemu.

v. 10. **Rostropnego** mowi y mądrego, napełniaią
się gumna obfitoscią, y prasy iego winem opty:
waią.



Ktory mowi obfituie wroſtropnoſci, błogo: v. 14.
sławiony ieſt, y lepſze ieſt nabycie iey, niz kupie:
ctwo srebra y złota przednieyſzego, y naczystsze:
go. Wſzytkie rzeczy ktore bywaią pożądane, nie v. 16.
mogą iey być przyrownane.
BĘDZIE zywotem duszy twoiey, y łaską szyi v. 22.
twoiey. TEDY przyidziesz smiele drogą two: v. 23.
ią, y noga twoia nie potknie się.
IESLI zasnieſz, nie zlękknieſz się: będziesz v. 24.
odpoczywał, y będzie wdzięczny sen twoy.
NIE vlękknieſz się strachu nagłego, ani przy:
padaiących na cię mocy niezbożnikow. I zaraz v. 25.
tam daie przyczynę tego wſzytkiego mowiąc: Pan v. 26.
bowiem będzie przy boku twoim, y będzie strzegł
nogi twoiey aby cię nie poimano.
TEC są pozytki z cnoty roſtropnosci wyni: Rostropne Bog ſtrzeże.
kaiące. A iż Krolom, Przełozonym y na wſze:
lakim vrzędzie będącym naibardziey służy
roſtropnoſć, dlatego ci wſzyscy niech ſłucha:
ią kazania mędrcowego y pilno kazde sło: Przełozo: nym rostro pnoſć należy
wo iego vważaią, tak bowiem do nich mowi.
Lepszy ieſt człek roſtropny niz mocny. Słu: Sapientiæ 6. v. 2.
chaycieſz przeto Krolowie, y rozumieycie:
nauczcie sie sędziowie granic ziemskich. Na:
stawcie vſzu wy ktorzy władniecie ludem y
podobacie ſię sobie zwielkosci narodow: gdyż
dana ieſt wam władza od Pana, y moc od Nay:
wyszego ktory ſię pytać będzie o vczynkach
waſzych y mysli badać sie będzie: ze będąc
sługami krolestwa iego nie sądziliſcie spra:
wiedliwie aniſcie ſtrzegli prawa sprawiedli:

wosci, aniscie chodzili wedtug woley Bozey. Strasznie a prędko vkaże się wąm: bo nasrowszy będzie sąd tym ktorzy są przełożeni. Mały otrzyma miłosierdzie, ale mocarze, mocnie męki cierpiec będą. Nie będzie bowiem dbał na żadnego osobę Bog, ani się zlęknie żadnego wielkosci gdyż on vczynił małego y wielkiego y rownako o wszytkie pieczą ma.

Cnota bez rostropnosci nie iest cnotą.

Ale nad mocnieyszemi, mocnieysza męka wisi

ABYS iuż dobrze tę scianę pierwszą z cnoty Rostropnosci dorobyła, wiele pobudek do tego cię napominaią.

Bern. ser. 49. in Cant.

Greg. moral. 2. cap. 33.

I. Iz bez rostropnosci wszytkie cnoty, nie bywaią cnotami, ale grzechami iako S. Bernard, y S. Grzegorz dowodzą.

II Ze człek bez rostropnosci, snadno wpada w niebespieczenstwa rozmaitych przypadkow: komu bowiem schodzi na swietle rozumney rostropnosci, ten slepy iest: zatym albo w niebespieczenstwie chodząc y żyiąc zginie: albo w bespieczenstwie się boiąc y sobą trwożąc, na drogę doskonałosci nie trafi. O czym pieknie Iustinianus. Zaden mowi niemoże złego poniechać, a dobrym się zachowac, ieżeli we wszytkim cokolwiek czyni rostropnosci nie zażyie; przez ktorąby rozważywszy wszytkie y szczegulne sprawy swoie, wolą swoię mogł vrządzić; by snadz mniemanie chytre nieoszukało, by snadz mowa obrotna nie zdradziła, by snadz to co złe iest, za dobre: a to co dobre iest, za złe się nie rozsądzało.

De prudent. Cap. 3.

III. Krolestwo niebieskie to iest kosciół do dziesiąci Panien się przyrownywa; z ktorych

pięc było głupich, a pięc rostropnych. Te zbawie:
nia dostąpiły przez mądrość y rostropność, że wzię:
ły oleiu w naczynia swoie z lampami: Uważaiąc bo-
wiem że sama wiara, ktora się przez lampę znaczy, do
zbawienia nie iest dostateczna, chciały mieć y o:
ley, to iest dobre uczynki, iako S. Hilarius, y Hie:
ronym wykładaią. Tamte zaś dla głupstwa mą:
drości przeciwnego potępione są: bo samą wia:
rą sie kontentuiąc, o oley dobrych uczynkow
niedbały. Wielka tedy y nader potrzebna
iest cnota rostropności, ktora Panny zachowuie
y od potępienia wybawia, iako ta ktorą Bog za
srodek do zbawienia postanowił. Wzbudzay
że tedy affekt w sobie do tey cnoty, y z każdy
miary się o nię staray od Pana Boga iey sobie
y innym życząc iako Salamon czynił. Żąda:
łem mocy, y dana mi iest rostropność; wzywałem
y dany mi iest Duch mądrości

Wiara bez uczynkow nie waży

Rostropność iest srodkiem do zbawienia

Sapientiæ. 7. v. 7.

MODLITWA
O rostropność.

Panie IESU Christe, ktoryś naśladow:
niki swoie do szczyrey rostropności, y do ro:
stropney szczerości, napominał, naucząiąc ie
aby byli rostropnemi iako węzowie, a prostemi iako
gołębice; day nam stoiącą przy stolicy twoiey mą:
drość, ktoraby z nami była, y z nami robiła, abyśmy
ciebie za cel y za koniec wszytkich robot naszych
maiąc one tak duchem rostropności miarkowa:
li, iakoby się tobie podobały, nas we wszelaki cno:
cie y świątobliwości pomnażały, a naostatek zto:
bą nas w dostąpieniu wieczney szczęśliwości ziednoczy:

Matt. 10. n. 16.

ty. Amen.

SCIANA. II.

Domku duchownego.

Iest sprawiedliwosc ktorą rozni

Sprawiedliwosci rozne opisanie.

Doktorowie roznie, a pięknie opisuią. Laurentius Iustinianus tak, iest prawi cnota ktora kazdemu co iego iest oddaiąc, cudzego nie pragnie o swoy pozytek niedba, aby pospolitey sprawiedliwosci ostrzegła. Item.

Sprawiedliwosc iest zyc bez skargi.

Sprawiedliwosc iest cnota, ktorą kazdemu według powinnosci dobrze czynimy, nikogo nie obrazamy, stan zgromadzenia zachowuiemy, a samych siebie bez vskarzania przed Bogiem, y przed ludzmi strzezemy. S. Bernard tak ią maluie. Sprawiedliwosc iest oddawac kazdemu, co iego iest,

Trzema kaze oddawac co ich iest sprawiedliwosc

Oddawayze tedy trzema to co ich iest. Przełozonemu, Rownemu, Nizszemu. Przełozonemu odday vczciwosc y posłuszenstwo, z ktorych iedna iest duszna, druga cielesna.

Odday Rownemu radę ktorą by się iego nieumieiętnosc nauczyła, y pomoc, ktoraby iego słabosc wspárła. Odday Nizszemu straz, aby się mogł grzechu wystrzegac; y karnosc, aby się mu to, czego się nie wystrzegał, darmo nie przepiekło. S. Anzelm zas tak.

In lib. cur Deg homo.

Sprawiedliwosc iest wolnosc duszna, ktora kazdemu daie iego własną godnosc:

Starszemu vczciwosc. Rownemu zgodliwosc. Nizszemu cwiczenie y karnosc.

Bogu posłuszenstwo, sobie swiątobliwosc, nieprzyiacielowi cierpliwosc, potrzebnemu uczynkowe miłosierdzie. Ztądci y Poganski Aristoteles dziwnie ią chwali mowiąc. Sprawiedliwosc iest ze wszytkich cnot naza: cnieysza, y ona sama iest wszelką cnotą. A słusznie abowiem według S. Bernarda. Spra: wiedliwy nigdy o sobie nie rozumie, aby miał byc sprawiedliwym: nigdy nie mowi dosyc, ale zawsze łaknie y pragnie sprawiedliwosci, tak ze gdy było mogło bydz zeby zawsze zył, za: wszeby, ile z niego iest, sprawiedliwszym byc usiłował. mowi bowiem S. Grzegorz. iz co grzeszny za roskosz poczytaią to sprawiedli: wy za karanie ma. Sprawiedliwy mowi, dziwne rzeczy czyni, à urąganie za to odno: si: y ktory mogł wynisc na podworze, przes pochwały, obelzeniem wstręt odniorszy, wra: ca się do samego siebie, gdzie, tym się mo: cniey wewnątrz w Bogu swoim gruntuie, im się mniey na podworzu gdzieby odpoczął, nay: duie. Pięknie o niey y Kassianus mowi iz sprawiedliwosc nie zna Oyca, nie zna matki, prawdę zna, personą nie brakuie, Boga nasladuie. Naostatek y Makrobi: usz z sprawiedliwosci mowi wychodzą, Nie: winnosc, miłosc, zgoda, zakonnosc, poboznosc, ludzkosc, przes ktore cnoty człek do bry, naprzod samego siebie a potym Rzeczy: pospolitey godnym rządcą zostawa.

Vwaz tu iz sprawiedliwosc iest pię:

lib. 6 Ethic

Serm. in Epist.

Sprawiedli: wosc nie nasy: cona w spra: wiedliwosci

In moral. lib.

in psal.

Sprawiedliwosc nikogo nie zna tylko prawdę.

człowaka, albo pięc rzeczy znaczy.
Sprawiedli: I. Vatablus rozumie przez nię mądrosc. Mądrosc
wosc pięc rze: mowi ktora sprawiedliwosc rodzi wybawia od
czy znaczy. smierci. II. Rabinowie Salomon y Levi
Psal. 3. n. 9. przez sprawiedliwosc wykładaią być iałmużnę,
według słow Psalmisty. Rosproszył, dał ubo:
Tob. c. 4. gim sprawiedliwosc (to iest iałmużna) iego trwa
n. 2. na wieki wieku. I według słow Tobiaszowych.
iałmużna od wszelkiego grzechu, y od smierci
wybawia, y niedopusci duszy isc do ciemnosci.
III Lyranus rozumie sprawiedliwosc ~~[illegible]~~
prawdziwie rzeczoną, ktora iest cnotą każde:
mu co czyiego iest przypisuiącą.
Auctor Cate: IV. Przez sprawiedliwosc rozumie Pokutę.
nd Gracov. tą bowiem człek pokutuiący sprawiedliwie ka:
rząc grzech swoy wybawia duszę swoie od smierci
V. Sprawiedliwosc powszechnie ią biorąc
znaczy cnotę powszechną albo zgromadze:
nie y zamknienie cnot wszytkich: a takować
sprawiedliwosc czyni człeka sprawiedliwym
pobożnym y Swiętym.
Sprawiedliwosc O tey sprawiedliwosci wspomina Salamon
wybawia od że wybawia od smierci częstokroć od docze:
smierci
Prou. 10. v. 2. et sney iako Noego od potopu, Lota od zapału
Cap. 11. v. 4. Sodomskiego Iozuego y Kaleba od smierci.
ktorą wszyscy inny żydowie na puszczy, poginęli
Num 14. dla szemrania przeciw Bogu, Zuzannę od
Daniel. 13. niesławy y ukamienowania, Daniela od pożar:
Daniel 6. cia lwow, ale zawsze wybawia od smierci wie:
czney wzlaszcza wdzień sądu, gdzie sprawiedli:
wych Sędzia postawi po prawey stronie, a nie
sprawiedliwe po

po lewey. Nad to sprawiedliwosc nietylko same sprawiedliwe ale y inne wybawia od smierci iako kosci Elizeuszowe ozywiły umartego ktory był wrzucony do grobu iego Matt. 23. 4. Reg. 13.

POZYTKI Ktore sprawuie sprawiedliwosc

Paweł S. wylicza ich Szesc. I. Pokoy wnętrzny y powierzchowny v. 1. II. Iest Nadzieia chwały wieczney. v. 2. III. Mężne serce, y wesele w przeciwnosciach. v. 3. IV. Ze ona nas czyni przyiaciołmi y kochankami Bożemi przez miłosc. V. Ze przez nie bywamy, przysposobieni za Syny Boże v. 11. VI. Zapłata zywota wiecznego. v ultimo. Rom. 5. Sprawiedliwosci pozytki. v 5.

Syracides tez wielkie zniey pozytki idące bardzo zaleca. Iezeli mowi będziesz nasladował sprawiedliwosci, dostąpisz iey y oblecesz ią iako długą szatę poczciwą, y będziesz znią mieszkał, y będzie cie broniła na wieki, a wdzien uznania naydziesz umocnienie. Wtaki szacie nayzwyzszy kapłani chadzali, iako y mędrzec o Aaronie pisze. Czym się daie znać, iz sprawiedliwosc iest iakoby Swiętą szatą iakąs człeka sprawiedliwego okrywaiącą, zdobiącą, y onego iakoby na kapłanstwo poswięcaiącą, według onego co mowi S. Piotr. Eccli 27. n. 9. Exod. 28. Sap. 18. n. 24.

Wy iestescie rodzay wybrany, krolewskie kapłanstwo, narod Swięty lud nabycia. 1. Petr. 2. n. 9

Sprawiedliwosc tedy iest szata długa człeka sprawiedliwego czyniąca Doktorem, Senatorem, kapłanem y Biskupem

Biskupem przybytku niebieskiego. Ta zas spra: wiedliwosc dwoiaką szatą długą nas odziewa y zdobi. I. Szatą długą łaski wtym żywocie.

Sprawiedli: wosc ma dwo: iaką szatę.

łaska bowiem iest swiatłosc niebieska, ktora spra: wuie że dusza iasnieie y wdzięczną się staie wo: czach Boskich y Anyelskich.

Łaska Boża co?

II. Obtoczy nas długą szatą chwały w nie: bie: tam bowiem wszelka nasza sprawiedliwosc y łaska stanie się doskonałą: tam chwała Boska za zasługi naszych sprawiedliwych uczynkow będzie nąm dana: tam własnie przyoblecze się sprawiedliwosc w długą szatę chwały, iako Gre: cki y Syriyski wykład tłumaczy, trzymaiąc się o: nego co Izaiasz mowił: Weseląc się będą się weselił w Panu, y rozraduie sie dusza moia w Bo: gu moim; bo mię przyobłokł w szaty zbawienia y ubiorem sprawiedliwosci odziałmię, iako o: blubieńca ozdobionego korona, y iako oblubie: nicę ubraną kleynotami iey.

Chwała nie: bieska co.

Isai. 61. n. 10.

Z tąd tanto Syracides trzy skutki y po: żytki tey długiey szaty sprawiedliwosci wylicza. I. Gdy mowi. I będziesz znią mieszkał; ia: koby rzekł, będziesz znią nie rozdzielnie mie: szkał, iako z szatą niebieską, iako z Swiątobli: wością Boską y owszem iako z samym Bogiem. II. Będzie cie broniła na wieki, przeciw wszelakim pokusom pożądliwosci, przeciw wszelakim naiazdom czartowskim, przeciw wszelakim swiatowym przygodom, zdradom, strachom, niebespieczenstwom, owszem przeciw samego Boga gromom, y łyskawicom, ktore na niezbożne zwłascza wdzięn sądny

Szata sprawie: dliwosci trzy skutki ma.

sądny wypuści, kiedy na nie strasznym potępienia wiecznego dekretem udery mowiąc. Idźcie przeklęci wogień wieczny ktory zgotowany iest Diabłu y Aniołom iego. Ztąd idzie Matth. 25.

III. W dzień uznania to iest wdzien sądu y Examinu Bożego, ktorego, wszytkie ludzkie sprawy Christus uznawac y rostrząsać bedzie. nayćiesz umocnienie. Sprawiedliwość bowiem stanieć za zbroię, serca y dusze twoiey broniąc, abyś won straszny dzien, wktory wszyscy źli lękaiąc się twarzy zagniewanego Christusa, będą wołac na gory, y na skały: Upadniecie na nas y zakryicie nas od oblicza sędziego, y od gniewu. Barankowego Apoc. 6 n. 16. mocna y nie lękliwa stała, y owszem pełna dobrey nadziei wesoło y ochotnie oczekiwała onego głosu błogosławienstwa.

Podźcie błogosławieni Oyca mego, osiągnicie zgotowane wąm krolestwo od postanowienia swiata Matt. 25.

POBUDKI.
Do sprawiedliwości.

I. Przyrodzenie samo ktore dlatego proste ciało y ku niebu wyniesione człowiekowi dało, aby z samego ciała dusza wnim mieszkaiącą do sprawiedliwości y prostości napominało. Do sprawiedliwości pobudek trzy.

Toż przyrodzenie zakon sprawiedliwości na sercu człowieczym napisało, według onego co. S. Paweł mowi. Poganie ktorzy niemaią zakonu, zprzyrodzenia czynią co Zakon ma: tacy zakonu niemaiący.

Rom. 2. 14. 15. maiący, sami sobie są zakonem: ktorzy okazu:
ią dzieło zakonu napisane na sercach swoich.

Sprawiedli: wie ktorzy nie: zyiąc wymo: wion nie bedzie.

Zkąd widzisz iż niiakiey wymowki człek ka: zdy miec nie będzie mogł, czemuby sprawiedliwo: sci nie zachował, gdyż ią znami wespoł vrodzo: ną bez wszelakiey prace naszey wsobie nosi: my y oniey wiemy.

II. Sprawiedliwoscią wolą Bozą pełnimy:

Michea. 6. n. 8. Pokaze ia tobie (mowi Micheasz) człowie: cze, co iest dobro, y czego Pan chce po tobie: zaiste zebyś czynił sąd, y sprawiedliwość, a miło: wał miłosierdzie y zpilnoscią chodził z Bogiem twoim. Przes sprawiedliwość niesmiertelno: sci dostaniemy. Sprawiedliwosc bowiem iako mo: wi Mądrzec, wieczna iest y niesmiertelna. Nie: sprawiedliwość zas smierc sprawuie.

Sapiens. 1. n. 15. Przes spra: wiedliwosc prawdziwego nasycenia nabywamy:

Matt. 5 w 6. Błogosławieni bowiem są mowi Pan ktorzy łakną y pragną sprawiedliwosci, sami abowiem będą nasyceni. Przes sprawiedliwość weselem y radoscią bywamy napełnieni według onego. Psal. 6.7.4. Sprawiedliwi niechay rzyraią, y niech się weselą przed oczyma Bozymi, y niech rosko: szuią wradosci.

III. Bog sam kocha sie wsprawiedliwosci, a:

Psal. 10. w 8. bowiem sprawiedliwy Pan, y sprawiedliwość

Psal. 145. 9. miłuie: prawosc widziało oblicze iego. Onim tez napisano: Ze Pan miłuie sprawiedliwe. I. Paweł S. (2 Timot 4 8) Naostatek odło: zon im iest wieniec sprawiedliwosci, ktory mi odda Pan sędzia sprawiedliwy won dzien.

A przeto kto się oddala od sprawiedliwosci, Twardą drogą y od Boga bardzo umiłowaną gardzi, zatym ani Bog miłuie, ani korony błogosławienstwa otrzyma

AKTY. Sprawiedliwosci sąte.

I. W przełozonych: uymowac się za prawa y onych bronic, sprawiedliwe rzeczy nakazywac do sprawiedliwego rządu się przyłozyć, złe sprawy karać, à dobre iesli nie podarkiem, przynamniey pochwałą płacić, potrzeby y pozytki poddanych nad swoie przekładać, wszytkim bydz pospolitym, a do zadnego persony affektem zbytniey miłosci się nie zaktaniać. Sprawiedliwosci aktow 6. Sprawiedliwosc w przełozonych iaka.

II. W poddanych Zakonu praw roskazania słuchac, przestrzegać, y pełnić, z siostrami zgromadzeniem zgodę zachowac, nikogo złym przykładem nie gorszyć; pospolite dobro nad swoie własne pozytki przekładac.

III. W szafarzach y w Dzielcach; proporciąy pomiar dobr, według potrzeby y godnosci person, ktorym maią bydz rozdawane zachować; iako naprzykład w pokarmach, w szatach w cellach; na godnosć niegodnych nie wsadzać między godnemi wzłascza w urzędach koscielnych y zakonnych godnieysze obierać a wszelkim dostoienstwa zabieganiem abo przełozenstwa y rządu affektowaniem się zbrzydzić. Sprawiedliwosc nie affektuie dostoienstw.

IV. W tych ktorym się dobra udzielaią na rzeczach sobie potrzebnych przestawać nic nad.

nad potrzebę, a zwłascza zniedostatkiem in: nych, nie przypuszczać: kiedy ich nie wzywaią, ani obieraią, na godnosci się nie wtrącać: gdy zas wzywani bywaią, abo obierani, pokornie słu: chac, a tęmu obraniu uporczywie się nie sprzeci: wiac.

V. We wszytkich; nikomu nigdy nie szko: dzic, słowem, uczynkiem, ani znakiem, ani radą rrzeczach, na ciele, na sławie, nigdy o bliznim zle nie rozumiec, wniczym mu nie urłoczyć, niiakiego zawstydzenia, zelzywosci, albo krzywdy munie czy. nic, dobra iego nie umnieyszac, do niego mu nie prze: szkadzac.

VI. Dobrze o bliznich trzymać, sprawy ich nalepsze wykładać, czesc powinną im wyrzą: dzać, przed inszemi wymawiać bronic, y ile byc moze, ich dobro pomnazać.

PRZESTROGA

Buduiąc tedy albo raczy kończąc tę, scia: nę sprawiedliwosci zpomienionych wyzey mate: riey, pomniy na przestrogę S. Ambrozego tak mowiącego. Człowiek nizey Boga się kła: dąc sprawiedliwosci nabywa, a znim sie rowna: iąc oney pozbywa: ktokolwiek się bowiem lib 1. Offic. zdawcą dobr rowna, dobro ktore był wziął, utraca.

MODLITWA.

PO sprawiedliwosc.

Panie IESV Christe ktory się nie: tylko sprawiedliwym ale tez dawcą spra: wiedliwosci.

sprawiedliwosci, y owszem samą sprawiedliwo:
scią wpismie Swiętym zowiesz, y ostatni akt zlu:
dzmi w dzien ostateczny, z nieprzebraney skarbni:
ce cnot twoich, od cnoty sprawiedliwosci poczyna:
iąc, odprawowac będziesz, gdy złym karanie za.
ich wystepki, a sprawiedliwym chwałę zaich zaslu:
gi zgotowaną naznaczasz, day nam, abysmy sprawie:
dliwego Pana, sprawiedliwemi sługami byli, sprawie:
dliwosc we wszytkim miłowali, według opisu spra:
wiedliwosci zyli, a niedy z prostych drog iey nie
vstępowali. Vczyn nas o gorący ludzi miłosni:
ku, chodzące w przykazaniach twoich bez przy:
gany, abychmy w wielki dzien sądu według one:
go: Staną sprawiedliwi w wielkiey stałosci, v.
fnie miłosierdzia od ciebie czekali, y według.
nadzieie naszey skutek miłosierdzia twego, to iest
twoie, ktoreby nas nasyciło, widzenie otrzymali
Amen.

SCIANA. III.

Domku duchownego iest.

Męstwo ktore tak opisuią. Męstwo iest cnota ktora się niedopuszcza serca bać wniebespie: czenstwie, y niczego się nie lęka, tylko tego, co szpe: tnego iest pragnąca cierpieć, y znosic tak powo: dne iak nie powodne rzeczy, Zakon naywyzszy bez boiazni wykonywaiąc. Z tąd S. Ambrozy: Męstwo mowi, zacna, y wielkiego animuszu iest cnota: bo ona sama ochrania y broni ozdoby wszy: tkich cnot, zaraz ęmże strzeze y sprawiedliwo sci: ona.

Macrobi9 et Cicero. l. b. 4. Tuscul.

Męstwo co iest?

l. b. 1. Off.

4

ona nie vbłaganą potyczką woiuie. przeciwko wszy:
tkim grzechom, napraice niezwyciężona, na niebe:
spieczenstwa duża, na voskoszy ostra. I mowi
daley tamże iż we dwoch rzeczach męstwo duszne
zawisło. I. Powierzchowne rzeczy do ciała
należące mało sobieważyć, y iako mniey potrzebne:
mi, raczey nimi gardzić, niż ich żądać.

II. To co do dusze należy, y wszytko wczym
vczciwe zawisło, wielkim animuszu vsiłowaniem
aż do samego skutku przywodzić. Dlategoć tłuma:
cząc. psal. 118. tak pisze. Prawdziwie według Boga
mężny na swoie obelgę nie boleie, ale na cudze
grzechy, y w swoiey krzywdzie wzdychaiąc na v:
padek cudzy płacze, że był przyczyną grzechu
siebie obrażaiącego. Buduiąc tedy tę scianę
budynku twego duchownego zprawdziwego męstwa
vmiey rozeznawać materią złą od dobrey tego mę:
stwa. Grzegorz bowiem S. dowodzi, iż iest mę:
lib. 7. Moral. stwo złych, y dobrych. Złych męstwo iest, rzeczy
Męstwo złe y dobre przemiiaiące bez przestanku miłować, biczow Boskich
nieczuć, y owszem się na nie zatwardziać; na złe
duszne y wieczne się odważać; od miłosci rzeczy
doczesnych, ani przeciwnosciami się nie odrywać,
na honory y z vtratą zdrowia się piąc; do złosci
podniety wynaydować; na żywot dobrych nie
tylko słowy y obyczaymi ale y mieczem nastę:
powáć; w samych sobie nadzieie pokładać; grze:
De claustro animæ. chow się co dzien bez wszelakiego braku po:
rządliwosci dopuszczać. O tymże męstwie Hu:
go pisze.

pisze: są mowi niektorzy ciałem duzemi ale duszą słabemi, folguią sobie miłuiąc samych siebie, vadzi prożnuią, baikami się bawią. ale takowych mowi: obwiniaią o kradziesz, o wydzierstwo, o kłamstwo, są bowiem złodzieiami, ktorzy pospolitey potrzebie vymuią tego, co pospolitym zostawili, gdy swiat opuszczali samych siebie zapieraiąc. Są wydzier:cami przed Bogiem ktory wszytko widzi, a widzi y skrytosci serca: bo to co do pospolitego zycia należy, oczym iedno widzą y co mogą gwałtem ludziom swiatowym wydzieraią. Są kłamcami przed Bogiem y przed ludzmi bo co poslubili mogą wypełniać, ale niechcą. I tak v braciey swoich złodzieiami, v Boga wydziercami, v Bo:ga y v ludziey są kłamcami. Dobrych zaś ludziey męstwo iest, ciało zwyciężać, affekty, pa:sye, rozumowi podbiiać, przeciwno woli swoiey czynić, vciechy zywota nisieyszego gasić, przy:krosci swiatowe dla wieczney zapłaty miłować przy łudami szczesliwego powodzenia gardzić boiazn przeciwnosci wsercu przemagać.

Zakonni ludzie źli, są złodzie:iami, wydzier:cami kłam:cami.

Tenże wiednym kazaniu o męstwie dobrych tak pisze: Swięci mowi, wtym męstwa swego do:kazuią, ciało vskramiaią, cnotami swiecą, ducha vmacniaią ziemskiemi dobrami pogardzaią, nie:bieskich pożądaią, zabitemi byc mogą, zwycięże:ni y nakłonieni byc nie mogą. Do takowego męstwa duchownego, między wielą innych Swię:tych S. Grzegorz Nazianzenus y S. Bazilius serca dodawaią. Ci bowiem.

Przykład męstwa du:chownego.

bowiem na puſtyni w Poncie mieſzkaiąc, y żywot Pu:
ſtelniczy prowadząc swoie, z Ducha S. philosophią
odprawowali: to iest na wysokie się cnoty Chrześci:
anskie, y doskonałosci Chrystusowego naſladowania
zdobyli, a pogardziwszy wſzytkim tym co ma swiat skłon:
nosci swoie y namiętnosci rozumowi posłuszne czynili.

S. Grzegorz. Nazianzenus iuż starym będąc, tak
o sobie napisał: Wzgardziłem wſzytkim com miał
Chrystusa nadewszytko przekładaiąc. Nauka iego
sſtała się mi plastrem miodu, przyzwałem mądrosci, y
podałem iey głos moy. Przydałem y to abym gniew
miarkował, ięzyk na wędzidle miał, oczyma dobrze
rządził, brzuch w porządku trzymał, a po stawie kto:
ra na ziemi zostaie, deptał. Z czytania ksiąg
Swiętych nabyłem czystosci wnętrzney, y z niego tęn od:
niozłem pożytek, iżem z ksiąg Poganskich, ktore mię
obłudną pięknoscią swoią do siebie ciągnęły, wyplu:
nął ich gorzkosc: kwiat burzliwego ciała mego, czę:
stymi y wielkimi pracami potarłem. Nasycenie brzu:
cha oddaliłem, oczym uskromił, y w powie kach utopił,
gniewem potargał, członkim powiązał, smiech a m
w płacz obracał. Wszytko Chrystusowi ustąpic
muſiało, ziemia łożkiem mi była, gruba mię suknia
pokrywała, niespanie y płakanie do tegom przydał:
wedniem ramiona robotą obciążał, a całą noc na
Psalmach y spiewaniu, ciałom iako słup wrytemiał.
Ludzkich roskoszy, anim do mysli przypuszczał.
To S. Grzegorz starym iuż y chorym będąc o-
sobie piſze. A Bazilius S. daleko więcey w tey
mierze czynił, do ktorego się S. Grzegorz przy:
rownał, iako

Grzegorza S.
Nazian.
Umartwie:
nie iakie.

iako pieszy za wozem idący. iego.

Obadwa na iedney puszczy iednegoż czasu mieszkali ale wroznych chałupkach ktore pokrycia y drzwi nie miały. Matka S. Bazilego Emmelia na drugiey stronie rzeki mieszkaiąc, chleb im y iarzyny nosiła, ktorą tez drugdy nawiedzali, y rozmowami duchownemi karmili. O słodkości onego mieszkania z sobą, iakim się tam pokoiem, y pisma Swietego czytaniem y wykładem cieszyli, iako tam reguły y prawa Mniszkie, ktore są wksiegach S. Basilego napisali, iaka miłość iednego ku drugiemu była, otym iest w xięgach S. Grzegorza Nazianskiego mowi tam bowiem do Bazilego. Tobą tchnę, więcey niż powietrzem, tymęm żyw, iżem stobą iest, abo obecnie, albo myslą. Naziań. Epist. 8. Bazil. epist. 79.

Vważayże iuż, iż ztakich materiy snadnie tę scianę trzecią budynku Boskiego zbuduiesz. Mowi bowiem S. Grzegorz (Sup. Ezechiel. Homil. 12). Epist. 9. et Bazilius Epist. 120

Swięci ktorzy tak wsczęsciu iako y wniesczęsciu mocno stoią, są kwadratowym kamieniom podobni kamien bowiem kwadratowy na ktorąkolwiek stronę bedzie obrocony, iednakowo leży. Kazdy tez ktory się wsczęsciu nie wynosi, wniesczęsciu nie upada, do złego sie namawiać nie dawa, dla przygany dobrego vczynku nie opuscza, iest kamieniem kwadratowym, bo iakoby na wszytkie strony ociosany iest; kiedy we wszelakiey przygodzie stały iest. Wiedziec ci trzeba o duszo moia iż na takową materią prawdziwego męstwa, zktorego byś tę scianę domku twego zbudowała niegdzie indzie. Vmartwiony kamieniowi kwadratowemu podobny.

indzie się zdobędziesz tylko w Naswiętszym Sakramencie: dlategoć go bowiem pod osobą chleba postanowił, iż iako chleb ciało posila, y umocnia

Psal. 103. n. 17 według słow Dawidowych: tak Sakrament S. duszę, bo Bog wnim iest, ktory iest mocą, y twierdzą

Siły y męstwa w SS. Sakramencie nabyc. dusz naszych. A iakoż Bog wszechmogący zapokarm wzięty biorącemu się nie ma dodać męstwa na przemożenie wszelkich trudnosci. Dlategoć go przed samą męką swoią postanowiwszy, y sam pożywały uczniom dawał, aby onym posileni, w wielkie pogorszenie y wrozpacz nie wpadli. y woney przedziwney przeciwnosci nie ustali. Dlatego go Swięci Męczennicy przed katowniami, dlatego y my Chrzescianie wniebespieczenstwach y chorobach bierzemy, abysmy duszny y cielesny zniego pożytek brali. Uczuł moc y pożytek zniego Piotr S. kiedy mowił, ba chocby się Panie zciebie wszyscy gorszyli, ale się ia nie zgorszę zciebie nigdy. Uczuł wnim siłę acz ieszcze wduchu prorockim

Matth. 26 n. 33. Dawid kiedy wyznawał to y dziękował Bogu że mu nagotował stoł przeciwko tym ktorzy go trapili. Wziąt ztego chleba siły y moc (acz ieszcze

Psal. 22. 5. wfigurze przeznaczonego) Eliasz kiedy go wziąwszy y strawiwszy czterdziesci dniey y nocy potężnie bieżał y aż na gorę Horeb zabieżał.

3 Reg. 19. n. 8.

Bierz y ty duszo moia ztego chleba męstwo duchowne, y dużą będąc burzy te sciany coprędzey tęmu Panu abyś od niego posilona zabiegła aż na gorę chwały iego wieczney: ale bierz godnie abowiem Apostoł iego upewnia, że kto:

kolwiek ten chleb iadł niegodnie niętylkoby winien był ciała Panskiego, niętylkoby sobie iadł na sąd. ale też y tey cnoty męstwa niemiałaby, a oney niemaiąc, do nieba by nie zaszedł; tak bowiem mo: wi: Dlatego (toiest dla niegodnego go przyi: mowania) wiele między wami chorych y słabych y wiele ich zasnęło, toiest prędko, przed czasem pomarło, iako S. Anzelm y Chryzostom wykła: daią. 1. Corint. 11. 28 et. 29.

Pobudki Do męstwa.

Do męstwa pobudki

I. Męstwo między inszemi przyrownywa S. Bonauentura, do korzenia drzewowego Iako bowiem korzeń drzewowy dźwiga pień, gałęzie kwiaty, owoce, liscie, y wszytko co ie: dno na drzewie iest, tak męstwo wszytkie in: ne cnoty, ich akty, y zasługi dźwiga. A prze: to kto ich utracic niechce, ani na szarpaninę podać, ma sie przeciw nieprzyiaciełom w mę: stwie uzbroic. Bracia moi mili mowi S. Pa: weł bądźcie stateczni a nie poruszeni za: wsze obfituiąc w robocie Panskiey. Iakby rzekł, ieżeli przez męstwo statości y duzo: sci wdobrym miec nie będziecie, pewnie że y wdobrych uczynkach obfitować nie będzie: cie mogli. 1. Corint. 15. n. 58.

II. Ta cnota w stałym cżteku wtakiey cenie iest, iż sąm Bog chce być nazwany mę: stwem naszym: Bog nasz ucieczką y mocą, pomo: cnikiem w uciskach ktore nalazły nas bardzo, mawiał Dawid. On bowiem iest dawcą y spra: wcą naszego męstwa. Psal. 45. 1. Męstwem na: szym Bog.

męstwa, ktory gdy nas mężne y niezwyciężone czy: ni naprzeciw nieprzyiaciełom dusznym, wten czas nabardziey wnas bywa uwielbiony. Iako nau: cza Prospev to mowi męstwo duszne, od tego mamy ktoremu z Prorokiem spiewamy: moc moia y chwała moia Pan, y stalmi sie zbawieniem. Naszą mo: cą iest, bo tak nas przeciwko wszelakim wystąpkom niezwyciężoną obroną umocnia, ze serca naszego ani szczesliwe rzeczy zwiodą, ani nieszczesliwe przymuszą. I tedy Pan naszą chwałą bywa kiedy pragniemy, aby nie my zdarow Boskich, ale dary Boskie wnas chwalone były.

lib.3. de vita cont. c.20.

Psal. 117. 14.

III. Tą cnotą dobr y darow ktorych ie: szcze nie mamy otrzymawamy, a iuz otrzymane zachowuiemy. Albowiem y natrudne rzeczy sie odwaza aby dobr duchownych przyczyniała, y przy: kre à ciężkie znosi, aby iuz mianych dochowała. Ta nieboi sie tych ktorzy zabiiaią ciało we: dług nauki Chrystusowey, ale Pana sie boi ktory moze duszę do piekła posłać.

Matth. 10. 28.

AKTY

Ktore ma wyprawowac męstwo

Męstwo 8 aktow wy: prawuie.

I. Niebespieczenstw smiercí y owszem sa: meyze smierci, iuz iuz tudziesz ziakieykolwiek przyczyny nadchodzącey nie lęklíwie czekać á osobliwie tey ktoraby była dla Boga y dla wiary (iako iest męstwo) męznie y smiele podiąc.

II. Wszelakie insze niebespieczenstwa zia: kichkolwiek przygod y przypadkow przeciwnych, przykrych, strasznych wtym zywocie przycho: drące, a mia:

nowicie dla obrony iakiey kolwiek cnoty serde:
cznie ponosic.

III. **S**erce w przeciwnych rzeczach vmocniać
aby się nie lękało, w szczęśliwych zeby nie bry:
kało, a z prostey drogi cnoty, zeby ani w lewo,
ani w prawo niewykracało.

IV. **M**yśl przymuszać aby się zawsze
w dobrym chociaz wiele ma przeszkod do niego
ćwiczeła, a zeby wez tym nigdy zwyciężona nie
była. **V.** **P**okusy y naiazdy Szatańskie
odrzucać, a dla nich od przykazań Bozych y od
rad Euangeliey nigdy nie odstępować.

VI. **N**a trudne y cięszkie rzeczy do
dostąpienia doskonałey cnoty odważyć się
a w Bogu nas ratuiącym vfność pokładać.

VII. **V**spokoienie duszne w przeciwno:
ściach zachowywać, owszem w pośrodku
vtrapienia weselić się y radować, iako S. Pa:
weł mądrze czyniał. **N**ader obfituię
weselem w każdym vtrapieniu moim.

VIII. **N**iebespieczeństwo, y przykrości, 2. Cor. 7.
ktore zgoła nasze siły przechodzą, bez zby: w. 4.
tniey troskliwości vchodzić, a iezeli bez
zełzywości możemy ku wcześnieyszemu się
pozytkowi zachowac.

MODLITWA.
O męstwo.

PANIE IESV CHRISTE na:
mocnieyszy lwie z pokolenia Iudskiego, kto:
ryś z łona oycowskiego wyszedł, zwycięża:
iąc grzechy.

grzechy nasze, abyś śmierć zwyciężył, y piekło rozproszył: umocni serca nasze cnotą męstwa, abyśmy dla ciebie przeciwne y przykre rzeczy mężnie znosili, a trudnych y cięszkich dla czci y chwały twoiey się chwycili. Oddal o Panie prosiemy cię pokornie od serc naszych szkodliwą boiazn, ktorąśmy się zwykli bać rzeczy nie lękliwych; Oddal y wszelaką nie boiazn ktorąśmy się zwykli rzeczy lękliwych niebać. Z uchwałą też śmiałości naszę uskrom, ktorąśmy się zwykli o co nad siły nąm od ciebie udzielone kusić, abyćhmy wprzod ku tey cnocie położeni według upodobania twego, wdobrych uczynkach ochotnie y mężnie się sprawowali. Amen.

SCIANA IV.

Domku duchownego iest.

Mierności opisanie. Miernosc ktorą tak opisuią. Mierność iest cnota, ktora poruszeniem, passiami, y affektami, bądź to wpożądaniu, bądź wodrzucaniu roskoszy rządzi, y one miarkuie, tak zebysmy ich zażywali, iakoby się z wolą Bożą z przyrodzeniem y z rozumem zgadzały y iakoby według sporządzenia Person, mieysca, y czasu przystoyne były.

Laurentius Iustinianus et S. Augustinus et alij varij

Mierności wiele cnot. Miernosc wiele ma cnot z sobą spoionych ktore człeka czynią miernego, a te są. Wstrzemięźliwość, Trzeźwość, Czystość. Panieństwo, Wstyd, Martwienie, Cichość Łaskawość, Skro:

mnosć, Pokora, Milczenie, Usilnosc.

Mierność dwie ma powinności. I. Uczciwych y przystoynych wczasow y rekreaciey cielesnych, kiedy ich nie masz miernie żądać, a kiedy są, miernie ich zażywać. II. Tych wczasow y wygod cielesnych tak zażywać, aby się dla nich nic takowego nie dopuszczało, coby albo sławie albo zdrowiu szkodzić miało. — Mierności dwoiaka powinność.

S. Augustin przydaie wszytkimi przysmakami cielesnemi y pochwałami ludzkimi pogardzać. Bernard zaś S. Mierność mowi iest sposob życia w każdym słowie y w każdy sprawie. Ta cnota Reguł, pokory przestrzega, uspokoienie serdeczne zatrzymawa, wpowściągliwości, y czystości się kocha, ozdobę y ochendostwo miłuie, affekty rozumem powściąga, gniewem pogardza, obelgi zelżywościom nie oddaie. — lib. de ordine vitæ. — Mierności skutki.

Prosper też tak o niey pisze, iż ta cnota w ktorey duszy mieszka tedy w niey, lubieżność hamuie, affekty miarkuie, żądze święte mnoży, złe karze, y naprawia, wszytko co w nas iest pomieszanego sporządza, myśli złe odrzuca, umieiętność zaostrza, ogień pobudek cielesnych gasi, duszę tagodną spokoynością układa, y one wszytką zawsze od wszelakiey grzechow nawałności broni. — De vita contemplatiua.

Pobudki.
Do mierności

Do mierności trzy pożytki.

I. Ta cnota niewinnosci y swiątobliwosci była daniną y poborem, ktory sobie Bog kazał dawać rodzicom naszym w raiu roskoszy mieszkaiącym. Poty bowiem niewinnosć trzymali poki tę daninę miernosci albo wstrzemięzliwosci Bogu dawali: a skoro tey daniny albo poboru dawać Bogu przestali, zaraz mizernie w grzech wpadli y łaskę Bozą utracili.

Mierność iest poborem Bozym.

Ztąd S. Ambrozy mowi: Miernosć iest, ktora poządliwosci odcina. Tę cnotę pierwszym ludziom przykazał Bog chować mowiąc: z każdego drzewa rayskiego iedz, ale z drzewa wiadomosci dobrego nie iedz, bo ktorego dnia będziesz iadł z niego śmiercią umrzesz. A że nie chowali dlatego tak zacney cnoty przestępcami, z raiu wygnancami, y smiertelnemi się stali.

Gen. 2. w. 7.

Hebr. 13. w. 14.

II. W tym zywota wygnancami y pielgrzymami iestesmy, ktorzy nie mamy tu miasta trwaiącego, ale przyszłego szukamy: słuszna tedy iest, abysmy rzeczy zywota tego, nie na zbytek ani na roskosz, ale na potrzebę zazywali. Iako y Xiąże Apostolskie do tego nas napomina mowiąc: Naymilszi, proszę was iako przychodniow y gosciow, abyscie się wstrzymawali od poządliwosci cielesnych ktore walczą przeciwko duszy.

1. Petr. 2. w. 11.

Pielgrzym się nie obciąża.

III. Cnotą strzemięzliwosci y miernosci staięmy sie podobni Anyołom od nierozumnych bestiy odstępuiemy, a do wylatowania w niebo z krzydłami rozmyslania y Bogomyslnosci się gotuiemy. Kto abowiem powątpi zeby ten nie był podobny Anyołom, ktorego się.

Wstrzemięźliwy Anyołom podobny.

się ciało od zmyslności oddala: żeby ten od be:
stiey nie odstępował, ktorego się ciało bestialskim
poruszeniem y głupich zwierząt roskoszami brzy:
dzi: żeby się ten do kontemplaciey nie wzbiiał
ktory na lepiu ziemskich pożądliwości nie vł:
gnął: taki był S. Ian Krzciciel, ktorego ży:
wot był dziwnym przykładem wstrzęmięźliwo:
ści, dlaczego nazwał go Bog Anyołem: Oto Malach. 3. v. 1.
ia posyłąm Anyoła mego, y zgotuie drogę przed
obliczem moim, nad ktorego nic Bogu podobniey:
szego, nic od bestiey rozniey szego, nic do bogo:
myślności sposobnieyszego nie znaydziesz.

AKTY.

Miernośći albo wstrzemięźliwości

I. Wrzeczach ktore do dogod cielesnych Mierność z akty wy: prawuie..
należą, wszelaką vczciwość y obyczaiow przy:
stoyność zachować. II. Wszelakiey się
sprosności przez Vcciwą wstydliwość lękać,
a tym się co duszney czystości przeciwnego iest
brzydzić. III. Vciech y dogod cielesnych
pod miarą y to według potrzeby zażywać.

O czym S. Augustin: Człek mowi wier: lib. de mori: bq Eccl. Cap. 21.
ny a sprawiedliwy y wstrzęmięźliwy ma wrze:
czach żywota tego regułę oboygiem testamen:
tem potwierdzoną, aby z nich nic nimiał coby mi:
łował, ani rozumiał, że się ich mu pożądać go:
dzi, ale onych według potrzeby y powinności
żywota tego, ile słuszność niesie zażywał.

MODLITWA

Omiernosc.

Sap. 7. 26 PANIE IESV Christe iasnosci wie: czney swiatłosci, ktory nie tylko dla ciała pię: Psal. 44. 3. knosci, ale y dla dusze czystosci nazwany ie: stes naipięknieyszy urodą nad wszytkie syny człowiecze, oswięc dusze nasze y ciało na: sze wstrzemięźliwosci iasnoscią, abysmy się tobie stawiwszy słusznie bratami swoiemy kto: ryches na takową godnosc wyniosł, y Synami two: iemi nazywali y byli Amen.

VWAŻANIE O INSZYCH SCIA: NACH Pana Iesuso: wych.

Ktorych sobie u niego pozycz o dusz nabożna, żebys iemuż godny domek w przy: bytku dusze swey z nich zbudowała.

SCIANA. I. Pana IESVSOWA.

Iest wcielenie iego iako S. Augustin Cant. 2. 9. Grzegorz, Euzebius, y Bernard S. tłu: maczą. Vważay, iako za tą scianą stoi, o czym Oblubienica iego: Oto on mowi stoi Wcielenie Chrystusowe iest scianą. za scianą naszą, patrząc przez okna, poglą: daiąc przez kraty: S. Bernard mowi: Ciało Naswietszey Panny iest scianą, przyblizenie Oblu.

biencowe do tey sciany, samo słowa przed: wiecznego wcielenie. Przybliżył się mowi Oblubieniec, aż do komorki swey Oblubien: ce. Naświętszey Panny (to iest kiedy ią iuż przysposabiał do zezwolenia na przyięcie go do żywota swego) y stoiąc za scianą przydwornieyszym sposobem we wnątrz przes okienka y przes kratkę wglądaiąc, ale wsty. dliwie nie ważąc się bespiecznie nawrażać, bo wprzod Anyoła do niey wposelstwie posłał, iey pozwolenia żądaiąc. Dobrze mowi stanął za tą scianą: bo sąm tylko prawdziwie wciele stanął, ktory ciała grzechu nie Vznał ani V. czuł. Stanął przes moc Bostwa acz był przes słabość ciała upadł, iako sąm mowił, duchci prawdzie iest ochotny, ale ciało mdłe, Toż się potwierdza onemiż słowy z Psal: mu. I rzekł (to iest Bog) że ie miał zagu: bić, by był Moyżesz wybrany iego niezasta: wił się wprzełomieniu przed oczyma iego, Matth. 26. 41. aby był odwrocił gniew iego żeby ich niewy: trácał. Psal. 105. 23. Iakosz się Moyżesz stawił wprzełomieniu? iako się wstawił? iako ie obronił; poniewaz przełomany był, to iest zwątlony, porażony, zraniony?

Albo ieżeli tak stanął, tak się wsta: wił, iakosz przełomany, to iest zwycię: żony iest? Nie kto inszy to był tak waleczny, ktory tego dokazał iedno nasz Pąn IESVS prawdziwy Moyżesz.

1. Ioan. 5. w. 6. KTORY prawdziwie przez wodę przyszedł, y przez krew: y nie w wodzie tylko, ale w wo: dzie y we krwi: ktory prawdziwie w smierci żył: ktory w ciele przełomany był na krzyżu, ale w Bostwie stał z Oycem, ciałem się za nas zastawiaiąc, a Bostwem nam odpuszcza: iąc. WIęC stał za scianą gdy to co się w nim taiło, na krzyżu się okazało; a co w nim stało, to się zaciałem iakoby za scianą taiło: zaprawdę ieden y tenze oraz y czło: wiek widomy y Bog zakryty.

STANAL tedy za scianą naszą, to iest za ciałem ktore wziął z nas. Iako bowiem sciana zakrywa tego ktory iest za nią, aby go drudzy nie widzieli: tak ciało iego pokry: wało Bostwo iego, aby go byli drudzy nie: widzieli. DLategoć choc Christus ile człowiek, wszytkim był iawny dla postępkow natury ludzkiey, ktore się w nim okazowa: ły, tak iako y w nas: tainy iednak był ile Bog niesmiertelny y niewidomy, ktorego za: den widziec nie mogł

Stał Chri: stus za scianą ciała swego iako, y czę: mu. ZA tą scianą stoi, nie siedzi, nie leży: bo to ciało ktore na się wziął, na wieki z Bostwem iego ziednoczone stac będzie. Stoi, bo w tym ciele, przyszedł był na swiat, nie żeby mu służono, ale żeby on nam służył. y robił za nas. Stoi, bo wszytkim wol: ny przystęp do siebie dawał, y daie. Sto: i, bo każdego gotow ratowac y przyiąc do

do siebie. Biorąc materią z tey sciany Pana IESVSOWEY do zbudowania scian domku twego duchownego, dziękuy mu za to wcielenie iego, bo ono iest fundamentem wszytkich dobrodzieystw iego tobie danych.

SCIANA. II. Pana Iesusowa.

Przenaswiętszy Sakrament Ciała y krwie iego.

Sakrament SS. iest scianą Christusową.

O iaka dobroć twoia Panie nasz! Czy dalekoć było z Maiestatu twego niebieskiego na nas poglądać? nie. Tobie blisko, ale nąm daleko: odległa to sciana na nas, niebo w ktorym przebywasz, trudno cię tam doyzrzeć, cięszko widzieć, nie podobno poznać. Vczyniłes nąm naziemi bliską scianę, przes ktorą by y ty na nas, y my na cię poglądali, to iest Sakrament Naswiętszy. Iako bowiem ty słowo Oyca przedwiecznego, stanąłes zasłoniony za scianą ciała na się przyiętego: tak cały Bog y człowiek, po poswięceniu chleba y wina stawasz przymiotami ich zakryty, tàk iż nie omylną wiarą mowimy z kosciołem twoim: O to on stoi za scianą naszą. Ale, ktoryż to on sąm? Sąm Syn Bozy, sąm Oblubieniec umiłowany, sąm stoi za scianą, to iest, za grubą przymiotow stworzonych zasłoną, ktora go zakrywa, bobysmy niezmierney iego swiatłosci zniesc nie mogli.

Sakrament SS. czemu naszą scianą.

A dobrze się zowie scianą naszą: bo go my gotuięmy, ięmu ofiaruięmy, na pozytek nasz, iako y na chwałę iego poswiącamy. Iako y chleb nasz powszechny, naszym istotnym się zowie.

zowie, że go dla nas gotuią, y naszym posiłkiem iest dla życia cielesnego. Więc stoi tam iakoby prze: pasany y nagotowany, aby nąm ten pokarm żywota dawał, y onym nas od wszelkich okrutnych stráł nieprzyiacielskich bronił co wyznawał Dauid

Psal. 22. w. 5. mowiąc. Nagotowałeś stoł przed oczyma mo: imi, na przeciwko tym ktorzy mię trapią. Ztąd. ci po postanowieniu tego Sakramentu Naświet: szego Apostołom o przełożeństwo się sprzeczaią:

Luc 22. 27. cym rzekł: Ia wposrodku was iestem iako ten ktory służy: a ia wąm odkazuię krolestwo, aby: ście iedli y pili v stołu mego wkrolestwie moim y siedzieli na stolicach sądząc dwanaście poko: lenia Izraelskich. Gdzie też przez krolestwo rozumie kościoł S. Katolicki, wktorym dał im moc ieść y pić ztego Sakramentu przy stole ołtarza Swietego, y siedzieć, aby sądzili sumnienia lu: dzkie przez Sakrament pokuty Swiętey przez kto: rą by godnie do tego Sakramentu Naswiętszego przystępowali. On tedy stoi zatą ścianą pa: trząc przez okna, poglądaiąc przez kraty, bo cho: ciasz się widzieć nie daie iasnie iednak nas widzi, cho:

W sakramencie Bog widzi złych y dobrych. ciasz ściana ta miąższa, dusza iednak y Bostwo tego ostrowidzowemi oczami nas widzi, y wszytkie wnątrzności nasze przenika: y kto wszacie godo: wey, albo bez niey, kto wpięknym albo szmatła: wym odzieniu przystępuie dobrze widzi.

I iako się zowie chlebem żywym, tak się może zwać y chlebem oczy maiącym; bo tego ma wsobie

Apoc. 1. 14. ktory żyie, y ktory samym iest żywotem, y ktory oczyma iak płomień ognisty, aby imi serca

serca sprawiedliwych oswiecał, y do miłosci swey zapalał, złych zas serca aby surowo straszył, gromił y karał. Z tąd ci to iest iż się ciemno daie widziec przez kraty osob Sakramentalnych przez ktore ta: kowe promienie swiatłosci cnot, nabozenstwa, y we: sela duchownego wypusczac zwykł na tych, ktorzy się przeden uczciwie stawiaią, y goraco modlaią: iż po affektach, nabozenstwie, odmianie, skłonnosci, do wszego dobrego, dochodzą tego pewnie, ze za tą scianą stoi Christus prawdziwe Słonce sprawiedliwosci, y ogien goraiący ktory one rze: czy wnich sprawuie. Iezeli bowiem oni, ktorzy Num. 21. niegdy poglądali na węza miedzianego na drzewie v. 7. 8. 9. zawieszonego, zaras mocy iego w uzdrowieniu swoim doznawali, dlatego ze za oną miedzianą scianą taił się w figurze Christus ukrzyżo: wany: a iako ci ktorzy stoią przed tym Boskim Sakramentem, gdzie za scianą przymiotow tai się sąmze Christus zywy, swoię smierc im na pamięc przywodzący, nie maią doznawac iakiey iego mocy, przez ktorąby, ze on sąm tam iest obecnie, dochodzic nie mieli. Bywali niektorzy Swięci tak wielkiey wia: ry y doskonałosci, ze wchodząc wkosciół, zaras po: znawali iesli wnim był Sakrament Naswietszy albo nie, y ktora hostia poswięcona była, a ktora nieposwięcona rozeznawali, dla samego uczucia wnętrznego, a dziwnego affektu, ktory widzenie hostiey, poswięconey wnich wzbudzało.

Izali Christus Pan wzywocie Panienskim będący nie dał się widziec Elzbiecie y Iano: wi niemowięciu takie swiatło, affekt, poznawa: nie.

poznawanie, y muzykę do wyskakowania im daiąc, ze słowy, znakiem y skakaniem to mowili: Oto ten stoi za ścianą naszą, patrząc przez okna, poglądaiąc przez kratki.

Panny N. zywot był ściana.

Scianą naszą zowie sie nie tylko Ciało Christusowe, za ktorym stało Bostwo iego, ale tez y zywot Naswiętszey Panny, za ktorym tez stało y człowieczenstwo. I dobrze się zowie zywot Naswiętszey Panny, naszym; bo dla nas takim uczyniony iest, aby w nim Christus mieszkał dla nas. Za tą scianą stoiąc taił sie aby go nikt nie poznawał, ani sąm mniemany Ociec Iozeph: niektorym iednak wybranym swoim, z taką wiary y doskonałosci zupełnoscią się pokazował, iz iakoby go oczyma swemi widząc, y palcami pokazuiąc mowili: Oto ten Baranek Bozy stoi za scianą naszą. Toz się y teraz dzieie w Sakramencie Naswiętszym kiedy przezeń niektore skutki swoie Boskie y w ludziach, y w cudach sprawuie.

Zywot Sakrament SS. przymuiący iest scianą Christusową.

Co się osobliwym obyczaiem dzieie po przyięciu go. W ten czas bowiem ciało bioręcego go, poczyna się stawiac iakoby sciana za ktorą prawdziwie stoi sąm Christus, tak iako y w zywocie Naswietszey Panny. Błogo takiemu człekowi za ktorego scianą takowym sposobem Christus stoi, biada temu do ktorego wszedszy, iednak za scianą iego niestoi, dla niegodnosci iego. Oby się tacy wszyscy naydowali, ktorzyby przy, y po przyięciu, tego Sakramentu zaraz uczuli, ze cos nowego, cos wielkiego, cos zywego, cos Boskiego przyieli, aby mowic.

mowic mogli: Oto ten stoi za scianą naszą. Ten zyie, ten rządzi, tym wszytkim ten, y mną zawiaduie, iz zyię ia, iuz nie ia, lecz zyie we mnie Christus. — Galat. 2. 20.

On pogląda przes okna: bo od tąd skoro za tą scianą moią stanął, tak wnętrznemi, iak y po: wierzchnemi zmysłami kieruie, iz przes nie nic nie wchodzi, ani wychodzi, iedno to co Chrystusa smakuie, co sie Chrystusowi podoba, On patrzy przes oczy, słyszy przes vszy, wonia przes no: zdrza, mowi przes vsta, czuie przes smak, y do: tykanie, chodzi z krokami moiemi. Zyięc ia, iuz nie ia, ale zyie we mnie Chrystus. Boday. zes o duszo moia, nigdy niiakich aktow zycia twego, iedno za iego kierowaniem y rządzeniem nie wyprawała.

Po przyięciu Sakramentu SS. ma wnas zyc Chrystus a nie my.

Vważay ieszcze y to, że za tą scianą Na: swietszego Sakramentu swego stoiąc, pogłą: da przes kratki; bo wnętrzne zmysły y affe: kty do dobrego wzbudza, y sstawa sie ime manną skrytą, na ktorey nikt sie nie zna, ie: dno kto ią bierze, a kto ią bierze, doznawa ze sie mu przes kratki okazuie. Więc mowi że przes kratki: bo iako wkratkach drobne y małe są okienka, tak małe to są rzeczy, ktore im tu WNaswiętszym Sakramencie dawa, y iako: by kropelki słodkosci iego Boskiey, iezeli bę: dą stosowane zonym potokiem roskoszy, kto: rym się wchwale wieczney będą napawać.

Apoc. 2. 17.

Chrysty w SS. iak za kra: tkami

Psal. 35. 9.

Naostatek iako Chrystus zyiąc wciele smiertelnym, dawał się widziec, przes nie: zmierne cuda, ktore od niego pochodziły:

pochodziły: tak też y w Naświętszym Sakramencie podczas pokazuie to, że stoi w nim przez cuda kto: re sprawuie, częścią w tych ktorzy go godnie przyi: muią; bo ie cieszy, y więcey a więcey w wierze grun: tuie, w miłości zapala, w cnotach pomnaza: częścią y w tych ktorzy go niegodnie śmieią pożywać, bo ie karze, aby sie drudzy w wierze umocniali.

Kommunikuiących niegodnie karanie.

Iako S. Cyprian pisze, iż iedna taiąc grze: chy upadku swego, skoro skusiła Ciała Bożego iad sobie a nie lekarstwo wzięła, albowiem pa: dszy na ziemię zdechła. Na drugą gdy puszkę w ktorey był Sakrament SS. schowany otwo: rzyła, ogień wypadły palił ią. Trzeci taiąc grzechy, a przecię kommonikuiąc, nie Sakrament ale popioł uczuł w ustiech swo: ich. Pokazował się częstokroc niektorym ia: koby przez okienka iakieś, to iest przez rozmai: te figury, y postaci w Naświętszey hostiey, w osobie dziecięcia, gołębice, kroła, koła ogni: stego. etc. Drugim zas dawa sie widziec, ia: koby przez kratki, to iest przez insze subtelniey: sze widzenia, smaki, poymowania, duchowne; albo znakomite iakie swoie skutki y mocy & pokazuiąc im, że iest, stoi, y pogląda w Sakra: mencie Naświętszym.

AFFEKT.

Lecz niech z tamtymi czyni co chce: ty ô du: szo moia zdobyway sie na ostre powonienie, żebyś go za tą scianą będącego poczuła: za: ostrzay oczy.

oczy twe, abyś go tam stoiącego zayzrzała: wzbu:
dzay wsobie affekt y nabozenstwo, abyś go iak
naygodniey uczciła: proś go y żąday abyć się po:
kazował przez kratę wiary, onę wtobie pomnaża:
iąc, y doskonałą czyniąc, abyś go niewidomego
widząc mowiła: Oto ten stoi za scianą naszą,
a widząc onego czciła y adorowała, y ta:
kimi dusze affektem przyimowała, iakobyś znim
ziednoczona, tu przez łaskę, a po smierci przez
chwały iego zazywanie, znim na wieki mieszkała.
Oto wszytko prosząc, a za takowe iego wtym
Sakramęncie Naswiętszym uraczenie dzięku:
iąc, iedyne iego Oblubienicę Naswiętszą Pan.
nę wziąwszy na pomoc, zmow. Magnificat ani:
ma mea.

SCIANA. III.

Pana Iesusowa iest Pismo Swięte.

Ze ta sciana iest Pana Ie: Pismo S. iest. Sciana Chri: stusowa
susowa: sami Xiążęta Apostolscy to twier:
dzą. Naprzod Piotr S. Wolą ludzką ni: 2. Petr. 1. n. 21.
gdy Proroctwo nie iest przyniesione, ale Du:
chem S. natchnieni mowili ludzie Swięci Bozy. 2 Timot. 3. w. 16.
Potym S. Paweł: wszelkie pismo od Boga
natchnione iest pozyteczne ku nauczaniu.
Gdzie obadwa twierdzą, iż Pismo S. od Bo:
ga iest, Boze iest. Lecz wyraźniey sam
Bog pismo S. swoim, y od siebie pochodzącem
być mieni. Mowiłem do Prorokow y iam Osee 12. w. 10.
widzenie rozmnozył, y wręku Prorokow
przypodobon iezdem. Zkąd ci Prorocy na:
zywali się Ustami Bozymi. Usta Panskie.

Pismo S. iest Panskie mowiły, pisze Izaiasz 1. v. 20. I sąm
Bozey od Bog v Izaiasza cap. 30. v. 2. Vst mowi mo:
Boga. ich nie pytaliscie się. I do Ieremiasza mowił
15. v. 19. Będziesz iako usta moie. A to dla te:
go że sąm Bog to mowił co Prorocy mawiali.
O czym dosyc iasnie spiewał Zachariasz O:
Luc. 1. 70. ciec Krzcicielow. Mawiał przez usta Swię:
tych, ktorzy są od wieku Prorokowiego. Iako:
by chciał rzec, albo Bog vstami ludzkiemi, albo lu:
dzie vstami Bozkiemi mawiali. A naostatek Ka:
I Hebr. 1. znodzieia wszytkiego swiata Paweł S. rozmai:
w. 1. etc. cie y wielą sposobow, mowiwszy dawno Bog Oy:
com przez Proroki, naostatek tych dni mowił
do nas przez Syna. Gdzie mowienia w Proro:
kach, toiest przez Proroki; y w Synu, toiest,
przez Syna nieczyni roznice, względem prze:
dniego sprawce, dlatego, że to oboie od sa:
Pismo S. cze: megoż Boga pochodzi. Sciąną iest pismo
mu sie zowie S. bo iest mgliste, ciemne, zawiłe, do wy:
Sciąną. rozumienia trudne, co Bog Ezechielowi poka:
Ezechiel. 2 zał, kiedy do niego wciągnął rękę, w ktorey
w. 9. była Xięga zwiniona. Co S. Grzegorz
wykładaiąc mowi, że księga zwiniona, iest pi:
Homil. 9. smo S. taiemne, skryte, trudne, ktore głęboko:
scią sentenciey owinione iest, tak że nie wszy:
Apoc. 5. scy ie poymowac mogą. Iąn też S. Euange:
w. 3. lista bardzo płakał, iż żaden się z ludziey,
nie naydował, ani na niebie, ani na ziemi, ani
Pismo S. iest pod ziemią, ktoryby był otworzył Xięge sie:
Xięgą 7 pie: dmią pieczęcią zapieczętowaną; a ta zna:
częci za: czyta pismo S. tak starego iako y nowego.

nowego testamentu. O ktorym to pismie vrzeczono, Deuteron 33. w. 2. W prawicy ie: go ognisty zakon, księga pisma Swiątego popisa: na iest, y wewnątrz względem nowego testa: mentu, y zwierzchu względem starego, albo tez zwierzchu, względem literalnego wykła: du, sensu y rozumienia: we wnątrz zas względem duchownego. Siedm pieczęci to zna: czą, iż taiemnic skrytych y trudnych iest pełne, siedmioraka bowiem liczba (według Pryma: ziusza y Bedy) iest znakiem wielkosci y po: wszechnosci. Hugo te pieczęci tak wy: kłada. I. Mowi inaczey sentenciey pisma Swietego głębokosc. II. Wykładu y ro: zumienia rozmaitosc. III. Figur y podo= bienstw roznosc. IV. Samych rzeczey nie: poiątosc. V. Taiemnic skrytosc. VI. Na: uk obyczaiom służących przyiąmnosc. VII. Nieomylną prawdę. Tak ta Xięga tru: dna ze pieczęci iey musiał sąm Baranek Bozy odewrać. Oto mowi Iąn S. zwycią: żył lew z pokolenia Iudowego, korzen Dawidow aby otworzył Xięgi, y rozwią: zał siedm ich pieczęci.

Pieczęto: waną.

Pismo S. trudne.

Apoc. 5. w. 5.

Stoi za tą scianą Chrystus: bo on iako Prorokom tchnął pismo Swoie, tak ie potym y Apostołom tłumaczyc musiał. Wykła: dał im mowi Euangelista, wszytkie pisma ktore były o nim, stoi za tą scianą, bo on uczył swiatła Doktorom na wyrozu: mienie go, iako y Apostołom: otworzył im.

Luc. 24. 27.

Luc. 24. 25.

im zmysły aby rozumieli pismo mowi Ewan:
gelia.

POZYTKI Z pisma swiętego pochodzą:ce.

Joel 2. 23.
Ezech. 44. w. 2. et 3.
Naprzod dziękuy Panu Bogu, że nam dał Doktora Sprawiedliwości. Hieronym bowiem S. wykładaiąc one słowa Ezechielowe.
Ta brama zamkniona będzie, niebędzie o:tworzona, y mąż nie wnidzie przez nię: samo Xiąże będzie siedziec wniey, drogą bramy przysionka wchodzic będzie, a drogą iey wycho:dzic: mowi tak. Brama ta przed inszemi zamkniona, a samęmu tylko Xiąręciu otworzona nie insza iest tylko pismo S. Wszyscy wnię wchodzic nie mogą, ale tylko sam Chrystus Pan.

Z pisma S. 4 pozytki

Przed tym nim zbawiciel ciało ludzkie przyiął, y nim sie upokorzył postać niewolniczą na sie biorąc, zamkniony był Zakon, y Prorocy, y wszytka wiadomość pism, zamkniony był y ray. Ale skoro on na krzyżu wisząc rzekł do Łotra: dziś zemną wraiu będziesz, zaraz zasłona kościelna rozerwana iest, y wszytkie rze:czy otworzone, odsłonione, tak iż teraz za:słonę odsunąwszy wszyscy mowimy z Swiętym
2. Cor. 13. w. 18.
Pawłem. A my wszyscy odkrytem obliczem na chwałę Pańską w zwierciedle patrząc, wtoz wyobrażenie przemienieni bywamy z iasności w iasność, iako od Ducha Pańskiego.

II. W pismie Swiętym samego Boga słu:

ce y duszę iego nayduiesz, y swoię według Bo:
skiey formowac albo kształtowac mozesz. . Wo:
nycz bowiem słowacz ktore Bog mowił: Wzbu: 1 Reg. 2. w. 35.
dzę sobie kapłana wiernego, ktory według serca
y dusze moiey (a Chaldeyski czyta według sło:
wa albo pisma mego) czynic będzie: sąm nazwał
pismo sercęm swoim y duszą swoią, iako S. Grze:
gorz to mieysce tłumacząc tak mowi: co przez Pismo S. iest
serce, co przez duszę Bozą rozumiemy, iedno Sercemy du.
pismo iego S. Sercęm bowiem myslimy dla poię: szą Bozą.
cia y dla rozmysłu, á duszą się wzbudząmy do
miłosci. A iż wpismie S. rady Boga wszechmo:
gącego poznawamy, y tam miłosc iego ktorą na:
rod ludzki umiłował nayduięmy, tedy nąm
słusznie serce y dusza iego znaczą pismo y sło:
wo Boze.

III. Pozytek, iz iako pismo S. iest Boze,
y Boga w sobie zamyka, tak y ludzi tycz kto:
rzy ie powazaią, Boskimi czyni mowi S. Cle:
mens Alexandrinus. S. Iustinus tez Mę: Pismo S.
czennik zowie ie orązem, ktory gwałtowne ludzie czy.
passie, affekty, y pokusy odbia; zowie ie instru: ni Boskie.
mentęm, ktory ogien zły wnas wrodzony
gasi, to nas momi, nie Poetami, nie Philosofa:
mi, nie sławnemi Krasomowcami: ale z smier.
telnycz nie smiertelnemi, y zludzi Bogami czyni:
iako y sąm Christus nazwał Bogami tych do
ktorycz się mowa Boza stała. Ioan. 10.

IV. Pozytek, iż pismo S. iest lekarska w. 35.
aptyką, na wszelakie choroby duszne mowi Homil. 9.
S. Grzegorz, wnaturze mowi ludzkiey, nie: in Genesim.
masz.

niemasz zadney chorobyt takiey, bądz to cielesney bądz duszney ktoraby zpisma S. lekarstwa nie- tom. 3. lib. 2. brala. **H**ugo Victorinus; pismo mowi Boze

Pismo S. iest lekarstwo na wszelkie choroby. na niektorych miescach iest chleb przytwar- dszy y do iedzenia przytrudnieyszy: na nie- ktorych zas iest iako wino do przetknienia łatwe: we wszytkim iednak iest iako lekar- stwo y oleiek duszny, ktory kto bierze v- czon bywa. **Z** tych pozytkow pisma S. pamię- tay iako y iaką materią masz przysposabiać, abys tez zniey scianę domku tego duchowne- go budowała.

Pismem S. czemu się nie ratuią Heretici **T**ę scianę walic y obalać chcą Heretici, pi- smo S. mierzwiąc, y ono zle według swoich gło- wek y rozumkow tłumacząc. dlatego im nie- daie Bog wyrozumienia go, y poratowania się zniego, ani wyczerpania zniego nauk, ale zywo- ta dusznego o ktorym Christus powiedział

Matth. 4. 4. **N**ie samym chlebem zyie człowiek, ale wszelkim słowem ktore pochodzi zust Bo- zych. **S**yn bowiem Bozey iednorodzony ktory iest na łonie oycowskim (mowi S.

Ioan. 2. 18. Iąn) nie opowiedział im, to iest, wyrozumie- nia zbawiennego im nie vdziela, dlatego ze literalnem wykładam pisma S. naraßaią. za- tym się znimi pełni ono co powiedział Apo- 2. Cor. 3. 6. 7. stoł: **D**ostatecznosć nasza z Boga iest,

Pismo S. iest scianą nie- wiernym. ktory nas tez vczynił godnemi sługami no- wego testamentu, nie literą ale Duchem, bo litera zabiia, a Duch ozywia.

Taz sciana y wszytkim innym niewier-

nym, Żydom, Poganom etc. iest bardzo ciemna
bo przez nię widziec ani Boga, za nią stoiącego
obaczyć nie mogą, według onego co mowi Pro: Isai. 29. 11.
rok; Będzie wam widzenie wszytkich rze:
czey, iako słowa Xiąg zapieczętowanych,
O oddalenie zaślepioney złosci tak od
niewiernych, iak y Heretikow, y wszelakich
odszczepiencow, proś Pana Boga, aby się im
przez tę scianę pisma S. dał widziec, słyszeć,
y poznać; a sama tego dobrodzieystwa będąc
wdzięczną, modl się y za wierne, aby tę scia:
nę, a za nią Boga stoiącego szanowali, bo i:
naczey czyniąc karze Bog, iako y karał.

Pisze Iozephus lib. 22. antiqt. cap. 2. o
Theopompusie nieiakim, ktory dlatego iż w swo: Z pisma S.
ie historie swieckie coś pisma S. włożył, z lek: żartowa:
kim go poważeniem, w głowę zaszedł, y przez ki Bog ka:
trzydziesci dniey szalał, lecz szaleństwem zu: rze.
chwalstwo wypłacaiąc, czasu od szaleństwa
wolnych, Boga przepraszał, y zdrowie sobie
przeszłe uprosił. Takze y Theode:
ktes iż w swoich tragediach, coś lekkomysl:
nie chciał wyprawowac, zaraz oslepł, a z po:
tym się upamiętawszy pokutował, Boga za
tą scianą stoiącego poznał, y znowu wzrok
otrzymał.

SCIANA IV.
Pana IESVSOWA
Iest ciało nasze.

Ciało człowiecze iest Sciana Boza.

Vwazay iako ciało twoie po pozbyciu grzechow, a po poświęceniu dusze iest sciana Iesuso: wą, za ktorą iako w domu swoim mieszka Duch S. mowi Paweł S. Zali nie wiecie iż człon: ki wasze są kosciołem Ducha S. ktory iest w was, ktorego macie od Boga? I indziey.

1. Cor. 6. 19.

I nie wieciesz że kosciołem Bozym iestescie a Duch S. mieszka w was. Iako tedy wdzień Swiąteczny gdy Duch S. iakoby gory prze: skakuiąc przyszedł: y wszytkich w on czas tam będących napełnił, ktorym napełnione o: ne serca prawdziwie mowiły: oto tensto za sciana naszą poglądaiąc przez okna, patrząc przez kraty, bo prawdziwie był w nich za sciana ciał ich; iednakze iakoby dopiero owa roza, ktora sie z listeczkow wywiia, bo się pokazował przez ięzyki ogniste, przez mowę roznych ięzykow, przez dziwną mądrość, przez nie ustraszone męstwo, y przez insze dary, ktorych im był udzielił.

1. Cor. 3. 16

Tak też kiedy Duch S. wchodzi nie: widomie do dusze sprawiedliwego bądź to przez łaske usprawiedliwienia, bądź przez nowe dary ktorych uzycza, gdy ią zno: wu nawiedza, prawdziwie mowic może: oto ten stoi za scianą naszą bo aczci za: den wiedziec niemoze iezeli ma w sobie Du: cha S. mieszkaiącego, abo nie: z wielu ie: dnak skutkow ktorych doznawa, moze tego dochodzic zegoma; przez te bowiem skutki, iakoby przez kratki okazuie sie Duch S.

S. gdyz y Apostol S. mowi: ze Duch S. wyda: Rom. 8. v. et 27.
wa swiadectwo duchowi naszemu, ze iesde:
smy synami Bozemi, ize sie modli za nami nie:
wymownym wzdychaniem, ktore my czuiemy.

Lecz wyraźniey Pan Iesus mowi o tych
znakach, po ktorych moze dusza poznać że ma
Ducha S., obiecuiącego Apostołom swoim, Ioan. 14. v. 7. et. 23.

Lecz wy poznacie go, bo v was będzie mie:
szkał, y w was będzie: to iest ze zwami będzie
wewnątrz przemieszkiwał, oświecaiąc, nau:
czaiąc, ciesząc, o was pieczą maiąc, y dary
swoie nie przepłacone w was wlewaiąc. &c.

Przes co wszytko będziecie poznawać, iż
on iest w was, y mowić będziecie: oto ten sto:
i za scianą naszą, y przes te znaki się nam po:
kazuie.

I. Pros tu Ducha Naswiętszego, aby nie:
tylko v ciebie mieszkał, ale y w tobie był.

II. Pros aby stał za scianą ciała twego:
bo inaczey y dusza twoia za nią zdrowo y
zbawiennie stac sie będzie mogła.

Bez mnie mowi czynić nic nie możecie.

III. Pros abys z domu iego dla pociechy Ioan. 15. v. 5.
twoey mogła po iakich znakach dochodzić
tego, ze Duch S. iest obecny za tą scianą
twoią przy duszy twoiey.

ZNAKI Obecnego Ducha Swiete: go przy duszy.

Ducha S. obecnego znakow 4.

I. znak trwanie wdobry.

I. Kiedy dusza nie odmiennie, ale statecznie trwa wdobrym, y kiedy obaliwszy sciane grzechowego budynku, iuz go więcey znowu nie buduie.

Taka bowiem iest odmiennosc natury ludzkiey, iz iezeli Duch S. przy niey nie stoi, y wniey nie mieszka, zaras sie psuie, wali, upada. Prosze cie tedy Panie moy, abys zawsze we mnie mieszkał y we mnie sługą twoią był.

psal. 26. 9.

Nieodwracay oblicza twego odemnie, y nie odstępuy wgniewie od służebnice twey, y nie opuszczay mie do konca. psal. 118. v. 8.

II. znak affektyzte hamowac.

II. Znak bytnosci Ducha S. wtobie, kiedy dusza twoia usilnie sie stara, wszytkie affekty, passie, y poruszenia tak woli własney iako y pożądliwosci cielesney, ktore ią do grzechu przywodzą hamowac.

psal. 61. v. 4.

Do ktorych passiy Prorok. Dokądze nacierac(ie) na człowieka? zabiiacie wy wszyscy, iakoby sciana była pochylona y płot wywrocony?

I tym mocno tak do Passiy twoich. O wy gwałtowni kusicielowie moi, pokisz taką nawałnoscią nacierac będziecie na wolą y na ciało moie ktore iest iako sciana ku upadku nachylona, y iako Płot obalic sie chcący.

psal. 117. v. 13.

Dufam iednak dobroci Pana mego, że nie upadnę, bo częstokroc bywałam potrącona abym upadła, ale Pan mie wspomagał: on iest moc moia, y chwała moia, y stał mi się zbawieniem trzymaiąc mie, abym tak mizernie nie upadła. I dlategoc miewam zawsze Pana przed oczyma moiemi, bo mi iest.

Psal. 15. 8.

iest po prawicy, abym nie była poruszona. O to on stoi za ścianą naszą, to iest zatym ciałem naszym ziemskim słabym, y do wszego złego skłon: nym; aby ie wspierał, zatrzymawał, y od upadku zachował. bo gdyby on był za tą ścianą nie stawał, y mnie nie wspomagał, pewniebym była we wszy- tko złe upadła, y dusza moia by była w piekle mieszkała. A że tak często ta ściana potrąca: na, nie upadła, przyznawąm y wyznawąm to, że on za nią stał podpieraiąc ią. Gdy tedy o duszo moia moc na cię od Ducha Naswiętszego wzią. wszy przeciwko tobie, z wichrami swemi powsta: ie, chwieiąc tobą abyś upadła, z placu twego nie ustępuy, ale stoy mocno, bo oto za ścianą two: ią stoi ten, ktory by twego, y owszem swego w tobie mieszkania bronił, y ciebie umocnił, tylko chce tego aby ty z nim w tey mierze wo: biła, o iego przytomności pamiętaiąc, à o pomoc go wzywaiąc. Psal. 93. 17.

III. Znak bytności Ducha S. kiedy kto gorąco pragnie z nim obcować, modlitwą, rozmyślaniem, bogomyślnością, y częstemi z nim y o nim rozmowami, to wszytko odrzuciwszy coby temu tak miłemu z nim z pułkowaniu prze: szkadzać miało. Żaden abowiem tych rze: czey odprawować godnie nie może, iezeli on sąm stoiąc za tą ścianą śmiertelnego ciała twego, y przez okna wszytkich sił dusznych poglądaiąc, nie da się im duchownie widzieć y smakować, y ieśli nie sprawi tego, aby też one

Trzeci znak Ducha. S. obecnego pragnąc z nim: że obcować

one poglądały y swe akty dla niego chwalebnie odprawowali. Każda bowiem siła duszna po rozmaitych obiektach tułaiąc sie szalenie biega, aż ią Christus wewnątrz stoiący powciąga, a do siebie przyciąga.

4. Znak obecnego Ducha S. słowa Bożego słuchać. Ioan. 14. v. 23.

IV. Znak, bytnosci Ducha S. kto rad słucha słowa Bożego, bądź to przes natchnienie wnątrzne, bądź przes czytanie, bądź przes słuchanie. O tym znaku Christus Pan Upomnił. Iesli mię kto miłuie będzie chował mowę moię, a Ociec moy umiłuie go, y do niego przyidziemy y mieszkanie wnim uczynimy: kto mię

v. 15.

nie miłuie mow moich nie chowa. Ieżeli mię miłuiecie, chowayciez przykazanie moie: a ia prosic będę Oyca, a innego pocieszyciela da wąm, aby zwami mieszkał na wieki Ducha prawdy, ktorego Swiat przyiąć nie może, bo go nie widzi ani go zna.

Zwidzenia Boskiego nie iednakie skutki

Uważay tu pilno, że nie iednakie skutki Pąn poglądaiący wsprawuie wtych na ktore pogląda: bo iedne zasmuca, drugie cieszy; iedne boiaznią przerażą, drugie nadzieią wynosi; pogląda mowi Prorok, Bog na ziemię

psal.

y drży. Poglądał na Mattheusza, Piotra, y Magdalenę, y łaskę im dał. Każdemu iednak człowiekowi weyźrenie Boskie, daie wszytko według potrzeby iego, aby więcey a więcey wcnotach postępował.

Z cnot tedy, kiedy sie we wnątrz odmieniasz; y zmiłosci kiedy się nią do dobrego

dobrego, ktoregoś była zaniedbała zapałaszą, Boga być przy sobie obecnego uznaway.

AFFEKT.

Mieyze o duszo moia zawsze otworzone okno, y kraty, przez ktoreby oblubieniec twoy częściuchno y miluchno raczył na cię poglądać: to iest wyznanie grzechow twoich, w ktore co dzień upadasz, y wyznanie chwały Bożey, z dzięk czynieniem za wzięte dobrodzieystwa.

Okienko twoiakie ktorym Bog rad pogląda. 1 Wyznanie grzechow 2 Chwała Boża 3 Wdzięczność

Wyznanie grzechow, iest kratka ciasna: wyznanie chwały Bozey iest przestronne okno. Przez oboie rad pogląda Pan twoy; bo sercem skruszonym y upokorzonym nie gardzi, owszem mowi: na kogo weyzrę iedno na ubozuchnego y skruszonego, y boiącego sie słow moich. Isai 66. 2 Psal. 49. 23.

Pogląda też y na ofiarę chwały, ktora go czci: bo za nię obiecuie zbawienie swoie. Pogląda na wdzięczną duszę, aby iey dawał nowe łaski, bo on bywa zawsze przy dziak czynieniu. Oblubieńcowe tedy weyrzenie, iest twoie postępowanie iesli tedy pragniesz, ustawicznie postępować, nigdy nie zamieszkay, drzwi ani kratek zamykać, ktoremi by raczył Bog poglądać na cię, dla postępku twego.

NAVKI DVCHOWNE.

Co w ciele toz y w duszy sie ma nay. dowac.

Zeby tedy ta sciana Ciała twego naydo: wała się godną być wstruktrze domu Bo: żego, niech sie wniey nayduie to co y wciele człowieczym. W ktorym naprzod.

Głowa wyniosła, vczy cię kontemplaciey. y bogomyslnosci.

Oczy iasne, diskreciey, baczenia, y rozsądku.

Vszy słyszące, vczą cie miłosierdzia, y wy: słuchywania potrzeb vbogich.

Serce wnętrzne, rozmyslania, vważania, y poy. mowania serdecznych rzeczey.

Ręce zwierzchne, vczą cie roboty dobrych v: czynkow. Język mowny, każe chwały Bożey wyznawanie, y dzięk czynienie iemu opiewać.

Zęby kąsaiące, sprawiedliwosc, karnosc, y stro: fowanie każą czynic, według potrzeby, czasu, mieysca, osob, zasług.

Nogi wszytko ciało dzwigaiące, cierpliwo. sci cię vczą, y łaskawego innych bliznich zno: szenia.

Brzuch, wszytkim inszym członkom pośiłku do: dawaiący: naucza cię miec, o wszytkich tobie (ieżeli ie masz) porvczonych staranie, pie: czą y opatrznosc, aby wszyscy wpokoiu Pa: nu Bogu służyli.

Rom. 12. v. 4.

Wiednym bowiem ciele wiele członkow mamy. ani wszytkie cnoty nie iednaką robo: tę odprawuią mowi S. Paweł.

I. Tęz sciane smiertelnego ciała twe: go obiiay zpaięczyny wszelakich grzechow, y zprochu prozney chwały.

Ciało drze: wiewo iako stroic powin: nismy.

Czego pieknie nauczył był Bog kiedy

przykazował obrzynać włosy trędowatemu
aby od wszelakiego trądu oczyszczony być
mogł. Ogoli mowi Bog włosy na głowie, Leuit. 14. v. 9.
y brodę, y brwi, y po wszytkim ciele włosy.
Ktore to włosy znaczą prozną chwałę, z Włosy znaczą prozną chwałę.
zdobycz z uczynkow wyrastaiącą.

II. Obmyway ią łzami z prawdziwey skru:
chy, y zobrzydzenia grzechow wyprawuią:
cemi, Bo takie prawo wydał Bog na zma:
zanych grzechem. A na ten czas mowi, do: n. 19. v. 7.
piero omywszy szaty y ciało swoie, wnidzie
do obozu: to iest do liczby wybranych.

III. Zakryway tę scianę pokorą, iako
Tobiasz Syna swego prosił. Gdy mowi Tob 4. 3.
Bog weźmie duszę moię, ty ciało moie ziemią
pokryi.

IV. Odziewaj ią uczciwem życiem
y zpułkowaniem: bo mowi Eklesiastik. O: Ecli 19: 27.
dzież ciała, y oszczerzanie zębow uśmiechu
wydawaią człowieka.

V. Wielą cnot masz tę scianę ozdo:
biać, iako Iuditha omyła ciało swoie Iudit 10
y pomazała oleykiem wybornym, ochędo: 3 et sequ.
żyła włosy głowy swoiey, włożyła koro:
nę na głowę swoię, obłokła się w szaty
wesela swego, naostatek ubrała się we
wszytkie stroie swoie.

VI. Ta sciana ma być iasna, widoczna
przez ostrozność, iako one zwierzęta Ezech. 1.
niebieskie, ktorych ciało wszytko pełne 18.
było oczu.

oczu.

VII. Powinnaś tę ścianę wesprzeć y umo= cnic siławem trwałości dobrym, czego cię uczy on Anyoł Prorokowi pokazany, ktorego cia: ło było, iako Chryzolit: a ten kamien iest twardy.

Daniel. 10. w. 6.

VIII. Niech ta sciana będzie wyniosła wysoka przez contemplacią bogomyslnosci.

Do czego daią pobudkę one czworo zwierząt, ktore dwiema skrzydłami zakry. wały ciało swoie, a dwiema latały.

Ezechiel. 1.

IX. Tak wystawiay tę scianę, zeby była wesoła w słurbie Bozey, bez bespiecine y spokoyne sumnienie. Iako y Iuditha zwyz pomieniona, gdy tego potrzeba wy: ciągała, włosiennicę z ciała swego złozy. ła, a przyoblekła się w szaty wesołe.

X. Wiesz, iz iako kupcy, kosztowne materie owiiaią w iakie grube papiry, w płu: tna albo skory, ktore chociasz na dzdzach słutach, albo błotach będą, y choc sie popsuią, oto niedbaią byle sie one materi: e w nie uwinione wcale zachowały: tak y Bog dału ciało iako wor, albo skore nieiaką podłą, w ktorym by się nieprze płacona dusza do pewnego czasu do. chowała: przetosz dla zachowania iey od grzechowey zkazy, ma się wydawac na prace, martwienie, wszelkiemu złemu sprzeciwiaiąc, aby przeciw du: chowi nieprzemagało.

Dusza w ciele ma byc zacho wana iak to: war w skorze podłey.

nieprzemagało. Tak czynił Chrystus. Ciało mowi moie, dałem biiącym, a policzki moie szczypiącym, twarzy moiey nie odwrocilem od łaiących y pluiących na mię. Tegoż nauczał y słowy żeby nie o ciało sie troskliwie starać, bać, y ono zachowac, ale dusze. Nieboycie sie mowi, tych ktorzy zabiiaią ciało, a dusze zabić nie mogą, ale raczy tego się boycie, ktory duszę y ciało może zatracić do piekła. Tak Hester upokorzała ciało swoie wpostach. Tak S. Paweł, karzę, mowi ciało moie, y wniewolą podbiiąm, Czemu. Bo ciało nie porubstwu, ale Panu, a Pąn ciału. Tak tedy stawiaiąc tę scianę budynku Bożego, to iest będąc dobrą wtym zyciu cielesnym przyidziesz do ciała niepokalanego, ktorego żadna niezkazitelnosć nie zepsuie, iako na onych troyga dziatek ciała żadnęy mocy ogien nie miał. Tak ciało twoie do czasu iako y SS. Bożych, będzie pogrzebione. Po pogrzebie wzbudzi ie Bog, aby s żywot wieczny wzięło według Pawła S. nauki. Ożywi ciała nasze smiertelne, dla Ducha iego w was mieszkaiącego. Po ożywieniu naostatek uwielbi ie na wszelkie wieki, aby więcey nic przeciwnego niecierpiało: przemieni ciało podłosci s naszey przypodobane ciału iasnosci swoiey mowi Apostoł.

Isai 50. 6.
O duszy ma być wielkie staranie.
Matth. 10 v. 28.
1. Cor. 9. 27.
1. Cor. 6. 13.
Sap. 8. 20.
Daniel 3. 95.
Ecli. 44. 15.
Rom 8. 11.
Philip. 3. 21.

PRZYDATEK

Clausura Zakonna iest sciana Christusowa.

Scianą naostatek Christusową, y twoią iest Klausura, albo zamknienie zakonne, statuta y prawa iego ktores ty sobie dobrowolnie zprzeyrzenia, znadchnienia, y zosobliwego powołania Boskiego obrała.

Nieopuszczayże sie tey sciany, ani pomysleniem ale stoy za nią zwielką wdzięcznoscią a stoy nie leniwo, nie spiąc, nie drzymiąc, ale pilno, czule, chętliwie poglądaiąc przez okienka y przez kratki Ustawy Regul twoich, na ktorych pełnienie przysięgłas, przez ktoreby's wiedzieć mogła, coć potrzeba czynić, abys Chrystusa oblubienca twego naśladowała, naśladowaniem do siebie go zwabiała, zwabionym tą scianą przedzielono znim mieszkała, mieszkaiąc znikim inszym, y zniczym, ani myslą, ani chęcią, ani widzeniem, ale zonym samym tylko konuersowała, zyła, y szczesliwie zywot skonczywszy znim na wieki zyła.

Co gdy uczynisz on sam ci oczy otworzy ze obaczysz nieprzyiacioły twoie, Czarta, swiata, y ciało sieci na uwikłanie twoie rozsciągaiące; y pokaże iako cie zouby ich wyrywał, y wyniesie cie, abys wysoko stoiąc nad wszytkiemi ich sieciami, y zasadzkami, zonych śmiechem triumfowała.

Bernar. Sup. Cant. serm. 56.

Za tą scianą mieszkaiąc obaczysz, iako inni ludzie za scianą swiatowego zycia będący, wiele scian, a mianowicie pięć około siebie stawiaią.

ktoremi sie od Boga swego dzielą, y aby na nie nie poglądał, zakrywaią, tak że za nimi Bog stać nie może, ani na nie oycowskim okiem patrzyć. Scian swiatowych ludzi iest pięć.

I. Pożądliwość ktora ich pobudza, aby grze: chu słuchali, y onemu mieysce v siebie dawali.

II. Sciana zła, zezwolenie na iakieykol: wiek grzech, y vkochanie wnim.

III. Skutek abo wykonanie go samym vczyn: kiem.

IV. Nałogy zwyczay we złym.

V. Pogarda, lekkieważenie, y nie dbanie oto wszytko według onego: Niezbożny gdy zabrnie na głębią, pogardza. Prou. 18. Te sciany broi: nią przystępu Oblubieńcowi niebieskiemu do du: szę, bo Prorok tak mowi: Nieprawości Isai. 59. 2 wasze rozdzieliły między wami y Bogiem waszym, y grzechy wasze zakryły oblicze ie: go od was aby nie wysłuchał.

O nieszczęśliwe sciany takie. A zaześ ty nie szczęśliwsza o duszo Zakonna za tą scianą klau: sury więzienia Zbawiennego, niż ludzie ży: wot swiatowy wiodący, gdyż tych Scian grze: Przy zakonnym cztekiu Bog wszelakim sposobem stoi. chowych nie tak łatwie może stawiać Czart około dusze twoiey? A chocby ich nastawiał prętko ie obalić możesz za oswieceniem y za pomocą tego, ktory stoi za tą Scianą, stoi Psal. 12. 4. abowiem aby oswiecał oczy twoie. Stoi aby przychodniow strzegł, sieroty wspomagał, Psal. 145. 9. a drogi grzechow rozkopywał, y gubił.

Stoi aby drog twoich strzegł. psal. 36. Num. 34.

Stoi aby kroki twoie liczył. Iob. 14. n. 16.
Stoi abyc ustawiał Zakon y prawo na dro:
dze ktorąs sobie obrała.
Stoi aby cię nauczył nie postawac na drodze
grzesznych. Psal. 1. V. 1.
Psal. 34. 12. Stoi upatruiąc ieżeli pilno przestrzegasz drog
iego twardych. Psal. 16. 4.
Stoi aby cie drogą prostą do siebie prowadził
Psal. 106. V. 7.
Stoi, aby cie obłogł wzupełną zbroię Bozą, ize:
bys mogła stac przeciwko zasadzkom diabelskim
y aby cię umocnił wsile mocy iego Ephes. 6. V. 11.
Stoi aby cie uczył, przes co bys tez ty przedzy
stanąc mogła na Swiętym miescu iego Ps. 17. V. 3.
Tam albowiem tylko tęn stanie, ktory iest rąk
niewinnych, czystego serca, y ktory nie wziął
na daremno dusze swoiey, ani przysiąga zdra:
dliwie blizniemu swemu.
Ioan. 20 26. Stoi. abyc błogosławienstwo y pokoy swoy da:
wał.
Stoi. kołacąc na cie abys ospałą, ocątałą, y
gnusną niebyła wsłuzbie iego, ale głos iego u:
słyszawszy, onęmu otworzyła drzwi serca swe:
go, ktoremi by do ciebie wszedł, y ztobą wie:
czerzał, a ty znim. Apoc. 3. V. 20.
Stoi za tą scianą Klausury zakonney aby
tez ciebie za nią stoiącą, ratował, cieszył,
y za to ze tey sciany takiego iako y swo:
iey pilno y wiernie strzeżesz, tu stokro:
tną zapłatą, a po smierci.

smiervci, wiecznym zywotem obdarzył. Zapłata wasza obfita iest w niebie Luc. 6. 23.

NAPOMNIENIE

Takim tedy iego za tą scianą staniem w twym staniu vcieszona y posilona, y stać nauczona, stoy w wierze, czuy, męznie sobie poczynay, y wzmacniay się, y wszytko twoie niech się dzieie w miłosci napomina S. Paweł. I indzie: Stoy prawie, a nie bądz znowu pod iarzmem niewoli. Do Galat. 5. n. 1. 1. Cor. 16. v. 13.

I iescze: Stoy przepasawszy biodra twe prawdą, y obłoczywszy się w pancerz sprawiedliwosci, y obuwszy nogi w gotowosc Euangeliey pokoiu: we wszytkim biorąc tarczą wiary ktorąbys mogła wszytkie strzały ogniste złosliwe zagasić; y przyłbicą zbawienia wezmi, y miecz Ducha (to iest słowo Boze) Ephes 6. v. 14.

Wezmi zupełną zbroię Bozą, abys się mogła w dzien zły sprzeciwić, y we wszytkim doskonałą stać, tamze. v. 13. mowi Apostoł.

Wesoło tedy stoiąc za tą scianą Zakonnego zamknienia, Vwazay zacnosc iey bydz wielką, iz po przyrzeczeniu Boskim, to iest naywiekssze dobrodzieystwo, à nie wielom vdzielone. Zakonny stąn po przyrzeniu Boskim naywiętsze dobrodziey. stwo.

Dlategoć o nim się rozumie ono co Chrystus powiedział: Kto moze poiąć niechay poymuie; Ieno. Iesli chcesz być doskonałym. Matth. 19. v. 12.

Mat. 19. 21. doskonałym, idź przeday wszytko co masz, day ubogim a pudź za mną. Ztąd bowiem Zakonny na tym zawisł, aby Zakonnik codzień do doskonałości zywota Chrześciańskiego, nietylko przez przykazań, ale też y przez rad Bozych zachowanie ciągnął.

Matth. 7. 14. Zakonny stan ciasną drogą do nieba. Stan Zakonny iest ciasna forta, y wąska droga ktora wiedzie do zywota, a mało ich iest ktorzy ią naydują. Ztąd idzie że ktory Zakonnik w swiątobliwości zywota według Reguły swoiey trwa, pewny ma znak, że iest w liczbie przyzwanych do zywota.

Zakonny stan wielką ma wagę ze dwu przyczyn. Uwaz tu po wtore przyczyny dla ktorych ta siła na Zakonnego zywota tak wielce ma być waz zona. I. Iz samo dobr doczesnych rozda: nie ubogim dla Chrystusa, ma wielkie obietnice od Chrystusa. Będziesz prawi miał skarb w niebie. Matth. 19. 21. A u Marka S. W. 10. v. 30. Stokrotną zapłatę na tym swiecie, a na drugim zywot wieczny.

Cosz rozumisz czego nie będą mieć Zakonni ludzie, ktorzy krom tego, że wszytko opuściwszy, wszytko Chrystusowi dali, ale iescze się zwłasney woli y rozsądku swego ogołacaią, a poddaią się woli y rozkazaniu człowieczemu miasto Boga, y to nakoniec Bogu, przed wszytkiemi Swiętymi y przy zgromadzeniu zakonnym slubami pieczętuią.

II. Przyczyna, iż Doktorowie S. Athanasius

Antonius y Hieronym weście do zakonu, przy-
rownywaią do krztu, dlatego iż przez nie wszy-
tkich grzechow swych karania dostępuią.

Grzegorz S. przydaie, iż iako ofiara cało
palona wszytkie inne ofiary przechodziła
dlatego że Panu Bogu naylepsze mieysza
bywała, ztądże sobie nic nie zostawowała,
ale Bogu wszytko ofiarowała: tak weście do
zakonu wszytkie inne pokuty, martwienia, pu:
stelnictwa, dosyć czynienia publiczne prze:
chodzi, dlatego iż Bernard S. y Petrus Ble:
zensis, żywot zakonny ustawicznem męczen:
stwem być nazywaią.

Zakonny stan iest krztem, w ktorym.
Ofiary całopalenia
Męczeństwem ustawicznym.

Uważay po trzecie, dlaczego ci oyco:
wie do tych rzeczy przyrownywaią żywot
zakonny. Naprzod S. Thomasz z A:
quin tak mowi, iż ieżeli człowiek małemi
iałmużnami może dosyć uczynić, za karanie
grzechow swoich, według onego Danielo:
wego. Cap. 4.

Grzechy twoie iałmużnami odkupuy: da:
leko więcey dosyć czyni ten, ktory nie tyl:
ko wszytko daie ubogim, ale też y samego
siebie iako niewolnika ofiaruie Panu Bo:
gu y Zakonowi dla Boga, y owszem slubuie
że iuż więcey nic swego mieć nie chce: bo to
iest ustawiczne iałmużn dawanie, a nie
tylko z rzeczy fortunnych albo doczesnych,
lecz też z cielesnych y duszny{ch}, z ktorych
dwuch ostatnich ludzie światowi ofiar
y iałmużn czynić nie mogą: Grzegorz
też S. mowi.

Iałmużna zakonnego człeka wiel:ka.

mowi otymze. W takowey iałmuznie Zakonney, wazyc trzeba nie datek ale affekt: wiele bowiem opuszcza ktory sobie nic nie zostawuie. wiele opuszcza, ktory by namnieyszą rzecz opuszcza, kiedy wszytkie opuscza.

Mozesz tu sobie przypomniec iakis miała affekt do Zakonu wstępuiąc, podobnobys była (by to było wmocy twoiey) wszytek Swiat dała, y gdybys była miała więcey ciał niz iedno, więcey dusz niz iedną, wszytkie bys była Bogu chętnie dała: wonym tedy affekcie wszytkos razęm dała, owszem więceyies dała nizies miała, y niziés miec mogła: zatym za to wszytko płacić ci będą, tylko się nazad nie cofay, tey ofiary zsiebie samey Bogu daney nie zatuiąc: bo powiedział Zbawiciel: Zaden ktory rękę swą przyłozył do pługa, a ogląda się nazad, nie iest sposobny do krolestwa Bozego.

Zakonnym ludziom płaci Bog chęc dobrą.

Luc. 9. 62.

Powtore ze wszytek zywot prawdziwego Zakonnika, iest ustawiczne krzyza swego noszenie: to iest, ze sie powinien zaprzeć własnego rozsądku, woli, y wszytkiego samego siebie: powinien martwić zmysły, affekty, passie, y wszytkie chuci złe cielesne y swiatowe według onego.

Luc. 9

Iesli kto chce pusc za mną niech zaprze samego siebie, a niech nosi krzyz swoy na kazdy dzięn. A toc iest ustawiczne męczenstwo duchowne. Z tąd mądrzec

mowi

mowi: Mezniejszy y lepszy tęn iest ktory panu: Prou. 16. v. 32.
ie serzu swęmu, niz tęn ktory miast dobywa.
Iako y Seneka choc Poganski człowiek.
Roskazowac mowi samęmu sobie iest naywyz:
sze y nayswiętsze panowanie

VWAZANIE O OKNACH

Ktore maią być w scianach bu:dynku twego duchownego.

I. OKNO

Iest owa cząstka domu przez ktorą dom swiatło bierze, przez ktorą tęn ktory iest wewnątrz pogląda na podworze, y przez ktorą może kto wnisć y wynisć. Nabozny ieden Doktor S. Benedikta Zakonu, imie:niem Piotr, a nazwiskiem Berchorius, tro:iakie okno być mianuie. iedno Boskie, dru:gie pisma Swiętego. trzecie człowiecze.

I. Boskie iest bardzo sliczne, swie:tne, iasne, a to iest Naswiętsza Pan:na, albo tez y człowieczenstwo Pana IESVSOWO, bo nie przez drzwi to iest nieposzpolitym trybęm y zwyczaięm: ale przez okno ktore iest droga niezwyczay:na y nie pospolita, wyszedł Syn Bozy na swiat, to iest przez. Naswiętszą Pan:nę. Okno Boskie iest Nas. Panna.

Pannę ktore wyście bardzo wystąpiło zdrogi pospolitey wszytkim innym ludziom powszechney.

3 Reg. 6. v. 4. Figurował to okno Salomon oknami swęmi, ktore był w kościele Bozym poczynił pochodzi: ste: to iest, wewnątrz przestrone a zdwору wą. skie. Przestrona wewnątrz była Nas. Panna, bo nie ogarnionego Maiestatu Boga o: garnęła: wąska zwierzchu bo tego rozumu ludzkiey poiąc nie może, iako przez prawdzi: we porodzenie Syna Bozego y swego, pra: wdziwą Matką, y prawdziwą Panną wie: cznemi czasy została.

Ezechiel 41. 16. Ezechiel tez widział kościoł wktorym okna nade drzwiami zamkniono: ne były a pochodziste: Wcielenie bo: wiem Chrystusowo y Naswiętsza Panna, są oknami pochodzistemi y zamknionemi. Zamknione przez Panienstwo, pocho: dziste, przez nie zwyczayną, ale natu: rze przeciwną y opaczną iakosc, albo sposob poczęcia y rodzenia.

Pismo S. iest oknęm. II. Okno. Pismo S. y to iasne iest y swietne: bo przez nie swiatłosć y oswiece: nie Boskie do kościoła Bozego weszło, Tym oknęm człek Boga poznawa, a ze sąm iest na podworzu iescze, nie wie: dnoczeniu z Bogiem swoim Vznawa.

vznawa. Tym oknęm pogląda na vay, na sąd, na smievć, na piekło, na złych y na dobrych, y na wszytko cokolwiek do vgruntowania wiary do naprawy oby- czaiow należy. Ztąd o Doktorach, y o bogomysl- nych Isaiasz napisał. Ktorzyż to są co iako obło- Isai. 60. 8.
ki lataią y iako gołębice v okien swoich? I salomon Prov. 7. 6.
o sobie mowił: Oknem domu mego przes kratę, wyglądałem

III. Okno iest człowiecze, a to wielorakie Okien człowie-
dlategoż ter wszytkie rzeczy przes nie obaczyć czych iest 4.
y do ich wiadomosci przyść może. I. Okno ma do weścia ktorym wniść może duchowni do kosciołа tu woiuiącego, a potym y do tryumfu- iącego iest wiara żywa z vfnoscią, y pokutą, po- Pokuta
prawą prawdziwa. Tym oknem wszelkiego iest oknęm.
grzechu y niebespieczenstwa swiatowego vść y vchronic się może, iako S. Paweł przes okno wo- 1. Cor. 11. 33.
szu zmuru spuszczon był, y tak wimię Panskie vszedł, rąk Herodowych. Także y oni szpie- Iosue. 2. 15.
gowie Iozuego przes okno spuszczęni byli po po- wrozie z Ierycha od Rahaby.

Ale to okno pokuty Swiętey, ma się nie la- daiakim żalem, lecz serdecznym opłokiwać, y rzsty- dąm oblewać.

Co znaczył on powroz czerwony, ktory o- ni szpiegowie kazali Rahabie nierządnicy wy- wiesić z okna domu iey, ieśliby była chciała ży- wot swoy zachować, y swych pokrewnych wzbu- rzeniu Ierycha. II. Okno człek ma Smierc iest
do wyscia, ktorym koniecznie wyniść musi, a oknęm barzo
to iest smierć. Okno to tak ciasne iest. ciasnym.

iest, iż nic ci nie dopuści z sobą wynisc, y owszem zsa:
mego ciała ciebie iako węża z kory osmyknie.

Iob. 1. 21.

Iako Ioba drugiego ktory mawiał: nagom wyszedł
z żywota Matki moiey, nago się tam wrocę.

Dusze z do:
brych vczyn.
kow nikt nie
obnaży.

Vbierayże za wczasu dusze twoie cnoty y
wdoskonałość, y w dobre vczynki, z ktorych ani śmierć
ani żadna insza moc obnażyć iey nie będzie mogła,
iako świadczy Ewangelista mowiąc: Vczynki
ich chodzą z nimi.

Apoc. 14.
v. 13.

I to okno śmierci, choć tak ciasne oney nie
vciśnie, ani szaty iey z dobrych vczynkow v.
robiony vszarpnie.

Ioel. 2. 8.

W czym Ioel Prorok upeconia: Oknem mowi
wypadać będą a nie stłuką się, to iest dusze
dobre oknem śmierci wychodzące szwanku za:
dnego nie odniosą. III. Okno człowiek ma
do vpatrowania, a to iest rozum y wola, rozum

Rozum y wo:
la są oknami

ktorym by to co mu iest do zbaczienia potrzebne:
go vpatrzył y vmierzył.

Wola ktoraby to co iuż vpatrzył, vłapił,
y dotrzymał. Rozum rozsądza y roze.
znawa; wola dekretuie, potwierdza, wyko:

Zmysły są
oknami

nywa. IV. Okno człek ma do poymo:
wania, przyimowania, y brania, a to iest zmy.
słności. Pięć bowiem zmysłow są iakoby pięć
okien przez ktore do dusze wszytkie rzeczy
złe y dobre poymuięmy bierzęmy, y przyimuię:
my: gdyż zmysł nic inszego nie iest iedno

Zmysły są
cielesne y
duszne.

czuć, smniemać, zrozumieć, y poiąć.

Zmysły są dwoiakie cielesne y duszne.
O cielesnych piękne y pociesżne nauki sam:

ze

: Z bawiciel daie oblubienicy swoiey wobiawie: | lib. 6. c. 66.
niach Swiętey Brygidy tak mowiąc. Ieden | fol. 497.
Pan małżonkę poiął, dom iey zbudował, y zo:
stawiwszy iey sługi służebnice, żywność, y wsze:
lakie opatrzenie, sąm odiechał wdaleką krai:
nę. Ia prawi ierdem ten Pąn, ktory | Dusza iest oblubieni: cą Bożą.
duszę człowieczą mocą Bostwa moiego poślu:
biłem sobie za małżonkę, chcąc z nią nie poię:
tych pociech Bostwa mego zażywać.
A poślubiłem ią sobie przes wiarę, przes
miłość, przes trwałość w cnotach.
Z budowałem iey dom, kiedym iey dał cia: | Ciało iest
ło śmiertelne, w ktorym by wyprobowana y wcno. | domem duszę.
tach wyćwiczona była.
A ten dom to iest ciało człowiecze ma
czterry własności, zacność, śmiertelność | Ciało ma 4
odmienność, y zkazitelność. | własności.
I. Zacne iest bo od Boga vformowane | Cap. 10 8.
iako wyznawał Iob. Ręce twoie vczyni:
ły mię, y vtworzyły mię wszytkiego wokoło.
bo iest kościołem y przybytkiem Ducha
Swiętego, y członkami Christusowemi mo:
wi S. Paweł: bo ma vczestnictwo ze wszy. | I. Cor. 6. 19.
tkiemi żywiołami, y wdzień ostateczny po:
wstanie ku wieczności według. S. Pawła | Rom. 8. 11.
mowiącego ktory wzbudził Iesusa Chri:
stusa zmartwych, ożywi y ciała wasze śmier:
telne, dla Ducha iego w was mieszkaiącego.
Względem iednak dusze podłe iest, bo
ona duchowna y niebieska iest, a to z zie:
mie iako lepionka: dlatego trzeba.

trzeba ię cnotami zdobić żeby wdzień sądu mogło być uwielbione.

2 Reg. 14.14. II. Smiertelne iest bo z ziemie, iako ona mądra niewiasta wgłos wyznawała. Wszy: scy umieramy y iako wody rozciekamy się wziemię ktore sie nie wrocą. I Dawid, kto:

Psal. 88.49. ryz iest człowiek ktory żyć będzie a nie o: gląda śmierci? Dlatego trzeba mu roskoszy nie dopuszczać, ktorym ieżeli podlega, Boga traci.

III. Odmienne iest mowi Iob. Nigdy nie trwa wtymże stanie. I. Paweł S. przemiia

Iob. 14.2
1 Cor. 7.31. prawi kształt swiata tego. Dlatego trzeba ię pokrzepiać y umacniać rozumem dusznym: bo iesli poydzie za chuciami swemi, bydlętom będzie podobne.

1 Cor. 15.15. IV. Skazitelne iest. Oczym S. Paweł: musi mowi to skazitelne przyoblec sie skazitel: ność: y to śmiertelne przyoblec sie śmiertelność.

Dlategosz ma bydź chowane wczystości, przez ktorą by przyszło do niebieskiey nieskazitel: ności: bo diaboł pragnie nieczystości, ktora oddala straż Anyelską.

Dusza iest Panią affe: ktow. Obywatelką tego domu y Panią iest dusza. Służebnice iey są affekty, passie, appetity, ktoremi ona ma iako dobra gospodyni dobrą czeladką rządzić.

Sludzy iey są piąc zmysłow ktorzy tey Paniey to iest duszy służą, domu iey to iest ciała strzedz maią

OKNO I.

Pierwszy zmysł, wzrok, albo widzenie.

Ktore ma być iako dobry Stroż, żeby widział y uznawał, kto przyiacielem á kto nieprzyiacielem przychodzi.

Wtenczas bowiem przychodzą nieprzyiaciele, kiedy oczy pragną widzieć stroie światowe, osoby płci rożney, twarze urodziwe, rzeczy ciału pocieszne, abo to co wstydowi nieprzystoynego, aduszy szkodliwego iest

Zobiawienia Christusowego S. Brygidzie

Przyiaciele zaś tedy przychodzą, kiedy oczom miło patrzyć na mękę moię na dobre sprawy przyiacioł moich, y na to wszytko co się ściąga do chwały Bozey.

Oko bowiem iest Regimentarzem abo vrzędcą wszytkiego ciała, dlatego ma być bardzo opatrzne, y ostrozne: à ostrozniey: sze iest zamykaniem y zamruzeniem, niz poglądaniem. Ztąd ci złacinskiego ięzyka (Oculus) zowie sie, iakoby skryte, taiemne, że sie powieką pokrywa: lecz bardziey skrytsze y taiemnieysze być ma przez skromnosc y wstydliwosc; bo iak drzwi do nich otwarte bedą barzo snadno zamek duszny nieprzyiaciele opanuią.

Oko iest Regimentarzem ciała

Threnor. 3. 51.

Iako Ieremiasz na każdego grzesznika upadek lamentuiąc mowił: oko moie złupiło duszę moię.

moie, dla wszytkich coręk miasta mego.

Iakby chciał rzec, iż iak wiele iest nie-
Dusza tak wiele ma nieprzyiaciół iak wiele złego weyrzenia
skromnych y nieostrożnych weyrzenia, tak wie-
le iest złośliwych łupieżcow dusznych.

Dobrze S. Hieronym, iż człowiek
częstokroć wnętrzny pożytek przez powierz-
chne weyrzenie utraca y przez oko cielesne
zysk duchowny gubi.

Tey pilney oczu ostrożnosci bardzo pię-
knie naucza Iob, ktory acz bardzo urbro-
iąną miał duszę przeciw wszelakim grze-
chom, nabardziey iednak tego wawował, aby
się do niey przez oczy by namniey nie wdzie-
rały.

Iob. 31. 1. Uczyniłem mowi przymierze z oczyma moi-
my, abym ani o Pannie nie pomyslał.

Uważay tu iako z insżemi mysłami woio-
Oczy barzo szkodzą człowiekowi.
wał, a woiuiąc one przemagał; z oczyma
zaś przymierze bywał, bo ich siły, mocy, y
zdrady bardziey się lękał, niż inszych
zmysłow.

Ale iakież przymierze bywał? takie
żeby tęn zmysł nie tylko do zamku du-
sze iego nie wchodził ale też ani we drzwi
oczu iego nie kołatał.

Dziwuie się Swiety Chryzostom
takiey ostrożnosci oczu Iobowych, tak
mowiąc. Iob widząc do siebie przycho-
dzącego diabła, nie uciekał, ale

ale iako lew dufaiąc siłom swoim się v. stwarzony stał na placu: lecz Pannę obaczywszy się dostał placu, nie bawił się iey pięknoscią ale zaraz vstąpił.

Nie godzi się bowiem (mowi Swięty Hieronym) na to poglądać, czego się nie godzi pożądać, Cieszka to iest bowiem potyczka, ktorą się czystota y lubieżnosc przes oczy wszczyna, niż insze wszytkie fortele, ktoremi diabeł nacierać może. Nieczystość naygorsza pokusa.

DAleko ci iest to co widzisz, ale blisko to wco vpaść możesz, bo w tobie iest. Wysoko było iabłko na drzewie Rayskim: ale nisko y blisko było pożądanie: bo w sercu Ewinem. Gen. 3. 6.

Odległe y dalekie było weyrzenie Dawidowe, ale bliskie zpożądliwoscią zezwolenie. 2. Reg. 11. 2.

Niemasz iednak grzechu mowi S. Chryzostom widziec, ale grzech iest źle widziec: bo widziec iest dzieło natury dobrey: ale źle widziec iest woli zkażoney.

Vważay y to, znać że oczyma swemi cielesnemi doszedł tego Iob co S. Duch przes Salomona napisał, że omylna iest wdzięcznosc, y marna iest pięknosć cielesna. Prov. 31. v. 30.



cielesna. A mar nieyszemi są ci co się w niey kochaią, bo dla niey y żywot tak ciele: sny iak y duszny tracą, iako Narcis: sus y Absalon: tamten dla piękney vro: dy ciała, a ten dla śliczności włosow swoich zginął.

2 Reg. 18. Vroda ciała zdradliwa.

Na to dano pięknośc y vrode stworze: nium, aby ducha do Stworce zapalały.

Izali napadszy na iaki mały strumy: czek wody, onymże nie idziesz wyżey, azbyś samo zrodło y krynicę nalazła, tak napadszy na iaką piękność cielesną, nie zastanawiay się nad nią aż przyi: dziesz do tego ktory iest początkiem iey, to iest do Boga wszelakiey pię: kności zrodła.

Bog iest wsze: laki vrody zrodłem.

Dziecka małe zarbyt się dziwuią: cepowierzchowney piękney połocie ksiąszki iakiey otwacaią pożytek kto: ry się w oney Xiąsce zamyka, to iest nauke. Ty niebądz dzieckiem, ale człowiekiem, poglądaiąc nie na piękność stworzenia, ale na to co na stworzeniu napisano, abyś miłowała takiey piękności sprawcę y dawcę.

Creatury są iako zwierciadła, w kto: rych nie na one patrząc, ani się w nich

Stworzone rzeczy są

wnich przeglądać, ale wnich Panu Bogu dziwować masz. zwierciadłem Bozym.

Iezeli siebie samę miłuiesz, dlatego żeś vrodziwa, Uwaz proszę zkąd ta vroda od dusze, czyli od ciała? oddziel duszę od ciała, alić piękność obroci się w wielką szpetność.

Dusza zatrzymawa piękność cielesną. Dusza daie piękność ciału.
Iezelić się ciało zda być piękne, dlatego że miłuiesz, daleko więcey miłować masz duszę, bo ona iest przyczyną tey piękności.

Iezeli obecnośc dusze iest przyczyną takowey piękności, o iak pięknieysza musi być sama dusza.

Na duszy prawdziwa piękność zawisła względem ktorey wszelka insza iest iak cień w momęncie przemiiaiący.

Nieprzestayże na powierzchowney skorze ale patrz na korzeń to iest na Boga, wszelakiey piękności sprawcę.

Niedufay w piękney vrodzie, bo ią lada choroba poraźi, Bieżą dni prędko, bieży młodość y ey kustarości y ku śmierci pędzisz. A na cosz się przyda ta piękność cielesna, vroda, y piękność, barżiey ey pali niż ogien, bo ogień zbliska, a vroda y zdaleka szkodzi,

Ba Uwaz iedno iaka sprosność się tai pod tą malowaną pięknością, a pewnie na pierwsze iey weyzrenie oney się niechcesz.

chwycisz, ale nie iey marnością zbrzydzisz, a Panu Bogu czystym sercem y prostym, y od tey marności wolnym służyć będziesz.

Z oczu pilney straży pożytki duchowne

Vważayże iuż iak wielki pożytek z pilney straży oczu: abowiem niechcieć widzieć oczyma cielesnymi rzeczy doczesnych a częstokroć szkodzących sprawuie to, że doskonaley widzieć będziesz, duchowne, niebieskie, Boskie a bardzo pożyteczne.

Iako są mowi S. Ambrozy, ktorzy oczy maią a nie widzą: tak są y ci, ktorzy oczyma nie widzącemi więcey widzą.

Oko iedno oblubienice więcey widziało niż obiedwie.

Ztądci Prorokow widzącemi nazywano choc oczyma cielesnemi tego co widzieli, y opowiedali, nie widzieli.

Dlategosz o oblubienicy Bożey napisano, że iedno tylko oko miała, iż się od ziemskich rzeczy odrwawszy, niebieskie tylko upatrowała a więcey y potężniey iednym, niż dwiema widziała, y dokazowała: bo do niey Bog oblubieniec tak mowi.

Cant. 4 9.

Zraniłaś serce moie siostro moia oblubienico; zraniłaś serce moie iednym okiem twoim.

Oczy duszne więcey widzą niż cielesne.

Na co S. Ambrozy. Słusznie mowi iednym okiem Christusa widzi, bo go cielesnym okiem widzieć nie mogła y nie chciała.

Taki był Didimus ślepy na ciele, ale widomy na duszy mowi S. Hieronym, taki S. Paweł, bo niebieskie taiemnice oczyma wnętrznemi dobrze widział, ktorych powierzchnemi choc otworzonemi wi:

dziec nie mogł.

Naco pięknie S. Ambrozy. Nie cielesne: Actor. 9. 8.
mowi, ale duszne oczy są sposobne do widze:
nia Boskich rzeczey, ktoremi y Paweł S.
wtenczas począł widzieć wieczne rzeczy,
kiedy poczynał ziemskich nie widziec: y
poki był oczu cielesnych nie stracił, poty
Chrystusa nie widział, a skoro wzroku o:
czu stracił, obaczył go y poznał, bo mowił:
Panie co mi każesz czynić?

Pierwszemu rodzicowi naszemu chcąc ob:
iawic Bog taiemnice, wcielenia swego, prze.
puscił na niego sen twardy.

Abrahamowi także skrytości niebieskie Gen. 2. 21.
pokazuiąc gdy mowi pismo swięte, słon:
ce zachodziło, przypadł sen twardy
na Abrahama, y strach wielki y ciemny
przypadł nań. Czemu?

Aby gdy na ciele spali na duszy czu: Gen. 15. 12.
li y widzieli; nadewszytko aby ostrozni
byli, y aby gdy ich na ciele slepił, zeby rze:
czy ziemskich nie widzieli; na duszy
ie oswiecał, zeby niebieskie y Boskie wi:
dzieli y poymowali.

OKIENNICA.

Do tego okna iest Martwienie oczu.

Oczy weczym y iako martwic naukſzedm. **I.** Ludzi zwłascza płci vozney, młodych vrodziwych, strovnych, y stroiow ich bezſtuszney potrzeby nie widziec. bo mnieysza rzecz była Ewie widzieć iabłko na drzewie rayskim niż te rzeczy, a przecie do tak wiele złego zą y nas przywiodło ono widzenie.

Gen. 3. 6.

II. Na komedie, tragedie, igrzyska, y kuglarstwa swiatowe nie patrzyć, ize na nie patrzysz abo patrzyć nie mozesz, nie załowac, ale Bogu za odcięcie tey okaziey dziękowac, iako czynił Prorok: odwroc oczy moie Panie aby się patrzyły na proznosć, ale mię ozyw wdrodze twoiey.

Ps. 118. 37. **III.** Ksiąg nieczystych, proznych, zakazanych, sobie nie nalezytych, dla samego tylko dworstwa, pociech, albo krotofil doczesnych wydanych nie czytac, iako czynili prawowierni za naukę Apostolską: wiele złych mowi pismo S. ktorzy się dwornoscią bawiali, zniesli księgi y popalili ie przed wszytkiemi.

Actor. 19. v. 19.

IV. Na obrazy ludzi swiatowych dla pąmpy y marnosci wymalowane, a zwłascza ktorzy cnotami y przykładnym zywotem samych siebie nie zdobili; niepoglądac: ani z pałacow budynkow, ogrodow wirydarzow, y wszelakich rzeczy swiatowych pociechy nie przypuszczac. Iako S. Sava Xięni wklasztorze

Sava zakonnica przez 60 lat marnie niepoglądała.

przy ślicznej łące, y cieknącey rzece sześć: dziesiąt lat mieszkaiąc, okienkiem żadno na oną łąkę, tak ani na ciekącą wodę oka swe: go ani raziczku nie wrzuciła, żeby była z tego weyrzenia niejakiej pociechy nie odno: siła. Marulus lib. 3. c. 10. ad finem.

V. Do celle Siestrzenskiey nie wchodzic ale iesli za pozwoleniem y z potrzeby iakiey słuszney y przystoyney sie przytrafi, cokol: wiek tam iest położono, napisano, na stoli:ku y gdzie indziej, dwornie sie nie tykać, nie szpérać, nie czytać, nie wiedziec.

Bo to iest dawać sobie okazią do posądza: nia, do podeyrzvania, do mnieyszey miłości do pogorszenia, do zazdrości, do przyczy: nienia sobie ciężarowo na sumnienu zcię: dzych rzeczey.

VI. Idąc abo do kąd kolwiek iadąc, bądź w domu, bądź na podworzu, za tobą, albo przed tobą idących, aboy tam y sam sie knysaiących y przemiiaiących, bez przy: czyny słuszney nie upatrowac. Boiaki proch światowych rzeczy przez to okno na duszą twoię wpadnie, albo rozrywka y iaka mysl nie potrzebna przylgnie.

Dlatego Eusebius S. iż raz słuchaiąc Scribit Theodoretus. czyli czytania duchownego, oczy na chło: pa volą ~~xxx~~ wpolu przeciwko sobie poło: zonym oraiącego obrocił, tak samego sie: bie skarał, iż aż do samey śmierci co było więcey niż przez czterdziesci lat

Eusebius przes lat 40 oczy swoie martwił.

lat, ani na onę volą, ani ku niebu oczu nie pod:
nosił, ale zawsze żelazny łańcuch na szyię
swoię zawiesiwszy, ku ziemi zgarbiony cho:
dził. Pytany będąc, czemuby dla tak malu:
czkiego defektiku tak sie surowo karał? od:
powiedział iako na Swiętego męża przy na:
leżało. By snadź nieprzyiaciel czym więt:
szym na mię sie szturmował, usiłuie go w tey
maley rzeczy przekonać. Boieżeli mię
kiedy od tego przedsięwzięcia odcią:
gnie, a dokaże tego, że na tę volą, albo
na niebo poyrzę, tylko mię w małey rzeczy
zwycięży.

VII. Ponieważ ci tylko na dobrych po:
trzebnych, y pożytecznych rzeczey pogla:
danie oczy dano: od wszytkich tedy rze:
czy niepotrzebnych, a daleko więcey tobie

Ezechiel 20. 7.

szkodzących oczy odwracay: bo czego nie:
gdy Prorok nauczał, iż każdy obrażenia
oczu swoich ma odrzucać: tegoż Christus

Matt. 18. 9.

wyraźniey dołożył. Iesli cię mowi oko
twoie gorszy, wyłup ie y odrzuć od sie:
bie. Lepiey bowiem nie tylko oko zamru:
żyć na stronę odwracać, ale y wyłupić, niż
onym na wieczne potępienie zarabiać.

Oczy martwić wielki pożytek.

A przeto zawsze y we wszytkim oczy two:
ie w pilney straży maiąc mow z Prorokię.

Psal. 26. 13.

Wierzę iż będę patrzył na dobra Pań:
skie w ziemi żywiących.

A potym zatymże na wieki mowić będziesz.
I jakośmy słyszeli, tak y widzimy wmieście Psal. 47.
Pana zastępow, wmieście Boga naszego. I upewnia wtym Izaiasz mowiąc.
Kto zamruza oczy swoie aby nie patrzył na złe, ten na wysokosci mieszkać bę: Isai. 33. 15.
dzie, zamki kamienne wysokość iego

OTO OKNO I OKIENICE IEGO.

Wzbudź wsobie affekt wielki. Miey stawanie skuteczne. Uczyn modlitwę gorącą do Pana Boga twego.

OKNO. II.

Iest zmysł drugi Słuch.

Ten ma być iako dobry y wierny odźwierny, ktory to okno otwiera przyiacie: lom, a zamyka ie przed nieprzyiacio: łami, A wtenczas otwiera przyiacio: Słuch iest
łom, kiedy rad słucha słowa Bożego ro: odźwiernym.
zmow zbawiennych, y mow dobrych, o sprawach przyiacioł Bożych.

Zamyka zas przed nieprzyiacioł mi, kiedy obmow, szydersttw, bluznierstw, kuglarstw, y niiakich prozności nie przypuscza. Uważay, iako żeby ten zmysł był dobrym.

dobrym odźwiernym, sąm Bog Samuela
nauczał, wołaiąc go imieniem własnym.
y choc za kazdym razem słysząc wołanie
Boskie ozywał się na głos iego mowiąc:
1. Reg. 3. v. 4. & seq. owom ia Panie, przecię iednak po pięckroć
go Bog wołał, Samuel, Samuel.

Słuchu dobrego chce Bog po słudze swoim.

Cchciał bowiem po nim wiernego, dobrego
pewnego, y ochotnego słuchu, a zwłaszcza
po tym ktory iego sługą byc miał.

Ztąd S. Bernard te słowa wy-
kładaiąc, tak mowi do tego ktory swiat
opuscic zamysla.

Ty namilszy iezeli na tęn głos Boga
twego słodszy nad miod y nad plaster u-
cha wnętrznego nadstawiasz, uciekay
przed powierzchownym pieczołowaniem.
abys uprzątnąwszy y uwolniwszy.
zmysł wnętrzny mowic mogł z Samu-
elem:

Mow Panie, bo słucha sługa twoy.
Głos twoy nie brzmi po rynku, ani go
słychać na podworzu, ale taiemna rada,
taiemnego szuka słuchu.

Ioan. 15. 3. Tenze S. Bernard wykładaiąc
one słowa Christusowe do Uczniow
rzeczone: Iuz wy czystemi iestescie
dla mowy ktorąm wąm powiedział; tak
mowi, tedyć ktorzy tey mowy niesłucha-
ią, czystemi nie są.

Słowo Boze oczyscia.



nie są. Z tychże słow Chrystusowych A mbroży S. vznawa, iż słowo Boże, ma moc oczyściania: y tak mowi: Poniewaz Panie powiedasz, że iuż wy czystemi iestescie dla mowy moiey: Mowże tedy Panie IESU, bo słowo twoie lekarstwem iest: słowo twoie swiatłem iest: słowo twoie naszych plugastw spłokaniem iest; słowo twoie srodkiem iest, y zrodłem; ty mowisz a grzech sie zmywa.

Vwazay iescze iż ten odzwierny ma bydz w tobie prędki, y ochotny y iako w Samuelu ktory nie rzekł tak do Boga: mow Panie, będzie słuchał sługa twoy, ale iuż słucha: bo tak Iakub S. nauczał, każdy człek niech będzie prętki do słuchania a leniwy do mowienia, albowiem słuchacze vpadkowi nie ale nauczyciele podlegaią. Ztąd S. Augustin szczesliwszy są mowi, ktory słuchaią, niż ktorzy mowią, kto sie bowiem vczy pokorny iest: a kto naucza, niech vsiłuie aby wpyche nie wpadł. y dlategoć Chrystus chcąc głuchoniemego vzdrowic, pierwey mu vszy, niż ięzyk vwolnił, y wnet sie mowi otworzyły vszy iego, y związała sie zwiąska ięzyka iego aby nauczył, iż człek prętszy ma byc do słuchania niż do mowienia.

Szczesliwie słuchał Paweł S. onego głosu, Saule, Saule, czemu mie prześladuiesz, gdy natychmiast tak zaniewidział, iż y otworzonemi oczyma nic nie widział.

Albowiem iako pięknie S. Ambroży mowi: przestawa widziec rzeczy Swieckich. ktory

Słuch ma byc prędki

Iacob. 1. 19

tract. 73. in Ioan.

nauczyciele bywaią pysznemi.

Marc. 7. n. 35.

Actor. 9. 4.

8

ktory poczyna słuchac Boskich.

VRAZ tu zaiedną drogą, iz słuch albo słu:
chanie kilka rzeczy pięknych znaczy wpismie S.
tych słow Samuelowych się trzymaiąc ktore mowi
słucha sługa twoy.

Słuch znaczy trzy rze:czy.
1 Wiarę.
2 Posłuszenstwo
3 Cwiczenie się.

Naprzod znaczy wierzyc, co y ztąd znać,
iz tu Samuelowi nic nie kazano czynic, ale wie:
rzyć, zego wołano, y czego s po nim chciano.

Rom. 10. 7.

Dobrze sie tedy mowi, ze ten słucha, ktory wie:
rzy, bo wiara z słuchania, a słuchanie przez słowo
Chrystusowe: iakby rzekł: iz zaden nie moze
wiarą wierzyć, iesli pierwey o tym co mu wierzyć
potrzeba, mowienia y nauczania nie vsłyszy.

Rom. ib. 10.

Wiara z słu:chania

A tego dowodzi S. Paweł z Izaiasza tak
mowiącego: Panie a kto vwierzył słuchowi na:
szemu. Zatym bowiem idzie, iz wiara ktorą
Chrystusowi y Euangeliey iego wierzymy, po:
chodzi z słuchania, a słuchanie przez opowia:
danie od Apostołow, y ich nastąpcow, ktorych
Christus posyłał y posyła, iako nauczycie:
low słowa Boskiego.

Słuchania zalecenie

Słusznie tedy ten słucha, ktory wierzy:
bo słuchanie wpismie S. iest napewnieyszy
zmysł ze wszytkich powierzchownych zmy:
słow: co iasnie widziec z przykładow.

Setnik Chrystusa Pana cierpiącego nie po:
znał, a słowo go wołaiącego vsłyszał, zaras
go poznał. Widząc mowi Euangelia, Ro:
Marc. 15. n. 39. tmistrz że tak wołaiąc skonał, rzekł. Pra:
wdziwie ten człowiek Synem Bozym był

Na co S. Bernard pisząc mowi.

mowi. Z głosu poznał Syna Bożego, a nie stwarzy: znać że był z liczby owieczek iego ktore słuchaią głosu iego. Słucha. nie nalazło czego widzenie nie nalazło: weyrzenie oko omyliło, a przez vcho prawda się wcisnęła; oko słabym go być sądziło, o: ko pospieconego, oko znędzonego, oko nazel: zywą śmierć zdanego być widziało: ale przez vcho ze Synem Bożym, przez vcho ze naipięknieyszym ze wszytkich Synow człowie: czych był, dał się widzieć y poznać. Lecz nie tylko on setnik iako obcy człek, ale tez y z domownikow iego Miłośnica Magdalena patrzyła na niego z martwych wstałego, a przecię go nie poznała: a skoro go vsłyszą: ła mowiącego Maria, alić poznała y zaraz iako Mistrza swego pozdrowiła. A żeby w błędy inszych zmysłow nie wpadła, zaraz aby się go nie dotykała, vsłyszała. Nie: tykay się mie. Iakby iey rzekł mowi Ber: nard S: Oducz się zmysłu omylnego, wspie: ray się na słowie, przyucz się wierze: wia: ra się bowiem nie myli, wiara nie widome rzeczy poimuiąc niedostatkow zmysłowych nie zna. Słuch tedy pewnieyszy iest niż widzenie, y owszem niż wszytkie insze zmysły, co się w Isaaku pokazuie, ktory się na wszytkich innych zmysłach mylił. Na wzroku bo się były zaćmiły oczy iego. Na powonieniu; bo poczuwszy wonność Iakubową mowił.

Ioan. 20. 16

Dotykać się Chrystus nie: dał S. Magdalenie, czemu.

Gen. 27. 22. n. 1.

Słuch nad insze zmysły napewnieyszy

mowił. Oto wonnośc Syna mego, to iest Esaego iako wonnośc pola pełnego: Na smaku, bo domowe potrawy miasto zwierzyny iadł. Na dotykaniu, bo sie koźlęcych skorek miasto kosmatych rąk Ezaowych dotykał: lecz słuchem do samey prawdy przychodził, kiedy mowił: Głos prawdzie głos Iakobow iest. Naco S. Bernard: Mądry był mowi Izaak, aprzecię w zmysłach pobłądził, sąm tylko słuch ma prawdę, ktory słucha słowa. Słucha tedy ten ktory wierzy.

Słucha ten kto wierzy

Wierzże y ty napomina S. Ambrozy, by snadź Piotr S. przyszedszy, a ciebie nie dlatego obaczywszy, miecza nie dobył, y vchać nie odciął, dlatego iż nadaremno maiąc vcho cielesne słuchać niechcesz.

Słuchania Bog chce po nas y wiary

Dlategoć niebieski Oblubieniec niczego inszego wprzod po oblubienicy swey niepotrzebował, iedno żeby słuchała, to iest wierzyła;

ps. 44. 11.

Słuchai mowi corko: to iest Wierz według S. Chryzostoma ktory zaraz przydaie: Posag oblubienice był w słuchu: a cosz to iest w słuchu? w Wierze, a nie w zarzywaniu. bo iako S. Paweł przystępuiącemu do Boga kaze wierzyc: taky niebieski oblubieniec, chcącey oblubienicy do niepokalaney łożnice przystąpic, kaze słuchai, to iest wierzyc, bo iednosz to iest słuchac co y wierzyc.

Hebr. 11. 6.

Słuch znaczy posłuszeństwo

Posłuszeństwo wielkiey ceny.

Powtore to słowo słuch, albo słuchac, znaczy byc posłusznym, iako Samuel gdy mowił, Słucha sługa twoy, to iest posłusznym iest na wszytko cokolwiek mi Panie wierzyc y czynic roskażesz. Tym ci tez sensem oblubieniec niebieski oblubienice swoie nie tylko do wiary. ale

ale y do posłuszeństwa napominał, mowiąc:
słuchay corko: to iest wierz, a bądź posłu:
szna. Ktorego to posłuszeństwa słowo do:
znał oblubieniec po oblubienicy zaraz iey to
sowicie nagrodził, y obiecał wnętrzną piękność na
duszy. A będzie mowi pożądał Krol piękno: [Ps. 44. n. 12.]
ści twoiey. Piękność bowiem dusze, zawisła
na posłuszeństwie przeciwko Bogu (mowi S. Chry:
zostom) ktora chociażby naysprośnieysza była, ie:
śli będzie Bogu posłuszna, grzechu pozbywa, a [Posłuszeństwo duszę oczy: ścia]
śliczności nabywa, y przywodzi przykłady. S. Paweł
z nieba od Christusa zawołany: posłuchał, y onym [Actor. 9. 4.]
samym posłuszeństwem duszę swoię przed tym zaszpe:
coną dziwnie śliczną uczynił. Mattheusz
Christusa za sobą iść każącego posłuchał: alić
mowi powstał iawnogrzesznikiem a został się Aposto: [Matt. 9. 9.]
łem. Zaprawdę dusza iego zaszpecona przy:
szła do swey śliczności. A zkąd? Z posłuszeń:
stwa. Na ostatek y wszyscy inni Apostoło:
wie, że usłuchali Pana w opuszczeniu sieci
dlatego dusze ich ślicznością z wody iaśniały
a nie czym inszym tylko mocą posłuszeństwa.

Uważay tu ieżeli dusze sprośne mocą [Posłuszeństwo Boga zwabia.]
posłuszeństwa stawaią sie śliczne; dusze te
ktore też y inszemi krom samego posłuszeństwa
cnotami są ozdobione, iakiey śliczności dostawa:
ią? Takiey zaprawdę, iż y Boga samego do
towarzyskich rozmow z sobą przyciągaią.
Ztąd Bog towarzyskich sobie przyiaciol
do rozmowy z sobą wzywaiąc. mowi:
Na kogosz ia weyrzę, iedno na ubogiu:

Isai. 66. 2. chnego y skruszonego duchem, a drzącego na słowa moie! Chaldeyski ięzyk tak czyta.

Na odmieniaiącego się na słowa moie ia weyzrę. Iakoby chcąc nauczyć, iż do towarzystwa Boskiego ten tylko przypuszczon będzie, ktory na roskazanie słowa Bożego we wszytkim się powolnym y posłusznym sstawa. A nie tylko tu za żywota na drodze aley w Oyczyźnie, posmierci prawdziwie posłusznego do towarzystwa Boskiego wzywaią. Słuchay mowi coraz: y zaraz przydaie: a patrz. Iakby rzekł mowi S. Bernard; Pragniesz widziec? słuchay że pierwey: bo słuchanie iest stopniem, do widzenia. A przeto słuchay y nakłoń ucha, abyś przez posłuszeństwo słuchania, mogła do chwały widzenia przyść. Przeciwnym obyczaiem: ktorzy Bogu są nie posłuszni; godni są aby, od rozmow Boskich byli oddaleni. Z tąd ci ono Bog uskarzaiąc się na lud zły mowił

Posłuszeństwo z Bogiem towarzyszy.

serm. 41 in Cantica.

ps. 80. 12.

Izrael niedbał na mie albo niechciał mie, albo nie był posłuszny słowu moiemu: y zaraz przydał. I puściełem ie za żądzami serc ich poydą w wynalaskach swoich. Iakby rzekł: Ktorzy słowu memu nie są posłuszni, od rozmow moich będą odsadzeni.

Słowa Bożego niesłuchać barzo złe.

Słucha tedy Samuel, to iest posłuszny iest; gdzie trzy nauki bierz.

Posłuszeństwa zalecenie.

I. Nie mowił, roskaż Panie, ale mow Panie: bo słucha y posłuszny iest sługa twoy. Prawdziwie bowiem posłuszny, nie czeka rozkazania ale tylko pragnie skinienia. Iako y Paweł. S.

mowił. Panie co chcesz abym czynił? co chceß mowi, nie co każesz. Bo wolą racży Boską niż mocą iego się urodził. Actor. 9. 6.

II. Nie mowi tak, Mow Panie, będzie słuchał, y wykonywał sługa twoy napotym, ale teraz zaraz słucha y wykonywa. O dziwna ochoto w posłußenstwie! bo uczynkiem uprzedza roskazanie, y nim Bog roskazował, on iuż posłußenstwem wykonywał. Prawdziwie bowiem posłußy mowi S. Bernard, uprzedza roskazanie. Abowiem iako Bog podczas prozby naße uprzedza, y nim go wzywamy, iuż przy nas obecny bywa według wyznania Dawidowego: Rzekłem, wyznąm przeciwko sobie niesprawiedliwość moię Panu: a tyś odpuścił niezbożność grzechu mego. Augustin S. Iakby tak mowiącego Dawida wyprawuie: Ießcze głos moy nie był w uściech, a iuż ucho Boże było w sercu. W tenże sposob y posłuszny, tak ma być prętkim, aby roskazania ießcze nie słysząc, iuż uczynnością uprzedzał, naśladuiąc Anyołow Swiętych, o ktorych Dawid: iż czynią słowo iego na usłyszenie głosu mowiego: to iest pierwey mu ofiaruią usługi swoie, niż iego roskazanie czynią albo słyszą.

Posłußenstwo ochotne być ma.

ps. 31. 5.

ps. 102. 20.

III. Nie rzekł, mow to albo owo, albo ktore insze słowo, ktoreby według myśli, woli, y smaku iego było, ale zgoła bez wszelakiego braku. Mow to coć sie podoba, cokolwiek chcesz: bo słucha sługa twoy. iakby rzekł, nie iedno tylko, nie to abo owo, y nie drugie iakie

Posłußenstwo ma być bez braku.

iakie okvyslone voskazanie, ale wszytkie insze, ktorvekolwiek mi nakażesz, ochotnie y pilnie wypełnie.

Nasladuyże tych dwoch wposłuszenstwie, Pawła mowiącego. Panie co chcesz abym czynił: y Samuela: Mow Panie, boć słucha sługa twoy. Oba dwa bowiem nader prętko posłusznymi byli, kiedy sie gotowemi byc pokazali, nie tylko na to co im według mysli było, aley na to wszytko cokolwiek by iedno im od Boga nakazano. Pieknie S. Bernard to słowo S. Pawła. Co chcesz Panie, zaleca tak mowiąc. O słowo krotkie ale pełne, ale żywe, ale skuteczne, ale wszelkiego przyięcia, vprzeymosci y poszanowania godne. O iak sie ich mało nayduie wtym doskonałego posłuszenstwa wizerunku, ktorzyby wolą swoię tak porzucili, żeby ani serca swego nie mieli, żeby nie co oni sami ale coby Bog chciał wkażdą godzinę szukali y pragnęli, mowiąc bezprzestanku: Panie co chcesz abym czynił? y z Samuelem, Mow Panie, bo słucha sługa twoy. Izaras tam narzyka na tych ktorzy z Apostołem y z Samuelem nie ofiaruią sie na czynienie, cokolwiek by iedno Bog chciał po nich: ale sobie według mysli, żądzey, y potrzeby swey życzą czego pewnego, iako on slepy w Ewangeliey chcący aby Bog czynił to co też y on chciał: Vczyn mowi Panie abym przeyrzał, abym widział. Ah iak więcey mowi mamy onego slepego, niż Swiętego Apostoła nasladacow. Mowi Pan do onego slepego, co chcesz abym ci vczynił. O iaka

Serm. 1. de conuersione Pauli

Na wolą się Bozą zdawać barzo pozyteczno.

Luc. 18. 40.

iaka iest dobroc twoia, o iakie vraczenie twoie Panie. Izali Pąn pyta sługi aby wolą iego czynił? Zaprawdę slepym był, że nie v: waży ł, że sie nieprzeląkł, że nie załował, Niedaj tego Boze, żebym sobie miał obierac co chcę: ty raczy mow Panie do mnie to, co mi kazesz czynic. Tak bowiem przystoi, tak godno iest, nie żebyś ty o moiey ale ia o twoiey sie woli, py. tał, y onę czynił.

III. To słowo Słuch, albo słuchać, znaczy ucżyć sie, tym też sensem y Samuel mowił, słu: cha sługa twoy: toiest vczy sie od ciebie Panie, ia: ko vczeń od Mistrza, wszytkim bowiem Prorokom Bog był Mistrzem. Ztąd ono: Pąn wzbudza rano, rano mi wzbudza vcho, abym słuchał iako Mistrza. Dlategoć Christus więcey się z swe: go Mistrzowstwa, niż z Panstwa chlubił. — Słuchac znaczy vczyc sie — Isai. 50. 4.

Ztąd Magdalena na woli Bozey sie zna: iąca, gdy go, ktorego ogrodnikiem byc rozumia: ła, Panem nazwała, mowiąc. Panie iesliś go ty wziął, powiedz mi, przecie go, ktorego iuż Bo= giem byc poznała, mistrzem nazwała. Bo skoro iey rzekł, Maria: obrociwszy sie do niego rzekła mu: Rabboni (co sie wykła: da) Mistrzu. Naco S. August. Zaden mowi niech nie przygania tey niewieście, że ogrodnika nazwała Panem: a Iesusa Mistrzem, Tam bowiem czciła człowieka, v ktorego dobrodzieystwa żądała: tu zaś czciła nauczy. ciela, od ktorego sie rzeczy ludzkich y boskich rozeznawać nauczyła. Iakby rzekł: obudwu — Ioan. 20. 16. — Nauczyciel duchowny nad dobro: dzieia docze: snego więk: szy.

obudwu słusznemi imionami nazwała, y ogrodnika Panem, y IESVSA Mistrzem. Bo iż mniey- szy iest człowiek niż Bog, y mnieysze iest dobro- dzieystwo od człowieka niż od Boga; dlate- go też ona mnieyszą vczciwość wyrządzi- ła człowiekowi, zowiąc go Panem, a większą Bogu zowiąc go Mistrzem. O iak szczę- śliwi Vczniowie pod tym Mistrzem! Iego bowiem Vczniem być, iest wszytkiego świa- ta Mistrzem być. Ztąd one słowa: O- tworzył mi Pan vcho tak sie wykładaią: Pan mie vczynił swym vczniem. albo z Chaldey- skiego ięzyka: Pan moy posłał mie na proroko- wanie, y na opowiedanie iako Mistrza wszy- tkiego świata. Iakoby iednoż to iest, być słuchaczem Bożym, co y Doktorem świata.

Vczniem Bożym być sławno.

Isai. 50. 5.

Vważay tu dwie rzeczy, Pierwsza, iż tego Mistrza szkoła iest nie publiczna, nie ia- wna, ale taiemna: y w niey tacy sie vczniowie nayduią, ktorzy sie nie disputuią, nie sprze- ciwiaią, nie wołaią ale cicho słuchaią, iaki był Samuel: słucha mowi sługa twoy, to iest w nocnym milczeniu, w komorce zamkniony, ia- ka była y Magdalena, bo siedząc v nog iego słuchywała słowa iego. Tey szkoły vczniow to iest Swiętych Zakonnikow niektorych bardzo zaleca S. Hieronym mowiąc. Wielu bardzo widziałem takich, ktorzy przez siedm lat, ani iednego słowka ieden do drugiego nie mowili, wiedząc iż nie w zruszeniu Pan przybywa. Z tey szkoły był on bar-

Szkoła Christusowa iest cicha y taie- mna.

Milczenie ma zalecenie.

3. Reg. 19. 11.

zo pilny Vczen, o ktorym Ieremiasz Prorok. Thren.3.28.
Siedzie sąm à milczeć będzie.

Drugą rzecz vwaz, iż wtey szkole Chrystusowey taiemney, osobney, bez ludney, à milczącey, więtszych, głębszych, y doskonalszych nauk vczniowie nabywaią, niż we wszytkich innych Akademiach. W milczeniu nauka wielka bywa. Dlategoć Bog nie mogąc vczennice swey, to iest starey Synagogi, à przes nię znamienowaney każdey dusze wszkołach Aegypskich, choć nadoskonaley wnaukach kwitnącey, dostatecznie swoych nauk Boskich wyćwiczyć, przenosił ią do osobney y od ludziey oddaloney szkoły, gdzieby nauki iego snadniey poimowała: Zawiodę ią mowi na puszczą y będę mowił do serca iey. Oſed.2.14. Co Siedmdziesiąt wykładaią tak. Wystawię ią iako puszczą, aby dał znać iż oblubienicę swoię, to iest duszę bogomyślną, nietylko Bog na puszczą Zakonnego zycia zaprowadza, ale ią też y samą puszczą czynie chce, gdzieby tak od powierzchnych zgiełkow, iako y od wnętrznych turbaciy y niepokoiow vwolnioną będąc wolniey y pilniey Mistrza swego nauczaiącego słuchała. Ktorey puszczy wydziwić y wychwalić sie niemoże S. Hieronym tak mowiąc. Zakonnego zycia pochwała. O puszczo Chrystusowym kwieciem zakwitła! o puszczo, na ktorey sie one kamienie rodzą, z ktorych miasto wielkiemu krolowi buduią! o puszczo, towarzysko sie z Bogiem weseląca.

A czego sie wtey szkole nie nauczysz, w ktorey sąm Bog oraz iest nauką y Nauczycielem? Wprowadził mie mowi iego Oblubienica

Cant. 2. 4. y Uczennica do piwnice winney. Z chaldeyskiego tak: Wprowadził mię do szkoły nauczania, abym się uczyła Zakonu z Ust Moyzeszowych. Stawa bowiem Synagoga, nauczyciela miała Moyzesza, a naukę Zakon. Lecz doskonaley teraz dusze sobie vlubione wprowadza Bog do szkoły Zakonu, aby sie tam od Boga, samegoż Boga nauczyły, według S. Damiana tak mowiącego: Pustelniczy albo zakonny żywot, iest szkołą niebieskiego cwiczenia, y nauk Boskich cwiczeniem

W zakonie sąm Bog nauczycielem.

Tam bowiem, to wszytko czego sie uczą Bog iest. Zakonny mowi żywot iest drogą ktorą Zakonni idą: bo przes Zakon do znaiomosci prawdy naywyższey przychodzą. I po długich pochwałach zakonnego życia tak zamyka.

Iedne rzecz mowi, wiem zapewne, o błogosławiony żywocie, iż każdy ktorykolwiek wpragnieniu miłosci twoiey trwać usiłuie, on ci wprawdzie iest mieszkaniem twoim, ale iego mieszkaniem iest Bog. Iakoby iuż nie tylko Bog duszę takową do szkoły swey wprowadza, ale sąmże wtę dusze, iakoby do szkoły swey wchodzi, dlatego aby iuż więcey takowa dusza powierzchownego postronnego Mistrza do ucha swego mowiącego nie słuchała, ale wnętrznego Nauczyciela w sercu swym przebywaiącego zażywała.

W zakonnych ludziach Bog osobliwiey iest.

Vwaz tu iescze, iż słuchanie iest dwoiakie iedno Boskie drugie ludzkie. Bogu słyszeć nic inszego nie iest, iedno wysłuchać, zmiłować się odpuszczać, dobrze czynić, dawać, iak ono. Wysłuchał głos iego, y prowadził go wobłoku.

Słyszec y Bogu y człeku słuzy.

Ecli. 45. 5.

Podczas tez Panu Bogu słyszeć iest swo:
wey sprawiedliwosci swey dokazywać, iako Sę:
dzia wprzod słucha a potym karze; tak y Bog
wprzod widzi y słyszy grzechy y nieprawosci
a potym ie karze, oczym v Proroka: Vsłyszał ps. 77. 59.
Bog y wzgardził, y wniwecz obrocił bardzo
lud Christus. Izraelski. Człowiekowi zaś
słyszeć, iest byc posłusznym, cierpliwym, milczą:
cym, pozwalaiącym, cwiczącym sie, iako to rozu: Ioan. 8. 47.
miał Christus mowiąc: kto z Boga iest, słow
Bozych słucha.

OKIENICA

Do tego okna iest mar:twienie vszu albo słu:chu

On bowiem iest bramą cwiczenia, bo prze: Słuchu y
zeń vznanie prawdy y wszelaka mądrość vszu mar:
do dusze wchodzi, zeby tedy przezeń iako twienie y
przez bramę, miasto prawdy falsz; miasto mądro: straz.
sci głupstwo; miasto przyiaciela, nieprzyiaciel;
miasto pozytecznych szkodliwe rzeczy do serca
y do dusze nie wchodziły pilno go strzedz po:
trzeba. Abowiem y o bramie przez ktorą sło:
wo prawdy przeszło mowią v Proroka: Bra:
ma ta zamkniona będzie: nie będzie otworzo: Ezechiel.
na: y mąz nie wnidzie przez nię, bo Pan Bog 44. 2.
Izraelski wszedł przez nię. Toz sie

sie rzec może y o tey bramie, to iest o vstach naszych, iż maią być pilno strzeżone, y mocno zamykane przed słowami proznemi y niepotrzebne: mi, ponieważ przez nie słowa Zbawicielowe, y na: ukę Euangeliey do dusze wpuszczamy.

Nie godna bowiem iest, aby ta brama ktora, krol wchodzi nieprzyiacielowi miała być otwarta.

SPOSOB

Martwienia Vszu ten iest.

Vszy y słuch martwić w grze: czach

I. Iesli sie trafi że przy tobie co nieprzy: stoynego, szpetnego, nieczystego, mowią, za krzywdę stanu twego, y personie Bogu poświę: coney to poczytay, od takowych zobrzydze: niem ich, iako bałaiakich, głupich, y bezecnych uciekaiąc, według nauki Mędrcowey: Ogrodz Vszy twoie cierniem, niesłuchay ięzyka złośliwe: go. Cierniem, to iest ostro sie stawić złe mo: wiącemu. Bo inaczey iako wąż do iamy, wciśnie sie złość do dusze twoiey.

Eccli. 28. v. 28.

II. Wierszow, piosnek, y rytmow świato: wych do wnętrznych vszu ani pomyśleniem nie przypuszczać. Bo te na Vmyśle sie wi: iąc, abo przeszkodą do dobrego, abo pobudką do złego bywaią. Dlatego Bog mowi: Odeymi odemnie zgiełk pieśni twoich, y piosnek liry twoiey słuchać nie będę. Iakby rzekł: nie: mogą mi sie takie piosnki, choćby dobrze tylko wmyśli poymowane były, podobać: bo one to co ia wsercu twoim buduię, psuią y co ia oczy: sciąm, to.

Amos. 5.23.

to one nieprzystoynie plugawią.

III. Przed żartami, kuglarstwy, bła: zenstwy, baykami, przypowiesciami smiechy lekkosć pobudzaiącemi, uszy zatykay. Abo: wiem kwom tego że się przydzie ze wszelakie: go słowa Panu Bogu rachowac y wypłacać; słodkosć duszna ustępuie, a rostarga wducho: wienstwie następuie. Dlatego S. Paweł pil: no napomina. Bądz to sprosnosc, bądz głu: pia mowa, bądz żartowanie ktore do rzeczy nie należy, niech między wami nie będzie, ani po: mieniono, iako Swiętym przystoi. Baiek żar: tow żanie chac. Matth. 12. 36. Ephes. 5. 4.

IV. Nowiny, Swiatowe sprawy, stany, zaba: wy, do stanu twego nie należyte, od uszu twoych odrzucay; bo to wszytko smak wmodlitwie o: deymuie, wdrodze cnoty prędko bieżeć nie do: pusczа, doskonałosci duchowney przeszkadza. Gani bardzo wtym defekcie pismo S. Atheńczykow, że się niczym inszym nie bawili iedno albo powiedaniem, albo słuchaniem czego nowego. Bo takowe nowiny dały począ: tek Ewie do upadku w raiu. Nowinkami się nie bawic. Actor. 17. 21

V. Na obmowy, szemrania, bramowania, na: gany siestrzyńskie, by y wnamnieyszych ich de: fekcikach uszu nie nadstawiay; bo zatym na: stępuie iako wmowiącym tak y wsłuchaiącym zła odmiana; Słowo złe (mowi Duch S.) odmie: ni serce, z ktorego cztery częsci pochodzą, złe y dobre, żywot y smierc. Złosnik bowiem posłuszen iest ięzykowi złosliwemu, a zdra: dliwy słucha warg kłamliwych. tenze Duch O bmowo się strzedz. Eccli. 37. 27.

Duch S. Prouer. 17. 4. Zatym idzie iz gdy wbliźnich twoich oku Upatruiesz małe pazdziorka wtwych oczach nie widzisz grubego kołka. Dla takich szemrania siostra Moyzeszowa Maria otrędowaciała.

Pochlebstwo zte. VI. Iako przed obmowami blizniego, tak y przed pochlebnemi pochwałami twemi Uszy zatykay: bo cie takowi zdradzaią, y wpychę wprowadzaią, iako prawdziwie Bog mowi: Lu:
Isai. 3. 12. du moy, ktorzy cie błogosławionym nazywaią, ci cie zwodzą y drogę chodu twego roskopuią. Roskopywanie drogi iest pycha, ktora do Boga nie zaprowadzi, ale y owszem do niego drogę gubi y roskopuie. Dlatego Mędrzec: Iesli cie wabią, nęcą albo karmią
Prouer. 1. 10. grzesznicy nie przyzwalay im. Zaprawdę są grzesznicy, co ladaiako y nikczemnie abo nieprzystoynie chwaląc słuchaczowi do pychy przyczyną
Pochlebstwo zte. bywaią. Nieprzyzwalac im, to iest, słow ich pochlebnych nie słuchac, ani onych sa:
Ps. 140. 5. mych przypuszczać. Tak czyniał Dawid: Niech mie karze sprawiedliwy w miłosierdziu, niech mie strofuie, lecz oleie grzesnikow, niech nie tłusci głowy moi. I indzie Gładsze są mowi, mowy ie:
Ps. 54. 22. go nad oliwę, a one są strzały. Oleiek grzesnikow iest prozna chwała y pochlebstwo, ktore nie ku miłosci, ale ku proznosci tłusci.

Iest tez strzale podobne pochlebstwo, bo serce słuchaiącego rane proznej chwały za:

zadaie. Dobrze tedy Duch S. Lepsze są rany od miłuiącego, niż zdradliwe całowania od nie nawidzącego. A przeto lepiey y zbawienniey z Iobem czynic y mowic: Otó wniebie swiadek moy, y wiaduk moy na wysokosciach: Wielomowni przyiaciele moi do Boga kropi oko moie. Boga tedy za swiadka y chwalce naszych uczynkow mieymy: a ludzi ani ganiących sie boymy ani chwalących słuchaymy. Prouerb. 27. Iob. 16. 20.

VII. O rzeczach taiemnych, skrytych, gdy inni rosprawuią, ciebie do rady nie wezwawszy, nie słuchay, nie podsłuchuy, ani się do tych ktorzy co potaiemnego rozmawiaią przyłączay. Bo ztąd podeyrzenie więtsze urosćie posądzania y domysłow rozmaitych przybędzie, turbacia zniepokoiem nastapi, sama grzechu nie ubędziesz, owszem do niego przyczyną innym będziesz, kiedy cie abo do swych gadek niepotrzebnych przypuszczą, albo sie na cie zeich postrzegasz y podsłuchuiesz, gniewać będą. W taiemnice cudze Się nie wdawać.

Niczego tedy słuchać niechciey coby do pozytku, do potrzeby abo do miłosci iakimkolwiek sposobem nie służyło

VIII. Słowa Bozego, ktokolwiek go naucza Exortacyi, napominania, przestrogi, czytania duchownego, pokornie, chętnie, y nabozenie słuchać, chowaiąc ie do serca swego, á wynalazek ktoremi byś słuchania ich uchodziła nie szukać. Bywać na nich nie tylko ciałem, ale y duszą rozumną, nie ospałą nie oschłą, nie leniwą. Słowa Bozego od kazdego słuchac.

p

leniwą, nie ziwaiącą, nie dworną, nie podchwy:
taiącą, nie szacowniczką, iakby to komu innemu,
a nie tobie służyło. Być nie tylko słuchaczką, a:
le y czynicielką słowa Bożego. Bo o złych lu:
dziach powiedział Zbawiciel. Dlatego wy
nie słuchacie, że z Boga nie iesteście. Słowo
bowiem Boże y pismo S. iest iako bryła złota z kto:
rey iak dla ubogiego, tak y dla bogatego potrze:
by może być urobione naczynie iakie.

Iacob. 1. 20.

Ioan. 8. 47.

IX. Pamiętać na to iż uszy twoie są koszto:
wnemi kanałami, y drogiemi rynienkami, przez kto:
re do sadzawki serca twego czyściusienka woda na:
uk zbawiennych y niebieskich spływa: nie szpeć że
ich iakim sprośnym likworem, to iest słow, mow nie:
potrzebnych przypuszczaniem. Iako bowiem serce
na przyięcie, y samym uczynkiem wykonanie nauk
niebieskich, czyste y niepokalane mieć masz; tak
słuszna aby y ucho, dla uczciwości tychże
nauk, od wszelakiey zmazy ile bydz może
oczysciane bywało.

Uszu iak dro:
gich kanałow
nieszpecić.

Do tego wszytkiego, co tęmu zmy
słowi potrzebnego iest y cokolwiek
się w nim zamyka wzbudz w sobie af:
fekt y modlitwę uczyn.

OKNO. III.

Iest trzeci zmysł. Powonienie

Ten ma być iako dobry szafarz ktoryby ob:
myślał, y uważał, ieżeli słuszne, przystoyne, y
potrzebne są, uciesżne y wonne.

Powonienie ma być sza:
farzem.

wonne zapachy ciału y iezeli bez nich być mo:
ze. Vznawszy bowiem iz ciało bez nich moze
być y zyć, martwić, y wstrzymywać ie ma od
nich dla Boga, v ktorego wiele sobie człowiek
zasługuie takim martwieniem: bardzo mu to bo:
wiem miło iest, kiedy człek y wtym co musie godzi
dla niego sie martwi.

Vwaz tu, iz Wonienie wpismie S. iest y złe y dobre. Złe iest kiedy zbyteczne, nie wczes:
sne y nieprzystoyne, wiakich sie krolowie Izra:
elscy kochali, dla czego im zewsząd wonne
y pachniące rzeczy przynosili, iako Salomonowi.

Wonienie y dobre y złe.

Ezechiasz tez krol przed posłami Babilonskie: 3 Reg. 10. v. 10.
mi popisował sie ztakimi wonnosciami, Vkazał c. 25.
im mowi, dom wonnych rzeczy, y złoto y srebro 4. Reg. 20.
y przyprawy wonne rozmaite olayki takze. 13.

Aza tez krol kiedy vmarł, połozyli go na 2. paralip. 16
łozku iego pełnym rzeczy wonnych y masci 14.
ktore były aptekarską reką sprawione, y spalili
na nim zbytnią pompą. Ganili Oycowie S.
takowe perfumy, iako Klemens Alexandr. Po:
trzeba mowi, aby miedzy nami ludzie nie perfu:
mami wonieli ale dobrym zywotem. Niechze
tedy mowi białagłowa cJuchnie Chrystusem
ktory iest krolewskim namasczeniem, a nie ma:
sciami. I daie przyczyne. Bo iako mowi wo:
łow powrozami ciągną: tak niepowciągliwy
wonnosciami, zapachami, perfumami, y pachnią:
cemi wiencami, albo roczniankami daie sie po:
ciągac. Tegosz podpiera y S. Hieronym.
Wonnosci, zapachy farbiezki,

perfumy na: gany godne.

lib. 2. ad Touinianum.

farbiezki, rumienidła, y kadzenia perfumowa: ne, że tylko nieczystym y lubieżnym służą, żaden nie prży tylko nieczysty. Lecz naostrzey S. Chryzostom takowych gromi. Potrzeba mowi tobie abys nie woniał masciami ale cnotami.

orat. de Lazaro.

Nie masz mowi nic nieczystszego nad tę duszą ktora ma takie wonie. Ciała bowiem abo szat wonienie daie znać, iż wewnątrz na duszy iest coś smierdzącego y nieczystego. Gdy bowie diabeł opanywa duszą, zarazem one roskosza: mi zaraża y wszelkich grzechow rodzaiem napełnia, ktore smrodem namazane wielkim cuchną dlatego w ciele łoże skażenia swoiego wonnosciami namazuie, aby nie cuchneło. A przeto dobrze Grzegorz S. Nazianski woła, przed lubieżnosczą wonnosci uciekay, bo cie niewiesciuchem uczynią. Iako mowi y Kommodus Cesarz czasu powietrza, perfumow dla odpędzenia od siebie zarazy zażywaiąc, wielkie w sobie do nie: czystosci zapały wzniecił. A ieżeliż y dla odpędzenia złego powietrza używane perfumy, nieczyste chuci wzbudzaią: iakosz nie wzbudzą w tym, ktory ich dla samey uciechy y roskoszy zażywa? Piękną ale straszną tego figurę zostawił Abraham, ktory przed smiercią, po: dzielił sie dziedzictwem z Synami Cethury.

Wonnosć powierzchna iest znakiem smrodu wnętrznego.

orat. 4. in nouam Dominicam.

Wonnosć czyni niewiesciuchami.

Gen. 25. 6

Przyczynę daie S. Ambrozy, iż Cethura zna: czy woniaiącego. Niegodni bowiem aby byli dziedzicami niebieskiemi ktorzy sie roskosznemi wonnosciami okładaią. Alec nie tylko ducho: wni y

y Swieccy Oycowie, lecz tez y Poganie brzydzi:
li sie takowemi nie rozumnemi perfumami.

Diogenes Cynikus iednemu kędziory swoie per. Perfumami poganie sie brzydzili y karali.
fumami nasmarowane maiącemu, a mimo przecho:
dzącemu rzekł: strzez sie prawi zeby ta głowy
wonnosc nie była smrodem zywota. Wespezi:
an Cesarz gdy mu ieden młodzian nasmarowa:
wszy sie rozmaitemi woniami dziękował za
starostwo, na ktore iuz mu był dany przywiley y
ocZyma nim wzgardził, y słowy go ostremi zgro: Suetonius in
mił mowiąc: Wolałbym żebyś był czosnkiem czu: vita ipsius.
chnął niż temi perfumami: y zaras on przywiley
pospołu y z starostwem od niego odebrał.

Aristippus Philosoph raz kiedys zawonia: Seneca lib. 7.
wszy wonnosci, przeklinał takich, aby sie im de beneficijs
nic dobrego nie działo, ktorzy tak dobrą rzecz c. 25.
we złą obrocili. Rzymianie y z slachec=
twa takowych składali, y z posrodku sie:
bie iako ludzkiey konuersaciey niegodnych
wyrzucali, ktorzy sie w perfumowanych rzeczach
kochali. O dobrym zas wonieniu, kiedy Wonnosc dobra chwaty godna.
go mierznie, wczesnie, y potrzebnie zazywa:
no, w pismie S. iest wiele swiadectw. Iudith. 10. 3.

Tak Iuditha umyła ciało swoie, y pomaza:
ła sie oleykiem wybornym. Tak Zusanna do
służebnic mowiła: przynieście mi oleyku y my.
dła, a drzwi u sadu zamknicie abym sie zmy.
ła. Tak Noemi do Ruth: Umyi sie y namaz Daniel. 13. v. 17.
sie. Tak niebieska oblubienica mowiła. Rut. 3. 3.
Ręce moie kapały myrrhą. Tak niewia: Cant. 5. 5.
sta ktora była w miescie.

Luc. 7. 37. Mat. 6. 17. Cant. 2. 5.

wmiescie grzeszni cą przyniosła słoiek masci, Tak Christus do poszczącego: Namaz gło:wą twoię. Z tąd Oblubienica Boza takowych wonnosci prágnąca, prosiła aby ią obłozono kwie:ciem: a tłumacze tak wykładaią: posilcie, v:mocnicie mie masciami.

Orat. 4.

Gdzie S. Grzegorz Nissenski rozumie przes masci, cnoty, tak mowiąc: O dziwne filary, o no:we podpory! bo kto chce byc wsparty masciami, ten prágnie dostąpic wcnotach trwałosci.

Cnoty są ma:sciámi won:nemi.

Prágnął tego Dauid w duchu Prorockim aby takie wonne masci to iest cnoty robiły du:sze ludzkie, na zapach Panu Bogu, kiedy mawiał. Myrrha, y Stacta, y Kassia z szat twoich, z do:mow słoniowych, z ktorych ci roskoszy czyniły cor:ki krolewskie wpoćciwosci twoiey. Iakby rzekł;

Ps. 44. 9.

iz iáko niegdy corki Zydowskie krolom swoim masci robiły, y onymiz ie namazywały: tak prágnę tego zeby tez ciebie krolewskie corki, to iest du:sze sprawiedliwych ludzi masciámi, y wonnosciá:mi cnot swoich cieszyły y delektowały.

Nie na co bowiem innego przypisuie się Pa:nu Bogu pocwonienie, iedno aby pokazał ze takowe wonnosci od ludzi bogoboynych wonie:

Gen. 8. 20

ią, ktorymi gniew iego błagany bywa, nie mniey

Ephes. 5. 2.

niz niegdy ofiarami Noego. Dlategoc S. Paweł do Ephesow pisząc, tak mowi do nas wszytkich: Bądzcie nasladowcami Bozemi a chodzcie w miłosci, iako y Christus vmiło:wał nas, y wydał samego siebie za nas obia:tą y ofiarą Bogu.

Bogu na wonnosc wdzięcznosci. Ktorych
słow takie iest wyrozumienie: iż iako Chri:
stus nas vmiłował, tak gorąco że też same:
go siebie wydał, aby był Bogu Oycu ofiarowan,
na krzyżu ofiarą miłą, wdzięczną, y przyiemną:
tak y my zobopolnie sie miłować mamy, żebysmy Miłosc sie:
nietylko społeczne krzywdy sobie odpuszczali, a: strzenska
le też żebysmy dobra nasze, y żywot własny za iest wonnoscią
zdrowie y za zbawienie bliznich naszych kła: Bogu miłą.
dli. Zatym bowiem byłoby to, iż iako ona
ofiara Christusowa wdzięczna y przyię=
mna była Bogu: tak y ta nasza, ktorą nas, y
wszytko nasze za bliznich ofiaruiemy y odwa:
żamy, będzie Bogu miła y przyiemna, y wszel:
ki smrod grzechow naszych od nosa Boże:
go odpędzi, poniewaz miłosc pokrywa wiel:
kosc grzechow. Staray sie tedy być won: 2 Cor. 2.15.
noscią Panu Bogu według nauki, y żywego
przykładu S. Pawła, tak mowiącego: Ie:
stesmy dobrą wonnoscią Chrystusową. Te
słowa roztrząsaiąc.

Vważ iż iako wonnosć z kosztownych y pa:
chniących ziół wychodzi: tak dobra sława,
zalecenie, y ozdoba z cnot, y zdobrych za:
sług, ma poczatek swoy. Z tądci Oblubieni: Cant. 6. 1.
ca, to iest kosciół Katolicki przyrownywa
sie do grządek wonnych ziół, y na ktorych
więc widywać porządek, wesołosć, y pię:
kne ziół y kwiecia pachniącego rozsadzenie, Człek ma
z ktorych wiatr woniaiący polatuie. wonieć przed Bogiem.

Takim sposobem tobie każe Christus

Matt. 5. 16. Christus mowiąc przed obliczem swoim. Tak mowi niechay swieci swiatłosc wasza przed ludźmi aby widzieli wasze dobre uczynki, y chwalili Oyca waszego ktory iest w niebiesiech.

Pzeciwnosci ziołom wostarżym podobne.

VRAZ po wtore, zioła pachnące im barziey roscieraią tym więtszą wonnosc wydawaią: tak Christus, Apostołowie, Męczennicy, y wszyscy sprawiedliwi, im barziey bywali, albo bywaią, utrapieniem, przeciwnosciami, y przesladowaniem udręczeni, y iakoby tarci, tym wonnieyszy cnot, y doskonałosci swoich zapach wydawali, y wydawaią. Ztąd Bernard S. na one słowa: ia kwiat polny, y lilia padolna. Maią mowi obyczaie farby swoie, maią y zapachy; zapach w sławie, a farbę na sumnieniu. Uczynkowi twoiemu dodaie farby dobroc iego y serdeczna intencia, zapachu zas przykład skromnosci y cnoty przyczyniaią. Sprawiedliwy iest sam w sobie lilią białą, ale bliźniemu iest lilią wonieiącą: dla bliźniego bowiem sławę dobrą, a dla nas samych, sumnienie czyste upatrowac powinnismy. Do tegoż zmierza y S. Hieronym, mowiąc: iż każdego przełożonego, taka konuersacia albo życie ma byc żeby każde ruszenie, y stąpienie, y wszelaka sprawa iego Niebieską łaską pachnęła.

Cant. 2. 1. ser. 71.

Przykład dobry ma być iako wonnosc.

Przełożony każdym ruszeniem ma byc przykładny.

Swięci cnoty wonieniem czuli.

VRAZ potrzecie, iż ieżeli niektorzy Swięci, mieli taką łaskę od Boga, że powonieniem swoim czuli, kto na duszy przed Bogiem dla cnot wonia ł,

woniał, a kto dla grzechow śmierdział; ia:
ko S. Katarzyna Senenska dlatego przed
temi się zatykać musiała, y tamtych się nawo:
niać nie mogła. I S. Philip Nerius czy:
stych wpaniensťwie zwonności, a nie czy:
stych ze smrodu czuły znał. Dlatego
więcey to o Panu Bogu daleko trzymay; przed ktorego oblicznością mowi S. Paweł, Hebr. 4, 13.
Niemasz żadnego stworzenia niewidzial:
nego, lecz wszytkie rzeczy obnażone są y
odkryte oczom iego. A iakoż do wonie
nia iego, tak śmierdzące grzechy, iak y pa:
chniące cnoty twoie nie zalatuią.
S. Bazyli pisze o ptasznikach, iż gołębi: Epis. 175
ce maściami wonnemi namaszczaią, y mię:
dzy inne gołębie postronne wypuszczaią, kto: Za wonno:
rych wonności skoro zawoniaią, do nich ściq y gołę:
się zgromadziwszy, z nimi do gołębniko bie lecą.
przylatuią.
Tak każdy Chrześcianin, a zwłaszcza
duchowny y Zakonny powinien wonno:
ścią cnot, doskonałością, y przykładow
dobrych inne do Chrystusa przyciągać.
Iako S. Cecilia Valeriana swego oblu:
bieńca do zamiłowania czystości, do wiary Woniała
Chrystusowey przyięcia, y do męczeństwa Świątobliwość
przyięcia przywiodła, tym iż gdy do iey S. Cecil'ey.
komorki wszedł wonność go iey dziewi:
czey czystości y żywota świątobliwości na
pełniła.

Affekt.

IVZZE ô duszo moia usiluy byc wonnoscią, ktorąbys y sama sobie pachnela, y innych ludzi pudowala, y Boski gniew tak od siebie iak y od inszych grzesznikow obrazony blagala, iako drugi Noe ktory iz ofiarowal calopalenia na oltarzu, zawonial Pąn wonnosc wdziecznosci iey y rzekl

Gen. 8. 20. Zadną miarą nie będę więcey przeklinal ziemie dla ludzi. Bądz dobrą wonią, aby Bog

Cant. 4. 11. rzekl o tobie, iak y o oblubienicy swoiey, iz wonnosc szat twoich, iako wonnosc kadzidlowa.

OKIENICA

Do tego okna iest Martwienie wonienia

Wonienia martwienie. Chocby dobre bylo cielesne, powierzchowne albo materialne wonienie: martwic ie przecię potrzeba, by snac nie bylo znakiem zlego wonienia wnętrznego, albo dusznego, co wlasna iest niewiastom malo dobrym, ktore wnętrzny swoy grzechowy smrod, powierzchownemi perfumami pokrywac usiluią, alec nie pokrywaią: y owszem iakowe mysli, y affekcie swoie taiemne w sobie maią odkrywaią.

SPOSOB.

Martwienia Wonienia

I. Chustek, rękawiczek, paciorkow, podarkow etc. perfumowanych, ani relikwiarzow pod pokrywką więtszey vczciwosci kosci Swiętych (bo to w kosciołach będącym relikwiom czyniono ma byc) nie nosic, nie miec, ani zazywać. Wonnosc 4 sposobem martwic.

II. Dla posiłku serca, mozgu, albo zachowania zdrowia, w małey potrzebie, vstawicznych perfumow nie nosić.

III. Dla dworstwa, dla okazałosci, albo dla vciechy cielesney, szat ani mieszkania swego woniaiącego nie miec.

IV. Kiedy potrzeba dozbawienia dusznego, albo iakiego vczynku dobrego odprawienia należąca przypadnie, takie perfumy ponosic, cierpliwie iey mężnie znosic, a dla vprzykrzenia ich, vsług miłosci nie opuszczac.

A tak cielesną wonnoscią pogardzaiąc, duchowną, niebieską y Chrystusową zmysłem dusze twoiey sobie zasmakuiesz, ktorey z wdzięcznoscią vcieszona mowic będziesz z oblubienicą: Za wonnoscią oleykow twoich pobieżymy. I pewnie za nim drogami cnot wszelakich, dziwną miłosci pretkoscią zaydziesz. O co Pana Boga prosząc vczyn modlitwę. Cant. 1.

OKNO. IV.
Tego domku duchownego iest czwarty zmysł. Smakowanie.

Wiedzeniu albo wnapoiu

Smak ma byc medikiem

Ten zmysł ma być iako Medyk albo Doktor ktory pokarmy y napoy według potrzeby sporządza, nie dla zbytku, ani dla roskoszy albo pociechy. Dlatego na dwie rzeczy w smaku pamiętać: to iest aby pokarmu y napoiu, ani wiele albo zbytecznie, ani tez mało albo skąpo bierac. Iesli go bowiem siła wezmiesz; bolesci, niesposobnosc, y chorobę w tobie sprawi: iesli tez nad słusznosc mało, słabą, teskliwą, rozerwaną, y niesposobną cię w służbie Bozey uczyni.

W smaku dwie rzeczy zachowac.

Smak iest podnietą do obzarstwa.

Uważay to tu o tym zmysle, iz on iest iakoby podszczuwaczem y podnietą, do obzarstwa y opilstwa iest iakoby postem od potraw do brzucha, od brzucha do potraw, ktory się między pokarmami, y napoiem, y między ciałem naszym iako kursor uwiia a tylko dla tego zeby się bez powinney miernosci złocwarzywszy człowieka na wszelakie, by tez na naniecwstydliwsze grzechy podniecały. Potrzeba tedy człowiekowi duchownemu ten zmysł mocno uiąć y uskromić: częscią dlatego, aby gdyz sam iest stanem y zyciem czysty, czysty tez y pomiarkowany miał smak: częscią dlatego, aby gdyz iest woiennikiem przeciwko grzechom tę chwalebną woynę wszczął.

Woyne duchowną od smaku poczynac.

Nieprzystoi bowiem człowiekowi sprawiedliwemu, mieć smak niesprawiedliwy, aby sie mu miał dać wpotuł, idąc za lubieznosciami iakichkolwiek smakow tak wpokarmach iak w napoiu. Panną być trzeba y smak.

smak Panienski miec (napisał S. Bazyli lib. de Virginitate) żadney do obżarstwa podniety nie-przypuszczaiąc. Całą mowi y nie naruszoną sie ma wtey mierze, a ostrożnie Panna Swięta zacho-wać: y ciałem, aby duszey w tych rzeczach ktore są do żywnosci potrzebne służyć mogło, ostro-pnie ma rządźić, y miarkowáć.

A że od zwyciestwa tego zmysłu z ktorym sie obżarstwo towarzyszy, trzeba woynę duchowną przeciw inszym wystepkom poczynáć, tak o tym mo-wi Hugo Victorinus. Szkoda sie prawi na po-tyczkę woyny duchowney porywáć, iesli wprzod te-go nieprzyiaciela domowego ktory w nas iest to iest obżarstwa y appetitu, albo smaku, nie zwyciężymy: bo ieżeli tego co blisko nas, owszem co w nas iest nie zwoiuiemy. In regula Cap. 3. Smak trze-ba zwycię-żyć.

I bardzo prawdziwie to mowi: bo kto smak zwycięża, na zwyciężenie inych woien sposobny bywa: kto zas od niego zwyciężon bywa, w nie-zliczone grzechy wpada, co na oko widźisz. Smak zbytni wiele złego broi ale miano-wicie 10.

I. Smak wina Noego, rodzaiu naszego na-prawiciela zwyciężył, y sromotnie obnażył. Gen. 9. 21.

II. Smak do tego Lota przywiodł, iż dwie cor-ce swoie zelżył Gen. 19. 8.

III. Smak Ezáemu prawo pierworodne wydarł. Gen. 25. 31.

IV. Smak Izraelczykow na puszczy nagłą smier-cią wielu podawił. Num. 11. 33.

V. Smak Synow Helego kapłana Ophni y Phineesa mieczem Philistinskim pozabiiał 1. Reg. 4.

VI. Smak Elę na miecz Zambrego, iż zabi:
tym od niego został, naraził. 3. Reg. 16. n. 10.
VII. Smak przes rękę niewieścią łep Holo:
fernesowi uciął. Iudit. 13. n. 10.
VIII. Smak Symona Machabeńsza na bankiecie
y sługi y Syny iego pomordował. 1. Machab. 16. v. 16.
IX. Smak naostatek bardzo wielu y na du:
szy y na ciele pozabiiał. Bo ie z pożądliwości
smaku wsytość, z sytości w rozmaite grzechów spro:
śności wprawił, a na koniec gniewowi Bożemu na
skaranie y na zgubę podał, iako onych Zydów kto:
rzy wstawszy rano, ofiarowali całopalenia, y ofia:
ry zapokoyne, y usiadł lud ieść, y pić, y wstali
Exod. n. 32. 6. igrać. Z tąd Bog mowi. Nakarmiłem ie,
y cudzołożyli, y w domu wszetecznice nierząd
Ierem. 5. 7. płodzili: a więc oto nie nawiedzę ich, y nad
takim narodem nie pomści się dusza moia.
X. Smak cielesny odgania smak duchowny, y
ktorzy się słodkością smaków napełniaią, sło:
dkością wnętrzną od Boga nasyceni być nie
mogą. Dlatego temu zmysłowi iako głupie:
mu dziecku nie wszytkiego y nie zawsze po:
zwalać, by znać starszemu bratu (to iest ducho:
wi) nie szkodził, y na niego nie powstawał.

AFFEKT

O bys duszo moia smaków potrawnych
Ioan. 4. 32 et 34 a krociuchno trwaiących, nie pragnęła, a:
le raczy sama smakiem Bogu była przes.

przes wykonywanie woli iego iako mowił Vczniom swoim. Mąm ia pokarm ku iedzeniu, o ktorym wy nie wiecie. Moy bowiem pokarm iest, abych czynił wolą tego, ktory mie posłał, abych wykonał sprawę iego. Obys takim smakiem była Bogu że: by on ztobą, a ty znim wieczerzała. Obys te: raz zażywota twego tak mu smakowała, abys też po smierci twey w stołu iego w krolestwie iego siedziała iadła y piła wiecznie go sobie smakuiąc. Apoc. 3. 20 Luc. 22. 30.

Oto Pana Boga prosząc. Vczyn modlitwę.

OKIENICA

Do tego okna iest. Martwienie smaku.

I. Naprzod tedy, Pokarmy niech vprzedza, choć krotka, gorąca iednak modlitwa, y dobrey intenciey sprostowanie, prosząc Boga, abys nie dla roskoszy swey, ale dla wypełnienia woli Bo: żey (ktora tak sprawiła żebysmy pokarmem żyli) y dla potrzeby przyrodzenia potraw vży: wała, ktorymi bys ciało posilone duszy powolne maiąc służby Bożey pilnowała. Za ktorą mo: dlitwą y potrawom błogosławienstwo y ciału twoiemu posiłek da Bog. Smaku marw twienia spo: sobow. 6.

II. Z drogą będąc nic osobistego w potra: wach nie affektuy, ale sie pospolitemi, ktore opatrznosć Boska, y starania przełożonych

albo dochody klasztorne, albo raczey vbostwo Chri-
stusowe obmysława y gotuie, z dziękami kontentuy;
y owszem podleysze, y mniey smaczneysze ktore bar-
dziey vbogiemu są przyzwoitsze sobie obieray.

Osobki wpotrawach są przyczyną grzechow.

Osobki bowiem y kvom innym pospolite potrawy
wybornieysze są przeciw Vstawom y zwyczaiom
Zakonnym, są przyczyną szemrania, zazdrosci,
zawisnosci, niepokoiu niekontentaciey y buntow
między zgromadzeniem.

Gen. 37. v. 3. et sequentibus

Iakub Patriarcha iz Iozepha syna swego zna-
komiciey nad insze oszatach wzorzystych pozwo-
dził, y więtszą mu niz inszym Synow miłość pokazo-
wał, dał przyczynę braci iego do buntow przeci-
wko iemu, iz go zabić chcieli, a przedtym niena-
widzieli go, y nie mogli nic łaskawie znim mowić, na-

Siła grzechow znie iednakiego bacze-nia.

ostatek go przecie poganom przedali, a potym
częstokroc przed Oycem swoim, iakoby go miał
zwierz zieść, kłamali. Rownosc zas wszy-
tkim iednaka, wszytkich kontentuie y vspokoia.

Czego zebyś Zakonna duszo przestrze-
gała, y sama vprzyimie pełniła, pamiętay na ono
co Christus Oblubieniec twoy, acz do kazdego
człowieka Chrzescianskiego, osobliwiey iednak
do Zakonnego tak mowi, iako S. Hieronym

Contra Iouini-anum. lib. 2.

wosobie iego wyprawuie. Iakrol nad krolmi,
gdym zludzmi był, mogący wszytkiego dostatek

Pokarmow pospolitych zazywanie wielkiey chwały.

maiąc, nie smakowitych iednak ani wymyslnych
ale podłych y pospolitych potraw zazywałem,
ludziom wonym pierwszym wieku przedpoto-
pem, tylkom zboze, iabłka, y iarzyny dawał.

dawał; vlubiony lud moy manną, prostym po:
karmem karmiłem, raz przes sługę swoiego
Elizeusza, a drugi raz przes mie samego tłuszczą
wielką ięczmiennym chlebem częstowałem; Da:
nielowi, y towarzyszowi iego, stołu krolewskiego
potraw zaniechać, a prostych iarzyn zażywać
kazałem; Apostołowie y ludzie Apostolscy, a:
by byli podłych a nie smakowitych potraw zazy.
wali, chciałem: y nigdym tym do obrawstwa
wali, chciałem: y nigdym tym do obrawstwa
smaku nie dodawałem, ktorychem do wiecznych
roskoszy zażywał. A czemuż o mądrosci ciele:
sna szemrzesz? czemu mruczysz? zali sie tak
oczywiście zwyciężoną być nie widzisz?

III. Delikackich y wymyslnych potraw, kto:
rych ludzie swieccy zażywaią: zgoła dla mi:
łosci Bożey zaniechać, żeby potrawy, od stanu
pokuty w ktorey żyiesz nierozniły. Pewna to
bowiem iż wiele vbogich iest co smacznych
potraw nigdy niekosztowali, a ty vboższą sie
przes sluby zakonne stawszy dla Christusa
iakoż smiesz nad zwyczaynych potraw affekto:
wać. Prawda żey te pokarmy wysmienitsze
dobre są: bo wszelakie Boże stworzenie dobre iest, 1. Tim. 4. v. 4.
mowi S. Ian, y nic niema być odrzucono, co zdzie:
kowaniem bywa przyimowano. Iednak że czę:
stokroć dobre rzeczy dla lepszych opuszczamy;
a iescze daleko lepiey iest y od tych sie dla v:
martwienia wstrzymawać niż ich bezpotrzeby
kosztować.

IV. Zwyczaynych y wszytkim pospolitych po:
karmow. nigdy do sytosci nie. pożywać, ale.

ale tak od stołu odchodzić, żeby ieszcze cokolwiek
Pokarmow do sytosci nie pozy:wać — taknienia zostawało. To bowiem y cielesnemu y
dusznemu zdrowiu bardzo pomaga. Cielesnemu,
bo żołądek prędzy y lepiey strawi, y wzdrowszą
krew obroci, y złemi humorami, wilgosciami, y so:
rowiznami niebędzie natkany. Dusznemu też po:
maga, bo pokarmami nie będąc obciążona, snadniey
się od rozmow y nie potrzebnych zabawek oderwa:
wszy, do nabożenstwa, rozmyslania, y bogomyslnosci
wzbiiesz, a do zabawy y robot potrzebnych prędzey
Eccle. 5. 11. — się udasz. Co dobrze Duch S. opisuie. Wdzię:
czny iest mowi sen robiącemu chocia mało, chocia
wiele zie, lecz nasycenie bogatego spać mu niedopuscza.
S. Edmundus Kantuarienski Arcybiskup, ni:
gdy o nasycenie ciała niedbał, byle ie tylko ży:
wił; co ze dla Boga czynił, ciało swoie martwiąc
Bogiem się chlebem żywota y wyrozumienia kar:
Serm. de Pas: sione Dni. c. 42. — mił, bo wielką mądroscią swiecąc był doktorem
za dni swoich. O tymże do sytosci nie dokłada:
niu, ale nieco łaknienia y appetitu do iedzenia zo:
stawowaniu mowi S. Bernard tak: Chrzescian:
ski człowiek dlatego ie aby żył, a nie dlatego
żyie aby iadł. I naucza tamże, aby ten appetit,
ktoryby ieszcze iedzeniem albo napoiem trzeba do:
łożyć, Panu Iezusowi za dar miły ofiarowować,
on bowiem dla nas, y za nas częstokroć raczył
pragnąc y łaknąć. Iezeli Panowie y bogacze
swiatowi, nie wszytko co przed nie stawiaią, zia:
daią ale wiele dla sług swoich zostawuią: da:
leko to przyzwoitsza Zakonnym y duchownym
iako tym.

tym ktorzy przy stole Pana niebieskiego siada:
ią iemu na chwałę nie co zostawowac.
V. Tak pokarmu cielesnego zażywać, iakoby Pokarmu
y duszę posilać na Boga, y na dobrodzieystwa zażywaiąc
iego pamiętaiąc, czytania słuchaiąc zpisma S na duszę
iaką naukę rozbieraiąc, albo o onych potra: pomnieć.
wach niebieskich, ktorych sie na wieki pożywać
spodziewasz pomyslawaiąc.
VI. Kiedy po obiedzie, albo po wieczerzy na:
padnie cie appetit do iedzenia, wiedz zapewne
to być pokusą y zdradą nieprzyiacielską, ktorey
co prędzey zaniechaniem pokarmu à powstaniem
od stołu pozbywai.

Przestroga.

Tak iednak martw, zmysł, smaku iako:
bys przyrodzenia nie naraziła, a zdrowia
y sił do dobrego życia dla Boga y dla zba:
wienia swego nie osłabiła, gdyż napisano.
Niemasz sie brzydzić Aegypczykiem boś mie:
szkańcem był w ziemi iego. Co Kassianus o Deuter. 23.
ciele naszym rozumie: bo go nie mamy głupie v. 7.
tłumić y mordować, ale rostropnie rządzić y od
zbytecznych tylko à od zakazanych rzeczy
hamować. Smak iest troiaki. Ieden zara: Smak iest tro:
żony y skażony, a ten iest ludzi według świa: iaki.
ta żyiących, ktorzy sobie swiatowe rzeczy sma: I. zły.
kuią, choć są szkodliwe, y smierć przynoszące. n. u.
podobni w tey mierze onym żydom, ktorych smak
iż był zarażony pokarmami Aegypskimi, a brzy.
dzili sobie pokarm manniany wszelki smak.

smak w sobie maiący. Swiat bowiem y wszelakie
iego przysmaki są podobne garncowi Elizeuszowe:
4 Reg. 4. 40 mu w ktorym synom Prorockim warzono ziele pot-
ne z ktorego skosztowawszy, zawołali. Smierc
w garncu mężu Boży. Wszytkie rzeczy Swiato:
we choc wielą gorzkosci są napełnione, ludzie
iednak swiatowi smakuią ie sobie: bo smak ma:
ią skazony. Lecz synowie Proroccy to iest spra:
wiedliwi, Zakonni kosztuiąc ich, uznawaiąie
byc trucizną zarazone, dlatego imi wzgardzi:
wszy wołaią. Smierc w nich, a barziey niz w onym
garncu. Nasladuyze tedy duszo moia tososia
ktory rączo skosztuie wody słodkiey nigdy sie
nie wraca do gorszkosci. Zasmakowałas łaski
Bozey w pisma S. cwiczenia duchownego zycia
Anyelskiego, konuersaciey z doskonałemi: niechciey
zesie więcey wracac, ani myslą do rzeczy Swiato:
wych. Bądz podobną oblubiencowi twoiemu Ie:
susowi, ktory gorzkiego napoiu sobie podanego na
Mat. 27. v. 24. krzyzu wisząc skosztowawszy niechciał pic

z dobry. Drugi smak dobry y doskonały a ten iest lu:
dzi dobrych duchownych y bogomyslnych, ktorzy
rzeczy duchownych, Boskich, y zbawieniu swemu po:
trzebnych zakusiwszy, nigdy sobie swiatowych, do:
czesnych, y cielesnych iako tych ktorzy są obłudni,
przemiiaiący, zdradliwi, y zbawieniu duszne:
Hebr. 6. 4. mu szkodliwi, niesmakuią. Lękaią sie bo:
wiem onego co mowił Apostoł S. iz nie podo:
bna iest aby ci ktorzy raz są oswieceni skoszto:
wali tez daru niebieskiego y uczęstnikami się
stali Ducha S. skosztowali sie w niey

dobrego słowa Bozego y mocy przyszłego wieku, a upadli: aby zas byli odnowieni ku pokucie znowu krzyżuiący sami sobie Syna Bozego, y na posmiewisko maiący.

O dusso moia bodaiės była wtey mierze Ionatasem, ktoremu po skosztowaney miodowey słodkosci oświeciły się oczy, abys po tak częstym kosztowaniu miodu, duchownych, Boskich, y zbawiennych rzeczy czytaniu, słuchaniu, y wiadomosci oswiecone y iasne oczy duszne miała na widzenie y poymowanie tego wszytkiego, czego Bog twoy po tobie wyciąga Reg. 14. 27 et 29.

Trzeci smak nasycaiący a iest onych iuz wniebie ubłogosławionych ludzi, y Anyołow, ktorzy dziękuiąc Panu Bogu spiewaią słowy prorockiemi. Nasycilismy sie iz sie okazała chwała twoia: botam sobie przy stole Boskim siedząc smakuią słodkosci błogosławienstwa wiecznego. Psal. 16. v. 15. 3 ci smak wniebie nasycaiący.

Czemuz im onego smaku nie zayrzysz o dusso moia? czemu sobie appetytu do niego nie ostrzyß? czemu nie słuchasz co oni bankietnicy nacię wołaią: Skosztoycie a obaczcie iak słodki iest Pąn: błogosławiony człek ktory wnim ma nadzieię. Psal. 33. v. 9.

Lękay sie tu, a sama za się, y za inne wszytkie ludzie Pana Boga proś, bys snać wliczbę onych twoiakich niewdzięcznikow nie wpadła ktory sie wymawiali z kosztowania y zsmakowania wieczerzy Panskiey: to iest ieden ktory kupił wieś: drugi ktory kupił pięć iarzm wołow, trzeci ktory sie ozenił dlatego odrzu: Luc. 4. 24.

ceni są, y potępieni, tak iż iuż na wieki nie mogą skosztowac oney tak smakowitey wieczerzy. Zaprawde powiadam wąm iż żaden z onych ktorzy zaproszeni są, nie skosztuie wieczerzy moiey.

Zcy sie wymawiaią z wieczerzy niebieski

Przes kupuiące wieś, rozumieią sie owi ktorzy około rzeczy doczesnych pieczołuią z zaniedbaniem dusznych y z przeszkodą zbawiennych.

Przes kupuiące pięć iarzm wołow; owi, ktorzy pięć zmysłow cielesnych wniczym nie martwiąc dopuszczaią im swych pociech zażywać. Przes ożenionego, owi ktorzy sie wiakichkolwiek nieczystosciach, lubieżnosciach, nieporządkach, y nieprzystoynosciach cielesnych iakimkolwiek sposobem, bądz wnętrznem, bądz powierzchownym kochaią.

Affekt tedy wsobie do tego wszytkiego wzbudzay, modlitwę gorąco oto wszytko uczyn do Boga swego.

OKNO V

Tego budynku duchowne: go iest piąty zmysł cielesny Dotykanie.

Dotykanie naszkodliwszy iest ~~[illegible]~~ zmyst.

Ktore nad wszytkie inne zmysły iest naniebespiecznieyszy, abowiem po wszytkich członkach cielesnych sie rozszedszy iakoby ze wszytkich stron biie na dusze. Insze zmysły są fortkami do dusze, ktoremi smierc, ieżeli pilnym opatrzeniem zamknione nie będą, wchodzi.

wchodzi. A dotykanie iakoby rozwalenie murow y rozsypanie wałow, ktore kiedy z ziemią są zro: wnane, w mieście abo w zamku onym, wszytkie rzeczy cudze, nieprzyiacielskie, nie masz nic bespieczne: go. Inße zmysły są ~~furtkami do dusze ktoremi śmierć, ieżeli pilnym opatrzeniem~~ iakoby małe: mi drzwiami; albo ciasnemi łowkami, ktorych y ieden żołnierz, to iest iedna pilna ostrożność ustrzeże. Ale dotykanie iest iako wielka liczba żołnierzow to iest usilna y pilna straż żaledwie od nieprzyiaciela obroni. Inße zmysły są iak psi mali charci ktorzy mizerną duszę wyszpie: gaią, wypędzaią, wypłoszą. A dotykanie, ia: ko sąm łowczy, ktory łup albo zdobycz do siebie przynieſioną częstokroć mieczem śmiertelne: go grzechu rani, rozcina y zabiia. Dlatego S. Basilius rowna ten zmysł do węża ktorego iak za ogon uchwycisz, głowę prędziuchno podniesie y w rękę ciebie ukąsiwszy po wszy. tkim ciele twoim iad rozpuści: tak y dotyka: nie nie ostrożne, a daleko więcey lubieżne. chciane, y nieprzystoyne do złey myśli, uciechy y zezwolenia przywodzi.

Dotykanie podobne murom roz: sypanym.

Łowcemu łup rozcina: iącemu, lib. de Virg.

Wężowi iadowitemu

Ten zmysł ze wszytkich zmysłow iest na: podleyszy a przecie tak hardzi ie, iż się wszy. tkich inych zda być Panem. Oczy bowiem widzą, uszy słyszą, nozdrza wonieią, myśl robi, sporzą: dza, zawiaduie, serce pożąda, nogi chodzą: a dotykanie tego wszytkiego na swoię uciechę chce używać. Dobrze S. Augustin lib. 3. de Genes. ad lit. Cap. 4. 4. 3.

Dotykanie ze wszech zmysłow naypodley szy a przecie hardy.

Dotykanie ziemi podobne.

Ten zmysł miedzy inszemi żywiołami do ziemie przyrownywa. Bo iako wszytkie insze żywioły, choć są doskonalsze, przecię iednak ziemi służą, onę zdrową, urodzayną, pożyteczną, do mieszkania sposobną czynią, tak insze zmysły, choć ci są zacnieysze, ednakże dotykaniu y wygodzie iego służą iako Panu iakiemu. Ale zły niezbożny to Pan, owszem pustoszyciel y zabiiacz dusze, ktora co przez insze zmysły życ poczyna, to przez ten, doskonale umiera.

Z człekiem własnie zmysły poczynaią tak iak z Ioakimem krolem Iudskim niewolnikiem krola Babylonskiego łotrzykowie rozmaici.

4. Reg. 24. v. 2.

Posłał mowi pismo S. Pan w ziemię Iudską łotrzyki ~~[illegible]~~ Chaldeyskie, y łotrzyki Syriyskie, y łotrzyki Moab, y łotrzyki synow Ammon, y puściłie na Iudę aby go wytracili a naostatek przepuścił Nabuchodonosora krola Babylonskiego ktory złupił ziemię onę, y Ioakima w niewolą Babylonską wziął, y wszytkie Xiążęta Iudskie pod moc swoię podbił.

Zmysły są łotrami nad duszą ale dotykanie okrutnym tyranem.

Iezelić insze cztery zmysły iako łotrzykowie duszę plondruią y niektore iey dobra szarpaią: alec dotykanie iako okrutny Tyrąn w niewolą bierze y do szczędu niszczy. Słusznie tedy przestrzegaiąc woła Isaias Prorok: Odstąpcie, odstąpcie wynidzcie ztamtąd: nieczystego się nie dotykaycie: wynidzcie z pośrodku iego. Oczyscie się ktorzy nosicie naczynia Panskie. Hieronym

c. 52. v. 11.

Naczynia Panskie maią nosić na barzey duchowni.

S. to wykładaiąc mowi: iż ci co noszą naczynia Panskie są duchowni, Zakonni, sprawiedliwi. Naczynia Panskie nosić maią, to iest bron ducho:

wną, cnoty, dobre uczynki, doskonałość życia. Tym przykazuie Bog aby wyszli z posrodku pożądliwości swoich, ktore ciało nasze rodzi. Czego żeby dokazali powinni sie nieczystego to iest tego wszytkiego coby dusze zmazać mogło, nie dotykać, y od okaziey wszelkiego złego odstąpić. Z tego wszytkiego dochodz iaką pilnością to okno opatrzyć trzeba

OKIENICA

tedy tego okna iest sposob martwienia tego zmysłu.

I. Siebie samego na żadney ciała cząstce, by y na nauczciwszey bez słuszney potrzeby nie tykay. bo ztąd chociażby to bez złey mysli y intenciey było, zwykło bywać cielesne poruszenie y lubieżność; a przynamniey wtey mierze sama nieostrożnoś iest nagany godna. Iesli sie bowiem węgla rozpalonego dotkniesz, sparzy cie: iesli zagaszonego, poczerni cie: tak iesli sie ciała swego iaką pokusą zapalonego dotkniesz, ieszcze sie bardziey złymi myslami, y nieczystemi chuciami rozpali. Izali człek może skryć ogien wzanadrze swoim aby nie zgorzały szaty iego Prou. 6. 27. Iesli też ciało iako węgiel zagaszony takowycs pokus, y pomyslenia nie ma, przęcie iednak za niepotrzebnym iego dotknieniem iako nie ostrożna poczerniysz sie, mowi bowiem Duch S. Kto sie smoły dotknie pomaże sie od niey.

Dotykaniu martwic 5 sposobow.

Eccli. 13. 1.

od niey. Bo ciało nasze choc sobie piękne y czy:
ste iest, przecie iednak duszom naszym smołą iest
II. Kogo inszego ręki, ucha, głowy twarzy, ra:
mienia, oczu, nog choc szatą pokrytych bez wiel:
kiey potrzeby nie tykać. Czego zakazuie S. Bona:
In Speculo discip. p. 2. c. 6. et p. 3. c. 7. uentura y mowi, iż bez potrzeby kogo za rękę ...
wziąć, za pas albo za suknią ciągnąć, kwiatki, o:
woce albo kiiek w ręku nie potrzebnie nosic, pa:
skiem do koła wywiiac, albo onym w palcach krę:
cic: uczciwosci nie przystoi, y owszem pachnie ponie:
kąd znakiem nieczystosci. Cassianus ieszcze o:
2. de instit. renun. c. 15. strzey w Regule swey zakazuie, aby żaden ieden z dru:
gim, a zwłaszcza z młodszym y na punktcik. nieposta:
wał, albo sie na stronę nie odwodził, albo sie gdzie
ieden z drugim nie schodził, albo za rękę ieden
I ręki drugie: go nie tykać. drugiego nie trzymał; a ktorzyby tego nie pełnili,
wielkiemu ie karaniu podaie, iako przestępce
mandatow, y podeyrzane o sprzysiężenie, y o złą
A S. y przedziwny Pachomius, ktory regułą swoię
In Reg. c. 13. Reguła Pa: chomiusowi od Ani: yoła dana. go Zakonu miał od Anyoła tak pisze: żaden ieden
drugiego ręki niech sie nie tyka, a bądź chodząc
bądź stoiąc, bądź siedząc na łokieć od siebie
niech będą
III. ~~[illegible]~~ z przychodzącemi, albo daleko odi:
ieżdżaiącemi sie witaiąc, albo żegnaiąc, znaki
miłosci powinney obłapianiem pokazować, ale
bez całowania twarzy, albo głowy sciskania,
albo skroni iego do twych przytulania.

Czynigli to wprawdzie iako w starym dos ko
Rom. 16. 16. nale ludzie tak y w nowym zakonie SS. Apostoło:
wie: ale w onczas ieszcze niewinnosc y prosto:

ta gołąmbica iasniała. O czym S. Paweł
IV. W ubierze y w pościeli, miekkosci, pięknoś: nia, pięknosci, y deliciey nad zwyczay, nad stan, y nad potrzebę nie szukać, y tego tylko vżywać co: by tylko ciało według potrzeby zakryło y zagrza: ło, y nie łechtało, albo do iakiey lubieznosci pobu: dzało. Adam bowiem Ociec rodzaiu naszego po grzechu nie miekkich szat sobie, y żenie swoiey szukał mowi S. Ireneus ale z liscia figowego, y o: strego kolącego, choc miał inszych wiele miekszych nie tak ciało drapiących, a to dla tego, częścią iż zaras pokutował za swoie nieposłuszeństwo, a za Boskiego przykazania przestępstwo, częscią, iż boiąc sie drugiego iakiego upadku, swemu y żeni: nemu ciału, by snać znowu przeciw rozumowi nie: wierzgało, ostry hamulec czynił. A ty ktoraś Oyca swego wszytkich nasladowała, ktora y teraz, dobrowolnie y rozważnie na to sie obra: wszy, w pokucie nasladuiesz, masz miękkosci, abo wydwornosci, iakich zażywać? Ieśliby cie tedy iaka pokusa w tym kusiła, postaw przy swym łoszku onego krola pokutuiącego: będę mowi omywał na każdą noc łuszko moie, łzami moiemi, będę polewał pościel moię. Łoszko ono krola przy: mowało nie tak dla spania albo odpocznie: nia iako dla łkania y płakania. Takie ma być sługi, albo służebnice Bożey łoszko, kto: re by vbostwem y ostroscią nie ku lubieznosci ale ku mienemu a według natury potrzebnemu odpocznieniu gotowane było, ktoreby widzą: cych go budowało, a nie gorszyło, ktoreby czy.

1 Thessal. 5. 26.
1. Petr. 5. 14.
lib. 3. c. 37.
Adam czemu z figowego lyscia szaty porobił.
ps. 6. 7.
Łoszko oblubienice Bożey ma być vbogie

stoscią y ubostwem, a nie niewiesciuchem, pieszczochem
y pięknonym pachnącło.

V. Tego co przed sobą widzisz, a zwłaszcza nie two:
iego, na przykład xiązek papiru, kałamarza, obra:
zkow, pugilares wcelli. Siostr twoich zdrowrnosci
Cudzych rze: czy się nie: tykać. nie tykay, daleko więcey nie warcuy, ale ręce swe
powrozkiem martwienia miey związane. Bo takie
rartowania cudzych rzeczy ciebie pokus rozmai:
tych, a Siostrę turbaciy, szemrania, y posądzania na:
bawiaią. Abys tedy ten zmysł dotykania wswey
całosci, bez obrazy Boga a z zbawieniem swoim do:
chowała, miedz otym że się ciebie ręce Boskie doty.
kaią, dzwigaią, prowadzą,. Mowże z Iobem
cap. 10. v. 8. Ręce twoie Panie uczyniły mię, y utworzyły
mię wszytkę wokoło. Gdyż ręce twoie o Panie
moy są przy mnie, y na mnie y dotykaią się mnie,
y badasz ia smiała czego innego, coby było przeciw
woli twoiey o Panie moy dotykać się? ty sąm Panie
hamuy trzymay, wiąz powrozem mocy twoiey ręce
moie aby się ni doczego takiego nie skłaniały.

Iak potrzebne te okna, błony okienice, y zasłony
pięci zmysłow cielesnych domowi dusznemu wkto:
rym masz oblubienca twego zatrzymawać, słuchay
S. Bernarda na one słowa. Otosmy opusali wszy:
tko &c. tak mowiącego. Ty ktory wszytko opu:
scic zamyslasz siebie samego między tym wszytkim
liczyc pamiętay. I owszem, napierwey, y na bar:
dziey siebie samego zaprzyi, iesli chcesz isc za tym,
ktory siebie samego dla ciebie wyniszczył: złoż
że tedy z siebie ciąszki tłomok (grzechow):
porzuć młynski kamień (swey woli y rozumu)

porzuć wielkość myśli ziemskich y światowych; wy.
przęż się zonego pięciorakiego nie ludzkiego, a:
le zgoła bydlęcego iarzma ktores sobie nie ro:
stropnie kupiła. Inaczey za oblubieńcem two:
im iść, y na gody duchowne tą pięcioraką ciała
twego zmysłnością, obciążona y przywalona zaście nie
będziesz mogła: a ieśli też na ostatku przyidziesz
y kołatać będziesz, zaprawdę nie otworzą, ale
zewnątrz odpowiedzą, że o wołach y o osłach
y o głupich bydlętach Bog nie ma pieczy. Tak 1. Cor. 9. 9.
tedy S. Bernard każe ciężary zmysłow składać
abyśmy drogą do nieba ktora bardzo trudna iest,
bieżeli. A tedy ie składamy, kiedy zmysłow tyl:
ko dla potrzeby, a nie dla uciechy zażywamy.
Tedy ie składamy kiedy się samey tey potrzebie
nie tak dla naszey wygody iako raczey dla wypeł:
nienia woli Bożey, poddaiemy, y zmysłow do wy.
prawienia doskonałości dusze zażywamy.
Kiedy te okna pięci zmysłow przez martwie:
nie, y dobre ich używanie, w ścianach domku Cant. 2. 9.
dusze twoiey obwarowane mieć będziesz, zasłużysz
to sobie u Oblubieńca twego iż on będzie stał
za ścianą twoią poglądaiąc przez okna do dusze
y do serca twego, dlatego abyć wnętrznych pociech
dodawał, a wnętrzne zmysły twoie na poięcie ducho:
wnych, zbawiennych y Boskich rzeczy oświecał.
Iako bowiem ciało przez pięć zmysłow przyrodzo:
nych powierzchowne rzeczy poznawa, tak y dusza
przez zmysły duchowne, to co do zbawienia na: Zmysłow wnętrznych pięć.
leży poymuie. to iest.
1. To iest. przez widzenie, mądrość, rozezna:

nia, vorsądek, baczenie.

II. Przes słuch, posłuszeństwo, poddaństwo, vysko: vzenie. III. Przes powonienie, bogomyslnosć, vo: zważanie, zachęcenie. IV. Przes smakowanie słodkość, nabożeństwa, y vzeczy duchowne y niebieskie V. Przes dotykanie, nad męką Chrystusową Świę: tych męczennikow, y nad nędzą ludzi strapionych wyrozumienie, y politowanie.

Iako bowiem człek nie żyie kiedy zmysłow przy: 1. Cor. 9. 9. vodzonych nie ma, y owszem iest członkiem martwy iakby paralizem zarażony, bo nie czuie, zmysłow nie ma: tak dusza nie żyie przes łaskę Bożą, ieśli du: chownych y wnętrznych zmysłow nie ma, na poię: cie zbawiennych vzeczy, ale iest vmarła, martwa, iak paralizem zarażona, bo nie czuie tego co ma czuć.

AFFEKT.

I modlitwa kończąca kontemplaci: ą o piąci zmysłach.

Iużże Panie moy te okna pięci zmysłow w domku duszę moiey przenadvorszymi ranami w przena: świętszym ciele twoim zostawionemi, iako błonami nieprzezroczystszemi zatykay, abym przes nie po: Cant. 2. 14. glądaiąc na stworzone vzeczy twoie, nic insze: go wnich nie widziała iedno ciebie, ni oczy nie sły: chała, tylko o tobie, niech brzmi głos twoy w v: stach moich boś ty miły moy mnie. Cant. 2 v. 16. nic nie woniała tylko wonność oleykow twoich, nic sobie niesmakowała, iedno owoce twoie, ktore są Cant. 2. 3. słodkie gardłu moiemu, niczego się we wszytkim stwo: vzeniu twoim nie tykała, iedno ciebie gdyż ty

samym sobą niebo y ziemie napełniasz Ieremia 23. v. 24. proszę pokornie Maiestatu twego Boskiego, abyś ty samym sobą vmysły moie tak cielesne, póki na tym padole nądze żyię, iak y duszne po śmierci moiey wiecznemi czasy ochwałe swoiey napełniać raczył Amen.

DACH Tego domku.

Dach duszne: go domu iest Miłosc.

Trzeba wystawić ktory nie inszy iest, tylko miłość ku Bogu y bliźniemu, a dobrze.

I. Iako bowiem dach pokrywa dom y wszytkie rzeczy w nim będące, by też y nagorsze, naplugawsze, bydlęta, myszy, y iną gadzinę &c. Miłosc okrywa grzechy.

Tak miłość wszelakie niedostatki, obyczaie etc. nawet y grzechy. Dowodnie o tym Xiąże Apostolskie mowi. Nadewszytko, mieycie vstawiczną miłość iedni ku drugim: bo miłość zakrywa wielkość grzechow, à tak zakrywa, że ich Bog nie widzi, y karać ich nie może iako w Magdalenie, w Mariey Aegypskiey etc. O iako szczęśliwi wszyscy ktorzy tym dachem domek dusze swoiey pokrywaią. Błogosławieni ktorym odpuszczone są nieprawości, y ktorych pokryte są grzechy mawiał Prorok. 1. Petr. 4. 8. Ps. 31. 1.

II. Dach iest dokonczeniem domu: tak

tak miłość wszytkie sprawy, cnoty, y dobre vczynki doskonałe czyni. Wypełnienie zakonu iest miłość.
Rom. 13. 10 A S. Leo Papież, tak o niey mowi, isz wszytkie cno:
Miłość zakon wypełnia. ty bez miłości są nagie, y gałązka dobrego vczyn:
ku nie ma nic zieloności, iesli nie mieszka w korze:
Coloss. 3. 14. niu miłości. Ztąd S. Paweł. Mieycie mowi miłość ktora iest zwiąską doskonałości.

III. Dach, broni domow y domownikow od dżdża, śniegu, pluty, wichrow, zimna, strachow no:cnych, kradziezy złodzieyskich &c. od rozboynikow &c tak miłość od pokus Czartowskich, cielesnych światowych turbaciy niepokoiow, posądzania, do:
Cant. 8. 6. mysłow, niezgod etc. Iezeli oblubieni mo:wi, iż śmierć bardzo mocna iest na zgubę naszę y miłość mocnieysza niż śmierć na zbawienie
Miłość pokusy znosi a cnoty mnozy. nasze, ktorym bowiem orężem Swięci Męczą:nicy, y młodziuchne Panny tak wiele a okru:tnych mąk zwycięzyły, iedno nie miłością?

Co pomogło Swiętym ludziom w Zakonach pokutuiącym, ze y wszelakie nawałności, tri:bulaciey y vdręczenia nie szkodziły? pomo:
Rom. 8. 35 gła miłość. Co ie tak mocnemi y nierucho:
v. 38. memi czyniło, iż ich oderwać od miłości Chri:stusowey nie mogło, ani vtrapienie, ani vcisk, ani głud, ani nagość, ani niebespieczenstwo, ani prześladowanie, ani miecz: ani śmierć, ani żywot, ani Anyołowie, ani Xięstwa, ani Mocar:stwa, ani teraznieysze rzeczy ani przyszłe, ani moc, ani wysokość, ani głębokość, ani wszy:tko stworzenie? to wszytko czyniła miłość. Wiele wod nie mogły.

nie mogły zagasić miłości. A iako tych może co o: Cant. 8. 7.
derwać od Boga, ktorzy się narodzili z Boga?
A potym znać że się narodzili z Boga, że maią Miłość ktora ten iest z Boga
miłość Boga y bliźniego. Mowi bowiem Swięty
Jan. Namileyszy, miłuymy się zobopulnie: bo
miłość iest z Boga, y każdy co miłuie z Boga iest 1. Ioan. 4. 7.
urodzony, y zna Boga. Kto nie miłuie nie zna
Boga. albowiem Bog iest miłość.
IV. Pod dach kryie się co żywo, uciekaiąc
ubodzy, złoczyńce, że tak pod miłość wszyscy
potrzebni, ubodzy, poddani, winowayce, iak
pod płaszcz się kryią. I kiedy tym dachem Przełożonym miłość przy zwoita.
przełożeni są pokryci, przytuli się do nich wi:
nowaty, pożywi się ubogi, uprosi potrzebny
miłosierdzie, obronę, opatrzenie, pociechę, u:
spokoienie, naukę. etc. aby tym dachem wszyscy
ludzie domy dusz swoich pobiiali, roskazuie
Bog przez Izaiasza. Przestańcie prawi Miłosierne uczynki Bog przykazuie.
źle czynić, à uczcie się dobrze czynić; Szukay:
cie sądu wspomagaycie uciśnionego, czyńcie
sprawiedliwość sirocie, brońcie wdowy.
A zato co za zapłata? choćby mowi, były
grzechy wasze iako szarłat, y iako śnieg wybie:
leią: y choćby były czerwone iako karmazyn,
będą białe iako wełna.
V. Bez dachu dom domem być nie może;
boby zgnił, y wniwecz by się obrocił; tak bez mi: Miłości kto niema nic nie iest.
łości człowiek człowiekiem nie iest, y nic mu
się wpożytek obraca, ale wszytkie iego dobre
uczynki niszczeią, czego wyraźnie S. Paweł do:
wodzi. 1 Corint. 13. 1 et seq. mowiąc tak.
Gdybym mowił ięzykami ludzkiemi, y Anyeł:

skiemi, a miłosci bym nie miał, sstałem sie iako miedz
brząkaiąca albo cymbał brzmiący. I choc bych
miał proroctwo, y wiedziałbych wszytkie taiemnice y
wszelką naukę: y miałbych wszytkę wiarę, takiz:
bych gory przenosił, a miłosci bych nie miał: nicem
nie iest. I chocbych wszytkie maiętnosci moie rozdał
na zywnosć vbogich, y chocbych wydał ciało moie,
tak zebych gorzał, a miłosci bych nie miał, nic mi to
1. Ioan. 3. 14 nie pomoze, bo kto mię miłuie, trwa wsmierci
VI. Dach domowy na wszytko dobre obywate:
lom pozyteczny iest. Miłosc prawdziwa wsze:
laką dobroć wsobie zamyka: mowi bowiem oniey na:
Miłość wszy: tkie cnoty zamyka wso: bie. uczyciel wszytkich narodow: miłosc cierpliwa, iest, ła:
skawa iest, Miłośc nie zazry, złosci niewyrządza,
nie nadyma się: nie iest czci pragnąca, nie szuka
swego, nie wzrusza sie ku gniewu, nie mysli złe:
go, nie raduie sie zniesprawiedliwosci, ale sie
weseli sprawdy: wszytko znosi, wszytkiemu wie:
rzy, wszytkiego sie spodziewa, wszytko wytrwa.
Miłosć nigdy nie ginie; choc proroctwa znisze:
ią, chociaz ięzyki vstaną, chociasz vmieię:
tnosć będzie zepsowana.
Miłuiący iest domem Bozym VII. Dach powierzchowny pokazuie to, ze
wewnątrz iest gmach, tak y miłosć pokazuie
to ze cztek miłuiący Boga y bliźniego iest gma:
chem bardzo miłym Panu Bogu wktorym on
rad przemieszkiwa: oczym iaśnie mowi Zbawi:
Ioan. 14. 24. ciel. Ieśli mie kto miłuie, będzie chował
mowę moię: a Ociec moy vmiłuie go, y do nie:
Ioan. 13. 34. go przyidziemy y mieszkanie v niego vczynimy.
Dlategoć nauczał Pan: przykazanie nowe

daię wąm, abyście się społecznie miłowali: iako ia was umiłował, abyście się y wy spolnie miłowali: Potym poznaią wszyscy żeście u-czniami moiemi, ieśli miłość będziecie mieć ie-den ku drugiemu.

DACHOWKE

na ten dach robić po-

trzeba z miłosiernych uczynkow, ktore są dwoiakie. Duchowne. I. Grzesznego od grzechu odwodzić. II. Nieumieiętnego rzeczy zbawiennych nauczyć. III. Wąt-pliwemu dobrze poradzić. IV. Za bliźnie-go Pana Boga prosić. V. Smutnego pocieszyć. VI. Krzywdy cierpliwie znosić. VI. Winy nas obrażaiących opuszczać. Cielesne. I. Łaknącego nakarmić, II. Pragnącego napoić. III. Nagiego przyodziać. IV. Więźnia nawiedzić. V. Niemocnego pocie-szyć. VI. Gościa wdom przyiąć. VII. Vmarłego do grobu doprowadzić.

Modlitwę gorącą czyń o miłość Bożą y bliźniego. Veni Sancte Spiritus, re-ple tuorum corda fidelium, et tui amoris in eis ignem accende &c.

PIETRO

Albo powała ma być cedrowa, y Cypry sowa

raka była wdomku oblubienice Bozey, oczym
Cant. 1. 16 ona sama tak mowi: Balki domow naszych cedro:
we, a stropy nasze Cypryssowe. Zrozumiec tu
potrzeba ciesielstwo, iz balki, są płatwy, albo
trąmy wsciane wprawione, ktory dach trzymaią
Balki y stropy co znaczą. na sobie. Stropy zas, iest własnie toz coy piętro,
powała, balki skryte wewnątrz, bo nad powa:
łą pod dachem są: stropy iawne y widome mie:
szkancom domowym. Bo są zewnątrz budynku,
Sluby Zakonne balkom podobne. Balki domu duchownego, to iest zakonnego stanu,
są istotne sluby, y pospolite wszytkim wiadome, y
widome, na ktorych Zakonnosc zawisła iako dach
na balkach. Stropy zas są wszytkie punkta, y
ustawy wregułach zawarte, ktore Zakonnosc, iak
Homil. 14 in Cant. rzezba nieiaka zdobią, poleruią, y doskonałą czy:
nią. S. Grzegorz Nissenski, przes balki ro:
Balki znaczą wnętrzne, stropy zas powierzchowne cnoty. zumie wnętrzne cnoty na duszy przebywaiące,
ktore mocne byc maią: przes stropy zas cnoty
powierzchowne, ktore iako robota snicerska
ozdoby człowiekowi dodaią: aby tak dusza
nabozna, nietylko przed Bogiem wewnątrz, ale
y przed ludzmi wszytkiemi powierzchownie sta:
Serm. 46. in Cant. rała sie o dobro swoie. S. Bernard przes balki
rozumie, cnoty do zbawienia potrzebne, iakowe są,
wiara, nadzieia, miłosc, pokora, pokoy, łaska:
wosc wesele wduchu S., weselic sie zweselące:
mi, płakac zpłaczącemi &c. ktore, tak wpry.
kazaniach Bozych dla wszytkich iako y wra:
Łaski darmo dane są stropami. dach Chrystusowych dla zakonnych są za:
warte, przes stropy zas rozumie łaski Boskie
darmo dane, ktore duszę zdobią, ale bar:

dziey ku zbudowaniu y pozytkowi inszych, niz
iey samey: iakowe są proroctwa, mądrość, na:
uczanie, uzdrawianie, cudow czynienie &c.
A iako balki y stropy są naywyzszą częstką
domu: tak domu duchownego naywyzsze są
dwa dary Boskie o ktorych Dauid: Laskę y chwa: Dary Boze naywyższe łaska y chwała.
łę da Pan. A iz łaska wszytka iest z Boga, a
nie z uczynkow naszych: chwała zàs bywa dana
za zasługi nasze: dlatego tu balkow oblubieni:
ca nie zowie naszemi, stropy zàs nazywa naszemi.
Pod łaską zamykaią sie wszytkie cnoty nad przy:
rodzone, y Dary Ducha S. ktore po niey następu:
ią, pod chwałą zas wszytkie zapłaty, ktoremi Bog
dusze posila y zdobi, tak za zywota, iako y po
smierci. O ktorych oboygu czynił wzmiankę
Zbawiciel kiedy zakon swoy na gorze opowie:
dał. Balki bowiem Cedrowe są cnoty zna:
komite, w ktorych doskonałość Chrzescian:
ska zawisła, a te wosmioraki ey liczbie zam:
knął, iako to, ubostwo duchowne, cichość,
płacz, pragnienie sprawiedliwosci, miłosier:
dzie, czystość, pokoiu czynienie, y dla spra:
wiedliwosci cierpienie. Stropy zas Cyprysso:
we, są zapłaty ktore takowym cnotom naznà:
czył, tak w tym iak y w przyszłym zywocie, na
więtszą ich ozdobę y umocnienie. A iako do
balkow stropy przyprawiaią, ktore gdyby się
obaliły, y stropy by upadły, tak zapłaty do cnot Bez cnoty niemasz zapłaty.
są przywiązane, ktorych iesli nie będzie, y za:
płaty nie będą; bo zaden na gore zapłat nie
wnidzie iedno.

Cnoty y dobre Vczynki do Cyprisu y Cedru czemu przyrownane.

iedno po stopniach cnoty dobrych Vczynkow; dlatego Christus wprzod nauczał cnot, iakoby balki domu duchownego vbiiąc, a potym zapłaty naznaczał, iakoby stropy pielsne do nich przyprawuiąc.

Przypatruy się tedy tu, a Vwazay, zacnosc cnot y dobrych Vczynkow czemu ie dotych drzew to iest Cedrowego y Cyprysowego rowna.

Ecli. 24. 17.

I. Naprzod oboie te drzewa są bardzo wysokie dla czego Mądrosc aby nąm swoię wysokosc zaleciła mowi. Wyniesiona iestem wzgorę iako drzewo Cedrowe na Libanie, y iako Cypris na gorze Sionie. A coz bowiem wynieslejszego iest nad cnoty Chrzescianskie y nad rady Christusowe? ktore wysokoscią swoią iako Cedri Libanskie podobienstwa Boskiego siągaią? Tak bowiem wszytkim wiernym mowią

Matt. 5. 48.

Bądzcie doskonałemi, y miłosiernemi iako Ociec wasz niebieski, doskonały, y miłosierny iest. Bądzcie Swiętymi bo Bog Swięty iest. Co tez wyzszego bydz moze nad zapłaty cnotom obiecane y naznaczone, ktore tak wysoko wstępuią, iako Cyprisy Sionskie, iz az do iasnego widzenia Boskiego w wysokim niebie przychodzą, nad ktore widzenie iuz nic wyzszego serce człowiecze wymyslic nie moze.

1. Petr. 1. 16.

Cnotom zapłata wysoka.

II. Te oboie drzewa, Są mocne trwałe, y do dzwigania cięzarow sposobne, a przecie samym sciąnom nie są cięszkie, tak przykazania Boze y rady Chrystusowe, cnoty y zapłaty mocne y duze nas czynią, na wszelakich cięzarow prac y Vtrapienia znoszenie. a

a przecie nam są miłe y przyiemne, tak iż z S. Pawłem mawiamy. Chlubimy sie w Vciskach wiedząc iż vcisk sprawuie cierpliwość: a cier. pliwość doświadczenie, doświadczenie zas nadzie: ię: a nadzieia nie pohanbia. I indzie: Vtra: pienia tego czasu ninieyszego, nie są godne przy. szłey chwały, ktora się w nas obiawi. Dusza bowiem cnotami vzbroiona, y nadzieią zapłat spartą: Tak bywa mocna y na wszelkich prze: ciwności, dla imienia Christusowego zniesienie stateczna, iż żadnym prześladowaniem y mękom nie vstępuie, ale mowi z Apostołem: a kto nas oderwie od miłości Christusowey? Vtrapie. nie ci Vcisk, zaprawdę Nic. Rom. 5. 3. Rom. 8. 18 Cnoty czy. nią człeka dużym. Rom. 8. 35.

III. Te drzewa są nie zkazitelne spruchnia: łości, robactwa, y czerwotoczynie nie podle: głe, dlategoć są znakiem wieczności: na ktorą wieczność cnoty, y przykazan Bożych prze: strzeganie zarabiaią iako mowi mędrzec.

Zachowanie praw, iest vpewnienie nie: skazitelności, a nieskazitelność czyni bliskim Bogu. Wszytkie cnoty y dobre vczynki ia: ko po śmierci na wieki trwać będą, tak y te: raz teyże wieczności affektuią, spruchnia: łością sie brzydzą, czerwotoczynę grzecho: wą wyrzucaią (według S. Iana). Wszelki co sie narodził z Boga nie czyni grzechu, bo na: sienie Boże w nim trwa, y nie może grzeszyć, iż z Boga narodzony iest. Że iednak grzeszy, (co barzo często bywa) to nie z nasienia, to iest złaski Boskiey. pochodzi, ale. 1. Ioan. 3. 9 Z Boga kto iest narodzony nie grzeszy.

ale z natury zepsowaney, y z dobrowolney woli
złosliwey, ktora iednak vzdrowiona bywa przes
nasienie, to iest łaskę Bożą, tak iż gdyby człek
chciał mogłby nieskazitelnie trwać. Zapłata
tez cnotom naznaczona, to iest dziedzictwo nie:
bieskie, łaska, miłosc, y widzenie Boga wieczne
będą.

Cnoty wo: nieią

IV. Drzewa te Cedrowe, y Cyprysowe
są wonne, y inszym poblizkim teyże wonnosci vzy:
czaią: tak przes dary niebieskie, przes cnoty y
dobre vczynki sstaiemy się Chrystusowi dobra
wonnoscią na wszelkim mieyscu, y za wonnoscią na:
sci Chrystusowych bieżymy, kiedy go mowiącego do
nas słyszemy: Błogosławieni vbodzy duchem
bo ich iest krolestwo niebieskie &c. Wonieie
bowiem vbostwo duchowne, kiedy wszytkiemi rze:
czami doczesnemi gardzi, wonieie y krolestwo nie:
bieskie, ktore iest sprawiedliwosc, pokoy, y we:
sele w Duchu S. ktoremi vbogi w duchu obficie
opływa. Wonieie prawdziwa skrucha, tak iż łzy
iey kładzie Bog przed obliczem swoim. Wonie:
Ps. 55. ie czystosc, iak w komorce S. Ceciliey, tak iż
Valerianus y brat iego Tiburcius ią czuli Wonieią
wszytkie dobre vczynki, tak iż ie Bog przyimuie
iako niegdy wonnosc z ofiar Noego

AFFEKT.

Zabaw że się tu o duszo moia vrzemiesłem
ciesielskim, a na tych stropach aby na po:
wale domku twego, iak napięknieyszą

ozdobę, czyn cnot wszelakich, abys piekno:
scią ich oczy oblubienca twego, ktory iest
zewszech synow człowieczych napiekniey:
szy, vcieszyła, y przy sobie wtym domeczku Ps. 44. 3.
zatrzymawała. Oto Pana Boga pro:
sząc vczyn modlitwę.

FILARY albo słupy tego domku.

Aby mocnieysze stropy y powała albo piętro Filarow
sklepienie było, stawiaią więc pod nim filary, 7 domku du:
y ty domkowi temu duchownemu powinnaś podpo: chownego
rę y vgruntowanie vczynić z filarow czego po to: są 7 darow
bie chce przykładem swoim mądrość przedwie: Ducha S.
czna, ktora sobie dom zbudowała, y wyciosała
filarow siedm. A te znaczą siedm darow Prov. 9. 1.
Ducha S.

1 Filar iest duch mądrości, ktora gdy pra:
wdziwa iest wszelkiey doskonałości będzie
zamknieniem: ta bowiem sprawuie iż człowiek
poznawszy doskonale Boga sprawcę wszech
rzeczy, tak wszytkie sprawy swoie stanowi, ia:
koby wnich przeciw iego woli nic nie wykroczył, Mądrość prawdziwa Boga pozna:wa.
czego żaden dokazać niemoże, iedno ażby
z doskonałą mądrością prawdziwą miłość złą:
czył. Bo iako przez mądrość Boga poznawa
tak

tak przez prawdziwą miłość do niego iak do swego własnego konca wszytkie swe sprawy prostuie.

Proverb. 18. 4 O tey mądrosci mowi mędrzec iż iest potokiem wylewaiącym y zdroiem mądrosci. Dawid zas: ps. 146. iż mądrosci iego nie masz liczby. Ona bowiem poznawa cokolwiek było, iest, y być może na swiecie. Poznawa mysli, słowa, y za: dze człowiecze, poznawa y co w Bogu iest, iego i: stnosc, doskonałosc, dobroć, y insze przymioty iego.

Znay sie tu na mądrosci ktora iest darem Bozym, bo iest y swiatowa mądrosc. Mądrosc Boska trzech rzeczy naucza. I. Boga znać, wiedziec o nim, y wie: Ierem. 9. 23. rzyć weń, tak sam Bog przez Proroka mowi: Niech Mądrosc Bo: ska trzech rze: czy uczy Bo: ga znać mi: łowac bać sie go. sie nie chlubi mądry w mądrosci swoiey, y niech sie nie chlubi mężny w męstwie swoim, y niech sie nie chlubi bogaty w bogactwach swoich, ale sie niech w tym chlubi, że umie, że wie o mnie, y zna mię, żem ia iest Pan, ktory czynię miłosierdzie, y sąd, y sprawiedliwosc na ziemi. II. rzeczy mądrosc Eccli. 1. 14. Boska naucza, Boga nade wszytko miłowac. o: czym Mędrzec Miłosc Boga, poczciwa mą: Iob. 28. 12. drosc. III. Rzeczy uczy bać się Boga, przy, kazan iego przestrzegać, a grzechami go nie o: brażać. Pytał sie Iob. Mądrosc gdzie by: wa naleziona? nikt mu o niey powiedziec nie mogł, owszem wszytkie rzeczy mowiły, nie masz iey z nami, nie wie człowiek ceny iey, nie iest po: rownana ze złotem, ani z drogiemi kamienmi, &c. aż naostatek rzekł, O to boiazn Pań: ska to iest mądrosc, y warowac sie złego.

lib. 10. c. 16. in cap. 12 Iob. Mądrosc zas swiatowa, naucza (według

S.

S. Grzegorza) serce sytrosciami okładać, słowa zawiłe mowić, fałsz prawdą, prawdę fałszem pokrywać, czci, chwały prozney szukać, z niey sie radować, krzywdę komu wyrządzać wyrządzoney sie znakomicie zemścić, nikomu nie: ustąpić, swoie choć mało dobre przewieść, a czego przewieść nie może to zmyslonym uspokoieniem za: milczeć. Tą mądrość ktorzy umieią, innemi zpy: chy pogardzaią. Gdzie sie mowi Prorok, kę: dy iest mądrość, gdzie iest moc, kędy iest rozumie: nie, abyś zaraz wiedziała gdzie iest przedłuże: nie żywota y życie, gdzie iest światłość oczu y po: koy. Proś o ten dar; Panie moy obiecałeś, day ze mi usta y mądrość, ktorey by nie mogli ode: przeć, ani sie sprzeciwić wszyscy przeciwnicy moi. Mądrość światowa co czyni. Baruch. 3. 14. Luc. 21. 15.

II. Filar iest Duch albo dar wyrozumie: nia, ktory to sprawuie, iż człek dobrze wpra: cowitym żywocie wyćwiczony, y w nim wiele zwycięstw z nieprzyiaciela Czarta otrzymawszy wzbiia sie do żywota bogomyslnego, w ktorym iakoby od rzeczy cielesnych oderwany będąc nagłębią sie taiemnic Boskich usiłuie za: puszczać.

Wraz iż ten dar wyrozumienia, ma sie nietylko wzgorę wzbiiać dla pożytku swego własnego: ale sie też ma na doł spuszczać ku pożytku bliźniego, aby potrzebom iego tak du: sznym iako y cielesnym wyrozumiewał, iako to słabości, skłonności, chorobie łaknieniu, pragnieniu, nędzy, złości, uporowi &c. Dar Ducha S. Wyrozumie: nie.

ps. 40. 1. Takowym błogosławi Prorok: Błogosławiony
ktory ma baczenie na potrzebnego y vbogiego
w dzien zły wybawi go Pan. I modli sie za ta:
kowych wszelkiego dobra im zycząc, gdy mowi
Niechay go Pan zachowa, y ozywi go, y niech
go vczyni błogosławionym na ziemi, y niechay
go niewydaie duszy nieprzyiacioł iego. Niech
go Pan wspomoże na łożu niemocy iego y
wszytkę pościel iego niechay sprzewraca w choro:
z psalmu. 117. bie iego.

Modlitwa o ten dar.

v. 169. Niechayze sie przybliży Panie przed cię pro:
zba moia, według słowa twego day mi wyrozumie:
v. 125. nie. Sługam ci ia twoia, day mi rozumienie.
abych vmiała świadectwa twoie.
v. 34. Day mi zrozumienie, a będę się badała Zakonu
twego, y będę go strzegła ze wszytkiego serca mego.
ps. 31 v. 8. Day mi rozum y vcz mie na drodze tey ktorą
idę, a vmocniay oczy twoie nademną.

Dar rady co radzi. III. Filar tego domku, Duch Rady,
ktorą Bog człekowi zdrową radę podaie, prze:
ciw wszelakim zdradom diabelskim, ktory go
częstokroc od dobrego zamysłu, od mocnego przed
sięwzięcia, y od zbawiennego stanu chytrą radą
swoią pokrywaiąc ią płaszczykiem iakiego dobra,
na zgubę zaciągnąć vsiłuie.

On bowiem bądź sąm przez sie, bądź przez świat,
bądź przez ciało, wszytko inacey radzi niż Duch
S. On bogactwa, a Duch S. vbostwo: on wyso:
kie rozumienia y powagi, a Duch S. pokorę niski stąn
y wzgardę samego siebie

siebie: on wszelakie wczasy y wygody a Duch S. Vmartwienie wiedzeniu wnapoiu, wspaniu &c. Dla: tego prorok o nim mowi, iż iest straszny wradach nad syny człowieczemi. to iest rozne rady daie od rad ludzkich. Bierz że radę (woła na cię Natan Prorok) a zbaw duszę moię. Bo rada cię strzedz będzie, a rostropnosc zachowa cię, abyś była wyrwana zdrogi złey y od człowieka ktory mowi przewrotnosc. — ps. 65. 5. / 3 Reg. 1. 12. / Prou. 2. 11.

Proś Pana Boga o ten dar sobie y Przełożo: nym. aby oni sobą, y sobie powierzone zdrowa, radą rządzili, y wszelakie ich potrzeby wzbawiennym ich vspokoieniu opatrowali. zkądby sie wzgromadze: niu tym, ktorego członkiem iesteś, ono pełniło co Bog przez Izaiasza mowi. Rada moia stać będzie y będzie sie działa wszytka wola moia. Oddal że Panie od nas ono narzykanie sługi twego Moy. zesza, na niewdzięczniki dobrodzieystw twoich lamentuiącego. Narod ten bez rady iest, y bez rostropnosci. Dayże Boże abysmy mądre były, y rozumiały, y ostateczne rzeczy vpatrowały. — Przełożony rady trzeba. / Isai. 46. 10. / Deuter. 32. w. 28.

NAVKA.

Wrzeczach wątpliwych, a do zbawienia twego własnego albo bliźnich twych należących, nigdy bez rady drugich a prawdziwie (by snać pobła: żanie sie iakie nie wkradało) mądrych y zbawien. nie radzących nie bądz. mowi bowiem Duch S.

Gdzie niemasz rządzce, lud vpadnie, a zdrowie gdzie wiele rady. — Prou. 11. 14.

Strzeż że Zakonu y rady a będzie żywotem duszy twoiey. — Prou. 3. 21.

troiey. Tenże Duch S. mowi.

Przestroga.

Przeciw radzie darowi Ducha S. ktorzy grzeszą

I. Przeciwko temu daru Ducha S. grzeszą. Naprzod ktorzy maiąc od Boga natchnienie, powołanie, y sposobność, aby sie rad Boskich chwyciwszy one wykonali, tym pogardzaią, przykazaniem sie Boskim kontentuiąc, a ono prorok nie darmo Boga prosił, aby mu nie tylko drogi swoie pokazał, ale też żeby go y ściesek

Ps. 24. 4.

swoich nauczył. Trudno bowiem temu do zbawienia zaść, ktorego Bog ściesżkami za sobą woła a on przecie przestroną się drogą puscza

II. Przeciw temu daru Ducha S. wystepuią ktorzy komu inęmu dobrze radząc, sami zdrową rady nie rządza: iaki był Achitofel, ktorego rada była

2 Reg. 16. 23.

ktorą on w one dni dawał, iako gdyby sie kto radził Boga: a przecie iey samemu sobie dać nie umiał? bo sie obiesił.

III. Wykraczaią przeciw temu darowi Ducha S. ktory złey rady albo sobie pobłażaiący, y pochlebiaiącey prędzey usłuchaią, niż zbawienney, dlatego iż im iest nieprzyięmna albo ich woli przeciwna.

Prou. 12. v. 15.

Tym służą one słowa Ducha S. droga głupiego prosta iest w oczach iego: lecz kto mądry iest słucha porady.

Męstwo dar Ducha S.

IV. Filar tego domku trzego, Duch y dar męstwa: ktorym Bog wybrane, tak mocą swoią opasuie, y uzbraia, iż wszytkich trzech nieprzyiacioł, świata, ciała, y czarta naiardy łatwo zwyciężaią.

Vwaray tu iż męstwo iest rozmaite. I. Ciele: Męstwo ro:
sne, o ktore nietrzeba dbać według Proroka: niech zmaite.
się nie chlubi mężny wmęstwie swoim. II. Iest Ierem. 9. 23.
światowe, doczesne: wtym się kochać niegodzi, bo
zanim rozmaite grzechy następuią: tak Naaman
był mąż mężny, y bogaty, ale trędowaty. III. Du: 4. Reg. 5. 1.
chowne ktore iest iedną cnotą ze czterech gronto:
wnych, ktorego kto nie ma, łatwie od nieprzyia:
ciół zwyciężon bywa. Iako bowiem żołnierzo:
wi ktory sie ma potykać, filarowi ktory ma wielki cię:
żar dźwigać, kursorowi że ma wdaleką drogę bieżeć
męstwa potrzeba: tak daleko więcey nąm ktorzysmy
wyszli na vstawiczną woyne żywota tego, ktorzy.
smy są wystawieni na dźwiganie ciężarow, rozma:
itych ucisków, ktorzy drogę daleką y tako trudną
aż do samego Boga przebieżeć mąmy.

Vwaz powtore iż ten dar męstwa od samego Prou. 8. v.
Boga pochodzi, iako sąm o sobie mowi. Moie iest 14.
męstwo. I Iob cap. 12 v. 13. V niego iest mądrość,
y męstwo. I 1. Machaberu. 3. v. 19. Z nieba iest Cap. 40. 31.
męstwo mowił Hetmąn ludu Bożego Iudas.

Dlatego Izaiasz mowi, że ci ktorzy nadzie: Męstwo tro:
ię maią w Panu, odmienią męstwo, wezmą pio: iakie
ra iak orłowie. W ktorych słowach naucza iż tro:
iakim sposobem może człowiek być mężnym ducho:
wnie. Naprzod iako kto dufszym bywa, gdy się
naczym dufszym wspiera: tak człek gdy się przes Prou. 18.
vfność y przes nadzieię zupełną wspiera na Bogu v. 10.
swym, ktorego imie iest wieża namocnieysza, do
niego bieży sprawiedliwy y bywa wywyższon.

Wczym y Ieremiasz vpewnia mowiąc.

Ieremi. 17. 7. Błogosławiony człek ktory ufa w Panu y będzie
Ufności w Bogu ktoma błogosławioniey. Pąn ufaniem iego. Powtore iako dostawa kto męż:
stwa, kiedy to coby go osłabić mogło, od siebie odrzuca:
tak człek przes serdeczną skruchę, y przes prawdzi:
we nawrocenie grzechy, y złe swoy żywot odrzuca od
Is. 93. 17. siebie. Co abowiem bardziey człeka słabi iako grzech
od niego bowiem tak słabieie iż by się człek nie o:
Pokuta czyni człeka dużym. parł, aż w piekle gdyby go ręka dobroci Boskiey
nie trzymała. Pokuta zaś odmienia człeka w męż:
stwie, abowiem on coby był duży na sprzeciwianie się
dobremu, to się staie dużym na sprzeciwianie się złemu,
On ktory był dużym w grzechach, sstawa się dużym w cno:
tach, on ktory był duży przes upor, sstawa się dużym
przes statek y przes mocne przedsięwzięcie. Co wi:
dziec w świętym Pawle y Magdalenie w ktorych iako
grzech opływał, tak y łaska opływała. O Magdale:
nie mowi S. Grzegorz, iż iak wiele przed tym mie
wała w sobie złych rzeczy tak wiele potym z siebie
ofiar całopalenia Bogu czyniła.

Pokuta tedy odmienia y sprawuie męstwo w ludziach
Potrzecie iako kto mężnym się staie według ciała,
gdy na wyższe y na bespiecznieysze mieysce wstępu:
ie; tak się człek według dusze staie dużym, udaiąc
się na wszytkie wysokie y bespieczne mieysca Stanu Du:
Deuter. 33. 27 chocowego Zakonnego y bogomyslnego.

Rzgorę mie: szkanie iego Tam bowiem mowi Izaiasz biorą piora iako or:
łowie, ktoremi się wzbiiaią w gorę na poymowa:
nie y smakowanie rzeczy duchownych y Boskich.
Tam iako ptaszki po gorach lataiące, pasie ie
Bog karmem pociech niebieskich. według.

według ~~[struck]~~ obietnice v. Ezechiela 34. 14. Zakonne ludzie Bog. pasie swemi pastwiskami.
Na pastwiskach naobfitszych pasć ie będę, y po gorach Izraelskich wysokich będą pastwiska ich: tam będą odpoczywać wtrawach zielonych a na pastwiskach tłustych pasć sie będą po gorach Izraelskich.

Nużesz duszo moia słuchay Proroka na się wo: Isai. 51. 9.
łaiącego: Powstąń powstań, oblecz sie wmoc.
Weźmi piora orle y podniozszy sie ku bogomyślno: sci, rada przebyway wgornym mieszkaniu, bądz do dobrych uczynkow prętkolotna, wcnotach do: skonale gruntowna, na znoszenie wszelakich u. trapienia mocna.

AFFEKT DUCHA

O kto by mi to dał Samsonie niebieski, aby ode: Domę stwa pobudka
mnie dla złosci ciała y zmyslnosci moich moc nie od:
chodziła, iako za chytroscią Dalile od Samsona o: Iudicum. 16. 17
deszła! Kto by mi dał Pietrze S. abym sie zawsze nieprzyiacielowi Diabłu iako mowi ryczącemu y szu: kaiącemu kogoby pożarł mocno wwierze sprze: ciwiała. Kto by mi dał o Salomonie moy aby 1. Petr. 5 8.
była iedną zliczby onych szesci dziesiąt mę: żnych znamęznieyszych Izrael, ktorzy obstąpi: li łoże twoie: wszyscy trzymaiąc miecze y bar: dzo cwiczeni ku bitwie każdego miecz przy bo:
ku iego dla strachow nocnych! kto by mi dał skrzy. Cant. 3. 7.
dła iako gołębicy abym ztey gory bogomyslnosci y
stanu mego zakonnego za tobą zaleciała, y tam odpo: Ps. 54. 7.
czywała.!

Vważ potrzecie iż męstwo nabardziey zawi: Męstwo oka: zuie sie w cierpliwosći
sło, y na okazaley sie wydaie wcierpliwosci,

y wniey naiaśniey świeci łaski Bożey wszechmocności.

Daleko bowiem trudniey iest mężne y trudne rzeczy cierpieć, niż ich dokazować, albo sprawować.

Prou. 16. v. 32. Ztąd Mędrzec: Lepszy iest cierpliwy niż mąż mocny, y ktory panuie sercu swemu, niż ten co miast dobywa. Co w SS. Męczennikach widzieć ktorych męstwo bardziey sie okazało w cierpieniu niż w zwyciężeniu. Bog bowiem na to sługi swoie obiera aby za niego y dla niego rzeczy cierpieli niż sprawowali. Ztąd znać, iż służba Boża więcey zawisła w cierpieniu niż w robieniu.

Cierpliwość iest mężna

Służba Boża w cierpieniu zawisła

Dlategoć mawiał Scæuola; Mężnych rzeczy dokazować iest Rzymska: ale mężne rzeczy cierpieć iest Chrześciańska.

Sumnienie dobre namężnieysze

Vważ po czwarte iż takie męstwo pochodzi z dobrego sumnienia, ono bowiem niczego sie nie boi. Pytany raz Bias pogański filosof, coby też na świecie było bez boiaźni? odpowiedział. Dobre sumnienie. Ztąd S. Tiburcius do Tyrana swego. Za nic sobie poczytamy męki bo bespieczne sumnienie mamy. I Tertulian do starosty Chrześciany morduiącego tak pisał ze wszelakimi okrucienstwy waszymi woiuiemy, a dobrowolnie sie narażaiąc, abowiem bardziey sie weselimy, gdy nas potępiacie niż gdy uwolnacie.

Lib. ad Scapulam Carthagenis præsidem. c. 1.

Cap. 34. v. 22. Vważ naostatek ono co mowi Ekklesiastik, iż sąm Pąn tym ktorzy go cierpliwie znoszą w drodze prawdy y cierpliwości. Ktore słowa tak sie rozumieią: Pąn sam iest Panem. żeby sie pokazał być Panem tym ktorzy dla niego cierpią w drodze prawdy.

Cierpliwym Bog iest Panem

y sprawiedliwosci, to iest wdrodze prawdziwey spra: wiedliwosci. Albo wdrodze prawdy zywota, ktory nie inszy iest tylko sprawiedliwosc y swiątobli: wosc. Iansenius zas tak wykłada: Pąn sam mo: wi iest tym ktorzy go znoszą to iest, tylko tym sie byc poczyta za Pana, y tylko przy tych iest, ktorzy go cierpliwie oczekiwaią zyiąc wdrodze prawdy y sprawiedliwosci: tak zeby nikogo ani słowem obra: zali, ani zadnego uczynkiem niesprawiedliwym nie ucisnęli. Takowych samych on zna za prawdziwe chwalce swoie y, za wierne sługi, y wzaim zna sie byc ich Panem, y cokolwiek mu ofiaruią to od nich przyimuie: y owszem sama prawda y sprawiedliwosc, ktorą zachowuią, iest ofiarą Bogu barzo przy: iemną. Iako bowiem człowiek raduie sie kie: dy ma wierne sługi, y krol kiedy ma męzne y smia: łe zołnierze ktorzy go wpotrzebie nie odbiegną: tak Pąn chlubi sie ze iest Panem ludzi męznych y smiałych na słuzbie swoiey, ktorzy wdrodze prawdy y sprawie: dliwosci statecznie trwaią, trudnosci do cnot prze: szkadzaiące odmiataią, y wszelkim pokusom iako nieprzyiaciełom swoim y Bozym odpor dawaią.

Cierpliwosci zalecenie

Za ten dar chwal Pana, a chwaląc pros on sobie y i: nym. Modlitwa z Dawidowey modlitwy wzięta. Psal. 17. I.

Psal. 17. I.

Będę cie miłowała Panie, mocy moia: Pąn twierdza moia, y ucieczka moia, y wybawiciel moy. Bog moy wspomozyciel moy, y wnim będę nadzieię miała. Zastępca moy y rog to iest (moc) zbawienia mego, y obronca moy. Chwa: ląc będę wzywała Pana à będę wybawiona

od nieprzyiaciół moich. Ogarnęły mię boleści śmier-
ci, y strumienie nieprawości zatrwożyły mię. Bo-
leści piekielne nie obtoczyły mie: uprzedziły mie
sidła śmierci. W utrapieniu moim wzywałam Pana
y wołałam do Boga moiego. y wysłuchał głos moy
z kościoła swoiego świętego: y wołanie moie przed
oblicznością iego weszło wszyiego.

V. Filar domku tego iest Duch umie:
iętności, ktorą Bog człeka obdarza, tak iż z du:
sze swey pragnie woli Bożey być posłuszen, żeby
prosto do nieba bieżał by też y rostaynemi drogami
Umieiętność rozmaita — mu przyszło bieżeć. Uważay, iż umieiętność iest
rozmaita. Pierwsza Boska, a ta niepoięta, ani wy:
Rom. 11. 33. — szperana iako S. Paweł: O głębokości bogactw mą:
Umieiętność światowa głupieie — drości y umieiętności Bożey iak nie ogarnione są
sądy iego, y nie doścignione drogi iego. Druga mądrość
1. Cor. 8. 1. — światowa a ta ludzi nadyma mowi S. Paweł. a Bog
zas przez Ieremiasza mowi o niey iż głupimi czyni
Ierem. 10. 14. — ludzi. Zgłupiał prawi każdy człowiek od Umie:
Ioan. 7. 15. — iętności. Trzecia Umieiętność iest pisma S.
a ta iest nie skonczona ktorey się Żydowie w Chrystu:
sie dziwowali. Iakosz ten pismo umie, gdyż się nie:
uczył? Czwarta duchowna, ktora nic inszego nie
iest iedno rostropność y rozsądek, przez ktory się ro:
zum oświeca na poznanie y rozeznanie złego od
1 Reg. 2. 3. — dobrego, fałszu od prawdy, co czynić, a czego się
Ps. 39 10. — wystrzegać. Tey Umieiętności Bog iest Panem
mowi prorok, y on naucza człeka umieiętności
Matth. 13. 11. — Dlategosz sam Zbawiciel mowi at do Uczniow
Wam dano iest umieć taiemnice krolestwa nie:

bieskiego. Podziękuy tu za ten dar Bogu z Za: Luc. 1.
chariaszem Iana Krzciciela Oycem błogosławi o: v. 68. et
ney P. Bog Izraelski: iż nawiedził y vczynił od: v. 77.
kupienie ludu swego, y dał naukę albo vmieiętnosc
zbawienia ludowi swemu na odpuszczenie grzechow
ich. Albowiem, iest to nad możnosc przyrodzoną
y niepodobna człekowi vmiec y wiedziec rzeczy
do znaiomosci Boga, y do zbawienia należące, ie: cap. 1. 17.
zeli tego Bog nie da: iako nauczał Iakub S. Wszel.
ki datek dobry y wszelki dar doskonały, zwy:
soka zstepuiący od Oyca swiatłosci.

Pros Pana Boga o ten dar Duchaiego. Albo: Osea. 4. 1.
wiem grozi Ozeasz, iż Pąn sądzic będzie oby. et v. 2.
watele ziemskie, dlatego że nie masz prawdy, nie:
masz miłosierdzia, niemasz wiadomosci, y znaiomo:
sci Boga na ziemi. A ztąd wszytko złe. Złorze:
czenstwo, y kłąmstwo, y mężoboystwo, y kradzie:
stwo y cudzołostwo wylewa zbrzegow, y krew sie
krwie dotyka. A co strasznieysza sąm Bog mowi Głupstwo ab.
tamże (versu 6) Oniemiał lud moy że nie miał nieumieiętnosc
vmieiętnosci: ażes ty odrzucił vmieietnosc, od: Bog karze.
rzucę ia ciebie

AFFEKT.

Słowy mędrcowemi.

Prowadz że mie drogami prostymi, o Mądrosci Sap. 10. 10.
przedwieczna, y vkaż mi krolestwo Boże, y day
mi vmieiętnosc albo znaiomosc swiętych abym
wiedziała. Vmieietnosc

I. O tobie, żebym cie miłowała: bos ty iest czego ma:
Pąn y Bog sąm, y tys nas vczynił a nie my żądac.
sami siebie.

ps. 99. 3. Iob 9. 28. Zebym pamiętała na surowość sądow twoich
iako Iob. Obawiałem sie wszytkich uczynkow
twoich, wiedząc ze nie przepuszczasz grzeszącemu.
1 Ioan. 3. 2. Zebym wiedziała o wieczney szczęśliwosci two:
iey: iz gdy sie okażesz podobni będziemy
y uyrzymy cie iakoś iest.
II. Day mi umieiętnosc abym uznawała podłość kon:
ps. 102. 14. diciey moiey, y słabość moię, abowiemem ci człowiek
y iako trawa dni moie: iako kwiat polny tak okwitnie.
III. Daymi umieiętność, abym zawsze upatrowa:
ps. 38. 5. ła odmiennosc y niedostatki moie y koniec moy o co
cie y krol twoy prasłał mowiąc. Oznaymi mi Pa:
nie moy koniec: y liczbę dni moich ktora iest, abym
wiedziała czego mi nie dostaie. Otoś pomierne
uczynił dni moie, a bytnosc moia iako nic przed
tobą: zaprawdę wszytka marnosc wszelki człowiek
zywiący.
Iob. 30. v. 23. IV. Day mi umieiętność abym pomniała, iz mie po:
dasz śmierci gdzie postanowiony iest dom wszytkim zy:
wiącym.
1 Timot. 3 15. V. Daymi umieiętnosc na świątobliwe zycie
abym wiedziała iako sie mam sprawowac w domu
ps. 118. v 66. twym. Naucz mie Panie wszelakiey dobroci y kar:
nosci y umieiętnosci: boc wierzę mandatom twoim.
Dar Ducha S. pobożności co czyni. VI. Filar domku twego duchownego
Duch Pobożnosci, ktora to sprawuie, iz człek po:
znawszy doskonale co za karanie grzechami swe:
mi zasłużył zbawienną boiaznią zdięty, zywot
swoy poboznie y świątobliwie stanowi prowadzic
y Panu Bogu wierną służbę y ochotne

posłuszeństwo na potym obiecuiąc ze iego wolą we wszytkim iść vsiłuie.

Vwaz iż pobożność czworaki ma wykład.

I. Według S. Chrysostoma to ieſt co żywot dobry prowadzić y w obyczaiach Chrześciańskich sie przystoynie zachować. Tak S. Paweł rozumiał kiedy Timotheuszowi mawiał: Cwicz sie ku pobożności: to ieſt prowadząc żywot Chrześciański Zakonny, duchowny; dobiiay sie iako żołnierz Christusow pobożności, do niey sie przymuszaiąc; bo iey nie przypatrowaniem, ale vobieniem y pracowaniem vstawicznym dostaniesz y zatrzymasz. Pobożnosc czworako sie wykłada. 1 Timot. 4. 7.

II. Wykład pobożności według S. Ambrożego, iż znaczy miłosierdzie y dobroczynność przeciw bliznym: dlatego że Bog przykazuie miłosierne vczynki, y że mu są vpodobałą ofiarą, y że nimi bywa nailepi chwalony pokazuie. Vczynki dobre nalepiey Boga chwalą

III. Wykład pobożności iż znaczy część y chwałę Bożą, y szczery ku niemu affekt, y chęć wnętrznego nabożeństwa wzbudzaiącą do nadzieie, boiazni y miłości Bozey. Ztąd siedmdziesiąt Tłumaczow boiazn Bożą nazywaią Pobożnoscią. Albowiem co Iob mowił iż boiazn Pańska, ta ieſt mądrosc, to oni wyłożyli, Pobożnosc ta ieſt mądrosc. Także co Mądrzec napisał że Początek mądrosci ieſt boiazn Pańska, to oni, Początek mądrosci ieſt pobożnosc ku Bogu. I tak częstokroć w pismie S. Bać się Boga toż znaczy co y chwalić Boga. Ztąd S. Augustin tak. Iob 28 v 28 Prou. 9 v 10. Epiſt. 52.

tak opisuie Poboznosc: Poboznosc mowi iest
prawdziwa prawdziwego Boga chwala, zkąd
wszelaka powinnosc dobrego zycia pochodzi.

I. Timot. 6 v. 6.

Vwaz powtore iz S. Pawel Poboznosc zo:
wie wielkim zyskiem: dlatego ze zsobą przynosi
bogactwa nad przyrodzone, y przyiazn Bozą
ktora poboznym bogactwa niebieskiego tuie, y o:
biecuie. A iako ten nie ma byc we wszytko dostate:
czny, ktory przes poboznosc swoię ma Boga? Z tąd
Boga z Zydowskiego ięzyka zową, Sadai, to iest
dostateczny. Iako czlek prawdziwie Zakonny nie
iest dostateczny, ktory sie zdoczesnych dobr wyzuwszy
dobrami poboznosci sie vbogaca przes slub vbostwa?
W ktorym tak byl doskonaly S. Ephrem, iz iako za
zywota zadney rzeczy swoiey nie mial, tak y po smier:
ci poprzysiągl swoię bracią aby go wdrogiey sza:
cie nie grzebli: czego iz ieden nie zachowuiąc Su:
knią mu (zwielkiey przeciwko temu Vprzyimosci
y Vczciwosci) drogą nagotowal diabel go zaraz
opętal, az potym za modlitwą do S. Efrema byl
od niego wyzwolon.

Pobozny Boga ma.

Sadai znaczy dostatecznego.

Nieposlusznego diabel opętal.

Vwaz potrzecie iz troiaki iest akt poboznosci ktorey iest.

Poboznosci akt troiaki.

I. Przeciw rodzicom tak cielesnym iak y
duchownym, ktorey y natura sama naucza, albo:
wiem dala to tabęciom, iz iako oni dziatki
swe wmlodosci karmią: tak tez sami od nich
wstarosci swey karmieni bywaią. Z tąd pieknie
S. Ambrozy mowi iz poboznosc iest przyiaciolką
Bogu, zywicielką rodzicow, zoldem synow, twy:

Solinus pisze otym: sup psal. Beati immaculati

bunałem sprawiedliwych, vbogich vcieczką nę:
dznych pomocą grzesznych odpusczeniem. Prze:
strzega iednak S. Hieronym aby dla pobożno:
sci ku vodzicom żadney sie y ni iakiey nie do:
pusczać nieprawosci.

II. Akt pobożnosci iest przeciw vbogim ktory
naucza bliznim wiakieykolwiek potrzebie będą:
cym tak duchownie politowaniem, modlitwą, radą
iak y rzetelnie iałmużną ratunek dawać. Iako
bowiem drzewa korzenne y wonne nietylko o:
woce, liscie, y kwiecie, ale tez y likwory, albo
soki zdrowe z siebie wydawaią: tak prawdzi:
wie pobożni y miłosierni ludzie, nie tylko maią
nosić liscie dobrey mowy, kwiecie dobrego obco:
wania, owoce dobrych vczynkow; ale tez y
wylewać z siebie likwory albo soki pobożnosci,
politowania, porady, modlitwy, nauki etc. Mo:
wi albowiem Apostoł że pobożnosć do wszytkiego I Timot. 4. 6.
pożyteczna iest.

III. Akt pobożnosci iest przeciw Grzesznikom
a ten przykazuie za nie Pana Boga prosić, wyba:
czać, karać, od nich odwodzić, ich potępieniu
zabiegać, okazye do złego odcinać, zwłascza tym
ktorzy są na przełożenstwie, kto bowiem mnie: I Cor. 10. 12.
ma że stoi, niech patrzy aby nie vpadł, do
ktorych pięknie S. Augustin mowi, iż v Pana Bo:
ga ani pobożnosć bez sprawiedliwosci, ani spra:
wiedliwosć bez pobożnosci mieysca nie ma, bo
sprawiedliwosć bez miłosierdzia iest okrucien: miłosierdzie bez sprawie: dliwosci złe y opak.
stwo a miłosierdzie bez sprawiedliwosci krzy:
wda Bogu y bliźniemu.

Wzbudzay tu wsobie affekt ku temu daru Ducha S. y pros on sobie y drugim, abys go prawdziwie miec mogła boiąc sie by snac iuz one czasy nieszczesne nie nastawały o ktorych Apostoł S. prorokował mowiąc. Bedą ludzie sami siebie miłuiący, chciwi, hardzi, pyszny, bluznierze, rodzicom nie posłuszni nie wdzięczni, złosnicy, bez miłosci przyrodzoney, bez pokoiu potwarcy, nie powściągliwi, nie skromni, bez dobrotliwosci, zdraycę, uporni, nadęci, y roskoszy bardziey miłuiący nizli Boga: maiący wprawdzie pozor pobożnosci ale sie mocy iey zaprzeraiący to iest płaszczykiem sie pobożnosci odziewaią a samą rzeczą pobożnosci nic nie maią. Oddal Panie od wszytkich takową niezbożnosc.

2 Timot. 3. 1. 2. 3. 4. 5.

VII. I ostatni filar tego domku duchownego iest dar Ducha S. Boiazn Boża, ktora tak człeka wsłużbie Bożey y wpoddanstwie iego zatrzymawa iż zawstydzon byc nie może, ani zachwiony.

Boiazni Bożey 14. przymiotow. Ecli. 1. v. 11.

Uwazay tu zacne nader przymioty, przywileie, y skutki boiazni Bożey, ktorych Syracides znatchnienia y zszczerey nauki samego Ducha S. czternascie wylicza wpierwszym Rozdziale Eklesiastika od wiersza iedenastego poczawszy.

I. Iż boiazn Boża iest chwałą y chełpieniem y radoscią y koroną wesela: iakby rzekł iż boiazn Boża sprawuie to że człek chwałe otrzymawa y wieczną wniebie, przed Bogiem, y

Boiazn Boża wsławia y przed Bogiem y przed ludzmi.

przed Aniołmi: y doczesną przed ludzmi na ziemi
Do tego ta boiazń czeka koronuie w korone, iako ka:
płana, iako krola, iako zwycięscę. Boiący sie bo:
iem Boga iest naprzod iako kapłan ukoro:
nowany y Bogu poświęcony: bo zakonu y woli Bo:
zey przestrzega.

II. Iest iako krol nie ziemski ale niebieski, a to — Boiazn Boza cieszy y koronuie.
krolestwo na ziemi zaczyna przez łaskę: przes
tę bowiem sstaie sie Synem Bozym, a zatym y dzie:
dzicem krolestwa tego niebieskiego, zkąd więtsze:
go y pewnieyszego prawa dostawa na krolestwo
niebieskie przes łaskę: niz krolewic ziemski
na successią po Oycu. Ten bowiem bierze pra:
wo z ludzi, a on z Boga ten na doczesne a on na
wieczne. Przeto pięknie S. Piotr Apostoł mo:
wi do boiących sie Boga. Wy iestescie rodzay — 1. Petr. 2. 9.
wybrany, krolewskie kapłanstwo, narod Swięty
lud nabycia

III Iest boiący sie Boga Triumphatorem
ukoronowanym; bo triumfuie z grzechu, z świa:
ta, z ciała, z czarta. Dokłada tenze Syraci: — v. 12.
des iz Boiazn Pańska ucieszy serce, da radość, y
wesele y długi zywot, iako w tym zywocie tak da:
leko więcey w przyszłym. O czym prorok. O — Ps. 30. 20.
iak wielkie mnostwo słodkosci twey Panie, kto:
raś zakrył boiącym sie ciebie.

Uwaz tu to ze boiazn Boza daie długiy — in ps. 93.
zywot. Co uwazaiąc S. Augustin. Bog prawi, — Boiazn Boza
do nas mowi: Cokolwiek mąm wszytko prze: — zywota prze:
dayne iest, kup sobie. Cosz ma przedaynego? — dłuza.
Odpocznienie, krolestwo. Za iakiesz pienią:

dze! za pracą, za iakze wielką pracą! Wieczne odpoczynienie, za wieczną pracą słusznie ma byc kupione: y zaprawdę takby miało byc, aby wieczna praca, za wieczne odpocznienie była.

Po dziesięc kroc sto tysięcyi lat strawić wrobocie, a co są? koniec maią. A to co ia tobie dać, mowi Pąn konca nie ma. O iakie miłosierdzie Boskie! Nie mowi, rob dziesięc tysięcy lat: nie mowi, tysiąc lat rob: nie mowi rob pięcdziesiąt lat: ale poki zyiesz, rob przez krotkie lata, Za to będzie odpocznienie, à konca nie będzie. O iak małe mowi tenze S. Augustin pieniądze: daięmy poniekąd iedęn strączek za skarby wieczne: strączek pracy za odpocznienie wieczne.

Robię Bog karę poki zyiemy

Affekt miec ku robocie.

v. 13. II. Przymiot bożazni Bozey, iz temu kto sie boi Pana, dobrze sie będzie działo na ostatku, y wdzien smierci swey będzie błogosławion.

Boiażn Boża sczesliwą smiercz czyni.

Wraz iż won punkt trzeba będzie kazdemu człekowi kostką rzucic o wieczną wiecznosc, ktora będzie albo nader sczesliwa, albo nader niesczesliwa. O iak sie tedy będzie weselit boiący sie Boga, widząc ze mu kostka padnie na wiecznosc błogosławioną.

ps. 148. I. Tak S. Gerardus brat błogosławionego Bernarda vmieraiąc spiewał. Chwalcie Pana. etc.

Vmieraią wesoło ktorzy sie Boga boią.

II. Tak błogosławiony Beda spiewał vmieraiąc. Chwała Oycu y synowi etc.

III. Tak S. Antonius z Padwie spiewaiąc o Naswiętszey Pannie Hymn. O gospo:

dze vwielbióna, nad niebiosa wywyzszona etc. y wniebo poyrzawszy rzekł, Widzę Pana mego, iemuz duszę oddał. Smierć wesoła zdobrego zywota

IV. Tak S. Mikołay Tolentski przez sześć miesięcyi przed śmiercią na kazdą noc słyszał Anyelskie śpiewanie, zkąd mawiał: pragnę rozwiązania, a być z Chrystusem: I iuz umieraiąc radość wielką pokazował; o co pytany dał tę przyczynę: Pan moy Iesus Chrystus, na matce swoiey, y na naszym Oycu Augustinie się wsparwszy mowi do mnie dobrze sługo dobry y wierny, wnidz do wesela Pana twego.

V. Tak błogosławiony Bernard, pierwszy S. Franciszka towarzysz, Ducha Bogu oddaiąc mowił. Teraz wiem co to iest, zyć wboiazni Bozey. Teraz bo cobym by mi dawano wszytek swiat, niechciałbym inakszego zywota prowadzić. Teraz sie weselę y raduię, zem światem pogardził zem wpokorze y wubostwie Bogu słuzył. Zakonny zywot szczęśliwy

VI. Tak S. Eligius Nouiomenski Biskup umieraiąc a ucznie swoie całowaniem zegnaiąc. Iuz prawi więcey zwami mowić nie będę, zostancie wpokoiu: Niech sie ziemia wroci do ziemie. I wniebo oczy podniozszy śpiewał. Teraz puszczasz sługę twego Panie wedtug słowa twego wpokoiu. Pomniy na mię Chryste odkupicielu, zbaw mię do krolestwa twego niebieskiego. Tyś był zawsze moim obrońcą. Wręce

twoie polecam Ducha mego. Tys był zawsze moim obroncą: reka twoia niech mie wprowadzi do mieszkania, ktores nagotował boiącym sie ciebie.

AFFEKT

Hey duszo moia, czemuz Swietą zazdrością nie zaywrzysz takiego wesela tych Swiętych tak wesoło vmieraiących? abys wgodzinę smierci błogosławioną zostawszy, vsłyszała od Sędziego twego ono pocieszne słowo. Podz błogosławiona Oyca mego: otrzymay krolestwo tobie zgotowane od założenia swiata.

Matth. 25. 34.

III. Przymiot boiazni Bozey albo pochwała, iz boiazn to iest co y miłosc Boza, ktora samą pieknoscią swoią wszytkich pociąga do miłosci siebie. Ta bowiem miłosc czyni nas Synami Bozemi: bo iako mądrosc niestworzona iest Syn Bozy przez przyrodzenie: tak Boga miłuiący są Synami iego przez łaskę, y owszem są Boskiego przyrodzenia, vczestnikami, y iakoby iakimis bogami ziemskimi. Zą tą okazyą postępowac vsiłuy do tey miłosci siedmiorakiemi stopniami ktore opisuie Richardus.

v. 14.

Boiazn Boza toz iest co y miłosc Boza.

2 Petr. 1. v. 4.

De S. Victore tract. de gradib. charitatis.

Do miłosci Bozey siedm stopniow.

I. Iest, aby miłosc była nie rozdzielna, aby dusza z Apostołem mowic mogła. kto mie oddzieli od miłosci Chrystusowey.

II. Ze iest nie nasycona: ogien bowiem nigdy nie mowi, dosyc. miłuiącym tez Boga zda sie iakby nigdy nic dobrego nie vczynili y ze

są sługami nie pożytecznemi wyznawaią. Luc. 17. 10.

III. Iż niezwyciężona iest: miłość bowiem mocna iest iak śmierć, y wielkie wody vgasić nie mogą miłości. Cant. 8. 6.

IV. Iż iest roskoszna, y dusza tą miłością zapalona ma mowić z oblubienicą, coprowadził mię do piwnice swey winney: y rozrządził we mnie miłość także y z Prorokiem: wspomniał: tem na Boga y vcieszyłem się. Cant. 2. 4. ps. 76. 4.

V. Iż rani duszę żądzami gorąiącemi, à wielą: ktorymi pragnie aby Bogu wszyscy służyli y vsiłuie do niego wszytkich pociągnąć. Miłości skutki

VI. Iż zawsze Boga pragnie, zawsze go ma obecnego we wszelkim stworzeniu wspomina so: bie na niego, bo mu iest po prawicy, aby nie był poruszon. ps. 15. 8.

VII. Iż pragnie złączyć się, y być z Chri: stusem, nie dla życia teskliwości ale z zbytniey ku niemu miłości. v. 16.

IV. Pochwała boiaźni Bożey, iż iest początkiem mądrości. Co S. Thomasz A: quinas wykładaiąc, tak pisze. Początek mowi (to iest) pierwszy skutek mądrości, iest boiaźń Boża. Albowiem gdyż do mądrości należy, aby się żywot człowieczy rządził według przykazan Bożych, ztąd potrzeba było początek aby się człek Boga bał y iemu się poddawał: zatym bowiem poydzie iż się we wszytkim będzie według Boga rządził. S. zas Kle: mens Alexandriyski to wykładaiąc, mowi: Przez mądrość rozumi się pokuta.

Boiazn Bo: Iż pokuta iest wielką mądroscią. Do poku:
za potrze: ty bowiem początkiem y pobudką zwykła bywać
bna. Serm. 17 de boiazn. Wraz tu iak takowa boiazn iest
Sanctis. potrzebna. mowi bowiem S. Augustin. A kto pra:
Eccli. 1. 28. wi może, iesli sie Boga nie boi sprawiedliwość za:
chowáć? Mowi bowiem pismo iż kto bez boiazni
iest nie będzie mogł być usprawiedliwiony. Ztąd
De donis Sps. S. Cap. 1. barzo pięknie S. Bernard.

Pierwsza łaska, prawi, iest Boiazn Boża. kto
tę łaskę ma, wszelkiey nieprawości nie nawidzi, y
nią sie brzydzi. Napisano bowiem że boiazn Bo:
ps. 118. v. 163. za brzydzi sie złym. Bez tey łaski pierwszey nad
łaskami, ktora iest wszelkiey pobożności pocza:
tkiem, nic sie dobrego urodzić ani okazać nie mo:
Boiazn Boża iest strożem cnot że. Iako bowiem mowi ubespieczenie albo le:
nistwo iest przyczyną y matką wszelakich grze:
chow, tak boiazn Boża iest korzeniem y strożem
Eccli. 27. 4. wszelakich cnot. Dlategoc napisano: iesli sie
nie będziesz ustawicznie w boiazni Bożey trzymał,
prętko dom twoy wywrocon będzie. Wszelki ę
albowiem mowi cnot budowanie prędziuchno u:
padnie iesli podpory tey łaski utraci.

in ps. 118. Dlatego S. Ambrozy, powiada Prorok, iż począ:
tek mądrości iest Boiazn Pańska. A cosz in:
nego iest początek mądrości iedno świata sie
wyrzec. Mądrość bowiem tego świata głupstwem
iest u Boga mowi Apostoł.

V. Chwała boiazni Bożey iest, iż z wier:
v. 16. nemi, ieszcze w żywocie pospołu iest stworzo:
na. Ktorych słow wykład iest.

iest. Pierwszy, iz wielom wiernym iescze
wzywocie bywa dany dar iakis od Boga, kto:
rym sie sstawaią, Skłonnemi do pobożnosci, mi:
łosierdzia boiazni etc. iako Iob o sobie mowi. Iob. 31. 18.
od dziecinstwa mego rosło zemną zzalenie
(albo miłosierdzie) y z zywota matki moiey wy.
szło zemną. Iako przeciwnym obyczaiem
o Chananeyczykow złosci mowi pismo S. iz Sapient. 12.
im była wrodzona złosc ich, to iest znią sie v. 10.
zrodzicow swoich porodzili. Takze o wielu
grzesznikach Psalmista: Odłączyli sie grze: ps. 57. 4.
sznicy skoro z zywota: pobłądzili skoro z zy= złosliwi sie
wota, mowili kłamstwo: iakby rzekł. Tak są ze złoscią
złosliwemi, iz iakby sie zniemi złosc vrodziła. rodzą

II. Wykład, ze boiazn Boza tak iest przy
wiernych, iz zda sie iakoby pospołu zwiarą y
zswiątobliwoscią ich, stworzona była: abowiem
początkiem mądrosci iest boiazn Boza. Oraz
tedy skoro człek przez wiarę wiernym zo:
stawa, natychmiast mu y boiazn dawana bywa:
wiednym ze sie iakoby zywocie zawięzuią, zie:
dnegoz iakoby zywota sie rodzą, iak bliznięta.
Abowiem ten iest sposob y porządek vsprawie: Wiarę kto
dliwienia, iako vczy Concil. Trydentskie sess. ma ten ma
6. Bog gdy grzesznika od grzechu do sprawie: y boiazn.
dliwosci chce pociągnąc w duszą iego iakby Bozą.
wzywot, nasienie słowa Bozego y swiętego nad:
chnienia o sprosnosci grzechow, o gniewie Bozym
o mękach piekielnych wrzuca: zkąd zaras du:
sza poczyna boiazn, ktora go wzbudza do skru:

chy.

przez ktorą grzech odchodzi, a łaska y spra:
wiedliwość wchodzi, dopiero z w ten czas du:
sza przyobłoczy się w boiazn Synowską. ktorą
Boga iako Oyca czci, miłuie, y w niczym go nie
obrazić stanowi.

Krzest iest zywot koscio: ła Christuso wego

III. Wykład. Sakrament krztu S. iest
zywotem kościoła Christusowego ktorym nas
odradza, zarazem że łaską y Duchem boiazni

tract. de Baptismo.

Bozey napawa, y ozywia, według nauki S. Am:
brozego. Gdzie iakoby w zywocie ieszcze bo:
iazn Boza stworzona bywa z wiernymi.

IV. A prawdziwy wykład, iż z niektoremi
wielkimi świętemi, rzetelnie boiazn Boza ieszcze
w zywocie z osobliwego przywileiu, y łaski Bo:
skiey stworzona bywała, bo ieszcze w zywocie po:
święconemi byli. Tacy byli. Naswietsza Panna,

Ierem. 1. 5.

Jan krzciciel, y Ieremiasz Prorok o ktorym
sąm Bog. Nimes wyszedł z zywota poświęciłem cie.

v. 16.

Szosty przywiley y pochwała Boiazni
Bozey, iż chodzi z wybranymi niewiastami. Bo
gdyż się z wiernymi, tak męzczyzną, iak z bia:
łemi głowami rodzi, tedyć tez z oboimi chodzi,
to iest, oboie po drogach przykazania Bozego
iako Pedagog iaki prowadzi, y tak w szczęśli:
wych, iak y nie wszczęśliwych powodach ra:
tuie, y do portu zbawienia kieruie.

Niewiastom wstyd y boiazn przy. zwoite

Mianuie iednak Duch S. niewiasty, a nie
męzczyznę: częścią dlatego iz własnie nie.
niewiastom, iako wstydliwość taky boiazn
przyzwoita, przy ktorych te dwie.

słuzebnice nie vozdzielnie maią zawsze chodzic, bo gdyz niewiasta, niz męzczyzna słabsza iest, y do upadku skłonnieysza, po: trzeba aby sie barziey bała, y tą boiaznią Bozą wspierała: częscią, iz niewiasty zwykły pospolicie bywac boiazliwsze, nabozznieysze y miłosiernieysze, iako S. Magdalena, Marta, Praxeda, Pudenciana, Paula, Pulcheria etc.

Siodme zalecenie boiazni Bozey, iz ona iest umieiętne nabozenstwo, to iest, ona iest, acz wszytkich cnot, osobliwie iednak prawdziwego, y Swiętego nabozenstwa (ktorym Bog chwalony y czczony bywa) matką y pomnozycielką. Kto sie bowiem Boga boi, pewnie go nabozznie czci, chwali, y wielbi: do tego go bowiem przymusza czysta boiazn, ktora ma tę własnosc, iz dla zadney rzeczy Maiestatu Boskie: go obrazic nie chce, ale go we wszytkich godnie chwalic y wielbic usiłuie. Ktore to nabozenstwo, przydaie tenze Ekleziastik, iz serze, y usprawiedliwia serce, roskoszy, y wesela dodaie. Gdy albowiem boiazn Boza sprawuie to w człowieku, ze tak ostroznie y pilnoscią chodzi z Bogiem swoim, aby sie w niczym nie poslizgnął na sumnieniu swoim, musi sie weselem y roskoszami oblewac. Nic sie bowiem tak weselic nie moze iako czyste y swięte Sumnienie. ktore mowi S. Grzegorz Nazianski iest. Domowym a prawdziwym trybunałem. A Mędrzec. Mysl (albo Sumnienie)

W. 17.

Boiazn Boza uczy nabozenstwa.

W. 18.

Michaea. 6. 8

Sumnienie dobre wesołe.

Prov. 15. 15. bespieczna, iako ustawiczne gody. Eklezi:
astik zas mowi: Nie masz uciechy nad wese:
le serca.

w. 20. **O**smy Przywiley boiazni Bozey iz boią:
cych sie Boga, napełnia owocami swemi, y
darami duchownemi. Tak bowiem mowi: zu:
pełnosc mądrosci iest, bac sie Boga, y od owo:
cow iey nasycenie. Owoce zas mądrosci, są
Galat. 5. 22. owoce Ducha S. (on bowiem iest Duchem mądro:
sci) ktorych dwanascie wylicza S. Paweł, Mi:
łosc, wesele, pokoy, cierpliwosc, dobrotliwosc, do:
Owoce Ducha S. iest 12. brosc, nieskwapliwosc, cichosc, wiara, skromnosc,
wstrzemięzliwosc, czystosc. Przeciwko ktorym
nie masz zakonu.

w. 22. **Dziewiąta** pochwała boiazni Bozey
iz iest koroną mądrosci napełniaiącą pokoy y
owoc zbawienny. Zowie sie koroną mądrosci,
bo nasladowcow swoich, to iest boiących sie Bo:
ga koronuie koroną mądrosci, y owszem samą
mądroscią, ktora na kształt korony człeka
zdobi, dlategosz boiących się Boga czyni
bogatemi, slachcicami, y krolami według Pio:
1 Petr. 2. 9. tra S. Wy iestescie rodzay wybrany, krole:
wskie kapłanstwo. Miasto tego co mowi
Boiazn Boza zdrowie oboie daie. Eklezyastik, Napełniaiąca pokoy: Syriyski
y Arabski ięzyk ma tak: ze boiazn Boska
mnozy pokoy, y zywot, y zdrowie, y iest łaską
pozyteczną, y podporą chwały, y wieczną o:
zdobą temu, ktory iey szuka.
Ze zas boiazn Boza zdrowie duszne y

cielesne sprawuie, ztąd znać bo boiący się Boga, swoią pobożnoscią, y modlitwami, zasługuią, y upraszaią sobie zdrowie u Boga, albo więc siły y moc na chorob, że ie duzoscią, Ducha zwyciężaią, albo onie nic niedbaią, y owszem ie sobie słodzą.

Iako Theodoretus pisze o iednym pustelniku, ktory nie czym inem, ale tylko modlitwą, y znakiem krzyża S. iak wszelakie chorob y bolesci swoie leczył, taky ukaszenie iaszczurce.

Dziesiąte zalecenie boiazni Bożey, że upatruie y rozlicza mądrosc, aby sprawami y krokami człowieczymi mądrze prowadziła, y one mierzyła. W tym wierszu wykłada to co wyżey powiedział, to iest że boiazn Boża iest koroną mądrosci. A bowiem iako korona wszytkę głowę okrąża, y mierzy, tak iż gdyby była żywa, y oczy miała, wszytko by, cokolwiek iest na głowie zwidziała, y rozliczała. Tak boiazn Panska, okrąża mądrosc, wszytkie iey skrytosci zwiedza, wszytkie sprawy, ruszenia, drogi, iako Argus iaki sto oczy maiący lustruie, aby z każdey miary była cała, doskonała, swięta bez wszelakiey przygany. v. 23.

Iedenasty skutek boiazni Bożey, iż swoim ucznióm, to iest boiącym się Boga umieiętnosci y rostropnego wyrozumienia udziela. v. 24. Boiazn Boża umieiętne czyni.

A z Greckiego sie wykłada, ze obficie y choynie sie na ksztalt dzdza wylewa na tych ktorzy sie Boga boią, Przes Umie: iętnosć (Iansenius rozumie) poznanie rze: czy do wierzenia, a przes rozumienie ro: stropne, do czynienia należące. Raba: nus zas przes Umieiętnosć rozumie to cze: go sie wystrzegać, a przes wyrozumienie, to

Ps. 36.27. czego sie chwycic potrzeba: według onego. Odstąp od złego, a czyń dobrze.

v. 25. Dwanasta pochwała boiazni Bozey, iz ludziom tym ktorzy ią maią, zywota prze: dłuza według textu samego, ktory tak ma. Gałąski iey długowieczne, iakoby rzekł: Iako zkorzenia, albo z drzewa ga: łąski wyrastaią: tak z boiazni Panskiey dłu: gi zywot, y doczesny y wieczny. Gałęzie boiazni są cnoty, ktore na wieki trwać będą. A słusznie przypisuie boiazni długowiecznosć: bo boiazn iest stroząem y zachowywacielem wszy: tkich cnot. Iezeli tedy chcesz cnoty długo zachować, iesli wdobrym chcesz trwać, boy sie, według rady Apostolskiey: Z boiaznią y za

Philip. 2. 12 drzeniem zbawienie wasze sprawuycie. Ze

Boiazn Bo: za zywota przedłuza. ta boiazn zywota przedłuza iasno sie pokazu: ie w Swiętych pustelnikach.

S. Paweł pustelnik wiaskini zył lat dzie: więć dziesiąt y osm, a umarł maiąc lat sto y trzynascie. S. Pachomius lat sto y osm: nascie. S. Arsenius sto y dwadziescia.

A lbowiem boiący sie Boga skromnie, trze: zwo, wstrzemięźliwie zyią:

Wystrzegaią sie obzarstwa, melankoliey, y kolery, ktore trzy rzeczy, barzo czesto, y barzo wielom skracaią zywota.

Trzynasta pochwała boiazni Bozey, iz wypedza grzech: tak przeszły przez skruche, do ktorey boiazn Boza pobudza iak ninieyszy y przyszły: przestrzega bowiem aby tak wielkiego Maiestatu Boskiego kto: ry wszelki grzech ostro sądzi, y srodze ka: rze nie obraził. — V. 27

Rabanus, y Juguvina, piszą, iz acz wszel: kie grzechy wypedza boiazn Boza, nabarziey iednak, gniew, niecierpliwosc, y szemranie: ze cztek w przeciwnosciach będący nic przeciw Bogu nie powstaie, ale sie mu w cierpliwosci z boiaznią poddaie. Ztąd. S. Bazyli, bo: iazn Bozą nazywa krzyzem wszytkich grzechow. — Gniew y nie: cierpliwosc nabarziey odpedzaią Boiazn Bozą. — In initium.

Iako bowiem mowi, kto na krzyz wbity iest, ani rękami, ani nogami ruszyc nie moze: tak kto boiaznią Bozą przebity iest, nad wolą iego ruszyc sie nie chce, wiedząc, iz on iest. — Prouer. — Boiazn Boza krzyzem iest grzechow

Naprzod, Bogiem wszechmocnym. II. Nai: wyzszem wszech rzeczy Panęm. III. Naimi: tosnieyszym Oycem. IV. Naimilszym oblu: biencem. V. Przyiacielem barzo zyczliwym. VI. Sędzią sprawiedliwym, y srogoym msciciełem. A przeto kazdy Boga sie boią: cy gdy go iakikolwiek grzech przeszladuie mowi z Jozefem: Iako to złe mogę vczynic y zgrzeszyc przeciw Bogu memu? Mowi z Zu: zanną. — Boga czemu miłowac — Gen. 39. 9.

Daniel 13. v. 23. lepiey mi bez Vczynku wpaśc wręce wasze,
niż zgrzeszyć przed obliczem Pańskim.

ps. 118 v. 101. Mowi z Dawidem: Od wszelakiey złey dro:
gi hamuię nogi moię; abym słow twoich strzegł.
Nie odstępuię od sądow twoich: boś ty mnie
zakon ustawił.

Iob. 31. 1. Mowi z Iobem. Vczyniłem przymie.
rze zoczyma moimi, abym ani o Pannie pomy.
ślał: abowiem coby za częśc we mnie miał Bog
zwierzchu, a dziedzictwo wszechmocny zwy.
sokości? A zasz on nie vpatruie drog mo:
ich, y nie liczy wszytkich krokow moich?
A zasz nie iest zatracenie złosnikom, y od:
dalenie czyniącym niesprawiedliwość?

v. 14. Co abowiem pocznę gdy Pąn na sąd powsta:
nie? a gdy spyta, a co mu odpowiem? Za:

v. 23. wsze bowiem iako wałow nadętych nademną, ba:
łem sie Boga, y niemogłem znosić ciężaru iego.

Boiazn Boza serope[m] iest ale zdrowym. Z tąd Theodoretus zowie boiazn Bozą gor:
szkim, ale zdrowym seropem, ona bowiem szko:
dliwe humory grzechow, a osobliwie wiatry,
pychy, y wysokiego o sobie rozumienia wypę:
dza, a duszę vzdrawia

Czternasta y ostatnia (według E.
v. 29. klezyastika) pochwała boiazni Boskiey, iz
wswoich ludziach, toiest, boiących sie Boga
dokazuie tego że rzeczy przeciwne aż do
czasu cierpliwie znoszą: za co na potym by.
wa oddana im wdzięczność. To słowo zno:
śić cierpliwie. Grecy y Rzymianie wykłada:

ią czworako. I. Zcierpi, zmilczy, wytrwa; Boga sie boiący. II. Iż boiący sie Boga, sprzeciwi y oprze sie wszelakiey pokusie. III. Iż przysadzi y przylepi się do swoiey cierpliwośći, y oney sie mocno trzyma. IV. Iż boiący się Boga, czasu utrapienia, obłapi y przyciśnie do siebie, częścią krzyż swoy, częścią cierpliwość swoię, iako oblubienicę sobie obraną y ulubioną. To zaś słowo: będzie mu oddana wdzięczność, taki wykład ma: pąkowie wypuści, odrodzi się, y odkwitnieie.

Cierpliwości czworaki wykład.

Prawdziwie bowiem cierpliwy człek, ma piękne podobieństwo z drzewem: ktore zimie od zimna, od mrozow, od śniegow etc. liście, zieloność, żywość, y ozdobę swę utraciwszy, zda się być stare, uschłe, y martwe: y ognia godne, iednakże wtenczas bierze w się wszytkie siły swoie, y ciepło przyrodzone do korzenia wpędza: ktore potym na wiosnę, za rozgrzaniem słonecznym z korzenia swego, ciepła y sił dobywaiąc, pąkowie wypuszcza, zielenieie, odmładza się, kwitnie, wonieie, y rodzi.

Cierpliwy drzewu podobny

Tak cierpliwy, w utrapieniach iakby zimie przez świętą cierpliwość, bierze w się y wpędzą, do dusze swey siły, y sok cierpliwości, cichości milczenia, pokory, y inszych cnot etc. ktore potym gdy na wiosnę zmartwychwstania Bog ciepłym wiatrem powionie, wielkie radości, wesela, y wdzięczności owoce. cierpliwemu wydadzą. Alec y za żywota doczesnego, cierpliwym Bog we dwoynasob nagradza

ich wprzesladowaniach cierpliwosc: iako Iobowi
y dziatek y zdrowia y maiętnosci przymnozył. I
ps. 1.3. tak prawdziwie cierpliwy iest iako palmowe drze:
wo przy sciekaniu wod wsadzone, ktore owoc swoy wy.
daie, acz zawsze, iednakze czasu swego znakomi:
ciey to iest po smierci.

Vwazay ze tu iuz iak mocny to będzie domek
twoy, wktorym masz tak mocnego Pana, y Oblubien:
ca twego zatrzymac, tak mocnemi scianami spoiony,
tak balkami y stropami sciągniony, takim dachem
blachami. nie srebrnem, ale złotey miłosci Boga y blizniego pobi:
ty y przyozdobiony; takimi filarami wsparty. A
ktore wiatry mogą mu szkodzic? ktore wichrow na:
walnosci go zachwieią? Od iakiego ziemie trzę:
sienia sie poruszy. Zaprawdę nic takowego. Mo:
cnieyszy to bowiem domek niz Moyzeszow on przy.
bytek: bo nie zdrzewa Setim, ale zdarow Ducha
S. zbudowany. Mocnieysze te filary siedm, niz
one szesc dziesiąt ktorymi Moyzesz on przybytek
zewsząd obtoczył.

Vwaz tu naostatek poniewaz te siedm fila:
row są tak sliczne y zacne, godnaby na nich po:
wieszac iakie napisy albo sentencie. A iz osta:
tni filar boiazni Bozey iest naokazalszy, na:
więcey wsobie pochwał zamykaiący, dlategosz
ono co S. Paweł na tym filarze Boiazni Bo:
zey napisał: Z boiaznią y ze drzeniem spra:
wuycie zbawienie wasze: Mozesz siedm przy.
czyn, dla ktorychby y naysprawiedliwszy zboiaznią
zyc na swiecie powinien, rospisac po tych filarach

Dla siedmi przyczyn trzeba sie kazdemu bac Boga.

Pierwsza. Iz Bog iest taki, przed ktore:

go obliczności nie masz żadnego stworze: Rom 4. 13.
nia niewidzialnego, ale wszytkie rzeczy ob:
nażone są y odkryte oczom iego mowi Apostoł.
Nie ma oczu cielesnych, y nie tak widzi iako czło: Iob. 10 4.
wiek, Iob mawiał. Mowy y ty każdy sprawiedli: v. 2.
wy wgorzkości dusze twoiey: Nie potępiay mię.

Druga przyczyna, iż insze są sądy ludzkie, ps. 35. 7.
insze Boskie, bo są przepaścią wielką; także dla py:
chy skryteу człowieczey, dla niedbalstwa, albo dla
iakiego inszego grzechu, choć powszechnego. Ry:
muie Bog łaski swey, y puszcza człeka, iakoby samo
pas, zaczym za okazią niebespieczeństwa, albo po:
kus iakich wpada wgrzechy.

Nadto, przez tak wiele lat, miesięcy, dniy, y
godzin ktorych człek żyie, wkradaią się często:
kroć takie sprawy albo postępki, nad ostrożność,
y iakoby nad wolą iego, ktorymi bądź to przez
pożądliwość taiemną, bądź przez słabość, bądź
przez nierostropność dusze swoię maże. A iakoż
może być bez boiaźni? Nie darmo S. Augustin
napisał mowiąc: Biada y chwalebnemu żywo: lib. 9. Confess. cap. 31.
towi człowieczemu, ieżeli go (wyiąwszy miłosier:
dzie) rostrząsać będziesz.

Lękał się tego Dawid, dlatego prosił: Nie ps. 142. 2.
wchodź do sądu z sługą twoim: albowiem ieśli
będziesz patrzył na nieprawości Panie, Panie a kto ps. 129. 3.
wydzierży? I Iob. Chocbym miał co sprawie:
dliwego, nie odpowiem, ale sędziego mego prosić
będę. A S. Hieronym tłumacząc Ieremiasza
in Cap. 30 mowi. Wszelki czysty potrzebuie Sądu Bożego się bać.
miłosierdzia Bożego: a żaden bespiecznie niech
nie

nie idzie przed Sędziego. Tak sie bał S. Hilari:
on, y umieraiąc mowił: Wynidz czego sie lękasz?
wynidz duszo moia czemu wątpisz? blisko siedmi dzie:
siąt lat służyłaś Chrystusowi, a śmierci sie boisz?

Eccl. 5. 5. **Trzecia nie pewnosc o łasce** Bożey. Zaden bowiem człek nie wie, ieżeli miłosci, czyli nienawisci godzien mowi Mędrzec. Nie wiemy ieżeli nąm grzechy przeszłe są odpuszczone, ieżelismy ie prawdziwą skruchą, y prawdziwą pokutą zgładzili. Dlatego Duch S. przez Mędrca. Za odpuszczony grzech nie bądź bez boiazni, ani przyday grzechu do grzechu.

Czwarta przyczyna, że nie widzimy dna serca naszego, y niewiemy ieżeli tam w nim nie masz, iakiego taiemnego grzechu, dla ktorego by sie Bog na nas nie gniewał. Co wiedziec ieżeli nasze dobre uczynki, iaką skrytą y taiemną intencią skażone nie są. Bac sie onego
Ierem. 17. 9 co mowi Ieremiasz Prorok. Zawiłe, (niewyszpe:
rane) iest serce wszytkich, y nie wybadane:
a kto ie pozna? Ia Pąn badaiący serca, y do:
znawaiący nerek.

Piąta. Iz w człeku iest potrzeba grzeszenia, y nie może to być, aby kiedy nie zgrzeszył przynamniey powszechnie. Nadto słabosć, niestatek, y odmiennosć nasza taka iest (iako doznawamy) iż za lada iakiey pokusy wietrzykiem upadamy, y ieden dzień iedna noc, częstokroć wszytkie nasze dobre y mocne postanowienia powali,

pomieſza, odmieni; tak że co godzina nowe:
go powstania potrzebuiemy, nowey rady szukamy
nowe pokrzepienie czynimi. Dobrze Iob.
Człek, mowi, wychodzi iako kwiat, y skruszo:
ny bywa, y ucieka iako cien, a nigdy nie trwa
wtymże stanie.

Szosta. Nieprzyiaciol

mamy wiele, a bardzo potężnych (y fortelnych)
ktorzy sie na zgubę naszę przysięgaią, to iest
Czartow, Ciało y Swiat. Cieśla, mowi S. Chry.
zostom, choc biegły, y subtelny, przecie z strachem
stoi na dachu, boiąc sie aby z budynku nie spadł,
y ty chociasz wierzysz, wiele dobrego czyniſz; y
wysokoś wstąpił; ostrożnie sie iednak trzymay, y
z boiaźnią stoy, y pilne oko miey, byś snać nie spadł;
wiele bowiem iest złosci złych Duchow, ktorzy
cie strącic usiłuią.

Siodma Niepewność

y nie trwałość naszego wytrwania, a zatym
przeyrzenia, y wybrania do zbawienia, y do
chwały. A o tym ci tu S. Paweł mowic inten: Dla niepewnoś ści zbawienia bać sie.
duie. Albowiem chociaż kto sprawiedliwym, y
gorącym iest, łatwie sie iednak gnuśność, y
niedbalstwo wkrada. zkąd sobie człek po:
błaża y pochlebuie, y ciału folguie, zaczym
po woli lenieie, ustawa, upada. A ono Zbawi:
ciel powiedał. Krolestwo niebieskie gwałt Matth. 11. 12.
cierpi, a gwałtownicy ie porywaią. Tak da:
lece iż na drugim mieyscu nauczał, ieśli
ręka.

y noga przeszkadza do nieba odetniy ią: ieśli oko wyłup ie. Lepiey ci bez tych do nieba, niż z tymi do piekła. Lękał się tego S. Paweł, dla:

1. Cor. 9. 27. tego pisze o sobie: karzę ciało moie, y w niewo: lą podbiiam, bym snać inszych naucząiąc sam się nie stał odrzuconym. A ktoż iuż by y naświętszy nie będzie się lękał? Vpadł on tak mądry y S. Lucifer, upadł Adam, upadł Saul,

Vpadku swe: bać się trzeba. upadł Dawid, upadł Salomon, upadło Xiąże Apostolskie Piotr, Origenes, Tertullian u: padli, upadło wiele dziwnie Swiętych pu: stelnikow y zakonnikow: a iakoż się kardy lękać nie ma? iak się będzie ubespieczał? zkąd sobie upewnienie wytrwania, y zbawienia bę: dzie smiał obiecować.

Serm. 8. de Epiphania **Pięknie** o tym S. Leo Papież. Tę mowi przyczynę maią Swięci, dla ktorey się boią y drzą, by snadź z samych dobrych uczynkow wy: niesieni, od pomocy łaski opuszczeni, w słabości na: turzy zostawieni nie byli.

Zebyś na to nie przyszła barzo pilno za: żywaj ratunkow Boskich. Ieslić w przypa:

Nadchnienia Boskich słu: chać. dku y w potrzebie twoiey, Bog podaie rękę, na tych miast ty poday mu swoię: Ieślić w rozbi: ciu twoim dodaie deszczki, co prędzey ią łapay. Iesli we drzwi twoie kołace, zaraz mu otwie:

Actor. 9. 6. ray: Iesli cię woła, bez odwłoki, y bez rozmysłu mu z Pawłem odpowiaday. Panie co chcesz abym czynił? Iesli na cię weyrzy, zaraz z Piotrem

Matth. 26. 75. wynidź a gorzko płacz: Iesli cię do stanu dosko:

Isai. 6. 8. nalszego woła mow z Izaiaszem. Owo ia pośliy mię iesli do iakiey kolwiek

roboty kaze, porwiy sie, zonymi sługami, Panie chcesz, idziemy, zbierzemy, y zrobimy. Matth. 13. 28.

Poniewaz tak wiele zawisło na Bozey boiazni. Iakosz się nanię zdobyć? czym ią zatrzymać? S. Chryzostom naucza, iż nie czym inem, tylko pamiętaniem na obecność Boską: Iezeli, mowi, myslić będziemy ze Bog wszędzie iest, wszytko słyszy, wszytko widzi, y to co wsercu, y to co na dnie duszé naszey iest. Powiedz mi kiedyćby przyszło blisko krola stać, yzalibyś bez boiazni stał? Kiedy iesz, mysl Boga byc obecnego, iest albowiem. Kiedy spać idziesz, kiedy sie gniewasz, kiedy wydzierasz, kiedy roskoszuiesz y cokolwiek takowego czynisz mysl otym, ze Bog przy tobie, a nigdy sie nie rozgniewasz, nigdy sie wsmiechy wdawać nie będziesz. Obecność Boska boiazn Boża rodzi.

Iesli (przydaie tenze) takową mysl miec będziesz zawsze wboiazni y wstrachu będziesz własnie iakobyś przy krolu stał.

AFFEKT

Do boiazni y do obecności Boskiey

HEY duszo moia. poniewaz Bog wszędzie iest, mieyze go na pamięci. przes wszytkie dni zywota twego Zawsze zyiesz, zawsze iestes; A iesłże Bog wpamięci twoiey? chocby nie był:

przeciec on iest Bogiem, a Bogiem takim. ktory nad tobą iest, pod tobą iest, przy tobie iest, wtobie iest, naostatek twoim iest. A czemuż sie wazysz wiele rzeczy mniey iemu upodoba nych a tobie przystoynych myslic, mowic, czynic.

Levem. 24. 23. Słuchay. Mniemasz żem ia iest Bog zbli: ska, a nie Bog zdaleka? aza sie skryie człowiek wskrytosciach, a ia go nie uyrzę, mowi Pan.

Słuchayże tego, a lękay sie, albowiem Bog.

Obecnosci Boskiey pa: mięc co spra: wuie. **Wszytko widzi.** Coż poczniesz co, nie pamiętaiąc na Boga twego? Co? Z rozumieycie głupi miedzy ludzmi, y bez rozu: mni, mieycie kiedy rozum.

Ps. 93. 9. Izali, ten, ktory u: cho wszczepił, nie usłyszy, albo ktory uformo: wał oko, nie uyrzy.?

Num. 14. 28. I owszem: Żyię ia, mowi Pan: iakoscie mowili gdym ia słyszał, tak wąm uczynię. Patrzże tedy, patrz iak sie sprawuiesz, przed tym ktory.

Wszytko słyszy. I ruszysz że sie tak cichuchno wmysli, albo wsercu twoim zeby on nie słyszał? Waruy, y pomy: slać co iemu nie upodobałego, bo y pomyslenie

Sophonia. 1. 12. wszelakie słyszy. Pomniyże duszo moia na ono co mowi. Czasu onego będę szpe: rał Ieruzalem z swiecami, y nawiedzę ludzi ktorzy polgnęli wdrozdzach swoich, ktorzy mo: wią wsercach swoich. Nie uczyni Pan do: brze y nieuczyni zle. Iako ten ktory wszy.

tkich ludzi.

wszytkich ludzi.

Serca szpera, y do- Ierem. 17. v. 10.
świadcza nerek. A przecie. Zdumi- Ierem. 2. 12.
waycie sie niebiosa nad tym, zdumiway
sie ziemo. Czego człowiek przy człowie-
ku niesmie, tego sie wazy przy Bogu.
Iuzze o duszo radz o sobie.
Mawiay zawsze, mawiay wszędzie, a
mawiay zdusze.
Wolę umierać niż sie mazać.
Wolę umierać niż sie potępiać.
Wolę umrzeć, niż zgrzeszyć przed obli- Daniel. 2. v. 23.
czem Panskim. A przeto. Nawszytkich
drogach twoich myśl o Bogu, à on wyprostuie
ścieżki twoie.

MODLITWA
O Boiazn Bozą.

Day nąm prosimy cie Panie, mądrości two-
rey początek, prawdziwey sprawiedliwości
fundament, cnót wszytkich straz y obronę,
Swiętą boiazn twoię, abysmy sie, y słabo-
ści naszey boiąc, y sądow twoich sie lękaiąc,
wszytkiego cokolwiek by nas od ciebie, y od ła-
ski twoiey oderwać mogło, wystrzegali, a zy-
wot nasz zwielką pilnością y ostrożnością spra-
wowali. Przes Pana naszego etc.

PAWIMENT.

I. Iako posacka abo pawiment naniższy iest wdo: mu: tak prawdziwie pokorny, naniższym y na: mnieyszym iest w oczach swoich, wszytkim się mostem kładzie, wszytkie insze nad się prze: kłada, weseli się z ponizenia, y ze wzgardy swo: iey, nasmiewiska, nagany, przymowki, uszczyp: ki, potwarze, pokornie zmilczy, znosi, przegla: da według S. Pawła. Ieden drugiego miey so: bie za wyższego nad się. tak nauczał Thomas de Kempis. Nie rozumiey o sobie zebyś był le: psza nad insze, byś snać przed Bogiem nie była gorszą, ktory wie co iest w człowieku. Nie wynoś się z uczynkow twoich, bo inaksze są są: dy Boskie niż ludzkie, ktoremu częstokroć się to nie podoba, co się ludziom podoba. Ie: zeli masz co dobrego, trzymay o inszych że coś lepszego nad cię maią, abyś pokore zacho: wała. Nic ci nie zawadzi, kiedy się pod wszy: tkimi pokładasz, ale barzo szkodzi, iezeli się y nad iednego przekładasz. W pokor: nym sercu ustawiczny pokoy, a w pysznym gniew częsty y gorliwość.

Pokorny wszytk o zteznosi.

Philip. 2. 3.

Lib. 1. c. 7.

Pokora iest ziemią.

I gdzie indzie. Chocbyś prawie widziała kogo iawnie grzeszącego, nie poczytay się iednak być zalepszą, bo nie wiesz iak długo w dobrym stać mozesz.

II. Pawiment wszyscy depcą nogami, a on nie ustepuie, ale wszytkich dźwiga y nosi: tak pokorny samego siebie.

ni zacz nie maiąc wszytko cierpi, znosi, y dźwiga. O czym S. Grzegorz. Iako mowi pyszny chlubi sie z poważenia, tak pokorny z poniżenia, za podłe chcą być poczytani, nie za pokorne chwaleni.

Ztąd prawdziwie pokorny rad przyimuie przestrogi, napomnienia, strofowania, y karność iako Duch S. mowi: Kto miłuie karność, miłuie vmieiętność, ale kto nie nawidzi strofowania głupi iest. Iakby rzekł, że tym samym iż źle czyniąc a niedopuszcza sie strofować, głupim sie być pokazuie. Ecl. 12. I.

I. Że dumę y pychę swoię pokazuie, ktora rozumie sie być mędrszym nad inne, dlatego swoie występki y defekty hardzie y głupie wymawia y broni

II. Że w błędzie, y w występku vpornie trwa, a nauczonym y poprawionym być niechce Z atym do poprawy trudny. Z strofowania iakie pożytki.

III. Dowodzi tego Antiochus. Homil. 68. że kto nie nawidzi strofowania, głupi iest, bo nad nim nie ladaiakie wisi vtrapienie: ktore zaś miłuie, potym znać, że żadney nie ma turbaciey, ale spokoynego iest animuszu. O iak tedy mowi pożyteczniey iest tych sie chwytać y przyimować, ktorzy nas swemi przymowkami, y strofowaniem ćwiczą, choćiasz przykremi, niż onych, co nas swemi pochlebnemi pochwałami odziewaią: a ci nie są rozni od tych ktorzy złorzeczą. Błogosławiony tedy mowi Zakonnik., ktory Pochlebca iest złorzecą.

Zakonnik ma być zgardzon.

nic inſzego o ſobie nie rozumie tylko że ſię ſſtał ia: koplugaſtwo tego swiata, y iako śmiecie v wſzytkich według Apoſtoła. A przeto iako chory głupieie, ktory choroby swey nieznaiąc lekarſtwa gorzkiego niebierze, albo plaſtru przykrego przykładać nie dopuscza: tak abowiem albo długo y cięszkobolec, albo y vmierać musi. Iako podrozny głupieie, kiedy błądząc nie daie się na prostą drogę nawieść. Iako vczen głupieie, kiedy od prawdy odstępuiąc. nie dopuscza się Mistrzowi poprawic y nauczyć: tak właśnie głupieie, ktory wprawdzie, wcnocie, albo wdrodze zbawienia błądząc, napomniony, ſtrofowany, y napastowany być niechce A przeto dobrze słuchać S. Chryzostoma tak nauczaiącego

Napomnienia nieprzyimuiący niebeſpieczny.

Tom. 3. Hom: de ferend. reprehensib.

Iezeli cie przyiaciel słusznie napomina, czyni to aby grzech vkarał y zniosł: a iezeli nie słusznie, y bez przyczyny, wten czas intencią y wolą iego dobrą chwalić, y dobrodzieystwo przyiazney życzliwosci vznawac potrzeba.

Nie strofowałby cie bowiem, ani napominał, kiedyby cie barzo nie miłował. Niegniewaymyż się tedy, kiedy napominani y strofowani bywamy, y daie tego przyczynę. Co bowiem wranach albo chorobach przykre lekarstwa, to strofowania wgrzechach sprawuią.

lib. de Correptione. c. 5.

Augustin tez S. pięknie o tyiże materyi. Ktokolwiek nie chcesz być strofowanym. dlatego samego godzienes strofowania,

ze nie przyimuiesz strofowania. Niechcesz bowiem abyc twoie wady wiadome były: nie: chcesz aby karane były, niechcesz pozyteczney choroby, wktorey bys lekarza szukał: niechcesz sąm sobie byc pokazanym, abys sie szpetnym byc widząc oczysciciela y odnowiciela zą: dał, za ktorego bys pomocą woney sprosnosci nie trwał. Pamiętay tu na znakomite tegoz S. Augustina powieści y nauki. Lepiey od sprawiedliwego miłosiernie być strofowanym niz zdradliwie chwalonym. Item. na psalm. 140. Zaden nie bywa strofowany y nauczony bez prace y boleści: abowiem moc wsłabosci dosko: nalszą sie sstawa. 2. Cor. 12. 9. Item na psalm. 89. Strofowanie do poprawy nalezy, a oskarze: nie do karania. Item. na psalm. 6. Kogo nie naprawuią słowa, naprawi doswiadczenie Item. Serm. 50. de Tempore. Nie bywamy po: lepszeni iedno z daru Bozego. Item. Homil. 2. inter 50. Prawda y przes niezbozne po: prawia grzeszniki. Tu tez służy przypo: wiesc Sixta Philosopha. num. 237. Kto mą: drego nie słucha, y Boga nie usłucha

Napominania dlaczego przy: mowac.

lib. de Cor: reptione.

.III. Iako posadzka ziemię, robactwo, y cokolwiek pod nią iest szpetnego pokry: wa. Tak pokora prawdziwa cudze de: fekty, niedostatki, obyczaie grzechy, złą sta: wę pokrywa milczeniem, wyrozumieniem, niestawieniem. A tego wtenczas dokazuie kiedy swoie sześć aktow ktore wylicza Bło: gosławiony Klimachus wyprawuie.

Szesc Aktow pokory.

I. Iz wolą swoię komu inszemu pod:

daie: kto bowiem prawdziwie sercem iest pokorny, wolą swoią iako pochlebnicą y zdrayczyną sie brzydzi, a woli Bozey y slug abo namiestnikow Bozych woli ochotnie slucha, na Boską sie opatrznosc, y opieke bardzo wierną spuszczaiąc, gdyz on y przes oslice Balaama nauczyl, y naprostowal

II. Vsnosc wsamym sobie, y wielomownosc odrzucic. III. Vbostwo milowac, a zebraczy zywot wiesc. IV. Slachectwo mądrosc, cnoty, y dary swoie pokrywac. V. Iako wielka pycha iest cnoty ktorych nie masz zmyslac, tak wielka pokora iest, zwin ktorych nie masz nie wymawiac sie. VI. Czci, y pochwal prawdziwie y statecznie v chodzic.

IV. Iako posackę rowno vkladaią, y prosto, za tym zaden sie na niey nie potknie, nie pocwali nie vpada. Tak pokorny nie latwo vpada, nie snadnie blądzi, tak sobie poczyna, ze sie zniego zaden nie gorszy, nikt przygany nie da sprawom iego: bo oczy Panskie nad pokornym ktore mu daią laskę. Do czego S. Pawel vpominal. Bądzcie prawi bez obrazenia Zydom y Poganom y kosciolowi Bozemu iako sie y ia wszem we wszytkim podobąm: nie szukaiąc co mnie pozyteczno iest, ale co wielom, aby byli zbawieni. I indzie. Niedaycie nikomu zadnego zgorszenia, aby nie byly naganione poslugi nasze.

Takowego rownego tey posacki vkladania dziewięc sposobow daie S.

Pokorny nie snadnie grzeszy

1 Cor. 10.32.

2. Cor. 6.3.

Wlisaie

Paweł. I. Wysoko o sobie nie rozumieć. II. Wpodłych rzeczach, y wpokornych się osobach kochać III. V samego siebie nie być mądrym. IV. Nikomu złym za złe nie oddawać. V. Pomyślawać o tym coby było dobrego nie tylko przed Bogiem ale też y przed ludźmi. VI. Pokoy z ludźmi zachowywać. VII. Nie mścić się. VIII. Mieysce dawać gniewowi. IX. Nieprzyiaciołom dobrze czynić. BENEDIKT S. we dwanaście rządow każe tę posadzkę wkładać, kiedy ią dzieli na dwanaście stopni, czytay o tym. siodmy Rozdział Reguły iego.

do Rzymian. Cap. 12. Pokory nabywać sposobem. 9.

V. Pawiment albo posadzkę umiataią, aby czysta będąc kurzawy szkodliwe z siebie nie czyniła. Pokora czyści. duszę y od grzechow, y od nieczystych myśli. Słowa one mędrcowe, Ktoż może mowić, czyste iest serce moie, iestem wolen od grzechu? rozmaici rozmaicie wykładaią. S. Chryzostom rozumieiąc podniete grzechową, y zagiew pożądliwości z grzechu pochodzącą tak mowi. Niech będzie kto sprawiedliwy, niech będzie tysiąc kroć sprawiedliwy, y niechby y na sam wierzch sprawiedliwości wstąpił, tak żeby grzechu nie doznawał, nie może iednak być czystym od plugastwa: bo choć by był tysiąc kroć sprawiedliwy, człowiekiem przecie iest. Kto tedy będzie się chlubił z tego, że ma czyste serce, albo kto ma taką ufność.

Prou. 20. v. 9.

Serm. 6 in tvd motum et Lazarum.

Pokora nieczystość czyści.

ze wolen iest od grzechu? Dlatego kazano nąm mowic w modlitwie: Odpusc nąm nasze winy, abysmy sobie tą vstawiczną modlitwą przypominali, ze grzechom y pożądliwosciom podlegamy.

Pawła S. pochwała.

Abowiem S. Paweł Apostoł, naczynie wybrania, kościoł Boży, vsta Christusowe, skrzypice Ducha S. Doktor wszytkiego swiata, ktory ziemię y morze zwiedział, ktory ciernie grzechowe wyrywał, ktory nasienie bogoboynosci rozsiewał, on nad krole bogatszy, on nad potentaty potęznieyszy, on więtszym Philosophem niz sami wszyscy Philosophowie, on wymownieyszy nad krasomowce, ktory nic nie miał, a wszytko miał, ktory cieniem swoim smierc ożywiał, ktory choroby szatami swoimi odganiał, ktory tryumfował z morza ktory aż do trzeciego nieba zachwycon bywał, y do raiu wchodził, ktory Christusa opowiedał, ten mowi:

2. Cor. 12. 7.

Dany mi iest Anioł szatanski bodziec ciała mego, aby mię policzkował. Ten ktory do wszelakiey czystosci wszytkich przykładem swym

1. Cor. 7. 7.

prowadził mowiąc: Chcę, abyscie wszyscy byli iako ia sąm. Ten ktory sobie tak wielkie mnostwo cnot nagromadził, lękał się. W niczym

1. Cor. 4. 4.

się mowi nie czuię, nie w tym iednak iestem vsprawiedliwion, abowiem ktory mię sądzi, Pąn iest. A ktoż się będzie chlubił że ma czyste serce, kto sobie potuszy że iest wolen od grzechu? Niepodobna tedy aby kto mogł być wolen grzechu. Bo choć sprawiedliwy iest choć miłosierny, choć miłosnik vbogich, ma iednak iaką wadę, albo sprożną chwałę, albo ostrą y vszczypliwą mowę, albo co takowego.

Baczsie trzeba, by y naświętszemu.

co trudno wyliczyć. Poty S. Chryzostom.

Te tedy podniety grzechowe, y zagiew pożądli: wosci, ktore tak nam są wrodzone, iż żaden od nich wolen być nie może, aby kiedy nie miał czuć myśli nieczystych, y imaginacyi plugawych po: ruszenia lubieżności, chybaby mu to z osobliwego daru swego dał Bog iako S. Thomaszowi z A: quinu, ktorego Anyołowie pasem czystości przepasali dla onego mężnego postępku kie: dy broniąc czystości swey sprosną niewiastę głownią opaloną wybił z izby swoiey.

Tenże dar miał y Błogosławiony Aloysius Gonzaga: te mocowe pożądliwości z grzechow pochodzące naysprędzey y nailepiey gasi poko: ra, y pokorne łaski Bożey wzywanie. O czym tak S. Augustin. Czystość mowi Panieńska iest wielkie dobro, ktore im więtsze być upatruię, tym się bardziey o nie aby przez pychę nie zginęło boię. Nie kto inszy tedy dobra panieństwa ustrzeże, iedno Bog ktory ie dał; a Bog iest miłością, stróżem tedy panieństwa iest miłość, mieysce zaś dla tego stroża, iest Pokora. Tam albowiem mieszka ten ktory rzekł, że na pokor: nym y spokoynym, y boiącym się słow moich, bę: dzie odpoczywał Duch moy. Smiele tedy mowię, iż łatwiey za Barankiem chodzą małżonko: wie pokorni niż Panny pyszne. to S. Augustin Służąc tu one słowa Apostolskie: Czystym wszytko czyste. Przez ktore Opat Pimeni: us, duchownie ie wykładaiąc rozumie pokor: nych. Abowiem gdy go ieden brat pytał; Oy: cze co to iest co mowi Apostoł.

Czystości przez poko: rę dostać.

lib. de vir: ginit. Cap. 51.

Miłość Pa: nieństwa strze: że.

Panieństwo w pokorze mieszka

Isai. 66.

Ad Titum. 1. v. 15.

Czystym wszy-tko czyste iak sie rozumie.

Czystym wszytko czyste? odpowiedział. Kiedy by kto mogł te słowa zrozumiecy poiąć obaczył by sie być na mnieyszym ze wszytkiego stworzenia. Rzecze mu brat. Iakoszto, ia mam sie rozumieć być mnieyszym od tego ktory iest męzoboycą? Odpowie starzec: kiedy by człek mogł przyść do poięcia teymowy Apostolskiey, a obaczył by męzoboyce ktory kogo zabił, rzekł by sąm wsobie: ten człek ktory tylko raz sie tego grzechu dopuscił, a ia na kazdą godzinę sie męzoboystwa dopuscząm, siebie samego zabiiaiąc. I gdy go ieszcze on brat pytał iakby to mogło być? odpowiedział: Wtym samym sprawiedliwość człowiecza zawista, aby zawsze siebie samego ganił: y wtenczas będzie usprawiedliwion, kiedy grzechy swoie potępia. Ze chcesz podobno wiedziec coby była za miotła na umiatanie tey posacki? S. Anzelm powiada, iz nie insza tylko wzgarda samego siebie; ktorą to miotłę, iakoby z siedmi prętow robi kiedy iey siedm stopniow być mianuie.

In Vitis Patr. lib. 7. c. 15.

Zaboycą iest kazdy siebie samego.

Miotła duszna iest, wzgarda samego siebie.

Wzgardy samego siebie

Pierwszy iest uznawac sie być wzgardzonym. Drugi. Tegoześ taką iest nie zatować. Trzeci, toz wyznawac otwarty. Toz drugim radzic, według mieysca y czasu. Piąty. Cierpliwie znosic, gdy o tobie drudzy to mowią. Szosty. Niedbać oto gdy cię podło szanuią. Siodmy. Toz samo miec sobie zamiłą rzecz, tegosz pragnąć, y miłowac.

VI. Iako posacka ma byc mocna, aby sie nie uginała, y lada za przyczyną nie wypadała. Tak pokora, lada przeci: wnosciom nie ma ustępowac. Bo iako naucza S. Iustinian; pokorny, wprawdziec ma byc, ia: ko owieczka cichy, iednakze tez ma byc wielkie: go serca iako lew: ztąd mowi, pokora podobna iest potokowi płynącemu, ktory lecie wysycha mały bywa, ledwie sie woda wnim wlecze, wzi: mie zas nabiera: tak pokora, wszczęsliwych powo: dach ma byc mała, a wnieszczęsliwych potężna, a: by sie wtamtych nie wynosiła, a wtych nie upada: ła. Taka była pokora w S. Ianie Chryzosto: mie, iako pisze o sobie do Cyriaka. Ia prawi zmiasta uchodząc nicem o to niedbał, alem tak sam wsobie mowił: Poniewaz mie krolo: wa zbywa, niech ze y na wygnanie wyszle. Pan: skać iest ziemia y napełnienie iey. I iesli mie chce piłą rzezac, niech rzeze torci tez cierpiał y Isaiasz, podpisze sie iey na to. Iesli mie chce wmorzu utopic ia sobie będę wspomi: nał na Ionasza. Iesli chce wpiec wrzu: cic, torci cierpiały one troie dziatek. Iesli bestiom podac, niech poda, będę pamiętał, na Daniela lwom podanego. Iesli ukamie: nowac mie chce, niech kamienuie, mam za towarzysza Szczepana pierwszego męczen: nika. Iesli chce y głowę uciąc, niech u: tnie; mam towarzysza Iana Krzciciela. Iesli y maiętnosc wziąc, niech wezmie nagom wyszedł z zywota matki moiey.

Pokora potokowi podobna.

Epist. 9 tomo 5.

Resignacia na cierpie: nie.

Na cierpie: nie odwaga S. Chryso: stoma.

Galat. 2. 6.

nago tez odeydę.. Przestrzega mie Apostoł że Bog nie ma względu na osobe człowieczą. I kiedy bym sie iescze ludziom podobał, niebył bym sługą Christusowym. Vzbraia mie y Dauid mowiąc. Mawiałem krolom, a nie wstydałem sie Poty S. Chryzostom.

Zpokory pozytkow dziesięc

Vwazay że iuz iz iáko domowi y domownikom pozyteczna iest posacka, bo y z woch sie nie kurzy, y gadzina sie nie mnozy, y co zginionego sie prędzy naydzie, y złodziey sie trudniey podkopac moze: tak z pokory rozmaite a wielkie pozytki dusza odnosi. I. Iz pokora iest nabespiecznieyszą wszytkich cnot skarbnicą mowi S. Bazylius cap. 17. Constit. Monast. II. Iest stworem czystosci, y matką cierpliwosci, mowi S. Bernard. tract. de ordine vitæ. III. Iest wszytkiego budynku duchownego mocnym fundamentem: dowodzi Cassianus Collat. 19. cap. 12. IV. Iest zupełne Chrzescianskiey mądrosci cwiczenie. S. Leone serm. 7. de Epiph. naucza. V. Wszytkie dary Boze, wszytkie cnoty, wszytkie zasługi niszczeią, iesli pokory nie masz mowi S. Gregorz 27. Moral. cap. vlt. VI. Pokora, łaskę, pomoc, y obronę Boską iedna, iako bowiem drdzey wody na doline sciekaią: tak łaska, pomoc, y obrona Boska na pokorne. VII. Iest wiezą mocną od nieprzyiaciela. Cassian. lib. 4. z psalmu 60. 4.

VIII. Iesli widzisz

zekto wkrotkim czasie, dostąpił vspokoienia, vkontentowania, y doskonałosci, bądz pe:

pewien że nie inszą drogą dostąpił, tylko po:
korą, ktora szczęśliwą a prętką iest do tego dro:
gą. Tenże Cassian: wtenże sens y S. Augustin
Epist. 56. ad Dioscorum. Nie inszą mowi sobie
drogę ściel do otrzymania prawdy, cnoty, y do:
skonałości iedno tę, ktorą usłał ten, ktory wszy.
tkich krokow naszych Bog prawdziwy widzi sta:
bość. A ta iest pierwsza pokora, druga pokora,
trzecia pokora. I tak będzie że sie spełni ono
co mawiała Anna prorokini: Niepłodna porodzi: 1 Reg. 2. 5.
ła wielu, a ktora miała wielu syn, omdlała. Luc. 1. 52.
IX. Pokorne Bog wywyższa, a pyszne poniża mo:
wi Christus.

X.

Pokora z diabłow Anyoły, a z Anyołow
diabły czyni. mowi S. Ambrozy, y Klimachus.
Ztąd pokorny iest iako drugi Michał S. a pyszny
iest iako drugi Lucifer przeklęty.

Tu uważay obyczaiem przeciwnym, szkody
z pychy pochodzące. Pycha albowiem iest grzech
Luciperow, ktory z napięknieyszego Anyoła uczy. Z pychy szko:
nił naszpetnieyszego Lucipera. dy ia kie

I. Albowiem pyszni affektuią być przełożonemi
nad ludzmi, za ktorych dusze ieżeli ktora zniesz zgi:
nie, swogi rachunek dadzą, y karani będą.

II Chciwość iakiegokolwiek przełożenstwa, tak:
że wiele grzechow za sobą pociąga, iako y takom:
stwo: chciwi bowiem przełożenstwa, żadney okazi:
ey iścia wgorę nie opuszczaią, bądz słusznie bądz Przełożonych
nie słusznie niebespieczen:
stwa wielkie.

III. Z pychy y z chciwości dignitarstw, poszło
wiele Haeretictw: oni bowiem do nadziei ygodno:
sci

o ktorych zamyslawali przyiść nie mogąc, Herezyarchami, nieprzyiacielami kosciola Christusowego yiako by drugimi Luciperami sie sstali

Homil. 34. in Epist. ad Hebraeos

IV. To sie zhardemi, wyniostosci pragnącemi dzieie, co S. Chryzostom mowi, iz więcey znich potępionych bywa, niż zludzi prywatnych. y ocoszem za cudo to ma kiedy ktory zprzełozonych bywa zbawion, bo do wielu złego biorą sobie okazyą zswego przełozenstwa.

V. Pełni sie zpysznemi przełozenstwa pragnącemi ono co Duch S. napisał, ze potęzni potęzne męki cierpiec będą. Sap. 6. 7. Dlatego takim słuchac potrzeba Origenesa tak mowiącego. Wszelaka chciwość przełozenstwa odpadła by tym ktorzy przełozonemi byc chcą, kiedyby o tym myslili, ze ich raczey samych niż oni kogo sądzic będą

VI. Wiedziec im trzeba iz pycha, prozna chwała y chciwosc przełozenstwa nigdy być niemoze nasycona, bo zawsze wiecey pragnie y wzgore ciągnie. Iako y Lucipor nie uspokoił sie az thronu Bozego sciągac począł. Abowiem iako mowi Seneka, Ktorzy piętce nie tak miło iest ze ma po sobie wielu, iak mu przykro iest ze przed sobą ma iednego. Tak hardego Amana, barziey trapił ieden Mardocheus iemu przełozony, niż go cieszyli wszyscy ludzie y Xiązęta iemu sie poddawaiący.

VII. Niech pamiętaią na ono co Iulius Cesarz mawiał: Ktorzy wysoko siadaią, tych sprawy od wszytkich upatrowane bywaią. Abowiem są wystawieni wielu wszadkom, nienawisciom, zazdrosciom, szemraniom obmowom

VIII. Pyszni y czci pragnący albo przełożeństwa, iak burzliwe morze niespokoyni: częścią dla wielu rozrywek y starania, ktorymi honorow nabywać albo nabytych zatrzymać usiłuią: częścią dla zazdrości ciwych przeciwnikow: częścią dlatego aby się swoim domownikom, albo przełożonym, abo poddanym przypochlebili.

IX. Thomasz S. dowodzi tego że pycha, y czci abo zwierzchności, y poważenia pragnięnie iest zrodłem niezgody, swarow, y rozerwienia confederacyi, y buntow; bo to sprawuie w chardych iz wyniosłości swoiey szukaiąc pospolitą życia drogą nie idą, ale przed ciężarami, urzędami, posłuszeństwem etc. uchodzą. Medik nieiaki w kxy mie dwadzieścia y osm lat rozmaitym klasztorom służący z ustawicznego doświatczenia doszedł tego że w onych klasztorach naywięcey tych na duszy y na ciele chorych y barzo mizernych było ktorzy się dla zdrowia albo iakiey inszey pokrywki od pospolitego życia odrywali, w zydle, w odzieniu, y w inszych rzeczach osobek żądaiąc. Dlategosz te słowa mawiał: Na wszelakie chorob y, tak duszne iak y cielesne tak prywatne iak y powszechne naylepsze iest lekarstwo Pokora, ktorą się człowiek nad nikogo nie przenosi, y owszem pod wszytkimi się kładzie.

2.2. q. 38. art. 2.

Zakonnym przestroga.

ZNAKI.

Pokory prawdziwey 4. znakow.

Prawdziwey pokory y doskonałey, te podaie Albertus magnus in paradiso animae. Cap. 2. I. Znak, czcią y chwałą uczynioną gardzić, a zeby czyniona była, nie affektowac. II. Prawdziwie pokorny zawsze sie boi, aby mu iakiey czci nie wyrządzano a gdy mu iest wyrządzona, serdecznie sie zawstydzi: wszy frasuie. III Znak, iż prawdziwie pokorny nigdy sie z chwały albo złaski iakiey nie chlubi hy. ba zeby ztąd w kim ufnosc ku Panu Bogu wzbudził. IV. Prawdziwie pokorny, ani zwiętszym ani mnieyszym, ani zrownym sobie sie rowna, y owszem wierzy ze naden niemasz nizszego nikim niepogardza, tylko samego siebie potłacza, y od wszytkich gorąco pragnie byc wzgardzonym y weseli sie gdy wzgardzony bywa, takowy zadney sie nie boi obelgi, bo zadney nie miłuie pochwały. Tak ten Albertus Magnus.

FORMA
Robienia tey posłacki to iest.

Pokory nabycia sposobow siedm.

Sposoby nabycia prawdziwey y doskonałey Pokory. I. Wspominac na przeszłe rzeczy y grzechy swoie. II. Wglądac wswoie kazdodzienne defekty, pokusy, choroby,

choroby, y upadania. III. Pamiętac na słowa Christusowe. Biada wąm kiedy o was dobrze mowic (to iest chwalic) będą. IV. Myslic o tym, ze część, chwała, y godnosci prętko giną iak kwiat. Z trzaskiem zginęła pamiątka ich psal. 9. 8. V. Zawsze sobie mowic słowa Pawłowe: A co masz czegos nie wziął? a iesli: zes wziął, czemusz sie chlubisz, iakobys niewziął. Duszę, ciało, tchnienie, ruszenie, zycie &c zawsze bierzemy, odzienie z robakow, zowiec z ziemie etc. A czegosz sie pysznic? VI. Vwa: zac zes niczym iest na swiecie, tak słaba, tak licha, iz nic nie mozesz bez pomocy Boskiey, ani wymowic imię IESVS. Mowze tedy z Proro: kiem: Bytnosc moia iakoby nic przed tobą. VII. Nasladowac przykładow ludzi pokornych, ia: ko naprzod Christusa Pana, ktory takiey wynio: słosci będąc, ponizył sie y upokorzył, az do smier. ci, a smierci krzyzowey: ktory szukany na krolestwo uciekł przed nim: ktory prywatny zywot prowa: dził: ktory rodzicom poddany był: ktory wołał nauczaiąc: Vczcie sie odemnie, zem iest cichy, y sercem pokorny Matth. 11. Potym Naswiąt: szey Panny matki iego ktora we wszelakich o: kaziach, wszytkie akty pokory wyprawowała. I. Iozephowi, y Elzbiecie powinney swoiey y synowi usługowała. II. Podłego, pospolitego odzienia uzywała. III. Robotą sie zawsze uczciwą bawiła. IV. Dary y łaski sobie dane pokrywała nawet y przed Iozephem ktorego iedynie miłowała.

Luc. 6. 26.

1. Cor. 4. 7.

Ps. 38. v. 6

Pokory wi: zerunkiem Chry y Ma: rya.

w

V. Lescze Anyoł ią pozdrawiał, a ona sie turbowała. VI. Krom tego, Elżbieta ią chwaliła, matką Bozą nazywała: a ona całem sercem do Boga sie obrociwszy onego dawcą byc wyznawała, chwaliła, y dzięki choyne oddawała.

Potrzecie.

Lękac sie pychy z przykładow pysznych.

Pycha iedna wszytko dobro traci

Pierwszy rodzic wszytkiego rodzaiu ludzkiego ktory na się y na potomstwo swoie dziedzictwo krolestwa niebieskiego, pierworodną sprawiedliwosc, niesmiertelnosc, y inszych darow od Boga nabrał, a iednym pychy aktem, ktorym podobienstwa Boskiego sporządał, nie tylko te tak sliczne dary utracił, ale tez wszytek narod ludzki o wieczną smierc przyprawił. Tak wiele złego mogła sprawic ona iego iedna pycha. Srogo barzo Bog karze pychą, iako

apud Pala: in Lausiaca

S. Ian Opat o iednym zakonniku pisze bardzo pysznym, y wiele o swoiey cnocie y doskonałosci trzymaiącym. Tego diabeł tak skusił, iż go

Pyszny cielesnie zgrzeszył z diabłem.

pokazawszy się mu w osobie niewiasty do nieczystosci przywiodł, na co gdy zezwolił, diabeł iako cien iaki zniknął z oczu iego, a na powietrzu wrzaski wielu diabłow smieiących y natrząsaiących sie z niego słyszane były w te słowa. Kto się wynosi poniżon będzie. Tys sie az pod niebiosa wynosił, a terazes sie az do przepasci poniżył. Co słysząc porwawszy sie lamentuiąc, y o zbawieniu swoim desperuiąc wyszedł z zakonu na swiat.

Z tego wszytkiego widząc iak potrze:

bna iest wbudynku dusze twoiey ta posacka po:
kory Swiętey, stavay się onię: stavaiąc vowno
ią vkładay; vkładaiąc wzupełnosci zatvzy,
mawaj, bo iako wposacce, kiedy się iedna wykru:
szy snadnie y drugie wypadną; a wtey zupeł:
nosci zatvzymawaiąc vsilnie Pana Boga o tę
cnotę sobie, wszytkim inszym pros także.

Modlitwa V.

O pokore.

Panie IESU Chryste, ktory synem Bozym
będąc, sstałes sie dla nas ciałem, y samegos sie:
bie robakiem a nie człowiekiem, posmiewiskiem
ludzkim, y wzgardą pospulstwa nazwał, y dla
przykładu pokory, między dwiema łotrami
chciałes smierc podiąc: day nąm pokornie cie
prosimy, prawdziwe Maiestatu twego a po=
dłosci naszey vznanie, y abysmy się z serca
za podłe maiąc, wzgardzonemi byc pragną:
li day miłosiernie, zkądbysmy pokorni, y to:
bie sie podobni sstawszy, do towarzystwa
pokornych, ktorzy wniebie chwalebnie kro:
luią, przyłączeni byli Amen.

DRZWI.

Do tego domku duchowne:
go nie są insze, iedno Modlitwa. Vwaz
naprzod iz iako drzwi są ozdobą domowi bo
bez nich dom zda się byc pustkami.

Modlitwa iest chwałą y ozdobą Bogą dla człeviech przyczyn.

y ſtraszydłem. Tak modlitwa iest ozdobą y chwałą Bożą. Tak Ieremiasz. Wſtań, chwal wnocy na początku straży: to iest modl sie do Boga, bądz go chwaląc, bądz muspiewaiąc, bądz przed nim płacząc, bądz od niego cze: go żądaiąc. To tedy słowko chwal zna: czy modlić sie, prosić, à to dla tego.

Thren. 2. 19.

I. Naprzod.

Iz modlitwa iest taiemna chwała Boża. Z. Ze ludzie starzy sie modlaiąc przypominali chwały przodkow swoich mowiąc; dla zasług A: brahama, Isaaka, Iakuba, etc. Zmiłuy się na: demną. Iako się modlił Ieremiasz. Cap. 7. v. 11. I Iuditha cap. 9. v. 2.

Modlitwę od chwały Boga poczynać.

Potrzecie ze od chwały y dziąk czy. nienia trzeba modlitwę poczynać. Ten bowiem nalepszy iest sposob modlenia, pro: szenia, y uproszenia, kiedy tego u ktorego cze: go żądamy, na początku mowy naszey chęć iego sobie łapaiąc, iego dobrotliwość y szczo: drobliwość przeciwko nąm samym y innym przypominąmy y chwalimy.

Boga chwalić y wnieſzczęsciu.

Poczwarte. Ze naskuteczniey. sza iest ta modlitwa, ktorą Boga tak wſczę: sciu iak y wnieſczęsciu chwalimy y iąmu dziękuiemy z Dauidem. Błogosławić bę: dę Pana każdego czasu, y z swiętym Iobem, Pąn dał, Pąn wziął, niech będzie imie ie: go błogosławione.

Toz sie pokazuie ze modlitwa iest chwa: tą y ozdobą Bozą, zonych slow ktore Bog do Ieremiasza mowit. A tak ty nie przyi: muy za nimi chwaly: to iest nie modl sie tym niezboznym ludem, ani mu sie zastawiay bo cię nie wysłucham. Tak kosciol Bozy czyni na początku modlitw prosząc Boga tymi slo: wy. Panie otworz wargi moie, a usta moie będą oglaszały chwałę twoię. Chceyze ten dom twoy, albo raczy Bozy, bo Boga wnim za: trzymac masz, tymi drzwiami zdobic, iz iako drzwi zawsze na zawiasach wisiec, tak y ty zawszes sie powinna modlic bez przestanku ia: ko S. Pawel 1. Thes. 5. v. 17. Takze y do Ephezow pisząc. cap. 6. v. 18. Ierem. 7. 16

W kazdey mowi modlitwie y prozbie modl: cie sie na kazdy czas wduchu, y wnim czuiąc ze wszelaką ustawicznoscią y prozbą.

W ktorych slowach Apostol opisuie kondici: e dobrey modlitwy.

Pierwsza aby sie zawsze modlic iako y Christus nauczal. U Lukasza S. W. 18. v. 1. y Duch S. przes Madrca Ecli. 18. v. 22. Nie zatrudniay sie nie miał za: wsze modlic. Co S. Bazylius Iulicie Mę: czennicce wykladal mowiąc: kto zawsze dobrze zyie, ten sie zawsze modli. Lucius Opat tak wykladal: rękami co zarobic y dac ubogim, aby sie wnich ona ialmuzna wtedy za: mię modlila, kiedy iá spiąc albo co inego czy: niąc modlic się nie mogę. Modlitwy 5 kondicyi.

S. Augustin mowi możemy się zawsze modlić mo:
dlitwami kruciuszkimi ktore wystrzelaiącemi zo:
wią. **D**ruga kondicia modlitwy, abyśmy się mo:
dląc miłosierdzie Boskie obwiązowali, y poprzy:
sięgali przez wszytkie rzeczy Swięte, y poświę
cone. Naprzykład przez śmierć, przez krew, przez
krzyż Christusow. &c.

Trzecia kondicią kładzie aby się
wszyscy Chrześcianie modlili nietylko za siebie
samych, ale y za wszytkich Swiętych, to iest za
Chrześciany wszelakie, za duchowne, za nauczy:
ciele Euangeliey, za Heretików rozkorzenienie
a niewiernych nawrocenie, za prześladowniki
swoie według Christusowego roskazania.

Czwarta kondicią daie aby modli:
twa była w duchu to iest naprzod według S. Am:
brożego w sumnieniu czystym y w wierze zupeł:
ney. Kto się bowiem w pomazaney duszy modli
w ciele, a nie w duchu się modli.

Powtore w duchu się modlić, iest nie gło:
sem, nie wargami nie wielomowstwem, iako poga:
nie czyniali, o ktorych S. Chryzostom pisze, iż
rozumieli że głośnym wołaniem y wymową swo:
ią na Bogach wymodz mieli to co chcieli; ale
z mysłą, z affektem, z żądzą, z attencią się
modlić. **T**ak rozumiał Christus kiedy na:
Matth. 6. 7. uczał mowiąc. **T**y kiedy się modlisz, wnidź do
komorki twoiey, y zamknąwszy drzwi, modl się
do Oyca twego w skrytości, a Ociec twoy ktory wi:
dzi w skrytości, odda tobie.

Ztąd Vatablus to słowko. W duchu tak wykła: da: modlić się zgorącym wnętrznym duchem. Duch bowiem albo affekt, y rządza wnętrzna iest duszą modlitwy. Według ktorey kondiciey iż sie Pharizeuszowie nie modlali, dlatego im Christus mawiał: Obłudnicy, dobrze o was prorokował Isaiasz: lud ten ustami mie tylko chwali, a serce ich daleko iest odemnie. — Modlitwa ma byc z affektem Ducha. — Matth. 15. 8.

Piąta kondicia modlitwy iest, aby w niey była czułość y trwałość. Taką trwa: łością prosiła y uprosiła corce swoiey wyzwole: nie od diabła ona niewiasta Chananeyska. — Modlitwa ma byc trwała.

Tak prosiła y uprosiła Anna Syna Samuela. — Matth. 15. v. 27.

Tak prosił on aż y uprosił trzie chleba. O ktorym Christus u Mattheusza. W. 11. v. 5. et sequet.

Urazay pocżtore, iż iako drzwi konie: cznie są potrzebne do budynku; tak y modlitwa wszytkim ludziom dorosłym iest z samego przy: rodzenia y przykazania Boskiego nakazana według S. Thomasza. Ona bowiem iest srodkiem takim bez ktorego pomoc Boska do zbawienia po: trzebna miana byc nie może. Wszyscy albo: wiem choc usprawiedliwieni potrzebuiemy usta: wicżney pomocy Boskiey na zwyciężanie wszela: kich pokus, y na wytrwanie wdobrym, a Bog po: spolicie stanowi tych pomocyi y ratunkow nie da: wać iedno modlącym sie y proszącym. Powie: dział zbawiciel iż iest rodzay diabelstwa, kto: re nie bywa wypędzone iedno przez post, y przez modlitwę, toc sie potrzeba modlić aby od iego tyranstwa wolnym być. — 2. 2. q. 83. ar. 3. ad 2. — Bez modlitwy Bog nic nie daie. — Matth. 17. 21.

Luc. 18. 1. I dlategoc Christus mawiał. Potrzeba sie zawsze modlić, a nie vstawać. Iezeli bowiem modlitwa vstanie, v staną y wszytkie dary y dobra, vstanie y sąm zywot duszny.. ktory na niey zawisł. I iako ciało bez dusze iest trup sprosny, śmierdzący, y robaczny: tak (mowi S. Chryzostom) dusza ktora modlitwą pogardza, do tego przychodzi że grzechom vmiera nieprawosciami sie szpeci, złemi przykładami smierdzi, y gryzieniem sumnienia bywa napełniona. A przeto iesli masz co mądrosci za większą szkodę sobie poczytay. być bez modlitwy niż zywota postradać: iako Daniel Prorok wolał raczey sie wdawać w niebespieczenstwo vtraty zywota dusznego, gdyby był opuszczał modlitwę, y dlategoć obierał sobie aby było raczy ciało vmarło, niż dusza.

Bez modlitwy dusza vmiera

Cap. 6. 10.

Zywota raczey postradać niż modlitwę opuscić.

Z tego co sie powiedziało wiedz to ze iest czworaki czas, ktorego sie człowiek powinien modlić. pod grzechem. Naprzod. kiedy sie grzesznik gotować powinien do przyięcia łaski Bozey: to iest, kiedy albo sąm ma Sakramentow Swietych zazywać, albo ich drugim vdzielać. Wtenczas bowiem powinien prosić odpuszczęnia grzechow, aby sie z Bogiem swoim poiednał. Powtore. Kiedy na człeka przychodzi iakie niebespieczenstwo smierci, a zwłascza iesli sie czuie być w grzechu smiertelnym: tedy bowiem nabarziey prosić powinien o odpuszczenie grzechow. Potrzecie. Kiedy na niego biie iaka gwałtowna pokusa a rozumie ze sie iey nie moze sprzeciwić inaczey iedno przez modlitwę, powinien sie modlić aby za pomocą Bozą w tę pokusę nie wpadł, abo zeby z niey wybrnął. Poczwarte. Kiedy widzisz ze bliźniego twego grzeszącego, od złego inaczey odwieść nie

Kiedy sie człowiek modlić powinien.

możesz, żadno modlitwą, powinien się za niego modlić.

Vważay potrzecie iż iako drzwi maią dwoie zawias na ktorych wiszą: tak y modlitwa ma mieć dwoie skrzydeł ktoremi by się wzgorę wzbiiaiąc przed thron Boski zaleciała, y wszytko co chce od niego otrzymała. Iedno iest vznawać nę:dzą, podłość, mizerye, y nikczemność swoię. Dru:gie zas iest poznawać miłosierdzia Boskie z wiel:ką vczciwością y z zupełną ku Bogu vfnoscią. Kto:regokolwiek z tych dwoch skrzydeł modlitwa nie ma, do Boga nie zaleci, ani tego o co prosi otrzyma.

Hugo de S. victore.

Modlitwa dwie skrzydle ma.

Dlategoć S. Bernard mowi że modlitwa, iedna bo:iaźliwa est, oziębła y zuchwała: druga zas iest pokorna, gorąca y vfaiąca. Boiaźliwa przy sa:mym że czteku modlącym się zostawa do Boga nie postępuie, bo nie ma vfnosci. Dlatego od de:sperarcyey bywa zatłumiona. Oziębła postę:puiec wprawdzie wzgorę ale wpoł drogi vstawa, bo gorącości y trwałosci nie ma.

Serm. 4. de quadrag.

Bez vfnosci modłanie idzie do Boga.

Zuchwała albo smiała, acz ci przychodzi aż do samych drzwi niebieskich, iednakże bywa odrzu:cona, dlatego że iey pokory nie dostaie. Ale kiedy bywa pokorna, gorąca, y vfaiąca, zawsze ma wolny do trybunału Boskiego przystęp, y z pociechą odchodzi.

Vważay poczwarte. Iako drzwiom własna iest aby nie leżały na ziemi, ale żeby na zawia:sach wyniesione były: tak modlitwa nic insze:go nie iest iedno (według S. Damascena) du:sze, albo ducha człowieczego do Pana Bo:ga wstępowanie aby tam z nim obcuiąc z nim szłe o potrzebach do doskonałosci y zbawienia swego.

Modlitwa iest duszę do Boga wstępowa:nie.

należących rozmowiła y affekt swoy dobry albo
żądzą przełożywszy łatwiey otrzymała. To mo:
dlitwy opisanie rostrząsay tak.

Thren. 3. v. 28. I. Naprzod iż to wstępowanie ma być duszne
nie cielesne, iako mowi Prorok ma sie wynosić
nad się, wychodząc z ciała y z zmysłow swoich y
od siebie samego; à wynosząc ducha do tych rze:
czy ktore są nad nim to iest do Boga, do rzeczy
niebieskich iako by sie z Twórcą swoim ziedno:
czyć. Dlategoć modlitwę do kadzenia won:
Ps. 140. 2. nego przyrownywaią, iako Dauid. Niech idzie
modlitwa moia iako kadzenie przed oblicznosć
Modlitwa kadzeniu podobna. twoię. Iako tedy kadzidło na ogień wrzucō=
ne nie wszytko wzgorę idzie, ale tylko subtel:
nieysza y przednieysza iego cząstka w dym obro:
cona, a co grubszego iest, to w popioł sie obroci:
wszy zostaie z węglami y z popiołem: tak na mo:
dlitwie, ogien miłosci Boskiey ciało same, y ro:
boty zmysłow cielesnych martwi aby sam tylko
Duch z swoimi myslami y żądzami duchownymi
obłoki przenikaiący do thronu y oblicza Boskiego
Ioan 4. 23. przystępował, y tam go chwalił w duchu y w pra:
wdzie. Niechże tedy duch twoy gdy sie mo:
dlić poczynasz mowi samą raczey rzeczą niż słowy
Gen. 22. 5. do zmysłow ktore ciało prowadzą, ono co Abra:
ham mowił do sług swoich: poczekaycie tu (pod go:
rą) z osłem, a ia z dzięcięciem, aż do onąd pospie:
Na modlitwie mysli zaniechać. szywszy, skoro pokłon uczynimi, wrocimy sie do
was. A iż duchowi ciężko iest takiego towa:
rzysza zostawowáć, a samemu na gorę wstępo:
wać dlatego to wstępowanie oblubienica przyro:
wnała do promienia dymu.

zwonnych rzeczy mirrhy wstępuiącego, ktora myrrha znaczy umartwienie ciała y zmysłow na modlitwie. Cant. 3. 6. Przy modlitwie trzeba umartwienia.

II. Rostrząsniy powtore to wstępowanie iż aby kto wstępował, potrzeba żeby miał obie: dwie nodze: tak modlitwa ma mieć dwie nodze y dwa kroki, nie cielesne ale duszne: a te są Poznanie y Affekt. Poznanie należy do rozumu oświeconego wiarą, y darami Ducha S. ktore go polerują. Affekt należy do woli ogniem miłości y nabożeństwa zapaloney y inszemi cnotami, ktore za nią idą, wsparrey. Modlitwa ma dwie nodze y ktore.

III. Rostrząsniy rzeczy potrzecie. Zkąd y dokąd ten duch wstępuie ktore mieysce zostawia, a na ktore się kwapi y zalatuie. Wstępuie z ziemie do nieba; od stworzenia do Stworzyciela; od samego siebie do Boga; od rzeczy widomych y doczesnych, do nie widomych y wiecznych; myśl y affekt od nich odrywaiąc, aby tym snadniey miał obcowanie w niebie z błogosławionemi duchami, y owszem z samym ich Panem. Philip. 3. 20.

IV. Rostrząsniy na ostatek y to, że tobie przy tym wstępowaniu toż dobrodzieystwo Boczyni, ktore uczynił Iakubowi przy oney drabinie na ziemi stoiącey a wierzchu nieba siągaiącey, ciałem śpiącemu, ale duchem czuiącemu, a Bog się na niey wspierał, iakoby ią trzymaiąc żeby się nie ruszyła, abo nie obaliła. I Anyołowie po niey zstępowali od Boga do Iakuba, y wstępowali od Iakuba do Boga. Augustin S. mowi, nic inszego ta drabina nie iest, tylko doskonała modlitwa, ktora iakoby po szczeblach swoich z ziemie do oblicza Gen. 28. 12. In scala paradisi tom. 9.

Modlitwa dra: binie Iakubo: wey podobna.

Boga zywego wstepuie. A Iakub przy dol:
nym koncu spiący y sen Boski maiący czego cie
uczy? tego iz kiedy sie dobrze y godnie chcesz mo:
dlic, tedy masz zasnąc względem spraw cielesnych
y zmysłow powierzchownych, y wten czas tak ich
masz zapomniec, zebys iakoby tylko samym du:
chem będąc mogła mowic z Oblubienicą: Ia

Cant. 5. 2.

spie. ale serce moie czuie. Sąm bowiem tylko
duch, y serce ma po tey drabinie wstepowac, a cia:

70. interpret. firmans eri: gēs.

to przy dolnym iey koncu spac y oczekiwac. A Bog
na wierzchu drabiny tey wsparty, y iakoby ią trzyma:
iący czego po tobie chce?. Upewnia cie ze barzo
rad stawa przy modlitwie twoiey, ciebie posila y
pomagac abys wstepowala az na sąm wierzch zie:
dnoczenia Boskiego, wktorym sie Duch twoy zie:
go duchem łączy, y iednym sie stawa.

Z tąd uwazay po piąte iz iako drzwi dlate:
go są aby imi wchodzono do budynku: tak mo:
dlitwa iest rynienką niebieską przes ktorą wsze:
laka rosa to iest łaska niebieska na nas spływa

Iest piszczałeczką niebieską przes ktorą od
Boga zasługi Christusowe zsiągmy iako likwor

Modlitwa klucz do nie: ba.

nadsłodszy. Iest kluczem do nieba na znak
czego gdy sie Chrystus modlił niebo sie otworzy:

Luc. 3. 21.

ło, y wstąpił nań Duch Swięty wosobie cielesney

S. August. ser. 226 de temp. ait sic oratio iusti clavis est coeli: ascendit precatio et descendit Dei miseratio.

iako gołębica, y sstał sie głos znieba. Tys iest
Syn moy miły, wtobiem sobie upodobał. Mo:
dlitwa tedy iest klucz do bram niebieskich, y o:
ne otwiera, aby tam wchodził duch nasz na po:
znawanie y poymowanie taiemnic Boskich; y ze:
by wzaim duch Bozy ztamtąd zstępował, ktoryby
wduszach naszych mieszkał, y gniazdeczko u nich
urobił wktorym by

ta niebieska gołębica siedząc nas darami łask
swoich napełniała y za Syny Boże przysposobiała:
ta. Modląc sie także Chrystus na gorze
przemienił sie wielką iasnoscią y chwałą, obłok Luc. 9.29.
go zasłonił, y stał sie inakszy kształt oblicza ie:
go y tenze głos Oyca przedwiecznego był słysza:
ny. Ten iest Syn moy miły. Przesz co nas nau:
czył ze modlitwa nasza wynosi nas na gorę chwa: Modlitwa nie: bo otwiera.
ły; w obłok bostwa wprowadza; za Syny Boże
nas przywłaszcza, y czyni nas dziedzicami krolestwa
tego. A przeto iesli chcesz abyć sie niebo niebo tak
iako odkupicielowi twemu otwierało, modl sie; iesli
chcesz ~~[illegible]~~ łagodniey głos Oyca niebieskie:
go słyszeć, modl sie; iesli pragniesz prawdziwego Du:
cha Synowskiego uprosic, modl sie; iesli chcesz ia:
ko Moyzesz wnisc w obłok niebieski do rozmowy Exod 24. v. ultimo.
y zabawy z Panem Bogiem, modl sie. Modlitwa bo:
wiem niezmierne czyni pozytki

I. Gniew Boży błaga y onemu sie iako tar: S Thomas Ser. in rogationibus
cza zastawia Exod. 32. 10. Gdzie Moyze:
szowi Bog mowił: Pusć mie ze sie rozgniewa
zapalczywość moia nad ludem twardego karku,
y wygładzę ie. Wszytko uprasza Matth. 21. 22. Z modlitwy pozytkow osm.
Wszytko mowi Pan. O co byscie prosili, wierząc weźmie:
cie. Nakłania Boga ze człekowi posłuszny Iosue
10. 14. Usłuchał Pan głosu człowieczego, y walczył
za Izraelem.

II. Anyołowie stoią przy modlącym sie. Anyeli sto: ią przy mo: dlącym sie.
Daniel. 9. 2. Gdy mi iescze mowił w modlitwie, o:
to mąż Gabriel dotknął sie mnie. Ciż Anyoło:
wie ofiaruią Bogu modlitwy, a wysłuchanie ich od
Boga ludziom przynoszą. Tobid. 12. 12.

Modła zdro: wie vpra: sza.

III. Modlitwa sprawiedliwego wybawia czło: wieka od złego, vprasza grzechow odpuszczenie zdrowie doczesne y wieczne, cielesne y duchowne, iako obiecował S. Iakub Apostoł: Modlitwa wia: ry vzdrowi niemocnego (to iest chorego, Ustawaią: cego, y Umieraiącego) y vlzy mu Pan, a iesliby w grze: chach był, będą mu odpuszczone.

Cap. 5. v. 15.

Modła czar: ty wygania

IV. Wygania Czarty y z dusze y z ciała Matth. 17: 21. Tymze Czartom roskazuie byc posłusznym ze wwieprze wstąpiwszy potopili sie wmorzu.

Zywiotom roskazuie

V. Modlitwa sprawiedliwego, wszytkim zywio: tom y kreaturom panuie, y im roskazuie. Słonce zastanowia. Iosue 10. 14. Ogien znieba zcią: ga, y im zle pozera y gubi. 4. Reg. 1. 10. Niebo zamy: ka y otwiera iako Elias 3. Reg. 18. v. 1. et 41. Ia: cob. 15. v 18. Morze y wody rozdziela. Iosue. 14. v. 16. et. 21. Item Iosue 3. v. 16.

Modlitwa wiele dokazuie.

Ymarse z Cysca wybawia Ecli. 48. v. 5.

Bestie okrutne ogłaskuie, trąd, febry, choroby le: czy powietrze odgania, nawalnosci vspokoia, ogniste zapały gasi wszelakie cnoty łaski y dobrodzieystwa, znieba vprasza.

Modlitwa do Boga cią: gnie.

VI. Modlitwa dobra y pokorna (co nadzi: wniey iest) Boga zwycięza, wiąze, y znieba do spra: wiedliwych zciąga, albo raczy sprawiedliwe do Bo: ga zaciąga, y do niego ie przywięzuie, zeby im zadna rzecz zaszkodzic nie mogła. Iako okręt albo szkutę, na linie vwiązaną, a po wodzie płynącą, ktoby chciał rękoma ku sobie przyciągnąc sąm by raczy od niey był pociągniony: tak mowi S. Dyonizyusz kto modlitwą do siebie Boga przyciąga sąm raczey.

od Boga bywa pociągniony.

VII **Modlitwa** iest woyna y potyczka z Bogiem co Bog pokazał kiedy sie w osobie Anyoła z Iakubem pasował. Mowił mu tam Anyoł, iestes przeciwko Bogu mocny. Iakub tez mowił Widziałem Boga twarzą w twarz, y zbawiona iest dusza moia. W modlitwie bowiem iako y Iakub, widuiemy Boga twarzą co twarz, y zbawiona bywa dusza nasza. Do tego w modlitwie panuiemy, iako y Iakub, nad Bogiem, ze nam błogosławic musi: Zatym panuiemy nad wszytkiemi, passiami, affektami, turbaciami, strachami, y nieprzyiaciołami naszemi

Gen. 32. v. 24.
Vim facit Deo lege Cornel. in Epist. Ioa. 1 c. 5. fol. 491.
Modlitwa z Bogiem woyna.

Nadto, w modlitwie Bog dotyka sie biodry człowieczey zaczym na tych miast usycha y martwieie, y chramie na nogę. To iest miłosc własna, ufnosc w siłach swoich, y poządliwosie nieczysta, ktora nabarziey panuie w biodrach, moc tedy Boska na modlitwie sie dotyka tych biodr, za ktorym dotknieniem poządliwosc usycha, martwieie, gasnie niszczeie. Zatym chramie człek na iedną nogę, a druga zdrowa bywa, bo kiedy w człeku ustawa y gasnie miłosc swiatowa, miłosc Boska przemaga y wzmocznia sie w nim. Uczże sie od tego Iakuba w kazdy pokusie, utrapieniu, przeszladowaniu przes modlitwę uciekac do Pana Boga: bo ieżeli modlitwą przemagasz Boga, przemozesz y wszytkie nieprzyiacioły twoie, y sąm Bog, albo przyiaciołami albo poddanemi twoimi ie poczyni. Iako Iakubowi uczynił z zawisnego brata miłosnego. Znaią sie na tey rachie, y na tym fortelu zwyciężania nieprzyiacioł swych.

Modła nieprzyiacioły zwycięza.

ps. 59.14. y co iedno chcą otrzymawaią na Panu Bogu lu:
dzie Swięci, y z Bogiem ziednoczeni, ktorzy w Bo:
gu czynią siłę, a on wniwecz obraca trapiące ich
philip. 4.13. Mawiał Apostoł: Wszytko mogę wtym ktory mie
ps. 17. 30. vmacnia. Mawiał Dauid. W Bogu moim prze:
stąpię mur: albo przeskoczę, przełąmię, przeni:
knę. Bog bowiem wszytkich ludzi y krolow by
tery na okrutnieyszych wswoim ręku ma, y o:
ne we mgnięniu oka iako chce odmienia, kieru:
ie, nakłania na ktorą stronę chce.

Origen. Ho: mil. 9. in Num.

VIII. Naostatek modlącemu się
Pan Bog więcey zwykł dawać niż prosi. Ztąd ko:
scioł katholicki we Mszy S tak się modli. Boże
ktory zobfitosci dobroci twoiey, y nad zasługi, y
nad rządze proszącym się daiesz, wyley na nas miło:
sierdzie twoie abys nam odpuscił to czego się su:
mnienie lęka, a przydał to oco się modlitwa ważyć
nie smi. Przez Pana naszego Iezusa etc.

Modła więcey vprasza niż oco prosi.

tract. de orne modlitwy pochwały y skutki

Tu vważay tituły modlitwy ktorymi ią Dokto:
rowie SS. zalecaią. Naprzod S. Efrem tak.
Modlitwa iest wstrzemięzliwosci strożem, gniewo:
wi hamulcem, vmysłu wyniosłego poniżeniem, nie:
nawisci lekarstwem, dobrym Zakonu y praw postano:
wieniem, potęgą krolestwa, chorągwią woyny, obro:
ną pokoiu, pieczęcią panienstwa, wiarą małżen:
stwa, podrożnym dużoscią, spiącym strożem, ora:
czom vrodzaiem, żegluiącym zdrowie, winoway:
com opiekunką, smutnym pociechą wesołym rado:
scią płaczącym vtuleniem, vmieraiącym pogrze:

lib. 1. de oran: do DEO.

bem. . Powtore S. Chryzostom modlitwę
zowie żywotem dusze, a bez niey za vmarłą ią

ią byc poczyta; zowie zyłami dusze człowie- czey. Iako bowiem, mowi: ciało zyłami spoione, stoi, biega, robi, zyie, tak iz gdybys zyły pode: vznął, wszytko bys ciało obalił; tak y dusza z swo: imi siłami przes modlitwe stoi. Iesli sie modlic zaniedbywasz, tak sobie czynisz, iakobys własnie vybe z wody wyciągnął; iako bowiem vybie woda zywot daie, tak tobie modlitwa. Wielkim mowi ovęzem iest modlitwa, wielkim skarbem, wielkim bespieczenstwem, wielkim vcieczki mieyscem. Modla iest zywotem dusze.

Potrzecie S. Augustin tak ią zaleca Modląc sie mowi Ieremiasz posilenie bierze w wię zieniu, Daniel sie miedzy lwami raduie, troie dzia: tek sie w piecu weselą, Iob w gnoiu z Diabła tryumfu: ie, lotr na krzyzu ray nayduie, Zuzanna przeciw stavcom obronę bierze, Szczepan z potoku ka: mieni do nieba idzie: nie masz tedy mieysca, na: ktorymbysmy sie modlic nie mieli. A przeto za: wsze sie modleie, y na kazdym mieyscu, y ieden za drugiego abyscie zbawieni byli. Serm. 22. ad fratr. in eremo. Modlitwą, czego SS. dokazowali.

Modlitwa bowiem Swięta iest filarem cnot, drabiną Boska, wdowom matzonkiem, Anyo: łom powinnowatą, wiary fundamentem, mni: chom koroną, matzonkom vlzenięm.

Vważay po szoste iz iako drzwi są obroną domu, bo do niego lada kogo, bestiy, gadziny. y złodzieiow nie wpuszczaią, wiatrow bronią: tak modlitwa od wszego złego broni. Naprzod od bestiy to iest od affektow, passyi, y porządliwo: sci, ktore człeka bestiom podobnego czynią mo: wi prorok w psal. 48. v. 13. Te porządliwosci podobne gadzinie. Modlitwa drzwiom podobna.

Gadzinie podobne po: żądliwości. iaszczurkom ktore poczęciem y rodzeniem swoim ma: tkę zabiiaią: tak one rozum y wolą człeczą morduią y by nadoskonalszemu człekowi nie folguią (by baby z osobliwego daru Bozego) iak y S. Paphnuciuszowi, ktory takiey był doskonałości zey czarci sie go lęka: iąc czynili to co on im roskazował: ten gdy sie

Diabłom ro: skazował S. Paphnucius. trefunkiem iakimsi ogniem sparzył, uczuwszy wiel: ką boleść rzekł o ogniu, czarci mi ustępuią, à tyś mie tak bardzo sparzył: alic mu Anyoł rzecze; cze: mu sie dziwuiesz y boleiesz, ze cie ten ogien materi: alny pali, poniewaz iescze y wciele twoim ogien

Porządliwość zawsze z sobą nosimy. porządliwosci nie zagasł: ktory kiedy zagasnie, te: dy tez ciebie ten ogien nie będzie dogarał. I S. Hie: ronym mowi: Gdziekolwiek sie obrocimy z sobą tego nieprzyiaciela nosimy. A przeto zawsze y wszę dy przes wszytek zywot nasz przed tymi bestiami sie kryiąc, dom dusze naszey zawierаymy drzwiami modlitwy Swiętey, ktora napewnieyszym y naskute: tecznieyszym iest lekarstwem przeciw wszelakim pokusom, y porządliwym poruszeniom, iak y Chrystg przykazował; czuycie a modlcie sie, abyscie nie

Matth. 26. 41. weszli wpokusę. Doznała tego lekarstwa S. Maria Aegypciaka, bo po nawroceniu swoim przes lat siedmnascie na puszczy zyiąc modlitwą tyl: ko onym bestiom porządliwym sie oganiała.

Epist. ad Eu: stochium de custodia vir: ginit. post i: nitium. Doznał y S. Hieronym tak o sobie piszący do Eustochiusza: O iakom sie częstokroc na puszczy zyiąc rozumiał byc wroskoszach Rzymskich. etc. Dlatego nizkąd pomocy, nie maiąc, lezałem u nog Iezusowych, pole wałem ie łzami, ocierałem włosami, a sprzeci:

wiaiące sie ciało wkażdy tydzień postem podbiia: tem. Częstom na takim wołaniu do Pana Boga łączył noc ze dniem, y nie pierweyem przestał mo: ich pierśi tłuc, aż za roskazaniem Pańskim pogoda y spokoynosć nastąpiła. A po wielu też, po wlepieniu wniebo oczu, zdało mi sie zem pod czas bywał miedzy orszakami Aniołow, y wesoło zwa: doscią spiewałem. Nawonnosc masci twoich pobieżymy za tobą. Dlategosz S. Chryzostom mo: dlitwą człeka vzbroionego przyrownywa do mia: sta murem obtoczonego: do ktorego iako nie la: da kto wnidzie, y nie ladakiedy, tak y do modlą: cego się nie ladakiedy pokusy przystęp maią.

Modlitwa napotężniey: sza na po: rządliwosc.

Modlitwa iest murem człekowi

Wtenczas bowiem Bog na pomoc człekowi przy: bywa, kiedy siłom y sprzeciwianiu swemu nie vfa: iąc wołą do Boga modlitwą koscielną powta: rzaiąc. Boże na pomoc moię przybądz; Pa: nie na ratowanie moie przyszpiesz.

Powtore modlitwa broni ten domek du: szny od wiatrow wszelakich pokus, iako ieden S. Opat nauczał, iż na wszelakie pokusy y V: trapienia na osobliwsze y napewnieysze iest lekarstwo modlitwa zdziękczynieniem, y vfnem poddawaniem sie na wolą Bożą. tak bo: wiem modlącemu sie Bog na pomoc przybywa, y one woyny pokus, y tribulaciy vspokoia, y odeymu: ie. Co vczynił onym trzema pacholętom wwielkim a ognistym piecu babylonskim będą: cym, bo ich bynamniey ogniem nie vgarzał, dlatego ze sie takim sposobem modlili, Boga zv: fnoscią y na iego się wolą podawaniem błogosła: wiąc.

in vitis patr. tract. de fortitudine

Modła vtrapienia znosi.

Daniel. 3. V. 17. et 18. **Potrzecie** drzwi bronią przystępu zło:
dzieiom, to iest Czartom: tak go nazywał Chri:
stus. kto nie wchodzi drzwiami do owczarnie, a:
Ioan. 10. 1. le wchodzi inędy ten iest złodziey y zboyca.

Tak go nazywał y S. Narcyssus, kiedy Afrę yiey
towarzyszkami nawracał do Boga: abowiem gdy Czart
Diabeł iest złodzieiem. na S. Biskupa wołał, co tu czynisz v slug mnie odda:
nych, y na moiey służbie zabawionych? Bog twoy czy:
stych dusz pragnie, y ciała czyste, y ofiary nie zmaza:
ne miłuie: te niewiasty nieczyste moie są nie inszego,
iesliś S. cudzego brać niemasz. A S. Narcyssus
mu łaiał mowiąc: Złodzieiu pokradłes to, nie
twoie to iest, stworzenie to iest Boze, ktore ia
tobie odeymuię, à stworzycielowi przes ich pokutę
y prawdziwe nawrocenie przywracam.

Modlitwa tez tymze złodzieiom przystępu do
Modła diabły odpędza. dusze broni iako sąmze diabeł wyznał temuz S. Nar:
cyssowi: abowiem gdy sie zonemi grzesznicami w domu S.
Afry modlił, prosił go diabeł, aby przes onę noc wo:
nym domu mogł przetrwać, rzekł mu Narcys:
sus: iesli mozesz przetrway, odpowiedział mogę
tylko ręku wniebo nie podnos, a modlitwy
nie czyń. Rzekł S. Narcyssus, nigdy to nie:
będzie, y owszem nie tylko ia ale wszytkie
insze grzesznice skłonią kolana swoie, y będą
całą noc chwalić Boga, płacząc za grzechy swo:
ie: tedy szatan wrzeszcząc straszliwie, precz
poleciał. Dlatego S. August. mowi iz mo:
dlitwa iest to bicz na diabła. S. Antoni tak:
Modlitwa iest bicz na dia: bła. ze mawiał vczniom swoim, iz niczego sie bar:
ziey Czart nie boi iako ludzi bogoboynych mo:
dlitw, postow, czucia, y cnot. S. Hilariusz
tez

mowi: że trzaskiem modlitw naszych czartowo od siebie odstraszać mamy. Przykład tego po: twierdza iako modlitwa diabłu do człeka przy: stąpić nie dopuszcza. Iulian Cesarz Apostatą zostawszy y wielkim Czarnoxiężnikiem, diabła imieniem Azazela posłał z Persiey aż na zacho: dni kray po iakąś sprawę, y odpowiedź: y lecąc dia: beł gdy przybył do onego mieysca gdzie Publius Mnich mieszkał, stanął y przez dziesięć dni stał przestąpić onego mieysca nie mogąc, dlatego że się on mnich ustawicznie modlił: a nie mogąc się doczekać diabeł, wrocił się nic nie sprawiwszy którego gdy Iulian pytał, czemuś się y rychło wrocił, y nicęs nie sprawił? odpowiedział; Pu: blius mnich mi przeszkodził. Rozgniewany Iu: lian groził śmiercią Mnichowi onemu, ale sąm pierwey w kilka dni z dopuszczenia Boskiego za: bit został. Invitis Patr. lib. 6. tit. 2. n. 12.

Vrazay po siodmeiz

iako drzwiom potrzeba, żeby śmiecie, błoto, y co: kolwiek takowego do dobrego otwierania y za: mykania nieprzeszkadzało: tak y modlitwie aby grzechy nie przeszkadzały potrzeba. Mo: Isai. 1. 15. wi bowiem Bog. Gdy wyciągniecie ręce wa: sze, odwrocę oczy moie od was a gdy rozmnożycie modlitwę, nie wysłucham was, bo ręce wasze pełne są krwie. Omyicież się, czystemi bądź: cie, odeymicie złość myśli waszych od oczu moich przestańcie źle czynić, uczcie się dobrze czynić, szukaycie sądu, wspomagaycie uciśnionego, czyń: Isai. 59. 1. cie sprawiedliwość etc. Tenże Prorok mowi.

Modlitwie grzechy prze: szkadzaią.

Nie obciążyło się ucho Pańskie, aby nie wysłuchało: lecz nieprawości wasze rozdzieliły między wami, a między Bogiem waszym, y grzechy wasze zakryły oblicze iego od was aby niewysłuchał. . Bo ręce wasze są krwią zmazane y palce wasze nieprawością: wargi wasze mówiły kłamstwo, a ięzyk wasz nieprawość świegoce. Krom grzechów są y insze wady, które modlitwie do Boga przeszkadzaią, a tych S. Paweł kilka zawarł w onych słowach swoich do Rzymian mówiąc: o co bysmy prosić mieli iako potrzeba nie wiemy.

Grzechy naj dzielą od Boga.

Rom. 8. 26

Naprzód kiedy o iakie dobro doczesne prosimy które duszy szkodzi. II. Kiedy prosimy o wybawienie od pokusy, iako S. Paweł od bodźca cielesnego, abo od iakiego złego, które nam do pokory y do inych cnot pomagać może. III. Kiedy o co prosimy z pychy albo z próżney chwały, iako Synowie Zebedeuszowi o przodkowanie w królestwie Chrystusowym. IV. Kiedy o co prosimy z zarliwości nierozsądney, albo niebaczney iako ci z Apostołowie pragnęli, aby był ogień z nieba zpadszy popalił Samarytany, o to że Chrystusa przyiąć niechcieli. V. Kiedy prosimy o co, aby się zaraz stało, a ono pożyteczniey iest aby odłożono było, żeby przez oną odwłokę, chęć do modlitwy, y większa zapłata za wytrwanie, umartwienie y za ine cnoty w nas rosła. VI. A w tym naprędzey y nabarziey w modlitwie błądzimy y grzeszemy, kiedy prosimy koniecznie bez kondiciey, bez podawania się na wolą Bożą, o stan albo

Co przeszkadza modlitwie.

Które rzeczy przeszkadzaią modlitwie

o zywot, albo o iaką rzecz pewną: Naprzykład zyc w Zakonie, w kapłanstwie, w małzenstwie etc. Gdyz Bog inszy stąn nąm wie, y komplexiey naszey byc pozytecznieyszy, w ktorymbysmy zbawieni będąc wieczney chwały dostąpili. Wieleich bowiem sie nayduie ktorzy w małzenstwie y na swiecie zyiąc potąpieni są, ktorzyby byli w czystosci zbawienie otrzymali: iako tez przeciwnym obyczaiem. Wiele bywaią potępieni w Zakonie, abo w czystosci zyiąc, ktorzyby byli w inszym stanie zbawieni. Dlatego nalepsza iest modlitwa, na kazdy dzien prosic Pana Boga, aby nas tymi srodkami y drogami prowadził y rządził z ktorychby okazyi do grzechu nie było, ktorymi on widzi ze prosto do konca naszego to iest zywota wiecznego zaydziemy. Przed kazdą tedy sprawą zwłascza na ktorey ci wiele do zbawienia twego, albo blizniego nalezy, modl sie w ten sposob. Panie co chcesz abym czyniła? Gotowe serce moie Boze, drogi Panie twoie pokaz mi, y scieżek twoich Panie naucz mię. — Notuy iaka modlitwa nalepsza

I. z Iozaphatem. Gdyz niewiemy cobysmy czynic mieli, to tylko nąm zostawa, abysmy oczy nasze podnosili do ciebie: ty mię temy drogami, y przes taki stąn, przes takie zabawy, cwiczenia, roboty, y utrapienia prowadz, ktorymi widzisz, zebym do nieba, y do więtszych zasług przysc mogła. — 2. Paral. 20. 12.

VII. Naostatek Duch S. przes Mądrca rzekł, iz kto odwraca uszy swoie, aby nie słuchał zakonu (to iest przykazania Bozego, y koscielnego, ustaw y regul. — Prouer. 28. 9.

swoiemu stanowi należytych, praw y Kanonow Papieskich Biskupich, Doktorskich) modlitwa iego obrzydła będzie. Iakby rzekł: Kto zakonu ktory iest woli Bożey tłumaczem nie słucha, to iest nie zachowuie, nie pełni, ten zasługuie aby go też Bog gdy się modli niewysłuchywał: abowiem nie tylko grzechy ale też y modlitwa iego obrzydła iest Bogu a to dla kilku przyczyn.

Modlitwa dla przyczyn 4 obrzydła.

Pierwsza iest, karanie oddania wet za wet. Bog bowiem wet za wet oddaie, y czyni to, że iako człowiek niechce słuchać Boga mowiącego przez Zakon, tak go też Bog wzaiem nie chce słuchać mowiącego przez modlitwę.

Gardzic słowem Bożym abo nadchnieniem iak zła rzecz

II. Że modlitwa człeka chcącego trwać w grzechu, iest grzechem, dlatego obrzydła iest Bogu: iest bowiem złączona z żądzą y z affektem grzeszenia, a zatym taksie modlący z Boga śmiech stroi. takowy bowiem samą rzeczą mowi. Chcę Boga chwalić y wzywać, y oraz chcę onegoż obrażać y draźnić, a przeto toż czyni co y Żydowie ktorzy przyklękaiąc na kolana Chrystusa adorowali, mowiąc: Witay krolu Żydowski, y oraz onymi gębami swoimi iegoż bluźnili, plwali, y policzkowali. I owszem maiący trwać wolą w złym, a modlący się, zda się iakoby Boga czynił towarzyszem grzechu swego iako gdy złodziey prosi Boga żeby mu dał okazią do sporey kradzieży, do nieczystości nieczysty, gniewnik do pomsty, mężoboyca do zabicia nieprzyiaciela. etc.

Modlitwa kiedy się w grzech obraca.

Takowe bowiem modlitwy proszą aby im Bog faworował, y pomagał, y przyczyną był grzechu,

dlatego ſą bluznierſkie y wielką krzywdę Bogu
czyniące, za ktorą krzywdą takowego Provok
przeklina mowiąc: Gdy go sądzą niech wyni: ps. 108. 6.
dzie potępiony, y modlitwa iego, niech ſię obro:
ci w grzech; to ieſt w obrazę, aby modlitwa ie:
go tak niezbożnego człeka barziey raczey o:
brażała, y drażniła. Boga, niżgo błagała.
A bowiem mowi S. Grzegorz, kto ſie tak mo: Homil. 27.
dli, ten modlitwami ſwemi na Boga biie, dla: in Euangelia
tegosz tak go przeklinaią iako y Iudasza, mo:
dlitwa iego niech będzie grzechem, a tedy grze:
chem iest modła, kiedy prosi o to czego Bog
zakazuie. Chryzolog takze mowi: kto prosi
Boga o co złego, ten y rozumie y sądzi byc Bo:
ga przyczyncą albo sprawcą złego. Iako na:
przykład aby sie zemscił nad nieprzyiacioły, a:
by krzywdę sobie vczynioną, krzywdą oddał,
aby temu albo, to albo owo nagrodził etc. Bog
bowiem iest miłosc, miłosc tez ieſt duſzą mo:
dlitwy. A Iudaſz y Żydowie nie miłosc ale w grzechu
nienawiſc maiąc przeciw Chrystusowi prosi: trwać iak
li Boga w pſal. 108. aby Chriſtusowe y Chrze: zła rzecz.
ſciańskie imię było wygładzone, iako Euthy.
mius dowodzi. Dlategosz S. Auguſtin mowi
Modlitwa Iudaſzowa grzechem była, bo ſię nie
działa przes Chriſtusa, ktorego chciał nie na:
śladować ale prześladować. Takaz tez
była modlitwa Antiocha iuz prawie zdespe:
rowanego, y iakoby iuz potępionego, w ktorey 2 Machab 9. v. 13.
prosił o odpuſczenie nie tak grzechow y prze: Modlitwa na:
winienia iako raczey karania. lepſza niegrze:
ſzyc.
Modlit sie mowi piſmo S. ten złosnik do

Pana od ktorego nie miał otrzymać miłosierdzia.
Homil. 15. in Matthæum. Z tąd Auctor Imperfecti mowi. Ten sie modli ktory iuz nie grzyszny: ktory sie zas modli à grzeszny, nie tak sie modli, iako raczey z Boga szydzi.

Trzecia przyczyna bo iako wonna rzecz choc sama w sobie iest pachniąca smierdzi iednak ie:zeli ią w gnoiu albo w smrodliwym mieyscu połozysz, dlatego ze sie smrodem onym pomazała: tak y modlitwa acz ci sama iest przes się wonna y Bogu mila, iednakze iz z serca grzechami smierdzącego, ktore od smrodu, pożądliwosci swych cuchnie, pochodzi; zle przed Bogiem pachnie, y iemu obrzydła bywa.

Czwarta przyczyna, Bo kto trwa w grzechu, trwa w nieprzyiazni Bozey: a Bog nieprzyiacielem swoim sie brzydzi, y modlitw iego nie przyimuie. A przeto kto affektem przylepiony iest do grzechu, a modli się, toż czyni co y Iudasz, ktory go całował, à tym go całowaniem wydawał: albo iako ktory iedną ręką głascze przyiaciela, a drugą go zabiia, modlitwa bowie iakoby całuie y głascze Boga; a przewrotny affektem, y złym uczynkiem Boga obraza, y iakoby zabiia. I toc to iest co napisał Ekleziastik: dary niezbożnych nie podobaią się nayw yzszemu: ani patrzy na ofiary ludzi nie:sprawiedliwych, ani będzie ubłagon mno:stwem ich ofiar za grzechy

Modlic sie a grzeszyć iest Iudaszem być.

Eccli. 34. 23.

Te tedy y tym podobne rzeczy tym drzwio (modlitwie dobrey) przeszkadzaiące, iakowe też są zabawki tobie nie należące, albo mniey potrzebne

naprzykład nawiedzanie przyiaciół, bankiety, i: grzyska, zbytnie nauki albo nie pozyteczne, sypia: nie długie, proznowanie, poswarki, niesnaski, gnie: wy, dworstwo, swiegotanie, towarzystwo, y miłość zbyteczna, albo affektowana, smiechy, zarty po: zytku duchownego nie czyniące, y cokolwiek tako: wego odrzuciwszy, słuchay Ducha S. tak do cie: bie mowiącego

PRZED

Eccli. 18. v. 23.

Modlitwą przygotuy dusze twoię a nie: bądz iako człowiek ktory Boga kusi.

Przygotowac się trzeba do modlitwy czwora: kim sposobem.

Czworakie przygotowanie do modlitwy.

I. Naprzod wszytkę mysl, umysl, y du: sze od wszelakich zabaw, starania, y spraw ziemskich odewrac a do modlitwy y do Boga ią zupełnie obrocic. Tak S. Chryzostom:

Homil. 9 de diuersis in Matth. locis

Co to iest mowi, przed modlitwą nagotuy sie: bie samego, iedno ogołociwszy się ze złey mysli, przystąp do modlitwy Panskiey. A do tego przygotowania potrzeba czytania duchowne: go, przez ktoreby sie duch ku Panu Bogu pod: niosł, y mysli sie Boskich nabrał, iako y S. Ba: zylius radzi aby po czytaniu modlitwa, po mo: dlitwie czytanie bywało.

II. Skruchą wsobie za obrazy Bozе wznie: cać, pokornie odpuszczenia prosząc, y poprawę skuteczną obiecuiąc.

III. Uwazać Maiestat Boski, a swoie po: dłosc.

z Franciszkiem. Ktom ia iest Panie a ktos ty? Tys przepasc istnosci, mądrosci, dobroci: a ia przepasc niczego, głupstwa, złosci. I z Abrahamem. Będę=

Gen. 18. 27. mowił do Pana mego, a czem proch y popioł.

Po czwarte, Uważać te rzeczy o kto: re masz na modlitwie prosić, bys snać nie prosiła, o nie sprawiedliwe, nie słuszne, nie pożyteczne, prozne, szkodliwe, ale o przystoyne, Swięte, Bogu miłe y Boga godne. Do tego wiedzie S. Bernard.

Serm. 76 in Cant. Iakim sie ty Bogu stawisz, takim ci sie Bog sta: wi z Swiętym bowiem Swięty będzie, z niewin: nym niewinny będzie psal. 17. 26.

Z pilnym pilny, z uspokoionym spokoyny, z szczodrym szczodry. I Eusebius Emissenus.

Homil. 3. ad Religiosos. Iak wiele my sie przyczyniamy do pilnosci, tak wiele nam Bog przyczynia do łaski. Dlategosz Dawid rzekł o Bogu: położyłem wspomoże: nie w mocnym: iakby rzekł ratuiącego sie Bog ratuie, y nowych sił y pomocy dodaie, dobrze iey używaiącemu. Iesli tedy pilno sie gotować będziesz nim do oblicza Boskiego przez modli= twę przystąpisz, rad cie Bog do siebie przypusci, żądze twoie napełni, y toc przygotowanie zapła: ci. Im podobnieysza Bogu będziesz, tym cie ra: dniey będzie słuchał, y miley ci będzie odpowie: dał, iako y przyiaciel z przyiacielem sobie podo: bnym rad konwersuie, y mile rozmawia.

kusi Boga kto sie na modlitwę nie gotuie. A przeto kto nie przygotowany przystępuie do Boga przez modlitwę, nie błaga go, ale kusi to iest drazni y do gniewu przywodzi swoią leko: myslnoscią, smiałoscią, nie uczciwoscią

niewstydem: a zwłaszcza ieżeli w grzechu, w gniewie Bożym y iego nieprzyiacielem będąc do onego iako do przyiaciela bez skruchy waży się modlić.

Ten (mowi Rabanus) kusi Boga, ktory tak się modli; iako on nauczył, ale nie tak czyni iako on roskazał. Ktorego nie pożyteczna iest modlitwa. bo tylko ci bywaią wysłuchiwani, ktorzy wiarą prawą y dobrymi uczynkami modlitwy swoie do Boga podnoszą. Pomyślaway że tedy przed modlitwą coś iest, że człek napodleyszy, że grzesznik na niewdzięcznieyszy, że zgoła proch, popioł, plugastwo, smrod, a z takowego pomyślenia. się upokarzay.

Modlącemu się trzeba czynić co Bog kazał.

Przed modlitwą się upokarzać.

Pomyślaway y to do kogo chcesz modlić, że do Boga naimędrszego, nailepszego, naipotężnieyszego natury Anyelskiey miłośnika, ludzkiey naprawiciela, wszech rzeczy stworzyciela.

Co o Bogu myślić na modlitwie.

Dziwuy się Maiestatowi Boskiemu przy tobie obecnie będącemu, ktory ciebie przed sobą cierpi y zatrzymawa. Miłuy niezmierną iego dobroć ktora gotowa iest ciebie wysłuchać, y łaskawie się stawić. Miey nadzieię że od oblicza takowego kroła darmo y bez pociechy nie odeydziesz. Te takowe przygotowania przed modlitwą dlatego masz czynić, abyś one mu dosyć czyniła w czym cię Mędrzec przestrzega. Niemow nic nie rozmyślnie, a niech nie będzie serce twe prętkie na wymowienie słowa przed Bogiem. Bog bowiem na niebie, a ty na ziemi przeto niech mało będzie słow twoich.

Eccl. 5.1.

Modlitwa krotka a uważna być ma.

Naostatek ieszcze to przygotowanie do modlitwy w tym zawisło, abyś dobre intencie dla ktorych się chcesz modlić.

Na modlitwie ktore intencie byc maią.

w sobie vczyniła y sprostowała, tym bowiem sposobem mniey wzrywek, y mnieysza oschłosc, a więtszą atten: cią, y obfitszy pozytek modlitwa odnosi. Bo się w ta: kowych intencyach wiele cnot naiduie. A tych in: tencyi moze byc barzo wiele

I przed kazdym dobrym vczyn: kiem, siedmio: raka ma byc intentia.

Pierwsza chcą się modlic, abym Boga chwa: liła, wielbiła, y błogosławiła, abym zarazem przed Anyoły y ludzmi, przed niebem y ziemią wyznawa: ła to. Panie zem ia iest twoia sierota, a ty nawyzszy maiestat, nieskonczoney potęgi, mądrosci, dobroci, y pięknosci; izes ty Bogiem moim y tworcą moim, a ia stworzenie twoie; ty moy krol y Pąn nawyzszy iestes, a ia poddana y niewolnica twoia; tys moy ociec niebieski a ia corka twoia, acz ci tego imienia niegodna, boc się często iako posłuszna corka nie stawiąm: abym takim się tobie ofiarowaniem wyznała, ze co kolwiek we mnie iest dobrego, to wszytko z niezmierney dobroci, y miłosierdzia twe: go pochodzi. A takowa modlitwa zamyka w so: bie akt poboznosci.

Wtora intencya, zamysląm się modlic, abym się Bogu przysłuzyła, y iemu wdzięczną posługę oddała, a tym sposobem własce y przyiazni iego sie zachowała, y pomnazała: abym Bogu tę rzecz w ktorey wiem ze sie on iedynie kocha, oddała. A w takowey modlitwie iest akt miłosci ku Bogu.

Trzecia intencya, mąm wolą się modlic, abym Panu Bogu dziękowała, za niezliczone dobro: dzieystwa, tak cielesne iako y duszne,

ktorem z Serodvobliwey reki iego wzięła. A tu iest akt codzięcznosci.

Czwarta abym naśladowała IESVSA Chrystusa, Naświętszą Pannę, Anyołow SS. y wszytkich wybranych Bozych, ktorych usta: wiczna robota wniebie iest modlitwa, abym zieb zasługami y modlitwami moie złączyła, a złą: czywszy Bogu ofiarowała. A tu sie nayduie Bo: za chwała, y częsć Swiętych iego.

Piąta modlić sie będę, abym grzechy mo: ie odprasżała, y za nie dosyć czyniła. A tu akt pokuty.

Szosta modlić się będę, abym dusze zscży. sca wybawiła, grzesznym wtym zywocie, poku: tę, a sprawiedliwym wsprawiedliwosci pomno: zenie uprosiła. A tu masz akt miłosci bli: zniego. Siodma. chcę sie modlić, abym ła: skę y pomoc Boską na postępek wcnotach, mi: łosci, pokory, cichosci, cierpliwosci, czystosci, trzezwosci, męstwa, statku, trwałosci, zarli: wosci etc. A zatym y chwały niebieskiey za cnoty nagotowaney pomnozenie uprosiła. A tu iest akt nadzieie, y inszych cnot.

Tez intencie przed kazdym dobrym vczyn: kiem, maią być czynione, aby Bogu przyiemny a tobie płatny był.

ZAMEK

Trzyfolowy do tych drzwi, iest. Wiara two: iakia.

Iacob. 1. 6. O ktorey S. Iakub Apostol tak mowi. Iesli kto z was potrzebuie mądrosci, niech prosi od Boga, ktory obfi: cie wszytkim dawa, a nie wymawia, y będzie mu dan. A niech prosi z wiarą nic niewątpiąc. W ktorych slo: wach Apostol troiaką wiarę do modlitwy koniecznie potrzebną zawarl.

Wiary troiakiey modli: twa potrze: buie.

Pierwsza samą wlasnie wiarę. Druga, na: dzieię, y ufnosc pewną: Trzecia upewnienie sie w otrzymaniu tego, o co prosimy.

Naprzod tedy ten Apostol, wyciąga aby w mo: dlitwie byla wiara, a nie tylko powszechna, o Bo: skiey wszechmocnosci, opatrznosci, z szczodrobli: wosci, prawdziwey Oycowskiey przeciw nąm milosci y opiece, to iest, ze iako Bog moze, tak y iako Ociec chce nąm iako Synom swoim dobrze czynic, ale tez y partikularna abo szczegulna, to iest, ze to o co go pro: simy da nąm iezeli pozyteczno będzie.

Marci. 11. 24. Tak bowiem sąmze obiecal ktory omylac ia: koy omylon byc nie moze mowiąc: Mieycie wiarę Bozą: Zaprawdę mowię wąm, iz wszy: tko ocokolwiek modląc sie prosicie, wierzcie ze otrymacie y sstawię sie wąm. Wierzymi bowiem wiarą Boską ze Bog iest wierny w wy: pelnieniu obietnic swoich, ktory iezeli samego siebie nąm nie odmawia daleko więcey czego inszego oco go prosimy bylesmy tylko z kon: diciami dobremi, tak iako na iego godnosc Boską przystoi, a nąm ku zbawieniu potrze: bno iest, prosili, to iest z wiarą powinną z po: korą glęboką, z czystoscią sumnienia, z kru: chą za grzechy, zniechceniem grzeszenia.

zgrzeszenia, z uczciwoscią, z nabozenstwem, z twa:
toscią, z puszczaniem sie na wolą Bozą, z cierpliwoscią
z miłoscią Boga y blizniego iako Christus przyka:
zał mowiąc: Gdy staniecie na modlitwę, odpu: Marc. 11. 25.
scie, iesli co przeciw komu macie, aby y ociec wasz
ktory iest wniebiesiech odpuscił wąm grzechy wasze
Lecz iesli wy nie odpuscicie, ani ociec wasz ktory
wniebie iest odpusci wąm grzechy wasze. A ze nie
wiemy iezeli te kondicie wmodlitwie zachowu:
iemy, dlatego tez nie wiemy iezeli sprawiedliwosc, zba: Wiary na mo:
wienie, y to oco prosimy otrzymawamy. Tey wiary czę: dlitwie Bog
sto kroć Christus wyciągał od tych ktorzy go o co wyciąga.
prosili. Przystąpili do niego slepi prosząc go o zdro: Mat. 9. 28.
wienie: a on ich pyta. Wierzycież iż wąm to mogę u:
czynić? rzekli mu, wierzymy Panie. Tedy sie oczu
ich dotknął, mowiąc: wedle wiary waszey, niechay
się wąm stanie, y otworzyły się ich oczy.
V Marka tez S. Ociec prosił za Synem swym od
czarta opętanym, zmiłowawszy sie mowi nad nami
ratuy nas. A IESVS rzekł mu: iezeli mozesz Marc. 9. 22.
wierzyć, wszytko iest podobno wierzącemu.
Setnikowi takze proszącemu za chorym swoim słu:
gą, rzekł zbawiciel: Idz iakos uwierzył niech Matth. 8. 13.
ci sie stanie. Takowey wiary ktora własnie wia:
ra iest rzeczona, iż nie maią Poganie, zydowie.
Heretycy dlatego nigdy wysłuchani nie bywaią.
wtym coby im ku zbawieniu było pomocno. Modlic
sie tedy za nie gorąco potrzeba o tę wiarę.

Po wtore Iakub S. naucza iż wmodli: Wmodlitwie ufnosci potrze: ba.
twie powinna byc ufnosc y nadzieia uproszenia:
a ta rodzi się

y

y pochodzi z wiary. Ztąd Paweł S. opisuiąc
Hebr. 11. v. 1. wiarę, mowi że ona iest istotą y gruntem y filarem
tych rzeczy, ktorych się spodziewamy od Boga. I
Serm. 36. de ṽbis Dni. toc to iest co mowi S. Augustin. Iesli wiara
vstanie, y modlitwa zginie: ztądy Apostoł, gdy do
modlitwy vpomina, mowi: Kazdy ktory by kolwiek
wzywał imienia Panskiego zbawion będzie, aby po:
Wiara iest zrodłem y matką mą: drosci. kazał że wiara iest zrodłem modlitwy (a zatym y
nadzieie ktora iest matką modlitwy: żaden bowiem
nie prosi, iedno ten ktory sie spodziewa vprosic)
ani woda może skrzwrzeniem płynąc, ieżeli iey zro:
dło abo początek wyschnie; dlategosz S. Paweł
przydał. Iako mogą wzywàc, ktorego nie vwierzy:
li? Im tedy więtsza iest wiara, tym więtszą rodzi
nadzieię; y im więtszą iest nadzieia, tym więt:
sza y skutecznieysza iest ~~wiara~~ modlitwa, y pewniey:
sza w vproszeniu tego oco prosi.

Taka bywała w S. Dominiku ktory mawiał o
sobie, iż ni ocom Boga mego nie prażał, czego bym
nie vprażał. I w S. Thomaszu z Aquinu, kto:
ry twierdzał, iż wszytko otrzymawał, o cokol:
wiek przez przyczynę Naswiętszey Panny prażał

Tez wiarę S. Katharzyna Senenska
na modlitwie zaostrzała, mawiaiąc: Nie pu:
szczę cię Panie, aż to oco proszę, na przykład te:
mu abo owemu grzesznikowi nawrocenie y vpamię:
tanie od ciebie otrzymąm. I tak wszytko otrzy:
1 Ioan. 3. 21. mawała. A takowa vfnosc y nadzieia pochodzi
Naprzod, zczystego sumnienia y zświątobli:
wego żywota, według nauki Swiętego Ią:
na.

Iesliby nas serce nasze nie winowało, ufanie mą: my ku Bogu: y ocokolwiek bysmy prosili, weźmie: my odniego: bo przykazania tego chowąmy, y to co się przednim upodobało czynimi. *Ufnoscy nadzieia zkąd roscie*

Powtore znadchnienia Boskiego, ktory modlącycs się posila, y iakoby obiecuie im dać to do czego ics pobudza aby prosili. Ztąd ta wiara nie tak wiarę iako raczey ufnosc znaczy, ufnosci bowiem y nadzieie własny akt iest modlitwa, ktora tym będzie skuteczniejsza im ufnosc będzie więtsza. Dlatego nabarziey trzeba wzbudzać nadzieię y ufnosc na modlitwie. *Modła iest aktem y skutkiem ufnosci*

Teyze nadzieie y ufnosci, wyciąga takze Chrystus iako y wiary, iako od ruszonego powietrzem. Ufay Synu, odpusczaią się grzechy twoie. takzey od niewiasty krwią płynącey: Ufay corko wiara twoia ciebie uzdrowiła. Tez nadzieię y ufnosc pochwalił w Magdalenie żądaiącey odpusczenia mowiąc: Wiara twoia ciebie zbawiła. Patrzze tu iako Chrystus zwiarą potrzebuie nadziei abo ufnosci, ktorą rodzi wiara, iako matka corkę. Ztąd dobrze S. Thomasz. Modlitwa mowi ma moc zasługowania od miłosci, ale mocy uproszenia niema, tylko od wiary y ufnosci. *Ufnosci Chrys wyciąga. Matth. 9.2. v. 22. Luc. 7.50. 2.2.q.38. art.15. ad.3.*

Potrzecie Iakub S. chce aby wmodlitwie było upewnienie się wotrzymaniu tego oco prosimy gdy każe prosić nic nie wątpiąc. Przyczynę tego daie S. Bernard tak mowiąc Sama nadzieia Panie, ma u ciebie mieysce litosci. *Serm. 3. de Annunciat. Dni.*

y oleiu miłosierdzia twego nie wlewasz iedno wna: czynie vfnosci. Spytasz podobno, czemuz tak bar: dzo Bog wyciąga po nas tey nadzieie y vfnosci na modlitwie? odpowiedąm.

Wmodlitwie czemu tak bar: zo Bog wyciąga vfnosci

Naprzod ze sama przystoynosc tego po: trzebuie: przystoi bowiem aby ktory prosi, spo: dziewał się tego oco prosi: inaczey szydził by zprosząc ego. bo zaden nie prosi, kiedy nadzieie nie ma; ztąd potepieni nigdy o wybawienie zpie: kła nie proszą, bo nadzieie wyscia ztamtąd nie maią. Iako tedy naczynie, zeby wsie siła wzięło napoiu iakiego, potrzeba zeby miało wiel: kie wsobie przestrzenstwo, y obięnosc: tak mo: dlący sie aby od Pana Boga brał dary wielkie potrzeba zeby miał wielką nadzieię y vfnosc. Toz bowiem iest wduszy vfnosc, co wnaczy: niu obiętnosc.

Nadzieia iest rynną łaski Bozyeś.

Powtore ze vfnosc y nadzieia iest iakoby kanatem y rynną ktorą człowiek zziemie ku nie: bu, y az do Boga ma wynosic y wystawic, aby przes nię, wody łask niebieskich na niego spływały. Iako tedy iezeli pod descz rynny nie wysta: wisz, wody na pewne mieysce nie zgromadzisz. bo y tam y sam wypryska, na strone sie rozchodzi, tak iezeli rynny nadzieie y vfnosci ku niebu y az do Boga nie wystawisz wody łask Bozych do dusze twoiey nie zaciągniesz.

Potrzecie, ze nadzieia, y modlitwa na: dzieię maiąca, iest iakoby pieniądze, za ktorą łaskę v Boga kupuiemy: nic inszego bowiem mu za iego łaskę dac y ofiaro: wac.

nie możemy iako tę Vfność ktorą on sobie wiel: ce waży, y drogo szacuie, bo oną go naybarziey czcimy, oną wyznawamy, że sobie nic nie vfaiąc Bo: ga potrzebuiemy gdyż on iest Wszechmocnym, wier. nym, choynym, Oycem, rządcą, opatrzycielem na: szym y wszego stworzenia. Iako tedy vbogi na: dzieię maiąc, a choyność bogaczową chwaląc od niego iałmużne kupuie y vprasza; tak y my v Boga za nadzieię ktora iest czcią y chwałą Bożą, ku: puiąmy sobie miłość y Bogactwa Boskie. Co sąmże Chrystus powiedział S. Gertrudzie: Vfność mowi zupełna, ktorą kto ma we mnie, wierząc, że mu ia mogę, vmiem, y chcę we wszelakieś potrze: baсh iego przybyć, tak rani serce moie, y tak do: broc moię ku sobie zniewala, iż musze dla niego to vczynić oco prosi, abym tak dosić vczynił na: turze moiey y gorącey miłości, ktorą go miłuię. Proś o takową troiaką wiarę modlitwie po: trzebną.

Nadzieia iest iak pieniądze za ktorą v. Boga wszytko kupuiemy.

ZNAKI.

Wysłuchaney modlitwy.

Modlitwy wysłucha: ney zna: ki.

Pierwszy, wnętrzne nadchnienie Boskie kto: re nas pobudza do tego abysmy o to albo o owo prosi: li. Mowi bowiem S. Augustin, iż Bog nie dawałby nąm tego nadchnienia do modlenia, kiedyby nąm nie miał dać tego oco prosimy. Tak sie rozumieią one słowa S. Pawła. Duch sąm prosi za nami wzdy. chaniem niewymownym: to iest daie nąm nadchnie: nie do dobrych, pożytecznych, y do zbawienia nasze: go. Rom. 1. 26.

należytych modlitw: gdyż my częstokroć iako siebie sa:
mych na modlitwie nie rozumiemy, tak sie y na modli:
Ibid. v. 27. twach ktoreby nąm pożyteczne były, nie znąmy. Dlate:
goż dokłada Apostoł: ten ktory wypatruie serca, (to
iest Bog) wie y approbuie, albo dawa, to czego Duch
pożąda, iż według Boga prosi za Swiętymi: to iest,
sprawuie to żebyśmy według Boga modlitwy czynili.

Drugi znak wysłuchaney modły,
iest powierzchowny, kiedy Bog na modlącego
się przepuszcza iakie utrapienie abo przeciwność
ktoraby go do goretszey y ufnieyszey modlitwy
pobudzała aby z tym obficiey utrapionemu a prze:
cię się modlącemu, pokorę, cierpliwość, y w dobrym
trwałość nagrodził. Tak przepuścił na Annę
matkę Samuelowę goraco sie modlącą Helego
kapłana, ktory ią szczypał mowiąc. Dokądże piiana
będzieß, wytrzeźw się troche od wina, ktorymeś się
upiła, ktora że bardzo cierpliwie zniosła y pokornie
odpowiedziała, to oco prosiła, otrzymała. Tak Na:
swiętszey matce swoiey ostre słowo rzekł. Co mnie
y tobie niewiasto, ieszcze nie przyszła godzina mo:
ia. Tak surowo odpowiedział Chananeyskiey
niewieście o zdrowie corce swoiey proszącey, psem
ią nazywaiąc, y niegodną ktoreyby chleba synowskie:
go dano. A to oboie do tego Chrys prostował
aby ią wysłuchał: bo gdy się za taką być poczyta:
ła, pocieszył ią Christus. O niewiasto wielka iest
wiara twoia, niech ci się sstanie iako chcesz: y
uzdrowiona iest corka iey od oney godziny.
O do tegoć zmierzał Iob mowiąc. Tęn kto

rego.

Marginal notes: Utrapienie sprawuie że modlitwa bywa wysłuchana. — 1. Reg. 1. 14. — Ioan. 2. 4. — Matth. 15. 26. — Iob. 12. 4.

sie nasmiewa przyiaciel iego iako że mnie będzie
wzywał Boga y wysłucha go.

Trzeci znak wysłuchaney modli: Richard. de S. Victore.
twy, kiedy wniey iest, wielka wiara, głęboka poko:
ra, usilne naleganie, gorąca żądza, albo naboźen:
stwo, y poważna abo skuteczna iaka przyczyna ktorą
wnosi do Pana Boga aby uprosiła. Iako Dauid pro: ps. 24. 11.
sząc odpuszczenia grzechow swoich, imieniem Bo:
skim allegował, mowiąc: Dla imienia twoiego?
Panie będziesz miłosciw grzechowi moiemu bo wie:
le na tym.

Czwarty znak wysłuchania modlitwy, kiedy Matth. 18. v. 19.
sie wniey znayduie ona nauka Chrystusowa. Ie:
żeli mowi, sie zwas dwa abo trzey zezwolą nazie:
mi, o wszelką rzecz o ktorą by prosili, stanie sie
im od Oyca mego ktory iest wniebiesiech. Ci dway
albo trzey (według S. Ambrożego) są Ciało, du:
sza, y Duch S. Gdy tedy dusza wnętrzne siły Na modlitwie wposrodku trzech bywa Christus.
swoie, to iest rozum, pamięć, y wolą wsercu swym
zbiera y zgromadza, na to aby sie nabożniey do:
brą intencią modliła: kiedy ciało zmysły swoie
powierzchowne pilno strzeże, y martwi, aby sie
modlitwa przystoynie odprawowała: kiedy też Duch
S. zapala y duszę, y ciało aby się wtym ziednocze:
niu nabożnie y spokoynie modlili, znak pewny że
tam wposrodku tych trzech iest Chrystus, znak że
takowa modlitwa wysłuchana bywa

Piąty znak S. Iakoponus Zakonu S. Franci:
szka miewał, że go Bog wysłuchiwał, kiedy mu
tego o co go goręcey prosił nie dawał, y miewał
to za znak.

ze go Bog miłował, kiedy mu rzecz przeciwną prozbie iego
dawał albo czynił.

AFFEKT

Iuzże o duszo moia zgromadzay wnętrzne siły
twoie, iuz uspokoiay powierzchowne zmysły twoie,
iuz się łącz z Duchem S., iuz się iednocz z Synem
Bozym, aby oiciec iego przedwieczny modlitwy twoie
przymował. Kochay się w Panu, a on da tobie
ps. 36. 4. prozby serca twego, bo ieśli tobie miła iest rzecz
abyś mu się podobała, tak y iemu, aby ciebie wysłuchi:
wał.

OBICIE

Tych scian.

Uważ iż iako pocieszniejszy y ozdobnieyszy bywa
O ostatnich dom y mieszkanie obicie maiące: tak gdyzes domek
rzeczach pa: duchowny w ktorym byś oblubienca swego zatrzymać
miętanie. mogła, zbudowała, oknami, drzwiami, y zamkiem
opatrzyła, ozdobnieyszy będzie gdy mu obicie spra:
wisz. A ktoresz to ma być? Iako domek ten czwo:
rograniasty, tak y obicie czworakie, to iest. Pamię:
tanie skuteczne na cztery ostatnie rzeczy. Na śmierć,
na sąd, na piekło, na niebieską chwałę.

Ecl. 7. v. 40. Piękne to obicie, y oblubienca twego godne, bo
Obicie duszne 4kie tak przez Medrca swego powiedział: We wszytkich
sprawach twoich pamiętay na ostatnie rzeczy twoie
a na wieki nie zgrzeszysz. Kto się tym nie wzru:
szy ku dobremu, bydlęciem, abo kamieniem raczey

iest niż człowiekiem. Te rzeczy, wszytkie nasze myśli, mowy, y sprawy prostuią, poświęcaią, y Panu Bogu upodobałe czynią. Dlatego S. Bernard. W kazdey sprawie swoiey niech kazdy mowi do siebie: kiedybyś teraz umierał, a czyniłżebyś to? A przeto w kazdey myśli, w kazdey mowie, w kazdey sprawie to sobie obieray, to czyń, cobyś sobie przy śmierci (gdy przed Trybunałem strasznego Sądu Christusowego ze wszytkiego rachowac się będzieś) rad obierał y czynił. in speculo Monach.

Nic nie czyn takowego, za cobyś wiecznie załowała, za cobyś wiecznie płakała, za cobyś wiecznie bolała: ale usiłuy tak wszytko dobrze y doskonale czynić, iakobyś się ze wszytkiego weseliła y za wszytko zapłatę w niebie odnosiła, iako obicie na kołkach pospolicie albo na hakach wisi, tak na rozpamiętywaniu ostatecznych rzeczy dobra śmierć, a na dobrey śmierci błogosławiona wieczność zawisła: przeciwnym zaś obyczaiem, za niepamiętaniem na ostatnie rzeczy zła śmierć, a po niey nieszczęsna y nader zła wieczność następuie. a w niepewny dzień, w niepewny moment powiedział Christus u Łukasza S. 20. v. 40. Kazdą sprawę tak czyń nic iak przy śmierci

Nieszczęsna ona dusza ktora w domku swoim tego obicia nie miała, o ktorey tak prorok mowi, Niepomniałaś na ostateczne rzeczy swoie. przyda na cię te dwie rzeczy nagłe dnia iednego niepłodność y wdowstwo. To iest w iеden dzień śmierci twoiey, owdowieiesz bez Boga bez powinnych, bez wszelakiey pociechy. Isai. 47. v. 7. Owdowiałość y niepłodność dusznа ktora?

Niepłodną się sstaniesz bo zadnym nie

tylko dobrym vczynkiem, ale ani westchnie=
niem dobrym ani żądzą, ani pomyśleniem dobrym
sie poratować będziesz mogła.

Ab, czemuż przecie ludzie tak w swych złosciach trwaią.

Ze smierć y piekło wieczne bayką nazywaią.

Czarci vrągaią potępionym.

Z tąd słusznie Czarci w piekle vrągaiąc sie zpotępionych, kazdemu tak mowią. O nieszczesna duszo wiedziałas to, mogłas tego łatwiuchno vyść, a pogardziłas dlatego, żes nie pamiętała na ostateczne rzeczy twoie. Wiemyć my to, czytamy, słychamy, y wierzymy, a przecie iakby to do nas nieprzynależało mimo sie puszczamy, staremi drogami chodzimy, obyczaiom y żywota złego wdobry nie mienimy. czemuż bo ostatecznych rzeczy sobie żywo nie wystawiamy, nie poymoiemy, nie vważamy, nie przenikamy.

Pamietay że ty duszo moia to obicie ostatecznych rzeczy wpamięci twoiey rosciągać, pamiętay na wiecznosć, a na wieki nie zgrzeszysz.

Vraz ieszcze iż tym obiciem maią być żądze y pragnienia dobre, a te niech będą czwora: kiey farby, białey, czerwoney, brunatney, y czarney

Białe.

Białe obicie iest chwały Bożey pomnożenie

Obicie znaczy żądzą y pragnienie pomnożenia chwały Bożey wsobie y we wszytkich stworzeniach mowiąc z Prorokiem. Nie nąm, Panie, nie nąm, ale imieniu twemu day chwałę.

Item. Znaczy żądzą czystości, dusze, y ciała swo: ps. 113.
bie, y cwinszych, iakoby Boga y ty y cwszyscy cca:
tem sercem miłowali. Tak S. Gertruda Panna
Pana Boga prosiła, żeby iey serce na tak drobne
kąski pokruszył, żeby ie cwserca cwszytkich ludzi
powkładał, aby go taką miłością wszyscy miłowa:
li, iaką go miłością ona miłowała.

Item. Znaczy żądzą rozstania się z tym światem
abyć z Chrystusem iako Paweł S. Philip. 1.

Item. Znaczy zgodliwe, miłosne, y brater:
skie mieszkanie, w zgromadzeniu, iako cw domu
Panskim. Tego żądał Dawid. O iedną rzecz ps. 26. 4.
prosiłem Pana, tey szukać będę, abym mieszkał
wdomu Panskim.

Item. Znaczy żądzą przypuszczenia do spo:
łeczności obywatelow niebieskich obecznie
Boga zażywaiących, mowiąc: Błogosławie: ps. 83. 5.
ni ktorzy mieszkaią wdomu twoim Panie, na
wieki wiekow chwalic cie będą.

Czerwone.

Obicie czerwone iest męki Christusowey pomnienie.

Obicie ma być ustawiczne na krwawą mękę
Zbawicielową pamiętanie, dlategoc wczerwo:
ney szacie do niebios wstąpił, y ztamtąd się
pokazał Ianowi S. wszacie krwią skropioney, Apoc. 19. 13.
y Oblubienica Cant. 5. 10. Romianym go zowie,
bo on sąm tłoczył prasę męki swoiey za nas.

Item. Znaczy to czerwone obicie żądzą cier:
pienia, pracowania dla Christusa, y wszelkich
przeciwności ponoszenia, gdyż on nauczał, iż Matth. 5. 10.
Błogosławieni ktorzy prześladowanie cier:

pią dla sprawiedliwosci bo ich iest krolestwo niebieskie
Sap.10.18. Y wraz iak mile to obicie Bogu, bo wszytkie Męczen:
niki swoie w czerwoną barwę ubierał, y w niey ie prze:
prawił przes morze czerwone, y przeprowadził ie
przes wielką wodę, pismo S. mowi. O iaka zapła:
Apoc.7.14. ta, iaka pochwała, ieś? Zayrzał iednego czasu Ian
S. Nie przeliczone orszaki w niebie, w białych sza:
ciech będące, y spytał: ktorzy to są ci, y skąd przy:
szli? I odpowiedział mu ieden z starszych. Ci są
ktorzy przyszli z ucisku wielkiego, y omyli szaty
swoie, y wybielili ie we krwi barankowey.
Chciey y staray sie być iedną z nich przes cierpli:
wosc prawdziwą w przeciwnosciach.

Zielone

Obicie zie: lone iest nę: dze swey u: znawanie.

Albo bronatne obicie niech będzie
Uznanie nędze swoiey własney zes nędzny
człowiek, ubogi, z przyrodzenia nad bestiyki
szpetnieyszy: bo one okrycia, karmienia, y takiego
opatrzenia y tak długiego wychowania iako ty,
niepotrzebuią. Podoba sie to obicie Bogu, bo
Ecli.3.20 tak Eklesiastik napisał. Imeś iest więtszy
tym sie pokorniey we wszytkim zachoway, a nay:
dziesz łaske przed Bogiem.
Item. To bronatne obicie znaczyć ubo:
stwo, udręczenie, mizerną kondicią, ludzi
Iałmuzna duchowna ktora. zebrzących, poddanych obciążonych, abyś
ich nędze nie tak cielesne iako duszne Bo:
gu poruczała zeby w nich tęskniąc Boga nie obra:
zali; gdyż to iest znakomita iałmuzna duchowna
Bogu przyiemna, ubogim pomocna a tobie do

codziennego iey udzielania barzo łatwa.

Item. to bronatne abo zielone obycie znaczyć umartwienie wszytkiego całego człowieka.

Vmartwiaycie mowi S. Paweł, członki wasze ktore są na ziemi iakoby rzekł: morzcie, umorzaycie. Dwoiaka bowiem iest śmierć (mowi S. Chryzostom) abo umartwienie. Iedna ktora przeszłe grzechy gładzi y martwi, abo umorza a to sie dzieie na krzcie S. y w doskonałey serdeczney pokucie. Druga śmierć, iest martwienie przez ktorą sie affekty, passie, pożądliwości umorzaią. Colośś. 3. 5. Smierć dwoiaka.

Te bowiem poniewaz po krzcie zawsze codzień odrastaią, odnawiaią sie y odmładzaią powinien człek na każdy dzień martwić y morzyć według obietnice na krzcie uczynioney, żeby go znowu do grzechow przez zezwolenie nie przywiodły. Tak S. Grzegorz wykładaiąc one słowa, Pan umarza, Pan ożywia, Wprzod mowi, że umarza, a potym ożywia, bo ieżeli my świątu wprzod nie pomrzemy, Bogu przez miłość żyć nie możemy. Ztąd on ktory sie umartwionym y ożywionym być mienił, tak mowił: Mnie świat ukrzyżowany iest, a ia światu. Żył, ale nie żywotem świata, bo mowił: Żyię ia, lecz iuż nie ia, ale żyie we mnie Christus. Być tedy umorzonym y ożywionym, iest żadnych rzeczy doczesnych nie pożądać, à wiecznych pragnąć. Potwierdza teyże nauki S. Paweł, mowiąc: Iezelić wedle ciała żyć będziecie. Martwienie całego człowieka. 1. Reg. 2. 6. Rom. 8. 13.

pomrzecie, ale iesli Duchem sprawy ciała umartwi:
Według Ducha żyć powinni smy dla przyczyn 6.
cie, zyc będziecie. W ktorych słowiech szescią
raciyi dowodzi, ze Chrzescianskiemu człekowi po:
trzeba zyc nie według ciała ale według Ducha,
y duchem sprawy ciała martwic.

Pierwszy powod wtymze wierszu.
ku pomienionym; iz iesli podług ciała zyc bę:
dą Chrzescianie, pomrą smiercią piekiel:
ną, a wieczną: iesli zas będą zyc podług
ducha, nie pomrą, ale zyc będą zywotem bło:
gosławionym, à wiecznym.

Drugi dowod (w wierszu 14) Iesli
podług ducha zyc będą, Synami Bozymi y na:
zywani y miani będą.

III. Dowod (w wierszu 15.) iz na to wzię:
li ducha przywłasczenia, aby według ducha zy.
li.

IV. Dowod (w wierszu 17) ze iesli po:
dług ducha zyc będą, dziedzicami Bozymi zo:
staną.

V. Dowod (w wierszu 18) iz utrapienia
ktore dla obrony zywota duchownego cierpi:
my. nie są godne przysztey chwały ktora sie
wnas obiawi.

VI. Dowod (w wierszu 20) bo inaczey
iezeli nie duchowi ale ciału y stworzeniu
słuzyc będą: będą słuzyc proznosci, a wszel.
kie ciało y stworzenie proznosci y skazitel:
nosci poddane iest.

SPOSOB

Vmartwienia brać znauki rozmaitych Swiętych, a naprzod zonych dwudziestu y cztérech starcow przed thronem Baranka Bo: zego natwarze swe upadaiących, à cytry albo lutnie wrękach swych trzymaiących, iako Ian S widział. Przez ktore cytry albo lutnie Doktorowie SS. rozumieią krzyż Christu: sow y Umartwienie ciała wiernych sług Bożych przez ktore do tronu Bożego przychodzą. — Apoc. 5 & et seq.

A to umartwienie. I. Dlatych okoliczno: sci przypodobane iest do lutni, bo iako wlu: tni strony naciągaią, tak w Umartwieniu ciało, członki, y zmysły trapić, ukracać, y na wodzy trzymać potrzeba. Takimi lutnia: mi wdzięczny dźwięk do uszu Boskich wy: puszczaiącemi byli y są męczennicy, gdy na ro: zmaitych katowniach wyciągnieni Boga chwalili, à wcierpliwosci trwaiąc za swe prze: sladowce onegoż błagali. Taką lutnią był Gwardian Minoritow Kantuaryiskich, kto: ry gdy go zinszemi zakonnikami Henrik sio: dmy krol Angielski na smierć szubieni: cżną skazał, łażąc po drabinie wesoło spie: wał prorockimi słowy. Dobrowolnie bę: dę ofiarować tobie, y będę wyznawał imię twoie Panie: abowiem dobre iest. — Umartwie: nie znaczy: ty lutnie. — ps. 53.

II. I ako na lutni iedne strony bar: ziey drugie mniey wyciągaią, aby te cien: ki, owe zaś miąższy dźwięk.

wydaiąc wdzięczną muzykę czyniły: tak mię:
dzy sługami Bożymi iedni więtsze umartwie:
nia podeymuią, drudzy zaś choć ci mnieysze
ale zaś miłosiernemi uczynkami nagradza:
ią, à tak ze wszytkich piękna muzyka się ssta:
ie przes ktorą Bog chwalon bywa.

Lib 3. Mo: ral. c. 3. **Potrzecie** mowi S. Grzegorz
iako wlutni strona, iesli ią mało naciągną, nie
brzmi, iesli zaś barzo zadziera, przeto trze:
ba ię miernie naciągać; bądź to małey lek.
kie, y ledaiakie, bądź też nader ostre, nie:
rostropne, wuszach Boskich nie brzmi ani.
mu się podoba.

Poczwarte. Iako lutnia zdo:
tu, znizszey części dźwięk wydaie: tak u.
martwienie kiedy nizsze siły duszne, y cia:
ło uskramia, sprawuie to wnich że pięknie
brzmią y Boga chwalą. Tak S. August.
wykładaiąc one słowa Dawidowe psal. 42.
v. 5. Będę wyznawał na cytrze Boże,
Boże moy.

CZWARTE.

Obicie załobne, czarne, a to znaczy
Ioel. 2. v. 12. żal, skruchę, y prawdziwą pokutę, do kto:
rey sąm Bog wzywaiąc nazywa ią załobną
y czarną: Nawroćcie się mowi do mnie
ze wszytkiego serca waszego, wpoście.

wpoſcie, wplaczu y wzalu: y rozdzieraycie ſerca waſze, a nie ſzaty waſze.

W ktorych słowiech naucza, iż to obicie czar: ne (to iest pokuta) ma być y wnętrzna y po: wierzchowne. Wnętrzne przes skruchę serdecz: czną. Powierzchowne przes vstną spowiedz Opierwszym vpewnia prorok, iż sercem skru: ſzonym y vpokorzonym nie pogardza Bog. Do wtore: go prowadzi Mędrzec. Nie wstyday ſie mowić prawdy za duſzę twoię: bo iest wstyd przywodzą: cy grzech, y iest wstyd przywodzący łaskę, a za: tym y piękność. Mowi bowiem Prorok. Wyzna: wanie y piękność przed oblicznoscią Bozą. Kto: re słowa Augustin S. wykładaiąc, tak mowi. Ps. 50 v. 18. Eccli. 4. v. 24. Ps. 95. v. 6.

Chceſz być piękną, wyznaway grzechy. Nie rzekł bowiem Dauid. Piękność y wyznawanie, ale pierwey wyznawanie, a potym piękność. Szpetna iestes spowieday ſie, abyś była piękną: Grzeſzną iesteś, spowieday ſie a będzieſz sprawiedliwą. Pokuta iest obiciem czar: nym duſze.

Taki bowiem iest oblubieniec waſz, iż vmiłował szpetną aby vczynił piękną, vmiłował czar: ną aby vczynił białą. Iezeli miłuieſz piękność pierweyże sobie obierz spowiedz, aby następiła piękność. Poty S. Augustin.

Obiiayże tedy ten domek duſze twey tym czarnym obiciem pokuty S. żoną nabożną duszą. Czarnam ci iest, ale piekna, corki Ieruzolymskie iako namioty Cedar, iako ſko: ry Salomonowe. A czemuześ czarna? Bo za: tuię, bo boleię, żem tak wiele z tego nabroiła. Boga mego zywey wody zrodło opuſzczaiąc. Cant. 1. v. 4.

3

Akt ſkruchy duſze pokutu:iącey.

a kopaiąc ſobie ſtudnie wod wſobie nie maiących.
Wiem bowiem y widzę iako zła, y barzo gorzka ieſt
mi rzecz żem Boga Mego opuſciła, y boiazni iego we
mnie nie maſz. Będę tedy vwazała złe, ktorem
poczyniła, y gorzkosci wktorem wpadła, y będę ie
opłakiwała w gorzkosci duſze moiey, aby ten trunek
gorzkiey pokuty moiey, odpędził gorzkoſć grzechową

Michea. 1. v. 8.

y wybielił czarnoſc złosci moiey. Vczynię płacz
iako ſmokow, a żałobę iako ſtruſow, iż zemnie zwy:

Smok płacze kiedy zwycię:żony bywa od słonia.

cięſtwo odniosł nieprzyiaciel. Płaczą ſmokowie
kiedy bywaią zwyciężeni od słoniow, a nie mąm ia pła:
kać zwyciężona będąc od Czartow, Boleią ſtru:

Struſowie dzie:ci ſwoie bar:zo miłuią.

ſowie kiedy im dzieci myſliwcy zabieraią, y przez oſtre
żelaza do nich ſie przedzieraią, aby ie odięli; à ia nie
mąm boleć, widząc że mi nieprzyiàciele owoc cnot, y
dobrych vczynkow pobrali.

Izali będę nie bacznieysza
nad ſmoki albo, zatwardzienſza nad ſtruſy? O.
błokę ſię wżałobne pokuty, wezmę dobrowolnie
inſtrumenta pokutne, włosienice, diſcipliny, vmartwie:
nia, zawſtydzenie, abym płod y owoc cnot y zasług
moich od nich odebrała.

Ioel. 1. v. 8.

Będę narzekać iako Panna przepasana worem
nad mężem młodoſci iey. Byłam bowiem oblubie:
nicą krola niebieſkiego pod obroną iego poſtano:
wiona, koſztownemi przybrana, wroskoszach opły:
waiąca, wbogactwach okwituiąca, chwałą, y sławą
y wszelakimi dobrami od oblubienca mego vkorono:
wana. Vbiorę ſię tedy wwor żałobny, pokuty,
y będę gorzko narzekać, bom ci ia sama wſobie za:
biła przez grzech.

oblubienca męza młodosci moiey; iam znowu sa: Hebr. 6.
ma wsobie vkrzyżowała Syna Bożego, y na posmie: v. 6.
wiskom go miała; iam ducha zego wsobie zagasiła, 1 Thess. 5.
y samam sie, wdową, a wszelakiey pomocy y opie: v. 19.
ki Boskiey niegodną vczyniła. Będę tedy narze:
kać iako młoda oblubienica owdowiała; bo aczci o:
blubieniec moy we mnie umarł, wsobie iednak sa=
mym zyie, a iest dobrotliwy y miłosierny, cierpliwy
y mnogiego miłosierdzia, y łatwy do vbłagania nad
złoscią, y dla płaczu mozego nawroci sie do mnie
y znowu mie przyimie za oblubienicę swoię, y wszy.
tko com vtraciła, chętnie mi przywroci: y nieprze:
stanę płakać az mie przyoblecze wpierwszą szatę,
azłozywszy czarne odzienie, odzieie mie białymi
szatami, zeby nie był widziany wstyd nagosci mo:
iey, y az mi da ogniste y wyprobowane złoto miło:
sci swoiey ktorym bym sie wzbogaciła, a chwałą y=
czcią, u niego, znowu ukoronowana sie przechodziła.

Będę płakać y na.

rzekać, bom Anyoły pokoiu do tego przywio: Isai. 33. v. 7.
dła iz nademną gorzko płakali, tym izem Panem
ich wzgardziła, a pokoy znimi zawarty rozerwa:
łam, lecz płaczem moim pocieszę ich, y pokoy ro:
zerwany znowu znimi zawrę.

Będę naostatek płakać, bom opusciwszy koszto:
wne namioty Salomonowe obrałam sobie mieszkać
wciemnych kuczkach Cedar. I com była przyby. Cedar znaczy
tkiem Chrystusowym gdzie on sam przez wiarę czarnosc
y przez miłosc przebywał, sstałam sie mieszkaniem smutek, cię:
Czartowskim y stworem wszelakiego Ducha nie mnosc.
czystego; wiem iednak iz przez płacz pokuty

wlegowiskach wktorych przedtym smokowie prze:
Isai. 35. 7. bywali wznidzie zielonosc trzciny y Sitowia, ktorymi
sie na sercu pisuie wiarny nadzieia y miłosc Boza, y
wktorych członki przed tym zmordowane odpoczywać
mogą: a zatym zkuczek Cedar, to iest ciemnych, przes
tzy bywa powrot do skor Salomonowych, wielmozny bowiem
a pokoy czyniący krol nie brzydzi sie mieszkać wnamio:
tach Cedar, ciemnych kiedy znich ciemnosci przes po:
kutę będą wypędzone. Za zbudowanie y dokon:
czenie tego domku podziękuy Panu Bogu.

HYMN.

Wtym domeczku wieczny Boze.
Niech to ma dusza wymoze.
Abys ztwey dobrotliwosci
Wglądał wme dolegliwosci.
Błogosław zemi twe Bostwo.
Zkądbym ia miała cnot mnostwo.

Modlitwa.

Racz prosze Panie, nawiedzic to mie:
szkanie, a wszytkie sidła nieprzyiacielskie
zniego daleko wypędz: Swięci Anyołowie two:
i niech wnim mieszkaią ktorzyby mnie wpo:
koiu strzegli, a błogosławienstwo twoie
niech będzie nademną zawsze Przes Pa:
na naszego &c.

CZESC II.

Domku duchownego

w ktorym dusza ma zatrzymać Boga ia: 4 Reg. 4.
ko Sunamitka Elizeusza.

Prælud. I.

Pomysl sobie iakbyś była w onym domeczku albo w wieczerniczku albo w salce małey od tamtey Sunamitki Prorokowi zbudowaney a obaczysz tam cztery rzeczy dla przystoy: nego pomieszkania onemu Prorokowi nagotowa: ne. Łoszko, Stoł, krzesło, y lichtarz: tez cztery, y ty w domku dusze twoiey przygotuy abyś w nim Pana Prorokow zatrzymała.

Prælud. II.

Modlitwę uczyn y na serce sie Panskie zdobądz, abys takiemu Panu, Pansko te na: rzędy cztery w domku twoim wystawiła. A naprzod.

ŁOSZKO

Ktore zebyś iak napiękniey przyozdobić mo: gła, tey ktora naiprzystoynieyszym łozkiem była to iest Naświętszey Panny (bo przez dziewięc miesięcey na nim Bog miluchno, a po: tym poki był niemowiątkiem odpoczywał) proś o naukę: ona to bowiem była ktora mowiła.
Łoszko nasze kwiecia pełne; ona była rosz: Cant. 1. v. 15.
czką korzenia Iessego, z ktorey kwiat wy. Isai. 11.
niknął, na ktorym odpoczął Duch Panski

Cant. 3. v. 7. Iesli abowiem krol ~~Krolow~~ ziemski Salomon od =
złota, srebra, kości słoniowych łożnicę, misterną =
y kosztowną od wymysłow sobie zgotował! O iako
Dusza iest łożkiem kwiecistem. daleko godnieysze y ocnoty bogatsze powinnaś ty
Panu Bogu czynic łożnicę w duszy twoiey ktora
ma byc łożkiem iego, a żeby im była, powinna byc kwie:
cia cnot rozmaitych pełna, czysta, swięta, Boga same:
go szukaiąca y pragnąca. A żeby takim łożem
Cant. 3. v. 7. była, każe ią Bog sześcidziesięciom meżnym y zbroy:
nym obstepowac dla strachow nocnych, to iest An:
Sic Aponius Gregorius. Cassiodorus. yołom, Rodzicom, Doktorom, Nauczycielom, Prze:
łożonym, Swiętym tak w niebie iak y na ziemi żyią:
cym. Ma być kwieciem osypane, to iest według
70 tłumaczow, cieniste, abo cień maiące. Dusza
bowiem Swięta pod cieniem Chrystusowym mieszka:
iąca bespiecznie żyie, gdyż iey ani gorąco pokus
Thren. 4. 20. niepali, ani zimno gnusnosci nie ziębi, ani gor:
liwośc burzy tak iż ufnie mowi do niego. W cie:
niu twoim życ będziemy między narody.

Łożkiem iest krzyż albo przeciwnośc. VRAZ y to że toż łoszko Christusowe
iest krzyż na ktorym sie zawsze poki żył prze:
spał y odpoczywał, na ktore oblubienic swoich
to iest dusz Swiętych wzywał, y wzywa, abymu
na noszeniu go towarzyszkami były. A będziesz
że sie krzyża lękała, na ktorym z sobą odpoczy:
waiącego, a ciebie broniącego, cieszącego
Chrus iest towarzyszem w urdupieniu y posiłkuiącego masz Chrystusa.

Y przydził on krzyż sobie niosąc y na krzy:
żu za cię umarł, abyś y ty krzyż swoy nosiła

y na nim umrzec pragnęła: bo iesli znim społ umrzesz
społ tez znim zyc będziesz, y iesli towarzyszką
będziesz męki, będziesz towarzyszką y chwały
A czemuz sie lękasz krzyza nosic, przez ktory isc
trzeba do krolestwa? Wkrzyzu zbawienie, — *Wkrzyzu iakie pozytki.*
wkrzyzu zywot, wkrzyzu obrona od nieprzyiacioł
zkrzyza spływa słodkosc niebieska, zkrzyza po:
chodzi positek duszny, wkrzyzu wesele duchowne,
wkrzyzu wszelka cnota, wkrzyzu doskonałosc swię:
tobliwosci. Nie masz zbawienia dusznego, nie
masz nadzieie zywota wiecznego, iedno wkrzy:
zu. Wezze tedy krzyz twoy, a idz za Chri: *Krzyz drogą do nieba.*
stusem, a zaydziesz do zywota wiecznego, do kto:
rego nie masz inszey drogi, iedno droga krzyza
Swiętego, a ustawicznego umartwienia.

Podczas cie Bog opuszcza, podczas
cie blizni trapi, a co więtsza, sama sobie cie:
szka bywasz, ani sie ratowac, abo ulzyc sobie
mozesz, az sam Bog zechce: dlatego trzeba
abys cierpliwie wytrzymawała. Chce bowiem
Bog abys utrapienie bez pociechy cierpiała, y
zebys sie zupełnie iemu oddawała, y pokorniey
szą z utrapienia była. Zaden bowiem tak
serdecznie nie poczuie męki Panskiey iako
ten ktory co podobnego cierpi. Zawsze tedy *Krzyz wszę:dzie czeka czeka.*
krzyz gotowy, y wszędzie cie czeka. Nie mo:
zesz sie go uchronic gdziekolwiek sie udasz: bo
gdzie iedno poydziesz, samę siebie nosisz, y za:
wsze y wszędzie sama siebie nayduiesz.
Vday sie wzgorę, zpusc sie na doł, wnidz
wsię samę, wynidz na podworze, wszędzie

y zawsze y we wszytkich rzeczach znaydziesz krzyż,

Cierpliwości wszędzie potrzeba.

zatym trzebać wszędzie y zawsze mieć cierpliwość iesli chcesz mieć wnętrzny pokoy y wieczną ko:

Kto zmusu cierpi ciężaru sobie przyczynia.

roną sobie zasłużyć. Iesli rada krzyż nosić będziesz, on cię też zaniesie aż do pożądanego konca, gdzie iuż koniec będzie cierpieniu.

Iesli go zmusu nosisz ciężaru sobie przyczyniasz y sama sie barziey obciążasz, a przecie potrzeba koniecznie abys go nosiła.

Iesli ieden krzyż złożysz bez wątpienia dru: gi naydziesz, a podobno cięższy. Rozumiesz ty że przed nim uydziesz, przed ktorym żaden człowiek nie uszedł. A ktory Swięty na świe: cie był bez krzyża y bez utrapienia?

Krzyża nikt sie nie uchroni.

A sam Chrystus Pan

nasz poki żył, ani iedney godziny bez bolesci y u. trapienia niebył. Potrzeba mowi było, aby był Christus ucierpiał, zmartwychwstał, y tak do chwały swoiey wszedł. A iakosz ty inszey dro: gi szukasz, niż tey krolewskiey ktora iest dro:

Matth. 24.

ga krzyża Swiętego.

Zywot Chrystusow męczeństwem był.

Wszytek zywot Chrystusow krzy. żem był, y męczeństwem, a ty pokoiu, pociech, y wesela szukasz? Mylisz sie, mylisz kiedy czego in: szego szukasz à nie utrapienia cierpieć, bo wszy. tek ten żywot śmiertelny napełniony iest nędza: mi y zapieczętowany krzyżami. I im kto wyżey w duchu postępuie tym cięższe krzyże nayduie, ie: dnakże im barziey ciało przez umartwienie by. wa utrapione tym więcey Duch przez

łaskę wnętrzną bywa pokrzepiony.

Niesmaczno to czle- 1. Cor. 9. 27.
kowi krzyż miłować, krzyż dźwigać, ciało ka:
rać y w niewolą podbiiać, przed chwałą uciekać
zelżywość ponosić sobą gardzić, y żeby tobą
gardzono pragnąć, wszytko złe cierpieć, nic po:
ciesznego na świecie nie zażyć. Twarda to mo: Ioan. 6. 61.
wa y nie kazdy iey słuchać może, zaprzey samego
siebie, weźmi krzyż twoy, à idź za Panem Iezu:
sem: ale twardsza będzie słyszeć ono ostateczne
słowo: Odstępcie odemnie przeklęci w ogień
wieczny. Ktorzy zaś miłuią krzyż, y radzi
go noszą w on dzień, nie będą się bać słuchu wie:
cznego potępienia, ale y owszem iako żołnierze Ps. 3.
pod chorągiem Hetmana swego chętnie y ufnie
się zbiegaią: tak gdy ta chorągiew krzyża Chri: Cierpliwym
stusowego będzie wyniesiona na niebie w dzień w dzień sądu
sąduiego, wszyscy słudzy y miłośnicy krzyża S. błogo będzie
ktorzy się ukrzyżowanemu za żywota podobnymi
stawali z wielką radością y ufnością pobieżą
do Chrystusa Sędziego.

Odważże się tedy iako do-
bra y wierna sługa Chrystusowa na mężne nosze: krzyża u[illegible]
nie krzyża Pana twego, za cię z miłości ukrzyżowa: może ten kto:
nego. Nagotuy się na znoszenie wielu rzeczy ry cierpliwie
przeciwnych, y rozmaitego złego w tym mizernym znosi
żywocie, à on też z tobą będzie gdziekolwiek ty bę:
dziesz: bo tak koniecznie potrzeba, y inszego sro:
dku nie masz uyścia przed przeciwnościami

y

przed bolesciami, iedno abys cierpliwie cierpiała, Chci: wie tedy piy kielich Panski, iesli iego przyiaciołką być chcesz, y cząstki znim mieć żądasz. Pociechy Bogu poruczay niech on znimi czyni co mu sie podoba, a ty odważ sie na znoszenie utrapienia, y poczytay ie so: bie za naywiętsze pociechy, abowiem utrapienia tego

Rom. 8. 18.

czasu ninieyszego nie są godne aby zasłużyły chwa: łę, chocbys ie wszytkie sama iedna cierpiała.

Wszytko sie źle dzieie tym ktory nierad cierpi.

A kiedy do tego przyidziesz, zec miło y smaczno będzie za Christusa u: trapienie cierpiec: tedy rozumiey, że sie ztobą dobrze dzieie, y żeś nalazła ray na ziemi. A po: kić ciężko cierpieć, y przed cierpieniem ucho: dzić chcesz, poty źle o tobie y wszędzie za tobą chodzić będzie utrapienie. Chocbyś aż do trze: ciego nieba z S. Pawłem zachwycona była, nie dla: tego przecie byś ubespieczona była, nic żebys prze: ciwnego cierpieć nie miała.

Actor. 9

Ukażę mu ia (mowi Christus) iak wiele mu trze: ba cierpiec dla imienia mego. Cierpieć ci tedy po: trzeba iesli chcesz Iezusa miłować y iemu sie na

Cierpliwy wie: le ma dobrego.

wieki podobać. O bys sie godną stała cokolwiek cierpieć dla imienia Iezusowego. wielka by cie chwała wniebie czekała, wielkieyby radości wszy: tkieś świętych nabawiła, wielce bys blizniҫ two: ich zbudowała. A słusznie bys miała cokolwiek dla Christusa cierpieć, gdyż wiele ich iest co więcey cierpią dla świata. Widz zapewne

ps. 42. 22.

iżci umieraiący żywot trzeba prowadzić.

I im kto sobie barziey umiera, tym Panu Bo:

gu

więcey zyć poczyna żaden nie iest sposobny do poy: mowania rzeczy niebieskich, ieżeli sie nie ofia: ruie na znoszenie rzeczey przeciwnych dla Chry: stusa. Niemasz nic Bogu przyięmnieyszego niemasz tobie nic zbawienniejszego na tym świe: cie iako chętnie cierpiec dla Christusa.

Cierpiec dla Christusa nie masz nic zba: wiennieysze: go.

Ztąd kiedy byc dano obierac, bar: ziey bys miała obierac za Chrystusa rzeczy przeciwne cierpiec, niż w pociechach opływac bo bys sie Christusowi podobnieyszą stała.

Zasługa bowiem nasza, y postępek stanu nasze: go nie na wielkich słodkosciach y pociechach zawist, ale na znoszeniu wielkich ciężkosci y przeciwnosci. Albowiem kiedyby było co le: pszego, y pożyteczniejszego zbawieniu ludzkie: mu, niż cierpiec, pewnie by to był Christus. Pan. tak gorąco pragnący zbawienia ludzkiego słowy y przykładem pokazał; ale że y Aposto: łom z sobą chodzącym y wszytkim innym za sobą isc pragnącym wyraźnie mawiał, y mowi: Iesli kto chce isc za mną, niech sie zaprzy siebie samego, y niech niesie krzyż swoy, a niech idzie za mną. tedyc y tobie toż czynic potrzeba, ponieważ przez wiele utrapienia potrzeba nąm wnisc do krole: stwa niebieskiego

Anyołowie przy cierpią: cych bywaią.

Vważ iescze, ponieważ krzyż iest tożkiem tak twoim iako Chrystusowym, dlatego Anyołami ie, iako namęzenieyszemi stworami o: kłada, ktorzy przy cierpiących bywaią aby ie po:

szlali, y pragnienia do więcey cierpienia dodawali, a
boleści, y boiazn, ktorą im Czart zadawał, z serc
ich wypędzali, iako wielom Męczennikom oboiey płci
czyniali. Tak Tobiaszowi utrapionemu zestał
Tobiæ.12. Raphaela, ktory się być mienił iednym z siedmi sto:
v.15. iących przed Bogiem. Tak Elizeusz obtoczony
od woyska Syriyskiego, widział obozy Anyo=
łow przychodzących na obronę swoię: zkąd stu:
4-Reg.6.16. dze swemu Gezemu przestraszonemu mowił: Nie:
boy się więcey ich iest z nami, niż z nimi;. Tak Ia:
kub boiąc się Esaego brata swego, a przed nim
uchodząc, obaczył woyska Anyołow zbroynych
na pomoc y obronę swoię przychodzących. ztąd
mieysce ono nazwał Manahaim to iest, oboz.

Gen.23.2.

Tak za Moyzesza y za Aarona, y
za lud żydowski Anyołowie woiowali przeciwko
Pharaonowi y Aegypcianom prześladuiącym ie y
one w czerwonym morzu potopili. Ztąd Moy.
Exod.14.13. zesz żydom się lękaiącym mowił. Nie lękaycie się,
stoycie, a patrzaycie na wielkie sprawy Boskie.
ps.33.7. I toć to iest co opiewał Psalmista mowiąc:
Wpuści (to iest oboz wszykuie, y ześle po:
moc swoię.) Anyoł Pański wokoło boiących się
y wyrwie ie

Wraz potrzecie ze S. Ber:

Zakonne ży. nard. S. Grzegorz y Kassiodorus zakon
cie iest ło: y klasztor nazywaią łożkiem. Iako bowie
żkiem. na świecie nie masz mieysca na ktorym by czło:
wiek miley odpoczywał, y smaczniey się prze:

sypiat, iáko na łożku; tak w kościele Bożym, Klasztor, Zakon iest łożkiem, na ktorym Zakonny człowiek świat pożegnawszy, od troskliwych stawania, ziemskich rzeczy się wywikławszy spokoynie odpoczywa, samemu Panu Bogu służąc, samego Boga osobliwszym obyczaiem miłuiąc.

Kwieciem to łożko nastane iest, kiedy Zakonne osoby życiem, konwersacią, y przykładem wszytkie y namnieysze Patriarchow y Fundatorow swoich vstawy y Reguły zachowuiąc, wonność wszelakiey skromności, przykładności, y pobożności wydawaią, tak Panu Bogu we wnętrznie, iako y ludziom powierzchownie. Mowy bowiem Święty Antoninus: isz małych powinności Zakonnych przestępstwo do wielkich y istotnych to iest ślubow vczynionych przestępstwa, wielu przywiodło, na ktorych Bog narzeka przez Proroka. Izali nieiako Synowie Murzynscy iesteście mi wy Synowie Izraelscy? Iakby rzekł: przed tym eście białymi byli iak Anyołowie, dla zachowania swych powinności y niewinności, a teraz iak Murzynowie dla ich przestępstwa.

Kwiecie zakonnych ktore!

z p. histor. tit. 15.

Amos. 9. v. 7.

Łoszko to zakonnego stanu twego trzeba nasłać, nie wielkimi poduszkami nie strojnemi prześcieradłami, nie bogatą kołdrą &c. ale vmartwieniem, ale podłością habitu abo vbioru, ale skromnymi, przystoynymi, y nikogo nie gorszącymi, potrzebami posłuszeństwa choc twardego ochotnym wykonaniem, vbostwa niedostatkiem, czystości tak duszney

Zakonne łoszko ma byc twarde.

Gen. 28. iak cielesney zatrzymaniem. Kiedy tak twar: dych cnot kwieciem vstane będzie, chętnie sie vad naaim Chrystus Pan pospołu zduszą twoią prze. sypia czegoć przykład zostawił w Iakubie, ktory zroskazania oycowego idąc do Mezopotamiey gdy go słonce zapadło, noc nadeszła, dla przespania sie kamien pod głowy włożył: skoro zasnął oba: czył drabinę na ziemi postawioną, nieba siąga: iącą, po niey Anyoły wstępuiące do nieba y znie: ba zstępuiące, na niey zas Boga wspartego a so:

v. 13. bie błogosławienstwo daiącego, wte słowa. Iam iest Pan Bog Abrahama oyca twego, y bog I: saaka, ziemię na ktory spisz tobie dam, y po:

Zakonnym osobom Bog błogosławi. tomkowi twoiemu, y będą wtobie błogosławio: ne wszystkie pokolenia ziemskie, y będę stro: zem twoim, gdziekolwiek sie obrocisz, y zaprowa: dzę cie do tey ziemie, y nie opuszczę nie, aż wypeł: nię to wszytko com ci obiecał.

klasztory są mieysca. S. **Przelakł** sie Iakub y krzyknął, o iak to strasżne mieysce, prawdziwieć Bog iest na tym mieyscu, to mieysce dom Bozy iest y bra: ma niebieska. I kamin on na ktorym spał wy. stawił na znak tytułu, y nazwał ono mieysce Betel, to iest domem Bozym, na ktorym potym Bethleem sie zasadziło, wktorym sie Christus Bog nasz narodzic raczył.

Figura to, powaba, y pociecha była twe: go zycia zakonnego y zapłata. Z przeyrze: nia bowiem, z powołania, z roskazania, y z dra: dy Chrystusa Oyca twego puściłas sie do

zakonu: gdzie gdy słonce pociech, smakow, wygod
zachodzi, a noc przeciwnosci, utrapienia, y rozma:
itego umartwienia nadchodzi: potrzeba kamin
trwałosci oleiem miłosci Bozey, y zbawienia swe:
go namascic, y podgłowy swe podłozywszy go na
nim sypiać. O iakoś szczęsliwa na takim łozku
sie przesypiaiąca. Abowiem więcey ci Anyo:
tow Bog posyła ktorzyby przy tym łozku ztobą
byli, niz szescidziesiąt zbroynych Salomonowych
około łoszka iego. Szczęsliwaś ktoras przy tey
drabinie niebieskiey sobie łozko usłała. A bo:
wiem pewnieyszaś ze po iey szczeblach toiest po
cnotach do Boga przyidziesz, ktory cię na niey
wspartey czeka. Szczęsliwaś bo Bog y tobie y
twoim pokrewnym dla ciebie błogosławił.

Zakonna szczęsliwość.

VWAZCU iż szesciorakie dobrodziey:
stwo na onym mieysçu Bog Iakubowi pokazał, y
obiecał. I. Ziemię na ktorey spisz dąm
tobie. II. Potomstwo twoie będzie mierzli:
czone iak proch ziemie. III. Wszytkie po:
kolenia będą wtobie błogosławione. IV. Bę:
dę strozem twoim gdzie sie iedno obrocisz. V.
Zaprowadzę cię do tey ziemie. VI. Nie o:
puszczę cie aż ci to wypełnię, com ci obiecał
Ktore do siebie przystosuy, boc naprzod daię
tę ziemię, na ktorey spisz mieszkasz, toiest do:
bra klasztorne od fundatorow nadane, y od prze:
łozonych opatrowane y obmyslawane.
Iako bowiem Patriarchow swoich Abrahama, I:
zaaka, Iakoba, Dawida, Salomona, y innych

Zakonnym ludziom Bog wielorakie dał błogosławieństwo w dobrach doczesnych.

błogosławiąc tym samym ie bogacił: tak y Zakonne osoby, o ktorych S. Paweł mowi, że nic nie maią a wszytko otrzymawaią. Opatrznosc bowiem Boska iest czynszem abo dochodem ubogim ludziom, mowi S. Chryzostom, a pewnym długowiecznym y nieprzebranym. Z tąd S. Franciszek braci swoiey kiedy ie w drogę posyłał, nie inszy podrożnik dawał, tylko ten z psalmu:

Ps. 54. 23.

Rzuć na Pana starania twoie, a on cie wychowa: y nie dopuści na wieki zachwiania sprawiedliwemu.

Benedyktowi S. Bog błogosławił wzywnosci

TAK S. BENEDIKTOWI.

W dobrach doczesnych pobłogosławił, y klasztory iego rozmnożył, iżby byli trzecią część Europy zastąpili, kiedyby sie byli w iedno zgromadzili. Z tąd krol Francicy zwykł był mawiać o S. Maurze. Mnich ten więcey swoim brzmiarzem otrzymał, niż moy Przodkowie miecem. Przyczynę tego dawał S. Hieronym, dlatego mowi, iż zakonnik wszytko dla Boga opuszczaiąc, samego Boga otrzymawa, a wszytkie bogactwa są Boże. Tak bowiem mowi Zakonnemu człekowi Christus iest wszytko, aby ktory wszytko dla Christusa opuscił, iednego miasto wszytkie znalazł, y wolnym głosem mowił, cząstka moia Pan, ktory iak w miłosierdzie tak zarowno y w dostatki bogaty.

Trithenius. Cornel. in Prov. c. 10 v. 22.

Hieron. Epist. ad Pammac.

Powtore potomstwo twoiego Panienstwa rozmnaża, y nieźliczone iako proch czyni

czyni. Co potym y przes Isaiasza w Rozdzia-
le 56. v. 34. et 5. potwierdzit. Niecz nie mo:
wi trzebieniec. Otom ia drzewo vschte. Panienstwo ktore ma potomstwo.
bo tak mowi Pan trzebiencom: ktorzy beda
strzedz Sabbatow moich, a obiora co mia chciat, y
zachowaia przymierze moie, dam im wdomu mo:
im mieysce, y imie moie lepsze nad syny y nad
corki imie wieczne dam im ktore nie zginie.
W ktorych slowiech pokazal ze czyste Pa:
nienstwo wiecey ma y miewa potomstwa niz cie:
lesne malzenstwo.

Naprzod Vczynki poboznosci,
cnot, nabozenstwa, poiecia, y wyrozumienia
pisma S. Iako S. Bernard do Siostry swoiey Bernar. de modo viuendi Cap. 22.
Panny piszac mowi. Siostro w Christusie mi:
la, nie mow, Otom ia drzewo vschte: nie mow
otom ia drzewo nie pozyteczne: bo iesli Chri:
stusa Oblubienca twego mituiesz, y onego
sie boisz iako powinna, masz siedmi synow
Pierwszy syn iest wstyd, drugi cierpliz Panienstwo ma miec 7 Synow.
wosc, trzeci trzezwosc, czwarty miernosc,
piaty mitosc, szosty pokora siodmy czystosc
O toz przes taske Ducha S. bez bolesci
zniekszałonego zywota siedmi Synow vro:
dzitas Christusowi, aby sie wypetnito wtobie
co napisano: isz nieptodna siedmi porodzita
Tychze Synow ktores Christusowi Oblu:
biencowi twemu porodzita powinnas karmic
chowac, tuczyc, odziewac, vmocniac, y karac.
Powtore potomstwo czystosci iest, V: Mitosierne vczynki sa potomstwem Panienskim.
czynki mitosierne, iatmuzny, chorym, vbogim
vstugowania &c. y inne Vczynnosci.

naktorych sprawowanie Panna moze sie
vdac, a mezatka nie moze, boy bez męzowey
wiadomosci sie iey nie zawsze godzi, y na domo:
wą czeladz musi obracac predzey niz na pobo:
zne Vczynki

Potrzecie potomstwo Panien:
skie, są przyklady Swięte, skromnosc V:
kładnosc przyięmnosc, ktorymi ludzie Swiec:
cy pobudzeni do Boga sie nawracaią, iego
sługami a częstokroc y Zakonnemi zostawa:
ią; zatym Bogu ie rodzą kiedy ie swym przy:
kładem iemu pozyskuią. Iako S. Cecilia Va:
leriana Małzonka swego y Tiburcego bra:
taiego, y wielu inych nietylko do wiary Chri:
stusa ale y do Panienstwa y az do męczen:
stwa przywiodła: Ztąd ią pszczołką robotną
kosciol S. zowie.

Zywota swią:tobliwego przy:kładnosc iest potomstwo w panienskim.

Tak S Konstancia wielkiego Konstan
tego corka swemi modlitwami, nauką y przy:
kładem dwie corce Gallikanowe do wiary Chri
stusowey do czystosci y zywota swiątobliwosci
nawrociła; nawet y samego Gallikana męza
swego przes S. Iąna y Pawła trzebience swo:
ie do Christusa, do czystosci, do vbostwa, y do
wzgardy swiata, naostatek y do męczenstwa przy
wiodła.

Pozyskac kogo Bogu iest ma:tką iego być.

Tak wielom Pannom dawa Pąn Bog ser
ce męzkie, ządzą gorącą sposoby dziwne na
pozyskanie dusz ludzkich Christusowi, ze
miasto ziemskiego potomstwa ktorym pogar
dziły duchowne Bogu ofiaruią cielesna

nieplodnosc duchowną nagradzaiąc. IAKO S. Marcellinie siestrze S. Ambrozego S. Liberius Papież gdy ią w dzień Bożego narodzenia poswięcał, y Welował w Bazilice S. Piotra tak mowił: Dobreś sobie małżeństwo obrała o Panno. Abowiem barzo płodne bo ta S. Marcellina pałac swoy wspaniały na klasztor Panienski obrociła, w ktorym y pod dziś dzień iak wiele Zakonnic iest, tak wiele corek duchownych ma. August. lib. 8. Confess. c. 11.

Czwarta, potomstwo Panienskie, są mowi S. Augustin wesela, radosci, pociechy, y lubosci wnętrzne ktore maią za corki y za Syny z małżonka swego Chrystusa wszelakiego wesela y pociech iedynego sprawcę y dawcę. Pociechy panienskie są ich potomstwo.

Piąta Naświętsza Panna Maria matka y Siostra wszytkich Panien porodziła nazacnieyszego y napłodnieyszego Potomka Christusa Syna Bożego, ktory niezliczonych Synow y corek Bogu y niebu narodził. Ztąd S. Ambr. Panna mowi porodziła swiatu zbawienie, Panna porodziła żywot wszytkim; tedyć panienstwo nie iest samo, ktore wszytkim w Christusie tak pożyteczne było Panna go ogarnęła ktorego swiat ogarnąć nie mogł; Panna go nosiła, ktorego swiat udzwignąć niemogł. Ambr. lib. 3 epist. 25. Pociecha Panien iż się Bog z Panny narodził.

Naostatek ma panien.

ſtwo y cieleſne potomſtwo nie wlaſne ale cu:
dze: to ieſt iż Pan Bog sprawuie to, że wmia:
ſtach wmieyscach tych gdzie ſie wiele Panien
Amb. lib. 3. de vir: ginit. Bogu oddaią, y na czystosc poswięcaią, tam
małżonkowie płodnieyſzymi bywaią. Czego
dowodzi S. Ambroży pewnym doświadcze:
niem przeciw niewiernikom ktorzy rozumie:
li, y ſzemrali, iakoby sie Panſtwo Rzymskie
wludzie ogołocało, że sie wiele panien, y mę:
Gdzie więcey Panien tam ſie więcey ludzi rodzi. żczyzn na czysty żywot udawało. Gdzie mo:
wi mało panien, tam mało ludzi, agdzie ſie
barziey wpanienſtwie kochaią tam więtsze
liczby ludzi rachuią. Patrzcie mowi iak na
każdy rok Alexandryiskie wschodniey A:
frykanſkie kościoły zwykły Panny poswięcać,
więcey tam Panien poswiącaią, niż sie ich tu ro:
Sapient. 3. 13. dzi, to ieſt w Rzymie. Tak Bog za iedne:
go Samuela Annie pięcioro dziatek dał.

O iak ſczeſliwa ieſt nie:
ita Petrus An: nius. płodna, y niepokalana, ktora nie uznała to:
za wgrzechu, będzie miała pożytek, (to
ieſt zapłatę, owoc, abo potomſtwo) wnawie:
dzeniu duchownym, duſz Swiętych (to
ieſt wdzien sądu). I trzebieniec ktory rę:
kami ſwoimi nie czynił nieprawosci ani my:
ślił przeciw Bogu złego. dadzą mu bowiem
wybrany dar wiary (to ieſt wiernosci iego
zapłatę) y dział wkosciele Bożym na
przyięmnieyszy. Dobrych bowiem prac
chwalebny ieſt pożytek mowi Mędrzec
O iak płodnieysze panienſtwo niże:

li Małżeństwo! małżeństwo częstokroć by: wa niepłodne, a panieństwo zawsze rodzi, przykładem, nauką, ćwiczeniem ludzie Bogu pozyskuiąc, według Apostoła. Iam was mowi Vrodził przez Ewangelią. Zadne małżeństwo sta dziatek mieć y Vrodzić nie może: a czyste panieństwo Swiętemu Iulianowi dziesięć tysięcy Synow vrodziło: S. zaś Bazylissie czystey iego oblubienicy tysiąc panienek powiło Małżeństwo cielesne częstokroć szpetne, kurlawe, niedołężne, złe, rzeczypospolitey szkodliwe, maiestat Boski obrażaiące dzieci rodzi: a czyste Panieńskie, y bogomyslne małżeństwo, zawżdy dobre, y ze złych dobre czyni, ku czci Bożey, y ku pożytkowi bliźniego. W żywotach skazgi Febr. 26.

Daie tedy Pan Bog czystym, Swiętym a siebie miłuiącym Pannom w takowych pomienionych potomkach imię wieczne, ktore nie ginie, kiedy ich pamiątkę, w kosciołach, w klasztorach, w swiętach, w obrazach, w Litaniach, w hymnach rozmaitemi sposobami wspomina, chwali, y zaleca. Dobrze mędrzec. O iak piękny iest czysty rodzay! Niesmiertelna bowiem iest pamiątka iego, gdyż y v Boga znaioma iest, y v ludzi, y na wieki koronowana tryumphuie. Imię Panieńskie wieczne. Sap. 4. 1.

Patrzże iesli z tu na świecie takie maią imię Panny czystego żywota.

iakie będą miały wniebie po wszytkie wieczno: sci ktore panienstwo swe drozsze miały, niz zywot swoy, bo za nie Bogu sie na ofiarę wyda: wały męczenską.

Powinnym Zakonnyc Błogosławi Bog.

Itrzecie błogosławienstwo Boze Iakobowi dane, tobie słuzy po częsciey: Wnim bowiem miały byc błogosławione wszytkie na: rody, od Chrystusa ktory sie ziego pokolenia naro: dził. Dla ciebie zas gdyz pracowitą, zywą. y doskonałą zakonnicą twym pokrewnym, y inym ktorzy sie do zasług twych przysadzaią Bog błogosławi iako Annie dla Samuela na słuzbę iego oddanego.

Czwarte osoblirszym stworzem twoim iest ci Bog wzakonie, niz by był na swiecie bos mu sie przes sluby Swię: te osoblirszym sposobem za osobliwą oblu: bienicę oddała, zczym ci sie oswiadcza prze Mędrca. Ia mowi miłuiące mnie, miłuie,

Prou. 8. v. 17.

Piąte błogosławienstwo Iakobo: we ztobą wypełnia, bo cie do ziemie zywią: cych bespiecznieyszymi drogami prowadzi: przes rozumu oswiecenie, rzeczy Boskich poymowanie, przełozonych prostowanie Sa: kramentow SS. częste uzywanie. etc.

Błogosławien: stwo Boze nad Zakonem S. Benedykta.

Naostatek iako Iakubowi taky tobie wszytkie rzeczy obiecane,

pełni, y nic nie opuscza, czegoby nie spełnił.

O bodayże spełnił każdey Benediktynce co obiecał S. Benediktowi, iż (czego po wszytkim świecie pełno było y iest) iako zakon iego aż do skończenia świata trwać, y na końcu świata za S. Kościoł Rzymski naymężniey sie zastawiać, y bardzo wielu w wierze umacniać będzie, tak żaden z pod iego Reguły nie umrze żedno w stanie zbawienia. Krom tego sześciorakiego błogosławieństwa Iakobowego, dat ciy inych dziewięc ktore S. Bernard wylicza iż w zakonie czysciey żyiesz, rzedzey upadasz, prędzey powstaiesz, ostrozniey chodzisz, bespieczniey odpoczywasz, łatwiey oczysciona zostaiesz, częsciey rosą niebieską skropiona bywasz, ufniey umrzesz, obfitszą zapłatę weźmiesz.

Tak Arnoldus Wion in Chronicis Benedictinis, ktore nazwał lignum vitæ lib. 1. c. 1. sub finem.

Dziewięc błogosławieństw zakonnego człowieka.

AFFEKT.

Wdzięczną będąc, dziękuy Panu Bogu za takową opiekę iego około tego łożka twego, y że oraz toż twoie łożko, ma za swoie. dlatego y insze rzeczy do łożka tego oblubiencowi twemu potrzebne gotuy, ktorych człowiekowi nabarziey potrzeba. Poduszek, Przescieradła, Kołderki, y Namiotku.

Naprzod. Poduszeczka

Prov. 15. v. 15.

Na łożku dusze twoiey ma być sumnienie dobre, czyste, y bespieczne. Mysl bespieczna (mowi Mędrzec) iako ustawiczne gody.

Poduszka iest sumnienie dobre.

iakby rzekł: sumnienie sprawiedliwego człowieka iasne, spokoyne, ufność maiące, wesołe, wspaniałe zawsze iest bespieczne. A iako człek na poduszce miekko y mile sie przesypia, tak sprawiedliwy na dobrym swym sumnieniu, a tego ubespieczenia iego przyczyną iest, łaska Boża. I czegoż sie ma bać sprawiedliwy, kiedy nie ze ieść w opiece Bożey. I ako sie nie ma bespiecznie na tym łożku sumnienia swego do brego przesypiać, gdyż sąm Bog sie z nimże pospołu przesypia?

Bernar. de interiori domo Cap. 22.

Swięty bowiem Bernard Sumnienie dobre nazywa kościołem Salomonowym, ogrodem roskosznym, dworem Bożym, przybytkiem Ducha Swiętego, weselem Anyelskim, wezgłowkiem złotym. Nigdy tak twardo iednorożec na łonie Panienskim nie zasypia iako Bog na czystym sumnieniu człowieczym. Z tąd uważ iak pilno masz przestrzegać y starać sie aby sumnienie twoie było zawsze dobre, czyste, y spokoyne, y Boga, aby nanim odpoczywał godne. I ako bowiem za żywota mnieyszego ono iest pieczęcią, znakiem, y herbem twoim własnym zes iest y Chrześcianką y Christusową: tak toż sumnienie dobre ktore Bog na krzcie Swiętym.

dawszy przykazał, y przykazuiec abys go przez wszytek czas żywota twoiego strzegł, bronił, zdobił, y ozdobionego dochował, bo oto cie będzie nabarziey pytał, y onego sie będzie upominał, wgodzinę śmierci twoiey a wdzień sądu swego. Wtedy bowiem nie będzie nas examinował o bogactwa, o honory o umieietność, o mądrość, ani oco innego ale tylko o samo sumnienie iako mowi Thomasz a Kempis: Nie będą nas pytać cosmy czytali, ale cosmy czynili, ani ieslismy dobrze wymawiali; ale iakozmy pobożnie żyli. lib. 1. de imitat. Chri. cap. 3.

Dlatego o ono sie nabarziey frasował S. Paweł, mowiąc: Dziękuię Bogu ktoremu służe zprzodkow weżystym sumnieniu. 2. Timot. 1. v. 3. O sumnienie dobre nabarziey sie starac. I wdzieiach Apostolskich: O to sie też pilnie starąm abym zawzdy miał sumnienie bez obrażenia przed Bogiem y przed ludzmi. Actor. 24. v. 16.

Toż też pilno zaleca Chrześciańskim ludziom. Ta iest mowi pochwała nasza swiadectwo sumnienia naszego, iż wprostosci serca, y szczerosci Bożey, ani w mądrosci cielesney ale własce Bożey obcowalismy natym swiecie. 2. Corint. 1. v. 12.

Iescze indzie: Koniec przykazania iest zserca czystego, y z sumnienia dobrego, y zwiary nieobłudnęy: tamże niżey. To roskazanie porucząm Timotheuszu tobie, abys między nimi woiował 1. Timot. 1. v. 5. et v. 19.

dobrą woyną maiąc wiare y dobre ſumnie:
nie ktore odrzuciwſzy niektorzy zſtrony
wiary rozbili ſie. Indziey ieſcze Cap. 3. v.
9. Maiący taiemnicę wiary wczyſtym ſumnieniu
Wrozdziale zas 4. w wierſzu. 1. y. 2. mowi o Ha:
retikach iz odſtępuią od wiary przyſtawaiąc do
duchow błędliwych, y nauk czartowskich wpo:
krytoſci kłamſtwo mowiących, y piątnowane, (a:
bo dziurawe, abo przepalone) sumnienie swoie
maiących.

Iescze do Titusa wpierwszym ro:
zdziale, a wwierſzu 15. Czystym wszytko czy:
ſte: lecz pokalanym y niewiernym nie maſz nic
czyſtego, ale pokalane są ich y umysł, y sumnie:
nie. Naoſtatek do zydow rozdział. 13 w
18. Modlcie ſie za nami: abowiem ufamy, iz
mamy dobre sumnienie wewszytkim chcąc dobrze
obcowac.

Na tey tedy poduſzecce dobrego sumnie:
nia odpoczywaiąc ilekroć Szatan iakimikol:
wiek pokusami naciera na cię (S. Grzegorz Na:
ziazenski naucza) pogardz nim iako u bogimze:
brakiem, a tym znakiem dobrego ſumnienia napią:
tnowana, mow: iestem obrazem Boskim, a ieſcze
iakoty znieba dla pychy nie zrzucona; w Chri:
ſtusam sie przyoblekła, w Christusam sie prze:
mieniła, ty raczy mi day pokłon nie ia tobie.

Sumnienia rozbierani bakcorma.

Starayze sie tę poduszęczkę, su:
mnienia twego na kazdy dzien wstrząsać
szesciorakimi aktami ktore Syracides podaie

Pierwszy. bądz wierną słowu y naukom Bozym. Wtory. Strzez drog Bozych to iest przykazan iego. Trzeci. pytay się o tym czymbyś mu się barziey a barziey podobała. Czwarty Abyś się napełniła zakonem Bozym, starając się aby wtobie niebyło nic, coby się według zakonu iego nieprostowało. Piąty. Poświęcay duszę twoię, y małych grzechow się wystrzegaiąc Szosty. Vsiłuy mocno az do śmierci trwać wtym stanie z dobrym przedsięwzięciem. Eclesi. 2 v. 18. et seq.

Abowiem gdy za zdrowia tę poduszkę sumnienia wstrząsać będziesz, nie tak ci będzie przykre iey wstrząsanie od Christusa wdzien twoy ostateczny, co opisuie Eklezyastik mowiąc: Złość godziny przynosi zapamiętanie zbytku wielkiego to iest roskoszy wszytkiego zywota. A przy skonczeniu człowieczym będzie odkrycie vczynkow iego. Wone, albowiem godzinę, dusza od ciała odłączona stanie na sąd szczegulny, na ktorym wszytkie sprawy iey odkryie, y oneyze pokaze Sędzia Christus, od ktorego tamze zaras odniesie dekret abo zbawienia abo potępienia swego, tamze natychmiast, albo do piekła, albo do Czysca, albo do nieba ią poprowadzą; gdzie złości, albo z pomiaru bądz karania bądz zapłaty zaras wszytkim błogosławionym y potępionym wiadome będzie, iak wielkie y iak wiele było ich, lubo dobryck lubo złych vczynkow. W ten czas bowiem Christus Eccli. 11. v. 29. Przy śmierci człek widzi gdzie się ma obrocić.

Sumnienie przy smierci bedzie widome.

1 Corint. 4. v. 5.

kazdemu ſumnienie iego właſne otworzy iako Xięgę iaką, aby obaczył wszytko cokolwiek myslił, mowił y czynił przez wszytek swoy żywot według onego co S. Paweł mowi. Nie sądzcie przed czasem aż by Pąn przyszedł, ktory oświeci zakrycia ciemnosci, y obiawi rady ſerc. Tigurina to wykłada tak: Sprawy człowiecze smierc iego obiasni.

Sumnienie ieſt duszy pædagogiem.

Eccli. 32. v. 27.

Zawſze sie tedy na tey poduſce sumnienia twego dobrego przesypiay, ktorec P. Bog iako y kazdemu człowiekowi dał, za pædagoga abo za nauczyciela według rady Medrca tak do ciebie mowiącego. W kazdey sprawie twoiey wiarą wierz duszy twoiey: bo to ieſt zachowanie przykaząn. Iakby rzekł. Wierz duſzy, to ieſt Sumnieniu twemu, abyś coć sumnienie podaie czynic albo nie czynic, to czyniła, abo nie czyniła. Ale vwaz zebyś nieco błąd, zdrada, zmyslnosc, abo cielesnosc kaze wierzyła gdyz cokolwiek nie ieſt z wiary (mowi S. Paweł Rom. 14. v. 23.) grzechem iest to ieſt cokolwiek czyniſz przeciwko sumnieniu grzeſzysz, chocby tez to co czynisz własmey rzeczy było dobre lecz co sumnienie naszywey y prawdziwey wierze, y na zakonie Bozym vgruntowane y wsparte wierzyc podaie y voskazuie abys to wierzyła y wyznawała: tak bowiem będziesz wierzyła duszy, to ieſt sumnieniu twemu, a wierząc zachowasz przykazanie Boze według tego Medrca wwierszu 28.

Kto wierzy Bogu strzeże przykazania, kto: rymi słowy tegoż probuie co rzekł, iż wie: rzyć duszy to iest sumnieniu swemu, iest za: chować przykazania, a to tym dowodem.

Kto wierzy Bogu, zachowuie przykazanie Boże. Ale kto wierzy sumnieniu swemu, wierzy Bogu (sumnienie bowiem to podaie co Bogu iest miło, y do czynienia tego czte: ka pobudza). Tedyć kto wierzy sumnie: niu swemu, zachowuie przykazania Boże.

Ten zas wierzy Bogu wiarą nie pro: zną ani daremną lecz żywą y uczynkową ktory w Boga wierzy y ufa, ktory siebie sa: mego, y wszytkie rzeczy swoie iemu powierza y oddaie, ktory go miłuie y chwali, ktory go we wszytkim słucha, ktory mu we wszy: tkim iest wierny y ufaiący, usiłuiąc aby ie: go wolą y roskazanie wybornie wypełniał. Z tądci przydaie mędrzec, kto w nim ufa, nie będzie umnieyszon y owszem będzie ro: zmnożon, y będzie rość w łaskę, w mądrość w zasługi, w chwałę, y we wszytkie insze dobra.

AFFEKT.

Aby ta poduszeczka sumnienia dobre go w twoiey y w inszych ludzi duszy godna, była na ktorey byś się Christus przesypiał proś go o to.

Sumnienia nasze prosimy cie Panie.

nawiedziwszy, oczyść, aby przyszedszy Ie:
sus Christus Syn twoy gotowe sobie e:
wnas mieszkanie nalazł. Ktory z tobą
zyie y kroluie wiedności Ducha S. Bog
przes wszytkie wiekow wieki. Amen.
Druga rzecz dołozka potrzebna.

Przescieradło.

Przescieradło znaczy skromność. A przes to znaczy sie skromność, cichość, cierpli:
wość, przykładność. Iako bowiem przescieradło to:
zko zdobi, tak skromność sprawy człowiecze. Dla:
tegoć S. Paweł napomina wszytkie Chrzesciany, à
daleko więcey duchowne. Skromność mowi wasza
niech będzie wiadoma wszytkim ludziom, Pan bowiem
mowi, blisko iest. Ktory tey cnoty y słowy y przykła:
1. Petr. 2. dem nauczał. Gdy mu bowiem złorzeczono pi:
sze S. Piotr, nie złorzeczył gdy cierpiał, nie gro:
ził. Przeto słusznie go Ian S. Baránkiem Bo:
zym zowie.

Ta bowiem skromności y cichości cnota, tak
W skromności y cichości Chrys sie kochał. mu własna była, iż S Bernard wykładaiąc o:
ne słowa: Miły moy mnie, y ia iemu, ktory
sie pasie między liliami powiada, iż z liliey na
ktorych sie Pan oblubieniec dusz Swiętych pa:
sie, iest iedna skromność y cichość: do ktorey
wszytkich ludzi wzywa. Vczcie sie mowi, o:
demnie, bo iestem cichy y pokorny sercem.

A słusznie nąm każe mieć tę cnotę. Iako
abowiem naczynie sklane y słabe, aby sie nie
stłukło wmiekkim vwinieniu zachowuięmy:

tak drogie duſze naſze weichosci y skromnosć zachowywami, iako Mędrzec napomina: Synu, corko, weichosci zachoway duſzę twoię. A iako człowiekowi miley na pięknym niż na szpetnym mieyſcu odpoczywać, tak y Bog, miley wsercu cichego y skromnego przebywa, niż wsercu ſuklïwego, surowego y okrutnego. Według S. Auguſtina ktory one słowa Boſkie tłumacząc: Nad kim odpocznie Duch moy? Skromne mowi y ciche serce stolicą ieſt y miłem łozem Boskim. Duſza weskromnosci sie zachowuie. Prou. 10. v. 31. Serce ciche ieſt łozkiem Bozym

Aiako u przeſcieradła cztery sągogi, albo końce: tak skromnosć cztery rzeczy wsobie zamyka. Pierwszą sprawiedliwosć. Drugą Ludzkosć: Trzecią pomiarkowanie wnętrzne, ktorym y przeciwne rzeczy przesladowania, krzywdy, nawet y same nieprzyiacioły skromnie cierpimy, znosimy, y miłuięmy. Czwartą rzecz znaczy skromnosć, to ieſt cnotę ktora człowiekowi opiſuie sposob y pomiar wszytkich iego spraw powierzchownych to ieſt miarkuie słowa, chodzenie, ubior, weyrzenie, ruſzenie, smiech, igranie, rekreacyą &c. tak wdomu iak na podworzu, tak wcelli iak y wkosciele tak wzakrycin iak y na iawiu, tak wszkole iak y na kazdym mieyscu, y kazdego czasu. W skromnosci 4. cnoty są. Tak S. Chrysost. Theophil. Theodoret.

Chce tedy Apostoł aby wszytkim wiadoma była skromnosć naſza wnętrzna przez powierzchowne postępki ktorymi by sie inni wzbudzali do cnot nasladowania y Boga chwa: Skromnosć człowieka okazuie.

1 Offi: 18. Ienia. Abowiem iako mowi S. Ambr.. Z po:
wierzchownych postepkow wnetrznego
à skrytego człeka iezeli stateczny abo lekko:
myslny, iezeli łagodny albo gniewliwy, iezeli
pokorny albo pyszny, iezeli czysty, abo nie:
Ecli. 19. v. 27. czysty poznawaią. Iako y Mędrzec: Ubior
ciała, y oscierzanie zębow wsmiechu, y chod
człowieczy wydawaią go
W ktorych słowiech cztery rzeczy kładzie
przes ktore iakby przes nieiakie okna mo:
zesz wkazdego człowieka duszę wglądać,
y tam albo grzech albo cnotę, abo scze:
rosc, abo obłudę poznawać.

Znaki poznawania 4. coiest wczłe: ku.
Naprzod twarz y oczy przes kto:
re sie natura wnetrzna wydaie nawierch.
Poniewaz bowiem oko iest swiecą ciała we:
dług mowy Christusowey, niedziw ze ta
swieca to co wcieleiest oswieca.
I tak człek srogi y straszny na pierwszym
zpotkaniu y weyrzeniu oczyma swemi stra:
szy; łaskawy zas y łagodny rozwesela.
Bo iako sie mądrosć y swiątą bliwosć czło:
wieka mądrego y swiątobliwego natwa:
rzy iego swieci; tak głupstwo y złosć cmi
Ecle. 8. v. 1. sie y ciemnieie na twarzy głupiego y złego.
Oko człe: ka wydaie.
Pieknie S. Ambr lib de Elia. Cap. 10.
Twarz mowi iest nieiakis probierz mysli,
y taiemny tłumacz serdeczny: oblicze tez
częstokroc bywa wydawcą sumnienia, y skry.
tą mową duszną.

duszną. I S. Augustin. Nierozumieycie zebyscie mieli dusze wstydliwe iesli oczy macie niewstydliwe, iest swiadkiem bowiem serca niewstydliwego, oko niewstydliwe. Iednakze te znaki często bywaią omylne, dlatego według nich, nie trzeba bliznich posądzac iako wmysli, tak daleko mniey słowy.

August. in Regul. ad servos dei, qua in fine 1. tomi. habetur.

Drugi znak poznawania, iakimby był człowiek, ubior, y szaty iego, pyszny bowiem pysznego, wymyslny wymyslaiącego, nowy nowin wynaleziciela, rospustny, rospustnego, stateczny, statecznego, lubiezny wnętrzną lubieznosc znaczy. Dlatego S. Augustin. Ubior prawdziwy a osobliwie u Chrzescian y Chrzescianek, nie tylko zadne barwiczki obludne, ale ani od złota abo swietnosci, y od pompy szat, ale obyczaie dobre są. Tak S. Grzegorz Nazianski ztwarzy zszat y zrospustney postawy Iuliana Apostaty taiemney y skrytey iego niezbozności dochodził. Tak o Iuliusie Cesarzu gdy iescze był dzieckiem prowokowali Syllani ze cos ztego miało byc zniego iz sie szpetnie opasował; mowiąc: Strzescie sie dziecięcia zle opasanego. Augustus tez Cesarz tak mawiał gdy ktorego zdworzan swoich wwymyslnym ubierze obaczył. Ubior stroyny a miąkki iest chorągiewką pychy, y gniazdem nieczystosci.

Ubior człeka wnętrznego wydaie

Epist 73. ad Possidonium

Cornel. in Eccl̃um fol 444. Cap. 2

Trzeci znak poznania człeka iest smiech: Smiech bowiem

Smiech człeka wydaie

iasny, wyrazny, zupełny szczyry serce iasne wesołe prawdziwe y otworzyste: smiech zas nie zupełny nie prawdziwy, iałowy, zmarszczony, ostry; serce obłu: dne, zdradliwe zembate y nienawisne znaczy. Z tąd S. Augustin. Rozum mowi niech uprzedza smiech twoy: niemasz bowiem nic szpetnieyszego iako smiech smiechu godzien. Tenze S. serm. 97 de Temp.. Smiech mowi częstokroc kazi obyczaie, twarz zas grozna, iest strozem karnosci.

August. lib. 1. contra Academ. Cap. 5.

Czwarty znak poznawania tego co wczłowieku wre, iest chod iego, abowiem prędki porywczy, ochotę, ocząłały, lenistwo, pyszny, pychę, gniewliwy gniew, niestateczny lekkosc, zmyslony nieszczyrosc wnętrzną znaczy. Dlatego dobrze napomina S. Bernard. Wchodzie twoim niech bą: dzie prostota y Uczciwosc. Niech nie będzie nic nie: przystoynego, nic nieczystego, nic pieszczliwego, nic lekomyslnego, nic rospustnego; postawa bowiem ciele: sna obiasnia duszę, postawa cielesna iest znakiem serca. S. Augustin takze in Regul. 3. Przykazował bracie swoiey we wszelakim ruszeniu waszym niech nie bedzie nic coby oczy czyie obrazilo, a: le coby na waszę swiątobliwosc przystało.

Pochodzie człeka poznaią.

Bernar. de modo viuendi cap. 9.

Taki był S. Bernard ktory swoią skromno: scią y obyczaiow Układnoscią wszytkie do mi: łosci Bozey y do czystosci zywota pobudzał.

A bowiem iako pisarz zywota iego mowi; o: kazowała sie na ciele iego iakas łaska du: chowna na twarzy iasnosc nie ziemska ale nie: bieska swieciła: woczach Anyelska iakas.

lib. 3. Cap. 1.

czystosc y gołębicza prostota iaśniała, taka była iego wnętrznego człowieka piękność, iż sie widomymi ia: kimiś znakami, y na powierzchnego wydawała, y zob: fitowania wnętrzney czystosci y łaski widzieć było obficie napełnionego y powierzchnego czło: wieka. Tak S. Benedikt rostropną skromno: scią swoią wiele ludzi do zakonu swego wabił, y na: pełniał, y one zbawienie rządził y rozmnożył, bo y zacni Rzymianie y nabożni ludzie do niego bie: żeli, y synaczki swoie aby ie Panu Bogu wychował dawali. Takiey też skromnosci był S. Malachi: asz Biskup Hiberniyski, o ktorym S Bernard pi: sze, iż żadnym członkiem swoim bez rozumnie nie ruszył. S kromnych ludzi przykła: dy

Takaż skromnoscią swiecił, y S. Lu: cianus kapłan y Męczennik ktory samym swoim weyrzeniem skromnym, wesołym, y nabożnym wielu do Christusa nawracał. Taka bo: wiem była twarzy iego przyięmnosc, wdzię: czność, y iasnosc, iż zdało sie iakby iakies pro: mienie z niey wybiiały. Taka obyczaiow świą: tobliwosc y piękność iż Anyołem sie zdałby a nie człowiekiem, y żaden na niego niemogł we: zreć, ktoryby sie był do wiary y miłosci Christu: sowey nie zapalił, tak dalece iż Galerius Cesarz głowny Chrześcianom nieprzyiaciel, nieśmiał mu z bliska w oczy poyrzeć. Sic Autor. Vi: tæ et ex eo. Baronius anno 311.

Y raz iescze, iż iako przescie: radło aby sie nie mierzwiło, nie marszczyło, nie kurczyło, wyciągaią y rosciągaią. Tak y ty: to.

przescieradło skromnosci, zywota twego vosciągać powinnas aktami rozmaitemi one, okazuiąc, ktore podaie S. Ephrem. Skromny mowi człowiek wędzi: dłem skromnosci powsciąga ięzyk swoy od przeklę: ctwa, od vszczypkow y od przymowek; nie kocha sie wpro: zney mowie, iednego przeciw drugiemu do obmawiania, y przyganiania nie pobudza; sekreta zachowuie, mil: czeniem cudze rzeczy pokrywa. Skromny wsłuchaniu ten iest, ktory vszu na obmowy, na pochlebstwa, na prozno: sci nie nadstawia. Skromny woczach ten iest, ktory na: to co go vcieszyć moze abo comu nie przystoi niepogląda. W sercu ten iest skromny ktory niem tak kieruie, ze sie nie lada czym poruszy, ani sie prętko rozgniewa, ani obrazy swey wspomina. W chwale ten iest skromny ktory ani honorami, ani godnosciami ani pochwałami daie się zwyciężać. W myslach ten iest skromny ktory ie zboiazni Bozey aby sie około zadney złey rzeczy nie bawiły na wodzy trzyma. W pokarmiech, ten sie vskramia, ktory delikackich y wybornych nie ząda, ani czasu iedzenia vprzedza, ani wielkosci, rozmaitosci y wydworności potraw chciwie affektuie. W napoiu zaś, kiedy nie tylko wina, ale ani wody zbytnie nie zazywa. Poty S. Ephrem. Inszy zaś Doktor krocey te akta zebrał.

lib. de virtutibus et vitiis

Skromnosć ktore ma akta.

Skromnego człeka powinnosci.

W skromnym mowi człowieku, niech bę: dą smiechy bez wyszczerzania zębow, zarty bez lek: kiego wazenia drugich, mowa bez wołania chodzenie bez szelestu, mało mow, wiele mysl wstydem sie vzbroy oczyma wziemie, a sercem wniebo pogląday.

Vrazu dlaczego S. Paweł tak pil:

no przykazuie tę cnotę, dlaczego SS. Doktorowie takimi aktami radzą to przescerzadło skromności życia twego, aby się nie gurbiło wyciągać?
Pan bowiem, mowi Apostoł, blisko iest. Co się dwo: iako rozumie. Blisko, to iest wzglę dem przedwiecznego przeyrzenia, y wiadomosci iego, w ktorey tysiąc lat, iak dzien wczorayszy ktory przeminął, widzi iako wszytkie sprawy nasze, tak y cnotę skromnosci y cierpliwosci: iakby rzekł, dla oczu iego ktoremi na cię patrzy z bliska trzeba być skromną. Skromnosc dlaczego zaleca S. Apostoł.

Powtore, blisko Pan, to iest, bliski koniec życia naszego barzo krotki, lada kiedy pomrzemy, zatym bliski Sędzia Chrs ktory skromnosć naszę y cierpliwosć ukoronuie, a nieskromnosć y nas ukrzywdzaiące skarze.

AFFEKT.

W sobie wzbudzay do wykonania tey cnoty ktora takiey mocy y pięknosci iest, iż Christus Pan przez nię na krzyżu krolował, swiat pod wiarę y moc swoię podbił, serca ludzkie ku sobie pociągnął, y sobie posłuszne uczynił według słow prorockich. Z slicznoscią y z pięknoscią twoią naciągniy, fortunnie postępuy, y krolu y Ps. 44. 5.
A iakimiż sposobami, y srodkami. Dla prawdy bowiem mowi, dla cichosci y dla sprawiedliwosci. Nie inszą bowiem bronią zbawiciel nasz wszytek swiat zwyciężył, y sobie podbił, iedno cichoscią, łaskawoscią y cierpliwoscią. Skromnoscią Chrs zwyciężył.
Szczęśliwiey bowiem ten panuie, y zbawienniey rządzi ktorego miłuią, niż ktorego się boią.

Tę cnotę wy: pvawowat S. Paweł. Cornel. in Epist. 204. 16. 4 i c. c. 1.

bo ktorego sie boią, w nienawiści gomierzaią powie: dział ieden poganin.

MODLITWA.

O cnote skromnosci.

BOZE ktory stolice Xiazat py. sznych obalasz a one pokornemi osadzasz, day nąm onę skromnosć y cichość ktorą nąm cichy Baranek Syn twoy iednorodzony y słowy y uczynkiem poka zał: aby w naszym sercu zadna gorliwosc, zadne ogorszczenie zadna w słowiech naszych nie cierpli: wosć zadna w uczynkach pomsta nie postała, ale nakształt baranka cichego w krzywdach y rozmai: tych tego zywota przypadkach abysmy tobie skro. mnie y spokoynie ustawicznie sluzyc mogli Przes Pana naszego &c. Trzecia rzecz do łozka potrzebna.

Kołderka.

Miłość znaczy sie przes kołdrę

Przes ktorą znaczy sie milosć Boga y blizniego. Iako bowiem kołdra, y zagrzewa y okrywa: tak miłość Boga zagrzała tak gorąco iz maiestat, godnosć, y uczciwosć swoie, boską, iakoby z sie: bie złozył, gdy będąc wpostaci Bozey, wyniszczył

Philip. 3. 7.

siebie samego przyiąwszy postać sługi sstawszy sie na podobienstwo ludzi, y postawą naleziony iako człowiek sąm sie ponizył, sstawszy sie posłusznym az do smierci, à smierci krzyzowey. Okryła go

ps. 93. 1.

tez ciałem naszym według Psalmisty. Oblogł sie Pąn wozdobę, oblogł sie Pąn mocą, y przepasał

sie

O dziwnaż to kołdra miłości Bożey ktorą nas umiłował, y miłuie. Dlategoć Apostoł S. napomina: trzeba nąm mowi poznać miłość Christusową przewyższaiącą naukę, to iest iż większa iest miłość Boża ku nąm niż kto może poznać, zrozumieć, y poiąć: bo ona przechodzi wszytkie rozumy, y umiejętności ludzkie. Ephes. 3. 19.

Ktore słowa wykładaiąc S. Ambrozy mowi. Chce po nas S. Paweł abyśmy poznawszy nieskończoną y niepoiętą dobrotliwość Boga Oyca, poznawali też y nieugaszoną miłość Christusową, ktora przewyższa naukę: kto abowiem może dość przyczyny tey tak dziwney miłości że Bog dla człowieka narodził się człowiekiem że umarł za ludzie, że Pąn za niewolniki, że Stworca za stworzenie że Swięty za niezbożne? Miłość Boża przeciw nąm niepoięta.

Ztąd tenże S. Apostoł, tę miłość Bożą nazywa łaską, ktora nąm mowi dana iest przed czasy wiekuistemi, to iest przed stworzeniem świata, przed początkiem czasu od wiekow nas umiłował. 2 Timot. 1. v. 9.

Tak S. Theoph. Anselm. y S. Chryzostom ktory te słowa uważaiąc dziwuie się niezmierney miłości Bożey że nas przed stworzeniem świata, przed wszelkim oczasy od wiekow miał wmyśli swoiey, o każdym znas wszczegulności miłośnie y troskliwie myślił, każdego się znas zamiłował, każdemu znas miarę łask swoich przez Christusa naznaczył y postanowił.

Uważay tu iak ta kołdra miłości Bożey przeciwko nąm, iest florizowana uhaftowana, y kwiecista, co szeroko opisuie S. ad Titum. 3. v. 4. et seq.

Paweł mowiąc. Okazała sie dobrotliwość y ludzkość zbawiciela naszego Boga, nie z Uczynkow sprawiedli: wości ktoresmy my uczynili, ale podług miłosierdzia swe: go zbawił nas przez omycie odrodzenia y odnowienia du: cha S. ktorego wylał na nas obficie przez IESVSA Chri: stusa zbawiciela naszego, abysmy usprawiedliwieni łaską iego, byli dziedzicami według nadzieie żywota wieczne: go. W ktorych słowiech wiele dziwnych rzeczy à nad wszelakie kwiecie, y flory zowanie ślicznieyszych u: waży.

Naprzod ze nas przed wieki umiłował, ten ktory iest Bogiem: to iest Naywyższy Maiestat, y do: skonalsza szczęśliwość, ktory sam wsobie wszytko ma. tak ze ani nas ani zadney rzeczy niepotrzebował, ani po: trzebuie.

II. Ze nas niepotrzebnie miłuie, iako potrzebnie y koniecznie miłuie Syna y Ducha S. ale zgoła dobro: wolnie a hoynie.

lib. 1. thesauri. Cap. 6.

III. Ze nas miłuie nie dla pozytku, nie dla wczasu, ani dla pociechy swoiey, gdyz iako mowi S. Cyrillus względem Boga y doskonałości iego, niepotrzeba było Panu Bogu te rzeczy ktore stworzył, stworzać, tym: ze bowiem Bog był, nim my stworzeni byli, czym y te: raz iest: niceśmy mu nieprzydali, z niczego stworzeni, nic bysmy mu tez nie uięli, chocbysmy sie wniwecz obro: cili.

W miłości Bozey przeciw nam o dziwnych rzeczy.

IV. Ze Bog człowieka miłuie wktorym nie upzrzydziła zadna przyczyna, zadna zasługa, zadna godność, dla ktorey by miał być miłowany, ale raczey wiele y wielkie przewinienia, dla ktorych godzien

byt wszelakiey nienawiści. Zaleca Bog mowi S. Pa: Rom. 5. v. 8.
weł miłość swoię przeciw nąm. że gdyśmy ieszcze
byli grzesznemi, Chrystus za nas umarł.

V. Że Umiłował, y miłuie tych, ktorych widział
y widzi być niewdzięcznemi tey miłości, y owszem nie:
przyiaciołami swoimi.

VI. Że ta miłość Boska przeciw ludziom, nie
z niewiadomości ani z namiętności, abo z affektu nie:
porządnego poszła, iako ludzie częstokroć głupie
miłować zwykli swoie miłośniki abo miłośnice
szaloną prawie miłością, rozumieiąc ie sobie być
barzo miłemi, przychylnemi y życzliwemi, lecz wszel:
ka miłość Boża z naywyższą mądrością y sprawie:
dliwością złączona iest.

Zadziwisz sie tu y rzeczesz. Cosz
wżdy to za sprawiedliwość, y za mądrość w Bo:
gu iest że ludzie złe, nędzne, grzeszne miłuie? to
bowiem obiectum abo ten widok y przyczyna sama
przez sie, y sama w sobie nie iest godna miłości.

Odpowiadąm. Że przyczyna miłości w Bo: Miłuie nas Bog bez żadney przyczyny na: szey ale tylko sąm z siebie
gu nie pochodzi od przyczyny ktoraby była godna
miłości, iako czynią ludzie, ktorzy to tylko mi:
łuią co widzą, abo rozumieią być godnego miło:
ści y kochania; lecz przyczyna miłości Bożey po:
chodzi od samego Boga. Bog bowiem miłuie
nas dla siebie, bo że nader dobry iest, y tak bar:
zo obfituie w dobroci, iż dobroć y szczodrobli:
wość swoię, na nas żadney miłości niegodne chce
wylewać. Nieskończona tedy dobroć Boża iest
początkiem, przyczyną, y pobudką że miłuie lu:

dzi, iże siebie samego, y wszytkich dobr swoich onym vżycza. Ktora miłość iego dziwnie nam przypomina Ian S. Tak Bog vmiłował świat że Syna swego iednorodzonego wydał, aby każdy ktory wierzy weń nieżginął, ale miał żywot wieczny.

Ioan. 3.

Vważay tu y przypatruy sie siedmiom kwiatom ktore Bog na tey kołdercе swoiey wyhaftował na twoię pociechę y dobro.

miłości Bożey znam siedm okoliczności

I. Kiedy mowi. Tak. to iest tak wielką, tak vsilną, tak zbytnią miłością.

II. Nie krol, nie Cesarz, nie Anyoł, ale Bog.

III. Vmiłował to iest vprzedził miłością, à darmo bez zasługi bez prozby bez godnosci y owszem bez chcenia naszego.

IV. Swiat sobie niewdzięczny, przeciwny, swego nieprzyiaciela, y potępienia godnego.

V. Że nie człowieka, nie Anyoła, nie drugi świat, ale Syna, nie cudzego, nie przywłasczonego, ale swego własnego y przyrodzonego, a tego nie iednego z wielu, ale iednorodzonego, y iedynego.

VI. Nie żeby go przedał, za sumę iaką abo zamienił, za co inego, ale że go darmo dał, à dał nie na krolowanie nie na triumfy, ale na nędzę, na zelżywości, na krzyż, na śmierć;

VII. Vczynił to nie sobie ani Chrystusowi pożytku iakiego szukaiąc, ale żeby on nas to iest stworca stworzenie swe swoią śmiercią ożywił swoim poniżeniem wywyższył, swoim wyniszczeniem chwałą wieczną y niezmiernemi dobrami swemi

Vbogacit.

Iuzze tedy o duszo moiá dotąd na takową miłość przeciw tobie Bożą niepamiętaiąca, oney niewdzięczna bez niey oziembła, obudź się, obacz się, rozgrzey się pod takową miłości Bożey kołdrą, a Christusa na łożku twym odpoczywaiące go okryway y zagrzyway, takową miłość iego, miłością mu twoią oddawaiąc: iako bowiem S. Paweł o sobie, tak y ty mow, o tobie samym, on mie umiłował y wydał siebie samego za mię. Galat. 2. v. 20.

Vważay te dwie słowie. Siebie. Zamnię. Mowit to bowiem S. Apostoł z gorącey y serdeczney miłości swey ku Christusowi.

II. Że rozumiał o sobie iż był nagrzeszniejszy ze wszytkich y męki Christusowey nawinnieyszy.

III. Iako S. Chryzostom tłumaczy, że kazdy z nas Christusowi Panu za iego mękę y śmierć powinien tak dziękowáć, iakby za niego samego úcierpiał, bo kazdemu z osobna tak męką swą pomogł, iak y wszytkim wobecz, y za iednego samego, gdyby on tylko był na świecie, umarłby był Christus.

Błogosławiony tedy y nader błogosławiony mowi S. Hieronym, ktory przy kazdey myśli, y sprawie swoiey mawia te słowa. Miłowáć Boga powinniśmy.

W wierze Syna Bożego zyię, ktory mnie umiłował, y wydał siebie samego za mię.

Aprzeto iako Christus wszytkiego się tobie dał, tak ty iemuz wszytke,

ſie day, abo raczy odday, bo iegoś ieſt wszytka.
Z atym iako S. Paweł Christusa ſwoim być nazywał Pa:
Philip. 3. v. 8. nem, mowiąc: Wszystko poczytąm za ſzkodę dla wy:
ſokiego poznania IESUSA CHRISTUSA Pana me:
go. Iakby rzekł, Christus, ieſt ci wprawdzie Panem
wszytkich, ale właſnie moim, ktory mię upornego y
przeciwnego do ſiebie, niezmierney miłości powo:
łał, y owszem przymusił, ktory mię nietylko ſługą, a:
Bądźmy Bożymi iako Bog naszym ieſt. le y Apostołem ſwoim uczynił, ktory mię nawodoco na:
uczycielem z taką łaską, z takimi cudami, z takim
pożytkiem y skutkiem postanowił; moy ieſt ktory
ſie mianowicie za mię wydał, ktory mię wszy:
tkich swoich dobr uczeſtnikiem uczynił, tak iż
słuſznie mowię; Pan moy y Bog moy, miłość moia y
wszytko moie.

Aprzeto dla niego umiejętności Pha:
rizayſtwo, sławę, chwałę, ſlachectwo, doſtatki, wo:
ſkoszy za nic poczytąm, szkodą y gnoiem być rozu:
miem: on mi bowiem ieſt prawdziwą chwałą, pra:
wdziwym ſzlachectwem, umieiętnością, rozko:
szami, chwałą, żywotem, zdrowiem, zbawieniem,
y wszytkim.

Tożi do ſiebie ſtosuy y
toż ſama do ſiebie mow, bo żadney roznice nie:
masz między tobą, a między S. Pawłem, tylko że
go ty tak niechcesz miłować, iak on miłował.
Wstydź ſie tego: bo takeś człowiek iako y on:
tenże Bog ieſt tobie ktory y iemu, tęż ci łaskę y
pomoc daie ktorą y iemu, byleś tylko nią tak, ia:

koy on vobita. A przeto.

Vrazay iz iako kotdra ma cztery rogi, tak y mitość ma cztery własności ktore ty masz wypracowac, iakoby te kotdrą za rogi wiąwszy, zeby się nie zgubita, wyciągac: iak ią wyciągat y S. Paweł. kiedy mawiat: Z Christusem do krzyza przybity iestem, a zy: wię ia, iuz nie ia, ale zywie we mnie Christg. — mitości 4 włas: ności: — Ad Galatas 2. 19. et. 20.

Pierwsza tedy własnosc mitosci iest zie: dnoczenie sie z Bogiem według S. Dyonyziusza tak mowiącego: mitosc prawi iest cnota ziedno: czenie czyniąca. Te oswiadczyt S. Apostoł kie: dy mowit: Z Christusem vkrzyzowany iestem, iakby rzekt, ziednoczony iestem, y iakoby ieden z Christusem vkrzyzowany. — De Diuinib no minibg c. 4.

Druga własnosc mitosci iest, wzaie: mna mitość ktorą się wzaim mituią, y odmituią, Bog y człowiek: oboie sobie wzaim, ieden drugie: mu dobrego zyczą, chcą, y czynią, mowiąc z oblu: bienicą; Mity moy mnie, a ia iemu.
Te miat y oswiadczat Paweł S. kiedy mawiat, ia zyię w Chrystusie a Christus we mnie.

Trzecia mitosci własnosc zawsze myslić o Bogu y onego miec vstawicznie obecne: go przed oczyma swemi, mitosc bowiem wiąze ser: ca y dusze, a niepodobna związac serce y duszę, ie: sli nie wiąze mysli.

Wyprawował S. Apostoł tę własność kiedy mawiał. Zyię ia, y zyie we mnie Chrystus iakby rzekł. Tak o nim myślę iako zyię: a iak zycie moie ustawiczne iest przerwania y przestanku nie masz zadnego, tak y myśli moie nigdy się nieprzerywaią o Bogu. Taki ty czyn do czego cie mędrzec napomina. Nawszytkich dro: gach twoich myśl o nim (to iest o Bogu) a on wyprostu: ie iście abo kroki twoie. Tak Chrystus mawiał S. Katarzynie Seneńskiey: Corko myśl zawsze o: mnie, a ia tez będę myślił o tobie. Iakby chciał rzec ty myśl o mnie abyś mi posłuszną była, abyś mi służy. ła, abyś wszytko dla mnie y przy mnie robiła, a ia o tobie będę myślił, abym cie prostował, bronił, właśce moiey y codobrych uczynkach twoich pomnazał, za: chował y do błogosławieństwa wiecznego zapro wadził.

Prou. 3. v. 6.

Myślić o P. Bogu iako po: zyteczno.

Zakonnik ma być wszytek okiem.

Tak Opat Bessarion mawiał. Za: konny cztek wszytek ma być okiem iako Cherubim y Seraphin, aby ustawicznie na Boga patrzał, one: go miłował, y wielbił. Przyczynę tego dawał Serapion Opat. Iako bowiem zołnierze przed Cesarzem swoim stoiący ani w lewo ani wprawo się obzieraią: tak daleko więcey zakonni ludzie, wie: dząc to ze w oczach Pana swego stoią we wszela: kiey uczciwości y skromności się zachować maią.

Na obecność Bozą pamiętać

Z tąd S. Thomasz Aquinatański mawiał. Zakonnik nie iest zakonnym, ktory nie zawsze myśli o Bogu, y z nim nie obcuie. Iako bowiem owego ktory iest przy boku krolewskim zaden ranić nie śmi: tak Szatan nam zaszkodzić

niemoze, ieżeli dusza nasza zawsze przy Bogu prze:
bywać będzie. Hyperichius też Opat ma:
wiał do swoich: Myśl twoia niech będzie zawsze
o krolestwie niebieskim, a prętko ze sobie mermiesz Przed Bogiem
za dziedzictwo. I toć to iest zawsze chodzić chodzić iest
przed Panem Bogiem, iako Abrahamowi mowio: onim zawsze
no, y być doskonałym; myslić zawsze o nim, y wsze: pamiętać.
dzie go mieć obecnego przy sobie.

Co wiedząc Tobiasz, y sam to czynił, y Syna z Gen. 17. 1.
swego tego nauczał, a zwłascza przy śmierci swo: Tob. 4. 6. 20.
iey: Przez wszytkie dni żywota twego, miey na:
pamięci Boga, a strzeż sie byś kiedy na grzech
nie przyzwolił, a nie przestąpił przykazania Pana
Boga naszego. Błogosław że Boga na każdy.
dzien, a proś go aby drogi twoie prostował, à wszy.
tkie rady twoie niech wnim przebywaią.

Czwarta miłosci własność iest za:
chwycenie abo od siebie samego odeyscie, ktore mi:
łość Boska sprawuie wmiłośnikach swoich, bo ie
wto co miłuią, to iest wsiebie samego przemie: Lib. 4. de divi:
nia naucza S. Dionysius. Iako mowi S. Paweł -nominibus.
zapaliwszy sie miłością Bożą odszedł od siebie
y zachwycony był. kiedy mowił: Żyię ia, iuż nie
ia, ale Christus wemnie żyie.

Toż zachwycenie sprawiła miłość Boga, kiedy
siebie y swoich dobr vżyczył stworzeniom przez
ich stworzenie, abo raczey a barziey, kiedy by.
tnosci y istnosci vdzielił ludzkiey naturze kto:
rą przyiął przez wcielenie, wyniszczył bowiem
samego siebie, przyiąwszy postać sługi, sta:

wszy sie na podobienstwo ludzi, y postawą nale:
ziony iako człowiek. To tedy zachwycenie
Boga przemieniło w człowieka, y ukrzyżowała,
y postać grzesznika na niego włożyła; bo mysmy
byli grzesznikami, y śmierci krzyżowey godni; naszę
bowiem postać, krom grzechu, we wszytkim przyiął na
się Christus, z wielkiey y z zbytniey przeciw nam
miłości.

Miłość Boża odeście od sie: bie czyni abo zachwycenie.

Toż zachwycenie miłości, serce Pawłowe w ser:
ce Christusowo, y samego Pawła Swiętego w Chri:
stusa przemieniło: tak dalece iż Paweł, nie tak Pa:
weł iako Christus, y Paweł w Christusa, a wzaim
Christus w Pawła przemienionym sie być zdał.

co kto miłuie tym iest.

Takim bowiem każdy iest mowi S. Augustin, ia:
kie miłowanie iego: iesli Boga miłuiesz, Bogiem
iesteś: iesli ziemię ziemią iestes.

tract. 2 in Epist. 1. Joan:

Wzbudz że iuż w sobie affekt
do miłości Boga, à strzeż się miłowania samey sie:
bie: Miłość bowiem własna nie iest miłość ale
nienawiść, tyran, okrutnik. Słuchay Augustina
S. o niey mowiącego: Kto siebie à nie Boga mi:
łuie, nie miłuie siebie samego: kto zaś Boga,
a nie siebie samego miłuie, siebie samego mi:
łuie. Ktora bowiem nie możesz być y życzla:
mey siebie, pewnie umierasz kiedy sie miłuiesz:
ale kiedy tego miłuiesz z ktorego żyiesz, nie
miłuiąc sie, barziey sie miłuiesz, bo dlatego się
nie miłuiesz, abys tego z ktorego żyiesz miłowa:
ła. Wiedząc tedy że miłość obraca y prze:
mienia miłuiącego w rzecz umiłowaną, boy sie

August. tract. 123 in Joan.

Miłość same: go siebie iak zła.

Osee. 9. v. 10.

boy się! abyś nie była iedną z onych, na ktore Bog narzeka, iż ci ktorzy się obrocili do sromoty, stali się obrzydłymi, iak y to co umiłowali. Osee 9. v. 10.

AFFEKT.

W sobie do miłości Bożey wzbudzaiąc, tą kołderką go odziewaj, zagrzewaj, y aby złożka dusze twoiey się nie porywał, zatrzymawaj iako on żebrak, ale prawdziwy miłośnik Boży od ktorego Theolog nauczył się wielu nauk dobrych, a osobliwie zgadzania się z wolą Bożą we wszytkim tak dobrym iak y złym. Abowiem gdy on żebrak wolą Bożą szczęśliwym się być y doskonałym mienił, y ukontentowanym: zarzucił mu Theolog: A kiedy by cie wola Boża chciała do piekła wrzucić? kontentowałżebyś się? Na co on: co, miałby mie do piekła wrzucić? mąm dwie ręce, ktorymi się go mocno ymę: mąm lewą: to iest pokorę, ktorą obłapię naświętsze iego człowieczeństwo. mąm prawą, to iest miłość, przes ktorą się z iego wszechmocnym Bostwem łączę, y iednoczę: tymi rękami tak się go mocno trzymąm, że musiałby ze mną y do piekła poiść: a wolałbym też z Bogiem wpiekle być, niż wniebie bez Boga.

Cornelius in epist. Pauli. fol. 173. 2. c.

Dwie ręce zatrzymawaią Boga pokora y miłość.

Uczyń tu modlitwę o miłość Bożą prosząc.

Uważ iescze, iż iako kołdra pospolicie bywa podszyta, y puchem albo iaką bawełną naszyta: taky tę kołdrę miłości twoiey przykazał ci P. Bog podszywać miłością bliźniego: kiedy one:

O miłości bliźniego przykazanie

mu Doktorowi kuszącemu sie y pytaiącemu kto:
reby wielkie było przykazanie wzakonie, odpowie:
Matth. 22. v. 38. dział. Miłuy Pana Boga twoiego ze wszytkiego
serca twego y ze wszytkiey dusze twoiey, y ze
wszytkiey myśli twoiey. Toć iest nawiętsze y na:
pierwsze przykazanie. A wtore podobne iest temu
Miłuy bliźniego twego iako siebie samego; na tym
dwoygu przykazaniu wszytek zakon zawist y Pro:
Miłość pokazuie nas być Chrystusowemi. rocy. I poprawił ieszcze tego przykazania swego
o tey podszewce miłowania bliźniego v Iana S.
Ioan. 13. v. 34. Przykazanie mowi nowe daię wam abyście sie spo:
łecznie miłowali: po tym poznaią wszyscy, żeście v:
czniami moimi iesli miłość mieć będziecie ieden
ku drugiemu. W ktorey miłości to na nas natrudniey:
sza, czego po nas Christus nabarziey wyciąga, abysmy
ciężary y brzemiona ieden drugiego znosili: iako Apo:
Ciężary ieden drugiego znosić mamy. ad Galat. 6. v. 2. stoł Christusow napomina. Ieden drugiego brze:
miona noście, a tak wypełnicie zakon Christusow:
to iest przykazanie iego o miłości Boga, a bliźnie:
go. To brzemię, y ciężar bliźniego twoiakim
sposobem masz nosić.

Ciężary bliźniego twoiako znosić. Naprzod przez politowanie y
załowanie, y przez łagodne napomnienie, y strofo:
wanie, a społeczne znoszenie; naprzykład ty
znosisz kolerę, słowa popędliwe, y gniewliwe: on
też niech znosi twe melankolią, posępność, y
obyczaie flegmatyckie: pomniąc że ten cię:
żar barziey obciąża bliźniego twego niż ciebie,
dlatego miey nad nim politowanie.

Powtore przez modlitwę, mo:

dląc ſie za niego; Bog z tego cięzaru aby go v:
wolnił; naprzykład, z frasunku, z nędze, z me:
lankolicy, z choroby, z boleści: a przy modlitwie, kie:
dy, y ile mozeſz bliźniego ratuiąc, cieſząc, y nau:
czaiąc, poſilaiąc, y iakoby mu onego cięzaru dźwi:
gać pomagaiąc: abyś tak była chromemu nogą, śle:
pemu okiem słabemu podporą, błądzącemu wodzem,
nie vmieiętnemu miſtrzynią, ſmutnemu pociechą &c:

Potrzecie. a to nadoſkonalſza przez pokutowanie za bliźnich, cięzary wzmaite ponąſzących; to ieſt kiedy za przykładem Chriſtuſowym ktory choroby naſze znoſił, y boleſci naſze odnoſił mowi Iſaiaſz w ro: 53. v. 4. za grzechy bliźnich dobrowolnie poſtami, włoſienicami, cierpliwoſcią iałmuznami, y inſzymi iakimikolwiek ſpoſobami pokutuieſz. Grzech bowiem naciężſzym ieſt cięzarem duſzę obciązaiącym, przyciſkaiącym, y owſzem az do piekła pogrązaiącym mowi S. Bazyli — Grzech ieſt cięzarem cieſzkim.

I iako bydlę cięzar iaki cięſzki ktoremu siłami ſwemi wydołać nie moze, pod nim vpada, y nie moze powſtać az on cięzar z niego będzie zdięty: tak duſza pod grzechem iak pod cięzarem vpada, y powſtać nie moze poki od P. Boga poratowana, y z tego cięzaru vwolniona nie będzie.

I przez tenci cięzar rozumie S. Paweł grzech ktory w pierwſzym wierſzu nazywa vpadkiem iako y nizey w wierſzu piątym mowi ze kazdy własne brzęmie ponieſie. — Galat 6. v. 1 et 5.

Yraz ieſzcze zebyś tę podſzerkę miłoſci bliźniego, do kołderki miłoſci Bozey,

Szesc kondiciy miłosci bliźnieo ktore S. Paweł Rom. 12 v. 9 et sequentibus opisuie.

przysposobiła y przyszywała, zachowuy siedm kondiciy miłosci bliźniego.

I. Aby nie była obłudna, chytra, ani zmyslona, ale szczera, iasna, wyraźnia, iako y S. Ian Epist. 1. v. 18 Nie miłuymy słowem, ani ięzykiem, ale uczynkiem y prawdą.

II. Tak mamy bliźniego miłować, zebysmy iednak iego złosc y grzechy wnienawisci mieli, ale osobę samą y cnoty iego szanowali. Takowa bowiem nienawisć naprawia cnotę przeciwną, y im więtsza wscie nienawisć przeciw grzechowi, tym tez więtsza wscie miłosć przeciw cnocie: Albowiem naprzykład kto miłuie prawdę, a nie brzydzi się kłamstwem ten prawdziwie y doskonale nie miłuie prawdy.

Trzecia. Potrzebuie ponas S. Paweł, aby ta miłosć wnas była braterska, zebysmy sie iako bracia ziednego Oyca Chrystusa narodzeni miłowali społecznie.

IV. Aby ta miłosć niebyła pyszna, powazna, abo wymyslna, ale uczciwoscią ieden drugiego uprzedzaiąca: aby Chrzescianin Chrystusa nasladuiąc, im godnieyszy iest, tym aby się barziey wszytkim unizał, y we wszytkim. Azeby to było powierzchu, trzeba wewnątrz czynić to, oco upomina Apostoł mowiąc: W pokorze ieden drugiego maiąc za wyzszego nad się nie upatruiąc kazdy co swego iest ale tego co drugich.

Philip. 2. v. 3.

V. Aby ta miłosć była prętka ochotna y pilna, a nie leniwa, nie czekaiąc az bli:

zni przyidzie do ostatniey potrzeby, y nędze, aż
iuż będzie zdesperowany y dopomagania twu:
dny.

VI. Aby tasz miłość była goraca y Duchem.
S. pałaiąca iakby ogniem: to iest żeby człek był
animuszu chciwego y pragnącego do dobrze czy.
nienia. S. Bazylius pisze iż na trzech rzeczach ta
gorącość zawisła. I. Aby w tey rzeczy ktorą
czynimy bliźniemu, była wszytka y cała, wnętrzna
intencia, II. Aby usilna była chciwość do dobrze
czynienia. III. Aby to dobre czynienie z mi:
łości pochodzące, było ustawiczne y nigdy sie nie
przerywaiące. Iako bowiem garniec kiedy w re zpo:
koiem niestoi, ale sie rusza, trzęsie, ku gorze sie
podnosi, y gorące wapory abo banieczki na wierzch
wymiata: tak miłość prawdziwa proznowáć nie mo:
że, ale zawsze ku więtszym rzeczom postepuie, na
wierzch sie wybiia, y przez szczerą intencią, modli:
twę żądze, y wzdychania ku Bogu sie wynosi. Basilij in regulis breuioribus respons. 259.

AFFEKT.

Stawayże się o gorącą tak ku Bogu iáky ku
bliźniemu miłość: oziębłemu bowiem wniey sowo:
wo Bog grozi mowiąc. Wiem sprawy twoie, i:
żeś nie iest ani zimny ani gorący: bodaybyś był
zimny, abo gorący. ale iżeś letni, a ani zimny
ani gorący, pocznę cie wyrzucáć z ust moich.
Uczyń modlitwę, o miłość bliźniego prosząc. Oziębłym sie Bog brzydzi. Apocal. 3. v. 15.

CZWARTA.

Namiotek.

A ten iest milczenie. Iako bowiem namiotek wysoko nad łozkiem zawieszuią: Tak cnotę milczenia zwysoka przyniosł sąmze zbawiciel rodząc sie na ten swiat. Gdy bowiem wszytko było wspokoynym milczeniu, y noc wswym biegu put drogi miała Wszechmocne słowo twoie znieba z Stolice krolewskiey wposrodek ziemie przyskoczyło. Toz słowo wszechmocne po narodzeniu swoim zalecało nąm milczenie tak ustne iak y serdeczne przez trzydziesci lat nie mowiąc: apotym uczyć poczynaiąc, między inszemi cnotami, y milczenia nauczał. Powiądąm wąm iz zkazdego słowa proznego, ktoreby wyrzekli ludzie dadzą liczbę wdzień sądny. Abowiem zsłow twoich będziesz usprawiedliwiony, y zsłow twoich będziesz potępiony! O iakie milczenie zachował wonych skargach, y potwarzach sądowych przed smiercią wmęce swoiey. A IEZVS mowi Euangelista milczał, tak iz sie dziwował Piłat. Prorok zaś mowi. Ze nie otworzył ust swoich, aleiako owca na zabicie był prowadzon, y iako baranek przed strzygącym sie zamilknął a nie otworzył ust swoich.

Matth. 12 v. 36.

Milczenia Christus nauczał y zachował

Isai. 53. 7.

Lecz co za dziw! ze tę cnotę na swiat przyniosł! gdyz ią y wniebie zachowano. Gdy bowiem tenze Baranek siodmą pieczęc Xięgi oney zapieczętowaney otworzył, sstało sie milczenie wniebie, to iest od Anyołow Swiętych.

Apoc. 8. v. 1.

Milczenie zachowuią wniebie

Tę cnotę zaleca nąm y Naswiętsza Panna ktora choc wiele rzeczy o Synaczku swoim od rozmai=

tych osob mowionych słyszała, od Anyołow spiewaią:
cych. Chwałę na wysokosci narodzonemu, od pa:
stuszkow, od trzech Krolow, od onych ktorzy mo:
wili, ze IEZUS pomnazał się w mądrosci y w leciech,
y w łasce v Boga y v ludzi &c. Wszytkie te słowa
(nic nie mowiąc ale milcząc) zachowywała w sercu
swoim.

W milczeniu. N. Panna su kochała.
Luc. 2. v. 52.

Teyze cnoty Anyołowie nauczali wielu Swiętych
iako S. Arseniusza na dworze Cesarskim za po:
dagogą służącemu rzekł: Arseni, vciekay, vspokoy sie,
a milcz ieżeli chcesz byc zbawion.

Vwazay że iuz iz ponieważ ta cno:
ta milczenia iest Namiotkiem w niebie vrobio:
nym, z nieba przyniesionym od Boga y od matki ie:
go pochwalonym y od Anyołow zaleconym dlate:
go wszyscy Fundatorowie Zakonow ten namio:
tek nad swoimi Konstituciami albo Regułami
zawieszali przykazuiąc zachowywać milczenie,
między ktoremi przodkuie Wielki Patriarcha
Benedikt S. ktory w 6. Rozdziale Reguły
swoiey, dla powaznosci cnoty tey y o dobrych rze:
czach, swiątobliwosc pomnazaiących mowic z tru:
dnoscią pozwala; y przykazuie aby potrzeby y pro:
zby swoie v Przełozonych iak nakrotszymi sło:
wy odprawiać, by sie snadz, więcey nie mowiło, niz
potrzebno y pozyteczno iest, y niz sie godzi

Milczenie w Regule S. Bened: przykazane.

A to z podobienstwa namiotku: iako
bowiem namiotku dlatego zazywaią aby sie na łozko
nic szpetnego nie prószyło, aby sie pomierzwio:
na posciel nie okryta, y dla wielu inszych przyczyn.

TAK y S. Ociec Benedikt dla wielu pozytkow milczenie nakazał, ktore szeroko y dostatecznie Turrecremata w Tractacie 57. opisuie, odsyłam cie do niego bo sie tu krotko tylko namienione przykładami obiasnią.

Pozytkow 16 zmilczenia

Pierwszy pozytek zmilczenia, ze przes nie grzechow vchodzimy, ktore sie w wielomowstwie nayduią, a niezliczone. Dlategoc Prorocy y Apostołowie ięzyk wielomowny rozmaicie tituluią, grobem otwartym, strzałą ognistą, mieczem ostrym koniem wyuzdanym, iskrą ognia, ktora choc mała, wielkie lasy gmachy pali, y wniwecz obraca, styrem okretnym, powszechnością nieprawości, członkiem ktory plugawi wszytko ciało, złym, niespokoynym a iadu pełnym.

psalm.

Iacob. 3. per totum caput.

Ięzyk wielomowny wiele grzeszy.

Ięzyk bowiem niemilczący y Swiętych y przeklętych siąga; y zywych y vmarłych dobywa; y złych y dobrych ludzi bramuie; y blisko y daleko mieszkaiące zwoływa, przyiacioły znieprzyiaciołami miesza; y milczące y mowiące gani. etc.

Tym y podobnym grzechom zabiegaiąc S. Benedikt, scisłe nakazał milczenie, trzymaiąc sie onego co mowi Duch S. przes Medrca. Złoto twoie y srebro twoie zley a słowom twoim vdzielay wagę, y vstom twoim wędzidła proste: a strzez sie zebys sie snadz nie podknął ięzykiem, a zebys nie vpadł przed oczyma nieprzyiacioł zasadzaiących sie na cię, a był by vpad twoy na smierc nie vleczony. Iako onego przeklętego bogacza, ktory do tych czas prosi o kropelkę wody zpalca Łazarzowego, a vprosic nie będzie mogł na wieki choc męki wonym

Eccli. 28. v. 29.

Luc. 16. v. 24.

mu według właſnego przemożenia, choć ie:
dnemu więcey, pięć abo dwa talenty, drugie:
mu mniey ieden, przecie każdemu doſtatecznie

Strzeż ſie nigdy w niczym nie ſzemrać przeciw Bogu, mowiąc. Nie maſz opatrz: Eccl. 5. 5.
ności, by snać Bog rozgniewawszy ſie na mo:
we twoię, nie rosproszył wszytkich spraw rąk
twoich. Abowiem ktorzy pokuſzenia (mawiała
S. Iuditha) z boiaznią Pańską nieprzyimowali; Iudith 8. 15.
a ſwoię niecierpliwość, y urągania ſzemrania
ſwego wyrzekli przeciw Panu, wytraceni ſą
od wytraciciela, y od mężow poginęli.

Szemranie prze ciw Bogu bardzo złe.

Z okazyey Stołu opatrzności
Boſkiey naucz ſie z uczciwością y z nabożen:
ſtwem błogosławić y żegnać ſtoł codziennych po:
karmow twoich, co pilno wiernym Bożym za: 1 Timoth. 4.
leca S. Paweł. Wſzelkie mowi, ſtworzenie v. 4. et. 5.
Boże dobre ieſt, y nic nie ma być odrzucono
ale z dziękowaniem przyimowano: y pokarmy
ktore Bog ſtworzył ku używaniu wiernym
poświęcaią ſie przez słowo Boże y przez modli:
twę.

Pokarmy maią być od ludzi żegnane.

Uważ tu kilka rzeczy. To słowko poświę:
caią ſie albo poświęcone bywaią znaczy toż Tak S. Chry:
iakby rzekł, że ochędożone, oczyścione, poświę: zostom. y The:
cone, y Bogu ofiarowane bywaią pokarmy przez ophilactus.
słowo Boże przez modlitwę, przez dziękczynie:
nie, przez przeżegnanie y przez błogosławienie.
Item.

Stołu żegnanie troiako się zowie

Vwaz, że w tych słowiech. Błogosławieństwo albo żegnanie stołu troiakim się imieniem nazywa. Naprzod. Dzięk czynieniem. Starzy bowiem wierni y Sąm Christus stoł poczynał od błogosławienstwa, iako gdy chleb rozmnożył dla wielkiey rzeszy, y kiedy **Sakrament Naświętszy** stanowił chleb w ciało swoie obracaiąc: tedy bowiem ydzięki czynił Bogu Oycu chleb żegnaiąc, y wszechmocnosci pospołu y dobrotliwosci Oycowskiey wzywał oczy w niebo podnosząc.

Czytanie przy stole ma byc.

Powtore. Żegnanie stołu, zowie się słowem Bożym dlatego iż się dzieie przes wzywanie Christusa, ktory iest słowem Oyca przedwiecznego, y przes wzywanie Troyce SS. Albo tez dlatego, iż przy stole ma bywać czytanie słowa Bozego, y pisma S. iako tez y sama benedikcia stołu bywa pospolicie kilką słow pisma S.

Oczy wszytkich w tobie dufaią Panie: Otworzysz ty, rękę twoie, a napełniasz wszelkie zwierzę błogosławienstwem twoim etc.

Potrzecie. Błogosławienstwo stołu zowie się modlitwą, bo własnie iest modlenie prozba, y wzywanie Boga.

Vwazay tu, iż tym żegnaniem, błogosławieniem, y wzywaniem Boga ktore przed obiadem abo wieczerzą czynimy kilka rzeczy oświadczamy y wyznawamy.

Pierwsza. Ze od Pana Boga wszytkie potrawy y pokarmy wzielismy, bierzemy y wziąć sie spodziewamy, tamze zaras za nie Bogu dziękuięmy: ilekroć bowiem do stołu siadamy, tylekroć na zywe dobrotliwosci Boskiey tak często y tak wiele à rozmaitych pokarmow y napoiow nam dawaiącey, k azanie przychodzimy; zkąd powinnismy pamietac, y mysli otym, ze to iest Manna nasza, ktora nąm znieba, iàk niegdy zydom na puszczy codziennie na stoł spływa. Przyzegnaniu stołu kilka rzeczy oświadczamy

Tak S. Chrysostom mowi: Stoł od modlitwy sie poczynaiący, y modlitwą sie konczący nigdy nie ustaie, ale nąm hoynie iak zrodło wszytkiego dobra dodaie. Pokarmy są kazaniem dobrotliwosci Boskiey.

Homil. 79 ad popul.

Druga tą modlitwą pokazuięmy iż tych potraw chcęmy zazywać na chwałe Bozą, y one taiemnie Panu Bogu ofiaruięmy. Z tąd y Poganie gdy mieli pokarmu zazywac, Bogom ofiarowali pierwnastki znich. y nie zgiełkiem ani pierzchliwie do stołu siadali, ale skromniey y nabożnie, nie inacey iedno iak do swietosci nieiakich: ktory zwyczay y podzisdzien dobrzy Chrześcianie, a osobliwie duchowi y Zakonni zachowywaią. Plutarchus in Symposiacis

Pokarmow na chwałę Bozą zazywac.

Trzecia. Modlimy sie, y prosimy Boga bysmy snać iak bydlęta, abo iak niewierni do stołu sie nie kwapili bez nabozney

zakiey mysli albopamiętania na Boga. Gdyż y
Poganie po: Turcy pierwey nim pokarm biorą zwykli się mo:
karmy swo: dlić, czego swiadkami są Posłowie Chrześcian:
ie błogo: scy v nich bywaiący. Esseni także, to iest żydo:
sławią. wie iako o nich pisze Iozeph. Nie pierwey kosztu:
Iosephs. lib.2. ią pokarmow, aż ich Minister abo Szkolnik, lu:
Belli. cap.7 bo Pop, głośno modlitwami swemi vprzedzi, na
końcu obiadu także dzięki Bogu oddaią, dawcą
pokarmow Boga chwałami swemi być wyznawaiąc.

Czwarta. Tym stołu błogosławie:
ps. 10.3.15. niem prosimy Boga, aby vżywanie pokarmow y
v. 27. cielesnemu y duszenemu zdrowiu było pożyteczney
Potrawy bło: zdrowe, aby iako mowi Prorok. Wino rozweseliło
gosławione serce człowiecze, a chleb serce człowiecze potwierd:
w zdrowie dził. A bowiem wszytkie na cie czekaią Panie, a:
się obracaią. byś im dał pokarm czasu swego. I gdy im ty dasz bę:
dą zbierać, gdy otworzysz rękę twoię wszytkie się
dobrem napełnią.

Piata Tym błogosławieniem prosimy Bo:
Karmiąc cia: ga, aby przy pokarmach cielesnych dusza się też
ło trzeba y myślą, abo iakim czytaniem nabożnym karmiła
duszą karmić a zwłaszcza tą myślą, abysmy myślili w samym
iędzeniu pokarmow cielesnych, iż nie tylko mamy
ieść abysmy się nasycyli, ale żebysmy też robili
Ioan. 6. 27. pokarm ktory nie ginie, ale ktory trwa ku żyto:
wi wiecznemu, y żebysmy myślili o pożywaniu
chleba w krolestwie niebieskim, iako on ktory
Luc. 14. 15. z Chrystusem Panem przy stole będąc zawołał.
Błogosławiony ktory będzie pożywał chleba

Upaleniu cierpi.

Drugi pożytek z milczenia że nie wpadamy w niebespieczeństwa pogorszenia, niezgod, y rozmaitych defektow, w ktore wpadaią wielomowni, iakowe bywaią, Darewna mowa, szemrania, vskarzania się przyganianie, prozna chwała, pochlebstwo, obmowa kłamstwo, naśmiewisko, sekretow wyiawienie, obłudne y nieporządne konwersacie, dobrego ganiąnie, złego chwalenie. A te wszytkie y tym podobne mowy duszę szpecą, Anyoły zasmucaią, a diabłow cieszą. Co widział Przełożony na pustyni. bo gdy braciszkowie iego o dobrych y duchownych rzeczach rozmawiali, Anyołowie się między niemi wesoło mieszali. A iak co proznego mowic poczęli, zasmuceni od nich odchodzili, a czarci w postaci wieprzow śmierdzących między nimi się walali.

Iezyk na złość.

Z niemilczenia wiele pogorszenia.

Vita Patrum Cap. 45.

Wielomowstwo Anyołow smuci a diabłow cieszy.

Dlatego z wielkim żalem napominał ie. Hamuycie proszę, bracia od wielomostwa, y od proznych mow ięzyki wasze, bo z tąd roście zguba duszom naszym, y nie poymuiemy tego, że przez to Bogu y Anyołom obrzydłemi sie sstawamy: niepomnimy y na przestrogę pisma S. ktore mowi, że w wielomownosci nie będzie bez grzechu.

Prouer. 10 v. 19.

Trzeci pożytek milczenie sprawuie, ćwiczenie w cnotach, w naukach, y postępek do doskonałości.

Żaden sie bowiem nie nauczy mowic, ieśli nie będzie milczał, bo w milczeniu myśli, y vważa, co, y iakoby miał mowic. Z tąd Pythagoras po swoich.

Iacob. 1. 19.

vczniach wyciągał tego aby byli przez pięć lat mil:
czeli. Lecz y S. Apostoł naucza: Kazdy mowi
człowiek niech będzie prętki ku słuchaniu, a leni:
wy ku mowieniu mądry bowiem słuchaiąc mądr.
Prov. 1. v. 5. szym będzie dokłada Mędrzec. Słuchali tego za:
konnicy y Pustelnicy. Iako S. Thomas Aquin. v.
Milczenie w cnoty za: prawuie. cząc się zawsze milczał tak iż społuczniowie zni:
go się naśmiewaiąc wołem go niemym nazywali: alego
mistrz iego Albertus Wielki bronił mowiąc:
Wprętce ten woł zaryczy, tak iż go wszytek świat
vsłyszy. Tak y on Opat Pambo, ktory mil:
czeniem swoim do takiey doskonałosci przyszedł, iż
przy śmierci ztym się śmiele oświadczył, że żadne:
go słowa nie wyrzekł, za ktore by miał żałować
Sokrates lib. 4. Cap. 18. Będąc bowiem zmłodu tępego dowcipu,
potaiemnie przyszedszy do Mistrza swego rze:
cze, Oycze naucz mie czego zbawiennego, odkto:
rego vsłyszawszy pierwszy wiersz zpsalmu 38.
Rzekłem, będę strzegł drog moich, abym nie
zgrzeszył ięzykiem moim, niechciał daley słuchać
ale odchodząc rzekł: dosić mi będzie na tym
iednym wierszyku bylem się go tylko mogł samą
rzeczą, y vczynkiem nauczyć.

I gdy wpułroku a spytał

go Mistrz czemu by się tak nierychło do niego
wracał? Odpowiedział, żem się iescze tam:
Milczenia lat 19 vczył się Pambo tego wierszyka psalmowego samą rzeczą nie
nauczył. Po kilkunastu lat potym Mistrz ie:
go obaczywszy go spytał, ieśliby się iuż nauczył

onego wierszyka? odpowiedział, że przez dziewię:
tnaście lat ledwom się go samą rzeczą nauczył.
Dlatego umieraiąc mowił: Nie pamiętam żebym kiedy cudzy chleb miał darmo ieść, y do tey godzi:
ny nie żałuię za żadne słowo ktorem kiedy wy.
mowił.

Palladius in Lausiaca cap. 10

Czwarty pożytek z milczenia, że ludziom do doskonałości w duchu, y do miłości Bożey pomaga.

Milczenie czyni Swiętę ludzie.

Tak pomogło Swiętey Mechtildzie Benedyktince, ktora iż między inszemi cnotami, y w milczeniu się tez tak kochała, iż zdała się być niemą; a kiedy z nią kto mowił, iakby z Anyołem mowił.

Engelhardus in vita eius c. 5.

Z tąd że się iey przydało raz prożne słowo wyrzec, bardzo długo go wielkiemi łzami, y disciplinami karała. Tak pomogło onemu żebrakowi ktory przed Theologiem mienił się być od Boga, Boga trzymaiącym dwiema rękami mienił się być krolem, a krolestwo w swoiey duszy nosił, kontentuiącym się we wszytkim wolą Bożą. etc.

Cornel in Epist. Pauli 12 ad Rom. fol. 173. 2 d.

Naostatek pytaiącemu się Theologowi, coby go do takowey doskonałości przywiodło? odpowiedział, iż Milczenie, głębokie rozmyślania, y ziednoczenie z Bogiem.

Tak pomogło Apolloniuszowi Thyandzowi, ktory iż milczeć nie umiał, zadał sobie Pythagoresowe milczenie pięcioroletnie, ktore tak ściśle dochował, iży Cesarzowi pytaiącemu się go, nie głosem ale pismem odpowiedział.

Milczenie zakonnikiem prawdziwym czyni.

Piąty pożytek z mil:

czenia, iż ono człeka Zakonnego prawdziwym Zakonnikiem czyni, bez ktorego prozna y daremna iest Zakonność. Rzeka bowiem im głębsza iest tym ciszey płynie: tak w sercach milczących większa iest cnota y doskonalsza Zakonność. Tak S. Athanasya z S. Andronikiem mężem swoim rozwiodszy sie z małżeństwa tą intencią, y kondicią, aby on mnichem, a ona mniszką byli. co gdy uczynili, rozdwoiwszy sie, po czasie niemałym w dalekie pielgrzymowanie do Hieruzalem idąc zeszli sie, y z sobą pospołu szli (bo odzienie męskie była przyoblokła) nazad sie wracaiąc do zakonu sie z nim: ze oprosiła, gdzie przyięta z nim że pospołu lat dwanaście w iedney celli mieszkaiąc, tak milczenie chowała, tak oczu, twarzy, y uszu chroniła, że iey poznać nie mogł, a ona go dobrze znaiąc niespowiedziała sie mu.

Athanasia S. z swoim mężem 12 lat niepoznanie milcząc mieszkała.

Prawdziwie sie w tey Oblubienicy spełniło, co iey oblubieniec Christus pokazował. Wargi bowiem twoie niech będą iako tkanica karmazynowa. Tkanica bowiem tym samym że wstązaty. ka, naucza milczenia, że zaś iest karmazynowa znaczy miłość. Milczenie bowiem oblubienice Christusową, naucza aby co dobrego pobożnego, y do miłości Bożey należącego iest. mawiała. Co gdy oblubienica zachowywa, oblubieniec ią chwali w tymże rozdziale mowiąc: Wymowa twoia wdzięczna iako ułomek iabłka granatowego, tak iagody twoie, oprocz tego co sie wewnątrz tai.

Cant. 4. 3.

Milczenie zwycięża.

Szosty pożytek milcze:

nie daie cztekowi a zwtascza zakonnemu, ze go wbo:
iu meznym, wpotyczkach, wpokusach, y bespiecznym
od nieprzyiacioł zego czyni, bo bramy przed nimi
zamyka. Mowi bowiem Medrzec: usta sliskie *prou. 26 ultmo*
czynią zgubę y zatracanie. I u Ekleziastika
28. v. 22. Wielcich poległo od ięzyka. I iescze
Wprzypowiesciach 18. v. 2. Smierc y zywot wmocy
ięzyka: a ktorzy go mituią, będą iesc owoce iego.

Ztąd Isai 30 v. 15. mowi: wmilczeniu y nadziei będzie moc wasza a Moyzesz tego sa: mą rzeczą po: twierdził Exod 14. v. 14. Wy milczec bę dziecie a Pan za was będzie walczył.

Dlategoć Sisois Opat mawiał to osobie.
Przes trzydziesci lat nie prosze Boga o grze:
chow moich odpuscżenie, ale tylko modląc sie
tak mawiam: Panie IEZV Christe broń mie
od ięzyka mego: a przecie dotych czas na ka:
zdy dzien upadam y grzeszę ięzykiem moim.
S. Iąn tez Silentiarius z Biskupa Mnichem
zostawszy przes wszytkie czterdziesci siedm
lat, az do setnego y czwartego roku zywota
swego zawsze milczał.

Siodmy pozytek Milcze: *Milczenie zgodę czy. ni.*
nie czyni, ze zgodę, iednośc, miłośc, y pokoy wzgro:
madzeniu, a zwlascza klasztornym zachowuie.
Ztąd we włoszech. Przełozeni klasztorni maią to
we zwyczaiu, iz ktorych przyimuią do Zakonu, a bo
młodym iuz przyiętym mawiaią często te słowa. Audi,
vide, et tace, si vis viuere in pace, to iest, słuchai
patrz, a milcz, iesli chcesz zyć wpokoiu. Własnie
iako tezy namiotku zazywaią dla spokoynego
spania. Dlateyci przyczyny Opat Pastor tak *In vit. Patr. lib. 5. tit. 11. num. 26.*
młodym iak y stawszym wzakonie bratom swoim mawiał
Klucz od milczenia waszego niech będzie pytanie *Klucz od mili czenia pyta: nie cudze.*
cudze abyś ust twoich nie otworzył, az cię spyta:
ią tę daiąc przyczynę. Kiedy bowiem na ka:

zdym mieyscu będziesz milczącym będziesz tez y spokoynym. Evagrius tez prosił iednego starca aby mu iaką naukę, zbawienną dał. Proszęcię mowi Oycze Opacie o iakie słowko twoie ktorebym ia zachowuiąc zbawił duszę swoię? y usłyszał od niego: Iesli chcesz być zbawion, kiedy idziesz do kogo, nie mow zawprzod, az on ciebie będzie pierwey pytał.

Osmy pozytek z milczenia

Milczenie w bogomyslnosc zaprawuie.

czenia, iz ono człowieka sposabia y gotuie do zbawienney bogomyslnosci, do rozmyslania, do poymowania taiemnic pisma S. y do rozmowy z Panem Bogiem. Dlategoć Pan Bog czcił, y cudami okazowal ze mu miłe milczenie iako w Swiętym Radulphie mnichu Benediktinskim, ktory ze szesnascie lat milczał, z Panem Bogiem tylko samym sie bogomyslnoscią zabawiaiąc, cudem swym mu to P. Bog pochwalił. Abowiem gdy w klasztorze Affligenskim

Ogień zagasło.

Thom. Cantip. lib. 2. Apum c. 14. §. 4.

w ktorym mieszkał ogien sie wielki wsczął, a ugasić go niemozono przerwał milczenie Radulphg mowiąc: Ogniu stoy: y zaras ucichł, przestał, y zagasł

Dziewiąty pozytek

Milczenie nabożnego Ducha czyni

z Milczenia, iz ducha nabożnego mnozy y zachowuie. Iako ogień w popiele, tak nabożenstwo w milczeniu: iako tłustość ogniowi w lampie pomaga aby niezgasł, tak milczenie, affekt nabożny ku Bogu zawzy zapala, y pomnaza. Usiędzie,

Threnor. 3. v. 28.

mowi Prorok, sąm y milczeć będzie: bo sie podniosł nad się. Naco pisząc Petrus Damiani, mowi:

Milczący wynosi sie nad sie bo wtenczas dusza ie:
go przez żądze niebieskie wynosi sie aż do Boga, y
tam sie ogniem miłości iego rospala.
Ztąd S. Bernard tak woła na nabożną dusze,
O swięta duszo bądź sama (to iest milcząca) abyś
sie samemu wszech rzeczy zachowała; kto rzegoś so:
bie samego ze wszech rzeczy obrała. Serm. 40.
S. Thomasz też Aquitanski twierdzi iż częstokroć. in Cant.
Boga y iego dary Boskie dostateczniey chwalimy y
czcimy nabożnym milczeniem, niż smiałym mowieniem
według onych słow Psalmisty. Tobie przystoi pieśń ps. 64. 1.
Boże w Sionie. Dlategoć przodkowie nasi na koscielne drzwi
drzwiach koscielnych pisywali to słowo. Mil: miewały ten
czenie. O czym S. Chryzostom. Homil. 1. in 1. ad napis silenti:um.
Timoth. Abowiem moc wielkości Bożey kto wysta: Eccli. 18. 4.
wi? Albo kto sie będzie ważył wypowiedzieć mi:
łosierdzie iego? Niepodobna ująć ani przydać
ani wybadać wielmożności Bożych.
Dobrymże tedy umysłem oddaway chwałę Bo:
gu (milczeniem twoim) bo ofiara mowi Mędrzec
sprawiedliwego tłusty czyni ołtarz, y wonność
wdzięczności iego iest przed oczyma naywyższe:
go, przyiemna mu iest, a pamiątki iey nie zabaczy. Eccli. 35. v. 8.
Toż milczenie Błogosławiony
Piotr Damian. zalecał Agnisce Cesarzowey Milczenie y
w liście 130 aby sie była nawiętsze nabożenstwo Swieccy lu:
ku Panu Bogu zdobyła. Gdy sie mowi, ludzką dzie zacho:
rozmową niebawisz, tedy sie w tobie przez milcze: wuią.
nie kosciół Duchowi Swiętemu buduie. I na znak
ci tego, o czym pismo S. swiadczy, przy budowaniu
kosciołá Izraelskiego, młota, siekiery, żelaza,
y

zadnego kołatania nie było słychać, kiedy dom Bozy budowano. Kościoł bowiem Bozy z milczenia sie buduie: bo gdy sie dusza człowiecza przes pociwrz: chowne słowa nie wylewa, wysoko sie duchowne: go budynku structura wynosi a tym wyzey sie wynosi, im scisley pod strazą milczenia zamkniona będąc, na strone sie nie wydaie. Milczenie bowiem iest strozem sprawiedliwosci, iako Ieremiasz upewnia.

Threr. 3. 26.

Dobrze iest mowi, czekać z milczeniem zbawie: nia Bozego, to iest bez szemrania, bez turbowania bez uskarzania sie, ale cicho, spokoynie, y cierpliwie, poddaiąc sie w trapieniu, od Boga przepuszczonemu: a czekać zbawienia, to iest wybawienia, pociechy, zapłaty, za utrapienie.

Dziesiąty pozytek z Milczenia, iz ono iest znakiem mądrego y wostropne: go człowieka.

Milczenie iest znakiem mądrosci.

Z tąd B. Antiochus Homil. 301. mowi ze Milczenie iest matką cnot. S. Bernard mowi ze iest strozem poboznosci y zakonnosci. Thalassius zaś, iz milczenie oczyścia duszę y oną iasną czyni, a serca strzeze. S. Franciszek mawiał, iz milczenie serce miłoscią Bozą zagrze: wa. Climachus tez gradu. 4. Kto sie kocha w mil: czeniu, do Boga sie przybliza, a przynim ustawi: cznie będąc, wskrytości serca od niego oświece: nie bierze. A iakosz taki nie ma być wostropny y mądry ktorego sama mądrość oświeca, a oświe: ca dla milczenia? Tak bowiem obiecał sąmze Duch S. Iz iako w Wielomowstwie nie bywa bez grze: chu; tak kto miarkuie wargi swoie barzo wostro: pnym iest.

Prou. 10 v. 19.

iest. Ktorego vostropnosc ze trzech przyczyn sie okazuie. Naprzod ze sie strzeze y uchodzi grzechow zmowy pochodzących. Powtore ze mil: czenie iest uspokoionego, dorrałego, y Boskiego animuszu, kto bowiem z samym sobą milczy ten z Bogiem rozmawia. Ztąd Solon Philosoph ma: wiał. Głupi nie umie mielczec: zatym iesli mil: czy, za mądrego bywa poczytany. Potrzecie iz vo: stropna mowa poniewasz sie do wielu uszu podaie wielkiey po człowieku ostroznosci potrzebuie, dlatego ten ktory ią ma potrzeba zeby był vostropny Kto bowiem sie modli, sobie y Bogu sie modli, kto po: sci, sobie posci, kto daie iałmuznę, daie co chce: a: le kto mowi, ma upatrowac, co, kędy, iako kiedy, przed kim, mowi: aby wszytkich zbudował a zadnego nie zgorszył, albo nie obraził. Inacey bowiem przed Przełozonemi, inacey przed poddanemi, inacey przed uczonemi; inacey przed prostakami; inacey przed spra: widliwemi; inacey przed grzesznikami; inacey z fle: gmatikiem; inacey z kolerikiem, bo co flegmatikowi po: moze, to gniewliwemu zaszkodzi

Rostropnosc milczącego we trzech rze: czach zawi: sła.

Ztąd S. Grzegorz Naucza Przełozonych aby wielkiey vostropnosci uzywali w na: uczaniu, w napominaniu, w strofowaniu, y w kara: niu, inaczey bowiem sie obchodzic trzeba z pysznym, inaczey z pokornym, inaczey z gniewliwym, inaczey z leni: wym &c. kazdemu według kondiciey y natury ie: go sie akkommodowac. Iako słon choc ze wszech zwierząt iest ciałem nawiętszy, iednakze navo: stropnieyszy.

Greg. 3. p. Pastor.

Przełozonym vostropnosc bar: zo potrze: bna.

Słon ięzyk swoy kry: ie.

a ięzyk ma barzo mały, y to skryty, iakoby oczu sie chroniący: tak ludzie wspaniałego animuszu, y ro: stropni, wmowie maią bydź skąpemi ale w uczynkach

Moyzesz przez milczenie do: szedł roztropno: sci.

Exod. 24. et Exod. 34. et seq.

skutecznemi. Takiey mądrosci y roztropnosci do: stał Moyzesz od Pana Boga przez czterdziesci dni y nocy wmilczeniu sie przed Panem Bogiem zachowuiąc. Abowiem co pastuchem wszedł na gorę Sinai, to tam zaraz uczynion iest Legatem do Pharaona. Wodzem y rządcą ludu Bozego Stanoprawcą Zakonu ogłosicielem woli Bozey Nauczycielem Ceremoniy Zakonnych etc. tam za: raz zacnotę milczenia goracego nabozenstwa, y zarliwego o chwałe Bozą ducha otrzymał, tak iz y na wierzch wynikała z ciała iego iakąs zar: liwosc y gorącosc: bo maiąc twarz rogatą, y na pozor ogromną, musiał ią zastaniać, gdy miał do ludu mowic.

Vważaiac te tak wielkie y do zbawienia wiecznego koniecznie potrzebne pozytki zmilczenia pochodzące, uważay y szkody zrospuszczonego ięzyka wynikaiące kto:

prou. 21. W. 23.

re mądrzec uciskami duszn emi nazywa. Kto mowi strzeze ust swoich y ięzyka swego, ~~zeby ta: iemnic~~ strzeze od ucisków dusze swoiey, to iest kto strzeze ięzyka swego, zeby taiemnic nie wyda: wał, nikogo nie łzył, nie szczypał, nie obmawiał, nie gniewał, nie sławił, nie kłamał, fałszywie nie swiad: czył nie bluznił, nie przysięgał. etc. ten od u: dręczenia, od mąk, od ucisków strzeze dusze swoiey. A te są.

Pierwszy Vstawiczne sumnienia gryzienie. **II.** Zal y bol zust niewostwopnie rospuszczonych. **III.** Nieprzyiazni, swary, sprzeczania, zwody, prawowania, zaboystwa. **IV.** Ostawienia, kłamstwa; Rzeczypospolitey abo bliznich uszkodzenie, y ukrzywdzenie przes nie ostrozną mocą. **V.** Z tąd obligacia, y obwiązek przywrocenia, odwołania, y nagrodzenia za ukrzywdzenie wdobrach tak cielesnych iako y dusznych uczynione, bo nie bywa grzech odpuszczony, az wziątek będzie przywrocony. **VI.** Obraza y gniew Bozy bo gdy grzeszemy przeciw bliźniemu, grzeszemy y przeciw Bogu, gdyz wiednym przykazaniu połozył miłosc swoię y bliźniego. **VII.** Vcisk będzie wdzien smierci, y wdzien sądu, strach y boiazn potępienia y piekła: bo tam y namnieysze słowo roztrząsną, uwazą, y skarzą złe, a dobre zapłacą.

Vaiskow siedm dusznych zięzyka pochodzących.

POBVDKA.

I affekt do zachowania milczenia.

Milczenia uczyć sie potrzeba od niemych bestyi.

Vwazać iako y bestie rozne czasow swoich milczą. Ptacy niektorzy rano spiewaią, wpołudnie y wwieczor milczą. Zwierzkowie we dnie y słowikowie wpołudnie milczą, a Zakonnik wczasy od Reguły opisane, nie będzie

milczał? Zorawie y gęsi dzikie stadem lecąc przes gorę Taurum nazwaną, boiąc się orłow tam przebywaiących, a sobie nieprzyiaznych kamienie w gęby biorą y one sobie zatykaią, by snać nie kwakały a swych nieprzyiacioł na się nie wzbudzili.

S. Bonauentura. Pszczoły gdy lataią brzęczą ale w ulu milczą, a robią. W miasteczku Aluianiæ iaskołki wielkim świergotaniem swoim kazanie Swiętemu Franciszkowi przeszkadzały. Przykazał im milczeć, aż by się słowo Boże skonczyło, y usłuchały.

S. Ambrozy też pisze lib. 3. ad Virgines, iż przy klasztorze iednym Panienskim bagnisko było, w ktorym żab barzo wiele grzegotaniem swoim modlitwy y rozmyslania, y kazania przeszkadzały, kapłan Boży im przykazał, aby modlitwie y chwale Bożey uczciwość czyniąc, więcey nie grzegotały, y uczyniły tak. I mowi S. Ambrozy żaby, bagniska, ieziora, milczą, a ludzie nie będą milczeć.

Iacob S cap. 1. v. 26. Kto rozumie się być zakonnym, ięzyka swego nie powściągaiąc, tego daremna iest zakonność y oszukiwa serce swoie. O nie bez przyczyny kościoł Boży na każdy dzień prosi w Prima.

Linguam refrænans temperet,
Ne litis horror insonet.
Powściągay Panie ięzyki.
Aby niebyły rostyrki.

MODLITWA

O cnotę milczenia.

Panie wołam do ciebie wysłuchay mie. Postaw straz ustom moim. a drzwi osadzone wargom moim, abym nie mowiła słow prożnych, szkodliwych, y gorszących aby sie serce moie nie nachylało ku słowom złośliwym, ku wymawianiu wymowek wgrzechach — z Psalmu Dawidowego 140.

Day Panie aby mowa y modlitwa moia iako kadzenie szła przed oblicznosc twoią: a podnoszenie rąk moich aby było ofiarą wieczorną.

Strzez mie Panie od sideł Szatanskich bym snadz zgrzechu wgrzech wpadaiąc wsiatkę iego nie wpadła. Przes Pana naszego IESVSA Christusa etc.

Trzy srodki do zachowania milczenia.

I. Vszy zamykac przed dowiadowaniem sie nowin, y rzeczy tobie nie nalezących, daleko więcey szkodzących. Ten srodek podaie Ioannes Opat, mowiąc: Kto chce iezyk zatrzymac, niech sobie uszy zatka aby wiele nie słuchał, y S. Benedikt takowych nowin zakazuie. — Milczenie zachowac tym iakim sposobem in prato Spirit. Cap. 187.

II. Martwic sie przes iaki czas od mowy: dlatego abo do swoiey celle wnisc, abo sie chronic prozno, y wielomownych towarzystw.

Ten srodek naznaczaią SS. Bazylius, Petrus Damiani, y Grzegorz Nyssenski.

III. Myslic, uwazac, y pamiętac, iaką ma ozdobę zalecenie, moc, y pozytki Milczenie

Thalassius hecat. 1. num. 66 o ktorych iuz sie wyzey powiedziało. Mowi bowiem Thalassius iz milczenie y pozytki modlitwy są potęznym orężem y zbroią cnot wszelakich.

Drugą rzecz ona Sunamitka w tamtym domeczku wystawiła była Sludze Bozemu; ktorą takze y ty masz wystawiac Chrystusowi Panu swemu. iest.

STOL

Przes ktorey wiele sie rzeczy w pismie S. rozumie. Naprzod. Opatrznosc Boska. Ono bowiem mieysce pisma S. v Mądrca położone; Mądrosc zbudowała sobie dom, y stoł swoy wystawiła, iako Zydowscy tłumacze rozumieią budynek o stworzeniu swiata tak S. Dionysius Areopagita przes stoł rozumie opatrznosc Boską. Przy ktorym stole wszytko stworzenie, ale osobliwie człowieka karmi, nasyca, y opatruie.

Prov. 9. 1. Stoł w pismie S. znaczy opatrznosc Boską.

O czym Psalmista w. 144. w. 15.

Opatrznosc Boska dostatecznie opatruie. Oczy wszytkich nadzieię maią w tobie Panie. a ty daiesz pokarm ich czasu słusznego. Otwarzasz ty ręke twoię y napełniasz wszelakie zwierze błogosławienstwem.

Tym stołem opatrznosci Boskiey we wszytkim, tak w powodach iak y nie wpowodach, tak wszczesciu iak y wnieszczesciu kontentuy sie, bo ona wszytkim obficie dawa, a dawa kazde:

Iacob. 1. v. 5. Matt. 25. 15.

wkrolestwie Bozym. Dlategoć Doktorowie SS. Augustin y Bazyli zalecaią barzo, aby pisma S. abo iakich nabożnych rzeczy czytanie bywało przy stole. Toż y S. Paweł rozumie, kiedy przy przezegnaniu stołu wspomina słowo Boże.

Czytanie pisma S. ma być przy siedzeniu.

Szosta Tymże stołu żegnaniem prosimy Boga, żeby pokarmu bądź napoiu moc czartowska albo czarownicza nie zaraziła y żeby nas diabeł, abo pożądliwość przez pokarmy do obżerstwa, piianstwa, y do nieczystości nie pobudzał: snadnie sie bowiem wiedzeniu y wpiciu wkrada nie wiernosc y zbytek: iako w onym bogaczu y bankietniku. Ztąd S. Augustin pokarmu tak zażywał iak lekarstwa. A bowiem przed przysciem Chrystusowym wciele ludzkim wiele diabeł ludziom szkodził przez pokarmy, nad ktoremi moc swoię rosciągał swiadczy S. Augustin lib. 18. de Ciuitate Dei Cap. 17. et 18.

Zegnanie pokarmow odpędza truciznę y przeszkody szatanskie.

Luc. 16. 19.

August. lib. 10 confess. cap. 31.

I S. Grzegorz pisze o iedney zakonney Pannie iż ią Diabeł opętał, dlatego iż listek szałaty ziadła nieprzeżegnawszy iey. Ztąd Swięty Chryzostom przeciwko tym czarom abo zarazom diabelskim naznacza pewne lekarstwo żegnać y błogosławić pokarm, napoy, abo iaką inszą rzecz ktorey masz pożywać.

Diabeł przed pokarmy ludzi opętywał.

Greg. lib. 1 dialog. cap. 4.

verba eius hae sunt. Medicamentum in promptu est signum Crucis

Dlategoć kosciół Boży wpewne Swięta Swięci rozmaite rzeczy. Na Wielką Noc. Mleko, miod, chleb, mięso, iayca, szołdrę, etc. Wdzień S. Iana. Wino. Wdzień Swiętego

illi (cibo potui) imprime gras age, Deo gloriam refer, et prohinus omnis immunitia abscessu.

Szczepana bydleciu owies. W dzien S. Marka zboze na polach. W dzien Wniebowzięcia Naświętszey Panny, zioła, wosczki, gałąski, owoce korzenie etc. W kwietnią niedzielę palmy, bagniątka, trzciny, etc. aby przes takowe błogosławienie y zegnanie wszelaka moc diabelska odpędzona, a zdrowie duszney cielesne dane było tym ktorzy tych rzeczy zazywaią. Abowiem iako Apostoł mowi: Stworzenie Boze, poświęcone bywa przes modlitwę, y przes słowo Boze ktore osobliwą moc Boską tym rzeczom błogosławionym dawa.

POWTORE

Stoł znaczy. Krzyz Christusow.

Ioan. 4. 32 et 34. Na ktorym sąm pozywał pokarmu, to iest wolą Oyca swego pełniąc, w cierpieniu, o ktorym mowił gdy mu Uczniowie z Samariey iesc przyniesli zmordowanemu. Mąm ia pokarm o ktorym wy nie wiecie. Moy pokarm iest abym czynił wolą tego ktory mie posłał, abych wykonał sprawę iego, to iest zbawienie nasze, ktore nie mogło być wykonane pokiby był Christus przy tym stole tego pokarmu nie pozywał.

Stoł znaczy w pismie S. krzyz Christusow

Luc. 24. 26 et 46. Potrzeba było sąmze mowił, aby był Christus ucierpiał, y wstał od umarłych dnia trzeciego, y tak wszedł do chwały swoiey.

Przy tymze stole pił wino zbytniey miłosci ku zbawieniu ludzkiemu. a wino z octem, y

zmiwą, y z złością albo z złości zmieszane.
O ktorym mowił. Kielich ktory mi dał moy Ioan. 18. 11.
Oćiec pić będę.

Vważ tu iż ktorego sąm pokarmu y napoiu przy tym stole zażywał, tymże częstuie y Matt. 16. 24.
każdego swego sługę. Kto chce iść zamną
niech siebie samego zaprzy, y weźmie krzyż
swoy, a naśladuie mie. O napoiu także
mowił: Kielich moy pić będziecie. Nie= Matt. 20. 23.
wymawiayże śie Panu twemu od takowe=
go częstowania przy stole iego

POTRZECIE

Stoł znaczy Pismo Swięte ktore iest Taks. Anselm Caietan.
stołem y pokarmem duszy wierney. O tym Orig. Hieron.
Prorok psal. 22. Nagotowałeś przed oczyma Hilarij Euthymius.
moimi stoł, naprzećiwko tym ktorzy mie trapią. Na wszelakie bowiem utrapienie y choroby tak duszne iak y ćielesne każdy wierny Pismo S. iest stołem.
naydzie lekarstwo wpiśmie Swiętym wszelaki smak iak w oney mannie niegdy niebieskiey

Tenći to stoł ktory mądrość przedwieczna wdomu sobie zbudowanym, wystawiła, do ktorego gdy przychodzisz iak owieczka natakę, Ps. 22. 1
trawy, kwiećia, y paszey pełną, mow z Prorokiem. Pan mię rządzi, a ni naczym mi schodzić niebędzie, na mieyscu paszey, tam mie posadził.
I uż bowiem to wykonywa Bog wpismie S. co Ezech. 34.
obiecował przez Proroka. Ia wzbudzę nad v. 23.
nimi pasterza mego ktory ie będzie paśt

sługę mego Dawida, on ie paść będzie, y on
im będzie pasterzem, a ia Pan, będę im Bogiem

Pisma S. na: ukami nie brakowac

Vsituyze, y strzez sie abys sie pokarmami te:
go stołu nie brzydziła, nie ganiła niemi nie rospo:
rządzała, w nich nie gmyrała, nie poprawowała
bo to iest Heretycka. Ociec bowiem twoy
przedwieczny, szczyrze dobry, ktory wszytko co:
kolwiek uczynił, dobrze uczynił pod liczbą, pod
miarą, y pod wagą, ktory nieskonczoney iest mą:
drosci, umiał tego stołu wszytkie potrawy przy:
prawic, ktoreby kazdemu smakowały, y nasyci:
Luc. 11. v. 11. ły kazdego. Ociec ten dziatkom swym nie mogł
dac miasto chleba, kamienia; miasto ryby węza,
miasto iaia niedzwiadka.

Biada, biada, tym ktorzy ten
stoł mierzwią, gardzą, abo nazte wykładaią.
Malachia. 1. v. 7. Stoł Panski wzgardzon iest lamentuie Prorok.
ps. 68. v. 23. Lękac sie takowym onego przeklęctwa
Dawidowego. Niech będzie stoł ich przed ni:
mi sidłem, y na zapłatę, y na upadek, niech sie
zacmią oczy ich aby nie widzieli.
Co sie o zydach y o Heretikach pismo S. mierz:
wiących rozumie. Ktore mieysce tak sie wy:
kłada od Swiętych Doktorow.

Pismo S. zy: dom Heretyk: kom y z tym katolikom szkodzi sie: dniorako.

Naprzod Stoł ich to iest po:
karm y napoy niech będzie im. zzołci y oc:
tu czasu oblezenia y spustoszenia ich od Titu:
sa y Vespasiana, iakim tez oni stołem czesto:
wali Chrystusa Pana na krzyzu

Powtore Theodor. na psalm 68. Stol ich niech im będzie sidlem, to iest ich radość y wesele niech sie im obroci w smutek y w boleść.

Potrzecie S. August. Stol ich niech im będzie sidlem, to iest ich wiara, niech będzie niedowiarstwem y niewiernoscią.

IV. S. Hilarius na psalm 68. Stol ich niech będzie im sidlem, to iest, ofiary starozakonne niech im szkodzą.

V. Stol to iest baranek Wielkonocny niech będzie zydom sidlem, to iest aby za okazią baranka Wielkonocnego wszyscy sie do Hierusalem zgromadzili y tamże od Titusa obłężeni, poimani, y pogubieni byli. Co tak sie sstało iako opisuie Iozeph. lib. 7. belli. cap. 17.

VI. A ten wykład iest nawłasnieyszy iakby rzekł: iż iako ptacy poneta pokarmu, y ryby wędą bywaią łapane: tak stol zydowski, to iest pokarm, napoy, y wszytkich rzeczy doczesnych obfitość (częstokroć przez lichwę nabytą) przez ktorą sie żywot człowieczy zachowuie y delektuie, niech Bog obroci zydom w zgubę. aby sie z tych dobr pysnili w nich roskoszowali y nimi Rzymianow na swoie złupienie y wygubienie zwabili. y aby tymi bogactwy iako

przes lichwę zgromadzonemi do wszelakiego zby:
tku, do rospusty, do grzechow, a nawet y do piekla
drogę sobie slali. To przeklectwo Prorockie
spelnilo sie y do tąd pelni sie z Zydami, bo z byt tru:
dno y niewiele sie ich nawraca do wiary Bozey.

Zydowskie zaslepie: nie.

Tu miey przestrogę, nigdy niczym na przeklec:
two cudze nie zarabiac y ono sobie nielekce wazyc
zwlaszcza gdyby mu przyczyna byla dana.

VII. Naostatek

Stol ich iest im sidlem, to iest pismo S. y wszelaka nauka iest
im na zaplatę, v karania ich, to iest iz za spra:
wiedliwym sądem Bozym, ze pisma S. zle v:
zywali y vzywaią, y ze z niego Chrystusa nie po:
znali ani poznac chcą, dlategoz z niegoz smierc so:
bie biorą y zaslepienie z kąd zywot y oswiece:
nie mieli. Dlategoc przydaie Prorok, niech
sie zacmią oczy ich aby nie widzieli: wlasnie iak
y Bog Izaiasza do zlego a niewdzięcznego do:
brodzieystw swoich ludu posylaiąc mowil.
Idz a zaslep serce ludu tego, y vszy iego ob:
ciąz a oczy iego zawrzyi: aby nie widzial
oczyma swemi, y vszyma swemi nie slyszal
a sercem swym nie rozumial. Mow im slu:
chaycie sluchaiąc, a nie rozumieycie, a oglę:
duycie abo patrzcie na widzenie, a nie po:
znawaycie.

Isai 6. v. 9. et. 10.

V vpornych Bog zaslepia.

Vważay tu iz niemasz więtszego y srog:
szego karania Boskiego nad takowe zasle:
pienie y zatwardzenie y vpor.

Niedbalego slowa Bozego sluchania srogie karanie.

upor. A takową kare Bog przepuszcza dla wzgardy y niesłuchania głosu iego iako sąmze mowi przez Dawida: Niesłuchał prawi lud głosu mego, y niedbał namię y puścitemie za żądzami serc ich, poydą za wynalazkami swe: mi. Z tey okazyey uważaytu pięć znakow y skutkow zatwardziałego y upornego serca. Ps. 80. v. 11.

Zatwardziałego serca pięć znakow y skutkow.

Pierwszy iest zaslepienie du: szne, o ktorym Iob. Macać mowi będą iako wciemnosci, a nie wświatłosci, y uczyni że bę: dą błądzić iako piiani. I indziey, oni byli przeciwni swiatłosci nie wiedzieli drog iey. Iob. 12. 25. 24. 13.

Drugi. Dobrowolna głuchota y wzgarda natchnienia abo słowa Bożego kto: rzy mowią Bogu: idź precz od nas, y wiadomosci drog twoich niechcemy. Taki był Pharao, kto: ry na mowę sług Bożych Moyzesza y Aarona hardzie bluźnił. Kto iest Panem abym miał słu: chać głosu iego, a puścić Izraela? Nieznam Pa: na, a Izraela nie puszczę. O tym oboygu I: zaiasz: Głuszy słuchaycie y slepi patrzcie aby: scie widzieli. Ktoż slepy iedno sługa moy? y głuchy, iedno do ktoregom posyłał posły moie? Iob. 21. v. 14. Exod. 5. 2. Isai 42. 19.

Trzeci. Wzgarda Boga y ludzi, y niedbanie o zbawienie swoie. Niezbożnik mowi Mądrzec gdy przyidzie wgłębokość grzechow za nic sobie nie ma, ale za nim idzie hańba y sromota. Bog też takim pogardza y lekce Prou. 18. 3.

razy, iako wtymze rozd. v. 25. mowi Bog przes Mędrca: Wzgardziliście wszelką radą moią, y na łaiania moie niedbaliście, za sie też śmiac będę w waszym zatraceniu, y urągać będę gdy to na was przydzie czegoście sie obawiali.

Eccl. 7. 14. **Czwarty.** Iest nie użytość, niekarność, zdesperowanie. Przypatrz sie mowi Mędrzec sprawom Bozym, iż żaden nie może poprawić ktorego on wzgardzi. Z tey niekarnosci roście Niewstyd, y śmiałe bespieczenstwo. Stałoć

Ierem. 3. v. 3 sie mowi Prorok, czoło wszetecznej niewiasty, y niechciałaś sie sromać. I Mędrzec: Weselą

Prov. 2. 14. sie źle uczyniwszy, y raduią sie wrzeczach by nagorszych, takowych drogi są przewrotne, y postępki ich bezecne.

Prov. 23. v. 34. **Piąty.** Zapamiętałość y nieczułość samego siebie, albo zdrętwiałość. Będzie iako śpiący, mowi Mędrzec, na srod morza y iako uspiony sternik gdy ster straci: y mowi, Bili mie, ale mie niebolało, ciągneli mie, a nie czułem. Do tego złego przyłącza sie trudność, y iakoby iakaś niepodobność powstania

Ierem. 13. 23. od złego. O ktorey Prorok.
Iezeli mowi może murzyn odmienić skorę swoię, albo Pard pstrociny swoie, y wy będziecie mogli dobrze czynić, nauczywszy sie złego. I w Rozd. 1. y w. 1.
Grzech Ludzki napisano piorem żelaznem na paznogciu diamentowym y wyrzniono na szero:

kości serca ich

Nawszelaką tedy potrawę tego stołu pisma, y słowa Bożego nie zatwardziay serca twego, by snać Bog nieprzysiągł w gniewie swoim że nie wnidziesz do pokoiu iego: ale raczey wszelaką potrawę y naukę sobie smakuiąc, y zbawienną naukę obracaiąc mow z Dawidem: Będę słuchać co we mnie będzie mowił Pan Bog. Mow y z Samuelem: Mow Panie boć słucha sługa twoia. Ps. 94 v. 8. Ps. 84. 9.

Poczwarte Stołzna.

czy. NIEBO. Wszczesliwość tego. Ia wąm mowi odkazuie krolestwo, iako mi odkazał Ociec moy, abyscie iedli y pili v stołu mego w krolestwie moim. Samże Christus v Łukasza S. 22. v. 29.

Stoł znaczy niebieskie błogosławienstwo.

Vsiłuy wszytkimi siłami, y duszn emi y cielesnymi, abyś nie była w liczbie onych, ktorzy zaproszeni do tego stołu, na gody Krolewicza niebieskiego, nie tylko niechcieli przyść, ale też y sługi zapraszaiące sie, zelżyli y pobili: na ktorych mieysce po rostaynych drogach y złych y dobrych nazbierano, a dom y gody napełniono siedzącemi. O iak przeklęci tym stołem pogardzaiący! O iak błogosławieni ktorzy do tego stołu na wieczerzą wesela Barankowego są wezwani. Matt. 22. 2. Apoc. 19. v. 9

Popiąte stołem iest

Panna Na- świętsza iest stołem.

Naświętsza Panna. Któ-rą tak Oycowie SS. Epiphanius, Ephrem Petrus Damiani, Andreas Creten. nazy-waią. Ona bowiem chleb niebieski światu wy-stawiła y hoynie wszelakich cnot y świątobli-wości przykładow, potrawami niezliczonemi wszytkie do siebie iako do stołu miłosiernych wnętrzności macierzyńskich przychodzące czę-stuie, nikim niegardząc, nikogo nie odrzucaiąc

prou. 8. 17.

iako sama mowi o sobie: Ia miłuiące mnie miłu-ie.

Serm. 2 in Cdna Dni

Wcielenie y żywot Chri-stusow iest sto-łem

Poszoste Stoł, według S. Bernarda, znaczy. Christusowo Wcielenie, y wszytek żywot iego. Przy tym stole niepoliczo-ne potrawy, y półmiski, abo noszenia masz, nauk przykładow, y cnot iego ze wszytkich iednak na-przednieysze trzy noszenia uważa S. Bernard.

Pierwsze tego stołu Christusowego noszenie, iest Posłuszeństwo iego, Bogu Oy-cu, Naświętszey Pannie, Iozephowi, wszy-tkim ludziom nawet y Sędziom y opraw-com swoim

Drugie noszenie tego stołu, Wiel-kie ubostwo iego, tak że wyniszczywszy sa-mego siebie nie miał gdzie y głowy swoiey skłonić. Trzecie noszenie tego stołu Christusowego, była Przedziwna

a nader okrutna męka y śmierć iego. Siedząc tedy u tego stołu Wcielenia, żywota, y śmierci Xiążęcia tego abyś znim iadła, pilnie obaczy y uważay co położono przed tobą.

NAOSTATek ten stoł znaczy.

NAŚWIĘTSZY SAKRAMENT.

prou. 23. 1.

Sakrament SS. iest stołem.

Ten stoł Bog sąm wstarym zakonie przefigurował wonym stole naktorym chleby pokładne ofiarowano. Stoł on bywał. Exod. 25.23 et 30

I. W Świątyniey, wpośrodku dwu ołtarzow. Po lewey stronie to iest od pułnocy był Ołtarz kadzenia. Po prawey zaś stronie, abo od południa był ołtarz nad ktorym lichtarz wisiał. Stoł chlebow pokładnych iaki był

II. Był on ołtarz zdrzewa Setim złotemi blachami powleczony.

III. Był kwadratowy, wdłuż na dwa łokcie, wszerz na łokieć, wzwyż na pułtora łokcia.

IV. Listwa złota do koła onego stołu była, na ktorey listwie korona mieyscami gładka, na cztery palce wysoka, na niey była druga korona złociuchna, ale mnieysza; a to częścią dla ozdoby, żeby się wyższa zdała być, częścią żeby one chleby zatrzymawała, boich

dwanaście było y wielkie były bo każdy z nich wa:
żył pułczternasta funta.

V. Stoł on miał cztery nogi na ktorych wierzchu przyprawione były czte:
ry kolca złote, przes ktore dwa drążki przewłoczo:
no dla snadnieyszego noszenia: czterey bowiem ka:
płanow one drążki na ramiona włożywszy nosili
Sakrament. SS. przed stoł pokładnych chlebow prze: znaczony. on stoł. S. Hieronym, Rupertus, y Cyrillus
nauczaią, że on stoł znaczył stoł ciała y krwie
Pańskiey w Naswiętszym Sakramencie.
O czym też y Dawid mowi. Co oddam Panu
psal. 115. 4. za wszytko co mi dobrze uczynił! Kielich zba:
wienia wezmę a imienia Pańskiego wzywac bę:
ps. 22. 5. dę. I indziey. Nagotowałeś przed oczyma
moiemi stoł, naprzeciwko tym ktorzy mię tra:
pią. Utłuściłeś oleykiem głowę moię, a kielich
moy upoiaiący iak kosztowny iest.
Zachar. 9. 17 Zachariasz także. Coż iest dobrego iego
y co cudnego iego, iedno zboże wybranych a wino
ktore rodzi Panny.

Ciż SS. Doktorowie y S. Damascenus
z nimiż twierdzą, że y one chleby dwanaście po:
kładne przeznaczały także Sakrament SS.
Leuit. 24. 5. Każdy z onych chlebow miał dwie dziesiąte czę:
ści. W Sakramencie też SS. są dwie natu:
Sakrament SS. chlebom pokładnym podobny! ry. Christus bowiem y Bogiem iest y człowie:
kiem. Z eich dwanaście było. Dwanaście
bowiem Apostołow napierwey przy ostatniey wie:
czerzy, tego Sakramentu zażywali

Kadzenie czyniono przy onych chlebach: przy Sakramencie SS. ofiare y dzięk czynienie czynią y chwałę Bogu oddaią. Nie godziło się onych chlebow ieść, tylko z Swiętymi na Swiętym mieyscu. I Naswiętszego Sakramentu. tylko w Czystym sumnieniu, y w Swiętey duszy godzi się pozywać. Iako bowiem zapach masci, albo oleykowy gołębicę otrzyzwia a paiąka morzy, y iako swiatło słoneczne zdrowe oczy vwesela, a chore obraza, y iako ogien złoto czysci, a zdzbło pozyra: tak Christus w Sakramencie SS. złym iest na vpad, a dobrym na powstanie, smiercią iest złym zywotem dobrym. Iako y Swięci Apostołowie, y inni Swięci y Swięcice, dobrym byli wonnoscią zywota, złym wonnoscią smierci

Sakrament SS. złym iest smiercią dobrym iest zywotem.

Vrazay tu iz iako on stoł był kwadratowy, tak Naswiętszy Sakrament zowie sie Kommunią to iest Vczestnictwem, albo społecznym ziednoczeniem y złączeniem. A to dla czterech przyczyn zowie się kommunią.

Kommunią sie zowie Sakrament SS. dla 4 przyczyn.

Pierwsza. ze on społecznym y powszechnym Stołem y pokarmem do ktorego przystępuią, y ktorego zazywaią wszyscy wierni.

Druga ze w przenaswiętszym Sakramencie iednegoz a nierozdzielnego pokarmu zazywamy, czego win:

szych pokarmach nie masz, bo w nich ieden iedne cząstkę, drugi drugą cząstkę pokarmu sobie bierze y pożywa. Ztąd S. Chryzostom mowi iż przez kommunikowanie iednąż massą się sstawamy z ciałem Christusowym iako wosk z woskiem rostopionym. S. zas Cyrillus mowi że przez używanie Sakramentu SS. sstaięmy Christoforami to iest Christusa noszącemi w ciałach naszych, gdy ciało y krew iego w członki nasze przyimuięmy y tak krew Christusową z krwią naszą, y ciało iego z ciałem naszym mieszamy sstawaiąc się vczestnikami (według Piotra S.) przyrodzenia Boskiego.

W sakramencie SS. mieszaimy się z Christusem.

2 Petr. 1. 4.

Tożyś S. Paweł mowi: Kielich błogosławienia, ktoremu błogosławimy, izali nie iest vczestnictwem krwie Christusowey, y chleb ktory łamiemy izali nie iest vczestnictwem ciała Pańskiego. I tam zaras tenże Apostoł daie

1. Corinth. 10. v. 16.

Trzecią przyczynę dla

ktorey sie Sakrament SS. zowie kommunią. Ieden bowiem, mowi, chleb, iedno ciało, nas wiele iesteśmy wszyscy ktorzy iednego chleba vczestnikami iesteśmy: iakby rzekł Sakrament SS. iest spolnym wszytkich ziednoczeniem, bo nas iednoczy z samym Ciałem Christusowym: a zatym wszytkich między sobą iednoczy.

W sakramencie SS. Chrus czyni nas vczestnikami Bostwa swego.

Czwarta zowie sie kommunią

bo nas z Christusem iednocząc wszytkich y każdego z osobna, krwie, męki, y śmierci

Chvistusowey vczestnikami czyni a nawet y Bostwa samego iako Isidorus naucza: Komunią sie mowi zowie Sakrament SS. dlatego ze nas z Bogiem spolnie łączy y iednoczy y iego krolestwa vczestnikami czyni. I toc to iest co mowi S. Ian, ze przes vzywanie Sakramentu SS. z Bogiem Oycem y z Synem iego Chvistusem Iesusem y z Duchem S. mamy towarzystwo: zatym daleko więcey y z Anyolami y ze wszytkiemi Swiętymi: ktore towarzystwo przerywamy y tracimy grzechami, y złemi postępkami naszemi 1. Ioan. 1.3

Vwazayze iuz, isz, poniewasz sie tak dziwnie łączysz, y iednoczysz, y vczestniczką sie Bostwa Chvistusowego przy tym stole stajesz, tedyc iako on ciebie dziwię ciowaką, a cudowną potrawą przy tym stole czestuie, tymiz go tez masz czestowac, to iest wtym, co on dla ciebie wtym Sakramencie vczynił, y czyni, powinnas go nasladowac. W Sakramencie SS. dziesięc cudow.

Pierwsze cudo w Sakramencie SS. ze mocą słow poswięcaiących istota chleba y wina wistotę ciała y krwie Chvistusowey przemienia sie, tak iz tam tylko przymioty chlebowe, abo wina są, ale samego wina y chleba niemasz by namniey. W Sakramencie istoty sie mienią.

Wtenze tez sposob grzesznik pokutuiący tego stołu zazywaiący, powinien sie iakoby przemieniac, aby co przed tym był cielesny, swiatowy, iuz niech będzie Duchowny, co był py. Przemieniac sie mamy w Sakramencie SS.

ſzny, obzerny, nieczysty, zazdrosliwy, leniwy gniewliwy, iuz mocą ciała Chriſtusowego niech będzie pokorny wſtrzemięzliwy, czysty, hoyny łagodny, cichy, ochotny, y wſłuzbie Bozey

Ephes. 4. 23. gorący. Według napominania Apostolskiego Obleczcie ſie mowi wnowego człowieka, ktory według Boga ſtworzony iest wsprawiedliwoſci y Swiątobliwosci prawdy. Obleczcie sie mowi y owſzem popravia na inszym mieyscu przemięncie sie w Chriſtusa, abyscie mowili:

Galat. 2. 20. Zyię ia, iuz nie ia, ale zyie we mnie Chriſtus A tak choc postać twoia powierzchowna taz będzie, ktora y przed tym była, ale wnętrzny człowiek wtobie będzie inſzy, y w Chriſtusa odmieniony, takiz ktokolwiek cie obaczy, Chriſtusem cie być będzie rozumiał: bo tez Chrześcianin ma być wyobrazeniem Chriſtusowym, y iakoby drugim

Chrześcianin Bogu ma byc podobny Chriſtusem naucza Nyſsenus, przydaiąc to ze Chrześcianinem być iest naſladować przyrodzenia Boskiego, to iest podobienſtwa Bozego wktorym był stworzony Adąm według onego.

Gen. 1. Vczynił Bog człowieka na wyobrazenie y na podobienstwo swoie. Chrześcianska tedy profeſsia y powinnosc iest aby człek do pierwſzey dawney swoiey ſczęsliwosci przywrocon był to iest do podobienstwa Bozego: według ktorego przed tym był ſtworzony: wtym bowiem pierwszym stworzeniu swym a w Boskim podobienſtwie zawisła iego ſczęſliwoſć.

Drugie cudo ...

kramencie SS iz ciałem y z krwią Christusową iest y dusza iego ze wszytka świętobliwością iego, z miłością, y z widzeniem Boskim y ze wszytkiemi ozdobami, przymiotami y doskonałosciami tak przyrodzonemi, iak nadprzyrodzonemi y z zupełnem Bostwem swoim.

W sakramencie SS. Christus iest ze wszytkiemi doskonałościami swemi nam sie wszego udzielaiąc.

To wszytko Chrs przed nas na ten stół kładzie, tego wszytkiego zażywamy kiedy SS. Sakrament bierzemy. My tez także nie tylko ciało ale y duszę ziey siłami, rozumem, Wolą, y pamięcią; zmysły wnętrzne y powierzchowne, myśli, intencye, sprawy, roboty, y dużość Christusowi ofiarowować, y dać powinnismy aby sie wszytkie prostowały, y ściągały do Christusa, na cześć, chwałę, y miłość iego, nic inszego powierzchownego nie intenduiąc abo upatruiąc, ani upodobania, ani honorow, ani wczasow. &c.

My tez wszytkich sie Bogu oddaymi.

Trzecie cudo w Sakramencie SS. ze sie tu Christus nisko barzo upokorza będąc bowiem nader wysokiem, wszytkiego sie całego zamyka w małuckiey hostiey, y owszem byy w namnieyszey okruszynce. Ucz że sie upokorzać od Christusa, o spół bankietniku Christusow. Nie godna bowiem, aby gdzie sie upokorza Bog, tam sie pysznił człowiek mowi S. Bernard.

W sakramencie SS. by w namnieyszy okruszynce cały Chrs uczy nas pokory y taienia sie z naszemi cnotami.

Nad to, Christus sie w tym Sakramencie kryie: tak y ty twoie cnoty y przymioty kryi a tylko samemu Christusowi sie obiawiay y upo:

dobać pragniey. Naostatek w Sakramencie SS. Christus w wielu kościołach, w kaplicach, na puszczach tai sie zakryty, nieznaiomy, opuszczony, nieznaiomy, tak isz przes wiele dni a podobno y przes wiele miesięcy zaden go nie nawiedza, pokłonu y czci Boskiey mu nie oddaie, a co większa podobno y powietrzney skazie, plesni y zgniłości podlega zwłaszcza gdzie są niedbali kapłanowie, Zakristiani, abo zakrystianki we dwie niedzieli nie dawaiące z świezego pieczenia chleba do odnowienia poświęcenia: bo poświęcenie iest trwałe, tak iż y do sądnego dnia trwać może, ale osoby chlebowe zaodmianą powietrza mienią sie, butnieią, y kazą, zatym y ciało Boze iuż by tam nie było gdzieby osoby zbutniałe abo zkazone były. Ktore niedbalstwo grzechem by śmiertelnym ŚwiętokraYskim było.

Odnawiać trzeba często poświącanie Sakramentu SS.

Tak y ty tay sie y cierpliwie znoś choć cię niedbaią, choć pogardzaią, choć kędy w kąt iako S. Alexego wetkaią, abo do więzienia iako S. Rocha przes kilka lat, wtrącą. Christus sie sąm tai, a ty chcesz od wszytkich być widziany od wszytkich chwalony y czczony.

Roch. S. p. 7. lat w więzieniu był w swego Stryia.

Czwarte cudo

ze w Sakramencie SS. Christus wszytek y cały, we wszytkiey y wcałey hostiey iest, wszytek tez y cały, by y w namnieyszey cząstce y okruszynce; tak y ty, wszytkę sie odday Christusowi we wszytkim zywocie, y wszytkę

Chrs w namnieyszey cząstce iest wszytek w Sakramencie SS.

wkazdey zywota twego cząstce, wgodzinie, y wspvawie. Abowiem iako mowi S. Bonauentu: va, Pąn moy, nievozdzielone ale cale ciało swoie mi dał, tedyć zlebym czynił gdybym sie znim dzielił, albo gdybym mu y namnieyszey cząstki mnie samego vymował. Kto zonę ma, stava sie o to co swiatowego iest, iakoby sie podobał zenie y vozdzielon iest mowi Apostol. S. Lecz w Sakramencie SS. tego Christus uczy aby sie czlek wszytkiego y całego Panu Bogu oddał tak wvzeczach Boskich iak y ludzkich, tak wmałzenstwie, iako y w Zakonie. Tak bowiem na modlitwie wszytka mysl kommunikuiącego iest pvzy Bogu y w Bogu, aby gospodavstwu czeladki y powinnosci swoich niezapomniał, ale aby łaskę v Boga uprosił do dobvego, tak czeladki, tak gospodavstwa, iak y powinnosci swych vządzenia, y odpvawowania: iako tez pvzeciwny obyczaiem, tak wszytka mysl kommunikuiącego iest około gospodavstwa, czeladki, abo zabaw swych, aby to wszytko nie na co inszego, tylko na chwałę Bozą, y dla Boga spvawowano było. Taka była Nonna matka S. Gvzegovza Nazianskiego, ktova często pvzyimuiąc Sakvament SS. wszytka bywała, y około Boskich, wszytka, y około domowych vzeczy. Toz nabavziey pvzystusza kapłanom y Pvzełozonym duchownym: tych bowiem powinnosc iest mieszać pvace y zawiadowania, z modlitwami, y zbogomyslnoscią aby sie zdali być wszytkiemi około bogo=

my tez wszytkie momenta zywota naszego iemuz odday my.

1. Cor. 7

Kommunikuiący o czym ma myslic.

2. parte. pastor. cap. 7

myslnosci, wszytkimi około prac ystawania. Według S. Grzegorza. Przełożony mowi duchowny, niech miewa mnieysze stawanie około rzeczy powierzchownych iednakże przy stawaniu rzeczy duchownych, niech nie zaniedbywa obmyslawać y o powierzchownych.

W Sakramencie Chrys iest niecierpietliwy.

Piąte cudo że w Sakramencie SS. Christus iest niecierpietliwy, choc by osoby chlebowe rąbano, palono, deptano etc. ciało iednak Christusowe pod niemi zakryte rąbane, deptane, palone, ani dotykane być nie może: iako y Anyoł kiedyby pod tymiż osobami był zataiony, kłotym, ranionym, ani dotykanym by niemogł być. Nasladuyże y ty tey Christusowey niecierpietliwosci. Christus mowi S. Thomasz. Niodkogoć nic cirpiec nie może ani od ognia, ani od wody ani od miecza.

Ty mowi, acz nie możesz być niecierpietliwym, bądź przecie znie iakąs niecierpietliwoscią cierpliwy: to iest mężnie y cierpliwie cierp, abys się zdała być niecierpietliwą.

Chrys w Sakramencie zmysłom nie podlega.

Szoste cudo że w Sakramencie SS. Christus iest zmysłami niepoięty wszytkie bowiem się tu zmysły mylą, widzenie, słyszenie, ukuszenie, powonienie, dotykanie, ktore nic inszego tylko osoby chlebowe abo wina widzą, słyszą, wonieią, kosztuią y dotykaią się. Ztąd wiele Doktorow

SS. Sakrament Naswiętszy nazywaią
być oną Xięgą siedmią pieczęcią zapie:
czętowaną. W nim bowiem Christus v. Apoc. 5. 1.
cierpiony, y zabity iako baranek niewinny
iest zakryty, y siedmią pieczęci zapieczęto:
wany, tak że sie o nim prawdziwie mowi o:
no co Izaiasz cap. 45. Prawdziwieś ty za: Isai. 45.
kryty Bog. Bog zbawiciel. Siedm pieczę: 16.
ci, ktore tu Christusa zakrywaią, są, Won: Pieczęcią siedmi za
ność, smak, farba małość, lekkość, okrągłość, pieczętowany Sakrament
y Szczupłość hostiey, ktore wszytkie są przy. SS.
miotami chleba, a nie ciała Christusowego
także tu siedm zmysłow, to iest cztery po: 7 zmysłow
wierzchne, Widzenie, smakowanie, powo mylą sie w Sa:
nienie y dotykanie, a trzy wnętrzne, to iest kramencie
zmysł pospolity, fantazia, y rozsądność, kto: SS.
re idąc za rozsądkiem powierzchownych
zmysłow mylą sie, bo chleb widząc, chleb być
sądzą. Vczsie od Christusa zmysły
twoie martwić, y nie według zmysłow żyć Zmysły
ale według Ducha nakształt Boga y An: martwic
yołow: zmysły bowiem ciągną do pożądli: przy Sakra-
wosci, a duch do niebieskich y Boskich rze: ment. SS.
czy; zmysły do grzechow, a duch do cnot,
zmysły do piekła, a duch do nieba.

Siodme cudo że Chrys daie
Christus w Sakramencie SS. będący nam przymio:
vżyczać przymiotow ciała swego chwale: ty ciała swe:
bnego, to iest iasność, subtelność, prę: go vwielbio:
tkość, nieśmiertelność. Christus bowiem nego w Sa:
kramencie.

ma ciało niesmiertelne, iásne, prętkie subtelne. Ty też ciało day mu y duszę swoię iasną przes czystość prętką przes ochotę y gorącość, subtelną przes bogomyslność, nieśmiertelną przes przykład dobrego y świątobliwego życia. W wieczney bowiem pamiątce będzie sprawiedliwy y nie będzie śię bał posłuchu złego.

Ps. III. v. 7.

OSME CUDO W Sakramencie SS:

ze Christus moc poswiącania y sprawowania ciała swoiego, nie iednemu, nie dziesiąciom, nie sto, ale tak wielu tysięcey kapłanom, a co dziwnieysza y złym, nieczystym, cudzołożnikom zaboycom, bluznierćom, odsczypiencom, Heretykom, Apostatom, y bezbożnym dały daie. A tę zniewagę cierpiec raczy dla inszego pożytku naszego aby nam tey ofiary y potrawy wieczney, wszędzie y zawsze by też y przes niegodne kapłany dostatecznie dodawał aby my na tak wielkim dobru dla ich złosci nie szkodowali. Wszędzie tedy y zawsze ten stoł Boski, y tę potrawę niebieską dziwną hoynością gotuie Christus. Day też ty wzaim Christusowi serce swoie szerokie y miłością rosprzestrzenione żebyś też y nieprzyiacioły twoie miłowała y szanowała, y im dobroczynnościami zazłoczynność, y błogosławienstwy

Moc na poświącanie Sakram: SS. y złym kapłanom dana.

Sakrament SS. uczy nas miłować nieprzyiacioły.

błogosławienstwy za złorzeczenstwo odda: wala. Bo daymy to że oni tey miłosci nieza: służyli, y nie godni ale zasłużył y godzien Chri: stus. Dla Christusowey tedy miłosci te kto: rzy cie nie miłuią, miłuy, y Christusa wnich sza: nuy Christusowi wnich błogosław y dobrze czyn.

Dziewiąte cudo że człon: ki ciała Christusowego w Sakramen: cie SS. są wswey całosci, wswym porząd: ku, wswym porządzeniu, wswey iednosci, wswey ozdobie, gdziekolwiek rozmiesz, albo obro: cisz hostią nigdy niemasz, ani może być na: mnieysza mieszanina, albo cząstek przewroce: nie. Ty także, lubo wpodłym iakim urzę: dzie, wpowinnosci, y wniskim stopniu położo: na iestes, we wszytkim iednak zachoway po: rządek y przystoynosc, nie mieszay siebie ani drugich, ale rostropnie y rozsądnie y przystoynie każdą rzecz czyn y odprawuy. Zacnosc bowiem y piąknosc iakiey roboty y za: bawy nie w wielkosci y wzacnosci iey, ale wspo: sobie, wporządku y wdoskonałey iey wypra: wie zawisła. Ztąd Siracides napomina We wszytkich mowi sprawach twoich wy: borny bądz.

W Sakramencie Chrs zawsze stoi wswym porządku

My też niemie: szaymy się w ia: kimkolwiek sta: nie iestezmy

Eccli. 33. 23.

Dziesiąta cuda przy czyna, iż Christus w Sakramencie SS. wszy: tkie wszytkiego swiata wierne Chrzesciany

Chrs w Sakra: menćie wßy: tek świat karmi

Nad Sakrament Naświętßy nic więtßego.

ciałem swoim karmi, z sobą ie iednoczy y iednymże ciałem z swoim czyni y Ducha Bostwa swego im udziela, iż iuz nie tak ludzmi iako Bogami iakimis ziemskimi, y ludzmi iakimis Boskiemi sie zdadzą byc a to, nie tylko wszyscy wespoł ale tez y kazdy z nich z osobna, iako bowiem zelazo ogniste mocą ogniową, każde drewno pali, tak ciało Christusowe mocą Bostwa z sobą złączonego ludzi zapala y Boskiemi czyni. Takoważ iest sczodrobliwa miłosc Christusowa, ktorą on iako głowa nasza, nąm szczegulnie wszytkim iako członkom swoim udziela ducha swego, y zywota swego zbieraiąc wszytkich w iedno ciało y w iedne iakoby istotę zupełną y doskonałą.

Zząd S. Paweł mowi. Ieden chleb, iedno ciało nas wiele iestesmy wszyscy ktorzy iednego chleba zazywąmy. Ieden mowi chleb: dlatego, ze ten ze chleb, nie my go w naszą istotę obracamy, gdy go pozywąmy, iako insze potrawy, ale przeciwnym obyczaiem on nas ktorzy go pozywąmy w siebie samego obraca, y iedno z sobą czyni swoich własnosci y swoiey istoty nąm uzyczaiąc. O dziwny wynalazku Bozy! o dziwna rado Boska! o dziwna dobroci twoia Boze nasz! abys nas do siebie pociągnął, abys nas ducha y zywota twego uczestnikami poczynił, abys w nas Bostwo swoie wlał, nas poswięcił, y zbawił, takis Sakrament przenaswiętszy postanowił. I ktoryz sposob mędrszy, dziwnieyszy, słodszy, y skutecznieyszy, y zbawienniejszy mogł byc wymyslony. Tey niezmierny miłosci Christusowey nasladuy abys wszytkie tak domowe

domowe iak postronne tak przyiacioły iak
nieprzyiacioły tak vbogie iak bogate tak wier:
ne iak y niewierne a po prostu wszytkie ludzie z Chri
stusem ziednoczyć, y owszem w Chrystusowe wnęt.
rznosci przemienić y wetkać pragnęła y vsiłowa
ła. Dlatego bowiem Chrs ten Sacrament SS: po
stanowił, aby z sobą iako z głową wszytkie wier:
ne, iako ciało y członki rzetelnie y istotnie złączył
ziednoczył y dzielił aby wszytkim we wszytkich
był, żył y sprawował Christus.

Wzbudzay że w sobie affekt abyś też Christusa tymi cno:
tami częstowała przy tym stole iego, ktore tu przy każdym
punkcie dotknione są; ponieważ on też ciebie tak cudo:
wnemi potrawami ciała swego częstuie.

Częstuy go y inszemi cnotami wielkimi y wspaniałe
mi, ktore w tym Sacramencie zostawił. Tu bowiem
dziwna wiara twoia dziwney sprawie Boskiey wie:
rzy y mowi: Prawdziwie, ty Bog zakryty Bog zba:
wiciel. Tu nadzieia twoia od obecznego Boga ktore:
go rzeczywiście bierzesz y pożywasz, wszytkiego
ufnie oczekiwa. Tu się miłosć twoia zapala kiedy
sama rzeczą z ciałem Chrystusowym sie iednoczysz
tak że mowić śmiele możesz: Miły moy mnie, a ia
iemu. Tu mamy obeczny vstawiczny y widomy wi:
dok chwały Boskiey do adorowania Boga aż trud:
ny y wszytkie rzeczy przechodzący. Tu się dziwuy:
my Christusowey pokorze ktora się do osoby chleba
y owszem do kazdey odrobinki iego spuszcza y iako:
by się sciska y skraca, tak nieogarniony. Tu do po:
słuszenstwa, wstrzęmiezliwosci, Umartwienia cier:
pliwosci wzgardy siebie etc. żywe zawsze przykła:

Sakrament SS. miłowac wszytkich vczy.

Nota secundum appendicem 70. Sciens quòm, talia te oportet praeparare. Cornel. Sic. fol 233. c. 1.

Cnoty roznayte wyprawuiemy w SS. Sakramencie

Iob. 32. v. 18. Michea 2. v. 7.

1. Cor. 11. v. 26.

dy y pobudki mamy gdy w tym pożywániu Naświęt-
szego Sacramentu według przykazania Apostolskiego
śmierć pańską opowiedać, wyrażać wspominać, y oney
naśladować usiłuymy.

Proverb. 23. — Uważay pilno, przy tym stole Sacramentu SS. siedząca,
ono w czym cię Mędrzec przestrzega: Gdy mowi, się:

Noż mieć w gardle przy Sakramencie SS. — dziesz abyś iadł z Xiążęciem, pilnie obacz co poło:
żono przed tobą: a połoź noż w gardle twoim, ieśliż
iednak masz w mocy duszę twoię. Te bowiem słowa
pięknie się przystosować mogą do używania Sakramentu SS.
Naprzod bowięm mowi, Gdy siedziesz abyś iadł
z Xiążęcięm to iest z Christusem. iakby rzekł, iż

Bankietnikiem Chrystusowym bywamy gdy kommunikuiemy — w Sacramencie SS. iest bankiet Christusow, w ktorym
ten ktory komunikuie, iakoby bankietnik z Chrystu-
sem iegoż pokarmu zażywa: częścią że Christus
przez kapłana iako swego namiestnika, siebie sa-
mego w Sakramencie SS. ofiaruie y pożywa: częścią
że iako ten ktory komunikuie, Christusa pożywa
tak wzaim od Christusa sam bywa pożywany y
w niego obrocony.

Powtore mowi pilno upatruy co położono przed to:
bą Hebrayskie zaś tłumaczenie tak ma: Rozumie:
iąc rozumiey, a upatruy: iakby rzekł, że w Sakra-

Wiary potrzeba do Naswiętszego Sakramentu. — mencie SS: oczy y smakowanie pokazuiąc być oso-
by chleba, ale rozum wiara oświecony, rozumie u-
waża upatruie y wierzy że nie chleb, ale samo cia:
ło Christusowe pod osobámi chleba przed cię kładą.
Uważay że y patrz, a z Żydami na mannę z nieba
padaiącą patrzemi mow, Manhu, coż to iest, że
Christus całego mi siebie, to iest całe człowieczeństwo,
y z całem Bostwem swoim do pożywania podaie?

podać. W Sacramencie bowiem SS. wielkiego po-
trzeba uważania, abyś tak wielkiego pokarmu, y
bankietu godność, zacność y drogość uznawszy
on adorowała, cześciłà, y wielbiłà, iako przystoi.

Po trzecie, mowi, położ noż w gardle twoim, iakby
rzekł: Zażyi noża rozsądku y wiary, ktorym byś
ten Boski pokarm od powszechnego y pospolitego roz-
sądzała y oddzielała: kto abowiem ie y pije niego-
dnie, sąd sobie ie, y pije, nierozsądzaiąc ciała Pan-
skiego. Niegodnie bowiem iedzący Christusa, iakoby
noż kładzie w gardle swoim ktorym Christusa przez
gardło swoie przechodzącego, poniekąd kole, rzeże,
y zabiia: stawa sie bowiem winnym krwie y ciała
Christusowego, to iest tak ciężko grzeszy, iakoby
Christusa zabił, iako go y Zydzi zabili.

1 Cor. 11. 29.

Przy kommuni-kowaniu takiego noża zażyc.

Niegodnie kommunikuiący nożma w gardle, ktorym Chrystusa zabiia.

Jeszcze położ noż wstrzemięźliwości w gardle twoim
żebyś sie po Naświętszey komuniey na żarty śmiechy
gadki obmowy, y na żadne błazenstwa nie wylewała
ale sie wewnątrz z Christusem zamknąwszy z nim sie
modlitwą, rozmyślaniem, y pociechami iego bawiła y cieszowała.
Nad to, wiedz, żeć po komoniey zawsze trzeba zażywać
noża umartwienia na odcięcie złych affektow, passyi
gniewu grzechow ktore sie Christusowi barzo nie po-
dobaią, abyś sie tym nożem zabiwszy, iemu sie ofiarowa-
ła y umarła y ukrzyżowała. Według wykładu Hugo-
na tak mowiącego: Położ mowi noż w gardle twoim
to iest aby człek stary w tobie był zabity, à nowy, to
iest Christus aby żył.

Noża umartwienia trzeba przy kommunikowaniu.

Caietanus sic.

Do tego. Pamiętay o tym że Anyołowie iako żołnie-
rze y dworzanie Christusowi przy ołtarzu y przy Sacra-
mencie SS. stoiący noże y miecze ostre liniące y błyskaiące

Anyołowie przy Sakramencie SS. są z mieczami

sie trzymaią nad głową twoią, w nie ciąć gotowi iezeli osię-
ble, niedbale, y niegodnie tak wielkiego Sacramentu pozy-
wać będziesz sie ważyła.

Naostatek, y kapłanowi ten Sacrament SS. sprawuiącemu
służą te słowa, iakby mu tak mowił ten to Mędrzec. Ty
Kapłan celebru-iąc, iako ma nosz w gardle.
o kapłanie, Christusa ofiaruiący myśl iakobyś nosz w gar-
dle twoim nosił gdy słowa poswięcaiące wymawiasz:
niemi bowiem iak mieczem albo nożem, poniekąd rąbasz
y ofiaruiesz Christusa, gdy mocą słow poswięcaiących
ciało Christusowe pod osobą chleba kładziesz na patynie
iakoby od krwie oddzielone: krew zaś iego pod osobą
wina kładziesz w kielichu iakoby od ciała oddzieloną:
abyś śmierć Christusową wyrażał.

Po czwarte na ostatek mowi: Jesli masz w mocy duszę
twoię: to iest tedy chodz, y przystępuy do tego stołu
Duszy miłe w mocy, co?
kiedy masz w mocy y w umartwieniu affekty, iezyk, zmy-
sły, abyś ie umiał powściągać miarkować y rządzić.
A to nad affektami y passyami panowanie y uspokoie-
nie iest, y bywa skutkiem Nasświętszego Sacramentu tak
iednak iż potrzebuie y naszey kooperacyey albo po-
mocy to iest żebyśmy sobie w umartwieniu tych passyi
gwałt czynili, nasze niepokoie uspokoiaiąc: ieżeli
bowiem z łaską Bożą w Nayświętszym Sacramencie
daną społ robić będziemy, tedy grzechy nasze zą-
tłumimy, affektom roskazować, a nad duszami nasze-
mi panami y krolami będziemy. Tak S. Katarzyna
Senenska, iednym komunikowaniem takiego nad du-
szą swoią panowania dostąpiła, iż tak w szczęściu
iak y w nieszczęściu zarowno iednakiego umysłu
bywała, nic sie ani wewnątrz ani powierzchu
na twarzy nie turbuiąc.

OBRVS

OBRUS

Ktorym stoł duszę twoiey ma być nakryty dla tego Sacramentu SS. powinien być biały y czysty o ktorym cie naucza S. Paweł. niech mowi samego siebie człowiek do: świadczy, a tak niech ie z chleba tego, y piie z kielicha te: go: Mowi doświadczy to iest niech sie rachuie, roztrząsa probuie y waży, ieżeli sposobny, przygotowany y godny iest przyięcia tey taiemnice by snać grzechu śmiertelne: go niemiał na summieniu, w ktorym ieśli sie być rozumie aby go przez spowiedź Sacramentalną pozbył. To bowiem doświadczenie y probowanie samego siebie Paweł S. rozu: miał być spowiedź Sacramentalną z prawa Boskiego y z po: stanowienia Christusowego iako naucza koncilium Trydenskie a przed nim tysiącem y dwiema sty lat S. Leo Papież tak że y S. Cyprian. Serm. de lapsis.

1. Cor. 11. v. 28
Probowanie do SS. sakramentu iakie ma być.
Spowiedź iest proba do N. Sakramentu
Sessione. 13. Canon. 7.
Leo Epis. 91 ad Theodor.

Ma sie doświadczać y probować człowiek, aby y powszechne grzechy y ich korzenie mocnym przedsięwzięciem y go: rącą do P. Boga modlitwą wyrywać usiłował, iako S. Chri sostom y Ambrosius to mieysce wykładaiąc radzą.

Dla tey ci przyczyny Christus po pospolitey wieczerzy baranko: wey, przed postanowieniem tego Sakramętu umył nogi uczniom swoim y Judaszowi, aby nauczył iż iako czysto: scią do takowych taiemnic przystępować mamy. A do ta: kowey prozby pomaga nam S. Grzegorz tak mowiący. Ta ofia: ra osobliwym obyczaiem duszę od wiecznego potępienia wybawia, ktora nam śmierć iednorodzonego syna Bożego przypomina, ktory acz powstawszy od umarłych iuż nie u: miera, y śmierć mu więcey panować niemoże, iednak że sam w sobie nie śmiertelnie y nie skaźitelnie żyiąc, w tey S. taiemnicy bywa za nas ofiarowany. A troche niżey tak mo: wi tenże S. Żaden bowiem z wiernych nie wątpi że w go:

Nogi Apostołom dlaczego Chrys. umył
Joan. 13.
lib. 4. dialog. 58.
Rom. 6. 9.

Przy Mszy niebo się otwiera Anyołowie zstępuią

dzinę ofiarowania, na głos kapłański niebiosa się otwieraią,
Anyelskie chory na vsługę Chrystusową zstępuią, naywyższe
rzeczy z nayniższemi, niebieskie z ziemskimi się łączą y iedno-
czą, y iedna się rzecz z widomych y z niewidomych stawa. Dlate-
goż tamże mowi tenże S. Grzegorz w Rozd. 59. potrzeba aby-
śmy gdy tę ofiarę sprawuiemy, abo iey zażywamy, samych sie-
bie w skruszonym sercu ofiarowali: abowiem ktorzy męki Pań-

Przy kommuniey trzeba się nam samym ofiarować przez skruchę.

skiey pamiątkę odprawuiemy, powinnismy tego naśladować
co czyniemy. y w ten czas prawdziwie tá ofiara będzie za
nas ofiarą Bogu, gdy my samych siebie uczynimy ofia[rą].
Pamiętał nato, y czynił to S. Kassius Narnienski Biskup kto-

Gregor. Homil. 37. in Euang.

ry na kazdy dzień tę ofiarę sprawował, y gdy iuż godzina
Mszey Swietey nadchodziła wszytek się łzami oblewał, sie-
bie samego z wielka serca skruchą ofiaruiąc. Z tąd zasłu-
żył sobie v Boga, że od niego ten głos usłyszał: Czyn co czy-

Msza S. miewać co dzień iak dobrze.

nisz, sprawuy co sprawuiesz: niech nie ustaie noga twoia, niech
nie przestaie ręka twoia, w dzień Apostołow moich przydziesz
do mnie, y oddam ci zapłatę twoię. A tak się stało, bo w dzień
SS. Apostołow Piotra y Pawła umarwszy poszedł do nieba.
Pamietał nato, y czyniał to S. Grzegorz Wielki, bo z serdeczną
skruchą y z wielkim przygotowaniem co dzień Mszą S. ofiarował
y gdy iednego dnia umarłego na odległym mieyscu napadł,
przez kilka dni Mszey S. niemiał, opłakiwaiąc y lamentuiąc
ono nieszczęście iakby za iego winą on ubogi od głodu miał
umrzeć, chociasz iego staranie, miłość, y hoyność przeciw ubo-
gim taka była, że nie tylko w Rzymie ale we Włoskiey ziemi
ubogie potrzebami opatrowała.

Msza S. z skruchą odprawować.

Pamiętał y czynił toż S. Thomas z Aquinu bo z wielką
skruchą tę ofiarę odprawował y przed śmiercią do Naswięt-
szego Sakramentu obfitem łez wylewaniem się gotował.
Nas też tegoż naucza S. Theophylactus, mowiąc iż gdy Sakra-

ment.

Sakrament Naswiętszy bierzemy, takiem affektem spoeni być mamy, iak byśmy przy onej ostatniey wieczerzy z Chri: stusem siedzieli, y iak byśmy z rąk samego Christusa ten Sakra: ment brali: Onać to bowiem iest istotna wieczerza, y onęż samę śmierć iego opowiedamy, to iest okazuiemy aż do wto: rego przyścia iego. Według słow Apostolskich. Ilekroć będziecie ten chleb iedli, y kielich pili (tylekroć) śmierć Pańską będzie: cie opowiedać, aż przyiedzie. W ktorych słowach uważ to, że: mu Christus nad wszytkie insze żywota swego sprawy, samę tyl: ko śmierć swoię opowiedać kazał? Albowiem śmiercią skończył sie testament Christusow, y ostatnia wola iego, y doskonałe od: kupienie iego, y naywiętsza à ostatnia prawie miłość iego prze: ciwko nam, z ktorey za nas śmierć podiął, czego wszytkiego summariuszem y pamiątką iest Sakrament Naswiętszy.

Kommunikować trzeba tak iak z rąk Christu: sowych.

Śmierć swoię czemu Chr. opo: wiedać kazał a nie insze taie: mnice.

Vważay tu, iż iako w ludzi ten zwyczay iest, aby przyiaciel przyiaciela iako naylepiey przy stole uczęstował, uraczył y ubankietował: tak y ty, gdyż cię stole Sakramentu SS. Bog ciałem swoim częstuie, wszytkimi siłami twoimi usi: tuy, abyś tego częstowania godną była, dlatego miey. [Iuż że]

TRAKTACIK

W ktorym sie zamyka

Kommunia nabożney dusze z Pana Iezusowey.

Nabożne przygotowanie do SS. Sakramentu.

Nabożne onego przyięcie.

Nabożna po przyięciu onego zabawa.

Przestroga pierwsza

Przed kommunią dwie przestrogi

Gdy do komuniey iść masz weś sobie czasu dostatek do przygotowania iako tesz y na dziek czynienie po komuniey; że byś sie nie spieszyć dla krotkości czasu y dla komuniey skrzętnie następuiaczey: bo przes to ściśnienie czasu ginie nabożenstwo duszne. To iednak ma sie rozumieć gdy czas powoli iest y w mocy nasz ey. bo iesli koniecznie czas krotki, tedy tesz lepiey przygotowanie skrocić, a co potrzebnieyszego czynic tylko z uspokoieniem dusze, a nie wszytko chcieć odprawić wskok bez pożytku, y smaku serdecznego.

Przestroga wtora

W ten czas ktory sobie do gotowania naznaczasz, masz zapomnieć z gola wszytkiego swiata, zabaw wszytkich, rozrządzenia, rosprawowania z tym, z owym z domowemi, z obcemi ale to wszytko. abo w czas odpraw, abo na potym odłoż.

A mianowicie zapomniy na ten czas grzechow y nie wdaway sie w żadne rozbieranie sumnienia, ale

Do kommuniey idąc skrupuły odrzucić. y wszytko iesli potrzeba.

puść nimo sie wszytko, a tylko myśl o przygotowaniu sie do Pana Jezusa. Rozbieranie sumnienia y skrupuły odesliy do spowiedzi, bo pospolicie to bywa nagabanie y oszukiwanie czartowskie, że na ten czas kiedy człek idąc do komuniey SS. ma być naspokoynieyszy, przywodzi na myśl boiaśni, wątpliwosci defekty, abo grzechy na spowiedzi zapomnione: a tym sposobem, trwoży, frasuie rozrywa myśl y nabożenstwo, czas do gotowania kradnie, samo gotowanie psuie, y czyni człowieka nie sposobnego boiazliwego, tak iż abo komunia opuści, abo oschło do niey idzie, oschło od niey odchodzi, oschło po niey zostaie.

Prze:

Przestroga trzecia

Spowiedź y pokutę spowiedniką. C. iesli nie na kilka dni iest naznaczona. J odprawiwszy, y od wszytkich zabaw myśli y rozrywek sie uwolniwszy, zabawiay serce twoie niżey opisanemi aktami, affektami, y sprawami cnot swię tych duszę do obecznosci Boskiey godnie przybieraiącemi.

Zabawy duchowne przed Kommunią. Pierwsza

Rozbieranie Sprawy przedsięwziętey.

Przed komunią o smiu rzeczy sie zabawic. Bog co iest.

Boże moy, ktoś ty, a kto ia? Tyś Bog wielki, ktorego wielkosci konca nie masz, Bog Maiestatu, Bog ktoremu każda mysl nie iest tayna: Bog ktorego godnosci y zacznosci nikt godnie opisać ani poiąc nie może Bog ktoryś nie tu iest co my o tobie myslimy, aletyś nad to wszytko co myslić o tobie możemy, coś wyższego lepszego, doskonalszego nie poietego: toś ty iest Boże moy. A ia co? robak, nędza, sczyra, para, cień, grzesnica, nikczemnica, wśmia y w rodzona słabość, nie dostatek nie nasycony, zupełna złość, prożność szpetność, wor plugastwa a zgoła y prawdziwie nic a nic. J tez te dwie rzeczy, ia y ty, tak od siebie odległe rozne nie zgodne sobie nader przeciwne, dziś sie z sobą maią spowinowacić powiązać ziednoczyć? Dziś ia sobą, a Ty mną stać sie mamy?

Człek co iest?

W sakramencie Bog sie z człekiem łączy.

O Boże moy, Ty moim a ia twoim pokarmem y napoiem mam być, ô prawy Sakramencie! ô prawdziwa taiemnico! Bog zaniedbawszy godnosci Maiestatu swego, do człowieka sie napiera, człowiek

zapomniawszy podłości swoiey do Boga się spieszy, y iego do ust swoich, do serca swego, do wnętrznosci swoich brać się nie boi? ô niebiosa iako sie zdumiewać nie macie? Bog z człowiekiem człowiek z Bogiem iednoczyć sie ma? Bog człowieka karmi, człowiek Boga posywać ma aby znim żył na wieki! ô rozumem ludzkim, ani Anyelskim nie zbrodzona głębokości y nie poięta taiemnico.

Druga zabawa

Wyznanie Wiary

O Naświetszym Sakramencie

O Sakramencie Ss. co wyznawać

Wierzę y wyznawam Boże moy nasłodszy Jezu, że ty w Naświętszym Sakramencie, ktory ia teraz przyiąć mam, iestes z Bostwem z duszą z ciałem, z krwią, z zasługami z cnotami y z łaskami twoimi, cały, żywy, wszechmocny Bog y człowiek prawdziwy, a to dla tego wierzę żes ty rzekł one słowa.

To iest Ciało moie:
To iest krew moia.

Trzecia zabawa

Intencya dla ktorey masz kommunikować.

Dla ktorych intencyey kommunikować

Ofiaruię nasłodszy Jezu moy tę kommunią moię przy: stą, na większą chwałę twoię, żebym ci sie bardziey upodobać y z tobą sie ziednoczyć mogła: żebym za: obecznością Ciała y krwie twoiey uwolniona by: ła od wszytkiego złego cielesnego, y duszne go kto: re mie teraz trapią, abo na potym trapić mogą, zgadzaiąc sie iednak we wszytkim z wolą twoią, żebym znalazło od wobliwszey ręki twoiey wzięła dar czystości serdeczney y cielesney: dar poznania y

wzgar.

wzgardy samey siebie: dar modlitwy y Umieietnosci dar cichosci serca, dar miłosci ciebie Boga mego, y dla ciebie bliźniego, a mianowicie Siostry społzakonnych moich zgody y iednosci. dar zywey wiary y nadzieie, dar zgodliwosci z naswiętszą wolą twoią. dar nasladowania ciebie ubogiego, wzgardzonego Ukrzyżowanego, dar godnego y swiątobliwego zachowania slubow y Reguły: dar zbawiennego Sakramentow swiętych przymowania dar statosci y wytrwania w słuzbie y w łasce twoiey aż do smierci, dar swiątobliwie dokonania zywota mego. dar zebym ci godnie podziękowała za wszytkie dobrodzieystwa twoie, ktorem z ręku twoich pobrała, y ieszcze biorę y brać będę.

Zebym Uczciła ciebie Boga mego Oycem y Duchem S.

Zebym Uczciła wszytkie swięte twoie, a osobliwie swięte Patrony moie, a naosobliwiey Przenachwalebnieyszą Matkę twoię Pannę Marią dobrodzieykę moię.

Zebym kosciołowi twemu swietemu, y krolestwu twemu, klasztorowi y mieyscu temu, y wszytkim siostrom y pokrewnym moim, y przyiaciołom, osobliwą łaskę pomoc, y błogosławienstwo we wszytkich potrzebach tak duchownych iak y cielesnych iednała. Zebym Umarłym w mękach czyscowych będącym Umiłosierdzia twego uprosiła mąk Ulzenie y pokoy wieczny, osobliwie tym za ktorem sie ia modlic powinna, y ktorzy tam albo dla mnie cierpią, abo za moim pogorszeniem wgrzechach smiertelnych leżą. Zebym odnowiła na sercu moim wdzięczną y zywą pamiątkę męki twoiey: Zebym osięble serce moie, ogniem miłosci twoiey rozgrzała y zebym sie w ciebie Boga moiego przemieniła

Intencie wtmarte kommuniko:wania.

y stała się corką twoią, niewolnicą twoią, y człowiekiem według serca twego Boskiego.

Czwarta zabawa

Wyrzeczenie się grzechow, y niedoskonałosci.

Kommunikowac chcący masz wszytkiego złego wyrzec.

Wyrzekam się naslodszy Jezu moy (ktorego dusza moia iako naprzystoyniey teraz pragnie przyiąć) wszytkich grzechow y niedoskonałosci moich, ktore się tylko oczom twoim Boskim nie podobaią we mnie. Wyzuwam się Panie ze wszytkich grzechow y skłonnosci złych. odmieniam wszytkie złe wole y postanowienia moie. niewdzięcznosc, nałogi złe, lenistwa, niepostępki, odmiennosci na miłosc własną samey siebie, y wszytkich rzeczy stworzonych zgoła do szczętu znieśc chce. wyrzucam z siebie wszytko cokolwiek się oczom twoim nie podoba, a wszytka do ciebie przystawam, y w tobie serce moie wszytko ponurzam.

Piąta zabawa

Przybranie się w zasługi Pana Jezusowe.

Kommunikuiący masz przybierac cnoty Chrystusowe.

O zasługi y cnoty Jezusa moiego, teraz mi przybadzcie, teraz mi waszey wszytkiey okazyiey y ozdoby potrzeba, kiedy Pan wszelkiey ozdoby y chwały ozdoba oyca niebieskiego, to iest wasz Jezus, do mnie przyśc się ofiaruie, y kiedy dusza moia onego przyiąc pragnie. przybadz że do duszę moiey o gorąca miłosci serca Jezusowego, przybadz głęboka pokoro, wycosac sobie dom y mieszkanie w sercu moim y Jezusowi przychodzącemu mieysce nagotuy.

Przybadz

Przybądź doskonała Sliczności duszna ze wszytkimi duszey y serca Pana mego ozdobami, zasługami y dâ: rami, à ozdobcie duszę moię godnie Panu wdzięczny aby gdy przyidzie, przyzystoyne à sobie należyte mieszkanie nalazł y żeby ie sobie upodobawszy, onego nie opuszczał na wieki.

Szosta Zabawka.

Wzywanie Przenaświętszey Matki Bożey.

Wzywam y ciebie do ozdoby dusze moiey o Matk Boża Szafarko miłosierdzia, y skarbow łaski Bożey, cnot, zasług, y dobrodzieystw Panskich: y proszę cie pokornie abyś duszę moie przybrała w cnoty, władki, y w zasługi twoie, ystawiła ią miłą y ulubioną wo: czach Syna twego do mnie teraz idącego: Nie zawstydzay naidobrotliwsza Panienko tey prozby te: raznieyszey do ciebie: uczyn oco proszę, nie dla mnie ktoram tego nie godna, ale dla iedynego Syna twego Jezusa, ktory tego godzien. Kommunikuiący ma N. Panny wzywać.

Siodma Zabawka

Wzywanie Anyołow, y Swiętych Bożych

Przychodźcie y wy à przybądźcie na pomocy na ozdobę dusze moiey Anyołowie Panscy y wszyscy Swięci Boży, y przybierzcie ubo: zuchną duszę moie w bogate cnoty, y w skarby zasług waszych, żeby sie w oczach Maiestatu Boskiego iuż do niey przychodzącego przystoynie ubraną, y godnie nagotowaną mogła pokazać, żeby pod waszymi niebie: SS. Anyołow wzywać przy kommuniey.

ſkimi ozdobami, zataic, zakryc, y zginac mogły wßytkie niedostatki ubostwa moiego. przed ob liczności oblubienca moiego. Przybierz y przyozdob mie iak naprzystoyniey Bogu mo: iemu y twoiemu, ô Anyele Strozu moy, ô Swię: ta Patronko moia.

Osma Zabawka

Zatrwożenie ſobą, na przyscie Pana. Naydobrotliwßy Jezu, ciebie ſamego mam za swiatk[a], iß nie godna iest duſßa moia przyscia twego. ô iako ſie lękac musi na przyscie nieogarnionego Maiestatu twego? nie iestem godna moy Panie nie tylko na ſlad, stop twoich nastapic, ale ani ziemie lizac na ktorey kiedy nogi two: ie stały. Osmielę ſie iednak wziąc cie na iezyk moy, przyiąc cie do wnętrznosci moich w prowadzic cie do ſerca do duſze moiey. Przyznawam zem nie iest godna y myslic o to: bie a iakoß ſię poważę przyiąc ciebie? Matka twoia nayswiętßa, nie pierwey cie przyięta y poczęta, aß Duch S. y moc Naywyßßego do niey przybyła, à ia ktoram odrobiny łaski twoiey niegodna, iako będe smiała przyiąc ciebie? O moy miły Panie, na coześ to wmądrosci two: iey wynalazł, iß my nędzni y grzeßni robako: wie, musimy pożywac ciała y krwie twoiey! ô wiakiey ciasnosci, y wiakiey trwodze iest du: ßa moia! Jesli cie nie przyimę wiecznie umie: ram: ieſli niegodnie y tu smierc. A iakoß go: dnie mogę nie godną będąc? y tu od boiazni

Przy kommuniko: waniu y lękaczu y na ufnosc zdo bywac.

prawie

prawie znowu umieram. Atoli przecie lżey y lepiey mi iest wpaść w ręce twoie, aniżeli uporna być przeciwko woli twoiey: zdrowiey mi iest przyiąć cię tako mogę, ponieważ ty każesz, ani: żeli zboiaźliwey pokory nie czynić tego, czego ty sam, moy Panie odemnie pragniesz.

Odwaga na przyście Pana Jezu:sa.

Iuż tedy o namiłościwszy Jezu, niech mi się stanie według słowa twego, według przena: dobrotliwszey woli twoiey. Przydź Panie Jezu przydź do niewolnice twoiey. Przydź Boże do stworzenia twego. Bramy serdeczne duszę mo: iey otworzcie się na weście Boga, Pana krola dobrodzieia oyca, oblubieńca waszego ukochanego. Błogosławiony ktory przychodzi w imię Pańskie Pan chwały Bog zastępow. Przybądź Panie, nie odwłaczay Panie, do ciebie pragnie serce moie, pragnie cię przyiąć, pragnie cię mieć, pragnie cię poimać, obiąć, osiągnąć, pragnie się tobą nakarmić nasycić, wytuczyć, pragnie się z tobą ściśle złączyć spoić y ziednoczyć.

Tesknienie

do przyięcia Pana Jezusa

J pokiż naiukochańszy Jezu na rzeczy trzymasz duszę moię? pokiż dobroci wieczna wieszasz teskliwe serca mego żądze? pokiż miłości mo: ia nie przydziesz do mnie słabieiącey y mdle: iącey bez ciebie, y schnącey oczekiwania na

Do kommunikowania tesknicę w sobie wzbudzać.

cię? ô Panie pospiesz że się do duszę moiey boć w niey bez ciebie wszelki niepokoy; bo bez ciebie wszelka pociecha y słodkość gorska. Wrzechczy się ba y nie może serce moie bez ciebie. Żywot moy śmierci się rowna gdy odwłaczasz przyscie twoie. Pokaż że mi iuż Panie oblicze twoie napełniy mię obecznoscią twoią, przybadz a tesknicę serca mego złecz. bo nic stworzonego, y owszem nic twoiego nie pragnie serce moie, ale tylko ciebie iedynego samego, ktorys iest naywyższe, à wieczne dobro moie.

Głod duszny bez SS. Sakramentu.

Głod duszny bez pokarmu

Zemdlały y zaćmiły się oczy duszę moiey od głodu y zmorzenia ô nayslicznieyszy Jezu. Zamarło serce moie głodem a ty o iedyna żywnosci iego nie przebywasz, gdzieś się ono podziało coś mowił o dobry Jezu, Ciało moie iest pokarm a krew moia iest napoy prawdziwy? Gdzież ono coś wzywał, podzcie do mnie wszyscy ktorzy pragniecie, a ia was ochłodzę? Ale o moy Panie, toć mi się narażaią potrawy tego żywota ziemskiego, toć mnie pociechy te nasze przyrodzone y ludzkie do siebie ciągną, ktorymi się dusza moia nienasyca, a cię: bie tym czasem niewidać. Schnę moia do: broci gdy od ziemie pociechy, a od cie: bie pożitku nie mam. Przybadz że Panie przybadz a głod moy uśmierz y nasyć żądzą pragnienie moie napełniy żądze moie. Day mi Panie chleba mego, z naswiętszego ciała

twego

twego, day mi napoy z naydroższey krwie twoiey, a głodu nieusnam, ale nakarmiona y nasycona pobieżę po słodkiey drodze przykazania twoiego, w miłośnym iarzmie krzyża twoiego.

Zapraszanie Pana Jezusa do siebie

Zapraszanie Pana Jezusa do siebie przed kommunią

O Swięci Pańscy, wszyscy Aniołowie, ô Boska Matko Przenaświętsza Panno, teraz iuż przybądźcie z pomocą waszą, poprzedźcie przedemną do naydroższego Sakramentu, do Pana moiego, y iemu iakoście zwykli od siebie, tak też teraz odemnie boski pokłon oddaycie, a zatym go do pragnącego serca zaproście. Ô Zawitay że nay drozszy Jezu, tobie się kłaniam sercem wszytkich wybranych twoich, sercem naymilszey Matki twoiey, y sercem własnym twoim. Zapraszam cię y wzywam Pana oblubieńca moiego do serca ciebie pragnącego, do ciebie tęskniącego, na ciebie oczekiwaiącego, bez ciebie usychaiącego. Przydź że tedy o naimilszy Synu Boży, przydź o naimilszy Synu naświętszey Panny Maryey. Przydź nasłodszy Jezu, przydź ciało drogie y droga krwi Jezusa moiego: Przydź naświętsza duszo Jezusowa przyiecie z nim wszytkie skarby, cnoty, dary, łaski, zasługi chwały iego. Przydź miłości moia Jezu do służebnice twoiey, do domeczku duszę moiey, przydź do pokoiu serca mego tobie zgotowanego. Owo Panie serce moie gotowe, aby cię przyięło, nato abyś z niego y w nim wyrobił sobie mieszkanie

kanie dla ciebie godne. Przyjdźże tedy moy Je-
su, przyjdź oczekiwanie moie, przyjdź serce
serca mego, y duszo duszę moiey. Pragnę cię
Panie pragnieniem wiecznym y teskliwym,
pragnieniem nie vgaszonym. przyjdź moy Je-
su, vspokoy serce moie, ochłodź duszę mo-
ię, napełniy żądze moie, a napełniwszy roz-
szerz y rozmnoż ią aby cie więcey a więcey
pragnęła, a pragnienie moie aby końca nie
miało, ale z obecności zażywania twoie-
go, aby się krzewiło y rosło bez końca bez wieku.

Przygotowanie przed kommunią

dla wzbudzenia w sobie nabożeństwa y affektu.

Kommunikować chcący ma mieć kilka rzeczy.
Pierwszą czystość sumnienia, to iest aby wolen był
nie tylko od śmiertelnego ale też y powszechnego
ps. 25. grzechu naśladuiąc Dawida S. Omyię mowi między
Kommunikować chcącemu kilka rzeczy trzeba zachować a mianowicie cztery. niewinnemi ręce moie, a dopiero przystąpię do oł-
tarza twego Panie. Także pomniąc y na przestrogę
krzestową Pawła S. ktory mowi, że chleb ten, abo
pije kielich pański niegodnie, winien będzie cia-
ła y krwie Pańskiey. W ktorych słowach daie
znać iż ten ktory w grzechu śmiertelnym ten
Sakrament bierze, wpada w grzech podobny
onemu ktory mieli krzyżownicy Pańscy: po-
nieważ takie, iak y oni gwałcą ciało Chrystuso-
we, acz rożnym sposobem. W tę szkodę acz ka-
Do SS. Sakramentu przeszkadza żdy grzech śmiertelny wprawia duszę, oso-
bliwie iednak nienawiść bliźniego, y niepowścią-

gliwość

gliwosci ciała. Pierwszy grzech nie zgodsi sie z tym Sakramentem, dlatego iż iest taiemnicami tosci, y spolnego iednoczenia: abowiem wierni onego pozywaiąc iednoczą sie z sobą wied nosci pokarmu, y wiednosci Ducha, ktory to czyni aby wszyscy wierni iednym sie stali przez miłosc, o czym Augustin S. tak mowi: Zbawiciel nasz pod tymi osobami ktore z rosnych rzeczy wiednosie iednoczą ten Sakrament postanowic raczył, iako w winie ktore z rosnych iagod bywa wycisnione, y w chlebie ktory z rosnych ziarn bywa zrobiony, dlatego aby nie nauczył, iż ten Sakrament, ktory iest w tych osobach toż w tobie sprawił co sie w tych osobach widomie dzieie, to iest iż czyni z wielu rosnych serc iedno serce, y dziela iednego ducha tym co go przymuią. A ktoresz Zuchwalstwo może byc większe iako przyiąc Sakrament iednosci, sercem rozdzielonym.

nabardziey nienawisc y nieczystosc.

Drugi grzech ktory sie sprzeciwia temu Sakramentowi, iest wszelaka nieczystosc: Abowiem iż w sobie zamyka ono Panskie ciało, poczęte z przeczystey krwie dziewice Mariey, dlatego tesz potrzeba czystosci duszney y cielesney. Co tak dalece oni Oycowie Swięci poważali, że mięczy inszemi zawadami, kładli y namnieyszą mysl albo sen cielesny.

Druga rzecz ktora ma miec człowiek przed przystępowaniem, iest dobre przedsięwzięcie abo intencya. Rosnebowiem intencie y af

Przyczyny rozma=
ite dla ktorych
ludzie kommuni=
kuią.

tekty ludzi do tego Sakramentu idących by=
waią, iako mowi S. Bernard.
Iedni iz własną swoię słabosc, choroby rozmai=
te duszne, y niestatecznosc wdobrym znaią, aby
za pomocą tego lekarza, zdrowia y sił dusznych
nabyc mogli.
Drudzy uznawaiąc ubostwo, nędzę, y długi
grzechowe, aby przez srodek tey ofiary Pa=
nu swemu dosyc uczynili, y odpuszczenie otrzymali.
Drudzy wutrapieniu, wciężkosciach, y wiakich=
kolwiek pokusach do tego Sakramentu się ucie=
kaią, aby wszechmocznoscią tego ktorego
przyimuią, od nich wybawieni byli.
Drudzy wiedząc iż od P. Boga niezliczone
dobrodzieystwa wzięli, bierą, y brac się
spodziewaią, do tey ofiary zbawienney
uczęszczaią, bo niczym inszym więtszey wdzię=
cznosci za nie pokazac nie mogą iako czę=
stym kommunikowaniem.
Drudzy naostatek aby onego ktorego miłuią
za przyięciem tego Sakramentu, wprowadzi=
li go do dusz swoich, gdzie znim samym się
zamknąwszy wosobnosci sie namowili, y ser=
ca swoie gorętszą miłoscią ku niemu zapalili.

Przy kommuniey trze=
ba nabozenstwa.

TRZECIA rzecz ktora mamiec przystępu=
iący, aby samą rzeczą był nabozny: ktore
to nabozenstwo ma byc iako wodka z rozma=
itych ziol napalona, ktora z siebie rozma=
itą a wdzięczną wonnosc wydaie, tak tez
y to nabozenstwo ma byc zebrane y spo=
ione z rozmaitych affektow, y z dobrych

Zadzy

zadzy duchownych, ktorych w ten czas ma
byc pelne, kiedy tego goscia przyimuie. Nad to
to nabozenstwo zawisto na tym abysmy z iedney strony mieli gleboka pokorę y bacziwosc,
a z drugiey strony, wielka boiasny y utnośc.
Nakoniec ma miec wielki glod, y cheiwosc pozywania tak drogiego pokarmu. A tak abys
w sobie wzbudzila, pokorę y baciwosc, boiasn
y utnosc pragnienie y cheiwosc do tego Sakramentu, masz podniesc oczy twoie ku gorze, y uznac zacznosc y wszechmocnosc tego Pana, ktory
sie w tym Sakramencie zamknac raczyl. Abowiem pod tymi osobami iako zaslona iaka
pokrywa sie on Maiestat, ktory wszytko stworzyl y sprawuie, przed ktorego obecnoscia
drza filary niebieskie, przed ktorego twarzą
wszytko stworzenie upadla, ktorego iutrzenne gwiazdy chwala, ktorego oz dobie dziwuie sie slonce y miesiąc, przed ktorego oczyma duchowie niebiescy nie są czysci, z ktorym
porownana tak wielka machina swiata (iako
mowi mędrzec) iakoby iedna kropla poranney rosy, albo ziarno maku na szali polozone. Iakosz sie tedy lękac niemasz, na ktorego wszechmocznosc okiem wiary patrzysz,
a onego do serca przyiąc masz?
Zaden sobie w tym niech nie pochlebia ani
sprawiedliwy nie tylko grzeszny, ze ten Sakramen zywot przynosi y daie, ten pokarm
w smierc sie obraca, y wtrucizne to lekarstwo, z a z tym przygotowaniem twoim. Iako ludo.

Pragnienie trzeba mieć do SS. Sakramentu.

wi Izraelskiemu Arka Panska ktorą wprowa-
dzili do woyska swego, spodziewaiąc się za
iey bytnoscią zwyciestwa, aż ona, więcey bytno-
scią swoią zaszkodziła dla ich grzechow, niż
pomogła; bo y lud był pobity, y ona wrece
nieprzyiacielskie wzięta. Tak y niegodnie
kommunikuiący, niech wie iż dla złosci swo-
ich, tym czym miał poratować duszę swoię, za-
raził ią y zabiie.

Vfnosć dobroći Bo-
skiey miec przy kom-
muniey.

CZwarta recz. idący do SS. komuniey ma
mieć, aby w sobie wzbudzał nadzieię o dobro-
ci Boskiey, a to z przykładu syna marnotra-
wnego. Vpokorzywszy serce twoie, z pilno-
scią to sobie uwazay, co y marnotrawny syn
do domu oyca swego litosciwego się wracaiąc
: zgrzeszyłam przeciwko niebu y przeciwko to-
bie, y nie iestem godna być zwaną corką twoią
Vczyn mię iako iedną z naiemniczek y z niewol-
nic twoich.
Idz y z sercem onego iawnego grzesznika, ktory nie
smiał przystąpic do ołtarza, ani oczu swoich pod-
niesć w niebo, ale się tylko biiąc w piersi, mowił:
Boże bądz miłosciw mnie grzesznemu.
Idz y z tym sercem, z ktorym przychodzi małżon-
ka ktora małżonkowi wiary nie dochowała
kiedy ią znowu w dom swoy przyimuie, a zwłasz-
cza gdyż cię w tym cieszy y upomina przez pro-
roka tak mowiącego. Pospolicie mowią: iesli

Ierem. 31. et Sequen.

opusci mąż żonę swoię, a odszedszy od niego,
poydzie za innego męża, izali się do niey wię-
cey wroci? izali nie zmazana y nieplugawiona

będzie

będzie ona niewiasta? A ty cudzołożyłaś świe. Bog niegardzi
lą gamratow: wszakże wroć się do mnie mowi Pan, grzesznikami
a ia ciebie przyimę. W tymże rozdziale w roznych
wierszach mowi: Splugawiłaś ziemię wszeteczen. v. 2.
stwy twemi, y złościami twemi: stałoć się czoło v. 3.
wszeteczney niewiasty, niechciałaś się sromać v. 5.
otoś mowiła, y czyniłaś złości y mogłaś. Ale iako v. 20.
gdyby wzgardziła niewiasta miłośnika swego, tak
ty mie wzgardziłaś, à głosu mego niesłuchałaś.
A tak przynamniey od tego czasu, nazyway imię v. 13.
Oyciec moy, Xiążę panieństwa mego ty iesteś.
Uznay nieprawość twoię żeś przeciw Panu Bo. v. 12.
gu twemu wystąpiła. Nawroć się odwrotnico,
a nie odwrocę oblicza mego od ciebie, bom ia
święty iest, à niebędę się gniewał na wieki.
Nawroćcie się synowie, nawracaiąc się, bom ia v. 14.
mężem waszym.
Tymi tedy, y tymi inszymi sposobami mamy w so.
bie Akty pokory, bojaźni, boiaźni, y ufno.
ści przeciwko temu Sakramentowi wzbudzai.

Miłości y ufności ku temu Panu nabędziesz.

Przypatruiąc się, iż Maiestat iego, iako z iedney strony zapalczywy gniew miewa przeciwko. grzesznikom niepokutuiącym: tak z drugiey strony pokutuiącym, żałuiącym à niegrzeszącym wielka y owszem niezmierna iego iest dobroć y litość. Nie insza bowiem przyczyna była, że z nieba zstąpił, człowieczeństwo na się przy.

Vfnosc y miłosc brac mamy zdo- broci Boskiey.

oblogł, y chodził ßukaiąc grzeßnych po go-
rach, wsiach, y miastach, y znimi przy stole sia-
dał, y iawnie wyznawał, iż iego pokarm na-
smacznieyßa potrawa bywała, nawrocenie
człeka grzeßnego. Dla tych się postami tru-
dził, niesypiał, mordował, y rozmaite prześla-
dowania cierpiał. Dla tych wiecznie biegała
by im kazał, w nocy się modlił, aby ie z grze-
chow wydźwigał, dla tych zawße miłosierdzie
miał otworzone, tak dalece iß żadnego, by
nagrzeßnieyßego nigdy od siebie nieodrzu-
cał. Nakoniec tak o zbawienie naße vsiłował
ze y samego siebie na śmierć naokrutnieyßą
dobrowolnie wydał. A nie maiąc na tym do-

Sakrament SS. iest apteką na wszelkie cho- roby.

syć, zostawił nam ten naświętßy Sakramęt wkto-
rym, acz nie widomie, iednak z nami przebywa
abyśmy wnim iako w naydoskonalßey aptece
wßelakie lekarstwa na wßelakie choby na-
ße tak duszne, iak y cielesne mieli, y zażywa-
li. A tak, ktoraz przyczyna mi wstręt czyni
abym nie pożywał tey tak przedziwney, a
tak zbawienney taiemnice? Abowiem ten
Sakrament SS. iest iako ßpital krolewski
przez miłosierdzie Boże zbudowany, krwią
Christusową opatrzony, na pospolite wßytkich
chorych lekarstwa. A przeto acz z boiaźnią
iednakże y z śmiałością, wielką vtnosc, y na-
dzieię wßczyrym miłosierdziu Bożym po-
kładaiąc idę do tego Sakramentu. Bo żem
chory, tu mię vzdrowią, żem mdły, tu mię
posilą, żem gorący tu mię ochłodzą; żem

slepy.

ślepy, tu mię oświecą; żem ubogi, tu mię ubogacą; żem w cnoty nagi, tu mię przyodzieią, y nagość moię zasługami swemi okryią.

Pobudka do częstego kommunikowania.

Łaknienie y chciwość do pożywania SS. Sakramentu, wzbudzay w sobie uważaniem pożytkow z niego pochodzących.

Dlatego bowiem do ciebie w Sakramencie SS. idzie, aby cię swoią obecnością smutnego pocieszył; przez łaskę swą z sobą ziednoczył; przez miłosierdzie strzegł; przez krew swoię omył; przez śmierć wskrzesił; przez miłość zapalił; przez słodkość ucieszył; przez upodobanie y chcenie sobie poślubił; przez wszechmocność swoię, Ducha swego udzielił. Nakoniec, aby cię wszytkiego tego co na krzyżu zasłużył, uczestniczką uczynił.

Z pożywania SS. Sakramentu wielkie pożytki

A tak, ten SS. Sakrament, grzechy przeszłe odpuszcza, do uwarowania przyszłych moc daie, pożądliwości gasi, pokusy umnieysza, nabożeństwo mnoży, wiarę gruntuie, duszę w rozumie oświeca, nadzieię potwierdza, miłość zapala, łaskę straconą przywraca, desperacią odpędza, sumnienie uwesela, zasług Pana Chrystusowych udziela, naostatek, upominek, y zadatek ma w sobie żywota wiecznego.

Przyprawa przystępuiącemu do SS. Sakramentu.

Z Siedmiorakiego rozbierania, tych siedmi słow.
I. Kto idzie. 2. Zkąd idzie. 3. Dokąd idzie.
4. Do kogo idzie. 5. Iako idzie. 6. Po co i
dzie. 7. Dla czego idzie. W Sakramencie Naswiętszym.

Przy kommunikowaniu siedmioraku vważanie o SS. Sakramencie.

Pierwsze Vważenie na wzbudzenie affektu boiazni z tych słow Kto idzie. Ty Panie Iezu Synu Boga żywego, Bog y człowiek prawdziwy Stworzyciel y krol nieba y ziemie, ktoryś wszytko co iest na swiecie z niszczego stworzył. Ty ktoryś dla mnie Ciało z Naswiętszey Panny wziął, y w nimeś cierpiał, na krzyżu vmarł, y zmartwych wstał. Ty ktoryś Bostwem Bogu oycu rowny, w tym że ciele teraz siedzisz na prawicy iego. Ty ktory iestes Sędzia żywych y vmarłych. Ty z ktorego twarzy Anyołowie y swięci w niebie błogosławienstwo swoie maią, przed ktorym mocarstwa niebieskie drżą, przed ktorym prorokowie, Cherubinowie, Seraphinowie y wszytko stworzenie z wielką pokorą y boiaźnią na twarzy swoie vpadaiąc chwałę oddaią, na ktorego imię wszelkie kolano klęka y vpada Ty ktory iasnie widzisz serca mojego mysli. Ty ktorego sie nie smiał dotknąć Jan S. y Xiążę Apostolskie wyznawaiąc sie niegodnym patrzyć na cię, wołał: Wynidz odemnie Panie, bom ci ia człowiek grzeszny. O iako sie nie mam bać, lękać y drżeć, że tak wielkiego Maiestatu Pan y Bog moy idzie do mnie.

1 Kto iest w Sakramencie SS.

Affekt boiazni Boga.

2 Skąd idzie

Drugie Vważenie, na wzbudzenie affektu Nadzieie z tych słow Zkąd Idzie
Idzie z naywiższych wysokosci niebieskich,

Słona

Łona oycowskiego gdzie przed wieki iest,
z serca y z żywota oyca przed wiecznego przed
wiecznie zrodzony, gdzie stolica iego znacznie
tateczniejszych słodkości, ktore rzekami płyną
z tamtąd, Panie, gdzie iest naywiększa chwała
twoia; gdzie Anyołowie zgodnem głosem Swię-
ty, Swięty, Swięty Pan zastępow śpiewaią;
z tamtąd gdzie samym sobą karmisz y nasycasz
błogosławionych, gdzie żywiesz od wiekow y
na wieki wieczne kroluiesz. Ô iaka mi z tąd
nadzieia idzie, żem do takiey godnosci przy-
szła, iż mię ty Pan moy nawiedzać raczysz. affekt nadziei w Bogu.

TRZECIE Vważenie, na wzbudzenie affektu 3 Dokąd idzie
wstydu z tych słow DOkąd idzie. Idzieß do
padołu pełnego nędze y utrapienia, do przepa-
ści wszech ciemnosci grzechowych, do miasta
sprosnieyszego niż Sodoma, do domu z błota
ulepionego, do smrodliwey stayni sumnie-
nia moiego, do mieysca tak wielą grzechow
splugawionego, do ciemnice smierdzącey
serca mego, do gospody moiey wnętrzney,
gdziem cie tak wielkiego goscia źle uczci-
ła, do chałupy serca tego, z ktoregom cie tak
wiele razow nie szanuiąc wyganiała, do to-
znice duße moiey rozmaitymi nieczystosciami affekt wstydu.
mi, y przypuszczaniem mysli złych, y żądzy nie-
przystoynych zmazâney.
Ô iaka sromota y wstyd w sumnieniu moim,
gdy sie na dzieńi strasznego sądu otworzy.

CZWARTE Vważenie na wzbudzenie af-
fektu smutku z tego słowa, DO kogo idzie.

4 Do kogo idzie. Idzie bowiem Stworzyciel do mizernego ro: baka plugawego, Sędzia do więznia, Sprawie dliwy do winowayce ktoram nie raz piekło za. służyła, krol do poddaney kmiotowney, Pan do niewolnice swey, przyiaciel wierny do nieprzy. iaciela sobie zdradliwego, pasterz do zchorza: tey błędney y zgubioney owieczki, Cesarz do słu. gi zbiegłe y zdrayczyni swoiey, lekarz do chorego y iuz na duszy umieraiącego, oblubie. niec do cudzołoznice y nie rządnice, Zba: wiciel do winnego potępieńca wiecznego, affekt smutku. Bog do złego, niewdzięcznego, y nikczemne. go stworzenia swego.

Jakoż sie od smutku, zalu, y bolesci nie rozpły: nie serce moie, żem tak dobrego Pana obrazała.

5 Jako idzie. **Piąte Vważenie** na pobudkę affektu we: sela, z tych słow **Jako idzie.** Idzież abo. wiem o Panie z taka pokorą, iż niemasz za. dnego tak podłego człowieka, ktorym byś sie miał brzydzić; byle cie tylko chciał przyiąć za. raz sie do niego skłaniasz. Idzież z taką cier. pliwoscią, iż niemasz tak oziębłego serca ktorego byś ty nie mogł ogniem miłosci two: iey rozgrzać, y rozpalić, byle sie tylko sam człowiek miał do tego. Idzież z taką do. broczynnoscią, że nie masz tak zakamiałey dusze, ktorey byś taką dobroczynnoscią nie: mogł zmiękczyć, byle tylko prawdziwie te: go żądała. Idzież z taką słodkoscią, że nie masz tak zchorzałey dusze, smaku wsze: czach duchownych nie czuiącey abyś iey nie

miał

miał osłodzić tak przesłodkich taiemnic Idzież z takiemi roskoszami daiąc sie nam na pokarm, że nie masz tak głodney duszę, ktorey byś ty nie miał nakarmić y nasycić. Idzież z takim bogactwy, że nie masz tak ubogiego ktore: go byś nie mogł ubogacić we wszytkie dary y cnoty twoie. Idzież z taką swiatłoscią że nie masz tak slepego rozumu, abyś go ty nie mogł oswiecić. Idzież z taką zupełnoscią łask twoich, że nie masz tak leniwego y nie nabożnego, ktory by sie od ciebie do nabożenstwa wzru: szyć nie mogł. Idzież z takim miłosierdziem y politowaniem, że nie masz tak nędznego, kto: rego byś ty nie mogł od iego niedostatkow duszny(ch) y cielesnych wybawić. — affekt wesela y radości

A iakoż we mnie serce od radosci nie wyskaku: ie. z Ianem S. krzcicielem, ktory na przyscie twoie w żywocie matki swey od radosci wesołowy — 6.

SZOSTE Vważenie na wzbudzenie (skoczył) affektu miłosci ku P. Bogu z tych słow, PO: CO idzie. — Poco idzie

Idzież bowiem abyś we mnie żył, mieszkał, y coć sie podoba czynił, aby mia też w tobie mieszkała, żyła y wszytko coć sie po: doba czyniła dla ciebie y cierpiała: abyś ser ce moie w samym sobie vspokoił y ucieszył, a: byś mnie odmienił w ciebie pokornego, cier: pliwego, postusznego, y ukrzyżowanego; abyś mie z sobą nierozerwanym węzłem miłosci two: iey związał; abyś we mnie naprawił co iest grze: chom zepsowanego; abyś odemnie odstraszył wszytkie nieprzyiacioły moie widome y nie

widome, ktorzyby szkodzili zbawieniu moiemu, abyś mie umocnił darami Ducha S. na wszytkie pokusy, przygody, y utrapienia swiata tego; abyś mie uchował karania y doczesnego ciału memu szkodzącego, y wiecznego piekielnego, duszę od ciebie oddalaiącego; abyś mie teraz opanowawszy, po smierci ciała tego, duszę moie do żywota wiecznego przyiąć raczył.

affekt miłosci ku Bogu.

O iakosz od ognia takowey miłosci twoiey serce moie niegoreie, gdyżmi tak wiele dobrego czynisz w tym przysciu twoim do mnie w Naswięt:szym Sakramencie, ô miłosniku moy?

7 Dlaczego idzie

SIODME UWAZANIE na pobudke porządney nienawisci przeciwko sobie, y wzgardy samey siebie z tych słow. DLACZEGO idzie Jezus ci sie we mnie upodobało o namilszy Jezu że tak do mnie idziesz? To, żem cie tak często zapominała, à rzadko o tobie myslała, à ty mie nigdy z pamięci twoiey nie wypuszczasz? To, żem tak często maiestat twoy obrażała a ty mnie to wszytko chcesz odpuscić? To, żem tak często obecnosci twoiey Boskiey nie czciła à ty mnie czcisz, do mnie takim będąc idziesz? To, żem tak często łaskę twoię sobie lekce ważyła, à ty y teraz tak szczodrobliwie mi ią ofiarujesz? To, żem tak niesliczenie miłoscią twoią gardziła, à ty mie tak barzo miłuiesz, że mi samego siebie daiesz? To, żem tak często krew twoię deptała, à ty mi wszytko przebaczasz? To, żem ci sie tak często niewdzięczna stawała, à ty przecię niechcesz poprzestac mi dobrze

mi dobrze czynić. To, żem gęsto wierną życzliwością twoią pogardzała a ty przecie przedziwney wierności twoiey ku mnie nie odstępuiesz. To żem o cię tak bliskiego przyiaciela y naywiększego dobrodzieia mego niedbała a ty przecię Ciałem y krwią twoią zemną się spowinnowaciasz. To, żem tak często iak szalona od ciebie sercem uciekała, gwałtem sie iak slepa do piekła cisnąc, a ty mię gwałtem od niego odrywaiąc, chcesz mięc w niebie przy sobie. O w iakiey nienawiści y obrzydliwości mąm mieć te przeciwne dobroci twoiey, z brodnie moie a do ciebie z wielką ufnoscią iako do nayłaskawszego Oyca się udać. Affekt nienawiśći y wzgardy samego siebie

ZABAWA
Duszna po przyieciu SS. Sakramentu.

Wpusciwszy Przenaswiętszą Hostią w ciwie do żołądka twego, skromniuchno ustąp na spokoyne mieysce od drugich oczy spusciwszy, y pokorniuchno polęknąwszy, patrz na Pana w sercu twoim będącego oczyma wnętrznemi ze wstydem, a oczyma cielesnemi łzami zalanemi, niski mu zaras pokłon oddawaiąc wespoł y Troycy Przenaswiętszey. Po komuniey rzeczy 9 czynic

Zanurzenie dusze w Bogu obecnym. 1. Zanurzyc sie w Bogu w Sakramencie SS. będącym.

Panie ktoś ty, a ktom ia. O morze bezdenne iakoś się wtę kropelkę obrociło, y wniey zawarło. O nieogarniona istoto iakoś sie skrociła. O wszechmocna

55

mocy iakoś się zamknęła. o niepoięta dobroci iakoś sie zmieściła.

Oddanie cci Panu Iesusowi w Sakramencie.

Vznawam cię Boski Sakramencie wmoich wnętrznosciach będącego, y tam cie z zupełnoscią ciała y dusze moiey witąm, szanuię, y wielbię; oddaięc Boską cześć nasłodszy IESV wtym Sakramencie będącemu. O prawdziwa! o straszliwa, o niepoięta, o nigdy godnie sie wysławiona, o skardey miary cci Boskiey godna taiemnico, otoć się imieniem wszytkiego stworzenia kłaniąm, oto ku tobie wszytkie wszytkich rzeczy affekty, cci miłosci, poszanowania wywierąm, y wiecznie wylewać pragnę.

2 Cześć y wielbić Boga w Sakramencie.

Przywitanie Pana Iezusa w SS. Sakramencie.

Witąm cie, y miluchno obłapiąm, o nasłodszy Iezu, nawdzięcznieyszy gosciu y miłosniku moy Chryste. O iakom ci rada życzliwie y uprzeymie w ubozuchney y nędzniuchney chałupce moiey. O iako cie goraco we wszytkim uraczyc pragnę. Pozdrawiąm cie wszytką duszą moią, wszytkimi siłami iey, wszytkim sercem moim, wszytkimi członkami moimi, y cząstkami ich by y naydrobnieyszemi.

3 Witać Boga y pozdrawiać w Sakramencie SS.

Pozdrawiąm cie uprzyimoscią, wdzięcznoscią, łagodnoscią y miłoscią naymilszey Matuchny twoiey Panny Maryey y wszytkiego dworu twego.

Czestowanie Pana Iezusa.

Czymże cie czestować będę o nasłodszy IEZV

o gosciu wdzięczny, coć za bankiet sprawię, iakimi potra: † Czestowac Boga imże samym.
wami cię w sercu moim raczyc będę moy IEZV! iakiec
uciechy, iakie zabawy, iakie krotofile stroic będę wduszy
moiey. Nic takowego wsobie nie nayduię nie stanie
mie na nic tobie tak miłego y pożądanego. Ale wtobie
iedynym mam to teraz wszytko, ty sam ieden staniesz so:
bie za wszytko. Ty sobie tedy sam moy Iezu bądz
uciechą wszytką, ty sobie bądz bankietem, bądz muzyką
bądz tryumphem bądz miłą zabawą, bądz błogosławień:
stwem, bądz wszytkim dobrym, a ia tobie niech będę ni:
czym bom też y tak nic nie iest tylko niewolnica woli
twoiey, a miłosnica nayswiętszey dobroci twoiey, za ta:
ką sie znam, za taką uznaway mię o Panie o kroliu
moy.

VSPOKOIENIE Pana Iezusa wsercu.

5 Vspokoic Boga wduszy swoiey.

Rozgość że sie y uspokoy wdomeczku
dusze moiey, o miłosny Iezu, niech ia teraz będę mi:
tym choć lichem pokoiem twoim. Vstąpcie teraz na
stronę z serca mego wszytkie żądze, zabawy frasun:
ki pomyslenia, fantazye, niepokoie, Dosyć teraz mam
zabawy, dosyc mysli, dosyć dostatku, znaymilszem gosciem
moim ukochanym Iezusem. Czegosz sobie więcey ży:
czyć mam, o kimże inszym myslić, skim inszym sie bawić
będę. Tys moy Iezu, teraz obywatelem moim, tys
mieszkanie serca mego, tys gospodarzem wduszy moiey
tobie się wszytka, y na mieszkanie, y na pokoy, y pod wła:
dzą, y na sporządzenie oddaię na wieki, iam iuż o moy
Iezu wszytka twoia, a wniczym nie swoia.

Błogosławienie Panu IEZVSOWI.

6 Błogosławić Bogu w Sakramencie 85.

Bądź naywyższy Iezu po tysiąc kroć y nieskończenie błogosławiony y wielbiony żeś do mnie ubożuchnego stworzenia swego przyść y wstąpić raczył w tym Sakramencie. Niech będzie błogosławione naywyższe ciało twoie, y krew twoia, y Bostwo twoie, y ty wszytek Bog y człowiek moy Iezu, ktoryś sie teraz do wnętrznosci moich skłonić raczył wespołek z Oycem twoim niebieskim, y z Duchem S. Niech przyidą na cię błogosławieństwa wszytkiego stworzenia twoiego.
Bądź błogosławiony od wszytkich Swiętych twoich, bądź błogosławiony od naymilszey matki twoiey przeczystey Panny. Bądź błogosławiony od Oyca twoiego, od słowa przedwiecznego, od Ducha S. Bądź też naostatek błogosławiony y odemnie naypodleyszego robaka twoiego.

Prozby rozmaite do Pana Iezusa

7 O co prosić Boga po komuniey.

Naiłaskawszy Iezu miłosci moia, y nadzieio moia y skarbie moy iedyny, błogosław mi maluchney służebnicy twoiey, błogosław duszy moiey, siłom moim, ciału moiemu, członkom moim w ktorych teraz przebywać raczysz. Błogosław myslom y zamysłom moim, rozumowi, pamięci moiey y woli. Błogosław przedsięwzięciu Panienskiemu, y zakonnemu stanowi moiemu. Błogosław radom, zabawom, sprawom, Urzędom, y wszytkim powinnosciom moim błogosław mnie wszytkiey.

A ty niebieski oycze syna twego iedynego, proszę przez miłość dusze y krwie iego, ktorą z woli twoiey za nas przelał, y ktorąm ia teraz niegodnie przyięła, tą miłością iego nigdy nie ziebnieiącą ani vstaiącą zapal y napełni oziembłą y czczą duszę moię.

Prosze pokornie za wszytkim swiatem y narodem ludzkiem, y za kosciołem twoim Swiętym. Racz sie zmiłowac nad nami wszytkiemi, żebysmy wszyscy ciebie y Syna twoiego iednorodzonego, y Ducha S. Boga naszego wolą doskonale znali, one pełnili, abysmy w miłosci twoiey, y nas samych w zobopulney trwali. Za wszytek swiat prosię.

A osoblirvie moy Panie proszę cie za tymi ktorzy cię też zemną proszą: proszę y za temi od ktorych iaką przykrość niechęc, niewdzięcznosć nienawiść ponoszę. Day im moy Boże zemną wespoł wszytkie wnętrzne y zewnętrzne pomocy ku potrzebom wszelakim y ku zbawieniu służące. Day nam drogich zasług twoich na duszach naszych aż do żywota wiecznego skuteczną pomoc, nawroć do siebie niewierne, y w grzechach leżące pomnoż w cnotach, y w łasce twoiey tobie służyć usiłuiące, przypuść do widzenia chwały twoiey Swiętey dusze w Czyscu cierpiące; bądz pociechą wszytkim na dusznych y cielesnych dobrach vtrapionym. Za przesladowniki swoie.

Oddal od nas co zbawieniu naszemu przeszkadza napełni nas cnotami Swiętemi, niech będzie w nas za łaską twoią pokora, czystość, skromność, vkładność. O cnoty wszelakie prosi.

trzyzwość, rostropność, męztwo, wesołość, sprawiedliwość zgoda, pokoy, cierpliwość, iedney od drugiey, poszanowanie posłuszeństwo, miłość, powinna uczciwość, zobopulne cię: żarow, obyczaiow, y niedoskonałości znoszenie y wyrozu: mienie. Niech się wnas krzewi y pomnaża zdaru two: iego. Wiara, Nadzieia, Miłość, poddaństwo ku Bogu y prze: łożonym naszym, tak klasztornym iako y kościelnym kto: rzy nas rządzą, y ku żywotowi wiecznemu sprawuią.

Day naostatek gorącą żądzą y prętką ochotę na wy konanie wszelakiey woli twoiey Świętey: day wytrwa: nie wdobrym y wdoskonałości stateczne aż do śmierci.

8 Po kommuniey rachować się P. Bogu ze wszy tkiego żywota y odpuszczenia prosić.

Oddanie rachunku Panu ze wszytkiego żywota.

Oto naymilszy Iezu, Oycze, zastępco, leka: rzu, pomocniku moy, zgromadzam y stawiam przed Bo: skie oczy twoie miłosierne wszytkie członki, zmysły, siły moie, namiętności moie: oto stawiam przed tobą ser: ce y duszę moię, zrozumem, zpamięcią y wolą, y wszy: tkie cząstki ich, ze wszytką wnętrzną y zwierz: chnią czeladką moią.

Obacz Panie iakie są grzechy moie, niedosko: nałości, niedostatki, nędze, skłonności, niedbal: stwa, niestatek odmienności moie. Niemasz po prze: szłym czasie poprawy nic, abo mało co dla niedozo: ru y niedbalstwa moiego. Odpuść dobrotliwy Ie: zu złościom moim, ulecz mądry lekarzu chороby moie, nie patrz na to iżem ci ia nie raz zarobiła.

zkąd mie słusznie odrzucić możesz, ale na to pomni y
że vtracić nie możesz, zkąd grzesznikow serdecznie
do ciebie wołaiących ratować zwykłeś. Większa
iest dobrotliwy IESV łaskawość y hoyność twoia
niżli złość, vbostwo, y podłość moia.

Słuchanie słow y napominania Panskiego. 9

Słuchać Boga co do duszy mowi

Po oddaniu rachunku przed Panem Iezusem, po:
żyteczna iest barzo rzecz duszy, aby pilno y nabo:
żnie we wnętrznym sercu słuchała co łaskawy IE:
ZVS do niey będzie raczył mowić: lubo strofuiąc y ga:
niąc złe obyczaie, lubo napominaiąc, lubo pobudzaiąc
do dobrego, a odciągaiąc od złego, lubo rozum ku
dobremu zaostrzaiąc a wolą zapalaiąc y skłaniaiąc
lubo wczymkolwiek przestrzegaiąc, dlatego gorąco
mawiay te abo tym podobne słowa.

Słuchać, przyimować, y wykonywać będę co we
mnie Pan moy mowi: bo słowa iego, słowa są pokoiu, sło:
wa prawdy słowa żywota. Mowże tedy na słod:
szy IEZV Panie moy, mowo służebnicy twoiey. o
to słucha niewolnica twoia Panie, roskasz co chcesz
abym czyniła, oto gotowe serce moie Panie moy
gotowe serce moie.

Summarius tego

bankietu ktorym cię Christus przy tym sto:
le Sakramentu swoiego częstuie.

Vraz iż iako Aegypcianie z wielką

Stot bogaty v Aegypcian zawsze wszytkich a dawno czesto wat.

przewagą y nakładem (dla prozney chwały swoiey) kosztowny stoł Słoneczny nazwany, zawsze na kazdy dzien gotowy, wszelakimi dostatkami y potrawami zastawiony mieli, do ktorego kazdemu y zawsze wolno było siedziec y bankietowac à dawno. Tak, y owszem bez zwoływania wiecey, choyniejszy y dostateczniejszy, y sytnieyszy Stoł Sakramentu Naswiętszego wystawił Christus Pan, słonce sprawiedliwosci czescią dla chwały swoiey, aby pokazał swiatu, ze on iest szczyre, a zupełne dobro nieprzebrane, częscią dla nędze naszey poratowania.

Ioan. 1.

Ten bowiem tu iest, przez ktorego sie wszytko sstało, y sstawa.

Luc. 5. 23. 7. 49.

Ten tu iest, ktory grzechy grzesznikom odpuscza.

Ten tu iest, ktory otwiera ręke a napełnia wszelkie zwierzę błogosławienstwem swoim. Psal. 144

dobrodziey: slwo Bozych ktore w SS. Sakramencie rozdaie.

Ten tu iest ktory wszytkim daie okwicie Iacob. 1. v. 5.

Ten tu iest ktory do siebie woła wszytkich zpracowanych y obciązonych, aby ie ochłodził. Matth. 11. 28.

Ten tu iest, ktory mowi do wiernych swoich. Podzcie, pozywaycie chleba mego, y piycie wino moie ktorem wąm rostworzył. Prou. 9. 5.

Przy tym stole, daię przywiley y zadatek na krolestwo niebieskie.

Luc. 22. v. 29.

Ia wąm mowi odkazuie krolestwo iako mi odkazał Ociec moy abyscie iedli y pili v stołu moiego w krolestwie moim.

Przy tym stole, czestuie Anyoły swe chwałą a nas ciałem swoim.

Przy tym stole daie nąm posiłek y pomoc przeciwko tym ktorzy nas trapią Psal. 22. 5.

Przy tym stole, daie nąm Viatyk albo podrozni k

o ktorymbysmy zaszli az na gorę Bozą. 3 Reg. 19 v. 7.
Tu dusze ludzkie piękne czyni, karmi, nasyca, tuczy.
Tu złe affekty y żądze vskramia, hamuie, gasi, niszczy.
Tu od chorob dusznych, a czestokroc y cielesnych ozdrawia
Tu daie moc na vstrzezenie grzechow, y na powstanie z nich.
Tu vpadłe podzwiga, affekty vskramia turbacie vspo koia.
Tu iako dobry Pasterz, owieczki swoie od wszelakich przypadkow, wyrywa, broni, y wcałosci zachowuie.
Tu sie zduszami naszemi cieszy, delektuie, roskoszuie.
Rzeczesz, ia tych roskoszy iego, y tych skutkow Sakra: mentu Naswiętszego nie doznawąm! Odpowiedam, ze przyczyna moze byc y z Boga, ktory kiedy chce, komu chce, y iako chce, y ile chce vzycza swoych pociech, łask y skutkow w sakramencie SS. zawartych, a zatym kiedy ta przyczyna bywa z Boga dobra iest y dobry koniec bę: dzie miała, choc nie według twey intenciey y woli albo smaku. Bywa przyczyna y z ciebie samey y z winy twoiey.

Florus Author stary, pisze o iedney wyspie kto: rą Minoriką y Maioryką zowią, tam wyborni y biegli strzelcowie mieszkaią. wktore rzemiesło ich matki ie zaprawowuią: abowiem gdy dzieci o sniadanie proszą matki wysoko na połce, abo na drzewie iakim chleb im kładą, daią im łuczki z strzałami, mowiąc do nich, nu dziatki chcecieli iesc to sniadanie, vbiiaycież ie y strze: laycie sobie. Tych Strzelcow zowią Bale: ares.
Kosciol Christusow, Swięty Katolicki iako matka mi: łosna chleb od oblubienca swego Christusa vrobiony chleb Boski, chleb posilny y zbawienny na ołtarzu

przes kapłany Boże wystawia tobie iesli skutku y pozitku, y pociech z niego nie czuiesz, tyś winna. Abowiem abo nie: chcesz abo sie nie starasz, abo nie vmiesz strzelać, y vstrze: lać sobie pokarmu tego. Strzelayże iedno strzałami godne: go y pilnego przygotowania, strzałami prawdziwey pokuty strzałami żywey wiary, strzałami zupełney nadzieie, strza: łami gorącey miłosci, a ten pokarm skutkami pociech y łask swoich zpadnie do dusze twoiey iako ptak postrze: lony y vrzecze. Zraniłaś serce moie oblubienico, zra nitaś serce moie siostro moia oblubienico.

Cant. 4. 9.

ZA TEN IEGO tak przedziwny a z każdey

miary dostatni stoł Boski, iak nawiętsze dzięki mu odday vstawicznie, a przynamniey codziennie Mszy S. słuchaiąc, a osobliwiey gdy dzien kommuni: kowania przypadnie vospamiętywaiąc skutki y po: żytki Naswiętszego Sakramentu ktore on wduszach naszych sprawuie gdy nas wnim na wiedza y zarazem o tez skutki vsilnie prosząc.

Na każdy dzien vważa: nia o SS. Sakra: mencie do tygo: dnia

W NIEDZIELE

Przypomnisz sobie ono nawiedzenie Syna Bożego = kiedy się stał człowiekiem wżywocie Naswiętszey. Vważay iako się gotowała Naswiętsza Panna do iego przyiecia przez głęboką pokorę, y co za pożytek ztąd odniosła: Abowiem Syn Boży ozdobił ią ła:

Co za pożytek ciĕ vczynił wżywocie SS. Panny.

skami, y przedziwnemi darami swoimi Boskimi.
Także sie y ty masz gotować do przyięcia tegoż Pana na mszy S. a osobliwiey na kommuniiey wołaiąc z Dauidem: Panie pokaż nąm miłosierdzie twoie, a zbawienie twoie day nąm: prosząc żeby cie P. Bog oswiecił, łaskami y darami niebieskimi nadał.

W Poniedziałek.

Wspomniy sobie na ono nawiedzenie Syna Bożego, kiedy będąc w żywocie Macierzynskim nawiedził S. Iana Krziciela, bo go tam od grzechu oczyscił, napełnił go Duchem swoim S. dał mu zaras doskonałe vżywanie rozumu wielkim weselem go napełnił, y matce iego dał Ducha S. Oycu iego vsta otworzył, y Prorokiem vczynił. Tenże Syn Boży iest na ołtarzu, ktory cie nawiedza, od ktorego toż możesz odnieść co y Jan S. y matka iego odniesli. Mowże tedy. Nawiedz Panie IEZV nędzną dusze moię, iakoś nawiedził Iana S. iescze w żywocie matki iego. Co sprawił Chr. w nawiedzeniu S. Iana Krziciela.

We wtorek.

Przytocz sobie na pamięc ono nawiedzenie Pana Jezusowe kiedy nawiedził staynie w Bethleem przy narodzeniu swoim. Anyołowie na on czas spiewali ia: snośc pastuszkom niebieska oswieciła, krolowie pokłon Boski iemu oddali, woł y osieł go za Pana vznali. Vważay isz tymże sposobem nawiedza cie w SS. Sakramencie z wielką gromadą Anyołow swiętych. Co sprawił Chr. w narodzeniu swoim.

Niechże się stanie dusza twoia iako Bethleem, serce twoie iako żłob, zmysły twoie iak bydlęta, rozum twoy iak krolowie światłością nie gwiazdy, ale Boską oświecony. Proś go nabożnie y gorąco aby cie tak łaskawie nawiedził y stał się pokarmem twoim.

We Środe.

Ofiarowanie Chrystusa w kościele.

Weźmi czwarte nawiedzenie Pańskie kiedy w kościele Ierozolimskim był ofiarowany, ofiarował się tam za grzechy świata wszytkiego, Symeona oświecił bo go poznał, y żyć dłużey niechciał ale prosił o śmierć. Tak się właśnie dzieie przy Mszy, abo kommuniey Swiętey. Ofiaruie Syn Boży samego siebie Bogu Oycu oświeca dusze na poznanie dobrodzieystw Bożych y grzechow twoich: ofiaruy że się mu też ty z taką ofiarą, abyś dostąpiła tego owocu tak wdzięcznego. Proś Pana Iesusa abyś iuż więcey nie żyła światu ani grzechom, ani występkom twoim.

We Czwartek

Uważay ono nawiedzenie

Cap. 19.

Pańskie do Aegyptu ktore Izaiasz opisał: Oto mowi Wstąpi Pan na obłok lekki, y wnidzie do Aegyptu, y poruszą się bałwany Aegypskie od oblicza iego.

Co Chrystus sprawił w Aegypcie.

To tam Pan Iezus sprawił, że się poobalały Bozkowie Aegypscy skoro tam przyszedł uciekaiąc przed Herodem. Tenże Pan przychodzi przy ofierze

S. na lekkim obłoku, pod osobami chleba y wina: proś go aby cie też także raczył nawiedzić. Dusza bowiem twoia iest Aegyptem, pełno tam bałwanow, bogow, to iest grzechow złych nałogow, żądz nieporządnych, proś że go aby ie pokruszył, y wyrzucił, a sąm stobą przemieszkiwał.

W piątek

Przebiesz krotko one nawiedzenia Pana JEZUsowe od Euangelistow Swiętych opisane kiedy lud swoy nawiedził, karania, y cuda, chore vzdrawiaiąc, vmarłe wskrzeszaiąc diabelstwa wyrzucaiąc. Nawiedzał ie iako Mistrz vczznie swoie iako pasterz owieczki iako odkupiciel więźnie iako lekarz chore. Co Chr. sprawiał nawiedzaiąc y po świecie bułaiąc

To z własnie czyni przy Mszy S. y przy kommuniey, masz duszę twoię do niego podnosić, żebyrzećie tycźże darow ktore czynił ludziom w onych nawiedzeniach

W sobotę

Nawiedził Pan JEZUS odchłani piekielne y dusze Oycow SS. s stał sie Ray zonego mieszkania ciemnego, cieszył one dusze y weselaich nabawił. Proś y ty żeby cię tak nawiedzić raczył. serce twoie iest iak piekielna odchłań, z ktorego wychodzą złe myśli słowa, y. Co Chr. sprawił w odchłani piekielney.

vczynki. Ktorą odchłon Pan IEZVS Raiem vczyni ie:
zeli nabożniey y serdecznie tego żądać od niego bę:
dziesz.

Ieszcze insze Temuż podobne przygoto:wanie do Mszy S. słuchania y godnego kommunikowa:nia potrzebne, na każdy dzień do tygodnia rozdzielone.

W niedziele.

Ioan. 3. v. 16

Tak Bog vmiłował świat

Kiedy idziesz na Mszą S. przypomniy sobie one
słowa Panskie ktore wymowił do Nikodema. Tak
Bog vmiłował Swiat iż syna swego iednorodzo:
nego dał. Vważay iaką miłość Pan Bog swiatu
pokazał davuiąc Syna swoiego aby się s stał czło:
wiekiem.

Do tey sprawy vżył SS. Panny iako nawy bo:
nieyszego naczynia. Wiedz że otym, iż tęż miłość
Pan pokazuie przy ofierze naswiętszey, dawuiąc
tegosz Syna swego na pokarm y napoy y na wsze:
laką pociechę wiernym. Rozbierayże v siebie, ia:
ko to drugi vpominek ktory na ołtarzu y z ołtarza
bierzesz. A przeto dusza twoia do Pana Boga
wzbudzona y podniesiona, temi albo podobnemi sło:

wy ma zawołać. O Boze moy niezmierny wmiło:
ści a wdarowaniu Soyny, ktozby mi to dał zebym
się ciebie tak rozmiłowała, iako ty mnie miłuiesz
Dałes mi samego siebie, y na kazdy dzien daiesz
otoz ia tez do ofiary twoiey S: przysadzam się y o:
fiaruię tobie to wszytko coś mi darował, y samę
siebię.

Wponiedziałek.

Vrazay one słowa S. Paw. v. 23.

ktore do Rzymian w osmym Rozdziale napisał
Iesli mowi Bog za nami, a kto przeciwko nam?
ktory własnemu Synowi swemu nie przepuscił,
ale za nas wszytkich wydał go, a iakoz nam znim
nie wszytko darował.
Zadziwuy się zbytniey szczodrobliwosci Boskiey Syna swego
ktory Syna swego dał za nas y wszytko dobre Bog dał za
znim darował. Ztąd obroć mysl do samey sie: nas.
bie. Czemu się duszo moia smucisz czemu się
lękasz? Patrz co dla ciebie vczynił Bog y dla
twego zbawienia? Iakosz będziesz smiała kie:
dy powątpiwać iakoby nie miał dać wszytkie:
go oco go iedno prosić będziesz.

Dał ci z Synem swoim Anyoła stroza vstawi:
cznego daiec grzechow odpuszczenie, wlewa ła:
skę swoię, vzyczac cnot rozmaitych gotowszy
iest dawać tobie wszelkie dobro niz go ty prosic.
Ofiaruyze mu tę ofiarę Msze Swiętey, a wszytko o:

trzymasz, bo tenże Syn Boży Christus Iezus o:
fiaruię się tu za cię Oycu swemu.

We Wtorek.

Cap. 10 v. 11. **Przebież one** słowa Pana IEZV.
sowe ktore opisuie Ian Swięty. Iam iest Pasterz
dobry, dobry Pasterz daie dusze swoię za owce
Chr dale du: swoie. O dobry IEZV, toześ dobrego Paster:
szę swoię za stwa twego powinnosci wtym wyraził, żeś sstąpił
nas. z nieba dla owiec twoich, żeś ich szukaiąc pociłeś
się krwawym potem y sen uciekał od oczu twoich
żes ie krwią swoią odkupił y ciałem swoim kar:
misz.
O dziwna miłości twoia Pasterzu moy dobry.
Ofiaruięc się Panie moy nadobrotliwszy z tą o:
fiarą swiętą ciała y krwie twoiey w ktorey iesteś
Pasterzem dobrym, a proszę abyś zgłodniałą y
spragnioną duszę moię nakarmił y napoił sa=
mym sobą, tak żeby niczego inego sobie nie smako:
wała tylko ciebie samego, a tobą posilona do
krainy twoiey niebieskiey przepędziła.

We Srode.

v. 5. Vważay one słowa Pana Iezu
v Iana Swiętego w piętnastym rozdziale.
Iam iest winna macica, a wy latorosłami kto
mieszka

mieszka we mnie a ia wnim, ten przynosi owoc wielki
PAN IEZVS iest winna macica a my latoroslami. Ta Chr. winna
winna macica siedząc na prawicy Boga Oyca zstę macica.
puie przy kazdy Mszy S. na ołtarz aby się łączyła
z latoroslami. A iako winna macica zakrywa się
ziemią tak Pan Iezus iest zakryty pod osobami
chleba y wina. Z tey macice winney rodzą się owoce
dziwnie piekne, miłosci, miłosierdzia, czystosci posłu=
szenstwa, cierpliwosci trwałosci rostropnosci.

O te owoce y tym podobne proś goraco Pana
Boga przy teyze ofierze Mszy S.

We czwartek

Rostrząsniy one słowa Christu= Ioan. 14.
sowe o sobie samym rzeczone. Iam iest droga, Pra= v. 6.
wda, y Zywot. Trzy rzeczy czyni Pan Iezus
przy ofierze S. to iest, iest Prawdą, Drogą, y Zywo=
tem ktorą drogą masz chodzic: prawdą się rządzic.
a zywotem zyc. Wzbudzay tu wiarę wsobie zy=
wą na przyięcie tak wielkiego daru przy Mszy S. Chr. przy Mszy
mow przeto. O dobry IEZV tym umysłem idę iest drogą pra=
do słuchania Mszy S. abo do kommunikowania wdą y zywo=
abym cię przyięła. tem.

Proszę tedy bądz mi drogą zebym się nigdy nie
potknęła, bądz mi prawdą, zebym niebłądziela,
bądz mi zywotem zebym nigdy nie umarła smier=
cią wiekuistą.

WPIATEK.

Mawiał Pan IEZVS o sobie

ocżym Iąn S. wdziewiątym rozdziale:

Iako iest swiatłoscią swiata.

Pokim iest na swiecie, iestem swiatłoscią swiata

Pomysl sobie iż Pąn iest swiatłoscią swiata bo ciemnosci swiatowe wdzien piątkowy na krzyżu rozegnał. Tenże Pąn Iezus na to się ofiaruie przy ołtarzu aby był swiatłoscią twoią: mowże przeto do niego.

Przybądź Panie IEZV moy abys nawiedził duszę moię ktora mieszka wciemnosciach grzechow roz:zmaitych pusć swiatło twoie na serce moie a od:pądź od niego wszelkie mgły złych namiętnosci y skłonnosci moich.

W sobotę.

Oto oblubieniec idzie, wychodźcie przeciwko niemu V Matheusza S. w Rozdziale 25.

Oblubiencem iest Christus przy Mszy S.

Patrz co to iest za oblubieniec, a ktora oblubie:nica iego. Oblubieniec iest Christus Iezus, kto:ry przychodzi na ołtarz. Oblubienica iest dusza twoia ktora mu ma drogę zabiezec. Stawayże sie abys się przybrała wskruchę za grzechy, miey go:tową lampę przykładnego życia ogień miłosci Boga y bliźniego. oley cnot y wszelakich dobrych uczyn:kow abys go tak przystoynie przybrana godnie przy:witawszy mnogośc nieprzepłaconych upominkow

od niego nabvala. Ten tak przedziwny Boski Stoł ciebie tak często karmiący skończ gorącym dzięk czynieniem y modlitwą koscielną.

Antiphona.

O Swięte gody na ktorych Chrystusa przyimuią: pamiątkę iego smierci czynią: dusza się łaską napełnia, a przyszłey chwały nąm zadatek daią Alleluia.

℣. Dałeś im chleb z nieba Alleluia

℟. Maiący wszytkie smaki wsobie Alleluia.

Modlitwa.

BOZE ktorys nąm pod tym dziwnym Sakramentem męki twey pamiątkę zostawił: day prosimy, abysmy tak swięte ciała y krwie twoiey taiemnice czcili, żebysmy owoc naszego odkupienia ustawicznie wsobie odnosili. Ktory żyiesz y krolujesz z Bogiem oycem w iednosci Ducha S. Bog. przez wszytkie wieki wiekow Amen.

TRZECIA

RZECZ

4. Reg. 4. v. 10. **B**yła ktora ona niewiasta dla Elizeusza Proro: ka chcąc go wdomu swoim zatrzymać wystawiła, było krzesło, zydlik, abo Stołek.

Præłud. I.

Pomniy na to iżeś się vsadziła, iako byś tez y ty Pa: na Prorokow wdomu dusze twoiey zatrzymała, y iu: żeś mu domek zrozmaitych cnot zbudowała, iużeś mu łoszko zgotowała, iużeś y stoł dla niego wy. stawiła iuzże pomyślay o tym iakobyś iego maiesta: tu godnie krzesło, abo zydlik lubo to Stołek naprawiła.

Præłud. II.

Ierem. 13. v. 13. Wiedz to, iż ten Pan iest nieogrąni czonego Ma: iestatu iako o sobie mowi: Oto ia napełnie wszy. tkie obywatele ziemie. I nizey we 24 Rozdz. v. 24. Aza nieba y ziemie ia nie napełniąm? toc za. wsze y na kazdym mieyscu potrzeba mu stolice godne gotować.

Præłud. III.

Tegosz Pana pros o wspomozenie, abys za iego nauką y pomocą wduszy twoiey mu krzesło abo stołek wystawiła.

Vwazanie.

Wiele thronow, Maiestatow, y stolic swoich Bog wiele
ma ten tak mozny Pan na ktorych odpoczywał ma Stoł:
y na niektorych do tych czas odpoczywa y odpo: kow.
czywàć będzie

Pierwsza Stolica.

Boza iest niebo oczym sąmze v Proroka mowi Isai 66.
Niebo stolicą moią a ziemià podnozkiem nog moich v. 1.
I Dawid wpsal. 46. v. 9. Bog pracowi siedzi na Sto:
licy swoiey swiętey. Ezechiel Prorok onę stolicę Ezechiel. 1.
widział byc na pozor y na podobienstwo kamienia sza 26
firowego. O tymze y S. Paweł. I. Timot. 6. v. 16. Niebo iest
mowi isz on sąm iest mozny krol krolow, y Pan Pa: stolica Bo
nuiących. y on sąm ma niesmiertelnosć y mieszka za.
w swiatłosci nieprzystępney, ktorego zaden zlu:
dzi nie widział, ani widziec moze ktoremu czesc
y panowanie wielkie.

Affekt.

Eia duszo moią pamiętay zes od wiecznego
w wieczney chwale kroluiącego Pana wieczna O niebo sie
stworzona, a na to abys z Bogiem twoim wonymze trzeba stá:
tego niebie wiecznie zyła. rac.

Vwaze iakoc potrzeba za grzechy załowàć
y pokutowàć, coc potrzeba czynic y pracowàć a: do nieba iak:
bys tam, tak daleko, tak wysoko zaszła kiedybys by długo ic
bowiem osm tysięcy lat w tym mizernym ciele zyć potrzeba.
mogła a na kazdy dzien po stu mil prosto wzgorę
ku niebu wstępuiąc uchodziła przeciebys tam

przes tak wiele lat z tak wielkim trudem twoim nie zaszła

Ziemia względem nieba iest punkcikiem.

Kiedybys na namnieyszey gwiazdzie, ktora osimnascie kroc większa iest niz Ziemia, stanęła; pewniebys sie lękała, pewniebys ziemie punkcikiem być nazwała, pewniebys sie bała aby człek z tego punkciku iak mrowka iaka na przepasc nie spadł, pewniebys się wydziwić nie mogła czemu ludzie na tym punkciku zyc pragną, czemu się o ten punkcik wadzą: pewniebys z Prorokiem wołała.

Baruch. 3. v. 24.

O Izraelu (o ludzie ludzie) iako wielki dom Bozy y iak niezmierne mieysce osiadłosci iego. Wielkie iest y nie ma konca wysokie y niezmierne. Pogardzayze tym punkcikiem a pragniy przestrzenstwa niebieskiego: cokolwiek tu iest, cokolwiek tu widzisz, małe iest krotkie iest, o wielkim tedy y o wiecznym pomyslay.

Niebo przepłacona nie iest ...

Kto tak głupi będzie żeby bryłę ziemie nad takową niezmiernosc przekładał? kto za kamyszek drogi za okruszynkę złota nieoszacowane przeda bogactwa?

W pracach y przeciwnosciach na nie, bo po mniee ...

A przeto ubostwo cię, nędza, niewygoda dokucza? Mysl o niebie. Gardzą tobą, szydzą z ciebie, przesladowanie cierpisz? trway statecznie, tak idą do nieba. Pracuiesz, za pracą nie pochwałę abo zapłatę ale naganę odnosisz? cirp, trway tak idą do nieba. Pokutuy, płacz, pośćsie, maluczko to obrocić sie w wielkość pociechy bo tak idą do nieba.

Tak S. Symphorianus a mło: dzieniaszka gdy od Aureliana Cesarza na męczenstwo był porwany o wiarę Christusową matka iego tymi słowy posilała: Synu, synu, pamiętay na żywot wieczny poglą day w niebo, y patrz na krolującego w nim: ali bowiem nie wydzieraią żywota, ale go za lepszy odmieniaią, ktorymi słowy posilony męznie szyię pod mieci Katowski podał. Tak w Angliy S. Mergia: sta dla wiary Christusowey na straszną smierć zda: na gdy ią na ostry kamień żywotem położono, żywot y duszę z niey wyciskano, na co drudzy się pa: trząc wzdrygali, a ona wesoło spiewaiąc mo: wiła: Tak krotka iest droga do nieba, isz za sześć godzin po miesiącu y słoncu y po gwiazdach depcąc do ognistego nieba wnidę. Niebieską za: płatą SS. się posilali do cierpienia. Matka do mę: ki Syna po: budza.

Tak S. Wincenty o niebie mysląc y do niego się żądzą swoią wzbiiaiąc, zwyciężył, y o: wszem smiał sie ze wszytkich katowni Dacyanowych. Gdy go abowiem na probie wiszącego pytał, Vincenty gdzies teraz, zaraz z niego strojąc! odpowiedział Iestem wysoko, gdzie tobą władzą ziemską nadetym iako wyższy pogardzam. Groził mu potym cięższą mę: ką; a S. rzecze. Nie grozisz ale mi to czego żądu: sie pragnę ofiaruiesz. I gdy go karał hakami drapać swiecami palić, y ogniem na poszarpane ciało posypowac mowił Swięty. Męki dla nieba wesoło cierpi S. Vincenty.

Dacianie, darmo sie morduiesz: niemożesz bowiem tak cięszkich katowni wymyslić, zakiem ia gotow znośić. Wiedzże otym isz, haki, więzienia, blachy vospalone, wszelakie męki y sama smierć, żartem, śmiechem, y igrzyskiem są Chrześcianinom.

Dusza iedna droższa niżeli świat

Tak S. Menuus Aegypski męczennik okrutnemi dręczony mękami mowił. Nie masz nic coby się miało rownać z krolestwem niebieskim: ani wszytek świat z iedną duszą może być porownany.

Męczennikowi Bog wola do nieba.

Taky S. Apronianus słysząc głos z nieba do S. Zyziniusza męczennika mowiony. Podźcie błogosławieni Oyca mego, osiągnicie krolestwo wąm od postanowienia swiata zgotowane, krzest Swięty przyiął y tegoż dnia za wiarę Christusową męczennikiem został, ktorego y Chrześcianinem.

Iuzze y ty duszo moia przykładami tych Swiętych pokrzepiay sie, wszelakim sposobem usiłowac y vbić na niebo.

Modlitwe.

Tu vczyn do Boga twego

aby cię sposabiał, prostował y zaprowadził do chwały swoiey niebieskiey.

Druga stolica

Boża iest, Maiestat iego, Wielmożnosc y wysokość niepoięta między dziesięcią imion Boskich, ktore S. Hieronym z Żydowskiego ięzyka opisuie Swiętey Marcelli, iest też to imię że się zowie wysokim. Epist. 136

I. Pierwsze el, to iest mocny. Imion Boskich 10.

II. Eloha, to iest rządzący, sądzący, karzący, opatruiący.

III. Elohim, to iest, wielkiey liczby imię, bo w iedney istosci Bostwa są trzy persony. Ociec, Syn, y Duch S. ktore zaraz przy stworzeniu swiata ogłosił. Uczynmy prawi człowieka na podobienstwo y wyobrażenie nasze. Gen. 1. v. 26

I nowego testamentu zbawienie na teyże wierze ugruntował przez się y przez Apostoły swoie. Idzcie mowi naucząiąc narody y krzcząc ie. W ymię Oyca y Syna y Ducha S: tak dalece, isz iesli się kto nieodrodzi z wody y z Ducha S. niemoże wnisc do krolestwa niebieskiego. Matt. 18. 19. Ioan. 3. v. 5.

IV. Sabaoth, to iest, Zastępow, woyska, wielkosci

V. Imię Boskie, eie, to iest. Iestem, ktory iestem, albo ktory iest. Ztąd Moyżesz do Pharaona mowił. ktory iest, ten mie do ciebie posłał. Exod. 3.

VI. Imię, Adonai, to iest PAN.

VII. Siodme imie Boze, ia, to iest Halleluia albo chwalcie Boga. Wielki abowiem Pąny chwalebny
psal. 47. 1. barzo wola Prorok.
VIII. Osme, Saddai, to iest, hoyny, szczodry, dobroczyn.ny, wszechmocny.

IX. Dziewiąte imie, Tetragramaton, to iest o czterech literach, a nie wymowne. Dlatego ie Biskup na infule napisane nosil, a ludzie przed nim klękali iako y Alexander wielki.

X. Dziesiąte Elion, to iest Wysoki, tym imieniem go titulowal Melchisedech kaplan nawyż.szy, y krol Salem.

Gen. 14. v. 19. et 22. Blogoslawiony Bog wysoki kto. wystworzyl niebo y ziemię. I niżey. Podnoszę rękę mo:ię do Pana Boga wysokiego, dzierżawce nieba y zie.mie.

Boską wysokość dla rzeczy 3. mamy wychwa:lać. Ty wysokość, Maiestat, y możnosć Boską twoiako masz w Bogu upatrowac y wielbic.

Naprzod. względem iestenstwa, iż Bog iest napierwsza y nawyższa istnosc przedwieczna bez początku.

Powtore względem przyczyny, isz Bog iest pierwszą przyczyną y początkiem stworzenia, na ktorym się wszytkie kreatury wieszaią dlategoc Chrs mawial
Joan. 5. v. 17. Ociec moy aż do tąd dziala, y ia dzialam. I. indzie Bezemnie nic czynic niemożecie, 15. v. 6.

Potrzecie względem doskonalości: Bog bowiem

nayẃyższa, a nie skończona iest doskonałość. Dlate: go Moyżesz woła na wszytkie ludzie. Daycie Bo gu naszemu wielmożność, abowiem sprawy Boże są doskonałe, a wszytkie drogi iego sądy Bog wierny a bez wszelakiey nieprawości sprawiedliwy y prawy. Deuter. 32. v. 3.

Vważayże iuż tu o dusz[o]

moia niezmierną y niepoiętą dobroć Boga twego prze: ciw sobie. Abowiem choć tak wyniosłego, wysokiego, y strasznego iest Maiestatu że przed obliczem iego silary niebieskie Seraphinowie y Cherubinowie drżą. przecie on o tobie tęskliwie ma staranie, abyć swo: iey tak wysokiey Stolice Uczestniczką uczynił.

Iako S. Augustin szeroko opisuie. Nic innego Bog nieczyni, iedno to aby mię zbawił, y dlatego wi: dzę że wszytek chodzi około stwarzy moiey, iakoby wszytkiego zapomniawszy, o mnie samym pieczą ma zawsze przy mnie iest Bog obecny zawsze mi się go: towym bydź ofiaruie gdziekolwiek się obrocę, nie: opuszcza mie: gdziekolwiek iestem, nie odstępuie o demnie: cokolwiek czynię, tudziesz iest przy mnie: y na wszytkie moie sprawy ustawicznie patrzy y co się dotycze do dobroci iego, iakoby nie rozdziel: nym iest pomocnikiem moim. I niżey o wszytkich nas tak się Bog stara, iakby się o iednym samym starał. In Meditat. Cap. 10 Bog nie oco się nie stara tylko o człowieka.

Czego wszytkiego prawdziwiey y doskonaley do znawali Święci, ktorzy się wszytkich całem sercem.

Cant 2. 16. na słuzbę Bogu oddawali y poświącali. Ztąd Oblu: bienica, Miły moy mnie, to iest wszytek o mnie mysli wszytek sie o mnie stara, a ia iemu, to iest, ia tez wszy: tka o nim myszlę, wszytka iemu chwały zyczę, iako wy: kłada S. Bernard, ktory dziwuiąc się takiemu vraczeniu

Serm. 68. in Cant. Boskiemu tak mowi. O czego się nie waży serce szczy: re, sumnienie dobre, y wiara nie zmyslona. O mnie się mowi stara. I także to ocie się stara on Maiestat kto: rego rządy opatrowanie y zachowanie wszytkiego Swiata opiece należy, tak zaprawdę. A przeto przyzna: wąm to iż Bog ma opatrzność o wszytkich inszych kre: aturach, ale o oblubienicy ma staranie, według onego co mowi Xiąże Apostolskie.

1. Petr. 5. V. 7. Wszytko troskanie wasze składaycie nań, gdyz on ma pieczą o was. I Psalmista 39. 18. Pąn się stara o mnie

Bog czło: I niżey tenze S. Bernard. On mnie, ia iemu. On mnie wowi czło: bo dobrotliwy y miłosierny iest ia iemu bo nie iestem wiek Bogu. niewdzięczną. On mie łaskę, złaski swey, ia iemu ła: skę za łaskę. On mi zbawienie, a ia iemu chwałę On o moie zdrowie, ia o iego wolą się staram. On mnie, a nie iney, ponieważ iedyną iego gołębicą iestem, ia tez iemu samemu a nie innemu.

Tenże S. Bernard serm 2. de Pentec. Vważay mowi iako prawdziwie rzekł ten ktory rzekł: Pąn stara się o mnie. Ociec

aby niewolnika wybawił, Synowi nieprzepu:
scza, Syn siebie samego bardzo chętnie wy.
daie; Ducha S. obadwa posyłaią, Sam zas Duch
S. prosi za nami wzdychaniem niewymownym. O twar.
dzi y zatwardziali ludzie, y zakamiali Synowie A:
damowi, ktorych nie mięknie taka dobrotliwość, taki
płomień, tak gorącey wielkiey miłosci zapał, ktory
za tak marne tłumoczki, tak drogie towary łozył.

Tenze S. Bernard tak zamyka swoie napominanie.
A zato wszytko człowiecze czego chce Pan Bog po
tobie ze cię z taką pilnoscią szuka: nic inszego
iedno abys tez ty z pilnoscią chodziła z Bogiem two:
im. A tę pilnosc nie kto inszy sprawuie tylko Duch — Mich. 6. v. 8.
S. ktory bada y szpera głębokie skrytosci serc naszych
y rozsądza mysli y intencie wnętrzne, ktory y na: — Bog y namnieyszey zmazy nieścierpi na duszy.
mnieyszey plamie niedopuszcza trwać na duszy na:
szey ale ią zaraz ogniem subtelnego wzroku swe
go pali Duch S. słodki y przyiemny.

AFFEKT.

Ze wszytkiego serca y ze wszytkiey dusze moiey
zyczę chwały Maiestatowi twemu o Panie moy, a:
by sie po wszytkim swiecie y we wszytkich krea:
turach twoich swięciło imię twoie. Przynosciez — Psal. 28. v. 2.
Panu Synowie Bozy chwałę y cześć, przynoscie

Panu chwałę imięniowi iego kłaniaycie sie Panu w sie:
ni Swietey iego albowiem Bog maiestatu zagrzmiał

ps. 71. v. 17 et seq. Niechayże będzie błogosławione imię twoie na
wieki. Niech będą wnim błogosławione wszytkie
pokolenia ziemskie, wszyscy narodowie wielbcie go.
Błogosławiony P. Bog Izraelski, ktory sam czyni dzi:
wy. I błogosławione imię Maiestatu twego na wie:
ki y niech będzie napełniona Maiestatu twego wszy.
tka ziemia, stan sie stan sie.

Modlitwa Ziremiasza Proroka

Ierem. 17 v. 12 Stolico chwały wysokosci zpocząthu mieysce
poswięcenia naszego, oczekiwanie Izraela Panie:
wszyscy ktorzy cie opuszczaią zawstydzeni będą, kto
rzy cie odstępuią. na ziemi napisani będą, iż cie o:
puścili zyłę wodzy żywych Pana. Zlecz mie Panie
a będę zleczona, zbaw mię Panie a będę zbawiona
Daniel. 3. v. 52. boś ty iest chwała moia, Panie, Boże moy, ktory bło:
gosławiony iesteś y chwalebny y sławny y wywyż:
szony na wieki y błogosławione imię chwały two.
iey, y chwalebne y wywyższone po wszytkie wieki.

Trzecia Stolica

ps. 28. v. 10. Boża, iest krolewska iego godnosc na ktorey
on, iako Dawid mowi, będzie siedział Pan krol

na wieki. I w inszym psalmie 144. v. 13. Krole: wstwo twoie, krolestwo wszytkich wiekow, a panowanie twoie we wszelkim rodzaiu y ro: dzaiu. A przeto Swięci twoi niech cię błogosła: wią (v. 10.) y sławę krolestwa twego niech o: powiedaią, a o mocności twoiey niech mowią Niech oznaymuią Synom człowieczym mocność twoię, y chwałę wielmożności krolestwa two: iego. Abowiem ty Pan będziesz krolował na wieki na pokolenie y pokolenie (ps. 145. ultimo.) krolewska go: dnosc iest sło: lica Bożą.

Vrazay y to, isz iako według Bostwa tak y według człowieczenstwa Bog był, iest, y będzie na wieki krolem. Takim go być ro: zumiał krol Prorokow kiedy do przygotowa: nia godnego na przyscie tego krola w ciele lu: dzkim, ludzi napominał, mowiąc. Podnieście Xiązęta bramy wasze, y podnosie się bramy wie: czne bo wnidzie krol chwały. Chr. iest kro: lem ps. 23 v. 10.

Takim go być prorokował Zachariasz mowiąc Raduy się wielce corko Sion, wykrzykay corko Ieruzalem oto krol twoy przyidzie tobie spra wiedliwy y zbawiciel, on vbogi a wsiadaiący na oslicę y na zrzebię syna oslice. Tym się być wyznał y Piłatowi przed Smiercią swoią gdy go pytał. Tys iest krol żydowski? Zachar. 9 v. 9. Matth. 27. 11.

Rzekł mu IEZVS. ty powiadasz. Z tym że titułem y teraz w niebie kro:

luie iako Jan S. go widział, isz na szacie y na biedrze
Apoc. 19. v. 16. iego napisano: Krol nad krolmi y Pan nad Pany.

AFFEKT.

Apoc. 5. v. 9. Godzien iesteś o Panie wziąc księgi y otworzyc pieczęci ich, iześ iest zabit y odkupił eś nas Bogu przez krew twoię ze wszelakiego pokolenia y ięzyka, y ludu, y narodu, y uczyniłeś nas Bogu naszemu krolestwem y kapłanami y będziemy krolować. Tobie krolowi wiekow nieśmiertelnemu, y niewidzialnemu samemu Bogu części y chwała na wieki wiekow Amen.
Timot. 1 v. 17.

NAVKI

Pierwsza.

Pomniy o duszo moia iż ten przedwieczny krol zosobliwey łaski swoiey bez namnieyszey zasługi twoiey, O blubienicą y krolową swoią cię uczynił, czynze sie sama tą krolową. Krolową iesteś nauczał ieden Philosoph Poganski kiedy sie sama dobrze rządzisz. Krolową iesteś kiedy chciwościom, passiom, y nałogom twoim z tym wyskarowac będziesz. Krolową iesteś kiedy gniew, obzarstwo, lubieżność, na wodzy trzymasz. Krolową iesteś, kiedy za łaską Bozą pychę
Człek ma być krolem, y iako? pokorą, skąpstwo y chciwośc hoynością, gniew łaskawością, zbytek wstrzemięźliwością, nieczystość czystością, ospałe lenistwo gorącością, niedbalstwo

niedbalstwo pilnoscią, wielomowstwo milczeniem, za
wynosić miłoscią, zazdrość zyczliwoscią. Szemranie
uspokoieniem uskramiasz y nagradzasz. Krolową
iestes, kiedy rozumem, rostropnoscią, nad wolą, appe:
titem poządliwym, gniewliwym, msciwym, nad fantazia.
mi; oczyma, uszyma, ięzykiem y inszemi zmysłami y człon.
kami mądrze y męznie panować będziesz.
A gdy za takim usiłowaniem krolową zostaniesz spełni
ten Krol twoy to co obiecował corce Sionskiey przes
Proroka, isz przyidzie władza pierwsza y krolestwo Mich. 4.
corki Ieruzalem: to iest ze Chrystus Krol duszy twoiey v. 8.
kroluiący, y oną rządzący, uczyni ią krolestwem swoim y Dobrze
krolową, tak iz będzie miała pierwszą władzą, naprzod P. Bogu
sama nad sobą y nad siłami swoimi, potym nad rzeczami słuzący
doczesnemi poswierzchownemi, ktoremi pozytecznie wła. soba, y in.
dać będzie: Naostatek nad bliźniemi swemi ktore iey nemi do
opiece Bog podaie. Gdy bowiem Panu Bogu słuząc so. brze włada.
bie wprzod y swym namiętnosciom dobrze y swiąto:
bliwie roskazuie, łatwiey wszytkiemi innemi władać y rządzić będzie umiała. Spełni y ono co obie:
dać y rządzić będzie umiała. Spełni y ono co obie:
cał w obiawieniu S. Iana, mowiąc: ktoby zwyciężył y Apoc. 2.
zachował az do konca uczynki moie dam mu zwierz. v. 26.
chnosć nad Pogany, y będzie ie rządził laską zelazną, et 27.
to tak sie rozumie.

Naprzod iż kto zachowuie ktoBoga
uczynki Chrystusowe, to iest zywot iego, az do konca nasladuie
to iest trwałosć iego, y w tym oboygu go nasladuie, daie od tego
mu Bog władzą nad Pogany, bo ie swiątobliwoscią sie mawi
y przykładem zywota swego pozyskuie Bogu. trzi.

x

Powtore daie mu wladzą

ze Umie swemi passiami, iak Pogany dobrze rządzic, y rzą-
dzi ie laską zelazną: bo ciało swoie y iego złe skłon-
nosci gwałtem uskromia przes posty, włosienice, trudy
y rozmaite zmysłow swych umartwienie.

Nie tak iako Alexander wielki krolem będąc, insze-
mi rządził a sobą samym nie umiał: dlatego nie kro-
lem, ale sługą y niewolnikiem był pychy, chciwosci,
gniewu y wszelakich grzechow swoich. Lepiey y
prawdziwiey on Mendik y zebrak (o ktorym Tau-
lerus) odpowiedział się byc krolem, dlatego mowi, isz
ia niczego cokolwiek iest na swiecie nie pragne, ale we
wszytkim wolą moię pod wolą Bozą poddaię, skądy nad
sobą y nad wszytkiemi rzeczami panuię, ustawicznie poko-
iu y wesela dusznego zazywaiąc.

Cornel. sup. 12. ad Rom. fuse de hoc mendico.

Druga nauka.

Day się rządzic temu krolowi. on bowiem sam mo-
wi: Błogosławiony człek ktory mie słucha, y kto-
ry czuie u drzwi moich na kazdy dzien, y pilnuie
u podwoiow drzwi moich. Kto mie naydzie, naydzie
zywot y wyczerpnie zbawienie: ale kto przeciw
mnie grzeszy, obraza dusze swoię. Wszyscy kto-
rzy mie nie nawidzą, kochaią sie w smierci.

Proverb. 8. v. 35.

Do tegosz prowadzi y Psalmista. Chwyccie
się nauki, by się snać Pan nie rozgniewał, y poginę.

psal. 2 v. 12.

libyscie zdrogi sprawiedliwey gdyby sie wkrotce za:
palił gniew iego.

A chocby cię podczas vrządził, y poganiał laską żela:
zną, to iest vbostwem, pogardą cudzą, niedostatkiem,
kłopotami, niemiłością bliźnich, y iakimikolwiek prze:
ciwnościami, day mu się przecie vrządzić y poganiać,
bo on też swoie krolowanie na tym świecie w nędzy,
we wzgardzie, wmęce okrutney y wkrzyżowey śmier:
ci zasadził, toż swoim naśladowcom pilnie zalecaiąc
ktorzy go wtym słuchaiąc miley wszelakie prze:
ciwności dla Boga ponosili, niż wczasowania
roskoszy, y tryumfowania krolewskie.

Bogu niebo słuchaczy rządzie choc vrządził la: ską żela zną:

A rządzi y pogania Pan

Bog przez słowę żywą, przez przełożone, przez
nadchnienia duszne, przez oświecenie rozumu przes
nauki przestrogi y napominania kaznodzieyskie y spo:
wiednicze.

Bog rozmaicie rządzi.

Trzecia nauka.

Pomyśl iak wielka szczęśliwość twoia oduszo moia
kiedy będziesz krolestwem Bożym, y kiedy Bog wtobie
będzie krolował. A tego zkilku rzeczy dość możesz.
Naprzod że Bog iest krol nałaskawszy nai:
dobrotliwszy, naisprawiedliwszy za tym łaskawie
miłosiernie y sprawiedliwie panuie, rządzi y ro:
skazuie: nie tak tyranowie iacy są, Czart, świat,
y ciało, ktorzy niezbożnie, ciężko y okrutnie panu:
ią. nad tą duszą,

Dusze ktora iest krole: stwem Bogu wielkie szczę: ście a Czaro rakie.

Czart okrutnie panuie nad duszami.

ktorą osiągaią. O czarcie ze takim iest nie tayno, abowiem Czarownikom y Czarownicom swoim, y tym ktorzy mu się oddawaią przykazuie, ludzi, sąsiady, pokrewne, nawet y rodzice swoie zabiiać, y iesli go wtym nie sluchaią, oczycsze samycs za to nie posluszenstwo biie, dręczy, y iak zniewolnikami swemi sobie poczyna.

Swiat okrutnie panuie

Ze tez swiat takimże iest tyranem, a kto niewie? A czego bowięm swiat nię roskazuie kazdemu, aby honorow: lakomemu aby bogactw dostal! O iakie pochlebstwa, iakie uslugi, iakie czuynosci, iakie troskliwosci iakie boiazni iakie zazdrosci iakie zdrady oszukanie lichwy swiat radzi y przykazuie.

Ciało okrutnie panuie.

Ciało naostatek o iakie obzerstwa, lenistwa, pieszczoty, obrzydłe nieczystosci radzi dopuscza, y do wielu złego podszczuwa, przez ktore ludzie niepowsciągliwi, o febry, o rozmaite chroroby nawet y o smierc się przyprawuią. Przeciwnym obyczaiem o krolestwie

ps. 44. v. 3. y o krolowaniu Bozym upewniaią Prorocy Dawid.

Bog łaskawie panuie.

Pięknieyszy urodą nad syny człowiecze, rozlała się łaska po wargach twoich y versu 3. Z slicznoscią twoią y pięknoscią twoią naciągniy, fortunnie postępuy y kroluy I. v. 7.

Bog sprawiedliwie sądzi.

Laska prawosci, laska krolestwa twoiego; umiłowałes sprawiedliwosc, a nie nawidzisz nieprawosci. I

ps. 71. v. 2. indzie. Sądzisz lud twoy wsprawiedliwosci, a ubogie twoie wrozsądku. Niechże przyimą gory pokoy ludowi, a pagorki sprawiedliwosc.

Isai. 11. v. 4. Izaiasz tez. Będzie sądził wsprawiedliwosci

Vbogie y będzie strofował w prawości za cichemi na
ziemi. I. Wrozdz. 42. V. 3. Trzciny nałomioney nie
skruszy, y lnu kurzącego się nie zgasi w prawdzie.
wywiedzie sąd.

Powtore. Isz krolestwo, y krolowanie Bo-
że w duszy twoiey sprawuie łaskę, y Cnoty, Wiarę, Na-
dzieię, Miłość, sprawiedliwość, Rostropność. Mę-
stwo, Strzemięźliwość, y inne dobre uczynki tak
duszne iak y cielesne, ktore wszytkie są bardzo
zacne dary y talenta duszy od Pana Boga dane,
aby sie nimi ku Bogu, iako swemu naywyższemu do-
bru prostowała. W tenczas bowiem Bog rządzi
duszą, kiedy iey tchnie, y podaie samego siebie dobra
naiwyższego znaiomość, miłość, pragnienie, chwałę,
wiarę, ziednoczenie etc. I cosz lepszego iest, ia-
ko poznać samę istotną prawdę? co błogosławień-
szego iako miłować naywyższą dobroć? co godniey-
szego iako chwalić naywynieśleyszy Maiestat.

W kim Bog kroluie ten w cnotach postępuie.

Potrzecie. Isz to krolestwo y krolowa-
nie Boskie w duszy twoiey nie na Boski, ale na twoy
ie pożytek sciąga, a na wielki: to iest abyś pobożnie
y świątobliwie żyiąc chwałę y krolestwo niebie-
skie zasłużyła, w ktorym byś Boga y wszytkie ie-
go dobra na wieki osiągnęła. Iako S. Paweł napo-
mina: Dziękuymy Bogu oycu ktory nas godnemi Coloss. 1.
uczynił działu dziedzictwa świętych, w światłości, v. 12.
ktory nas wyrwał z mocy ciemności, y przeniosł
w krolestwo Syna umiłowania swego.

Po czwarte. Isz to krolestwo y kro-
lowanie Boze nie czyni poddanych podłemi, wzgardzone-
Apoc. 5. 10. mi, y niewolnikami, ale wolnemi, bogatemi Slachcicami, y
owszem krolami, co sami Swięci w niebie ogłaszaią mo-
wiąc: Poczyniłes nas Panu Bogu naszemu krolestwem
krolami, kapłanami, y będziemy krolowac na ziemi.
1. Petr. 2. v. 9. I Piotr S. Wy mowi iestescie rodzay wybrany, kro-
lewskie kapłanstwo, narod S. lud nabycia, abyscie
Krolowanie Boskie w duszy czyni ią krolową. moc y cnoty opowiedali tego, ktory was wezwał z cie-
mnosci, ku swoiey przedziwney swiatłosci. Dlategoc
słusznie się nam na kazdy dzien kazał modlic Chri-
stus. Przydz krolestwo twoie. Co tłumacząc S. Cy-
prian tak mowi kto sie iuz swiata zaprzał, więtszy
iest nisz honory y krolestwo iego, y dlatego, kto się
Bogu y Christusowi oddaie, nie ziemskiego ale
niebieskiego krolestwa y krolowania pragnie, y o-
lib. 6. de Sacramentis Cap. 5. wszem samego Boga bo w nim krolowac będziemy. I
Ambrozy S. Iesli Bog w nas kroluie, adwersarz w nas
mieysca miec nie moze. Wina nie kroluie, grzech nie
kroluie, ale kroluie cnota, kroluie wstyd, kroluie na-
bozenstwo.

Affekty modlitwa.

Badzze iuz o Panie krolem naszym, hetma-
nem y chorązym naszym, kroluy w nas, otoc ofiaruię-
my y daięmy dusze nasze y wszytkie ich potencie,
siły, y przymioty, bo my imi rządzic, y ustrzedz ich
nie umiemy ani mozemy, a zeby imi tyranowie naszy

Świat, Ciało, y Diabeł rządźili niechcęmy tego: ty kto-
ryś ie stworzył, y twoią krwią odkupił, one iako twoy
dorobek, iako twe własne krolestwo rządź, ktory sąm
mądrze łaskawie, potężnie, pożytecznie, y szczęśliwie
rządźisz. Czego doznał krol on chwalebny, ktory
mawiał. Pan mię rządźi, a ni naczym mi schodźić Ps. 22.
nie będźie na mieyscu paszey tam mie posadźił. I Apo- v. 1.
stoł S. ktory tego swym owieczkom nabarziey życzył,
Pan mowi niech rządźi, y prostuie serca wasze w mi- 2. Thessal.
łości Bożey y ćierpliwośći Chrystusowey. Iuzże te- 3. v. 5.
dy o Panie rządź sercem naszym, aby nikomu nie słu-
żyło, nikomu się nie poddawało iedno tobie, aby go
nikt iedno ty, y twoią miłość pospołu y z twoią ćier-
pliwością prostował, y by do naćięższych y naprzykrzey-
szych przećiwnośći ćierpliwego dla miłośći twoiey zno-
szenia pobudzał. Rządź ięzyki nasze, aby nic innego
tylko chwałę twoię mowiły, rządź ręce, aby tylko tego
się dotykały, y to tylko co się tobie podoba robiły: rządź
nogi, aby bez obrazy na wszelki dobry uczynek bieża-
ły. Do ćiebie z Oblubienicą twoią wzdychamy, y wo-
łamy. Pociągni nas za sobą, a pobieżymy na wonność Cant. 1. 2.
oleykow twoich. Miły moy mnie, a ia iemu, ktory się
pasie między liliami. Ia miłemu memu, a do mnie obroce- Cant. 7. 10.
nie (albo żądza) iego. Przyłoż mię iako pieczęć do
serca twego, iako pieczęć do ramienia twego. O tym
są wszytkie myślenia nasze, ta iest iedyna żądza na-
sza, abyś w nas krolował przez łaskę, y abyś nam dał
przyść do krolestwa twego niebieskiego, gdźie iest ia-
sne widzenie ćiebie, gdźie doskonałe miłowanie ćie-
bie, gdźie towarzystwo v błogosławione, gdźie ćie-

bie wieczne zażywanie; abysmy w on ostatni wszytkiego
swiata dzien sądu, ktory będzie widokiem tak szczę:
sliwey iak y nieszczęsliwey wiecznosci wydzielaiącym wy.
brane od potępionych na wszelkie wieki, vweseleni od
ciebie vsłyszec mogli. Podzcie błogosławieni Oyca me.
go, osiągnicie krolestwo wąm od początku swiata zgoto.
wane gdzie iest pewne vbespieczenie, bespieczne vspo.
koienie, spokoyne wesele, szczęsliwa wiecznosc wieczna
szczęsliwosc gdzie iest miłosc doskonała, boiazni za.
dney dzien wieczny vuchomosc prętka, a ieden wszy.
tkich Duch. Tak S. Aug. in Meditat. Cap. I.
Pilniez słuchay głosu modlitwy moiey krolu moy y
Boze moy. Ps. 5. v. 2.

CZWARTA STOLICA Na ktorey Bog siedzi iest

ps. 28. v. 10. iego wiecznosc: o ktorey Dawid. Będzie siedział
Pąn krol na wieki. Lecz wyraźniey Isaiasz. Cap. 57.
Wiecznosc iest Stolicą Bozą. v. 15. Wysoki y wyniosły mieszkaiący w wiecznosci iak.
by rzekł, napirzod. Mieszkaiący w niebie ognistym nie
skazitelnym w wiecznym. Powtore. iakby rzekł
mieszkaiący w wiecznosci to iest sąm w sobie ktory
iest swoią wiecznoscią w swoim Bostwie ktore iest
sama wiecznosc y nieżmiennosc. Potrzecie a na
własniey mieszka w wiecznosci, w kraynie wieczney.
ktorey zamierzenie, nie iest czas ludzki ani wiek
Anyelski ale wiecznosc Troyce Przenaswiętszey.
Dlategoz tenze Isaiasz w Rozdz. 40. v. 28.

na każdego człowieka wola. Izali niewiesz alboś
nieslyszał, że Bog wieczny Pan. nie ustanie ani
się sprácuie. Iakby tak mowi: Bog y Boska moc
y mądrość wieczne są á przeto, iáką przed tym
tezy tęraz ma o was y o wszytkich waszych prze.
czaeb pieczą. Bo gdyż wieczny iest nie mordnie się
w rządzeniu, nie vstaie w dawaniu, nie stawzeie w opa:
trowaniu ale zawsze iednaki będąc, nowy, świeży, czer. Bogu wszystko wiadomo.
stwy, prętki, łatwiuchno wszytkim rządzi; zwłasczia
gdyż iako wszechmocność tak y mądrość iego iest nie:
ozmienna y nie doscigła, przed ktorą żadne rzeczy, ża.
dne ludzkie vady, żadne zdrady, żadne taiemnice za.
taione być niemogą. A Chocwiem Bogiem y Panem iest
nie czasu, nie lat, ale nieskonczoney wieczności. Kto Wiecznosc Bo:
rego wieczność iest zrodłem, początkiem, y przyczy: ska wszy przy
ną wszytkich czasow y wiekow, ktore od niey pocho. czyna wszy.
dzą y wypływaią, iako promien od słońca, iako woda tkich rzeczy.
ze zrodła, iako iskra z ognia. Za tym iako rozmaite
promienie ze słonca bez przestanku, rozne wody ze
zrodła, rozne iskry z ognia wypadaią, choć też za:
wsze trwa słonce, toż zrodło tenże ogien, ktory te
promienie, te wody te iskry wymiata vstawicznie tak
rozmaite y rozne dni, lata, czasy, wieki, y wszytkie
wiekow porządki y odmienności, od wieczności Bo=
skiey pochodzą a przecie wieczność sama w sobie
trwa zawsze iednaka y bez konca trwać będzie w ni:
czym nie naruszona.

Uważaytu pilno co iest Wieczność

O wieczności iak wielka iesteś, iak długa, iak

Wiecznosci opisanie. Stateczna y wieczna iestes! O szalone dusze ktore na
wiecznosc sie pamiętaią! O głupi ludzie ktorzy wiecznosc
za kruciuchną roskosz y ukochanie przedaią! O nę:
dznicy na wieki nieopłakani ktorzy się iakoby smie.
iąc y zartuiąc wniezbrodzone morze, owprzepasc bez.
zdenną, w Ocean niewysuszony wiecznych mąk y ka.
towni piekielnych pogrązacie! Coż iest o Boże nieśmier.
telny, wiecznosc ognista, na wieki wpłomieniu życ. O
zaprawdę momencik iest co cieszy, a wiecznosc zest
co dręczy. O smierci zyiąca, o zywocie umieraiący
O ze wszytkich mąk okrutnych naokrutnieysza męko
wiecznosci! O koncu bez konca! o smierci bez smierci
Tam idą, idą, a niewracaią się: bo koniec iest po.
cząkiem, a początek koncem. Tam wiecznosc ia:
koby wiecznie zywa, gdzie skonczy bieg y krąg cza.
sow zaras bieg y krąg wiecznosci swoiey zaczyna.

Ierem. 2. 12. Zdumieycie sie na to niebiosa y
bramy iego spustoszeycie bardzo. Kiedyby Bog dał
to, y rzekł Iudaszowi albo ktoremu zpotępionych:
po kazdym tysiącu lat iednę tylko łezkę wypuscisz
za grzechy twoie, y kiedy tym sposobem, po tak dłu.
W piekle niemasz nadzieie do wybawienia. gim wiekow przeciągu, tak wiele łez wyleiesz ze
nimi, wszytkę szerokosc y przestrzenstwo swiata na.
pełnisz tedy się nad tobą zmiłuię, y z mąk ognia pie:
kielnego cię wybawię, o iakby się z wielkim weselem
uradował Iudasz, dlatego, izby wzdy iakokolwiek
miał nadzieię zbawienia swego. Lecz o iakby to dłu.
ga była nadzieia! iakby mu wielkie czasy tak wielu
lat wonych mękach liczyc potrzeba.

Iakby mu wiele tysięcey tysiącow lat trzeba czekac nim.
by łzami swemi kieliszek ieden napełnił? Iak wiele kor.
cy millionow by nazbierać trzeba, nimby kufel napełnił?
A ktoszby te milliony policzył, nimby beczkę onych łez
nazbierał? A kiedyż by komorkę, kiedyby dom, kiedy
by miasto, kiedyby zupełnie krolestwo napełnił? kiedy
by ziemie kiedy powietrze, kiedy niebo łzami swemi
zalał. Ale ciż nieszczęsny Iudasz y tey nadzieie nie
może mieć, a choćby też to podobno było żeby przez tak
przeciągi niepoliczone wiekow wszytek swiat łzami
swemi napełnił, iescze by konca, iescze by srodku albo
połowice, iescze by ani początku nie było mizerney
iego wiecznosci: albowiem nowy by mu swiat pierwsze.
mu podobny, Bog wiecznosci wygadzaiąc, stworzył,
ktoryby on znowu nowemi łzami napełnic musiał,
ktory napełniwszy, trzeci, po trzecim czwarty, po
czwartym piąty, etc. y tak aż bez liczby, aż bez kon.
ca, musiały by bywać swiaty y wieki stworzone: al.
bowiem wiecznosci konca nigdy, nigdy, nigdy miec nie może.
Toż iest przeciconym obyczaiem o chwale naprzy.
kład S. Piotra, Pawła, Magdaleny, y ktorego kol.
wiek błogosławionego.

Aprzeto mysl o Wiecznosci wchodz
w nię, y ile możesz, y iako możesz przenikay ią, poy.
wnię, y ile możesz, y iako możesz przenikay ią, poy.
muy ią, a im głębiey w nię wnidziesz, tym onę głębszą
y dalszą naydziesz. Przepaść iest, bezdennosc iest,
niepoięta iest. Przeto. Mysl o Wiecznosci dobrey.
Rob na Wiecznosc dobrą.
Idz do Wiecznosci dobrey.

Matth. 5. v. 3.

Drog do wie: cznośći dobrey osm.

A ktorymiż drogami? Osm ich Christus naznaczył w Ewangeliey.

Pierwsza. Błogosławieni ubodzy duchem abowiem ich iest krolestwo niebieskie.

Druga. Błogosławieni ciszy, abowiem oni posiędą ziemię.

Trzecia. Błogosławieni ktorzy płaczą, abowiem oni będą pocieszeni

Czwarta. Błogosławieni ktorzy łakną, y pragną sprawiedliwości abowiem oni będą nasyceni.

Piąta. Błogosławieni miłosierni, abowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Szosta. Błogosławieni czystego serca abowiem oni Boga oglądaią.

Siodma. Błogosławieni pokoy czyniący abowiem nazwani będą Synami Bożymi.

Osma. Błogosławieni ktorzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, abowiem ich iest krolestwo niebieskie.

Zakonni trzy drogi maią do nieba.

Te są wszytkim wiernym powszechne krom ktorych, zakonni ludzie maią troiaką drogę do świętey wieczności. Posłuszeństwo, Czystość, y ubostwo.

opusc. 2. de septem itinerib. aeternitatis.

Krom tych, S. Bonauentura doskonałym y w duchu postępuiącym siedmioraką drogę do wieczności szczęśliwey opisuie.

Pierwsza

Siedm drog do wiecznosci.
I
Intencia, vsilna.

Intencia prosta, abo vsilna pilnosc o rzeczach
wiecznych. to iest, aby się dusza bogoboyna ni oco tak
vsilnie nie starała, iako o tę iedne wiecznosc do-
brą aby w niey wiecznie mieszkała. Ta abowiem
iest iedna rzecz ktorey ci bardzo potrzeba, co y Luc. 10. v. 42
Zbawcie Christus zalecał.

Druga.

2
Vstawiczne myslenie o wiecznosci

Droga do wiecznosci dobrey, iest vstawiczne
myslenie y pamiętanie o wiecznosci. Iako Da:
wid czynił. Rozmyslawałem dni starodawne ps. 76. v. 6.
y lata wieczne miałem na pamięci. Do tegosz
y mędrzec napomina. We wszytkich spra- Eclu 7. v. 40
wach twoich pamiętay na ostatnie rzeczy, a
na wieki nie zgrzeszysz.

Trzecia

III.
Zawsze na Boga pomniec

Droga do Wiecznosci, iest nie rozerwana con-
templacia, abo bogomyslnosc w rzeczach wiecznych
iako czynił Prorok. Miałem mowi Pana ps. 25. v. 8.
zawsze przed oczyma memi. I indzie ps. 24. v.
15. Oczy moie zawsze ku Panu.

Czwarta.

4
Pragnąc rzeczy wiecznych.

Droga do szczęsliwey wiecznosci iest miłosny af-
fekt ku rzeczom wiecznym, z ktorego affektu

Cant. 5. v. 8. człek wszytkiemi rzeczami doczesnemi pogardza, a na ciele, by y naciężtsze męki podeymować gotow iest. Iaka była ona Oblubienica, ktora się z tym ozywała. Poprzysięgam was corki Ierozolimskie abyście powiedziały, miłemu moiemu, isz mdleię od miłosci, iakby rzekła lib. de moribg Eccle. cap 22. Prze wielkość miłosci Bożey wszytkie mi rzeczy doczesne brzydnieią, tak ysz mdleię, y smierci mi się rowna. Nie masz bowiem mowi S. Augustin nic tak twardego, czegoby ogien miłosci zmiękczyć nie mogł.

Piąta

rzeczy wiecznych poymowanie

Droga do Wiecznosci błogosławioney, samych rzeczy wiecznych taiemne y wnętrzne od Boga obiawienie y poymowanie. O czym S. Grzegorz tak W Swiętych mowi bywa wiecznosc, przez poglądanie na wiecznosc Boską, ktorzy bowiem gorącey miłuią ci głębiey wglądaią, [...]elniey rozeznawaią, y iaśniey przenikaią: Zkąd idzie iz im gorącey wieczne rzeczy miłuią tym ie doskonaley poymuią.

Szosta.

ps. 33.

Rzeczy wiecznych smakowanie.

Cant. 2 v. 3

Droga do wiecznosci samo kosztowanie y smakowanie Boga y wiecznych rzeczy ktore miał Psalmista. Skosztuycie prawi a obaczcie iak słodki iest Pan. błogosławiony człowiek ktory w nim ma nadzieię. Miała toż smakowanie y oblubienica Owoc mowi iego słodki gardłu memu.

I Nvordi. 5. V. 1. Iadłam plastr zmiodem moim. Plastr iest wosk czysty Panienski, komorkami narobio: ny a miodem napełniony. Iesc tedy plaster zmiodem nic inszego nie iest tylko pozywać ciało Boze z Panien. skiego ciała wzięte naisłodszym Bostwem napełnione I tak przeskosztowanie człowieczenstwa przychodzi dusza do kosztowania Bostwa y do smakowa. nia wiecznosci. Iakiego wiele Swiętych przy Nay: swiętszego Sakramentu przyimowaniu doznawali.

Siodma

Droga do Wiecznosci iest robota zasługuiąca wieczne rzeczy, albo robota Boska: to iest vczynkom Boskim podobne vczynki; obyczaie, zycie. Vczynki bowiem ich za nimi idą iako głos niebieski ogłosił Ztąd mowi S. Bernard. Iako Bog w Serafinach mi: łuie, ile miłosc w Cherubinach poznawa, ile prawda, na thronach siedzi, ile sprawiedliwosc, tak tez potrzeba aby y my ile mozemy Boga iak naiwyzsze dobro miłowali, iak naywyzszą prawdę poznawa. li, iak naiwyzszą sprawiedliwosc wsobie zatwierdzali a tak będziemy miłoscią gorei z Se: rafinami, będziemy vmiejętnoscią swiecie z Che. rubinami, będziemy dziedzicznemi się s stawszy, wszy. tkie rzeczy sądzic z Thronami Do czego nas samze Christus.

7 Robię na wie: cznosc. Apoc. 14. lib. 5. de consider. Cap. 5.

prowadzi, ktory iest droga, Prawda, y zywotem, ktory czyni aby zycie y konuersacia nasza była wniebie: on bowiem smierc zwycięzywszy drogę nam do wiecznosci otworzył. O iak błogosławiony ktory temi drogami do błogosławioney wiecznosci idzie. O iak błogosławiony ktory pretką wszytkich czasow y wiekow obrotnosc przechodząc na statecrney y nie ruchomey wiecznosci mysl swoię zasadza, O iak szczęsliwy, ktory, marnemi skazitelnemi y ustawicznie premiiaiącemi dobrami ziemskimi wzgardziwszy zyie gruntownym y wiekuistym zyie wiecznosci wiecznie stoiącey y trwaiącey:

tract. de scala paradisi tomo. 9.

Iescze ter do Wiecznosci S. Augustin wystawia drabinę o czterech szczeblach to iest Czytanie Rozmyslanie, Modlitwę y Bogomyslnosc.

Do wiecznosci dobrey 4 droga.

Czytanie iest drogą do rozmyslania; rozmyslanie do modlitwy modlitwa do Bogomyslnosci. Dostapie sie bowiem bogomyslnosci bez modlitwy, albo rzadkie iest mowi, albo cudowne. Pierwszy stopien iest poczynaiących, drugi postepuiących trzeci iest nabożnych, czwarty błogosławionych. czytanie bez rozmyslania suche iest: rozmyslanie bez czytania błędliwe omylne iest: modlitwa bez rozmyslania iest oziembła: rozmyslanie bez modlitwy nie pozyteczne modlitwa, z nabożenstwem, bogomyslnoscią. iest otrzymawaiąca.

Affekt

I. Iuzze o duszo moia bądz dobrą pobozną przed powabami y obłudami swiatowemi uciekay, po.

pędliwosci affektow powsciągay, porządliwosci martw,
wiernie w powinnosciach twoich rob, w pracach nie vsta-
way, choroby, bolesci, niedostatki, cierp; pogardy prze-
sladowania, nieszczęscia znoś, czystą bądź, o każdą
cnotę vsiłuy, w świątobliwosci postępuy: boć ta wszela-
ka praca y cierpliwosc twoia mała y krotka iest, a wiel-
ka zapłata y nie zwiędła korona cię czeka. To bo-
wiem co teraz iest prędziuchno przemiia, y lekkie na- 2 Cor. 4.
sze vtrapienie nader na wysokosci wagę chwały wieku- v. 17.
istą w nas sprawuie. Toż y Eusebius mowi. O vłomno-
sci ludzka, maluczko to iest, cokolwiek czynisz dla nadzieie
wiernosci. Dlategoć S. Antoni swoim braciszkom tą
błogosławioną wiernoscią vszy nabiiał aby im była
vstawiczną pobudką do mężnego nad sobą zwycięstwa
y do wszelakiey doskonałosci. Ten naprzednieyszy Do wiernosci
mieycie odemnie mandat w pospolitosci aby żaden z vpominanie
was w zaczętym przedsięwzięciu nie vstawał ani od S. Antonie-
słabiał, ale się w nim zawsze iakby go teraz dopiero go.
zaczął pomnażay bo dni żywota człowieczego z wie-
cznoscią porownane, są barzo krotkie.

I tak mowic począwszy

troche zamilknął dziwuiąc z zbytniey dobroci y hoyno-
sci Bożey: potym wnet rzecze. W tym żywocie docze-
snym rowne są za zamianą rzeczy kupiectwa bo tak
wiele bierze ten ktory kupuie iako y ten daie ktory
przedaie. Ale obietnice żywota wiecznego za małą ps. 89. 10.
y podłą rzecz otrzymać możesz. Napisano bowiem
iż dni żywota naszego siedm dziesiąt lat, a iesli Za prace krotkie
w możnosciach osm dziesiąt: a iesli nadto co wieczna zapła-
więcey praca y bolesć. Kiedy tedy osm dziesiąt albo ta.

sto, albo y więcey lat pokutuiąc na służbie Bożey, przeryięmy nie według tych lat będziem krolować wprzyszłym żywocie, ale za lata pomięnione wszytkich wiekow krolowanie nąm będzie dane. Albowiem nie ziemię odziedziczymy ale niebo ciało też skazitelnie zostawiwszy, toż znieskazitelnoscią odbierzemy. A przeto braciszkowie moi żaden, gdy sobie wspomni na swiat niech nie rozumie że wiele opuścił wszytek abowiem okrąg ziemie do nieskonczoności nie: bios stosowany kruciuski y malucki iest. Niech was ani teskinica do tego coscie opuscili nie zdeymuie ani prozney chwały pragnienie delektuie: utrapienia abowiem tego czasu ninieyszego nie są godne przyszłey chwały ktora się wnas obiawi

Niezałować tego czeso dla Boga opuscilo.

Modlitwa.

Do Naswięt. Panny

O przenabłogosławienszą Panno rodzicielko Boza, Krolowa nieba y ziemie. Wiecznego słowa, y wiernych Synow Matko odwiekow przeyrzana y sporządzona ktoras Boga ciałem twoim przeczystym wnas wcieliła y przes niego drogę do wiecznosci smierć wzyciu zywotszy otworzyła on bowiem iest szczęsliwą wiecznoscią y swoią y naszą. Spraw to abysmy ią iako naiwiętsze dobro nasze szukowali a przeciwnem obyczaiem grzechem y piekłem iako naiświętszym, a wiecznym złym

O wiecznosci modlitwa do N. Panny.

się iak naybarżiey bvrzydzili y onego się strzegli.
Sprawo y to aby szczęśliwey oraz y mizerney wie:
cznośći pamiątka tey boiaźn, a tamtey miłość w nas
zawsze tkwiała, abysmy błogosławioney Wieczno
śći żyli, na onę robili dla oney trudne y cięszkie
przećiwnośći cierpieli oney się dobiiali; oddal od
nas wieczność y przeklęctwo potępionych a sposa
biay y vczyn nas wiecznośćią Bogu w kośćiele y chwa
le niebieskiey Synami y corkami twoiemi iesteśmy.
Pokażże się być matką twas y wygodzi się śmierci na
szey. Amen.

Przydarek.

1. Wszelkiey doskonałośći (to iest stworzenia bo
dzieła Boże są doskonałe mowi Moyzesz) vpa:
trowałem koniec: barzo szeroko przykazanie two
ie Psalmo 118. v 96.

2. Skarb sobie na wieczne wieki. S. Nazianze:
nus mowi.

3. Przyłoż serce twoie do Wieczności Bożey,
a z nim będziesz wieczną. S. August. na psalm. 91.

4. Zadna praca cięszka żaden czas długi nie
iest ktorego chwały wieczności dostępuiesz.
Anyołowie SS. o czym Beda w Historiach lib. 3
cap. 19.

5. Za nie wiele lat pracowitych wszelkich wie:
kow krolestwo nam dadzą S. Anton. apud S.
Athan.

6. Prawdziwe błogosławienstwo iest, swiatowym błogosławienstwem gardzic, y ziemskich rzeczy za nied bacznie Boskich się zamiłowac. S. Eucherius ad Valerianum.

Habakuk 3. v. 6. 7. Zniżyły się pagorki swiata przed drogami wiecznosci iego, y ty drog wiecznosci Boskiey pożądać nie mogąc poniżay duszę twoię przed Maiestatem iego, a wołay zeymże Prorokiem (w Rozdziale 3) Panie dzieło twoie wposrzodku lat, (iakby rzekł dusza moia dzieło twoie na bycie wposrzodku wiecznosci nigdy konca nie maiącey) ożyw że ie.

Pobudka y sposob zarobienia sobie szczęsliwey wiecznosci.

do Galatow. 6. v. 10.

Iakim sposobem zarobić sobie wiecznoscie błogosławioną.

A przeto mowi Doktor Narodow. Poki czas mamy, czyńmi dobrze wszytkim a naiwięcey domownikom wiary, to iest, poki czas mamy wtym żywocie, siania robienia dzierżania dobre czynienia zasługowania robmy zasługuymy dobrze czyńmy wszytkim nietylko chłopom y wiernym ale y złym y poganom, osobliwie iednak domownikom wiary to iest Chrzescianom, ktorzy są wdomu Bożym, to iest w Kosciele wiernych Bożych, bo iakoby domownicy oni znami, a my znimi społecznie żyiemy, tym tedy dobrze czyńmi, miłosc im okazuymy, wszelkim sposobem ie ratuymy, nauczaiąc, napominaiąc, przestrzegaiąc, strofuiąc, karząc, radząc, iałmużnę daiąc, y iakimkolwiek sposobem wspomagaiąc.

Iąn S. Ewangelista

w Efezie, iuż zgrzybiały, y starzały a prawie umieraiący, ustawicznie w każdym karaniu, w każdey exhortacyey, w każdey nauce, nie insze ale te tylko słowa mawiał. Synaczkowie moi. Miłuycie się społecznie, miłuyże ieden drugiego. Co gdy się Uczniom uprzykrzyło, rzekli mu. Mistrzu czemuż nam wszytko to iedno mowisz? Odpowiedział im godną Iana sentencią Abowiem to samo iest przykazanie Pańskie, ktore samo iesli będzie, dosyć na nim y stanie za wszytko.

S. Hieronym o tym pisze.

Miłością społeczną zawabiać na wieczność dobrą.

I przydaie S. Hieronym wszytkich nas napominaiąc abyśmy czasu darmo nie trawili. Barzo krotki mowi iest bieg żywota tego. Na co pomniąc Tytus syn Vespazianow chocz poganin, gdy wieczerzaiąc spomniał sobie iż onego dnia nic dobrego nie uczynił, rzekł do przyiaciół swoich. Straciłem dzień dzisieyszy, a my rozumiemy że nie tracimy, godziny, dnia, momentu, czasu, wiekow kiedy prożne słowa mowimy za ktore rachunek oddamy w dzień Sądu.

Czas ten tracisz ktorego nic dobrego nie czynisz.

Obyśmy pamiętali iak kro-

tki iest czas biegu, robot, y potyczek naszych, iak prętko leci czas nieprzywrotny, iak na tym momenciku zawisła wieczność pewnie byśmy gorącemi a ustawicznemi byli w dobrym czynieniu. czego bowiem zaniedbywamy abo co opuszczamy, tego po wszytkie wieczności powetować nie możemy: w krotce bowiem skończy się wszytek czas życia, czynienia y zasługowania.

Czas barzo prętki y nie powetowany.

Apoc. 10. v. 6.

Przysiągł Anyol, mowi Jan S. przez zyiącego na wieki wiekow, iż czasu więcey nie będzie: ale tylko wieczność y wieczna zapłata, zato co teraz wtym czasie robiemy. Krotkimżem czas mowi S. Chryzostom, wtym żywocie daią ktorego ieśli na dobre nie zażyiemy, coż tam się drozszego poczniemy. Na wiecznych tedy, na zbawiennych y na świętych rzeczach czas trawić potrzeba, a nie na marnych, nie na proznych, nie na złych. Co radzi y Pogański Seneka. Barzo sprosna iest rzecz mowi czas darmo przez niedbalstwo utracić, abowiem ieśli uważysz doznasz że wielka część żywota, upływa nic nie czyniącym.

Po śmierci nie masz czasu, tylko zapłata.

Chrysost. in Joan. Homil. 17.

Epist. 1. ad Lucilium.

Zżąd S. Grzegorz Nazianski żywot doczesny nazywa iarmarkiem na ktorym wszelakich towarow to iest cnoty y dobrych uczynkow dostać możemy; po ktorym, żadnego czasu, żadnego mieysca nie będzie do kupienia abo dostania by y namnieyszey rzeczy. Ktory to iarmark tylko ieden dzień trwa, to iest przez żywot nasz ktory nie inszego nie iest tylko dzień ieden y owszem punkcik względem wieczności. Patrzże tedy abyś tego iednego dnia pręłko, a obficie targowała, skupowała, y zyski twoie ktore na wieki trwać będą pomnażała.

Żywot człowiecy iarmarkowi podobny.

Żywot ludzki punktem iest przeciw wieczności

Modlitwa

O Panie JEZU Chryste żywocie nasz zbawienie nasze miłości nasza, wesele nasze, nadzieio y błogosławieństwo nasze, prosimy cię Duchem szczyrem y pokornem przez krew twego testamentu wiecznego przysposabiay nas, naucz nas y zatrzymaway nas we wszytkim dobrym, abyśmy za.

wsze, wszędy, we wszytkim wolą twoię czynili, y to co się tobie podoba, O Oycze przyszłego wieku prowadź nas prostą drogą do szczęśliwey wiecznosci, abysmy wniey na wieki wiekoco Troycy Przenaswiętszey spiewali. Od kupiłes nas Panie Boże, y uczyniłes nas krolestwem y kapłanami y będziemy krolowac na wieki. ô nieskończona, ô chwalebna, ô nader długa, wysoka, szeroka, y głęboka Wiecznosci. Amen.

PIĄTY STOLEK.

Bozy iest, Sądziego tak szczegulny iako y powszechny o ktorym Dawid: Nagotowal na Sąd Stolicę swoię y on będzie sądził okrąg ziemie w prawdości, osądzi narody w sprawiedliwości. O tymże Daniel mowi. Zasiadł sąd y Xięgi otworzono. Na tę Stolicę poglądał Jan. S. Widziałem mowi Stolicę wielką, białą, y siedzącego na niey. Widziałem y umarłe wielkie y małe stoiące przed oblicznoscią stolice, a Xięgi są otworzone y drugą Xięgę, otworzono ktora iest żywota.

Sąd Bozy iest Stolicą iego.

ps. 9. v. 8.

Daniel. 7. v. 10.

Apoc. 20. v. 12.

Uwazay tu okolicznosci tey stolice sądowey.

Naprzod mowi Daniel, iż stolica iego płomienie ogniste, to iest ognisty y płomienisty on tron iego ktory znaczy chwałe iego niezmierną y nieprzystępną. 2. Znaczy iawne szczere sprawiedliwe obiasnienie sądu iego Boskiego. 3. Znaczy skutek tegoż sądu iego bo iako dobrym wiecznie płaci w niebie swoim ognistym, tak złe wiecznie karze w ognistym piekle Szatanskim.

Stolica Sądu Bozego ognista co znaczy.

Matt. 25. v. 41.

Idzcie odemnie vrecze przeklęci wogień wieczny ktory zgotowany iest diabłu y Aniołom iego. Zządzi Paweł S. zowie Boga ogniem pozeraiącym.

Stolice krolewskie na kołach rabiano.

Powtore mowi tenze Daniel ze koła v tey stolice są iak ogien vospalony. Throny bowiem albo Stolice krolewskie starzy ludzie rabiali na kołach obrocistych ktore to koła znaczą opatrznosc Boską ktora się na wszytkie strony swiata y na wszytkie kreatury swoie obraca one wszelakimi potrzebami opatruiąc.

Rzeka ognista znaczy dekret Boski.

Potrzecie mowi Daniel ze rzeka ognista a bystra wychodziła od oblicza siedzącego na tey Stolicy ktora znaczy dekret Boski skuteczny y prętki iako miecz na obie stronie ostry y siekący ktory z vst Chrystusa Sądzącego wychodzący widział

Apoc. 1. v. 16.

Jan S. O tym ze tez mowił Bog do Moyzesza. Zaostrzę iako błyskawicę miecz moy y pochwyci sąd rę:

Deuter. 32. v. 41.

ka moia oddam pomstę nieprzyiaciołom moim y tym ktorzy mię nie nawidzieli odwetuię. To z tedy znaczy rzeka bystra co y miecz błyskaiący się to iest dekret Boski ktora iak bystra rzeka Antychrysta y wszy: tkie nieprzyiacioły Boze y wszytkie grzeszniki porwie y do piekła zaniesie.

Ps. 96. v. 2.

Ogien wszytek swiat spali przed Sądnem dniem.

Drudzy to rozumieią o ogniu ktory przed sądnym dniem swiat y wszytkie rzeczy na nim będące popali o czym Dawid. Obłok y mgła około niego sprawiedli: wosc y sąd naprawienie Stolice iego to iest Chrystus w obłoku y we mgle iasney y chwalebney sąd odprawowac będzie.

Miasto iego słowka Naprawienie, Żydowski ięzyk tak
mowi że Stolica sądu iego prostą y sprawiedliwą
sprawiedliwoscią iest ugruntowana. Ogien przed
nim uprzedzi y zapali wokoło nieprzyiacioły iego
oswieciły błyskawice iego okrąg ziemie to iest
łyskawice, gromy, y pioruny iako trąby uprzedzą
przed nim Maiestatowi iego cześć czyniąc. Go-
ry się iako wosk rozpłynęły przed obliczem Panskim
przed obliczem Pana wszytka ziemia, to iest tak sie
poruszy z gruntu y z punktu srodka swego, y tak się
trząść y kruszyc y sypać będzie iż sie będzie zdało
iakby płynęła na kształt wosku. Woncżas, Oznay. v. 6. 7.
muią (tenże Psalmista tamże mowi) niebiosa spra-
wiedliwość iego y oglądaią wszyscy ludzie cżwałę w dzien Sądny
iego. Woncżas będzie Pan poznany sądy czyniący będzie Bog.
woncżas w uczynkach rąk swoich będzie poimany grze- poznany.
sznik w psal. 9. v. 17.

Woncżas będą zawstydzeni wszyscy ktorzy służą ps. 96.
rycinom, (to iest rytym obrazom) y ktorzy sie chlubią v. 7
w bałwanach swoich.

Poczwarte Sędziego onego mowi v. 9.
Daniel szata była biała iako snieg a włosy iego iak Szata biała
wełna czysta: co znaczy iego dobrotliwość y łaska: Sędziego zna-
wość, alboćwiem y won dzien gniewu w dzień sądu, wo. czy miłosier-
stateczny dzien, iako wybranym więcey zapłaci niż dzie iego
zasłużyli, tak y potępionym mnieysze karanie nazna:
czy niż zarobili.

Te wszytkie tak z Daniela iak y z Dawida
widzenia.

o sądowey stolicy Boskiey mozesz duchownie wykła-
dać ze y teraz na Stolicy swoiey Bog siedzący wszy
Thron Bozy znaczy kosciół y wiary iego. tko dobrze sprawuie według Ruperta S. Naprzod
Thron abo Stolica iego iest kosciół Swięty w wie:
Exod. 29. v. 45. rze Chrystusowey natym on odpoczywa według o.
bietnice swoiey: Będę mowi mieszkał wpośrodku sy
now Izraelskich y będę im Bogiem y poznaią żem ia
S. Bozy są Stolicą Bozą. Pan Bog ich. 2do thronem y stolicą Bozą są S.
Bozy y kazdy znich zosobna. Piotr. S. Paweł Andrzey,
Benedikt S. Skolastika etc. iako y między Anyoła.
mi iest porządek thronow dlatego iz oni są iako by
thronami abo Stolicami Bozymi o czym Dawid: kto
ps. 79. & 98. ry siedzisz na Cherubinach okaż sie przed Efraimem. Be.
niaminem, y Manassem. Mieszka, y siada na tych thronach
Apoc. 21. v. 3. swoich Bog. Oczym tak mowi Euangelista Jan. S.
Słyszałem mowi głos wielki z Stolice mowiący O.
to przybytek Bozy zludzmi, y będzie mieszkał znimi
a oni będą ludem iego a sąm Bog znimi będzie Bogiem
ich.

Dusza dobra iest Stolicą Bozą. 3tio Thronem Bozym iest kazda dusza do.
bra czysta sprawiedliwa, Swięta upewnia wtym
mędrzec mowiąc tak. W dusze swięte przenosi się
Sapien. 7. v. 27. 4to. Szaty iak snieg y włosy sędziego, iak wełna
biała znaczą miłosierdzie Boskie y grzechow naszych
odpuszczanie; bo ta iest iedyna a własna natura Boska
zawsze się zmiłować y odpuszczać.
Ognista rzeka Ducha S. znaczy. 5to Rzeka ognista iest Duch S. wdzien Swiąte.
czny wogniu dany, won dzien, y od onego czasu wziąt

y ma kościoł Christusow koła ogniste to iest nauczycielow miłością Bożą rospalonych. Oni bowiem są kołami ognistemi. Albowiem mowi S. Grzegorz gdy z miłości Bożey po rozmaitych mieyscach biegaią, czym sami goreią, tym innych zapalaią. Zątąd co Dawid mowił: w Psal. 96. v. 8. Że wszyscy Anyołowie iego kłaniali się mu: y Daniel cap. 7. v. 10. Tysiąc tysięcey służyło mu, a po dziesięć kroć sto tysięcey stało przy nim: toż się ma rozumieć y o ludziach iż tysiącami niezliczonemi od początku nowego testamentu służą wiedzie Panu Bogu przez żywot pracowity, a stoią przed nim przez żywot bogomyślny.

Homil. 6. in Ezech.

Nauczyciele są kołami ognistemi.

Czwarta okoliczność tey

stolice sądowey yż Xięgi przed nią są otworzone. Troiaka tam Xięga iest y będzie. Pierwsza diabelska z ktorey będą grzesznikow skarżyć. Druga Anyelska z ktorey będą grzesznych bronić, wymawiać, y ochraniać. Trzecia iest Xięga żywota z ktorey Sędzia dekret wyda na złe y na dobre. Słuchayże co pisze S. Efrem lib. de. vera pänit. O iak straszna rzecz będzie kiedy one Xięgi straszne otworzą na ktorych wszytko cokolwiek myślimy, mowimy, y czynimy, w tym żywocie, piszą: a wonczas te Xięgi przed oczy każdego z nas wystawią na ktorych każdy wyczyta y obaczy wszytkie swoie sprawy tak złe iako y dobre y intencie serdeczne.

Daniel. 7.

S. Tryfeusowi diabli grzechy wyliczali na sądzie.

Xięga troiaka na Sądzie Bożym.

Na sumnieniu naszym iak na Xięgach czytać będziemy y wszyscy inni.

Patrzże co myślisz, co mowisz, co czynisz, bo to wszytko piszą na tych Xięgach ktore teraz za:

wavte są, ale wdzien sądu tak szczegulnego iak y powsze
cSnego otworzą się, także y ty sama twoie wszytkie
y inszycS ludzi, iako tez inszy wszyscy ludzie twoie
y swoie naimnieysze sprawy widzieć y czytać będą
y ty inycS wszytkieS widzieć y czytać będziesz.

Nahum. 3. v. 5.

Odkryię, mowi sromotę twoię przed obliczem twoim,
y vkażę nagość narodom twoim, a krolestwom Sañbę
twoię, y wyrzucę na cię obrzydłosci, y zelżę cie, y dąm
cię na przykład, tak iż każdy kto cię obaczy, odsko:
czy od ciebie y vrzecze. Spustoszono iest, y głową
nad tobą chwieiąc będzie mowił. Zkądżeć mąm szu:
kać pocieszyciela?

August. S. na one słowa psal. 49.

Grzechy na: sze przeciw nam stanę

v. 21. Mniemiałes niesprawiedliwy, że będę tobie po
dobien: będę cię strofował, y sstawię cię przed oczy
twoie. Będą mowi vszykowane przed nieszczęsną
duszą grzechy ieyże, żeby zniesie samycS, y oczywisty
dowod miała, y zpoznania ieS zawstydzenie odnio.
sła

lib. de vera virgin.

S. Bazyli. Co teraz, mowi, ciałem iakoby szatą pokry.
ci rozumiemy że grzecSow nie mąmy, to wszytko won.
czas odkryto wystawi się oczom wszytkieS gdzie iuż
więcey mieysca nie będzie ani obronie ani zaprzeniu
ani wymowce poniewasz wszytkie sprawy wsamym Bo.
gu widzane będą a nie wzamiesce ale szczegulnie
y każda zosobna tak iako czyniono były nie inacey
ieno iako pismo na tablicy albo obraz malowany pozna.
nie y widziane będą.

I toć to iest co Bog mowi: Nawiedzę tych ktorzy pol- Sophon. 1. v. 12.
gnęli w dworzdach swoich y ktorzy mowią w sercach
swoich: Nie vczyni Pan dobrze y nie vczyni złe
w onczas będę szperał Ieruzalem z świecami.

Vważ tu iż dwoiakie świece ma Bog Swieca dwoiaka v Pana Boga.
z ktorymi w dzień sądu swego, wszytkich y wszytko
będzie szperał. Iedna iest świeca Boża niestwo-
rzona, to iest mysl iego, rozum, Vmieiętność, bystrość,
ktorą wszytkie rzeczy widzi y przenika barzo iasnie Hebr. 4. v. 12.
A bowiem iako mowi Apostoł. Zywa iest mowa Bo-
ża, y skuteczna, y przeraźliwsza niżeli wszelaki
miecz, po obu stron ostry, y przenikaiąca aż do roz-
dzielenia dusze y Ducha, stawow też y szpikow y
rozeznawaiąca mysli, y przedsięwzięcia serdeczne.

I niemasz przed oblicznoscią iego żadnego stwo-
rzenia niewidzialnego, ale wszytkie rzeczy obna-
żone są y odkryte oczom iego. Ztąd y Aegypci- Oko malowane znaczyło Boga.
anie kiedy Boga chcieli wyrazić, tedy malowali lib. 2. cap. 7.
oko na berle abo na kiiu okiem znaczyli iego wi-
dzenie, wiadomość y opatrzność, berłem zaś albo
kiiem iego potęgę, krolestwo y karanie. Bog bowiem
iako nauczał Plinius wszytek iest zmysłem, wszy-
tek słyszeniem, wszytek widzeniem wszytek du-
szą. Tertulian zaś lib. de Trinit. mowi że
Bog wszytek iest okiem. Ztąd mędrzec. Wszytko Eccli. 23. v. 27.
mowi widzi oko iego y v. 28. Oczy Pańskie dale-
ko są iaśnieysze nad słońce, wypatruiące wszytkie
drogi człowiecze y głębokość przepaści y na lu-
dzkie.

serca patrzaiące na skryte serony.

Oczy Boskie wszytko widzą.

A przeto pomniy o grzeszniku że tego oka sie nigdy y nigdzie nie vchronisz chocbys sie w niewiem ia: kie lochy ziemne y przepasci skryte chowala y tam cie to oko widzi. A iesli temu wierzysz to wiesz y o tym pomnisz, iakos przed obliczem Boskim, y wo. czacz tak mściwego Sędziego grzeszyc, y onego gniewac y drażnic smiesz.

Drugą swiecę Bog ma stworzoną a ta iest pięciorakа.

Swiec stworzonych pięc ma Bog.

Pierwsza. Anyolowie y diabli ktorzy względem natury są duchami iasnemi prętkimi, czuynemi wszytko widzącemi przenikaią: cemi y sprevaiącemi o ktorych psalmista 303. v. 4. Ktory czynisz Anyoly twoie duchy y slugi twoie o. gien palący. Ci na sądzie będą skarzyc na grzesznika y wszytkie iego zbrodnie, by y namnieysze by y na skrytsze obiawią, wynurzą, y przed Trybunal Chrystu: sow wystawią.

Anyeli y dia: bli skarzyc na ludzi.

Druga Swieca Boza iest ro.

zum y sumnienie kazdemu czlekowi od Boga za swie. cę dane, o ktorey Dawid w psal. 4. v. 7. Naznamio. nowana iest nad nami swiatlosc oblicza twego Pa. nie. I sam Chrystus o teyze swiecy mowi Matth. 22. Swieca ciala twego iest oko twoie. Ta swieca grzech grzesznikowi na pamięc przywiedzie y rzna go y wy zna przed Sędziem y przed wszytkim swiatem. Ta swieca będzie mowila grzesznikowi. Iam ciebie prze. strzegal.

Rozum y sumnienie są swiecą.

iam cie vpominał iam na cię wołał; Hey nieczyn tego grzechu Bog widzi, Bog cie skarze: a niechciałes mie słuchać, niechciałes się powściągać, ales bez wstydu, woczach Boskich y to, y to, y to, broił, czynił, grzeszył: ty sąm to dobrze wiesz, iam widział ia tez swiadczę, przec sie nie mozesz. O iaki to swiadek

Sumnienie będzie skarzyło na człeka.

Trzecia swieca Boza

iest zakon przykazanie, y słowa iego opowiedanie ktorey wpsal. 118. v. 10. Pochodnia nogom moim słowo twoie y swiatłosc sciezkom moim I mędrzec. Przykazanie pochodnią iest a zakon swiatłoscią y droga do zywota a karnosc cwiczenia. I Piotr S. 2. Epist. I. v. 19. Mamy mowi mocnieysza mowę prorocką ktorey się dziержy iak swiece wciemnym mieyscu. Przykazanie bowiem Boze zakon y słowo iego odkryie nieprawosci ludzkie ktoremi się sprzeciwiali y ktorych się dopuszczali przeciw zakonowi y pokaze iak złe y bezbozne y rozumowi y zakonowi przeciwne były

Swieca iest przykazanie y słowo Boze.

pr. 6. v. 23.

Słuchay S. Ambrozego na psalmu 118. one słowa versu. 140. Barzo Twoiako mowi pisz sobie ogniste słowo Boze, albo to ktore oczyscia, albo to ktore zapala, albo to ktore oswieca słuchaczow. Dlatego mowi Pan: Szperałem Ierusalem z swiecami ale zem w nim nie nalazł ani ktoby był oczyscioný ani ktoby był zapalony ani ktoby był oswiecony dlategom ie wcie mnosciach zostawił.

Słowo Boze iest troiakie.

Słonce mie: siąc gwiazdy są świecami.

Czwarta świeca Boża

iest słonce, miesiąc, gwiazdy, ktore grzesznikowi gdy grzeszył świeciły, y drogę pokazowały: te bo. wiem będą świadczyły przeciw grzechowi ktory wi: działy, y ktoremu świeciły. Z tąd onich mowi Izaiasz cap. 24. v. 23. Zasroma się Księżyc y zawstydzi się słonce gdy Pan zastępow będzie krolował na gorze Sion. y w Ieruzalem a przed oczyma Starcow swoich uwielbion będzie. I. Ioel. 2. v. 31. Słonce obroci się w ciemność a Księżyc w krew.

Słonce się za: emi Xiężyc wkrew się obro. ci dla grzechow.

Piąta świeca Boża iest

Chr. iest Xięga.

Zywot Chrystusow mowi S. Anselm ktory zwierciadłem y kształtem był życia wszytkim ludziom y iakoby Zakonem zktorego wszyscy będą sądzeni S. Grzegorz zaś zowie Xięgą Chrystusa na sądzie widzianego: Xięga mowi żywota iest samo widzenie sędziego przychodzącego na ktorym iak na Xiędze napisane iest wszelkie przykazanie tak isz kto go won dzien obaczy zaraz cokolwiek wiego sumnieniu było, y iest pozna.

13. mor. cap. 6 W Bogu wszytko widziec będziemy.

Są świecą Bożą y ludzie Swięci. Z tąd Chrystus o S. Krzcicielu mowił. On był świecą goraiącą y świecącą Ioan. 5. v. 35. I. S. Paweł. Philip. 2. v. 15. Między ktoremi świecicie iako światła na świecie. I o Eliaszu y Enochu. Apoc. 11. v. 4. mowi S. Jan. Ci są dwie oliwie y dwa lichtarze stoiące przed o: bliczności Pana ziemie.

Swięci Boży są świecami.

ziemie. Tak wiele tedy iest swiec Bozych, iak wiele Swiętych, y owszem iak wiele cnot y przykładow swiętych. Te swiece oswiecą y obiasnią na sądzie Bozym grzechy y złosc grzesznikow. A przeto każdemu odrzuconemu rzecze Chrystus sędzia. Otom ci dał te przykłady pobożnych ludzi, iak swiece, iak pochodnie, zebys był szedł za nimi, a tys wolał za ciemnosciami niż za swiatłem, barziey ies sobie obierał złe uczynki niż dobre, grzechys miłował a nie cnoty. Patrzże iak twoie sprawy, iak twoy zywot był rozny od zywota S. Piotra, Pawła, Franciszka, Benedikta, Skolastiki, Anny, Katharzyny etc.

Iesli rzeczesz, Panie nie mogłem dochowac czystosci bom z natury był skłonny y z nałogu do lubieżnosci etc. Odpowiec sędzia, kłamasz. Bo S. Augustin barzo był skłonny do złych chciwosci, y był w okazyach złych a przecię ie za łaską y pomocą moią zwyciężył zwyciężyła Magdalena, zwyciężyła Pelagia, zwyciężyła y Aegypska Maria zwyciężyli y inni niepoliczoni. tedyc y ty mogłes zwyciężyc ter lubieżnosci twoie za tąż łaską moią, ktoram cie uprzedzał, ktoram ci ofiarował, ktoram dla ciebie zawsze gotową miał, y rzeczą samą dałbymci ią był kiedybysbył o nie pokornie y usilnie prosił y do niey się mężnie przyczyniał y przykładał. Do łaski Bożey trzeba się przykładac.

I ktoż się tak scisłego sprawania Boskiego nie zlęknie? Lękał sie go S. Chryzostom. Co się na on czas z nami nędznikami dziac będzie kiedy wszytkiemu swiatu wszytkie sprawy nasze Homil. 5. in Epist. Paul. ad Rom.

Wszytkie sprawy wszytkim będą obiaśnione.

ną tak otworzystym y iasnym widoku będą odkryte, y na oczy wszytkim ludziom, tak nąm znaiomym, iak y nieznaiomym wystawione. Lękał się go S. Ambrozy (in Apolo. gia David) Biada mie mowi że się chcę zataic, a zataie się nie mogę; à iako się bowiem zataię ponieważ na duszy moiey wszytkie grzechy moie napisane noszę.

Serm. 55. in Cant.

Boy się tedy o każdy człowiecze, woła S. Bern. onego szpe. vania, boy się tego ktory mowi przez Proroka: będę szpe. vał Ieruzalem z swiecami: bystrego iest wzroku, nic nie wyszpevanego nie opusci, ani przeminie oko iego.

Vwaz tu krotko wielkie nieszczęscie, niesczęsney dusze nie: pokutuiącey: abowiem na takie szpevania, na takie swych insz: gatorow skargi, na takie zarzuty y pytanie nie ozowie się nie odpowie, ale zdumiała y przelękniona zamilczy, iak yon co szaty godowey nie maiąc ważył się isc między goscie.

Matth. 22. v. 12.

Zamilkngł mowi S. Grzeg. albowiem wonego ostateczne. go sądu tak ostre stroſowanie wszelki dowodu wymowka vstanie, ponieważ ktory pocwierzchu strofuie, ten. że iako swiadek sumnienia we wnątrz naduszę insz: guie. O tymże mowi Iob. 9. v. 3. Będzie się mowi Bog z człowiekiem sprevał a nie będzie mu mogł odpo. wiedziec y iednego słowa na tysiąc.

Grzesznik zamilknie na sądzie Bożym.

Toz twirdzi y Prorok ps. 106 v. 42. Wszelka nowi nie: prawosc zatka vsta swoie, Teraźze ie otwieray na prozbę, y na chwałę Bozą.

Piąta osobliwość

sądowey stolice Boskiey iż będzie z każdey miary

zkazdy strony barzo straszny a. Naprzod od onych | Sąd Bozy stra-
trąb siedmi Anyołow ktorym Bog poruczył aby mieli | szny
powszechne staranie o wszytkich ludziach nakoniu | Apoc. 8. v. 2.
swiata, ci zatrąbią wsiedm trąb aby niemi ostatnie | et cap. 9.
swiata vdręczenie y karanie głosem trąby ogłosili
oznaymili, wzniecili y sprawili, y wszytkie elementa
abo zywioły to iest ogien, powietrze ziemię y wodę
poruszyli y wzburzyli O czym y S. Paweł. Wszyscy | Anyołow siedm.
mowi z martwych wstaniemy, ale nie wszyscy odmienie- | zatrąbią na
ni będziemy. Prędziuchno we mgnieniu oka na trąbę | sąd.
ostateczną (albowiem zatrąbi trąba) a vmarli po- | 1 Cor. 15.
wstaną nieskazonemi. I do Thessaloniczykow cap. 4. | v. 52
Epist. 1. v. 16. Sąm Pąn mowi z roskazaniem y z głosem
Archanyelskim y z trąbą Bozą zstąpi z nieba a v-
marli w Christusie powstaną. etc.

on głos Archanyelski będzie | Głos Michała
własnie iak trąba Boza dlategoc się zowie trą- | S. czemu sie
bą Bozą dla trzech przyczyn. Naprzod. ze będzie | zowie trąbą
barzo wielka y barzo głośna, ze ią po wszytkim swiecie | Bozą.
będzie słyszeć. Tak gory wysokie, y drzewa Ce-
drowe zowią się Boze, to iest barzo wysokie wszy-
tkie bowiem rzeczy ktore Boze są wielkie są.

zowie się ona trąba Boza
bo przed Bogiem sędzią, vprzedzi: iako y przed
krolem gdy kiedy przychodzi zwykli trąbić.

Potrzecie narywa się Bozą, bo wielmozna iakaś
y straszna będzie na kształt gromu y taka iaka przy-
stoi na Maiestat Boski aby się iego Maiestatowi

przysposobiała. Z tąd tey trąby, była figurą, ona trąba, ktorą Anyoł na Gorze Synai Zydow zwoływał na publikowanie y podawanie przykazania Bozego.

Exod. 20 v. 18.

Trąba ona z wrzecży sprawi.

Ioan. 5. v. 28.

Grzmot oney trąby dla czego zatrąbi? Naprzod aby wszytkie ludzie wskrzesiła od umarłych y one pozwała na sąd Bozy. O czym sąmze zbawiciel. Przyidzie mowi godzina, w ktorą wszyscy co są w grobach usłyszą głos Syna Bozego, y wynidą ktorzy dobrze czynili na zmartwych wstanie zywota, a ktorzy źle czynili na zmartwych wstanie sądu.

Num. 10. v. 8. et 10.

Powtore aby wybrane zwołała na uroczystość na wesele y na zazywanie błogosławioney wiecznosci: iako też trąbą zwoływano zydy na Swięta tak tłumaczy. S. Anzelm.

Potrzecie aby odrzucone zastraszyła y pogromiła y piekło im grzmotem swoim otworzyła.

Trąba S. Michała czemu się zowie ostateczną.

Poczwarte [illegible] się ostateczna (1. Corint. 15. v. 52.) względem onych siedmi Anyołow ktorzy trąbami swoimi przed sądnym dniem na ludzi wzbudzą y wyprowadzą, wielkie y ciężkie plagi o ktorych czytać mozesz w obiawieniach Iana S. cap. 8. 9. po ktorych siedmi Anyołach trąbiących nastąpi z ostatnią trąbą swoią Michał S. Archanyoł te słowa wymawiaiąc przeźnie: Wstańcie umarli, a podźcie na sąd. Tak S. Chryzostom S.

Theophil y B. Soto in 4. distin. 43. q. 1. art. 4. I tak trąba ona będzie iako podwoyski, albo iako woźny bo wszytkich pozwie na sąd, co y kościoł w Requialney Mszy śpiewa. Tuba mirum spargens sonum. etc.
to iest
Trąba głosu ogromnego.
Wzbudzi z umarłych każdego.
By stał przed sąd Pana swego.

Dopieroż Anyołowie wynidą y każdy człeka swego ktorego był strożem, proszki pozbiera w ziemi y zgromadzi, y złoży a Bog mocą swoią dusze wprowadzi w ciała też własnie y istotnie w ktorych żyli y stawią wszytkie ludzie na dolinę Iozafat nie daleko Ieruzalem gdzie będzie sąd. O czym Bog u Ioela Proroka tak. — Anyołowie strożowie pozbieraią ciała ludzkie.

Ioel. 3. v. 2.

Zgromadzę wszytkie narody y sprowadzę ie na dolinę Iozafat, y będę się tam z nimi sądził

Lękał się tey trąby S. Hieronym ktora mu zawsze w uszach, bądź iadł, bądź pił, bądź czytał bądź spał brzmiała. Wstańcie umarli na sąd.

Lękał się S. Ceada Biskup na ostatni koniec swoy we wszytkich sprawach swoich pamiętaiąc tak iż kiedy wiatr iaki wielki powstał zaraz czytania y inszych robot swoich zaniechawszy, modlił się za narod ludzki aby mu P. Bog był miłościw, a iesli przecię on wiatr trwał goręcey się nazie: mię padaiąc modlił. Iesli grzmoty, łyskania, y pioruny bity do kościoła biegł, y tak długo się — Czasu grzmotow y piorunow nieba się modlić y sądu Bożego bać.

tam modlił aż Pan Bog powietrze wypogodził. O co
ps. 17. gdy go pytano czemuby tak czynił? odpowiedział: iża.
liście nie czytali? Pan Bog z nieba grom puścił a nawyż
szy dał głos swoy, piorunу rozmnożył y zastrząszył
ie. Burzy Pan Bog powietrze, przepuszcza wiatry
piorunami strzela, y z nieba biie aby ludzie do swey boia:
zni pobudzał, y przyszły sąd im przypominał, a ieś przecę
kroćit przywodząc im na myśl on straszliwy sąd swe:
go dzien ktorego wobłokach z wielką mocą y maie:
statem barzo straszliwy przyidzie sądzić żywych y v.
marłych. Przetoż trzeba się na iego vpominanie o
glądać, a z boiaźnią się y z miłością na te gromy iego
ozywać, iż gdy rękę na karanie wyciąga chociasz
zaras nie karze abysmy miłosierdzia vżywali a skru.
szywszy twardość serc naszych y grzechow przesta.
iąc na swoią karn iego nie zarabiali.

Mattk. 24. v. 37. **Powtore** obraz strasznego sądu
z tey okoliczności, iż go samże Christus przyrownał
W potopie taki był strach. do potopu. Pomyśl sobie iaki był strach kiedy wody
z niebios wylewały a padoły ziemskie nabierały, gro.
by piwnice zalewały, domy z przygami z oknami ponu.
rzały, biegały kręciły się vbogie y stworzone matki
z dziatkami swoimi płaczącemi a niewiedziały gdzie
się vdać. Wstawali dłużny y vciekali od stołow le.
kaiąc się y vcieczki szukaiąc a nie naydowali. Wypa:
dali z łożnic swoich oblubieniec y oblubienica, on tam
ona sam vciekaiąc aby zanurzenia wody vsc, a tru.
dno było.

Widziec było a ono iedni na piętra domow swoich, dru-
dzy az na dachy wstępowali: iedni na gory wysokie
wybiegali drudzy na drzewa włazili, a wszyscy
daremno, wszytkich woda wszędzie nurzyła, topiła, gu-
biła, nidokąd ucieczki ani przytulenia nie było, że
wszędzie boiazn wszędzie strach na kazdym mieyscu
smierc. O iako załowali, iako boleli ze Noego gdy
im tym potopem groził nie słuchali, ale się z niego
naśmiewali. O Noe iakoś ty mądry był mowili ie-
den do drugiego, a my iak bezrozumni, głupi sza-
leni. O bysc nam iak do twego Korabiu wnisc
pewnie bysmy tam y do samey smierci zamknieni
wytrwali, moglismyc przettym, a niechcielismy
teraz chcemy, a iuz nie mozemy. O wielkie nie-
szczęscie nasze, o my sami wielce nieszczęsliwi.

Z tych rzeczy y tym podobnych
widzisz iak straszliwy był on potop, co zebyś le-
piey obaczyła y poięła, pomysl sobie iakobys ty sama na
samym wierzchu nay wyzszey gory była, y widzia-
łabyś a ono wody wszytkie wszytkę ziemię za-
lewaią, wszytko okrywaią ludzi, bydło domo-
we y dzikie zwierzęta, nawet y ptastwo po-
wietrzne ponurzaią, topią, miasta, zamki, ka-
mienice, obalaią, kruszą wszytkie gory y lasy
przewyzszaią, naostatek iuz y do ciebie się przy-
bliżaią, zalewaią, zanurzaią. Iaki strach, iaka
bolesc, iakaby desperacia padła na duszę twoię.
Z tąd iuz uwaz co to iest grzech tak cięszki

Grzech tak cięszki ze Sąd Bozy zaciąga.

iak wielki w oczach Boskich, iak cięszkiego iak wielkiego
karania godzien, ktory taką klęskę y szkodę na ludzi
y na wszytkie rzeczy dla ludzi stworzone przywiodł. y przy
ciągnął, a ieżeli sz tak srogi był potop wodnisty na zie-
mi, pomysl iaki iest w piekle potop ognisty. Pomysl iak
Straszliwy iest Bog w radach swoich na syny człowiecze, iak
straszliwa iego iest sprawiedliwość, karanie, pomsta!

Ps. 92 v. 3. **Podniosły** rzeki Panie, podniosły rze-
ki głos swoy; podniosły rzeki nawalnosci swoie od szu-
mu wod wielkich. Dziwne nawalnosci morskie, dzi-
wny na wysokosciach Pan. A coż będzie w dzień Są-
Sąd Boży zna- du, ktory także znagła y prętko na wszytkie napa-
gła przyidzie dnie, y wszytkie zatopi a ogniem.

Matth. 24 Słuchay Christusa istotney prawdy. Iako mowi za dni
v. 37. Noego, tak będzie y przyście Syna człowieczego. Abo-
wiem iako we dni przed potopem, iedli, y pili, żenili się
y za mąż dawali aż do onego dnia, ktorego wszedł
Noe do korabia y nie poznali aż przyszedł potop y
zabrał wszytkie: tak będzie y przyscie Syna czło-
wieczego.

Grzesznikom **Wonczas** mowi Hugo Kardynał, będą
zewsząd ciasno zewsząd ciasne drogi grzesznikowi. Z wierzchu bę-
będzie na są- dzie Sędzia zagniewany: ze spodu straszna prze-
dzie. paść, po prawicy grzechy skarżące: po lewicy nie-
zliczeni diabli na mękę ciągnący: wewnątrz su-
mnienie palące: z wierzchu świat goreiący.

Nieszczęsny grzeszniku tak poimany y zświniony co poczniesz? Skryć się niepodobno. pokazać się nie znośno, iżeli spytasz, kto na cię będzie skarżył, odpowiedam: że wszytek świat; gdy su abowiem Stworca obrara wszytko stworzenie grzeszni: ka ktory Boga obraził ma wnie nawisu. Tegosz potwierdza y Mędrzec. Weźmie mowi zawsze Sap. 5. v. 18.
takie uzbroienie zapalczywośc, y przyzbroi stworze: nie na pomstę nieprzyiaciol. I Dawid: Przyzo: wie mowi nieba zwierzchu y ziemie aby rozsą: dził lud swoy.

Potrzecie tak straszna będzie o: Ps. 49. v. 4.
na Stolica sądu Bożego, opisał sąmże Chrystus wostatniey niedziele przed Aduentem Ewan: geliey, y wpierwszey Aduentowey, przeczytac ie sobie możesz. Tam bowiem będzie brzydkość spu: Matth. 24.
stoszenia: tam biada brzemiennym będzie, y kar: Przed sądnym
miącym, tam będzie taki ucisk, iaki od początku dniem iaki v.
świata niebył, tam powstaną falszywi Chrystusowie ciskyo brzydzie.
nie.
Y falszywi Prorocy y będą czynić wielkie cuda y znaki, tak iżby radzi przywiedli w błądy wybra: nych: tam po takowym utrapieniu słonce się zaćmi Swiatłosci nie
Xiężyc nieda świątłości swoiey, a gwiazdy znie: będzie.
ba padać będą y mocy niebieskie poruszone będą: tam ukaze się znak syna człowieczego (to iest krzyż) na niebie gdzie wszytkie narody ziemie

Luc. 21. będą narzekać y schnąć od strachu y oczekiwania tych rzeczy, ktore będą przychodzić na wszytek swiat. tam
naostatek vyrzą Syna człowieczego w obłoku z mo-
cą y z Maiestatem przychodzącego. Vyrzą tego
Ioan. 29. ktorego przebodli mowi Ian S.
v. 37.

Naostatek pocrwarte iak

Sąd Panski straszny ze 12 okolicznosci

strasczny on sąd Boży będzie vwazay dwanascie
okolicznosci iego ktore Prorok Sophoniasz opisuie
wrozdz. I. v. 14. Blisko iest dzien Panski wielki,
blisko iest y spieszny barzo głos dnia Panskiego
gorzki, będzie tam vtrapion mężny. Dzien gnie-
wu, dzien on, dzien vtrapienia y vcisku. dzien
niesczęscia y nędze, dzien ciemnosci y mroku, dzien
chmury y wychru, dzien trąby y krzyku na mia-
Sophon. 1. v. 14. sta obronne, y na węgły wysokie. I vtrapię ludzie
y będą chodzić iako slepi, bo zgrzeszyli Panu, y bę-
dzie wylana krew ich iako ziemia, a ciała ich iako
gnoy, ale y srebro ich y złoto ich nie będzie ich mo-
gło wybawić w dzien gniewu Panskiego, w ogniu
rzęczliwnosci iego pozarta będzie wszytka
ziemia. Wszytkich tych słow okolicznosc przyda-
tki, cięszkosc y ostrosc, rozstrząsay, rozmyslay y
vwazay a w pamięci twey zawsze chowąy.

Naprzod mowi Prorok ze dzien on, bę-
dzie dzien gniewu, dzien zywota terazniejszego
iest

dzien łaski, miłosierdzia, przysługi, zarobku. ale on Na sądzie swoim
dzien przyszłego zywota będzie dzien sądu, dzien wszytek gniew
gniewu: won bowiem dzien Bog wszytek gniew swoy swoy wyleie Bog.
przes lat (ktoryś go vstawicznie na tym swiecie
obrazali y draznili grzesznicy) szesc tysięcey zbie:
rany wszytek oraz z wielkim pędem iak potok gwał:
towny na niezbozne wyleie. Widokiem tego są sło:
wa iego przes Proroka. Miałes mowi w nienawiści Ps. 49.
karność; y zarzuciłes mowę moię na zad. Iesliś v. 17.
widział złodzieia biegałes z nim, y cudzołozni: Karnosc trzeba
ki, miałes swoy skład. Usta twoie były pełne przyimowac.
złosci, a ięzyk twoy plotł zdrady.

Mawiałes przeciwko bratu twemu, y dawałes
zgorszenie przeciw Synowi matki twoiey. tos czy:
nił, a milczałem. Mniemiałes niezbozny że będę to
bie podobny: będę cię strofował, y stawię cię przed
oczy twoie. Rozumieycież to ktorzy zapomina:
cie Boga: by snać nie porwał, a nie będzie ktoryby
wydarł. Tosz mowi y przes Izaiasza: Milcza: Isaia. 42.
łem zawsze, umilkłem, byłem cierpliwym, ale mo: v. 14.
wic będę iako rodząca. Iakby tak chciał rzec Na sądzie z bole
Ia Bog, przes tak wiele lat zywota twego gdyś sna Bog będzie
czynił iakoć się podobało, gdyś grzeszył iako mowił a strasznie.
y pokić się chciało, gdyś broił wszytko złe coć sma:
kowało milczałem, cierpiałem, przeglądałem, cze:
kałem nawrocenia y pokuty twoiey pokiś miał czas Dzien sądu dzien
łaski: ale teraz wsząd moy iak lew zarykne, iak utrapienia.
Pan uderzę iak sędzia piorunem potępienia
skarzę.

Apoc. 18. v. 5. 6. 7. **2do** Dzien on będzie dzien vtrapienia, wszelkie bowiem vtrapienie y męki wywrze Bog w on dzien na nieżbożne, y vrzcze do opławcow. Grzechy tey duszy przyszły aż do nieba oddaycież iey a wdwoy na: sob dwoiako oddaycie wedle vczynkow iey. W kubku ktorym nalewała, naleway cie iey wdwoy nasob iak wiele się wynosiła, y wroskoszach bywała, tylo iey day cie męki y żałosci.

Czym kto grzeszy tym będzie karany.

Rzecze w on dzien y ono co iest v Ezechiela cap. 7. v. 7 et 8. Teraz przyszło skruszenie na cię: teraz zbliska wyleię gniew moy na cię y wykonąm zapalczywosc moię na tobie, a osądzę cie według drog twoich y włożę na cię wszytkie złosci twoie: a nie sfolguie oko moie ani się zlituie, ale drogi twoie włożę na cię y obrzydliwosci twoie wpośrodku ciebie będą, a doznacie żem ia Pąn ktory biię.

Na sądzie miłosierdzia nie będzie.

3tio Będzie dzien vcisku, z każdey bowiem strony będą scisnieni grzesznicy. Iesli bowiem poyrzą wzgore obaczą Sędziego zagniewanego iesli na doł obaczą płomienie piekielne sobie zgotowane, iesli nazad sie obrocą, obaczą roskoszy iuż vpłynione, a siebie od nych vdręczone y męczone. Iesli oczy obrocą przedsię vyrzą, wiecznosc nieskończoną a nadeń nędzną y nieszczęsliwą. Iesli sie obeyrzy po bokach obaczą sie od Anyołow być opuszczonemi a od diabłow poimanemi, y związanemi. Iesli wewnątrz

Grzechy nie skąd na Sądzie.

samych siebie weyrzą obaczą a ono ie sumnienie ich własne skarzy y bicruie. Spełni się ono zka: pś. 139. v. 12.
zdym potępionym co mowi Psalmista: Człowie:
ka niesprawiedliwego złe vrzeczy poimaią na
zatracenie. Uardy zonych będzie na się lamen. pś. 58. v. 4.
towal tegosz Prorok[a] słowy: Oto vlowili du:
szę moię, vzuali się na mię mozni.

4to Będzie on dzień dzień niesczę.
ścia y nędze, toiest naiwięszcz ęsliwszy, tak bar. Osee 6. 8.
zo iz będą wołac na gory okryicie nas; y na pa: Apoc. 6. 18.
gorki; zpadnicie na nas zewsząd abowiem za nich
karanie y męki iak głowni nieprzyiaciele wy.
padaią. Gdzie będzie narzekał na się grze: pś. 39. v. 13.
sznik słowami Prorockiemi. ps. 39. v. 13. Obto.
czyły mię złe ktorym niemasz liczby, poima: w dzien Sadu
ły mię nieprawosci moie, y niemogę przeyrzeć: wszelki nie
rozmnozyli się nad włosy głowy moiey y serce szczescie bę.
moie opusało mie. dzie.

5to. Będzie dzień potrzeby iako Dzien Sadu
tłumaczą siedm dziesiąt tłumaczow, albowiem dzien potrze
ponięka dz potrzeby musi Christus według spra. by.
wiedliwosci swoiey Boskiey potrzebny y nie
vchroniony ani omylny dekret wydac na po
tępienie grzesznych. Oczym Prorokował Isai. 42. v. 4.
Izaiasz sprawiedlie nowi wycwiedzie sąd.

ps. 74. v. 3. Toz obiecował sąmże

Chrystus przez Psalmistę. Ia gdy wezmę czas y spra:
Joan. 5. v. 30. wiedliwośći sądźić będę. Zeymże sie oświadczał we:
wangeliey: niemogę ia mowi sąm od siebie nic czynic:
iako słyszę, sądzę, a sąd moy iest sprawiedliwy. bo nie
szukąm woli mojey ale woli tego ktory mię posłał,
w ktorych słowiech pokazuie Chrystus, iż sąd iego
ktorym iák człowiek wszytkie ludźie sądźi y są:
dźić będźie iest sprawiedliwy. Zgadze on ino czey
sądzić ani chcieć niemoże. iedno iako sądzi y chce
Oćiec. Iże tez Bog tęz ma wolą, tenże sąd ktory
ma y oćiec dlategoć przydaie: iako słyszę od Oy.
ca prawdźiwie sądzącego, tak prawdziwie są:
dzę, iak zawsze, tak y wdźień ostateczny.

To słowo słyszę toż w Bostwie iest co y znąm, rozu.
miem widzę.

Od sądu Bo. żego nikt nie wyprosi. Vważ to tu iż od dekretu tak sprawiedliwego są.
du nikt cię nie będźie chciał ani mogł wybawić,
ani ludźie, ani Oćieć, Matka, przyiaćiel, ani An:
yołowie ani sama N. Panna Matka Boża co
sąmże Bog ogłośił przez Proroka. Żywię ia mo
Ezechiel 14. v. 14. wi Pąn Bog że ći trzey męzowie Noe Daniel
y Iob. ani synow ani corek niewybawił. Toz mo.
wi przez Sophoniasza Proroka. I srebro ich
y złoto ich niebędźie ich mogło wybawić wdźień
ps. 48. v. 8. gniewu Pańskiego. Toz y Dawid mowi brat
nie odkupi, człowiek odkupi? nieda Bogu ubłaga:
nia swego: y zapłaty dusze swoiey; y będźie

pracowała ż na wieki, y będzie żył ieszcze do konca.

Sexto Dzien on będzie dzien zguby, abowiem y sławę y żywot y weseley duszę y ciało y wszelkie dobro zgubią oraz na wieki. Doklada tego Sophoniasz cap. 1. v. 18. mowiąc że w ogniu zapalczywosci iego wszytka ziemia będzie pożarta. O tym że y sąm Bog. Zatracę mowi imię Babylonu y szczątek, y plod, y narod, O tym y Dawid ps. 9. v. 7. że y pamiątka ies z strzaskiem zginęła. Dzien Sądu dzien zguby. Isai 14. v. 22.

7mo. Dzien on będzie dzien (według Chaldayskiego tłumaczenia) trwogi rozruchu, zgiełku y zamieszaniu: co tak wszelkiey bowiem a prawie w nieporliczoney y nieskonczoney liczbie y gęstey y scisnioney tłuszczy potępionych tak w padole Iozafat. iako y w piekle straszny będzie wrzask, łoskot, ryczenie y lamenty: będą straszne sczwary łaiania przeklęctwa y bluźnierstwa ktorymi potępieni towarzyszom, rodzicom pokrewnym ludziom, diabłom, Anyołom, y Bogu samemu złorzeczyc będą straszniè będą przeciwko sobiè iako psi szczerzawczeć z bytniey bolesci y z desperaciey. Co wyraża Bog przez Proroka: Zabięgnę im mowi iako Lwica, gdy iey dzieci zabiorą, y rostargam wnętrza, wątroby ich. Trwoga zamieszanie y zgiełk będą na Sądzie Bożym. Ioel. 13. v. 8.

y porwę ie tam iako lew bestia polna rostarga ie.

8O. Będzie on dzien ciemnosci y mroku (Sophoniæ I. v. 15.) abowiem będą wrzuceni wciemnosci we-
Matt. 22 v. 13. wnętrzne, gdzie nigdy nieobaczą gwiazdy, miesiąca,
Dzien sądu dzien ciemnosci. słonca, ani zadney swiatłosci, ciemnosci bowiem mgły mrok, wichry, grzmoty, pioruny, y burze ma Pan Bog za zołnierze, ktorymi walczy y woiuie grzeszniki
Ps. 10. v. 7. mowi Psalmista: ogien, siarkę, wiatr nawalnosci wylewa iako deszcz na grzeszniki, co na barziey uczyni w dzien sądu swego. Tak Bog Theodoriusa sługę swego broniąc na Eugeniusza Tyrana przeciwnika iego wiatry wypuscił y onemi go pogromił

9nO. Będzie dzien on wichru mowi o tym Ieremiasz cap. 23. v. 19. Wicher Panskiego
Wicher iaki będzie na sądzie zagniewania wynidzie y burza wypadaiąca na głowę niezbozników przypadnie. Zkąd iako głupi y szaleni będą sie wkoło kręcic, a ogien trzesczący, iako wicher zakręci ie. porwie y do piekła zaniesie.
Iob. 27. v. 21. Oczym tak mowi Iob porwie ich ie wiatr palący y zniesie iako y wicher porwie ie z miejsca iego tak dopiero mowi tenze Prorok cap. 30. v. 23. Wicher Panski zapalczywosc wychodząca, burza spadaiąca na głowie niezboznych odpocznie a nieodwroci Pan gniewu zapalczywosci swoiey.

IO. Będzie dzien trąby y dzwięku trąb.

trąb y krzyku: on abowiem dzwięki trąb w ktore S. Dzien sądu dzien trąbie
Michał y inni siedm Anyołow zatrąbią, obudzą ie w skrze. nia.
szą y z grobow wyprowadzą y przed oblicze wszy:
tkich wystawią na mieysce karania aby w piekle męcze.
ni byli. Gdzie iest mowi Iob, ziemia ciemna y okryta Iob. 10.
mglą smierci ziemia nędze y ciemnosci, gdzie cien v. 22.
smierci y nie masz rządu ale wieczny strach przeby Rządu w piekle
wa. nemasz.

II. Będzie dzien opuszczenia y spustosze.
nia (iako tłumaczą Pagnin y Tigurina) albowiem Dzien sądu dzien
y od Boga będą opuszczeni, y ze wszelakiego we. opuszczenia.
sela y pociechy ogołoceni, a wszelkiego smutku, v.
dręczenia y bolesci napełnieni. Abowiem mowi S. Da. Ps. 48.
wid psal. 48. v. 15. Iako owce w piekle są położeni v. 15.
smierc ie pozerac y trawic będzie. Iako bydlęta, al.
bo owieczki trawę tylko z wierzchu zrywaią a ko.
rzonki aby znowu trawę wydziły, zostawuią: tak du.
sze potępione smierc piekielna pozera y trawi, ale nie
skorzenięm, bo ich do konca pozrec y ztrawic nie mo.
ze, lecz zawsze odrastaią zawsze sie ich męki y bo.
lesci odnawiaią. O tym ze ich spustoszeniu Bog przes
Izaiasza: Puste mowi uczynię gory, y pagorki y Isai. 42.
wszytkę trawę ich posuszę, y obrocę rzeki w wyspy v. 15.
a ieziora wysuszę.

IZ Naostatek, będzie dzien wykrzykania, Swięci y zbawie.
wesołosci spiewania iako tłumaczy ięzyk Chaldey ni weseli sie
ski. Swięci bowiem będą wykrzykaniem y spiewa. będą na są.
waniem swoim pochwalac sprawiedliwosc y pom. dzie.

stę Boską nad potępionemi, y z samych że potępionych będą się natrząsać, y z nich iak z nieprzyiaciół tryumfo-
Ps. 57. v. 11. wać. Tak Psalmista. Będzie się mowi weselił sprawie-
dliwy kiedy vyrzy pomstę y vmyie ręce swoie we krwi
grzesznika. I indziey 106 v. 42. Vyrzą sprawiedliwi
y weselić sie będą.

Niedbalstwo około zielaczki potępia. Tak Mędrzec Prouer. 29. v. 27. Brzydzą sie mowi
sprawiedliwi mężem niezbożnym. Tak S. Maria Oigni-
acenska Panu Bogu, gdy iey obiawił iż iey Matka za
niedbalstwo około zielaczki sobie powierzoney była
potępiona, chwałę czołobitną oddała, że sprawiedli-
Sapient. 5. v. 10. wość iego to co była powinna vczyniła. Tak y Sa-
lomon mowi iż sprawiedliwi staną z wielką stałością
przeciw tym, ktorzy ie cisnęli, y ktorzy prace ich odię-
li.

A potępieni vyzrawszy będą zatrwo-
żeni boiaźnią straszliwą y zdumiewać się będą w prętkości
Sap. 5. niespodziewanego (świętych Bożych) zbawienia mowiąc
sami w sobie pokutę czyniąc, y dla vcisku Ducha wzdycha-
iąc. Cić to są, ktorzysmy niekiedy mieli za posmiech y
Potępionych narzekania z pisma S. za przysłowie vragania. My głupi mielismy żywot
ich za szalenstwo, y za sromotne ich dokonczenie
a to iako policzeni są miedzy Syny Boże, miedzymi
świętemi dział ich iest. A tak zbładzilismy z dro-
gi prawdziwey, y nie swieciła nąm iasność spra-
wiedliwości y słońce rozumienia, nie weszło nąm.
Naprącowalismy sie na drodze nieprawości y zatrace-
nia, y chodzilismy drogami trudnemi, a drogi Pan
skiey

niemalismy. Coż nam pomogła pycha albo chluba bo-
gactw co nam przyniosła? Przeminęło ono wszytko Porownyc᷑ wszytkiego z rzeczy przeminęły.
iako cień y iako poseł przebiegaiący y iako okręt kto-
ry przechodzi przez burzącą wodę ktorego gdy przey-
dzie, slad się naleść nie może. abo iako ptak ktory le-
ci przez powietrze ktorego drogi żaden znak nie
znayduie się.

Takżecymy, narodziwszy sie wnetes-
smy być przestali, a cnoty żadnego znaku niemogłismy
po sobie pokazać, alesmy zniszczeli we złosci naszey. Ta-
kiec wpiekle rzeczy ci ktorzy zgrzeszyli. Bo nadzie-
ia niezbożnego iest iak perz ktory wiatr porywa,
y iako cienka piana ktorą wicher spędza, y iako dym
ktory wiatr rozwiewa, y iako pamiątka gościa ie-
dnego dnia przemiiaiącego. Poty pismo. S.

Pomysl tu co to za przyczyna że tak ostrym się pokazuje
Bog człowiekowi przy smierci y przy sądzie swoim, o
ktorym Prorok mowi, że dzień on iest dzień ognia rze-
wniwosci iego. Przyczyna ta iest. Albowiem Bog iest Bog czemu tak okrutnie karze potępione.
y zowie się oblubieńcem dusz ludzkich, a dusze ludzkie
oblubienicami swoiemi: bierze tedy podobienstwo od
małżonkow oblubienice swoie miłuiących, ktore iezeli
kiedy wiary y miłosci małżonkom nie dochowuią, rze-
wniwie się na nie gniewaią surowo karzą, a często
krocy y zabiiaią tak Bog iż dusze ludzkie iak oblu-
bienice swe miłuie y wszelakiego momentu im dobrze
czyni, a one że tego niewdzięczne, Bogu niewierne
ani go miłuiące, on miłosc w gniew obrociwszy okru-
tnie.

ie sądzi, karze, y potępia, tak że krew ich iako ziemia iest wylana, a ciała ich iako gnoy wzgardzone, y vtrapieni iako ślepi chodzą, bo zgrzeszyli Panu. A przeto pomniy na.

SPOSOBY

Ktoremi by człowiek mogł vyść tak surowego sądu Bożego dekretu potępienia wiecznego

Eccli 7. v. 40.

Pierwszy sposob podał Syracides mowiąc We wszytkich sprawach twoich pamiętay na ostatnie rzeczy twoie a na wieki nie zgrzeszysz. A tych ostatnich rzeczy iest cztery. Smierć, Sąd, Piekło, y chwała niebieska, Smierć y sąd doczesne y przemiiaiące, ale piekło y niebo, oboie wieczne ktoremi kto sie nie porusz[y], bydlęciem, skałą, krzemieniem, opoką iest, a nie człowiekiem.

Ostatnimi rzeczami kto sie nie porusza nie iest człowiekiem

Pewną tedy regułę y nieomylney sposob podaie ten mędrzec, ktoryby wszytkie sprawy nasze prowadził sporządzał y poświęcał. We wszytkich postępkach naszych to myślić, to obierać, to czynić, cobyś w godzinę śmierci rada myśliła, obierała, mowiła, y czyniła: Tak S. Bernard swoię bracią napominał. W każdym mowi vczynku twoim każdy braciszku moy, to sobie obieray, to myśl, to mow, to czyń, cobyś w dzien sądu gdy przed straszny trybunał Chrystusow na oddanie wszytkich spraw twoich rachunku staniesz rad myślił, mowił obierał y czynił. Niech że tedy nie myśl, ani mow, ani czyń, czegobyś na wieki żałowa-ła.

In Speculo. Monachal.

Pamięc naostatnich rzeczy pożyteczna.

za co bys wiecznie płakała, za cobys nigdy niewyspoku-
towała wpiekle: ale tak vsiłuy wszytko iak nay-
lepiey iak nadoskonałey czynic, y zyc abys sie zewszy-
tkiego weseliła, y za wszytko zycie twoie wieczną
odpłate wniebie odnosiła.

Ta reguła y takowa mysl będzie tobie sku-
tecznie pozyteczna, kiedy będziesz myslila, iz te ostatnie
vzeczy niedaleko są od ciebie, ale bliziuchno przy tobie — Ostatnie vzeczy nasze blysko nas są.
y wsamey tobie, y prętko, y znagła na cie przypadną, y za-
pewne, ale ktorego dnia y ktory godziny niepewnie. Dlate-
goc Christus Pan napominał, abysmy kazdego dnia, ka- — Luc. 12. v. 40.
zdey godziny, kazdego momentu, na ostatnie vzeczy na-
sze gotowi byli; bo ktorey godziny nie mniemacie, Syn
człowieczy przyidzie. Nadobrey bowiem smierci, za- — Nasmierci dobrey dobra wiecznosc zawisła.
wisła błogosławiona wiecznosc; a nazley nader nie-
szczęsliwa, y nader nędzna. Ktorey to wiecznosci vo-
znosc znaczą. Węgorz Morski, y niedzwiadek; wę- — Wiecznosc złą y dobrą węgorz y niedzwiadek znaczą.
gorz bowiem dusze, y zywot ma y nosi wogonie więc-
cey niz wgłowie: Niedzwiadek zaś wogonie nosi
iad, y ządło smierci.

Tak S. Bozy dusze swoie maią iakoby wogonie, bo-
wiem zawsze mysl swoie vtapiaią, wrozmyslaniu y pa-
miętaniu o ostatnich vzeczach swoich, iakoby przes
dobrą smierc otrzymali błogosławioną niesmiertelnosc.
Diabeł zaś własny niedzwiadek, abowiem swoim
nasladownikom głową podchlebia lubieznosci pobła-
za, łasi sie wnich serca: na poczatku grzechu, vciechę, vo-
skosz, lubieznosc, łagodnosc, wnich wznieca, na ostatnie
vzeczy sie oglądac nie vadzi. ale onych ze samych przy
koncu zywota.

ich, to iest przy śmierci iadem potępienia zarazi y z sobą
Prov. 23. v. 31. do piekła porwie. Dobrze tedy Salomon przestrzega: nie:
patrz mowi na wino (to iest na wszelakiey wygody, rosko.
szy wczasa, szczęśliwego powodu, uciechy y lubosci) gdy sie
Wina zbytnie picie iadem iest. rumieni y gdy sie rozjaśnieie w sklenicy barwa iego: ła.
godnie ono wchodzi ale na koncu ukąsi iak wąż, iak
niedzwiadek y iako żmiia iad rozpuści.

W kazdą godzi: nę gotować się trzeba na sąd.

Na kazdy tedy dzień przez wszytkie dwadzieścia
y cztery godziny, kazdemu Chrześciańskiemu człowie:
kowi (a osobliwiey duchownemu y zakonnemu) potrze.
ba myslic o ostatnich rzeczach y na śmierć sie gotowac
1. Cor. 15. v. 31. aby mogł z S. Pawłem: W kazdy dzień umieram.

Iob. 14. v. 14.

Z Iobem Swiętym po

wszytkie dni ktorych teraz żołduię, czekam aż przyi.
Simeon słupnik nauczał przez 30 lat pamię. tać na sądz. dzie odmienienie moie. Tak czynił S. Szymeon Słu.
pnik, ktory słup sobie na czterdzieści łokci wystawi:
wszy y na nim komorkę sobie na dwa łokcia uczyni.
wszy w niey przez trzydzieści lat trwaiąc na kazdy
dzień dwoie kazanie ludziom wielką wymową
y nauką duchowną czyniał upominaiąc na więcey
aby tylko w niebo poglądali y do niego się mieli ziem.
skimi rzeczami gardzili, na ostatnie rzeczy pamię.
tali a piekła się bali.

S. Jan iałmużnik iak pamiętał na śmierć.

Tak czynił S. Jan iałmużnik aby zawsze pamiętał na
ostatnie rzeczy, kazał sobie grob robić a nigdy go
nie dorabiać ale we dni Swięte przy wszytkich
obecnych onemu to mularzowi kazał sobie przy.
pominać, w te słowa: Panie grob twoy do tych czas

iescze nieodrobiony: Kaz go dorobić; bo co wiedzieć kie-
dy złodziey (to iest Smierc) przyidzie. Takowy postę-
pek y takowa myśl do większych a większych iatmużn,
go pobudzała. Tak S. Rembertus Arcybiskup Bre-
menski mawiał, że niemasz większey Philosophiey y mą-
drości iako zawsze myślić o śmierci: Dlatego o niey
zawsze myślił, y do niey sie przysposabiał.

Taky sam Zbawiciel sie
wiernym Zydom y sobie przeciwnym przypominał swo-
ię władzą y moc sądową aby był boiaznią iego za-
straszył skruszył y nawrocił do siebie serca za-
twardziałych, kiedy mawiał. I poydą ktorzy do- I.an. 5. v. 29.
brze czynili na powstanie żywota (błogosła-
wionego y wiecznego: a ktorzy źle czynili na po-
wstanie sądu to iest potępienia y piekła. Iakby
rzekł dobrzy powstaną do nieba, a źli do piekła. Zgąd
przed śmiercią swoią gdy go Kaiphasz poprzysiągł
ieżeliby on był Synem Bożym odpowiedziawszy że
iestem przydał te słowa. Iednak powiedam wam Mat. 26.
odtąd vyrzycie Syna człowieczego siedzącego v. 64.
na prawicy mocy Bożey y przychodzącego w obło-
kach niebieskich.

Zadney abowiem rzeczy straszliwey niemasz y skute-
cznieyszey na poruszenie serc ludzkich żeby po- Pamiętanie na śmierć y nasąd nabarziey pobudza do pokuty.
kutę czynili y żywot świątobliwy prowadzili
iako żywe pamiętanie y wystawianie sobie ostate-
cznego sądu Boskiego. Gdzie abowiem niemasz
boiazni śmierci tam iest rozpuszczenie żywota

gdzie zas vospuscrenie zywota tam obfitosc grzechow a gdzie ta iest, tam zguba dusze. A bowiem boiazn zawsze naprawia, vbespieczenie znosi, pokorę tuczy, pieczołowanie vodzi, pychę strąca, miłosc mnozy y insze cnoty voskrzewia. Zacne iest zdanie S. Hieronyma tak mowiącego iz ten ktory zawsze o tym mysli, ze ma vmrzec, snadnie wszelkimi rzeczami pogardzi. Dlatego sam tak ma-

S. Hieronymowi zawsze brzmiała trąba sądowa.

wiał o sobie, iz lubo iem, lubo piię, lubo czytam albo sie vczę, lubo tez cokolwiek czynię, zawsze mi w vszach ostatnia trąba brzmi. Wstąncie vmarli a podzcie na sąd.

Dlategoc Christus wniebo

wstępuiąc voskazał Anyołom, przykazał Apostołom aby iego powrocenie na sąd opowiedali: ktorzy takimi rzekli. Mężowie Galileyscy czemu stoicie patrząc wniebo. ten Iesus

Actor. 1. v. 11.

ktory iest wzięty od was do nieba tak przyidzie iakoscie go widzieli idącego do nieba. Co Paweł S. opowiedaiąc

Actor. 17. v. vltimo.

Areopagitczykom S. Dyonyziusza, Damarę niewiastę y innych z nimi nawrocił.

O dziwnysz to ostrasznysz to ogwałtownysz to będzie dzien swiata ostateczny, dzien dekretu, dzien w ktory wiecznosc przeyrzrzana będzie, dzien ktory złe od dobrych

Dzien Sądu oddzieli złe od dobrych.

oddzieli, y daleko odłączy, ktory dobrych wszelaką szczęsliwoscią napełni, a złe wszelkim złym zawali, zatłumi, zagrzebie, a to na wieki. W on dzien kazdy człowiek vrzuci kostkę o wiecznosc swoię lubo o szczęsliwą, lubo o nieszczęsliwą a iaką vrzuci taką miec będzie na wieki. We wszytkich tedy sprawach twoich pamiętay na ostatnie rzeczy twoie a na wieki nie zgrzeszysz. O tym losie o tey kostce, o tym vo-
zwodzie.

Ustawicznie pamiętay y myśl ćwicz się w świątobliwości — Dzień Sądu iest kostki rzucenie o wieczność.
przestrzegay twoich powinności, a rzyi Wieczności.

Drugi sposob ktorym

Surowego sądu Bożego y wiecznego potępienia uśmożesz
w sądach, w sprawach w opatrzności, w drogach Boskich. Ta-
iemnicach ich wiary nie szperać nie badać się niechciec wiedzieć — W sądach y sprawach Boskich nie szperać.
ale Boga y wszytkie postępki iego z podziwieniem wychwa-
lać, y wielbić, iako on ktory do trzeciego nieba był zachwy- — Rom. 11. v. 33.
cony: O głębokości bogactw, mądrości, y wiadomości Bożey
iako są nieogarnione sądy iego y nie doscigłe drogi iego
bo kto poznał umysł Panski? abo kto był Raycą iego? albo
kto mu pierwey dał, a będzie mu oddano? Abowiem z niego
y przezeń y w nim iest wszytko. Iemu chwała na wieki Amen.

Dobrze przestrzega Mędrzec: Iako temu ktory wie- — Prov. 25. v. 27.
le ie miodu nie iest zdrowo, tak kto się wiele bada, o Ma-
iestacie, będzie zatłumion od chwały. Podobienstwo — Badanie się o Boskich rzeczach iest podobne miłowi.
słodkości miodowey do badania się o Maiestacie Pan-
skim, y o rzeczach, abo sądach iego. w tym zawisła.

Naprzod że iako miod cięszki iest, y kiedy go
kto siła bierze człeka cięszkim czyni: tak Maiestat — Miod obciąża człeka.
chwały Bożey y sądowiego iest wielka y niesmierzel-
na chwały waga y ciężar, ktory słabe duszne oczy ob-
ciąży, stępi, oślepi, zatłumi. Na co S. Grzegorz pisząc — l. 6. 14. Mor. cap. 12
tak mowi: słodkość miodowa iezeli iey więcey zażywasz
niż potrzeba, ustom ci przyiemna iest, ale czywot odey-
muie: słodkie tez iest o Maiestacie Boskim badanie, a
le kto więcey affektuie. badać,

niż ludzka słabość, y znaiomość dopuszcza, takowego chwała Boża zatłumia.

Miód odyma.

Powtore, iako miód dlatego iż iest powie: trzny, to iest z rosy, z wody, y z powietrza, od pszczołek robiony, tego ktory go siła zażywa odyma, rozpycha y żywot rozsadzie może: Tak y zbytnia speculacia, poymowanie, przenikanie rzeczy Boskich z pychy, pochodzące, w hardość y w dumę y w gorne o sobie trzymanie obraca sie iako S. Paweł mowi: Vmieiętność nadyma a miłość buduie.

1. Cor. 8. v. 1.

Miód kolerę y gniew rodzi.

Potrzecie miód zbytnie wzięty kolerę rodzi, ktora barzo wnętrznośći morzy, gryzie, męczy, y o śmierć często przyprawuie: Tak zbytnie rzeczy Boskich uważanie, badanie, poymowanie, przenikanie, w błędy, wątpliwości, w Haeresye y w desperacie wpadaią. Z kąd wiele ich Haeretikami y niewiernikami pozostawało. Nad to miód zbytniego dowcipu y poymowania obraca sie w kolerę, to iest, w gniew, w gorliwość, w nienawiść y w zazdrość, tych bowiem bystro rozumnych czyni gniewliwe, gorliwe, y zawisne, kiedy sie widzą od innych bydz zwyciężonemi, iako też wzaim innych przeciwko nim zazdrość, niemiłość, y gorliwość pobudza y roziusza.

Miód brzy- dkość y vomit sprawuie.

Poczwarte miód znaczy y wyraża niezmierną Maiestatu Boskiego słodkość, ktorey nie kto inszy ale tylko, mocne żołądki, to iest, dusze błogosławionych, oboiąc, y poiąc mogą. Poniewasz iedy iestes.

na wygnaniu, iestes wpadole placzu, iestes pielgrzym ka, a prze niegodnosc twoię niemozesz mowic zonym kto. ry byt według serca Bozego. Boze serca mego, y czą. stko moiá Boze nawieki. Niemozesz mowic z S. Jvan. usżkiem: Bog moy a wszytko moze: Niechcieyze wsą. dach iego szpiegowac niechciey postępkow iego wtaiemni: cach niedościgłych poymowac, ale mow z Prorokiem: Do. brze ći to na mię Panie zes mnie Uniżył, abym się nau. czył a sprawiedliwośći twoich

Miód znaczy stadłość Ma: iestatu Bo. skiego.

Popiąte. miód zbytni brzydkość, uprzykrze. nie, y vomit sprawuie, tak zbyteczne usiłowanie, y badanie y upatrowanie rzeczey Boskich, głowę mor. duię uprzykrzenie sprawuie, tak iż człowiek one so. bie obmierziwszy y onem pogardziwszy, na prozno: wanie się udaie, a obrzeźnym, cielesnym, dufnym, głu: pim, y rozmaitym Phantastikiem się stawa. Zcąd dobra iest przypowieść ich. Wszelka sytość zła, a lę znauk nagorsza. Co tez y Salomon mowi. Nalazłeś miód, iedz tego ilec potrzeba, byś snać obiadszy się go nie zrzucił.

Miód brzydkość y vomit spra wuie.

prou. 26. v. 16.

Posztoste miód cięższy iest niz oley, wi. no, ocet, y insze liquory, ktore nad miodem pływa. ią: Tak maiestat y chwała Boza iest wagą y ciężarem nad wszytkie rzeczy naciększym, tak iz wszytkie rzeczy iak kotwica stanowi, uspokoiá, y gruntuie. Iakosz ten tak warzny ciężar masz ru: szyc, wydzwignąc, y rozumem.

Miód cięższy iest nad insze liquory.

Eccli. 3. v. 22. twoim podnieść abo poiąć. O wyższych rzeczach nad cię
nie pytay się y o mocnieyszych nad cię nie baday się: Ale
coć Bóg roskazał, to rozmyślay zawżdy, a wielu uczyn-
kach iego nie bądź ciworny. Bo nie potrzeba tobie abyś
skryte rzeczy oczyma twoimi upatrował, Przestrze-
Rom. 12. v. 3. ga Ecclesiastik. Co wykłada S. Paweł tak mówiąc
Z łaski Bożey która mi iest dana wszytkim powiadam
O rzeczach Boskich mierno rozumieć według miary wiary.
żebyście nie więcey rozumieli, niżli potrzeba rozumieć:
ale iżbyście rozumieli według mierności, iako każdemu
Bóg udzielił miarę wiary. A rabskie zas tłumacze-
nie tak ma: Nie pytay się oto co przechodzi siły
twoie, ani oto czego trudnością dostąpić możesz

O wyższe się rzeczy py-

taią, ci, którzy się o tym co ich stan y rozum przewyż-
sza ciwornie badaią; którzy się wywiaduią, o tych rze-
czach które przez światło rozumu, lubo przyrodzo-
ne, lubo nad przyrodzone wiadome być nie mogą. Ia-
Badania złe które. ko którzy się cyganow y cyganek o szczęściu, nieszczę-
ściu, y o wszystkich rzeczach radzą, y wróżyć dawa-
ią: którzy się czarowników y czarownic, abo gwiazda-
rzow pytaią o rzeczach przeszłych, przyszłych, abo
ninieyszych skrytych y taiemnych: bo te rzeczy ich
rozum y wiadomość przewyższaią, gdyż są własne
Prorokom, y Duchowi Prorockiemu. Którzy o taie-
mnicach troyce Przenaświętszey Bóstwa y czło-
wieczeństwa Christusowego, zbyt subtelnie y wyso-
ko szperać chcą. Którzy gadaią temi abo podo-

bnemi słowy. Czemu mię Bog męscżyzną nie stworzył,
czemu gdyż chcę wszytkich zbawić nie sprawi tego,
żeby wszyscy wiarę iego trzymali, y zachowali,
wszak on personami nie braknie. Czemu człowie:
kowi nie obiawi, ieżeli iest w łasce, abo w gniewie,
ieżeli do nieba przeyrzany czyli do piekła naznaczony. Grozi takowym mędrzec, kto sie wiele ba.
da o maiestacie będzie zatłumion od chwały. Z tąd S.
Bazili Demostenesa ktory rzemiesłem był kucharz, a / O taiemnicach
wiarą Arianin gdy chciał z nim o Naswięt. Troycy dispu. / wiary nietrzeba
tować, a Ariańskiey wiary bronić, smiesznie y wczesnie / sie badać.
odprawił mowiąc: Teraz widzę Demostenesa być bła.
znem y niemowięciem twoią rzecz o Demosteniesie kaszę / psal. 138.
warzyć a nie o Theologiey disputować. A czemu nie / v. 6.
czytasz tego co mowi Dawid: Dziwna sie sstała zna.
iomość twoia z strony mnie zmocniła sie y nie będę mogł
do niey to iest rozumem y poięciem moim przyść, oney
dosiąc. Złota iest w tey mierze Sentencia S. Augustina / lib. de beata vita.
gdy nie możesz być tym czym byś chciał bądz tym czym
możesz.

Dotegoż służą one

pospolite przypowiastki. Niemożesz być koniem bądźże O. / Kontentowac się swą kondicią.
słem, twoią sie piedzią mierzay, według stawu groblą
syp. Co do ciebie nie należy nie wtrącay sie. Twoią
kondicią sie kontentuy, Z Talesa Philosopha, iż gdy
w niebo poglądaiąc gwiazdy y obroty ich upatrował w doł
ktory był przed nim wpadł, baba iedna sie naśmiewała
mowiąc. O dobrze to na niego bo tego co przed nogami ie:
go było nie widział ani znał, a niebiosa ktore są dalei

Dworno sią się Bog brzydzi. kie nad nim chciał widziec y poznac Euklides też pyta-
ny od kogoś iaczyby Bogowie byli y wczymby sie nabarziey
kochali? Odpowiedział tak: o inszych rzeczach ia nie-
wiem to wiem zapewne iż sie dwornemi badaczami brzy-
Alciatus. de hoc. dzą. Ztąd y poganie twierdzili to iż Bogowie Prome-
theusa karali na opoce przybic, z ktorego zawliwy y dra-
pieżny orzeł wątrobę wydziera, y targa pierwsz, za to iż
o sądach o sprawach, y o postępkach Bogow swoich sie ba-
dał y wiedziec chciał.

A przeto o wszytkich rzeczach nad cie niepytay sie y o mocniey-
szych nad cię nie baday sie ale coć Bog roskazał to rozmyślay
zawżdy.

Ta nauka służy w politycznych abo w pospo-
litych, y do obyczaiow należących rzeczach. naprzykład
Przetorem się o wszelnie sądzą nie pytaj sie o to. czemu krol Xiąże, Pan, Urząd, takie, abo owakie
prawa stanowił, iedne rzeczy przykazuią, drugich
zakazuią niepytaią sie o tym bo nie wyższe racye y
przyczyny tego maią niż ty wiedziec możesz. czemu
sie wzacnieyże professiey wiednymże stanie y w zakonie
nie iednako się wszytkim powodzi? czemu podleysza
przed zacnieyszemi przodkuie; czemu mnie nie
ma być tak iak y innym. O wyższych y o mocniey-
Nie kuś sie o to co nie wystoi. szych rzeczach nad cie nie pytay sie. Wielbląd
nasz rozradził sie na to aby był miał rogi, y posród
ich szukać, aż trafił na takich ktorzy mu y rożow

nie przyprawili, y wzięli mu obwrnęli. Żydowie maią tę przypowieść ktora nauczaią tego, abys nie pragnął być tym czym ci sie przystoi.
Sowa noc y ciemnosci miłuie, bo swiatła słonecznego znieść nie może: Orzeł zaś wesoło y bystro oczy swoie wpro. mieniu słoneczne wlepia, y z pożytkiem swoim. Rozumiey że o sobie, ponieważ ieszcze do Duchownego y dosko. Sową być potrze. ba z wszystkiemi. nałego stanu nieprzyszła, anis affektow, passiey, y namiętności twoich uskromiła, y nie umartwiła iż iestes sową marną y podłą, zatym w ciemności grzechow twoich przeglądaj, abys ie opłakiwała: a gdy sie kiedy ostaniesz orlicą, że sie do cnot, do doskonałości żywota, y do poymowania abo wyrozumienia rzeczy Boskich podniesiesz y wzbiiesz, miłoscią sie ku Panu Bogu, y rzeczy iego Boskich zapalay, mowiąc z Dawidem. Sądy twoie Panie przepaść wielka. I indziey - sprawiedliwys iest Panie y sąd twoy prawy. ps. 35 v. 7. ps. 118. v. 137.

Iuż że sie nie baday o są-

dach Boskich, ale żyi y zarabiay na miłosierny y na zbawinny sąd duszę twoiey, abowiem naucza Thomasz z Kempis. Coc pomaga wielkie wykrętne gadanie o zakrytych y taiemnych rzeczach z ktorych nie będziemy strofowani na sądzie, zesmy ich nie umieli. Wielki nierozum że zaniedbawszy pożytecznych y potrzebnych rzeczy dobrowolnie sie wdaiemy w dorne y szkodliwe. Oczy mamy a nie widziemy. I nizey: Pokorne samego siebie poznanie pewnieysza drogą iest do P. Boga, niż głębokie, o umieiętnosci wywiadowanie lib. 1. de imitat. Chri cap. 3. Znać siebie Droga do nieba.

A iż więcey iest ludziey, co barziey się starają umieć, niż dobrze życ: dlatego często błądzą, y prawie żadnego, abo mało co, pożytku nie odnoszą. Oby takiey pilności przykładali do wykorzenienia występkow, a cnot wszczepienia, iako do wyuczenia gadstw, nie działoby się tak wiele złego y zgorszenia w ludziach, ani taka rozpusta w klasztorach. Zaprawdę gdy sądny dzień przyidzie, nie będą nas pytać, cośmy czytali, ale cośmy działali; ani iakośmy dobrze mowili, ale iakośmy pobożnie żyli.

Na sądzie o dobrze życiu pytać będą!

Trzeci Sposob Przez ktory możesz uchronić się ostrego sądu Bożego.

Nierozmyślne powycze, bezrozumnie, bez słuszney y dowodney przyczyny, abo przynamniey bez słuszności y podobieństwa nikogo z szkodą, z niesławą, abo ujmą dobrey opiniey iego, nie posądzać ani obmawiać. Ten sposob podał sam że Christus

Posądzać Bóg zakazuje

Matth. 7. v. 1.

Niesądźcie mowi, abyście nie byli sądzeni, to bowiem miłości, y sprawiedliwości, y samemu Bogu, ktorego sąd sobie przywłaszczamy, przeczy. Bliźniemu bowiem iesteśmy dani, nie za sędziow, ale za brata, y za towarzysze; zatym kiedy lekkomyślne o nim mamy mniemanie, krzywdę mu czynimy y sławę mu na umyśle naszym y u innych, ieżeli o niey wszystkim mowimy, wydzieramy: a sława iest więtsze dobro niż bogactwa.

Bliźniemu mamy być bratem ani sędziami.

Ser. 202. de temp.

Słuchay S. Augustyna. W tych rzeczach, ktore u Bogu wiadome są, a nam nieznaiome, barzo niebespiecznie bliźnich naszych posądzamy. O nich bowiem Pan rzekł, nie sądźcie abyście nie byli sądzeni. Jednakże o tym co iest iawnego y wiadomego, a złego, y sądzić y strofować

możemy

mozemy y powinnismy, ale z miloscia y politowaniem, brzydząc sie nie Człowiekiem, ale grzechem, nieczyste przym ale wystepkiem, nie chorym ale choroba. Iacony abowiem grzesznik, wydzierca, pianica, złodziey, har dy, gniewliwy etc. iesli osądzeni y skarani niebedą, speł ni sie to w nich co S. Męczennik Cyprian powiedział, Isz kto grzeszącego słowy pochlebnemi głaszcze, podniety grzechowi iego dodaie. — Pochlebiac grzeszącym nietrzeba

Ze zaden bliźniego swego niepowinien posądzac, dowodzi tego S. Paweł dworako. Pierwsza że Bog sobie bliźnie go przyiął za Sługę. a Sługa Panu swemu stoi, iesli stoi: Panu swemu upada, iesli upada. Nienalezy tedy tobie onego sądzic. — Rom 14.

Druga że w rzeczach oboietnych, obostronnych potrze ba tę reguły zachowac, ktora daie S. Paweł, w wierszu 5. Iz kazdy na mniemaniu swoim ma dosyc miec: to iest sądzic y rozumiec iako chce moze, abo tak ma miec na mniemaniu swoim dosyc, ktore ma v ludzi o sobie, aby mu go posądzaniem nikt nieuymował — Posądzac nietrzeba dla 4 przy czyn

Trzecia isz (v. 6.) tak ten ktory ie, Panu ie, bo dziekuie

Bogu, tak y ten ktory nieie Panu nie ie, a dziekuie Bogu, obadwa to czynią dla Pana. Abowiem Panu umierzamy Panu tesz zyiemy: toc zadnego nieganic a obu chwalic.

Czwarta. (V. 16.) Isz ieden wszystkich iest Sędzią Chrystus Pan, v ktorego inaczey idą sądy inaczey v Ludzi. Sądy iego są przepaścią wielką: takisz dla skrytey pychy człowieczey, dla niedbalstwa, abo dla iakiego inne go grzechu, choc tylko dla powszedniego, łaskę swoię P. Bog Człowiekowi odeymuie, po trosze y po lekku, a Człeka po swey woli puszcza, zkąd bywa ze podany y wystawiony niebe spieczenstwom y pokusom, vpada wgrzechy. Tedyc nie nasza rzecz Sądzic sie wzaiem, ale y owszem zobopolnie politowanie miec nad sobą, cięzary nasze wzaiem znosząc, a Chrystuso wi te sądy zostawiwszy, w Sumnienia nasze, samych siebie sądząc, wglądac. A ktos ty iest co cudzego Sługę sądzisz, mowi S. Paweł. Panu swemu stoi abo upada. a ostoi sie mocen bowiem Bog postawic go. A Przeto tenze Apostoł mowi. kazdy sprawy swoiey doswiadczay, a tak wsamym sobie tylko przechwalenie miec będziesz a nie wdrugiem. bo kazdy brzemie swoie poniesie. wktorych słowiech

vwaz

Wraz dwie rzeczy. Naprzod na tym swiecie, za zywota ie
den drugiego, radą, modlitwą, przykładem dobrym, pieniądz
mi, przyczynianiem sie poratowac moze: co rozumiał S. Pa
wel, kiedy mawiał, Jeden drugiego ciężary dzwigaycie,
(Vers. 2.) ale kiedy przydzie trybunał Chrystusow, zaden
drugiego niezastąpi, niepomoze, lecz kazdy tłumok mysli,
mow, Spraw y grzechow swoich, to iest zasłuzone za Spra
wy swoie abo karania abo zapłatę odniesie. iakby chciał
rzec Apostoł S. Wdzien Sądu niebedzie cie Chrystus
pytał, o grzechu, o upadku drugiego, abo iezelis naden le
piey abo gorzey zył, ale cie samego z tobą samym stosowac
bedzie, y postawi cie przed tobą samym, o Sprawach twoich
według prawa y rozumu tobie danego, rachunku cie słuchac
bedzie, gdzie osądzi cie abo na karanie iesli złego, abo na od
płatę iesli dobrego. Patrzze tedy zebys sie lepszym niepoczy
tał nad tego, ktory wpadł w grzech, wblad, abo Herezyą etc. niegorszyc sie ani wyno sic nad grzesznika by nawiet szego
ale uczynkow y spraw twoich doswiadczay, y stosuy ie z
przykazaniem Bozym, abys wiedziec mogła, iezeli przed
Bogiem takie, tak czyste y doskonałe są, iakich bedzie
Chrystus na trybunale swoim wyciągał.

Vważ y drugą rzecz iż każdy człek gdy sie z tego żywota

przenosi, nic z sobą tylko spraw swoie niewynosi. z tąd

sprawy y uczynki są iakoby tłumokami, brzemionkami,

pielgrzymow y podrozników idących na trybunał Chrystu

sow, aby ie tam otworzono, wytrząsniono, y nosiciela abo nie

ba abo piekła godnym być okazano. iaki bowiem będzie tłu

mok, abo brzemie, za takiego osądzą y nosiciela iego, y oprócz tem

samże człowiek urobił sobie to brzemie, y tłumok, z spraw

swoich za ktore abo karanie abo zapłatę odniesie. Dobrze

ten tłumok dobry y przystoyny, za ktory byś sie niewstydzi

ła, Natykay ten tłumok lekkiemi chotami y dobremi u

czynkami, a niecięszkiemi grzechami.

Vważay tu iak szkodliwo iest tobie kogo innego posądzać, a to

Mat. 7. z słow Chrystusowych, Niesądzcie mowi abyście niebyli są

dzeni, ani od ludzi ani od Boga, iakby rzekł, że tym sposobem

y cudzych sądow nieszbornych uydziecie, abo przynamniey su

rowego sądu Bożego nad sobą niedoznacie. Co pospolicie pra

wda iest, iednakże z ludzi nie zawsze, Chrystus bowiem

Apostołowie y Swięci, ktorzy nikogo lekkomyslnie niesądzi

li, a przecie od Piłata, od Żydow, y rozmaitych tyranow

lekkomyslnie y niesłusznie sądzeni y potępieni są: Lecz

v P. Boga to zawsze prawdą iest, bo samże vsty swemi vpe

wnił,

wnil, Nie sądzcie a niebedziecie sądzeni, niepotępiaycie, a nie bedziecie potępieni. Dziwny przyklad pisze S. Anastazius Sinaita Biskup Antiochenski za czasu S. Grzegorza. Jeden mowi Zakonnik barzo niedbale wszelkiem proznowaniu zyl, gdy zachorowal na Smierc, bynamniey sie iey nie lękal, ale wesolosc wszelaka pokazowal, iz mial byc rozwiązany z tego mizernego zycia. ktoremu ieden z oycow tam będących rzecze. Bracie mily wiemy zes barzo niedbale zyl przes wszystek czas, zkądze tak smiale y bespieczne wesele? y Swięci ludzie lekaią sie tego aktu Smierci, bo niewiedzą gdzie sie obrocą: A ty opak? Na to tak odpowiedzial, on prawie iuß konaiący. Prawda zem barzo niedbale zyl; ale oto teraz Aniolowie Bozi pokazali mi regestr grzechow moich, ktorychem sie w zakonie dopuscil, y przeczytawszy mi ie, spytali mie, ieslibym sie znal do nich? rzeklem znam y dobrze znam; ale teß to prawda, iz iakom swiat pozegnal, a zakonnikiem zostal, nigdym nikogo niepsądzal, y nigdym sobie krzywdy vczynioney niepamiętal, wierze tedy slowom Pana mego y prosze aby nademna wykonane byly, ktore rzekl, Niesądzcie, a niebedziecie sądzeni, Odpusczaycie a bedzie wam odpuszczono. Co gdym Aniolom rzekl, regestr grzechow moich postarpali. zkąd ia teraz z wielkiem weselem y Vbespieczeniem idę do Pana: y zaraz w pokoiu Panu ducha oddal. Pisze Leontius Biskup Cypru, 13 S Vitalisowi, za to ze zle y niezrządne niewiasty do Boga przes

Luc 6

Vmiera bespiecznie kto niepo sądza.

krzywdy niepamiętac iak dobrze.

pokutę nawracał, bo częścią upraszał u nich, częścią wyrobiwszy
y wyprosiwszy iałmużnę im dawał z tym obowiąskiem, aby się od
Aniołowie grzechu wstrzemiwały: Sędzia Alexandryiski policzek wyciął,
niekarą posądzac, mowiąc mu że Sames nierządnik, a wrzeczy nierządnice nawracaß
natychmiast Diabeł mu teß Samemu policzek wyciął, y opętał go,
ktorego wygnać niemożono, aß kiedy po smierci S. Vitaliusa wceli
iego on opętany Swiętego przeprasżał, wktorey to Celi Aniołowie
na ziemi napisali te słowa, Mężowie Alexandryiscy nieposądzay
cie przed czasem, poki Pan nieprzyidzie. Słuchać tedy trzeba S. Ber
Serm 40 nardyna, tak mowiącego. Strzeß się abyś cudzego życia niebył dwor
in Cantica nym badaczem, abo lekkomyślnym badaczem y Sędzią, chocbyś y co złe
go widział, przecie niesądz bliźniego, ale raczey wymawiay. Wyma
wiay intencią, iesli uczynku niemożeß, rozumiey że nieobacznie, że
z słabości, że z przypadku, zgrzeszył. A iesli żadną miarą wymowić
y ochronić niemożeß, gdyż pewny y widomy iest wystepek; tak wso
bie pomyśl, y sam do siebie mow. Znać że potężna go napadła pokusa
gdyby na mnie także napadła, a do czego by mie złego nieprzywiodła?
A bowiem mowi Zbawiciel, ktorym sądem sądzicie, tymże sami sądzeni
będziecie: y ktorą miarą mierzyć będziecie, tąż wam odmierzą.
Na co pięknie S. Chryzostom. Ze Człowiecze twoie grzechy rostrzą
sac będą, sames temu dał przyczynę y prawo, boś surowo o grze
chach bliźniego sądził. A temu ktory nieczyni miłosierdzia, sąd
będzie bez miłosierdzia. Machetes opat wyznawał to o sobie
mowiąc

mowiąc: iż wtesz tęż grzechy wpadłem, ktoremim innych posądział.

S. Dorotheus pisze, iż ieden Starzec Cudzołożnika iakiegoś po śmierci potępiał, aż Anioł duszę iego przeden przyniesie, y rzecze. Oto dusza tego umarłego, ktoregoś osądził y potępił, gdzieżmi ią każesz podziać, do nieba zaniesc, czyli do piekła wrzucić? Tyś sie bowiem uczynił Sędzią nad Umarłemi, y Chrystusowe mieysce wtey mierze zasiadłeś, ktory iest Sędzią żywych y umarłych. Osądźże tedy iako Sędzia tę duszę. Na ktore słowa Anielskie zląkł sie Starzec, y skruszony odpuszczenia prosił, a przez wszystek żywot za to pokutował. Cassian lib. 5. de renun: Cap 30.

Izaak także opat, gdy brata swego grzymsi posądził, Anioł Boży stanął przy nim, y rzekł mu. Bog mie posłał abym cię spytał gdzie chcesz żebym tego brata, ktoregoś posądził, posłał? Co usłyszawszy Izaak odpuszczenia żądał, ktoremu Anioł rzecze. Wstań odpuszcza Bog, ale strzeż sie na potym nikogo nieposądzać, poki pierwey Bog nieosądzi. Zgrzeszył Jezias kiedy posądził Jeremiasza iakoby do Chaldeyczykow uchodził. zgrzeszył Heli kiedy o Annie modlącey sie rozumiał iakoby piiana była. Grzeszyli Pharizeuszowie y Żydowie, ktorzy potwarzali Chrystusa, mieniąc go być obżercą, piianicą y diabelstwo maiącego, że grzesznike przymował y znimi iadał. Grzeszył y on ktory widywał iakąś łaskę Bożą osobliwą przy Mszey S. na kapłana Swiątobliwego z stępuiącą; odstąpiła go ona łaska dla iakiegoś posądzania onego Sługi

Bozego, ktory grzech gdy uznał y zań pokutował, wrociła się do niego onasz łaska Boza.

In Vitis PP. Lib. 3.

Słuchayże tedy y nasladuy nauk y przykładow Swiętych ludzi. Moyzesz Opat tak nauczał, Powinien mowi Człowiek przyiacielowi y towarzyszowi swoiemu być iak umarły, aby go w zadney sprawie nieposądzał.

O nieposądzaniu wzaiemnie na uki

S. Antonius zas tak mawiał, Niesądzcie przed czasem, wszyscy bowiem maią być rachowani sądowi Chrystusowemu, ktoremu samemu wszystkie rzeczy skryte są iawne, inszy bowiem iest Sąd ludzki, a inszy Boski. kazdy tedy mowi w samego siebie wglądaj.

Drugi zas tak. Grzechy mowi moie wtyle zamną chodzą, a niewidzę ich, iakoz ia mam cudze grzechy rossądzać?

Trzeci tak. ktorey kolwiek godziny grzech brata naszego pokrywamy, pokryie Bog y nasze: ktorey zas godziny wydamy winy braterskie y Bog takze nasze wyda.

Czwarty tak mawiał. Jesliś czystym iest, nieposądzay cudzołożnika, takze abowiem iako y on przykazanie panskie przestępuieß. bo ktory rzekł niebędzieß cudzołożył, tenze rzekł, niebędzieß posądzał,.

S. Efrem tesz tak mawiał. Niesądzmy nikogo, bo niewiemy o iego pokucie, a czesto w glinianym naczyniu złoto chowane bywa. Dlatego lękay sie fukow y grozb Apostolskich. S. Paweł fuka na cię. Ty ktoś iest co sądzisz sługę cudzego? Panu swemu

stoi

stoi abo vpada. y nizey: na to mowi Chrystus vmarl y zmar Rom. 14
twychwstal, aby y nad vmarlemi y nad zywemi panowal, Acze v. 4.
musz ty sądzisz brata twego, abo ty czemu gardzisz bratem two
im. Abowiem wszyscy staniemy przed stolicą Chrystusową.
Lekay sie y S. Jakuba, tak do ciebie mowiącego. Jeden iest zakono Jacob 4
dawca y Sędzia, ktory moze zagubic y wybawic, a ty cos iest co v. 13.
sądzisz blizniego? iakby tak rzec chcial. Jakos ty lekkomysl Posądza
ny, iakis smialek? iakos na swe zle odwazny, ktory będąc li nie iakga
chym czlowiekiem, marnym robakiem, tymisz abo podobnemi a nia Apo
bo tez y ciezszemi grzechami oblozony, smiesz przecie brata twe stolowie.
go w nich posądzac y potępiac, y sąd Bozy sobie nad nim przy
wlaszczac?

Y wazne iusz. Jeslisz posądzac w sercu, w mysli, w mniemaniu,
w podeyrzaniu, tak zla y szkodliwa iest rzecza, o iak gorsza y szko
dliwsza iest rzecza slowy y usty obmawiac, y vtoczyc komu do
brey slawy. Dlategoc S. Apostol wola: Nieutoczcie ieden drugie Jacob 4.
mu bracia, kto bowiem vwlacza bratu abo ktory sądzi brata v. 11.
swego, vwlacza zakonowi y sądzi zakon.

Lamentowac wprzod trzeba nad tym wystepkiem, niz o nim mo
wic, a to ze dwu przyczyn. Pierwsza iz zrodlo swoie bierze z
pychy. Pokorny bowiem ze wszystkich nisszym y gorszym sie
byc rozumie, y czyni, zkąd nikomu nieutoczy tylko sobie, nikogo
nieposądza tylko siebie samego. Pyszny zas innym utoczy,

aby sie nad nie lepszym y wietszym pokazał byc, ztąd niezgode, nienawiści, swary y zwady wznieca. Druga iz ten grzech uwłaczania y obmawiania tak zły, tak sliski, tak krzewisty iest ze wszystkie prawie familie, domy, zgromadzenia, nawet y wiernych y nabożnych ludzi napełnia, tak iz rzadko kędy bywa mowa, zwłaszcza długa y niepotrzebna, gdzieby sie obmowisko iakie niewpsiy trafiło,. a S. Hieronym mowi, iz y ci ludzie, ktorzy daleko stronią od innych grzechow, wten przecie iako wgłeboką matnię diabelską wpadaią.

Obmowa pięciorakiem sposobem bywa.

Grzech ten obmowisk, abo uwłaczania bliźniemu pięciorakiem sposobem bywa. Pierwszy gdy kogo niesłusznie udaięmy, falsz mu zadaiąc, nieprawdziwy grzech na niego zmyslaiąc. Drugi kiedy chocci prawdziwy wystepek, iednakże nazbyt go rosciągamy y czesto przypominamy y na oczy wyrzucamy. Trzeci kiedy co złego, taiemnego rozgłaszamy y wyiawiamy. Czwarty. kiedy dobry uczynek na złe wykładamy, abo oziebłe chwalimy. Piąty kiedy cnoty y pochwały bliźnich taimy, pokrywamy, y o nich milczymy, a trzebaby ie ogłaszac y do wiadomości innym podawac.

1. Joan. 3. v. 15.

Grzech ten ciężki iest y wietszy niz kradzież, y bliski mezoboystwa, y owszem kiedy pochodzi z nienawiści, iest duchowne zaboystwo: iako mowi S. Euangelista, każdy co nienawidzi brata swego mężoboyca iest, Abowiem kiedy złym sercem y z zezwoleniem obmowca wsławia, tedy zabiia dusze swoię y słuchaiącego

zawisnego

zawiſnego, y obmawiaiącego kiedy go takze do gniewu, do złorzecze-
nia do szkalowania (gdy sie tego dowie) pobudzi. Ztąd mowi Mę- Prouerb.6.
drzec ze takowego duſzą brzydzi sie Bog. y Paweł S. o tymze
Rom. 1. V. 30. Ci ktorych podaie Bog w umysł bezrozumny,
czynią to co chcą, y co nieprzystoi, bywaią napełnieni wszelkiey
nieprawosci, złosci, porubstwa, łakomstwa, zazdrosci, męzoboystwa
swaru, zdrady, zausznikí, obmowce Bogu przemierzłe, potwarce
pysne, wynalasce złosci, rodzicom nieposluſzni, bezrozumni, nie
towarzyscy, nieprzeiednani, bez miłosci przyrodzoney, niemiłosierni.
ktory takowe rzeczy czynią, godni są smierci.
Ze ten grzech takieſt cieſzki, trzy tego są przyczyny. Pierwsza,
iz obraza, nietylko miłosc, ale tesz y Sprawiedliwosc, ktorą smy win-
ni blizniemu. Odeymuie bowiem dobrą sławę, ktora nieſza iest
nad bogactwa.
Druga iz Zakonem Bozym gardzi, a zakonem ieſt Chrystus, ktory Matt.7.
mowi: Nieſądzcie a niebędziecie sądzeni, I przes Moyzeſza tak Leuit.19.
przykazował, Niebedzieſz potwarcą, ani podszczuwaczem miedzy lu- Prouerb.
dem. y przes Medrca. Oddal od siebie uſta przewrotne, a wargi 4.
wtaczaiące, niech bedą daleko od ciebie. Nad to takowy obmowca
złosliwy y postepkow ludzkich szacownik przywłasca sobie sąd
Bozy, ktoremu to własna ieſt o ludzkich intenciach, a zwłascza skry-
tych sądzic. Oczym samze Chrystus. Oiciec mowi nikogo nieſądzi Ioan.5.
lecz wszytek sąd dał Synowi, iz ieſt Synem Człowieczym, aby wszy-
scy cześcili Syna iako czczą y Oyca.

Trzecia iż żaden Człowiek nieiest bez grzechu, gdÿ tedÿ grzesznik
grzech cudzÿ szacuie, ÿ Sądzi, tym samym samże grzech swoy potę
pia, ÿ na takoweż szacowanie podaie. Do tego obmowca miesza po
rządek, pierwey bÿ bowiem swoie wÿstępki miał ganic ÿ poprawiac
niż cudze. Zatym wpada wonę Sentencyą Chrÿstusową. kto
Ioan. 8. zwas iest bez grzechu, niech pierwszÿ na tę grzesznicę rzuci kamien
Gwałci ÿ ono przyrodzone ÿ Chrÿstusowo przykazanie. iako chcecie
Luc. 6. abÿ wam ludzie czÿnili, także wy im czÿńcie. Niemiłobÿ tobie bÿ
ło gdybÿ cie kto obmawiał, nieobmawiay że też tÿ nikogo.
Uważ ÿ te słowa S. Jakuba mowiącego, iż ten ktorÿ bratu uwło
czÿ ÿ sądzi brata swego, uwłoczÿ zakonowi, ÿ sądzi zakon. kto
że tak sie rozumiec ma.
Naprzod obmowca potępia zakon, a zatym ÿ samego zakonodawcę
abowiem ktorÿch grzeszącÿch prawo ÿ stanoprawca znosi ÿ cierpi,
abÿ pokutowali, to on sądzi ÿ chce iakobÿ naprędzey karani
byli.
Powtore obmowca uwłoczÿ zakonowi, to iest gardzi nim. Iako bo
wiem ten ktorÿ zachowuie zakon, czci go, tak ktorÿ go przestępuie
uwłoczÿ mu ÿ sławi go. Tak S. Tomasz. 2.2. 4.73. a.2.
Po trzecie obmowca uwłoczÿ ÿ Sądzi zakon niesłowÿ ale samą
rzeczą ÿ uczÿnkiem mowi, że zakon niedobrze to postanowił, ÿ
niesłusznie zakazuie, abÿsmÿ nikomu nieuwłoczÿli, ÿ nikogo nie
sądzili, ponieważ na to zarabia, ponieważ winien. Zząd sie
zda zakon Bożÿ szpecic, szarpac ÿ ganic, iakobÿ nieprzÿstoÿ

ne, nie

ne, niesłuszne, niepodobne rzeczy Bog przykazował. Tak S. Dionizy, Caietan, Salmeron y Cassianus. Zakon bowiem mowi: Niegodzie sie sądzic brata. A obmowca przeciwnym obyczaiem, wiedząc ten zakaz sama rzeczą mowi: Czemu nie mam sądzic, y owszem w tey a w tey sprawie, dlatego a dlatego mowię y muszę, abo mogę sądzic brata. I tak sądząc brata, sądzi zakon, y on potaiemnie gani, y sądzi y potępia, iakoby nie słusznie abo źle tego zakazował.

Naostatek obmowca sądzi zakon kiedy bliźniemu złoczy dla dobrych uczynkow y cnot, ktore on czyni abo ze są w Euangeliy postanowione, abo z rady podane, y onemi uczynkami w raga, abo w śmiech y wzgardę bliźniemu obraca: iako gdy kto nabożnego zowie obłudnikiem; Cierpliwie przeciwności znoszącego, nikczemnym; milczącego głupim: skromnego nieukiem prostakiem, iałmużnika stratnikiem. tym samym bowiem, dobre, cnotliwe y świątobliwe uczynki, ktore zakon chwali, y do czynienia zaleca; gani, potępia, y grzechami czyni: a tak nowy zakon stanowi, zakonowi Bożemu przeciwny, ale zakon iego, zakon iest grzechow, y wystepkow: zakon zaś Boży iest zakon Cnot y dobrych uczynkow.

A przeto ktokolwiek tę chorobę lubo posądzania lubo złoczenia cierpisz, samą experientią abo doświadczeniem sie w niey ratuy. doznawałeś bowiem y doznawasz, ze barzo sie często

wswych opiniach, wpodeyrzraniu, wposądzaniach y wtwierdzeniu vpornym zawodzisz, mylisz y błądzisz. Mowię tedy do nich wten sposob. dayćie mi pokoy, opuszczam y porzucam was, iuż wam więcey wierzyć niebędę, bo do tych czas doznawałem was być złe, fałszywe, a duszy moiey szkodliwe: Tak kto zawrot głowy cierpi, kiedy się mu zdzi, iakoby się znim wszystko abo woczach iego obracało, mowi sam sobie. O głowo moia błądzisz y mylisz się, nieobracaiąc się te rzeczy, ale się mozg twoy obraca, zawrot twoy tobą kręci a nie co inego się kręci.

Affekt abo Modlitwa

O Pozbyciu tych dwoch grzechow posądzania y obmawiania

Psal. 140 Panie wołam do ciebie wysłuchay mię, posłuchay głosu mego gdy wołam ktobie. Niech idzie modlitwa moia iako kadzenie, przed obli czność twoię, a podnoszenie rąk moich ofiarą wieczorną. Postaw Panie straz vstom moim, y drzwi osadzone wargom moim. Abym y ia załozyła straz vstom moim gdy stanie grzeszinik przeciwko mnie. Bodaiem od tych czas iako głucha niesłyszała, y iako niema nie otwierała (na cudze sprawy) vst moich. bodaiem się stała iako Człowiek niesłyszący y niemaiący odporow wustiech swoich, obym iusz na potym vsta miała, a niemowiła (o inych defektach) oczy miała, a ich niewidziała. Obym vszy maiąc (o wystepkach bli znich) niesłyszała. Przeto zmiłuy się proszę nademną Panie, a day słuchowi moiemu radość y wesele, y rozraduią sie kosci poniżone.

Czwarty

Czwarty Sposob przes ktory na Sądzie Bożym dekretu
potępienia vjsc możesz, iest ten Samych siebie sądzic.
O tym S. Paweł tak. Bysmy sie sami sądzili, niebylibysmy są 1. Cor. 11. v 30
dzeni. ktore słowa troiako sie wykładaią. napirzod kiedybysmy
sie karali. Powtore kiedybysmy sie potępiali. potrzecie kiedybysmy Samego siebie sądzic pożytecżno
sie doswiadczali, wybadywali, aby ieslibysmy naleźli wsobie grzech
iaki, on skruchą Spowiedzią y pokutą zgładzili. Niebylibysmy
sądzeni to iest na Sądzie Bożym niebylibysmy karani. o czym S.
Augustyn tak. Grzechy lubo małe lubo wielkie, bez karania byc
niemogą: abo bowiem przes pokutę Człowieczą abo na Sądzie przes
Sąd Boży karane bywaią: lecz vstaie karanie Boskie, kiedy
vprzedza nawrocenie Człowiecze. Miło bowiem Panu Bogu poku
tuiącym odpuszczac, y tych ktory Samych siebie Sądzą nie są
dzic.
O tym że y S. Bernard na one Słowa Cant. 2. Ver. 9. Podobny
iest miły moy Sarnie. Boy sie mowi Sądu y Szperania Sędziego,
boy sie oczu tey Sarny, boy sie tego ktory przes Proroka mowi.
J będzie w on dzien że ia będę szperał Jeruzalem z pochodnia
mi. Bystrego wzroku iest, nic niewyszperanego nieopuści. Oko iego
Szpera y Serca y wnętrznosci y samę mysl człowieczą. y coż
w Babilonie bespiecznego, ieżeli w Jeruzalem szperanie? Mnie
mam że na tym mieyscu Prorok przes Jeruzalem rozumie tych
ktory na tym Swiecie zakonniczy żywot prowadzą obyczaiow
onego Jeruzalem gornego vcciwym y sporządzonym życiem, we

dług przemożenia naśladuiąc; a nietych ktorzy iakoby w Babilonie będąc zywot swoy, w turbaciach, w niepokoiach, y w zamie szaniu grzechowym nietak prowadzą, iako raczey pustoszą. Takowych grzechy iawne są, y będą na Sądzie Bożym, y nie szperania potrzebowac będą, ale karania. Moie zas (ktory sie zdam byc mnichem y Jerozolimczykiem) grzechy zaprawdę taiemne są imieniem y odzieniem mnichowskim pokryte: y dla tego trzeba ie bedzie pilnym y subtelnym badaniem, y z przyda tkiem do tego szperania pochodni, na widok podac według onego Psalmu 74. Gdy wezmę Czas, Sprawiedliwosci (to iest drogi y postępki sprawiedliwych) sądzic będę. Lękac sie nam mowi, barzo potrzeba, gdy do tego przyidzie, by snadz w on tak subtelny rachunek wiele naszych Sprawiedliwosci (iako sie zdadzą byc) grzechami sie niepokazaly. I podaie Lekarstwo tenze S. Bernard. Jedna tylko mowi nadzieia iest. Jezeli siebie samych sądzic będziemy pewnie sądzeni niebędziemy. O zaprawdę dobry Sąd, ktory mie na onym ostrym Sądzie Boskim ochroni y zakryie. Zgoła lękam sie wpasc w ręce Boga zywego, wolę sie stawic obliczu iego gniewu iusz osądzony, aniz zeby mie miał sądzic. będę tedy sądził wszystkie me złe sprawy będę sądził y dobre, będę szperał drogi moie y mysli moie, aby ten ktory ma szperac Jeruzalem z pochodniami, we mnie nic, coby nie było szperanego, nic porachowanego niebyło, nienalazł. Będę sie tedy starał, złe dobrym poprawiac,

złami

ktrami zmarzywac, postami karac, y inszemi Swiątobliwego cwi
czenia pracami nagradzac. Abowiem niebędzie Sądził dwa
kroc iednegosz. O ktoby mi dał, abym tak scryrze, y iasnie grze
chy moie wyszperał, y wymacał, zebym sie niczego niebał oczu
tey Sarny y ni za co sie niewstydał przy Swietle, y widoku po
chodni. Teraz mnie widza, ale ia niewidzę: teraz mam oko
ktore wszystko widzi, a Siebie niewidzi. Bedzie to kiedy poznam
iako y poznany iestem.
Czyniac zamknienie o tey Stolicy tak straszliwego Sądu Boze
go, ktorego sie y doskonali y Swięci lękali, iako Xiąze Apostol S. Petr. 4.
skie. Jesli Sprawiedliwy ledwo zbawion bedzie, niezbożny y
grzeszny gdzie sie pokaza? Jako y S. Hilarion zmieraiąc tak Sądu Bo
do siebie mowił. wychodz czego sie boisz? wychodz dusza moia, zego Świę
czemu wątpisz? blisko siedmidziesiąt lat służyłas Bogu, a ci się le kali
smierci sie boisz? y to mowiąc ducha oddał. Jako Job S. Choc
bym mowi miał co Sprawiedliwego, nieodpowiem, ale Sędziego me Job. 9.
go prosic bede.

Modlitwa
O Miłosierny Sąd. Boga prosząc.

Z głebokosci wołam do ciebie Panie, Panie wysłuchay głos Psalm. 129.
moy. Niech beda uszy twoie nakłonione na głos modlitwy mo
iey. Wspomoz nas Boze Zbawicielu nasz, a dla sławy imie Psal. 78.
nia twego Panie wybaw nas; a bądz miłosciw grzechom naszym
dla imienia twego. Jesli bedziesz upatrował nieprawosci Panie,
Panie y ktosz wytrzyma? Wszak u ciebie iest ubłaganie, u=

ciebie miłosierdzie y obfite odkupienie, Tyś odkupił Israela ze wszystkich nieprawosci iego. Nie wchodz do sądu z sługą twoim, boć sie przed tobą nieusprawiedliwi żaden żyiący.

Krolu straszliwy, wybrane
Co zbawiasz darmo, przeyźrane,
Zbaw mię dobro nieprzebrane.
Wspomni Jezu łaski swoiey,
Żem przyczyną drogi twoiey
Nie trać mie dla złosci moiey.
Mnieś szukał gdyś spracowany,
Siadł: dla mnieś ukrzyżowany,
Niech niegine tak dostany.
Sędzia zemszczenia słusznego,
Racz dać dar odpustu swego,
Nieczekay rachunku mego.
Wzdycham iako obwiniony
Wstyd mię za grzech dopuszczony,
Odpusc Boże niezmierzony.
Tyś Magdalenie odpuscił,
Tyś Lotra w łaskę przypuscił,
Mnieś tesz z nieba w fnadzieie spuscił.
Niegodzienem słuchu twego
Lecz odpusc z łaczenia twego
Bo mnie strach ognia wiecznego.

Nielicz

Kielicz mie wpoczet zkozlami,
Day mieysce miedzy owcami,
Na prawicy gdzie wybrani.
Po dekrecie potepionych,
W ogien wieczny oddzielonych
Wzow mie do błogosławionych.
O Panie niewysłowiony
Prosze na sercu skruszony
Miey koniec moy zalecony.
W on dzien z trwogą pełen płaczu
Gdy stane grzesznik na placu
Przed Trybunałem strasliwym
Bądz mi Boze miłosciwym.
Dobry Jezu nasz Panie
Zdarz mi odpoczywanie.
Amen.

Szosta Stolica Boska.

Na ktorey Bog siedzi, iest Przenaswietsze Człowieczenstwo Chrystusowe.

Uwazay iako przy zwiastowaniu Anielskim w punkcie ze zwolenia Panienskiego, wsiadszy na tey Stolicy (kiedy Słowo Stało sie (ciałem) Siedziec na niey bedzie wiecznemi

czasy y na momencik zniey nierſiadaiąc. Czym niewymownie niepoięcie, y nieskonczenie vcził naturę naſzę ludzką tak wysoko ią z samym sobą zaſadzaiąc. dlatego bowiem stał się Człowiekiem (mowi S. Grzegorz) aby nas Bostwa swego vczestnikami poczynił. Co y kapłan przy kazdy Mszey S. y sło wy przypomina, y sama rzecza wyraza, gdy po Euangeliy wody do wina wkielich przylewaie.

To siedzienie Boskie na Stoliczy Człowieczenſtwa, tak dziwne iest, iz y S. Paweł nazywa ie wielką a iaſną taiemnicą pobozności, ktora oznaymiona iest wciele, vsprawiedliwiona wduchu, oka zana iest Aniołom, opowiedziana iest poganom, wiarę iey dano na swiecie, wzięta iest wchwałę. y S. Bernard mowi, ze nad wcielenie swoie zadnego cudu cudownieyszego, Bog nieuczynił, troiakie bowiem dzieło, y troiakie pomieſzanie wnim wszechmo cny Maiestat uczynił. to iest Bog y Człowiek, Matka y Panna, Wiara y Serce Człowiecze wiedno się złączyły. Uwazayze mo wi tenze swięty, iz iako wonym iednym Bostwie iest Troyca wpersonach, a iednosc wiſtnosci: tak y wtym pomieſzaniu, iest troyca wistotach, a wpersonie iednosc. Słowo bowiem y Dusza, y Ciało wiedne się personę zeszły; a to troie iedno iest, y to iedno troygiem iest, niezapomieſzaniem istoty ale za ziednoczeniem persony. Nawet y samo Człowieczenſtwo Chry stusowe dziwdie się, y dziwowac bedzie wiecznemi czasy ze

1. Timot. 3

In Vigilia Nativit: Serm. 3.

tak po

tak podłe, niegodne, łaski y zrączenia boskiego, tak wysoko nad wszystkie niebiosa y nad chory Anielskie, aż na thron maiestatu boskiego wyniesione iest. Człowieczeństwo Christuso we dziwuie sie złączeniu swemu

Jiakoż sie ty duszo moia y ciało moie niedziwuięcie, że tenże Maiestat Boski pospołu y z ciałem swoim sie zwami łączy y Bostwa swego wespoł y Człowieczeństwa uczestnikami czyni? iako bowiem Człowieczeństwu Chrystusowemu zonego złączenia sie z Bostwem wielka y niezmierna była godnosc y wyniosłosc; tak y tobie niemnieysza, gdy godnie Bostwa y Człowieczeństwa iego w Sakramencie Naświętszym pożywasz. Jako bowiem Chrystusowe Człowieczeństwo y Bostwo chwalebne iest wniebie, y oczywiscie od Aniołow y wybranych Swiętych iest adorowane, takteż Bostwo y Człowieczeństwo iest w Naświetszym Sakramencie, ale nie widome, lecz zakryte osobami chleba y wina, gdzie chwalony y adorowany y owszem pożywany bywa od wiernych, aby ich duszom toż czynił, co czyni chleb y wino ciałom, to iest karmienie y wychowanie, wszelką żywnosc, wszelką ~~żywnosc~~ siłę, wszelką słodkosc, wszelkie roskoszy, wszelkie wesela. A przeto Chrystus tu iest, ktory przez wszystkie kapłany gdy Mszą S. miewaią, na każdy dzien y owszem każdego momentu, po wszystkim swiecie, czyni cudowne cudo, to iest przedziwne przemienienie chleba y wina, wciało y wkrew swoię, czego ani Anioł ani Człowiek ani żadna moc stworzona dokazać niemoże. Przy ka

zdeyż tedy Mszey iest Chrystus kapłanem, kiedy przes kapła
ny Sakrament naświętszy sprawuie, y wnim siebie samego Bo
gu Oycu na całozapalną ofiare, acz bezkrewnie ofiaruie, oraz
będąc y wniebie y na ziemi znami, iako był obiecał, Oto ia ie
Mat. 28. stem zwami po wszystkie dni do skonczenia swiata.

Y waz iescze iż Bog na tey stolicy Człowieczenstwa usiadł iak
na namiotku swoim za zasłoną. Jesli bowiem Moyzeszowi po
trzeba było zasłonę mieć na twarzy swoiey, na ktorą Izraelczyko
wie patrzyc niemogli, dla dziwney iakieysi iasnosci, y chwały, kto
rą był wziął z rozmowy z Panem Bogiem: dla ktorey ani Moy
żesz mogł mowic z ludem, ani lud mogł Moyzesza widziec. Dale
ko wieceyśmy z błota uczynieni, niemoglismy patrzyc na Bostwo
Chrystusowe, ani iasney chwały iego zniesc, potrzeba ie było tedy
zasłoną Człowieczenstwa okryc. Abowiem iako mowi S. Paweł,
1. Timot. 6. Bog mieszka wświatłości nieprzystępney, ktorego żaden z ludzi
niewidział, lecz ani widziec może. Y znowu do Zydow Cap. 1.
Chrystus mowi iest iasnością chwały y wyrażeniem istności iego,
Sap. 7. to iest Oycowskiey. Tosz mowi y Mędrzec. Jest prawi iasno
ścia wieczney swiatłosci, y zwierciadłem bez zmazy Boskiego
Maiestatu, y wyobrażeniem dobroci iego.

O Panie Jezu odeymi zasłonę grzechową z duszę moiey, abym kto
ra teraz na Bostwo y na Człowieczenstwo twoie patrzę przes
zwierciadło y podobienstwo, mogła won czas pogladac twarzą

wtwarz

ztwarz, y widziec cie gdy sie okazesz, iako sam w sobie iestes. 1. Cor. 13.
Wsiadł potrzecie iz wsiadł Chrystus na Stolicy Człowieczenstwa
Szatą ciała z przenaswietszey Matki wziętego pokryty y o Człowieczen stwo Chrystu sowe iest Szatą iego
dziany. o ktorey Szacie Dawid Psal. 92. obłokł sie Pan w o
zdobę, obłokł sie Pan mocą y przepasał sie y krolował.
Chrystus bowiem szatą Człowieczenstwa przyobleczony y przepasa
ny, y mestwa y ozdoby y krolestwa dostał, przes krzyz, na kto
rym wisząc, z grzechu, z Smierci, z Czarta, y z Piekła zwycie
stwo y triumf odniosł. Oczym S. Paweł. Darował nam wszy Coloss. 2.
stkie grzechy zmazawszy Cyrograf dekretu, ktory był nam
przeciwny, y ten zniosł z poysrodku, przybiwszy go do krzyza.
y złupiwszy Xiestwa y zwierzchnosci, wywiodł na widok smie
le, iawnie z nich triumf czyniąc Sam przes się. Tosz mowi sam o
sobie przes Izaiassa, Samem tłoczył prase, y pryskała krew Isaiæ 43.
ich na Szaty moie, y splugałem wszystko odzienie moie. kto
re słowa wykładaiąc S. Hieronim, mowi isz przes szatę skrwa
wioną y przes prasę tłoczoną, rozumie sie Człowieczenstwo
Chrystusowe od Zydow w męce iego krwią oblane, przes kto
rey krwie wylanie, nieprzyiacioły swą Smiercią pobił, y zu
pełne zwycięstwo otrzymał, y krolowanie osiągnął: dlategoc
na znak zwycięstwa pięc blizn ran swoich w ciele swym zosta
wił, one z sobą do nieba wziął, y nawieki ie niezagoione mieć

bedzie, ktore pokazuią go być krolem, nad krolmi, y Panem nad Pany. Co wyraznie Jan S. opisuie, iz go w niebie widział, a on był obleczony w szatę krwią pokropioną, a zowią imię ie go Słowo Boze: a ma na szacie y na biedrze swey napisano: Krol nad krolmi y Pan nad Pany. O iaki wstyd moy Panie Jezu, zes dla zbawienia moiego tak ciężko złoczony był w prasie męki twoiey; zes tę tak kosztowną y niepokalaną szatę ciała twego krwią poplukał; zes tę osobę twoię tak poszpecił; a ia nie tylko krwie, ale ani potu kropelki dla chwały imienia twego, ani w pracach ani w sprzeciwianiu się pokusom do tych czas nie wylałam. Iednak ze za to zes nas umiłował, y omył nas z grze chow naszych we krwi twoiey, y uczyniłes nas krolestwem y ka

Apoc. 1. płany Bogu oycu swoiemu, niechze bedzie chwała y władza na wieki wiekow Amen.

Uwaz po czwarte, isz Chrystus na Stolicy Człowieczenstwa usiadł

Malach. 3. iak w kosciele swoim, Ono bowiem mieysce u Malachiasza Proro ka, gdzie Bog Ociec o Chrystusie Synu swoim mowi. oto ia po syłam Anioła mego, a nagotuie drogę przed obliczem moim, a zarazem przyidzie do kosciola swoiego panuiący. S. Augustyn y S. Theodor przez ten kosciół tłumaczą, być ciało y Człowieczen stwo Chrystusowe, w ktorym zupełnosc Bostwa mieszkała ciele snie. I tak Chrystus ciało swoie nazywał kosciołem mowiąc:

Rozwalcie

Rozwalcie ten kościoł, a ia go we trzech dniach wystawię. Chry- Joan. 2.
stus bowiem w ciele swoim iak w kościele, kapłaństwa swego powin
ność odprawować, (mowi Rupertus) a osobliwie kiedy się Bogu
Oycu na krzyżu za okup ludzki ofiarować.
Wierz y ty temu co mowi S. Paweł, a pomniy: Niewiecie iż ieście kościo 1. Cor. 3.
łem Bożym, a Duch S. mieszka w was. y indzie dokładniey: Aza 1 Cor. 6.
niewiecie, iż Członki wasze są kościołem Ducha S. ktory w was iest Ciała nasze
ktorego macie od Boga, a nieiesteście swoi, abowiemeście kupieni są kościołem
zapłatą wielką. Chwalcież y noście Boga w ciele waszym. A prze Bożym.
to iesli kto zgwałci kościoł Boży, zatraci go Bog, abowiem kościoł 1. Cor. 3.
Boży Swięty iest, ktorym wy iesteście.
Uważ po piąte iż Chrystus na stolicy Człowieczeństwa usiadł,
iak na koniu y iak na poczwornych swoich. tak prorokował Ha Habac. 3.
bakuk. Wsiedziesz mowi na konie twoie, a poczworne twoie zbawienie.
Co S. Ambroży tłumacząc przez konie y iazdę rozumie ciało y Człowieczen
Człowieczeństwo Chrystusowe, na ktorym iak na koniu y iak w woźie stwo Chrystu
siedziało y iezdziło Bostwo, aby nam zwycięstwo z grzechu y z czarta sowe było ko
sprawiło. gdzie te są słowa tego Doktora, Jazda mowi twoia zba niem y iazdą
wienie: dlatego mowi, iż ciało iego wszystkiego Swiata grzechy na
się przyięło, aby zbawienie po zgubie y żywot po smierci nastąpił.
Zraniony tedy był koń ktory wszystkiego Swiata grzechy przyiął,
ale przecie nieustał. I dlategoć Janowi S. niebo otworzone y koń
biały był pokazany, na ktorym siedzący miał wiele koron na

Apoc. 19. głowie swoiey a na biedrze napisane imię; krol nad krolmi y Pan nad Pany. Ten tedy koń mowi tenze S. nieustał, choc był zraniony y owszem zranami zgrobu powstawszy, poskoczył do nieba nad wszystkie Anioły y Archanioły przetszym nad poiazd zołnierstwa niebieskiego należiony y nad one konie ognisté od ktorych Eliasz iest porwany.

Krotkie tedy wyrozumienie tych słow Prorockich, Wsiedzieß na konie twoie, a poczworne twoie zbawienie; iest takie iakby rzekł, iz Bog nieinsze konie poczworne miał, na ktorych siedział, ieno sa ma intencija, zamysł y wszystkie postępki takowe, ktore się sciagały y ktore potrzebne były do zbawienia ludzkiego. Z ktorych to spraw y postępkow, ktoremi ludzi zbawił, y zbawia, kocha się Bog, y ludziom się do poznania ~~przyszedł~~, podaie, według onego co Prorok

Zachar. 10. mowi. Nawiedził Pan zastępow trzodę swoię, dom Iuda, y postawił ie iako konia sławy swoiey wbitwie.

Dwie nauce bierz ztych słow Prorockich. Pierwsza iz prawdziwie rzekł o Bogu S. Paweł. Ze Chrystus przyszedł na ten swiat grzesżne zbawiac, y nizey: Chce aby wszyscy ludzie byli zbawieni, y przyszli ku vznaniu prawdy. bo ieden Bog ieden y posrednik Boga y ludzi, Człowiek Chrystus Iezus, ktory samego siebie dał na okup za wszystkich. A prętko chce zbawic y zwielką miłoscią, iako oblubieniec wychodzący złożnice swoiey zradoscią y iako olbrzym na bieżenie wdrogę, od naywyßszego nieba wyscie iego, a niemasz

Bog wszystkich chce zbawic, 1. Timot. 1. 1. Timot. 2. v. 4.

ktoby

ktoby sie mogł skryc od gorącosci iego. Nigdysz nieprzypusczay ani pomyslenia tego do dusze twoiey iakoby miał byc komu przyczyną do grzechu, y do potepienia.

Druga Staray sie nie byc onym Człowiekiem o ktorym Psaltes, Psal. 48.
Człowiek gdy był we czci nierozumiał, przyrownan iest bydlętom nie rozumnym, y stał sie im podobny: ale raczey rzymze Psalmista, Stan sie bydlątkiem v Pana twego, a bedziesz z nim zawsze. Bądz koniem y iardą iemu powolną, aby wolą swoię w woli twoiey wszystko co ieno chce wykonywał. bądz koniem iego pracowitym abys wszystko ochotnie dla niego robiła, bo y on pracował dla ciebie od młodosci swoiey.

Vważay poszoste. Iz Chrystus vsiadł na Człowieczenstwie iak na obłoku, co obiecował Izaiasz. Oto Pan wsiedzie na obłok lekki, y wnidzie do Egyptu, y poruszą sie bałwany Egipskie, od oblicza iego. Tasz taiemnica pokazana była, y Ianowi S. widziałem Apoc: 10.
prawi Anioła mocnego z stępującego z nieba, w obłok obleczonego a na głowie iego była tecza. Ten Anioł iest Syn Bozy: ktorego Izaiasz Cap. 9. zwał Aniołem wielkiey rady.

Obłok ktorym był przyobleczony iest Człowieczenstwo iego barzo przystoynie przes obłok znaczone. Jako sie abowiem obłok z gorąca niebieskiego y zwilgotnosci ziemskich rodzi, tak ciało Chrystusowe, z czystey krwie Przenaswietszey Panny cieplem y mocą Ducha S. vformowane było; za ktorego zacmieniem ona poczęła. Nadto iako obłok choc zgorskich wod powstaie morskich, przecie iednak

Obłokowi podobne Człowieczenstwo Chrystusowe dla pięci przyczyn

zadney gorzkosci ani słonosci w wodzie obłocżÿstey niezostawa; dla
tego iż onę gorzkosc ÿ słonosc, Słonce promienmi swoiemi wÿpala,
gdÿ się obłok wgorę ku słoncu podnosi: tak obłok Człowieczeństwa
Chrÿstusowego, acżci z wodÿ morskich, to iest z ludzi grzesznÿch pocżą
tek swoÿ wziął, z ludzi powstało ÿ vrodziło się Człowieczeństwo iego,
iednakże iż ie Słonce sprawiedliwosci Sÿn Boży ogarnął ÿ osiadł,
zadney gorzskosci grzechowey, ani znaku iego w nim niepostało, we
dług onego co Piotr S. o nim powiedział, Isz grzechu nieucżÿnił,
ani naleziona była zdrada w uściech iego. Dotego kiedy się obłok
burzliwy rozrÿwa, grzmot słÿchanÿ bÿwa; Tosz sie ÿ obłokowi cia
ła Chrÿstusowego przÿdało, abowiem kiedÿ Człowieczeństwo iego oder
wane było przes dusze ÿ ciała oddzielenie, tak wielki grzmot, ÿ po
wszÿstkim swiecie strasznÿ tego obłoku rozerwanie, ÿ oddzielenie
vcżÿniło, iż sie ziemia trzęsła, kamienie ÿ opoki sie kruszÿłÿ.
Jescze iako obłok od vpalenia słonecznego broni, bo obłok gorą
cość Słonca miarkuie, tak Człowieczeństwo srogosc Bostwa miar
kuie, naucżył się mowi S. Paweł Chrÿstus Sÿnem Bożÿm, z tego
co cierpiał posłuszeństwa. Tosz mowi ÿ Psaltes Psal 84 Mi
łosierdzie ÿ prawda potkałÿ się z sobą, Sprawiedliwosc ÿ pra
wda pocałowałÿ się. Prawda wÿrosła z ziemie, a Sprawiedli
wosc z nieba poÿrzała. O tymze ÿ Job naucżał mowiąc. Iż Bog
Job. 26. zawięzuie wodÿ w obłokach swoich, abÿ zaraz niewÿpadÿ nadoł,
v. 8. to iest Człowieczeństwo niedopuszcza Bostwu surowosci gniewu
wÿlewac na ludzie.

nawstatek

Naostatek, kiedy sie obłok wdesc rospuscza, barzo pozyteczny bywa ziemi, bo ią vrodzayną czyni. ale kiedy obłok burzliwy Zi chry wypuscza, barzo ziemi y owocom iey szkodzi, bo budynki oba la Sady y drzewa obala, Tak ten misterny obłok Człowieczen stwa Chrystusowego, przychodząc pierwszą razą przy wcieleniu y narodzeniu na swiat, miły y łagodny descz spuscił sie na wel nę, gdzie dusze ludzkie łaską, miłosierdziem y niezliczonemi dobrodzieystwy swemi chłodził, napawał, y buynosci do rodzenia cnot y dobrych uczynkow dodawał. Lecz drugą razą na kon cu swiata, gdy przydzie sądzic zywe y vmarłe, ten obłok czło wieczenstwa iego, obroci sie w burzą y wichry y wsprawiedliwosc. obłok y mgła około niego bedzie, Sprawiedliwosc y Sąd przednim poydą. Ogien mu bedzie marszałkował, y zewsząd popali nieprzy iacioły iego, Błyskawice oswiecą okrąg ziemie, zadrzy ziemia, gory iak wosk sie rosplyną. Psal. 96.

Staray sie y ty byc obłokiem takiem, na ktorym by Bog przebywał, dlatego iako obłok iest miedzy niebem y ziemią, tak y ty swiątobli wie zyiąc, bądz posrednicielką miedzy ludzmi grzesznemi a miedzy Bogiem, naboznie y gorące modlitwy za nie czyniąc y vmartwienia. Czego y ia sam Bog chce po tobie, pod oną figurą, kiedy mowił do Noego: Połozę łuk moy na obłokach y bedzie znakiem przymierza Gen. 9 miedzy mną a ziemią.

2 Obłok od vpalenia słonecznego broni, y ty dobrem przykładem

Vpomnieniem, przestroga powinnas zle zapały iakichkolwiek po
kus, Szemrania, niecierpliwosci, w blizznich twoich chłodzic, y te
go chce Bog po tobie w oney figurze, kiedy Ludowi swemu z Egy
Exod. 13. ptu idącemu dał był obłok w dnie chłodzący od vpalenia Słoneczne
go, a w nocy ognisty y Swiecący zeby był wodzem onemu Ludowi.
3 Obłok ma w sobie ogien y Swiatło, z kądwiec wypadaią łyskawice
y grzmoty. I ty miey ogien miłosci Bozey y bliźniego, miey y
Swiatło przykładnego zycia. bo tego chce po tobie Chrystus. nie
Math. 5. chay mowi swiece swiatłosc wasza przed Ludzmi aby widzieli u
czynki wasze dobre, y chwalili Oyca waszego, ktory iest w niebie.
4. Obłoki chociasz z ziemie, z błota, y z wod morskich gorskich po
wstaia, iednak y one gorzkosc za spaleniem tracą, Słoneczny
y w gorę sie ku niebu wzbiiaią: tak y ty chocci w ziemskich za
bawach zyiesz, y gorzkosci sie rozmaitych nabierasz w przeciwno
sciach, składay ie przecie dla miłosci Boga y dla zbawienia
Swego, a chęcią y żądzami y affektem wzbiiay Sie ku niebu z S.
Pawłem mowiąc Nasze zycie w niebie iest. A tak będziesz podobna
3. Reg. 19. onemu Eliaszowemu Obłoczkowi małemu, ktory iako stopa człowie
cza wystepował, z morza, a potym stał sie z niego desc wielki.
Juszze tedy przed Bogiem twoim na tey Stolicy Człowieczenstwa
Swiętego siedzącym stanąwszy, vważay pilno cos mu powinna.
A bowiem gdysz ma dwoiaką naturę, Boską y Ludzką, dlategos po
winna, tak o Człowieczenstwie, iak y o Bostwie iego pewne artykuły
wierzyc, y wyznawac pod duszny zatraceniem twoim, tak abys
nigdy

nigdy o zadnym niewątpiła, ani wzadnym niebłądziła. mowi
bowiem S. Apostoł: ktoby wszystek zakon zachował, a wiednym v- Jacob. 2.
padł, stałby sie winien wszystkiego. y Medrzec: ktoby wiednym Eccl: 9.
zgrzeszył, wiele dobrego straci. A S. Augustyn libr. de mori-
bus Ecclesiae. Chocbys mowi trwał we wszystkich artykułach Wia- Wiara ma być zupełna we wszech artykułach
ry Swiętey, a wiednymbys vstał, Sprawiedliwosc Boska tak cie sa-
dzic bedzie, iakobys nigdy nic dobrego nieuczynił. Dlategosz S. A-
thanasy wswoim składzie tak mowi y poczynaiąc go y konczac.
ktokolwiek chce byc zbawion, nadewszystko potrzeba zeby trzymał ka-
tolicką wiarę, ktorey ieżeli zupełnie y nienaruszenie niedochowa,
bez wątpienia zginie na wieki.
Wprawdziec dwanascie iest artykułow wiary S. katolickiey, ktore
S. Apostołowie znatchnienia Ducha S. wiedneyze godzinie złozyli
ktore my zowiem Credo: iednak czternascie rzeczy do zbawienia na-
leżące sie wnich znayduie y zamyka, siedm do Bostwa a siedm
do Człowieczenstwa Chrystusowego służące. O Bostwie te są ar-
tykuły.
Pierwszy. Wierzyc iz iedna iest tylko istota Boska. Dlatego we-
dług Apostolskiego Składu mawiamy: Wierzę w Boga, według
Nicenskiego zas przydaiemy we Mszy: Wierzę wiednego Boga.

Drugi artykuł.

Wierzyc w Personę oyca. dlatego woboygu Składzie tak Apo-
stolskim iak w Nicenskim mowimy: Wierzę w oyca wszech-
mocnego.

Trzeci Artykuł.

Wierzyć w Personę Syna. Dlatego według Składu Apostolskiego, mowimy: y w Jezusa Chrystusa Syna iego iedynego Pana na szego. Według zas Składu Nicenskiego tak. y w iednego Pana Jezusa Chrystusa Syna Bożego ieDnorodzonego, y z Oyca przed wszystkiemi wieki narodzonego, Boga z Boga, Swiatło z Swiatła Boga prawdziwego, z Boga prawdziwego, urodzonego nieuczynio nego, Spolistnoßnego Oycu, przez ktorego sie wszystko stało.

Czwarty Artykuł.

Wierzyć w Personę Ducha S. Oczym według Apostolskiego składu, mowiamy: Wierzę w Ducha S. Według Nicenskiego zas tak: y w Ducha S. Pana y ożywiaiącego, ktory z Oyca y z Syna pocho dzi, ktory z Oycem y z Synem wespoł bywa chwalony y wespoł wielbiony, ktory mowił przez Proroki.

Piąty Artykuł.

Wierzyć w Boga wszech rzeczy Stworzyciela, y tak mowiamy według Apostolskiego Składu; Stworzyciela nieba y ziemie. We dług zas Nicenskiego. Uczyniciela nieba y ziemie, wszech rzeczy widomych y niewidomych.

Szosty Artykuł.

Wierzyć o odpuszczeniu grzechow: przeto w Apostolskim tak, Swię ty kosciol katolicki, Swiętych obcowanie, y grzechow odpuszczenie. W Nicenskim zas tak mowiamy. I ieden Swięty katolicki y Apo stolski kosciol. Wyznawąm ieden Chrzest, na odpuszczenie grzechow.

Siodmy

Siodmy Artykul.

Wierzyc zmartwychpowstanie. Wzgledem ktorego artykulu, tak wyznawamy według Apostolow: Ciała zmartwychwstanie zywot wieczny Amen. według Nicenskiego zas tak. y oczekiwam zmartwychpowstania, y zywota przyszłego wieku. Amen.

O Człowieczenstwie zas Chrystusowym te są artykuly do wierzenia.

Pierwszy.

Wierzyc iz Syn Bozy iest poczety z Ducha S.

Drugi.

Wierzyc iz Syn Bozy narodził się z Panny Maryey. ktore te dwa artykuly wyznawamy według Apostolow tak: ktory sie poczał z Ducha S. a narodził sie z Panny Maryi. we dług Nicenskiego tak. ktory dla nas ludzi y dla zbawienia na szego, zstapił z nieba, y wcielony z Ducha S. narodził sie z Panny Maryi, y stał sie Człowiekiem.

Trzeci artykul.

Wierzyc według Apostolow ze Syn Bozy pod Pontskim Pila tem vcierpiał, Vkrzyzowan, Vmarł y pogrzebion. według Nicenskiego takze: y Vkrzyzowan za nas pod Pontskim Pila tem, Vcierpiał y pogrzebion iest.

Czwarty artykuł.

Wierzyć że Syn Boży z stąpił do piekłów co w Składzie Apostolskim wyznawamy.

Piąty artykuł,

Wierzyć że Syn Boży zmartwychwstał, Co wyznawa Skład Apostolski Trzeciego dnia zmartwychwstał, Nicenski zaś tak ma. I zmartwychwstał trzeciego dnia według pisma.

Szosty artykuł.

Wierzyć że Syn Boży Wniebo wstąpił, Co oboy Skład wyznawa wstąpił do nieba y siedzi v Boga Oyca Wszechmogącego.

Siodmy.

Wierzyć że Syn Boży będzie sądził żywe y umarłe, co wyznawamy według Składu Apostolskiego. Z tamtąd ma przyść sądzić żywe y vmarłe, według Nicenskiego zaś tak: I powtore przyidzie z chwałą, sądzić żywe y vmarłe, ktorego krolestwu niebędzie konca.

Vważay to tu iż wtey mierze tak o Bostwie iak y o Człowieczenstwie Chrystusowym Vtwierdzaią cię y wspomagaią Aniołowie Swięci, ktorzy dziwnie radzi, chętnie, y iakoby nienasycenie pragną patrzyć na Człowieczenstwo Chrystusowe, mowi Xiąże Apo-
I. Pet. 1. stolskie. Radzi poglądaią na Chrystusa narodzonego, Vcierpionego, zmartwychwstałego; Radzi poglądaią na Betleem gdzie się narodził, na złob wktorym leżał, dlatego zwielkiego wesela przy

narodze

narodzeniu iego zakrzyknęli Chwała na Wysokosci Bogu. Radzi
poglądaią na Instrumenta y na mieysce męki y smierci iego.
Chrystus bowiem ile Człowiekiem iest iest głową, nietylko ludziom a-
le y Aniołom mowi S. Paweł, Do Kolossan Cap. 1. V. 16. Ztąd nie
tylko ludzie, ale y Aniołowie swoię łaskę y chwałę Chrystusowi y
Chrystusowym zasługom przypisuią. Czego potwierdza S. Bernard. Serm. 22 in Cantica
ktory mowi podzwignął Człowieka upadłego, ten dał Aniołowi stoią-
cemu aby nieupadł, tak tamtego zwiezienia wyzwalaiąc, iak tego
od wiezienia zachowuiąc, y tym sposobem obiema iest odkupieniem.
Radzi także y niewymownie pragną poglądać Aniołowie SS. na mę-
czenstwo, na potyczki, na przesladowania wiernych Bożych, kiedy ie
mężnie y cierpliwie dla miłosci Bożey ponoszą, przez nie bowiem koro-
ny y chwałę niebieską otrzymiwaią, y mieysca miedzy Aniołami z
ktorych źli wypadli, zasiadaią. Ztąd mawiał S. Paweł. Stalismy 1. Cor. 4.
się dziwowiskiem Swiatu, y Aniołom y ludziom. I S. Cyprian E-
pistola ad Tebaritanos: kiedy wowiemy y wiarą się potykamy
patrzy na nas Bog patrzy Chrystus, patrzą y Aniołowie. O ia-
ka chwały godnosc, iaka szczesliwosc przy obecznosci boskiey wo-
wac, przy Chrystusie Sędziem koronę otrzymac!
Toż mieysce Turianus y Salmeron O Sakramencie Naswietszym
rozumieią, na ktory choc my patrzamy, Chrystusa niewidziemy, ie-
dnakże w nim rzetelnie y istotnie być go wierzymy: Aniołowie zas
Swięci, iuż niewierzą, ale widzą, a widząc, usilnie, mile, chciwie

pilno y frasobliwie, niezmruzonemi oczyma pragną poglądać
cześcią, aby się Samemusz Chrystusowi, cześcią aby się sposobowi
ktorym on tam iest (a iest przedziwnym Anielskim y Boskim, bo
w namnieyszey odrobince abo w punkciku hostiey iest wszystko ca
łe, zupełne y żywe ciało Chrystusowe) cześcią, aby się uraczeniu y
łasce Bożey, ktorą on tam będącym y kommunikuiącym obficie
dawa, przypatrowali.
Do tegosz zmierza y S. Marek w Liturgiey mowiąc tak. Po poswię
ceniu Panie nasz duszom dobrodzieystwa daiesz, a tym ie daiesz ktorzy
w snosc pokładaią, ktore dobrodzieystwa y Aniołowie w sobie widzieć
pragną. Dlatego przy kapłanie Mszą S. maiącym chory aniel
skie stoią, aby na tak wielkie taiemnice z strachem poglądaiąc one
czcili y wielbili.
Kto abowiem z wiernych powątpić może, iż wonę godzinę ofiary na
głos kapłanski niebiosa się otwieraią, wonę taiemnicę P. Jezusowe
Anielskie chory przybywaią, naniższe z naywyższemi, ziemskie rze
czy z niebieskiemi się iednoczą, y iedna rzecz z widomych y niewidomych
się stawa? Tosz mowi S. Ambroży. Niewątp aby tam niemiał być
Anioł, gdzie iest y ofiarowan bywa Chrystus. Tosz y S. Iakub
w Liturgiey. Niechay mowi przy Mszy S. Ludzie milczą, a niech z bo
iaznią y strachem stoią, nic ziemskiego niemyśląc. Krol abowiem nad
krolmi Chrystus Bog nasz wychodzi aby był ofiarowany y za po
karm wiernym dany, ktoremu chory Anielskie marszałkuią. A przeto
słusznie S. Chryzostom ogłasza. O cudo stoł tak wspaniale nagotowa
nij

nij na ktorijm Baranka Borego za cię ofiaruią, przij ktorijm Cheru binowie stoią, do ktorego Seraphinowie z stępuią, ktorij przez skrijdeł maiąc, twarij swe nadoł spusczaią, gdzie wszijscij Aniołowie z ka płanem poselstwo odprawuią. Homilia de diuina mensa.

Affekt ij Modlitwa.

Adoruię cię tedij ij kłaniamci sie o Boze moij Jezu Chrijste, tą adora cija, ktorąc oddawali Aniołowie Swięci z roskazania Ojca twego przedwiecznego, gdij cię na teij stolicij Człowieczenstwa naszego, osadzał mowiąc im. kłaniayćie sie mu Wszijscij Aniołowie. kłaniąmci sie tijm vkłonem, iakimci sie kłaniaią Aniołowie twoi, gdij przij kazdeij ofierze Mszeij S. siebie samego przez vsta kapłanskie, z tą Stolicą Człowieczenstwa twego S. na ołtarz wijprowadzasz. Adoruię cię ij chwalę oną miłoscią, ktorą cię miłosnica twoia Magdalena S. na teij Stolicij Człowieczenstwa twego siedzącego, adorowała, miłowała, ij drogiemi oleijkami mazała. Adoruię cię o Panie moij duchem oneij rzeszę wielkieij, ktoreij niemoze nikt przeliczijc ze wszech naro dow ij pokolenia, ij ludzi ij ięzijkow, stoiąceij przed stolicą ij obli cznoscią ciebie Baranka niewinnego. Adoruię chwalę ij kłaniamci sie ze Wszijstkiemi Aniołami stoiącemi około stolice ij starszijch ij czworga zwierząt, ij padaiącijch przed stolicą na oblicza swoie, ij pokłon czijniącijch Bogu ij mowiącijch Amen. Błogosławienie ij Mądrosc ij dziękowanie, czesc ij moc, ij siła Bogu naszemu na wieki wiekow Amen. Heb. 1.

Wzbudz wsobie affekt, chęc y milosc ku teij Stolicij, abijś zawsze na Pana swego, na teij stolicij siedzącego poglądala, a poglądaiąc krzijża sie tesz abo krzijżow swoich, ktore koniecznie poki zijieß, za wsze ponosic mußisz, zamilowala,

Vważaij iż wpismie S. rozmaicie sie zowie krzijż, ij do rozmaitijch rzeczij bijwa przijrownanij ij rozmaitijch rzeczij abo cnot naucza. Naprzod zowie go Ezechiel Prorok Cap. 43. Ariel to iest oltarzem na nim bowiem Chrijstus siebie samego Bogu oijcu ofiarowal, o czijm kosciol spiewa wpierwsza Niedziele po Wielkieijnocij: Cuius Corpus Sanctissimum in ara crucis torridum, to iest ktorego Cialo naswiet sze na oltarzu krzijżowijm vpieczone. etc.

Exod. 27. I wstarijm zakonie Bog krzijż figurowal woltarzu, kiedij sobie ka zal vrobic oltarz zdrzewa Setim, a to dla tijch przijczijn. Naprzod iż iako on oltarz niebyl wprzijbijtku, ale wprzijsionku, tak ij Chrij stus, abij poswięcil lud, przes wlasną krew swoię za bramą ij za obo zem vcierpial, to iest za Ieruzalem.

2. Oltarz on byl zdrzewa Setim nieskazitelnego, tak ij krzijż ij cialo Chrijstusowe, nieuznalo skazitelnosci. Więc iak on oltarz okrijtij byl miedzią, tak poniewaß miedz znaczij glosne brzmienie, krzijż Chrijstusow iako iedijną drogę do zbawienia, ij do nieba, Andrzeij S. Piotr, Pawel ij wszijscij inszij Apostolowie ij Męczennicij glosno

nieustra

nieustraszonym sercem opowiedali. Na wszystkę ziemię wyszedł Psal 18.
głos ich y na granice ziemie słowa ich mowi Prorok. v. 5.

3 Do tego miedz znaczy moc y dużość y męstwo. bo tesz Chrystus mocą krzyża swego, Czartowską, Swiatową y grzechową moc skruszył, y one przed sobą na znak triumfu prowadził

4 Ołtarz tamten miał czteri rogi, Christus tesz na wszystkie czteri swiata strony, rogi krzyża swego rozpuscił, chcąc ze wszystkiego swiata ludzi do siebie pociągnąc y zbawic. Rogi prawi pro Habac. 3
rok w rękach iego. rogi bowiem krzyżowe, były rogami y orężem Christusowem, ktoremi swoie y nasze nieprzyiacioły pobił; Acz ci bowiem ręce Christusowe właśnie były na krzyżu, y na rogach iego, iednakże wzaiem krzyż y rogi iego były tesz w rękach Christuso krzyż w rę
wych: cześcią że gwozdzie krzyżowe były w rękach Christusowych kach Chrystusowych iako.
cześcią że rosciągnienie na krzyżu y męka była w rękach Christusowych: cześcią że rogi to iest moc Christusowa, była w rękach iego vkrzyżowanych, ktoremi y okup za grzechy nasze zapłacił, a nam łaskę y zbawienie zasłużył. cześcią dla tego tak mowi Prorok, że rogi krzyżowe były w rękach, iż ręce były na rogach krzyża, iako tesz mawiamy, że ma kto obuwie na nogach, choc raczey nogi ma w obuwiu. Drudzy to duchownie wykładaiąc, mowią iż rogi, były to Cnoty Christusowe, ktore na krzyżu wisząc okazował, iakowe były pokora, cierpliwosc, cichosc, posłuszenstwo, a nadewszystko naywiętsza, namocniey-sza, niezwyciężona, y zadnemi wszelakich przeciwnosci wodami nie

ugaszona milosc iego przeciwko Bogu, oycu, y ludziom, ktora go na krzyz wbila, y o smierc przyprawila.

Tymisz milosci swoiey strzalami zranił był serca pierwszych Chrześcianow y Męczennikow swoich, iako S. Piotra, Pawła, Iana, Ignacego, Wawrzynca, y one do zamilowania siebie y do polozenia zywota za zywot pobudził y zapalił, iz nienasyconym pragnieniem męczenstwa, y wszelkiego zlego cierpienia za Chrystusa pałali.

Z tąd siedmdziesiąt tak tlumaczą. Rogi wręku iego, y polozył mocną milosc męstwa swego. Do tegoz zmierza y S. Hieronym. Bog Ociec, mowi, okrył niebiosa chwałą, y ziemię napelnił chwałą, a

Milosci wielkiey chce Bog po nas

rogi to iest krolestwo polozył wręku Syna swego, aby tego dokazał, zeby go ludzie milowali, nieładaiako, niepomału, ale wmocy to iest barzo y mężnie. Mocna iest bowiem iako smierc milosc, twarda

Cantic. 8. v. 6.

iako piekło zazdrosc. przetosz potezne y mocne milosci swoiey strzały iak ogniste na nas wypuszcza, ktoremi by dusze nasze zranił y przeraził, abysmy iak ieleniowie strzałą milosci iego zranieni y postrzeleni, przes krzyże, przes ostry, przez nieprzyiacioly przes ognie, za nim bieżeli mowiąc z S. Pawłem. A kto mię oderwie od miłosci Chrystusowey, Vtrapienie czyli vcisk? czy głod, czy nagosc, czy niebespieczenstwo, czy przesladowanie? czy miecz? Te rogi miał S. Szczepan, ktoremi Pawła y innych wielu pokonał, y Chrystusowi podbił. iako o nim S. Fulgentius pisze. Szczepan mowi S. aby był imienia swego korone mogł zasłuzyc, miasto oręza y broni miał milosc, ktora wszędzie y wszystkich zwyciężał; Przes milosc Bozą sro

zacym sie

zacym sie y nad soba pastwaiącym zydom nieustąpił: przes miłosc
bliżniego za kamienuiące sie modlił: prze miłosc strofował bladza
ce, aby sie byli poprawili: prze miłosc za zboyce sie przyczyniał, aby
karani niebyli: mocą miłosci wsparty Szawła okrutnie srogiego zwy
cieżył, tak iż ktorego miał przesladowcnikiem na ziemi, tegosz wniebie
zasłużył miec towarzyszem swoim

4 Ołtarz on czczy y prozny, dlatego aby go byli mogli zmieyscа
na mieysce przenosic, y na ziemi kłasc; krzyz tesz Chrystusow z
Jeruzalem wyniesiony na gorze kalwaryiski był w ziemie wkopa
ny.

5. Kratka na ktorey ogien podniecowszy miesa na ofiarę nagoto
wane palono, znaczyła nieznosne bolesci Chrystusowe, ktoremi za
nas, tak iak y miłoscią, był upieczony wedlug onego co mowi Pro-
rok: kosci moie iako skwarzki wyschły. Co S. Hieronym tak Psal 101.
tłumaczy. kosci moie iak smazonki wyschły. S. Augustyn zas
tak: kosci moie iako na rynce wyskwarzyły sie. Drudzy zas tak:
kosci moie iako głownia spalone są.

6. W Boku onego Ołtarza od wschodniey strony było okno, kto
rym drwa y podniete ogniową na fairke kładziono, co znakiem
było iż ze wschodniey strony gdzie był ray ziemski, wszedł sie
grzech Adamow, ktory bolesciom y męckom Chrystusowym materią
y podnietę zgotował.

7. Były tam przy onym ołtarzu drewnianym dwoie kołka y

dwa drazki, dla noszenia go. Chrystus tesz dwiema ramionami,
dzwigał krzyz, na ktorym wszystkiego swiata grzechy połozone były
8. Na onym ołtarzu vkazdy dzien baranka ofiarowano. Na
Apoc. 13. V. 8. krzyzu tesz ofiarowany iest Chrystus, ktory iest baranek zabity
od załozenia swiata. Na tym ołtarzu vstawicznie ogien boski gore:
bo miłosc Chrystusowa nieiest zagaszona na krzyzu od onych wod
mąk, boleści, y vragania rozmaitych, ale y oszem barziey sie rozpa
liła, y wszystkie Męczenniki y wierne swoie do cierpienia krzy
za y smierci z Chrystusem, y za Chrystusa zapaliła.

Nauka.

Ołtarzem całozapalney ofiary ma byc Serce twoie przez pokutę się
martwiące, grzechy swe zabiiaiące, a P. Bogu się ofiaruiące, a to
wedlug okolicznosci onego ołtarza.

Naprzod.

Ołtarz ten twoy ma byc wprzysionku: bo pierwey sie masz cwiczyc,
w vmartwieniu, y affektow, passiy, złych nałogow y skłonnosci two
iey pohamowaniu, niz do ołtarza wonnosci kadzenia, ktory iest
w swiątnicy, to iest do miłosci Bozey y ziednoczenia znim, przy
stąpic mozesz. Więc iako ogien ktorym kadzenia na złotym ołta
rzu palono, z ołtarza całopalenia zanoszono, tak modlitwy y gorą
Modlic się a niemartwic niepomaga. ce nabozenstwo z vstawicznego Ciała y namiętnosci martwienia
pochodzi. A przeto kto się rad modli, a wniczym się niemartwi,
tak własnie czyni iak ow ktoryby bez ognia chciał kadzenie czy
nic

nic. Takowego Umartwienia y pokuty iest ci przykładem Magda:
lena S. o ktorey tak S. Grzegorz mowi. Jakwiele wsobie złego
Ukochania miewała, takwiele razow z siebie ofiar całopalnych
ofiarowała; Wedlug liczby grzechow czyniła liczbę cnot; aby to
wszystko służyło y obracało się na chwałę Bogu wpokucie, czym:
kolwiek obrażała Boga y nim gardziła wgrzechu.

2do

Ten twoy duszny Ołtarz ma być zdrzewa Setim, to iest z czystey za
dze serdeczney y przedsięwzięcia statecznego pokutowania. Miedzią
niech będzie nakryty: bo Umartwienie niema być złote, swietne,
miękkie y iedwabne, ale miedziane, twarde, ostre, podłe, pokorne.
Nienasladuy iednak wtym miedzi, żebyś miała być złe brzmiącą
to iest gdy żyiesz wpokucie, w Umartwieniu, choc cię iako wmiedz
uderzą, niebrzmi, niedzwon, nie szemrz, niemsci się.

Umartwienie niema być swietne.

3tio.

Ołtarz ten duchowny to iest serdeczney pokuty ma być na trzy
łokcie wzwyż, boś powinna mieć trzy cnoty Boskie: Wiarę, Na-
dzieię, y Miłosc chcesz li prawdziwie pokutować. Pięć łokci w:
zdłusz, znacząc to, że masz przedłużać pokutę, pokis żywa, y oną
masz żywot zamknąć. Pięć łokci wszerz, używaj cie zawsze martwić
pięć zmysłow twoich, abyć pomagały do wytrwania wpokucie, do
pomnażania się wcierpliwosci y wmiłosci Bożey. Czterzy rogi

tego Oltarza masz miec cztery cnoty gruntowne, ktore są. Roztropnosc, Sprawiedliwosc, Mestwo y Miernosc

4to

Masz miec ten oltarz czyi y prozny od ziemskich rzeczy od pieszczot y wygod cielesnych, abys swięty ogien przyięła. Masz go stawiać na ziemi pokory prawdziwey, ktora sie wszystkim podnozkiem kladzie, abo na kamieniu twardego y ostrego zycia.

5to.

Przy oltarzu tym twoim duchownym maią byc te rzeczy. Fairka duszny(ch), niebieskich y boskich rzeczy pamiętanie, przenikanie, y poimowanie, ogniem milosci goraiące. Drewka na tę fairkę kladziesz, kiedy swięte, czyste, cierpliwie y pokorne mysli w duszy swey mnozysz y zatrzymawasz. Ognia dodaiesz kiedy się przez laskę Ducha S. do wykonania skutecznego wszelakich dobrych zamysłow zapalasz. kratkę nakształt sieci powinnas robic przez ustawiczne umartwienie z rozmaitych cnot, y wszelakich przeciwnosci twoich.

Chwalą historye pogańskie Agesilausa krola Lacedemonskiego, ze sie w pokarmie, w napoiu, we snie, w goracu y w zimnie dziwnie martwił, a ustawicznie te słowa z ust iego brzmiały: Xiąze, Hetman, Przelozony, nie deliciami, ani zbytkiem, ale cierpliwoscią y mestwem powinien swiecic poddanym swoim. ztąd gdy go ktos spytał, czego by sie tesz Spartani z Licurgusowych ustaw nauczyli odpowiedział: Roskoszami gardzic. Radził mu drugi zeby sobie w tey suxowosci zycia ulzył mowiąc: Teraz masz okazyą y po

gode

gode, zaraz wczasu, podobno iey potym niebedziesz miał. Na co
on rzekł: Ja się do tego przyuczam, abym we wszelakiey odmianie
odmiany nie szukał. I gdy się zstarzał, także ostro żył, y niefolgo
wał sobie dniczym, rzekł mu ktoś: Czemu przynamniey wtakie zimna
futra ciepłego niezazywasz? odpowiedział: Aby młodzi przykładu
Starszych nasladowali. Tharzyczykowie ofiarowali mu y przynieśli
mąkę, gęsi, zwierzyny, placków, wetów y rozmaitych przysmaków: on
tylko sobie mąkę zostawił, a insze rzeczy sługom porozdawał. Dziwu
iąc się niektorzy pytali go czemu tak uczynił? Rzekł, kto cnotę mi
łuie, takiey podniety obrarstwa nieprzyymuie. nieprzystoi to na lu
dzie wolne, czym niewolników animusze zniewalaią. Wolę mowi chci
wość moię zwyciężyć, niż woysko nieprzyiacielskie: lepiey bowiem mo
wi iest wolności swoiey dochować, niż komu odiąć.
Cosz tu o Chrześcianinie delikacki, o kapłanie słomiany, o zakon
ny człowiecze malowany rzeczesz? gdy cię poganin w umartwieniu
wysoko przechodzi? Mow przeto z S. Pawłem. Nieustawaymy, ale I. Cor. 4.
chociasz ten, ktory iest zewnątrz nasz Człowiek psuie się, wszakże kto
ry wewnątrz iest, odnawia się ode dnia do dnia. y indziie: Dlaciebie Rom. 8.
cały dzien bywamy martwieni, iesteśmy poczytani iako owce na rzez
y na zabicie.
Nasladuy onego wielkiego Swiętego Arseniusa, ktory gdy wodę Arsenius
w antwasiku swoim rzadko odmieniał, y smierdzącą wodą Ce wonnośc Swo
łę swoię pokrapiał y sprecił, pytany y strofowany oto będąc, od ię karze.
powiedział. Barzo rad tego smrodu wącham na nagrodę onych

zerfumow, ktoremim sie niegdij w palacach krolewskich delektowal, abij mie Bog moij w dzien sądu zonego niewijmownego Smrodu sie kielnego wybawic raczijl.

Sluchaij ij S. Bernarda, ktore mowi moze bijc wietsze meczenstwo, iako przij dostatnich potrawach laknąc, iako w wielu drogich szatach zięb nąc, iako w bogactwach vbostwo cierpiec, ktore swiat ofiaruie, ktore zlosnik pokazuie, ktorijch nasz appetit pragnie. dlatego vbogim ij Meczennikom krolestwo niebieskie obietuią, ktore

Cierpliwosci zaplata nie obwiteczna

w prawdziec za vbostwo ludzie kupuią, ale ci za cierpienie dla Chrijstusa bez wszelakiey odestoki obeijmuią.

6to.

Bijly przij tamtijm oltarzu kocielki dla zbierania popiolu, te są tobie pamiątką męki ij smierci Chrijstusowey, takze ij innijch Swietijch Meczennikow, ktorzij przijkladem swoim po teij drodze krzijza ij vmartwienia vprzedzili. klesze, widelki, ij inne naczijnia dla brania wsię ognia, znaczące Doktorow, nauczijcielow ij kaznodziejow ktorzij ten Swietij vmartwienia ogien w nas vstawiczne naukami swemi wzniecaią, ij zachowijwaią. Jaki bijl S. Pawel, ktorij klekal na kolana swoie ku Bogu, prosząc, abij bijli mogli ludzie nau

Eph. 3.

ce iego podani zrozumiec ij poiąc ze wszijstkiemi Swietijmi, kto

Męki ij krzij za Chrijstusowego 4 pomiarij

za iest (krzijza Chrijstusowego) Szerokosc ij dlugosc ij wijsokosc ij głębokosc, ij poznac przewijzszaiącą naukę milosc Chrijstusową. Głębokosc to iest wielkosc ij vsilnosc bolesci ij zelzijwosci Chrijstusowijch na krzijzu.

Dlugosc

Dlugosc ktorą przes trzydzieści niemal y cztery lata ten krzyz te bolesci y na ciele y na duszy cierpiał, bo ie nad sobą wiszące zawsze widział.

Szerokosc: Abowiem na wszystkich Członkach swoich y na siłach duszniych, od wszelakiego rodzaiu ludzi, owszem od Boga oyca, y od Aniołow, od ktorych był opuszczon, wszelakiego rodzaiu karania y męki cierpiał Chrystus, y ze wszystkich dobr fortunnych, Sławy Czci y żywota był złupiony.

Wysokosc: ktora Chrystus Vkrzyżowany wysoce Vważaiąc y do skonale widząc, cześcią wielką obrazę Boża, cześcią niezmierną cię szkosc grzechow naszych, cześcią obelgę krzyżową, bluznierstwa, y męki, ktore w personie swoiey iusz cierpiał, y ieszcze cierpieć miał, cześcią barzo wielu potępionych, ktorym wszystkie iego prace, tru dy, bolesci y Smierc niemiała byc pomocna ani pożyteczna, nie tyl ko na krzyżu wisząc, ale y przes wszystek żywot swoy ciesko bo lał y dręczył sie.

To wszystko obroc y stosuy do sameyi siebie według radiy Anzelma S. krzyz moy iest bolesc y Vdręczenie serdeczne, że niedobrze y niego dnie P. Bogu służymy. Powinnismy tedy boleć, że sie P. Bogu nie tak Vpokarzamy iakosmy powinni, a to iest głębokosc krzyża; że nie tak Boga chwalimy y miłuiemy iako dobroc iego Vyciąga, a to iest wysokosc krzyża, że nieiesteśmy tak wiernemi y pracowitemi zebyśmy innych do chwalenia Boga pociągali, a to iest Szerokosc

krzyza, zeniezawsze y nieprzestaiąc Boga niechwalimy, a to iest
długosc. S. Augustyn zas, tak to wykłada. Długosc krzyza tak
Chrystusowego, iak y naszego iest wytrwanie wdobrym. Szerokosc
iest miłosc Boga y bliźniego. Wysokosc iest naboženstwo, miłosc, mo
dlitwa y wszelakie z Bogiem społkowanie y ziednoczenie. Głębokosc iest
taiemnica przeyzrenia, czemu krzyz iednemu pomocny y zbawienny
drugiemu nie. A z tąd ma w tobie rosc boiazn, y pokora y pobożnosc życia.
7mo. Przy ołtarzu duszie twoiey pokutuiącey maią byc kolca y drążki
to iest dary Ducha S. ktore wszelaką pracą y żal y opuszczenie grzecho
wych okaziy, y umartwienia pokutne osładzaią, tak iz dary Ducha S.
Człeka prawdziwie pokutuiącego popędzaią, y iakoby prętko y lekko nio
są, na podeymowanie wszelakich trudnosci, do pokuty należących.
Tych darow Ducha S. iest siedm aby siedm grzechow z dusz naszych wy
ganiały. Boiazn wypędza pychę. Pobożnosc wygania zazdrosc. U=
mieiętnosc wyrzuca gniew, Męstwo odgania lenistwo. Rada wypędza
łakomstwo. Rozum odmiata obżarstwo. Mądrosc brzydzi się nieczystoscią.
lib. 2. Moralium. S. Grzegorz o wszystkich darach tych tak naucza. Duch S. mowi da
ię mądrosc przeciwko głupstwu: Rozum przeciw tępości, Radę przeciw
porywczosci. Męstwo przeciw boiazni złey. Umieiętnosc przeciw nieumie
iętnosci y niepoiętosci. Pobożnosc przeciw zatwardziałosci. boiazn przeciw
Dary Ducha S. do zbawienia potrzebne. pysze. Wszystkie te potrzebne są każdemu Człowiekowi do zbawienia
ale napotrzebnieysze dwa; Mądrosc. O ktorey tak pismo S. mowi.
Sap. 7. Zadnego Bog niemiłuie ieno tego ktory z mądroscią przebywa. Dru
gi iest boiazn: o ktorey tak Mędrzec. kto mowi iest bez boiazni
Eccl. 1. 28. niemoże byc usprawiedliwionym.

Na tym ołta

8uo.

Natym oltarzu serca twego masz palic ofiary, to iest rozmaite po rządliwosci, zle nalogi, affekty, posądzania y wszystkie grzechy. Te wszystkie karze Bog zabiiac y ofiarowac, iako Piotrowi S. gadzine one rozmaitą, ktore grzechy y grzesznikow rozmaitych znaczyly. do palenia y ofiarowania tych bydląt y bestiy trzeba zebys zawsze ogien milosci Boga y bliznego na Sercu twym niezagaszony miała y zachowy wała: a ustawicznie. tak wielebny Beda Syn S. Benedykta y S. Grzegorz. Co iest mowi oltarz, ieno dusza dobrze zyiących ludzi, kto rzy pamietaiąc na grzechy swoie, Lzami sie oblewaią, ciało przes wstrzemięzliwosc martwią, gdzie z zalu serdecznego ogien gore, a ciało trawione bywa według slow Apostolskich: wydawaycie ciała wasze na ofiarę zywą, Swietą, Bogu przyiemną: ofiara zywa iest ciało Panu umartwione; ofiara iest bo iusz iest umarle temu Swiatu, iest zywą ofiara, bo wszystkie dobre uczynki, ktore ieno może, czyni. Lecz insza iest skrucha y bolesc, ktora z boiazni roście, a insza ktora z milosci.

Actor. 10. 12. et 13.

lib. 2. de tabernaculo 21. y S. Greg. Homil. 22. in Ezechie len.

9no.

Naostatek iako tam dwoiaki był oltarz mowi tenze S. Grzegorz tak y w duszy twoiey niech bedzie. Jeden miedziany, drugi zloty. Na miedzianym powinnas ofiarowac y palic mieso wolowe y in nych zwierząt, to iest martwic y oplakiwac cielesne niedostatki, my sli, slowa, affekty, niedbalstwo, y wszelakie wady grzechowe. Na zlotym zas ofiaruy y pal wonne kadzenia, to iest Nabozenstwo, bo gomyslnosc, Cnoty milosc, pragnienie Boga, ktorego tu twarzą w twarz widziec niemozesz.

Oltarz dwo iaki ma byc w duszy S.

Uważaj powtore, iż krzyż w Pismie S. zowie sie pieczęcią, Sygnetem, znakiem zwycięstwa y chorągwią Chrystusową, oczym sam

Zachar. 2. przez Proroka mowił: Podniosę mowi rękę moię na nie iako Chorąży, iako Hetman, y iako wodz przed woyskiem swoim nosi chorągiew przeciwko nieprzyiaciołom. Oto Pana prosił Dawid: Podnieś Panie ręce twoie na pychę ich, iakby rzekł: weźmi y podnieś chorągiew twoię, przeciw nieprzyiaciołom twoim aż ie pokonasz, abowiem nieprzyiaciel wiele nabroił w Swiątnicy, y chlubią się ktorzy cie nie

Isai. 9. nawidzą, położyli znaki swoie znaki. Toż iest y v Izaiasza: Podnie sie Pan nieprzyiaciele Razyn nań. y w Psalmie 105 v. 26. Podniosł rękę swoię, aby ie położył na puszczy. y znowu v Izaiasza 49. v. 22. Wzniosę mowi na narody rękę moię a do ludzi podniosę chorągiew moię.

Poniewaz tedy krzyż Chrystusow iest znakiem y chorągwią Boga żywego żywot dawaiącym, bierz serce do woyny przeciw wszelakim nieprzyiacielom twoim, ktore iako drugi Konstanti w tym znaku zwyciężysz, tylko z tą chorągwią woiuy, a woiuy zawsze iako S. Paweł: Na

1. Cor. 15. każdy dzien mowi vmieram bracia. y indziey: Choc mie mowi y za

Philip. 2. rzezą na ofiarę, y na posługowanie wiary waszey wesele sie y wszystkim wam pomagam wesela. A woiuy z tą chorągwią az do smierci bo Chrystus mowi: kto wytrwa aż do konca ten zbawion będzie. Te bowiem woyny y krzyże wiernych Chrystusowych nieustaną ani sie skonczą, tylko z żywotem: dlategosz do samego ostatniego tchu pod chorągwią Chrystusowego krzyża, patrząc na Hetmana swego robili

y praco

y pracowali y w pracach pomarli. Andrzey S. dwa dni na krzyzu
wisząc kazaniem ludzi do Boga nawracał. Paweł S. y Cyprian w wię
zieniu będąc, naukami swemi chwieiące się w wierze pokrzepiali, S.
Hieronym rozmaite choroby boleiąc zacsze czytał, pisał, nauczał.
Wielebny Beda, Euangelia S. Iana tłumaczył, choc na smierc choro
wał, y iusz konaiąc a ostatek pisarzowi diktuiąc: Gloria Patri et
Filio et Spiritui Sancto spiewaiąc, ducha swego Bogu oddał. Zy
wot bowiem nasz nic insego nieiest tylko warsztat, na ktorym ustawi
cznie krzyze robimy dla nasze samych, abysmy się na nich krzyzowali
zebysmy mowili z Pawłem S. Z Chrystusem do krzyza przybity iestem.
A słusznie; gdysz y ciała nasze Bog stworzył na podobieństwo krzyza
mowi S. Bernard: bo kiedy ręce rosciągniemy, krzyz wyrazamy.
W ciele tedy dusza zyiąca iest iakoby na krzyz wbita. Zatym y Chry
stus ktory iest zywotem y duszą dusze Chrzescianskiey, w tymze cie
le ukrzyzowan był.

Robic trzeba asz do smierci

Gal. 2

Serm. 4.

Dusza w ciele iak na krzyzu.

I owszem uwaz to tu ze samze Chrystus był znakiem, pieczęcią, abo
Signetem od Boga oyca w Zorobabelu prefigurowanym, do ktorego
Zorobabela tak mowił: Wezmę cię Zorobabelu Synu Salatielow Słu
go moy, y połozę cię iako Signet, bom cię obrał. W siedmi rzeczach Zo
robabel był figurą, abo obrazem Chrystusa. I. iz iako on hetma
nił, Ludowi Bozemu y on z niewoli Babilonskiey wyprowadził: tak
Chrystus nas wybawił, od grzechu, Smierci y piekła. 2. On zbudo
wał kosciol Bogu, a Chrystus kosciol S. katolicki, zgromadzenie
wiernych pod iedyną wiarą swoią. 3. Zorobabel bronił ludu u-

Aggai. 2. v. 24.

Dariusza, a Chrystus iest orendownikiem naszym u Oyca swe
go. 4. Woiował za lud sobie powierzony przeciw Samaritom; y Chry
stus woiuie za wszystkie swoie męczenniki y wierne. 5. Zorobabel
za lud swoy y żył y umarł w Babilonie: tak Chrystus na swiecie
ktory własny iest Babilon, to iest zamieszanie, niestatek, grzechow y
wszelakich złosci pełen. 6. Iako Zorobabel Bogu był miły y znim
złączony: tak Chrystus znimze był ziednoczony, tak iz y Człowie
czenstwo swoie z Słowem istotnie złączył, y ziednoczył na wie
ki y na namnieyszy moment nierozdzielnie. 7. Zorobabel był
mądry: Chrystus sama Mądrosc przedwieczna.
Chrystus tedy był znakiem, pieczęcią, abo Sygnetem Bozym; na
przod ze nas obrazem swoim, to iest wiarą, swoią, łaską, cnotami
y obyczaymi y Charakterami abo piątnami we trzech Sakramen
tach, krztu, Bierzmowania, y kapłanstwa za wierne swoie popieczę
tował. Powtore ze w Chrystusie wszytek swiat widział y widzi iak
na pieczęci iakiey dowodne znaki y swiadectwa przymiotow Boskich
iako to wszechmocnosci, Mądrosci, dobroci, Sprawiedliwosci, a na
de wszystko Miłosci niezmierney przeciw ludziom; bo dlatego Bog
Ociec chciał wcielic Syna swego, aby był te przymioty swoie wnim
okazał. Chrystus tedy wcielony iest iako pieczęc wybita literami,
na ktorey czytamy y zawsze widzimy miłosc boską, mądrosc, Spra
wiedliwosc, wszechmocnosc, y insze. Po trzecie iz Chrystus iako poseł
oznaymił nam, nauczył y upewnił nas w Euangeliy swoiey, ktore są
przykazania boskie, ktora wiara, nauka, Sakramenta zbawienne; Boga
Ioan 1. mowi S. Ian zaden nigdy niewidział, ale iednorodzony Syn, ktory
iest

iest na tonie oycowskiem on nam opowiedział. Dla tey ci przyczini
Bog ociec dał Chrystusowy moc na czynienie cudow aby był nimi
iako pieczęciami naukę y wszitkie słowa swoie pieczętował, y żeby był Chrystus iest znakiem
pokazał iż mu Bog tak mowic y nauczic kazał według onego
o mowi Jan S. że onego Bog ociec zapieczętował. Joan. 6 v. 27
Po Czwarte Chrs iest znakiem; abowiem nato go Bog posłał, że
nas chciał poczynic podobnymi obrazowi Syna swego. Abyśmy yako Rom. 8 v. 29
śmy nosili wiobrażenie ziemskiego Adama. Jak żebyśmy nosili 1 Cor. 15 v. 49
y wyobrażenie niebieskiego. y z Apostołem mowili: Żyię ia iuż
nie ya, ale żyie we mnie Chrystus. Galat. 2. v. 20
Naostatek iest Chrs znakiem, albo pieczęcią bo wierne swoie zna
czy y pieczętuie znakiem y pieczęcią swoią przeciwko wszit..
kym pokusom y nieprzyiacielom. A znak albo pieczęc Chrystusowa
iest krzyż według onego u Ezechiela 9 v. 4. Naznacz Tau
na czołach mężow wzdychaiących. Y w obiawieniu S. Jana.
Wydziałem mowi drugiego Angola maiącego znak Boga żywego. Apoc. 7 v. 2
Krzyż bowiem broni nas od dopuszczenia y od pokus cielesnych krzyż broni od pokus
swiatowych, y diabelskich, a czyni nas nasladowcami, żołnierza
mi, y męczennikami Chrystusa ukrzyżowanego. Ztąd Apostoł Galat. 6. 17
mawiał: Ja piątna P. Jezusowe na ciele moim noszę. Dla tegoż
przez krzyż iest chorągwią y znakiem woiennym przeciwo He..
retikom. Żydom y poganom. Mowi Rupertg. Nad to krzyż Chry=
stusow iest lekarstwem, ktore leczy w nas kurcz pychy, ka Chrs iest chorągwią
duk gniewu, szaleństwo y nocnice nieczystości; melankolią przecivo Heretikom.
lenistwa z. Gdzie kolwiek tedy krzyż obaczisz wiedz iż
rzec dobrą y Bogu miłą, bo pieczęc Chrystusową na niem wy= krzyż iest lekarstwem
rażoną widzisz. A takowe krzyże są pokutą, umartwienie. na grzechy

Krzyż to iest Vmartwie nie Bogu miłe

Zaprzenie samey siebie, Bogu sie przez ręce przełożanych offiarowanie y oddanie ostrość żywota, prześladowania znoszenie, cierpliwosc, upokorzenie, wzgarda samego siebie, Vragania, więzienia, męczenstwa, ubostwo dobrowolne, posłuszenstwo ochotne, czystości zachowanie ze. ze. Przeciwnym obiczaiem Znak y pieczęc Diabelska iest roskosz: gdziekolwiek ią tedy obaczysz strzes się iey y uciekay yak przed wężem, yad smiertelny wsobie mayącym. A takie czartowskie znaki, pieczęcy y chorągwie są, isc za swemi affektami y

Chorągwią Diabelską są roskoszy

pożądliwosciami, delikactwo, pieszczota, wczasowanie, wolnosci pragnienie, o sobie dobre abo wielkie rozumienie, chlubosc, pochlebstwo, odmowa, nieposłuszenstwo, szemranie niecżystota ze. ze.

Cant. 8 v. 6

Co tedy mowi oblubieniec do oblubienice. Przyłoż mie yako pieczęc do serca swego, yako pieczęc do ramienia twego; to my wzaiem iemu mowmy y prosmi go aby on sąm poznaczył y popieczętował wsitkie mysli, słowa y vczynki nasze, żebysmi nic nie myslelí, nic niemowili, ani czinili, iedno co z niego samego iest, co wnim co przez niego, y co dla niego. Tyż abowiem o nasłodszy JESV iest znakiem y celem strzelaiących, Chorągwią woiuiących, zakładem bieżących, oddzielenie owiec od kozłow, straząm serc, y wizerunk ciem pracuiacych, postacią y przykładem sług, pieczęcia y

Chrystusa my kłasc na serca nasze yak pieczęc.

piątnym

piątnym Zolnierzow twoich boiuiących, a pierscieniem wien_
cem y koroną tryumfaiących.
Iuz tedy o Panie wybiy y wyraź na duszy moiey obraz twoy
y owszem siebie samego; Zapieczętuy ią pierscieniem mi.
łosci twoiey, aby iako owym Zapieczętowana iuż wiecey na potym
nic niemiłowała krom ciebie: ty abowiem iestes wszytka dzier
żawa y wszytko błogosławienstwo serca mego. Tys iest, zy
wot wieczny ktorym żyię, bez ktorego umieram; żywot przez
ktory sie weselę, bez ktorego sie smucę: żywot słodki y miło
sny. Day Panie aby dusza moia mocą goraiący miłosci
twoiey roztopiona, y słodkoscią przenikaiącey miłosci
twoiey, yak wosk rozpłyniona wszytka sie w cię wlała.
Osziągny ią o naywisze a nie odmienne dobro, osziągniy
ią aby tez ona ciebie osiągnęła. Day abym cie miło
wała y smaczną miłoscią w tobie twardo zasnawszy, kto
ry naywdzięcznieyszem iestes pokoiem swiętobliwie odpo
czywała. Day abym wszytkimi przemiyaiącemy rzecamy
y wsitkimi swiata wyniosłosciami, ozdobą y deliciamy
iego gardziła: a ciebie yednego sobie smakowała, o tobie
myslita, ciebie miłowała, o tobie mowiła, y ciebie opo..
wiedała, y wielbyła na wieky Amen.

Pomny y ty ze iestes y powinnas byc (iako y kazdy wierny)
znakiem y pieczęcią Bożą, a to dwoiakim sposobem
(Passive) ze wyięta y wyrysowana iestes z kształtu, z podobien
stwa y zwyobrażenia Boskiego, na ktore stworzona, a od
Chrystusa znowu odtworzona iestes; abys Boga, y Boskie

Passive et Active ÷ Człek pieczę cia ma byc Bożą a to dwoyako

cnoty w sercu w usciech, y w uczynkach wyrazała y nosiła.
(Active) iesteś pieczęcią, y znakiem Bożym, abyś tenże obraz
Boży we wszytkich inszych ludziach, lubo modlitwami, lubo przy
kładnemi postępkami, lubo nauką, przestrogą albo zbawiennem
vpomnieniem pieczetowała, aby za twoią przyczyną wszyscy w
sobie czuli, ono co mowi Prorok. Naznamionowana iest nad nami
Psal. 4 v. 7 swiatłosc oblicza twego Panie. A zatym żeby y ty, y każdy
za twym powodem znaki y pieczęci swiatowe, cielesne, y diabelskie
potargał, y zarzucił. Tak iż yako wosk, nie inszy obraz ma na
sobie, iedno ktory wziął od pieczęci swoiey, tak y ty, y każdy wie
nie insze podobienstwo nie inszy żywot, nie insze obyczaie miey
y pokazui, yedno Chrystusowe y Boże według onego co Paweł S.
czynił y nauczał: bądzcie mowi nasladowcami moiemi, yako y ia
Philip. 3 v. 17 iestem Chrystusowym. Był Paweł S. pieczęcią Chrystusową, bo
wiarę, naukę, cnoty, y obyczaie na wszitkich ludziach pieczętował
Pieczęcią Chrystusową był S. Paweł. Takymiż bądzmy y my a oraz będziemy y pieczęcią, y pierscie
niem pieczętarskim, na ręce Bożey: a tak nam będzie służyło
ono co y S. Pawłowi: wy mowi iesteście pieczęcią Apostolstwa me
1. Cor. 9 v. 2 w Panu. Owszem ono co niegdy Cherubinowi y krolowi Tyrskiemu.
Tyż pieczęć podobienstwa pełen mądrosci y doskonałey piękności
Ezech. 28 v. 12 byłeś w rozkoszach raiu Bożego: wszelaki kamień drogi przykrycie
twoie. Aż naostatek pieczęcią y pierscieniem chwały swoiey zapieczę
tuie y obdarzy nasz Bog nasz: tać ta bowiem iest pieczęć przeyzrze
2. Tim. 2 v. 19 nia y wybrania Bożego, oczym Paweł S. Mocny mowi stoi grunt Boży
maiąc tę pieczęć. Zna Pan ktorzy są iego, y niech odstąpi od nies
prawiedliwosci wszelki, ktory mianuie imię Panskie.
Pokoy duszny iest pieczęcią Nad to S. Ambr. przez tę pieczęć rozumie pokoy duszny, przez
ktory dusza bywa naznaczona y napiątnowana obrazem Bożym

bo Bog

bo Bog iest Panem y dawcą pokoiu, słowa iego te są. Abowiem kiedy
będzie dusza nasza spokoyna, tędy przymie na się yakoby pieczęc
Chrystusową, aby była na wyobrażenie. Abowiem yaki niebieski
tacy y niebiescy: a potrzeba nam nosic obraz niebieskiego to iest
pokoy. Staray się abyś zawsze spokoyną będąc ten znak y
pieczęc Chrystusową nosic mogła według żądania oblubienca twe- Cant. 8
go, kiedy mowi do ciebie. Połoz mie yak pieczęc na sercu two
im, y ak pieczęc na ramionach twoich: Co tenże S. Ambr. tłuma- Lib. de Isaac
cząc tak mowi. Chrystus iest pieczęcią na czele, abysmy go zaw- Cap 8
sze wyznawali; na sercu abysmy go zawsze miłowali, na ramio- Pieczęcią
nach abysmy zawsze dla Chrystusa robili, tak yako Apostołowie S. iest Chris na
z ktorych ieden mowiał. My przepowiadamy nam Chrystusa ukrzyżo- ciele y na ramionach.
wanego, Żydom wprawdzie zgorszeniem, a Grekom głupstwem, lecz samym 1. Cor. 1. V. 23
wezwanym, y Żydom, y Grekom Chrystusa mocą Bożą y mądroscią
Bożą. ktore słowo S. Chrysostom uważaiąc (Homil. 4. in moralib. hic krzyża
et super vers. 17) mowi, iż moc krzyża Chrystusowego, nie tylko sama Chrystusowe
w sobie ale tez y w opowiedaniu Apostolskim, okazała się sześcio go moc sze
raka. Na przod w tym, iż nie wiele Apostołow, a zwłascza choc rybołowie sciorака
nieukowie, ubodzy, podli, żydowie, wszytkie mu świata obrzydli prze
cię iednak wszytek swiat krzyżowi podbili. Powtore iż głowne
nieprzyiacioły, diabły, grzech, smierc, piekło, krole, xiążęta, Philo
sophow, krasomowcow, Grekow, grube narody, prawa, sądy, wiary
dawne, czasow starożytnosc zwyciężyli. Po trzecie nie broniąc
nie orężami, nie mądroscią, nie wymową, ale cierpliwoscią swoią
y prostym opowiedaniem Chrystusa ukrzyżowanego, y krzyż yego
wszytkim narodom zalecili. Po czwarte że przez tak krotki czas
po wsitkiem swiecie wiarę Chrystusa ukrzyżowanego rozniesli.

Po piąte.

Po piąte, iż barzo wolnie, a mężnie Tyranskie groźby, taiania, więzienia, śmierci y katownie siłami przyrodzonemi nie znośne, zwyciężyli przez łaskę Chrystusową. Po szoste. iż naukę nie o Uwielbionym Bogu, ale o Ukrzyżowanym, a iescze o takim, o ktorego było trzeba iak w Zbawiciela wierzyc, chwalic, y adorowac y Zakon Chrystusow przyrodzeniu y ciału nieprzyiemny, ale przeciwny, udali y Zalecili.

Uważay iuż iak sie Chrystus w tey stolicy krzyża swego kocha.

Ad Hebr. 12 v. 2.

Mowi bowiem S. Paweł o nim iż maiąc przed sobą wesele podiął krzyż. ktore słowa S. Chrysostom Theodoret. Theophylact. y Rupt. tak tłumaczą: iż Chrs prze zbytnią radość wesele y pragnienie ku pozyskaniu zbawienia ludzkiego, miasto wesela ktore miał przed sobą, obrał sobie a przed wieki obrał krzyż. Gdy bowiem wolno było Chrystusowi mieszkac w swey chwale y w Bostwie; wolał przec za nas stać się człowiekiem, y być Ukrzyżowanym. Nad to, Chrs iuż człekiem się stawszy y ciało nasze przyiawszy, mogąc zaraz chwałę y błogosławienstwo duszę swoiey na ciało wlać, y ono nieśmiertelnością y weselem swoim Boskym napełnic, niechciał przecię tego uczynic, ale wolał krzyż na ciele swoim ponosić.

Chrs mogąc nie cierpiec przecię obrał krzyż.

Do tego mógł, y wolno było Chrystusowi w roskoszach, w triumfach w chwale swey Boskiey y w Maiestacie żyiąc, zbawienie świata sprawic, ale niechciał, lecz dla zbytniego wesela swego Cało wesele swoie mowi Rupert. Chrs rozumiał zbawienie dusz naszych chwycił się y obrał się krzyż. Przes ktory, według sprawiedliwosci chciał dosic uczynic Bogu Oycu za grzechy nase y zasłużyc. a nie darmo miec, częscią chwałę imieniu y

wesele Chrystusowe było zbawienie nasze

ciału

ciału swemu częstia zbawienie nasze.
Obrał go sobie yako klucz swoy własny ktorym niebo dobrym otwiera a przed złemi ie zamyka. O czym samże mowi. Jam iest pierwszy y ostatni y żywy, y byłem umarły, a oto iestem żywiący na wieky wiekow y mam klucze smierci y piekła. Obrał sobie krzyż yako srodek y iako iedyną drogę do nie ba potrzeba było, samże o sobie mowił, aby był Chrystus ucierpiał y tak wszedł do chwały swoiey. Uważay te słowa iż chwałą nazywa chwalebne zmartwychwstanie swoie, wniebo wstąpienie, Ducha S. zesłanie, wywyższenie nadwszelkie stworzenia adorowanie ymienia swego, religią, wiarę, y chwałę swo ię po wszitkym swiecie, krolestwo wieczne po wszitkiem niebie y po wszitkiey ziemy. Uważ y to, co mowi potrzeba było Chrystusowi isc przez krzyż do chwały swoiey, dla tych przyczyn. Naprzod że to tak opowiedzieły Proroctwy y Figury przeznaczały.
2do. Że tak Bog ociec od wiekow udecretował co y Chrystus przez Dawida wiznawał. W summie xiąk (albo na początku) Napisano omnie abych czynił wolą twoie Boże moy, pragnąłem y Zakon twoy wposrodku serca mego.
3tio Że tego potrzebowało odkupienie nasze aby za nie summę na krzyżu przez smierc zapłacił.
4to iż przystało tak wielką chwałę za tak wielkie prace y bolesci, yak za zasługę otrzymac.
5to iż potrzeba było aby był Chrystus yako Hetman y wodz przykładem swoiem uprzedził y szedł przed Apostołami, Męczennikami, wyznawcami, Pannami y wszitkiemi swemi wiernemi nasladownikami, ktorzy przez wiele utrapienia ciągną do nieba.

Apoc. 1. v. 18
Krzyż iest kluczem Chrystusowym.

Luc. 24 v. 26
Krzyż iest drogą do nieba.

Chwałą swoią co Chrystus nazywa.

Psal. 39 v. 10

Chrystus dla piąci przyczyn do chwały swoiey wszedł przez krzyż

Jakby tak chciał rzecz Chrystus: Was o Vczniowie moi y
waszę wiarę y nadzieię o moim wzmartwichwstaniu zturbowa.
ła, pomieszała, y zwatliła męka, krzyż, y śmierć. Dlategoż cie
też mowili: Myżmy się spodziewali lecz mestusnie, raczey was
w waszey wierze y nadzieiey miała męka moia pokrzepic y
potwierdzyc: bo do zmartwych wstania niemasz inszey drogi,
ięno przes smiercany do chwały ięno przez mękę y przez
zelzywosc krzyżowa.

Obrał sobie Chrs. krzyż yako pewny znak y nie omilny zba.
wienia naszego, ktorego się dostac spodziewamy przez krzyż
Chrystusow. Sam bowiem Bog roskazuiąc Aegyptiany złe zabiiac
Anyołom, rzekł idzcie po mieście a zabiiaicie niech niefolguie
oko wasze, a nisie zmiluycie starego, y młodzięniaska, y pan
ne, malużkiego, y niewiasty zabiycie, az do szczetu. Ale za
dnego na ktorym uzrycie Tau niezabiiaycie

Krzyż iest nie omilny znak zbawienia naszego. Ezech. 9 v. 6.

Obrał Chrs krzyż yako ono drzewo na ktorym Moyzes węża
miedzianego, wielkiego, y wysoko zawyesił, aby go wszitkie obo.
zy było na sesc mil około będac obaczyc. y od węzow uką.
szeni za weyzrzeniem na niego uzdrowieni bydz mogli
Yako bowiem on was miał spodobienstwa węża ale przecie nie.
miał wsobie iadu: tak Chrystus pryiał nasie podobienstwo grze
sznika ale nie grzech. Toc to bowiem iest co Chrystus o sobie mo
wił, Yako Moyzes wywiszeł węza na puszczy tak potrzeba
aby był wywiszon Syn człowiecy (na krzyżu) aby kazdy ktory
wierzy wen niezgynął, ale miał zywot wieczny. Nota tedy
na cię Bernard S. Niechey mowi niebędzie cięszko pogląc
dac na węza na szubienicy wiszącego iesli go chcesz widziec
krolem na Maiestacie siedzącego. Antonius S. wielky

Numeror. 21 v. 8 Krzyż węzowi Moyzeszowemu podobny.

Joan. 13. v. 14

czartow

czartow bezzyciel pytany od uczniow ktoreby tez oręze naypo-
tezniey, y naypewniey, y naskuteczniey Satanskiey natarczky
odbyiali y zwyciężali: Odpowiedział. Znak krzyża S. y gorąca
wiara Chrystusa niedobytem są ludziom Bogu oddanym y nie
miedzianem murem przeciwko nayazdom y strzałom Szatanskiem
Magdalena S. w skalie swoiey pokutuiąca gdy strasydła czar
towskie kusziti zawołała na Pana Jesusa. Alic zaras S. Mi
chał przybył y Crucifix we drzwiach oney yakini czarty
wygnawszy postawił, mowiąc iey: Nie boy się Strozem twoim
iest naywyższy. krzyz tedy ołapywszy przed niem się modląc
y na Chrystusa zbawienie swoie pogladaiąc wesoło a swią
tobliwie tam przez trzydziesci lat pokutowała.
Obrał sobie Chrystus krzyz yako chorągiew swoię własną, na
ktorey tak sporządzic raczył iz napisano imię iego własne
to iest. I.N.R.I Jesus Nazarenski krol Zydowski. Co y potym
cudem potwierdził, yak mu miła iest stolica krzyz S. Abowiem
gdy w Scytopolu Xiąże bogate y zaczne sczyrego złota dał krzyz
zrobic, niebieską ~~reka~~ mocą, bez ręky y wiadomosci złotniczey
napisane trzy imiona naleziono na onym krzyzu. Emmanuel. Mi
chael y Gabriel. tak iednak iz Emanuel co znaczy Boga, był wzgo
rę wyrisowany. Michael zas y Gabriel po bokach nizey. Tęz
chorągiew swoie postawi wniebie, przy nim chwale iego będzie
wiecznymi czasy swiecyła. Tak sobie obrał y ulubił krzyz
iz na nim iako na stolicy swoiey gotow iest nie tak siedziec
yako raczey wysiec by y do sadnego dnia, dla zbawienia ludz
kiego, gdy by tego potrzeba było co swiętym swoim obiawił.
Naprzod swiętey Mechteldzie, ktorey gdy się gorąco modlała

krzyz y wiara zywa, są oręze na czarty

Magdalenie krzys postawił wiaskini S. Michael

krzyz iest chorągwią Chrystusową

krzyz cudowny ze trzema napisany

krzyz wniebie przy Chrystusie będzie wiecznimy czasy.

za swego prześladowníka, ktory iey długo wielkie cięszkości czinił, pokazał sie Chrystus mowiąc yey tak. Tak czyn corko bo ia tez

Na krzyżu gotow Chrystus y teraz wisiec za zbawienie nasze.

przed oycem moim z tym umysłem zawsze stoię iz gotow iestem na krzyżu wisiec by y do sądnego dnia za zbawienie ludzkie. Potym y S. Karpusowi ktory iednemu Heretykowi potępienia życzyc począł, za to iz mu młodzienca odmowiwszy na swoię Herezyą namowił. Ten bowiem Swięty miał ten dar od Boga iz na każdy dzień mszą miewał, a nie miewał iey aż wprzod iakie widzenie niebieske miał. Pod czas tedy oney zarliwosci przeciwko onemu Heretikowi nadchodził czas Mszey S. y iuz iakoby minął y widzenia zadnego niewidział, pocznie sie frasowacz y rachowac yezeli w czem nieprzewinił; alic obaczy przepasc piekielną, a nad nią onego Heretyka w ktorą iuz iuz miał byc wtrącony, y życzył mu tego wtrącenia y zatracenia zeby był drugich dusz niezwodził swoią złą wiarą; alic poyzrawszy wzgorę obaczy krystusa stoiącego z krzyżem, y do siebie mowiącego. Karpe, Karpe ty temu potępienia życzisz a iam gotow za niego znowu na tem krzyżu wisiec.

Tak sie zakochał w tey stolici krzyża S. Chrystus, iz wszędzie na niey iest nigdzie bez niey. Jako S. Bernard tak.

Kiedy panie moy biegam po niebie, po powietrzu, po ziemi, po morzu nigdzie cie nienaydzie tylko na krzyżu: tam sie przesypiasz, tam sie pasiesz, tam odpoczywasz w południe.

Chrystus wszędzie na krzyżu po pustini.

krzyż bowiem twoy wiara iest, ktorego krzyża, szerokosc iest miłosc, długosc iest nieskwapliwosc, wysokosc iest nadzieia, głębokosc iest boiazn, ktory kolwiek tedy cie

naydzie

naydzie, natym cie krzyzu nayduie: natym krzyzu kiedy
sie dusza zastanowi, słodkie owoce z drzewa zbiera.

Przyczyny

Dla ktorych Chrystus krzyz sobie obrał, y wnim sie tak zamiłował

Pierwsza

Daie S. Paweł aby był okazał moc y mądrosc krzyza swego; gdzie rzekszy to iz my opowiedamy Chrystusa ukrzyzowanego Zydom zgorszeniem, a Grekom głupstwem; przydał te słowa: Abowiem głupstwo Boze iest mędrsze nad ludzi, y młdosc Boza iest mocnieysza nad ludzi: to iest głupstwo y młdosc abo słabosc Bozą to byc rozumieią y nazywaią, ze Bog Chrystus narodzony y ucierpiony, człowieczenstwo, smiertelnosc, męke y krzyz na sie przyiał; ednak ze temi rzeczamy barzo mądrze y barzo potęznie Chrystus yakoby zwyciężony, zwyciężył ludzi, Szatana, y wszytek swiat, mowi S. Ambr. y Anzelm. yakby rzekli, wtym sie dziwna mądrosc y moc Boska okazała, ze przez rzec tak słabą, podłą y głupią, to iest przez krzyz wszelaką mądrosc y moc swiatową zwyciężył. Ztad ai mowił Prorok: rogi w rękach iego. Co S. Augustyn y Hieronym tak wykładaią. Moc, broń, y oręze ktorymi yako rogami Chrystus swe nieprzyiacioły ubodł, y zwyciężył, były rogi krzyzowe, ręce Chrystusowe przybite były. Ztąd y Konstantemu wielkiemu przeciw Maxencyuszowi woiuiącemu krzyz znieba pokazano, ztym napisem wtym znaku zwyciężysz.

We czterech tedy rzecach okazała sie moc y mądrosc

Krzyza dla ktorych przyczyn sie Chrystus zamiłował.

1. Cor. 1 v.

Moc y mądrosc Boska wkrzyzu sie okazały.

Abac. 3

Krzyz był bronią Chrystusową

krzyża Chrystusowego moc we czterech rzeczach sie okazała. krzyża Chrystusowego według S. Augustina y Thomasza Aquina.

Naprzod iż wielką nam miłosc swoie Bog na krzyżu pokazał aby tym przemysłem nas do siebie pociągnął. Bog bowiem żadną potrzebą przymuszony, ani yaką pożytku swego nadzieią uwiedziony, ale z samey miłosci swoiey nakłoniony dobrowolnie zstąpił na krzyz; tak iednak iż przez to wyniosłosci Maiestatowi, y chwale Bostwa swego nieyakiey vymy abo obelgi nieuczynił. Chrys cierpiąc obelgi żadney Bostwu nie uczynił Bostwo bowiem yego nic w sobie niecierpiało, ale wszelką mękę y obelgę wcżłowieczenstwie na się, przyiętym podięło.

Powtore iż na krzyżu człowieka odkupił nie przez potęgę Bostwa, ale przez sprawiedliwosc y przez podłosc męki, yako mowi Augustin.

Po trzecie iż na krzyżu człowieka odkupił nadoskonalszy posłuszenstwa i pokory cierpliwosci, męstwa i trwałosci, pokuty i umartwienia, y wszelakich cnot przykład y wizerunk nam ku naśladowaniu wystawił y zostawił.

Po czwarte iż na krzyżu swiatową dumę y mądrosc przekonał, a człowiekowi przez pychę y przez roskoszy upadłemu dał zwierciadło żywota, to iest sposob aby sie przez pokorę y przez krzyż poratował y naprawił

Przyczyna druga

Dla ktorey tak sobie krzyż obrał y umiłował, aby przykładem swoim nas sobie znowu podobnemi przez krzyż poczynił, ponieważesmy pierwsze podobienstwo na ktoresmy stworzeni przez grzech pierworodny utracili. Tę przyczynę daie S. Paweł. mowiąc: ktore przeyrzał y przenaznaczył aby byli podobnemi

obrazowi

obrazowi Syna iego. To podobienstwo y przeyzrenie y przena Rom. 8 v. 29.
znaczenie rozumie sie o krzyzu Chrystusowem, albo o cierpli
wem znoszeniu przeciwnosci dla Chrystusa. W ktorych słowiech
trzy potężne pobudki daie Apostoł wiernym Bozym do cierpliwosci.
Pierwsza ze Bog przeyzrał y przenaznaczył: yakby rzekł. Te męki, krzyze, utrapienia, przeciwnosci nasze, nie ciału nie diablu
nie nieprzyiaznim nam, ale Bogu samemu przypisowac mamy. On
bowiem od wiekow ie przeyzrał, y przenaznaczył, y kazdemu według
miary ie czasow swoich dac umyslił, aby sie kazdy przez nie
konformował, y podobnym starał Chrystusowi cierpiacemu, y zmar-
twychwstałemu. Bog tedy ktory wszytko postanowił, y rozrządził pod
liczbą, pod wagą, y pod miarą, on przed wieky kazdemu miłuiącemu sie, krzysz iego przeyzrał, nagotował y naznaczył, aby
tylo, a nie mniey, ani więcey łzyli, biczowali, bluznili, iedno yako
y yak wiele Bostwo iego przeyzrało y przenaznaczyło. Wie-
działa to y Naswiętsza Panna dla tego ostry y sorowy
Zywot w postach, w modlitwach, w płaczu, w przesladowaniach,
w boliesciach, w ciskach prowadziła. Co y S. Bernard spomina Naswiętsza Panna ostry Zywot prowadzi
piszac na Salue Regina. O zaprawdę Zywocie miłosny,
zywocie poządany, zywocie uciesny! O zywocie ktory
sługi twoie niebieskimi potrawami cuczysz! kto bowiem
cie chce miec, trzeba zeby sie trapił, zeby roskoszy porzu- In Medikat. y inym ludziom tos radził.
cił, zeby tym cokolwiek iest delikackiego pogardził: y im
kto będzie barziey umartwienszym, tym cie więcey osiągnie.
Przetoz y sama N. Panna Swiętey Brigidzie obiawiła o
sobie mowiąc izem zadney łaski od Boga nie wzięła iedno

N. Panna każdą cnotę przez prace otrzymała.

iedno przez wielkie prace prze modlitwy y łzy y przez rozmaite prze ciwności: Gdzie zaraz onęż samę napominała, a przez nie wszytkie wierne, aby tymiż srodkami y sposobami o łaskę y o dari Boże sie starali. Inszey bowiem drogi niemaß do łaski Bożey, iedno przez vmartwienie y przez krzyß.. Każdego tedy z nas Bog przez krzyż w cierpliwości, wcistości, w łasce y miłości wypolerowac y doskonałym uczynic umysł, y przez krzyz do chwały swey zaprowadzic postanowił. I ktoś iuż z nas będzie sie lękał krzyza, albo przed nim uciekał, ktory mu Bog ociec tak dobrotliwy, tak miłosierny przed wieki według potrzeby każdego wymierzany udekretował.

Drugą pobudkę do cierpliwosci daie, kiedy mowi. żeby sie stali podobnemi obrazowi Syna iego: yakby rzekł. Przez krzyż starajmy sie podobnemi Synowi Bożemu, y Chrystusowi ukrzyżowanemu co wielka iest godnosc y obfity pożytek. Jako bowiem tu, bywamy podobni w utrapieniu Chrystusowi, tak będziemy mu podobni y w Błogosławienstwie. I ktoż iuż nie będzie żądał krzyża z Chrystusem.

Przez cierpliwosc Chrystusowi podobni bywamy.

Trzecią pobudkę do krzyża y do cierpliwosci daie S. Paweł wtym słowku że Chrystus iest pierworodnym miedzy wielą braciey, iakby rzekł: iż przez krzyz nietylko sie stawamy podobnimi Chrystusowi ale tez y bratami iego, a za tym sstaięmy sie synami y dziedzicami Bożymi.

Przez cierpliwosc bratami sie Chrystusowi staięmy.

Ktoż tedy nie będzie pragnął krzyża! kto sie nie zakocha wcierpliwosci, ktora tak wielkiego dobra iest

przyczyną

przyczyna? kto nie będzie często y owszem ustawicznie pogląda
dał na krzyż, yak na xięgę swoię własną, o ktorey tak mowi S. Pa-
weł. Przed ktorych oczyma Chrystus Iesus opisany abo po-
pisany iest miedzy wami ukrzyżowany. Takby rzekł, iż Chrystus
na krzyżu wiszący, a przed oczy wasze wobraziech iak xię-
ga iaka wystawiony iest rozgami, biczami, lancuszkami, cier
niami y włocznią yakby piorami, krwią zas swoią, iak inkau
stem, albo cernidlem nieyakiem popisany y pomalowany.

Galat 3. v. 1

krzyż xięga iest nasza

A chcesz że wiedzieć co to iest Chrystus, y iaki iest Chry-
stus? czytay tę xięgę. Pogląday na krzyż, a wyczytasz
na nim ten Titul y napis. IESUS NAZARANSKI, to
iest Stworzyciel, odkupiciel, poswięciciel, błagacz
y zachowywaciel nasz: to nas Bogu Oycu poswięca, y
zachowuie. KROL ZYDOWSKI. Wyczytasz w tych słowach,
iż Chrystus stał sie za nas grzechem, abysmy sie stali spra
wiedliwoscią Bozą, wnim mowi Apostoł. On bowiem sam przy-
iął na się grzech nasz y oczyscił go. Co abowiem iest grzech
iedno zaboystwo Chrystusowe, iedno Boga zaboystwo. Wyczytasz
y to na tey xiędze to iest na Chrystusowych bliznach y ranach ktore
mi woła na cię sąm że Chrystus: iż miłosc, miłosc, miłosc ciebie o
człowiecze tak mie popyszała, tak pomalowała, tak mie przemieniła.
Wyczytasz po wszitkiem ciele popisaną abo raczey wyrzezaną
miłosc.

Jesus Nazaranski co znaczy.

2. Cor. 5. 21.

Grzech iest Boga zaboystwo

Na krzyżu miłosc wszitka.

Trzecia Przyczyna

Dla ktorey sobie Chrystus krzyż obrał, y onego sie tak zamiłował

aby go nąm tez tak zasmakował, iakobysmy sie tez onegoz zamilowali y na nim sie z Chrystusem przybili, y vkrzyzowali, yako kochánek krzyza S. Paweł, ktory o sobie to mawiał. Z Chrystusem iestem przybity do krzyza, y zywię iuz nie ia, ale zywi mnie Chrystus.

Galat. 2 v. 20

Jakby rzekł. Jam iest krzest z Chrystusem vkrzyzowany, a grzechowi staremu zywotowi y Ceremoniom umarły iestem: abym z drzewa Zakonu starego wycięty, a w drzewo nowego krzyza Chrystusowego nowy yak latorost roszczepiony z niegoz sok y wilgotnosc łaski y zywota wyssał, y wziął tak zeby iuz nie tak ia, iako raczey Chry..stus we mnie zył: Nie zakon bowiem, nie natura albo przyrodzenie, nie poządliwosc, nie moia własna wola, ale sąm Chrystus łaską swoią mnie pobudza, y popędza do wszytkiego dobrego, y do wszelakich cnot, tak iz Chrystusowa pokora, cierpliwosc, męstwo, mądrosc, pokoy, wesele y insze iego cnoty we mnie zyią, tak tłumaczą S. Chrysostom. S. Hieron. y S. Anselm. Bernard zaś S. tak tłumaczy. Zyię mowi iuz nie ia, ale zy we mnie Chrystus: yakby rzekł na wszytkie insze rzeczy umarły iestem, nie czuię ich, nie słucham ich, nie dbam o nie, ale co sie tknie Chrystusa, co kolwiek iest Chrystusowego to mnie zywego y gotowego naydzie. Bo iezeli czego niego nie przemogę, przynamniy czuię: barzo mi to myło, co kolwiek sie na chwałę iego dzieie. barzo mi nie myło, cokolwiek sie inaczey dzieie. Dla tego, zyię nie tak ia, iako Chrystus we mnie. Poty S. Bernard.

Chrystus we mnie zyie iak sie ro..zumie?

Serm. 7. in Quadrag.

Z ktorych słow Apostolskich widzisz iz miłosc ma cztery własnosci.

Pierwsza

Pierwsza iest, ktora S. Dionizy daie, iz miłosc iest cnota czyniąca ziednoczenie. Tę tu wyraza S. Apostoł kiedy mowi. Z Chrystusem do krzyza przybity iestem, iakby rzekł ziednoczony iestem, y iakoby iednosc z Chrystusem ukrzyzowanym: tak iz Paweł iuz nie tak Pawłem yako Chrystusem iest y Paweł w Chrystusa, a Chrystus w Pawła przemienion sie bydz zda. Takiem bowiem kazdy z nas iest, iaka y miłosc iego. ziemię miłuiesz, ziemią iestesz, Boga miłuiesz Bogiem iestes. Mowi S. August. Miłosc bowiem przemienia miłuiącego w rzecz umiłowaną yako mowi S. Dionisius. Ztąd y Ozeasz Prorok stali sie mowi obrzydłemi, yako y to co umiłowali. Druga własnosc miłosci iest zobopolna bytnosc iednego przy drugiem abo zobopolne trzymanie sie ieden drugiego z ktorego to pochodzi iz sie wzaiem miłowac y odmiłowac zwikli Bog człowieka, człowiek Boga, y wzaim sobie dobrego zycząc, y opatruiąc tak iz mowią z oblubienicą. Miły moy mnie, a ia iemu, Z tym sie oswiadczył Pan Jesus S. Elzbiecie, ktora gdy iednego czasu w niebo poglądała, na ziemi y ziemskomi rzecami sobie teskniąc niebiosa sie otworzyły, a Chrystus iey między wielu innych pociesznych rzekł te słowa: Corko iezeli ty chces byc zemną, a ia tez mam byc z tobą, tak ze sie nigdy od ciebie nie oddalę, toz rzekł, y miszey swey y miszey swey oblubienicy. Corko mysl ty o mnie, będę ya o tobie. tę własnosc tu wyraził S. Paweł, kiedy mowi, ze ia w Chrystusie a Chrystus we mnie zyie.

Trzecia

Miłosci 4 własnosci

miłosc Boga przemienia w Boga

Co kto miłuie tym iest

tract. 2 in Epist. Joannis

Osea g. v. 10

miłos Boga przy Bogu trzyma człeka

Miłość Boża myślić zawsze o Bogu każe

Trzecia miłości własność iest ustawicznie przed oczyma swoimi obecznego mieć S. Chrystusa y Boga każdego momentu o nim myśląc. Miłość bowiem iest węzłem albo związkiem serdecznym, a nie możesz serc wiązać, ieśli myślić o tym nie będziesz. Tę własność zawarł S. Paweł, wtych słowiech, żyię iac żyie Chrystus: iakby rzekł, yako żyie Chrystus, tak y ya żyię, a żyię duszą rozumną y pamiętną, na Chrystusa, ktory tak żyie, w mnie, iż on sąm we mnie naucza, każe, modli się, pracuie, cierpi y wszytkie sprawy moie we mnie sprawuie. On abowiem iest Miłość moia, dusza moia, żywot moy, tak dalece iż yakoby oraz wespoł z Chrystusem miłość moia, dusza moia, żywot moy; y ia wszytek był ~~umarły~~ ukrzyżowany.

Miłość y zachwycenie bierze człowieka

Czwarta własność miłości Boskiey iest, iż ona mowi S. Dionyzy miłośniky swe wzachwycenie bierze, tak iż od siebie odchodzą y nie to coby chcieły mowią, y wiedzą y czynią, ale to co im Bog wonym zachwyceniu podaie, y roskazuie yako mowi ten prawdziwy y wielky miłośnik Boży od siebie odszedszy, a wzachwycenie wzięty mowił te słowa: żyię prawie, iuż nie ia, ale żyie we mnie Chrystus. Serce bowiem Pawłowe mowi onim S. Chryzostom było serce Chrystusowe, serce Pawłowe było tablicą Ducha S. Serce Pawłowe było księgą miłości. Ale co zadziw mowi tenże S. Dionisyus iż miłość

Serce człowiecze ma być tablicą y księgą miłości Bożey.

Boska, miłośniki swe wzachwycenie porywa, ponieważ y samego Boga taż miłość zachwycaiąca, y od siebie odchodząca porwała. Albowiem nie tylko swych dobr użyczył wszitkiemu stworzeniu

przez

przez ich stworzenie, ale też użył y osoby swoiey ludzkiemu stworzeniu
ktore na się przyiał przez wcielenie: wyniszczył bowiem samego siebie przy
iąwszy postać sługi, stawszy się na podobieństwo ludzi, y postawą nalezio
ny iako człowiek. Po tedy zachwycenie Boga w człowieka przemieniło, w
postać grzesznika go obłokło, y na krzyż wbiło. Mysmy abowiem grze
sznikami byli, śmierci y krzyża godnymi, a on postać naszę we wszytkim
(wziąwszy tylko sam grzech) przyiął na się z niepoiętey przeciw nam
miłości, ktora go w takowe wzachwycenie zarwała.

Philip. 2 v. 7

Po tedy zachwycenie miłosne, Pawłowe serce w Chrystusowe odmieniło,
y owszem Pawła wszytkiego poniekąd w Chrystusa przemieniło, yako
y o S. Katarzynie Seneńskiey czytamy, iż z wielkiey ku Chrystusowi mi
łości, prosiła go aby iey serce swoie, za iey serce zamienił y wysłu=
chał ią: bo iey zmiey serce wyiąwszy, nowe swemu podobne wiey piersi
włożył. Dla pociechy y pobudki twoiey do cierpliwego noszenia krzy
żow twoich, możesz tu sobie spomnieć na wiela świętych, ktorzy z wiel
kiey ku Chrystusowi miłości, przez krzyże y na krzyżach się iemu konfor=
mowali, y podobnemi zstawali.

Katarzyna Seneńska nowe serce od Chrystusa wzięła.

S. Dominik we Mszy ciało Chrystusowe podnosząc, sam też od ognia
miłości Bożey ktorą we wnątrz pałał wzgorę podnoszony bywał ogniem
obtoczony, gdzie ziemię y ziemskie rzeczy opuszczaiąc z Chrystusem
miłością swoią się iednoczył, y w nim się zatapiał.

Przykład SS. krzyż miłu iących.

Dominik S. we Mszy ogniem obtoczony bywał.

S. Franciszek od onego Seraphina ktory mu się w nocy pokazał, dziwny na
duszy (mowi S. Bonauentura) ognia miłości Bożey zapał uczuł, ale y na ciele
nie mniey dziwny obraz Zbawiciela naszego wziął, kiedy pięć ran Chry
stusowych yakoby wszytek w Chrystusa przemieniony, y pięciorakie od ogni
stey miłości Chrystusowey piątnowanie y wypalenie na oney gorze Aluerna

Franciszek S. miłością Bożą napiątnowany

nazwany odniosł, iż iuż nie tak ziemskim człowiekiem, yako
raczey niebieskim Serafinem y obrazem ukrzyżowanego sie zdał
być wszitkiemu swiatu zwiekim cudem y dziwowiskiem.

Andrzey S. krzyż sławił y miłował y na nim dwa dni żywo wysiał

Jędrzey S. Apostoł Piotra S. rodzony tak sie zamiłował krzyża Chry
stusowego, iż gdy go opowiedział sławył y zalecał od Aegeusza
na krzyż był potępiony, idąc do krzyża sobie iuż nagotowanego, tak
wołał y mowił. O dobry krzyżu dawno pożądany, usilnie umiło
wany, przez przestanku odemnie szukany, a iuż wzdy kiedy tedy prag
cemu cie sercu nagotowany: bezpiecznie y wesoło idę do ciebie: y ty
wesoło przyimuymie Ucznia tego, ktory na tobie wysiał. Mistrz moy
Jesus Chrystus aby mie przez cie przyiął, ktory mie przes cię odkupił.
J tak krzyż przywitawszy y modlitwę do niego uczyniwszy szaty
z siebie ziąwszy katom ie dał: ktorzy do niego przystąpiwszy
~~y modlitwę do niego uczyniwszy~~ na krzyż go podniesli y wszitko
ciało rozciągnąwszy powrozami przywiązali. Na ktorym krzy
żu zawieszony nauczaiąc ludzy dwa dni przeżył: y uprosiwszy u
Pana swego aby go z krzyża poki był żyw zdiąć nie dopuszczał,
swiatłością wielką z nieba ogarniony był, ktora gdy Ducha wy
puscił odstąpiła.

Piotr S. na doł głową ukrzyżowany

Tak S. Piotr od Nerona na krzyż zkazany prosił y uprosił
żeby nie wzgorę głową yako Chrystus, ale na doł był zawieszo
ny.

Philip S. w łata rzech ukrzyżowan

Philip S. Apostoł w mieście Hierapolu za panowania Klau
diuszowego, za to iż w Tatarskiey ziemi wiarę Chrystową opo
wiedział, y wielu okrzcił, od niewiernych ukrzyżowany, a potym
kamieniamy zawalony, szczęsliwem męczeństwem żywot skonczył.

Bartłomiey S. w Indiey na krzyżu z skory złupiony.

IV Armeniey pod Astyagiem krolem S. Bartłomiey Apostoł po
wszytkiey Lykaoniey słowo Boże rosiawszy kosciół Astoro

pow

xotow wglębokiey Indiey na częsc Bogu prawdziwemu poswięciwszy,
y krola Polemiusza ze wszytkim miastem krolewskim okrzciwszy
w prętce potym poymany, kiymi bity, potym na krzyz wbity y z skory
zywo odarty, na ostatek głowy ucięciem męczenstwo skonczył.

Wrzymie za Deciusza y Valeriana Cesarzow S. Sixt. Papiez do więzie
nia Tulliuszowego wrzucony potym na krzyz wbity umarł.

Sixtus Papiez na krzyzu umarł.

Wparyzu pod Adrianem Cesarzem S. Dionysius Areopagita na
przod biczamy sieczony, potym ogniem palony, ieszcze zwierzęciom
na pozarcie podany, gdzie obrazy zadney nie odniosząc na krzyz
wbity był, potym zniego złozony znowu był wbity a na osta-
tek ucięli mu głowę, ktorą on rękami swoiemi wziąwszy
y nogami swemi szedszy, do dwu tysięcy krokow zaniosł.

Dionysius głowę swoię niosł na 2000 krokow.

S. Kalliopius pobozny młodzieniaszek od pogan zaproszony
na bankiet, bogow ich niechciał iesc ale odpowiedział w te
słowa. Jestem Chrzescian, y Chrystusa postami moiemi chwalę,
a tego co przeklętym y nieczystem bogom sie ofiaruie niegodzi
mi się brac w usta moie ktoremi Chrystusa chwalę. Co staro
sta usłyszawszy kazał go okrutnie siec, a podługym katowa
niu y tajaniu, rzekł mu przynamniey teraz przestay szalec,
a rozkazania Cesarskiego słuchay, bogom ofiaruy abys zył, y-
naczey yako mistrz twoy na krzyz wbity będzies, odpowie-
dział mu S. Kalliopius. Barzo mi dziwno zes tak niewstydliwy, bo
często odemnie słyszisz iz iestem Chrzescianinem, y po krze
sciansku my zyc y umrzec potrzeba, abym z chrystusem y w Chry
stusie zył. a przecię tak nie wstydliwie biiesz przeciw prawd
dzie, ya tey ze smierci ktorą Mistrz moy podiął pragnę

Kalliopius młodzieniaszek powielkich mękach ukrzyzowan w wielky piątek.

to usłysawszy Starosta wydząc iż Męczennika S. nie mogł od wresc od przedsię wzięcia, wydał decret aby wielky piątek na krzyżu zawieszyli, co usłysawszy matka iego onym katom iego prosząc aby go inakszem obyczaiem niz Chrystus P. był ukrzyżowan na krzyż wbili tak dała pięc groszy. y tak twarzą ku krzyżowi obroconego ukrzyżowali, y wonze dzień z krzyża ducha swego Bogu wypuscził, a głos z nieba taki był słyszany, pot obywatelu niebieski miescaninie Chrystusow, a społt dziedzicu Anielski

Matka Synowi do męczenstwa pomaga

Tak Surig 7 Aprilis in vita ipsius

Dzywna tez miłosc ku krzyżowi y ku męczenstwu miało ono swięte dziecię Wernherus: to bowiem wielky czwartek się wyspowiedawszy y komunikowawszy od Zydow yako y Chrystus poymane, y na wzgardę iego, do słupa od nich przywiązane, okrutnie biczowane nożem po wsitkiego ciała żyłach pokraiane y nożycami po nogach, po rekach y pogłowie po wystrzegane y porzezane, tak iż wsitko ciało zranione było aby byli wsitkę krew z niego wytoczili, żyło y trwało ono swięte dziecię do słupa uwiązane, przez trzy dni w wielkiey cierpliwosci, pokiey krwie womiem stawało, aż na koniec Bogu chwałę spiewaiąc Chrystusowy ukrzyżowanemu ducha oddało.

Zydzi wielky piątek, yak umordowali dziecię

Tak Surig 7 Aprilis in vita eius.

Podobne tez męczennstwo podięła S. służebnica Dziewica. Bo Felix Starosta poymawszy gdy iey namowic niemogł łagodnoscią y pochlebstwami swemi aby bałwanom ofiary czyniła, kazał ią w gębę byc, nad to włosy kazał z głowy wytargac, potym okrutnie biczowac, a naostatek ukrzyżowac.

Ado in Martyrol. 22 Maij et Baron in ano Xi 440

Dziewka służebna na krzyż wbita.

y tak

y tak na krzyzu wyfsąc a czierpliwie cierpiąc czysta czystego Ducha wypuszczyla z ktorey ust gołębica wyszła a w niebo wlecziała Niedawnych liat w Japoniey Taikosama krol szesci Franczi skanow, trzech Jesuwitom, a siedmnascie swiedckich między kto remi był Ludwik dziecię w iedenastu lieczięch, y Antonius we trzynastem roku wszytkych na krzyze poprzybyiał, y Boski prawe im mieczem poprzebyiał: A oni chętnię, ochotnie, y wesolo potyckę męczęnską odprawili — Dzieci we 12 y 13 lat krzyz cierpią

Afekt

Juz ze o dusza moia poglądaiąc na tak wielu milosnikow krzyza Chrystusowego y ty sie krzyzow twoich, gdyc ie też ze Chrystus posyła, nie wdrygay ale y owszem iezeli nie ze wszitkiemi przynammiey ziednym dla Chrystusa ukrzyzowa nym mow y czyn: A ia nie day Boze abym sie miał chlu bi iednego w krzyzu P. naszego Jesusa Chrystusa, przez kto rego mnie swiat iest ukrzyzowan, A i a Swiatu yak — Galat. 6 v. 14 bylem pamiętaniu słodkiem rozmyslaniu y w Smiałym opo wie daniu dobrodzieystwa krzyzowego, yako tego przez ktory smy odkupieni y usprawiedliwieni zostali, z ktorego krzyza łaskę y dobrego swiątobliwego zycia y nadzie ie otrzymania wiecznego błogosławienstwa uzylysmi Wkrzyzu tedy y wielkosc grzechu naszego y niezmier nosc milosci Boskiey pokazała sie: Ztad S. Augustin. na te słowa Apostolskie pisząc: Mogl mowi Apostoł chlubic sie w mądrosci Chrystusowey y prawdę by był rzekł: — Serm. 20

de nie rzekł, tylko w krzyzu. Albowiem gdzie sie Philosoph Swiatowy wstyda, tam Apostoł skarb nayduie, aby ktory sie chlubi w panu sie chlubił. W ktorym ze Panu w Chrystusie Vkrzyzowanym: gdzie podłosc tam Maiestat; gdzie słabosc tam moc: gdzie smierc tam zywot: do ktorego yezeli wnisc chcesz niepogardzay temi rzeczami, niewstydz sie ich; dlategoz bowiem Znak krzyza S. na czele, yako na stolicy wstidu wziął y wzięta. Poty S. Augustyn. S. zas Bernard tak mowi. Rozumie S. Apostoł ze mu nie masz nic chwalebnieysze go yako nosic Zelzywosc Chrystusową, miła bowiem iest Zelzywosc krzyzowa temu ktory ukrzyzowanego miłuie.

Krzyza sie niewstidac

Serm. 25 in Cantic.

Z tąd barzo pięknie sobie postępował Pinufiusz Opat ktory Nowiciusza do Zakonu swego przymuiąc stawiał przed nim obraz Zakonnego umartwienia, to iest Chrystusa ukrzyzowanego mowiąc do niego opuszczenie swiata y wyrzeczenie siego, nic inego nie iest tylko znak krzyza y umartwienia: Dla tego wiedz y pamietay zes dzis temu swiatu, wsitkiem yego sprawom, y ządzom umarł, y owszem według Apostoła S., ty temu swiatu a tobie ten swiat ukrzyzowany iest.

Cassian. lib. 4. Cap. 34. et 35

Vwazay ze tedy kondicye krzyza, pod ktorem ty iuz zyc poczynas, bo iuz nie ty zyies, ale ten zyie w tobie ktory ukrzyzowany iest za cię.

Nowiciuszom co mawiał Opat Pinufiusz

Tym tedy kstałtem zyc nam potrzeba na tym mizernym swiecie, yakym kstałtem Chrystus za nas na krzyzu wyssiał: abysmy według Dawidowey nauki gozdzmi

Zakonnik ma byc ukrzyzowany

boiazni

boiazni Bozey, ciała nasze przebiwszy wszitkie ządze y chcęnia nasze, niepożądliwości naszey służące, ale umartwieniu iego przybite mieli: Iak bowiem wypełnimy przykazanie Pana do nas mowiące go: kto niebierze krzyża swego, y nie ydzie za mną, y nie iest mie godzien.

Idzie sposob yakoby człek z Chrystusem mogł byc ukrzyżowany tak mowiąc: Pobożno mnie prawi spytas yakoby to człowiek mogł ustawicznie krzyż swoy nosic, albo yakoby kto żywem będąc mogł byc vkrzyżowani. Słuchayże mowi, krotko cie odprawię. krzyż nas iest boiazn Boża, Iako tedy kto ukrzyżowanym będąc iuz członkami swoiemi niewłada yakoby chciał, ani sie ruszyc może, abo obrocic: tak my też wolą y żądzę nasze nie do tego co by nam lubo y miło było, wedlug ciała ale do woli y zakonu Pańskiego, ktorym nas obwiązał, przybiiac maimy. Nad to yako ten ktory na krzyżu wysi, iuz niniey szych rzecy nie upatruie, ani o swoich żądzach mysli, ani sie o iutrzeyszym dniu frasuie, za dney rzecy miec niepożąda, niczego mu sie nie chce, nie pysni sie nie sprzeca sie any swarzy, nie boleie z krzywd teraźniey szych na przeszłe nie pamięta y poki iescze zyie y tchnie wiele, rozumie że iuz wszitkim żywiotom umarł. Ale tam mysl podnosi y oczy serca swego obraca, gdzie sie wprętce zaść, y byc spodzie wa: Tak też potrzeba abysmy boiaznią Bozą ukrzyżowani będąc, tym wszitkym rzecom to iest nie tylko pożądliwosciom cielesnym, ale też y samym żywiotom pomarli, tam oczy dusz naszych wlepione maiąc, do kąd sie nakazdy moment przeniesc spodziewamy, po. Poty sa słowa tego Swięto-

Vkrzyżowanym byc ma kazdy człek poki żyie.

Vkrzyżowany sobą nie włada, ktory skromny iest

toblliwego opata Pinufiusza.

Vwaz tu y pomienione słowa Apostolskie ktore mowi: iż przez Chrystusa mnie świat ukrzyżowany iest, a ia światu

Ukrzyżowanym być świa tu yak sie rozumie

Naprzod iakby rzekł: iż iako sie świat brzydzi krzyżem, albo trupem iakiem vkrzyżowanym, tak się y mnie brzydzi; co dokla dniey o sobie pisał: Łakniemy mowi, y pragniemy, y nadzy iesteśmy y bywamy policzkowani y tułamy sie, y pracuiemy robiąc rękoma swemi: złorzeczą nam a my błogosławiemy, prześladowanie cier

1. Cor. 4. v. 12

pimy a znosimy, bluźnią nas a my sie modlimy, Staliśmy sie yako plugastwa tego świata y yako śmiecie u wszystkich aż do tąd.

Dobrym złe oddawać

Jesze mowi świat mi iest Ukrzyżowany: to iest; Roskoszy y pompy światowe sąmy krzyżem, tak S. Thomasz Tłumaczy; S. zaś Bernard tak; yakby mowi rzekł Apostoł S., iż cokol wiek świat ma za krzyż to ia mąm za roskosz; a co po czyta świat za roskosz, to ia za krzyż.

Powtore mowi Apostoł, świat mi iest ukrzyżowany, iakby rzekł iest mi umarły, yako y ya iemu umarły iestem. Z krzyża bowiem albo z ukrzyżowania, koniecznie następuie śmierć tego, kto. ry iest ukrzyżowany. Tak S. Augustin. Ambr. Theopilact. Anzelm. y Thomasz S.

Ktore słowa Apostolskie uważaiąc S. Bernard. podaie trzy stopnie ktoremi każdy człek Chrześciański, ale osobliwiey Du chowny y Zakonny, ma być światu y Ciału umarłym, y Ukrzy żowanym, ieżeli doskonałym być chce.

Serm. 7 in Quadrag.

Umrzeć światu troiako kto może.

Pierwszy iest, aby sie na tym świecie sprawował yako pielgrzym. Pielgrzym bowiem choć napadnie y obaczy

swarzących.

swarzących się, biiących, weselnikow tanecznikow, kramy bogate, widoki rozmaite albo co takowego, nie zapatruje się, ani zastanawia, ale bieży bo pielgrzymem iest, y te rzeczy do niego należą, y bieg iego opozniaią; dlatego y oyczyznie myśli, do oyczyzny bieży, bo pielgrzymem iest, odzienie y potrzebę pożywienie maiąc niszemy się rzecami nie obciąża. Pielgrzyma okolicznośći

Drugi stopien iest, aby się wtym Zywocie miał za umarłego, ktory nic nie czuie choc go byią, kopaią, rzezą, włoczą, nic nie słyszy bądz go chwalą, bądz ganią, bądz pochlebyaią, bądz obmawiaią, bo umarłym iest. O szczęśliwa zaprawdę smierc ktora tak niepokalonego zachowuie y owszem takowym obyczaiem swiatu umarłym czyni. Jednak że potrzeba tego, aby ktory nie zyie wsobie zył wnim Chrystus. Toc to bowiem iest co mowi Apostoł. Zyię ia, iuz nie ya ale zyie we mnie Chrystus. yakby rzekł: temu wszytkiemu co do Chrystusa nienależy, umarły iestem, nie czuię nie słyszę, niedbam oto: ale co się tknie Chrystusa zywym y ochotnym mnie być naydziesz. Umarłego okolicznośći

Trzeci stopien iest, żeby był nie tylko umarłym ale też y ukrzyżowanym, aby mogł mowic: Mnie swiat ukrzyżowany iest, a ya swiatu, wsitko cokolwiek swiat miłuie krzyżem my iest, yako uciechy cielesne, honory, dostatky, prozne pochwały ludzkie, cokolwiek zas swiat ma za krzyz do tego się przybyiam, przytym iestem, to całem sercem miłuie Swiatowe wygody krzyżem były S. Pawłowi

Btogosławiony tez Dorotheus tak ~~tez~~ te słowa wykłada kiedy mowi człek bywa ukrzyżowany swiatu, tedy kiedy swiat opuszcza, kiedy sie swiata wyrzeka, kiedy ze wszelakich się pociech rodzicow, potrzebnych, y zdo

brego mienia ogołacai: kiedy swiat opuscżywszy, woiuie prze
ciw roskoszom swiatowym, przeciw pożądliwosciom cielesnem
przeciw woli swoiey własney, grzechy y namiętnosci swo
ie wrodzoną wmoc swoię podbiiaiąc. Y prydaie te sło
wa swoię bracia w doskonałey Zakonnosci gruntuiąc
Zda sie nam mowi braciszkowie żesmy swiat ukrzyżowali
bosmy go opuscili, a do Zakonusmy sie udali: Jescze bo
wiem w Animuszach naszych żyią pieszczoty iego, iescze so
bie kryiemy affekti ku niemu, iescze nam żal chwały iego,
roskoszy y wczasow, żal nam szat y stroiow swiatowych:

Zakonnik Zupełnie ma swiatu umrzeć.

y dla marnych tak y prożnych rzeczy często kroc wracamy
sie do dawnych iego namietnosci. Co zaprawdę z wielkiego
szalenstwa naszego pochodzi, abowiem ktorzy smy drogiey
wielkie rzeczy opuscili dla małuckich y marnych
barzo sie często kroc turbuiemy y mieszamy: A to
barzo źle czynimi: Tak y dawnich iego namiętnos-
sci wyrzekac sie powinnismy.

Czwarta przyczyna dla ktorey sobie Chrystus krzyż
obrał za stolicę, y tak rad na niey odpoczywa, iest aby nas
wierne swoie nauczył, iż z krzyżow naszych wielkie y
wiele pożytkow wynika, o ktorych swięci wiedzieli, dla
tegoż zawsze o krzyże prosili, aby ie im był Bog co
dzien posyłał y pomnażał, pewni bowiem byli o tych po
żytkach, z ktorych iest Pierwszy, iż krzyż y krzy
że są pewnym znakiem przyiaciol y wybranych Bożych.
yako sie iuż pokazało z Ezechiela Cap. 9. v. 4.

Z krzyżow to iest z przeciwnosci pięc pożytkow.

Drugi

Drugi Pozytek że przez krzyże y z krzyżami daie oraz Bog łaskę pomoc y pociechy swoie na takowe, mężne y wesołe ich zniesienie, yako mawiała S. Teressa bo to samże obiecał z nim mowi, iestem w utrapieniu, y w obiawieniu S. Jana: ktorych miłuie, tych strofuie y karze.

W utrapieniu daie Bog pociechy Ps. 90
Apoc. 3. v. 19

Trzeci iż krzyże ktorzy radzi cierpią podobnemi są Chrystusowi ukrzyżowanemu y barzo miłemi Bogu oycu, bo kiedy by był miał co myłszego nad krzyż pewnie by był to dał Synowi swoiemu.

Cierpliwy Chrystusowi podobny

Czwarty iż przez krzyże rostą w człeku cierpliwość pokora miłość gorętsze nabożeństwo uznanie podłosci y grzechow swoich, drugiem wyrozumienie, ludzkość, łaskawość, politowanie y insze rozmaite cnoty. Yako się bowiem wapno wodą, tak pokorna y miłosna cierpliwość utrapieniem y prześladowaniem się zapala, Y toć to iest co S. Paweł mawiał: Jako w nas obfitują utrapienia Chrystusowe, tak y przez Chrystusa obfituie pociecha nasza, y Psaltes według mnostwa boleści moich w sercu moim; pociechy twoie uweseliły duszę moię. Dla tegoć S. Teressa prasiała ustawicznie słowy temi: Panie day albo cierpieć albo umrzeć. tak y S. Xaweri w nawałnościach morskich, y w wszystkich prześladowaniu, y w roznaytych przypadkach, by y w naswiętszych modlał się: Panie nie bierz odemnie tego krzyża, iesli mi większego nie dasz. Chrystusa bowiem yako mawiał S. Marcin Biskup ani znaydzies, ani obaczysz iedno na krzyżu. Y taciest przyczyna czemu Swięci ludzie tak barzo mak

W utrapieniu cnoty rostą
2. Cor. 1. v. 5
Ps. 93. v. 19.
Teressa S. prasiała o cierpienie
Xawier S. prosał o przeciwnosci y o krzyże

y męczeństwa pragnęli, iż się na nie barziey niż na bankiety
kwapyli, y owszem oto się starali. dźiwną rzecz możes prze
czytać wżywotach Skardzynych 10 Lipca. O Swiętych Sio=
strach rodzonych pannach y męczennickach, Ruffinie y Sekundzie.
kiedy bowiem Sędzia kazał okrutnie byczowac Ruffinę wo
czach Sekundi, aby ią mękami sięstrzynskymi prze
Siostry dwie w męczenstwie yak się posiłały
straszył, y na swoie bogaństwo naktonił; Sekunda pragnie
niem Cierpienia za Chrystusa Zapalona, wielkym a stale
cnem głosem tak do Sędziego mowiła. Co czynisz o złosni
ku y wszelkiey cnoty nieprzyiacielu czemu Siostrę moię czcisz
y poważas, a mnie tak pogardzas żebym iey korony y chwały
ucestniczką niebyła, rzekł iey sędzia. Głupszą się być zdas
nad siostrę twoię, a ona any siostra moia głupia iest, ani
ia: Ale obiedwie iesteśmy Chrześciankami zatym słusna
abyśmy obiedwie za Chrystusa cierpiały: Chrześcia-
nom bowiem serca y męstwa przybywa w mękach y w kła-
towaniach. Na ktore iey słowa pogroził, iey sędzia u-
tratą panienstwa przez gwałt! Odpowiedziała mu:
Panienstwo się nie traci przez gwałt
Niemoże panna utracyc panienstwa, chybaby sama nim
na duszy pogardzywszy na złe zezwoliła. Yesliby się iey
bowiem przymuszony gwałt dział było by to iey męką, a mę
ka zapłatę y koronę zasługuie. Czyn że co chces, nago
tuy ognie, miecze, chaki, proby, bestie: im więcey mąk przy
dawac będzies, tym nam większą koronę nasę a słusnie
urobisz. Kazał tedy Sędzia obiedwie we wrzący olieyu
rzucyc, z ktorego nieobrażone wyszły, kazał ie w rzekę ty-
ber wtrącżyc, y tam ie Anyoł żywe zachował.

Naostatek

Naostatek kazał im głowy pouczynać, y dzie, z mężnego męczeń
stwa poszły do oblubieńca swego na chwałę y koronę wieczną.
Piąty Pożytek z krzyżów on iest o którym S. Paweł mowi, Iż
przez wiele ucisków trzeba nam wnieść do królestwa Bo
żego. Krzyż bowiem iest od Boga uczyniony y postano-
wiony drogą do Raiu. do nieba, którą Chrystus szedł, y
nam ią przetorował. Ztąd S. Hieronym: Jezeli niektórem
przez wiele ucisków wrota do nieba otwierayą. Atoć iest
przed tymi, którzy y maluczkich ponosić niechcą, zamyka-
yąc, tenże S. do Heliodora pisząc mowi. Barzo wielkym deli
katem iesteś co to y tu z swiatem chcesz się weselić, y potym
z Chrystusem królować. Okazyią mowienia tych słow miał
Paweł S. Ztąd y wielkie prześladowania cierpiał od
Żydow, co wzięli Poganie których on do wiary Chrystusowey na
wracał, żeby się tedy byli nieobrażali, ani od wiary nie od
rażali ozbroyał ie temi słowy aby wiedzieli, iż y iem po
trzeba było wiele ucisków cierpieć dla dochowania wiary.
Vważay to słowko Potrzeba: yakby rzekł koniecznie po-
trzeba, tak być muszy, a ynaczey niebędzie, a to naprzód
że tak Bog przeyrzał, postanowił, y wiecznym, a nie odmien
nym, ani odwołanem dekretem udekretował, iż do Nieba dro
ga iest utrapienie, ucisk, y wszelaka przeciwność:
od którego decretu żadnego człeka niewyiął, ale wszytkych
wnym zamknął. Żaden tedy niech nierozumie od niego wolnym
się być, bądź chcesz, bądź niechcesz, krzyż ci od Boga przed

Actor. 14 v. 21

Niebo tylko cierpliwym otwiera ią

Dla wiary cierpieć potrzeba

Czemu do nieba przez wiele ucisków wniść potrzeba. ośm tego iest przyczyn

Bog nieodmiennie każdemu człekowi cierpieć naznaczył.

wieki naznaczony cierpiec y zniesc potrzeba: Cierpze y noś go do-
browolnie bysz snadz przymuszona dwoiakiego sobie karania, y za
niepełnienie decretu Boskiego, y za swoię niecierpliwosc nieprzyczy-
nyła, a zasługi y korony nieutraciła.

Cierpiec trzeba za niebo: bo tam wielka iest chwała.

2do Potrzeba przystusza abowiem y przyzwoita iest abysmy tak wielkie y bogate krolestwo Boze wielkymi, męznemi, y odwaznemi aktami y sprawami sobie zasługowali, ciężko robiąc, y wiele cierpiąc dla Boga y dla Nieba niedadzą bowiem korony iedno temu ktory sie będzie potykał y ktory zwycięzy utrapienia, bowiem tego czasu, nie są godne przyszłey chwały ktora sie w nas obiawi, Mowi S. Paweł: Dla tegoc Jan Opat mawiał, ze do nieba nie mas niszey forty tylko krzywd cierpienie: ta mowi iest forta Boza przez ktorą Oycowie naszy za wielkymi uczynkami, y krzywdami wesli do miasta Bozego. Tegoz Opata drugi prosił w te słowa: Oycze day mi yako iedne rzec, ktorey bym ia strzegł, a strzegąc iey zbawion był przez nię. Odpowiedział mu: Jezeli mozes, krzywdi cierpiec, taiania y obelgi słyszeć, a one znosic, y na nie milczec: wierzmy ze to wielka rzec y owszem nad inne mandaty większa.

Rom. 8. v. 18

Krzywd cierpienie iest forta do nieba.

Vitae Patr. lib. 3. Numero 84 et 85

3tio Potrzeba dlatego ze Chrystus głowa nasza przez krzyz wsedł do nieba: a godna zeby sie członki ksztaltowały do głowy swoie, yezeli bowiem społ cierpiemy z Chrystusem, z nim tez będziemy z nym społ uwielbieni

Luc. 24 v. 26 et 46

Rom. 8 v. 17

4to Potrzeba albowiem Patriarchowie, Prorocy, Apostołowie, Męczennicy, Panny, wyznawcy, Pustelnicy, Zakonnicy, y Zakonnice, y wszyscy inni Swięci y Swięcice wszytkie od iednego az do ostatniego, od iedney az do ostatniey, tąm drogą weszli do nieba, otoc ynny inszey nienaydziemy. Mowmysz tedy: Drogi twoie okasz nam Panie a sciezek twoich naucz nas.

Chrs y wszyscy SS. do nieba p krzyz zaszli.

Ps. 44 v. 4.

5to

Sto iz utrapieniem y vciskiem, yako saletra, potaszem, abo ługiem trzeba grzechy wymywać, y pożądliwe pobudki gasić, y wyczyściać. Co czynił Dawid od Semeiego poddanego swego, łaiania y złorzeczenia cierpiąc, a do dworzan swoich mowiąc, bo mu chcieli łep vciąć; daycie mu pokoy aby złorzeczył, kamienmi, y ziemią nań cziskał. Abowiem Pan mu kazał, aby złorzeczył Dawidowi; a ktoż iest ktoby smiał rzec, czemu tak uczynił? Dopuśćcież mu złorzeczyć według roskazania Panskiego, a za weyzry Pan na utrapienie moie, y odda mi Pan dobrym za to złorzeczenie dzisieysze. | Vtrapienie gasi pożądliwość | 2. Reg. 16 v. 10 &c.

Oto potrzeba; bo zywot ten doczesny pełen iest vtrapienia, nędze, pokus, prześladowania, y niepoliczonych przeciwności których zadens uść nie może. Co y pogańscy ludzie wyznawali: Ptolomeus tak mawiał: kto na swiecie chce pomieszkać; musi serce cierpliwe naprzeciwności nagotowac. Menander zas tak. Potrzeba aby człowiek wiele złego cierpiał. Solon Philosof Crœsusowi krolowi barzo bogatemu, a o sobie yak by iuż błogosławionym był rozumieiącemu tak rzekł: O Crœsusie krolu; człowiek; iest to iakies wielkie udręczenie: a przeto, przed smiercią nikogo nie trzeba mieć za błogosławionego. Rozgniewał sie oto zrazu, ale wprętce tego samą rzeczą doznał: abowiem Cyrus krol Perski poymał go y spalić kazał, ktory gdy go na stosie drew przywiązano, te słowa mowił: O Solonie Solonie, to zeż mi prawdę mawiał. Seneka tez Philosof tak nauczał. Natośmy są obwiązani, abyśmy złobę nosili, a tym sie czego vść nie możemy | Vtrapienia żaden nie vydzie | Człek iest wielkie utrapienie.

Boga słuzyc iest wolnosc

nie zerbowali. W krolestwie y wolnosci smy sie porodzili, ale Bogu
słuzyc, y Boga słuchac to iest wolnosc.

7mo. Potrzeba Cierpiec: kto abowiem pobozny y cnotliwy Zywot pro..
wadzi wielu a zawisnych ma nieprzyiaciol, iako to wszytkich
Diablow, swiat, ciało, a częstokroc y przyiacioły pokrewne..

Cnota ma wiele nieprzyiaciol

bracia y rodzicow, ktorzy go kuszą, dręczą a przesladuią
drażnią, nabywaią, że według słow Chrystusowych! Nieprzyia
ciele człowieka, nieprzyiaciele domownicy iego. S. Pawła. S.
wszyscy ktorzy chcą zyc pobozmie w Chrystusie Jezusie przesłado
wanie będą cierpiec.

Matt. 10 v. 36

2. Tim. 3 v. 12

8uo Potrzeba cierpiec dlatego iz niegodzien ten słodiczu, ktory
nieskostował gorzczu: Zaden bowiem niedoznawa ani czuie yak słod
kosc smakuie, iedno ten ktory doznał y czuie yak gorskosc nie..
smakuie. Ztąd y Zbawiciel nasz po zołci wielkopiątkowey, zazy
wał miodu wielkonocznego, z uczniami swoimi. Pokosztowaney bo
wiem zołci miod barzo smakuie. Jako á co przedaią y szynku
ią wino, gosciom swoim zeby wino zalecili, wprzod niesmaczne ale
gorskie abo korzenne rzeczy do iedzenia daią. Tak y Bog barzo
przystoynie wybranym swoim tu daie zołc, y ostre wino Tribula
ciey, aby im potym lepiey smakował miod y słodicz onych po
ciech ktorych będą sie poglądania, y zazywania Boga
swego wiecznimy czasy napełniac. Tak S. Vrban duchowny

Cierpiec trzeba dla słodkosci niebieskych

Ociec y Mystrz Swiętey Ceciliey, kiedy go w więzieniu zam..
kniono nawiedzali kapłani Fortunatus y Justinus, y płacząc
mowili. Modl sie za nami oyce S. boc sie czas przesladowa
nia przybliza. Odpowiedział: Nie dla tego płaczcie,

ale

ale sie raczey barziey weselcie, przez wiele bowiem uczyskow
trzeba nam wniśc do krolestwa Bozego. Wprędce potym wyprowa-
dzony na Tribunał chwalebne podiął męczenstwo Roku Chrysti 233
gno. Potrzeba; bo uczyski y Utrapienia są naywysze dobro, w kto
rym sczęśliwosc Chrzescianskiego człowieka zawysta, co się z kil
koch pozytkow duszenych pokaznie. Naprzod iz uczisky odziwa Utrapienia
iac nas od miłosci swiata tego, od powab po smutkow pieszczot pozytkow 4
y pochlebstw iego, Nic bowiem swiatowego niesmakuie czło
wiekowi w Utrapieniu będącemu. Dla tegoć ie mowi S. Grzegorz 23 Moral. Cap. 23.
Bog dopuscza na nas zebyśmy drogi miasto oyczyzny nie miło
wali. Y zebyśmy pielgrzymami będac, a do oyczyzni idąc, obo
zy miasto domu nie myślowali. Mowi S. Augustin.. S. Chrysostom. Pokusy nas
zas mowi: yz pokusy y utrapienia nas drzymaiące y ospałe pobudza
budzą, trzezwią y nabozne czynią.
Zdo iz utrapienia są znakiem synostwa wybrania, y przeyzrzenia Homil. 14 ad ptum.
Boskiego, kogo bowiem Pan miłuie, mowi S. Paweł. (Hebr. 12.
v. 6) tego karze a karze kazdego syna ktorego przymuie. Cierpliwosc
Ztąd S. Augustin (de Pastore) ieźli mowi wyięty iestes od utra czyni synami
pienia, wyięty iestes od liczby wiernych, y S. Ambr. (lib. 1. Bozymi
Epist. 4) Cierpliwosc w Utrapieniach, nazywa Matką wiernych
niedarmo; y Anyoł Tobyaszowi mowił: Ja modlitwe twoię Tob. 12
ofiarował Panu: a zez był przyiemny Bogu, potrzeba było, v. 13
aby cię pokusa zprobowała.
Słuchac tedy S. Ephrema (de fide tom. 1.) tak mowią cierpliwy
cego. Chrzescianin wposrodku uczysku y pokus ma stac, kowadłu po
yako kowalskie kowadło wktore chocz zawsze bią y dobny
tłuką, przecię tyłu niepodaie. Nie ustępuie, ani doliny w nim

znac, lecz zawsze iednako trwa y stoy.
Za oboz y za obronę niech ma zawsze Chrystusa Pana, y pod czas woyny niech sie do niego ucieka, mowiąc. Bądz mi Bogiem obrońcą, y domem ucieczky abyś mie zbawił. Dla tegoz tenze zawsze na czele swoim krzyz nosił dziwnie go wychwalał mowiąc. Krzyz iest zbawienie Chrześcian, krzyz zmartwychwstanie umarłych, krzyz utrapionych pociecha, krzyz iest zwycięstwo y triumf czartow. Krzyz desperowanych nadzieya. Krzyz obległym iest mur. Krzyz niemowiątek iest stroozem, mężow głowa, starych korona, krolom mielnoznosciq, krzyz Prorocy opowiedali, Apostołowie go cierpieli, Męczennicy się nim chlubili. Krzyz Panom iest wstydem, kapłanom weselem, słabym duzoscią. Chorym lekarstwem, mnichom ufnoscią.

Ps. 30 v. 3

Serm. de cruce

Krzyza wychwalenie

ztio iż utrapienie dwie wielkie złe rzeczy znosi z człowieka, to iest grzech y pożądliwosć, przetoz wielkie dobro człowiece iest utrapienie ono bowiem iest pokutą za grzechy dopuszczone, a lekarstwem przeciwko przyszłym, przecinia sie bowiem pozadliwosci yako tedy sol zachowuie mięso od zgniełosci, y od robactwa, y od smrodu, tak utrapienie zachowuie ciało y duszę od pożądliwosci y od grzechu. Dla tegoc tak wielą a roznymi utrapieniamy Bog napełnył żywot nas, yż one wtym stanie upadłey y zkażoney natury naszey na podzwygnienie y uzdrowienie iey są pozyteczne, y owszem koniecnie potrzebne, y dla tegoc iedynem iey są lekarstwem, y naywyższe dobro. Izas by sie kamien gdyby czut y rozum miał

Utrapienie dwie złych rzeczy znosi człowieka

niewese

niewesel[i]ł, kiedy go klinami rozbyiaią, y dłutami wyciąsu-
ią, aby był obrazem Xiążęcia yakiego? Izali by się nieta-
dowało drzewo kiedy toporem y toporami rozbyiaiąc, y chy-
błem poleruiąc, aby było krzesłem albo thronem krolewskiem?

w utrapieniu weselić się potrzeba

y zaliby się odeymało y wydzierało płotno kiedy ie zołą tu
giem nacieraiąc, kyiankami tłuką albo aby wybielało?
Zaprawde weseliłyby się te rzeczy: tak Sprawiedliwie wese
lić się potrzeba w utrapieniu, co abowiem iest ogień złotu
ślusarzka piłka żelazu, dłuto kamieniowi, ogniowi piekiel
nemu, Cauterium albo przepalenie, co drzewu chybel, co po
lewanie y pranie płatnu, co siedliecka wieiacka pszenicy,
co sol wmięsu, co piec wchlebu, co budynkowi młot, to sprawie
dliwemu iest utrapienie. Ztąd utrapienie zowie się wpiśmie
Swiętym (Isa. 21. v. 10) młodzbą y cepami Bozymi, ktoremi
Zboze młocą, na co S. August. pięknie mowi: Jesliz iest złotem,

de tempore Barbarico cap 3.

czegoz się boisz o płowę. Ogień płowę wpopioł obroci, a
Zciebie zmaze zpędzi. Jeslis oleiem, czemus się boyszisci
śnienia od prassy, niepokaze się klar twoy poky prassza
niewyczyśnie z ciebie fusu, toc to iest co mowi Bog.
ouzdaem cie chwałą moią abys nie zgynął. Chwała to
iest utrapieniem ktore iest uzdą pożądliwosci a zatym

Isai. 48 v 9.

Chwałą Bozą. Indzie przez Jeremiasza zwisoka puscził
ogień na kosci moie y wycwiczył mię zastawił sieć, utra
pienie bowiem iest sieczia Bozą, ktorą Bog ludzi y by
strolotnych y sobie niepowodnych łapa, wikli y do siebie
pocziąga. Ztądci y S. Marek Pustelnik mawiał

iż Bog żadney łaski ludziom nie daie aż wprzod uprzedzy iakie utrapienie

Vtrapienia są pięcią Bożą.

A to że iesli się w utrapieniu smucżys y bolieies, ode sci y utrapienia sobie przyczynias, a zasługi umnieysżas. dla tego że nie sasz niecierpliwos z cierpliwością. yesli zas się weseliż y żaduieß umnieysżas bolu, a przyczynias zasługi, przez pomnażanie się w cierpliwosci. Nayzacnieyszy bowiem iest akt, y naywyższy stopien cierpliwosci chętnie y wesoło cierpiec, yezeli tedy masz rozum, utrapienie wesoło a mężnie przymuy, nie z musu ani ocząłalie, ani z smutkiem, tak bowiem umnieysic się męky, a przyczinic się korony.

Bog żadney łaski niedaie iedno utrapienie.

Cierpiec wesoło, iest akt doskonały.

A przeto

Abys sobie krzyż Chrystusow yako stolicę iego yemu tak miłą zasmakowała o duszo moia słuchay S. Apostoła Jakuba tak mowiącego: za wszelką radość sobie poczytay cie gdy w rozmayte pokusy wpadacie; wiedząc iż doswiadczenie wiary waszey sprawuie cierpliwosci; a cierpliwosc ma doskonały uczynek abyscie byli doskonałemi y zupełnemi. ktorym ni naczym nie schodzy.

Jacob. 1 v. 2

Tego wesela na woynie utrapienia wodzem albo Hetmanem był Chrystus, ktory krzyża żądaiąc y do niego wzdychaiąc nawiat: Mam być krztem okrzcon, a yakom iest sciesnion aż się wykona. y przeto samem ukrzyżowaniem pomi wesoło y triumfalnie wiezdzał do Jeruzalem z akklamaciamy wszytkich: Osanna Synowi Dawidowemu. Błogosławiony

Utrapienia Chris iest Hetmanem.

Luc. 12 v. 50

ktory

idzie w imię Pańskie. I zaraz po onym wesołym przyściu swoim
na ukrzyżowanie mowił do uczniow; pożądaniem po- Luc. 22
żądałem pożywać tey Paschy z wami pierwey niż bym v. 15
cierpiał
Rotmystrzem wesołem na tey woynie utrapienia był S. Piotr 1. Petr. 4
ktory mawiał. Będąc ucestnikami ucisków Chrystuso- v. 13
wych weselcie się, abyście się y w objawieniu chwały iego Rotmistrzem
raduiąc weselili. Jeśli bowiem was sromocą dla imienia w utrapieniu
Chrystusowego błogosławieni będziecie: gdyż co iest czci iest Piotr S.
y chwały y mocy Bożey, y ktory iest Duch iego, na was
odpoczywa.

Chorążym radością napełnionym na woynie utrapienia Rom. 5. v. 3
iest S. Paweł. Chlubimy się mowi w uciskach Chorążem w
wiedząc iż ucisk sprawuie cierpliwość: a cierpliwość utrapieniu
doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieię, a nadzieia S. Paweł.
nie pochańbia. Y indzie podobam się sobie w krewkościach, Rom. 12
w potwarzach, w potrzebach, w prześladowaniach, w uczy- v. 10
skach dla Chrystusa. Y jeszcze nie day Boże abym się miał Galat. 6. v. 14
chlubić, iedno w krzyżu P. Jezusa Chrystusa, przez kto-
rego mnie świat ukrzyżowan iest, a ja światu.

Setnikami byli Apostołowie S. o ktorych mowi pismo S. szły od Actor. 5
obliczności rady weseląc się iż się stali godnymi dla imię- v. 41
nia Jezusowego zelżywość cierpieć. Apostołowie
Żołnierzami iest zaś na tey woynie utrapienia, wesołemi byli byli Setnika
wszyscy męczennicy y męczennice; wyznawcy y Zakonnicy, utra- mi w utra
pieni y cierpliwi, ktorzy wszyscy mawiali z S. Bonawenturą. pieniu

Panie nie chcęmy życ, bez ran, bo cie zranionego, bez bolesci, cię męzem bolesci byc wydziemy. Wszyscy mawiały ze S. Pawłem. Niedaj Boze zebyśmy sie mieli chlubic wczym inszym, tylko w krzyżu P. naszego Jezusa Chrystusa.

Cant. 1. 12 Wszyscy to wyznawali co y S. Bernard. że nie przystoi aby członek był wczesnkoszy pod cierniową głową, wszyscy to czyniali co oblubienica Boza snopek myrrhi iest mi miły moy, między piersiamy moiemy będzie odpoczywał, wszyscy z miłosci krzyża Chrystusowego głupieli swiatu z onem S. Jakoponem,

Żart nabożny S. Jakopona z Chrystusem. ktory będąc urodzeniem szlachcic, a w nauce głęboki z krzyża Chrystusowego tak sie był nauczył swiatu głupieci, iz mu sie Chrystus pokazawszy miluchno do niego rzekł: Jakopone czemu zes sie tego głupstwa tak barzo zamiłował? czemus sie tak podłym wzgardzonym y głupiem stał? odpowiedział mu Swiętym zartem, yako był zwykł: O Panie, bos ty nade mię był głupszy.

Affekt.

Juzze o duszo moia wiedząc po tak długich a prawdziwych dowodach yako krzyż i y krzyzow wszelakych we wszelakych utrapieniach cierpliwe znoszenie iest stolicą Chrystusową na ktorey on zawsze y wszędy siada y przebywa, y krzyża się to iest cierpliwego wprzeciwnosciach znoszenia zamiłuy, y Chrystusa z tey Stolice do ciebie tak mowiącego pilno słuchay abys sie tym gorącey do cierpliwosci pobudziła. Mowi bowiem do ciebie ono, co mowił onym ktorzy go pytali, co to

Zachar. 13 v. 6 są za rany wposrodku rąk twoich? Tymi prany, iestem zra

niony

niony wdomu tych, ktorzy mnie miłowali. ktore słowa naprzod
ci sie rozumieią o Zydach, ziomkach, pokrewnych y krzyzo
wnikach Chrystusowych, ktorzy sie z tym mozywali ze Boga miło
wali y czcili y osobliwszem obyczaiem do tego obowiązani byli:
Yakby tedy do nich tak mowił: Moy pokrewny ziomkowie spulmie
szkancy ktorym ia obiecany byłem, do ktorych em posłany był
Jako Messias, yako krol, yako odkupiciel, ktorzyscie mnie
tysiącami tytułow powinni byli miłowac, szanowac y odwdzię
czac my dobrodziey stwa moie: Moy mowię bracia, moy Poddani
moie stworzenie zranili, ukrzyzowali, y umorzyli mie, Za to
zem ie umiłował, a barzom umiłował choc niegodne, a nieza
służone abym ie od rąn duszynch a wiecznych wybawił.

Jednakze y do kazdey dusze tez słowa, albo tym podobne ma
wie y podzis dzien: O to temi ranami ranyłas mie ktorą ya
umiłował, y wielem rzecy czynił, wielem ci dobrodziejstwa pokazał.
abys mie tez wzaiem miłowała: twoiem długi za cię zapła
cył, twoiem rany na sie przyiął: twoie roskoszy y niecysty
gwozdziami mie przybiły: twoia pycha cierniami my głowę mo
ię ukłuła: twoie obzarstwo zołcią y octem mnie napoyło, two
ie niewstydliwe oczy, oczy moie onucą szpetną zakryły: twarz
moię wymietał: twoych rąk wolnosc y bezpiecznosc ręce my
wopak zwiazała, cierpiałem abym cie z mąk piekielnych wybawił.
umarłem abym cie od smierci wieczny wyrwał.

Patrz ze yakom za cię bolał, patrz yakom cie umyłował,
patrz yako my niewiele myłosci za tak wielką miłosc od
daiesz, Patrz yakos mi w miłosci nie rowna, ba y owszem

Na niewdzię
cne lament
Chrystusow.

Expostulan
cya Chrystu
sowa z dusza
człowieczą.

niewdzięczną y złością za dobroc oddaiącą

Lecz iuz

Słuchaiąc Chrystusa do ciebie mowiącego, mow tez ty do niego słowy S. Augustina (Medit. Cap. 6.) O dzywni postępku w sprawach twoich panie. O niewymowne sporządzenie taiemnic twoich, o niepoięte sądy twoie yam bowiem iest przyczyną bolesci twoiey, yam winien męki twoiey. yam sprawca smierci twoiey, między grzeszy niezboznik a karzą pobożnego: przewinia wynowayca, a Sądzą niewinnego obraza grzesznik a potępyaią sprawiedliwego: Co zasługuie zły, to cierpi dobry: wco się zadłuza niewolnik to wypłaca pan: Co nabroył człowiek, za to dosic czyni Bog: dokadzeż o Synu Bozy, dokąd sie spuściła pokora twoia! dokąd tak sie zapaliła miłosc twoia, dokąd postąpyła twoia pobożnosc! dokąd twoie zasło ulitowanie! yam bowiem zgrzeszył a ty pokutuiesz: iam sie zbrodni dopuszczył a ciebie karzą, ya sie pysznię ty sie upokorzasz, yam nieposłuszny, tyz aż do smierci krzyzowey posłuszny, ya obżarstwu wygadzam, a ty głod y pragnienie cierpisz ya wczasowi zażywam ty wszelkie niedostatky ponosisz

O toż krolu Chwały, oto moia złosc y niezbożnosc, a twoia wydarzsie łaska y dobrotliwosc, oto moia nieprawosc a twoia swięcy sprawiedliwosc, czym żec krolu moy y Boże moy odwdzięcę. y oddam. za to czos

mi dał

Affekt do Chrystusa Cierpiącego.

mi dał! nic bowiem takiego nie może sie naleść w sercu
człowiecem coby sie godnego za takowe dary oddać mo
gło, y zali bystrość dowcipu ludzkiego może co wymyślic
wczym by sie litość Boska rownać mogła! Ni naco sie w
sitko stworzenie zdobyc niemoze czymby słusznie Stworcy
swemu nagrodzic y oddac mogło, iest iednak o Synu
Bozy za dziwnym sporządzenim twoim, yest na co sie
ułomność moia yakokolwiek zdobyc może, a to iest kiedy
dusza moia za nawiedzeniem twoym skruszona ciało swo
ie zgrzechamy y zpożądliwościami iego martwic y krzy
zowac będzie, a to, gdy ty dasz, tedy iuz iakoby z tobą ciec
piec poczne, bo ctez ty za grzechy moie umrzec raczył.
Soty S. Augustini. Martwiąc tedy y krzyzuiąc pożądli
wości twoie duszo moia, z dziękowaniem y z weselem pie
niem mow do Chrystusa. To co mowiła Zephora do Mes
iasza swego Oblubienca swego. Jestes my oblubiencem
krwie dla obrzezania, y owszem dla ukrzyzowania y
zbicia wszytkich człankow twoich, aby yakos ty obla
bience moy one dla mnie dopuscził zbic, y ukrzyzowac
tak y ya moie dla miłosci twoiey niech biie, martwie y
krzyzuie. Modlitwa Jestes my tedy o Jesu moy ukrzyzowany miło
scią moią, iestes mężem boleści, boz iest mężem miłosci, gdzie bowiem
bolesc tam miłosc y bez boleści nikt nie zyie w miłosci, bo miarą bo
leści iest miłosc, a miłosci bolesc. O miłosci, Miłosci, Miłosci yα
kos naz umiłowała! yak mało tych ktorzy cie miłuią, bo nieznaią cie.
Dayze o Panie Jesu abym iuz od tąd na potym miłosci twoie czuła, a nie
moiey bolesci twoie, a nie moie, z wielka bowiem bolescią, alec daleko zwiekszą
miłoscią urodziłes mie

Samym nie
grzeszeniem
umartwieniem
nalepiey Bogu
odwdzięczamy

Exod. 4
v. 25

~~nieodzięczną y złością za dobroć oddaiącą~~

Vwaz tu

Yak cięsko bywa człowiekowi kiedy co złego od przyiaciela
Cierpiec od swego bolesno. — od pokrewnego swego cierpi, od tego ktorego miłuie, ktoremu
dobrze czyni. Bolała na to Oblubienica niebieska: Synowie mo
wi Matki moiey bili, albo walczyli przeciwko mnie. Uskar
Cant. 1. v. 5 — żał sie na to Bog spodzywieniem nieba y ziemie, Słuchay cie
mowi niebiosa a ty ziemio weźmi to w uszy swoie: wychowa-
Isai. 1 v. 2 — łem syny y wywyższyłem ie, a ony mnie wzgardzili. Bolał y
lamentował nato y Chrystus Bog wcielony przez proroka.
Gdy by mi był mowi złorzeczył nieprzyiaciel moy wzdy by mi
było lżey, wytrwałbym był zc. Ale ty człowiecze iednomysl-
Psal. 54 v. 13 — ni wodzu moy y znaiomy moy: ktoryś pospołu zemną ya-
dał słodkie pokarmy, wdomu Bożym chodzilismy wzgodzie
Na Iudasza to był on lament, alec y każdy wierny niech
siego lęka, bo cobysmy Boga naszego mieli miłowac, y wszel-
kiem sposobem bronic to go grzechami zniewazamy y złym
Miłosc iest Tyranem — przykładem wydaiemy. Ztąd S. Grzegorz Naziański miłosc
nazywa Tyrannem słodkiem albo okrutnikiem przyiemnym. Euri
pides zas zowie miłosc miodem, y żołcą napełnionym.
Poganie tez wyrażaią miłosc malowali Słonce. (Co ono iest zna
Miodem y żołcią — kiem miłosci y dobroczynnosci) wiednej ręce lutnią trzymaiące
a wdrugiey saydak strzałami, bo gdzie miłosc tam bolesc,
O miłosci bolesc — y bez bolesci nik nie żyie wmiłosci. Ztąd gniewy miłuiących sie
bywaia barzo gorskie, y nienawisci braterskie, siestrzynskie

barzo

barzo przykre: własnie yak z dobrego, y słodkiego wina kiedy sie skazy, bywa barzo kwaśni ocet.

Przydatek

O cierpliwym znoszeniu chorob y iakich kolwiek bolesci y Smierci.

Ludzie a zwłaszcza swiatowi, y samych siebie kochankowie rozumieiąc że na tym swiecie nie mas nic lepszego y droszego yako zdrowie cielesne, a nie dziw, bo y sam Salomon napisał, iż nie mas bogactwa nad bogactwo zdrowia cielesnego. Menander tez powiedział że zaz żywota niemas nic zacniey szego nad zdrowie. Ztąd Philon Medik lekarstwa ktoremi zdrowie ratuiemi, bronimy, a zepsowane wskrzesimy nazywał ręką Boską: Drudzi zas yako y Awicenna darem Bozym. Lecz niech poganie y Swiatowi, tak zdrowie cielesne, yak y lekarstwa iego nazywaią, yako chcą: my zaś niech a daleko więczey Duchowni y Zakonni nie mnieyszym darem Bozym y choroby, bolesci, słabosci, yako te ktore z rąk Bozych pochodzą y wielkie pozytki przynoszą. Często bowiem Bog choroby przepuscza na nasz, dla tego abysmy sie w grzechach upamiętali, y zywota poprawili. Augustin S. tak mowi: Na kaszel: na dychawicę chorujesz, wątroba, płuce cie bolą, goraczka pali, febra trzęsie; suchoty cie słabym czynią; wnętrznosci gryzienie y bieguńkę cierpisz: żołądek pokarmu y napoiu nieprzymuie

Eccli. 30 v. 16

Choroby z rąk Bozych pochodzą

libr. de visit. infirm. cap. 3

rozmaite chorob rodzaie do ciebie sie zbiegaią, lecz iesli masz rozum, iesli masz oczy, iesli masz serce obaczysz y uznasz ze to wszitko Boze iest, ze wsitko od Boga, niepogardzay ze Synu kraniem oycowskim

Nazywaią niektorzy chorobę, albo raczey tosko na ktorym czasu choroby lezymy, płacem pozytku. Jako bowiem

Choroby są płaczem potyczki

On ktory od nieprzyiaciela od ktorego był urazony uderzy, pokona, y o ziemie rzuci, zaraz mu mieczem ostrem grozi. Zaciradzi aby sie obaczył upokorzył, o zywot y o odpusczenie prosił: bo inaczey mowi mu mam cie wgarsci. mozes teraz, zabyię cie.

A on pokonany widząc sie byc wtakym niebespieczenstwie, y bliską a strasną smierc nad sobą, upokorza sie, zatnie odwoływa swoy błąd, przeprasza, o zywot prosi, odpusczenia żąda, y wczymkolwiek przewynił, lubo słowem, lubo uczynkiem, nagrodę y dosyc czynienie obiecuie: A to, tylko dla boiazni mieca y smierci, Tak Boy nasz przeciwko sobie grzeszące chorobą uderza, boleścią rani, o ziemie, rzuci, na łozku pokłada, smiercią złą, y karaniem mieczym grozi, mowiąc. Obacz sie obaz ze ia sam iestem a oprocz mie nie

Deuter. 32. v. 39.

masz inszego Boga: ya zabyię, y ya ożywie: ya zranię y ja zlecze, a nie masz ktoby z rąk moich mogł wyrwac; A tylko to czyni dla tego, aby nasz iako mowi S. Grzegorz, strzałą boiazni swoiey przerazone

zone, do opamiętania y pokuty przywiodł, a abyśmy winę grzechową uznawszy, za nię dosic uczynili; czego podobno by niebyło, kiedy byśmy niechorowali. Jako mowi Dawid. Rozmnożyły się choroby ich potym się pokwapili. Leniwo postępuią grzesznicy do Boga y częstokroc any za pierwszą, ani za drugą chorobą nie pospieszaią się, aż kiedy Bog rozmnoży choroby, y onemi ogarnie y przyciśnie, dopieroż się pokwapiaią y pokutę czynic muszą. — w chorobach się obaczywamy — Psal. 15 v 4 — Choroby do Boga się kwapic przymuszaią.

Że choroby serce chorego wzbudzaią, zbawienną duszy iego radę podaią, przedwzięcie dobrego na potym życia wnym sprawuią. Naucza y dowodzi tego Plinius, y owszem pokazuie iż cięszka y niebespieczna choroba, pożyteczniejsza y skuteczniejsza bywa do tego niż wszytkie nauky y Disputacye Philozowskie, y perswazye albo namowy krasomowskie, lubo kaplanskie do zaniechania grzechow, a zamiłowania y chwycenia się Cnot. Doktora tego słowa iż godne są pamięci tu się kładą. — lib. 7 in Epist. ad Maxim.

Z choroby mowi iednego przyiaciela mego nauczyłem się, iż w chorobie barzo dobrymi bywamy. Ktorego abowiem chorego bądz łakomstwo, bądz nieczystota kusi? Nic nie miłuie, Honoru niepragnie, o bogactwa niedba, bo y to cokolwiek ma lubo mało, lubo wiele, wszytko że opuscic musi, widzi. Na ten czas y Boga poznawa, y siebie byc człowiekiem pamięta: żadnemu — w chorobie grzeszic się niechce

nie zayrzy, niczemu się nie dziwuie, nikim nie gardzi, sło wami złemi nie łaie, nie rad wiele mowi, nie grzeszyc a dobrze żyć stanowi, y obiecuie.

W zdrowiu takim byc iako y w chorobie

Zdrowa tedy rada, abyśmy takimi byli za zdrowia, yakimi drudzy bywaią w chorobie. Antigonus krol, z cięskiey choroby ozdrowiawszy mowił do swoich: Nauczyła mie ta choroba, żebym się ani w myśli nie wyniosł, bo widzę żem smiertelny.

2 Cor. 12 v. 9

Coś wielkiey uwagi godnego naydował Apostoł S. w chorobach, dla tegoż kochał się w nich, y chlubił się z nych. Barzo rad mowi będę się przechwalał w chorobach moich, aby we mnie mieszkała moc Chrystusowa. W chorym ciele mieszka cnota siła y moc Chrystusowa, yako w szczupłym własnym domku. Niechże tedy chorvie y bolecie ciało aby Chrystus v nas gościł; niech chorvie ciało, aby się dusza z Bogiem swoim łączyła. Prawda to bowiem co S. Grzegorz Nazianski mowi: iż dusza chorobami y boleściami zwątlona blisko przy Bogu bywa.

W chorobie człek bliski Boga bywa.

v. 10

Dla tegoc przydaie Paweł S. Podobam się sobie w chorobach, to iest podobaią my się choroby albo raduię się z chorob moich. I daie tego przyczynę. Gdy bowiem choruię y niemogę, tedy duży, y potężny iestem. Do tegoż służy y ono co mowi prorok: Chori, słaby, niech mowi, żem ia duży moczny.

Joel. 3 v. 10.

Dużym bowiem powinien byc chory, nie nabieganie, dużym byc nie na robotę, ale dużym byc na niegrzeszenie, na grzechom się sprzeciwienie. W tey bowiem potycce, tym chory bywa mocnieyszy, im ciało iego od choroby słabsze; bo tedy barziey słabieie zła podnieta, kiedy barziey — — —

dokucza.

dokucza choroba. Ztąd Isidorus radzi mowiąc: Barziey pragniey być zdrowym na dusze niż na ciele, przeciwnosc bowiem cielesna iest lekarstwem duszym, choroba ciało rani, ale duszę leczy, słabosc pożądliwosc tamie.

Choroby są lekarstwem duszei

Do tego choroby odrywaya nas od grzechow, w ktore pewnie bysmy wpadali, kiedybysmy nie chorowali, iako Vibius Crispus z wielkiey choroby wstawszy mowił: Zginął bym był gdy bym był tak cięsko nie chorował.

Choroba od grzechu odrywa

To pewna że wiele z ludzi iest potępionych na wieczne męki dla wielu y wielkich grzechow, ktorych by sie byli nie dopuszczali, kiedy by byli yakimi chorobami zwątleni, mowi S. Grzegorz (lib. 9 Epist. 26) lepiey tedy sobie życzyc chorob, przez ktore bys dostał wieczney szczęsliwosci, niż zdrowia w ktorym bys broił nieprawosci: Jako tedy S. Augustin swiadczy, wiele ych sie mowi naydzie, co w dobrym zdrowiu rozpustnie zyią; ktorzy bowiem w chorobie czystymy byli, to ozdrowiawszy, wieczy stotę czynią: ktorzy choruiac nikogo nie obrazyli, to ozdrowiawszy, y niewinnych przesladuią, naiezdzaia, uciskaią.

Potępionych wiele co nie chorowali.

in Psalm. 47

Cierpliwie tedy trzeba choroby y bolesci znosic, bo one nas Chrystusowi y Swiętym iego podobnemi czynią. O Chrystusie

Choroby nas czynią Chrystusowi podobne

Isai. 53 v. 3 mowi Prorok, iż on iest mąż boleści, y znaiący niemoc. także y Euangelista. On niemocy nasze przyiął y cho

Matt. 8. v. 17 roby nasze nosił. Rzeczesz iakosz to prawda iest, wżdyc Chrystus nigdy niechorował? Cyrian tak wykła

Chrystus iako choroby nasze przyiął. da: Choroby nasze przyiął, to iest głod, pragnienie, fatigi, cierpliwość, śmiertelność, te bowiem natury ludzkiey defekty na się przyiął.

Item choroby nasze nosił, to iest iako Kartusian tłumaczy poniekąd ie przyiął na się, ale w osobie czudzey, bo y nad bolejącemi miał politowanie użałowanie, y choroby ich miłosiernie leczył.

Item niemocy nasze przyiął, y choroby nasze nosił: że tak wielke y tak silne były iego boleści, ktore w męce swoiey za nas cierpiał, iż wszitkie boleści, męki, katowania wszit-kych, chorych, y wszitkych męczennikow nie rownie prze-szedł, iako tego dowodzi S. Thomasz, y co znac z onych

3 p. q. 64 art. 6 słow: Thren. I. 12. Obaczcie, a przypatrzcie się iesli, iest bolesc, iako iest bolesc moia? Chorujac tedy y na cokol

w chorobach na Chrystusa y na SS. poglądac. wiek bolejąc, nie na nasze ale na Chrystusowe boleści pa-miętac y poglądac mamy.

Poglądaymy y na wielu Swiętych y Swięcice, wielke choro by y cięskie boleści cierpliwie ponoszące, ani się od nych

uwolnione

uwolnionemi być pragnące, ale y owszem wnych sie długo mę
czyc życzące.

Paula Rzymianka pisze S. Hieronym. febrę cierpiąc, na żo
łądek boleiąc y inne bolesci ponoszące, boiąc sie Postanowie
nia Reguły Zakonney przestąpić, niechciała ani lekar-
stwo brać, ani wina kosztować, choc iey samże S. Hiero
nym, y S. Epiphanius wtym uwolnienie od grzechu czynili.
Barziey sie ta swięta bała wina kosztować, niż choroby
bolec. — Paula S. chorująca wina pic niechciała

S. Idziego na puszczy będącego mysliwcy na zwierze strze
laiąc postrzelili, nie tylko niechciał oney rani leczyć,
ale iesce P. Boga prosił aby mu sie nigdy niezagoiła. Mało
było temu Swiętemu, posty, nieospania, prace, fatigi, y
modlitwy, y rozmaite umartwienie, pustelnicze cierpiec,
ale iescze chciał y onę rane nieuleczoną, yako od Boga sobie
zesłana y zadaną: aby tak bolesc ciału przydana mysli
roskoszne daleko od dusze odganiała. — Idzi S. niechciał rani le-czyc

Sylwia Ruffina Starosty Alexandryiskiego siostra, Bogu
poslubiona Panna, gdy chorowała, choc Doctorowie radzili
y kazali, łaznie ani wanny zażyć niechciała, nie
lekarstwy gardząc, ale sie piesczoty strzegąc, yako ta
ktora przez lat Czterdziesci, ani twarzi, ani głowy, ani nog — wanny ani łaznie niezażywała ta Ruffina

nie umywała, ale tylko konce palcow u rąk gdy pokarmow zażyc miała, łoźko nie misże ale tylko gołą ziemię miała. Pomysl że sobie iako choroby cierpliwie znosiła. ponieważ zdrową będąc, takie rzeczy dobrowolnie, chcąc sie Chrystusowi przypodobac cierpiała.

Paweł S. pustelnik, paraliżem zarażony będąc, wszytkie misże chore leczył: oleiem bowiem od niego przeżegnanym chorzi namazani, ozdrowiali. Czym chciał pokazac Bog iż y sąm w sobie był duży y mocny w cierpieniu, y w drugych uleczaniu miłosierny: bo ten że ktory o swoie zdrowie nic nied-bał. o inych frasowliwy był, y wszytkim pewne lekarstwa dawał.

Paweł pustelnik sąm paraliż cierpiąc inne leczył.

Beniamin Pustelnik na puchlinę cięsko bolał, a przecie inszych modlitwą swoią uzdrawiał: y gdy inni politowanie nad iego chorobą pokazowali, prosił ich aby raczey nad duszą iego a nie nad ciałem pieczą mieli, a grzechy iego u Pana Boga odprasżali, ktorych sie dopuszczał kiedy zdrow, był. Itak z tego bolał barzo, że kiedy zgrzeszył, ale z tego co chorował by nammiey

Beniamin Pustelnik puchlinę cierpiąc drugie uleczał.

Stephan Pustelnik wrzody y zgniłosc cierpiąc swoiego ciała, z ktorego ropa ciekła, niegardził ci wprawdzie lekarstwem ale gdy go leczono albo raczey męczono, większą cierpli

wosc

wosc pokazał niż onę chorobę boleiąc gdy go bowiem Cyru
licy palili y ciało ono rzezali, nie tylko nie wołał, nie pła-
kał nie sykał, ale ani sie ruszył, ani żadnego znaku nie-
cierpliwości niepokazał, yak by własnie nic nie czuł. A co
większa onę tak cięską chorobę boleiąc y robił rękami swe-
mi z palmowych liscia koszyki, rogoże, albo powrozy, y przy-
chodzące do siebie zawsze zbawienne upomnienia y nauki
dawał. I tak wielką choroby bolesci, większym cnot pomna-
żaniem zwyciężał, duższym na duszy, niż na ciele słabszym
będąc.

Stephan[illegible] pustelnik w rzezaniu ciała swego dziwnie cierpliwy.

Grzegorz S. pisze o iednym Mendiku na Imię Serwulus, który
od narodzenia aż do konca żywota na łożku lieżac ruszyc sie
nie mogł, ani na bok przewrocić, ani powstac ku posiedzeniu,
ani ręki do ust podniesc: ale przecie choc bolesci y przykrosci
przybywało, zawsze Bogu dziękował, y piosnki Boga chwalące
spiewał. Za co y vmieraiąc Anielskiem spiewaniem po-
cieszon był, y posmierci on domek w ktorym leżał pię-
kną wonnością napełnion był. Konkluduie ten S. Doctor
Patrzcie mowi, iako scęsliwie ten skonczył żywot, ktory za ży-
wota cierpliwie bicze Boże cierpiał. A coż my na sądzie Bo-
żym rzeczemy, kiedy tego Serwulusa obaczymy? ktoremu dłu-
ga chorwba ręce trzymała, ale mu ich przecie na dobre uczynki

lib. 4 Dial. Cap. 14 et Homil. 15 in Euangel.

Cierpliwy w chorobie.

Po smierci wonieie.

W chorobie serce, ięzyk y usta wolne na zasługi

niewiązała. Nie miał ten żebrak wolnych rąk, ani wolnych nog, ktoremi był by dobrze czynił: ale miał wolne serce y wolne usta ktorymi y mogł, y chciał, y samą rzeczą Boga miłować, chwalić, y onemu w takiey chorobie dzięki oddawać umiał.

Sigebertus. S. Elżbieta Sconangia Bogu poświęcona Panna, wrzodami po wszytkim ciele osadzona będąc, iż prawie gniła leżąc, a przecię żadnego zasmucenia, ani zmarszczenia na twarzy nie pokazowała. dla tegoż dziwne obiawienia od Boga miewała y one Swiatu na widok podała. Zkąd widzieć iż ta Panna dla tego została Swiętą, że była cierpliwą; dla tego też cierpliwą, że była y Swiętą.

Cierpliwa we wrzodach obiawienia miewała.

Hildegarda S. Zacna Panna Bingońska, a ktorey pisze Surius choć wielkie choroby cierpiała, ustawicznie na łożku leżąc, tak iż yak własnie obrazem abo malowaną Smiercią była: a przecię wielkich taiemnic Boskich widzeniem y przyszłych rzeczy opowiedaniem słynęła, y wszytkie chore tak przytomne yako też y odległe, we śnie się pokazuiąc do zdrowia przywracała. ktorych widzenia przyszłych rzeczy opowiedania, y chorych leczenia pewnie by była nie miała, ani zasłużyła, kiedy by była swoich własnych chorob cierpliwie nie znosiła.

Hildegarda dla cierpliwości cudami słynęła y chore leczyła

Błogosła

Błogosławiony Piotr Opat Klarawalenski, gdy mu cięszka cho
roba oko wysadziła, iednookiem będąc mawiał. Juzem iedne
go nieprzyiaciela pozbył, a barziey sie tego, ktorego iescze mam
boię niz ktoregom pozbył. Ztąd y Philosofowie Poganscy
niektorzi oczy sobie łupili aby rozrywek z mysła nie ma
iąc tym doskonaley rozumem subtelne rzeczy poymowali:
Swieci zas Bozy iako Audomarus Aquilinus y inszy Boga
o oslepienie swoie prosili, y uprosili: S. Lucia swoie y
dla zbawienia swego y dla pozyskania blizniego oczy
wyłupyła.

slepi na iedno oko nieprzyiaciela iednego pozbył.

Lucia S. oczy sobie wyłupiła.

Swięte Zakonnice zeby sie oczom Poganskych ludzy obrzy-
dzili a przy czystosci Bogu poslubioney sie zostały, nosy y
wargi sobie obrzynały

Dla czystosci Panny sobie wargi poobrzynały

Swiętego Pigmeniusza kapłana Rzymskiego a slepego potkał
Julian Apostata, y witaiąc go rzekł, dziekuię Bogom o Pi
gmeni ze cie widze: á Swiety mu tak odpowiedział dzieku
ię za Bogu moiemu, iednemu, prawdziwemu y zywemu, ze cie nie
widze.

Pigmeniusz S. dziekuię Bogu ze Apostaty nie widzi

Jak męznym animuszem slepotę swię znosił, tym ze y onemu Ty
ranowi odpowiedział. Za to koruną męczenstwa obdarzony, poczał
widziec to czego oko nie widziało; y słysec to czego ucho nie
słysało, y obemowac to co w serce ludzkie nie wstąpiło.

Z tych y barzo wielu

innych tym podobnych Swiętych przykładow, vczmy sie yako nam koniecznie potrzeba barzo cierpliwie choroby cielesne znosic y cierpiec, A zwłasca ktorzy wielą y cięskiemy grzechami obciązeni iestesmy, a zadną cnota z temi Swiętemi nie ro wnąmyj á przecie kiedy nas co zaboli kiedy chorujemy nie cierpliwemi, szemrzątemi, teskliwemi, gniewliwemi, y tro skliwemi bywami.

Jesli tych Swiętych Cierpliwosci nasladowac niezechcemy pewnie nas niewiernych y Poganskych ludzi w długich chorobach cierpliwosc y wytrwanie zawstidzy. pisze Pli nius (lib 7. Cap. 25) iz Caius Mecenas zawsze poki zył gorąc kę cierpiał, a trzy lata przed koncem Zywota swego ni gdy sen na oczach iego niepostał. Antipater tez Sidoni us nierzopisz, po wsitkie dni zycia swego, ieden tylko dzien ktorego sie narodził wyiawszy, na gorącke bolat, y dosta rosci przyszedszy wrocnicę narodzenia swego od oney ze cho roby Zywo skonczył. A przecie nie czytamy tego o nich, ze by w onych chorobach swoich mieli byc nie cierpliwemi, Chcąc iąz ich cierpliwosc zadney zasługi v P. Boga niemiała,

Poganscy ludzie nas zawstidzą y cierpliwo sci

Valer. Max. lib. 1 Cap. 8.

My zas

My zas Chrześcianie kiedy iakie kolwiek choroby, boleści, y śmierc cierpliwie przymuiemy, y Bogu za grzechy nasze ofiaruiemy, wielką zasługę, wieczny pożytek, y wielką koronę sobie gotuiemy. Gdy S. Piotra Xiążęcia Apostolskiego pytano czemu by Petronelli Corce swoiey tak długo a ciężko chorowac dopuscził, gdyż bar zo wielu innych łatwiuchno y prędko, a nawet y cieniem swo im chorych uzdrawiał, Odpowiedział; Dobrze y pożyte cno iey tak, a żeby nie rozumieli iż tego nie mogł uczynic, kazał iey złożka wstac, robic, y iesc, dla tam nie ktorych będacych gotowac. Wstała zdrową y duzą, a odprawiwszy robotę swoie znowu sie na roskazanie oyca swego do łożka y do choroby swoiey wrociła. Ta tedy S. Panna choru iąc nauczyła się czystosci Panienskiey zamiłowac, y docho wac; tak iż potym ozdrowiawszy umrzec raczey sobie, niż w Małżenstwo Flaccusa Starosty Rzymskiego isc obierała. A przeto nie tylko cierpliwie potrzeba choroby znosic, ale ych iescze od Boga żądac, aby nimi yak ogniem nieiakiem złe chuci, y grzechowe podniety wypalił. Wielkie to bowiem dobrodzieystwo człowiekowi Bog daie, kiedy iego nieprzyiaciela domowego to iest ciało przez chorobę, wątli, y słabi, y broń mu odeymuie aby przeciwko duchowi niepowstawał, y onego nie woiował.

Petronella S. chorująca staie się zdrowa y zas sie do choroby wraca aby czystosc dochowała.

Choroby dosić czyniąc za grzechy

Naostatek dla tego choroby cierpliwie maią bydź znoszone, iż mogą bydź wypokutowaniem y dosić uczinieniem na tym świecie, kiedy bowiem przystąpi cierpliwość tedy to co było zpotrzeby albo zmusu bywa dobrowolne, a zatym będzie dosić uczinieniem co przedtym niebyło dobrowolnem. Bog bowiem widzi że my cnotami, ani dobremi uczynkami za grzechy nasze nie czinimy dosić, albo poprostu niechcemy czynić, zaniedbywamy, odkładamy, częstokroć przepuszcza na nas chorobę abyśmy przynamniey zmusu czynili, kiedy dobrowolnie nie czynimy: A tak żebyśmy to sobie wchorobie zasługowali czego wzdrowiu nie zachowuiemy, mowi bowiem S. Grzegorz iż uważanie sprawiedliwości karzącego umnieysza boleści wcierpiącem.

Sprawiedliwości uważenie umnieysza boleść.

Jest tedy wtym y dobroć y sprawiedliwość Boska, kiedy musiemy złe cierpieć, ktorzyśmy niechcieli dobrze czynić: y tak kiedy chorujemy wszelakie boleści nasze ktore cierpiemy ofiarujmy P. Bogu za dosić uczynienie, karania y mąk, ktoreśmy tu za żywota albo po śmierci ponosić zasłużyli; tylko potrzeba abyśmy przedtym niechcieli choroby, to potym abyśmy chcieli, y wolą Bożą oney się wtem konformuiąc, dobrowolnie, chętnie a zupełnie wypełnili; mowi bowiem

Nad dobrą wolą y cierpliwość niemasz P. Bogu milszego a nam płatnieyszego.

S. Grzeg.

S. Grzegorz iz P. Bogu nic bogatszego, milszego, a nam płatnieyszego ofiarowac y dac niemożemy, yako dobrą wolą gotowośc na cierpliwe znoszenie wszelakich przeciwnosci, wszelakych chorob, y wszelakiego złego, gdyż to wszytko z woli y zrządzenia Boskiego ku naszemu lepszemu pochodzi.

Niebądz ze wchorobie frasobliwem, gniewliwym y niecierpliwem bo frasunek, gniew, y niecierpliwośc, grzechow y bolesci nie tylko nie umnieyszaią ale ieszcze przyczyniaią, kto zas cierpliwie y chętnie złe cielesne znosi, duszę oczyscia. Gniew y niecierpliwośc bolesci przyczyniaią.

Iesli tez dla tego bys chorowac niechciał że się smierci boiś, wiedz iż umrześ, a umrześ nie dla tego że chorujeś, ale dla tego że żyieśi, y ktoryż iest człowiek ktory żyie a nie ogląda smierci mowi Prorok, kiedy zas ozdrowieieś, nie smierci przecię ale choroby tylko pozbywasz. Psal. 88 v. 49

Częstokroc tez P. Bog tych do siebie przez chorobę nawraca, ktorych od niego dobre zdrowie odwraca. O Swiętem Dunstanie to piszą, iż za dobrego zdrowia iego. Elfegus Biskup Ventanski iemu pokrewny żadnemi raciami, ani napominaniem nie mogł go do tego przywiesc aby był zakonnikiem. Aż kiedy go gorączka przepadła, zaraz do zakonu dobrowolnie się pospieszył, gdzie Bogu sluby zakonne oddawszy swiątobliwie żył. Choroba do Boga nawraca

S. Dunstan przez chorobę do Zakonnikiem y cudownikiem został.

tam kapłanem zostawszy na Kanturaryńskie Biskupstwo wzięty, na którego godności siedząc, y przykładnem żywotem y wielkych cudow czynieniem iaśnie święcił. Gdzie wydzyś, iż iako mu choroba do dobrego pomogła tak by mu było zdrowie dobre gdyby go był zawsze miewał, podobno przeszkodziło.

S. Franciszek dopyro przez chorobę począł bydz doskonałem

Franciszek S. Zakonosprawca dopyro w ten czas począł bydz doskonałem, kiedy go cięskie choroby trapić poczęły: Dwudziestego bowiem roku żywota swego chorując nauczył się ziemskich rzeczy gardzić, które zdrów będąc miłował. Chorując poznał że samemu tylko P. Bogu służyc potrzeba, a przedtym zdrowy będąc takomstwu służył, kiedy się kupiectwem bawił. y na půtora lata przed śmiercią okrutne bolesći y morzyska wnętrzy cierpiąc tak iż się z żywot, kręczył, y w kłębek zwyiał. Co widząc bracia, a nad nym politowanie maiąc ieden z nych rzekł mu: Hey miły oyce innym chorym uprasas zdrowie, czemuż tez Boga nie prosis o ulżenie takich bolesći swoich! Obrazył się na niego Oćiec Swięty o taką mowę, y ostrą a długą mu pokutę za to naznaczył. tak pisze o nim S. Bonaventura przydaiąc te słowa; Stała się mowi nad niem ręka Pańska y odmiana prawice naywyższego który długiemi chorobami ciało iego trapił. Aby był duszę iego do namaszcze

nia

nia Ducha S. przy sposobyt.

Ktoz się tedy będzie na choroby skarzyt? kto ich sobie zy cye niebędzie, poniewas tak wielkiego y wielorakiego dobra są przyczyną! A ze w wielu ludziach tego dobra y tych pozyt kow niesprawuią, nie w chorobach ta wada ale w ludziach, ktorzy ozdrowiawszy tak nie zyia, yako chorzmi będąc obiecowali: Dopuscza tez pan Bog choroby dlatego, aby chory grzechy z duszę swoiey yako truciznę z ołądka wyrzucil. Niektorzy bowiem nigdy by się niespowiedali; kiedyby nigdy niechorowali. A grzechi są przyczyną chorob, czego dowodzi S. Chryzostom, y z słow Chrystusowych to iasno iest kiedy onego trzydziesci y osm lat w chorobie lezacego uzdrowil mowiąc mu: otoz się stal zdrowem, iuz ze nie grzesz bydz się co gorszego niestało

Przez choroby grzechow iak trucizny pozbywamy

Choroby z grzechow się rodzą Joan. 5 v. 14

Na ktore słowa pysząc ten S. Doktor mowi tak. Naucza nas Chrystus iz z grzechow się choroby rodzą. Dla tego S. Bernard radzi aby się chorzy iak naprędzey spowiedali iesli chcą prędko ozdrowieć, słowa iego takie są. Jesli mowi do doskonałego zdrowia przysc chcesz, cokolwiek zołądek sumnienia twego obciąza to wszytko przez womit prawdziwey spowiedzi wyrzucic nieodkładay: truczyzna bowiem grzechowa, iezeli prędko niebędzie

Chorym się trzeba iak nayprędzey spowiadac.

wyrzucona, pierwey wnętrznośći duszę zepsuie, a potym się
y na wierzch wydawszy wszytko ciało opanywa y spsi. O zdro
woż to taka choroba przez ktorą dusza zdrową zostawa:
Niechże tedy choroba ciało dręczy, żeby grzech duszę niedręczył

Isai.1.v.25. Słuchay proszę o chory gdy boleiesz: co Bog mowi do ciebie Obrocę
Do chorego rękę moię na cię y wypalię do czysta żużelicę twoię, y odpę
co Bog mowi dzę wszytkę cynę twoię. Jakby tak rzekł. oto ya przepuszczam
Choroba du- na cię tak cięszką chorobę, tak ostrą febrę, tak przykre boleści,
szę wyczy- abyś w nich iak w piecu abo iak w ogniu zamkniony tak się wy
scia palił, aż by wszytkiego żywota twego złego żużelicę do szczędu
wygorzały myśli twoie złe wyniszczały a żeby dusza twoia czysta
została.

A chceszże o chory niechorowac? chcesz nieboleć? słuchayże
Isai.1 v.16 Boga twego rady, tak do ciebie mowiącego: Ręce wasze pełne
Chorowac kto niechce są krwie: omyiciesię bądzcie czystymi, odymcie złość myśli
niech niegrze- waszych od oczu moych, przestańcie źle czynić, uczciesię dobrze
szy czynić, szukaycie sądu wspomagaycie Ucisnione, czyncie sprawie
dliwość: a chocby były grzechy wasze yako szarłat wybieleią
iako śnieg: y chocby były czerwone yako karmazyn, będą
białe iako wełna.

Ezod.32 Słuchayże iescze tegoż Boga twego co do ciebie przez Messiasza

mowi:

mowi: Ja zabiię, ya ożywię: ya uderzę zranię ia też zleczę. Pokuta od
Tyś dał przyczynę dla ktorey cię uderzył wranię, day że mu też przy chorob u
czynę, dla ktorey by cię zleczył y uzdrowił, to iest, dla grzechow zdrawia.
twoich uderzył cię uczyn że to żeby też dla cierplywosci y dla
pokuty twoiey uzdrowił cię
Lecz ktory widział, wiedział y sporządził dla czego, kiedy y w chorobie
iaką chorobą miałeś chorowac, tenże wie, widzi y sporządzi nie szemrac
kiedy będzieß miał ozdrowiec: dla tego niegniewayże nie uskar. ale się woli
zay się, nie szemrz ieżeli według chcenia twego niezdrowieieß, choc Boga pod
dawac
oto y sam y przez inych P. Boga prosiß, abowiem mowi S. Augustin In Psal
33.
Zda się prawi yakoby Bog niewysłuchywał aby uzdrowił, y na
wieki przepuścił
Często tedy mowi, y powtarzay one słowa ze świętym Jobem. By Chory
mie też y zabił w nim ia przecię ufac będę. Mawiay i ze świę co ma
tym Augustinem, a mawiay pokornie y serdecznie Tu mie panie mawiac
pal, tu mie rąbay, bylesmy tylko nawieki odpuscił. z Swiętymi
Mawiay te abo tym podobne słowa: Panie nieprzepuszczay ciału,
abyś odpuscył duszy, niech za zywota będzie ciało dręczone Psal. 118
byle po smierci dusza była zbawiona: niechce bydz uzdrowionem
ieżeli wiecey niemogę byc zbawionym, nie proszę o zdrowie, ie
dno żebymi pomogło do zab zbawienia: wolę chorowac niż grzeszyc.

Twoy ci ia iestem uzdrow mie, zbaw mie. lubo przez prace, lubo przez przeciwnosci, lubo przez rany, lubo przez choroby, lubo przez męki, lubo przez okrutną smierc, bylem ia do ciebie przyszedl, y ciebie na wieki zazywal, tym sie samem vkontentuię. kaz co chcesz a day wykonac co mogę y spraw to zebym mogl y chcial tego co ty chcesz.
Mawiay iak na częsciey iesli nie usty więc sercem slowa Chrystusowe: Bądz wola twoia te bowiem slowa iako swiadczy S. Grzegorz Nyszenski choroby duszne y cielesne uzdrawiaią, aiesli nie uzdrawiaią, wielką iednak pociecha bywaią, y wbolesciach cielesnych uzywaią.
Czyn ze o chory coc tak szeroko y dowodnie zrozmaytych nauk pisze, y zazywal tego coc zyce, Boga wzywaiąc

Blogoslawionym Amen.

Modlitwy.

MODLITWY

Za chore, że Mszy S. która się w kościele Chrystusowym odprawować zwykła wyjęte.

Pierwsza na początku Mszy.

Wszechmogący wieczny Boże, wieczne zdrowie wierzących, wysłuchay nas za choremi sługami twoiemi (abo za sługą twoią chorą) za którymi (abo za którym, za którą) pomocy twoiey żądamy, aby do zdrowia przywróceni (abo przywrócony, przywrócona) tobie dziek czynienie w kościele twoim oddawali (abo oddawał, oddawała) Przez Pana naszego.

Modlitwy za chorujące

Druga po Ewangeliey y Ofierze.

Boże za którego zkinieniem momenta żywota naszego płyną. przymi modlitwy y Ofiary sług twoich, za którymi choremi miłosierdzia twego żebrzemy, abyśmy o których się niebespieczeństwo boimy, z ych się ozdrowienia weselili przez Pana naszego Jezusa. Ze.

Trzecia po komuniey

Boże choroby ludzkiey iedyna ucieczko, pokaż nad choremi (abo chorem, abo chorą) sługami twoimy skutek pomocy

xx

twoiey, aby ratunkiem miłosierdzia twoiego spomozeni (wspomozony, wspomozona) zdrowemi sie w kosciele twoim Swiętym stawic mogli (mogł, mogła) Przez Pana naszego Jezusa etc.

Drugie Modlitwy

Tak że ze Mszy S. wyięte za chorego blisko smierci będącego, albo w zdrowiu desperowanego.

Piérwsza na początku Mszy S.

Wszechmogący a miłosciwy Boze, ktoryś ludzkiemu rodzaiowi y lekarstwa dla zdrowia, y zapłatę żywota wiecznego nagotował: weyrzy miłosierny na sługę twoiego (twoię) chorobą cielesną złozonego (albo złozoną) á duszę ktorąś stworzył zachoway, aby w godzinę wyiscia iey, bez zmazy grzechowey, tobie tworcy swoiemu przez ręce Swiętych Aniołow stawiona była. Przez Pana naszego Jezusa etc.

Druga po Euangeliey y po offercie.

Przymi prosimy cię Panie ofiarę, ktorąc ofiaruiemy za zasługe twoiego (albo twoię) na koncu żywota będącego (albo będącą) a day zeby przez nię wszitkie iego (albo iey) grzechy zmazane były: Aby ktory (albo ktora) za sprawą dzeniem twoim, w tym żywocie karanie ponosi, w przyszłym

od pocznię

odpocznienia wiecznego dostąpił (abo dostąpiła) Przez Pana ze.

Trzecia po Komuniey

Prosimy dobrotliwosci twoiey wszechmogący Panie abys przez moc tego Sakramentu, zasługę twoiego (abo twoię) łaską twoią potwierdzic raczył. żeby w godzinę smierci iego (abo iey) nie przemogł przeciwko iemu (abo iey) nieprzyiaciel, ale żeby z Aniołami twoim przyscie mogł (mogła) miec do żywota. Przez Pana naszego Jesusa ze.

TRAKTACIK

O dobrym y bespiecznym przygotowaniu

na smierc pilno czytay, rozsądnie uważay, a skutecznie wykonay, chceszli swiątobliwie w Bogu y Bogu umrzec abys z nym po smierci na wieki żyła.

Fundament I

Zbawienie człowiecze żywot wieczni y błogosławiona wiecznosc na dobrey smierci zawisły.

Zbawienie na dobrey smierci zawisło.

Fundament II

Mądrosc nad mądrosciami; nauka nad naukami; umiejętnosc nad umiejętnosciami iest umiec dobrze umrzec, ktora to umiejętnosc na dwoch rzecach zawysła.

Umrzec dobrze iest nawiętsza mądrosc.

Pierwsza

Aby sie kazdy umial sprzeciwiac pokusom, ktore przed smiercią pospolicie zwykły człowieka turbowac y trwozyc.

Druga

Aby sie kazdy umial nabożnymi konsideraciami abo uwazeniem gotowac, przysposobiac do dobrey smierci

Sposoby sprzeciwiania sie pokusom przed smiercią przy padaiącym. Trzy pokusy bywaią nacięższe na człeka chorego przed smiercią.

Pierwsza Pokusa

Na chorego trzy pokusy cięskie bywaią

Niecierpliwosc w chorobach pochodząca z bolesci, z tesklwosci, z melankoliey, z uprzykrzenia z długiego leżenia z niewygod z niewysługi od innych, z przymowek, z niemierzenia innych o twych bolesciach rzeze. Na tę pokusę te y tym podobne są lekarstwa

Pierwsze lekarstwo

Choroby y smierc są kielichem gorskiem ktory kazdi spełnic musi.

Z słow Chrystusowych: kielicha ktory mi dał ociec nie będę pił? Jako Synowi swemu Chrystusowi, tak y kazdemu z nas ten że Bog ociec, przed wieki sporządził, y nagotował ten gorski kielich, rozmaitem przykrosciami, tesklwosciami y bolesciami napełniony, abys go wypiła ku dobremu duszze twoiey. Przeto choćby to wmocy twoiey było zebys go mogła nie pic, y choc

ci by

ci by Bog wpiec Aniołow zesłał, ktorzy by cię bronili, y v
mrzec ci by Bog niedopuszczali. miałabys sie przecie woli Bozey
poddawac, y wszytkę sie na iego opatrznosc spuscic, mowiąc Z
Chrystusem. Nie moia, ale twoia oyce moy Niebieski niech sie
dzieie wola. Za ktorą twoię taką na iego wolą, opatrz
nosc y oddanie nie omylnie przyslę tobie Anioły swoie
ktorzy cie y posiłkowac będą, y od wszelkich niebezpie
czenstw obronią, y od grzechow twoich wyzwolnią.

W chorobie na wolą Bozą sie poddawac

Drugie lekarstwo

Gdy chorujesz myśl, y wiedz ze łosko twoie na kto
rym lezysz, iest plac woiny, y bitwy twoiey, na kto
rym sie potykasz z woiskiem okrutnych nieprzyiacioł
twoich; to ies, z zimnem, z gorącym, z pragnieniem, z bo
lesciami, z dusznoscią, smutkiem, z niespaniem, z obrzydli
wemi lekarstwy, y insze. W ten czas oczy y mysl w nie
bo podniesc, wierząc ze Chrystus Pan iako Hetman y
sprawca igrzysk, pogląda na cię iako sie potykasz o iego
chwałę; źle, czy dobrze, czy męznie, czy boiazliwie, wier
nie, czy ladaiako: y gotow ci yako S. Szczepanowi, iako

Choroba iest placem potyczki gdzie trzeba woy[o]wac

Chrus pogląda na chorego

S. Antoniemu, iako S. Katarzynie Senenskiey, y wszit
kym swoim Męczennikom dać pomocy do wygraney.

Chory ma mie budować cierpliwością

Pomysl y to że cię dla tego Bog na łożku przez chorobę
położył aby stwoiey cierpliwosci taka wonnosc wycho
dziła ktoraby inszych na cię patrzaiących budowała,
y do chwalenia Boga pobudzała. Jako o S. Tobiaszu

Tob. 2 v. 12

mowi Pismo Swięte: że dla tego Bog na niego slepotę przepu
scił, aby potomkom był dany przykład cierpliwosci iego
yako y Joba S. bo gdys z młodosci swoiey zawdy się bał
Boga, y strzegł przykazania iego, nie zasmucił się
przeciw Bogu, że go plaga slepoty potkała, ale nieporu

w chorobie Boga błogosławić.

szony trwał w miłosci Bozey, dziękuiąc Bogu przez
wszitkie dni żywota swego, choc mu krewni y powinni urą
gali y naśmiewali się z żywota iego

Trecie lekarstwo

Słuchay słow Boga przez Psalmistę do ciebie mo
wiącego: Z nim prawi iestem w utrapieniu, wyrwę

go y uwiel

go y vwielbiego. Pomnyże żeś nie sama wtym v- Psal. 90
trapieniu ale masz barzo dobrego y miłosnego towa
rzyssa, pomocnyka y lekarza, ktory się tobą opieka
y obecznością swoią niewidomą w prawdzie, ale w chorobach
wiadomą y pewną, także y wnętrzną rozmową Bog bywa
cieszy. Intencya iego iest ciebie nie dręczyć, ale z nami
vzdrowić; nie zbubić ale wybawić; nie do grzechu
przywieść, ale wyczyścić, y uwielbić, aby wsitek
świat wiedział że cię miłuie gdy cię chorobą karze.
A kiedy cię zaz od tey choroby niewybawia, wielb Chorobami
że go za to: bo cię yako złoto wypala, iako rdzę lice Bog pobu
od dobrego żelaza odgania, iako żywy kamień. rżę czeka.
ktoryby w budynek Hierusalem niebieskiego był wpa
wiony ociosuie, gładzi, polerule. Mow że tedy w
boleściach twoich z S. Apostołem. Podobam się w 1. Cor. 12
sobie, abo kocham się w chorobie: gdy abowiem nie v. 10. et 9.
mogę, tedy iestem mocny, potężny. I indzie. Rad

rad się będę chlubił w chorobach moich aby we mnie mieszkała moc Chrystusowa

Czwarte lekarstwo

Za choroby cierpliwie zrosłne wieczna zapłata.

Uważaj zapłatę niebieską. Prędko przeminą dni bolesci w których iestes, a nastąpi on dzień wieczny, który ci stanie za wszytkie dni. Na iedno tknienie na momencik ieden trwaią nimiłysze bolesci, ale zapłata za nie wieczna. Słuchay samego Boga mile chcie do ciebie mowiącego:

Isai. 54 v. 7

Na małą chwilę troche opuściłem cię, litosciami wielkiemi zgromadzę cię. Na mały czas

Bog na tym rozgniewaniu krotko karze a wiecznie płaci.

rozgniewania zakryłem oblicze moie maluczko od ciebie, a miłosierdziem wiecznym zmiłowałem się nad tobą, przyimuże wdzięcznie, y cierpliwie chorobę y utrapienie twoie tego punkciku, y momenciku, choć ci by się długo być zdało pomniąc na wieczność ochłody, a niepogardzay

Chorych wielce sobie waży Bog iak siebie samego

samym sobą w twoiey chorobie: chore bowiem tak sobie Chrystus waży, iż na sądzie swym będzie mo

wił

wil do dobrych a miłosiernych: chorowałem a na wiedzaliście mię

Piąte lekarstwo

Choroby nasze są skutkiem grzechow naszych

Mów że tedy o chory z prawem Lotrem na krzyżu bolejącym: Godną zapłatę za vczynki odnoszę: Luc. 23 v. 41 grzeszyłem, występowałem, a tagiego karania, yakiem zasługował, nie odnoszył, a większegom nierownie godzien, niż ta choroba, ktorą cierpię.

O byś dobrze mogł, albo mogła poiąc y przeniknąc grzech śmiertelny podobno się ktoryches barzo wiele dopuszczał, albo dopuszczała. Zaprawdę kiedy by liczba, waga y miara wszytkich chorob ktore ludzie od Adama cierpieli, y cierpią. y aż do skonczenia swiata cierpieć będą na ciebie samego (albo samę) przyszły wszytkie oraz, cięższe byś wszytkie niż choroby go karania nimi nie wypłacił, ktore grzechy twoie

Choroby są skutkiem grzechow

Grzechy cięższe są niż choroby

zasłużyły.
A czemuż styskniesz, czemu narzekasz na tak małucz-
ką boleść którą ponosisz. która iest iakoby niczym
względem tego coś zasłużył. A zaz nie lepiey zazy-
wota niż po śmierci? na ciele nie na duszy? w pościeli,
niż w ogniu pokutować?.
Zazyi że rozumu a obroć to sobie w wielką y w-
wieczną zapłatę

Soste lekarstwo

W chorobie to czynisz co Bóg każe. gdzie więcey sobie zarabiasz niż by największą robotą.

Kiedy się smucżysz y frasuiesz oto że chorym będąc nie
możesz tego robić co zdrowi robią, albo że iako sobie, tak
y inszym iesteś cięski, y przykri albo przykra.
Myśl sobie y upewniay się wtym, że leżąc to czynisz
coć Bóg każe czynić. Naucza bowiem. S. Tho-
masz Doktor Anielski iż doskonałość y świątobli-
wość y zasługi świątobliwego człeka zawisły nie
na czynieniu, nie na cierpieniu, ani krwie swoiey w
Męczeństwie wylewaniu ale na Intencyey dobrey dla

Boga

Boga y napełnieniu woli Bożey, aby iey człowiek był posłuszny y to czynił co Bog chce aby czynił, gdyż to iest własny akt miłości Bożey, ponieważ tedy nie chce Bog abyś to czyniła co zdrowe czynią, ale żebyż leżąc swe bolesci y przykrości, albo cudzę niewygody cierpiała, toć tym posłuszenstwem więcey sobie zasługuiesz niż niewiem iak wielką wiszą robotą. Bo a ieżeliś doskonałość twoia na posłuszenstwie zawisła większe tu masz okazyie ono wyprawowac y wykonywac, niż we zdrowiu, a zwłaszcza przyczyny, bo we zdrowiu łatwo bydz posłusznym wtym albo wowym toc każą to czynić, a pospolicie iedno każą robić nie dwie oraz, bo dwie robocie oraz nie pod obno dobrze zrobić: lecz w chorobie materiey do posłuszenstwa co nie miara, bo y bolesci, y tesknosc, y niewygodę, nierozumienie, y lekarstwa przykre cierpisz

wolą Bożą pełnic na większa doskonałość.

Bo wola Boża iest żebyś nierobiła ale cierpiała.

w chorobie wielie materiy do cierpienia

a rzadko abo nic, abo mało co pociechi rekreacyi, przechadek, rozmow wesołych miewas, ale yako by w ustawi czne(m) więzięniu iestes kiedy na łozku lezys: a prze ciè gdy to z posłus-enstwo woli Bozey chętnie pod deymuies, wielkiey doskonałosci dostępuies. Mow ze tydy z onym chorym. Panie iesli chcesz mozes mie uzdrowic.

DRVGA
POKVSA NA CHORych bywa

Boiazn smierci, bo się iey sama tez natura albo przyrodzenie boi, Ztąd y bestie nie me, robacki, mu chy, ptaskowie uciekaią przed nią. Mowi bowiem Phi losof, iż ze wsitkych rzecy strasnych nastrasnie sa iest Smierc, a iesli komu tedy człowiekowi

Smierc dlacze czego strasna

rozum

rozum maiącemu, a złey nabarziey przyczyną
ktorą święte pismo daie, iż człek nie wie koncza
swego: to iest do kąd puidzie, do nieba, czyli do
piekła: bo koniec ten wiecznosci konca nie maiącey
będzie wiecznym początkiem, bo wiecznosc tylko
się poczyna, a nigdy iey nic nie ubywa, ani ubywac
może. Dla tegoc y kochankowie Boży się iey lę
kali iako Hilarion S. mowiąc do dusze swoiey: Wy
nidz czego się lękasz siedm dziesiat lat służyłas
Bogu a wynisc się lękas! Dawid choc człek był
według serca Bożego mowił: Boiazn smierci padła
na mię y sam Chrystus według natury ludzkiey Psal. 54 v. 4.
przed smiercią smucił się, tesknił sobie, lękał się, y
krwawym potem poczył, aż go Anioł posiłkował.
Przeciwko tey boiazni.

PIERWSZE Lekarstwo

Bądź mężnym abyś się śmierci nie bała, ale w tym wolą twoię pod wolą Bożą poddawała, a nawet y samę śmierć by na cięższą y nasromotnieyszą chę tliwie przyimuy na cześć tak bolesney a zelżywey śmierci P. Iezusowey za cię od niego podiętey, na dosyć vczynienie za grzechy twoie, a zwłaszcza gdyż on sam ią z Boskiey opatrznosci y upodoba nia swego tego czasu, albo z pewney okazyey zesłał.

Psal. 67 v. 21 Mowi bowiem Prorok Bog nasz Bogiem zbawiaiącym a pańskie Pańskie wyście z śmierci, to iest z Boskie go chcenia bywa wyscie nase z tego żywota.

Eclus. 11 v. 14 Mędrzec też o tym ze mowi: Żywot y Smierć od Boga. Po niewasz ci tedy Bog na kilka, na kilkanaście, albo na kilka dziesiąt lat żywota pożyczył, żadney krzywdy

Żywota nam Bog pożycza nie czyni kiedyć go teraz bierze, y tey cudzey a poży czaney rzeczy oddać nie masz sie zbraniać. Żadney

też

tez przyczyny niemasz czemubys mogła uskarząc na to że go bierze, y owszem dziękuy mu że go przez ten czas użyczył y zachowywał na twoy dobry zarobek. Bo tylko za żywota twego możes sobie zarobić; po śmierci ani woko skric niezarobisz. Dziękuiąc mu tedy za to pożyczenie, odday mu co iego iest, gdyż tak chce y tak mu się podoba; pamiętaiąc na naukę S. Cypriana iż iako we wszitkim, tak y wyściu z tego żywota nie naszę ale Bożą wolą czynic mamy, iako się w pacierzu na każdy dzień modlic kazał. Bo iak tedy opacznie czynimy, kiedy prosimy aby się wola iego działa, a przecię kiedy nas z tego żywota do siebie wzywa, nie zaraz y nie ochotnie, roskazaniu woli iego posłuszny bywamy! Szyderstwo to tak mowic. Panie

Za żywota możem sobie tylko zarobić

Smierc chętnie podeymowac

woli Bozey kto niepełni o nię prosząc z Boga szydzi.

Panie co chcesz uczynię, a kiedy chce, y kaze Bog przecie nieczynimy. A przecię chcemy od niego w niebie być koronowanemi; do ktorego zmusu y po niewoli idziemy.

DRVGIE LEKARstwo.

Przymuszę nie wchęc obracac trzeba.

Wielka to iest mądrosc y rostropnosc, z potrzeby uczynic cnotę y to cobys miał z musu ponosic, to zchęci czynic: bo tym sposobem zmnieyszą ciężkoscia a zwiętszem pozytkiem twoim to będzie; gdyz co kolwiek się z musu czyni bez zasługi bywa, naprzykład złoczyncę męczą, palią, pasy z niego łupią, dzieie się to z nym z potrzeby y z musu bo zasłuzył: a kiedy on ze sam tę potrzebe obroci w cnotę, to iest przyzna to ze słusznie cierpi, a przyznaiąc onę mękę ofiaruie za grzechy, wielka iest cnota, y iuz to nie iest z musu, ale z chęci

cierpienie

cierpienie. A iz Boska opatrznosc kazdemu człowiekowi naznaczyła y sporządziła lata, ani Zywota y godzinę Smierci iako przypomina Jakub Swięty krotkie są dni człowiece, liczba miesiąców iego, u ciebie iest: zamierzyłes granice iego, ktore nie będą mogły być przestąpione. Poniewasz tedy potrzeba iest umrzec, a ktoregosz czasu to lepiey być może iako ktory on postanowił y naznaczył

Zywota naszego dni Bog naznaczył. Iob. 14 v. 5

TRZECIE

Lekarstwo

Wiedz to iz smierc iest człowiekowi sprawiedliwemu koncem y pogrzebom grzechow y pokus a poczatkiem radosci wiecznych.

Rzeczesz, alem ia niesprawiedliwy y ieszczem niegotow na smierc. Odpowiadam; przecię sie ty iey niezbraniay ale iey chciey, y gotuy sie na nię iak mozes naylepiey. Ona bowiem nie iest drogą przez

Smierc iest koncem y pogrzebem grzechom.

ktorą sprawiedliwym zostaniesz; y wmocy tez to wtwi iey iest zapomocą łaski Bozey, zeby smierc twoia, droga była przed oblicem Panskiem. Przy day y to ze wtym Zywocie wiele złego cierpisz, a wtamtym cie cekaią bogactwa, roskoszy, częsci, godnosci, pokrewni, przyiaciele zeze y wsitko dobre.

Ciesz ze y posiłkuy sie Zprorokiem: Wierze, iz oglądam dobra Panskie wziemi Zyiących.

Psal. 26 v. 13

CZWARTE Lekarstwo

Na powinne przy smierci nie respektowac

Iezeli cie to trapi ze powinne y znaiomce y dobrodzieie twoie opuszczas a dobrzes im nie uczynił, abo zes co dobrego robic zacząwszy nieskonczył: Pamiętay na mądrosc Boską ze to ona wsitko widzi a przeciec to wsitko teraz kaze opuszcic, u na

swoię

swoię Boską opatrznosc cale się spuscic. Wrzucże
tedy na Pana staranie twoie a on ciebie (y twoych) wychowa, Ps. 54 v. 23.
y nawieky niedopusci zachwiania na sprawiedliwego. Wnie
bie tez kiedy będzies doskonaley y stateczney będziesz
mogł swoich ratowac, iako y Piotr S. obiecował to swoim
owieckom miec ie w staraniu, y po zesciu swoim. Chrystus 2 Pet. 1. 15
tez umieraiąc zostawił tu Matkę pokrewne y Aposto
ły swoie, dosyc na tym maiąc ze się za nię modlił.
Zadna sie iuz tedy rzeczą nie baw, iedno zeby dobrze smierc
umarła iako Bog chce. Dusze nasze są oblubien iest przenosinami dusz.
cami Bozymi, niech ze sobie pragną przenoszenie
do niego!

Piąte lekarstwo

Wiedz o tym ze powinien bys był zywot twoy ofiarowac, Umrzec
gdyby tego Bog chciał, y na męczenstwo by na okru y cierpiec za Boga
tnieysze dla wyznania Boga y wiary Chrzescianskiey powinni smy
y dla zachowania cnoty, iako czynili swięci męczenni
cy: Ofiaruyze go teraz temuz Bogu, od ciebie go zada

iącemu y odbieraiącemu na znak y na oswiadczenie po-
słuszenstwa twego iemu powinnego: ktorego to posłuszen
stwa iako prawdziwy Chrześcianin iesteś Proffessem
y wyznawcem. A dobrowolnie y chętnie. strach smierci,
chorobę bolesci, y samę smierc podiąc y ofiarowac
tą Intencia, abys mogł byc Męczennikiem, y pewnie

Męczennikiem możes byc w chorobie.

będziesz, poniewaz potrzebę w cnotę y przymuszenie
wchęc obracas

TRZECYA
POKVSA

Boiazn potępienia czym odganiac

Na chorego barzo cięska, Boiazn potę-
piena, preciwko ktorey

LEKARSTWO

Pierwsze.

Ezech. 33 v. 22

Pamiętay na nigdy nie omyloną obietnicę Boską,

ktorą

ktorą bez wszelakiego czasu zamierzania, abo okryśle Pokutowania
nia rzekł; Zyię ia mowi P. Bog: Niechcę smierci nie
zboznego, ale zeby się nawrocił niezbozny od drogi
swoiey a zył. Niezboznosc niezboznego, niezaskodzi
mu ktorego kolwiek dnia nawroci się od niezboznosci
swoiey, zywotem zyc będzie a nie umrze. Poniewasz
tedy obietnice Boskie są pewne. Toc pewne upewnienie,
ze da'to co obiecał kazdemu, byle kondicya od
nas wypełniona była ktora nie wyssza iest, tylko na
wrocic sie do Boga przez prawdziwą pokutę.

DRVGIE LEKARStwo

Ze barzo surowo Bog przykazuie, aby zaden by nay Desperowac nie trzeba
większy grzesnyk poky zyie nie desperowal, y ufno- Gen. 4
sci o odpuszczeniu grzechow swoich nie tracył, yako
Kaim; yako oni co mowili; Zwątpilismy zaś myśla
mi naszymi pyydziemy. Jako y oni o ktorych Jerem. 18 v. 12
S. Pawel: ktorzy wpadszy wrospacz, udali samych

Desperacya wszytko złe broi | siebie na niewstidliwosc ku popełnieniu wszelakiey
rozki niecżystosci

Isai 49 v. 23 et 53 v. 30 | Dla tegoć Bog mowi przez Proroka: Poznasz zemia
Pan, ktorego sie nie zawstidzą ci, ktorzy nan cże
kaią. I midzie przez tegoz kto ufa we mnie od
dziedziczy ziemie y posiędzie gorę moię Swiętą.
Złąd Mędrzec: kto ufa w Panu będzie zbawion.

Prov. 28 Ps. 83 v. ultimo Ps. 31 | I David: Panie zastępow błogosławiony człowiek kto
ry wtobie ma nadzieię. I midzie: siła biczow na
grzesnika: ale maiącego nadzieię w Panu, miłosier
dzie ogarnie.

Trzecie Lekarstwo

Są zasługi P. Jezusowe, prace, trudi, ubostwo, potula
nie ze. ktore dla zbawienia twego podeymował, przez
trzydziesci y trzy lata, na ostatek zywot swoy dał,
y krew swoię wylał na okup twoy: Za co mu wszy
scy obywatele niebiescy spiewaią chwałę: Godzie
nesz Panie wziąc xięgy y otworzyc pieczęci ych

y zes

y zes yest zabit, y odkupiłes nas Bogu przez krew twoię: y uczyniłesz nas Bogu naszemu krolestwem, y kapłanami y będziemy krolowac.

zasługi Chrystusowe niema ią dopuszczac desperowac.

A przeto pięc ran iego bierz sobie za fortecę, y uciekay do nich yak do pięci miast uciecky, y pod czien skrzydeł iego, iako ty ktoryz wiele złego nabroił y syna Bozego zabył.

Jakoz masz powątpiwac zeby cię tak przed wieky umyłowa nego od siebie stworzonego, y przez się tak dziwnym wymysłem odkupionego miał lada zaco potępic, a zwłaszcza gdy się sam do niego masz przez zal, y przez pokutę za grzechy twoie, y przez ufnosc wniepoięctym y wnieprzebranym iego miłosierdziu!

w Aegypcie były te miasta de qb. Scriptura sacra. gtem Trzy ich było przed Jordanem a trzy za Jordanem.

Czwarte lekarstwo

Pamiętay iak wiele masz przyczyncow Patronow, y Opiekunow u Pana Boga, a nadwszitkie y ze wszitkych przenaswiętszą y napotęznieisza Panne Maria Matkę

iego ktora zawsze kazdemu prawdziwie chcącemu, otwartą bramą iest do nieba: ktora ieżeli gdyż żyła: była Matką łaski y miłosierdzia, daleko więcey w godzinę śmierci będziec miłościwą Panią. Jako S. Mechteldzie N.N. Panna obiecała bydz przy iey śmierci, ale tą kondycią, żeby była na kazdy dzien mawiała iakos y mawiała trzy Zdrowe Ma rie przydaiąc za kazde te słowa. Za pierwszą Ave Maria. etc. O Pani moia Swięta Maria iako Bog Oiciec przez wszechmocznosc swoię uczynił cię potęzną: tak mi proszę racz przybyć przy smierci, odganiaiąc odemnie wszelką przeciwną moc.

P. Maria chce wszitkych zbawic.

o dobrey smierc trzy Zdrowe Marie mowic. Po drugiey Zdrowey Mariey.

Po drugiey Zdrowy Mariey

O Pani moia S. Maria iako cię Syn Bozy taką ya snosaią uraczył, iz wsitko niebo oswiecas: tak ty w godzinę smierci Duszę moię, poznaniem wiary tak oswięc y umocniey, aby zadnym błędem y niewiadomoscią uwikłana nie była.

Po trze

Po trzecy Zdrowey Mariy

O Pani moia S. Maria, iako Duch S. wcię miłość swoię zupełnie wlał: tak ty wgodzinę smierci wpuść w mnie słodkość miłości Boskiey. Zkąd by mi wszelaka gorzkość osłodniała.

Mowże do niey smiele: nuż tedy teraz. O Arendownicz ko nasza, one twoie miłosierne oczy na nas obroć a Jesusa błogosławiony owoc Zywota twoiego potym wygnaniu nam pokaz, maż za Opiekuny wszitkie Aniały a osobliwie S. Stroza twego przy tobie zawsze będącego. Prosże ich mowiąc tak: Wsitkie swiete błogosławionych Duchow ufce przyczyn cie się za mną Masz Opiekuny wsitkych Swiętych a osobliwie swego własnego sobie przy krzcie danego, y innych ktory ches sobie (względem bractw wktore wpisany ieśteś) za sczegulne mieśięczne obierat, A ieslis Zakonnikiem abo Zakonnica iest. o iak wiele Swiętych tego Zakonu ktorego regułe trzymaß! Ci wsyscy iako zaży

Bractwa N.H. Panny trzymac bar zo dobrze bo sie iey synem sta waz.

Zywota twoiego, tak daleko więcey, w tak potrzebnym czasie przy smierci będąc obroncami przed Bogiem, y przewo dnikami do niegoz, Naostatek odpustu zazywaj iak nay więcey y naczęściey, ktorych iedno mozes, a często y owszem mozes byles tylko chciała, bo ych mas co niemiara.

O swiadczenia sie przed P. Bogiem kazdodzienne przysposobiaiące człowieka aby vmarł smiercią sprawiedliwych.

Kto sie czterech filarow, to iest wiary, Na dzieie, Miłosci, y skruchy, za zywota y przy smierci vymie, zadną miarą zginąc niemoze.

Pierwszy Akt wiary

Wiara ktore, Akty mamy prawowac.

1 O swiadczam sie przed tobą Boze moy, iz wierzę to wszytko, y temu wszytkiemu, co kolwiek kosciol S. katolicky, wiara Rzymski wierzy y wyznawa, y do wie

Czego kol wiek kosciol Bozy na ucza

rzenia tak spisma Swiętego, yak y z podania Apo stolskiego, y znauk Doktorow SS. podaie, y rozkazuie

z wierze

Wierzę iż w naświętszym Sakramencie iest prawdzi wey istotne ciało y krew Boza z Bostwem Pana naszego Jezusa Chrystusa z niepokalonego ciała N. Panny wzięte. — Z Sakramencie SS.

Wsitko to co się zamyka w składzie Apostolskiem o Bogu w Troycy Przenaświętszey iedynem: o wcieleniu y smierci Pana Jezusowey, o kosciele Swiętym, skutecznie y wyraznie wierze y wyznawam niewątpliwie y nie odmiennie — Co kolwiek się zamyka w Credzie

Jeśliby prze cięską bolesc moię, albo prze odeście rozumu albo pamięci odięcie, iakie słowo zust moich przeciw Bogu, przeciw Swiętym, albo przeciw S. wierze wyszło, oswiadczam się iż to niebędzie z intenciey y chęci grzeszyc. nia moiego: ale albo z szaleństwa mego, albo z dopuszczenia Szatanskiego: albowiem ia zupełnie y nienaruszenie aż do ostatniego tchu mego trzymac y wierzyc chcę y chcecię to wsitko co teraz wierzę, trzymam y wyznawam. — w chorobie niechcicc

5 Gotowem y pragnę dla wyznania wiary S. Rzymskiey y za każdy iey Artikul umrzec, y krew moię wylac po tysiąc razow: iako y teraz te moie chorobę, boiazn, bolesci, y smierc, przyimuię, y ofiaruię dla Boga, y dla wiary iego za grzechy moie ze.

Za wiarę chcieć umrzec

2 Akty Nadzieie

1 Oswiadczam sie przed Bogiem tobą Boze moy, ze mam cała ufnosc y nadzieię y wtobie, y o odpuszczeniu grzechow moich, y karania, za nieufnosc te należącego y od ciebie sie spodziewam Zywota wiecznego, przez srodek łaski twey, za przyczynieniem sie do niey dobrych uczynkow, (Acz mało ich y ladaiakie są) moich ktore iednak chcę czynic za łaską y pomocą twoią iezeli ieszcze wtym Zywocie pozostanę.

Nadzieia y ufnosc co za Akty powinna miec

2 Wszitkę moię nadzieię pokładam na dobrotliwosci y na zasługach Chrystusa P.: bo nietak gorąco ia mogę pragnąc błogosłanienstwa wiecznego, iako mi go on gotow dac, dla tegoz wnim mam wielka a zupełną nadzie

Ufac trzeba wdobroci Boskiey

ną nadzieię; bo więtsze iest Ô Boże moy miłosierdzie
twoie niż grzechy moie: a przeto mocną mąm nadzieię
że mi ie odpuszczysz, chociemci tysiąc piekłow godzien
gdyż większą chwałę będzieß mieć z mego zbawienia
niż z potępienia. Dlategos chocbym sie widział być
wbromach piekielnych ieszczebym nie utracił nadzie
ie w miłosierdziu twoim, poki byś mie tam niezarwał.
A przeto ufnie mowię: wtobie Panie mąm nadzieię wiel
ką, niebędę pohańbion na wieki.

3 A tey tak wielkiey a zupełney ufności moiey przyczy
ną mi iest gorska y cięska męka y smierc Chry
stusowa, ktora, wiedney kropli krwie swoiey wiecey
dosić czyni Sprawiedliwości swoiey Boskiey, Ô Boże
moy niebieski, za moie grzechy niż tisiąc piekłow przy
cynia ią mi; teyże nadzieię zasługi Przenaświętszey
P. Marie Matki Syna twego, takze y wszitkych in
nych Swiętych, ktore ia tobie ofiaruię, iako za

Nadzieię gruntuie męka Chri y zasługi N. Panny.

dobrodzieystwa od Maiestatu twego Boskiego mnie dane, tak y za grzechy moie odemnie popełnione

3 Akty miłosci Bozey y bliźniego

1 Oswiadcam sie o Boze moi ze cie chcę y pragnę miłowac ze wszitkiego serca moiego a bliźniego iak siebie samego, według przykazania twego.

Ku ciebie, miłosc ku Bogu co za y moie: Akty wyprawuie

2 Panie moy, tak iest drogie dla chwaly twoiey swiętey u ciebie zbawienie dusz wszitkych nászych ludzi, iak y moie: zarowno bowiem one tez sa stworzeniem y obrazem twoim za rownośc krew twoię przenaswiętsza za nich wylac raczył, iak y za mię. Dlategoz zarowno y iednako takich zbawienia pragnę y onie proszę miłosierdzia twego, iak y ômoie

Boga zeby wszyscy miłowali pragnac

3 Pragnę o Boze moy aby cie wszyscy ludzie miłowali, czcili, słuchali, chwalili y wielbili: Dla twey bowiem nieskonczoney dobroci godzienez tego.

Miłowac tilko Boga

4 Weźmi Panie wolę moię, weźmi serce, a przywiąz mie do siebie bo cie chcę zawszey bez przestanku miłowacâ nigdy sie niechcę od miłosci twoiey oddzielac. Nieopuszcay Panie moy

abym

abym miłości moiey miał komu inemu udzielać krom ciebie.
5 Kto by mi dał o Boże mój abym cię dostatecnie miłował, abym
wszytek twój był, tak iakom powinien, twoiem ci ia Panie
zbaw mię, bom ci szukał sprawiedliwości twoich, obym Psal. 118
cię był nigdy nie obraził żadnym grzechem! Ô bym cię
był począł miłować ieszcze w żywocie Matki moiey, Boże
mój.

Á 13 przy miłości Bożey

Nierozdzielnie przywiązana iest y bliźniego miłość,
dla tego y iey Akty, serdecznie y skutecnie, a scerze
trzeba wyprawować. Tym abo temu podobnym sposobem. Akty miło
Panie takeś nas wszytkych wziął wprzyiaźń swoię, że kto czyni iak wypra ści bliźniego
ni łaskę, lubo też krzywdę bliźniemu, za twoię własną to bierzesz, y na sądzie twoim mówić będzieś tak do dobrych iako wować przy śmierci.
y do złych: że coście iednemu z tych najmniejszych uczynili, mnieście uczynili: za czym ia chcę słowem
złego uczynili, mnieście uczynili: za czym ia chcę słowem
y affektem, y uczynkiem bliźnich moich przeiednać, za wszytkie krzywdy onym odemnie lubo słowem, lubo uczynkiem,
w sławie, w dobrach, w osobie uczynione; bądź którychem
słowem uczynkiem, y złym przykładem y niemiłością pogorszył, bylem tylko wiedział y mógł dosić uczynić, y nagrodzić

wczym kolwiek komu zostałem nieprawy. A iako sam sobie życzę y proszę odpuszczenia y miłosierdzia twego od ciebie: tak y wszytkim moim winowaycom odpuszczam zupełnie, y szczerze y cibie abyś im odpuścił gorąco y pokornie proszę

4 Akty skruchy y żalu za grzechy

Skruchy Aktom 6 Niestetesz mnie żem kiedy dla rzeczy stworzonych y podłych maiestat twoy obraził: O bym był nigdy niegrzeszył!

Żałuię serdecznie na dewszytko dla miłości twoiey, racz że mi Panie wszitkie grzechy y karania ich opuścić: boć większa iest dobroć twoia, niż złość moia.

Mocno stanowię przed tobą O Boże moy, za łaską y pomocą twoią raczey tisiąc kroć pierwey umrzeć, niż cię namniey szym grzechem obrazić

O świadczam się Boże moy, że się brzydzę grzechami moimi, nadwszitkie rzeczy brzydkie y wyznawam żem za niezasłużył karanie: a przeto karz mie tu za żywota według miłosierdzia iednak twoiego (aboż iesli będziesz patrzył na grzechy, a ktoż wytrzy maj) a po śmierci bądź miłościw mnie grzesznemu

Grzech od wraca od Boga Wiem Panie, że grzech iest, lubo mały, lubo wielki odwrócenie od ciebie, a obrócenie do rzeczy stworzonych: O iako niepoliczony iest piasek oderwania y odwrócenia mego od ciebie, a obrócenia

do rzeczy

do rzeczy stworzonych ziemskych, doczesnych, a często kroć ah nie-
stety, y do grzechowych plugawych
Wyznawam y to Panie Jezu ze srogą smierc twoię y nadrosze za wykupo
sługi twoie posyłasz do ubogiey dusze moiey aby sie nimi z długow wac duszę
niewypłaconych y niepoliczonych wykupiła, y za wszitkie swe złe zasługami
postępki: Oycu twemu miłosiernemu dosyc uczyniła. A przeto Chrystuso
ofiaruię P. Boze moy morze skruchy twoiey krwawey wo wemi
groycu za nieprzebrane złosci grzechow moich wylane.

§ Oddanie sie na wolą Bożą

Oswiadcam sie Panie ze twoy wszitek iestem y zawsze chcę Przy smierci
byc: niechze sie tedy dzieie wola twoia zemną tak iaky oddac sie Bogu.
§ Modis.
Z twoią

Boze moy, przyrodzenie moie lękka utrapienia, frasunku, cho
roby y smierci, ale iednak zdaię sie na wolą twoię y konten
tuię sie sporządzeniem twoim, barzo rad na tym przestaię,
coc sie podoba, y co zemną czynisz. Nie tak tedy iako by
ia chciał, ale iako ty chcesz, czyn ze mną: bo ani zyc, ani
umrzec chcę nad wolą twoię.
To moie utrapienie, chorobę, bolesci, tesknosc, zywot
y samą smierc moię Boze moy, ofiaruię ku czci y upodoba

niu twoiemu, a mękę y smierc twoie, na dosyc vczynienie
za grzechy moie.

4 Boze miłosierdzia, dziekuię z serca zes to utrapienie, frasunek tę chorobę, te bolesc dopuscił na mię sprawiedliwym sądem twoim. Zasłużyłem ô Panie moy nie tylko to ale y więcy za grzechy moie: doday łaski y pomocy twoiey abym cierpliwie znosł. Pomoz Panie słabosci moiey, abym ostatek zywota mego w łasce twoiey dokonał.

5 Ogłaszam y to Panie moy ze choc bym mogł za przedłużeniem zywota mego, większey łaski twoiey, y znakomitszey swiątobliwosci, a obfitszey zapłaty moiey dostąpic, y vczynkow dobrych roznymi dispositiami moimi przymnozyc: wolę iednak skrocenie zywota mego według woli twoiey, niz pomnozenie dobr pomienionych z woli moiey.

Memorial

Roznych ratunkow przed smiercią y przy smierci.

Przy Smierci roznych ratunkow uzywac a mianowicie osmi

1 Sług y służebnyc Bozych, braci, siostr, a osobliwie kapłanow y inszych ludzi, bądz obecnych, bądz odległych, ale, y kiedy być moze prosic, aby dali zasługi swoie do zbawienia y obfitszey łaski Bozey, tobie umieraiącem

iako bo-

Iako bowiem Chrystus czynił, y czyni nas vczestnikami wszytkich zasług swoich z niezmierną miłoscią swoią, a iako on nąm ondarował mękę swoię, tak iakoby kazdy z nas za grzechy swoie, krwawym potem pocony, poimany, naigrawany, biczowany, koronowany y krzyżowany był: tak y my mamy, ieden drugiemu zasług naszych vzyczać: Chrystusa otoż vczestnictwo zasług iego znowu zo łasca w chorobie y przy smierci, vsilnie prosząc y sobie ie przywłaszczaiąc.

O tesz zasługi prosic Naswiętszey Panny, Anyołow Bozych y wsitkych Swiętych, aby sie nąm oni złozyli zasługami, y modlitwami swoimi, na odpuszczenie karania grzechowego na dobrą smierc y na chyną łaskę Bozą. Swiętych prosic vych zasługi

Prosic kapłanow o Msze S., bo iedney Mszy iest waga nieskonczona. Prosic Pana Chrystusa (zawsze na kazdy dzien, chociesz zdrow, y poki zyiesz) aby cie do wszitkich Mszy swiętych ktore sie dnia dzysieyszego y naprzytomnym mieyscu, y na odległych y po wsitkiem swiecie ofiaruią sie kazdego momentu, przypuszczył, przyłączył y Msze Swięte barzo pomocne umieraiącym

Uczestnikiem uczynił. Sam też z miłością y z ufnością y z iak napilnieyszym przygotowaniem, y z goracym affektem, y z całą wiarą przysadz się do każdego kapłana Mszą S. odprawuiącego, tak iakobyś sam Mszą S. odprawował, abo iakobyś przy Chrystusie na krzyżu za cię wiszącym stał.

Kapłani bowiem przy Mszy S. modląc się naprzód za przytomnych, potym za odległych, na ostatek za wszytkie wierne: Ofiaruią tę ofiarę za okup dusz swoich, za zdrowie cielesne, za duszne zbawienie wszytkich ludzi.

Ten akt, acz na każdy dzień powtarzać zbawienno iest, nabarziey iednak w chorobie, prosząc o odpuszczenie grzechow y karania ich, o pomnożenie łaski Bożey, o dobrą śmierć, ktorey każdemu człowiekowi Bog życzy na chwałę swoię, y na zbawienie iego

4 Przy samey komuniey, przed Panem swoim będąc, gdy go w rękach kapłańskich widzisz ieśliś Zakonnik abo Zakonnica uczyń krociuchno choć myślą samą

professią

Professya, abo odnowienie slubow Zakonnych ktorymis sie według radi Chrystusowey obowiązała. Jesliś zas swiecki albo swiecka, uczyn takze krociu chno wiary Swiętey wyznanie, y gruntowne postanowienie na potym niegrzeszenia, y pilne staranie usilowac do doskonałosci wswym Stanie. Przy komúniey Chory ma od nawiac proffessya swego Stanu

Rozumieiąc sie być bliskim smierci, pros aby z tobą czyniono akty wyari, nadziei, miłosci y skruchy, y ziednoczeniu sie zwolą Bozą, o przeniesieniu sie do Pana Boga, zego padału płaczu: abo co kolwiek takowego, co by cie do Pana Boga twego pobudzało, a do szczęsliwey smierci przysposobiło, y Jako Ewangelie o męce Panskiey, o powolnosci na wolą Bozą, o cierpliwosci o chwalie wiecżney ze. A przy skonaniu ktorzy są obecżni niech zust swoich nieprzestaynie wypuszczaią modlitwy do tego służące, iako do N. Panny Matki Bozey. Pod obronę twoię Przy smierci akty wiary nadzieie, miłosci, skruchy czynic przy umarłym.

uciekaymy sie ze. Do P. Jezusa: Panie Jezu Chryste Synu Boga Zywego położ, mękę krzyż, y smierc twoię, między sądem twoim, a między duszą bratate go (siostry tey) a pokaz mu łaskę y miłosierdzie, Zywot y chwałę wieczną.

odpustow zazywac

Odpustow zupełnych zaziwac, y choremu ie przypominac, aby imię Jezus wspominaiąc bądz usty, bądz sercem, miał intencyą odpustow dostąpic. ze.

6 Onych słow Prorockych zazywac. Tobiem Panie samemu

Zal wsobie wzbudzac

zgrzeszył, wten abo temu podobny sposob. Panie Boze moy obiłem wielu na honorze, godnosci wdobrym mniemaniu: Poczyniłem wiele szkod wielom ludziom rozmaitemi sposobami tak wdobrach docesnych, yako y wduszanych, zgorszyłem wielu abo day y nie do utraty dusze byłem komu przyczyną, iednakze tobie samemu zgrzeszyłem, dla tego ciebie przeprszam bo iesli ty mi odpuscisz wszyscy mi odpuszczą, bo tyie stes wnich urazony. A iesli ieszcze cego sprawiedliwosci tak twoiey iak bliznych moich nie dostaie; maz Panie za mię z cego dołożyc y wypłacyc: o co gorąco y pokornie maiestatu twego proszę.

Przeprasżac obrazonych.

Tu zaraz wszytkych obecnych, y nieobecnych ktorych es słowem uczynkiem, pogorszeniem, gniewem, nie uczciwoscią, niedbalstwym

obrazył

obraził, przepraszay odpuszczenia y modlitw ich za duszą twoią proś.
Na Crucifix ustawicznie poglądać, przypominaiąc y biorąc sobie z niego
pięć ran P. Jezusowych za miasta ucieczki w starym Zakonie, na
obronę y pokrycie wszelakich męzoboiców naznaczone. Z ktorych
zaboyców ty ieden (albo iedna) iesteś. Boś grzechami twemi
zabił y ukrzyżował Syna Bożego. Miast tam tych trzy
było przed Jordanem, a trzy za Jordanem. Figura to była
na pociechę umieraiącym wiernym: 13 tak za żywota iak y przy
śmierci, ma ucieckę do Boga na odpuszczenie grzechow
swoich, przez wyznanie wiary o Troycy Przenaświętszey.
Na ostatek barzo dobra iest mieć przy skonaniu spowiednika obe
cnego ktoremu byś się grzechow powierzał, pokusy otwierał, y
onego we wszytkim słuchał, aby rozgrzeszał, cieszył, posilał, y iako
7 Anioł Chrystusa znacznie miał: bo y sam Chrystus nie iako użży
wał sobie z Piotrem, z Janem, z Jakubem w ogrodzie Getse-
mani, po trzy kroć do nich dochodząc.

Miast uciec ki trzy było.

Przy skona niu mieć spowiedni ka.

Modlitwa

Do Męki P. Jezusowey ze Świata.

Panie Jezu Chryste ktoryś z nieba na ziemię z łona Oycowskiego stą-
pił, y krew ś twoię nadrożsią na odpuszczenie grzechow naszych wylał:
pokornie cię prosimy; abyśmy w dzień sądu, po prawicy twoiey usły
szeć mogli. Pódźcie błogosławieni. Ktory żyiesz &c.

Druga po Komuniey

P. Jezu Chryste Synu Boga Żywego, ktoryś o szostey godzinie dla
odkupienia świata na krzyżową szubienicę wstąpił, y drogąś krew

twoie na odpuszczenie grzechow naszych wital: pokornie cie prosimy, abyś nam po śmierci naszey, do bramy rayskiey wesoło wniść dopuścił. Ktory żyiesz, y krolujesz z Bogiem Oycem ze.

OSMA
STOLICA BOZA IEST
Dusza człowiecza

Vwaz Naprzod.

Co iest dusza? Rozmaici Doktorowie rozmaicie ią opisuią.

Autor de Spiritu et anima apud S. Aug. lib. 3.

Dusze siedmiorakie opisanie.

1 S. Chrysostom. Augustin. Ambroz. Euchor. Lyran. duszę rozumną tak opisuią. Dusza iest dech żywota, kształt Boga maiący.

2 Dusza iest iakaś istota bez ciała, rozumna, na to stworzona aby ciałem rządziła.

3 Kassiodorus dusza iest mowi, istota Duchowna od Boga dnieś go stworzona ciało swoie ożywiaiąca.

4 Seneka. Dusza mowi iest Duch rozumny, tam sam w sobie iako y w ciele do błogosławienstwa stworzony, y sporządzony

5 Autor de Spiritu et anima. Dusza mowi iest wszytkich rzeczy, wyobrażenie, kształt y podobienstwo.

6 Niektorzy zas mowią, iż dusza iest istota Duchowna, szczera przysady nijakiey nie maiąca, nierozdzielna, w ciele cierpliwa y odmienna

7 Damascenus Na ostatek tak ią opisuie. Dusza mowi iest istota iakaś

iakaś duchowna, nie widoma, nie cielesna, rozumna nieśmier
telna, zawsze żyiąca, zawsze ruchoma, dobrą y złą wolą miec
mogąca w ciele doskonałym mieszkaiąca, wszytka się po wszytkych
członkach cielesnych rozchodząca, ciałem rządząca, ciału w
zroście, zmysłów, y posiłku udzielaiąca, wolnie y dobrowolnie
czyniąca, swiebodney woli y dobrowolnego rozsądku. Boskiy obraz y
podobieństwo zawsze na sobie wyrażaiąca.

Z ktorego pisania widzisz, iż iako Bog nieśmiertelny ale wieczny tak
y dusza każdego człowieka nieśmiertelna, y wieczna: bo ią na wyo
brażenie swoie y na podobieństwo. P. Bog. w człowieku żnicżego stworzą.
iakobi skutek wszechmocznosci swoiey wniey okazuiąc. Jak bo
wiem mowi pismo S. Utworzył P. Bog człowieka z mułu ziemie
y nadchnął woblicze iego dech żywota, y stał się człowiek w duszę
żywiącą.

Ktorey wiecznosci y nieśmiertelnosci dusze nauczał sąm Bog Oiciec
w starym Zakonie kiedy mowił do Moyżesa: Jam iest Bog Abrahamow. Bog
Isaakow, Bog Jakobow. Jakby rzekł: Abraham. Isaak, Jakob dawno pomar
li, a przecie ia ich Bogiem iestem, bo ktorego mię za żywota chwalili y wyzna
wali, tegoż y teraz chwalą y wyznawaią w otchłanach y ustawicznie proszą
o wybawienie swoie y potomkow swoich, dla tegoż com im, y potomkom
ich obiecał, o ich wybawieniu iuż teraz wypełnię.

Teyże nieśmiertelnosci y wiecznosci dusz ludzkich nauczał Chrystus
przeciw Saduceuszom ktorzy wierzyli iż niemasz zmartwychstania, iż
dusze żyć nie będą po śmierci. I rzekł. Saduceuszowie tu za żywota

Dusza Bogu po dobna.

Gen. 2 v. 7.

Exod. 3 v. 6.

Nieśmiertelnosci dusze Bog Oiciec nauczał.

Matt. 22 v. 33

Dusz nieśmiertelnosc dowod.

maiąc wiele mężow. iedna żona ktoremu sie z nich po śmierci do
stanie? bo ią wszyscy mieli? Odpowiedział im Chrystus. Błądzicie
nierozumieiąc pism, ani mocy Bożey, abowiem w zmartwychwstaniu
ani sie żenią. ani za mąż idą. A o powstaniu umarłych, niecży
taliście co powiedziano iest od Boga mowiącego wam? Jam iest Bog Abra
hamow, Bog Izaakow, Bog Jakobow? Nie iest ci Bog umarłych to
iest ktorego by umarli chwalili, abo ktorymby sie z umarłych chlubił;
ale żywych. Żyią ~~tez~~ bowiem pomarli według dusze, y według cia
ła życ będą po zmartwychwstaniu.

Tęż niesmiertelnosc rozumiał Chrystus kiedy o potępieniu dusz grze
Matt. 25. v. 41 sznych mawiał. Odstąpcie odemnie przeklęci w ogień wieczny ktory
zgotowany iest diabłu y Aniołom iego. Tamże Cap. 18. v. 8. et 9. Jezeli cie
ręka twoia abo noga twoia gorszy, odetni ią y odrzuc od siebie,
lepiey ci do nieba słabym y chorym wniść, niż obiedwie ręce, abo obie
dwie nodze maiąc być wrzuconym w ogień wieczny. I iezeli cie oko twoie
gorszy wyłupię, y zarzuc od siebie, lepiey ci o iednym oku do nieba
wnisc, niż z obiema być wrzuconym w ogień wieczny. I niżey v. ulti.
Poydą ci (to iest źli y niemiłosierni) na mękę wieczną: a sprawiedli
Joan. 5. 29 wi do żywota wiecznego.

Tegoż nauczał o zmartwychwstaniu ciał, y o niesmiertelnosci du
sz. Jana S. Wszyscy mowi co są w grobiech usłyszą głos syna Bożego, y w
nidą ktorzy dobrze czynili, na zmartwychwstaniu sądu.
Ezech. 37 To zmartwychwstanie na oko widział Ezech. Prorok, ktorego Bog
wyprowadził w pole gdzie z wielu woysk pobitych pełno było kosci, y

rzece

rzecze do niego. Co rozumiesz czy ożyią te kości? odpowie mu Prorok.
Panie Boże ty wiesz. Rzekł mu Bog. Prorokuyże o tych kościach y mow
do nich: kości suche słuchayćie słowa Bożego. Oto ya wpuszczę w was
Ducha, y będziecie żyć, y dam na was skorą żyły, y vczynię że porośćie
na was mięso, y powlokę was skorą, y dam wam Ducha y żyć będziecie.
Skoro to Prorok wyrzekł, stał się szum y poruszenie wielkie, y przystąpiły
kości do kości, każda do stawu swego, a po nych ciało y żyły wstą
piły, y rościągnęła się na nich skora, potym za prorokowaniem Eze-
chielowym przyszedł wnych Duch y ożyły, y stanęły na nogach swych
woysko wielkie barzo wielce.

Gdzie widzisz iż spełnił to Bog skościami tych pobitych, co obiecował
przez Isaiasza. Vyzrzycie y rozweseli się serce wasze gdy kości Isai. 66. v. 14.
wasze iako trawa zakwitną.

Wierzył o tey nieśmiertelności y zmartwychwstaniu dusz Jakob
Patriarcha, ktory rozumieiąc że syna iego Josefa zwierz ziadł
żadney pociechy nieprzypuszczaiąc mowił: Zstąpię do syna mego pła Gen. 37 v. 35
cząc do piekła: to iest do Odchłani gdzie S. oycowie byli zatrzymani.
Jakby tak mowił. Ja po synu moim pocieszon niemogę być, poki go nie
obaczę, a obaczyć niemogę, iedno aż po śmierci moiey. kiedy zstąpię
do odchłan podziemnych, bo tam go zastanę y oglądam z duszami
przodkow naszych.

Wierzą wszyscy wierni o nieśmiertelności dusz, y o zmartwychwsta
niu ciał, dla tegoż wyznawaią, według Składu Apostolskiego.

Ciała zmartwychwstanie y żywot wieczny.

Uwierzył y on Eutychius Patriarcha o zmartwychwstaniu ciał y
o śmiertelności dusz na naukę S. Grzegorza: abowiem y księgę którą
był przeciw temu Artikułowi napisał, w ogień wrzucił, y wpiętce po-
tym umieraiąc, skore ręki swoiey trzymaiąc głośno mowił. Wierzę
y wyznawam iż wszyscy w tym ciele powstaniemy.

Wierzyli y sami Pogani o żywocie nieśmiertelnym. Ferecidassa
barzo zchorzałego pytano, ieśliby się śmierci nie bał: y owszem
mowi pragnę rozdzielenia dusze od ciała: bo tam tych bowiem
kraiow poydę, gdzie obaczę Philosophow, Pytagorę, z Poetow Ho-
mera, z Muzykow Olympa, y wielu innych w naukach biegłych
mężow. Sokratesowi truciznę pić kazano, ktorą nim wypił,
mowił Rozumieycie o tym iż za wielką sobie poczytam w tamtym
żywocie żyć y mowić z Orpheuszem, Muzeuszem, Homerem, Hesi-
odem. Co rozumiecie iakiey uciechy zażyię kiedy się z Palame-
dem, z Aiacem y z innemi na takową śmierć niewinnie skazanemi zmó-
wię. Zaprawdę nieraz ale często gdyby było mogło być, rad bym umi-
rał, abym to, co mowię, mieć mogł.

Umieraiąc często pragnął dla szczęśliwo-ści.

Kato czytaiąc księgę Platonowę o nieśmiertelności, siebie
samego zabił, aby co prędzey onego żywota nieśmiertelnego dostał.
Cyrus krol Perski umieraiąc mowił do synow. Nie rozumieycie syn-
owie moi, żebym gdy się z tego żywota przeniosę, nigdzie nie miał
być albo niczym: bo y po te czasy gdym z wami obcował, dusze swe

moiey

z niewidzieli, ale to tylko ciało rozumieli, że było domem iey. Toż przecie trzymaycie o niey, iż taż iest choc od ciała będzie oddzielona.

Cicero o Scipionie Afrykanskim iuż przed tym vmarłym, tak mowił. Wiedziec za pewne trzeba iż wszytkym ktorzy oyczyznę zachowuią, ratuią, y pomnażaią iest wniebie mieysce naznaczone gdzieby na wieki żyli. I gdy go na te słowa spytał ktoś, a czy żyiesz Scipio, y inszy co iuż pomarli? odpowiedział: y owszem ci żyią ktorzy z ciała, iak z więzienia wyszły: a życie wasze smierc iest. Cicer. lib. 6 de Rep.

Racye abo przyczyny ich, dla czego dusze są nieśmiertelne te były y są y będą u wszytkich.

Pierwsza. Dusza człowiecza rozumie, poymuie, vważa. złe między dobrym rozeznawa, rzeczy niebieskych y nieśmiertelnych pragnie: tedyc sama iest nieśmiertelna y niebieska. Duszney nieśmiertelnosci pięć przyczyn.

2 Dusza wtym żywocie niema nasycenia; nacoy David narzekał; nasycę się mowi kiedy się okaże chwała twoia, niema mieysca na ktorym by się uspokoiła y vkontentowała: iako wyznawała S Augustin. Stworzyłes nas Panie dla siebie a niespokoyne iest serce nasze, poki nie odpocznie wtobie: tedyc y nasycenie, y vspokoienie musi miec wynnym żywocie: inaczey nieszczęśliwszą by była nad insze stworzenie.

3 Trzecia. Wszytko cokolwiek iest z kazytelnego, albo iest

materi

Materialne abo przymiotne, lubo przydatne, te bowiem iż maią sobie rzeczy przeciwne, muszą sie kazyć: Lecz dusza człowiecza nie iest cielesna, ani przysady, lubo przymiotu żadnego nie-
maiąca: tedyć iest nieskazytelna. Dusze zaś zwierzęce iż zawisły od ciała, dla tego są cielesne, Materialne, y skazytelne więcey nieżyią, tylko poki ciała ich w swey całosci są
4 Czwarta przyczyna nieśmiertelnosc dusze pokazuiąca iest z doswiadczenia: iż choć człowiek spi, przecię sie przez sen rożmaite rzeczy w Umysle ludzkim roią, tak iż człek pamięta, y przez sen ie widział, poimował, onemi sporządzał etc. y przez sen mow
5 Piąta sama natura abo przyrodzenie pokazuie być dusze nieśmiertelną z tey miary. Abowiem kiedy człek będzie przy mięsach zwierzęcych, abo choc y scierwach bestialskych, nie boi sie by na mniez nic niepoymuie. etc A kiedy przy trupie albo przy ciele zmarłego człowieka, tedy go strach zdeymuie, boi sie. Czemuż Bo samo przyrodzenie czuie iż iest ieszcze ktoś, ktory sie do tego ciała ozywa, ktory sie oto ciało vymie: to iest dusza tego ciała.
Job. 14 v. 14 Mowże tedy Chrześcianski człowiecze z Jobem S. po wszitke dni ktorych teraz żołduie, czekam aż przydzie odmienienie moie, zawołasz mie a ia odpowiem tobie, dziełowi rąk twoich podasz prawicę
Ps. 26 v. 13 Mow z Dawidem Wierzę iż oglądam dobra Panskie w ziemi Zywiących. Tob. 2 v. 18 Mow y z Tobiaszem S. Jestesmy Synowie Swiętych

y żywota

y żywota onego czekamy, ktory Bog da tym, ktorzy wiary swoiey nigdy nie odmieniaią od niego — wiara zbawia

Uważay że iuż po Wtore.

Jako dusza człowieca iest stolicą Bożą.

Co mowi Salomon iż Bog przenosi się w dusze S. to Grze- Sap. 7.27 gorz S. tłumac mowi. Iż dusza sprawiedliwego iest stolicą Mądrości takze y Hugo Cardinał, że dusza sprawiedliwego iest thronem Bożym. — Dusza iest stolica Boża — Jako bowiem krola na Thronie siedzącego wszyscy czcą y słuchaią, tak y w duszy sprawiedliwego, w ktorey osobliwszym obyczaiem Bog odpoczywa, onego z chwalić y adorowac powinni śmy.

Z Jest przybytkiem Troyce przenaświętszey, y obrazem iey. Zkąd S. Augustyn mowi, Wielka iest godnosc człowieka iż go Troyca SS. na podobienstwo y na wyobrażenie swoie stworzyła, czego żadnemu inszemu stworzeniu niedała bo chocci dusza iedney iest natury ma iednak w sobie trzy siły, ktore Chrystus w onem przykazaniu wyraził. — Dusza Bogu podobna — Będziesz miłował P. Boga twego ze wszytkiego serca twego — Matt. 22. — y ze wszytkiey dusze twoiey, y ze wszytkiey mysli twoiey, to iest że wszytkiey woli, że wszytkiego rozumu, y z wszytkiey pamięci. Pamięc znacy Oyca, rozum Syna, wola Ducha S. Jako bowiem pamięc rodzi rozum a rozum wolą: tak ociec rodzi Syna: tak Syn

Zoycem Ducha S.. Jako z oyca rodzi się Syn a z obudwu pochodzi Duch S. tak z rozumu rodzi się wola. Z tych zas dwuch pochodzi pamięc. I bez tych trzech dusza niemoże bydz dosko nała. A iako Bog iest Oiec, Bog Syn, Bog Duch S. a nie trzey Bogow lecz ieden, a trzy Persony: tak dusza iest rozum, dusza wola, dusza pamięc. nie trzy przecie dusze, ale iedna dusza, A trzy siły iey, ktorimy Boskie wyobrażenie dziwnie w Naturze swoiey nosi. A iako iedność iest Bostwo w Oycu, w Synu, y w Duchu S. Tak iedność iest dusza człowiecza w sercu, w głowie, y we wszitkym ciele.

3 Że dusza człowieka sprawiedliwego iest stolicą Bożą z słow Chrystusowych to iasno iest gdzie tak mowi: Kto mie miłuie, mowę moię zachowa Ocięc moi umiłuie go, y do niego przyidziemy, y mieskanie u niego uczyniemy. Jakby tak chciał rzec lubo cia po zmartwych wstaniu moim do was tylko samych oczywiscie przyidę y widomie się wam pokazowac będę: iednak że niewidomie przez łaskę moię przychodzic będę zawsze do wszitkich wiernych moich ktorzy w mię wierzyc będą ktorzy mię y naukę moię przyimą, miłowac y zachowiwac będą: dla czego ia y ociec a przytym y Duch S. (gdzie bowiem iest iedna Persona Boska, tam sam y wszitkie trzy) do niego przyidziemy, y w duszy iego iako w domu iako w kosciele naszym mieskac będziemy.

Joan. 14 v. 23

Przyczasnie obecznie wsprawiedliwym przebywa.

A tu nauczsie nie omylnie, wierz za pewne, a pamiętay o tym ustawicznie, iz sprawiedliwemu nie tylko łaskę swoię daie Bog, ale trzy y samego siebie, tak wszprawierzetelnie y istotnie ociec, Syn y Duch S. w duszy sprawiedliwego, iak w kosciele swoim mieskaią onę obecznoscią swoią zdobiąc, y daram swoimi obdarzaiac, y owszem nie darami tylko ale y

osobami.

osobami swemi rzetelnie y istotnie napełniaiąc.
Tak sie bowiem Troyca przenaswiętsza przyłączyła y przysadziła do darow swych, do łaski, do miłosci, do dobrotliwosci swei, iz kiedy ie sprawiedliwęmu człekowy daie, zaras siebie samę wsitkę zni mi daie, y onego w sprawiedliwosci pomnaza, zachowuie, broni, y znim wsitko dobre, dobrowolną iego wola ratuiąc, zoby według onego czego S Apostoł naucza Rom 5.5. Miłosc Boza rozlana iest wsercach na.. szych przes ducha S. ktory nam iest dany, dla tegoz tenze Apo.. stoł nazywa go Duchem przywłasczenia. Niewzięliscie bowiem Du cha niewolstwa znowu ku boiazni, ale scie wzięły Ducha przy- włascęnia za syny, przes ktorego wołąmy Abba Oycze. Abowiem ten Duch widaie swiadectwo Duchowy naszemu, y zesmi są synami Bozymi, A ieslic synami, tedic y dziedzicami: dziedzicamic Bozymi. a społ dziedzicami Chrystusowemi: yesli iednak społ czierpiącemi, abysmi tez byli społ uwielbieni. Rom.5.5. Rom.8.v.15.

Poniewaz tedy duszy sprawiedliwey wsitka siebie samę daie Troyca przenaswiętsza, upatruj ztąd kilkas wielkich adzywnich pozytkow.
Pierwszy iest iz Troy przenaswiętsza duszę sprawiedliwą przy.. właszcza sobie y czini ią corka swoią, synem swoim, według one go co Prorok obiecował, będzieto mowy ze im rzęką synowie Boga Zywego. Wtym rodzęniu y synostwie, Oycem yest Bog. Nasieniem iest łaska uprzedzaiaca: matką iest wola człowieca pozwalaiąca, y zboską łaska społ robiąca: potomkiem iest człek sprawiedliwy. Dusza iest miłosc. Tego synostwa wizerunkiem iest synostwo syna Bozego: yako bowiem Bog oczięc przed wieki urodził, a rodzi sobie syna społ istotnego y we wsem rownego, tak na podobienstwo iego, w czasie rodzy sobie syni z ludzy, ktorzyby przes łaskę byli tym, czym syn

Osea 1.v.1z
Z obecznosci Troyce SS. 4 Pozytki dusza mieww
1 Pozytek Przywłasczenie za syna

Atta

Bozy iest przes naturę. aby yako synowi swemu spolisto tne
mu przed wieki mowy: synem moim ty iestes, iam cie dzis zro..
Psal.2.v.7 dził: tak aby y im mowił. Bogami iestescie: y Synami naywiszego
Ps. 81. 6. wszyscy.. Dał mi bowiem (mowy S. Jan. Joan.1.v.12) moc aby
sie stały synami Bozymi, tym ktorzy wierzą wimię iego, kto
rzy nie ze krwie, ani zwoli ciała, ani zwoli męza, ale z Bo-
ga sie narodzili. Nasze tedy synowstwo iest obrazem
synostwa Boskiego. Toc iest co mowy Apostoł. ktore
przeyzrał y przenaznaczył, aby bili podobni obrazowy Sy-
Rom. 8.29. na iego zeby on był pierworodni między wielą braciey. ktorzy
v.14 sie bowiem Duchem S. rządzą, ci są synami Bozymi.

2gi pozytek. **Drugi Pozytek** iz w duszy sprawiedliwey osobiscie y
2.Cor.6.16. rzetelnie mieszka Troyca SS. Tak S. Paweł. Wy iestescie ko
Et Levit. 26 sciołem Boga zywego, yako mowy Bog iz będę mieskał y prze-
v.12 chadzał sie wnich, y będę Bogiem ich a ony będą mi ludem.
Tos mowy y do Rzymian Cap.8.v.11. Jesli Duch tego ktory
wzmartwich. stania do- Jezusa wzbudził zmartwich w wasz mieska: ktory wzbu=
wod dził Jesusa Chrystusa zmartwich, ozywi ciała wasze smier-
telne dla Ducha yego wwas mieskaiącego.
Tak naucza S. Jan. Bog ies miłoscią: kto mieska w miło
sci w Bogu mieska a Bog wnim. Tak y sam Chrystus Duch
1.Joan.4 S. Pocziesicziel ktorego ocziec posle wimię moie v was
Joan.14 mieskac będzie, y w was będzie. J tamze Do niego przydzie
v.18 et 26 my y v niego mieskac będziemi.

3ci pozytek. Trzeci pozytek iz Troyca SS. dla tego przychodzi do du-
sze aby wiey trzech władzach, albo wsilach, ktore na

wobrazenie

wobrazenie swoie stworzyła mieszkaiąc obraz swoy wnich przez
rozmaite pożądliwosci, y grzechy podłe czony odnowiła, oczy.
sciła, reformowała, y doskonałem uczyniła. Bogu Oycu przy

odnowienie obrazu duszego

pisuie sie Pamięc, iz on zupełney pamięcy wszytkie rzecy poymu
iąc urodził przed wieky, y rodzic będzie na wieki, y rodzic bę.
dzie na wieki Syna. Bogu Synowy przypisuie sie Rozum, iz on przez
poięcie y wyrozumienie iest zrodzony yako słowo myslne, kszałt.
imaginowanie y wyzerunek wszech rzecy. Bogu Duchowy S.
Przypisuie sie Wola iz on pochodzy przez akt woli, to iest
miłosci oycowskiey y Synowskiey. on bowiem yest oboygu,
Oyca y syna miłoscią związkiem. Ociec tedy reformuie abo

Troyca SS duszne siły reformuie y yako.

odnawia pamięc, kiedy zniey wygani widoki, y imaginacye pro.
znich, szpetnich y niegodnych rzecy a wstawia wyobrazenia.
y imaginacie czyste, dobre, y Boskie. tak iz niepamięta tylko
na samego Boga, na miłosc, na chwalę iego, na pobożnosci, y
na wszelakie wysze cnoty. Syn reformuie rozum, żeby nie my.
slił, any poymował nic niszego, tylko to co do swiątobliwosci,
do zbawienia y do Boga należy. Duch S. Reformuie wolą, aby
cnoty, zbawienie y Boga miłowała y prágnęła.

Czwarty Pożytek z bytnosci Troyce SS. w duszy sprawiedli.
wey iz kiedy ią zsobą istotnie łączy y iednoczy, poswią

4 Pożytek iz duszę bog czyni Bogiem

ca, bogiem czyni, za Syna abo za Corkę przyspasabia, tedy
takowa dusza złego przysposobienia bierze niezmierna godnosć
synostwa bosk. iego.. Bo rzecą sama nietylko przymiotnie, abo
przydatnie przez łaskę, ale yakoby istotnie przez naturę sta
wa sie synem y Corką Bożą, y poniekąd Bogiem. abo Boginią.

Bog bowiem naturę swoię rzetelnie yey daie, vzycza y darwie.
Po wtore przes to przywłasczenie yako Syn, yako corka, bierze
Dusza sprawiedliwa bierze dobra Boskie.
dusza sprawiedliwa prawo na dziedzictwo niebieskie, na bło..
gosławienstwo, y na wsełkie dobra oyca swego niebieskiego
Po trzecie przes tosz przywłasczenie, takowa dusza dostę..
puie wielkiey godnosci, zasług, y wagi vczynkow swoich: to
iest iz iey Vczinki, sprawy, y zasługi, yako ystotnego Syna y
Corky Bozey maią wielką godnosc, wagę, cenę, y przyięmnosc
v Pana Boga; zasługuią bowiem y godnę są zapłaty swo
iey, to iest zywota wiecznego, y chwali niebieskiey, yako
te ktore pochodzą od samegos Boga y Ducha yego swiętego
ktory wtakiey duszy mieska, y onę do nich pobudza y
owsem onych ze vczynkow dobrich robic pomaga duszy

Vwazai Po Trzecie.

Godnosc y zacnosć dusze człowieka sprawiedliwego a sa..
mą sie tez do teyze sprawiedliwosci pobudzai.
Nowy bowiem Xiąze Apostolskie iz nie moze bydz większa go
dnosć człowieka, yako ze sie stał vcestnikem natury Bo
skiey.
Serm. de Natiuit.
S. Leo zas tak; wsitkie dary przechodzy ten dar, ze Bog zo
wie człowieka synem, a człek Boga Oycem.
Doctor tez wzech narodow do wsitkich ludzy mowy. Izali
niewiecie ze członki wasze są członky Ducha S. koscio
tem, ktory w was iest, ktorego macie od Boga, y nieyeste
scie, swoi, kupieni albowiem iestescie zapłatą wielką:
chwalcziesz y noscie Boga wciele waszym.
A przeto

A przeto woła S. Leo. Znai o Chrześcianie godnośći twoie a stawszy się uczestnikiem natury Boskiey, z tym zyciem nie wracay się do starey podłośći. Pamiętay iż wyrwany będąc z mocy ciemnośći przeniesiony iestes do swiatłośći, y do krolestwa Bozego. Przes Sakrament krzta S., stałes się kościołem Ducha S. niewyganiayze takiego obywatela od siebie złemi postępkami, a niepodday się znowu niewoli Diabelskiey. Cena bowiem y zapłata twoia krew iest Chrystusowa, ktory w sprawiedliwośći cię będzie sądził, yako cię z miłośierdziu odkupił. Augustin tez S. toz każe uważac w ten sposob. Pierwsze urodzenie nasze było z męża, y z niewiasty. Drugie narodzenie z Boga y z Kościoła. I z Boga narodzeni są. Zkąd stało się że mieszkał w nas. O wielka zamiana. On się zstał ciałem, a człek Duchem. I coż to iest! Coża uraczenie bracia moy! Zdobądzcieś się na nadzieię, iż coś większego otrzymacie tylko nie ydzcie za pożądliwośćiami swiata. Za wielką sumę kupieny iestesćie. Dla was SŁOWO ciałem się stało, dla was ktory był synem Bozym, zstał się synem człowieczem, aby ktorzyscie byli synami człowieczymi, sstaliscie się synami Bozymi. Tenze S. Augustin in Psal. 52. Synami mowy ludzkiemy są kiedy złe czinią, a kiedy dobrze, synami Bozymi. Bich bowiem czini synow ludzkich synami Bozymi, bo z syna Bozego uczinił Bog syna człowieczego. Patrzaycieszże yakowe to iest uczestnictwo Bostwa! Syn bowiem Bozy stał się uczestnikiem naszey smiertelnośći; aby smiertelny człowiek stał się uczestnikiem Bostwa iego. A toz mas o człowiecze; iż ktoryć obiecał Bostwo, okazał w tobie miłość.

Przestroga.

Serm. 2 de tempore tomo. 1.

Godnosc człowiecza z narodzenia Bozego.

Synem Bozym iest ten ktory dobrze czini.

Przestroga y pobudka duszna.

Cathechesi. 7 Z S. Cyrilla Jierozolimitanskiego tak mowiącego.

Taką tedy godnosc nasze zrozumiawszy duchownie zyimi abysmi byli godnimi Synostwa Bozego. ktorzy abowiem są Synami Bozymi, Duchem sie Bozym rządzą. By nam snac onego nierzecono. kiedybiscie byli Synami Abrahamowemi, pewnie by scie czinili uczinki Abrahamowe. Jezely bowiem tego Oycem zowięmy ktory bez respektu Persony sądzy, nie bez boiazni czas pielgrzymowania naszego prowadzic mamy. Nie miluymiz swiata, nie masz w nim milosci Bozey. A przeto namylszy oyca Niebieskiego wielbmy przes dobre uczynki, aby inni wydząc nasze dobre uczynky. chwalyli oyca naszego ktory w niebie iest. Wselkie staranie nasze rzucmy na niego: wie bowiem ociec nasz czego nam potrzeba.

Synem Bozym zeby kie. czego potrzeba.

Druga Pobudka.

1 Joan. 3 v. 1 Z S. Jana Ewangelisty tak sie dziwuiącego y Chrzescian mowiącego. Patrzcie iaką milosc dal nam ociec, abysmi sie zwali synami Bozymi. y nimi byli. Naymilszy terasz yestesmi synami Bozymi: a yescze sie nie pokazalo czym będziemy. Wiemy iz gdy sie okaze, podobni mu będziemy, abowiem widziec go będziemy iako iest. Pomysl sobie pobudzka yaka iest godnosc synem ~~Bozym~~ Xiązęcym Cesarskim. krolewskim, ten bowiem dla tego samego iest godnieyszy nad wsitkie syni wsitkiego Xięstwa, krolewst Panstwa, Coz y owszem bez porownania więcey po..

po Bosku

po Bosku. byc bowiem synem Bożym większa to iest. niz bydz Cesarzem, krolem, Papiezem Panem nieba y Ziemie, y owszem więcey niz Aniołem, Archaniołem, Cherubinem y Seraphinem. O yak tedy pragnąć masz o duszo moia tego Synostwa Boskiego, yako się mas o nie starac, yako ię gdy ię Bog ofiarnie przymowac, yak usilnie ię zachowac, y iesliś ię utraciła z iakiem pieczołowaniem ono odiskac! O yakie dzięky kazdy sprawiedliwy ma za nie P. Bogu czinic? Z iaką ufnoscią miłoscią y wdzięcznoscią sam sprawiedliwy ma sobie z Bogiem postępowac, zyc, mowic, czinic!

Synem Bozym bydz więsza godnosc niz Seraphicka.

Staraysie o duszo moia z Noem, z Abrahamem, z Enochem byc doskonałą, z Bogym twoim zawsze chodzic, y z Aniołamy barziey y więcey niz z ludzmy towarzyszic. Do tego wiedzie S. Cyprian. mowiąc: kiedy Boga Oycem zowięmy, yako synowie Bozy zic mamy: aby yako mi sie sczycimi z Boga Oyca, tak aby y on sie z nas synow sczycił. Zyimis yako koscioły Boze, aby iakosmy poczęli byc Duchownymi y niebieskymi, tak nic nie myslmy, nie mowmy, nie czinmy iedno Duchowne y niebieske rzeczy a pewnie Bog będzie w nas mieskał.

Wdzięcznosc za Synostwo Boze

Tract. de orat Dominica.

Trzecia Pobudka.

Dla tego Troyca SS. stworzyła duszę człowieca, nie tylko na wiobrazenie, ale tez y napodobienstwo swoie aby podobna była P. Bogu w nasladuwaniu go. Jako tedy Bog stworzyciel iest miłoscią, dobrym, sprawiedliwim, czychym, pokornym, miłosiernym, czystym etc. etc. Tak człek stworzony tez cnoty miec ma, aby był podobnym Tworcy swemu, ktore

Człek ma być Bogu podobny w Cnotach.

cnoty mi więtsze y obfitsze miewa tym Bogu podobnieyszy y iemu bliższy y milszy bywa. Dlategoć za takie dobro dzieystwo swoie iż dusze nasze stworzył na podobienstwo swo ie, y one samymi osobami swemi osiągł, oslachcił, y uraczył taką godnością na każdą duszę włożył oblig y powinnosc mowiąc. Bądźcieś tes doskonałemy yako y Ociec was niebieski doskonały iest. ktore słowa S. Ambr. tak tłumaczy

Matth. 5. ultimo Lib. 5 de fide Cap. 3.

Bog według zupełnosci Maiestatu swego doskonały iest: my zaś mamy bydz doskonałymi według postępku naszego. y pomnażania sie w cnotach. A przeto yako Troyca SS. rozum, pamięc, y wolą duszom dała, tak chce aby onimże pamiętali, onegoś poymowali, y onegoż samego pragnęli. Jako wszitkie trzy osoby siły abo własnosci dusze napełniaią, tak chce abymu dusze wszitkie zawsze wiarą, nadzieią, y miłością służyli, odwdzię cały y oddawali.

W Kosciele starego testamentu Trzy czy naprzednieisz byli.

Ołtarz znaczy posłuszenstwo. 1

Stoł znaczy ubostwo 2

Lichtarz znaczy Czystosc. 3

Ołtarz dla kadzęnia wonnosci Panu Bogu

Lichtarz siedm swiec maiący dla oswiecania y ozdoby koscielney.

Stoł dla ofiarowania chlebow pokładnych.

Tak w duszy zwłascza Chrzescianskiey, Zakonny, duchowney ma bydz.

1 Ołtarz dla ofiarowania Bogu gorących modlitw, przyzstoynego chwały Bozey odprawowania, y sądzy do P. Boga otrzymania y zatrzymania.

2 Ma być.

Ma byc lichtarz z siedmią darow Ducha S. iasnieyacy, y przykładne życie swiecącą.
Ma byc y stoł miłosci y dobroczynnosci. Dopieroż tołakowey duszy będzie to co S. Jan obiecuie. O to przybytek Boży z ludzmi, y będzie mieszkał z nimi, y oni będą ludem iego, a sam Bog z nimi będzie ich Bogiem. Apoc. 21 v. 3

Napomnienie Dusze

Boyże sie o duszo byc ono niesłużyło co mowy David. Człowiek będąc we czci niezrozumiał, zrownany iest z głupimi bydlęty. y stał sie im podobny. Dla tego znay na sobie obraz Troyce SS. a przyozdabiay go swietymi cnotami, godnemi zasługami y przystoynemi obyczaymi, abis mu gdy sie okaze podobna była w chwale yego. Boy sie żeby na cię sama Troyca SS. nie uskarżała. Wychowałem syny y wywyzszyłem: a oni mie wzgardzili. Psal. 48 ultimo; Isai. 1. v. 2.

Vwazai po czwarte.

Iż dusza człowieka sprawiedliwego iest kosciołem, domem, y przybytkiem Bozym. yasnie otym nauczaia Swięci ludzie. Paweł S. Izali niewiecie że członky wasze są kosciołem Ducha S.? Dlategosz indzie przydaie. (1. Cor. 3 v. 17) Jestescie kosciołem Bozym y Duch S. mieszka w was: yesly tedy kto zgwałci koscioł Bozy, zatraci go Bog: abowiem koscioł Bozy Swięty iest, ktorym wy iestescie. Co y sam Chrs sama rzeczą pokazał, kiedy po dwakroc przekupuiące z koscioła wyganiał, y wybił biczem zpomiedza uczynionem, y stoły ich poprzewracał mowiąc. Napisano iest.

Dusza dobra kosciołem iest Bozym
1 Cor. 6. v. 19.
Matt. 21 v. 12.

Doy moy, dom modlitwy nazwan będzie, a wy scie go uczynili
yaskiniac lotrowską. Jako y S. Lucia do Tyrana swego mo
wyła: ktorzy swiątobliwie y wczystosci zyią, sa kosciołem
Ducha S.

Stąd z takimiz Ceremoniami ma byc dusza poswiącan
z iakymi y kosciołj toż sie ma wduszy naydowac, co y w
koscielie.

Przy poswiąccaniu kosciołow 5 Ceremoniy bywa

Pięc naprzedneyszych Ceremoniy zachowuią przy poswiąc
caniu kosciola 1 Kropienie. 2 pisanie na ziemi. 3 Mazanie
oleyne po sczianach. 4 Swiec zapalenie. 5 Zegnanie y Blo
gosławienie.

Toż ma naydowac sie wduszach sprawiedliwich, wiernyc
Zakonnych. 1 kropienie, iest mowy S. Bernard., Skrucha, żal, y
łzy za grzechy 2 Pisanie znacy przykazan Bozych. pel
nienie, v stan cwiczenia y karnosci Zakonnych wykonanie

Serm. de Dedic. Eccl.

To pisanie byc ma na popielec to iest na skruszonym sercu,
a nie od Biskupa ale od Chrystusa skruchę y żal sprawu
iacego. 3tio. Mazanie oleyne znaczy obfitosc łaski, kto
rac tenże Chrystus wlewa wdusze pokutuyących. 4
Swiec gorenie, sa dobre uczinki y przykładne postępki.
aby ludziom swiecały aby widzieli czego naśladować maia,
żeby z tych dobrych uczynkow oczięc niebiesky był wielbion
5 Zegnanie y błogosławienie yest znakiem chwały wi
czney, ktora y łasky poswiącania dopelni, y przeszłe to u
na tym swięcie od nas robione uczynki, okwicie zapłaci.

Dusze yak sie maya poswiącac.

W kosciołach Angeli przebywaiac

Zdo wkosciołach poswięconych Aniołowie swięcy przebyw
iąc, czuią, y chwałe Bogu oddawaiac, yako swiełu prz

kładow

kładow iasno iest bo sie często tam bydz pokazuią. tak y du-
sze Swięte często, mowy S. Bernard. Aniołowie y Archaniołowie na- de interna domo Cap. 3.
wiedzaią, y czcą iako kościoły Ducha S. y w nych chwałę Bogu od-
dawaią. Rądz że o duszo moia kościołem Bożym.

3 Domowi Bożemu, tak cielesnemu iak y dusznemu przyzwoi. mowi Pro- Ps. 92 v. ultimo
rok świątobliwość na długość dni. Na co S. Bernard pisząc
mowy. Nie tak w polerowanych marmurach yako w przystoynich oby- Ad milites templi. c. 5.
czaiach kocha sie Bog, y czyste dusze on barziey miłuie, niż zło-
tym obite kościelne sciany. Na inszym mieyscu teże S. Kościoł De natura Divini amoris
mowi duszy kiedy iuż Bogu bywa poświęcony, y cnotamy przyo-
zdobiony, iuż więcey żadnych tytułow czudzich y postronnych
nie przymuie, yuż żadnego obywatela tylko Boga ktory go stworzył
y zbudował nieprzypuscza: iuż więcey dusza święta nic ziem- Kościoły Bogu oddani sa
skiego nic materialnego, nic skazitelnego nie miłuie, ani się stara.
ło. Augustyn tez S. tłumacząc one słowa Psalmu 64. v. 5 Swięty
iest kościoł twoy dziwny w sprawiedliwości. Nie rzekł mowi, że ko-
sciół twoy S. dziwny iest w filarach, dziwny iest w marmurach, Orat. 8 con Judaeos.
dziwny w złotym obiciu, ale dziwny w sprawiedliwości. Ztąd S. Chry-
zostom dowodzy iż choćby kto P. Bogu kosztnieyszy kościoł zbudował,
y nadał niż Salomon, tedyby mu się tak nieprzysłużył yako gdy
dusze do niego nawroci, y namowy aby sie mu cnotami przyozdobiła.

4 Kościoł bywa lubo drzewiany z wielu drew, lubo murowany z wielu
kamienia wyciętych, ciosanych polerowanych. tak duszę trzeba
wiela krzyżow przeciwnością, cierpliwością, powściągliwością, y
wszelakiem umartwieniem polerowac, a wypolerowaną wybudowac y
wystawic.

Piąty. 5.

5 Drzewa spoione, abo kamienie z sobą złączone czynią zupełny kościół: takiegoż spoienia y ziednoczenia potrzeba w kościele Duchownym lubo w każdey Duszy, lubo w zgromadzeniu wiernych. A przeto naprzod yako drzewo lubo kamień wisoko abo na ołtarzu położony, niegardzi tym ktory w fundamencie abo w pawimencie posadzony; any ten tamtemu zayzrzi y owszem barzo rad dźwiga wszytkę machinę kościelną: tak w kościelnie Duchownym, przełożeni nauczyciele Duchowni, y konsekratky y officiatki niegardzą poddanemi, nieslachcicami, konwierssami y prostakami, yako tez y ci onym niezayzrzą: ale wszyscy swym urzędem powołaniem, miey scem zabawą y stopniem na ktorym od Boga y ich namiestnikow położeni są kontentuią się y wesoło cziężar wszytkiego kościoła dźwygaią zdobią, y zachowuią w całości.

Gardzic nie ma ieden drugim.

Powtore yako drzewa szczeblami spinaią a kamienie w budynku kościelnem wapnem zpoiaią, bo inaczey by się budynek obalił. y rozsypał: Iak wierni Bozy, a daleko więcey w Zakonach zgromadzeni spoiaią y iednocą się miłością, ktora iest kliiem y zwiąskiem doskonałosci, y owszem dusza ozywiaiąca kościoł duchowny: ktorey gdy by niebyło pewnie by sie cnoty rozsypały y Zakony by ustały, y dusze by poginęły: bo kto nie miłuie mowy S. Jan w smierci mieszka: a ktory nienawydzi brata swego, mężoboycą iest. Ztąd swięty Augustin mowy iz kościoł Bozy gwałci kto iedność gwałci: Chrystus zaś nauczał iz nie przyiaźny to iest Diabelsky człowiek, ktory między pszenicą Bozą szieie Diabelsky kąkol, to iest niezgodę.

Miłością sie spoiać mamy.

Po trzecie

Po trzecie yako w budynku kamien dzwyga kamien; tak w kosciele Bozym, y w zgromadzeniach Zakonnych wierny wiernego, ieden drugiego znosic powinien, obyczaiomi, słabosciom, y naturom wybaczywaiąc: bo tez tego aby iuz przed tym znoszono abo y yescze na potym znosic będzie potrzeba: aby tak co yemu było abo będzie miło toz sam innym czynił. Nad to sprawiedliwy cztek nie tylko braterską, nieudolnosc, słabosc abo chorobę znosi, ale tez usiłnie poprawic y vleczyc. Więcey Abowiem mowi S. Grzegorz ten czyni ktory ma serdeczne politowanie, niz ktory yałmuznę daie, choc niema politowania; nigdy zas ktory prawdziwe ma politowanie, potrzebny bliźniemu nie odmawia. Tez trzy rzeczy w wierney y w sięłey duszy się nayduią. Naprzod bowiem oko niegardzi nogą ani noga zayrzy oku, ale swym, mieysczem, urzędem y powinnoscią wszitkiemu ciału usługuia. Jako S. Paweł szeroko ale pięknie to wywodzi; mozes przeczytac listu pierwszego rozdział dwunasty począwszy od wierßa 14 az do konca. Powtorę wsitkie potencye abo siły duszne miłoscią się łączą y iednoczą. Ztąd S. Bernard. Niech upatruie y usylnie się stara dusza, zeby się iey członki to iest rozum, pamięc y wola nie rozniły, ale zgadzały. Godne mowi rzecz. Iskanie Boga w duszy twey ten gotuie, ktorego rozum niebłądzi, ktorego wola nie iest przewrotna, ktorego się pamięc nie maze. Po trzecie te członki y potencyie duszne wzaiem się znosząc y społnie ciezar dzwygaią. Do czego wsitkiego sposob y srodek podaie S. Bernard Ibidem. Wnidz mowi do serca twego a pilnie samego siebie rozstrząsni: vważay zkąd idziesz, dokąd idzieß

Dusza yako w budynkiem

Politowanie stoi za yałmuzną

1 Cor. 12. v. 14. et sequent.

Tract. de conscientia.

co czinisz co vtracasz, yak wiele na kazdy dzień postępuiesz, ab yak wielie ustępuiesz ystawasz: ktore cie mysli barzie y napadaią, ktore cie affekty cięsciey unoszą, ktoremi skutkami abo fortelami pokus zły Duch na cię oſtrzey naciera. A tak gdy wsitek wnętrznego y powierzchnego człowieka stąn y postanowienie, ile byc może doskonale poznasz, nietylko yakim yesteś teraz, ale tez y yakimesz byc powinien na potym. Z poznania samego siebie, możesz sie podniesc do poznania Boga.

Rachowac sie w postępku Duchownym

Gto Jako w kościele Boga chwała Mszami, modlitwami, Sakramentami, ofiarami, slubami; tymiż rzeczami ma bydz chwałon w Zgromadzeniu wiernych w Zakonach, y w kazdey wiernego duszy y sprawiedliwego człowieka, a mianowicie Zakonnego, ktory sie wszytkiego ofiaruie P. Bogu na całopaloną ofiarę duszę przes trzy sluby Zakonne: a ciało przes pokuty, na ofiarę za grzech: dziękczinienia y modlytwy na ofiarę zapokoyną. Ztąd S. Augustyn sąm mowi Człowiek imięniu Boskięmu poslubioni y poswięcony względem tego że swiatu umiera, aby Bogu żył, iesto ofiarą. Ciało bowiem bywa ofiarą kiedy wstrzemięzliwością na cześc Bogu chowamy karzemy: dusza zas kiedy sie do Boga podnosi. aby ogniem miłosci iego zapalona będąc, pożądliwości swiata pozbyła.

lib. 10. de Civit. Dei

Człek Zakonny iest ofiarą

Przy tey tedy ofierze kapłanem iest samże człek wierny Zakonny sprawiedliwy. Nożem iest wzgarda y nienawisc samego siebie, ciała y swiata. Ogniem iest miłosc Boga y bliźniego. Ofiarą iest ciało y dusza z swymi członkami y silami ktore umieraią swiatu ale lepiey zyc poczynaią Bogu.

Człek iest ofiarą y iako.

Do tey

do tey ofiary napomina S. Paweł: Proszę was mowi bracia przez miłosierdzie Boze, abyscie wydali ciala wasze na ofiarę zywą, swiętą, Bogu przyiemną, rozumną usługę wasze. Ts. Piotr: Wy mowi yako zywe kamienie na nim się budujcie, dom duchowny, kapłanstwo swięte ku ofiarowaniu duchownych ofiar przyiemnych Bogu przez Jesusa Chrystusa.

1 Petr. 2. 5

Kapłanem ma byc każdy człek.

1mo. Bog w kosciele yako gospodarz w domu obecznym będąc rządzi y panuie, tam modlących się prozby wisłucha, słuby odbiera łaskę y dary swe rozdaie. 2o. tymze sposobem y w duszy sprawiedliwey przebywa, swemi swiatłosciamy ia oswieca, nad chnieniem dobrym do dobrego pobudza, w cnotach zatrzymawa cego prosi, czego pożąda daie. Ztąd S. August. mowi Ilekroc o yakim grzechu myslimi, albo mowymy, albo go czynimy, tylekroc kosciol Bozy psujemy y temu ktory w nas mieszka krzywdę czynimy.

Bog w duszy wszo dobrze sprawuie.

Serm. 210 de Temp.

Coz za Materia kosciola tego Dusznego?

Kosciola dusznego struktura iaka ma byc?

Naprzod mocny fundament wiary nieladaiakiey ale zywey y skuteczney, ktora swiętych ludzy do męstwa do zwycięstwa y wszelkiego dobrego pobudzala, y teraz pobudza, co szeroko S. Pawel wywodzy, w calym rozdiale iedenastem do Zydow, mozes sobie przeczytac. 2do Sciany dwie połoczniee wywiesc z boiazni y z wielkiey nadzieie w Bogu. 3tio Inne narozne Sciany, ze czterech cnot gruntownych to iest z Rostropnosci, z mocnosci, z sprawiedliwosci y z miernosci wistawic. 4 Pawiment albo posadzkę z pokory prawdziwey a glębokiey ulozyc. 5 Okien w iedney Stronie niech będzie siedm milosiernych uczynkow duchownych; a w drugiey

stronie siedm cielesnych.

6 Dachem miłosci ktora wielkosc grzechow pokrywa niech będzie na-

7 kryty. Wieza ma być ustawiczna modlitwa y bogomyslnosc, z ktorey

bys y nieprzyiacioły swe vpatrowała, y z nieba Boskiey pomocy żądała

Vważay po piąte

Levit. 26 v. 12

Dusza nie=bu podobna

Bog pięciora=kim sposobem się przechodzi w duszy dobrey.

Iż kiedy dusza twoia godnym kosciołem y przybitkiem Bożym będzie, tedy sie Bog przechodzi iak w domku, yak w przybitku, abo w namiotku swoim, abo yako w niebie w ktorym to niebie słoncem iest rozum, y żarliwosc sprawiedliwosci; Miesiącem iest wiara y wstrzemiezliwosc; gwiazdami cnoty wszelakie. Przechodzi sie te w duszy Bog kiedy z pamięci do rozumu, z rozumu do woli, a z woli do aktow wiary, nadzieie y miłosci postępuie. 2do Przechodzi sie Bog w duszy, kiedy swem nadchnieniem ią pobudza iż ona sama sie przechodzi po cnotach, iż będzie z cnoty, w cnoty: tak S. Anzelm y Theophilact. I yako w kosciele starego zakonu wchodz ono do swiątini mimo ołtarz kadzenia mimo stoł, y mimo lichtarz: tak sprawuie Bog w duszach naszych, iż idziemi do nieba przez swiątobliwosc żywota, to iest przez modlitwę, przez iałmużnę, y przez czysty żywot. Ołtarz bowiem kadzenia był znakiem modlitwy, stoł iałmużn, lichtarz czystego y przykładnego życia, 3tio Przechodzi sie Bog w duszy przez bogomislnosc, przez rozmyslanie taiemnic zbawienia naszego, Sprawuie bowiem to, iż myslą chodziemy po kosciołach iego, kiedy sobie przypominamy yako on będąc yelonkiem niebieskiem, przeskakował gory, y pagorki, to iest z koscioła niebieskiego do koscioła żywota Panienskiego; z żywota do żłobu bydlęcego

z tamtąd

z tamtąd do kosciola Salomonowego, gdy go parą synogarlic o..
kupila naswietsza Panna; potym do kosciola kalwariey gdzie ofia..
rę z samego siebie oddal za narod ludzki; ztamtąd do ochlany
piekielnich, naostatek triumfalnie, chwalebnie, a prze dziwnie, do
nieba na prawicę oycowską. 4to Cieliesnie y widomie sie prze
chodzil, kiedy sie stawszy człowiekiem mieskal y przechodzil
sie między ludzmi, y teraz co dzien przes naswiętszą Komunią
przechodzi sie wnas, y po wszitkich członkach naszych, y na ka
zdym mieysсu kazdego momenciku, y przy kazdem ruszęniu
naszym przechodzi sie znami, y bywa przy nas, bo sam powie=
dział, iż bezemnie nic niemożecie czynic: y indzie. oto ya zwami
yestem aż do skonczenia swiata. 5to przechodzy sie ten ktory wszę
dzie iest, kazde mieysce napelnia; zatym nie iest ruchomy, ani sie
przechodzic może; a czemuż przecię mowi o sobie, y my onim
wyznawamy że przychodzy do dusz naszych, y mieska, y przechodzi
sie wnich? przychodzi mieska y przechodzi sie wnich nie odmiana
mieysca, ale przez nową łaskę, przes nową cnotę, przez nowy
iako dobry uczynek ktory na tym albo na owym mieyscu wtey
albo w owey duszy sprawuie

Affekt duszny

Z Augustina S. ktory wosobie Boskiey tak do dusze czlo
wieka dobrego mowi. O Duszo dziwno kreaturo czemuż
sie tak zniewazas? ziemię milujesz? lepszasz ci ty
niż ziemia. Sloncu sie dziwujesz, sliczniey sas ty niż

Bog co mowi do dusze o iey zacno sci.

słonce: Na niebo poglądasz wyższaś ty nad niebo, od samego Twórce tylko twego niższa iesteś, ieśli tedy chcesz postąpić we mnie, doskonale wszytka wynidź od siebie y mnie wprowadź do siebie a ia ciebie pociągnę do siebie. A tak ani w sobie ani w żadnem stworzeniu nic niebędziesz miłowała, nic niebędziesz chwaliła tylko mnie.

Dusza iak sie ma przy Bogu zachowac.

Juz że nie zmrużonym okiem na Boga w sobie go maiącego poglądaj, przez żywą wiarę; godnie y uczciwie przy oczach takiego Maiestatu się zachowuy, nicz takowego czymbyś go, by w oko skryć obrazyć miała, nie czyń; wszelką nadzieię w nim utop, wszytkie swe prace y starania na niego rzuć, wszytkie swe utrapienia ie mu porucz, onego całem sercem miłuy, chwal, wielb, z nim miłośnie rozmawiay w nim y z nim pospołu zasypiay y odpoczyway, abyś z Prorokiem mówić mogła.

Ps. 4. 9

w pokoiu pospołu spać y odpoczywać będę

De interiori domo Cap. 22.

Sposob zas do takowego z P. Bogiem śmiałego y bezpiecznego poczynania nie iest inszy tylko dobre czyste, y spokoyne sumnienie: O ktorym S. Bernard

nauka

naucza gdy tak mowi. Sumnienie dobre, iest to ty
tul pobożnosci, kosciol Salomonowi, rola błogosławien
stwa, wirydarz roskoszy, węzgłowko złote, wesele An
ielskie, skrzynia przymierza, skarb krolewski, Dwor
Boży, przybytek Ducha S. Księga zamkniona y zapie
czętowana, ktora wdzien sądu będzie otworzona, nie-
mas nic milszego, nic bespieczniejszego nic bogatszego
nad dobre summienie; Niech ciało do grzechu niech swiat
ciągnie, niech czart straszy, ono przecie będzie bespie
czne. Niech swiat wszytkim pędem swoim na nię naciera,
niech płacze, niech się smieie, niech przemiia niech gy
nie, nigdy się przecie nie zmarszczy. Niech ciało postem
szuszą, niech na męki wydaią, niech osękami szarpaią,
niech na hakach wieszaią, niech na krzyż wbiiaią,
niech mieczem rozsiekaią, bespieczne przecie y wesołe
będzie summienie
Czemu tak smiałe, tak trwałe, tak nielękliwe? Bo
Bog mieszka wnym y przechodzi się wnym, y iest Bogiem
iego. I ktoż kogo się będzie bał kiedy w duszy swo
iey ma Boga obroniciela, wspomocyciela, pocieszy
ciela! Tak Chrystus w męce y smierci krzy
żowey; tak Męczennicy y Męczennice w katowniach
swoich mężnemi, spokoynemi, y wspaniałego animu
szu byli. Czemu? bo każdy y każda z nych pewni

będąc y ubespieczeni mowili z Prorokiem. Miałem
Ps. 15 w. 8 Pana zawsze przed oczyma memi bo mi yest po pra
wicy abych niebył poruszon. Przetoz sie u weseliło
serce moie, y rozradował sie yęzyk moy, nad to y
ciało moie w nadziey odpoczywac będzie.
Gdzie abowiem iest Bog, tam sam Aniołowie, tam
Swięci, tam muzyka, tam wesele, tam błogosławien
stwo, tam chwała, ktorey prełuden uprzedzeniem po
czątkiem y zadatkiem iest cokolwiek przeciwnego
cierpiec dla Boga y dla sprawiedliwosci iego.
Pros tu P. Boga gorąco abys była takiego Boga
tak godnym kosciołem, zeby w tobie mieszkał w tobie
sie przechodził, ciebie we wszitkim ratował. A to
wszitko będzie tylko go z ocżu swych niespuszczay,
ale ustawny zeby był po prawicy twoiey.

Vwazanie Szoste

Jako dusza sprawiedliwa iest Oblubienicą
Bozą Pierwszy Dowod

Z słow

sztow samego Boga przez Proroka tak mowiącego. Oseae 2
Poślubię cię sobie na wieki: a poślubię cię sobie w sprawiedli- v. 19. etc.
wości y w sądzie y w miłosierdziu y w litościach. A po-
ślubię cię sobie w wierze; y poznasz żem ia Pan. W ktorych
słowach kilka rzeczy uważay.

Naprzod, iż sobie rozumieią o Synagodze Zydowskiey, ktorą Duszę dobrą
od bałwochwalstwa nawroconą poślubił był Bog za oblu- Bog sobie
bienicę: bo nad Zydowski narod niemiał milszego, dlategoż poślubia
y z pokolenia Zydowskiego się narodził.

2do Słowa te znaczyły kościoł Chrystusow, to iest zgromadze-
nie wszytkich wiernych ktore on sobie za wieczną oblubie-
nicę poślubył; dlategoż przydaie iż poślubię cię sobie w wie-
rze: Ztąd widziec iż kościoł Chrystusow nigdy w wie-
rze nieustawał, ani ustać może. Częścią że go sobie po-
ślubił na wieki, Częścią że mu to rzetelnie obiecał: Sam
mowi Piotrze prosił za tobą aby wiara twoia nieustała Luc. 22. v. 32
ktore to poślubiny albo rękowiny po trzy kroć iakby przez
trzy dni odprawował Chrystus z kościołem swoim. Naprzod
gdy się wcielił, tedy się bowiem z ciałem naszym, a przez
niezgromadzeniem wszytkich wiernych istotnie złączył. Rękowiny
Po wtore w Męce swoiey tedy bowiem krwią swoią ten ko- Chrystusowe
ścioł omył y sobie za oblubienicę kupił. Po trzecie w troiakie były.
dzien Swiątecny: tedy bowiem poślubił swoich Ducha
Swego SS. iako pierścionek swoy naydroższy dał kościołowi.

Po trzecie o każdey duszy wiernego dobrego y sprawiedli-
wego człeka te słowa się rozumieią. Tę bowiem bierze sobie

I duszą dobrą Bog sie łączy

Bog za oblubnicę; tak dalece iż iako w Małżeństwie zobo-
polne bywa oddanie się iednego drugiemu, żona mężowi
mąż żonie się oddaią: tak y tu dusza się oddaie Bogu za
oblubienicę, a Bog duszy daie się za oblubienca. A iako o
małżeństwie powiedział Chrystus iż dwoie ich iest wie=
dnym ciele y iuż nie są dwie, ale iedno ciało. Tak y
Dusza w Bogu a Bog w duszy. Kto się bowiem, mowi S.
Paweł łączy z Bogiem, iednym że duchem iest.
Z tąd te słowa Poślubięcie sobie Chaldeyskie tłumacze
nie tak wykłada: Umocnię y ugruntuię stolicę moię w
tobie, Jakby Rzekł. Aby na niey tak krol y iak Sędzia
mieszkał, siedział, y sąd odprawował, dobre broniąc a
złe karząc. Z tąd tę stolicę y ~~Tron~~ Thron swoy samże
Bog na czterech nogach stawia y gruntuie aby mocno
stał, to iest na czterech cnotach, iak na filarach; na Spra-
wiedliwości; na sądzie na miłosierdziu, na wierze.
Tak w Psalmie mowią: Sprawiedliwość y Sąd przygotowa-
nie stolice twoiey to iest podpora, abo podstawek. I indzie
miłosierdzie y prawda strzegą krola: a łaskawością
umocnia się stolica iego.

Mar. 10 v. 8

1. Cor. 6 v. 17

Dusza stolica iest Boża.

PO CZWARTE Uważay dobrotliwość tego oblubienca, iż
samże iey daie posak troiaki. Pierwszy iest Sprawie-
dliwość, kiedy mowi Poślubię cię sobie w Sprawiedliwości.

Łaskawość umacnia przełożonego stolicę

Poślubienie

poslubienie bowiem znaczy miłosc Bozą. Bog zas nikogo nie | Posagek 4ki
miłuie tylko sprawiedliwego, przetosz usprawiedliwienie iest | daie Bog
nie iakie poslubienie z Bogiem w ktorym sobie oboie miłosc | duszy
obiecuią, Bog duszy; a dusza Bogu. Bog tedy duszę aby go- | Sprawiedliwosc.
dną była iego oblubienicą usprawiedliwa wlewaiąc w nię spra-
wiedliwosc, to iest łaskę, wiarę, nadzieię, miłosc, y insze cnoty
przez ktore grzechow pozbywa a stawa sie sprawiedliwą y miłą
Bogu, y owszem corką, dziedziczką, oblubienicą albo raczey
małzonką Bozą. Jako tamze mowi Bog. będziesz mie zwała
mąz moy. Drugi posak iest Sąd, kiedy mowi, poslubię | v. 16
cie sobie w sądzie: to iest przez pokutę w ktorey sie człowiek | Zgi Posagi Sąd
oskarza, sądzi y karze, chcięcy aby mu grzechy odpuszczo-
no do czego S. Pawel tak mowi; Gdybysmy sie sami | 1. Cor. 11 v. 31.
sądzili nie sądzono by nas.
Sąd znaczy naprzod prawo y dekret sądowy, ktory Bog
wydaie za dusze swoie przeciw czartu ktory ią iakoby | Sąd dwie
zam miał w mocy swoiey. Powtore kiedy sie w pismie S. te | rzeczy zna-
dwie słowa Sprawiedliwosci y Sądu łączą, tedy znaczą | czy
dwie powinnosci sprawiedliwego sędziego y sądu. Sędzia
bowiem przez sprawiedliwosc sprawiedliwego broni, y
onym przysądza to co ich iest, y co im nalezy, to iacho
wiec: przez sąd zas niesprawiedliwych sądzi, karze,
postępia, iz sprawiedliwych obciązaią y przesladuią.
kiedy tedy Bog mowi: Poslubię cie sobie w sądzie y sprawiedli-
wosci: yakby chciał rzec. Ja ciebie o duszo Oblubienico

moia y spraw twoich bronic będę: ja nie przyiacioły y
prześladowniky twoie rosproszę y skarzę. Trzeci posag
3ci posag miłosierdzie Boze — iest miłosierdzie y litosc Boska: Bo wielką miłością, y
nieźmiernemi wnętrznościami miłosierdzia swego miłuie
każdą Dusze sprawiedliwą, ktora sobie na wieczne
czasy poslubic pragnie. Y toc to iest co S. Paweł obwoły
wał. Okazała sie mowi dobrotliwosc y ludzkosc zbawicie
la: naszego Boga: nie z uczynkow sprawiedliwości, ktoresmy
Ad Titu 3. v. 5 — uczynili my, ale podług miłosierdzia swego zbawił nas przez
omycie odrodzenia y odnowienia Ducha S., ktorego wylał
na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, zbawiciela naszego:
abysmy usprawiedliwieni łaską iego byli dziedzycami, według na
dzieie żywota wiecznego. Czwarty posag daie duszy spra
wiedliwey wiarę: kiedy mowi: Poslubięcie sobie w wierze,
abowiem przez wiarę Chrystusa Pana bywamy poslubieni, y u-
4ti posag wiara ktora ma bydz w Bogu y w duszy — sprawiedliwieni. A ta wiara tak w Oblubiencu Bogu iest,
iak y w Oblubienicy duszy, powinna byc. W Bogu ta wiara
nie inszą iest, tylko wiernosc y nie odmiennosc wobietnycach
iego iego, ktora pismo S. zowie prawda. Przez tę bowiem
upewnia Bog Oblubienicę iż to małzenstwo iego z nia ma byc
wieczne, y nigdy żadnem rozwodem nierozdzielne.
W oblubienicy zaś wiara znaczy częścią tez wiernosc, ktora sie
oblubienicowi swemu wierna bydz chlubnie y pokaźnie, że nic
krom iego miłowac niema: Częścią znaczy wiarę Chrześcianską
ktora

ktora iest początkiem sprawiedliwosci y łaski, przez ktorą Rom. 5
się B. Bogu poślubiamy y do niego przystęp miewamy v. 2

Że takowe poślubiny Bog z kazdą duszą dobrą czynić y czynić
gotow, oczewisty a dziwny tego przykład mamy w S. Kata
rzynie Senenskiey. Ta Swięta iz zawsze nierozdzielnie być Raymundus
pragnęła z oblubiencem swym niebieskim usilnie prosiła, Gulis Drica
aby w niey taką wiarę rozmnozył. ktoraby się zadna przeci nore Confes
wnoscią nieporuszyła: Chrystus iey tez to obiecował: Iz poslubię sarius S.
cię sobie w wierze. Az gdy nastąpiły dni zapustne w ktore Theologiae
ludzie swiatu, ciału, y rospuście służyc zwykli, ona pomniąc Doctor
na słowa krolewskie. kochay się w Panu, a on tobie da pro
zby serca twego, w komorce się u siebie zamknąwszy na mar Katarzyna
ności swiatowe patrząc nie chcąc, gorące modlitwy do Pana Senenska iak
wylewaiąc. Przyszedł do niey P. Jezus z N. Panna Matką Bogu poslubio
swoią y zwielą wszystkich Swiętych. mowiąc iey Iz ześ ty swiata na za umar
z iego marnosciami pogardziła, a krzyza y pokuty się za twienie dni
miłowała, szukaiąc naywyzszego y wiecznego dobra, a zwłaszcza Zapustne.
ze tych dni w ktore swiatowi, obzarstwu y rospuście służą, tyś
się na modlitwę y umartwienie oddała, dla tego ia ciebie
sobie poślubię, y zaraz N. Panna wziąwszy iey rękę prawą
y mnieyszy palec iey wyciągnąwszy prosiła Syna aby ią sobie
poslubił. Miluchno P. Jezus Matce swey przyzwolił y wziąwszy
prawą rękę Katarzynie S. slubny pierscionek wdział na
iey palec mnieyszy, mowiąc: Oto ia ktorym iest Stworzyciel
y Zbawiciel twoy, poslubiam cię sobie w wierze, ktora w tobie

Zawsze nieodmiennie trwac będzie od tey godziny, aż się z Bogą na wiecznych godach wiecie złaczą gdzie mię twarzą w twarz widzieć y zażywać będziesz. Potrzeba tedy abyś sobie mężnie poczynała, y mocą tey wiary, ktorąm ia w sercu twoim wlał wszytkie marności swiatowe, wszytkie pobudki cielesne, wszytkie pokusy nieprzyiacielskie zwyciężyła.

Konwersowac Bog z ludzmi kaze dla ich pozyskania. Y po onych poslubynach kazał iey Bog z ludzmi zyciy konwersowac aby ie do zbawienia wprowadziła, często od siebie w zachwyceniu bywaiąc odchodziła. Zawsze towarzyszka z Chrystusem przebywała, kościelne pacierze z nim mawiała y gdzie mawia Gloria Patri et Filio, to ona mawiała. Gloria Patri et Tibi: Chwała Oycu y tobie y Duchowi S. ze. Nigdy sobie onych Boskych poslubin, pociech, y słodkosci nieprzeciwała, choc gospodarstwa pilnowała y chorym usługowała.

Tey S. Oblubienice Bożey y inszych barzo wielu prosi gorąco o przyczynę do P. Boga aby też dusze twoie takąż oblubienicą swią uczynił, y takowemiż posagami ubogacił y przyozdobił.

Drugi Dowod

Z Cor. 11 v. 2 Że dusza staie oblubienicą Boga, z słow Pawła S. Pakmowiącego do Corinthow: Gorąco was miłuię gorącą miłością Bożą: bom was poslubił czystą Panną, stawić z

iednemu

iednemu mężowi Chrystusowi. Te słowa dwoiako się rozumie
ią literalnie y Duchownie. Literalnie yak by tak mowił
Apostoł Corynthowie miłuię zbawienie dusz waszych, dlatego
iestem duszom waszym dziewosłębem, nauką bowiem y opo
wiedaniem moim namowiłem y sprawiłem ~~to~~ w was nawio
dłem was na to że się dusze wasze stały oblubienicami
Chrystusowemi przez wiarę, przez krzest, przez krześciański
żywot: Zatym bowiem przydzie że was wdzień sądny wy
stawię Pannami czystymi, to iest w wierze, nadziei, w mi
łości, y wszystkich cnotach całemi, y nienaruszonemi, do
oney łożnice niebieskiey chwały Chrystusowey. Dlategoż
poślubiłem to iest oświeciłem was wiarą Chrystusową, poie
dnałem was z Bogiem y tymże złączyłem Duchownym małżeń
stwem. Tak wykładaia te słowa Anzelm S. y Theophilactus.
Chryzostom S. też słowa uważaiąc mowi, iż za żywota tylko
się rękowiny y poślubiny odprawuią: Po śmierci zaś bę
dą same gody, y łożnica małżeńska z Samym Bogiem, kie
dy kościoł oblubienica iego to iest wszyscy wierny na gody
barankowe y na krolowanie wieczne do nieba będą wpro
wadzeni, iako opisuie Jan S. Widziałem mowi miasto Apoc. 21 v. 2
S. Jeruzalem nowe zstępuiące z nieba od Boga, zgotowa
ne iako oblubienicę ubraną mężowi swoiemu. Słyszałem
głos wielky z stolice mowiący: Oto przybytek Boży z
ludźmi, y będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem iego,
a sam Bog z nimi będzie Bogiem ich: y otrze Bog w
szelką łzę z oczu ych, a śmierci daley nie będzie, ani
smętku, ani krzyku, ani bolesci więcey nie będzie, bo

Poślubiny od S. Pawła mianowane dwoiako się rozumie

Rękowiny z Bogiem tu odprawiemy a w niebie będą gody

bo pierwsze rzeczy przeminęły. Y rzekł ktory siedział na stolicy oto nowe czynię wszitkie rzeczy.

Duchownie zaś te słowa rozumieią się o każdey duszy dobrey czystey y sprawiedliwey. Ona bowiem iest Panną y oblubienicą Boga. przez wiarę, nadzieię miłosc y wszelakie insze cnoty. Abowiem iako mowi S. Augustin. Panienstwo duszne iest wiara cała, nadzieia mocna, miłosc szczera. Przeciwnem obyczaiem nierządnicą y Cudzołożnicą bywa dusza kiedy iest niewierna, kiedy na grzechy, na na pokuszenia, na wolą diabelską zezwala. Według Origenesa. Homil. 12 in Levitic. Cap. 2.

Tract. 13 in Joan. 1. 9.

Panienstwo duszne ktore.

Jezeli mowi o człowiecze do komorki dusze twoiey przypuscisz cudzołożnika Diabła. Z cudzołożyła dusza twoia z Diabłem iezeli Duch nienawisci, zazdrosci, iesli Duch pychy, duch nieczystosci wszedł do dusze twoiey. iesliś go przyiął y iesli zezwalas na szepty iego, y iesli w sercu twoim kochas, złego co on tobie według smaku twego podaie, iużes znim zcudzołożył.

Cudzołostwo duchowne grzechy

Pozytki ktore odnosi dusza dobra y Czysta z tych poslubin, rękowin y małżenstwa Bozego są wielkie.

Naprzod przypuscza ią Bog do spotkowania dobr swoich, iż dobra, dostatki, y wszelakie Bogactwa Chrystusowe są do brami dusze dobrey. A nawet iako. Chrystus iest krolem, tak y takową duszę by naubozszego, by napodleyszego, by niemniem iakiego niewolnika y niewolnice czyni krolową, y

oblubienicą

obłubienicą swoią o ktorey napisał Psaltes mowi S. Bazyli Ps. 44
(libr. de vera virginit.) Stanęła krolowa po prawicy twoiey Dusza dobra
w ubierze złotem, obtoczona rozmaitością. Przeto ktora te- spotkanie
raz w ubierze grubem y niewolnicym zda się być podła w z dobrami Chri-
krolestwie niebieskim, zacną krolową przy swym krolu stanie iak krolowa.
wszytkiem że tedy cokolwiek się podoba, o czem twoim pogar
dzay obłubienico Boża, a w czystey duszy samą miłością
obłubieńca twego się nasycay, wszytkie siły twoie nie-
wolnicami poczyn obłubieńcowi twoiemu, a żadną miarą,
y ni iaką rzeczą nie bądź cudzołożnicą ô panno: ani
ięzykiem, ani uszyma, ani oczyma, ani żadnem inszem Cudzołostwo
zmysłem y owszem ani myślą: ale ciało twoie iako ko- duchowne s
ściół abo łożnicę nie iaką Obłubieńcowi twemu miey z mysli sie
przybrane, ábowiem żadna nierządnica nie skryie dopuscza.
się przed oczyma iego, o ktorym mowią w Psalmie
93 v. 9. ktory wszczepił ucho, nie usłyszy? ktory uformo
wał oko nie wyzrzy.

Drugi pożytek obłubienice Chrystusowey godności, y chwała,
ktorą tak S. Bernard opisuie: Dlatego mowi cyganki syn
Boży, z daleka przyszedł aby ią sobie poślubił. Moyzesz po-
iął sobie za żonę Cygankę, a nie mogł iey czarności
odmienić ani znieść: Chrystus zas duszę ktorey się za-
miłuie, choć podłą, niesławną, y pełną, piękną, y
chwalebną czyni, zmazy ani zmasku niemaiącey, ale
świętą y niepokalaną wystawia. Zkądżeć to ô duszo

człowieka, Zkądże to? Zkąd tak nie szacowana chwała, żes nie tego oblubienicą stała, na którego Aniołowie po-glądać pragną. Zkądże to że te oblubieńcem twoim którego pięknosci Słonce y miesiąc sie dziwuią, na którego wey zrzenie ziemia drży?

Trzeci pożytek odnosi dusza Sprawiedliwa z tego Małżeństwa Boskiego, iż z nim mowi, tamże S. Bernard. na tym swiecie obiadu gotowego żywota, wieczerzą zas do nieba Bog zachowuie, gdzie nigdy nieustanie, ale sie upiiac będziemy obfitością domu iego, y strumieniem roskoszy iego napaiac sie będziemy. Nagotowano zaprawdę onemu małżeństwu, rękę winną, a zo niego wina które zwesela serce, poniewaz bystrosc rzeki rozwesela miasto

Ps. 45. 5. Boże

O iakie radosci są y będą przy oney wieczerzy godowania Barankowego? Czytay a uważay, tak Pan S. opisuie. Słyszałem iako głos rzeszy wielkiey, y głos wiela wod y iako głos wielkich gromow mowiących Alleluia Daycie chwałę Bogu naszemu wszyscy słudzi iego y ktorzy sie go boicie małe y wielky weselmy sie, y raduymy sie y daymy mu chwałę: Iż przyszło wesele Barankowe a małżonka iego zgotowała sie, y dano iey aby sie obłokła w bisior smetny y czysty. I rzekł mi, napisz. Błogosławieni ktorzy na wieczerzą wesela Barankowego wezwani są.

Czwarty pożytek ma dusza sprawiedliwa y czysta z małżenstwa Boskiego, mnogie a piękne y sliczne potomstwo, o czym

sam Bog.

Sam Bog tak do niey mowi. Cchwal (to iest Boga) niepło- Isai. 54. 1
dna ktora nierodziſz: Spieway chwałę, a krzycz ktoraś
nierodziła: abowiem więcey synow opuſczoney, niżli oney
ktora ma męza.

Panienstwo Czyſte iest płodne.

1 Według litery, mowi tu Isaiaſz do kosciola Chrystusowego
ktory miał być tak z Zydow iako y z pogan zgroma
dzony, ten bowiem na poczatku mały był y iakoby niepło
dny względem Synagogi. Do tego y Pogaństwo przed
Chrystusem niepłodne było, y odpuſczone od Boga, od wiary
od łaski, od synow, to iest od wiernych y swiętych ludzi
ale przez Chrystusa wto wſitko. (Tak wykłada to mieysce
S. Pawel do Galat. w rozdiał. 4 a w wierſu 27) wto
wſzytko ſie płodnieyſze stało, niż Synagoga
2 Nad to wtych słowiech wykłada ~~człowiek~~ Prorok ono
długo wieczne naſienie (w rozdz. 53. v. 10 mianowane) z
obumarłego ziarna narodzone, to iest z Chrystusa Vkrzy
żowanego. Tak wykłada S. Augustin lib. 1. de Consensu Evang.
Cap. 13
Z tąd pięknie S. Ambr. (lib. de virginibus) o płodnosci ko
sciola Chrystusowego. Swięty mowi kosciół Chrystusow nie
pokalany iest w tączeniu, płodny w rodzeniu, panną iest wzglę
dem czystosci, a matką względem potomstwa. Panna
was karmi nie mlekem cielesnym, ale mlekem Apostol
skim. Panną iest Sakramentami, y Cnotami, a matką
iest ludem o ktorey płodnosci pismo swięte swiadczy, 13

więcey synow opuszczoney niż tey ktora ma męża.

3 Na koniec te słowa sie rozumieią, duchowne o każdym człeku w czystości żyiącym. Oczym wyraźniey mowi Bog przez Izaiasza 56. v. 3. 4. 5.
Niech mowi trzebieniec, otom ia drzewo uschłe: bo to mowi Pan trzebiencom, ktorzy będą strzedz Sabbatow moych, a obiorą com ia chciał, y zachowaią przymierze moie. Dam im w domu moim y w murach moich mieysce, y imię lepsze nad syny y nad corki: imię wieczne dam im ktore nie zginie.

Ktore słowa wielką maią uwagę a przeto uważay

Przez trzebiencow rozumieią sie w czystości żyiący
1 Naprzod przez trzebiencow rozumieią sie ludzie Duchowni y zakonni w powściągliwości y w czystości żyiący, ktorzy siebie samych przez przedsięwzięcie dobrowolne y przez śluby zakonne otrzebili y od wszelakych nieczystości obrzezali dla krolestwa niebieskiego. Iako sam że Chrystus mowił u Matteusza S. rozdz. 19 w wierszu Takowych zakon Moyżeszow od społkowania ludzkiego odłączał, od służby Bożey w iawnych aktach odrzucał, y
Deuter. 23 v. 1
z kościoła wyganiał. Lecz zakon Chrystusow przypuszcza takowe do kościoła swego y do nieba, y obiecuie im chwalebnieysze y trwalsze imię, to iest chwałę y sławę, niż by ią byli mogli mieć z synow, y z potomkow swoich, Tak S. Augustin. Hieronym Bazylius. Ambroz y Grzegorz

z Powtorz

2. Powtore Duchowni kaplani, y zakonni się przez trzebieńcow
rozumieią: bo oni są iakoby Lewitowie na słuzbę Bozą oddani,
y na chwały iego pilnowanie, przy kosciołach przywiązani.
Po trzecie dowodzi się to z tych słow kiedy mowi: ktorzy Sabba
tow moich strzedz będą. Powsciągliwi bowiem, duchowni Za
konnicy y zakonnice, nad wszytkie insze ludzie Chrzescianskie
nabarziey Sabbaty święcą, kiedy ustawicznie, w dnie y w nocy Zakonni
modlitw rozmyslania, spiewania pilnuiący y na czytaniu pisma ludzie są
s. się bawią. Tak S. Hieronym. y Eusebius. trzebieńcami

4 Po Czwarte z tego słowka, obiorą sobie to com ia chciał, rozu
mie się to o Zakonnych ludziach: oni bowiem nie tylko przy
kazania z inszymi wiernymi na swiecie pełnili, ale y rady
Chrystusowe, to iest ubostwo Czystość, y Posłuszenstwo obrali:
Za to miasto zapłaty, daie im Bog imię wieczne.
5 Po piąte z tych słow ktore tam nastepuią. I zachowuią przy
mierze moie rozumieią się być ludzie zakonni: ktorzy żeby
y w naymnieyszey rzeczy przymierza Boskiego nienaruszyli,
nowym, a dobrowolnym przymierzem się z Panem Bogiem wiążą
y kiedy się mu slubami professialnemi obowięzuią, przez ręce
przełozonych się mu w niewolą swietą podaią y iakoby
w duchowne Małzenstwo z nim wstępuią: z czego iako nie
odszacowaney zacności tak temu ktory, abo ktora stan swoy nie

wiernoſcią poſpeci, nieznośna kara y zelżywość. Dlategoż takowi trzebiney maią Sabbatow Boſkych strzedz, ſabatowac abo Swięta Boże obchodzic, ale mianowie Panny czystosc swoię Bogu poswięcywszy. Iako S. Bazylius to mieysce tłumacząc tak mowi do Panny. Sabat, abo Swięto w tym zawysłu, żeby wnie nierobiono. Iestez prawi ô Panno iako żywy obraz Boży z duſze y Ciała na ziemi uformowana: Chce tedy Bog abyś sabatowała abo swiętowała duchownie, to iest abyś ani nogi, ani ręki, ani oka, ani żadnego członka, ani zmysłu ku zkażeniu wrodzoney Panienskiey pięknosci nie ruszyła; ale mocno iako zacny Maiestatu Bożego obraz stała, a na niższe się obrazy nie obracała ani zapatrowała. Iezeli tedy mowi chceſz w sobie nieruszone Panienstwo zachowac, tak zawsze Swiętuy, to iest, tą bądz ktorąs się urodziła, nic nie robiąc takowego, czym sie w tobie zkaziło to, coć przez naturę dano.

lib. de vera virgint. sub initium

Panny zakonne sabatowac iako maią

Vważay y to

Dam im w domu moim mieysce, to iest

Naprzod u Cerkwie y przednie, także ie y krolowie y Xiążęta czcić będą na ziemi: a wniebie mowi S. Bazylius między Aniołami mieysce szlicne. W Żydowskym zas tłumaczeniu miasto tego słowka mieysce, iest ręka. to iest iakby rzekł.

Czystym Bog daie przednie mieysce

Powtore

Powtore dam im rękę, będę ie wspomagał bronił posilkował. Pannom Bog rękę
aby przeciwko cielesnem, swiatowym, y diabelskym naiazdom swoię daie
za czystosc swoię mężnie stali, y oney nienaruszoney dochowali. z wiązko
Ta bowiem obietnica pomocy Boskiey iest na kształt zapłaty, kto
ra czyste ludzie dziwnie cieszy y posila w nich przedsięwzięcia,
kiedy otym myslą, y wiedzą, że osobliwym sposobem są
w ręku, w sercu y w opiece Bożey, ktory ie zawsze łatwie bro
ni y iako murem swoim otacza. I zaprawdę sciany klasztorne, klasztory
klauzura Panienska, co wszego są, iedno mury Boże? są murym Bozym.
Po trzecie, dam im rękę to iest przymierze y duchowne mał
żenstwo z nimi postanowię: iako y przy małżenstwie iedno dru
giemu się wmoc poddaiąc ręce swoie dawaią, y tym sposobem
się sobie poslubiaią.
Ktorzy bowiem aby iedynemu Bogu służyli, y wszytkich się iego
woli oddali, wszytkie miłosci y roskoszy swiatowe porzucili, tak
wzaiem wszitkę miłosc Bozą sobie iednaią, y od niego
do swey czystey łożnice, społkowania, y roskoszowania wpro
wadzeni Vwaz iescze y to co czystym. w czystosci ludziom żyią cym daie Bog imię lepsze
Przymierze Boze y sluby iemu uczynione chowaiącym, y
Sabbata swięcącym, to iest chwały Bozey pilnuiącym obie

cuie Bog dac imię lepsze, niż by ie byli mogli miec z potomkow, kiedyby ie byli zrodzyli

A Chcesz że wiedziec co to za imię!

1 Odpowiedam naprzod, iż to imię znaczy, chwałę, sławę y pamiątkę ktorey rodzicy przez potomstwo dostawaią. Ztąd w pismie S. Synowie zowią się rodzicow imięniem, chwałą, koroną żywotem, y pochodnią; w synach bowiem święci pamiątka rodzicow; Ztąd rodzicy przez synow szukaią, y częstokroc nabywaią imięnia y sławy długo wieczney.

2 Odpowiedam powtore iż imię znacy potomstwo zacne y długo trwaiące. Iak Thekuita uboga wdowa mowiła 2 Reg. 14. v. 7 et 8 do Dawida. Syn moy drugiego syna, brat brata zabył. A oto wszytka rodzina powstawszy wołaią na mię: Widay nam tego ktory zabił brata swego, że go zabiięmy za duszę brata iego ktorego zabił y zgładzimy dziedzica. I chcą zagasić yskierkę moię ktora została, aby niezostało imię mężowi moiemu, ani scząteк na ziemi: to iest potomek ktoryby ymię y pamiątkę oyca swego zatrzymał. Iak imię Boże iest Chrystus syn Bozy ymię Domiianowe, iest syn Domiianow ze. imię Tulliuszowe iest syn Tulliuszow

3 odpo.

3 Odpowiedam po trzecie iż to imię iest sama czystosc y samo Panienstwo, o ktorym S. Cyprian. tak mowi. Iest to kwiat kościelnego szczepu, okrasa y ozdoba łaski duchowney, wiek wesoły, chwały y czci dzieło całe y nieskazone, obraz Bozy swiątobliwosc Bozą wyrazaiący, naprzednieysza cząstka trzody Chrystusowey. Weseli się w Pannach y obficie kwitnie w nich chwalebna płodnosc macierzynska, to iest Koscioła Chrystusowego. I S. Ambrozy Panny mowi ktorych iest swietne y niepokalane panienstwo, są osobliwemi liliami Chrystusowemi. I indzie Panna, ktora nie mężowi ale samemu tylko Bogu poddana iest, iest to dwor krolewski. I indzie lib. de virgini. Panienstwo mowi to z nieba zaciągnęło, coby na ziemi nasladowało. I nie bez przyczyny szukało sobie sposobu zycia w niebie, ktore by sobie znalazło oblubienca w niebie. Panienstwo, obłoki, powietrze, niebiosa, gwiazdy y same Anioły przeszedłszy Słowo Boze na samym łonie Oycowskim nalazło, y w zywot swoy sciągnęło. I iescze (lib. 3 epist. 23) Co rzekę wielka iest chwała Panienstwa! Panienstwo ktore zasłuzyło to, iz ie Chrystus obrał na to aby było cielesnym kosciołem Bozym, w ktorym zupełnosc Bostwa cielesnie mieszkała!

lib. de habitu virginum.

Panienstwa po chwała piekna

lib. de instit. virg. cap. 15 et 12

Panienstwo iak chwalebne.

Panienstwo iest kosciołem Bozym

Daleko.

Daleko tedy więtsze, sławnieysze, duse, y owszem wieczne imie iest Panienskie niż małżenskie z ktorego Potomkowie częstokroć wyrodkami będąc, smutkim, bolescią, obelgą, y niesławą, bywa ią, rodzicom, y piekło więcey niż niebo napełniaią mowi S. Baziliusz.

Ztąd y poganski człowiek Epaminondas, pierwszy krol Thebanski y ostatni, dla tego bez żony żył, aby sie był tym lepiey rzeczy pospolitey przysłużył, iakoż się y przysłużył: Mowiło mu wiele z iego dworzanow, aby sie ożeniwszy ymię y sławę po sobie w potomku zostawił: odpowiedział im: Miasto potomstwa zostawię wam z nieprzyiacioł zwycięstwa, ktore będą pamiątką moią.

Cnoty pamiątkę czynia po ludziach

A Panienskie y czyste z Bogiem małżenstwo, y ziemię y niebo: tak sławą, iak y osobami napełnia. Policz ie iesli możesz: Swięty Bazylius, Hieronym. Augustin, Grzegorz. Benedikt. Bernard. Dominikan, Franciszek y ich familie abo nasladowcow Jescze S. Katarzyna. S. Agnieszka S. Cecilia ktorey ciało nie naruszone trwa w Rzymie przez lat tysiac y trzysta, dla tegosz kosciot iey od marmuru, y od osmi dziesiąt lamp srebrnych zawsze goraiących lsni sie. S. Agatha S. Dorota. S. Febronia S. Flavia Domitila, S. Klara y wiele inszych niepoliczonych

Panienstwo niebo napełnia swym potomstwem.

Panien

Panien, ktorych imię wieczne, y nieśmiertelną pamiątkę po kosciołach, po klasztorach, Swiętami, Obrazami, modlitwa- mi, Slubami, Lytaniami, hymnami, rytmami, Hystoriami, y in- nemi rozmaitemi sposobami chwalą y sławią. A słusznie: Albowiem iako mowi Mędrzec. O Jako piękny iest czysty rodzay z iasnością: nieśmiertelna iest bowiem pamiątka iego, gdyz y u Boga znaioma iest, y v ludzi: y na wieky koronowana triumfuie, niepokalonego boiowania zapłatę wygraiąc. Panienstwo nieśmiertel- ne ma imię. Sap. 4 v. 1

Nad to

Panienstwo iest cnota Angelska, y Panny są Angołami ziemski- mi, a ludzmi niebieskimi, Jako naucza. S. Augustin S. zas Grze- gorz Nazyanski mowi, iz Panienstwo iest zakrostiwą prze- ciwnicą chwały Angelskiey. S. Augustin znowu mowi. Całosc panienska iest tą cząstka Anielska, y w ciele skazitelnym o wieczney nieskazitelnosci myslenie Panienstwo iest coś An- gelskiego lib. de S. virg. c. 13

4 Odpowiadam według S. Augustina (lib. de Virginit.) iz to imię znaczy własną Aureolę, to iest koronę y chwałę Pa- nienską, ktorą chwo Panny od chwały inych Swiętych będą rozne, iako y na swiecie po imieniu człek od człeka roznym bywa. Ztąd onych pismo S. mowi. Ci są co chodzą za Barankiem Panny w niebie ro- zną chwałę maią

Apoc. 14 v. 4 et v. 3 gdzie kolwiek on idzie, pannami bowiem są. I śpiewali iakoby nową piosnkę przed stolicą, a żaden nie mogł, oney pieśni śpiewać, iedno oneśto czterdzieści tysięcy y cztery, ktorzy są kupieni z ziemie. Tym tedy imieniem, to iest koroną y chwałą, także y piosnką rożne są Panny w niebie od innych Swiętych.

5 odpowiedź Odpowiadam naostatek, iż przez to imię znaczy się mnogie Panieństwo Panien Czystych: Ponieważ bowiem one są oblubiencami y małżonkami Bożymi y Chrystusowemi, to Małżeństwo z Bogiem niemoże być niepłodne y suche, iako y osobie mowi. Isai. 66 v. 9 Izali ia ktory czynię że inszy rodzą, rodzić niebędę. Izali ia ktory innym daię rodzenie, niepłodnym będę? Ma Panieństwo y czystość iest płodna tedy czystość y Panieństwo mnogie potomstwo, syny y corki, ale nie cielesne, lecz duchowne: a te mianowicie są w pięcioraki stopniu, abo liczbie.

Pierwsze Potomstwo.

Potomskie Panieńskie siedmorakie Są cnoty, bogobojność, nabożeństwo, pilność, y swyrozumienie Pisma S. miłość Boga ze. Tak S. Bernard do Panny siostry swoiey pisząc mowi. Ale ty mnie miła w Chrystusie siostro, nie mow: otom ia drzewo uschłe: nie mow, otom ia drzewo Bernard. de modo bene vivendi c. 22

nie pożyte

niepożytecne, ieżeli Chrystusa oblubienica twego miłuiesz y onego się iakoś powinna bierz, Siedmi masz synow. Pierwszy iest wstydliwość, drugi syn iest cierpliwość, trzeci trzeźwość, czwarty wstrzemięźliwość, piąty miłość, szosty pokora, siodmy czystość: Otoż za łaską Ducha S. bez bolesci y bez nawoszenia żywota siedmy synow porodziłaś Chrystusowi, tak iż się pełni w tobie co napisano, że niepłodna urodziła siedmi. Albo niepłodna porodziła wielu. Te syny ktoreś Jezusowi Chrystusowi urodziła, powinnaś karmić, żywić, odchowac, pokrzepiac, naprawiac y karac

Panna czysta siedm ma synow

Jerem. 15. v. 9. Et. 1 Reg. 2. 5.

Drugie Potomstwo iest.

Uczynki dobre, miłosierne iałmużni, cnoty, nabożenstwo, bogomyślność, czytanie duchownych rzeczy rozmyślanie do kościołow uczęszczanie etc. Do czego pospolicie stan małżonski przeszkadza: iako ten ktory w swey władzy nie iest: y gospodarstwa pilnowac musi,

Trzecie Potomstwo.

Są przykłady S. życie świątobliwe, postępki budujące, ktorymi Panny wielu ludzi do dobrego życia pobudzaią, do Boga przywodzą, y Bogu ie rodzą, mowi dzą Bogu S. Hieronym.

Panny przykładem swoim wielu ro[illegible]

Jak S. Cecilia Valeriana małżonka swego, y Tybercego brata iego y wielu inszych, nie tylko do wiary

Chrystusowey ale tez y do Panienstwa, y do męczenstwa z sobą namowiła. Ztąd kosciol Chrystusow oniey tak spiewa: Panie Jezu Chryste siewco czystey rady, przy my owoc nasienia, ktores posiał w Cecilij: Cecilia bowiem służebnica twoia Panie, iako pszczołka robotna tobie służy.

Jak S. Konstancya wielkiego Konstantego Corka, swoi mi modlitwami, upominaniem, przykładem dwie corce Gallikanowe do wiary, do czystosci, y do swiątobliwosci nawrociła, y samego Gallikana, męża swego przez Swiętych Jana y Pawła rzezancow swoich do Chrystusa do Czystosci, y do ubostwa, do wzgardi swiata, a nawet y do podięcia za wiarę Chrystusową męczenstwa namowiła. O czym szerszey w Zywotach Jana y Pawła 26 Czerwca czytay.

Jak S. y czysci Małzenkowie Julianus y Bazylissa nie-zliczonych dziatek on męszczyzn, a ta białych głow Chrystusowi narodzili. Jako dziwny ich zywot opisuie 9. dnia Sty

Jak pospolicie duszom Panienskim Bog osobliwą zarliwosc y pragnienie wlewa na pozyskanie zbawienia ludzkiego: aby za potomstwo ziemskie ktorym pogardziły Duchowne Bogu ofiarowały: zeby nie były nie płodne

ale nie.

ale niepłodnośći cielesną y duchowną płodnośćią wetować. Panny nie waią zarli wośc ku zbawieniu ludzkiemu.
Dlaczego do S. Marcelliny Siostry S. Ambrożego kiedy wdzien Bożego narodzenia w kośćiele S. Piotra w Rzymie welum Panienskie brała Liberius Papież tak mowił. Dobreś sobie ô Panno małżenstwo obrała, kiedy wdzień narodzenia Zbawićielowego odzienie od mienias a slub Panienstwa, przy obecnośći tak wielu dziewic Bozych ktore łożem twoim gardzą, czynisz. Nie mogłas sobie lepszego dnia nato obrać, iako ten ktorego Panna Naswiet. potomek otrzymała. Widzisz iak się na narodzenie oblubienca twego wiele ludzi zchodzi, a zaden bez pokarmu nieodchodzi. Tenći to iest, ktory na gody małżenskie zaproszony, wodę wwino obrocił. Tobie wina poćiech swoich dodawac będzie ze. I tak się stało albowiem Marcellina swoy Pałac na panienski klasztor wspaniały y bogaty obrociła.

Czwarty Potomek Czystego Panienstwa.

Twierdzy S. Augustin iż iest samo wesele y radość stanu czystego. Albowiem niemac wprawdzie synow cielesnych Panna, ale miasto synow rodzi radość, miasto corek wesołość, a zciebie męża Jesu Chryste: panien bowiem Chrystusowych wesele iest mowi z Chrystusa, w chrystusie z Chrystusem po Chrystusie, przez Chrystusa, y dla Chrystusa ze. lib. 8 Confess. Cap. 11 wesele Panienskie dziwnie wielkie.

Iescze y to uwaz

Iż Naświętsza Panna Matka y siostra panien porodziła barzo płodnego potomka Chrystusa Syna Bożego, który niezliczonych Synow Bogu y niebu narodził, rodzi, y do Sądnego dnia rodzić będzie. Ztąd S. Ambr. Panna mowi porodziła zbawienie świata, Panna porodziła żywot wszytkym. Tedyć Panien-
lib. 3. Epist. 25. stwo nie może bydź samo, poniewasz wszytkiem pomogło wchrystusie. Panna nosiła tego, ktorego ten świat podnieść nie mogł.

Naostatek

Maią Panny y cielesne potomstwo, lecz nie własne swe,
lib. 3 de Virg. ale wynszych małżonkach. Sprawuie to bowiem Bog iako
vide Cornel. in. c. 56. Isai. fol. 461. l. d S. Ambr. szeroko dowodzi, iż im więcey, wktorym krolewstwie w Państwie abo wmieście iest Panien P. Bogu poślubionych, tym tam płodnieysze bywaią małżeństwa. Ktym sposobem poniekąd nagrodę czyni panienskowi części y samym pannom, części y rzeczom pospolitym. Iako y Annie w starym Zakonie dla iednego Samuela sobie na służbę oddanego, dał pięcioro potomstwa.
Sap. 3. v. 13 Do tychże słow Isaiaszowych zmierza y mędrzec tak mowiąc. Szczęśliwa, niepłodna y niepokalana która nie znała łoża wgrzechu, będzie miała pożytek, to iest zapłatę

abo

abo potomka wnanidzeniu. To iest rodzien Sądny dusz Swiętych:
y trzebieniec ktory nieczynił rękami swemi nieprawosci, dadzą mu
bowiem wybrani dar to iest zapłatę wiary, to iest wiernosci,
y dział w kosciele Bozym naprzyiemnieyszy. Dobrych bo-
wiem prac chwalebny iest pozytek

Tu Affekt
w sobie rozbudz usilny y gorący, aby dusza moia była
stolicą Bozą, y płodną w cnoty oblubiencowi iego.
Pros Boga Otoż

Uwazanie Siodme. o tym

Jako duszy dobrey Bog iest Zywotem, strozem y zachowiwa-
cielem. Naprzod Mędrzec
tak mowi: Ze wszitkiey dusze twoiey boi sie Pana, to iest we Eccli. 7 v. 31.
dług Syriyskiego ięzyka czci, szanuy, chwal, y miłuy Boga
Ze wszitkiey dusze twoiey: Dla czegoz? dla tego iz Bog iest duszą Bog iest zywotem dusz naszych.
duszy. Jako tedy wszitko ciało iest duszy, tak wszitka dusza
ma byc Boza.
Bog iest dusza, to iest zywotem dusze nietylko przyrodzonym
przez stworzenie: ale tez y nad przyrodzonym przez

Tract. 19 In Joan. taske. Abowiem iako pise S. Augustin Zywot dusze iest Bog: A iako dusza gdy iest w ciele daie mu czerstwosc, pięknosc, ruchomosc, y władanie członkom: Tak kiedy duszy iest Bog

Dusza bez Boga v marła ktory Zywotem iey iest, daie iey mądrosc, sprawiedliwosc, miłosc. A iako umarte bywa ciało kiedy dusze nie ma: Tak dusza umarta iest kiedy Boga nie ma. Do tego dusza y kazda rzecz stworzona barziey od Boga pochodzi, barziey na nym zawisła, barziey się na nim wspiera, niz sama na sobie. Bog bowiem ustawicznie swoią wpływnosc uzycza iey istoty, abo bytnosci iey, y tak ustawicznie ią iako by stwarza, ozywia, y posila, y kiedy by iey P. Bog ten swoy wpływ abo vzyczanie swoie odiął, natychmiast by się w nic, z ktorego od Boga stworzona iest obrocila. A przeto wszytka dusza barziey nierownie powinna powinna P. Boga miłowac, niz samę siebie, abowiem Bog więtsze iey dobro niz ona sama sobie.

Powtore.

Prov. 2. 4. v. 12. Jest strozem y zachowywaczelem dusze mowi Mędrzec. 1 Naprzod ze ią zawzdy mawa y zachowywa, aby była, y zyła

Druga ze

Druga. Że wszytkie iey myśli, mowy, y sprawy upatruie, liczy, y na sąd swoy aby iey według uczynkow oddał, zachowuie.
3cia. Iż iey strzeże y broni od wielu złego.

Po trzecie

Samże przybiera, zdobi, y obłoczy w dwoiaką sukmę duszę sprawiedliwą, aby y od zimna śnieżnego, y aby opętna w o- *Prov. 31. v. 21*
czach iego niebyło: ktore słowo Wielebny Będą tłumacząc
mowi iż dusza wierna dwoiakie ma szaty, abo po dwu sukniach ma. Naprzod naukę y Cnotę. 2 Mądrość y Cierpliwości *ktorymi się odziewa*
3. Łaskę y dobra ninieyszego, a chwałę przyszłego żywota. *Dusza ma dwoiakie szaty.*
4 Wiarę y uczynki. 5 Szatą Chrystusowe Sakramenta y przykłady, tak Beda. Tak Beda y Glossa
Alecz dostateczniey y wyraźniey wyraża y wylica Samże Bog *Ezech. 16*
ubiory dusze sprawiedliwey, ktoremi ią, iako oblubienice swoię ubiera. Ale wprzod iey y twoiey duszy wniey przypomina
swoię dobrotliwość nad nią. Mowi abowiem tak. Ociec twoy *Bog wyliczą dobrodzieystwa swoie duszy y poka...*
Amoreyczyk, a Matka twoia Cetheyka (Czli bardzo ludzie)
Abowiem w dzien narodzenia twego kiedy się urodziła, nie pokąd cię nie zmyto, ani cię solą solono, ani w pieluchy powiązano, o nie ulitowało się oko ludzkie nad tobą, abyć

Vbiera Bog duszę dziwnie przemnie

uczyniło iedno z tych: ale cię porzucono na ziemię w odrzuceniu dusze twoiey w dzień ktoregoś się urodziła. Ale ia idąc mimo cię gdyż była we krwi twoiey: żyi we krwi twoiey, żyi mowię tobie. Rozmnożono iako polni urodzai, uczyniłem cię y rozmnożyłaś się, y wrosłaś, y chodziłaś, y przyszłaś do ochędostwa białogłowskiego, a byłaś naga y sromoty pełna: y zościągnąłem odzienie moie na cię, y okryłem sromotę twoię, y przysiągłem ci, y wszedłem w przymierze z tobą, y zostałaś moią. I omyłem cię wodą, y ochędożyłem krew twoię z ciebie, y pomazałem cię olieykiem, y ubrałem cię w szatę rozney farby, y obułem cię w modre obuwie y opasałem cię bisiorem, y przyodziałem cię subtelnem odzieniem y przybrałem cię ochędostwem, y dałem manelle na ręce twoie, a łańcuch około szyie twoiey. I dałem nausznicę nad usta twoie, a kolca na uszy twoie, y wieniec ozdobny na głowę twoię. I ozdobiłaś się złotem y srebrem, a obłokłaś się w bisior, y szatę wzorzystą, y wrozmaite farby. y stałaś się piękna barzo wielce, y

postąpiłaś

postąpiłas do krolestwa, y wyszło imię twoie miedzy Narody dla pięknosci twoiey: bo ś iest doskonała woz dobrosci moiey ktorąm włozył na cię. Usiłuy że takiey ozdoby twoiey dochowac. to iest ę krolową została.

Uważanie Osme o tym.

Gegoteż Bog chce po duszey sprawiedliwey yako po oblubienicy swoiez a takowe dobrodzieystwa swoie iey pokazane. Wdzięczno sci Bog wyciąga po duszy.

Naprzod.

Wdzięcznosci: bo snadz nie lamentował na tę oblubienicę swoię, iako niegdy na niewdzięczne Zydy: Słuchaycie niebiosa, a weźmi to w uszy ziemio; Wychowałem syny (corki: oblubienicę) y wywyższy tem ie: A oni mię wzgardzili. Poznał woł Pana swego y osieł złob Pana swego: a Israel mię niepoznał, y lud moy niezrozumiał. Biada narodowi grzesznemu, ludowi nieprawoscia obciążonemu nasieniu złemu, synom złosliwym, opuscili Pana, bluźnili Swiętego Israëlowego. W ktorych słowiech widzysz pięc stopniow nieprawosci, y nieprawych. Isai. 1. v. 2. Nieprawosci y nieprawych pięc stopniow

1 Pierwszy kiedy mowi: Biada narodowi grzeszącemu, to iest przykazanie Boże przestępniącemu

2 2gi kiedy mowi ludowi nieprawoscią obciążonemu, ktory iuż ża twardział w grzechach, y od nych prawie aż do ziemie

przyciśniony iest.

3ci. Kiedy mowi: nasienia złema; iakby rzekł: złych rodzicow złe dzieci, z ktorych miasto mleka złose wyssali, a w przyrodze nie swoie obrocili.

4te. Kiedy mowi Synom złośliwym, cto iest iz do wielkych grzechow rodzicowych iesczze więcey y więtszych swoich przyczyniaią, nie oczem tylko o grzechach y ozbrodniach myśląc, y one pełniąc. Ztąd tłumaczenie Synowskie zowie ie Synami wyciętemy, iz są podobni drzewu wyciętemu, ktore rodzyc, ani owocu kwitnąć nie może. Juzyś po nich, żadney nadzieie dobrego z nich niemasz. Zowie ie iescze wicinaiącemi, psuiącemi, y pustoszącemi: takowi bowiem y siebie y drugich, y wszytko gorszące pustoszą, psuią, gubią.

5ty. Kiedy mowi. Opuścili Pana, bluźnili Swiętego Israelowego. Bo tacy niedbaiąc na obecność Boską, ani sie oczu iego wstydząc na większą krzywdę y zelżywość Boską, tyl mu podaią bałwanom, albo y Harezyey sie oddaią, y Diabłom sie, byle swego dokazać, ofiaruią.

A przeto wdzięczną będąc mow do dusze swoiey.

Weseląc

Weseląc weselel sie w Panu y raduy sie duszo moia w Bogu Isai. 61.
twoim, iz cie oblogł w szaty zbawienia, y obiciem sprawiedliwosci v. 10
odział cie, yako oblubienicę kleynotami iey. Abowiem iako
ziemia daie urodzay swoy, y iako ogrod rodzi nasienie swoie,
tak P. Bog zrodzi sprawiedliwosc y chwałę przed wszemi narody.

2do.

Od tego czasu nazyway P. Boga iako sam przykazuie Oyciec Panienstwa
moy, y Xiąze panienstwa mego iestes ty. O. Boze moy. iest Bog Xiązęciem

3tio. Jerem. 3 v. 4

Nazyway go męzem swoim, ktorego sam ze chce po tobie. Będzie Osea 2
dnia onego mowi Pan, y będzie mie zwała: Mąz moy, a iuz nie v. 16
więcey nie nazowie Baal. To iest Panem. Baal bowiem znaczy Pana Bog kaze sie duszom
groźno y zenie y sługom, abo niewolnikom panuiącego. Niekaze zwac mę-
sie tedy Bog zwac Panem swoim oblubienicom, abo tym ktorzy go zem sie miłuiacym.
miłuią; ale męzem oblubiencem, co znaczy miłosnego y miłego. Zy-
dom Bog iest Baal, to iest Panem: ale Chrzescianom a zwłascza
sie miłuiącym męzem y oblubiencem. Jako y S. Paweł mowi.
Nie wzięliscie Ducha niewolstwa znowu ku boiazni; alescie wzięli Rom. 8. 15.
Ducha przywłaszczenia za syny.

Jeszcze mąz moy zydowskiego ięzyka znaczy ogien (esc.) iakoby
chciał Bog rzec do dusze dobrey: Nazyway mie mąz moy: to iest
Ogien moy, miłosc moie. Bog bowiem nasz iest ogien, pozeraiący

Bog iest ogien mąz zna czy ogien — wszitek miłość, wszitek goracy, gore bowiem miłością ku nąm.
Dla tegoc wdzien swiątecznÿ pokazał sie byc ogniem naszym,
kiedy wosobie ognia, y ognistych ięzykow stąpił na Apostoły
y kiedy ym dał ogniste serca, y Ogniste ięzyki.

4to Jako Zephora synacka swego po obrzezaniu nazwała obli-
Exod. 4 v. 26 — biencem krwie: tak y ty Chrześcianie, y ty duszo Boga miłuiąca
a zwłaszcza zakonnico Bogu poslubiona mawia do Chrystusa:
Chrys iest oblubiencem krwie y dusze iego miłuiąca iest oblubienicą krwie — Oblubiencem krwie ty iestez mi o Chryste Jesu Częscia zes dusze
moie krwią twoią odkupił. y sobie sią poslubił, iako y S. Agniezka
do Tyrana mowiła: krew Jezusa oblubienca mego skronie moie
ufarbowała: Częscią zeby tez wzaiemnie odemnie tego wyciągasz.
abym będąc oblubienicą ciebie godną krew moie, ciało moie, y owszem
Zywot moy za cię wylała y tobie dała; kiedy nauczasz y przy
kazuiesz, aby ci, ktorzy za tobą isc chcą i tobie sie upodobac pra
gną martwili y obrzezowali pożądliwość krwie, ciała, y zmysłow
swoich ~~[illegible]~~ mowiąc: nie może byc moim uczniem, iedno ktory
zaprzy siebie samego, y ktory nosi krzyz swoy: Jedno ktory nie-
nawidzi y guli duszę swoię na tym swiecie, iedno ktory ciało
obrzezanie serca cakie! — swoie zagrzechami y zpożądliwosciami krzyzuie: iedno ktory

sie ciału

się ciału, światu, y diabłu sprzeciwia aż do krwie, aż do śmierci aż do męczeństwa. Itoć to iest obrzezanie serca według ducha, nie według litery, nie Żydowskie, ale Chrześciańskie, nie powierzchowne ale wnętrzne, nie cielesne ale dusne, ktorego chwała iego iest nie z ludzi, ale z Boga, mowi S. Paweł. Męczennikowi tedy y każdemu sprawiedliwemu cokolwiek przeciwnego, niewinnie cierpiącemu, niebo iest otwarte mowi S. Cyprian. Do ktorego żołnierz wchodzi weseląc się z ran swoich: bo takiemu każdemu, Chrystus iest obłu-biencem krwie. A iako Moyżeszowi niedosyć było obrzezać Syna iednego, kiedyby był nie obrzezał y drugiego: tak y tobie nie do-syć obrzezać rozum od iakiego błędu, ieżeli nie obrzeżesz zmysłow y affektu od pożądliwości Rom. 2. 29.

Powtore

Chcę po tobie Bog wielkiey wdzięczności abyś mu ią oddawała z tego wszytkiego cokolwiek od niego masz: a tych łask, darow, albo przymiotow mędrzec wylicza trzynaście każdemu Człekowi danych, aby każdym z osobna, y siebie samego, do miłości, chwały y służby Bożey pobudzał, y aby temuż Bogu wszytkimi darami sobie od niego danemi odwdzięczał y odsługował. Eccli: 17 Człek dla trzynaście darow Bożych ma go miłować.

Pierwszy dar tobie dany Boży.

Że cię z ziemie stworzył: toć iako stworzenie iego, wszytkaś sie iemu oddać powinna: toć pomniąc na początek swoy, y na podłość Deut.

Stek- z Ziemie stworzony

Materiey nisko sie przed Bogiem twoim upokarzay, y czemuss sie mozesz pysznic ziemio y popiele. Jako sie pysznis ty co iestes nic. Z niczego bowiem stworzona iestes, y sama z siebie iestes niczym, y kazdego momentu zniwecbys sie obrocyta, kiedyby od ciebie Bog rękę swoię umknąt.

Z II.

Dusze w cale trzeba dochowac tak iakosmy ią od Boga wzięli.

Ze cie Bog stworzyt na podobienstwo y wyobrazenie swoie. Ustawicznieś tedy poglądaj na ten obraz, a patrz czym obrazem iestes, y usituy abys go niczym niesspeczyt, ale Boga iako nizeruak swoy sama w sobie maiąc, iego obyczaiom sie konformowata, y swiątobliwosc iego wyrazata. Badzcie mowi swiętemi, bo y ia swięty iestem. Zeby Bog na duszy twoiey iak na zywym obrazie swoim swięcyt. Mowi bowiem S. Antonig. iz Bog nam poruczyt dusze nasze dlatego abysmy ią iako nay kosztownieyszy depozit abo skarb, taką dochowali iakąsmy wzięli.

3 CI.

V.z

Ze Bog znowu cie obroci w ziemię z ktorey cie uczynit: A przeto ziemskych a przemiiaiących rzecy nie myslay, ale pogardzay, a do smierci nad tobą wiszącey, y prędko przychodzącey, trzezwie, pobożnie, y sprawiedliwie zyiąc, sie gotuy w kazdą godzinę.

4ty

Iz ci Bog swey sity y mocy uzyczat. Uzywayze tedy sity cielesney na wselaką robotę dobrą y uczciwa, a sit y mocy dusszney, naprzeciwienie sie pokusom y naiazdom swiatowym, cielesnym y czartowskym.

5ti

5ty.

Iz Zywota twoiego dniom y latom liczbę naznaczył, a tę małą y krot-
ką. Dlategosz kazdy rok, kazde dni, kazde godziny y kazde momen
ta dobrze y chwalebnie traw, izasług dobrych uczynkow nabyway.
bo według nich Zyc masz przez wszitkę wiecznosc, a zwłascza gdyz
ci ta liczba wiadoma nie iest
Mowze sobie tedy na kazdy dzien: Podobno dzys umrę: o więc
niech zyię gorąco y swiętobliwie, iako ta ktora dzis mam umrzec.
Iczemuz dla otrzymania krolestwa niebieskiego nieopuszczamy
tego, czego na koncu Zywota postradamy. Nie ma sie starac człek
Chrzescianski o to, czego z soba wziac niemoze, mawiał S. Antoniusz.

6ty.

Zec P. Bog dał władzą y panowanie nad zwierzętami, bestiami, y v. 3
nad wszitkim swiatem: uzyway tego według woli Bozey, y na chwałę
iego: a na swe zbawienie: bo z tego panowania, y onego uzywa
nia, scistego cie rachunku słuchac będzie.

7my.

Iz zwierzętom, bestiom, ptakom, dał taką Naturę, ze cie chcą y słu v. 4
chaią y boią sie ciebie: oddaj tez czyn y ty Bogu y P. twemu.

8my.

Iz iako Adamowi dał za towarzyszkę Ewę czystą od siebie slicznie v. 5
stworzoną: tak y ciebie z rodzicow Chrzescianskych sakramentalnym
małzenstwem złączonych stworzył y zrodził, aby duszą y ciałem
czystą była: iako S. Paweł o tym myslic kaze Pannom.

v. 5 Dałci Bog radę ięzyk, oczy, uszy, y serce: ô 9ty
rzeczy wayże rady abyś siebie mądrze obierała, to co święta wiara, y zdrowy rozsądek
rządzi. Vżyway ięzyka na chwałę Bożą: używay oczu abyś nimi
widząc stworzone rzeczy, zaraz z nich widziała y chwaliła Twórcę ich.
Vżyway uszu abyś nimi słuchała słowa Bożego, y świętych iego. Vżyway
serca, zebyś nim Boga miłowała, y ono całe y czyste Twórcy iego oddała.

10

v. 6 Dałci Bog wiarę y umieiętność: Wierz że wiarą w Boga, Bogu, y o Bogu
a umieiętnością uważay dzieła iego, aby z nich onego ktory ie tworzy
poznawała, chwaliła, miłowała y wielbiła. Z tąd S. Ambroży do Za
konnych Panien tak mowi. Iczemuż światu tak pracuiemy, a dusze
De instit. virg. Cap. 11. nasze z tak wielkiego dobra odzieramy, gdyż nie komu innemu tyl.
ko, temu Panu służyc mielibyśmy.

11

v. 9. Dałci Bog zakon żywota za dziedzictwo: We wszitkych tedy Pun-
ktach słuchay tego zakonu, y pełniy go, abyś żywot, y tuteczny y
wieczny otrzymała. 12
Iż uczynił z tobą przymierze wieczne, rzec da dziedzictwo swoie, y
krolestwo niebieskie, ieśli wolą iego wypełnisz. A przeto we wszitkim
się kształtuy do woli Bożey, abyś dziedzictwo i y krolestwo iego osiąg
nęła.

13

v. 14 Iż Bog iako nad każdym Narodem postanowił przełożonego, tak y
nad tobą Aniołow, ludzi, przełożonych: za ich tedy radą, rządem
y roskazowaniem idź, abyś raczey od nych cześcona, niż strofowana
albo karana być miała.

Pobudka

Pobudka

do wdzięczności y zamitowania się Boga za wszitkie iego dobrodzieystwa

Wiedz a pamietay

iz wsitkie dzieła Boze, poniewaz dla nas od niego są stworzone, wielkiey wdzięczności od nas wyciągaią, to iest pamięci, miłości, służby y ustawiczney dzięk czynieniem chwały Bozey. Bog bowiem wsitko cokolwiek iest na swiecie, dla nas nie tylko stworzył, y zachowuie ale tez bes przestanku wsitkiemu stworzeniu robić nam służyc y roskazuie y przymusza. Dla nas sie bowiem niebiosa obracaią dla nas słonce y miesiac swiecą, dla nas gwiazdy iasnieią, wiatry wieią, obłoki przebiegaią, dzdze sniegy spadaią, gory powstaią, rzeky płyną, zrzodła cieką, morza sie poruszaią, ziemia rodzi, trawa zielenieie, kwitnie, drzewa owoce wydaią, wsitka natura albo przyrodzenie powinności swe wypraw uie. A to wsit Bog tak sporządził y roskazał dla człeka aby mu służiły y wygadzały. za ktorych by wygoda y usługa, on sam sobie Boga wysłużył. On czyni mowił Chrystus y na dobre y na złe: on spuscza descz na sprawiedliwe y niesprawiedliwe, on człeka uczynił mało co mnieyszym od Aniołow, chwałą y czcia ukoronował go y postanowił go nad dziełami rąk swoich. wsitko poddał pod nogi iego owce y woły wsitkie, nad to y zwierzęta polne, ptastwo niebieskie niebieskie y ryby morskie ktore biegaią po sciezkach morskich.

człekowi wsitkie rzeczy służą

Matt. 5. 45
Ps. 8. 6

Jezeli tedy on wszitko stworzenie swoie na usługę naszę podał, o wiele[?] więcey bez wszelakiego porownania, my wszytkych nas powinni oddac na usługę iemu. Jezeli za iego roskazaniem y zawsze niem wsitek[?] swiat bez przestanku dla nas pracuie, y naszym pozytkom wednie y wnocy służy: Słuszna żeby tez my przez wszytek zywot nasz bez przestanku iemu służyli, robili. a zwłaszcza gdys tym samym, że nam rzeczy od niego stworzone służą, on sam nam służy, y zawsze dla nas wnich, y przez nie pracuie. one bowiem są instrumentami y naczyniem, ktore wszytkę swoię istotę moc y siłę od niego maią, a bez iego pomocy ustawicznej, nicby niemogły. on zas iest iedynym sprawcą, rządzcą, y dawcą wszytkych pozytkow, ktore nam z rzeczy stworzonych idą. A przeto gdysz sam Bog dla nas ustawicznie robi, aby naszym pozytkom służył, a iakym sposobem my sie wymowic możemy że mu zawsze niesłużymy, y dla chwały iego niepracuiemy:

Bog sam nam służy w stworze niu swoim.

Ztąd S. Bernard. oto zawsze przytomny iest ktory stworzył niebo y ziemię; twoy stworzyciel a tyś stworzenie: tys sługa a on Pan: wszitkiego tedy czym iestes iemu powinien, od ktorego wszitko masz: ktory y ciebie uczynił, y tobie dobrze czynił, ktory uzycza obrotow niebieskych, pomiarkowania, powietrza, płodnosci ziemie, obfitosci owocow, temuz tedy wszitkymy wnętrznosciami, wszitkimy siłami służyc powinna: by snadz ogniewanem okiem na cie nie poyzrał, to bą nie wzgardził y na

Serm. de quadruplici debito

wieki

wieki cię nieskruszył. Tamże niżey o dobrodzieystwie stworzenia, y odkupienia Chrystusowego tak mowi

Chocbym sie tedy Bogu dał czym kolwiek iestem, cokolwiek mogę, iza libym mu oddał? było było iako gwiazda do słonca, iako kropla do rzeki, iako kamyszek do gori, iako ziarnko do brogu? niemam tylko dwa pięniązki, y to bardzo drobne, ciało y duszę albo raczey ieden pięniązek wolą moię, y nie dam że iey do woli Bożey, ktory tak lichego y małego, tak wielkimy dobrodzieystwy uprzedził y uprzedza; ktory za wszitkiego siebie, nie wszitkiego dostał?. Inaczey iesli ią przy sobie zatrzymam ziakiem czołem ziakimy oczyma, ziaką duszą, z iakym sumnieniem przydę do wnetrzno sci, miłosierdzia Boga naszego, y iako sie będęważył nie kropli krwie, ale potoki z pięci rąn iego, na okup moy naciągnąc. | Człek wszitkiego sie powinien dac Bogu

Tak y ty mow

A przeto niechciey o Panie wszitek zywot moy służy. niech sie na chwałę twoię wydaie wszitka mysl moia, wszitka moc moia wszitko cwiczenie moie, wszitka sprawa moia. Niech sie wysilaia na chwałę y usługi twoie wszitkie siły dusze, y ciała mego, abym przynamniey odwdzięczyła miłosci twoiey, bym sie snadz nie wdzięczną nie zna lazła przed tobą. Ps. 102

Affekt.

Błogosław duszo moia Panu y wszitko co we mnie iest imięniowi iego S. Błogosław duszo moia Panu, a niezapamiętywaj wszitkich

dobrodzieystw iego: ktory miłosiwie odpuszcza wszytkie nieprawości twoie: ktory uzdrawia wsytkie choroby twoie: ktory odkupuie Zywot twoy od zatracenia; ktory cie koronuie miłosierdziem y litościami: ktory napełnia żądzami żądzą twoię, kiedy się odnowi miłość twoia iako orłowa.

PO CZWARTE

Chce Bog po oblubienicy swoiey, to iest po duszy pokutuiącey wiecz ney y sprawiedliwey, aby wiedziała y pamiętała, iż u niego iest

Canti. 4. v. 14 bardzo droga y w wielkym kochaniu: Ztąd ią zowie po dwakroć

Dusza dwo iaką ma piękność piękną. Oto ty piękna iesteś. Oto ty piękna iesteś. dwoiaką bo wiem urodę ma mieć dusza Boża, to iest miłość Bożą y bliżniego. Dwoiaka iey piękność iest aby y rękami robiła, y bogomyslno ścią się bawyła. Dwoiaka iey piękność iest, aby o tym myśliła y ysiłowała iakoby ciałem y duchem była święta. Dwoiaka iey piękność iest pokuta y pokora, mowi S. Bernard.

Ztąd y u Ieremiasza proroka nazywa duszę siebie miłuiącą, z

Ierem. 12 v. 10 działem swoim, cząstką swoią roskoszną, winicą swoią, duszą swoią ktorą iedynie miłuie, zdobi, y broni od wselkiego złego.

Vwaz tu naprzod

Iak piękna iest dusza w łasce Bożey będąca. Abowiem cokol

Dusza śli cnieysza nad wsitkie rzeczy wiek może być piękności, ozdoby, iasności, miłości, ślicności w słońcu, w miesiącu, w gwiazdach. w złocie, w perłach, w drogych kamieniach, w kwieciu, w ogrodach Szatach, w Bławatach, w

farbach

farbach, w ptakach, w bestiach, w zwierzętach, y we wszytkych inszych rzeczach stworzonych, to wszitko nie ma ni iakiego porownania z pięknoscią iedney dusze od grzechow oczyszczoney, a cnotami ozdobioney, y łaską Bożą przybraney.

Jezeli Adam z Ewą poki byli w niewinnosci (pisze Jacobus Salianus in Annalibus veteris testamenti) według ciała tylko tak pięknymi, tak slicznemi, tak wrodzywemi byli. (iako od samych rąk Bożych wrobieni) iz podobni byli sliczności Moyzeszowi, kiedy na gorze Synai z Bogiem rozmawiał, takze y kiedy z Eliaszem był na gorze Tabor przy Chrystusowym przemienieniu. Heb. mundi num. 67

Widziała S. Katarzyna Senenska, pięknosc dusze sprawiedliwey, dla tego mawiała, iz kiedy by ia człek mogł oczyma ciele snymi widziec, kazdy by sie rad wydał na męki y na smierc zeby tylko ona dusze wspolny pięknosci mogła byc zatrzymaná: za kazdą osobną duszę dał by sie katowac, zeby tylko w owey slicznosci zachowane były. Pięknosc dusze widziała Katarzyna S. Senen.

Augustin zas S. mowi: iz iako Bog wszelką swoię kreaturę, tak dusza sprawiedliwa, wszelką naturę godnoscią swoią celuie.

Pobudka.

Vsiłuyze duszę swoię w tey pięknosci zatrzymac, a iako Moyzesz ludowi błogosławił y na zbudowanie y na ozdobę kosciołowi Bożemu dobra swoie łozyli: tak y tobie sam Bog będzie błogosławił, kiedy mu duszę swoię kosciołem uczynisz, przez pokutę, y Exod. 39. v. ultimo

Duszy do brey Bog błogosła wi.

przez nawrocenie się do niego, a onę cnotami, modlitwami, miło
ściąc, pokorą, posłuszeństwem zdobić będziesz, bo y za żywota łaską,
y po śmierci chwałą cię błogosławi swoią. Błogosławieństwo
Pańskie nad głową sprawiedliwego: a nieprawość usta bezbożnych

Prov. 10. v. 6.

pokrywa, mowi Mędrzec. Jak Abraham był błogosławiony,
Przez mię samego przysiągłem mowi Pan, żeś uczynił tę rzec
a nie sfolgowałeś synowi twemu dla mnie błogosławić ci będę,
y rozmnożę nasienie twoie, y wszytkie narody będą błogosławione

Eccli. 11. 24. Cap. 39. 27.

w nasieniu twoim. Z tąd Eklezyastyk mowi. Błogosła-
wieństwo Boże prętkie iest ku zapłacie pobożnego. I indzie Bło
gosławieństwo iego, iako rzeka wylkie. Ale nabarziey w dzień
Sądu z swoimi wybranymi rzecze. Pódzcie błogosławieni Oyca
mego, osiągnyiie krolestwo wąm zgotowane od stworzenia świata.
Proś go o te błogosławieństwa.

Uwaz Pontorc

Dusza nader droga bo była dobra

Jak droga y kosztowna y owszem nieprzepłacona iest dusza ka-
żdego człeka. dowodzi tego S. Bernard tak mowiąc. Wszytek świat
nie stoi za iedną duszę, bo wszytkym światem niezapłaciłbyś
dusze iedney. Dla tegoć Chrystus nie za świat ale za dusze położył
swoię duszę. Dowodzi tego y Philo. (lib. de Cherubim) mowiąc tak:
Choćby się wszytka ziemia w złoto, abo ieśli co drószego iest nad złoto
obrociła, z ktorego by rzemieśnicy przemysłem swoim ganki,

kruc

kruszcarki, pałace, pokoie, y kościoły pobudowali ledwy by
to wszystko, ani podnożkim nogom Boskim być mogło: a dusza byle 1. Cor. 6
dobra y sprawiedliwa domem y mieszkaniem iest iego. Dowodzi at.
S. Paweł mówiąc: Chwalcie y noście Boga w ciele waszym, abowiem
drogą zapłatą kupieni iesteście
Dowodził naost y sam Chrystus: Co pomoże mowi człowiekowi choc- Matt. 16
by wszytek świat zyskał, yesli na duszy swoiey szkodę odniesie. v. 26
Abo co za odmianę da człowiek za duszę swoię. Jakby tak chciał
rzec. Dusza twoia wszelką drogość, wszelką zamianę, wszelką
nagrodę przechodzi, bo kupiona iest krwią nieprzepłacona Chry-
stusa P. Boga naszego. Ktore słowa S. Chryzostom uważaiąc tak
mowi: Nie masz o człowiecze drugiey dusze, ktorą byś za tę two- Homil. 56 in Matth.
ię nadstawił. Straci kto pieniądze, może inszych miasto onych
zgubionych dostać. Pozbędzie kto domu, maiętności, sługi, może
się na insze zdobyć; ale jak duszę zgubisz inszey za nię ni- Duszę stra-
gdy dać niemożesz: y owszem choćbys krolem y Panem był wszyt- ciwszy dru-
kiego świata, a wszytko cokolwiek iest na świecie y sam wszy- giey nie znaydziesz
tek świat, na to łożył, nigdy y iedney dusze byś niemogł wy-
bawić.
A przeto wszelką pieczą usiłuy iakobyś duszę swoię zbawił,
bo iesli ią raz stracisz y do piekła wtrącisz żadną zapłatą

iey odkupić niebędzieß mogła, ani dusze niższey za duszę two
ię niezamieniß, bo niemasz tylko tę iedną ktorą masz, a choć
byś ich y więcey miała, przecię by piekło dla nich, dusze two
iey ktorą iuż ma wręku swoim niewypuściło. Tu może
dusza grzechy swoie odkupić, y wynagrodzić, pokutą, łzami, y
dobrymi uczynkami: ale wdzień sądny żadnego iuż mieysca
ani pokucie, ani okupowi niebędzie

Diabeł Chytry

Patrz iak Chytry diabeł, a głupi człowiek u ktorego dusze
iego iedynę, tak drogą, tak tanio, tak za marną rzecz, za
krociuchną roskosz, za plugawą myśl, gniew, pomstę, łakomstwo
kupuie. Podaie mu iabłko a wydziera mu Ray mowi S. Ber-
nard. J. S. Augustyn. Każdy mowi grzesząc przedaie duszę
swoię Diabłu, biorąc od niego iakoby zapłatę słodkość
krociuchney roskoszy

Aug. in Epist. ad Rom. 7 c. 14

Ztąd S. Chryzostom. naucza iż dusza tak mądrze y tak ukła
dnie, aby iak stworzenie życy światem rządzić ma, iak mądrze
sternik okrętem okieruie aby ludzi y towaru niepogubił, y iak
lutnista pięknie lutnią swoię stroi. aby nią słuchaczow ucieszył.

Homil. 3 in Epist. ad Rom.

Proś tu gorąco Boga, abyś za iego pomocą dusza twoia tak dro
ga u ciebie, nie tanniała, ale abyś iey tak nieprzepłaconey Ceny, w cale
dochowała

PO Piąte.

Chce Bog po tobie iako po oblubienicy swoiey, abyś była mądra

onamą

oną mądrością, o ktorey Salomon mowi: kto przyimuie dusze, mą- Prov. 11 v. 30
dry iest: to iest, kto łapa, kto wabi, pociąga do siebie y do Boga, Mądry ten
kto ie karmi, ratuie, miłuie, broni, zachowuie, prostuie do Cnoty iest ktory
y do zbawienia ten mądry iest dusze po zyskuie.
Tym tedy sposobem powinnaś przyimować dusze, by nieiem
iakimi grzechami obłożone, by iak naywiętszym nieszczęściem
utrapione, by niewiem iakimi pokusami sciśnione, nieumieię-
tnością zaślepione, skrupułami uwikłane, melankoliami v-
dręczone, że one ratować, wspomagać, nauczać, oświecać, dźwi-
gać, podnosić, posilać, cieszyć, Bogu ie zbawieniu y niebu oddać.
Jedyna bowiem dusza by napodleyszego chłopa, Żyda, Turczyna,
y iakiego kolwiek poganina, drosza iest niż niebo, ziemia y Dusza y
wszytek świat: bo iest obrazem Troyce przenaś. stworzona od pogańskiego
samego Boga do chwały iego, aby go na wieki chwaliła y mi- człeka drosza niż wszy
łowała: gdyż dusza ktora przez grzech ginie, na wieki w piekle tek świat.
Boga y Swiętych nienawidzi y bluźni.
Tak Chrystus każdą dusze przyimował iako pasterz ich praw-
dziwy, co o sobie wyznawał: Jam iest mowi Pasterz dobry. Dobry
Pasterz daie dusze swoię za owce swoie. J Paweł S. o nim
toż mowi: Przyimuycie ieden drugiego, iako y Chrystus przyiął Rom 15.7
was ku czci Bożey. Tak wszytkich przymował S. Ambro-
zy iako w żywocie iego pisze Paulin. iż łatwiuteńki do

niego bywał przystęp każdemu by naypodleyszemu, wszytkym się iawnie chcącym z sobą mowić nadawał, żadnego wrotny od drzwi nie odganiał, o każdego człeka przyściu chciał wiedzieć: wszitkich do siebie przychodzących milucko przyimował spraw ich pokoynie przesłuchywał, potrzebom ich y przytkom usługował, wygadzał, każdemu cięzaru vlżywał, każdego nędzę y nieudolności znosił. Ilekroć mu się kto grzechow swoich spowiadał, iakym się politowaniem poruszał, iż tak nad cudzemi, iak nad swemi grzechami płacząc, samego penitenta do płaczu przywodził, Boga za niego prosząc. Tak był przyiał S. Augustina młodego w Manicheyskiey wierze będącego y w nieczystości żyiącego, kiedy go do wiary y do czystości nawrocił. Tak był przyiał Theodosiusza Cesarza, kiedy mu za męzoboystwo Thessalonikow pokutę naznaczał mowiąc mu, wynaśladowałeś się krolem Dawidem, o mięc iakoś naśladował grzeszącego tak naśladuy y pokutuiącego.

Ambroży S. dziwnie rad przyimował wszitkie ludzie

Rad pokutuiącemi płakał

Dziwny był w ley wierze S. Witalis, ktory we dnie zarabiał cięsko rękami swemi, a co wyrobił to w wieczor nierządnicom dawał, odkupiając ich nieczystotę: wchodząc bowiem do każdey z nich, dawał iey pieniądze mowiąc. Proszę daruy mi tę noc, a nie cudzołoż. I bywał przy niey oney nocy, pilnuiąc aby nie grzeszyła, a klęcząc, gorące modlitwy

Witalis y Simeon S. nierządnice dziwnie nawracali.

za nię

za nię czyniał, aż do świtania. Zkąd odchodząc obwięzo
wał się aby tego co on czynił nikomu niepowiedała
Toż czyniał y S. Simeon Salem, albo głupym nazwany, bo tak.
że płacził nierządnicom aby nie grzeszyły. Ia co tym świętym
dał był Bog ten dar, iż z nierządnicami konwersuiąc, żadney
złey pobudki nie miewali.

Proś tu Pana Boga o taką mądrość na przyimowanie
dusz, a gorąco się modl za grzeszące, aby się do Boga nawrócili.

Vwazenie dziewiąte o tym

Iak wielka, chwalebna, y płatna iest zasługa duszę P. Bogu pozyskać
Mowi o tym S. Jakub Apostoł: Kto uczyni to że się nawroci grzesznik od błędney drogi swoiey, wybawi duszę iego od śmierci y pokryie wielkość grzechow. Jacob. 5 v. 20

Nawrocić go możesz modlitwą, miłością, cichością, rostropnością, nauką, iałmużną, pochwałą, przykładem dobrym, frasowaniem, karaniem. Tak nawroconego zbawisz duszę iego od śmierci dwoiakiey, doczesney, y wieczney: od doczesney, przez grzech bowiem dusza umiera, bo przezen łaskę Bożą traci. Jako bowiem żywotem ciała iest dusza, tak żywotem dusze iest Bog y łaska iego, mowi S. Augustyn. Wybawisz duszę iego od śmierci wieczney, to iest piekielney, gdzie dusze nieszczęsne udręczenie y boleści cierpią, gdzie umieraią zawsze, a nigdy umrzeć nie mogą. Bo śmierć ucieka przed

Duszę grzesznego nawrocić wielka u Boga zasługa

Apoc. 9 cv. 6 nimi jako widział Jan Swięty. Jak wielka tedy iest rzecz grzesznego nawrocic, iako wielka iest duszę zbawic, od grzechu y od piekła ią wybawić, a łaskę Boza - y chwałę wieczną iey przywrocic.

Uważay że iuż

Jak chwalebna iest duszę nawrocic do Boga, to się pokazuie z kilku dowodow.

I Naprzod iz obrazem iest Bozym

2 Z przykładu Chrystusowego, ktory na to z nieba zstąpił, aby

Dusze Boga pozyskać iak płatno ieść dowodem tego duszę zbawił, y dla nich przez wszytek żywot siły pracował, nędzę cierpiał, boleści y mękę okrutną podiął, a na ostatek smiercią zelżywą dobrowolnie umarł. Chcesz że wiedzieć iak droga iest dusza? Szacuy ią z tey zapłaty, z tey summy za ktorą kupiona iest, to iest że krwie Chrystusowey: Sama

Dusza tak droga iak y sam Bog. tedy Towar abo zapłata dusze iest dusza Chrystusowa, y Sam Chrystus. iak drogi nieoszacowany iest Chrystus, tak droga y nie oszacowana iest dusza.

Kiedy iaki biegły złotnik kupi Diamencik za tysiąc czerwonich złotych wszyscy on kamik wielce szanuiemy, bo barzo drogi: Chrus krew swoię wylał, aby dusze odkupił, a iakoż iey drogo nieszacowac? iako nieszanowac? iako iey wcale Chrystusowi nie dochowac, y nie oddac? Wielka iest rzecz dusza, ktora krwią Chrystusową iest odkupiona Bernard

154. Bernard S. mowi

3cia. Z onego co mowi S. Dionysius (cælest. Hierar. Cap. 3) gdzie nau
cza iż pozyskać duszę człeczą, iest to dzyło, nie tylko Aniel-
skie (ktorym to wtasna iest duszę ludzkie oczyściac, oświecac,
y doskonałe czynić) ale tez samego Boga: a przeto ze wszytkich
Bozkich dził, to iest nawiętsze pomagac Bogu w nawroceniu
niezbożnych do niego. Pomocnikamy bowiem Bozymi iestesmy mowi
S. Paweł 1. Cor. 3. v. 9. I Bog tak do Jeremiasza mowi: Jezli
odłączyśz drogą rzec od podłey, będziesz iako usta moie, ktore
słowa wieloraki ale piekny maią wykład. Naprzod. Jakby
rzekł do niego Bog: Jezeli o Jeremiaszu mężnie będziesz stał przy
słowie moim, a nie będziesz sie bał pogrozek Zydowskych, będziesz
iak usta moie: to iest będziesz prorokiem moim, a opowieda-
czem mnie barzo miłym, przez ktorego ia Sekreta, y dekre-
ta moie obwoływać y ogłaszać będę. Bądz ze tedy o Jere
miaszu iak pszczołka, ktora kwiat zbiera, a trawę zostawia, abo
iako S. August. mowi. Zerwij grono a ciernia sie strzez.
Po wtore według Sancheza. Jesli oddzielisz drogą rzec od podłey,
to iest mnie y naukę moię, od fałszywych Hæretickych, y od Za-
bobonow Pogańskych, y sprawiz to ze sie nimi brzydzą, a moich
sie chwycą: będziesz iako usta moie. to iest, będziesz stał przed

Duszę sta-
nawrocic iest
to wszytkie
dził.

Jeremi c. 15.
19.
odłączyc
drogą rzec
od podłey
trzeciorzki
wykład

Usta mi Bo
zymi kto
iest, y bywa.

oblicem moim, y weźmiesz odemnie ducha mego, y słowa moie mowić będziesz, y będziesz iako usta moie: bo nie ma. czey mowić będziesz iedno iakobym ia sam mowił.

Lib. 6. Hexam. Cap. 9 Usta sprawiedliwego są muzyką Boga

Usta bowiem człeka sprawiedliwego mowi S. Ambroży maią być iak skrzypce żywe na ktorych zęby są iakoby strony, ięzyk iako smyczek. Dusza y duch Boży iako skrzypek ktory ustami y ięzykiem rusza, rządzi, y na nych gra, y spiewa iak chce

Tak tłumaczą S. Hieron. S. Thomas. Lyrang. Hugo &c.

Po trzecie. Jezeli o Jeremiaszu będziesz pracował żebyś żydow złych, zaślepionych, zuporczywych, zatwardziałych, uczynił mierne dobre y sprawiedliwe, będziesz mi w kochaniu miłem, y zęmną złącznonym iak usta moie, ktore wolą moię opowiedaią y pełnią. Tak bowiem ludzie zwykli mawiać kiedy kogo barzo miłuyą: miłuię cie iako oczy moie, iak serce moie.

Chaldeyski tak mowi będziesz iak usta moie: to iest, wolą słowa mego napełnisz.

S. Hieronym zaś. Będziesz iako zakon moy ktory dusze nawraca.

Theodoretus miaczey. Podobny będziesz słowu mojemu: bo iakom ia słowem wszytko stworzył tak y ty słowem niezbożne nawrocisz do cnoty.

Arabskie tłumaczenie tak: będziesz iako mowa ust moich.

Watablus y Isidorus tak: będziesz iako usta moie: to iest wszytko cokolwiek rzeczesz, tak wypęłnię, tak wykonam, iakbym ia sam mowił

4. S. Chry

4 S. Chrysostom Usta mowi tych ktorzy bliznych nawracaią są orat. 5
iako usta Boże, to iest takowi są Bogu podobni, y z nim złączeni, iako con. Judaeos
usta człowiecze są z człowiekiem złączone.
Do tego takowi mowi są iakby Chrystusami, y Chrystusowi barzo
podobni, bo on iest ustami y słowem Oycowskim, a Chrystus zstaw
szy się człowiekiem ukrzyżowan iest dlatego, aby dusze nawrocił,
y zbawił. 18. Moral.
5 Na ostatek przydaie swe tłumaczenie tych słow Grzegorz S. Jesli odłą 23
czysz drogą rzecz od łączysz od podłey, będziesz iako usta moie. Podła
zaprawdę mowi rzecz iest u Boga świat nienieyszy, ale dusza człowiecza
droga, kto tedy drogą rzecz od podłey odłącza, zowie się ustami
Bożymi, bo przez niego Bog słowa swoie mowi, kiedy od miłości
Swiata tego, mowiąc to co może, dusze człowiecze odrywa.
Nieprzepłacona bowiem iest perła, dusza człowiecza, dlatego iż iest
obrazem Bożym. iż nawiętsze ma uczestnictwo z Bogiem, iż iest
Cząstka ducha Bożego mowi S. Grzegorz, tamże.
Dlategoż S. Augustin y z niego S. Thomasz nauczaią, iż nawrocenie Nawrocenie
na prawienie, y poświęcenie człeka złego, więtsze trudnieysze, y po grzesznika
tężnieysze iest dzieło, niż stworzenie nieba y ziemie. Iktoż tedy trudnieysze
tey tak drogiey perły oczyścić, y zbawić, by też y uszczyrbkiem zdro iest niż stwo
wia swego, nie będzie usiłował? S. Thomasz Aqinas powiada o rzenie świa ta. 1.2. q. 113.
tym, iż Virgilius wielki wierszopis, Enniuszowe wiersze podłe, ladaiakie art. 9.
wartował y czytał: Spytano go czemuby się tym bawił? Odpowiedział. Perły
z gnoiu złoto wybieram. ktokolwiek też ty usiłuiesz dusze z gnoiu wy
biera, kto
grzeszne
nawraca.

grzesznego nawrocic mowi tak, z gnoiu grzechow, z gnoiu swiata tego, to złoto, tę duszę wybieram y odłączam drogą rzec od podłey.

orat. 3 contr. Judaeos. t. 5.

Ztąd uważyc to co S. Chryzostom naucza iz ten ktory duszę P. Bogu pozyska większy mu dar ofiaruie, niż kiedy by na chwałę iego kościoł zmorował: słowa iego te są. Jeden mowi kosciol w Jerusalem Bog rozrucył, a nieskonczonych y daleko nadeń za cnieyszych sobie nabudował. Wy bowiem mowi, iestescie koscio tem Boga zywego. Albowiem choc by kto nie zmierną sumę pię niędzy odliczył na chwałę Bozą, nic by podobnego nie dał temu co daie ten ktory duszę zbawia y zachowuie. Większa iest ta iałmuzna niz dziesięc tysięcy talentow złota, niz ten wszy tek swiat, choc tak wielky iest w oczach naszych: poniewaz człowiek droszy nad wszytek swiat iest: dla niego bowiem y niebo, y ziemia y morze, y słonce, y gwiazdy y wszytko co na swiecie iest stworzono.

Duszę nawrocic większa iał muzna Bogu niz wszytek swiat.

Ci naostatek ktorzy około nawrocenia dusz pracuie, y one po zyskawaią, są duchami usługaiącemi na posługę postanęmi, dla tych ktorzy dziedzictwo zbawienia wziąc maią. Zamy ka iąc przytaczam słowa S. Grzegorza tak mowiacego: Zadney ofiary niemasz P. Bogu tak miłey, iak miłosc, y zarliwosc dusz

Heb. i v. 14

Słuchayze S. Bernarda tak mowiącego: Wpadnie woł osieł y naydzie sie ktoby go ratował: gynie dusza, a niemasz

nikogo

nikogo ktoby za szkodę poczytał iak wiele tisiącow dusz na kazdy dzien do piekla wpadaią ktoreby zbawione były, kiedyby cale y zarliwe y pilne opiekuny y dozorce około siebie miały. Obys ich męki piekelne widział, bys ich lamenty słyszał, bys o ych skargach y narzekaniach na pasterze, na spowiedniki, na kapłany, na przełozonych wiedział, przeląkłbys się, użalłbys się, wzbudził bys się na ych nawrocenie, onodziłbys się, poczytałbys się o ich zbawienie. Dusze gyną przez niedbalstwo przełożonych.

Kiedybys widział dziecię w ogien łażące, poskoczyłbys ze wszitkiey siły, y wyrwałbyś ie; widzisz abo przynamniey słyszysz, y dowodnie wiesz że dusze lecą na ogien wieczny, na zapał piekielny, a ledwie się poruszysz abys ie ratował y wyrwał. O lenistwo, o gnusnosci, a zapamiętałosci, o zatwardziałosci, słuchay co sam Bog wołai: Panna Israelsko porzucona iest na ziemię swoię, a niemasz ktoby ią podniosł. Ah raz zginąc iest na wieki zginąc, raz byc potępionym, na wieki iest nieodwołano.

Czwarty dowod, yak rzec iest wielka duszę nawrocic y Bogu pozyska z przykładow SS. ktorzy się wsitkych wydawali na nawrocenie dusz, iaki był S. Paweł, ktory iakiey iak wielkie rzeczy cierpiał dla dusz ludzkich, wylicza ie

do Corynthow pisząc. Toż czynili wszyscy Apostołowie, toż y niższy Swięcy, iako Athanazius, Bazilius, Chrysostom. Grzegorz, Augustin Ambrozy, Bernard. Benedict. Francisek. Dominik. etc.

5 Dowod, iż w nawroceniu dusz zawista doskonałość cnoty y miłości, iako nauczaią SS. Cyrillus, y Augustin, mowiąc isten iest doskonalszy w miłości, ktory więcey dusz pociągnie do Bożey miłości: y Jako Chrystus niemoże cierpieć więtszego prześladowania y cięszkiey krzywdy odnosić, iako kiedy kto słowem albo przykładem dusze krwią iego od kupione, od niego odwraca: tak więtszey czci y chwały nic czynić nie możemy, iako dusze błądzące do niego nawracając.

krzywdę wielką Bog cierpi kto duszę gorszy.

6 Dowod iak zacna iest rzecz duszę pozyskać Bogu, pokazuie się z zacney korony y zapłaty, ktorą Bog daie nawracaiącym dusze do siebie. Wczym Prorok upewnia ktorzy mowi uczeni będą, będą świecić iako światłość utwierdzenia, to iest iako słonce, a ktorzy ku sprawiedliwości wielu nauczaią, świecić będą iako gwiazdy na wieky wieczne, y Chrystus sam nauczał, iż ktoby czynił y nauczał, ten wielkym będzie zwany w krolestwie niebieskym

Ztąd Odo kluniaczenski w kazaniu o S. Benedikcie, naucza iż każdy powstanie y pokaże się na sąd Boży z tymi

wszytkimy

wszitkimy, ktorych P. Boga pozyskał, o iak wiele Papyżow Biskupow, Kardinałow, Krolow, Cesarzow, kanonizowanych, y niekanonizowanych Synow y Corek pod Chorągwią Reguły swiey P. Boga wystawi, y znim sie popysowac będzie wniebie powszitkiey wiecznosci, yako y S. Paweł wszitkych tych ktorych do wiary Bozey nawrocił, nazywa koroną swoią, chwałą y weselem

Iak S. Aldegundzie pokazał sie był chwalebny S. Amandus orszakiem tych wszitkych obstąpiany, ktorych był do Boga nawrocił. I S. Grzegorz tamże mowi: S. Piotr z Zydowskym narodem, ktory za sobą pociągnął pokaże: tam S. Paweł wszitek iz tak rzekę swiat nawrocony z sobą stawi: tam S. Jędrzey Achaią, tam S. Jan Azyą, tam S. Thomasz Indyą co siebie nawroconą przed Sędziego przyprowadzy, tam wszyscy Zakonow Patriarchowie, y trzody Chrystusowey wodzowie y Pasterze czuli, y dobrzy z zyskiem dusz sobie powierzonych sie pokażą, ktore przykładnym zywotem swoim nauką zbawienną, y dozornym rzadzeniem za sobą do P. Boga ciągnął

Przestroga

Kto dusze cudze nawrocyc usiłuie, niech pierwey swę własną nawroci, niech siebie samego wprzod wcnocie ugruntuie, niech doskonałym będzie; ato dla dwoch przyczyn: Częscią

że świątobliwość żywota, więcey pomaga do nawrócenia grze-
sznych niż kazanie, nauka, czwiczenie: Strzegąc żeby się samego
w niebezpieczeństwo nie wdał: yako bowiem kto tonącego rato-
wać chce, iesli na bezpiecznym mieysçu sam stać nie będzie,
samże za nim wpadnie y pospołu z nim utonie: tak stawi
w doskonałości, gdy innych złych nawrócić chcą, sami od nych
przewróceni bywaią, czy w też grzechy w których y oni, spada-
iąc z nimi y w piekło wpadaiąc. Dlategoć przestrzegał
Matt. 16. 26 Chrystus co pomoże człekowi choćby y wszytek świat pozyskał,
iesli na duszy swoiey szkodę odniesie abo co za odmia-
nę da człek za dusze swoię!

Uważ na ostatek co za pożytek masz

kiedy duszę czyię do Boga nawrócisz; ten mowi S. Jakub, iż okry-
waż wielkość grzechow tak tego grzesznika ktorego nawracasz,
iak y twoych własnych.

Naprzod

Wielkość grzechow tego ktorego nawracasz, okrywasz, bo go nawro-
ceniem twym przyprawiaz do miłości Bożey, ktora wszytkie grzechy
1 okrywa. Tę tedy miłością, ktora iest iako szata iak welum
iak zasłona grzesznik od ciebie nawrocony y pokutuiący okry-
wa to iest gładzi, znosi y wniwec obraca wszytkie grzechy swoie
przeszłe: iako światło okrywa ciemność, onę niszcząc; iako
płascz okrywa nagość, onę znosząc; iako dół okrywa się
ziemią kiedy nią zasypany bywa; iako farba czarna
na białey

na białey położona onę okrywa, nie zakrywaiąc, ale ią do szczętu znosi, iako woda okrywa ogień kiedy go gasi, takowy to sc grzechy okrywa, to iest do szczętu znosi, y wniwecz obraca, i to ci iest co Chrystus o Magdalenie mowił. Odpuszczono iey są wiele grzechow, bo wiele umiłowała. Tak okrute były od iey miłości, iż ich iey Chrystus nigdy na oczy nie wyrzucał, ani wspomniał na nie.

2 Jeszcze okrywa grzechy iego, on bowiem za nawroceniem swoim odmienia złe obyczaie w dobre, nowy y S. żywot prowadzi, ktorym y grzechy przeszłego żywota pokrywa albo gładzi, y z S. żywotem zastawia się oczom Bożym, aby iuż więcey zbrodniey Ps. 31 v. 1.
iego iakoby pokrytych nie widział według onego co mowi Prorok: Błogosławieni ktorych odpuszczone są nieprawości, y ktorych zakryte są grzechy

3 Do tego to słowo okrył znaczy to iakby rzekł uśmierzy burzli Grzesznika
wy potop, albo zagasi popędliwy zapał grzechow. Stąd bowiem na wrocić
w wierze, na przykład Heretyctwo iest źrodłem y początkiem iest grzechy
niewiary, bluźnierstwa, pychy, obżerstwa, nieczystości, zdrady, y wszyt gasić
kich grzechow kto tedy błądzącego na przykład Heretyka nawroci, ten wszytkie one iego grzechy, ktorymi by był grzeszył okrywa y gasi. Także y wszelaki grzesznik częstokroć z iednego grzechu, w drugi y w dziesiąty wpada. Grzech bowiem iest iako zaraza iako morowe powietrze, iako piekielny ogień, ktory zawsze

sie szerzy y rozchodzi, aż wszytko ciało zarazi, opanuie, y grze
chami napełni. Te wszytkie grzechy okrywa, gasi, y odcina ten
ktory grzesznika nawraca.

4 Nadto kto grzesznika nawraca ten okrywa wszytkie pogor
szenia y cudze grzechy, ktorychby się byli inszy dopuszczali
za złym iego przykładem. Częstokroć bowiem iednego czło
ka potężnego, przełożonego duchownego błąd abo grzech wszyt
kę rzec pospolitą, miasto, zgromadzenie, pogorszy y zarazi
barzo. Kto tedy takiego nawroci, to wszytko okrywa y znosi.
tak iż nie ieden ale tysiącami grzechow, y niezliczone obrazy,
obelgi y krzywdy Boże odwraca y oddala. A zasto niewiel
kie dobro? zasto nie zacna chwała y cześć Boska?

Proś tu P. Boga o te pożytky sobie y wszitkym ludziom.

Powtore

Nawracaiąc duszę czyię okrywasz nie tylko iego, ale y twoie
grzechy, ieśli abowiem w ten czas iesteś sprawiedliwy, tedy tak
pobożnym uczynkiem z miłości pochodzącym okrywasz po
wszechne grzechy twoie, y wielką część karania pozostałego, po
grzechach śmiertelnych iuż ci odpuszczonych ieśliś zaś ieszcze nie
iest sprawiedliwym, ale w stanie grzechu śmiertelnego, tedy
ta twoia chęć, usilność y pragnienie nawrocenia bliźnie
go zastępuie, rozbudzać y wyciskać miłosierdzie Boskie

abyc

abyć dał łaskę skuteczną ktoraby's zbudzony grzechy swe sobie obrzydził, żywot odmienył, a sprawiedliwym y Swię tym się stał. tak naucza S. Grzegorz mowiąc. iż błogosła wienstwo tego grzesznika ktory miał zginąc na tego się obraca y zzwala: ktory zgubę iego uprzedzaiąc gorącą modlitwą, Swiętą nauką, y przykładnym żywotem duszę iego z dołu grze chownego wyciągnął. # 19 Moral. c. 12. 16

Ta tedy twoia żarliwa miłość o dusze ludzkie, iest iako płasc ktorym grzechy twoie zakrywasz przed oczyma Boskymi, aby u niego nalazł łaskę; ta bowiem żarliwość iest tak miła P. Bogu iż ią sobie ma za ozdobę y za okrasę, tak iż sam się w nię iako w kosztowny płasc ubiera y zdobi. iako o nim pisze Prorok: odział się mowi iako płaszczem żarliwości. O duszach żarliwosc iest płaszczem Bozym

Naostatek iesliś iest sprawiedliwy tedy kiedy grzesznego dusze nawracasz zasłużyiesz to sobie u Boga, aby cię w sprawiedliwości zachował, y przeciwko przyszłym grzechom umocnił, abys ich okazyiey y niebezpieczenstw uszedł y one zwyciężył wktorebys był podobno wpadł, kiedybys był tey żarliwości y prace w poszukaniu dusze niemiał. Łaskę tedy łaskę y obronę Bożą sobie zasłużyiesz, kiedy inszych od grzechow wybawić y obronić usiłuiesz. Gdy się bowiem o cudze zbawienie starasz, starasz się y

o swoie, a tak oswoie iak y o cudze. Napisano bowiem iż ci to zostawieni miłosierni bo sami miłosierdzia dostąpią. Ztąd Damascenus naucza iż ten sposob iest napewnieyszy na zgła-dzenie grzechow swoich, pragnąc zgładzenia grzechow cudzych. Przyczyna tego iest ta iż dusza ktorą nawracasz iest iakoby ofiara ktorą za grzech Bogu ofiaruiesz, daleko ie(mu) wdzię-czniejsza, niż koziel, baran, wołek. ktore przedtym Bog ka-zał na ofiarę za grzech ofiarowac. Daiesz mu tedy duszę bliźniego za duszę twoię, y tak wiele daiesz ciakoz wiele winien: tak bowiem droga iest dusza bliźniego iak y twoia: Gdyż dusza waży za duszę iako wol za woła, iako czerwony złoty za czerwony złoty.

Damasc. lib. 1 Parall. 48.

Dusza waży za duszę

Dla tegoc barzo mędrze Grzegorz S. do Dominiki iednego kla-sztoru przełożoney w ten sens pisze: Staray się mowi iak naywię-cey dusz na służbę Bożą nagromadzic, ktoreby za nauką Twoi-cenie(?) y przykładem twoim pozyskane były: abyz tym prędzey wszytkich grzechow twoich pozbyła, im by też one za pomocą twoią od wszytkych grzechow swoich uwolnione były. etc. Samas była od Boga uciekła, nawroćżesie do niego zwiela. Zadnemu bo wiem mowi ten Swięty za grzech niebędzie poczytano, choćsie od Boga odwroci, kiedy się do niego z zyskiem powroci.

lib. 6 Epis. 27

Jenze

Tenże S. Doktor na inszym mieyscu mowi Jeżeli bowiem lib. 19. Moral. cap. 6
wielkiey iest zasługi wybawić od śmierci ciało, ktore przecie
kiedyż tedyż umrze: O iako więtszey iest zasługi, wybawić
od śmierci duszę ktora woyczyznie niebieskiey bez konca
żyć będzie.

Proś tu P. Boga y staray się abyś za pomocą iego te zar
liwość w pozyskaniu dusz ludzkych maiąc, y onych, y twoie
własne grzechy okryła.

Vważ przeciwnym obyczaiem.

Jak wielką krzywdę y szkodę Bogu czyni, kto lubo swoie, lubo
cudzą duszę niedbalstwem, złym przykładem, błędną nauką
prawdy niemowieniem, pogorszeniem, namową, pomocą do grze
chu, y do zguby przywiedzie, O iakiego karania nie uydzie.
Z tak mowi S. Paweł kto grzeszy przeciw braci, y rani mdłe
ich sumnienie, to iest gorszy ich, przeciw Chrystusowi grzeszy. 1. Cor. 8. 12
Chrystus bowiem za swoie sobie poczyta cokolwiek się iedne Matt. 25. 40
mu z namnieyszych iego dziecię. Ktorzy tedy gorszą bliżniego, prze kto kogo gorszy prze
ciw Chrystusowi grzeszą bo dzieło y okupu iego to iest duszę ciw Bogu
bliżniego złym swym przykładem psuią y gubią. Dlategoż grzeszy.
na inszym mieyscu tenże Apostoł mowi: kto zgwałci kościoł
boży zagubi go Bog. Pomniec tedy. Joan. 12. 25
Na ono co Chrystus mawiał: kto miłuie duszę swoię straci ią: et Matt. 16 25

A kto nie nawidzi duszę swoiey na tym swiecie, ku wiecznemu
Zywotowi strzeże iey. Co tak wykładaią tłumacze. kto miłuie duszę
to iest zywot docesny nad wiarę moię y nad wyznanie iey, tak
iż wolał by się mnie y wiary moiey zaprzec niż umrzeć, ten
Zgubi duszę y zywot swoy, bo w wieczną y wpiekielną smierć
wpadnie: kto zaś nienawidzi dusze swoiey, to iest zywota
cielesnego iż wolałby go raczey niż wiarę, niż wyznanie
moie niż cnotę zgubić: ten strzeże iey aby na wieky żył
błogosławiony.
Albo też tak się rozumieią te słowa: kto miłuie duszę swoię
to iest duszę swey żądze, y pożądliwości nad wolą, y nad
przykazania moie, tak iż wolałby pożądliwościom swoim wy
godzić, niż moich przykazań pilnować y zachować: ten w
przystym zywocie straci duszę swoię, y do piekła ią wtrąci.
kto iey zaś nienawidzi sprzeciwiaiąc się pożądliwościom
przykazaniu Bożemu przeciwnym, martwiąc się, cnoty broniąc,
za Boga umieraiąc, ten iey strzeże ku zywotowi wiecznemu:
bo ią Bog pospołu y zaczem iey uwielbi y ubłogosławi na wieki.
Tak czynili y czynią pustelnicy, Zakonnicy y Zakonnice, mę
czennicy, wyznawcy y wszyscy wierni, ktorzy się iakymkol
wiek sposobem od grzechow martwią, y pożądliwościa

wszelakim

wszelakim opieraią, gdyż zawsze mowi S. Paweł. Ciało pożą-
dą przeciw duchowi, a Duch przeciw ciału, y to ci iest co
Chrystus mawiał: kto nalazł duszę swoię straci ią, a kto by Matt. 10 v. 39
utracił duszę swoię dla mnie, naydzie ią. J Cap. 16. v. 25.
ktoby chciał zachowac Duszę swoię, straci ią, a ktoby stracił
duszę swoię dla mnie naydzie ią: Przetoż Mędrzec przestrze-
ga: niechodz za pożądliwosciami twoimi, a odwracay sie od Eccli. 18 v. 30
swey woli. Jesli pozwolisz duszy twoiey żądze iey, wystawi cie Grzechy grzesznego stawią.
na radość nieprzyiaciołom twoim:

Proś tu Boga żeby za pomocą iego y ty sama, y wszyscy ludzie
dusz swoich tak niemiłowali, żeby ie stracić mieli: Ale raczey tak
ie nienawidzili, iakoby ie ku żywotowi wiecznemu strzegli.

Vwazanie Dziesiąte

y ostatnie. O tym iako Dusza zła grzeszna iest bardzo nieszczęsliwa.

Naprzod.

Jest mizerna, nędzna, podła, osirociała, Dla tego lamentuie Thren. 1 v. 1.
nad iey nieszczęsciem Prorok Jeremiasz z podziwieniem y zdumieniem.
Jako mowi: Siedzy samo miasto pełne ludu, stała sie iako wdowa
1 Pany narodow: Xiężna powiatu stała sie hołdowną. Po Dusza grzeszna pusto sie.
iest dusza poki bywa sprawiedliwa pełna iest ludu, to iest do-
brych, czystych, y swiętych mysli, afektow y żądzi, ia k ludzi:

a przez grzech to wszitko utraca, wdowiecie, sieroctwie.

2 Sieroctwie — Własce Bożey będąca iest Panią narodow, to iest Affekcyi, Passyi, namiętnosci złych, y grzechow, nad ktoremi rozumem y swiatłą Boza panowała y rządziła: a w grzechu trwaiąc wszitko to powładanie traci, owszem y Boga y rozumu przbywa.

3 Niewolnicą sie stacie — Xiężna Powiatow, to iest Dusza swym siłom y affektom, y członkom roskazuiąca, przez grzech stawa sie niewolnicą Diabelską tak wielom berłom służącą, iak wielom sie grzechom poddaie. mowi S. Hieronym: ktorym daie daninę y pobor, kiedy im sił swoich użyca, kiedy zdrowie swoie y dowcipy na grzeszenie obraca. Berło tedy ma pycha, w duszy grzesnego: ma berło łakomstwo, nieczystość, zazdrosc, gniew etc. y wszitkie insze grzechy. Za tym idzie, iż tak wielom Tyranow służy grzesnik, iak wielu grzechow słucha. bo berło y panowanie odeymuie rozumowi, a da ie pożądliwosci właśnie iak kiedyby z głowy bogoboyney krolowey koronę zdarł, a włożył ią na głowę nierządnice swawolney. A nierządnica pożądliwosc mowi S. Chryzostom.

Homil. 14 in Epist. ad Rom. Grzesząc oręża przeciwo sobie nieprzyiacielom dodaiemy. — Z tąd S. Augustin tract. 41. in Joan. Znies mowi krolestwo grzechowe, nie dodaway sił pożądliwosciam twoim: idąc bowiem za nimi dodaiesz im sił: a dodaiąc im sił, iakoż zwyciężyś. kiedy przeciwko sobie nieprzyiacioły twoie siłami twoimi posiłkuiesz?

Z do

Toz nieszczęście dusze grzeszney opłakując tenze Ieremiasz mowi: v. 4
Drogi Sionskie placzą, ze niemasz ktoby szedł na swięto uroczyste
wszitkie bromy iego skazone: kaptani iego wzdychaiący Panny
iego zgędzone, a sama gorszkością sciśniona

To iest.

I Drogi do zywota, do swiątobliwosci, do nieba są cnoty, wiara, sprawie
dliwosc, czystosc, miłosierdzie, ubostwo, posłuszenstwo zc: te placzą
kiedy ie człek grzeszący opuszcza y zaniedbywa.
2 Bramy to iest zmysły zkazone bywaią, kiedy przez nie nieprzyia
ciel, grzech y smierc wchodzą do dusze.
3 Kaptani wzdichaią abo ięczą to iest duch, y dusza: bo co własce
Bozey będąc zwykli ofiary, rozmyslania, modlitwy, nabozne sądzezc.
zweselem P. Bogu czynic: to w grzech wpadszy one opuszczaią ięczą.
4 Panny to iest czyste y niebieskie mysli, a zamysły nędznieią,
schną.
5 Sama dusza gorzkoscią sciśniona y napełniona bywa: bo sie iey wszitkie
pochi pociechy, roskoszy, wczasy y wygody obrocą w smutek, w zgor
skosc, wobrzydzenie, wstrach, y wudręczenie tak duszę iak y ciele
swe zasłuznemi iego zasługami, y za sprawiedliwem sądem Bozym. Isai: 3 v. 16. zc.
Według onego co Prorok obiecuie imięniem Boskym. Przeto ze Stroynosc niewiescią
sie wyniosły corki Sionskie, a chodziły wyciągnąwszy szyie, y pomru Bog srogo karze.
gaiąc oczyma chodziły y pląsały, chodziły nogami swoimi, y postra
wnym krokiem postępowały. Obłysi Pan wierzch głowy corek

Sionskych, y włosy ich obnaży, odeymnie ozdobę trzewików.
y knafliki, y łancuchy, y noszenia, y manelle, y bierethi, y
przedzielnice, y nagolenice, y łancuszky, y iabłuska wonaiące.
y nausznice, y pierscionki, y drogie kamienie na czele wiszące, y
szaty odmienne, y płaszczyki, y rantuszky, y szpilky, y zwierciadła,
y rombecki, y bramki, y letniky. A będzie miasto dzięcznej woni
smrodt, a miasto paska, powrozek: a miasto kędzierzawych wło
sow łysina: a miasto koszulki włosienica. y zasmucą się, y
płakac będą bramy iey

UWAZ III.

Co to są za bramy Sionskie abo Jerozolimskie? Odpowiedam, iz
są cnoty dusze twoiey. Brama fundamentalna iest pokora: bro
ma wysoka na gorze Sion iest miłosc, brama koscielna iest wia
ra: brama na dolinie iest poznawanie Stworca przez pięknosc stwo
rzenia iego. W tey bramie masz dwa podworce, ieden stworzenie, drugi
Stworca. Brama gnoiowiska iest spowiedz, przez ktorą sie smie
cie, smrody, y wszelakie plugastwa wyrzucaią. Brama krini
cna abo studzienna, są tez wylewania żalu y pokuty. Brama
Pasterska abo owcza iest pieczołowanie o duszy swoiey y swo
ich. Brama rybna iest wstrzemięzliwosc y zachowanie postow.
Brama konska iest męstwo y ochota do woiowania przeciw nie
przyiaciołom. Brama schodnia iest pobożnosc życia:

Brama

Brama Zachodnia iest pamiętanie na ułomnosć ludzką y na smierc swoię. Brama węgielna albo pokutna iest zobopulna dobroczin nosć. Brama srednia iest miernosć.
Te wszytkie bramy walą sie, smucą sie y płaczą przez grzech. Przetoż woła Isaiasz Cap. 3. v. 11 Biada bezbożnemu na złe: albowiem odpłata rąk iego stanie mu sie.
Nie tylko tedy wszitko dobre sie złey duszy we złe obraca, ale tez y ona sama we zła sie przemienia, iako Prorok mowi: Bethel będzie nie pożyteczną: to iest, dom mocny stanie sie słaby, zacny stanie sie marnym prożnym, y niczym tak iakby go nie było, to tak będzie iakby go nie było. Bethel obroci sie w Bethauen: to iest dom Bozy, stanie sie domem nieprzyiaznosci, smutku y bolesci. Tak dusza przez grzech ktora była Bethel, to iest domem Bozym y kosciołem iego; stawa sie Bethauen to iest domem grzechow y diabelskym: dom niebieski obraca sie iey w piekielny chlew, aby w nim na wieki gorzała. Co wszitko obaczy y dozna, y uczuie dusza grzeszna w godzinę smierci, kiedy, y kędy honori, bogactwa, piesczoty, powagi ktoremi uwiedziona y uniklana była obrażała, obrocą sie iey w obmierzenie, w zelzywosc, urągani, y w męki wieczne.

Amos. 5. v. 5 grzesznemu wszy sie w złe obraca.

Bethel znaczy dom Bozy

3tio Uwaz iako

Niesczęsliwa iest dusza grzeszna dla siedmi złych skutkow ktore grzech sprawuie y w duszy grzesznego człowieka.

Grzech 7 skutkow złych sprawuię.

1 Iż grzech iest srodłem, początkiem, y Oycem wszytkych złych rzeczy ktore się na swiecie naidowali, naydują, y naydowac będą. Kto Anioła Diabłem y Lucyperem vczynił? grzech. Kto Adama y człeka z Raiu, y z nieba na te dolinę płaczu y nędzę wygnał? grzech! Kto ie smierci y o piekło przyprawił y przyprawia? grzech. Kto potym czasu Noego na wszitek swiat wylał? grzech. Kto pięć miast ogniem niebieskim spalił? grzech?

Grzech wszego złego przyczyna.

2 Grzech ieden chocz y powszechny iest większe złe, niz wszelkie złe przeciwnosci, nieszczęscia, karania, y męki doczesne na iedno mieysce zniesione, y na iedną osobe wywarte. Dla tego iż te męki są skonczone, a grzech nieskonczone męki zaciąga.

Grzechy powszechne gorsze niz wszelkie złe.

3 Wszitkie insze złe rzeczy z grzechem porownane, nie są złe, ale dobre: bo pochodzą z dobra sprawiedliwosci, ktora przez karanie grzech naprawia y w klubę uymuie, y znosi.

4 Grzech iest Bogazaboystwo, iest bowiem grzech iedyna trucizna iedyny puginał, iedyna strzała ktoryby rad, by tego mogł, dokazac, ono nieprzebrane żywota y czystosci morze, Boga wszechmocnego zniosł y zabił. Jako y w Żydach grzechy wołały na Piłata, znieś, znieś, zabyi, zabyi Chrystusa, a wypuscz Barabasza.

Grzech iest Boga zaboystwem

5 Barziey przystało żeby był Syn Boży człekiem się stał, y takie rzeczy ucierpiał, niż żeby był grzech od karania uwolniony został. A kto Chrystusa tak slicznego na podobienstwo

trędowa

trędowatego posspecił, biczmi poranił, cierniem ukoronował,
ukrzyżował zabił! Grzech. Grzech tedy iest Chrysto zaboycą.
Zranion iest mowi Prorok, za nieprawości nasze, starty iest za złości Isai. 53
nasze. v. 5.
Twoie ô obżerco, obżarstwo Chrystusa żołcią y octem napoiło. Grzechy Chri-
Twoia ô hardy człecze wyniosłość Chrystusa między łotry zawiesiła. ukrzyżowa-
Twoy ô piękrzycielko w szatach zbytek obnażył, y cierniową koroną go ozdobił. ły.
Twoia ô lubieżniku nieczystość Chrysta gozdmi przebiła y ciało wszytko zkrwawiła.
Twoie ô złorzeczliwy, złorzeczeństwa, przysięgi y bluźnierstwa Chry-
stusową twarz, na ktorą Aniołowie poglądać pragną, plwocinami posspeciły.
6 Tak zła rzecz iest grzech, iż choćby się wszyscy Aniołowie dobrzy, Grzesniko-
y źli, wszelka kreatura, a nawet y sam Stworca na się sprzy- wi nikt nie
sięgli, y wszytkę swoię moc na udręczenie twoie wywarli, nigdyć szkodzi tak
by tak barzo zaszkodzić, mowiąc y względem doskonałey albo wsze- iako sam sobie
chmocney mocy Boskiey, nie mogli; iako ty sam sobie szkodzisz, kiedy
się iednego grzechu, choć też y powszechnego dopuszczasz. Gnilo
wiem tylkoć by żądali złe karania, ktore od złego grzecho-
wego, nie rownie mnieysze iest. Dobrze tedy mowi S. Chryzostom, Grzech iest Dia-
że grzech nic inszego nie iest, tylko dobrowolny Diabeł, y dobro- beł dobro-
wolne szaleństwo. wolny
7 Złość grzechowa żadnym dobrym stworzonym powetowana być
nie może, tak dalece iż ani dla nawrocenia, y zbawienia wszytkiego

Swiata, niegodzi sie ani iednym choc powszechnym grzechem grzeszyc. Owo zgoła złosc grzechowa nietylko iest nie wymowiona, ale tez ani poięta.

Hebr. 12. 4. Wiedzieli o takowey złosci grzechowey ludzie Swięci, dlatego aż do krwie sprzeciwiały sie walcząc przeciwko grzechowi mowi S. Paweł. Na S. Chryzostom zawzięta sie gniewem Arcadiuszowa Zona Eudoxia, y srogo mu odpowiedała y groziła: na co iey odpowie dzieli powinni iey: darmo go strasisz, bo Chryzostom niczego sie nie boi tylko grzechu

Grzechem iak sie brzydzili Swięci

Theodosiuszowi tez Cesarzowi nieiaki Ruffinus pochlebca obiecował sie postarac że Ambrozius musi na Cesarską wolą przypasc; kiedy go kaydanami opasę, ktoremu Theodosius rzekł: Znam ia statek Ambrozego, że dla zadnego postrachu krolewskiego Maiestatu Prawa Bozego nieprzestąpi.

Ludwik S. od Swiętey Matki Blanki nauczony, co głęboko w serce nosił, toz y ustamj wyznawał, wolę umrzec niż zgrzeszic

wpiekło lepiey niż wgrzech wpasc

S. Edmundus Kantuaryiski Arcybiskup mawiał: wolę na stos drew palaiących wskoczyc niż wiedząc iakiego sie grzechu przeciw Bogu memu dopuscic.

S. Anzelm, kiedybym mowi: zedney stroni brzydkosc grzechową, a z drugiey męki piekielne obaczył, a koniecznie by mi przyszło w iednym z nich sie zanurzic, tedy bym sobie pierwey piekło

niż

niż grzech obrał. wolałbym bowiem mowi, czystym do piekła wnisc, niż z plugastwym zmazany krolestwo niebieskie otrzymac. lib. de beatit. c. 19

Eleazarus ten on staruszek wolał pierwey isc do piekła, niż za kon Panski przestąpic 2 Machab 6. v. 23

Paweł S. często sie zatym ozywał. kto mie oderwie od miłości Chrystusowey? pewienem iż ani żywot, ani śmierc, etc. Rom 8

Jedna tez Panienka umieraiąc mowiła: oto idę z tego swiata, z tą niepewnością iż nie mogę poiąc iako to stworzenie może sie iakiego grzechu smiertelnego przeciw Tworcy swoiemu dopuscic.

Lecz y Seneka poganin uznawał złość, brzydkość, y nieszczęscie grzechowe, dla tegos mawiał: Chocbym wiedział że mie ludzie przebaczą y Boy mi odpuści niechciałbym przecię grzeszic dla sprosności grzechu. Grzechowa sprosnosc y pogany strasżyła

Naostatek złota iest ona Sentencyia S. Augustina: Jedno iest nay większe dobro, a drugie naywiększe złe, Naywiększe dobro iest Bog dla ktorego wszytkych dobrych rzeczy pragnąc mamy, a onego dla iego samego. Nawiększe złe iest grzech, dla ktorego wszytkych złych rzeczy strzedz sie mamy, a onego dla iego samego. Sententia 159

4to Vważai iż

Tak nieszczęsliwa iest dusza grzeszna, iż ią pismo S. nazywa

garncem rospalonym, a od diabła podpalonym, według tłu-
maczenia S. Grzegorza. Garniec mowi, podpalony iest serce czło
Dusza grze- wiece od pożądliwości cielesnych, y od frasobliwości światowych
szna garn- pałaiące od diabła rospalone, a przez zezwolenie wrzące: z kto
cowi podobna rego iakoby wrzącego tak wiele ukropu wyparska, iak wielekroć,
dla trzech
przyczyn z pożądliwości, do uczynków powierzchownych przychodzi..

Iż S. Thomasz mowi: iż dusza grzeszna słusznie się nazywa garncem
dla trzech przyczyn. 1. Iż w niey wre pożądliwość. Według onego
41.22 Co mowi Iob Uczyni, że będzie wrzała głębokość morza iako
garniec. 2. Iż w niey parnią uczynki cielesne, y o czym
Michae. Michéasz Prorok tak: kości ich połamali y porąbali iako w ko
3. 3. ciel, y iako mięso wpośrzód garnca. 3. Iż ią zmazy grze
Nahu. chowe kopcą, według proroka Nahum: Twarzy ich iako oko-
2. 10. pcenie garnca. Ten zaś garniec to iest grzeszną duszę troiaki
Stąd duszę ogień (mowi S. Thomasz) podpala y rospala, y pali. Pierwszy
troiaki ogień złey miłości, o ktorym Psalmista Ps. 79. et 77. Spalona
ogień pali prawi ogniem, y roskopana, od łaiania oblicza twego poginą.
na tym świe-
cie Drugi Ogień gniewu y poswarkow, o ktorym Isaiasz 50. v. 11
Oto wy wszyscy iesteście podżegaiący ogień, opasani płomieniem.
3ci ogień wiecznego potępienia. O ktorym Bog mowi: Ogień zapalił

się w zapal

sie w zapalciwosci moiey. y będzie gorzał aż do spodu piekła. Deuter. 32 v. 22

Poty S. Thomasz

Usilowacie trzeba y prosic gorąco P. Boga za się y za wszytkych, aby smy wszyscy dusz naszych takowemi garncami nie czynili, ani z grzechow naszych materiey do podpalania ich, nie dodawali; a dodaie my ilekroc iakimkolwiek grzechem grzeszemi, mowi S. Hieronym. O ogniu piekielny, nieczystosci, ktorego materia iest obżarstwo, ktorego płomien iest pycha, ktorego iskry są złe mowy, ktorego dym iest niesława, ktorego popiol iest nieczystosc etc.

Jak gdy S. Furseus był w zachwyceniu Anioł go po rozmaitych mieyscach prowadził, gdzie obaczył czteri ognie, ktore wszitek swiat podpalały y spytał sie Anioła coby to było? Odpowiedział Anioł. Pierwszy ogien iest kłamstwa: bo ludzie co obiecali na krzcie swoim wyrzekac sie Satanasa y wszitkich spraw iego, tego niepełnią. Drugi ogien iest pożądliwosci, bo ludzie miłosc swiata, y swiato wszelky nad miłosc niebieską przekładaią.

Trzeci ogien iest niezgody, bo ludzie lada oco serca bliznich swoich obrażaią. Czwarty ogien iest niezbożnosci bo ludzie mo zgrzyszy za nic sobie maią, słabszych ukrzywdzic y uciskac.

W tym z onych czterech ogniow ieden iakiś wielky sie ogien w zwiekł, y na swiętego Furseusza naciral, zlęknie sie go

y na Anioła krzyknie: broń mię Aniele S. bo się na mię ten
ogień wali, rzekł mu Anioł. Czegoś ty nie podniecił, a ni pod
palił, to też ciebie nie upali, bo acz ci wielki y straszny iest ten
ogień, iednak że żadnego według uczynków iego pali, bo każde
go pożądliwość w tym ogniu będzie gorzała. Jako bowiem ciało
gore przez nieprzystoyną roskoszy uciechę: Tak y dusza będzie
gorzała przez słuszne karanie. Sami tedy grzechami naszemi,
on ogień, któryby dusze nasze palił wzniecamy, iak wiele grze
chow, tak wiele drew robimy. Z których węgliszy ogień sobie go
tuiemy co wyraźnie pokazuie Bog, kiedy mowi: Oto wy wszyscy
Isai. 50 podżygacie ogień przepasawszy się płomieniem.
11 Prosmy wszyscy P. Boga aby się z nas nie natrząsał mowiąc,
tamże: Chodźcieśz w światłości ognia waszego y w płomieniach
ktoreście rozpalili. Z reki moiey stało się wam to, iak by to rzekł:
Ja Chrystus sprawiedliwym sędziom. y Sprawiedliwie karzący m,
ktorego ście wy nie uszanowali, ale grzechami waszemi obrażali,
was na ten ogień potępiam, ręką moią nie szczęśliwą Zoną a mie
cznąc, ktora wam ten ogień gotuie y na wieki zachowa. Przydaie
tamże zaraz. W boleściach waszych mowi Bog spac, to iest
z tłumaczenia żydowskiego leżec będziecie w ogniach, w bole
ściach

sciach, w mękach te wasze będą łożka, te wezgłowka, te pościeli
iako o łożku Balsasara krola zabitego Isaiasz mowił.
Sterzniana iest do piekła pycha twoia, upadł trup twoy, (tam)
pod tobą pościelą mola, a przykricie twoie będą robacy.
S. Hieronym zas y S. Cyrillus tak wykładaią te słowa, wy
o grzesznicy ogniem zbrodni waszych podpalacie ogien gniewu
Bozego: y ogien doczesny na sie przysiągacie, bo głodem, po
wietrzem, zimnem, gorącem, y chorobą karani bywacie; z ogien
wieczny sobie gotuiecie, ktory wam da ręka Boża: bo w bole
sciach wiecznych, y w wiecznym zapomnieniu Boskim leżec
bedziecie.
Wszyscy (to iest potępieni, mowi Prorok potarci będą iako sza Isai. 50.
ta, y mol ie grysc będzie. 9.

STO VWAZAY

Iz tak nieszczęsna bywa dusza grzeszna, że co przez łaskę Bożą,
była podnoskiem y stolicą Bożą, to sie przez grzech, stała
podnoskiem diabelskim, a gorszym niż on Baiazetes Czar Tu
recki v Tamberlanesa krola Tatarskiego, ktorego na woynie
zywcem poymawszy, w kładkę żelazną wsadził, y z sobą wszę
dzie woził: a ilekroc na konia siadał, zawszego za podnożek
uzywał, bo na karki Baiazeta na ziemi kucząc[ego]

wstępował, a z niego na konia wsiadał. Ztąd Baiazetes takiey zelżywości znosić niemogąc, głową swą o kratę tłukąc zabił się.
Jak Diabeł duszę przez grzech zwyciężoną y poymaną czyni swym podnoskiem, y na wieki czynic będzie: bo się zabić niemoże iako się Baiazetes zabił. Co oczywiście wydzie bywa w czarownicach, y wopętanych, z ktoremi iak z swemi niewolnikami sobie poczynał, one bijąc, tłukąc, ciskaiąc,
Ktore to nieszczęście dusze takowey opłakuie Jeremias mowiąc: iż nie wspomni Bog na podnożek swoy wdzień zapalczywości swoiey

Thren. 2 v. 1.

Przez ten podnożek tłumacze tego mieysca rozumieią. Naprzod Hierosolimę. Druga kosciół od Salomona zbudowany. Trzecia Arkę testamentu. Vbłagalnia bowiem była z Cherubinami, iakoby stolica Boża, a Arka podnoskiem iego. Oczym Exod. 25 v. Gdzie widzisz iako grzechy nasze do tego przywodzą Boga, że y mieysceem tym gdzie sie urodził, y kosciołem swym, y Arką wktorey y przez ktorą cuda czynił, gardzi, y zapomina.

Dla grzechow ludzkich Bog pogardza y chwałą swoią.

6to Vważay

Osee 8. v. 8. Jztąd być wielkie nieszczęście duszegrzeszney, iż ią Prorok Bożeasz nazywa plugawym naczyniem. To iest. Według tłumaczow tak Swiętych.

Swiętych, iak y Pogańskych: rynsztokiem, prywetem, wychodem, Grzesznik, czym iest.
Smrodliwym dzegnatem diabelskim y stokiem wszelakiego pluga
stwa smrodliwego. Z tad S. Bernard nota na grzesznika. Pamiętay na czyniem
o człowiecze czym-es był, czym iestes, czym będziesz? byłes brylą plugawym.
plugastwa, iestes naczyniem gnoiu: będziesz pokarmem robakow.
Tak błogosławiony Jakoponus, pokusę obżarstwa zwyciężył, robaczne
y smierdzące mięso do ust swoich przykładaiąc. Jak myśli nieczy
ste zwyciężył on Zakonnik, kiedy z marłey niewiasty ktora mu
sie na myśli wiła, suknie iey smierdzącego kawałec urwawszy
woniał. Jak y S. Karol Boromeusz pluskwę zgryzwszy wszelkie
ny pobudek pozbył. Jak y on młodzieniec Spartanski choc i Plutar. in
poganin przecię pocżciwy uczynił: Abowiem od Antigona poymany, Apophteg.
y zaprzedany wiernie służył P. swemu, ale w uczciwych y przy- Laconicis.
stoynych usługach: Trafiło sie iż iednego czasu na pokoiu będąc
kazał mu sobie przynieść urinał, ogwał sie na to uczciwy młodzie
niec y rzekł: Nieuczynię tego, w pocżciwych usługach cie słucham,
y słuchać będę, ale w nieprzystoynych niebędę: wnet Panie oba
czys y do znas, kogo y iakiegos niewolnika kupił. J skoro sie
Pan iego rozgniewawszy umierać począł, on w ocżach iego na wierzch
domu wszedszy skoczył z niego y zabił sie, woląc umrzeć niż po
dła usługę czyniąc.

I cos może być podleyszego iako grzech! o iakoś się barzo podła stała, Lamentuie Prorokły wtrzecim rozdziale. Służąca wy tas ziemię wszeteczeństwy twym y złościami twemi, stałoś się czło wszetecżney niewiasty, a niechcesz się sromać? A czemuż przecię tak podłą, tak nikczemną y owszem piekelną y diabel ską usługę usługuiemy? czemu grzech grzeszemy! dziwuie się Jeremiasz Threnor. iv. 8

7mo Uwaz

Jeżeli duszey sprawiedliwey cięszkie iest niewiężnie być wtym śmier. telnem ciele, bo musi wszytkie cielesne niedostatki, smrodi, flegmy, plugastwa, śmiecie, ropy, y bestiaskie pożądliwości ścierpieć y po nosić ustawnie iakby w śmierdzącym trupie mieszkała: co widziec w umarłym człeku, ktorego ciało o wiszego iest iedno trup. Sierw, smrod, robactwo, gnoy. Z tąd gdy iednemu zachwycono nemu kazano się wrocic do ciała swego, tak się z nim zbrzydziła iż żadnego nic rzeczy (wyiąwszy tylko czarty y ogień siarczysty piekelny) brzydliwsza nie była nad iego ciało gdy bez dusze leżało. O czym szerzey w Posagu wtorey Księgi Roku Panskie° 716 na karcie 186 Dla tego S. Paweł często wołał: Pragnie nie mam rozwiązanym być, abydz z Chrystusem. Y. S. Grzegorz

Nazianski

często się modlał do S. Boga: Panie z dym te sierimięgę tak mi cięſka y przykra (to ieſt, to ciało śmiertelne y mizerne) a day mi lzeyſza. Pomyśl że iuż ieżeli ciężko ieſt duszy dobrey być przywiązaną do tego ciała: o iak nie wownie cięzey ieſt duszy gdzie ſney przywiązaną być do onych trupow sierzow brzydkych y śmierdzących samych diabłow. Mezencius tak ludz męczył, iż ie żywe do trupow przywięzował, uſta do uſt, oczy do oczu, nogi do nog, przykładaiąc aby tak smrodem ich dręczeni, y umorzeni byli: Pomyślże czy niepragnęli oni być rozwiązani od onych sierzow? A toli przinamniey śmierć ie wyzwalała od oney męki: ale złey duſze od śmierdzących ony potępieńcow, ogniow sziarczystych od ſamych diabłow nie wyzwoli nikt, ani śmierć, bo uciecze od nich przed nimi. mowi Prorok Apoc. 9 v. 6

Vpominek

Wiedząc o takiem nieszczęściu duſze w grzechu śmiertelnym będącey, miey politowanie nad grzeſznikami ratuy ie modlitwami, postami, umartwieniem, nauką, przeſtrogą, upomnieniem, strofowaniem, prosbą, groźbą, aby swe złe poznawszy z grzechow przez prawdziwą pokutę powſtali, czyn im gwałt iako oni Aniołowie, Lotowi y celadzi iego aby ſie byli z drugimi Sodomczykami nie zapadli, gwałtem ie z miaſta wyciągaiąc. Jako S. Jan ~~pustelnik~~ Ewangeliſta

Dla grzesznich Co Swięci czynili

młodzieniaszka ktorego był Biskupowi oddał, do rozboynikow przystałe
go, y ich wodzem uczynionego, w starosci swey pogorach szukał,
a między wilkami owcę błędną nalazł y Chrystusowi oddał
Te bowiem rzeczy wiedzieli Swięci dla ktorych, tak usilowali grzeszne
ratowac. Pierwsza iż grzech barzo brzydky iest w oczach Boskych
y wielką szkodę zywocie iemu wyrządza. Druga iż dusza kazda
wielkiey iest u Pana Boga ceny, y wietszey niż niebo, ziemia stwo
rzenia. Trzecia iż Bog z skrytych swoich sądow postanowił y
udekretował, przez modlitwy y dobre uczynky iednych, drugych
nawrocic y zbawic. Jak był postanowył przez modlitwy
S. Szczepana, Pawła przesladownika nawrocic, przez modli
twy S. Moniki, Augustina syna iey. tak y przez wiele ludzy pobo
żnych modlitwy, umartwienia, msze S. y onych słuchanie, ofiaro
wania wielu grzesznikow Bog do siebie nawraca. Dla tegoc S. Domi
nik wszytek post wielki na chlebie y na wodzie przezył, na go
ziemi szypiaiąc, aby był nierządnice ktore w teyże gospodzie w
ktorey on mieszkał złe broily do pokuty nawrocił. Po tym za
na każdą noc trzykroc disciplinę czyniał, iedną za grzechy
swoie. Druga za ludzi wgrzechu smiertelnym będacych. aby ie
Bog oswiecił, y z niego wyciągnął. Trzecią za dusze w Czys

Dominik S. trzykroc sienik biczował na każdą noc.

cierpią

cierpiące dosic za mię czyniąc.
Wszelka tedy modlitwa, iałmużna, umartwienie y wszę dobre uczynki pomocne są do nawrocenia grzesznych, iednak że nabarziey pomaga Msza S. bo modlitwe twoy opierze tączy się z krwią Chrystusową, ktora potężniey, skuteczniey wota niż krew Ablowa; Ta bowiem wołaiąc z ziemie, z nieba wściągnęta pomstę na kayma, a Chrystusowa zciąga na wszytkie ludzie godne, miłosierdzie Boskie, według upewnienia Pawła S. tak mowiącego. krew Chrystusowa, ktory przez Ducha S. samego siebie ofiarował, niepokalanum Bogu, oczyściat sumnienia nasze od martwych uczynkow ku służeniu Bogu żywiącemu. Ktorych tedy grzesznikow nauka, napomnienie, strofowanie, modlitwa nieporuszy, a nie ratuie; poruszy y ratuie Msza S. wktorey się odprawuie wktorey się odprawuie publiczna modlitwa z krwią naywiższego dusz ludzkych Pasterze Chrystusa naszego Boga złączono y zmieszana.
Tak S. Iwo kapłan bolał barzo że ieden syn przeciwko matce swoiey wielkim gniewem był zawzięty, matka też przeciw iemu niemnieyszym: wszelakim sposobem usiłował ie poiednać, ale nie mogł żadną miarą, udał się do tego ostatniego srodka. Msze S. za nie zgorzącą miłosci mieważ; aż sam P. Bog tak ich serca skruszył y zmiękczył, iż y syn się matce postusznym być pokazał y matka mu się miłosna stawiła

Grzesznym pomaga Msza święta

Hebr. 9. 14

Msza S. niezgodnich poiednała

Do tego politowania nad grzesznikami y ratowania ich, sam sie Chrystus wzbudza mowiąc: Powiadam wam że bę- dzie radość w niebie na iednym grzeszniku pokutę czyniącym.

Luc. 15. 7

Dziwnie abowiem sie Anyeli y błogosławieni w niebie weselą z na- wrocenia grzesznika każdego, grzesznyk bowiem przez pokutę swoię przenosi sie do ucestnictwa Swiętych, y ma cząstkę z nimi w niebie

Anyeli sie weselą z po- kuty grze- sznych.

Nawrocenie tedy grzesznika iest wielkie dobro, a troiakie. Pierwsze grzesznikowi. Drugie Anyołom. Trzecie a nabarziey samemu Bogu. Naprzod, grzesznikowi: bo przez pokutę pochodzi z nieprawości do sprawiedliwości z niewoli do łaski Bożey, z piekła do nieba, od diabła do Boga. Z ktorego dobra człowieczego barzo sie weselą Aniołowie dla dwuch przyczyn. I że są ludziom barzo życzliwi,

Grzesznika nawroconego troiakie dobro 1 iemu 2 Bogu 3 Anyołom

zecz przez pokutę podobnym sie im stawa. Z do Anyołom tez wielkie dobro z nawrocenia grzesznika, bo z ludzi usprawiedli- wionych, y z Swiętych, doliny y prozne mieysca między nimi z ktorych Lucyper z swemi złemi wypadł, w niebie sie napełniaią. Z tło Bogu tez z pokuty grzesznego idzie to dobro. Naprzod iż obraz iego na pociechę diabłu nie idzie: Druga iż praca y krew Chry- stusowa daremnie nie iest wylana za tę duszę. Trzecia iż miłości, żądzy y pragnieniu iego ktorym chce y pragnie wszytkych zbawić dosić sie dzieie. Nawrocenie tedy grzesznika do Bogu

iest wszyt

iest wszytek wcielenia, prac, zywota męki y smierci Chrystusowey skoń-
tek aby grzech był odięty mowi Isaiasz Cap. 27. v. 9. Iaby grzech wziął Isai. 27. 9
koniec zeby nieprawość była zgładzona, a przywiedziona sprawiedliwość Daniel. 9. 24
wieczna mowi Daniel. Iaby się cześć, chwała y krolestwo Boze rozszerza-
to, o co Chrystus kazał się nam modlić v Matteusza w 6 Rozd. Swięć
się imię twoie, przydz krolestwo twoie, bądz wola twoia iako w niebie tak &c.
Ztąd Swięci Bozy gorąco pragnęli nawrocenia grzesznych, usilnie około
niego pracowali, y z niego się wielce weselili. Przy tym tedy tak Z nawrocenia
wielkim niebieskim y Anyelskim weselu powtarzaymy pienia samych grzesnych we-
ze Anyołom; spiewaymy, spiewaymy wszyscy: Chwała na wysokosci selić się
Bogu, a na ziemi pokoy ludziom dobrey woli

Przestroga

Insze grzeszniki iakimi kolwiek sposobami ratuiąc, sama się wszelaki-
mi siłami grzechu, a zwłaszcza smiertelnego strzez: on bowiem duszę nie
tilko tak nieszczęsliwą (iako się powiedziało) czyni, ale ią tez o
wieczne y nieskonczone męki przyprawia. O ktorych Chrystus mawiał.
Idzcie przeklęci w ogień wieczny, ktory zgotowany iest diabłu y &c. Matt. 25
A słusznie bo Boga wiecznego ciężko obrażaią. Grzech bowiem smiertel- v. 41
ny iz Bogu wiecznemu wielką krzywdę y despekt wyrządza, ma w sobie
nieskonczoną złość, za czym nieskonczone męki zasługuie. Grzesznik Grzech
kiedy grzechem smiertelnym grzeszy poniekąd, poniekąd ile z niego iest wieczny de-
Chrystusa, zbawiciela swego pogardza, policzkuie, na niego pluie spekt Bogu
sądzi, na smierc potępia, na krzyz wbiia, zabija według onego, co wyrządza
mowi S. Paweł. Znowu sami sobie krzyżuią Syna Bozego y na
posmiewisko maią.

Grzesnik Boga znosi — Kiedy nad Boga stworzenie iego przekładaią: I tak Boga z chwały
ze czci, y zgodnosci iego iakoby odzieraią, y owszem Boga znoszą,
iako on głupi mowił w sercu swoim, nie masz Boga: a niższego sobie
Ps. 52 v. 1 — Boga wymyslaią, y stawiaią: iako to łakomiec pieniądze: cie
leśnik nieczystotę; piianica obżarstwo, opilstwo; pyszny, honorek, smi
leniwiec, grzesnik, wygody ciała swego rzec za Boga maią.
O iaka krzywda! yaki despekt Boży! Pytał prorok Chrystusa
Zacharia 13. v. 6 — Co to za rany są wpośrodku rąk twoich? I odpowiedział mu. Tym
iestem zraniony w domu tych ktorzy mie miłowali. Jakby rzec
chciał do każdey duszy: o to tyż mnie tymi pięci ran zraniła,
ktoram ia umiłował, y ktoraś mie miała wzaiem miłowac: twoiem
Chrystusa grzechami katuiemy — długi iam wypłacił, twoiem rany na sie przyiał, twoie pieszczo-
ty y nieczystoty gozdmi mie na krzyż przybiły: twoia py=
cha cierniem głowę moię skłoła: twoie obżarstwo mnie octem
y żołcią napoiło: twoie stroie mnie obnażyły: twoy gniew
twe popędliwosci mnie bez miłosierdzia katowały; twoie nie
miłosierdzie, twa nie miłosc, twa zawisnosc, twa niena
wisc mie zabiła, bo kto nienawidzi brata swego,
1. Joan. 3. 15. — mężoboyca iest. Cierpiałem abys ty mąk piekielnych
nie cierpiała; umarłem smiercią zełżywą abym cie
od smierci

od śmierci wieczney wybawił. Patrz że com za cię cierpiał. Patrz iakom cię umiłował. Patrz iako mi tey miłości nie oddaiesz, y owszem iakoś niewdzięczna takowey przeciw sobie miłości!

Tak y S. Bernard do każdey duszę mowiącego wyprawnie Do ciebie wołam ktory za cię umieraiąm — in Rythmis de pass. dni
Ciebie upominam, ktory na krzyżu cierpię
Patrz na bok moy, ktorym otworzył.
A chociaj tak barzo wewnątrz y zwierzchu boleię;
Barziey mię to, przecię, męczy, że cię niewdzięcznego
być widzę.

I sama Naświętsza Panna tak do S. Brygidy mowiła: Uskarżam ci się że syna mego przyiaciele iego, ktorzy teraz są na świecie okrutniey krzyżuią, niż go w on czas Zydowie krzyżowali: I daię tę przyczynę, abowiem ich grzechy ktorymi duchownie syna mego krzyżuią, brzydliwsze y cięższe mu są, niż onych, ktorzy go na ciele krzyżowali. — Lib. 1 Revelat. Cap. 37 — N. Panna uskarża się na grzeszniki.

Alec y sam Bog przez Malachiasza Proroka wyraźnie mowi o tych despektach, ktore cierpi od grze-

Malach. 3 w. 8 grzesznikow. Wy mnie kolecie, y ieszcze mowicie,
w czym ze cie kolemy? Kazdy bowiem grzesznik
ktory grzeszy grzechem swoim, iakoby strzałę w
niebo wypuszczaiąc Boga poniekad strzela, kole,
przebiia. Hey szalony, a nieszczesny grze-
szniku pomysl y uwaz co czynisz gdy grzeszyc
zamyslasz, zahamuy sie. Wiesz do kąd idziesz, kędy
bieżysz, kiedy na pomstę sie zbierasz, kiedy sie gnie-
wasz, kiedy nie czystocie wygadzasz, kiedy brzu
chowy służysz! Idziesz na zaboystwo, abys znowu
Chrystusa zabił, na smierc osądził, na krzyz wbił.
Zastanowze sie, tak wielkie zbrodni nie czyn.
Zahamuy gniew, powsciągniy sie od pieszczot, mat[...]
nie czystotę, zaniechay grzechow: bo gniew nie-
Grzech wszelaki Boga zabiia czystota pycha, y wszelaky grzech iest Chry-
stoboycem, iest Bozoboystwem, iest nowym Chrystusa krzy-
zowaniem

zowaniem, iest na posmiech go podawaniem.
Iak wiele słow plugawych, iak wiele bluznierstw, iak wiele przeklęctw, iak wiele gniewow, pomsty za wisnosci, niemiłosci &c. się dopuszczasz, iak wiele gozdi w ciało Chrystusowe wbijasz, tak wiele nozow y puginałow serce iego kolesz ranisz przebiiasz.
Wiesz co czynisz o nędzniku kiedy smiertelnie grzeszysz? Zadłużas się na dziesięc tysięcy talentow: to iest sto y dwadzieścia millionow czerwonych złotych. A ieżeli ieden grzech smiertelny sto y dwadzieścia millionow czerwonych złotych długu czyni, wiele millionow długu ma ten, ktory sto, abo tysiąc, abo y wiele tysięcy grzechow smiertelnych się dopuscza? A kiedysz się z tak wielkiego długu wypłacysz? Nigdy, nigdy, na wieki, na wieki. Ktoz go odpusci? Sąm tylko Bog y Człek Chrystus.

Matth. 18 v. 24 Sec. Cornel.

Grzech iest dług nie wypłaczony.

Wiesz co czynisz o człecze smiertelnie grze-
sząc? Cyrograf sam przeciwko sobie piszesz, aby
cie Bog według niego na wieczne męki zdał y potępił.
Mowi bowiem Origenes (Homil. 13 in Gnes) iż ka-
zdy kiedy grzeszy, cyrograf grzechu swego pisze, kto-
rym sie Boga wyrzeka, a diabłu sie zapisuie.
Ktory Cyrograf iż Chrystus Bog nasz darowawszy nam.
Coloss. 2 v. 14 mowi S. Paweł, wszytkie grzechy zmazał y zawsze
maze ilekroc pokutuiesz. wiecznie mu dzięki odday.
Spartianus in Adriano Jezeli Adrianowi wszytko krolestwo iego dziękowali barzo.
y odwdzięczali, ze im dwadzieścia y siedm millionow
czerwonych złotych, ktore byli do skarbu iego oddac winni
odpuscił, y Cyrograf na srod Traianowego rynku spalił
O nie porownanie więtsze, y owszem niezliczone milliony
długow odpuscza Chrystus, kiedy wielkie a niepoliczone
grzechy ludzkie odpuszcza. A przeto iuz go grzechem nieobra-
zay, ale mu pokutą nagradzay, dziękuy mu za taką do-
brotliwosc, y wszelkiego stworzenia wzyway na chwalenie iego
Mozesz tu zmowic Psalm 148. 149 y 150. Chwalcie Pana
na niebiesiech. iż ostatni na Laudes połozony.

SPOSOBY

Ktoremi na tey Stolicy dusze twoiey mozesz przy sobie Boga zatrzymac.

Pierwszy Sposob.

Miey pewna, a bynamniey sie niechwieiącą wiarę o niesmiertelnosci dusz: o czym masz wyzey z poczatku na karcie.

Bo ieżeli iako mowi S. Paweł, bez wiary niepodobna rzecz P. Bogu sie podobac, iakosz go masz przy sobie zatrzymac? Do wiary zas przynalezy aby wszystkie artykuły wierzyc, ktore kosciół Chrystusow do wierzenia podaie: a iz podaie do wierzenia o niesmiertelnosci dusz, kiedy zmartwychwstanie wierzyc kaze, tedyc y o niesmiertelnosci dusz wierzyc kaze. Iednemu bowiem artykułowi niewierzyc, byłoby wszyt: kim niewierzyc wedlug S. Iakuba tak mowiącego. ktoby wszystek za kon zachował, a w iednym by vpadł, stałby sie winien wszystkiego; bo ktory rzekł, niecudzołoz, tenze rzekł, niezabiiay. Iacob. 2. v. 10.

2. Sposob.

W duszy twoiey Przenaswietszą Troyce, przebywaiącą chwal, wielb, a dozuy: bo ztąd cztery wielkie y dziwnie pozytki odnosisz. o czym wyzey na karcie.

A staray sie byc corką Bozą y kosciołem Troyce SS. o czym tamze.

Staray sie byc oblubienicą Bozą. o czym w 6. rozmyslaniu na karcie.

3 Sposob.

Bądz wdzieczna dobrodzieystw boskich tobie kazdego momenciku

czynionych. Oczym vwazanie osme na karcie. gdzie trzynascie darow od Boga danych vwazay.

4 Sposob

Miey zazliwosc pozyskania dusz ludzkich P. Bogu. Oczym dziewią te vwazanie, bo ztąd wielkie pozytki odnosi dusza twoia.

5 Sposob.

Zysiluy wszelakim sposobem, grzechem zadnym a zwłaszcza smiertelnym Boga od siebie nieodganiac: bo ztąd wszelkie nieszczescie duszy bywa, Oczym dziesiąte vwazanie.

6. Sposob.

Niech dusza twoia bedzie dwoiako piekna abys twoy oblubieniec mogł mowic: Otos ty piekna iest przyiaciołko moia, oto ty piekna iestes. to iest naprzod wedlug S. Pawła 1. Cor. 7. piekna Swiątobliwoscią dusze y ciała: oczym bowiem Panna myslic powinna, aby była swięta ciałem y duchem. 2. Masz byc piekna dwoiaką miłoscią Boga y bliznięgo. Tak S. Grzegorz. 3. Dwoiako piekna byc masz, bogomyslnoscią y robotą; tak Theodoretus. 4. Dwoiako masz byc piekną. Pokutą y pokorą, bo te dwie cnocie, vtraconą niewinnosc ~~vwracaią~~ przywracaią.

Przyczyna dla ktorey chce po tobie takiey pieknosci, zeby cie miał sobie podobną: bo tesz sam iest pieknieyszy vrodą nad wszystkie Syny ludzkie, tak duszą, iako y ciałem, iako tym ktore od Ducha S. było vformowane. Ztąd mowi S. Hieronym (in Math. cap. 9) ze wtwarzy Chrystusowey zawsze cos niebieskiego swieciło, y owszem Maiestat boski

ski sie okarował.
Tą tedy pięknoscią twoią zatrzymuiąc Boga na stolicy duszy twoiey
proś go abyć tey pięknosci dodawał y przyczyniał. Mowi bowiem S.
Augustyn; iż iako dusza czyni ozdobę na ciele, tak Bog na duszy, y
zaraz przydaie. Ozdobą tedy ciału iest dusza, ale ozdobą duszy iest
Bog. Mowże do niego zraim. Otoś ty iest piękny mily moy y wdzięczny. Cant. 1.

7 Sposob.

ktorymbyś mogła zatrzymać przy duszy twoiey Boga, niech będzie
dusza twoia, gołębicą iego, abyć mogł mowić. Przyiaciołko moia, go Cant. 2.
łębico moia, piękna moia. Weźże się tedy mieć gołębicze własnosci, kto
re te są. 1. Żołci, gniewu, nienawiści, niema, ani zazdrości. 2. No
skim swoim niekluie, nie rani, nieszkodzi nikomu. 3. Przy ciekących
wodach rada przebywa: I ty płynące na cię dobroczynności boskie
łaski, dary, oswiecenia, wspomnienia zbawienne przyimuy y wykonywäy.
4. W kupie z drugimi lata. y ty wszelakiego rozroznienia, niezgody
strzez się. bo osobno będącą gołębicę, iastrząb piekielny na pożarcie
porywa do piekła. 5. Co wybornieysze ziarnka iedząc wybiera.
y ty w czytaniu, w karaniu, w słuchaniu iakichkolwiek rzeczy nic złe
go szpetnego, abo błędliwego niebierz przed się. 6. Cudze gołębięta
karmi. I ty postronnym, obcym, swieckim, sobie nieprzyiaznym da
way przykładem swoim obrok duchowny. 7. Od miłosci gdy towa
rzysza swego utraci, miasto płaczu stęka. I dusza Boga miłuiąca
mowi S. Grzegorz, bacząc że ludzie swiatowi y swiat miłuiący giną,
stęka, sama do niebieskich błogosławienstw wzdychaiąc, bo się boi

zeby nie stracila tego co iey odwłocza.

8. Zgnilosci, Smrodu, Szpetnosci, nieczystosci nielubi golebica, daleko

Cantic. 5. 3. wiecey Boza oblubienica: dlategoc sie z tym ozywa. Umyłam mowi nogi moie, iakoz ie zmazac mam? Przez te nogi Swięci Doktorowie rozumieią affekty, zadze, gniewliwosc etc. ktorymi dusza po rozmaitych zadzach y myslach biega, iako ciało na nogach. te nogi dusza umywa, kiedy łzami pokuty porządliwosci grzechowe splukiwa; boi sie ich zmazac, kiedy sie swiatowych krotofil wystrzega, bo przy nich rzadko kiedy abo nigdy od zmazy grzechowey wolna bywa.

9. Golebica w opokach sobie gniazda robi. Iey w Chrystusie, ktory sie opoka zowie, w mocney wierze, w statecznym przedsiewzieciu dobrym, w cnotach gruntownych, w nieodmiennym umysle do wszego dobrego przebywaie.

10 Golebica w piesnie S. iest znakiem milosci, wiary y czystosci, y niewinnosci, dlategoz Swietych Bozych zowie golebicami, mowi S. Bazilius in Psalm. 28. Z tąd S. Chryzostom Homil. 4. o cierpliwosci Iobowey, tak mowi o nim. Był mąz w ziemi Hus imie

Iob. 5. Zalecenie niem Iob, iako golebica miedzy iastrzębami, iako owca miedzy wilkami, iako gwiazda miedzy obłokami, iako lilia miedzy ciernie iako latorosl sprawiedliwosci w miescie nieprawosci. Staray sie tedy byc taką golebicą.

Iescze miey oczy golebicze, o ktorych samze twoy oblubieniec mowi: Oczy twoie iako golebicze. Przez te dwie oczy Origenes rozumie byc Syna Bozego, y Ducha S. ktorych dusza bedzie wnie

bie

bie widziała, y z tego widzenia wszelkim błogosławieństwem się napełniała. Hugo zaś (lib. 1. instit. Monast. Cap. 3) rozumie pamięć y rozum: rozumem bowiem dusza dobra przyszłe rzeczy upatruie, a pamięcią przeszłe złe opłakuie.

Te oczy znaczą dobrą intencyą, prosty umysł, czyste chcenie Boga dostąpienia, y do każdego uczynku dobrego, ktore dusza Swięta powinna mieć: iako y gołębica zawsze prosto, a nigdy krzywo abo w bok niepatrzy.

Naprzod tedy oko to upatruie, y tam zmierza, gdzie potym ręce y nogi prostuie, aby tamże zaszły: tak dusza S. wprzod wszystka pogląda na Boga, iako na koniec swoy do ktorego zmierza, y do ktorego stworzona iest, a potym do niego wszystkie kroki y sprawy swoie prostuie.

2do. Iako oko na iaką rzecz patrzące, oneyże rzeczy kształt, wizerunk, abo podobieństwo bierze w się, y oney się staie podobne: tak dusza na Boga poglądaiąca, iego podobieństwem się nabiera, staie się boską, y iakoby Bogiem ziemskim: iako S. Paweł, kiedy mawiał: Żyię ia, lecz iuż nie ia, ale żyie we mnie Chrystus. oka 4. własności

3. Iako oko nieprzerwanie patrzy na tę rzecz, do ktorey zmierza, a środku żadnego nieprzypuszcza: tak dusza do Boga zmierzaiąca, na onego iedynego patrzy, nie na pożytki, nie na honory, ani żadnego środkowania: cokolwiek bowiem iest środkuiącego to wszystko do poglądania na Boga przeszkadza, y do miło:

Sci iego

4. Iako oko na wiele rzeczy oraz w okolicy po bokach będące patrzyć może, tak dusza przy iednym uczynku, może wiele o-raz mieć dobrych końców y Cnot w intencyi swoiey, iako na przykład, kiedy sobie pomyśli, albo mowi: Chcę się modlić, pościć, uczyć, iałmużnę dać, robić, cierpliwym być, niewczas przyiąć, abym dosyć uczynił P. Bogu za grzechy moie, a to iest pokuty. do tego abym się Bogu miłości moiey podobał; a to iest akt miło Sci. nad to abym Boga czcił, a to iest Bogoboyności. Nastatek abym potrzebie bliźniego wygodził, a to iest akt miłosierdzia. I im wię cey dobrych końców intenduiesz w iednym uczynku, tym lepszy bywa y P. Bogu milszy a tobie pożyteczniejszy. y toc to iest co Chrystus mowi: Ieśli oko twoie będzie szczere, wszytko ciało twoie świetne będzie. Intencia bowiem daie uczynkowi dobroć, tak dalece iż choćby uczynek był sam z siebie oboiętny, to iest ani zły, ani do bry, intencya iednak dobra uczyni go dobrym y sobie podobnym.

Przy iednym uczynku może sz mieć wiele cnot.

Zach. 9. 1. O tym że też mowi Prorok: Pańskie iest oko Człowiecze, y wszytkich pokolenia Israelowych: iakby chciał rzec. Bog iest widokiem na ktory patrzy oko y intencya wszystkich tych, ktory są prawdzi wemi Israelitami, to iest Sługami y Chwalcami Bożemi.

Uważ iuż tu

Iż barzo mile się z tobą będzie bawił Zbawiciel twoy kiedy ta kową gołębicą będzie dusza twoia, co się z wielu przykładow pokazuie. Naprzod S. Marinie, kiedy ią dla Boga y dla

wiary

Wiary iego męczono, gołębica na iey głowę koronę kładąc mowi
ła, Pokoy z tobą Sługo Boza: Wsaÿ teraz biorąc koronę niebie
ską z ręki Naywyższego.
2. Duszę S. Amatora Anioł wosobie gołębice zaniosł do nieba.
3. S. Benedikt duszę Siostry swoiey Skolastiki wosobie gołębice
widział do nieba wstępuiącą.
4. Grzegorz S. pisze, iż opata S. ktoremu było imię Spes, dusza
iako gołębica do nieba zaleciała, czym pokazał Bog, iako mu ten
S. Mąz szczerym ÿ czystym Sercem służył. Dialog. 4. Cap. 10.
5. kiedy S. Beatrix umrzec miała, gołębica iakaś przyleciawszy, do niey, bystro niezmruzonym okiem na nię poglądała:
czym znaczyła iey przeście z tego swiata do nieba. Tak pisze Bernardus Scardionius w iey zywocie.
6. kiedy niewiedzieli kardynałowie, kogoby na Papiestwo obrac, gołębica na głowie S. Fabiana usiadła, pokazuiąc go być godnego.
7. S. Chryzostom kiedy Mszą, miewał gołębica na ramieniu iego widziana bywała, okazuiąc tym iego Swiątobliwość ÿ niebieski zywot
8. kiedy Zeglarze na morzu tonęli, S. Radegundÿ na pomoc wzywali, ktora wosobie gołębice około okretu lataiąc one zniebespieczenstwa wyzwoliła.
9. Przy krzcie Chrystusowym Duch S. wosobie gołębice znieba zstąpiwszy na nim usiadł. U Łukasza S. w Rozdziale 3.

8. Sposob.

Zatrzymania Boga przy duszy twoiey: bądz gołębicą, przemie szkiwaiącą w rozpadlinach Skały y w dziurach parkanu: przez skałę lubo opokę rozumie S. Paweł (1 Cor. 10) Chrystusa. przez dziury w tey opoce, S. Grzegorz rozumie rany Chrystusowe w rękach y w nogach, a przez dziurę w Parkanie, ranę w boku iego Zbawiciela, od Longina otworzoną.

Cant. 2. Uważay iako do tych dziur y rozpadlin w skale ciała swego zo stawionych zaprasza duszę sprawiedliwey temi słowy: Wstań przy iaciołko moia, piękna moia, a przydz: gołębico moia w rozpadli nach Skalnych, w dziurach parkanu. Jakby rzec chciał. Jeżeli

Psal. 83. bowiem wrobel, znayduie sobie domek, y synogarlica gniazdo so bie, gdzieby położyła ptaszęta swoie: Masz y ty gniazda, odpo czynienie, y twoie mieszkania w ranach moich, to iest w ranach rąk nog y boku mego. Niebądźże głupsza, ani leniwsza, nad bestye, a le wstań, przydz a mieszkay w rozpadlinach Skały moiey, w ktorey wiele y wielkich taiemnic uważay. a naprzod:

Czemu ręce przedziurawione wyciągam?

I. Chciał wypełnić ono o sobie Proroctwo Psal: 140. v. 2. Pod niesienie rąk moich, ofiara wieczorna. W młodych dniach po na rodzeniu swoim iakoby rano, był ofiarowany Zbawiciel, przez ręce Nay: Panny, łzami Symeonowemi w kościele skropiony. y to była ofiara zaranna. Teraz zas w ostatnim wieku, żywo

ta swoiego

ta swoiego Smiertelnego, na krzyżu wpoyśrodku bluzniercow, krwią swoią polany, na mieysku tełrzywym ręce swoie wyciągaiąc dzie czorna ofiarę odprawuie. Dziekuy mu za tę ofiarę a samę sie mu zawsze ofiaruy.

Z. Wyciąga rece iakoby swiat mierzaiąc, mowi S. Damaszen, po kazuiąc iż od wschodu słonca aż do zachodu, od południa, aż do pułnocy, wiele ludzi ze wszelakich ięzykow miało się groma dzic pod chorągiewią krzyża iego, według onego Proroctwa: wszy stkie narody ktoreskolwiek stworzył, przydą y klaniać ci sie bę dą y wielbić będą imię twoię: abowiem ty wielki iestes y dziwne rzeczy czyniący, ty sam iestes Bog. Niemasz w bogach tobie podo bnego Panie, y niemasz według dzieł twoich.

Athanazyus zas S. mowi, iż iedną ręką lud starego zakonu, dru gą zas nowego Testamentu, abo pogany (bo nikim y nigdy nie gardzi) pociąga, aby oboie z sobą złączył y ziednoczył. Chce bo wiem aby wszyscy ludzie byli zbawieni, y przyszli ku vznaniu prawdy, mowi S. Paweł. y indziey: wszystkim stał się wszytko 1. Cor. 9.
aby wszystkich zbawił. Gdzie widzisz iż spełnił co o nim na pisał Abacuc, w Rozd. 3. Stanął y rozmierzył ziemię, rogi w rękach iego: tam iest zakryta moc iego: blask iego iako swiatło, chwała iego okryła niebiosa, a wysławiania iego pełna iest zie mia. Widzisz iż spełnił co obiecował. Ja iesli będę podwyższnio Joan 12.
od ziemie, wszystko pociągnę do siebie. Pokłon się mu za taką dobrotliwość, a proś aby cię za sobą y do siebie zawsze ciągnął.

Exod. 17. Wyciąga ręce, aby iako niegdy Moyżesz przeciw nieprzyiaciełom Ludu Bożego na gorze ręce ku niebu wyciągał, chcąc im zwycię-
3. stwo od Boga otrzymać; tak Chrystus na znak tego ręce wyciąga iż on sam otrzymawa nam zwycięstwo z nieprzyiacioł naszych, tak duszniych iako y cielesnych. Ale vważ rożnicę, Moyżesz tam na gorze ręce wyciągał, a tu Chrystus na krzyżu. Moyżesz tam miał politowanie nad rękami swemi zemdlonemi od Aarona y Hur, podpierali bowiem ie zobu stron, a Chrystusowe gozdźmi przybite zwielkim vrąganiem iego. Proś go otosz zwycięstwo sobie y wszystkim wiernym.

4 Wyciąga ręce czyniąc się na kształt łuku, rozmaitemi sinosciami ranami, y krwią nakropionego: Co wszystko woła do Boga oyca za nami, aby iako woń czas obaczywszy tęczą, abo łuk vpstrzony na obłokach, vbłagał się iako znakiem przymierza, tak aby y te raz znowu patrzył na znak nowego przymierza, y vbłagan był. Patrz y ty na ten łuk, iak pełny iest strzał miłosci, ktorymi y oycowskie serce, y grzesznikow rany przenika y zniewala. Patrz mowi Mędrzec na tęczę, abo na łuk, a błogosław tego ktory go stworzył, abowiem barzo iest piękny własnosci swoiey. Proś go aby strzałami miłosci strzelał serca człowiecze y do miło wania siebie zniewalał.

5. Wyciąga Ręce na obronę naszę od sideł Diabelskich y od

wszego

wszego złego, iako kwoka skrzydła swoie nad kurczęty, że
byśmy się pod nimi y zagrzewali, y pewney obrony spodziewali,
y iak pod chłodnikiem się weselili, poki by nieprzemineła niepra
wość. Plecami swemi okryie cię, a pod skrzydłami iego nadzie
ię mieć będzieß. Psal 62

Wyciąga ręce iż iako prawdziwy oblubieniec, wzywa swych o
blubienic, to iest duß sprawiedliwych, do obłapienia y pocałowa
nia swego, aby pod głowy ich położył lewą rękę swoię, a pra
wicą swoią obłapił ię. I mowi do każdey z nich: Pocałuy mię
pocałowaniem vst twoich. Bież że skwapliwie do tego obłapia
nia y Całowania. 6. Cant: 26. Cant. 1.

Wyciąga ręce pokazuiąc ci ię abyś pamiętała, y na nie po
glądała, iż cię na nich napisał, iako mowi do ciebie przez Pro
roka: Uważ tu okoliczności tego pisania; Miasto piora go
ździe były. miasto inkaustu krew, miasto stołu krzyż. miasto
papiru obie dłoni. Coż za Charaktery abo litery? litery
miłości iego tak wnetrzney iako y powierzchowney ktore na
wieki zachowa. Uznayże go być oną Księgą, zwierzchu y ze:
wnątrz popisaną, zwierzchu sinosciami y ranami widomemi
a zewnątrz miłością niewidomą skrytą, widzieć ią iednak
y czytać może ten ktory go miłuie. Miłuyże go a przeczytasz. 7. Ezech 2. 9.

Wyciąga ręce; bo nimi daie wszystkie potrzeby wszystkiemu 8.
stworzeniu swemu: O czym Prorok: otwierasz ty ręce twoie,

Psal.144. y napełniasz wszelkie zwierzę błogosławieństwem. Oczy wszy
stkich nadzieię maią w tobie, a ty daiesz im pokarm czasu słu
Prouerb. vltimo. sznego. y Mędrzec: Rękę swoię otwiera vbogiemu, a dłonie
swoie sciąga ku niedostatecznemu.

Kiedy owo bogacz rękę swoię ku vbogiemu sciąga, znac że mu
coś daie, abo dac chce. Tak y Chrystus kiedy ręce swoie wycią
ga ku nam zranione y otworzone, znac iż nam wszystkie rzeczy
potrzebne dac, bo w domu iego Chwała y bogactwa: bylesmy tyl
ko dobremi y wiernemi iego Sługami byc chcieli. bo nas w tym
Psal.36. vpewnia Człowiek według serca iego: Byłem młodym y sta
rzałem się, a niewidziałem sprawiedliwego opuszczonego, ani po
tomka iego szukaiącego chleba. Z tąd y sam Chrystus napominał
Math.6. Nietroszczcie się mowiąc, Co będziem iesc, abo co będziem pic, abo
czym się będziem przyodziewac: wie bowiem ociec wasz niebieski,
iż tego wszystkiego potrzebuiecie. Vfayże tym rękom iego tak o
patrznym, a z wdzięcznością bierz z nich dary iego nie nagrzesza
nie, ale na zbawienie twoie.

9. Wyciąga ręce na znak tego, iż nas grzesznych woła y ciągnie
do siebie. Vważ tu że iako myśliwiec, kiedy od niego krogu
lec abo ptak inszy odleci, tedy wyciąga ręce y woła iego do
siebie: ktory ieżeli się do niego niewraca, tedy bierze krwawe
mięso y pokazuie mu, aby ie obaczywszy do niego się wrocił,
y wraca się. Tak Chrystus wzywaiąc do siebie grzesznika
na krzyż

na krzyż wstąpił, ręce wyciąga, poczerniu woła, Podzcie do mnie wszyscy ktorzy pracuiecie y obciążeni iesteście, a ia was ochłodzę y posilę. a nawet y Skrwawione ręce wyciąga, aby tak przynamniey grzesznik obaczywszy krew Chrystusową, ktorą za niego wylał, prędzey sie do niego obrocił y powrocił. Staray sie zebys niebyła gorsza y głupsza nad te ptaki. Pospolicie bowiem ptak da sie vskromic, ogłaskac y przyuczyc, latac do ręki Pana swego, y nadaley niedziel trzech abo czterech przyucza go y ogłaskaia: A grzesznik częstokroc (o iaka sromota, iakie głupstwo, iaka złosc) za lat dziesiec, dwadziescia, trzydziesci y wiecey nie daie sie tak wielą dobrodzieystw boskich vskromic, vgłaskac, nauczyc, y ani pociągnąc aby sie prawdziwie y vietelnie do Chrystusa nawrocił. Ztąd vskarza sie na wielu grzesznikow, ktorych choc razsze do siebie woła, długo im czeka, niezliczone dobrodzieystwa swoie im daie, a przecie do niego isc niechcą. Wołałem mowi, nawroccie sie na karanie moie, a niechcieliscie: Wyciągnąłem rękę swoię, a niebył ktoby poyzrat. Słuchayze tego wołania iego, a niezatwardziay serca twego. Prouerb. 1.

10 Nakoniec wyciąga rece, na karanie złych, vpornych y zatwardziałych grzesznikow, ktorzy sie niechcą do niego nawrocic czasu łaski, ani sie dadzą zmiekczyc, iego dobrodzieystwy, ani sie meką iego poruszaią, ani ich męki piekielne przerazaią, ani

wesela niebieskie zachęcaią, y owszem dobrotliwosci y do
brocżynnosci boskich na zle zażywaią. Niemasz im odmiany
mowi Psaltes, to iest nieodmieniaią sie wdobre y nieboią sie
Boga ale nim pogardzaią. Dlatego tesz Bog (zaraz tam
przydaie ten Prorok,) wyciągnął rękę swoię, to iest pomstę wod
dawaniu, abo na oddanie karania, za złe ich uczynki. A kie
dyż to będzie oddanie? kiedy ie Chrystus wdzień Sądu, to
iest przy smierci ich vderzy dekretem wiecznego potępienia,
Mat.25. mowiąc: Idzcie przekleci wogień wieczny, ktory zgotowany
iest Diabłu y Aniołom iego.
Uwaz iak won czas cięszka ręka Boza będzie wszystkim niepra
Ezech.7. wym. Uwazay iak im będzie Bog urągał, onemi słowy z Ezechiela
położonemi. Teraz zbliska wyleię gniew moy na cię, y wykonam
zapalczywosc moię na tobie, a osądzę cię według drog twoich
y włozę na cię wszystkie złosci twoie. A niefolguie oko moie
ani sie zlituie, ale drogi twoie włozę na cię, y obrzydliwosci
twoie wpoyśrodku ciebie będą, a doznacie zem ia Pan, ktory
Prov.1. biię. Będzie mowił y one słowa. Gardziliscie wszelką radę
moią y łaiania moich zaniedbaliscie, ia sie tez smiac będę
w zatraceniu waszym, y urągac będę, gdy to na was przydzie
czegoscie sie bali, gdy przypadnie nagłe zginienie iako burza,
kiedy przydzie na was vtrapienie y vcisk, tedy mie wzywac
będę a niewysłucham: dlatego ze scie mieli wnienawisci karnosc

y boiazni

y boiazni panskiey nieprzyimowaliście, aniście przestawali na radze moiey y wstoczyliście wszelakiemu karaniu memu. Lękay się tey reki iego, a niezarabiay na iey karanie ale poki czas masz do pokuty oddalay ią od siebie.

Rusz że się, powstan o gołębico duszo sprawiedliwa, a wlec w te rozpadliny ran oblubienca twego, tam sobie gniazdo uczyń, tam przebywaj, na toć bowiem są otworzone, abys tam wleciała, mieszkała, a te niezbrodzone taiemnice uważała, iako one swięte ręce bolały, ktore niebo y ziemię, y ciebie stworzyły, ktore slepe oswiecały, chore uzdrawiały, y wszelkim błogosławienstwe napełnione były.

Alec teraz hoynieysze z nich błogosławienstwo się okazało, kiedy gwozdzmi żelaznemi są przebite, bo z nich summa na okupienie nasze wypłynęła. Teraz one przeswięte ręce liczą pieniądze, kto rzymi by dług Adamow zapłaciły. Czegom mowi niewydarł, te Ps. 68.
dym płacił,

Nauka Pierwsza.

Padszy na kolana przed ręłami Zbawiciela swego, przed raną prawice iego, porzuć dwa grzechy twoie. Pierwszy obżarstwo ktorego rodzaiow pięć kładą S. Grzegorz y S. Tomasz.

Pierwszy iest kiedy kto godzinę iedzenia abo picia bez potrzeby uprzedza, roskoszy y obżarstwu wygadzaiąc.

Drugi kiedy kto hoynych y bogatych pokarmow szuka.

Trzeci kiedy Czlek wytwornie y rozmaitemi sposobami y przy prawami potrawy gotuie.

Czwarty kiedy Czlek miarę w pokarmie lubo w napoiu przecho dzi, więcey ich biorąc, niż do poratowania przyrodzenia potrzebno iest.

Piąty, kiedy kto chciwie y łakomie pokarmu porywa.

To obżarstwo może bydz grzechem Smiertelnym,

I kiedy Czlek dla obżarstwa, rozważnie ktore przykazanie Boże przestępuie. 2. kiedy w obżarstwie swoy koniec y szczesliwosc pokłada. 3. kiedy vmyślnie obżarstwem chce szkodzic, abo zdrowiu cielesnemu, abo zbawieniu duszne mu. Porzuc że te grze chy przed prawą reką zranioną, P. Jezusową, prosząc aby cie w mierności zatrzymała, a co zlego iest, abo było zmazywała.

Lekarstwa.

Przeciw obżarstwu, lubo niewygodnym potrawom.

Pierwsze

Słowo Boże o ktorym Chrus mowił. Nie samym chlebem ży ie Człowiek, ale wszelkiem słowem, ktore pochodzi z vst Bożych.

Drugie.

Pomniec na dziwne Chrystusowe vbostwo y na powściągliwość Mat. 12. bo z Apostołami ktosy wycierał y iadał.
Luc 6.
Marc. 2. Nadto pragnąc zbawienia naszego mowił: Pragnę. Do tego o cet z żołcią pił. dlategoc do nas mowi. Wspomni na vbostwo

morie

moie, na piołun y na żołć. Threnor. 3. v. 19.

Trzecie

Uważać złe, ktore pochodzą z obżarstwa, z roskoszy y wcza sow. takowi bowiem rzadko do portu zbawienia przychodzą, mo wi S. Chryzostom. Obżarstwo tesz ukraca żywota cielesnego. dla obżarstwa wiele ich pomarło mowi mędrzec, a kto mierny iest przyczyny żywota. Eccl. 37.

Czwarte.

Pamiętać na onę wieczną wieczerzą Boską, iak roskoszna iest. iezeli bowiem samo iey pożądanie, Człeka błogosławionym czyni, ia ko Chrystus nauczał, Błogosławieni mowi, ktorzy łakną y pra gną sprawiedliwosci: a coż będzie kiedy iey samey zażywać przydzie? o iako tedy niegodna na Człeka, aby się młotem swie przowym otykał, a na onę roskoszną wieczerzą niepamiętał!

Piąte lekarstwo daie S. Paweł.

Nalepsza rzecz iest Serce utwierdzić łaską, nie pokarmami, kto re niepomogły tym co sie nimi bawili. Hebr. 13.

Drugi grzech.

Przed ręką prawą Chrystusową, porzuć wszelaką nieczystotę, tak duszną iako y cielesną, y ze wszelakiemi iey okolicznosciami, abo Corkami, ktorych Gregorz S. y S. Tomasz osm wyliczaią. 1 Slepota duszna. 2. Nieuwarnosc. 3. Skwapliwosc. 4. Niesta tek. 5. Miłosc samego siebie. 6. Nienawisc Boga. 7. affekt

do ninieyſzego zywota, 8. Boiazn przyſzlego.

Ta nieczystota barzo wiela ſposobow bywa grzechem Smiertelnym

1 kiedy sie kto kocha we zley myſli rozwaznie z roſądkiem.

2 kiedy zezwala na ono zle ukochanie gotow bedąc na uczynek we dług nauki S. Iakuba. Porądliwosc mowi, to ieſt wnętrzne na duſzy ukochanie, kiedy pocznie, to iest zezwolenie na rozumie, a bo na ſercu, rodzi grzech ſmiertelny.

Jacob. 1.

3 kiedy kto poziera, na perſone, porądliwosc do niey maiąc ze zła intencyą; tak Chrystus nauczał, wszelki ktory patrzy na nie wiaſtę (lubo niewiasta na męzczyzne) aby iey porądał, iusz ią zcudzołozył w ſercu swoim. Nawet iak wieleby w iednym razie person obaczył, naprzykład dziesięc, a wszystkich zrosądnym zezwoleniem porądał, dziesiecby grzechow ſmiertelnych miał.

Ztąd w wielkiey straży miey oczy swoie dla trzech przyczyn.

1 Iz oczy prętkie barzo są na zgubę duſzom naſzym, są iako zboynicy. Oko mowi Ieremiasz zlupito duſzę moię dla wszystkich corek miaſta mego. Eua teſz uyzrała drzewo ze dobre było ku ziedzeniu, y piekne oczom, y wzięła zowocu iego, y iadła y dała mezowi swemu y iadł. Nigdyby się go była nietkneła, mowi S. Grzegorz, gdyby go była nieobaczyła.

Gen. 3.

2 Iz oczy naſze są iakoby dwie bramie w zamku ciała naſzego, a kto opanuie bramy zamknione, ten iuſz ma wszytek zamek w mocy swoiey. Tak Diabeł ieżeli ma w swoiey mocy oczy naſze, ma wszystko ciało: a Bog w takim Człowieku nie ma nic, kiedy

oczu

oczu niema, iako y Pan iakiego zamku, iakby niemiał zamku, kiedy niema weścia do niego: a zatym smierc y zguba wchodzą do dusz naszych przez okna nasze. Z tąd Chrystus mawiał, Jesli oko twoie złe będzie, wszystko ciało twoie ciemne będzie. Mat. 6.

3. Pilno trzeba oczu strzedz. Diabeł bowiem przeciw męszczyźnie białeyglowy, a przeciw białeyglowie męszczyzny częstokroc zazywa iako strzały y sideł, ktoremi by dusze ludzkie wstrzelał y usidlił, Dlatego nas pismo S. przestrzega, Nieпatrz na Pannę, abys się niezgorszył z iey pięknosci: nie patrz na niewiastę, bys snadz nie wpadł w sidła iey. Tosz sie ma rozumieć y o męszczyźnie. Eccl. 9.

Cosz masz czynić, obaczywszy iaką personę stroyną, lubo urodziwą, zeby duszy twoiey nieszkodziła.

Naprzod pomyśl sobie, ze ty tak nigdy niestroisz wcnoty dusze twoiey zeby sie Bogu podobała, y znim na wieki zyła, iako się ta stroi na ciele, aby się podobała swiatu, a zatym proś P. Boga za nię aby niezginęła,

2. obaczywszy stroyną y urodziwą osobę mow tak wsobie: oby Boze moy dusza moia woczach twoich była tak piękna, iako ta osoba wmoich

3. Rozumiey ze iesli ta persona powierzchu urodziwa y stroyna znać ze y wewnątrz przed Bogiem urodziwsza y stroynieysza, a ieżeli nie iest, proś za nię P. Boga, aby była, y ty przy niey.

4. Poyrzawszy na urodziwą y Stroyną osobę, pomyśl iako sli cznieysze są twarzy wybranych wniebie. Teraz ią widzisz, iak

wdzieczny kwiat, abo wgodzine, abo y w kwadrans zachorzeie, załobieie, az sie mieni, az więdnieie, az vmiera y czuchnie y w proch sie obraca. Wniebie zas na wieki pozoru swego nieutraca, ani odmienia.

Poczwarte, grzech nieczystij bywa Smiertelny; mowic, Smiac sie, zartowac, listy brac, posyłac podarki, Stroic sie y pokazywac złą intencyą, y z vmysłem do grzechu, abo dla vkochania grzechowego.

Lekarstwa przeciw nieczystosci.

I. Cor. 6. Pierwsze daie S. Paweł wszelakiey okazyi oddalenie: vciekaycie mowi przed nieczystoscią.

Drugie opisuie S. Hieronym, pisząc przeciw Iowinianowi, a to iest wstrzemięźliwosc od zbytniego pokarmu y napoiu y obciązenia zołądka. bo to bywa podnietą nieczystosci.

Trzecie. Strzedz sie proznowania, ktore iest węgłowkiem Szatanskim y zapałem lubieznosci.

Pisma S. czytanie wybawia od pokus. Czwarte takze od Hieronima S. zawsze sie zabawiac czytaniem pisma S. I tak pisząc do Rustika mowiąc. kochay sie w vmieietnosci pisma Bozego, a uydzieß grzechow cielesnych.

Eccl. 9. Piąte radzi Mędrzec, miec w wielkiey straży zmysły wszystkie a nabarziey oczy. O czym nizey było troche szerzey.

Szoste masz od S. Chryzostoma, tak mowiącego: Przeciw zapałowi nieczystemu, wystaw ogien piekielny, a tak ogien ogniem zagasisz.

Siodme iest Modlitwa vstawiczna a gorąca. Tego lekarstwa zazywał

zaziwał y radził Mędrzec: Zrozumiawszy mowi, izem inaczey niemogł bydź powściągliwy, az by Bog dał; y to samo iest Mądrośc wiedzieć, czyi to dar, szedłem tedy do Pana y prosiłem go, y rze kłam ze wszystkich mądrosci moich. Sap. 8.

Osme bierz od S. Gregorza (Sup 25. Cap Iob.) niemasz mowi nic potęznieyszego na vśmierzenie cielesnosci, iako aby kazdy vważał, iz to co teraz zywego miłuiesz, vmrze y smierdziec będzie.

Dziewiąte grubych y ostrych szat noszenie, włosienic vzywanie, disciplin y vmartwienia ciału zadawanie.

Nauka druga.

Przed ręką zas lewą Zbawiciela twego poznać lenistwo y niedbal stwo, tak w tych rzeczach ktore do chwalenia Boga, iak y w tych kto re do zbawienia twego nalezą.

To lenistwo grzechem smiertelnym bywa.

I. kiedy kto potrzebne rzeczy do zbawienia dusznego y do zdrowia cielesnego nalezące opuszcza

2. kiedy kto z tego lenistwa postępuie do grzechu smiertelnego, na przykład do desperacyi, abo niedba oto, lubo zbawion będzie, lubo potępion. abo rozmyslnie z tego lenistwa, zeby y Bogu niesłuzył, y około zbawienia swego niepracował, smierci sobie zyczy abo radby był bestyią nierozumną, dlatego iz go teskno y niechce mu się Bogu słuzyć y onego chwalić.

3. kiedy kto z lenistwa, ktore przykazanie boskie, lub koscielne prze stąpi.

Lekarstwa przeciw leniſtwu.

Pierwſze daie S. Bernard. Przyucżac ſie do roboty y wprawic ſie w dobre ucżynki. bo zatym dobry zwycżay naſtąpi; tak iż co zrazu Cżłekowi przykro y cieſzko bywa, to potym snadno będzie

2. Vważay a pamiętay iż ten cżas ktorego żyiemy użycżony nam ieſt, abyśmy dobrze cżynili; y tak P. Bogu oddamy rachunek z każdego cżaſu iako y z każdego słowa proznego. z tąd barzo dobrze ieden cżyniał, że ilekroc zegar biiacy słyszał, tak sam do ſiebie mawiał. O Boże moy iuzem znowu iedne godzinę z cżaſu żywota mego stracił, z ktorey ci ſie rachowac muſzę, iakom ią ſtracił. Zadnegoż mi bowiem cżaſu nieużycżył, z ktoregobym ci liczby cżynic niemiał.

3 Lekarstwo, roznemi zabawkami y robotami Sobie teskliwośc prze rywac, raz ſie modlic, drugi raz robic, trzeci raz cżytac, cżwar ty rozmową zbawienną ſie zabawiac. A tak y cżas ſie będzie zdał krotki, y robota lekka. Przykładem tego ieſt S. Antonius. ktory w tęsknosci ſwey zawołał do Boga: Panie pragnę byc zba wionym, ale mi wiele roznych myśli przeszkadzaią. Coż wżdy mam cżynic? proszę pokaż mi. I wnet obacży iakąs osobę przed Sobą, a ona raz powroz kręci, drugi raz koszyki z palmowego pręcia plecie, trzeci raz ſie przechodzi, cżwarty raz ſie modli etc. A był to Anioł Boży ktory mu rzekł: Antoni tak cżyn a będzieß zbawion.

4. Vważac ktore mieyſce będzie miał proznuiący. Nie niebo

bo ono

bo ono iest zapłatą robotnikow. Nie ray ziemski, bo wnim P. Bog połozył był Człeka, aby był wniem robił, y on vprawiał. Nieczyściec. bo ktorzy z ludzmi nie są wpracy, zludzmi niebedą karani. Nie ten swiat, bo figę niepłodną, zżętną, zeby ziemie nie zastępowała. Tedyż piekło czeka prożnuiącego.

5. Przykład Zbawiciela Samego zawsze pracuiącego, iako o Sobie mawiał: Iam iest Vbogi y wpracach od młodosci moiey. wktorych powinnismy go nasladowac, iako nasladował S. Bernard, tak mowiąc o sobie. Poki zyc będę pamietac bedę na prace, ktore Chrus podeymował, wnauczaniu, na fatigi iego wbieganiu, na pokusy wposczeniu, na czuynosc iego wmodlitwach, na łzy iego wpolitowaniu. Będe pamietał na bolesci, na zelzywosci, na plwociny, na policzki, na nasmiewiska, na vraganie, na gozdzie, na ołtozenia, y na wszystkie inne męki Pana naszego naczynia. bo inaczey bedą pomnie wyciągac krwie sprawiedliwey, ktora iest wylana na ziemi

6. Lekarstwo vstawiczna iaka zabawka dobra, bo ta iest tarczą przeciwko strzałom diabelskim, Zawsze tedy trzeba co dobrego czynic, zeby cie Dzabeł prożnuiącego nierdybał. z tad pustelnicy starzy mawiali, bo tego doznawali, Iz na pracowitego y robiącego mnicha ieden, a na prożnuiącego niezliczona Cma Diabłow naciera y nastepuie.

Modlitwa.

Do ran Chrystusowych, w rękach iego rostawionych.

O namiłosierniejszy y nalitościwszy Panie Jezu, bądź miłościw mnie grzesznemu, a cokolwiek złego ręce moie zrobiły zobrażą twoią na zgubę moię, proszę pokornie odpuść mi wszystko, przez one summę y zapłatę, ktora znich obficie wypłynęła. Proszę, abym mogł umyć ręce moię, y wszystkie zmazy sprawy serca mego, miedzy niewinnemi, abym tak mogł wstąpic na gorę Pańską, y stać na mieyscu Swietym iego niewinnych rąk y czystego serca. Proszę rogow (to iest mocy) rąk twoich, aby odemnie odiety lenistwo, gnusność, ospalstwo, teskliwość, oschłość, y wszelakie moie niedbalstwa, a uczyniły mi oney gorącości, ktoraś w sprawie okupu naszego pokazać raczył, ktory żyjesz etc.

O Ranach wnogach Chrystusowych.

Zważ iż iako w ranach onego lwa, ktorego Samson zabił, nalezione były pszczoły plastry czyniące y miod robiące; tak w ranach Chrystusowych, ktory się nazywa lwem z pokolenia Judskiego na gorze kalwaryiskiey zabitego, pszczołki duchowne, to iest dusze wierne, nabożne, Boga miłuiące, maią mieć ul swoy, tam bowiem mogą plastry miodem przedziwnym zarabiać, mogą słodycz wszelakiey pobożności wysysać, tam się mogą w miłość Bożą, iako plastry miodem napełnione a od słonca zagrzane rozpływać.

skoro

Skoro tedy o gołębico Chrystusowa, duszo nabozna, wleciałas
w rozpadliny rąk Chrystusowych, y tameś się rozmaitemi taie,
mnicami dobrodzieystw boskich zabawiała, y karmiła, spuść się
y do rozpadlin wnogach iego, a takze rozmaite taiemnice dobro
dzieystw iego rozważay.

Czemu nogi przybite y przebite. Naprzod.

Na znak tego iz chce znami mieszkac według obietnice swoiey
mowiąc. Oto ia zwami iestem po wszystkie dni aż do skończe
nia swiata. z tąd nazwane iest imie iego Emmanuel, co się wy
kłada Bog znami. Co czworako się rozumiec moze. Naprzod
Bog znami, nie tylko przez istnosc, przez obecnosc y przez moznosc
iako we wszystkich Creaturach, ale tesz przez wcielenie, praw=
dziwie, własnie, y rzetelnie znami iest iako brat, zyiący, mowią
cy, mieszkaiacy znami wnaturze ludzkiey na tey ziemi.
Powtore iest znami iako głowa, z swemi Członkami, Chrystus bo
wiem iest głowa wszystkich wiernych, ktorym iako członkom
daie rozum, zmysły, ruchomosc duchowną y iako głowa rządzi
ie.
Potrzecie tenze Chrystus iusz wcielony iest znami w Sakramencie
Nas: iako pokarm swoim ciałem nas karmiąc, y krwią swoią
poiąc
Poczwarte iest Chrus z kosciołem swoim, to iest zwiernemi swemi
iako oblubieniec z oblubienicą, bo tak do kazdey dusze wierney

Osea. 2. mowi. Poslubię cię sobie na wieki, a poslubię cię sobie w spra
v. 19. wiedliwości y w sądzie y w miłosierdziu, y w litościach, y poslu
bię cię sobie w wierze: a poznasz żem ia Pan
Uważ iak ten oblubieniec iest przy oblubienicach swoich, one
wspieraiąc, broniąc, zdobiąc, y płodne w cnoty czyniąc. zkąd
każda wierna a Boga miłuiąca dusza, w każdey trudności, pra
cy, w utrapieniu, w przeciwności, ufnie wzywsay tego Emmanuela
to iest Boga znami w ciele przebywaiącego, a wesoło mow, co ma
wiali Święci. Chocbym chodził wposrod cienia śmierci niebędę
Psal. 22. sie bał złego, bo ty iestes zemną. Pan mię rządzi a ninaczym
mi schodzic niebędzie, na mieyscu paszy posadził mię, Prowa
dził mię scieżkami sprawiedliwosci dla imienia swego. Mow z
tymże Prorokiem. Pan oswiecenie moie y zbawienie moie, a ko
gosz się będę bał? Pan obronca żywota mego, y kogoż się będę
lękał? Chocby stanęły przeciwko mnie woyska, niebędzie się lęka
to serce moie. Chocby powstała przeciwko mnie bitwa, w tym ia
nadzieię pokładac będę. Mow y z S. Pawłem. Ieżeli Bog znami
Rom. 8. a kto przeciw nam?

Powtore.

Dlatego dał sobie nogi przybic, aby też my nogi nasze wnętrzne
to iest affekty żądze, popędliwosci, do krzyża Chrystusowego przy
biiali. Mowi tedy do ciebie: Patrz na nogi moie do krzyża przy
bite, a wnetrzne też nogi twoie do krzyża przybiiay, aby moy
krzyż nigdy od affektu y od miłości twoiey odięty niebył,
zkądby

zkądbyś mogł mowic z Pawłem S. Iestem z Chrystusem przybity do krzyża. Galat. 2.

Potrzecie

Nogi dał sobie do krzyża przybic, aby nas nauczył trwałosci w dobrym az do konca, według nauki swoiey: kto mowi wytrwa asz do konca zbawion bedzie. ztąd niechciał z krzyża z stąpic choc na niego zydowie wołali: ieslis iest Syn Bozy, z stąp z krzyza, a uwierzymyć. aby nam dał przyklad trwac w dobrym az do konca. Dlategosz naucza S. Grzegorz, iz daremnie sie co dobrego czyni, ieżeli sie przed koncem zywota konczy. Mat. 10. Trwałosc koronuie.

Poczwarte.

Dlatego dał nogi do krzyża przybic aby nam pokazał droge do nieba; kiedy kto nogi zranione y krwią płynące maiąc bierzy, snadnie go ten ktory za nim idzie, doydzie, y nic niezbładzi, byle tylo na krwawy slad poglądał. Tak Chrystus do nieba przes krzyż idąc, nogi skrwawione miał, y krwawy slad po sobie zostawił, mowiąc. Potrzeba było aby Chrystus ucierpiał, y tak wszedł do chwały swoiey, aby nam za sobą droge do nieba pokazał, ktora nie insza iest, tylko utrapienie według nauki Apostolskiey: Przez wiele ucisków trzeba nam wnisc do krolestwa Bożego. Czego y Chrystus nauczał: Ciasna brama y wąska iest droga, ktora wiedzie do zywota, a mało ich, ktorzy ią znayduią. Szeroka zas y przestrona ktora wiedzie na zatracenie, a wiele ich iest, ktorzy przez nię wchodzą. Wchodzciesz przes ciasną bramę. Actor. 14. Mat. 7.

Naostatek.

Dlatego nogi swe przebic dopuscil, y one przedziurawione ku to bie na dol wyciąga, abys do nich prętką ucieczkę miala, gdzie zawsze milosierdzie naydzieß. Vmywayże te nogi lzami skruchy serdeczney, namazuy mascią nabożenstwa gorącego, Caluy vstami duszneme, do czegoć dala przyklad Magdalena S. ktora iako raz z nich smaku zakusila, nigdy od nich nieodstępowala, ale zawsze torem ich chodzila, przy nich siadala, pod krzyżem stoiąc na nie poglądala, po zmartwychwstaniu do nich upadala, a po wniebo-wstąpieniu wszystek swoy żywot przy nich strawila, (bo iey byl Aniol Crucifix w oney skale wystawil) iak golębica stękaiąca, a calowaniem nog krucifixowych sie cieszaca.

Z nog Chrystusowych wyßiesz pomoc boską, na odpędzenie wße lakich pokus, iako y S. Hieronym o sobie napisal. Gdy mowi na mię nacierały ciężkie pokusy, wednie y wnocy siadalem przy nogach Jezusowych wpiersi sie biiąc, tak dlugo aż sie zonych buzy wypogodzila dusza moia.

Z nog Chrystusowych wyczerpnieß wszelaka vmieiętnosc y mądrosc. iako S. Bonauentura, ktorego gdy S. Thomasz Aquinas prosil aby mu pokazal Xięgi z ktorych tak wysoką a subtelną, a prawie Serafická, Mądrosc wyczerpowal, zbranial sie mu S. Bonauentura, aż po dlugim przykrzeniu, vkazal mu krucifix lzami, y calowaniem częstem potarty, mowiąc: Z nog tych wszelaką vmieietnosc biorę.

Affekt

Affekt tedy w sobie wzbudz ku nogom Chrystusowym mowiąc: Psal. 98.
Będę sie kłaniać podnozkowi nog iego, abowiem Swięty iest. ktore słowa acz Prorok rozumiał o Arce testamentu, ktora była pod błagalnią, to iest pod Thronem Bozym, iakoby podnozkiem. Mogą sie tesz rozumiec y o podnozku nog Chrystusowych, to iest, o krzyżu, na ktorym nogi odpoczywały. o bolesnyjsz to podnozek twoy Zbawicielu moy! Podnozka zazywaia, aby nogi folgę y odpoczynek miały, a ten podnozek nogi twoie gozdzmi przebiia, dręczy.

Affekt do gozdzi nog Chrystusowych

O nieuzyte gozdzie, o twarde gozdzie sfolguiycie tym przenaswięt szym nogom, ktore nigdy niepostały na drodze nieprawosci. Raczey sie na mnie obroćcie, serce moie twarde y duszę przebiyćie, skolcie, a skruchę y łzy z niey wyciśnicie, boc dusza moia przyczyną była tak bolesnego podnozka. Wiem iz tym samym zescie sie we krwi Zbawiciela mego omyły, mozecie zatwardziałość moię przebić, y zmiekczyć, mozecie rany duszę moiey zleczyć.
Lecz widzę Zbawicielu moy niechceß aby te okrutne gozdzie nogom twoim folgowały; bo nogi twoie dosyć czynią za nogi affektow y zadzy moich, iz biegały y biegaią drogami grzechow y nieprawosci. Bo nogi twe zasługuią to, aby nogi moie prostowane były na drogę pokoiu, y aby drogą przykazan twoich biegały. bo nogi twoie do tych czas szukaią owce zgubioney, bo nogi twoie toruią mi drogę, ktorąbym za tobą bieżała. Pociągni ze mię za sobą, a pobieżę na wonność oleykow twoich. Cant. 1.

Nauka pierwsza.

Padszy do nog Chrystusowych, przed raną prawey nogi porzuc dwa grzechy. Pierwszy pychę twoię, ktorey S. Grzegorz czterey okolicznosci naznacza. Pierwsza iest kiedy kto iakie dobro, talent dar, Cnotę maiąc, rozumie że to ma od siebie samego, a nie od Boga. Druga kiedy kto wierzy wprawdzie że cokolwiek ma, od Boga ma, ale przecie rozumie, że to sobie swemi zasługami zjednał. Trzeci kiedy sobie kto przypisuie to czego niema, abo się chlubi choc niema z czego.

lib. 23 Moral. C. 7.

Czwarta, kiedy kto zpogardą inszych pragnie, aby go za takiego miano, iakim nie iest, abo to mu przypisowali czego niema.

Pomni na to co pisze Fulgentius iz na tey Czworakiey pysze barzo rad się Diabał przeieżdza, iak na poczwornych, na ktorych wszystkie pyszne z sobą wozi, y do piekła, ieżeli z tego woźu iego niewyskocza, zawozi.

Drugi grzech Prozna chwała.

Pycha ma Corek osm.

1. Prozna chwała, 2. Nieposłuszenstwo. 3 Okazka lubo Pokazowanie się. 4 Obłuda. 5 Poswarki 6. Upor, 7. Nie zgoda. 8. Wymysłnosc abo nowych rzeczy wynaydowanie.

Naprzod tedy o proznej chwale bierz nauki.

Jako pycha iest nieporządna chciwosc o swey własney wynio

słosci

stosci: tak prozna chwała iest okazowanie tey wyniosłosci, swoiey przed ludzmi. Ta prozna chwała bywa, trzecia, wzglę dem rzeczy, kiedy kto pragnie chwały z tego, co niechwały abo nagany iest godno. Trzecia, względem persony od ktorey kto szuka pochwały, iesli ona persona niesłusznie go chwali, trzecia, względem chwalonego, kiedy pochwały żądaiy gdy go chwa lą, oney chwały nieofiaruie na chwałę Boza, ani na zbawie nie bliźniego. Ztąd idzie, I. iż smiertelnie grzeszy kto się z grzechu śmiertelnego chlubi. 2do. kaznodzieia y Spowiednik kiedy prawdy niemowią, boiąc się vtracic chwały y łaski lu dzkiey. 3tio. Sędzia, ktory żeby u Panow chwały niestra cił, niesprawiedliwie sądził. 4to. ktory się modlą, iałmu żnę daią, chore nawiedzaia, etc. pierwsza intencią dla pro zney chwały, ostatni swoy koniec wtym pokładaiąc. 5to. kto rzy duchownych y koscielnych godnosci żądaią, iako Plebaniy kaznodzieystwa, Spowiednictwa, kapłanstwa, a nieszą godni w zględem nauki y vmieietnosci. 6to. ktorzy dla prozney chwa ły kuszą się o to, co ich siły, zasługi, y naukę przechodzi, a zwłaszcza iesliby to było, abo z nieuczciwoscia chwały Bozey, a: bo z szkodą bliźniego, tak cielesna, iako daleko więcey duszna. tak smiertelnie grzeszą ktorzy spowiedzi słuchaią, ktorzy się z Heretykami disputuią, a nauki po temu niemaią. Medyk ktory się lekarskich rzeczy nieuczył; Praktyk ktory praw

nieumie: Sędzia ktory nie iest rossądny. Ow ktory sobie zwierzchnosc, przełożeństwo, moc iaką, a zwłaszcza duchowną, oney niemaiąc przyjstaszcza y sprawuie.

2do

O Nieposłuszeństwie te dzermi nauki.

Nieposłuszeństwo dztenczas iest smiertelne, kiedy kto rozmyslnie, y dwarnie, zakazanie przełożonego swego dobre y słuszne, z pogardą przełożeństwa, uppornie, y na złosc przełożeństwu przestępuie, a zwłaszcza kiedyby przełożony onę wiecz pod grzechem smiertelnym przyjkazował. Tak naucza S. Paweł: Wszelka dusza niech będzie poddana wyższym zwierzchnosciom, a bowiem niemasz zwierzchnosci ieno od Boga. Przeto kto się

Rom. 13. sprzeciwia zwierzchnosci, sprzeciwia się postanowieniu boskiemu: a ktorzy się sprzeciwiaią, ci sobie potępienia nabywaią. I sam Zbawiciel nauczał mowiąc: Jesliby kto kosciola

Mat. 18. niesłuchał, niech ci będzie iako poganin y Celnik. Jednakże gdyby Przełożony przyjkazował to, co by było przeciw przyjkazaniu Bożemu, koscielnemu, abo przełożonego na wyższym stopniu godnosci siedzącego, nie trzebaby go słuchać, bo by iusz dztenczas niebył przełożonym, ale Bogu przeciwnym.

3tio.

O okarce ta iest nauka.

Iz okarowanie y popisowanie się z swoią zacnoscią, dzyrno stoscią

słoscią abo zinszemi przymiotami, przez słowa iest, kiedy
sie kto wynosi nad to czym iest, abo nad to co inni o nim ro
zumieią. To względem aktu powierzchownego iest kłamstwo,
ktore bywa troiakie, Szkodliwe, zartobliwe, y vczynne abo
pozyteczne, a kazde znich zawsze grzechem, zartobliwe y u
czynne powszechnym, Szkodliwe iesli zwielką Szkodą bliźniego
smiertelnym. Względem zaś aktu wnętrznego iest corka py
chy. Ta okazka gdyby była przeciwko czci y chwale Bozey
y przeciwko miłosci bliźniego, byłaby grzechem smiertelnym.

4to.

O Wynaydowaniu nowych rzeczy y wymysłach.

Tę miey naukę, iz tedy iest grzechem smiertelnym, kiedyby
była na wzgardę chwały boskiey a zskodą znaczną bli
źniego. Tak grzeszą ktorzy nowe y niezwyczayne szaty y
stroie wymyslaią, ktoremi by innych do nieczystosci pobudzi
li, abo ktorych uzywaią na wzgardę wiary y zakonnych o:
sob, takze ktorzy nad stan swoy y kondicyą, na drogie sza
ty, na bogate pokarmy, napoie dlużą sie, a długow niema
ią czym wypłacac. ktorzy prawa złe y cięzary na poddane
wymyslaią. Z tymze grzechem wiąże sie dwornosc, ktora nie
porządnie a chciwie, wszystko chociey niezalezy chce wie:
dziec y widziec, lubo przez rozum, lubo przez zmysły, ta grze
chem bywa powszechnym. Zniektorych iednak okolicznosci

być może śmiertelnym, iako kiedyby kto chciał co widzieć, abo wiedzieć końcem złym do grzechu śmiertelnego: abo przez złe środki, iako przez Czarownice, Czarnoxiężniki, Cyganki, baby guslące etc. Abo od tych chciałby co wiedzieć, od ktorych się nie godzi, iako od Diabłow: abo ktoby chciał wiedzieć rzeczy nie bespieczne, iako czytać Xięgi heretyckie, Czarnoxięzkie: abo kiedyby dwornością uwiedziony zaniedbał wiedzieć tych rzeczy do ktorych podług stanu, abo urzędu swego, iest obowiązany. y innemi tym podobnemi sposobami, może kto ciężko grzeszyć dwornością.

Takowym wynalazcom nowych złych rzeczy grozi Bog, także y dwornością śmiertelną grzeszącym

Dwornych wynalazcow srogie karanie

1. Deuteron. 28. v. 20. Przepuści Pan na cię głod y łaknienie, y przeklęctwo na wszystkie sprawy twoie, ktore będziesz czynił, aż cię zetrze y zatraci prętko, dla wynalazkow twoich barzo złych, w ktorycheś mię opuścił.

2. Iob. we 20. v. 18. Będzie karan za wszystko co działał, a przecię nie zniszczeie, według mnostwa wynalazkow swoich, tak też cierpieć będzie.

3. Prorok w Psalmie 27. tak przeklina dworne wynalazce, Day im mowi według uczynkow ich, y według złości wymysłow ich, według spraw ręku ich oddaj im, oddaj im zapłatę ich.

Bog sam

4. Bog sam o takowych wynalezcach mowi: Niesłuchał lud moy głosu mego y niedbał na mię. I dlatego puściłem ie za żądzami serc ich, poydą w wynalazkach swoich. Psal. 80 v. 13.
Tenże Prorok w Psalmie 98. mowi tak: Panie Boże nasz tys iest mszczący wynalazkow ich. Czemu? Daie przyczynę w Psal. 105. Iż Boga poruszaią do gniewu, wynalazkami swoiemi, zatym stawa się w nich wielki upadek.

5to.

O obłudzie tę miey przestrogę.

Iż kiedy kto z obłudy przez uczynki, lubo teżprzez iakie znaki powierzchowne zmyśla się bydz tym, czym nieiest, a bo to co ma udaie się mieć więcey y zacniey niż ma, może śmiertelnie grzeszyć, na przykład kiedy kto chce być miany za świętego, a niestara się o świątobliwość, tak Chrystus rozumiał mowiąc. Biada wam obłudnikom. Do tego kiedy kto intendu ie abo zamyśla, o koncu złym przeciw chwale Bożey abo miło ści bliźniego. tak śmiertelnieby grzeszył, ktory pokrywał świąto bliwość przeciw chwale Bożey, abo miłości bliźniego, iako kiedy by się udawał za Cnotliwego, uczonego, świętego, aby pod tym płaszczykiem fałszywą naukę rozsiewał, abo żeby godności abo intraty kościelney dostąpił, ktorey nie iest godzien. obłuda kie dy śmiertel nie grzeszy.

6to.

O uporze wiedziec to potrzeba.

Iz vpor iest kiedy Człowiek na okazanie swego rozsądku rozumu abo nauki trwa w swym zdaniu, niechcąc wierzyć lepszemu y uczeńszemu, W ten czas iest Smiertelnym grzechem kiedy w rzeczach do wiary należących, abo do srodkow zbawiennych, abo do dobrych obyczaiow bywa kto uporny przeciw pospolitemu Doktorow zdaniu, abo zwierzchności kościelney, abo z znaczną Szkodą bliźniego.

7mo.

O Niezgodzie ta iest nauka.

Ze niezgoda iest, kiedy kto niechce od woli swoiey odstąpić, niechce z drugim przestawać, dlatego aby się znimi niezgadzał, ale chce aby iego na wierzchu było. W ten czas iest grzechem Smiertelnym, kiedy kto wiedząc vmyślnie, y chcąc a do tego więcey na złość niezgadza się zbliźnim, około nauki należącey do chwały Bożey, do miłości bliźniego, abo do zbawienia tak swego iako y cudzego.

Niezgoda kiedy grzechem

8uo.

O Poswarkach abo Sprzeczaniu.

Ta sporka abo przeciwienie iest nieporządna przeciwnosc w mowie kiedy się kto z drugim Sprzecza, dlatego iż każdy znich słowy broni tego, co się iego rozumowi podoba. Tedy bywa grzechem śmiertelnym, kiedy kto wiedząc, vmyślnie y upornie bie iezykiem swym przeciw prawdzie, bo to iest

kłamstwo

kłamstwo szkodliwe przeciw czci Bozey y zbawieniu bliźniego. Albo kiedyby się z takich sporek bliźni gorszył. Ztad S. Paweł przestrzega mowiąc: Nie spieray się słowy, bo się to ninacz nie przygodzi, ieno na wywrocenie słuchaiących. y indzie. Nie przez sprzeczanie, ani przez prozną chwałę, ale z pokorze ieden drugiego maiąc za wyższego nad się. I jeszcze. Spory, zazdrości, gniewy, zwady, obmowy, nadymania, rozterki niech niebedą miedzy wami. Czemu? Daie przyczynę S. Iakub. bo gdzie mowi zazdrosc, y spor, tam niestateczność y wszelaka sprawa zła. W disputaciach iednak szkolnych, ktore bywaią dla wyrozumienia, y zaostrzenia rozumu, niiakiego grzechu niebywa, chyba żeby z tąd pogorszenie abo utrata miłosci braterskiey rosła. 2. Tim. 2. Philip. 2 Cor. 2. 12. Iacob. 3.

Bierzże iusz lekarstwa przeciwko Pysze y Corkom iey.

S. Bernardus mowi, iż przeciw tey tak zarazliwey pysze paszey dał Bog pięciorakie lekarstwo, ludziom, to iest: Mieysce, Ciało, kuszenie Diabelskie, Nauki Chrystusowe, y iego zycie. Serm. 3. in paruis Sermonibus.

I. Mieysce bosmy na wygnaniu, a komuż się chce w więzieniu pysznić?

2. Ciało, bo obciąza duszę, a iakosz się ma w gorę wynosić?

3. kuszenie diabelskie, bo nigdy wytchnienia niedaie, a komuz ustawiczną potyczką zmordowanemu chce się odymac?

4. Chrystusowe nauki, bo zawsze na nas wołaią: Uczcie się ode mnie, bom ci iest cichy, y pokornego serca. Nauki Chrystusowe

pychę psuią, y rozmiataią, a pokorę buduią y wystawiaią.
5. Zywot Chrystusow w pokorze informuie, Cwiczy y zaprawu
ie. Bo czego nauczał, iz ktoby się wywyszszał, będzie uniżon,
Mat. 23. a ktoby się vnizał będzie wywyßzon, tosz wypełnił, bo sam się
poniżył stawszy się posłusznym aż do Smierci a Smierci krzy
zowey. Pomaga ieszcze barzo do poniżenia pychy naszey,
Vważac nikczemnosc Stworzenia y kondycyiey naszey, bo nas
pismo S. zowie ziemią, Sianem, prochem, kwiatem, cieniem
dymem, parą, banką na wodzie. Mowze tedy z kosciołem
Bozym, Pomniy na mię Boże, boc wiatrem iest zywot moy.
Prosz tu pokornego Pana o pokorę.

Nauka druga.

Przy lewey zas nodze Zbawiciela twego poczuc takze dwa
grzechy, Gniew y zazdrosc. Pierwszy gniew, tak opisuią,
iz iest nieporządna chciwosc pomsty nad tym ktory cię obraził,
aboc w czym przewinił. Dwoiaki iest dobry y zły. Dobry kie
dy się kto słusznie, Sprawiedliwie y z rozumem gniewa, a zwła
szcza na grzechy tak swe, iak y Cudze według onego. Gniewayże
cie się a niegrzeszcie. Zły zas iest kiedy kto miarę rozumu
w gniewie przestępuie nad słusznosc y Sprawiedliwosc, pomsty
żądaiąc, abo się mszcząc: a w tenczas bywa Smiertelny, bo
się dzieie przeciw miłosci y Sprawiedliwosci: chybaby go mało
bacznosc rozumu, niedoskonałosc zley woli, wymawiała.

gniew.

Gniew rodzi szesc Corek, ktore te są 1. Swar 2. Duma umy
slu. 3. Zelżywosc. 4. Wołanie, 5. Gorliwosc. 6. bluznierstwo.

Naprzod.

Swar iest Sprzeciwiani w Uczynkach, kiedy sie ieden z drugim
z gniewu biią, wespoł za swym powładaniem. Co grzechem Smier
telnym, z własżcza w tym ktory nagabał, abo dał przyczynę: bo prze
ciw miłosci na bliźniego następuie, krzywdę mu czyniąc. Zgąd
S. Paweł miedzy wiela grzechow, dla ktorych niebo zambrio
ne, wylicza y Swary. Uczynki mowi cielesne te są. Nieczystosc,
niewstydliwosc, wszeteczenstwo, bałwochwalstwo, Czarowania, nieprzy
iazni, Swary, gniewy, zawisci, roztyrki, kacerstwa, zazdrosci, mę
zoboystwa, pijanstwa, biesiady, y tym podobne. O ktorych opo
wiedam wąm, iż ktorzy takowe rzeczy czynią, krolestwa Bożego
niedostąpią. Galat. 5 Grzechy cielesne.

Ten zas ktory sie broni skromnie, aby sie tylko odiął y od sie
bie krzywdzącego odegnał, nic nie grzeszy. grzeszy powszechnie
iesli w obronie swoiey miarę przestępuie. grzeszy y Smiertelnie
kiedy Umyslnie y gorliwie nastepuiącego na sie biie, rani, abo
mu znaczniey szkodzi, niz ktory go nagabał. dzieci zas pospoli
cie powszechnie grzeszą, Swarząc sie y biiąc, bo to lekkomyslnie
czynią, y nie z wielkiey nienawisci.

Zdo.

Duma Umyslu abo nadętosc iest, kiedy gniewaiący sie napełnia
Serce swoie wiela mysli gorskich, mysląc o rozmaitych sposobach
pomsty. Może to byc grzechem Smiertelnym, kiedy zezwala na to

złe przedsięwzięcia czyniąc, y tym większy grzech bywa, im wiet szego gniewu pochodzi.

3tio.

Zełżywość co? Zełżywość iest, kiedy kto bliźniemu defekt, abo grzech uszczypliwe mi słowy na oczy wymiata, urąga, łaie, nazywaiąc kogo złodzie iem, ślepem, głupim, abo mu dobrodzieystwa pokazane wylicza mo wiąc, kiedybym był nie ia ciebie ratował, zdechłbys był od gło du, zginałbys był etc.

To wten czas bywa grzechem śmiertelnym, kiedy kto tym łaianiem, urąganiem y hanbieniem rozmyślnie intenduie, abo chce, znacznie czci, sławy y dobrego imienia bliźniemu uiąć według onego co Math. 5. Chrystus mowi: każdy ktory się gniewa na brata swego bę dzie winien sądu; a kto mowi bratu swemu Raka, bedzie wi nien rady: kto zaś rzecze głupcze, bedzie winien ognia piekiel nego.

Do tegosz grzechu należy złorzeczenie y przeklęctwo, ktore nic in szego nieiest tylko bliźniemu swemu czego złego życzyć; To zło rzeczenie dwoiakie iest dobre y złe. Dobre iest kiedy bliźniemu złego życzym ku iego dobru dusznemu. naprzykład złemu Czło kowi grzeszącemu, innych gorszącemu, choroby abo iakiego przy padku, żeby się upamiętał, Prześladownikowi kościoła Bożego śmierci, złodzieiom, rozboynikom, zaboycom karania, szubienic, śmierci, żeby ludziom nieszkodzili. Tak S. Paweł Himeneusza

I Tim. I V. 20. y Alexandra dla tego, iż wiarę od niego przyięta, odrzucili, od dał szatanowi, aby się nauczyli nieblużnić. Tenze S. Paweł, upo

rubstwe

zubstwie nieczystym żyiącego, podał Szatanowi na zatracenie ciała aby duch był zachowan. Tak Elizeusz Czterdzieści y dwoie dziatek, prze klął imieniem panskim, za to iż z niego szydzili, wołaiąc za nim. Wstę puy łysku, Wstępuy łysku: abowiem dwa niedźwiedzie zlaszta wy padszy rozdrapali ie. Tak S. Blanka Synowi Swemu Ludwikowi, barziey życzyła smierci, niżby był miał, grzechem smiertelnym Stwo rzyciela Swego obrazic. 1. Cor. 5. 4. Reg. 2. Przeklectwa dobrego przy kłady.

Także też niegrzeszy ow ktory Stworzeniu nierozumnemu złorzeczy dla tego iż co złego od niego cierpi. Tak Iob złorzeczył dzien narodzenia Swego, iż wiele złego cierpiał, za pierworodny grzech. David też gory Gelboyskie przeklinał, iż na nich wiele ludzi wbitwie poginęło.

Złe zaś złorzeczenstwo lubo przeklectwo kiedy pochodzi z szczerego serca, y rozmyslnie, lub vsty lub sercem bywa grzechem smiertelnym.

Naprzod życząc bliźniemu złego dusznego wiecznego, naprzykład żeby go Diabli porwali, boday głębiey piekła gorzał.

2. Życząc iakiego złego dusznego, choc niewiecznego, ale doczesne go, naprzykład, żeby go Diabeł opętał, abo iakiego na duszy vdrę czenia

3 Życząc komu smierci mowiąc Boday nagle zdechł, iutra nie doczekał, boday cie kat sztukował, boday cie piorun zabił. etc.

4 Życząc komu złego zdrowia, choroby, Slepoty, żeby mu gębę wy cięto,

5. Życząc komu wielkiey niesławy v ludzi,

6. Życząc iakiey wielkiey szkody wdobrach tak ruchomych iako y nieruchomych, naprzykład żeby zgorzał, żeby go okradziono, żeby

ſie wniwecz obrocił.

7. Zycząc komu wielkiey złości, wielu abo oraz wszystkiego złego, naprzykład zeby go wszelkie nieſzczescie potkało, boday mu sie nic dobrego nigdzie niedziało, boday mu niwczym Bog niebłogosławił.

8. kiedy Stworzeniu niememu, nierozumnemu respektem Boga, ile iest Stworzeniem boskim, kto złorzeczy naprzykład Zaxwano diabłu, bluznierſtwa sie dopuszcza.

9. Jesli zaś złorzeczy tymze Stworzonym rzeczom względem Człowieka, iz sa iego, takiz grzech iest, iakby tesz samemusz Człowiekowi złorzeczył.

10. kiedy zas kto niema względu ani na Boga, ktory ono stworzenie stworzył, ani na Człowieka, ktory onego Stworzenia zazywa, złorzeczy, ale tylko względem samego Stworzenia, naprzykład bydlęciu: boday zdechło, boday cie psi ziedli, powszechny tylko grzech bywa. Tak S. Tomasz. 2.2. q. 76. art. 2.

4to.

Gorliwość co? Gorliwość iest kiedy Człowiek niechce patrzyc na tego, na ktore go sie gniewa, ani znim mowic, ani towarzyszyc, rozumieiąc go byc niegodnym swego weyrzenia, mowy y Conuerſowania. to bywa grzech pospolicie powszechny, ieśliby iednak ztąd było zgorszenie, abo iaki przypadek, w ktorymby trzeba do niego mowic, byłby grzech śmiertelny.

Wołanie

5to.

Wolanie iest wrzask, mruczenie, gastowanie, ktorym Człek gniew swoy na wierzch wydaie. To takze bywa grzech powszechny, chyba by było z pogorszeniem bliznich, na ktore, choc ie widzi, nic niedba. Wolanie co?

6to.

Bluznierstwo iest mowic co zelzywie, lubo usty głosno, lubo myslą w sercu przeciwko Bogu, przeciwko Swiętym, przeciw rzeczom swięconym, y przeciw kreaturom iakim, ile są dziełem Bozym. A moze byc troiako. 1. Przypisuiąc Bogu to co mu nienalezy. naprzyklad mowiąc: Bog nieiest miłosierny iest niesprawiedliwy. 2. Wyymuiąc mu to co mu niesłuzy, iako on głupi niezbożnik rzekł w sercu swoim; Niemasz Boga. a to nietylko iest bluznierstwem, ale y Heretyctwem y Pogaństwem. 3. Przypisuiąc Stworzeniu to, co własnego iest Bogu, naprzykład mowiąc, iz moze sam Człowiek znauki swoiey prorokowac, abo przyszłe rzeczy opowiedac, cuda czynic mocą swoią, etc. Jeszcze kto moze bluznic, troiako, myslą, słowem pismem. Nad to wielą sposobow moze kto bluznic.

Napzrod. Przysięganiem przez bogi falszywe, poganskie abo przez Stworzenie. Bluznierià sposobow osm

2. Przez niedowiarstwo naprzykład, Niewierze, ży Bog był na niebie. Wierzę, ze mie Bog zapomniał.

3. Przez łaianie, abo złorzeczenie. naprzykład mowic bodayś sie nie bo zapadło; bądz łaskaw y z twoim Bogiem, idz precz z twoym Chrystusem; przeklęta godzina w ktorąm sie narodził.

4. Przez wzgardę, naprzykład. Niech o tym Bog wie, ze ia o to nic

niedbam, że się piekła nieboię. Chocci Bog tego zakazuie, prze cie ia to vczynię.

5. Przez naśmiewiska naprzykład: Barzo to Bog widzi, siłaby to na P. Boga, wszystko widziec y wiedziec.

6. Przez niegodne żarty, iako kiedy by kto przez zdrowie Boże pił, abo by strzelał, wtenczas kiedy grzmi.

7. Ganiąc rzeczy boskie, abo y inne stworzenia, naprzykład Msza S. karania, Ceremonie kościelne baśniami nazywac; Abo mowic: ba Diabel to stworzył nie Bog.

8. Stosuiąc inne rzeczy z Bogiem naprzykład mowiąc, tak to prawda, iak Bog iest na niebie: abo iako S. Euangelia.

Takowemi y tym podobnemi sposobami, kto chcąc wiedząc y rozmyśl nie z baczeniem rozumnym bluzni, zawsze smiertelnie grzeszy, y Bo skupiemu rozgrzeszeniu podpada.

Lekarstwa przeciw Gniewowi.

Pierwsze S. Grzegorz daie, serdecznie y skutecznie wspomniec sobie na mękę P. Chrystusową: ta bowiem mowi sprawi to, iż by niewiem co ciężkiego na cię przypadło, cierpliwie y wesoło to zniesiesz. Jako Gwalbert napadł na tego, ktory mu brata rodzonego zabił, y chciał go teś by było wciasnym kącie, zabic. krzyknie on wyprowadzaiąca, dla Vkrzyżowanego, ktorego dziś pamiątkę (a był to wielki Piątek) obchodzimy, odpusc mi; onemi słowy zięty ronymże zaboyca, szedł do kościoła, y na kolana padszy przed krucifixem rzecze; Jezu odpusc mi tak iako odpuszczam zaboycy brata mego. A krucifix tak głowę kupiemu

krzywde od pusćic dla chrystusa; Chrystus też odpuścza.

ku niemu nakłonił, aż się szyja onego krucifixa przełamała, y zrzasła, daiąc znac, iż odpuszczam odpuszczam.

Drugie.

Bierz od S. Bazylego tak mowiącego: bluźnic, złorzeczyc, ty mu błogo sław: on ciebie bie, ty cierp, pluie na cię, za nic cię sobie waży, ty myśl o tym, żeś ziemia, y w ziemię się obrocisz. A tak temi sposobami wszystkie twe prześladowania, zda daleko mnieysze, y lżeysze być poczy tasz, niż są w sobie. Trzecie.

Gniew w sobie zatrzymac, aby na wierzch niewychodził. Iako bo wiem ogień łatwiey zagasić, poki się drzwiami, abo oknami z domu niewydaie: tak y gniew, ieśli go milczeniem nieztłumisz, snadnie v stanie. Tak opat Izaak od iednego brata spytany, czemuby go się tak barzo bał Diabeł? odpowiedział, iakom mowi został zakonni kiem, postanowiłem to v siebie y zachowuię, że nigdy z vst moich gniew niewychodzi, dlatego się mie czarci boią. Diabeł się boi tego kto y się nie gniewa.

Czwarte.

Pamietay na koniec żywota twego, to iest na śmierc, y na to co przy niey y poniey będzie, gdzie iakobys rad żeby się na cię Bog nie gniewał, ale odpuscił, y do siebie cię przypuscił, tak y ty czyń z bliźnim twoim. Sędzia bowiem niebieski nauczał; Iaką miarą mie rzac będziecie, takaż wam będzie odmierzono; y będzie wam przy dano. Dlategoż dobrze pismo S. przestrzega: Pamietay na osta teczne rzeczy a przestan wierdz nieprzyiazni, pomni na boiazn Panską a niegniewąy się na bliźniego. Mat. 7. Eccl. 28.

Piąte.

Kiedy cię gniew napadnie, rzuć się do iakiey roboty, abo ręczney zabawy, abo do rozmowy z kim inszym, czym Serce twoie zabawiło nie uspokoi się od turbacyi, y oney zapomni. A potym po oney burzliwości, pomyśl sobie, coś czynił, iakoś podobno wiele złego zadał bliźniemu, onym gniewem, Sobie y Bogu, tracąc przyiaźń iego miłość bliźniego, a z Siebie pociechę Diablu czyniąc, bo w sidła iego przez gniew wpadłeś.

Drugi zaś grzech

także przy Lecsey nodze Chrystusowey porzuć, Zazdrość, ktora nic inszego nieiest, tylko nieżyczenie bliźniemu Szczęśliwości, abo iakiegokolwiek dobra, tak duszne go iako y cielesnego. ktorą niezy czliwością, chce zazdrościwy tego, aby znim bliźni nierownał, a bo nieprzodkował, dlatego tylko aby iego zacności żadney iakiey nie było. Taki był Saul na Dawida, zazdroszcząc mu chwały po zabitym Goliacie. bo gdy mu przyśpiewywali graiąc y mowiąc

1. Reg. 18. Poraził Saul tysiąc, a Dawid dziesięć tysięcy, rozgniewał się Saul barzo, y niepodobała się w oczach iego ta mowa, y rzekł. Dali Dawidowi dziesięć tysięcy a mnie dali tysiąc? czegoż mu niedostaie ieno tylko krolestwa? y od onego dnia krzywemi oczyma patrzył Saul na Dawida. Takowa zazdrość kiedy pochodzi z baczenia y z rossądku doskonałego, bywa grzechem Smiertelnym. Zazdrość ma Corek 5.

1. Nienawiść. 2. obmowisko. 3. Szemranie. 4. Radość z prze ciwno

ciwnosci bliźniego. 5. Smutek z szczesliwego powodu iego.
I. Nienawisc z szczerego serca, y rozmyslnie, iest grzechem smiertelnym. bo mowi S. Jan, iz kto nienawidzi brata swego, merobóyca iest. 1. Ioan. 3.
kto zas nienawidzi y brzydzi się bliznim, dla grzechow iego, nie grzeszy, bo nie bliźniego ale grzechy iego ma w nienawiści. Tak y Bog czyni, ktory zarowno nienawidzi niezbożnika, y niezbożności iego mowi pismo S. Sapient. 14. V. 9.
2. obmowisko iest wtoczenie abo zacmienie sławy bliźniego abo mniemania dobrego. Co iesli pochodzi ze złosci, y umyslnie, bywa grzech smiertelny a tym cięższy, ieżeli bliźniemu fałszywy wystepek zadaiesz, z twego tylko domysłu, z posądzania, abo ze złosci nie kiedybys prawdziwy taiemny obiawił. Także kiedybys kogo na iednym mieysku zesławionego, a na innym mieyscu niewiadomego, niesłusznie obiawił y zesławił, smiertelnie bys grzeszył, y powinien bys to odwołac, iako y on fałszywie mu zadany.
Powiedziec iednak komu cudzy wystepek, o ktorym sie pewnie zkąd inąd dowie, a do tego bez złey intencyi y nie złym sercem, nie iest grzech smiertelny. Nadto S. Bernard naucza, iz taki grzech iest obmawiac, iako y obmowce słuchac: bo nie miał by przed kim obmawiac, kiedyby go nie miał kto słuchac.
Siebie tez samego zesławic, na przykład przyznac sie do iakiego wystepku, zebys mąk y katowni uszedł, iedni Doktorowie smiertelnym, więcey ich iednak iest, co twierdzą byc powszechnym grzechem
3. Szemranie, szeptanie, podszczuwanie, iest zła mowa potaiemna

o bliznim, tym vmyſlem aby przyiazn miedzy innemi zniosła. Ta
ki grzeſzy ſmiertelnie, y powinien to nagrodzic, odesolac, y przyiazn
przywrocic abo naprawic. inaczey y na Spowiedzi niemoze byc zo
zgrzeſzon, ieſli tego uczynic nieobieca. bo iako obmowca, ktory cześc
y sławę bliźniego znosi, powinien odwołac, tak daleko wiecey sze
mracz, zauſznik, abo podſzczuwacz, ktory przyiazn znosi, gdyz
wietſza iest przyiazn, niz sława abo cześc.
ktoby iednak zła y grzechową przyiazn, miedzy bliźniemi rozerwał, y
zniosł, zadnegoby grzechu niemiał, ale y owszem Chotę.
4 Radowac sie z niepowodu, abo z nieſzczescia, lubo z szkody bliźnie
5. go. Takze smucic sie abo bolec z Szczescia y dobr iego, według wiel
kosci abo małoſci materyi, bywa grzech wielki abo mały. Przyrodzo
ne bowiem to prawo iest, Drugiemu tego nieczynic, abo niezyczyc,
co tobie niemiło.

Lekarstwa przeciw zazdroſci.

Pierwſze bierz od S. Grzegorza piſzącego na słowa Jobowe Cap.
5. v. 2. Zawiſnosc vmarza malutkiego, gdzie tak mowi. Po
zbedzieſz zazdroſci, kiedy bedzieß miłowac dobra wieczne, ktorych
przez to iz ich wiele maia, nieubywa ale przybywa.
Drugie daie S. Bazylius. Nic miedzy wszystkiemi rzeczami
doczeſnemi, za wielka, abo nad przyrodzenie nie mieymy ani poczy
taymy: nie wprzemiiaiących bowiem rzeczach, dobro naße zawi
Homilia de inuidia. sto, ale do wiecznych a prawdziwych dobr, vczeſtnictwa powoła
ni ieſteſmy. A przeto ani bogacza miłowac mamy dla iego bo
gactwa, ani potentata czcic dla iego godnoſci, y wyniosłoſci,
ani

ani mocarza się lękac, dla iego mocy, ani krasomowce szanowac
dla iego wymowy.
Trzecie Uwazac złe, ktore pochodzi na zazdisnego Człeka, ziego za
zdrosci, Jako bowiem rdza zelazo, (mowi S. Augustyn Serm. 83
de tpe) tak zazdrosc tę duszę, w ktorey iest, psuie, trawi y niszczy.
Czwarte Wiedziec to, iż zazdrosc poniekąd Człowieka zawisnego w
diabła odmienia, abo temu podobnego czyni. Diabeł się bowiem zdo
bra Człowieczego dręczy, a ze złego się weseli. Tak zazdrosciwy Szcze
sciem bliznięgo się dręczy y niszczy, a nieszczesciem się karmi, y na
syca. Abo według S. Chryzostoma, (Homil. 4. in Mathaeum) ia
ko paiąk cudzem gnoiem, tak zazdrosciwy Człowiek cudzem niesz
sciem, żyie, zatym iako paiący Swą trucizną, tak y zawisny po
wszechnemi Są nieprzyiaciołami narodowi ludzkiemu.
Piąte. Uwaz o zazdrosciwy Człowiecze, iaka to nędza y nie
Szczescie twoie, bo gdy się bliźniemu twemu dobrze dzieie, z tobą
się źle dzieie: y gdy na pomnożenie cudzego dobra patrzysz,
sam się w sobie dręczysz, a gdy cię widziana Szczesliwosc bliźnie
go dręczy, twoie karanie ciebie gorszego czyni.

Affekt y Modlitwa do nog Chrystusowych.

Padszy tedy do nog Chrystusowych, y te dwa grzechy gniewu
y zazdrosci u nich porzuciwszy, z Jobem y z Dawidem S. mow:
Panie Jezu Chryste, ktorys nogi moie na żyłach wystawił, y kto
ry poglądasz na wszystkie scieszki moie, y sladom nog moich się

przypatruieß, y ktory moie liczysz kroki: przez przebite nogi twoie pokornie proßę, przepuść grzechom moim, żem kiedy noga mi moiemi biegał, po drogach nieprawości. Niepisz prosze przeciw ko mnie gorzkości, ani mie chciey zniszczyc grzechami młodości mo iey ale raczey iuß na potym oddal odemnie drogę nieprawości, a drogi twoie pokaz mi, y naucz mie scieżek twoich, y day to ze by sie sprostowały nogi moie ku strzezeniu vsprawiedliwienia two ich, a ia przebierę drogę mandatow twoich, kiedy rozszerzysz Ser ce moie Amen.

O Ranie boku Pana Jezusowego.

Niekontentuy sie gołębico Chrystusowa, przemieszkiwać w rozpadli nach skalnych, to iest w ranach rąk y nog Chrystusowych, alec teß potrzeba często wlatywac w dziurę parkanu, to iest w ranę boku iego otworzonego od włocznie Longinowey. Chrystus bowiem był murem y przedmurze Syonowi, to iest kościołowi swemu. O czym Prorok, Iz

Isai. 26. wondzien mowi będą spiewac tę pieśń w ziemi Judzkiey. Miasto mocy naszey Sion, Zbawiciel będzie, w nim położony mur y przed murze. Ale Simeon y Levi, mowi pismo S. roskopali ten mur, y przedmurze, y zabili męża w zapalczywości swoiey. Dlatego ie Ja kub Patriarcha, choc syny swoie przeklął: Przeklęta mowi za palczywość ich, iz uporna: przeklęty gniew ich iz niezmiekczony: Rozłączył ie przeto oćiec ich y rosproszył, bo niemieli czastek dzie dzictwa oycowskiego. To mieysce niektorzy rozumieią y wykla daią o Chrystusie, od zydow pokopanym y zabitym, kiedy ręce nogi

nogi y bok iego przekopali. Więc dlatego wyraźnie mianuie Sy
meona y Leui; bo krzyżownicy Chrystusowi, z ich pokolenia poszli.
Lewitowie bowiem kapłaństwo trzymali, y kapłanami bywali; z po
kolenia zaś Symeonowego wielka część była Pharizeuszow.
Otoż cisz masz mur przekopany o gołębico Chrystusowa, o to rozpadli
na wparkanie, oto szeroka y przestrona dziura, w boku Chrystusowym.
Tamże wlec, tam się gniezdź, tam przebywaj a taiemnice boku o
tworzonego uważay, y przyczyny.

Pierwsza.

Abyś do boku Chrystusowego iako gołębica do korabiu, z rószczką oli
wy, ktora iest znakiem pokoiu, wleciała. Oto Chrystus iest korabiem
a rana w boku iego oknem, przez ktoreyś do tego korabiu wleciała.
Jako bowiem ona nienalazła mieysca, na ktorymby była noga iey od
poczęła; tak y ty darmo się z krukiem około śmierdzących scierwow
swiata tego bawisz. bo nigdzie y w niczym odpocznienia nienaydziesz,
tylko w boku Zbawicielowym. Dlatego tam ci domeczek, tam gniazdecz
ko, tam ci zbudował ray kwitnący, to iest Serce swoie miłością, bo
ską ku tobie pałaiące, w ktorym możesz się roskoszować, mowiąc: Do
brze mi tu być. O iak słodko iak miluchno mieszkać w tym Sercu mo
wi S. Bernard. na tey roli pokopaney, w ktorey tak nieoszacowany
skarb twoy iest o Panie moy, za ktory dam wszystko, dam myśli mo
ie, dam żądze serca mego. kupię go sobie, wrzucaiąc wszystkie za
myśly y obmyślania moie w serce twoie, będę się kłaniał tey arce te
stamentu, y będę chwalił imię Pańskie.
Tam mieszkał błogosławiony Elzearius, do ktorego długo w domu

niebędącego gdy zona Sługę swego posłała, wywiaduiąc się od niē go iakby się miał? odpowiedział przez list. Dobrze się mam, zdro wem, y duz na ciele: ale ieżeli mię chceß widzieć, szukayże mię w ranie boku Chrystusowego, tam mieszkam, tam mię naydzieß, gdzie indziey darmo mię szukać będzieß.

Tak S. Mechtilda w sercu Chrystusowym wszelkie dobro swoie nay dowała. Abowiem gdy we Mszey S. vsłyszała one słowa: Pódźcie błogosławieni Oyca mego, gorącym affektem westchnęła; o Panie byżem ia też była iedną z tych błogosławionych, ktorzy ten tak wdzięczny głos vsłyszą. W tym Pan się iey pokazawszy rzecze: wiedz pewnie iż iesteś z pośrodku ich, a żebyś niewątpiła, otoć daię serce moie na znak miłości, za vpominek, y za dom vciecżki; abyś w nim zawsze ale nabarziey przy śmierci pociechę nalazła. Od onego czasu, wiel kim nabożeństwem poczęła gorec przeciwko Sercu Chrystusowemu, często te słowa mawiaiąc: kiedyby miano pisać wszystkie dobro dzieystwa, ktorychem ia nabrała od Serca Jezusowego, abo wielkie abo żadneby ich Xięgi niezawarły.

Serce swe Chrys dał Mechtil dzie.

A przeto y ty o gołębico, duchowna, ieśli kiedy na Sercu twoim czuießz, iaki niedostatek, abo oschłość, abo lenistwo, abo gorzkość abo iakikolwiek niepokoy, nawroc się całem sercem do Boga serca twego, nawroc się do serca Boga twego, wszakci na tym to zku miłości otwarte połozone iest; wszakci przez szeroko otworzo ne wrota, wolny przystęp aż do serca, aż do duße Chrystusowey wszelkim miłosierdziem napełnioney, tamże złącz serce twoie,

z sercem

z ſercem iego, abyś ſię stała Vczestniczką prawdy, Swiatłosci, żywo
ta, miłosci, y pokoiu, ktorego on Vżycza tym, ktory ſię nawracaią
do ſerca iego.

Druga.

Chciał aby mu ſerce otworzono, aby nam był oswiadczył, y wyraził
miłosc swoię zbytnią, o ktorey mawiał: Zaden niema więtszey miło
ſci nad to, iako ten ktory położył duszę swoię za przyiacioły swoie. Ioan. 15.
iakby chciał rzec, z ſerca cię miłuię o Człowiecze, co żebyś mogł nie
tylko wiedziec, ale teß y widziec, otoc ſercem otworzonym pokazuię.
dotykay ſię iey, patrz na nię, znay ią. ktorą tę iego zbytnią miłosc Miłosc zbytnią Chrystusowę ze 4. okolicznosci znac.
przeciw nam ze Czterech okolicznosci poznawac możeß.
Naprzod iż ſię barzo, zbytnie y dziwnie w ogroycu pocił, bo krwawym
potem. Stał ſię mowi Euangelista, pot iego iako krople krwie
zbiegaiącey na ziemię. kiedy kto stoi przy małym ogniu, tylko Luc. 22.
ſię na twarzy poci, ale kiedy kto będzie przy wielkim ogniu,
wszystko ſię ciało iego poci; zkąd widziec iż wielki ogien pa
łał w Zbawicielu, ponieważ ſię wszystkim ciałem pocił.
2do. Znac że nas barzo miłował, bo barzo pragnął, tak iż ſię
z tym pragnieniem ozwał mowiąc: Pragnę. kiedy ſię kto za
grzeie, vpoci, zmorduie, ten pospolicie miewa pragnienie. od
teyże gorącey miłosci pragnął Zbawiciel mowiąc Pragnę. Co
S. Bernard vważaiąc mowi: Czemu raczey o Panie niewo
łasz, że boleię, ale pragnę. Czegoż pragniesz o Iezu? y
w Chrystusowey że osobie odpowieda. Waszey wiary, waszego

zbawienia, Waszego wesela pragnę. barziey mie zbawienie dusz waszych, niz męki ciała mego dręczą. a przeto ieżeli nie nademną, więc przynamniey nad Sobą, Samemi Się zmiluycie.
Zci znak gorącey miłosci Chrystusowey przeciwko nąm był, iz wszystek czerwieniał, wszystek sie krwią oblewał. kto sie przy pie cu grzeie, tą tylko stroną, ktorą sie grzeie, czerwienieie, ale kto wgorącey iest izbie, wszystek czerwienieie. Tak Chrystus iz wszys tek y wewnątrz na sercu y zwierzchu na ciele pałał ogniem miło sci, przeciw narodowi ludzkiemu, dlatego wszystek Czerwieniał, tak iz od stopy nog aż do wierzchu głowy mowi Prorok, niebyło wnim zdrowego mieysca, tak iz od wielkiego gorąca y Suknie z Sie bie złozył, y nago na krzyzu wisiał. iakby niesłowy wprawdzie ale samym uczynkiem mowił, tak od ognia miłosci pałam, iz y szat strzymac na Sobie niemogę. O iak Czerwone iest odzienie twoie mo wi Izaiasz.
Naostatek ztąd widziec gorącą iego miłosc, iz Sobie dał bok otwo rzyc, na okazanie iz nas serdecznie y gorąco miłował. Bo niedo syc mu było krwawic się po wszystkim ciele, niedosyc było nogami y rękami od gordzi przedziurawionemi, krew na okup ludzki wylewac, ale tez chciał, aby y tę krew, ktora iesze przy Sercu by ła została, ktorey ani bicze, ani rozgi, ani ciernie wyciągnąc nie mogły, włocznia wycisneła y wylała, na znak zbytniey y ostateczney miłosci. Ztąd nie tak włocznią, iako miłoscią, abo oraz y włocznią y miłoscią bok iego był zraniony y otworzony.
dlate

dlategoc po dwakroc mowi do teyże golebice, Zraniłaś serce moie Cant. 4.
zraniłaś serce moie oblubienico. Mow że y ty do niego. Zran serce
moie oblubienicze, zran Serce moie. zran spotralem, zran miłością
serce moie. dobądz z Saydaka dobrotliwosci twoiey, a wystrzel
z łuku miłosci twoiey te dwie złocznie w serce moie. Dwakroc
Moyżesz vderzył wopokę y krynicę wyprowadził; vderz y ty dwa
kroc wto opoczyste Serce moie, aby iesli nie krew, przynamniey Łe
zkę iaką wypuściło, tak za mękę twoię iak za grzechy moie, kto
re one złocznią wbok twoy wtłoczyły.

Trzecia.

Dlatego sobie dał Chrystus bok przebic, abysmy wiedzieli iż
wnimesmy sie odrodzili, z tąd krew y woda zniego wypływa,
na znak krztu y Naswietszego Sakramentu, ktore Sakramenta
nas Bogu odradzaią według obietnice Izaiaszowey. Corki twoie Isai. 60
zboku powstaną. Bądzci wieczna chwała o Jezu, boktorys nas
we wnętrznosciach nosił, y ktorys nas ztak wielkiemi bolesciami na
krzyżu zrodził, tyżes nas wodą y krwią swoią zboku twego wy
pływaiącą odrodził.

Czwarta.

Dlatego dał sobie Bog otworzyc, aby nam pokazał y vpewnił nas
wtym, iż obficie y dostatecznie dosyc uczynił za grzechy nasze, ia
ko ogłasza Prorok: V Pana Miłosierdzie y obfite v niego odkupie
nie. A ztąd vznay iż dostatecznie dosyc uczynił, Są abowiem ie
dne grzechy iawne y powierzchu widome. drugie zas są taiemne,

y w sercu zakryte: aby tedy Chrystus pokazał, że dosyć uczynił, a dostatecznie, tak za iawne iako y za taiemne grzechy: dlatego y ze wszystkiego ciała swego powierzchownie krew swoię wylał, y we wnątrz z serca, a tak obficie że ie otworzyć dopuścił.

Piąta.

Na to dał serce swoie otworzyć, aby nas tesz przywiodł do tego żebyśmy mu teß Serca nasze otwierali. Mowi bowiem do nas. Roz szerz usta twoie (to iest Serdeczne) a napełnię ie. Wyznawa to y oblubienica, iego: Głos miłego mego kołącego: otworz mi

Cant. 5. Siostro moia, przyiaciołko moia, gołębico moia, niepokalana mo ia. Iakby tak rzekł. otworz mi serce twoie, przez naboženstwo ku mnie, bom ia tobie otworzył serce moie wmęce moiey za cie. Otworz mi serce twoie przez miłość ku mnie, bom ia serce moie, otworzył przez włocznią z miłości ku tobie.

Uważ tu zaraz iak Chrystus wierną duszę zwłaszcza siebie mi łuiącą, wielą tytułow tytułuie. Nazywa ią, bowiem Siostrą dla wyrażenia natury ludzkiey ktorą wziął z nas. Nazywa ią przyiaciołką, dla szczerey miłosci, Nazywa ią gołębicą dla płodności cnot y dobrych uczynkow. Nazywa ią niepokalaną dla uwolnienia iey od grzechow.

Szosta.

Pomoz naostatek o gołębico grzeszna iedyney gołębicy, za wsze niewinney nigdy grzechu nieznaiącey, to iest Nasz.

Panna

Pannie boleć, przy tey ranie boku Chrystusowego. boć ona włocznia Chrystusowi boleści niezadała, gdyż iuż był vmarł, ale serce tey niepokalaney gołębice okrutnie zraniła. bo serce iey z sercem Synowskim ziednoczone było. zkąd boleiąc vskarża ła sie przez Proroka: Na boleści ran moich przydawali. Psal. 68. v. 27.
A ona vprosi tobie to v Syna swego, co obiecał dla niey wszyt kim tym ktorzyby y nad iego męką, politowanie maiąc, y iey boleć pomagaiąc, mowili pięć pacierzy y pięć zdrowych Maryi Co tak sie ma. Jeden Swięty Pustelnik. wduchu zachwycony bę dąc, słyszał kiedy raz P. Jezus pytał Nasświetszey Panny, Ma tki swey, ktoreby iey boleści nawiętsze były, kiedy na ziemi mie szkała? odpowiedziała, iż nad insze pięć kroć nabarziey bolałam. Pacierzy pięć ma wiać na pamiątkę, ... Chr ...
Naprzod kiedy mi Symeon prorokował, iako miecz twoy miał przeniknąc duszę moię. Druga była bolesc, kiedym cie była wo ne trzy dni zgubiła, Trzecia kiedym widziała, ciebie być po imanego wogroycu. Czwarta kiedym cie widziała vkrzyżo wanego. Piąta kiedy cie z krzyża złożonego wgrob kładzio no. Naco iey Chrystus rzekł. A toż Matko moia namilsza, ktokolwiek mie y ciebie, na pamiątkę, tych boleści pozdrawiać będzie pacierzem y pozdrowieniem Anielskim, za pierwszy pacierz y zdrowę Marya, dam mu poznanie grzechow, y skruchę za nie. Za drugie Dam mu odpuszczenie wszystkich grzechow iego. Za trze ci przywroce mu łaskę y cnoty, ktore był przez grzechy vtracił

Za czwarty, dawszy mu dar łaski, nakarmię go ciałem mo
im. Za piąty nawiedzę go przed śmiercią, a po śmierci wezmę
duszę iego do żywota wiecznego.

Krom tych przyczyn są y insze

Dla ktorych Chrystus bliżny w ciele swoim na wieki zosta
wił.

1. Naprzod naznak tego iż prawdziwie ciało ludzkie na się
przyiął, a nie fantastyczne, iako Manichæi bladzą.

2. Aby były swiadkami okrutney męki iego za nas podietey

3. Iż rany iego są zadłami zwyciężoney śmierci, a niepo
wątpiaiącego zmartwychwstania dowodami, bo tosz ciało Chry
stusowe zmartwychwstało, ktore vkrzyżowane y vmarłe było
a nie insze.

4. Są piątnowaniem nieugaszoney iego przeciw nam miłości, bo
Isai 49. nas mowi Izaiasz na rękach swoich popisał, nie piorami
ale gozdźmi.

5. Są przedziwnego iego zwycięstwa z grzechu z Diabła z
Swiata, y z Smierci triumfalnemi znakami.

6. Są przeswietną Chwalebnego ciała iego ozdobą,

7. Są odkupienia naszego pieczęciami.

8. Są przedziwnego posłuszeństwa iego Cechami.

9. Są Swietnemi prac y boleści Chrystusowych widokami.

Są

10. Sa wszystkich grzesznikow okupem, ktory ustawicznie Bo
gu oycu za nie supplikuiąc Chrystus pokazuie.
11. Aby były wszystkim utrapionym pociecha.
12. Aby cierpiącym były przykładem.
13. Przewinionym y uciśnionym ucieczka,
14. Pokutuiącym pobudka.
15. Skuszonym y prześladowanym obrona, według onego: wstań
przyiaciołko moia, piekna moia, a przydz, gołębico moia, w
rozpadlinach Skalnych, wdziurze parkanu.
16. Robiącym y pracuiącym Są bodzciem y nadzieią zapłaty.
17. Męczennikom Są wzerunkiem y ochłodą.
18. Wybranym Są ustawicznym weselem: bo Chrystusowi
Spiewaią pieśń nowa, że ie odkupił przez krew swoię.
19. Odrzuconym wdzień Sądu będą zawstydzeniem y zel
życzscia y Strachem.
20. Aniołom podziwieniem y zdumiewaniem: oni bowiem
mawiaią one słowa Prorockie. Coż to za rany Są wpośrod
ku rąk twoich? Zachar. 13. v. 6.
Słuchayże co im odpowieda, a rozumiey iż y do ciebie toż mowi
Temi ranami zraniony iestem wdomu tych, ktorzy mię miłowa
li. Iakby rzekł do każdey duszę wierney a zwłaszcza pokutuią
cey. Oto tymi piącia ran zraniony iestem od ciebie, ktorąm
cię niezasłużona, niegodna, niewdzięczna umiłował, a umiłowa

tem cie barzo: twoiem długi wyplacił, twoiem rany na się przyiął; twoie roskoszy y nieczystoty vkłoły mie, twoia py cha na głowę moię cierniową koronę wtłoczyła, twoie obrzar stwo zołcią y octem nagradzałem, vmarłem abym cię od wie czney smierci wyrwał. bolałem abyś wpiekle niebolał. Patrz ze iakom cie vmiłował, patrz com zacie czynił, patrz iakoś nie vdzięczna, iako miłością twoią miłości moiey nieodpowiedasz?

Pobudka duchowna.

A przeto powstan gołębico, wnidz wtę ranę przyiaciołko, boc ta iest brama, ktorąc wnisc potrzeba na gody oblubienco we: bo ta iest oknem miłosci, ktora cię chce zapalic, ta iest rospalonym piecem miłosierdzia Bozego, ktore spali y pozrze wszystkie grzechy twoie. zbierz ze ie tedy lubo mysla, lubo sło wem, lubo vczynkiem popełnione, a związawszy ie łancuchem o: brzydzenia, wnop mocnego na potym niegrzeszenia, wrzuc ie wten piec miłosci Bozey, wrzuc złe affekty, nieporządne za dze, Miłosc swiata, Rodzicow y pokrewnych. wrzuc wszy stkie niedbalstwa, oschłosci y niedoskonałosci twoie: aby tam zgo rzały y zniszczały, abyś wiecey nimi ani Boga nieobrażała, ani bliźniego niedrażniła, ani swoiey duszy nieszkodziła. Co gdy uczynisz smiele y z ufnoscią do Chrystusa Vkrzyżowane go mowic będzieß mogła.

Affekt do Chrystusa Vkrzyżowanego.

O Nayłaskawszy Zbawicielu, otom iuß wszystkie grzechy, wy stepki, niedbalstwa, affekty, żądze, y wszelakie moie niedoskona

tosci

łosci, wrany twoie y wnamiłosierniejsze serce twoie włozyła,
prosze pokornie, odpusc mi wszystkie nieprawosci moie, boc sie
nad włosy głowy moiey rozmnozyły, a day mi prawdziwą skru
che, abym ie wszystkie serdecznemi łzami opłakiwała. Day
skuteczną łaskę y pomoc twoię, na poprawę zywota moiego,
abym sie napotym wszelkiego grzechu strzegła, a wolą twoię
we wszystkim pełniła; Zran y napełni miłoscią twoią ser
ce moie, ono wsię przemien, y z Tobą ie nierozdzielnie ziednocz.

Dopieroz

Miłosnie z S. Tomaszem mowic bedziesz: Pan moy y Bog moy.
bedziesz mowic usnie y z Prorokiem: To odpocznienie moie na PSal 131.
wieki wiekow: tu mieszkac bede, bom ie obrała. Tamci bowiem
mieszkac, tam zyc tam y umrzec, tam y pogrzeb miec potrzeba
Tak S. Edmundus, ktory zawsze bywał nabozny do Chrystusa
ukrzyzowanego, bliski smierci będąc, oley S. ostatniego pomaza
nia wziąwszy, krucifix obłapiał, do siebie przytulał, całował
y w boku iego ranę ssał, łzami go polewaiąc, a goracym duche
mowiąc one słowa: Oto Bog Zbawiciel moy smiele czynic będę Isai. 12.
a nielęknę się, bo moc moia y chwała moia Pan, y stał mi się
zbawieniem. Od tąd będziecie czerpac wody z radoscią ze
zdroiow Zbawicielowych. A tak ten Swiety gdzie zył, tam
y umarł, to iest w ranach Chrystusowych.
Tak ieden zbojnik, y ludzki zaboyca, wszystek zywot swoy na
tey robocie prowadzący napadszy na iednego pustelnika ka

In vitis SS. ßtana, a od niego zgromiony, y wiecznemi mękami postraszony, padszy przed nim Spowiedz wszystkiego zywota vczynił, ale po kuty wielkiey y długiey przyiąc niechciał. Pustelnik duchem

Do Crucifixa nabożny Rozboynik zbawion. S. sprawowny, tę mu pokutę naznaczył, aby wszędy gdziebykolwiek przy drogach krzyż obaczył, przednim poklęknąwszy ieden pacior rzekł mawiał: Chętnie rad tę pokutę przyiął, y onę odprawował, wktorey gdy trwał, a onego pustelnika nawiedzał: trafiło się iz gdy od niego odchodził, napadli nań niektorzy, ktorych był po krewnego zabił, y chcieli go rossiekać; Co on obaczywszy, potężnie vciekał, a vciekaiąc obaczy przy drodze krucifix, wspomni sobie na pokutę, poklęknie przed nim, y pacierz mowi, niedbaiąc o zywot swoy, bo mogąc vciec, niechciał, aby był oney pokuty nieprzestąpił. Vtym go oni prześladowniczy rossiekali. Co pustelnik on y Spowiednik iego zdaleka widząc widział zaraz y duszę iego od Aniołow prosto do nieba zwielkim weselem prowadzoną.

Modlic się kaze Bog za grzeszniki Tak S. Ludgarda wnocy vsłyszawszy gdy Iutrznia poczyna, głos do siebie mowiący: wstan a czyn pokutę za lu dzie grzeszne wgrzechu smiertelnym lezące: y porwała się, a vtym zachwycona będąc, zdało się iey iakby zboku Chrystusowego wielką słodkość ssała. Zkąd duchownie wielką vciechę miewała, y barzo słodkie kochania wsłuzbie Bozey. A po onym iey widzeniu, slina iey, bywała słodsza nad miod, y zdusze iey na ciało tesz znak iakis oney słodkosci y roskoszy boskiey,

wyste

występował; Gdy się przed Crucifixem modlała, wtakim pod
niesieniu ducha, y skuszeniu słodkości niebieskich bywała, iż
się Członki y stawy iey rozpuszczały y omdlewały, tak iż y
na ziemię wpadać musiała, y gdy mękę Pańską rozmyślała
wszystka iakoby krwią płynęła, y drudzy ią wypatrywali,
że twarz iey y ręce bywały iako krwią polane.
Staray sie y ty bydź iedną znich; by się snać Chrystus przeci
wko tobie nieuskarżał, iako się vskarżał przed S. Brigidą na
wielu. Ta bowiem gdy miała lat dziesięć, słyszała kazanie o
męce Pańskiey, ktore mocno wserce y wpamięć swoię wbiła:
oneyże nocy pokazał się iey Chrystus we śnie iakoby świeżo
Vkrzyżowany, a wszystek krwią polany, mowiąc do niey: o
iakom iest zmęczony! A ona mniemaiąc aby oney godziny cier
piał, spyta go: A ktosz cię tak zmęczył Panie moy? od
powiedział: Ci co mną gardzą, y o miłość moię niedbaią. Krzyżuią Chra, kto by go niemiłuią
Od onego czasu, barzo się ku męce Chrystusowey zapaliła,
tak iż rzadko o niey bez płaczu myślić mogła.
Mowże tedy y czyń to co ona niebieska oblubienica czyniła
y mawiała: Snopkiem Mirrhy mi iest miły moy, miedzy Cant. 1
piersiami moiemi mieszkać będzie. Mow y tę Modlitwę

Modlitwa do Ran P. Jezusowych.

Proszę cię Panie Jezu przez one zbawienne rany twoie, kto

res cierpiał na krzyżu, za zbawienie nasze, z ktorych wyszły
nela ona nadrosszą krew, ktorą iesteśmy odkupieni: Zrań
duszę moię, za ktorąś raczył vmrzeć: zrań ią ognistą a po
tężną włocznią Miłości twoiey zbytniey. Postrzel Serce moie
strzałą twoiey miłości, aby dusza moia mowiła tobie, Miłością
twoią zraniona iestem: y aby z tey rany miłości twoiey obfite
łzy płynęły wednie y wnocy. Vderz Panie vderz proszę
w tę twardą duszę moię miłosnym a ostrym grotem miłości
twoiey, y głęboko asz do wnętrzności przeniknij potężną mocą
twoią. ktory żyiesz y krolujesz na wieki wiekow Amen.

Możesz tu zmowić pięć Pacierzy z Pozdrowieniem A
nielskim do pięci Ran Pana Jezusowych.

Możesz zmowić y

Te Deum laudamus za takowe nas odkupienie.

DZIEWIATY Thron, stolica, y Mästat Bozy iest Naswiętsza MARIA Panna y Matka IEZVSOWA

Dziwnie to zacny tytuł, ktorym przez Proroki, przez Patriarchy, przez figury, przez Apostoły Naswiętsza Pannę Bog oslachcił, ktorym ią kosciol, y SS. Oycowie często nazywaią.

STOLICO MADROSCI

Vwazay że iuż, iż barzo często Pismo S. zowie N. Pannę, Stolicą Madrosci. Naswiętszą Pannę w pismie zowią stolicą

Naprzod w psalmie 32. v. 14 Znagotowanego mieszkania swego poyzrzał na wszytkie, ktorzy mieszkaią na ziemi: to iest, z Naswiętszey Panny, ktora sobie Bog na mieszkanie obrał, z ktorey iako zmocney stolice swoiey, poyzrzał na wszytkie grzeszniki na ziemi mieszkaiące. Tak S. Hieronim y Hugo kardynał tłumaczą. Powtore w oney stolicy słoniowey Salomona krola, ktora była złotem powleczona, do ktorey po siedmiach stopniach wstępowano, ktorą dwierzczy z obu stron trzy. 3. Reg. 10. v. 18

N. Panna stolicą słoniową trzymały, że N. Panna była figurowana, wiele SS Doktorow twierdzą, iako Piotr Damian S. Bonaventura S. Antonius a słusznie.

Ona bowiem była Stolica prawdziwego Salomona Chrystusa Pana krola spokoynego, ktory iest pokoiem naszym. Jest stolicą Słoniową dla niewinności y czystości. Jest złotem powleczona, dla dziwny przeciw Bogu y ludziom miłości. Ma sześć stopniow, to iest sześć ordynkow Swiętych, tako Prorokow Patriarchow, Apostołow, Męczennikow, Wyznawcow, y Panien, ktore ona wysoko przeszła. Dwie rece trzymaią te stolicę, to iest Chrystusowe; iedna prawa, ile iest Bogiem, druga lewa, ile iest człowiekiem. Dwanaście lewkow są przy tey stolicy stoiących dwanaście Apostołow. Ztąd pięknie tey stolicy służy on napis: Za takiey robotynie:
v. 20. było we wszytkich krolestwach.

Potrzecie. U Isaiasza w 16 r. 5 o teyże stolicy tak mamy. Będzie prawi zgotowana stolica, w miłosierdziu y siedzie na niey w prawdzie, w przybytku Dawidowym, sądzący, y szukaiący sądu, y oddaiący prędko, co iest sprawiedliwego.
Naświętsza Panna stolicą miłosierdzia. Ta ona stolica znaczyła N. Pannę Matkę Bożą, bo na niey Pan Ziemię, to iest Chrystus siedział, ktory w prawdzie nas odkupił, y prawdziwie każdemu według zasług odda, lubo co dobrego, lubo co złego kto robił.

Poczwarte. Jeremiasz Prorok o teyże dziwnie chwalebny stoli-
Jerem. 17. v. 12 cy tak prorokował. Stolica chwały wysokości z początku miejsce poświęcenia naszego. Przez te stolicę, święci Doktorowie Rabbi Heccados, y Petrus Galatinus rozumieią być N. Pannę tak mowiąc.

Matka Messiasza

Matka Messiaszowa iest stolicą Bożą, ktorą Bog zbudował aby na niey Messiasz siedział dla pomnożenia oświaty Maiestatu swego wszytkim ludziom. Dlategoć przydaie tymże Prorok. Oczekiwanie Izraela Panie, sam bowiem Messiasz był y iest oczekiwaniem zbawienia ludzkiego. N. Panna stolicą oświaty y oczekiwania naszego.

Zowie ią Prorok stolicą od początku, bo tesz sama o sobie mowiła, od początku y przedwieki stworzona iestem, y aż do przyszłego wieka nie ustanę, a to dla dwoch przyczyn. Częścią że przed wieki była przeyrzana, y obrana, aby tą stolicą Bożą była, co wyraża mowiąc. Jam wyszła zust Naywyższego pierworodna przed wszytkim stworzeniem. Częścią że od momentu poczęcia swego w żywocie S. Anny, matki swey, była bez namniey-szego grzychu wolną stolicą Bożą, w ktorey Bog y przez łaskę, y cielesnie siedział, nigdy od niey nieodchodząc. Bog w pośrodku iey mowi Prorok, niebędzie poruszona. Eccli 24. N. Panna stolicą od początku. Eccl. 24. v. 5. Psal. 45 v. 6.

Zowie ią iesżcze mieyscem poświęcenia naszego. Abowiem w żywocie iey przez Chrystusa poświęceni iesteśmy, w punkcie wcielenia Chrystusowego, gdzie na świat przyszedł, wolą y dekret Oyca niebieskiego odosyć uczynieniu za nas, y śmierci swey ciężkie przyiąwszy za zbawienie narodu ludzkiego. Co Pawet S. dostatecznie opisuie, Chrystusa Pana tak mowiącego wyprawuiąc. Tedym rzekł mowi Chrystus, oto idę, na początku xiąg napisano o mnie, abym czynił Boże wolą twoię. Wyżey powiedziawszy ześ niechciał, anić się podobały ofiary y obiaty, y całopalenia za grzech, ktore wedle Zakonu bywaią ofiarowane, Tedym rzekł, oto idę, abym czynił o Boże wolą twoię. I wprędce przydaie, przez ktorą wolą iesteśmi poświęceni przez ofiarę Ciała Jezusa Chrystusa. A tę wolą Chrystus miał przedwieki, ktorą w ten czas wykonał, kie- N. Panna iest poświęceniem naszym. Hebr. 10. v. 7. et seq. Wolą Bożą Chrystus tedy wykonał kiedy się wcielił.

dy w zywot N. Panny wstąpił. Dobrze sie tedy N. Panna zowie mieyscem poswięcenia naszego. Proś iey tedy aby ustawicznie skuteczne poswięcenie duszey twoiey uprasżała u syna swego.

Ezechiel. 1. v. 16. Popiąte, stolica ona Szafirowa prorokowi pokazana, zaciąga N. Pannę, o ktorey tak mowi, nad utwierdzeniem ktore wisiało nad głowami ich (to iest czworga zwierząt) iako pozor kamienia Szafirowego podobienstwo stolice, a na podobienstwie stolice, podobienstwo iako osoba człowiecza na niey. Przez twierdze Anyołowie się rozumieią, przez stolice szafirową na tey

N. Panna stolicą szafirowa. twierdzy będącą, N. Panna, według S. Bonauentury. S. Antonina y Piotra Galatina, A słusznie iako bowiem twierdza tak sie zowie, iż iest mocna, y zadney skazie nie podległa. Tak Anyołowie mocni są, zadney skazie zadney odmianie zadnym przypadkom niepodlegaią, bo są własnie Bozey potwierdzeni. Nad tą twierdzą stolica Szafirowa, to iest N. Panna, bo nad wszytkie chory Anyolskie iest wywyszona. Szafirowi podobna, iednakze niebieską farbę wyraza, y złote kropelki z niego wynikaią, iak niejakie gwiazdeczki. Tak N. Panna. acz ci z rodzicow grzechom podległych wyszła, iednakze zadney skazie, ani ey zmazie grzechowey nie była podległa, ale wszytka była niebieska. A iako nie niebieska, ktorey

Apoc. 12. v. 1. szata słonce, obuwie miesiąc korona gwiazdy? Na tey stolicy Szafirowey, osoba człowiecza, to iest Chrystus Pan siedział, bo w iey panienskim zywocie za sprawą ducha S. poczęty odpoczywał przez dziewięć miesięcy, iako na nadroszey stolicy. Siedzi y teraz na tey ze stolicy, bo on tylko sam iedynym Synem iest takiey matki swoiey. On tylko sam wczwale swoiey zaś sługi y chwale matki swoiey przechodzi

Prosimy tey stolice Szafirowey, aby nam własności swego szafiru

uprosiła

1 Uprosila. Szafir iest farby niebieski, abyśmy zaiey przyczyną wszytkiemi rzeczami ziemskiemi gardząc, niebieskich y Boskich za: dali; a tak w skrzesciu, iak y wnieboszesciu na niebo pamiętali.

2 Z szafiru iskierki złote wynikaią: abyśmy też promienie gorą cey miłosci ku Bogu y ku bliźniemu wypuszczali. Szafirem ma byc człowiek dla sczesc podobienst.

3. Szafir wzrok naostrza; aby też my przez N. Pannę oswiecenie brali, na poznawanie drog zbawiennych, na bieżenie wonnich, na ostrzeżenie się pokus.

4. Szafir Melankolią odgania, aby też my wesoło P. Bogu służyli;

5. Szafir ukąszenie odgadziny leczy, y trucizne odgania; abymy też od gadzin y trucizn wszelakich grzechow, przez Nasświętszą Pannę wolni byli.

6. Szafir do pobożności, do męstwa, do pokoiu y zgody, do czystości za: chowania pomaga, O stolico Szafirowa, do tego wszytkiego nam pomagay.

Poszoste Troie pacholąt w piecu ognistem, iakoby iednymi usty chwalili Boga mowiąc: Błogosławiony iestes Panie Boże w. Swiętym kosciele chwały twoiey, Błogosławiony iestes na Sto: licy krolestwa twego. Przez kosciol święty chwały Panskiey (Cyranus) rozumie być naswiętsze człowieczenstwo chrystusowe w ktorym iako w kosciele Bostwo mieszka cielesnie, Przez stolicę krolestwa iego N. Pannę, na ktorey to nie iak na naslicznieyszey stolicy siedział, kiedy od trzech krolow dary odbierał. Daniel. 3. v. 53. et. 54. Człowieczenstwo Chrystusowe iest kosciołem chwały Bozey.

Naostatek y sam kosciol Bozy N. Pannę nazywa stolicą kiedy w niedziele pierwszą po Trzech krolach tak zaczyna Mszą S. Na wysokiey stolicy, widziałem siedzącego męża, ktorego wielkość Anyołow adoruie Przez wysoką stolicę N. Pannę rozumie, na ktorey to mię trzey krolowie, Chrystusa ktorego Anyołowie chwalą y widzieli, y samisz adorowali. Kosciol Bozy zowie N. Pannę stolicą

Skoro się bowiem SLOWO ciałem stało, zaraz mu się
Hebr. 1. v. 6. — Anyołowie iako mężowi pokłonili, O czym świadczy S. Paweł.
gdy zasię wyprowadza pierworodnego na okrąg ziemie mo:
wi, Niech się mu kłaniaią wszyscy Anyołowie Boży.
Chrystg w dzie: cinstwie mężem był. — Chrystusa zaś zowiemy w niemowięctwie będącego, y na:
łonie macierzyńskim siedzącego mężem, nie względem
lat ale względem mądrości, y łaski ktorey pełen był, według
Ieremiae 3.1. — onego co mowił Ieremiasz, Biała głowa ogarnie męża.
W one tedy dni wzywa nas kościoł, abyśmy z świętemi ko:
ściołami adorowali, Pana siedzącego na wysokim Tronie, to iest na
łonie N. Panney położonego, co świadczą SS. Ambroży, Chryzoston,
y Emisseus.
Tenże kościoł Boży rowni N. Pannę stolicą Bożą, in troit Mszy
Swiętey poczynaiąc w niedzielę, po Bożym Narodzeniu mo:
wiąc tak, Gdy wszytko było w spokoynym milczeniu a noc
w swym biegu wpoł drogi miała. Wszechmocne słowo twoie
z nieba z stolice krolewskiey, srogi walecznik, w pośrodek
stracony ziemie pręsko przyszło. Gdzie przez stolicę krolewską N.
Chrystg w dziecin: stwie walecznikiem był. — Panne rozumie. z ktorey żywota iako z stolice swey, o połnocy
wyszedł na ten świat aby powietrzne mocarstwa, iako pręż:
Isai 8. v. 3. — ny walecznik zwoiował, O czym Isaiasz prorokował:
Imię ego pospiesz się łupy zbierać, kwap się brać korzyści,
albowiem pierwey niźli dziecię będzie umiało mianować
Oyca swego y matkę swoię, będzie pobrana moc Damaszku.
Ztąd wiele SS. Oycow N. Pannę stolicą nazywaią
In liturg. — 1 S. Iakub Apostoł mowi tak. Bog nasz żywot twoy uczynił tronem swoim.
N. Pannę sto: — 2 S. Methodius Męczennik nazywaią chwalebną stolicą, a Boga godną.
licą nazywa: ia SS. Doktorowie. — 3 S Augustin, y Andreas Creten. tronem wysokiem, takżey S. Bonaventura
4. S. Damascen

4 S. Damascen. Maiestatem krolewskim
5 S. Rupert. Jedyna stolica Boża.
6 S. Ephrem tak ią pozdrawia. Witay na swiale bmieyszy Thronie stwo:
rzyciela mego.
7 S Epiphanius zas tak: Zdrowa badź łaski pełna, kto:
ra Thron cherubinski iasnoscią Bostwa przewyszasz.

Vwaz powtore

Jsz tak pismo s. iako y Doktorowie SS. wiele rzeczy nazywaią
być Stolicą Bożą

Naprzod Niebo zowie się stolicą Bożą. Psal. 10. v. 4. Pan w ko:
scie le swoim swiętym. Pan w niebie stolica iego. Także v. Iza:
iasza 66 v. 1 tomowi Pan. Niebo stolica moia, a ziemia podnoz:
kiem nog moich. J chrz u Matthewsza w. 23. v. 22. kto przy:
sięga na niebo, przysięga na stolicę Bożą, y na tego ktory na niey
siedzi. Jindzie w 5 rozdziale. v. 35. Nieprzysięgaycie na
niebo, bo iest stolica Boża. Niebo iest stolica Boża.

Powtore, Anyołowie SS. są Stolicą Bożą. Psal. 79. v 3. ktory sie:
dzisz na Cherubinach. Okaż sie przed Ephraimem. J w psal.
98. v. 1. ktory siedzi na cherubinach, niech sie trzę sie ziemia
v Izaiasza 37 v 16 Ezechiasz tak sie modlił do Boga mowiac:
Panie zastępow Boże Izraelski, ktory siedzisz na cheru:
binach, tys iest Bog sam wszytkich krolestw, tys stworzył:
niebo y ziemię. J v Daniela w 3 v: 55 Błogosławionyś
iest ktory przepatrujesz przepasci, a siedzisz na cherubinach
osobliwym iednak obyczaiem trzecia Hierarchia albo trzeci or:
dynek Anyołow SS. nazywa sie Thronami, to iest stolicami

Potrzecie Dusza kazdego człeka sprawiedliwego. O czym będzie nizey

Przysięgać Bog zakazuie

ostatni traktacik o stolcu Bozym. to iest iako dusza dobra iest stolica y siedzeniem Boskim

Kosciol S. iest stolica Boza. Ierem. 17. v. 12.

Na ostatek kosciol S. katolicki iest stolica Boza według onego co mowi Ieremiasz. Stolica chwały wysokosci z początku mieysce poswiecenia naszego. Tak wykłada Klemens Papiesz libr: 6. constit: Apostol:

Vważay potrzecie

Iako Naswietsza Panna była y iest Niebem.

Niebem była N. Panna dla szesci podobienstw.

1 Ze niebieską wysokoscią, niebieską iasnoscią, niebieską stałoscią, niebieską nieskazytelnoscią, niebieską przestronnoscią, niebieską pięknoscią, y inszemi niebieskiemi przymiotami opływa.

2 Niebem iest, bo na podobienstwo nieba, spuszcza deszcz modliw. zasług, y łask swoich, grzmi naukami y pobudkami zbawiennemi, swieci swiętemi przykładami, błyska dziwnemi cudami

3 Niebem iest, bo iako niebo nie przyimuie żadnego wyrażenia obcego, ani ziemskiey wilgosci, wichrow, procłow, zamieszania etc. tak y N. Panna żadney wilgosci, abo zmazie grzechowey by namnieyszey nie podlegała, ani pierworodnego grzechu proszek na nię nie padł.

Sic concil. Trid. ses. 6. Canon. 23. Et Claromontanum sub Urbano II.

4 Niebem iest, bo iako niebo w biegu swoim nigdy błądzic nie może. dlatego iz Anyołowi Bozemu, ktory ie obraca iest posłuszne: tak N. Panna namnieyszego defektu się dopuscic nie mogła. dlatego iz Duchowi S. ktory nią władał, zawsze posłuszna była.

5 Niebem iest, bo iako niebiosa muzyczną melodią wyspiewuią chwałę Bozą, według psal. 18 Niebiosa mowi rozpowiadaią chwałę Bozą: a dzieła rąk iego oznaymuie utwierdzenie, tak N. Panna zawsze, y mysla y usty, y uczynkiem chwałę Bozą spiewała, miedzy ktoremi ona iey piosnka nawdzięcznieysza

była wel:

byla. Wielbi dusza moia Pana mego etc. Z tym że się tesz y sama ozywala, Spię ią, ale serce moie czuie. Cant. 5. 2.

5 Niebem iest, boią słonce miesiąc y gwiazdy zdobią. slonce[m] iey iest Chrystusowe Bostwo. Miesiąc iey iest Chrystusowe człowięczenstwo. Gwiazdy sa iey rozliczne a dziwne cnoty. Ponieważ tedy N. Panna iest niebem, tedyc iest y Stolica Boza. Thronie są stolica Boza

Anyołowie na ktorych Bog, dla zacnosci natury ich odpoczywa; a osobliwie Thronowie ktorzy sa w trzeciem Ordynku nayw[y]zszey Hierarchiey, zowią się stolica Boza. o iako daleko więcey, nad wszytkie Anyoły, tym że imieniem zowie się S. Rodzicielka Boza. O ktorey S. Chryzostom tak mowi. że zacnieysza iest nad Cherubiny, y nieporownanie chwalebnieysza nad Serafiny, iako ta w ktorey Bog dziwnym iakimsi sposobem, a nie tylko w duszy, ale tesz w zywocie iey, milucsno odpoczywał.

7 Z ludźmi czystemi, y bez grzechow tyiącemi, miewa Bog swoie roskoszy y delicye. Kochanie mowi moie byc z synmi człowięczymi. A iakosz nie daleko więtsze, z prze naczystsza Panną ma[i]ąc swoie roskoszy, y pieszczoty swoie miewał, ktora wszytkich synow, y wszytkich corek człowieczych dziwnym cudem była. Mowi Rupert. lib. 2. in Cant. Prov. 8. v. 32. Delicie naiwiętsze Bog miał w Pannie Naswiętszey

8 Tak wielkie były one roskoszy, ktore Bog w zywocie tey Panney znalazł, iż iakoby wszytkich inszych kreatur swoich zapomniawszy, y wnich sobie zteskniwszy, w tey tylko iedney Pannie wszytkie swoie Okochania zasadził. Dowodzi tego Piotr S. Damian. Serm. 11. Niema mowi, nay wyższych delicyey swoich w Anyołach, bo w nich znalazł nieprawosc: Niema w migotaniu gwiazd, bo z nich iedne się obracaią w krew, drugie z nieba spadaią, trzecie się

wcię:

wciemnosciach cmią. Niema Oiców swoich na powietrzu, ani w ogniu, ani w wiatrach, bo nie w ogniu Pan, nie w wietrze Pan, nie w poruszeniu Pan. A iako ma mieć delicye swoie w wodach, gdzie szalony y pokrzywiony Lewitan wieksza? abo na ziemi, ktora pod przeklęctwem będąca; ciernie tylko y oset rodzi. Niemasz mieysca delicyom iego, tylko zywot Panienski. Poty S. Damian. Zkąd S. Bonawentura tak N. Pannę pozdrawia. Witay Panno pokoiu Bozy.

3. Reg. 19 v. 11.

In psalterio minori.

9. Tronowie to iest Anyołowie, ktorzy trzeciey Hierarchiiey naywyzszy rząd zasiedli, dlatego sie tak nazwali, to iest Tronami albo stolicami Bozymi, iz czworakie maią podobienstwo do stolcow materyalnych.

Thronowie dla czterech przyczyn zowią sie Stolicami Bozymi.

Naprzod. dla połozenia, Stolec bowiem bywa wyniesiony od ziemie, tak Thronowie barzo wyniosłego y wysokiego są dowcipu, y rozumu, bo wszytkich rzeczy stworzonych przyczyny w Panu Bogu samym poziéraniem na niego, poznawaią.

Powtore. Dla mocy. Stołek bowiem musi bydz mocny, zeby siedzącego utrzymał. Tak na Thronach swiętych Bog mocno siedzi, nie tak zeby go oni mieli umocniać, ale raczey ze Thronowie przez Boga są umocnieni.

Potrzecie dla przyimowania. Stołek bowiem siedzącego przyimuie. Tak y SS Thronowie Boga mile y towarzysko, y naiprędzey przyimuią; iako ci co są naiblizey iego. Nic bowiem niemasz blizszego przy siedzącym iako stołek iego.

Po czwarte

Poczwarte dla kształtu, figury, abo postaci. stołek bowiem bywa zwierzchu odkryty y przestrony, dla przyięcia siedzącego: tak y Swięci Thronowie, przez ochotę swoię otworzystymi są na przyimowanie Boga y na ostugowanie iego rozkazaniu.

10. Te wszytkie podobienstwa nad wszytkie nietylko Throny święte, ale y nad insze kreatury, naidoskonaley Naiswiętszey Pannie służą, zkąd iasno sie pokazuie iż ona iest STOLICA BOZA.

11. Naprzod co sie dotycze Połozenia Tey Stolice Boskiey, to iest, to iest N. Panny, tak wyniosła iest wysokosc, iż wszytkie Anyołow Ordynki, iak y świętych chory, godnoscią, łaską chwałą, y niezliczonymi prærogatywami, abo przywileiami nieporownanie przechodzi. Ona bowiem iest Matką Bozą, Panią Swiata, Krolową Anyołow, ona wszytkich stworzonych rzeczy, piękności, dary y doskonałosci osiągnęła. Ma wiarę Patryarchow, miała y ma Ducha Prorockiego, gorącą żarliwosc Apostolską, stateczność męczenską, ma trzezwosc wyznawcow, ma płodnosc małżenską, ma czystosc Panienską. Ona zbyt wielkim szanciem wszytkie święte przechodzi w chwale: tak iż nietylo wielą stopniow łaski y chwały przewyższa każdego z Anyołow, y każdego z Swiętych, ale też ona sama iedna daleko więcey stopniow łaski y chwały otrzymała, niż wszyscy Anyołowie, y Swięci Bozy, tak iż co ieden Anyoł S. ma w osobnosci y wszczegulnosci, co wszyscy Anyołowie y wszyscy SS maią w powszechnosci, to ona sama iedna ma niepoliczonymi stopniami więcey a więcey. Dlategoc słusznie o sobie mowi N. Panna: Ja.

N. Panna iest Stolicą Bozą

N. Panna wszytkie Anyoły chwałą przechodzi.

Sic Baradius. t. 1. lib. 6. c. 15. Soar. t. 2. disp. 18. sect. 4. Eccli 24. v. 7.

Ia na naiwyższym mieyscu mieszkam, a stolec moy na słupie obłokowym.

12 Powtore względem mocy abo stałosci iest N. Panna Stolicą Bozą. Moc bowiem stołka materyalnego na tym zawisła, aby człek na nim bespiecznie y mocno siedział. Thronow Anyelskich moc w tym zawisła, że przez miłosc mocno trwaią w Panu Bogu. Ztąd coby moc, dużosc y trwałosc Stolice Bozey poruszyc, osłabic, abo nia zatrząsnąc mogło, niemasz nic inszego iedno grzech, ktory rozumne stworzenie od Boga, y Boga od stworzenia odwraca y dzieli. Dlatego czarci po

Anyołowie ze wszytkich chorow pospadali.

upadku swoim niemogą byc zwani thronami, chociaż ze wszytkich chorow y z samych tronow wiele ich pospadało, bo na nich Bog odpoczywac ani siedziec niemoze. gdyż iako grzech Bogu, tak Bog grzechowi przeciwny. Lecz ta stolica N. Panna nad wszytkie Anyoły naimocnieysza była, iako ta ktorą naiosobliwszem iakimsi sposobem w Bogu ugruntowana była. Ona bowiem nigdy zadnego ani naimnieyszego sie grzechu niedopusciła, przez ktoryby sie był miał na niey Bog poruszyc, abo zatrząsc, o czym Psalmista 45. v. 6. Bog w posrodku iey niebędzie poruszona. Ktore słowa S. Ambrozy wykładaiąc pyta sie, co to iest że sie w N. Pannie Bog nieporuszył? Odpowiada tak: Bog w posrodku iey nieporuszy sie, ani był poruszony, bo dla zadnego iey grzechu, nieporuszył sie w niey Syn Bozy.

Bog od grzeszącego odchodzi.

Kiedy kto grzeszy ciężko, poniekąd porusza sie Bog w nim, bo od niego przez łaskę swoię odchodzi: Ztąd kiedy

Adam

Adam zgrzeszył, zaraz mowi pismo S. że Bog prze- | Gen. 3 v. 8
chodził sie po raiu na powietrzu ku południu. A czemuż
sie przechodził, y co to iest przechodził sie? bo przez ła-
skę swoię odchodził od Adama, ktory był zgrzeszył prze-
ciwnym obyczaiem, kiedy S. Szczepan męczeństwo dla wia-
ry Bozey podeymował, nie chodził ale stał Syn Bozy
swiadczy pismo S. Bo wtedy nie odchodził od S. Szczepana | Actor. 7. v. 55.
ale był przy nim przytomny przez pomoc swoię. W tenżec
sposob Bog w N. Pannie nie był, ani będzie poruszony, bo
od niey nigdy przez łaskę swoię nieodchodził, ani odeydzie
Przydaie Prorok w tymże Psalmie v. 10. Tarcze popali | Tarcza znaczy wymowkę grze-chu.
ogniem. Tarczą sie żołnierz broni, zastawia, Ztąd Richardg | a S. Laurentio
mowi że tarcza znaczy wymowkę albo zasłonę, ogien zaś znaczy | lib. 4. de B. V.
miłosc Boską, ktorym te tarcze popalone są. A przeto w N.
Pannie te tarcze pop ogniem miłości Bozey popalone są, bo
wymowka, albo zasłona grzechowa w niey mieysca nie mia-
ła, gdyż nigdy ani naimnieyszey makuły grzechowey nie-
miała. Tey tak mocney stolicy dziwuiąc sie S. Bonawen- | In specul. B. V. M. c. 7.
tura mowi O zaprawdę, naibłogosławieńsza, o zaprawdę
naimocnieysza Stolico Boza, iako w Xięgach Krolewskich mo- | 3 Reg 8. v. 14
wia: Naimocnieysza stolica twoia Panie.

3. Potrzecie względem przyięcia, y to w N. Pannie naidoskonaley
sie nayduie. Stolec przyimuie siedzącego, Zatym niemasz nic
blizszego przy siedzącym iako stolec sam. Tak Tronowie kto-
rzy są trzecim rzędem naiwyższey Hierarchiey Boga przyimuią,
naiblizszymi są ięmu, towarzysko znim żyią. Co N. Pannie wybor- | N. Panna nay blizsza Boga.
niey służy. Abowiem naprzod do duszę swoiey przez obfitrzą łaskę
nad wszytkie insze kreatury rozumne, Boga tak przyięła, że nietylko

od momentu poczęcia iey, wniey zasiadł, ale też y potym w
iey żywocie ciało na się przyiąwszy, dziewięć miesięcy sie-
Eccli. 24 dział; iako o sobie mowi, iż ten ktory mie stworzył, w przy-
w N. Pannie bytku moim odpoczął. Ktora to resydencia Boska w N.
spokoyne mieszkanie Pannie była dziwnie spokoyna: bo w iey duszy żadney niebyło
woyny, żadnego zprzeciwienia, żadney turbacyiey, żadnego
niepokoiu między duchem a ciałem, żadney sporki między
rozumem a zmysłami. Tak iż o niey prorokował Psalmista
Psalmo. 75. v3. ono kiedy mowił. W pokoiu stało sie mieysce, y mieszkanie iego.
14. Mieszkał Bog w N. Pannie, iak w Raiu wszelkimi roskoszami, wszelkimi delicyami napełnionym, y takwielkie y rozliczne
tam miał delicye: iż też y sam Duch S. ktory ten Ray tak roskoszny przez łaskę swoię vczynił, sie zadziwił. Mowi bowiem
N. Panna Raiem wszelakich roskoszy była Cant. 7. 8. ktoraż to iest, ktora wstępuie z puszczey opływaiąca roskoszami? Jakby rzekł. Cożto za Panna, ktora na chropowatey Swiata tego puszczy, tak wielą roskoszy obfitowała,
iż sie stała Raiem roskoszy, w ktorym iuż nie Adam ziemski, ale Adam Niebieski obrał sobie y vlubił delicyie, w ktorym
drzewo żywota, nie ktore lata starości nieznaiące daie
ale ktore do żywota wiecznego zaprowadza, wszczepione
Raiem zowią N. Pannę. iest? Ztąd Oycowie SS. Raiem N. Pannę tytułuią. Tak S.
Serm3. de Annunciat. Gregorz Cudotworca, iż Bog oćiec Anyoła w poselstwie
do niey wysyłaiąc, rzekł mu: Idz do Raiu mego rozumnego.
Tak S. Basiliusz Biskup Seleuciey N. Pannę pozdrawia: Witay mowi łaski pełna, witay Raiu barzo zakwitły w panienstwo. Tak Leo imperator. Homilia in Annunciat: mowi do
Orat. 30. N. Panny. Zawitay Raiu, ktorego owocu pożywaiąc, wrodzo-
ney

ney nam, y nas zabiiaiącey rdze pozbylizmy, azakwitley y starosci nieznaiącey vrody dostalizmy

75. Zacnosc tey residencyiey abo mieszkania Boskiego w N. Pannie wyraził Anyol Gabriel mowiąc, Zawitay łasKi pełna, Pan z tobą iakby rzekł; Pan z tobą a więcey niz zemną, bliszszy iest niz ia. Bog ze mną iest, iako Pan, a z tobą iest iako Syn, zemną tylko przez łaske, a z tobą przez ziednoczenie y przez mieszkanie cielesne. Ze mną Pan iako stworca, a z tobą iako Ociec czystosci, iako sprawca swiątobliwosci, iako dawca niesmiertelnosci, iako zachowywaciel zbawienia. Z tobą w domu iako brat z siostrą, z tobą przy stole iako syn z matką, z tobą w celi iako oblubieniec z oblubienicą; z tobą na wygnaniu iako Pan z służebnicą, teraz z tobą w Krolestwie niebieskim, iako Krol z krolową. Pan z tobą iako Pan Ociec, Pan syn, Pan Duch, nie trzey Panowie ale ieden Pan z tobą. Ociec iest z tobą, bo cie nie tylko za matkę zywiacych, ale tez y za samego zywota matkę przeyzrał obrał y vczynił. Syn iest z tobą, bo wnętrznosci twoie obecnoscią swoią poswięcił, y z ciała twoiego naturę ludzką sobie przywłaszczył. Duch S. iest z tobą, bo cie łaską swoią napełnił, bo y z Oycem, y z Synem zywot twoy poswięcił. Z tobą iest wszechmocnosc Oycowska, ktora cie płodną vczyniwszy, y Syna swego Synem twoim vczyniła. Z tobą iest mądrosc synowska, ktora cie dziwnie wyćwiczyła, przysposobiła y przygotowała, abys godną matką iego została. Z tobą iest dobroc Ducha S., ktora cie nienaruszoną niepokalaną, ale czystą Panną zachowała. Pan z tobą, nie tylko

Słow tych Pan z tobą długi wykład a piękny.

iak w inszych rzeczach, przez istnosc, przez obecnosc y
przez moc, niatylko iako y w sprawiedliwych, przez łaskę
ale tez osobliwym sposobem przez ziednoczenie cielesne; tak bo-
wiem ciało twoie z sobą złączył, iż iakoby z twoiey y ziego
istnosci ieden był Chrystus, co y Bog przeznaczył w pismie S.
Dwoie ich będą w iednym ciele mowiąc.
Gen. 1. Pan z tobą w ciele, Pan z tobą w duszy, Pan z tobą w zmysłach
Pan z tobą w Radzie, Pan z tobą w żywocie, Pan z tobą w pomocy, Pan
z tobą przy wysciu, Pan z tobą przy isciu, Pan z tobą przy v-
czynku, Pan z tobą przy koncu, Pan z tobą bez konca.

16. Nadto N. Panna, nietylko Boga przyięła, ale go tez y nosiła
Jezeli bowiem swiętym ludziom przykazuią mowiąc: Chwal-
Cor. 6. vltimo. cie y noscie Boga w ciele waszym, dale słuszniey to N.
N. Panna nosicielka Boża. Pannie służyło, ktora hoynieyszą łaskę nad wszytkie prze-
wzięta, aby była osobliwiey ze krwie swoiey, Boga poczę-
tego przez dziewięc miesiecy, w żywocie swoim nosiła
y potym go na łonie, y na rękach swoich, aż do doskona-
tego od piersi swych odsadzenia piastowała.

17. Kapłanow nazywaią Polacy piastonami Bożymi, albo nosi-
cielami, dlatego iż przenaswiętsze ciało Boże w Sakramen-
cie Naswiętszym sprawuią, dotykaią, y noszą, daleko wię-
cey to N. Pannie przyzwoi, iż ona była nosicielką Bożą
y piastunką, ktora wyrzekszy one słowa. Oto ia słu-
zebnica Panska, zaraz słowo Oycowskie, człowieczym cia-
Kapłani się zo- tem w żywocie swoim odziała, y w nim ze ie iako w nako-
wią piastunami sztownieyszey puszce przez dziewięc miesięcy nosiła, naro-
Bożymi dzonego, potym rękoma swymi piastowała, innym go
dowidzeni

dowidzenia, adorowania, całowania, y trzymania podawała. Przy Narodzeniu sama mu służyła, sama mamką była, sama w pieluszki uwinęła, sama we żłobie położyła, sama na rękach swoich piastowała, piersiami karmiła, śpiącego pilnowała, czasu zimnego niemowiątko ziębnieiące do piersi przytulaiąc zagrzewała od Herodowego prześladowania, o żywocie iego czuwaiącego troskliwie do Egyptu uchodząc, a onego z nosząc, wybawiła. O zaprawdę prawdziwie ią S. Ignacius Męczennik, Boża y Chrystusowa nosicielka w listach swoich nazywał. Z tąd iescze od czasow Apostolskich N. Pannę zwykli malować dzieciątko na rękach swych piastuiącą, czego powodem był S. Łukasz Ewangelista. Łukasz S. obrazy N. Panny malował.

13. Tać to iest onym obłokiem lekkuchnym, na ktory Pan wstąpił, y do Egyptu na nim wszedł, gdzie od oblicza iego wszytkie bałwany Egipskie popadały, według Proroctwa Izaiaszowego. Isai. 20. O zaprawdę obłokiemeś była N. Panno, ktoraś słońce Sprawiedliwości Syna Bożego ciałem swoim nakryła, obłokiemeś lekkim, bo Niebieskim, bo wysokiem, y od ziemskich waporow albo wilgotności odległym, bo żadnym ciężarem ani grzechu, ani pożądliwości nieobciążona. Na ten obłok wstąpiwszy wszedł do Egyptu, kiedy go narodzonego rękami swymi N. Panna na wozkozanie Anyelskie tam zaniosła, iako na naiśliczniey[szey] szey lektyce abo na wozie Cherubinskim. Z kąd Andreas Cretensis, przypisuie iey one słowa Dawidowe Psal. 67. v. 18. Woz Boży dziesiącią tysięcy rozmayty, takią pozdrawiaiąc. Tyś iest o N. Panno, on woz Boży po dziesięć kroć sto tysięcy w rozmaytości rozmnożony, ktoraś nie dziesięć tysięcy, ale tysiącami bogaczow przywiozła do tego, ktoregoś ciałem okryła. N. Panna obłokiem. Orat. 2. de dormit. V. M.

19 Dotego, N. Panna naibliższą była Chrystusa Pana ze czworakiey przy-
1 czyny. Pierwsza przy Wcieleniu iego przez ziednoczenie ciała, bo
też ciało, ktore było Panny Matki, stało sie ciałem Syna Bożego
2 Druga w życiu, y w spotkowaniu: bo go karmiła, żywiła odzie-
wała, y w dziecinstwie iego wszelakie potrzeby, affektem macie-
N. Panna blisko Boga zawsze ze 4 przyczyn — rzynskim mile y chętnie opatrowała, w iednymże domeczku
z nim przez kilka lat towarzysko żyła: przy iednymże stole, za-
wsze słodkimi iego rozmowami sie cieszyła, przy iego boku tu-
dzież zawsze bywała: gorące iego słowa, w nauczaniu ludzi
słuchiwała, na dziwne cuda iego pogladała.
3. Trzecia przy męce iego. gdy go wszyscy opuscili, ona go
Joan. 19. nieodstąpiła, stała podle krzyża Jezusowego matka iego.
4. Czwarta w chwale Niebieskiey, bo nad wszytkie chory Anyelskie
wywyższona, po prawicy Bożey posadzona iest. Ztąd S. Ildefon-
Serm. 1. sus na Wniebowzięcie iey, tak mowi: O naswiętsza ze wszyt-
kich Niewiast, ktoraś z Bogiem takie społmieszkanie na ziemi
miała: O to dziś cie wynoszą do tego, ktoregoś porodziła, abyś
z nim ~~miała~~ w niebie bezkonca chwalebna żyła. Bernard S.
także. O iak towarzyska, iak bliska, y owszem iak wnętrzną za-
Sup. signum magnum. służyłaś sie być Pani moia Bogu; iak wielką łaskę znalazłaś
u Boga? W tobie mieszka, a ty w nim, y odziewasz go, a on
ciebie chwałą maiestatu swego odziewa, odziewasz słonce
obłokiem, a samo słonce ciebie odziewa.
20 Poczwarte Materyalnych stolcow iest ta własnosc, abo
kształt y figura, iż są otwarte y przestrone na przyięcie
siedzącego. Maią to Swięci Thronowie Anyelscy mowi S. Tho-
masz, a maią przez ochotę y gotowość swoię, ktorą otwo-
rzystymi

rzystymi są na przyięcie Boga, gotowymi y prędkimi na służbę Bożą y na wykonanie woli iego.
N. Panna iako naiwyższy y naszlachetnieyszy Tron Boski ma to doskonaley, niż Tronowie Anyelscy. Oney bowiem ciało y dusza, aby się była stała godnym przybytkiem Synowi Bożemu, od Oyca wiecznego tak była przygotowana, iż którego niebiosa ogarnąć niemogły w swym łonie nosić zasłużyła. Ztąd S. Iakub z N. Panną rozmawiaiąc, mowi: Bog nasz o Panno żywot twoy szerszy, y przestrzenszy, niż niebiosa uczynił. Ktore słowa S. Epiphanius, rozważaiąc tak mowi: O niepokalany żywocie, ktory iesteś okrągiem niebieskim, abowiem nosiłeś w sobie Boga nieogarnionego. O Boże nad niebo szerszy, ktoryś w sobie Boga scisnął. S. Bernardin. O żywocie większy nad ziemię, szerszy nad żywioły przestrzenszy nad Niebiosa, ktoryś onego obiął, ktorego wszytek swiat ogarnąć niemogł, ktory trzema palcami zawiesił wielkość ziemie, y gory zważył na wadze, a pagorki na szalach. Toż mowi y S. Bonawentura, ktorego te są słowa rzecz tamtę konczące. Ieżeli tedy N. Panna tak była przestrona ciałem O iako więcey przestrzensza była Duchem, a kto niezmierność Maryiey zmierzyć może? S. Piotr Damian. Co większego, nad P. Maria, ktora wielkość Bostwa niezmiernego w taiemniku żywota swego zamknęła?.

Żywot N. Panny był stolicą Bożą

In Liturgia.

Sermo de laudibus Virginis.

De gloriosissimo nomine Mariae.

Isa. 40. 12.

XII. Ieżeli dusza sprawiedliwego człowieka iest Stolicą Mądrości, daleko więcey N. Panna, ktora między wszytkimi, y nad wszytkimi nayswiętsze y naiprzednieysze mieysce zasiadła. A kto sprawiedliwy mowi S. Bernard, iesli N. Panna nie święta, z ktorey nam słonce sprawiedliwości wyszło.

Jezli o SS Pannach kosciół Bozy osobliwem nabozeństwem spiewuie one słowa w osobie Chrystusowey: Podz wybrana moia, a zasadzę w tobie stolec moy: nieporownanym obyczaiem to więcey N. Pannie słuzy, ktora iest Panną nad Pannami, y pierwszą Panienstwa Hetmanką y krolową.

22 Dusza sprawiedliwego iest Stolicą Mądrosci, dlatego iz krom pospolitego trybu, ktorym Bog iest we wszytkich innych rzeczach, przez istnosc, obecnosc; y wszechmocnosc iest tez w niey osobliwszem sposobem przez łaskę, I tym doskonaley y częstniey w niey mieszka Bog, im tez ona większą chęc y pragnienie, albo usilnosc ma ku Bogu, y ku łasce iego: nic na to nierespektuiąc, choc dusza człowiecza względem przyrodzonych darow, zwłaszcza ciałem iako gnoiem obtoczona, podleysza iest od Anyołow. Ztąd one pochodzi to, ze z ludzmi Swiętymi Boga dziwnie miłuiącymi, dziwne cuda Bog czynił, onę im miłosc dziwnie nagradzaiąc, y pokazuiąc to, ze z nimi dziwnie rad przemieszkiwał. Tak na ciele S. Franciszka rany swoie oczywiscie wypiętnował: tak w S. Katarzynie Męczennicce krew w mleko odmienił, tak w Senenskiey, serce swe za iey serce zamienił. Tak S. Teressyiey strzałą ognistą serce rozpalił.

W Duszy Bog mieszka tym częstniey, im ona ku Bogu chętnieysza.

A iz N. Panna naiwiększą miała łaskę, ktorą nieporownanie wszytkie kreatury rozumne, nie tylko ludzi, ale Anyoły przeszła. Dlatego ona sama naigodnieysza Stolicą Bozą była y iest, y w niey naicżęstniey Bog mieszkał y mieszka.

23 Ie

23. Jezeli kosciol S. to iest zgromadzenie wiernych iest Stolicą Bozą, daleko więcey N. Panna, ktora iest naipierwszem y naprzednieyszym członkiem iego, ktora nad wszytkie kreatur nay wyższa iest, tak w kosciele woiuiącym poki tu zyła, iak y teraz w tryumfuiącym. Bo po Chrystusie pierwsze w chwale niebieskiey trzyma miejsce. Dlatego one dziwne a częste tytuły, y rozmayte nazwiska y pochwały w piesniach Salomonowych, pierwszą intencyą (iako wszyscy, ktorzy te pienia tłumaczyli y tłumaczą, na to sie zgadzaią, a Apponius, ktory iescze około 800 roku zył, takiego ktoryby temu nie wierzył, nieszczęsliwym byc nazywa) znaczą N. Panne y iey sługą.

VWAZ ze iuz poczwarte.

Iz niedlaczego inego ią P. Bog Stolicą swoią uczynił, iedno zebymy przeznie do niego mieli wolny, łatwy, y pociesny przystęp, y skuteczną od niego odprawę. Szczesliwe bywały onych dusze, ktore Abraham na łono swoie przyimował, między ktorymi był Łazarz: o iak szczesliwszy, ktorych ten Thron Boski do siebie przypuscza y przyimuie, bo ie Bogu ofiaruie. Szczesliwi bywali złoczyncowie v Grekow y v Rzymian, ktorzy gdy co złego zbroili, a do kosciola, do ołtarza, albo do obraza Cesarskiego poskoczyli, imac y karac sie ich niegodziło. Owszem kiedy niewolnik na monecie Cesarskiey obraz pokazał swemu Panu, v ktorego w niewoli był, bic abo vderzyc musie go niegodziło pod gardłem. Ztąd iednego iz niewolnika swego bił, choc mu obraz Tyberiuszow na monecie pokazował, scięto nierownie. Szczesliwi, ktorzy sie udaia do kosciola łask Bozych

Przez N. Pannę przystęp mamy do Boga.

Luc. 16.

Obrazy Cesarskie złoczyncow broniły

Philostratus in vita Apollonij cap. 11.

K. Panna Vcieczką grzesznych. do ołtarza miłosierdzia, do Matki Bozey: bo gor słowkiem iednym abo namnieyszem westchnieniem sie tego ołtarza dotkniemy, dale: ko bespieczniey szymi będziemy, niz kiedybysmy sie wszytkich Rzymskich Cesarzow, obrazow, obiema rekami trzymali. Pod

Psal. 35. v. 8. skrzydłami tego Fenixa niebieskiego: o iak wiele Vtrapionych wielki ratunek nayduią, y odnoszą. Słusznie o tey Pannie Matce mowic mozemy: Synowie człowieczy w zasłonie skrzydeł twoich nadzieie miec będą, słusznie y z afektem sobie ka-

Psal. 60. v. 5. zdy ma zyczyc. z prorokiem będę mieszkał w przybytku twoim na wieki, bo będę obroniony w zasłonie skrzydeł twoich.

A przeto o dusza moia cztery rzeczy czyn.

1\. Do K. Panny dla 4. przyczyn mamy miec vfnosc. Zdobyway sie na smiałosc, abys sie we wszelakich twoich potrzebach vciekała, y przystępowała do tey stolice, abowiem iest matką miłosierdzia, tak iz iey lutosc, iey choynosc, iey dobrotliwosc, wszytkich wiekow Hystoryie, wszytkie narody, kazdy wiek kazda płec wystawia ią, y wszytek kosciołna kazdy dzien, nie policzonymi razy onymi słowy ią wychwala, a pochwałami iey pomocy wzywa: badz pozdrowiona Krolowa Matko Miłosierdzia, zywocie słodkosci, y nadzieio nasza, badz pozdrowiona. Ona albowiem, mowi, S. Anzelm, Miłosc y miłosierdzie iako wychowanice swoie na rękach swych piastuie. A przeto mowi S. Bonauentura, iako oczy służebnice wrękach Paniey, tak oczy nasze od Pani naszey, az sie zmiłuie nad nami.

2\. Miey y ztąd otuchę przystępowac do tey stolice Bozey swymi potrzebami, co mowi, o niey S. Bernard. Iz chce Bog abysmy od niego nic nie brali, coby przez ręce Maryiey nie przeszło.

3\. I to niech ci vfnosci dodaie, iz ona matką Bozą będąc, zadnego czło

wieka

wielka prozbami, modlitwami, y supplikami niegardzi, ale na wszytkie bogatą iest dobroczynnosciami swoimi, ktorzy iey wzywaią. Im większa iest nasza nędza, tym iey większe miłosierdzie. Ztąd pięknie y pociesznie o niey S. Bernard. Poyrzy na gwiazdę, wzyway Mariiey; za nią bowiem idąc, nie zbłądzisz o niey prosząc niedesperuiesz, o niey myśląc, niewykrocisz; kiedy cię ona trzyma, nie opadniesz: kiedy cię broni, nie boi się, kiedy prowadzi, niezmorduiesz się; kiedyć będzie miłosciwa, zaydziesz do portu — Rom. 10. v. 12.

1. Alec Nayswiętszą miey nadzieię do tey Panny z onych słow iey, ktorymi się wszytkim ludziom z miłoscią swoią ofiaruie, mowiąc Ja miłuię tych, ktorzy mię miłuią; y ktorzy rano czuią do mnie, naydą mię. Ona tych ktorzy ią miłuią, miłuie y wietszą miłoscią miłuie niz oni ia. A to dla kilku przyczyn. — Prover. 8. v. 17.

1. Iz iey miłosc iest barzo wielka y gorąca. Duch bowiem S. mowi. S. Ildephonsą takią ogniem miłosci swey Boskiey zapalił, iz wniey nic nie było, ani się okazowało, tylko płomień Ducha S. Tylko ogień miłosci Boga y człowieka. Że ona iest matką Chrystusową, a przeto ktorych Chrystus zbytnie umiłował, tak iz zywot swoy za nich dał, ona ie tez zbytnie takze miłuie, iako Chrystusa swego Syny, a wnuki swoie. Ztąd Origenes tak mowi: Pan Jesus Chrs Synem iest N. Panny Maryiey, tedyc y kazdy ten, ktory iest doskonałym Chrzescianinem, iest Synem Maryiey. ktory bowiem takim iest, iuz więcey on niezyie, ale zyie wnim Chrystus, y onim mozesię mowic do N. Panny: Oto Syn twoy Chrs. Błogosławiony tez Piotr Damian. Wiem mowi: O Pani moia, zes iest naydobrotliwsza, y miłuiesz nas miłoscią niezwyciężoną, ktorych wtobie, y przez cię Syn twoy, y Bog twoy zbytnią miłoscią umiłował. A kto to wiedziec moze, iak często ty gniew Sędziego chłodzisz, gdy Spra-

Serm. de Assumpt.

N. Panna miłuie miłuiących się dla 6. przyczyn.

tom. 1. praefat. in Joan.

Człek iest wnukiem N. Panny

Serm. de Natiuit. M.

W rękach N. Panny skarby miłosierdzia Bożego

sprawiedliwość iego na nas wychodzi. W rękach twoich są skarby miło
sierdzia Panskiego, a sama iestes obrona, ktorey taką łaskę dano,
y przydaie tenże S. iż ta wielka miłość N. Panny iest złączoną z wiel
ką iey mocą, y skutecznością mowiąc tak. Uczynił w tobie O Panno
wielkie rzeczy, ten ktory możny iest, y dana iest wszelka moc na Niebie
y na Ziemi. I daie przyczynę mowiąc: A iako ona możność, twoiey mocy mo
że przeczyć, ktora z ciała twoiego, ciało przyięła? Przystępuie iednak do o
nego złotego przeiednania ludzkiego ołtarza, nietylko prosząc, ale
y rozkazuiąc iuż nie iako służebnica, ale iako Pani.

3. Trzecia, iż iedenże y tenże tryb albo sposob iest miłości, ktorym Bog
y bliźni ma być miłowany: poniewaź tedy tryb miłości, ktorym Boga

Barziey nas miłuie N. Panna niż my ią

miłuie, iest naywiętszy w N. Pannie, zatym idzie, że y ten sposob, ktorym
miłuie ludzi, iest w niey także nawiętszy. Kto tedy miłuie N. Pannę
trybem, abo usilnem aktem, naprzykład osmym gradusem, abo osmem stopniem,
ona go miłuie milionem więcey, iak wiele tedy milion osmioraką liczbę
przewyższa, tak wiele miłość N. Panny przewyższa miłość naszę.

4 Czwarta przyczyna, dla ktorey ludzi dobrych N. Panna miłuie, iest
ta iż ią Bog nad kościołem swoim, y nad wszytkimi wiernymi
przełożoną uczynił, aby ich krolową opiekunką y matką była. Iako

Joan. 21. tedy Chrystus od S. Piotra, kiedy mu zwierzchność, nad kościołem da
wał, naywiętszy nad wszytkie Apostoły miłości wyciągał, aby owieczki
swoie tąż miłością karmił, mowiąc: Symonie Janow miłuiesz mię
cey nad te? y wziąwszy od Piotra odpowiedź. Panie ty wiesz, że cię
miłuię: dopieroż przykładał Chrystus pasze owce moie także też
N. Pannie zwierzchność daiąc na kościoł, dał iey naiwiętszą
miłość, aby nią wszytkich rządziła y karmiła, y pasła iako krolo
wa y Matka. Dlategoć umieraiąc S. Jana, a w nim wszytkie
wierne

wierne Naswiętszey poruczył, rzekąc: Niewiasto oto syn
twoy. Ztąd S. Antoninus takmowi: poniewaz Jan znaczy łaskę,
tec tez kazdemu ktory iest, y zowie sie Janem, to iest w ktorym łaska
Boza przemieszkiwa, daia N. Pannę za Matkę
5. Piąta przyczyna, iz ona porodziła Chrystusa, ktory iest miłoscią Bo:
zą y ludzką, y onego iako ciało swoie Bogu Oycu na krzyzu ofiaro:
wała, za zbawienie wszytkiego Swiata. Ztąd S. Bernard: Za: Serm. 1. de
den zgoła o tym niewątpi, iz wnętrznosci N. Panny odmieniły sie Assumpt
w afekt miłosci, w ktorych sama, ktora z Boga iest miłosc, dzie:
więc miesięcy cielesnie mieszkała. I S. Antoninus afekt miłosci N. 4. p. tit. 15. cap. 20. § 11.
Panny przeciwko narodowi ludzkiemu, ktory ona w męce Chrystu:
sowey pokazała, wyrazaiąc takmowi: Cosie o przedwiecznym
Oycu Chrystusowym mowi, tosz sie o iego doczesney Matce mowic
moze, iz własnemu Synowi swoiemu nieprzepusciła, ale za
wszytkich nas wydałago, to iest ucierpionego, wolą y affektem, a:
iakoz nam tez znim wszytkiego co iedno do zbawienia naszego na:
lezy, niedała.
6. Naostatek wielkosc miłosci N. Panny przeciw ludziom wyswiad
czaią wielkie y niepoliczone iey dobrodzieystwa, cudownymi sposo
bami ludziom pokazane, ktorych pełne są Hystorie, przykłady zzy:
woty SS. Ztąd dobrze S. Bernard. Ten mowi niechay milczy o
miłosierdziu twoim błogosławiona Panno, iesli ktory iest co wpo:
trzebach swoich, ciebie wzywaiąc, pomocy twey niedoznał, I ktoz
miłosierdzia twego o błogosławiona, długosci szerokosci, wyso:
kosci, y głębokosci dosc moze.
Miłuie tedy N. Panna tych, ktorzy ią miłuią, iednak barziey, y goręcey Z miłosci nie grzeszące miłuie. N. Panna
miłuie tych, ktorzy do niey rano czuią, to iest dzieci, ktory iey z miło:
dosci.

dosci służyć przyczyniaią, pierwey niż grzechu doznawaią. Iako bowiem Chrystus maluckie dzieci barziey nad insze miłował, mowiąc Dopuscie dziatkom do mnie przychodzic, takich bowiem iest krolestwo Niebieskie. (Math. 16.) tak y N. Panna takichże nad insze miłuie, częścią że sama iest czysta, dlatego czyste dzieci miłuie, y one w czystosci zachowuie, częścia że ona Chrystusa dzieciatko usilnie y milucho miłowała, powiiała, karmiła ie, y w nim nauczyła sie miłowac y wychowywac dziatki, same bowiem dziatki Chrystusa dzieciie representuią, częścią naostatek, iż większa iest chwała Boża, y większy pozytek opiekac sie dziatkami, one cwiczyc, y dobrze wychowac, niż podrostych y starych, dzieci bowiem iako wełna, snadnie pierwsze farbowanie przyimuią y zatrzymawaia, starszy zaś, abo w lata podesli grzechow y złosci sie napiwszy, trudno nowych cnot farbowanie przyimuią, abo iesli przyimą, znowu zmiataia. Ztad wiele sobie u Pana Boga zasługuią, ktorzy młodz w cnoty, w przystoyne obyczaie, y w pilna naukę zaprawuią. I takowym nauczycielom rzecze Chrystus na sądzie swoim: co sie iednemu z tych maluckich uczyniło, mnie scie uczynili: Podzcie błogosławieni Oyca mego ż osiągnicie krolestwo wam od początku swiata zgotowane

Dziatki nauczac pozytecno

NAVKI albo CNOTY

Naswiętszey Panny z punktow iuz pomienionych, w ktorych ią nasladowac potrzeba.

W ktorych cnotach N. Panny nasladowac.

chcęmyli łatwieyszy przez nie miec przystęp do Boga, y od niegoz przez nięz skuteczną y pocieszną odprawę.

1. Niebem była N. Panna, oczym masz na początku trzeciego Uważania od pierwszey począwszy liczby aż do siodmey. Prosiey, abys

yty

y ty za iey wspomożęniem Niebem Bogu byta, ziemskich impres-
syiey, wilgosci, y prochow nie przyimowata; wbiegu, stanu życia,
y odprawowaniu powinnosci twoich niebładzita, będąc po-
stuszna Aniotom, to iest przetozonym twoim: abys iako Niebio   Cztek małym Niebem cztekur
sa Bogu chwate, melodyalnie wednie y wnocy spiewata, abys
się wysoko iako Niebo przez bogomyslnosc wynoszac: influxow
duchownych przez modlitwy nawszytkie potrzebne, y vbogie
vzyczata.

2 Stolicą Bozą iest N. Panna, ty się podnozkiem czyn, y kładz ma-
iestatowi iego, mowiąc z N. Panną: Oto ia Służebnica Panska

3 Staray się byc tak mocna wprzedsięwzięciu dobrego życia, żeby Bog
poruszony grzechami twoimi od ciebie nie odszedł. Oczym masz pod liczbą 12

4 Pros N. Panny, abys za iey przyczyną zdobyta się na iakiekolwiek de-
licyie dla Syna iey: ktore nieinne są, iedno dobre sumnienie, cnoty,
y spokoyne życie. Oczym pod liczbą 13 y 14 byto.

5. Milucchną miat resydencią y mieszkanie swoie Bog w N. Pannie, pros
N. Pany, aby y tobie toz vprosita, ale prosząc sama tez vsituy tegoz
dokazac, a dokazesz mitoscią Boga, y zachowaniem przykazan
iego, wczym sam cię vpewnia: kto mowi chowa przykazania mo-   Joan. 14.
ie, teniest ktory mie mituie: a ktomie mituie, będzie mitowan od   v. 21. et seq.
Oyca mego, y iago mitowac będę, y obiawię mu siebie samego; tam
że zaraz przydaie; iesli mie kto mituie, będzie chowat mowę moię.
a Oziec moy vmituie go, y do niego przydziemy, y mieszkanie vnie-
go vczynimy

6. Bądz tez lekkim obtokiem (o czym masz pod liczbą 18) abys od Swiato-
wego Egyptu vciekaiąc iego batwanow nieznata, ale się zawsze w
zgorę, wzbiiaiąc, Boga samego żądata, wedtug tego co napisano pod liczbą 18.

7. Nasladuy y wtym N. Panny, abys byta nosicielką Chrystusową, Oczym

było w liczbie 18, y 17. Wszytkich bowiem nas napomina S. Paweł. Chwalcie a noście Boga w ciałach waszych, W ktorych słowach S. Apostoł tego samego intendował, abysmy ciała nasze we wszelakiey czystości zachowali, a tego daie przyczyn szesc.

1. Cor 6. v. 20.

Ciała nasze dla 6. przyczyn czyste mamy zachowywać.

Pierwsza, iż ciało nie iest nasze ale Boże, v. 13

Druga iż ~~ciało~~ iesli ciała nasze będą czyste, powstaną ku chwale wieczney. v. 1[4]

Trzecia iż ciało nasze iest członkiem Chrystusowym. v. 15.

Czwarta, iż ciało czyste iest kościołem Ducha S., a przez czystość złączaiąc sie z Bogiem stawa się iednym Duchem z Bogiem. v. 17.

Piąta, iż lubieżność, y wszelaka nieczystota, ciało szpeci y plugawi. v. 18.

Szosta iż ciała nasze krwią Iesusową są kupione. v. 20. Niegodna tedy iest, y krzywdę by Bogu Oycu y Chrystusowi, y Duchowi S. czynił, ktoby ciało swoie nieczystocie iakiey dawał.

Boga w ciele nosic iak sie rozumie

Te słowa S. Thomasz Anyelski wykładaiąc tak mowi, Jako koń Pana abo ieźdźca swego nosi, y za iego wolą idzie: tak ciało nasze Boskiey woli, w rozkazaniu y służbie ma bydź powolne. S. Bernard zas tak napomina nas tymi słowy: Noście Chrystusa w ciele waszym, noszenie to roskoszne, ciężar to lekki, iarzmo to słodkie Homok to zbawienny, choc sie pod czas zdaby cięski, choc czasem boki obiia, choc karcze wierzgaiącego, choc uzda y wędzidłem czeluście wściąga, zaprawdę zbawiennie wściąga! Będzże iako bydlę, ale przecię nie bydlęciem, cierpliwie znoś ciężar, ale pomni y poymuy godność: mądrze tedy a z uciechą pamiętay tak na iakość ciężaru iego, iako y pożytek twoy. Tak S. Ignacego Męczennika zwano Chrystoforem y nosicielem Bożym, on zas sam N. Pannę w listach swoich nazywał, y pozdrowiał Chrystoforką, to iest nosicielką Chrystusową.

In psal. & Sabbat. Serm. 7.

8. Jako N. Panna, tak y ty iako kolwiek, y w czymkolwiek możesz

zawsze

zawsze sie przysługuy Synowi iey, badz zawsze przy nim, bo
tez on zawsze otwarte oczy swe ma nad tobą. O czym napisano
pod liczbą 19.

9 Vsiłuy nasladowac N. Pannę wiey dziwney cierpliwosci, w kto-
rey wszytek zywot swoy prowadziła, co y sama S. Brygidzie obiawiła
ale naywięcey wniey swieciła, przy męce Syna iey cierpliwosc, kie-
dy siedm mieczow męki Synowskiey, duszę iey przenikały.

1. Pierwszy był kiedy ią zegnał idąc do Ogroyca na wydanie Juda- Mieczow siedm bolesnych N. Panny.
szowskie, matko mowi, potrzeba abym woli Oyca mego był posłuszny,
potrzeba wszelką sprawiedliwosc wypełnic, a oto iuz mie czas wo-
ła, iuz godzina moia przyszła. Vważ iako tam bolesna Matka
samemi łzami odpowiedała, bo bolesc y łzy mowę zamknęły. O iak
ciężka y gorzka odrywac sie od przyiacioł miłuiących. Dawid 1. Reg. 20. v. 41
ciężko bolał, kiedy Jonacie walętę czynił: pocałowawszy mowi
pismo ieden drugiego płakali pospołu, ale więcey Dawid. Na
tym swiecie ustawicznie sie dzieie to rozerwanie między miłu-
iącymi: wszytkich, y wszytko przyidzie pozegnac y zostawic. A
niemasz cięższego rozerwania, iako dusze od ciała. Agag krol
Amaleczytow, kiedy go Samuel rozsiekac w sztuki kazał, krzy- 1. Reg. 15. v. 32.
knął Y tak ze rozłączasz o gorzka smierci. Vważ, tu Syn
Bozy, tu Matka Boza, pewnie barziey sie miłowali, niz dusza y
ciało, zaczym, tym bolesnieysze było rozłączenie, im była potę-
znieysza miłosc. I ty zegnay sie zawczasu z tym wszytkim co
masz przy smierci opuscic.

2 Drugi miecz dusze N. Panny przeniknął, kiedy wiedziała, y iako
krolowa prorokow widziała, ze sie Syn iey trzykroc na modli-
twę podaiąc, lękał, smucił, krwią pocił, poimany do sędziow
prowadzony, pytany, policzkowany, y okrutnikom na nocleg

wstraz podany był, O na iak gorzkich ięczeniach, na iak bolesnych wzdychaniach, wszytkę onę noc strawiła. O niebioska Synogarlico! Jezu synu moy, Jezu ktoby mi dał, żebym zá ciebie cierpiała, żebym umarła! To pewna, że iako on siebie samego, tak y onego, przez cała noc Bogu Oycu, na tak płaczliwą y krwawą ofiarę oddawała.

W chorobie wspominać na bolesc N. Panny

Dwoch się tu rzeczy naucz. Pierwsza czasu choroby twoiey, kiedy Sen będzie uciekał przed oczyma twemi: wspomniey sobie iaka Synowi, iaka matce była ona noc. Tobie choruiącey, y dzień sam teskliwy, y dlugi bywa: a noc daleko teskliwsza y dłuższa, a matce Bożey noc ona zaprawdę cięszka była y długa, alec dnia y cięszego y dłuższego doznała. Druga co iey Syn w onych trzech godzinach na modlitwie Ogroycowey mowił, toż y ona iego naśladuiąc przez całą noc: Oycze Niebieski, Nie moia, ale twoia wola niech sie dzieie. My też, rozum nasz y wolą, woli Bozkiey iako zrodłu y Regule wszelakiey, woli dobrey, konformuymy, poddaymy, y wszytkie sprawy nasze, szczęscia, przypadki, żywot y smierć, przypisuymy.

Luc. 22. v. 42.

3\. Trzeci miecz bolesci Duszę N. Panny przeraził, kiedy Syna Bozego, y swego iuz ubiczowanego, w ciernie ukoronowanego, purpurą nakrytego, na ganku wysokim pokazanego uzrzała, y ono ogłoszenie usłyszała: Oto człowiek. Mogła mowić; y ten że to człowiek iest Syn moy? Zda sie bydz od Oyca opuszczony od Iudasza wydany, od Piotra zaprzany, od Zydow oskarżony, od wszytkich nasmiany, od Rzymian na krzyżowanie potępiony, O iaki bol miał serce iey, a przecię, nielamentowała na zadnego z onych sędziow y katow nieszemrała, na ziemię tylko raz za pierwszym uderzeniem w onym biczowaniu Syna swego upadła, Iako S. Brygidzie obiawiła, ale pokrzepiwszy się zawsze stała mowi S. Ewangelista.

lib. 1. c. 10. med. mihi pag. 113.

Aby też my

Aby tesmy statecznie przy Bogu stoiąc, we wszelakich przeciwnosciach, wszelakie rozpusty ciał naszych wiązali, biczowali, a z naywyższym dobrem wszelakiey czystosci, dawcą y miłosnikiem się iednoczyli: bo ktorzy są Chrystusowi, ciało swe vkrzyżowali znamiętnosciami, y sporządliwosciami mowi Paweł S. Gal. 5. v. 24.

4. Czwarty miecz boleści bolesney matki przebił, kiedy Synowi swę-mu na smierć krzyżową idącemu, krwawą drogą zabiegła. O iaki tam był bol; mowi S. Bernard, iakwiele krwawych sladow Chrystusowych widziała, tak wiele kroć męczennicką zostawała. Kiedy się miesiąc pod słonce podsadzi, bywa zaćmienie: kiedy Matka bolesna, Synowi bolesnemu w drogę zaszła, od wielkich boleści, tak się ich serca zacmiły, iż vsta mowic niemogły, ale w sercach ich taka mysl była. w Chrystusowym, Matko naymilsza, ia iako widzisz ostatnią drogę smiertelną odprawuię, ty mię nieopuszczasz, dokonaymyż oboie zaczętą sprawę zbawienia ludzkiego. W Sercu zas Panny N. te były. Widzę o iedyno kochanie moie, ze zwielkiey miłosci dusz ludzkich, wolą Oyca przedwiecznego pełniąc, idziesz się ofiarowac, y ia idę, abym z tobą na duszy vkrzyżowana y ofiarowana była, gdyż naciele niemogę. Kiedy zwierciadło przeciw zwierciadłu położysz, tedy iedno drugiemu, tych obrazow, ktore w sobie maią, vżyczaią: także dwoie zwierciadła barzo sliczne przeciw sobie stanąwszy, iedno drugiemu swych boleści vdzielało. Matka z boleści Synowskich, Syn z boleści macierzynskich bolał. Rany Chrystusa vmieraiącego, były rany matki bolejącey.

N. Panna na duszy vkrzyżowana być pragnęła.

Vczmy się bolec z bolejącymi, płakac z płaczącymi, vczmy się du-

mie wyniosłosci, proznym pocswatom vmierac, a Pana Cswa-
ty y na krzyzu miłowac. Vczmy sie z a Crystusa iesli nie mo-
zem na ciele więc na duszy bydz krzyzowanym.

5. Piąty miecz wiey duszey tkwiat, kiedy widziata, a ono ręce
y nogi Syna iey gwozdkmi na krzyz przybiiano, pewnie, iz
iak wiele było blizn w ciele Synowskim, tak wiele ran w du-
szey macierzynskiey, iak wiele ciernia głowę iego kolących,
tak wiele gwozdzi iey duszę przebiiaiących; iak wiele vde-
rzenia młotow ciało iego vrwaty, tak wiele strzał wieyocy
wpadały, Mogła ta bolesna matka mowic osobie, Co niegdy
Jeremiasz w lamentach swoich. Przewrocito sie serce moie we

Thren. 1. mnie, bom gorzkosci iest pełna: przetosz ia płacząca, a oko moie
V. 16. et 20. wylewaiące wody; bo się oddalił odemnie pocieszyciel.

O przedziwny widoku; zadna matka na taki nie poglądała.
Izaak figurował Crystusa, a przez wiadomosci macierzynskiey
zebrał sie był na Ofiarę A Crystus, częmu chciał miec Mat-

W. Pannę czę-mu chciał miec Crys przy męce swoiey

kę swoię obecną przy tak bolesnym widoku, y przy krwawym ofia-
rowaniu siebie samego, mogąc iey przykazac w Betanii zo-
stac; Dziwuiąc sie temu S. Bernard, S. Anzelm, y S. Bonawen-
tura, odpowiedaią ze dla tego: aby pokazał iz ona była posredni-
czka do odkupu ludzkiego; y zeby była z Crystusem boleiąc
wszytkich Męczennikow palmy y korony zasłuzyta, iako ta, kto-
ra ich krolową byc miała. Naucz sie z tąd, iz nie przepuszcza
Bog tym, ktorych zna byc swoie, y owszem im, ktore barziey widzi

Bog swoich barziey karze. byc swoie, tym im mniey przepuszcza, y aby godne siebie nalazł,
dla tego ich surowiey doswiadcza

Szosty miecz bolesny, bolesney matki y Panny serce przeniknął
na krzyzu Syna iey zawieszenie, y zdięcia poięnie. Ach matko
y Panno

y Panno bolesna; to zes ten miecz poczawszy od proroctwa Simeono- Luc. 2
wego przez trzydziesci y cztery lata w sercu swoim nosiła, ktory v. 35
naybarziey na gorze Golgota dusze twoie nietylko drasnął, nietyl-
ko zranił, nietylko otworzył, ale tez az przeniknął, kiedys tak
wiele ran, tak wiele dziur ze wszytkiego ciała krewo Syna twego
płynącą widziała. Komu cie przyrownam, albo komu przypodobam Thren 2.
Corko Ierozolimska; z kim cie porownam, y pocieszę cie Panno, Corko v. 14.
Syonska; wielkie albowiem iest iako morze skruszenie twoie: Ktoz Chrystusowo
cie uleczy. Iako więtsze iest morze, niz wszytkie rzeki, tak więk v krzyżowanie
sza iest bolesc twoia nad bolesci wszytkich. Iako między woda- wielka bolesc
mi są iedne słodkie, drugie słone, trzecie gorzkie, tak wszyt- było. N. Pannie
kich innych bolesci z tą twoią porownane, słodkie są; bo do gorz-
kosci bolesci twoich, nic sie nie przymieszało słodkosci.
Kiedy by Bog. (co mu nie trudno). wszytko morze w mały kie-
liszek przelawszy, pił nim do ktorego przyiaciela, zeby mu go on
tez zpełnił, mogło by sie o tym mowic, iz wielka by niezmiernosc
wod słonego morza wypił: tak Bog, wszytko morze bolesci, w
złoty kieliszek, to iest w panienską duszę wlał, y aby go zpełniła,
podał.
Zaprawdę wielkie iest iako morze skruszenie twoie. O Panno
Siedmdziesiąt tak tłumaczą: Wyborny iest kubek skruszenia twe-
go. Zadna wielkosc wod, nie moze byc porownana z morzem: wszyt-
kie bowiem rzeki w nie wpływaiące, są kroplami: tak zadna
bolesc z twoią nieporownana. Wielkie iest iak morze skru-
szenie twoie o Panno.
A ktos cie o Panno uleczy, kto pocieszy; sam naywyzszy Me- Morzem bolesci
dyk, y wszytkich pocieszyciel, sam sie smuci, boleie, umie- była N. Panna.
ra. Wielkie iak morze skruszęnie twoie

Eccle. 1. v. 7.

Alec iako w ziemskim morzu wielkie cudo to, choc wszytkie reki reki w nie wpadaią, przecie nie wylewa: tak wietsze cudo w B. Pannie, wszytkich bowiem bolesci strumienie, potoki, y reki w iey serce wchodziły, a przecie iey serce na mnieyszy nie cierpliwosci nie wylewało. Wiedziała bowiem, iz na tym swiecie nic sie trefunkiem abo z przygody nie dzieie, ale wszytko z woli y z rządzenia Boskiego. Ty z tego bierz nauke.

Cierpliwosc czym w sobie zatrzymac.

7 Siodmy miecz bolesci przebił dusze B. Panny kiedy syn iey umierał, a włocznią bok iego przekłoto. Tak wielka była ona bolesc mowi S. Bernard, iz kiedyby wszyscy ludzie byli oną podzieleni, musieliby byli poumierac, mogła mowic B. Panna pieknieysza nad Noemi,

Ruth. 1. v. 20.

Nie zowcie mie Noemi (to piekna iest) ale mie zowcie mara, to iest gorzka, bo mie gorzkoscią barzo napełnił wszechmogący, bo serce moie opusciło mie. Jakby chciała rzec, iz ten ktory sercem moim był, y owszem nad serce milszym, iuz umarł, y serce moie ze mnie

Psal. 39. v. 13

wydarte iest. O synu namilszy, czescim cie kiedy okiem obraziła, wezmiey oczy moie: czescim cie kiedy iezykiem obraziła, odeym mi iezyk; czescim cie kiedy piastuiąc y nosząc nie uszanowała wez ręce oderwiey mi ramiona, ale serce moie zawsze cie miłuiące, zawsze do ciebie czuiące, serce naywietsze serca mego skarb czemu mi bierzesz czemu siebie samego mi odeymuiesz. Serce moie opusciło mie, bo miedzy nami iedno serce, iedna dusza, iedna wola była. Ztad: Syna mego smierc, moia smierc.

Lib. 1. C. 10 et alitem, et Cap. 35 in fine.

Brygicie Swiętey te wszytkie bolesci obiawiła tymi słowy B. Panna. Kiedy biczowano, y koronowano Syna mego, iakoby serce moie biczowano, y cierniem kłoto. Tam bowiem przy nim nay bliżey była w mece iego, iam pod krzyzem stała, a iako to co bliżey serca iest, barziey kole, tak bolesci iego ciezsze były sercu memu wszyscy.

mu, niż wszytkich inszych. A kiedy na mię Chrystus poźierał, a ia na niego, tedy z oczu moich, iak strumieńmi łzy płynęły. Dla tego śmiele mowię, że bolesc iego była bolesc moia, bo serce iego było serce moie. Jako bowiem Adam y Ewa za iedno iabłko wszytek świat zaprzedali, tak syn moy y ia, zakoby iednym sercem odkupili źmy go. A kiedym za smętna Matka usłyszała ten głos iego, Oycze w ręce twoie polecam ducha mego, tedy wszytkie członki moie z gorzka serca mego boleśćia zadrżały. — Serce Chrystuso[we] y K. Panny świat odkupiło.

W tym wszytkim iak cierpliwa była K. Panna, uważay a nasladuy iey. Job był zwierciadłem cierpliwośći, bo kiedy mu posłowie z postem załosne nowiny przynosili, kiedy wielkie a rozne przypadki opowiedał, nic się tym nieporuszał: a przecie kiedy mu o smierći synow powiedźiono; tedy wstał, y rozdarł szaty swoie, y ogoliwszy głowę padł. Job.1.v.20. na źiemię, y pokłonił się Bogu. A K. Panna y przez cały dźień niemal przy męce syna swego będąc y na nię poglądaiąc, y tak barzo boleiąc mężnie stała. — Mitość przyrodzona Matczyna[?] ... bo ... sprawu[ie] ...

Nauki

1 Prosmy iey o taki statek, by zwnacieyszych przećiwnośćiach naszych.

2 Umieramy nieczystości, gniewowi y zazdrości.

Uciekaymy się do syna iey, aby co obiecawszy mowiąc: Ja jesli będę podwyższon do źiemię, wszytko pociągnę do siebie. K. Pannie Matce swey, że iey serca tak pociągnął do siebie, iż się od niego nigdy nieodrywało, tedyż tesz drogą y nas pociągnąć ... y swoim ... raczył. — Joan. 12 v. 32.

Dziesiata Cnota

W ktorey K. Pannę nasladowac mamy, iest Ubostwo. Rodzicy iey Joachim y Anna, zacni y bogaci byli, ta sama ich Corka

Vbostwo N. Panny tak wielkie Prov. 31 v. 29.

tak się Vbostwa, tak wszytkich cnot zamiłowała, iż mozono iey mowić. Tys sama Miłość, tys sama Czystość, tys sama pokora, tys sama Vbostwo, iż i wiele Corek nazbierały sobie bogactw tys wszytkie przewyższyła. Nim rady Chrystusowe światu były ogłoszone, iuż się ich ta Panna zamiłowała, iuż ie zachowała. Mieć chciała mieć cieślę, rękoma żywność wyrabiaiącego, bo go miedziała być cnoty bogatego, a iako złoto nad srebro, tak cnoty nad złoto celuią. Że w stayni Boga porodziła, że złobu miasto kolebki zażyła, że go między bydlętami położyła, że przez czterdzieści dni, aż do oczyszczenia swego w oney chacie mieszkała, pewnym dowodem pewnego iey ubostwa było. I po wszytek czas żywota swego, niechciała być bogatszą: bo złoto nad trzech krolow miłe(iż były taiemnicą Syna iey) przyiąwszy, ubogim przez Iozefa rozdała, a sama y z Iozefem rękoma na żywność, y na odzienie zarabiała.

Do oczyszczenia swego nimaiąc za co Baranka kupić, dwoie gołąbiąt przyniosła. Do Aegyptu z roskazania Anyelskiego uchodząc, po prostu oneyże zaraz nocy, żadnych sprzętow, ani żywności z sobą niebiorąc, z Dzieciątkiem y z Iozefem uiechała na osiełku, tam że przez siedm lat w wielkim ubostwie tułaiąc się między obcym ludem y gniewem żyła. Potym poki żyła, dwiema sukienkami się kontentowała, y te przy śmierci ubogim odkazała. Po wniebowstąpieniu Synowskim, nie w swoim w Betaniey, ale w najciemnym domku mieszkała; iałmużną na ktorą się chrześcianie składali a siedm Dyakonowie, według rozsadzenia Apostolskiego one wdowom ubogim, y potrzebnym rozdawali, żyła.

Sukienkami dwiema się N. Panna kontentowała.

Mogła wżdy N. Panna, mogł Iozef to mowić, co y Chrystus o sobie mawiał. Sam iest ubogi, y w pracach od młodości moiey.

Psal. 87 v. 17. Vbostwo Chrystusowe nakrzyżu zalicet świata.

Ktore to Vbostwo swoie Chrystus, y matka swoiey wszytkiemu światu Golgota

tu Golgota nagorze zalecil. trzecia kiedy ubiorczne szaty swoie
zolnierzom dal; czwarta kiedy Matkę swoie namilsza ubogiemu V:
czniowi testamentem odkazal. A to napocieche swoim nasladowni:
kom, y nasladowniczkom w Zakonach Swiętych. Ztąd y N. Panna
slubem (nakształt Zakonniczek) sie obowiązala na pelnienie Vbo:
stwa, iako S. Brygicie obiawila, w te slowa własne. wszytko mo:
ie, com mogla miec, rozdalam potrzebnym, nic tylko zywnosc mier:
ną y odzienie sobie zostawiwszy. Nic mi nie smakowalo, tylko Bog.
Jam zawsze tego w sercu moim pragnęla, abym byla doczekala na:
rodzenia iego, a zebym nie byla przystoyla, byc niegodną sluze:
bnicą matki Bozey. Slubowalam tesz w sercu moim, iesliby sie to
bylo Bogu podobalo, chowac panienstwo, a niczego nie miec na
swiecie. A iesliby sie bylo inaczey Bogu podobalo, miec zeby sie
byla wola iego dziala, a nie moia: bom wierzyla, ze on to wszytko
mogl, a niczego mi tesz nie zyczyl, iedno co mi pozyteczno bylo, dla:
tegom mu wszytkę wolą moią oddawala

Reuelat. lib. 1. c. 10. post initium

Vbostwo N. Panna slubowala.

Bogu wszythie go dobra ku zdemu zyczy

NAVKA

Do prawdziwego y doskonalego Vbostwa, po rozmaitych stopniach
wstępuią, a ten iest nawyzszy, nie tylko nie potrzebnych, ale tesz y
potrzebnych rzeczy nie miec. Na tym stopniu stala Naswiętsza
Panna, ktora ze iey y potrzebnych rzeczy nie dostawalo, nie tyl:
ko to cierpliwie, ale y chetliwie ponosila.

Vbostwo doskonale ktore.

Akty, ktore wyprawuią Vbostwo

Rzeczy choc niedrogich ochrania, y oszczęda, nie z lakomstwa
abo chciwosci mienia, ale ze cnotę ubostwa miluie. Bo inaczey
za znie ochrony zgubi co, abo zepsuie, abo mniey potrzebnie

Vbostwo co wyprawuie, dziewięc aktow.

lada naco obroci Człek Zakonny, grzyszy według wielkosci, y
Vbostwa barzo ochraniać — iakosci Vbostwa, powszechnym iesli mała rzecz, smiertelnym grzychem
iesli wielka abo znaczna. Z czego rachowac sie scisle bedzie, y sro
gie karanie od Boga odniesie, iako Chrystus, takiemu niedbalco
Matt. 5 v. 26. — wi obiecował. Boy sie żebyś niebył wrzucon do ciemnice, zapra
wdę powiedam ci nie wynidzieß ztamtad, az ostatni pieniązek
oddasz. Co S. Hieronim wykładaiąc mowi (o czyscu to rozumieiac)
az wszytkie y namnieysze grzechy wypłacisz. S. Bernard zas tak
Grzechy by na mnieyszy wypłacać potrzeba. — wiedzie mowi, ze po tym żywocie na mieyscach czyscowych, wszelkim
nasob, wypłacac to musimy, czego tu zaniedbamy, y omieszkamy
az do ostatniego pieniazka. Z tad pisze Kassian, o iednym Za
konniku, iż go surowo skarano, y od społkowania braterskiego od
Niedbalstwo w Vbostwie surowo karą. — łączono, że przez niedbalstwo, trzy tylko abo kaszki ziarnka stocze
wice z wody na strone wyleciał. Kiedy bowiem Vbostwo niegardzi ma
łymi rzeczami. Boby nawietsze dostatki zniszczeia, kiedy około małych
bedzie niedbalstwo. Chwalna tedy iest ochrona y ostrożnosc Vbo
stwa Zakonnego, by y w namnieyszych rzeczach. Dlatego c. S.
Vbostwo swie ci miłuią. — Jadwiga, S. Franciszka. S. Helzbieta, y inni Swięci odrobi
ny chleba z stołu Zakonnych ludzi wielce sobie ważyli, y owie
się starając, z pokoraich iako iakich rzeczy swięconych pożywali
Matt. 15. v. 27. — na wzor oney Chananeyski ktora do Chrystusa mowiła: Wszak
Panie y szczenięta iadaia z odrobin ktore padaia z stołu pa
now ich.

Z.gi akt Vbostwa iest

Z ubogimi przestawać, podleyszymi niegardzic, przed nimi niestro
nic rodzicow, pokrewnych, ziomkom ubogich sie niewstydzic
y owszem do rozmowy przypuszczac, łagodnie sie z nimi obchodzic
ratowac

ratowac, bronic, y iesli to powinnosc twoia niesie, wszelkiemi po:
trzebami opatrowac, a iesliś niepowinien, abo niemozesz, pocieszyc
y uspokoic, dobrze im chciec, y zyczyc, Pana Boga zanie prosic,
Przykładem dziwnym iest tego N. Panna, ktora slachetne y boga:
te rodzice maiac, pastuszkami prostymi, cudzoziemcami, krola:
mi, rybitwami Apostołami niegardziła, y zadnego ubogiego o:
kiem nieprzenosiła. O zaprawdę nie znośna rzecz w Zakonnych
ludziach, ktorzy ubostwo ślubowawszy, ubogich niemiłuią, ale
bogatym pochlebuia, abo ie głaszczą, abo się im upodobac usilu:
ią:

Ubogich N. Panna miłowała.

3ci akt ubostwa

A zwłaszcza tego, ktore iest prawdziwe, y ktore Chrystusa nasla:
duie, nietylko bogactwami gardzic, nietylko zbytnie rzeczy y wy:
gody niedbac ale tesz y potrzebnych sobie uymowac. Gdzie iest
pełno potrzeb y wygod, tamć nimasz prawdziwego ubostwa.
Apostołom y chleba niedostawało, aż sobie kłoski zboza wyłuszy:
wali. Chrystus nimiał gdzie głowy skłonic, na krzyzu w pragnie:
niu, wody nimiał, nimiał y kamienia pod głowe ciernioway podło:
zyc, abo ią naczym wesprzyc. Stad y Seneka poganski Fi:
lozof Xiązętom, Panietom, y bogaczom radzic, aby się przyuczali
ubostwu y wnie się wprawiali, aby sobie kilka dni obierali
wktore by wgrubych szatach chodzili, podle y pospolite potra:
wy, na ziemi siedziąc nie z srebrnych a ze złotych ale z glinia:
nych naczyn iadali, y piiali: y aby się pilno rachowali, co
im było potrzebnego, a co zbytniego, nieiest to bowiem cnota
zbytniem gardzic, ale się y od potrzebnych wstrzymac mowi.
Epaminandas tesz Xiąze Thebanskie, iedne tylko suknia
miał, wktorey chodził, y kiedy iey było potrzeba po:

Ubostwo prawdziwe y potrzeby nieba.

Epist. 110 med. et 18 in[it]io.

Ubostwa Seneka y Epaminondas nauczali.

polatać abo oprawiać musiał się w tomu zatrzymać

4ty akt Vbostwa

Vbostwo prawdziwe zbytnie się nie frasuy o potrzeby.

Prawdziwego Chrystusowego zbytnie nie pieczołowac o pokarm y napoy o odzież, ale daleko więcey przytym pieczołowaniu chwały Bożey nie opuszczać zbawienia swego, nabożenstwa, w cnotach pomnożenia nie zaniedbywać, ale wprost według roskazania Chrystusowego krolestwa niebieskiego, y sprawiedliwosci iego szukać, bo tak wszytkie inne starania, y dozory smarowniey poydą:

Zwierzęta tak Bog żywnosć opatruie.

Co albowiem z tego za pożytek, zbyś y wszytek swiat wspizarnie twoie zawarł, iesli niedufzey twey szkodowac będziesz, mowi Zbawiciel. Komu mało nie dosyć, temu, nic nie da dosyć. Kruk zaś y gołe bywaią porzuconymi rodzicy ich nieznaiąc nimi się brzydzą y odbiegaią przez kilka dni, ratowac się niemogą, pokarmu sobie szukać nieumieią, a przecięż ie Bog rosą, muchami, wiatrem, komorami, posila, karmi, zachowuie. Ktory daie bydłu żywnosć iego, y kruczętom wzywaiącym go, ktory daie pokarm wszelkiemu ciału, J tak Vbostwo prawdziwie zupełnie się na Boga spuszcza, ktory ptaszkom muszkom, y wszelkiemu robactwu dostateczne potrzeby opatruie.

Psal. 145 v. 25.

Piaty akt Vbostwa

Vbostwo wszytko iak z ręki Bożey przyimuie ni czym nie brakuiąc.

Spuscić y podać się komu innemu nastaranie, aby on co rozumie, kiedy y iako potrzeby, odzież, napoy y pokarm tobie dawał, a w tym co daie nie przebierać, nie brakować, nie gardzić, y gdyż do smaku nie wygodzi nie obrażać się, ale iako z ręki Bo:

zey to przy

Bozey to przyimowac. Bo czesto kroć to Bog czyni, chcąc cię
abo w ubostwo swoie zaprawic, abo chcąc ci korony Vbostwa
przyczynic, że tak kucharz, iak Westyarz, iak ktory kolwiek v:
sługacz, choć ci by rady chciał z dusze wygodzić, przecię nie:
wygadza, a to nie z winny iego, ale z Zrzadzęnia Boskiego; o:
czym przykłady masz w traktaciku o ksztaltowaniu woley naszey.
do woli Bozey. Tak czyniał S. Tomasz Morus, ktory iednemu z sług
swoich, takowe staranie o sobie mieć poruczył, ktorego opiekunem
swoim zwał, temu iaka chciał sukmą, czapkę, obuwię, chustkę,
dawał, y insze potrzeby ktore on iako z szafarnie, iak z Weskarv:
nie, iak z ręki Bozey przyimował, za wszytko Bogu dziękuiąc, tak dale:
ce iż gdy musię trzewik zdarł, o inszey nie mowił, ale czekał aż by:
się był iego prokurator domyslił, a iż się nie zaraz domyslił, czyli te:
go nie postrzegł, w tym mu ieden z przyiacioł przyganiał, iż w podartym
obuwiu chodził. Prosze mowił proszę mego opiekuna aby mi insze kupił.

6ty akt Vbostwa

Chrystusowego iż podarkow, a zwłaszcza ktore z wzgorszeniem, pochleb: Vbostwo po
stwęm, abo zkazą iaką, by tesz y namniey sza pachą nie żąda, nie bierze darkow nie
ale tesz y ofiarowane odrzuca, Podarki bowiem brać mowi S. Filozops, iest przyimuie
wolnosc przedawac. Tak sobie postępuie Vbostwo, iż może z Abrachamem Gen 14
mowic: Podnosze rękę moie do Pana Boga wysokiego, dzierzawce nieba v. 22.
y ziemie, że od nici watkowey aż do rzemyka obuwia niewezmę ze: Podarki bez
wszytkiego co twego iest. Y z Samuelem. Jeslim z ręki czyiey wziął dar, razzle by
wzgardzę go dziś. y oddam go wam. wa 1 Reg. 12
v. 17.
A iako brać, tak daleko wiecey rozdawać podarkow, zwłaszcza pospolitego
dobra klasztornego, Vbostwo Chrystusowe niedopuszcza. tak poddanym, iak y około Vbo
przełozonym, lubo to Opatom, lubo Xięnom, Bo y oni slubowali na Vbostwo. stwa przełoze
y poddan
grzeszy

Ktorego dobr nie panami są, ale strozami, y wiernemi byc maią Sza-
farzami. Z tąd grzyszą nie pomału; tak przełozony ktory łatwo, bez słu:
szny przyczyny, pozwala mieć poddanemu co na potrzebę, bo władzey so:
2 Cor. 10. ver. 9 Et 13 & 10. bie od Boga danyj zle vzywa, y zle nią szafuie, ktora mu dana iest
od Boga, na zbudowanie a nie na zepsowanie poddanych; niech zeiey tak
zazywa, y oną szafuie przełozony, aby się nie zawstydził z Pawłem S.
Lib. l. 5 p. 1 Cap 5. pag 1701 Jak pisze Turrecremata in Reg: Cap: 33. tract: 93. et 94. Aluarez zas do:
kłada, iz przełozony w wielkim iest niebespieczenstwie zbawienia swe:
go pozwalaiąc niepotrzebnich y zbytnich rzeczy, ieżeli tego pozwale:
nia nie cofnie, y tych rzeczy nie odbierze; bo przez te zbytki y wytwor:
nosci, y Zakonnosc się rospuszcza, propietarstwo się wkrada, y pogorsze:
nie się dzieie, z czego wszytkiego surowy rachunek odda, y srogie ka:
nie odniesie przełozony.

Poddany także (mowi tenze Turrecremata) cięsko grzyszy (chciwoscią, ła:
komstwem, pychą, przodkowaniem, y wszych rzeczach kochaniem) kiedy pro
si o pozwolenie na rzeczy niepotrzebne, na przykład, Księgi, szaty, chustki,
paciorkow drogich, nozykow oprawnych, obicia inakszego niż drudzy mi
waią. Szerzey o tym czytać Turrecremate na Regule S. Benedykta tractat.
93. y 94.

Siodmy akt Vbostwa

Vbostwo rachuie się z niepotrzebnemi rzeczami

Iz często a pilno się rachuie, ieśli nie ma czego przy sobie zbytniego y nie:
potrzebnego, abo stroynego, dwornego, y wytwornego, cudzonego, abo za:
stakonego, y do czego mu chętka barziey przylega, częstokroć bowiem
serce człowiecze nienasycone, nigdy nie rzecze Dosyc. Dlatego te
rzeczy potrzebniey odcinać, odmiatać, niechcieć ich mieć, pamiętaiąc na
Luc. 14. v. 33. słowo Chrystusowe. Kazdy zwas ktory nie odstępuie co ma od wszytkie:
go, nie może być moim uczniem. W ktorych słowach chce Chry:
stus po nas, aby się affekty nasze iako blusczy y rzep po tych rzeczach
swiatowych

swiatowych niekrzewity, ani rosciągaty, Bo kto z cnoty Vbogim iest ten nie tylko nima nic, ale tesz chęci nido czego. Coz abowiem pomoze ze nimasz maiętnosci, a pełęnes chciwosci

Osmy akt Vbostwa

Sz wszytkie rzeczy sobie tak przełozeni iak z spizarnie y z folwarkow y Vbostwo wszy dochodow, iako y poddani biorą od przełozonych y vzywaią nie iako swoich, sobie z powinnosci nalezących, ale iako z reki Bozy iałmuzne daną z wdzięcznoscią y z pokorą, iak na vbogie nalezy przyimuią, szanuią y zachowuią, a przes dozwolenia przełozonych nikomu ich nie daią, nie pozyczaią, — Tko iak z ręki Bozey przyimuie

Dziewiaty akt Vbostwa

Sz z S. Pawłem, y o to co maią niedbaiąc, y tego czegoim nie dostaie nie zadaiąc, ale wszytkiemi rzeczami doczesnemi gardząc, wesoło a szczyrem sercem mowiąc: Comi było zyskiem, tom dla Chrystusa poczytał byc skodą. — Philip: 3 v. 8
owszem poczytam wszytko za szkodę, dla wysokiego poznania Iezusa Chrystusa mego, dla ktoregom wszytkiego postradał, y mam sobie za gnoy, abym Chrystusa zyskał. Vwazay te słowa Apostolskie, kiedy mowi wszytko; — Vbostwo wszytkie pogardza
toć y odziesz, y pokarm, y chonory, y wszelakie wczasy y wygody, y wszytkie doczesne rzeczy za smierdzący gnoy poczytay sobie szczyrze, y chętnie prawdziwy nasladowca Pana Chrystusow, dla wysokiego poznania tego, ktorego maiestatowi pokłon sie prosząc, o wykonanie tey cnoty Vbostwa, abys za nie dostąpiła wiecznego krolestwa Amen.

Iedenasta cnota

Wktorey nasladowac mamy, N. Panny iest posłuszenstwo, ktore ona iak y panienstwo P. Bogu poslubiła, ktorym wszytkie Zakonne ludzie celowała, ktorym Bogu y Swiatu swieci, Bogu abowiem Vniego onym słod:

posłuszenstwem K. Panna wszystkiel przeszła

kiem do Anyoła wyrzeczonym FIAT, iak Bog przecie o Anyelecsce niecs tak bedzie, więcey sobie mowi S. Bernard wysłużyła niż wszyscy Swięci, wszytkimi swemi dobrymi ucrynkami; dlatego zawsze woli Bozey posłuszna stała.

Toz posłuszenstwo wszytkim zawsze oddawała. Rodzicom ktorych nigdy wniwczym nietylko nie obraziela, ale ani zasmuciła. Kapłanom przy kościele mieszkaiac: abowiem iako mowi S. Bonaventura, na kazdy dzien prosiła P. Boga, aby była mogła wewszytkim posłuszenstwu kapłanskiemu wygodzic

Posłuszna była potym Iozefowi mezowi swemu, cso ciaszgoy łaską, y godnością przechodziła, przecie iako swey głowie we wszytkim sie mu poddawała iako samemu Bogu, a około trzydziestu lat, lubo do Nazaretu, lubo do Ierozalem lubo do Betleem, lubo do Aegiptu chodzic y pielgrzymowac było potrzeba; wniwczym nie przeczyła, nigdy sie oprzyczynie, czemu by to abo owo czynic miała, nie pytała.

K. Panna wszytkim posłuszna była

Posłuszna była y Augustowi Cesarzowi, choc batwo chwalcy, choc blisko brzemienna bedac, słuszną miec wymowke mogła, aby była na on popis nie chodziła. Kiedy bys była w on czas do K. Panny rzekła: Panno y Matko Boza co czynisz. y siebie y niewinniatko w niebespieczenstwo wdaiesz, Odpowiedziala by była; Tak Cysarz kaze zatrzymay sie wdomu, o to iusz dziewiaty miesiac wyszedł iusz co godzina porodzisz. Iacey Cesarz kaze.

Nie Bog ci to ale Cesarska pycha ten popis wszytkiego swiata czyni. Rzekła by była J Cesarza, iako starosty Bozego słuchac potrzeba. Ale ubostwo koło ciebie, gdzie kolwiek sie w Betleem obrocisz, wszedzie w gospodach pełno gminu, znaiomi cie nimaia gdzie przyiac, nieznaiomi cie wypchna, Cosz poczniesz iak twoie porodzenie przypadnie; Cosz kolwiek przypadnie, Cesarza słuchac potrzeba.

Ale zima przeszkadza, naczosz sie kwapisz czasu nie swego? Tak kaze Cesarz, posłuszenstwo niema czasu swego: Ale brzemiennych y położnic to prawo nie przymusza? Nie iest to posłusznego prawem sie zastawiac y wym

wkistroc

woko stroić. Iuż ci by to dobrze mowiła y czyniła ô przedziwna Panno, kiedy było wola Boża była, świat zapisowac y wszytkich ludzi głowy regestrować? alec zaprawde nic inszego to nie iest, tylko Cysarzka duma, Boska nieprzyiaciołka. August chce się pokazać za Pana świata, zaty obszydły ten iest popis, odpowieda N. Panna, mylisz się ktokolwiek tak rozumiesz. wszytko to przed wieki Bog postanowieł, nic się bez zrządzenia Boskiego na świecie przypadkiem, abo szczesciem lubo nie szczesciem nie dzieie, y to szczyra y wyrazna wola Boża iest, ktora pychy Rzymskiey, iako instrumentu abo naczynia zażywa. Chce Bog aby świat popisano, chce aby się każdy do Oyczyzny swoiey stawieł, Chce Bog, aby się za tą okazyią Syn iego narodził w Betleem, zatym Cesarza to przykazuiącego, słuchac potrzeba.

z woli Bozey wszytko się dzieie.

Toc to iest prawdziwe y zupełne posłuszenstwo, roskazanie bez wszelakich wymowek, chetnie y ochotnie wykonywać, iako czyniła N. Panna.

Nadto z doskonałego posłuszenstwa iey, to pochodziło, iż Iozefa małzonka y oblubienca swego czciła y szanował. Co z iey słow iasno iest, kiedy po trzech dniach Syna swego nalazszy, nierzekła: Ia y ociec twoy boleiąc szukaliszmy cie, ale opak słow porządek obrociwszy, Ociec mowi twoy, y ia boleiąc, szukalizmy cie.

Cnota to iest z powinnosci byc posłusznym, ale więtsza niebędąc powinnym. Czyniła to N. Panna: bo niebędąc prawem obwiązana, prawo oczyszczenia wypełniła.

Wielkiey przysługi iest w małych y łatwych rzeczach byc posłusznym, a daleko więtsza przysługa, w trudnych y wielkich. Takie było posłuszenstwo N. Panny, dlaczego mędrzec szyie iego nazywa wieża z kosci słoniowey: Cant. 7. v. 4

Szyia iest znakiem posłuszenstwa w trudnych rzeczach, pod ktore N. Panna nazbyt trudne rzeczy mierne y dusze posłuszenstwo swoie ofiarowała, iako to ze brzemienna będąc do Betleem szła, ze do Aegiptu z Synem swym uchodziła, ze syna swego przez trzy dni niewidziała straconego, że o nim

Posłuszenstwo znaczy szyia

na puszczy czterdzieści dni y nocy poszczącym widziała, że się z nim ~~na~~ mękę idącym żegnała, że przy wszytkiey męce iego była, że pod krzyżem stała, że go umarłego pogrzebła, że wszytkie rzeczy trudne zwyciężyła. dlatego słusznie ią zowie pismo ś. – wieża słoniowa.

Prov. 21 v. 8. Krodzone to są siostry cierpliwość y posłuszeństwo, ktore zwyciężaią wszytko. mowi Mędrzec, człek posłuszny, będzie mowił przez posłuszeństwo.

Uważay, że iuż

Posłuszeństwo zwycięża czarty. Jak miłe Bogu, tak tobie płatne iest posłuszeństwo, iak pożyteczne, Mowi S. Grzegorz: z inszemi cnotami walczymi z czartami, ale posłuszeństwem ie zwyciężamy. Anielstwo. Posłuszny bowiem samego Boga zwycięża, co Anyoł

Gen 32 v 28. Jakobowi posłusznemu przyznał. Jeślis przeciw Bogu był mocnym, iako daleko przeciw ludziom przemożesz. Tak Augustin S. mowi, samo posłuszeństwo otrzymawa zwycięstwo, samo zas nieposłuszeństwo znayduie karanie. Dlatego Xiąże Apostolskie, Badzcie mowi posłuszni wszelkiemu stworzeniu ludzkiemu dla Boga: A S. Bernard mowi. Pamiętay my na to że Chrystus aby posłuszeństwa niestracił, żywot stracił: o iako daleko więcey my, ktorzy tylko iesteśmy ludźmi, powinniśmy wiele cierpieć za posłuszeństwo, za ktore ten ktory y Bogiem będąc umarł.

De 12. grad. humilitatis.

Nigdyż tedy nieważ się swego nieposłuszeństwa, ucz czciwym płaszczykiem pokrywać, nigdy niemow, ani pomyślay o tym, że Pan moy, abo Przełożona abo ta ktorami roskazuie iest nie uważna, nierozmyślna, nima nic rostropności, narbyt surowa, ostra porywcza, iakoż takiey głowie być posłuszną. Pomniey na naukę y przestrogę S. Piotra. Sługi bądźcie poddani (to iest powolni posłuszni) panom we wszytkiey boiaźni, nie tylko dobrym y skromnym, ale tesz y przykrym. Bo to iest łaska kiedy kto dla sumnienia Bożego odnosi frasunki, cierpiąc niesprawiedliwie. To tak wiele dobrego przynosi posłuszeństwo, przeciwnym obyczaiem.

Posłuszni mamy być y złym przełożonym. ~~tedy~~

1. Petr. 2 v 18.

Nieposłuszeństwo

– wiele złego przy

Wiele złego przynosi nieposłusznym. W Starym Zakonie, tych ktorzy kapłanom niechcieli być posłuszni, śmiercią karano, ktorzy przeciw rodzicom, y ich roskazaniom szemrali, abo uporni bywali, abo gardzili, kamienowano. Adama y z potomkami iego, nieposłuszeństwo wygnało z raiu. Nieposłuszeństwo żonę Lotowę w słup soli obrociło. Nieposłuszeństwo Onosza syna Judy w młodości z świata zgładziło. Nieposłuszeństwo Datana y Abirona z ich towarzyszami do piekła za rozstąpieniem ziemie wtraciło. Nieposłuszeństwo Saula krola, y krolestwa y żywota pozbawiło. Nieposłuszeństwo Amane, y wiele innych krolow w niewolą nieprzyiacielską podało. Nieposłuszeństwo Jonasza Proroka ~~[illegible]~~ w brzuch wielorybow wetkało. Toż nieposłuszeństwo inszego Proroka choć niewielkim grzechem grzeszącego, lwom na pożarcie podało. Owo dobrze mawiał S. Bernard iż namnieyszego nieposłuszeństwa nie trzeba lekce ważyć.

Nieposłuszeństwo wiele złego sprawuie.

Uważay y to

Że nie tylko w Zakonach nieposłuszeństwo ciężkim iest grzechem, y surowie karzą, ale też y w oborach, y między bałwochwalcami, y między pogany. Postumius Tiburtus wielgorządca, Aulusa syna swego iedno rodzonego, ktorego na rozmnożenie y zachowanie familiey swoiey ustawicznie zamyślał, ktorego w niemowięctwie piastowaniem, y całowaniem swym wychował, ktorego w dziecinstwie naukami wyuczył, ktorego w młodości w woiennych rzeczach wyćwiczył, dobrego, cnotliwego, mężnego sobie y oyczyźnie miłego, ściąć kazał, dlatego tylko iż bez roskazania oycowskiego, ale swym domysłem przeciwko nieprzyiaciołom wyiechał, y one pogromił. Ktorą śmiercią syna swego pokarał, że nieszczęśliwe to było zwycięstwo, ktore się przeciwko posłuszeństwu stało.

Nieposłuszeństwo y poganie karali.

Surowym także był wyciągaczem posłuszeństwa Manlius

Valerius lib. 2. Cap. 2.

Torquatus, ktory syna swego iż bez wiadomości iego, od Geminiana Metiusza Tuskulanskiego Xiążęcia wyzwany będąc, z nim ze wojnę złoczył, choc go zwyciężył, y wielką zdobycz odniosł, katu porwać y zabić kazał; tak sądząc iż lepiey żeby ociec syna pozbył, niż żeby Oyczyzna dobrego przykładu posłuszeństwa, a woysko karności żołnirskiey mieć nimiało.

Nie posłuszenstwo oycowie w synach o... stro karali.

Epaminondas Xiążę Thebanskie, z Spartanami woiuiąc, z oboru wstąpił do miasta Seymować, wprzod Synowi swemu, onego w oborze zostawuiąc przykazawszy (imie iego było Sterymbratus) aby się nieważył z nieprzyiacielem w niebytności swoiey potykać. Dowiedzieli się tego Spartani, y poczeli Młodzieńca wyzywać, z niego się naśmiewać, y boiaźń mu przypisować, czego on znieść niemogąc, Oycowskiego zakazu zapomniawszy, do nich z woyskiem poskoczył, y zwyciężył: a przecie ociec na nieposłuszenstwo się gniewaiąc, y koronę zwycięstwa swego zdarł, y głowę mu ściąć kazał.

Plutarchus in paral. lib. 3. verum Boet.

Chryzanta żołnierz na woynie nieprzyiaciela pokonawszy, iuż się mieczem zaniosł, aby mu był głowę ściął, a iż w tym na odwrot zatrąbiono zachamował rękę, y żywego zostawiel.

Xenoph. lib. 4.

Pauzanias woyska Greckiego Hetman ofiary Bogom odprawował, a w tym Mardoniuż Xiążę Perskie niespodziewanie z woyskiem przypadł przeciw wszytkim ruszać się niekazał aż by ofiary skonczył: wszyscy tarcze, y oręże pod nogami porzuciwszy, iak wryci stali, ani nieprzyiaciela odganiali, poki znaku do bitwy nie dano.

Takiey wagi u wszytkich ludzi, y u Poganskich nawet bywało Posłuszęnstwo.

Znaki prawdziwego posłuszenstwa.

pierwszy zna

Znaki prawdziwego Posłuszenstwa.

Pierwszy Znak

Iz slepe iest, y proste: bo nie pogląda na występki poglądaiącego ale na roskazanie. Tę slepą slepotę włożył sam Zbawiciel na Posłuszenstwo. Na stolicy mowi Moyzeszowey osiedli Doktorowie y Faryzeuszowie; wszytko tedy co kolwiek wam roskażą, zachowyway cie y czyńcie, ale wedle uczynkow ich, nie czyńcie. Posłuszenstwa dobrego 10 znakow. Matt: 23 v. 2. Posłuszenstwo ma być slepe.

Ma tesz pocztę to slepe posłuszenstwo, kiedy sie nie pyta o przyczynach roskazania. Nie iest to bowiem posłusznego chcieć wiedzieć, y szpyrać czemusz to. Dla czegosz to, ku czemu dobremu roskazano? Czemu mnie a nie innemu, Czemu tego a nie inszego czasu? Precz ztym: niech to niebędzie. Wezma to rayskiego badanie: czemu wam Bog zakazał z tego drzewa owocu pożywać. Nie tak Abraham S. ktory wyszedł z oyczyzny y z domu swego, a niewiedział do kąd szedł, y nie pytał sie Boga czemu to, y dokąd sie będę tułał po cudzych ziemiach, maiąc swoie. Dobrze S. Grzegorz. Nie umie mowi ten wszedziac ktory sie doskonale nauczył być posłusznym. Kiedy sie bowiem pytasz przyczyny roskazania, niepoddanym sie być pokazuiesz, ale rownym, abo raczey wyższym nad tego ktory ci roskazuie.

Drugi Znak prawdziwego Posłuszenstwa.

Kiedy iest ochotne y prędkie, leniwe bowiem, y ociąłałe, tak niewdzięczne bywa, iakby niiakie było. Leniwey y nierychłe chcenie, iest niechcącego. O ochotney y posłuszney woli tak mowi S. Bernard. Sama wola wszytek uczynek zdobi, bez ktorey nic dobrego sie niedzieie, choćby sie zdało być dobrym. Słuchay co Bog Posłuszenstwo ma być ochotne, wola dobra uczynek zdobi

2 Reg 22
2 45.

o prostym y opowolnym ludu swoim Swiadczy, z słuchaniem ucza
byli mu posłuszni aby pokazał, iż iednegosz y tegosz momentu się
działo, y roskazanie roskazuiącego y usługa posłusznego. Prze:
tko ochoćie iest dwakroć być posłusznym, bo prawdziwe posłuszen:
szenstwo nie czeka surowego roskazania, nie odwłoczy, nie ocią:
ga się, nie szuka wymowek, ale ochotnie y zaraz robotę wykony:
wa. Jako on Marek Uczen Sylwana Opata, ktorego iz dla o:
sobliwego posłuszenstwa Opat osobliwey nad inne miłował. S
Szymrali na to drudzy bracia, y przed innymi się postronnemi
uskarżali; tak iż y z innego klasztoru kilkas starcow do Syl:
wana przyszedszy, w Duchowe nawiedziny pytali go, Czemu
by nadinszych bardziey miłował Marka. Sylwanus prowa:
dził ich z sobą do każdego brata celli kołacąc, y do roboty
pewney ich wołaiąc wszyscy nie zaraz, nie prędko się porywa:
li. A skoro w cele Markowę zakołatawszy, rzekł. Marku.
Zaraz poskoczył y rzekł owom ia Oycze, co każesz. Dopie:
roś rzecze Sylwany do onych gości, widzicie moi Oycowie
iak rozne iest posłuszeństwo. Inni bracia nie prętko, nie
zaraz, ocząłe, a ten iak wystrzelił. To rzekszy wprowadził
ie do cele Markowy, y nalazł litere P. na papierze napisa:
ną poczętą, a nie dokonczoną. A widzicież Oycowie tę literę.
O to iest swiadkiem ochotnego posłuszenstwa. Literę pocze:
tą a słowo nie dokonczone, głos moy przerwał. Y dzi:
wili się goscie, y rzekli, tak ochotne posłuszenstwo godne
osobliwey miłosci

Posłuszenstwo w Marku dziwne miłości godne

Trzeci znak posłuszenstwa

Iz ma być męszne y duże, tak że się y na trudne y na nie po:
dobne rzeczy odważa, y one wykonywać usiłuie. Abraham

Posłuszenstwo y nie podobnych rzeczy się kusi

y przeciwko wiary

y przeciwko przyrodzeniu czynił, y naturę swę przełamał, kie-
dy Syna swego ofiarował. Chrystus y z krzyża się nie wyłamał,
ale stał się posłusznym stał aż do śmierci, a śmierci krzyżo-
wey. I owszem przy poczęciu swym w Ż. Panny, wżywocie ślubo-
wał Bogu Oycu, iż chciał umrzyć za narod ludzki na
krzyżu, y wszytkie sprawy żywota swoiego do tego prosto-
wał. A przeto woła prorok, Mężnie czyńcie a niech się Psal. 30. ver. 25.
posila serce wasze, wszyscy ktorzy nadzieię macie w Panu.
Bernard też S. upomina tak, Jeśli utrapienie przypa-
dnie, ieśli prześladowanie zagrzmi, ieśli grzysznicy sidła swo-
ie na cię zastawiaią, ieśli złośliwi drodze twoiey przeszka-
dzaią, ty drogi posłuszeństwa nie opuszczay, ale mow Je- Psal. 118
stem gotow, a nie strwożyłem się, abych strzygł Mandatow Kuebl. 31.
twoich, a zciągnąłeś rękę twoię do mocnych rzeczy, potrze- v: 19.
ba robić usilnie, potrzeba słuchać mężnie. Aegypcyanie wy-
rażaiąc Posłuszeństwo, malowali Charta prędkonogiego wiel- Posłuszenstwo
kim pędem zaiąca goniącego, ale na namnieyszy się głos myśli- iak malowano
wcow zastawiaiącego, y zaiąca iuż niegoniącego. Tak człowiek
posłuszny, choć iego naturze y skłonności rzeczy przeciwne roska-
zuią, choć się wola iego zprzeciwia, choć appetit przeczy,
choc się ciało ociąga, przecię on gwałt sobie czyniąc, ocho-
tnie to co mu roskazuią wykonywa.

Czwarty Znak posłuszeństwa

Kiedy iest pokorne. Posłuszny niech mowi z Prorokiem. Zali
Bogu nie będzie posłuszna dusza moia, odniego bowiem iest Psal. 61
zbawienie moie. Niech mowi. Ja iako bydlątko u ciebie Panie. v. 1.
Dziwnie piękny przykład pisze Klimakus o Isidorze, Psal. 72
przednim mieszczaninem Alexandryiskim, ktorego do Zakonu nie- v. 22.

Posłuszeństwo małyds pokorne	nieczuano przyiać, azby by był doskonały y powolne posłuszeństwo slubował; y obiecał mowiąc. Jako żelazo kowalowi powolne, tak się ia na posłuszeństwo ofiaruię. Kazano mu tedy mieszkać przy drzwiach klasztornych, y każdego tak wchodzącego iako y wychodzącego prosić wte słowa. Modl się za mną bom ia iest
Nowiciat przez siedm lat	grzyszny. Uczynił to przez siedm lat z niewymowną pokorą. Po takim nowicyacie przyięto go do społkowania, y do kapłaństwa się mu gotować kazano, lecz y sam, y przez wszystkich wyprosił się z tego, kontentuiąc się samym Zakonem, y Uprosił. Wprętce Bog oną posłuszeństwo y cierpliwość, y pokorę nagrodził Isidorowi, po dziesiątym bowiem dniu umarł, y z fórty
Posłuszeństwo pokorne świętą śmiercią Bog zapłacił.	klasztorney, do pałacow niebieskich zaniesion iest, umarł ponim y sam odźwierny siodmego dnia, to mu bowiem obiecał był Isidorus, iz skoro do Oblicza Boskiego będę przypuszczon, ty mi wprętce towarzyszem w błogosławieństwie będziesz. Co Bog dla tego uczynił, aby pokazał iż posłuszeństwo prawdziwe, pokora niezmyślona, a cierpliwość trwała Bogu iest miła, a ludziom płatna. Poki iescze był żyw Isidorus, pytał go Klimakus, iako mogł on tak ostry y cięszki nowiciat przez siedm lat znieść odpowiedział: pierwszego roku rozumiałem się być w niewolą zaprzedanym dla grzechow moich, Zatym nic mi cięszkiego, ale wszytko
Contra poenitentiam czym się cieszyć.	miło y lekko czynić było, y do nog każdego upadać. Drugiego roku ieszcze lżey y miley mi było akty akty posłuszeństwo y pokory wyprawować: Trzeciego roku, y aż do konca żywota mego zem uważał zapłatę obostrzu, posłuszeństwu y cierpliwości naznaczoną, wszytko mi łatwo y miło przychodziło tak iż sądziłem się być niegodnym żyć w zgromadzeniu Zakonnych ludzi.

Piąty znak. Posłuszeństwo

Piąty Znak Posłuszeństwa doskonałego.

Kiedy bywa wesołe według S. Pawła, nie z zamarszczenia, mo- 2. Cor. 9. 7.
wi, ani z przymuszenia, abowiem wesołego dawcę miłuie
Bog. Swięty Bernard tesz mowi. Iż wesołość na twarzy, a ła-
godność w mowie dziwnie zdobią posłuszenstwo. A iako bowiem
tam może być posłusłuszenstwo, gdzie smutek panuie. Jesli
chcesz zalecić posłuszenstwo ~~[illegible]~~ swoie, nade wszytko, twarz miey
wesołą. Zmarszczona bowiem twarz, kozłowate oczy, słowa
szemrzące, nieprzyiemną czynią usługę. Posłuszenstwo zas
nie tylko ręce y nogi, ale tesz ma y skrzydła, ktorych mu we-
sołość dodaie. Posłuszenstwo idzie, bieży, lata na wypełnie-
nie roskazania. Bo, pewnie by nieszło, nie bieżało, nie leciało,
kiedy by z boleścią y z smutkiem słuchało, y robiło. Smutek oło-
wianą głowę, ołowiane ręce, y ołowiane nogi czyni.

Posłuszenstwo ma być wesołe.

Co S. Augustin o iałmużnie, tosz sie może mowić y o posłuszen-
stwie: Jesli chleb daiesz smutno, y chleb y zasługę tracisz; ieżeli
dobrem nasięniem są dobre uczynki, czemusz że smutno y z płaczem
sieiesz? Także mowić możesz każdęmu nieposłusznemu: Jesli posłu-
sznym iestes a smutny y przymuszony, y zalecenie, y zapłatę po-
słuszenstwa utraciłes.

Iałmużna ma być wesoło dana.

Szosty Znak doskonałego Posłuszenstwa.

Kiedy iest trwałe: bo niektory poczyna, ale ktory trwa do konca
zbawion będzie, rzekł Zbawiciel. Wielec ich poczynaią, ale mało
do konca trwaią. Wytrwanie mowi S. Bernard, iest to osobliwa ia-
kaś corka krola naywyższego, iest cena y dokonczeniem wszytkich
cnot. A coż pomoże bieżeć w zawodzie, a przed kresem biegu
ustać? Mowi Bog ieżeli sie sprawiedliwy wroci od sprawiedliwości

Posłuszenstwo ma być trwałe.

Wytrwanie iest corką Bożą.

Ezechiel 3. v. 20. swoiey, a będzie czynieł nieprawość, wszytkich iego sprawiedliwości zapomnie. Widzisz iako wszytkie te cnoty w głębokim zapomnieniu pogrzebione bywaią, ktorych wytrwanie niepieczętuie; to samo, mituię ktego posłuszenstwo wprowadza do łożnice krola niebieskiego, aby na niego w chwale iego wieczney poglądał.
Proś tu Pana Boga goraco, y pilno pracuiąc usiłuy, abyś sie tymi Znakami, iako ślicznemi posłuszenstwa cherbami, za pomocą iego pieczętowała.

A Vważay ktore Akty Posłuszenstwo wyprawuie

Akt I.

Posłuszenstwo 6 aktow wyprawuie

Czynic to co karzą przełożeni, ani czekac żeby drugi, y trzeci raz karono, abo surowo przykazano, ale dosyc natym nie dziec że ten roskazuie czynic, ktorego trzeba słuchac, iako y Chrystusowi Panu, na mieysze roskazanie było, sama wola oyca niebieskiego

Akt Posłuszenstwa II.

Posłuszenstwo przeciwne rzeczy czyni.

Nie ci coby nam miło y przyiemno było, ale y owszem przeciwne rzeczy, radiom y zamysłom naszym roskazane wykonywać, iako Abraham gotow będąc syna swego (przeciw Katurze) Bogu na ofiarę zabic.

Akt Posłuszenstwa III.

Woli swoiey odstąpić, y rozum swoy pod wolą roskazuiacego poddawszy, zupełnie y ochotnie to co, y iako roskazuią uczynic y wypełnic. S

y wypełnic. Iako piastun y opiekun Chrystusow Iozef S. słu: Matth. 1
chał, o ktorym Mattheus S. mowi, A Iozef wstawszy ze snu, uczy: v. 24
nił iako mu kazał Anyoł Panski, iako y S Paweł naucza, mowiąc:
Synowie, badz cie posłuszni rodzicom wewszytkim. Colos. 3 v. 20.

Akt Posłuszenstwa. IV.

Nie tylko dobrych ale y złych Przełozonych słuchac, byle co złe:
go zgrzychem y zobrazą Boga nie roskazowali, bo to tylko
samo, od posłuszenstwa wymawia

Akt Posłusznego. V.

Isz nie lęka się, ani cofa choc mu co ostro, choc głupie, choc sło:
wy uszczypliwymi, choc bez zadney nadziere wdzięcznosci, po:
chwały pozytku, choc trudne, y iakby do wykonania niepodobne
rzeczy roskazuią, ale wszytko sie ochotnie ofiaruie, y porywa, ni
słowkiem, ani skinienięm się ociągaiąc, ale zonęmi sługami na:
wyrwanie kąkolu ochotnęmi mowiąc: chcesz a idziemy y zbie: Mat. 23 v. 28.
rzemy go.

Akt Posłuszenstwa VI.

Nic z sobą ani o swoich rzeczach nie sporządząc, ale nawszytkie
strony, byc obrotnym y obrotnym, y nic iedno co Przełozony
chce, nie chcieć, mowiąc z S. Pawłem, Panie co chcesz
abym czynił.

Tymiszto aktami wyprawuy wszelkie posłuszenstwo

Pobudki do Posłuszenstwa

Pirwsza Pobudka

Zbawiciel swiata Chrystus, Bog y człowiek do posłuszenstwa Pobudki do posłuszen stwa.

nas pobudza, ktory stał sie posłuszny aż do śmierci, a śmierci krzyżowey, y ktory sobie posłusznym wprzełożonych od siebie na swym mieyscu postawionym wieczne zbawienie obiecuie. Abowiem będąc Synem Bożym, nauczył sie z tego co cierpiał posłuszeństwa, a doskonałym zostawszy, stał sie wszytkim ktorzy mu posłuszni są przyczyną zbawienia naszego

Posłusznym zbawienie wieczne.

Hebr. 5. v. 9.

Druga Pobudka

Swięci Anyołowie są nam przykładem y pobudka do posłuszeństwa. Bo onich mowi S. Paweł: iż wszyscy są duchami vsługuiącemi na posługę posłani dla tych ktorzy ktorzy dziedzictwo zbawienia wziąć maią. I Dawid, Boże mowi ktory czynisz Anyoły twoie duchy, y sługi twoie ogień pałący. A przeto iesli duchow niebieskich naśladowac chcęmy, potrzeba żebyzmy sługami abo posłami Bożymi byli (to bowiem znaczy Anyoł) y żebyzmy w wykonaniu posłuszeństwa, ogniowi podobni byli.

Hebr. 1 v. 4

Psal. 103 v. 4

Trzecia Pobudka do Posłuszeństwa

Wszytko stworzenie nietylko rozumne, nietylko czuiące ale tesz y nieczuiące vczą nas posłuszeństwa, ktore bez namnieyszego sprzeciwienia y szęmrania doskonałe Twórcy swęmu oddaią posłuszeństwo, y iego namiestnikom, słonce y mieśiąc słuchali Bożego; ziemia y Morze Moyżesza: Powietrze y grad Samuela: Deszcz y ogień Eliasza; wichry, nawałności, diabli, choroby, y smierć chrystusa, węże, Jaszczurki Apostołow, Antoniego dzikie bestyie, Idziego łania, Franciszka ptaszkowie, Błogosławionego Iozefa Anchiety ryby, y rozmaite bestyie. Błogosławiony Sergius Orła: B. Gaweł, niedzwiedzia: B. Korbertus, wilka do posługi swoich iak posługaczow zażywali; B. Teodora na kroko-

Posłuszeństwa wszytko stworzenie nas vczy.

dylu iak nało

krokodylu iak na lodzi przes rzekę się przewiozła. Owa, wszy:
tko stworzenie posłuszne iest Twórcy swoiemu, o ktorym tak
Prorok mowi: postanowił ie nawieki y na wiek wiekow. Ps. 148 v. 8.
Ustawę dał y nieprzeminie, ktore to wszytko stworzenie (iako
wywodzi S. Wawrzyniec Justinian) tak na człowieka zni:
winnosci wzrzyc, upadłego woła: Jezeli chcesz byc, tym czy:
mes był, nauez że się służyc stworzycielowi, iako widzisz
że my służymy.
Sam tylko człowiek częstokroc opiera się, y sprzeciwia posłuszen:
stwu Bozemu. O nedzniku à czemuz się tak sprzeciwiasz. Gdzie:
nimasz posłuszenstwa, tam nimasz nic łaski Bozey. A za nie: Posłuszenstwo wszcze w raiu postanowione.
wiesz, że albo słuchac, albo umrzyc ci przydzie. Prodzicom two:
im, y tobie wnich Bog takie prawo iesscze w raiu podał: albo
słuchay albo umrzey. albo owocu z tego drzewa nie kosztuy, abo:
iesli skosztuiesz, umrzesz
Na co S. Augustyn piszac tak mowi. Człowiek iest postanowiony August. t. 8. in Psal. 70 post med. mihi p. 814
pod przykazaniem, usłyszał bowiem od P. Boga, nietykay się. Czegoz.
Tego drzewa. A cosz to iest za drzewo? Jesli dobre iest drze:
wo, a czemusz się go nietykac, iesli złe cosz ponim w raiu. O nie:
tak. Dlatego iest w raiu, że dobre iest, ale chcesz zebyz się go
nietykał. Czemusz się go nietykac? Bo chce zebyz był posłusznym
a nieprzecznym sługą. Sługo słuchay pierwey roskazania Pan:
skiego. a dopiero dowiedziesz rady roskazuiącego. Dobre iest drze:
wo ale chcesz zebyz się go nietykał. Czemu, Bom ia Pan,
a tys sługa. To samo wszytkiego przyczyną iest. A tobie nic
innego nie potrzeba iedno, zebys pod Panem. A iakosz bedziesz
pod Panem, ieżeli nie bedziesz pod przykazaniem. Samo posłu:
szenstwo palmę trzyma, samo nieposłuszenstwo karanie
naydzie. Poty S. Augustyn.

Itak częstokroć nie złą rzeczą bywa to, czego zakazuią, ale lepszą daleko bywa to, co przykazuią y roskazuią.

Posłuszenstwo iako mowi Klimakus, iest bespieczne zeglowanie iest bespieczne niebespieczenstwo iest droga wspiaczki przebierana.

Pamiętay na ostatek, ô kazdy człowiecze, co mowi kaznodzie-ia wszytkiego swiata. Wszelka dusza niechay będzie poddana wyzszym zwierzchnosciom, Abowiem niemasz zwierzchnosci ie-dno od Boga. przeto kto się sprzeciwia zwierzchnosci sprzeci-wia się postanowieniu Bozemu, ktorzy sie sprzeciwiaią, ci so-bie potępienia nabywaią. Bądzcie tedy posłuszni przełozonym waszym, y poddani im bądzcie. Abowiem oni czuią iako kto-rzy za dusze wasze liczbę oddac maią.

Rom 13 v. 1. et 2

Nieposłuszny potępienie sobie gotuie.

Hebr 13. v 17.

Modlitwa o Posłuszenstwo

O posłuszenstwo modlitwa

Panie Iezu Chryste ktoregoś na swiętszy zywot ustawicznym był posłuszenstwem, ktorys się z posłuszenstwa narodził, y z po-słuszenstwa ucierpiał y umarł, y wszytko obcowanie twoie pięknoscią posłuszenstwa krasiłes, uczyn nas prosimy cie pra-wdziwemi posłuszenstwa miłosnikami, a własnego rozsądku y woli naszey wzgardzicielami aby posłuszenstwo tych zba-wiło, y do nieba zaprowadziło, ktoreś nieposłuszenstwo potępiło. ktory zyiesz y krolujesz etc. Amen.

Dwanasta cnota N. Panny

CZYSTOSC.

Wiey niepodobna iey nasladowac, ale raczey się iey dziwowac cswiałc y wstydzic się tego ześ iey podobny byc nie mozesz, ze y sladem iey za nią

y sladem iey zanią nie idziesz. Ona bowiem czystoscią swo:
ią wszytkie napięknieysze rzeczy na swięcie stworzone iako
kwiaty, perły, diamenty, słonce, miesiąc, y gwiazdy celuie.
Ona wszytkie wszytkich dziewiczych chorow Anyoły daleko
prześzła czystoscią swoią. iest bowiem iako kierz od Moyże- Exod 3. Ver 3.
sza widziany ogniem pałaiący, a przecię nie goreiący, Ona
prawdę wielki dziw, wielkie [illegible]nię. Boy syna porodzi: Czystoscią N. Panna wszytkie stworzone rzeczy przeszła
ła y czystosci dziewiczey nic nienaruszała. Boy Bog nie mowię:
ciem, y Panna Matka. Kierz ten iako namnieyszego opalenia
nie miał, tak y od Moyżesza, y od wszytkich wiernych sobie
służących, zapalęnie porządliwosci odpędza.
Ona iest zrodło sobie y inszym zapieczętowane, y studnicą
wod żywych, ktore gorącość cielesną chłodzą. Ona iest lilia Cant 4
między cierniem. Ona Swiatnicą Bożą, Ona ołtarzem kadzenia,
Ona ogrodem zamknionym, Ona zwierciadłem bez zmazy, Ona
łaską Moyżeszową Ona wełną Gedeonową, Ona Wieża słomo:
wą Ona piękna iak miesiąc, wybrana iak słonce, Ona stra:
szna diabłom iako oboz oszykowany. Ona iest brama zam- Ezech 44 v. 1.
kniona, a nie otworzona, y mąż nie przeszedł przez nię. Bo Pan-
Bog Izraelski wszedł przez nię, Xiąże samo siedziało w niey,
y iadł chleb przed PANEM
Iest brama niebieska, bo wszytkie dary, y łaski Boże z nie ba N. P. Maria iest bromą niebieską, bo mas łask y darow Bożych.
na nas przez nię wypływaią. Iest Tronem Salomonowym. na
ktorym Boga siedzącego ~~adoruiemy~~ adoruię my. Iest skrzynią
Testamentu, z ktorey nam wiadomosci nowych y starych rzeczy
do zbawięnia należytych użyczono, Iest tarczą woiuiącym a
w niey nadzieię maiącym. Iest gwiazdą morską wszytkim zba-
wienia na drodze żegluiącym. Iest Pania Orędowniczką, y po-
srednicżką wszytkim potrzebnym. Iest miastem mocnym mia:

miastem Ucieczki, Ubłagania, Naywyższego. Jest okrętem kupieckim zdaleka chleb przynoszącym, Jest znakiem wielkim na niebie. Jest dziwowiskiem y cudem wszytkich Wiekow. Jest bramą niebieską, bo przez nię ludzie maią weście do nieba, dlategoć ią pismo S. zowie, drabiną Jakubową, wrotami niebieskiemi, fortą rayską, matką zbawienia. Panią Anyołow, krolową swiata. Troyce przenaświętszey Corką, oblubienicą Matką. Jest bowiem Corką Boga Oyca, Jest matką Boga Syna, iest oblubienicą Boga DUCHA świętego.

Vważay ieszcze

Kilka dziwnych rzeczy w czystości N. Panny, dla ktorey trudno iey naśladować.

W czystości N. Panny 4 rzeczy dziwnych.

Pierwsza iż ieszcze w żywocie matki swey Anny S. Przy niepokalanem poczęciu swoim, rozum doskonały maiąc, panieństwo swoie ślubem wyraznym poświęciła. Tam bowiem obaczyła zaraz śliczność maiestatu Bożego. ktorego się zamiłowawszy, obrała go sobie za iedynego oblubieńca, y wiecznego panieństwa ślubem mu się obowiązała, w on czas zaraz mowiąc, co o niey potym napisano. Miły moy mnie, a ia iemu, ktory się pasie między liliami, poki dzień nie nadzieydzie, a nie przeminą cienie, to iest aż do śmierci.

Cant. 2 ve. 16

Druga że w ten czas czystość panieńską zamiłowała, y z nią się ozwała, kiedy o niey ludzie nie tylko nie wiedzieli, ale ią w obrzydzeniu mieli. Nie czytała bowiem o tym żeby tę cnotę przykazano, nie słyszała o tym żeby ią radzono. przykładu chowania czystości przed sobą nie widziała. Nie słyszała tego co iey Syn ogłaszał, sa rzezaney ktory się sami obrzezali dla krolestwa niebieskiego. Nie czytała onego co Jan S. napisał. Ci są ktorzy się nie pokalali: dziewicami bowiem są, dlatego chodzą za Barankiem gdziekolwiek się obroci.

Matt. 19 v. 12.
Apoc. 14 v. 4.

Nie czytała onego

Nie czytała onego, iż ktory w małżeństwo daie Pannę swoię dobrze czyni, a ktory nie daie lepiey czyni, abowiem dobra iest rzecz człowiekowi tak być. 1 Cor. 7 v. 38 et 26.

Trzecia iż ona pierwsza czystość dziewiczą, ślubem Bogu potwierdziła. Bo choć ci w starym Zakonie, wielecić żywot czysty prowadzili iako Melchisedech, Jezus Naue, Eliasz, Elizeusz, Jeremiasz, y trzey pacholęta żydowskich w ogniistym piecu od ognia nieodtknione: żaden iednak z nich ślubem się na chowanie czystości nie obowiązał iako N. Panna. Dlategoć ią S. Ambroży Chorążyną Panienstwa nazywa, ona bowiem pierwsza, chorągiew czystości panienski podniosła, ktora nieskalane panienki do naprzednieyszego pułku wszystkich Chrystusowych zwoływa. N. Panna iest Chorążyna panienstwa.

Czwarta rzecz cudowna była w iey czystości, iż y przed porodzeniem, y przy porodzeniu, y po porodzeniu Boga, czysta y zupełna Panna została: według proroctwa Izaiaszowego. Oto Panna pocznie y porodzi Syna. Co Augustin S. wychwalaiąc mowi, iż przy iey rodzeniu nie umnieyszono ale przyczyniono zupełności cielesney, a panienstwo iey więcey, a więcey oślachcono. Co my wierni na każdy dzień według nauki Apostolskiey mawiamy, y wyznawamy, iż począł z Ducha S. narodził się z Panny Maryiey. Isai. 7 v. 14 Serm. 15 de Tempore

O czym Bernard S. bardzo pięknie y szyroko piszac tak mowi. Zła czyły się te rzeczy, Bog y człowiek, Matka y Panna, wiara y serce człowiecze, Dziwne są te mieszaniny, y nad wszelkie cudo nadziwnieysze, iako te rzeczy tak rozne, y tak od siebie oddalone z sobą się złączyć mogły. Drugie zmieszanie, Panna y Matka, dziwne zaprawdę iest, od wiekow bowiem niesłychana rzecz, aby Panna być mogła ktora porodziła y aby matką być mogła, ktora Panna iest. Kiedy według przyrodzonego Serm. 3. in Vigil. Nativ.

W N. Pannie dwie rzeczy dziwne, panienstwo y macierzynstwo.

biegu, tam panienstwa niemasz gdzie płodnosc, ani płodności gdzie zupełne chowaią panienstwo. Sama tylko iest X. Panna, w ktorey panienstwo y płodnosc zeszły się z sobą. Tam się to raz stało, czego przedtym nigdy niebyło, ani na wieki nie będzie

Ani przed sobą podobney widziała
Ani po sobie takiey będzie miała.

Iakosz się to do wierzenia narodowi ludzkiemu, y wszystkiemu swiatu podac y udac mogło? A przecię tak łatwie y tak potężnie się podało y udało, iż mi to podobno czyni Wielkie mnostwo wierzących Młodzieniaszkowie y Panny, starcy y młodzi, obierali sobie tysiącami smierci umieraiąc, niżyli momencik tey wiary odstąpic, poty, y tak S. Bernard.

Vwazay tu Pobudki do czystosci Panienskiey

Pierwsza

Do czystości pobudki

Chrystus Pan na krzyżu wiszac Matkę swoię Pannę Janowi Pannie poruczył, y dał za Matkę, żaden tedy y żadna niech się niespodziewa byc Synem abo Corką tey Matki ktory y ktora cnoty nie[4] miłuie [2] y czystości [3] y nie zachowuie. Wszytka piękna iest ta Panna Matka, y zmazy w niey nimasz żadney nikogo tesz plugawego miłowac nie może. Quintus Metellus woyt

Woyt Rzymski Valer. lib. 7 Cap. 7

syna swego dla nieczystego żywota wyposażył y nic mu testamentem nie odkazał, czym nietylko nie pochwalał złego

życia iego

czym nietylko nie pochwalał złego życia iego, nietylko niczym niechciał być pomocą do tego, ale też y niegodnym go bydź mienił mieszczaninem Rzymskiem. Jezeli to poganin uczynił synowi swemu, daleko więcey Panna nad Pannami, ktora się nieczystymi brzydzi, do siebie ich nie przypuszcza, z nieba wydziedzicza, za syny ani za corki nie poczyta. Abowiem ciało y krew krolestwa Bożego osiągnąć niemogą, ani skaza nieskazytelności osiągnie. Indzie: kto sieie na swym ciału z ciała też zaś będzie skazanie.

Że czystych y Panna odrzuca.

1. Cor. 15 ver 50.
Gal 6 V. 8

Druga Pobudka

Czystość iest to cześć abo uczciwość y ozdoba ciała naszego ktora nas od bestyi nierozumnych dzieli, a Duchom niebieskim podobne czyni, co opisuie Paweł S. Ta iest wola Boża poświęcenie nasze, żebyście się powściągali od porubstwa, aby umiał każdy z was naczynie swoie trzymać w świątobliwości y uczciwości, nie w namiętności żądze, iako poganie ktorzy nie znaią Boga. Kaco pisząc Kasian, widzisz mowi, iak Apostoł S. wychwala tę cnotę, uczciwością naczynia, to iest ciała naszego, y poświęceniem ią nazywaią, Tedyć przeciwnym obyczaiem, ktory iest w namiętności żądze, iest w nieczci y w zelżywości, y daleko od świątobliwości żyie

Czystość iest ozdoba ciała

1. Thess. 4 v. 3

Trzecia Pobudka do czystości

Że czystość iest też uczciwością y duszy: dusza bowiem ktora duch iest, z czystego ciała za zacnieyszego y zgodnieyszego przybytku godność bierze, ktora tedy dusza w nieporządliwości żyie, żyie iak w raiu y w niebie. Ztąd S. Ambroży iako Oyczyna mowi, tam iest gdzieśmy się porodzili.

Czystość iest uczciwością duszy.

tak zaprawde Oyczyzna czystosci w niebie iest, tam iest
Obywatelka, a na ziemi pielgrzymka.

Cwarta Pobudka

Jz kto miluie czystosc serdeczną Boga ma przyiacielem

Prouerb. 22 v. 11.

mowi Salomon. Uwazay iak wiele dobrego, y owszem wszy-
tko dobre przyiazn Boza czystemu czlowiekowi czyni. Lota
z zapadnienia miasta wybawila. Szdracsa, Abdenaga, y
Mizacsa od ognistego spalęnia zachowala. Noego z potopu wy-
niosla, Raymunda naptasczu przez reke Wandalum narwaną
przewiozla. Taką opiekę y opatrznosc przyiaciolom swoim Bog o-

Isai 43. v. 1. et 2. Przyiacioly swe broni Bog

biecuie. Nie boy sie mowi bom cie odkupiet morez ty: gdy poydziesz
przez wody, z tobą będę. a rzeki cie nie okryią; a gdy będziesz cho-
dzil w ogniu niesparzysz sie

Sap 8. v. 16.

Uwaz tu szczerzey iak wierny, iak dobry, iak zyczliwy iak mozny
iak szczodry przyiaciel Bog, pewnie nima przykrosci towarzystwo
z nim, ani tesknosci, spolne zycie z nim, ale radosc y wesele
O iako piekny rodzay czysty iest z iasnoscią. Niesmiertelna iest bo-
wiem pamiatka iego, gdyz y u Boga znaioma iest, y u ludzi. Ber-
nard S. w krotkich slowach wiele zamknal na pochwale czysto-
sci. Czystosc mowi iest bespieczenstwo duszne, a zdrowie cielesne

De modo bene viuendi Serm. 22.

Tam mieszka Bog, gdzie iest powsciągliwosc. Czystosc to czy czlo-
wieka z niebem. Czystosc stawia czlowieka przy Bogu. Czystosc
zaprowadza czlowieka do nieba.

Piata Pobudka do Czystosci

Wielka zaplata na ziemi y w niebie, Boga widziec, obok
sie iego obcierac, za nim chodzic gdziekolwiek on idzie, pios-
nke nową spiewac, ktorey inni ani poszczac beda umieli.

Jak bowiem

Jak bowiem mowi PAN trzebiencom, ktorzy będą strzedz Sabbatow Isa. 56 v. 4 et seq.
moich, a obiorą sobie to com ia chciał, y zachowuie przymierze
moie: dam im w domu moim, y w murach moich mieysce, y imię
lepsze nad syny y corki: imię wieczne dam im ktore nie zginie. Pamenstwu zapłata y tu
Przywiodę ie na gorę moię swiętą, y uweselę ie w domu modlitwy y w niebie
moiey; całopalenia ich, y ofiary ich będą mi przyiemne na ołta: Czystych mo:
rzu moim. dlitwy ~~sz~~ ~~sie~~ wa:
Przeciwnym sposobem wielkie, a wieczne karanie zgotowane zne.
czeka nieczystych. Kto się kocha w nieczystosci, niech się pożegna
z niebem, z Bogiem, y ze wszytkiemi: bo umrze, a na wieki umrze.
Mowi bowiem S. Paweł. Jesli według ciała żyć będziecie, pomrze: Rom. 8. v. 13.
cie. A coż to iest według ciała żyć? Tenże Apostoł wykłada iż
uczynki cielesne czynić: O ktorych tak mowi. Jawne są uczyn: Ad Galat. 5. v. 18.
ki ciała, ktore te są. Cudzołostwo, Nieczystosc, Niewstydliwosc, Wsze: Cielesne u: czynki ktore
teczenstwo, Bałwochwalstwo, Czarowania, Nieprzyiaźni, Swary, Za:
wisci, Gniewy, Niesnaski, Rostyrki, Kacerstwa, Zazdrosci, Mezo:
boystwa, Piianstwa, Biesiady, y tym podobne. O ktorych opowiedam
wam, iż ktorzy takowe rzeczy czynią, krolestwa Bożego niedostąpią.
Chodzcież Duchem, a pożądliwosci ciała niewypełniacie. J.m. v. 16.
dzie (to iest to iest w wierszu 13) wezwani iestescie ku wolnosci,
nie obracayciesz wolnosci na pobudkę ciała, ale przez miłosc
ducha, służcie ieden drugiemu. Bo wszytek Zakon w iedney
się mowie wypełnia, będziesz miłował bliźniego twego, iak sie:
bie samego. Lecz iesli ieden drugiego kąsacie, y iecie, patrzaycie
żeby ieden drugiego nie ziadł. Jesli żyiemy Duchem, Duchem że v. 22.
y postępuymy. Niestaway my się chciwi prożney chwały, iedni dru:
gich drażniąc, iedni drugim zayzrząc.
Ducha za owoce te są, Miłosc, Wesele, Pokoy, Cierpliwosc. v. 22.

Dobrotliwosc, Dobroc, Nieskwapliwosc, wstrzemięzliwosc

Czystosc.

Szosta Pobudka do czystosci

Czystosc B. N. Panny zachowana była

Iz za zasługami, za modlitwami, y za pomocą N. Panny moze czlek byc czystym. Doznana bowiem y doswiadczona rzecz iest, ze kto cierpi pokusy przeciwne czystosci, osobliwe a skuteczne lekarstwo odnosi na zachowanie iey, byle tylko do N. Panny się uciekaiac, ratunku iey wzywał przez dwoiakie iey niepokalane poczęcie, tak to ktorym sama poczęta iest, iako y przez to ktorym Chrystusa Boga poczęła. y na czesc tego oboygá iey poczęcia iakie modlitwy, Hymny, abo koronke iey mawiał

Sic S. Ioan. de Aquila et Ribadeneira

Siodma Pobudka do czystosci

Apoc. 14 v. 1.

Czystosci Bog broni co sie szczegolnie pokazuie

Iz sam Chrystus osobliwym sposobem iest patronem, strozem, y Obronca czystosci panienskiey co zonad widziec. kiedy s. Jan widział a on Baranek stał na gorze Syon, a z nim sto czterdziesci y cztyry tysiące maiacych imię iego, y imie oyca iego napisane na czołach swoich, ci spiewali nową piosnkę przed stolicą, ktorey zaden niemogł spiewac, iedno one sto czterdziesci y cztyry tysiące. Ci są ktorzy się z niewiastami niepokalali, bo dziewicami są, Ci chodzą za Barankiem gdziekolwiek on idzie, a w ustach ich nie nalazło się kłamstwo

Vważ tu kilka rzeczy, otych słowach na pociechę czystosci

Pierwsza. Chrystus pokazał sie byc Barankiem panom nie lwem bo tez dusze panienskie maią byc owieczkami, ktorych on iest oblubiencem

Druga stoi ten Baranek na znak ratowania panienek aby tego daru od niego danego, za iego pomocą zachowały,

ktorego siłam

ktorego silami ludzkimi niepodobno dociowac, iako w pismie
S. czytac mozes. Zrozumiatem zem inacey niemogł byc powścią- Sap. 8. v. 21.
gliwym (to iest czystym) azby Bog dał y to samo było mądro-
scią wiedziec czyi to dar. szedłem do Pana, y prosiłem go
ze wszytkich wnetrznosci moich
Ztakąs gorącoscią, o ten dar Bozy, sobie y wszytkim innym pros.
Trzecia On Baranek chodzi wprzod panienek, a one zanim
bo ich wodzem będąc, uprzedza ie łaską błogosławienstwem y po-
mocą swoią do tego daną byle sie samy do tego przyczyniały
Bo inacey nas pomocą swą uprzedzaiac, a do niey sie nam nieprzy- O Sed 13
czyniaiącym mowi ono. Zguba twoia z ciebie, tylko we mnie v. 9.
ratunek twoy
Czwarty stoi Baranek nagorze y Panny z nim. bo panienstwo wy-
soka iest cnota, nad naturę, nad przyrodzenie, w ktorey ktorzy
sie kochaią, w wysokim y czystym niebie przebywaią, a
ointsze niskie y podłe rzeczy niedbaią
Piąta Baranka obstępuią, około niego stoią, bo go czystym zy-
ciem nasladuią, y z nim wiednosci konwersuią ducha y zyią.
Zanim chodzą bo go naziemi wniskim o sobie rozumieniu iak
y on chodził, chodzą.
Szosta nietylko Anyołom podobni są w czystosci zyiący, co
powiedział chrystus. iz ktorzy sie nie zenia będą iak Anyeli Bo- Mat. 22
zy. aletez y Anyołow celuią: bo Anyeli bez ciała zyią a v. 30
Panny w ciele tryumfuią mowi S. Jeden Doktor koscielny. czysty Bogu
Owszem prez czystosc panienską, dusza (byle tylko swiątobli- podobny
wa była) Bogu sie podobna staie iako pismo S. swiadczy, ska-
zytelnosc mowi, czyni bliskim Bogu. A S. Bazyli wyraznemi słowy Sap. 6.
mowi tak. cos wielkiego y dziwnego iest panienstwo, bo człowieka v. 20.

Psal. 2. 2. 12 nieskazytelnemu Bogu, podobnego czyni. Grzegorz tesz Karyanski. Boga Karyrwa byc Panną, a to ma z Proroka, w ktorego psalmie miasto tego, co wpospolitosci czytamy, Chwycie sie (abo zamiluycie sie) nauki, y karnosci: to drudzy czytaią: Pokłoncie sie czystosci: to iest Boga ktory iest samą czystoscią. A coz wnas moze byc podobnieyszego czystosci niestworzoney, iako sama czystosc stworzona, wedlug ktorey y duszą y ciałem, dusze panienskie czysto zyią.

Wzbudz tu wsobie zal, ieslis niebyla, abo nie iest tak czysta, iakos powinna.

Akty, ktore czynic y zabawki ktoremi sie powinna zabawiac czystosc panienska Pierwsza iest

Czystosc dzieliec aktow wyprawuie.

Nieskazytelnosc ciała, zktorą zmy sie narodzili wcałosci zupełnie zachowac, y mocno stanowic przez wszytek zywot swoy, zadnego Ukochania czystosci przeciwnego, nieprzypuszczac.

Druga

Nietylko ciało, ale daleko wiecey y dusze od wszelakiey zmaze myśli y porądliwosci cielesnych bronic, y obronic, nad wszelaką godnosc to oboie czystosc duszey ciała przekładac, iako y Naswietsza Panna Maria gotowsza była godnosci macierzynstwa Bozego odstąpic, niz przy panienstwie niebyc. dlategoc rzekła do Anyoła: Jakoz to byc moze, gdyz ia męza nieznam.

Trzecia

Trzecia

Napoczatku sie sprzeciwic. Przypadnie mysl. Zaraz ią odrzuc Imaginacya sie plugawa wije, lasi, zle wyraza. Niepogladay, oczy wnetrzne zamruz, iak naprędzey na stronę odwroc. Bo iak sie zabawisz zniepryia cielem, abo zwerem igraz. W oczywiste niebespieczenstwo czystosc wdasz. Iob zoczyma przymierze vczynił, zeby nie pogladac tylko, ale ani pomyslac o Pannie. Iskierka choc mała iak padnie na suknią, zmaze, spali, przedziurawi ią, ieslj iey predko nie zrucisz. Kitayke, Hatlas, altembas, choc odczysty wody sie zamacza, zplomieie, zbrudnieie: tak y zła mysl poszpeci duszę, ieżeli iey wskok nie odrzucisz. Iob. 31. v. 1. Czystosc łatwo da co szpeci.

Czwarta

Nigdy y namnieyszy czas nieproznowac. Czystosc bowiem zproznowaniem, zgnusnoscią, y zospalstwem zgodzic sie niemoze. gdysz proznowanie iest węglowkim czartowskim, a on iak sam nie czysty iest, tak nic czystego robic niemoze, zwlaszcza wproznowaniu

Piata

Kto czystosc miluie, z modlitwie y postacs sie kocsa. Bez tycs dwocs nie iest bespieczna czystosc. Iamienstwie modlitwa iest kadzidlem, ktore bez wągla ognistego (to iest bez zmartwienia) wonnosci nie wydaie. Dlategoc zbawiciel przykazowat; Czuycie a modlcie sie, byscie snadz nie wpadli wpokuse; Poskrzącemu, łatwo czuc. Czystosc modlitwy y postu potrzebuie.

Szosta czystosci zabawka

Wszelakics okazyi czystosci przeczny cs vchodzic, iakowe są narozne

ptec niepogladac, nie rozmawiac, przyniey niebyc, podarkow nie da: wac, ani bierac. Mnieysza by szkoda byla węza, abo iaszczurke wzanadrach nosic, niz woczach, wuszach, y wmysli, ptci rozney przytułe abo pieszczoty. Wielki to grzych y nieprawosc namiętna mo: wi Job S. iest to ogien az do zguby pozeraiący, y wszytkie rodzaie wykorzeniaiący. Co predzey, potezniey a iak nadaley od takiego ogni o dusze czysta.

Job 31. 2. 11. Nieczystość niszczy rodzay

Siodma

Igrzysk, widokow, komedyi, kuglarstw, muzyk, tancow, mow czysto: ztosci nieprzystoiących chronic sie, obrazow nieprzystoynych nie: miec, ani na nie patrzyc. Xiazek y wtey materyiey podeyzrzanych nie czytac, iedna drugiey sie nietykac, ieden drugiego sie wstydzac, sama wcelli bedac, tak sie sprawowac iakby woczach wszy: tkich była, nieczynic tego wtaiemniku, czego bys sie przy innych wobecznosci wstydała. Czysty bowiem człowiek ustawiczne ma oczy wlepione w Boga, wstroza swego Anyola, y wsiebie sa: mego. Przed tymi trzema co szpetnego czynic, mowic abo myslic tak sie trzeba wstydac y bac, iak przed wszytkim swiatem. Tak S. Marcin duchem abo raczey okiem prorockiem widział kiedy sie brat wiego celli nieprzystoyne odkrył, y krzyknał na: to mowiac: ktomi tam komorke moie szpeci. Tak czysty młodzie: niaszek Amon, wstydaiący sie siebie samego zziat rozebrac, aby był rzeke Likur nazwana przebrnał, od Anyola był przeniesiony.

Czystości wszelakiey ostrożności po trzeba.

Anyol czystego przez rzeke przeniosł.

Osma Zabawka Czystosci

Dwornosci, ciekawosci, wiadomosci o rzeczach sobie nie należy: tych nienawidziec, swierbiących oczu nimiec, czystosc bowiem

y dwornosc zawsze

y dwornosc zawsze sobie sa nieprzyiazne. kiedy by była Dina Jakubowa Corka, dworna niebyła, panienstwa by była niestraciła. Oraz byc dwornym y wstydliwym, proznuiącym y czystym, było by było to iakies cudo, albo dziwowisko niesłychane. Kie dawno ktos przes Jeremiasza lamentował. Oko moie złupiło dusze moię.

Dziewiata

Z miłosci ku czystosci, cwiczic sie srodkow doniey prowadzacych a te opisuie Albertus Magnus. Skromnosc wpokaimiecs, podłosc wodziezy, niewygoda ale Umartwienie ciała. Chronic sie osob, mieysca, y czasu wstydowi niepotrzebnego, y nieprzystoynego

Dziesiata

Przywszytkiecs bramacs, drzwiacs, y oknacs duszę swoiey, to iest przypowierclowycs zmysłacs, zawsze miec pilną straz, aby niedziała kiedy, komu y iako ie otwierac. Kto bowięm miłuie czystosc, nietylko zoczyma iako Job, ale y z Uszyma, y znozdrzami, y ziezykiem, y zrękami, y znogami przymierze bierze, aby to cokolwiek czystosci nieprzyia, zaraz potęznie odrzucic, y pokonac.
Znak to bowiem iest czystey dusze, nie tylko na wszelaki niewstyd, ale tesz y napodobienstwo lubo na cien wstydu lekac się. Głupi mowi Medrzec, przes oko patrzy do domu. Oknami (to iest zmysłami) mocarze waleczni (to iest czarti y rozmaite grzychy) iak złodzieie włazą do domow dusz naszycs. Jeremiasz tesz Prorok mowi, Cap. 9. V. 21. Włazą Smierć oknymi naszymi, weszła do domow naszycs, aby wytraciła dzieci z Ulice, a młodzience zrynkow.
Bez przestanku tedy zabawiay sie temi zabawkami y Usilnie wyprawuy te akty czystosci panienskiey. o duszo Bogu wierna, a sobie y inszym wszytkim gorąco pros ote cnote.

Modlitwa O czystosc

Panie Iezu Chryste, czysta Panno y Panienski Synu, y Oblubience panien, y Chowarzy panienstwa. ktory sie pasiesz miedzy liliami, y miedzy czystemi duszami (iako S. Grzeg. tlumaczy) mieszkasz y ich sie czystoscia roskoszuiesz, day tym ktorzy nieskazytelnosci ciał swo ich dochowali, aby o sobie skromnie y nisko rozumieli; a panienstwo usilnie milowali: tym zas ktorzy ie utracali, aby ten uszczyrbek nieskazytelnosci pokora nagrodzili; aby czystosc duszna y cielesna w tamtych tobie była w[...]eczna przez pokore, a w tych ciało kwiat nie: skazytelnosci utraci wszy, tobie przyiemne było przes pokute. Znies z nas wszystkich plugawe pozadliwosci cielesne, y wszytkie my: sli nie czyste odpedz: przyoblecz dusze nasze piekna szata czysto: sci y ciała nasze zielonoscia czystosci ozdob, abyzmy y z ciał y z dusz naszych w nas samych wspaniały Duchowi S. przybytek zbudowali; y w nim onegoz z toba y Oycem wszechmocnym adorowali y chwalili Amen.

TRZYNASTA CNOTA

W Naswietszy Pannie do nasla dowania godna iest

Milczenie

Wszystek ci zywot N. Panny dziwonym iakim si niebieskim a ustawicznym cudem, iednak ze w milczeniu, ony ktore

przy Iozefie

przy Iozefie cżcącym ią odpuścić zaczowała, nadziwnieyszy.
Iozef odpuścić ią y odstąpić zamyślał, y odeszcie iusz swe nago.
towal. Niesmiał matronki y wystąpek pomowić, obawiał
się iey tesz, obrzemieniu ktore widział pytać, niezdalomu
się tesz o skrytey taiemnicy sperać, Owa boiazni, wstydu,
podeyrzenia, y rozmaitych mysli pełen, inaczey sobie radzić nie.
mogł, iedno odbierzec y opuścić. matronkę. To wszytko Panna
Boga pełna, widziała y nie widziała a przecie milczała. Wi:
działa że cią opuszczano a przecię milczała; baczyła że się
woni y znia obietnice Anyelskie pełniły, milczała przecię. Widzia.
ła że matronek oiey cnocie ma podeyrzenie, że oiey wiarze
wątpi, że się wstydu boi, a przecie milczała. O Boże iak dzi
wne, iak słodkości pełne, tey panny y Matki twoiey milczenie.
Żeby iey było samey siebie chwalić nieprzyszło wolała wszczey
one rzeczy cierpieć y ponosić niż o nich mowić.

Vważay tu iż siedmkroć

Tylko N. Panna zażywota swego mowiła, figuruiąc y znacząc to
że syn iey siedmia słow miał żywot swoy na krzyżu wikszac,
skończyć y to te słowa iey były rozmyślne y zuwagą, y zpozytkiem
innych.

Pierwsze rzekła do Anyoła, oczystość się swoie tymuiąc iako
się to stanie, ponieważ ia męża nie znam,
Drugie słowo było do tego Anyoła zpokory: oto służebnica Bo:
za niech mi się stanie według słowa twego
Trzecie rzekła zmiłości do S. Elżbiety. one namiedzaiąc, y pozdra:
wiaiąc
Czwarte było tamże wdomu Elżbiety nadziekczynienie Bogu kie:
dy śpiewała, Wielbi dusza moia Pana mego.

Piąte było bolesne, synu coś nam uczynieł tak ...
Szoste rzekła spolitowania nad bliznemi do Syna swego: wina niemaią
Siodme rzekła ku nauce, y pociesze bliznich, Cokolwiek wam rze-cze czyncie.

Vważayże iz

Wszys słowiecs mieznay dziesz zadnego proznego, zadnego darmnego, zadnego lekkiego, ale wszystkie powazne potrzebne, y zpozytkiem, albo cswale Bozy abo bliznego potrzeba: y te wszytkie bardzo skromnie y krodko odprawowała
Przydzie doniey Anyoł szyroko poselstwo od Boga rosciąga a ona tak wielką taiemnicę krodkiemi a madremi bardzo, y swętemi słowy odprawia.
2. Nawiedza Elzbietę tam tylko to mowi co Boga y dobroci iey cswala
3. Rodzi Syna Boga tam cswalaią Anyeli, ad... pastuszkom a Matka Panna milczy, wszytkie słowa odzieciątku mowione przyimuie, y wsercu swoim zważaiąc zachowuie.
4 Upadaiąc przed dzieciątkiem krolowie skarby wyymuią, dary ofiaruią, druga by sie pytała zdaleka by przyiechali, iak długo iechali okrainie ich, o drodze, o skarbach, o madrosci, o gwiazdzie, a ona iako na Panne należało milczy.
5 Obrzezowat przyszło niewiniątko, boleiąc wyprawiłe, a przecie milczy.
6 Przyniosła dzieciątko do kościoła, Proroktwie o nim Symeon, Marya słyszy o przyczynie takiego Proroctwa sie nie pyta, ale milczy
7 O broci mowie swoie do Panny stanuszek o Synaczku iey:
Oto ten polo.

Oto ten położon iest na upadek y na powstanie wielu w Izra·
elu, y na znak ktoremu się będą sprzeciwiać, y twoię duszę,
miecz iego przeniknie aby się wielu serc myśli otworzyły. Dru·
ga Matka gorąco by się badała czemu kiedy iako, y od kogo
to ma być, com takiego uczyniła iż Dzieciątko to co urosł
Ona nic nato nie rzekła.

3. Zgubiła Syna w Ieruzalem trzy dni go z frasunkiem szukała,
do nalezonego kilka słow wyrzekła. Synu, coś nam uczynił.
tak iż oto Ociec twoy y ia boleiąc szukaliśmy cię.
W podrosleyszych leciech na weselu małżenskim, tylko mu przypomnia·
ła. Synu, wina nimaią.
Przy męce Syna swego, przy krzyżu y przy śmierci iego nic ni·
komu niemowiła, ani do Syna swego komu by ia zostawiał, coby
iey odkazał gdzie, y coby czynić miała nim by zmartwych
wstałego oglądała

Tey cnoty milczenia nauczyła się N. Panna.

Od Syna swego: bo będąc przy wszytkiey męce, iako S. Brigidzie
Objawiła, widziała kiedy go kapłani Żydowscy potężnie skar·
żyli o wiele fałszow. A Iezus milczał. Słyszała: iako kalumniey
abo potwarzy rozmaitych mu zadawali przed sędziami. A Iezus
milczał: nalegali, wołali, kiedy by ten nie był złoczyńca, nie wydali
byśmy go tobie. Iezus przecie milczał. krzyczeli Ukrzyżuy, Ukrzyżuy,
zabiy zabiy. Iezus przecie milczał. Na krzyżu wiszącego y tam przeklinać,
złorzeczyć, urągać się nieprzestawali. Iezus milczał

Nie inaczey tesz y Matka iego czyniła

Naśladowali w tey cnocie, iak Syna tak y Matki wiele świętych. Naśla·
duy y ty z S. Dawidem, ktory się znał dobrze na tey cnocie, dlatego
w przeciwnościach na się od ięzykow ludzkich przypadaiących

mawiał: zaniemiałem y uniżyłem sie, y zamilczałem dobrych: y tam że dobrze przydaie zaraz; zaniemiałem, y nie otworzyłem ust mo ich. boś ty to uczynił. nie inszą przyczyne daie milczenia swego, tylko tę żeś ty to uczynił, dla tego milczę, bo widzę że to twoia wola, y dopuszczenie twoie. ô Boże moy, wola takie mi milczenie nakazała, wiec będę milczał.

Bywa to, że ociec abo Matka dziecie swoie z miłosci uderzy z tyłu, albo za włosy zarwie z tyłu, ü rozumie zaraz dziecko że kto inszy gniewa się, y taie, ale kiedy postrzeże że to matka, albo ociec z nim igra y zartuie, zaraz milczy, obłapia, przeprasza oyca lubo matke: y nie gniewa sie, ale smieie sie. Tak właśnie Dawid czynił w przeciwnosciach swoich, ale zrozumiawszy że to Bog, że ociec iego to z nim czynił, zawołał; Zamilczałem y nie otworzyłem ust moich. Czemusz? Boś ty to uczynił. Tak czyn y ty, woli Bozey sie podaiąc, y że z niey ta szelaka przeciwnosc pochodzi wiedząc, choć ciężkość czuiesz, przecię sie opatrznoscią Boską ciesz, mowiąc: od Boga sie to stało. A przeto mow y czyn z tym że prorokiem. Podnosiłem oczy moie na gory, zkąd mi przydzie pomoc: pomoc moia od Pana, ktory stworzył niebo y ziemie.

Vważay po trzecie

Jż Zakony nie mogą być doskonałe, ani zbawienne, w ktorych tych trzech rzeczach nimasz. Karnosci, Klauzury, y Milczenia, ktore to rzeczy płotami y murami Zakonnemi nazywa samże Bog, a przełożonych ktorzy tych rzeczy pilnuią y zachowuią, budownikami. Przecie mowi będą budowane pustki; fundamenta rodu, y rodu wywiedziesz, y będziesz nazwany budodownikiem płotow

Takowe budowniki, y za tymi płotami mieszkancow, bardzo Bog miłuie w opiece swoiey miewa, y cudami częstokroć stawi. Jako one Panny Zakonne w klasztorze Marcianicenskiem pod zbawienną klauzurą mieskaiące, ktore za tuteczne zamknienie, przestronych wolnosci, zadościuczynić

cześnescisme

zadocesone ścisnienie wieczny os patacow, za dozywotni grob blo
gosławionego zmartwych wstania oczekiwaiace cudem wstawił
Gdy abowiem około klasztoru ich wielkim pozarem domy cudze gorzały
tak iz się niepodobno było obronic ich klasztorowi: Arcy Biskup na on czas
Lugdunski imieniem Hugo, radził y owszem pod posłuszenstwem im
przykazował wynisc z klasztoru, a nie dac się tak okrutnie onemu o:
oniowi męczyc: tedy nie chciały y owszem gotowsze były dac się spalic
niz na piądz próg klauzury okreslony przestąpic. Biedna tak ro:
dem narocznieysza iak y doskonałoscią nasławnieysza na imie Guissa,
duchem y ufnoscią w opatrznosci Boskiey zapalona rzekła do Biskupa. Pa:
nie nasz. bociarn Boza y przykazanie Opata naszego, abyzmy ognia wie:
cznego usc mogli, w tym klasztorze iako widzisz, az do smierci nas zam:
knęło. Z ktorego zadna miarą to byc nie moze, abyzmy granice pokuty na:
szey nam okreslone przestępuiąc, y na ieden krok wynisc miały. Chybabyzmy
od tego ktory nas na tym mieyscu w imie Panskie zamknął, uwolnione były.
Nie przykazuyze nam tego Panie nasz, czego się nam czynic nie godzi.
ale iako nam kazez przed ogniem uciekac, tak raczey ogniowi, a:
by od nas uciekł, mocą Pana naszego Jezusa Chrystusa uzbroio:
ny przykasz.

Na ktorą oney Zakonnice wiare, zdumiały Arcybiskup, sam tez
wiarą, y ufnoscią napełniony, wyszedł na podworze, y poyzrawszy
na płomien a łzami się zalawszy, rzecze: W imie Panskie, y przez za:
sługi tey, ktora teraz zemną mowiła niewiasty. Odstąp złosliwy o:
gniu od mieszkania tych służebnic Bozych, y niewaz się im zadny
szkody czynic. Skoro te słowa Arcybiskup wyrzekł, zaraz wiel:
kosc płomieni niewidomą mocą powsciągniona, iakby zelaznym
murem przedzielona, dalej postąpic nie mogła
S. Marcin Biskup Turonski, dowiedziawszy się o iedney Paniencze

ktora przez wiele lat w Zamknieniu mieszkaiąc, żadnego mężczyzny na Oczy swoie nieprzypuszczała, tey wiarę, cnoty, y poboznosci chcąc chciał ią nawiedzic y przywitac. Lecz ona ani Biskupim oczom się pokazac niechcąc, odpuszczenia przez insza białogłowę prosiła. Nienakontent ale z wielką kontentacyą to sobie biorąc Biskup, z weselem y pochwaleniem oney Panny, a zwielbieniem Boga, za taki dar Pannie oney dany, od iey domeczku odchodził.

Sulpit. dial. 2. cap. 3. de vita Illius

Krolowa Aragonska niewieścim dworstwem y lekkoscią uwiedziona, naparła się nawiedzic klasztor, y widziec cellę s. Wincentego mieysce gdzie się modlał, y łoszko na ktorym sypiał. Czego gdy uprosic niemogła u s. Wincentego (bo się niewiastom do wielkich klasztorow wchodzic niegodzi) rozgniewana gwałtem do iego komorki otworzyc kazała. W ktorey widziałac co chciała, ale s. Antoniego widziec niemogła ani zaden iey czeladzi. Pyta się innych Zakonnikow, gdzie iest ociec Wincenty? Odpowiedzieli iey, O to w oczach wszytkich iest, dziwna rzecz ze go wasza Krolewska mosc widziec niemozesz. Ociec tesz s. ani słowka do niey nie rzekł, ani przeciwko niey powstał. Skoro to krolowy rzekli, obrocili tesz mowę swoie do męża Bozego. Oycze łaskawy co wzdy to iest ze przeciw krolowey Iey Msci niepowstaniesz, ani do niey słowa przemowisz. A on im rzecze, a Synowie moi, nigdym ia tego niedopuszczał aby była kiedy niewiasta mogła wniśc do komorek naszych, a chociay ci ta krolowa iest, przeciem ia iey wniśc niedopuscił, zebym personami nie brakował. A zenam ten gwałt uczyniła, a nad wolą moie weszła, niechze mię, iż poki tu na tym mieyscu będzie, boskim cudem się stanie to, iz iey oczy zatrzymane będą, ze mie choc przed nią iestem nie obaczy. Co słysząc krolowa, zaraz wyszła, a s. Wincenty za nią. Ktorego ona obaczywszy dziwnie się przed nią upokorzyła, y za dopuszczony grzech odpuszczenia pro-

siła, do ktorey.

Petr. Ranzano in vita eius cap. 9 lib. 2.

Klauzury Zakonney niechowanie Bog karze

prosila. Do ktorey S. Wincenty: Kiedybys byla przeniewiesciá wiadomosc nie zgrzyszyla, pewnie bys byla bez karania, za taki gwalt mi uczyniony, nie uszla. Msci sie bowiem Bog krzywd slugom swoim uczynionych. Strzez ze sie od tego czasu, abys nic takowego przeciw slugom Bozym sie nie dopuszczala.

S Fiakrius Hibernus zbudowawszy klasztor, sam w nim mieszkal, w opieke go Nayswiętszy Pannie oddawszy, prosil o to Pana Boga aby w nim nigdy biala glowa nie postala, y uprosil. O czym sie iedna Pani bogata dowiedziawszy, chcac prawdy doznac, przyszedszy do drzwi klasztornych, sluzebnice swoie tam gwaltem wtracila. Sluzebnica zdrowa zostala, bo gwalt cierpiala, ale iey Pani tak zuchwala, zaraz na iedno oko oslepla in vita eius 24 Augusti.

Podobnaz tez plagą skarana iest niewiasta insza ze sie wazyla wnisc do klasztoru S. Karilepsa iako iest w zywocie iego. Wiecey pięknych rzeczy o milczeniu masz, wyzey gdzie sie mowilo, iz kolderka na lozku Bozym, ma byc milczenie Niewiasta oslepla ze do klasztoru meskie go weszla.

Akty abo sposoby do Zachowania Milczenia y iezyka Umartwienia

Pierwszy

Blizniego twego, y w namnieyszych defektach nie obmawiaiac Aktow milczenia 14 nie obmawiac

Drugi

Ani zartem, ani z pozytkiem tak blizniego iako y twoim, by y z nawiętszym nie klamac nie klamac

Trzeci

Dwoiakiego iezyka niemie y slow oboietnych, zawilych, watpliwych Szczyrym byc

Czwarty

Nie sprze- czac się — Swarow y przyczek, wszelakim sposobem, by tesz y dla podparcia prawdy, wtasczcza z [illegible] zaniechac.

Piaty

Nie chwa- lic się — Wszelakiey pychy, y pochwały samego siebie, gdyz z własnych ust pochodząca smierdzi, nie dopuszczac sie

Szosty

Sekreta chowac — Sekretow sobie powierzonych, nikomu bez słuszny przyczyny y to w pozwolonych przypadkach, nie obiawiac

Siodmy

Nie kuglo wac — Zartow, kuglarstw, szyderstw, smiechow, y co kolwiek duchownemu stanowi nie przystoi, odstapic

Osmy

Milczec przy obcych — Na miejscu nie swoim, czasu nieprzystoynego, przy osobach nie zwyczaynych, milczenia przestrzegac.

Dziewiaty

Uczciwie się przy ka- zdym zacho- wac — Przy kazdym z ktorym kolwiek mowisz, a osobliwie gdy co duchowne- go, y zbawiennego, uczciwie sie zachowac.

Dziesiaty

Mowic gdy potrzeba — Tak ięzykiem milcz, zebys y wewnatrz nic proznego nie myslil, a gdy potrzeba mowic dla zachowania milczenia potrzebney mowy nie opuszczay. Iest bowiem, milczacy, ktory wie czas przystoyny

Eccli 20 v. 6.

Iedenasty

Cwiczyc się w milczeniu kazdego dnia. — Kazdego roku przez kilka dni, na milczenie, na modlitwe, na rozmy- slanie sie vprasrac. y owszem kazdego dnia sie w nim cwiczyc

12 Mile

Dwanasty

Milczenie modlitwą, czytaniem, robotą przeżywać y słodzić poglądaiąc na niebo, na słonce na gwiazdy, y mowiąc sobie tam mieszkanie twoie, byleś siego godnym mieszkańcym stawała,

Trzynasty

W ten czas na barziey milcz, kiedy się nabarziey zebie chce mowić, a zwłaszcza, kiedy cię cudze słowa kąsaią. Pod taki czas bowiem z mowienia będziesz załowała, a z milczenia będziesz się radowała, człowiek mądry milczy az do czasu, mowi mędrzec

Czternasty

Pomocy do milczenia mogą być te, z sumnieniem się swoim pilno rachować, Xiązki nabożne uważnie czytywać; o ostatnie wszytkiego żywota twego usilnie myslić bez przestanku dobrodzieystwa Boskie nad sobą uznawać. Na ostatnie rzeczy żywota swego ustawicznie pamiętać. Czas wszytkich spraw twoich dobrze rozłożyć, y z pożytkiem tak doczesnym iak y duchownym strawić

Naostatek

Jako do milczenia, tak do rostropnego mowienia bierz pobudkę. Naprzod z Mędrca. Nie mow nic nierozmyslnie. Y indzie nie badz prędkiem, ięzykam twoim. Albowiem mowi. Cap. 21 V. 28 Usta nieopatrznych głupie rzeczy mowią, a słowa mądrych na wadze będą rozważone: w ustach głupich serca ich, a w sercu mądrych usta ich. Jakoby rzekł, pierwey trzeba słowo uważyć, nim ie wyrzeczesz

Powtore zaleca milczenie y ięzyka powściągliwość S. Iacob Apostoł. Jesli mowi kto mniema że iest nabożnym (abo Zakonnym) nie powściągaiąc ięzyka swego ale zawodząc serce swe, tego Nabożeństwo (abo Zakonność) prozne iest.

Potrzecie dlatego się zamiłuy milczenia co mowi Jeremiasz, dobraż rzecz iest w milczeniu czekać zbawienia Bożego.

Boy ze sie go csy bic iesli go zacsowac niebędziesz
Modl sie o te cnotę, y wykonywaj ią a wielu sie grzechow vchronisz

CZTERNASTA CNOTA
N. Panny w ktorey ia nasladowac potrzeba iest
Pokora

Ktora wniey nacudownieysza była, bo nią wszytkich Swiętych nie po rownanie celowała. Te ona acz kazdego momentu zycia swego, iedna ze oczywiscie siedmiorakiego czasu okazowała.

Naprzod y słowy y samą rzeczą kiedy się w poselstwie Anyelskim, przy Macierzynstwie boskim słuzebnicą byc wyznała. Tak zalecona była o. czem Boskim, iz doniey sama Troyca Przenaswiętsza w poselstwie Anyoła wysłała; A ona takiego vczczenia Boskiego sie byc niegodną mieniąc, mowiła: O to ia słuzebnica Panska, co Pan y Bog moy roskazie, vczynię, iak naniszsza z słuzebnic iego.

O takim akcie iey pokory tak S. Bernard. O iak to głęboka pokora mowi, ktora niewznosi sie Honorami, niewynosi się chwałą, ci obierają ią za Matkę Bozą, A ona sie słuzebnicą byc mieni. Zaprawdę znak to wielki pokory, ani przyofiarowaniu tak wielkiey chwały niezapominac pokory. Niewielka to byc pokornym w ponizeniu, ale wielka y zgoła rzadka cnota, Pokora, czciona.

Druga. Juz Matką Bozą vczyniona, iusz Synem Bozym brzemienna a przecie iak namnieysza z słuzebnic, bieży do domu Zacharyaszowego aby słuzyła, A komusz. krolowey ci Xięznie ci. Cesarzowey ci. Babie zedney. Gdzie choc ciasz ią matką Boza byc witaią, choc ią wyslawiaią, choc Błogosławiona nazywaią, ona przecię bynamniey Pokory swey niezapomniawszy, zaraz wszytke chwałę swoie z siębie zkłada-

a Ka Bogu zakła

a na Boga ią kładzie. Albowiem słowy powinny swoiey pobudzona rzecz; ty Elzbieto Matkę Pańską wielbisz, ia zaś Pana matki, że weyzrał na poko-re służebnice swoiey. O dobryż to Bog ktory oczy swoie na nisza z służe-bnic swoich obrocić raczył. Dlatego słusznie źrzodła wszelkiego dobra dziękuię że mi uczynił wiele rzeczy, ktory potężny iest.

Trzecia na roskazanie Cesarza Rzymskiego do Betleemu się stawia, popisować się każe, czynsz abo pogłowne płaci. Nie słyszał iey nikt mowiący: A co do mnie Cesarzowi Rzymskiemu? Większego ia Pana noszę, wszytkiego m ia świata Pani. I gdy po wszystkich domach y mieyscach nigdzie kącika naleźć niemogła dla połogu Boskiego nie gniewała się, nie obrażała, nie szemrała, nikomu nic złego nie ży-czyła, ale pokorniuczno y cichuczno do obory miedzy bydlęta poszła ona Panna z kapłańskiey y krolewskiey krwie zrodzona będąc.

Czwarta Po Boskim a czystym porodzeniu miedzy nieczystemi poło-żnicami się przed Biskupem położyła. Na ofiarę to przyniosła co były ubożuczne przynosić zwykły, nie baranka, ale dwie synogarlic wespoł dwie cnocie pokorę, y ubostwo oświadczaiąc. Jakoby ani bogatsza nad inne niewiasty, ani czyścieysza abo świątobliwsza nie była. W liczbę y poczet inszych nie tylko się przyłączyć dopuściła, ale się też sama siebie między nimi stawiła, iak by iedna z nich.

Piąta nie tylko się cieśli w małżeństwo podała ale też od niego rządzona być chciała, y co dziwniey żywności mu zarabiać pomaga-ła, pracą y rękami. Tegoż cieślę iako głowę swoię wszelakim sposo-bem czciła, y we wszystkim cokolwiek się do domostwa y gospodar-stwa ściągało słuchała.

Szosta Ubogim y wzgardzonym pokrewnym swoim dziwną po-korą się akkomodowała, y z nimi przestawała. Ludźmi wzgardzo-nymi, ba y niewiernikami byli, ktorzy się bratami Chrystusowemi

zwali a przecie znimi na kazanie Syna swego przychadzała.
Ale ani z Magdaleną choc ieszcze nienawroconą konwersowac
się niebrzydziła. Nawet zeby się zdała pogardzac Vbogiemi, po-
winnemi, y namatrzenskich godzach była, y zaich potrzeby się przy-
czyniała.

Siodma Powniebowstąpieniu Syna swego zowiecznika na o-
statnim mieysciu powszystkich siedziała N. Panna. Lukasz bowiem
S. Wylicza wszy imiona wszytkich Apostołow, mowi: Ci wszy-
scy trwali iednomyslnie namodlitwie zniewiastami, y z MARIA Mat-
ka Jezusową. O iak pomniała y pełniła przestrogę synowską
Gdy bedziesz wezwan, idz a usiądz na posledním mieyscu, A że się
pod wszytkie ludzie poniżała, dla tego nad wszytkie Anyoły iest
podwyszszona. Bo to Boskie słowo obiecało. Kto się poniza będzie
podwyzszon.

Owo wszedy, zawsze, y wszystka ta Panna, y wmowie, y wmilcze-
niu, y wruszeniu, y wpostawie, y wodzieniu, y we wszytkich rze-
czach dziwną pokorą swieciła, a kiedy ta taiemnice wcielenia Bo-
skiego wsobie zamkniona, y komu obiawila ią. Ani Matce, Ani oy-
cu, Ani Jozefowi, choc zle oni rozumieć poczał, y od bieżec ią za-
myslał. kiedy y komu sie tego zwierzyła, że Chrystus był iey synem.
komu kiedy rzekła, zetego tak wielkiego proroka, y dziwnego
cudotworce, Jam iest Matka. ie Wielki zaprawdę pokory y
Skromnosci we wszystkim była ta Panna, dlatego weyzrał Bog
napokorę służebnice swoiey

Nasladuy tey cnoty w N. Pannie

A to wtobie sprawi, coy wniey: to iest yz tak wszczesciu, iak y wne-
szczesciu, iednostaynie y zarownosie zachowasz, iak y ona.

Wrociało Szczesliwy

Widziała krzesłowy porwod, y w powiedaniu Ewangeliey, patrzyła na mnogi polow dusz ludzkich, styszała o wielkich cudach synowskich, poglądała iako się tłumnie turmem cisnęli za Jezusem po polach po gorach, po morzu, oraz tez skwiała w oczach iey ona brzydka nierdzeczność Żydowska przeciw dobroczynnosciom Syna iey. ona złość Pharyzayska; ona slepota y nienawiść ludzka; ona niesprawiedliwość urzędowna; on niestatek Apostolski; ona pospolitego gminu niezgoda, kiedy Syna iey iedni dobrym, drudzy złym być mienili. To wszytko Panna, że prawdziwie była pokorna, zarownie iednako w wszelakiey cierpliwości ponosiła. Iako iey miłe było przychodzenie owczarzow do oney stayni, iak y adorowanie krolewskie, tak miłe przyięła błogosławieństwo Symeonowe iako y owiecu proroctwo dusze iey przenikaiącym. we wszytkich sprawach zawsze pogladała na wolą Bozą, ktorey się ona niziuczno poddawała, co kolwiek by tylko, y kiedy kolwiek, y od kogo kolwiek było przyszło cierpieć.

Iescze Vwazay skutki Pokory. N. Panny

Bernard S. smiele to twierdzi, iż N. Panna, Panienstwym się P. Bogu podobała, ale go pokorą w niebie będącego zraniła, ztamtąd ściągnęła, y w żywocie swym poczęła. co y sam Bog przyznawa: Wszytka iesteś piękna przyiaciotko moia. y zmazy w tobie zraniłaś serce moie, siostro moia, oblubienico, zraniłaś serce moie iedynym okiem twoim, y iedynym włosem szyie twoiey. Rupertus S. przez włos rozumie być pokorę. Bo iako nad włos nimasz nic cieńszego y gibszego. tak y nad pokorę nic subtelnieyszego. Włosek ieden ledwie oczy widzieć mogą: Pokora też tak zniża człowieka, że zaledwie się godnym być między ludzmi poczyta.

Żydowski Prorok Ieremiasz, tę tak walczną Pannę widział w duchu kiedy mowił. Mocny natarł na mocnego, y obadwa społem upadli. W trzecimo cny Bog a pokorniuczna Panna mocowali y natarli

nasię y oboie społem upadli naziemię K. Panna naziemię padła, kiedy
rzekła, Otom ia służebnica Panska. Bog też Pan mocny. Pan waleczny

Pokora Boga zwoiowała

na woynie, iednym włosem, to iest iedyną mocą, pokory iey zwyciężo-
ny, y zraniony z nieba się zpusciwszy, w iey żywot wstąpił. Służebni-
ca mowi Matka Boża iestem, niech mi się stanie według słowa twe-
go. Ktemu, Uczynię według słowa twego. Wszytko abowiem
cokolwiek znakomitego czyniła, abo czynic miała Bogu przypisowała

Zalaśicza natak wielkie dzieło

a osobie y oswych siłach y sługach nic nie trzymała" Kiedy że mi się tedy
stanie, niech się stanie, niech się stanie. Boska iest karać y przyka-
zać; moia zaś iest czynić y wypełnić, a Bogu się tak wielkie rzeczy
czynić temu nie sprzeciwiać.
Augustyn S. Tak się pytał K. Panny. Proszę cię o Matko swiętego
nad swiętemi, powiedz mi coś dobrego uczyniła, iakiś dar

Pokorą się Bogu spodobała K. Panna.

ofiarowała, ktoryches opiekunowo miała, przes ktorycheś krolow o-
trzymała, iako myślą, iakim duchem, do tegoś przyszła, że Syn Bo-
ży do żywota twego przyszedł? Odpowiedziała mu. Pytasz mię
com zadar ofiarowała, y zkądem się stała Matką Tworęc, o-
fiarę moią, pokorę moią. Weyzrał. Bog nie naszaty nie naka
naki, nie napewty, nie na urodę, nie na rodzay ale na pokorę słu

Cant. 2. 11.

żebnice swoiey. Kiedy krol był na pokoiu swoim, spikanard moy
wydał wonność swoię. Przed wszelkim wielki Syn Boży na łonie
oycowskim przebywał, iak na pokoiu swoim. Tego spikanard
pokory panienskiey, iako ziołko wonne, wdzięczną wonnością
swoią, zwabiło y przyciągnęło, że zstąpił do tey ogrodniczkiey,
w ktorey ogrodzie tako wy spikanard wyrosł.

Vważenie co iest Pokora

Pisze Klimakus. (gradu 25) że wiele oycow Zakonnych

Seym Ducho

Seym duchowny zasiadszy, miedzy inszymi rzeczami, y naukami, abo cnotami, przez ktoreby do doskonałosci stanu swego postę-powali, radzili sie tesz o tym y pytali ieden drugiego, coiest Po-kora? I rozmaicie odpowiedali. Jeden rzekł: Pokora iest wszytkich swoich dobrych uczynkow zapomnieć. Drugi mowi: Pokora iest, czuć w sobie skruszone serce. Trzeci zas: Poko-ra iest wielkie y Boskie dzieło, a droga do niego iest, wszy-tkim się poddawać, y poniżać: to zaś poddaństwo y poniżenie wszytkim, w tym zawisło, aby nie na cudze ale swoie grzechy patrzał zawsze pokorny, y za nie bez przestanku Pana Bo-ga błagał. Inni inaczey ią opisowali. Aż na ostatek ieden z nich rzekł: tam dopiero nie co kolwiek imienia, y nazwiska nabędzie, gdzie ią znaią. Nauczyciel niebieski. Mistrz pokory. Ucz-cie sie mowi odemnie, nie od człowieka, nie od Anyoła, ale ode-mnie, nie to za nie perły robić, nie swiata tworzyć, nie cudow czy-nić, nie umarłe wskrzeszać, ale żem iest cichy, y pokorny ser-cem y znaydziecie odpocznienie duszom waszym.

Pokora w wszytkim zawisła

Pokory rozne opisane

Mat: 11. v. 29.

Dwoiaką gadkę zadał był Klimakus wodtuchowney rozmowie:

Pierwsza. Gdzie by było miedzy rzeczami wszytkiemi stworzonemi iedno takie mieysce, na ktore raz słonce tylko weyrzało.

Druga, ktory był był dzien ieden tylko, w ktory sie swiat rozwe-selił. I zgadnionomu. W ten tylko dzien słonce swe promie-nie wpusciło na dno morskie, ktorego lud Izraelski morze czer-wone, gdy sie rozstąpiło przeszedł. Dzien tesz ten tylko wszytkie-mu swiatu był wesoły, ktorego Noe z czeladką swoią z korabiu iak z wcznego grobu na ziemie wysiadł, abo na swiad wyszedł. Jako tedy miedzy wszytkim stworzeniem iedno mieysce, y ie-den dzien uprzywileiowane y wyborne były; Tak iedyna:

Gadka dwoiaka Klimakowa

Pokory diabeł nasladować nie może.

tylko cnota pokory, tak uprzywileiowana y wyborna iest, iz o-
ney tylko samy diabel, nie tylko miec, ani nasladowac nie moze.
Im kto mniey ma pokory, tym milszy, y blizszy iest diablu.
Pokorny mowi S. Bazyli, Bogu iest podobny, y w kosciele pierwsze
Pokorny Bogu podobny. swiece onego nosi; pyszny zas, gdysz iest Bogu obrzydly, diablu
iest podobny. Pycha bowiem z Aniolow diably poczyniła, y teraz
z ludzi czyni; Pokora zas z diablow czyni Anioly.
Manasses krol niezbozny, abo raczey bezbozny, bo raczey by go diablem
2. Paral. 33. v. 2 et seq. niz człowiekiem nazwac, wiele złego broił przed Bogiem, we-
dług obrzydliwosci poganow: Zwiodł Iudę, y obywatelow Ieru-
zolimskich, tak iz czynili złe nad wszytkie pogany. Bałwany w ko-
sciele Bozym stawiał, czarnoksięskim naukom służył, czaro-
wniki przy sobie miał, wiele złego broił przed Bogiem, aby go był
drażnił.
Pięc dziesiat, y pięc lat krolował w takich złosciach. Jak dłu-
go Bog czekał upokorzenia onego że tak rzekę diabla. Za ktore
go złosci choc by był wszytek swiat poscił, y pokutował, nic by
był mu nie pomogł. Pomogła iednak pokora, y nieuleczone iego
rany uleczyła. Przez ktore stał się Manasses z diabła Aniołem,
Pokazowania złych. z przepasci grzechow pociągniony iest do nieba. Mozesz sobie prze-
czytac modlitwe barzo piękną y przeraźliwą tego Manassessa,
ktorą do Boga czynił w upokorzeniu, y w pokucie swoiey. Masz
Modlitwa Manassessowa. ią w Biblicy na koncu wtorych Ksiąg Machabeyskich, na-
kazcie taką liczbe maiacy 1059.

MODLITWA

Manassesa Krola Iudzkiego gdy w więzie-niu był trzyman w Babilonie

Panie wszechmogący Boże oycow naszych Abrahama, y Izaaka y Jakoba, y nasienia ich sprawiedliwego, ktorys stworzył nieboy ziemię, ze wszytkim ich ochędostwem. ktorys związał morze słowem roskazania twego ktorys zamknął przepaść, y zapieczętowałeś ią strasznym a chwalebnym imieniem twoim, ktorego sie wszytkie rzeczy lękaią y drżą przed obliczem mocy twoiey. Albowiem nieznośna iest wielmożność chwały twoiey, y niewytrzymany gniew groźby twoiey na grzeszniki: a niezmierne y niedoscignione miłosierdzie obietnice twoiey, boś ty iest Pan nayWyższy, łaskawy cierpliwy y barzo miłosierny, y żałuiąc złego ludzi. Ty Panie według wielkości dobroci twey, obiecałeś pokutę y odpuszczenie tym, ktorzy zgrzyszyli tobie, a z wielkości miłosierdzia twego postanowiłeś grzysznikom pokutę ku zbawieniu. A tak ty Panie Boże sprawiedliwych, nieustawiłeś pokuty sprawiedliwym Abrahamowi, y Izaakowi, y Jakubowi, tym ktorzy nie grzyszyli tobie, aleś ustawił pokutę dla mnie grzesznego, bom zgrzyszył nad liczbę piasku morskiego; rozmnożyły się nieprawości moie Panie, rozmnożyły sie nieprawości moie, y nie iestem godzien poyźrzeć, y patrzyć na Wysokość nieba, przez wielkość nieprawości moich. Skurczyłem się pod wiela łańcuchow żelaznych Iż niemogę podnieść głowy moiey, ani mam wytchnienia. Albowiem wzbudziłem gniew twoy y złość, uczyniłem przed tobą, nieczyniłem woli twoiey, y niestrzegłem przykazania twego, stanowiłem obrzydłości, y rozmnażałem obrażenia. A teraz upadam na kolana serca mego prosząc u ciebie dobrotliwości. Zgrzyszyłem Panie, zgrzyszyłem, y uznawam nieprawości moie. A przetoż żądam odpuść mi Panie odpuść, a nie zatracay mię społu nieprawościami memi, ani rozgniewany naWieki zachoway mi złości, ani mię potępiay do niższych mieysc ziemie. Albowiemeś ty iest Bog. Bog mowię pokutuiących, a okażesz nademną wszytke dobrotliwość two-

twoie, bo mię niegodnego zbawisz wedle wielkiego miłosierdzia twego,
a będę cię chwalił zawsze po wszystkie dni żywota mego. Abowiem
ciebie moc wszytka chwali niebieska. a tobie iest chwała na wie:
ki wiekow, Amen.

Uważay ieszcze że wielką moc ma Pokora Prawdziwa.

Pokorne Bog miłuie y mianuie
Naprzod iż pokorne same zna Bog y w nich się kocha; a pysznych nie:
zna y brzydzi się niemi. Mowi S. Grzegorz co sama rzecza Chry:
stus pokazał, kiedy w kazaniu swoim o mendyku, y o bogaczu, mendy:
kowe imię wspominał, y mianował Łazarzem, a bogaczowego zamilczał
żeby żadney pamiątki niebyło o pysznym. Wszytkie prorokow y A:
postołow nauki, y słowa wołaią, że Bog pokornych duchem przyi:
muie; że pokorne duchem zbawi; że pokorne pocieszy; że pokorne
wywyższy; że pokornym daie łaskę swoię, a pysznym się sprzeciwi

Pellagius lib: 15 n: ~~10~~ 65
Pokora dia: bły zwycięża
Druga pokora prawdziwa, diabły zwycięża. W Thebaidzie iedn
mu staruszkowi pustelnikowi przyprowadzono opętanego, aby go uw
nił od czarta. Zbraniał się tego S. starzec, aż na ostatek uprosz
ny: rzecze onemu czartowi, Wynidz z tey gospody, bo to Boża ies
a nie twoia, Odpowiedział zły duch. Wynidę ale tak iezeli wprzo
odpowiesz na moie pytanie. Rzecze staruszek: dobrze, odpowiem.
A diabeł. ktorzy to są kozłowie, co po lewicy siedzą cego stana, a kto:
rzy barankowie co po prawicy. Prędko y wesoło odpowie starzec,
kozłami tacy są, iaki ia: barankami zaś ci są ktorych Bog zna.
Natychmiast począł diabeł strasznie wołać, Wychodzę, Wychodz
bo mię moy namilszy nieprzyiaciel Pokora Wygania.

Penze Pellagius lib: 5 n: 29.
Item; Dway rodzeni bracia w iednym klasztorze, dziwnie zgodni
y miłośnie żyli, co barzo czarta bolało że w dwoch ciałach iedna
dusza była. Rzucił tedy między nie taką kłuczkę. kiedy młodszy
wieczor niosł świeczkę zapaloną dla starszego. Diabeł y lichtar

y świecę mu wytrąci

y swiecę mu z ręki wytracił, co starszy niedbalstwu iego poczytaiąc
pięściami go pobeł. A młodszy na kolana padszy odpuszczenia prosił.
mowiąc iż zaraz insze swiatło przyniesie. Ta tak głęboka poko- Pokore dia-bli wyznawaią.
ra czarta, dziwnie dręczyła, y zklasztoru onego wygnała. oney
albowiem nocy, Czarnoxiężnik maiąc z diabły konwersacyią swo-
ię, napewnych granicach usłyszał, a ono czart przed Xiążęciem
swoim, wyznawał winę swoię, wte słowa: zem ia międzymni-
chami niezgodę posiał, y powiodło mi się było dobrze, alem dla
iedney samey pokory nic niemogł sprawić. Kazaiutrz on czar-
noxiężnik do mnichow się udał, błąd swoy wyznał, o ratunek
y o zakon prosieł. Od ktorych wiary nauczony, ochrzczony, y do
liczby ich przypuszczony iest. Gdzie będąc iednym znich, wszytek
żywot swoy napokorze zasadził. Ztąd mawiał to, że pokora wszy-
tkę potęgę diabelską zwycięża, Albowiem samem ich często mowią-
cych słychował: że kiedy mnichow poburzemi, tedy za iednego
znich pokorą, wszytkie turby y poruszenia międzynimi ustawaią
y ustępuią.

Dobrze tedy Pawła S. słuchac donas mowiącego. Ia więzień wPanu, Ephes. 4 v. 1.
proszę was abyście chodzili godnie wpowołaniu, ktorymeście powołani
ze wszelaką pokorą, y cichością, cierpliwością znosząc, ieden drugie-
go wmiłości; staraiąc się abyście zachowali iedność Ducha wzwią-
zce pokoiu. A iakoż to chodzić ze wszelaką pokorą, a godnie?
Ten sam chodzi godnie, ktory chodzi pokornie: niezmyśloną posta- Godnie chodzic co to iest.
wą, nie zrozumieniem owyniosłości swiey, nie ziaką kolwiek oka-
załością, ale wprostym sercu, y przyodzionym obyczaiu czyni:
że niem samym siebie

Uważay y to, że pokora wszytko u P. Boga uprasza

Starzec ieden, siedm dziesiąt tygodni barzo ostry post prowadził. Pellagiy lib. 15 n. 72.

tym koncem aby był v P. Boga vprosił wyrozumienie iednego mieysca pisma S. ktorego on dowcipem swym poiąć niemogł. Kiedy vprosić te: go prosił. I pocznie się sąm z sobą biedzić, mowiąc: dręczęsię, suszę się, a darmo. Hey iuż to prozno, wielec iest ludzi inszych w są: siedztwie moim, poydę poradzę się kogo mędrszego. Gdy z komor: ki swey wychodził, rzeczki swoie P. Bogu poruczaiąc y zamykaiąc Alić natychmiast Anyoł w postaci młodzieńca stanie przed nim y rzecze. Siedm dziesiąt tygodni męczyłeś się z postem, aleć to nic pomogło, ani przystępu do Boga vczyniło. Teraz iuż y żeś do postu pokorę przydał, innych się rozumowi poddaiesz, drugich się radzisz, a to za przysłany iestem do ciebie, abym ci te trudności pisma S. wyłożył, y otworzywszy mu zmysł na wyrozumienie, zniknął. Bez wątpienia tedy widzisz, że pokornym daie Bóg łaskę czego vmartwienie niemoże, czego pokuta niedokaże, to wymoże y dokaże Pokora. Nic trudnego, nic cięszkiego nic niepodobnego niemasz Pokorze, ktora tak snadnym fortelem diabła tak potężnego bohatyra zwycięża

Pokora wyrozumienie pisma S. sprawuie.

Pokora wszytko może

Pellagius lib. 15 n. 53.

Jednemu staremu pustelnikowi, opętany od barzo osiadłego czarta, gdy go zaklinać począł, srogi policzek wyciął: O co Staruszek by namniey nie obruszony, y drugiego mu nadstawił. Zabolała pysznego czarta, tak cierpliwa pokora, y zaraz odbiegł od onego człowieka. Takci gdzie Pokora iest, tam Diabła nimasz.

Gdzie pokora tam diabła nimasz.

Vczmy się iuż wyprawować.

Akty Pokory prawdziwey.

Akt Pokory I.

Człowiek prawdziwie pokorny, niechce być za pokornego, ale za podłego y wzgardzonego

y wzgardzonego miany: mowi S. Bernard. Raduie się ze wzgar- Pokora 12
dy siebie samego, wtym tylko pyszny iest, 13 po swiaty nie przyi aktow wy
muie. Wiele ich iest co się rozumieią bydz pokornemi, ale dlate- prawuie.
go samego rozumienia nie są niemi. Cnoty dobre uczynki, y za- I.
sługi swoie znac y liczyc, nie pokora ale pycha pachnie. Nic dobrego do siebie nie znac

Akt. 2.

Nietylko wyzszemu ale y rownemu owszem y nizszemu rad 2.
ustępuie, wszytkich ceni wie, y nad zadnego się nie przenosi kazdemu ustepowac.

Akt. 3

Wszelką zelzywosc, pogardę, krzywdę, mile przyiąc, y łatwo strawic, 3
y owszem takiego pokarmu sobie zyczyc. Iako bowiem ostowi osel tak wzgardę
prawdziwie pokornemu pogarda smakuie. Łatwoc kazdemu osobie mowic przyimowac
Iam grzysznik grzysznica, ale iak to prawdziwie mowisz, kontemptu kazdy pokaze,

Akt 4

Wszelaką niecierpliwosc, y gorliwosc częstymi zwycięstwy pokonywac. A- 4
cosz to za pokorny, ktory ogniami y płomieniami parska! Ni na kogo się Gorliwym
takowy niegniewa, tylko na siebie samego ni nakogo innego, tylko na samego nie byc.
siebie piorunami bije. Gorzic się, burzyc, dąsac, grzmiec, błyskac, trzaskac,
pysznego są herby; Pokorny zas zawsze cicho, spokoyno, wesoło, iasno się zachowuie,

Akt 5

Człek pokorny zawsze się ma za dzmią, ustawicznie się pragnie czego na-
uczyc, by mu tez dano y oslicą Balaamową za Mistrzynią. Pyszny zas
nikogo nie słucha, zadnego się nie radzi, wszytkich chce uczyc, iak by on
sam był wszytkich Mistrzem, y nad wszytkie medrszym.

5. Chciec się od inszych uczyc

Swięty Chryzostom ze wszystkich Krasomowcow y Kaznodzieiow nawy-
mownieyszy, gotowym sie byc ozywał na to, żeby go była y babka iaka
przestrzegła, napomniała, y nauczyła iakoby był miał kazywać. Pokora,
da sie napomniec, przestrzedz, napomniec, nauczyc, na zadnego na
pominacza sie nie obuszy, zadnym nauczycielem niepogardzi, tylko
tym ktoryby czego złego nauczał.

Akt. 6

6 Na ostatku siada

Pokorny ono przykazanie Panskie, (idz a usiadz na poslednim miey-
scu) twardo trzyma y miernie zachowuie. Y tak ile z niego iest y ile byc
może, posledniego mieysca szuka, posledniego towarzystwa, posledniey
zabawy, posledniey zapłaty, posledniey szaty, posledniego stołu. Pokorny
czesto kroc sam sobie do uszu szepce: Niebożę y tey soli ktora ie kapu-
stę, abo kaszę, okraszono, niegodzienes. Affektowany powagi, wspa-
niałego chodu, pierwszego posadzenia, uczciwego pozdrowienia, proznych
pomp wytwornych ceremoniy, glosny mowy, smiechow zbytnich szat
drogich, miekkich, kobieliszych, rosciągnionych, włoczących sie nienawi-
dzi, y za nie chyna Pokora.

Akt. 7

7 Bogu wszytko przypisowac

Pokora bez przestanku onę piosnkę spiewa. Nie nam Panie, nie
nam, ale imieniu twoiemu day chwałę. Daremno, głupie, y grzyche ies
przypisowac to człowiekowi, co własnego iest Bogu, ktoremu wszel-
kie dobro przypisowac trzeba, wszytkie powody żywota człowieczego od
niego, w nim zyiemy, ruchamy się, y iestesmy. on wszelkiego dobra zro-
dłem naszym. A my co? Proch, Cien, nic.

Akt 8

pokorny przeswiat nie prag

Pokorny pochwał niepragnie, ale przed nimi gdy mu ie ofiaruią, vciека: 8.
namięйszym bowiem nieprzyiacielem iest pokorze próżna chwała. Pokorny, za: Pochwał niepragnąc
dney obelgi się nieboi, bo żadny chwały nie miłuie. Rzadko prawdziwie po:
kornego vsłyszysz mowiącego: Sam to vczynił, sam to zrobiłem, za moią
radą, za mym srodkowaniem, to abo owo się sprawiło, dokazało. Pokor:
ny, człowiek przystoynego y dobrego vczyni, wszytko Bogu przypisuie:
nieżna on cnot swoich, nie widzi do siebie dobrych vczynkow, ale zawsze 1. Cor. 15.
to słyszec z vst iego, co y z Pawłowych. Nie ia ale łaska Boża ze mną. v. 10.

Akt Pokory. 9

Pokorny nie iest podeyźrliwy, nie posądza nikogo, nikogo niepogardza, 9
nie potępia, iedno siebie samego, ktorego nanizszym się być sądzi; y wszel: wszytkim być wszytko
kiey łaski Bożey niegodnym rozumie. Łagodnym iest przeciwko przy:
iaciołom, cierpliwym przeciw zuchwalcom, ludzkim przeciwko wszytkim, wszytkim wszytko)

Akt. 10.

Pokorny zawsze przed oczyma swemi maiąc wielki regestr grzechow y nie: 10.
doskonałosci swoich, ~~iedno siebie samego, ktorego nanizszym się być sądzi~~, Na grzechy
vstawicznie skarzy na samego siebie, choc mu chwałe, przymioty, godnosc y nie doskonałosci
ofiaruią, on przecię na vbostwo swoie pomniąc, zawsze mawia sam so: swe poglądać.
bie. Głupcze co się nadymasz tymi chwałami, ktore o tobie na postronku mo:
wią; ba weyzrzy iedno w siebie samego: a taki iestes, przyznac to musisz
ze grzechami płyniesz: iestes krukiem choc się piorkami łabęciemi pobie:
lasz. A przeto wglądaj samego siebie, a bez pochlebstwa y pobłazania
iestes niczym, a iesli się czym być rozumiesz, wiedz ze iz iestes obrowo
plugastw, rynsztokiem niedoskonałosci, defektow, grzychow, A przecię za ma:
drego, za doskonałego, za swiętego chcesz być widziany y miany. Dwo wpysznym
iaka masz w sobie nieprawosc, y złosc, bo y cnot niemasz, a przecie dla cnot dwoiaka złosc.
zalecony być chcesz.

Akt Pokory. II.

II

Akty pokorne wyprawiać,

Iz pokorny takich sie aktow, spraw, abo vczynkow obiema rekami chwyta, y wyprawuie, ktore wiele pracy, a niewiele płacy, y honoru maią. Do cnoty pokory nigdy nieprzyidzież, poki vczynkow pokornych nie wyprawiesz. Pokora zawsze dołem y niżina chodzi, nawysokie stopnie nie[…] trzy, vpodobania ludzkiego nieszuka, Bogu sie zaleca y podoba, vczy[…] ie, bez ktorego osobliwey pomocy, wie y wyznawa, ze ani namnieysze[y] sie pokusie oprzec y zwyciezyc, ani zadney dobry myśli miec, y przyiąc niem[…]

IX

Zawsze tedy cwicz sie w tych aktach, lubo vczynkach pokory y zawsze goraco prosz onie P. Boga.

Modlitwa o Pokore wkmiet[…] Kredzu[…]

Wszechmogacy a wieczny Boze, ktorys sprawił ze Zbawiciel nasz ci[…] przyiał y krzyz podiał, aby rodzay ludzki przykładu iego naśladował: n[…] to miłosierny sprawie abyzmy ocierpliwosci iego nauke zachowali, y zmartwychwstania iego, vczestnikami sie stali. Przez tegoz Pana ni[…]

Vważ na koniec

Iz tey stolice N. Panny w duszy twoiey zgotowac niemozesz, bonie pe[…] bno: ale podobno ze ona ciebie stolicą Boga godną zasługami y m[o]dlitwami swemi vczynic moze. Przetoz iuz sie nieważ o duszą na bożną więce[y] cnot iey wyliczać, bo predzey gwiazdy na niebie, snadniey piasek y proch ziemski, łatwi krople wody niebieskich y morskich policzyc, niz cnoty iey. Gdyz sam Bo[g] o niey swiadczy. Wszytka piekna iestes, wszytka piekna iestes oblubienico moia Siostro, i ciek by zakł. wszytka iestes cnotami, wszytka iestes doskonałosciami, wszytka slicz[no]sciami: Nieważ sie y tego iey godnosci y Maiestatu wychwalac: boby to było, słoncu swia[tło]sci, miesiącowi piękności gwiazdom sliczności, niebiosom okrasy dodawac. Rac[z] a to wiey, ktaniay, y przysługuy sie tey nagodnieyszey ze wszytkich stolicy Bozey y przysług[uy] sie troiako.

I. Nabożenstw[…]

1. Nabozenstwem do niey,
2. Wychwalaniem iey
3. Miłowaniem iey.

Naprzod Nabozenstwem: a prawdziwe nabozenstwo do N. Panny zawisło, iako dowodzą Doktorowie Swięci, nie wgłębokich naukach, nie w wysokich pochwałach, ale w prawdziwey, y doskonałey Boga nadewszytko, a bliźniego wzobopolney a szczerey miłosci

Nabozenstwo do N. Panny w miłosci zawisło.

Tak. s. Paweł. 1. Cor. 13. v. 2. Choc bych mowił ięzykami Anyelskiemi choc bych miał Proroctwo, y wiedziałbych wszytkie taiemnice, y wszelką nauke: y miał bym wszytkie wiarę, tak izbym gory przenosił, a miłosci bych nimiał. nicem nie iest.

Tak Thomas de Kempis o nasladowaniu Panskim lib. 1. Cap. 1.

Coć pomoze o wysokich rzeczach Troyce SS. disputowac iesli niemasz pokory, zkąd sie brzydłym staiesz przenaswiętszey Troycy? Zaprawdę wysokie słowa, nieczynią Swietym ani sprawiedliwym, ale cnotliwy zywot czyni Bogu miłym. Barziey sobie zyczę, czuć w sobie skruche, niz ią umiec opisac. Choc bys umiał na pamięc wszytke biblią, y wszytkie mowy Philozophskie à coć pomoze bez miłosci Bozey, y bez łaski? Proznosc nad proznosciami, y wszytko proznosć oprocz miłowac Boga, y iemu samemu słuzyc.

Nauka bez pokory nic

Tak à wyrazniey s. Bazylius Arcibiskup Seleucenski. Poniewaz mowi, wszytkie dobra mamy przez Naswiętszą Pannę Matkę Bozą, ktore niepodobna rzecz wymowic, słuszna zebyzmy takowey dobrodzieyce naszey odwdzięczali. Aczym ze takim spolecina między nami, miłoscią y wdzięcznoscią, ktora iest doskonałoscią y dokonczeniem Zakonu.

de Verbi incarnatione

N. Pannie miłoscią zaobopolną oddzięczac.

Orat. 2 de Dormitione B. V.

Powtore wychwalaniem iey: wprawdziec mowi Andreas Cretensis że sam tylko Bog może N. P. godnie chwalic: iednak y my ią iak naipiękniey możem, chwalmy gdyż ią Bog chwali, chwalą ią Anyołowie, iako krolową swoię, chwalą ią Apostołowie, iako Mistrzynią y Nauczycielkę swoię; chwalą ią Męczennicy iako Hetmankę swoię; chwalą Wyznawcy, iako ozdobę swoię; chwalą Panny iako czyste zwierciadło swoię; chwalą Prorocy iako Cel swoy, do ktorego Proroctwami swymi zmierzali; chwalą Patryarchowie iako naisliczniejszą palmę z pokolenia swego wyrosłą: chwalą ią Mężatki, Wdowy, y grzesznice, iako dobrotliwą opiekunkę swoię, żadnym ze wszelakiego stanu do niey sie uciekaiącym, niegardząca, chwalą ią Krolowie, bo ich iest Korona; chwali ią wszytek swiat, bo ona iest małym swiatem, ale ozdobnieyszym niż ten wielki swiat, iako S. Brigitta opisuie. Częscią że Boga, ktory w sobie wszytko zamyka nosiła! częscią że iako s. Bonauentura (in speculo B. Virg. cap. 6.) mowi. Co kolwiek po Bogu pieknieyszego, co kolwiek słodszego, co kolwiek przyięmnieyszego y milszego iest w swiecie to wszytko iest Marya, to w Maryey, to przez Marią iest.

K. Pannę wszyscy chwa[lą]

Revelat. in serm. Angel. cap. 5.

K. Panna małym swiatem.

Chwalic trzeba K. Pannę.

Chwalmy ią y my iakimikolwiek modlitwami, Hymnami, Piosnkami, ale mianowicie Anyelskim pozdrowieniem. Co y sama radziła niektorym swym sługom. Tak S. Thomas Kantuaryiski Biskup, iż nakazdy dzień mawiał siedm zdrowych Mariy, na pamiątke iey siedmi radosci, ktorych zażywała, gdy na ziemi z Synem swym mieszkała, ktore są te. 1 Zwiastowanie, 2. Nawiedzenie, 3. Porodzenie Chrystusa. 4. Trzech krolow adorowanie. 5. Nalezienie Syna w kosciele. 6 Wesołe zmartwychwstanie. 7. Dziwne Pana Jezusa w niebo wstąpienie

Miło K. Pannie ktory iey radosci wspomina.

Pokazała się mu K. Panna, mowiąc: Wdzięczną mi usługę czynisz

zemi tam te weso

że mi tam te wesołą, ktorychem na ziemi zażywała, wspominasz: ale czemuż nie wspominasz, ani wychwalasz tych, ktorych w niebie zawsze zażywam. Abowiem tak tego, ktory swiatowe, iakoy tego ktory niebieskie moie radości wspamiętywa y chwali, ia przy śmierci nawiedzam, cieszę, y synowi moiemu stawiwszy zalecam.

Dziwnie się rozradowawszy Becze. Niewiem bowiem moia Pani ktore to są? Odpowiedziała mu, są także siedm, ktore cziegne dziwowakiem przyrodzeniem moim

Radości N. Panny w niebie siedm.

1. Wesele mam, iż po Naswiętszey Troycy, nad wszelkie stworzenie pierwszą mam y naprzednieyszą godność y chwałę.

2. Że koroną nie naruszonego panieństwa wszytkie chory Aniołow, y wybranych świętych, daleko przechodzę.

3. Iż iasność chwały ~~moiey~~ moiey nakształt słonca wszytko niebo oswieca.

4. Iż wszyscy obywatele niebiescy, czczą y chwalą mnie iak Matkę Bożą.

5. Że v Syna mego otrzymałam taką władzą, iż wszytko mogę vprosić, co chcę.

6. Że moim sługom, y do mnie nabożnym, niezmierną chwałę, nagotował syn moy w niebie.

7. Że mi chwały nowey, a nowey zawsze przybywa, y nowych a nowych roskoszy do wszelkiey wieczności pociech zażywać będę.

Tak y iedney niewieście bogoboyney, N. Panna rzekła, aby ią pozdrawiała Anyelskim pozdrowieniem. Pytała abowiem ona to niewiasta N. Panny, ktore by słowo w pozdrowieniu Anyelskim iey było namilsze, y ktoreby ona naradniey słyszała, y rzekła iey, iż te dwie słowa PAN Z TOBA, y napomniała ią, aby te dwie słowa nabożnie, pilnie, y z przewłoką mowiła.

N. Panna chce aby ią pozdrowiać z przewłoką.

O tym Pelbartus in Mariali, p. 4. art. 3. cap. 4.

Podobny przyklad pisze y Alensis Anonimus, iż N. Panna swiętey Eulaliey czuiącey sie pokazawszy, rzecze: Spisz Eulalia, spisz corko? na co ona. Nie spie pani moia namilsza nie spie. Ale mi zbyt dziwno, zes ty Pani y krolowa nieba y ~~swiata~~ swiata, do mnie grzesznice y niegodnice przysc raczyla? Rzecze Panna Naswiętsza. Nie boy sie matki milosierney, Matki milosierney nie boy sie corko namilsza, ktorey sie na kazdy dzien dobrze przysługu: iesz. ale iesli mi sie iescze chcesz lepiey przysłużyc, y przy podobac, kie: dy mawiasz pozdrowienie Anyelskie, nie skwapliwiesz go mawiay, ale

Pan z toba przedłużac radzi N. Panna

po ieku, a zwlaszcza gdy mawiasz one słowa PAN ZTOBĄ, co mi niewymownego dodaie wesela. W ten abowiem czas zda mi sie, iakbym w sobie obecznego miała syna mego, iakom mia: ła nim sie był ze mnie za grzeszniki narodził. A iakom w on. czas niewymowne miała wesele, tak y teraz, kiedy te słowa z przedłużaniem mowią PAN ZTOBĄ. To wyrzekszy N. Panna do nieba odeszła.

Miłowac trze: ba N. Panne bo ią Bog dwudziestym sposobem umi: łował.

Potrzecie przysługuymy sie N. Pannie, miluiąc ią: abowiem y sam Bog wiela ale osobliwie dwadziescia łask, darow, cnot, y przy: wileiow oswiadczył przeciw iey milosc swoię,

1. Ze ią przed wieki osobliwym sposobem nad wszytkie Anyoly y ludzie przeyrzał y obrał.

2. Ze ią z nieba Oycom obiecał przez taiemnice, cuda, figury, Proroki, y przez Sybile.

3 Ze sprawił osobliwym przywileiem y cudem, iż sie za zwiasto: waniem Anyelskim z niepłodnych rodzicow poczeła, y v: rodziła.

4 Isz z czworakiego a zacnego rodzaiu y pokolenia Patriar:

skiego Proroczki

skiego, Prorockiego, y krolewskiego iest zrodzona,

5. Isz dziwnym iakimsi a nam nieznaiomym ani wiadomym do:
tych czasz sposobem one w żywocie macierzyńskim łaską swoią,
uprzedził y napełnił.

6 Że przy momencie poczęciá iey (wlewaiąc w nię łaskę swoię) taką
własce swey utwierdził, iż nigdy niiakiego grzechu uczyn:
kowego nie doznała,

7 Że podniętę, ktorą był Bog w niy przy iey poczęciu związał, też
potym w niey przy poczęciu syna swego doszczętu zagasił, tak iż Pa:
na nigdy w członkach swoich niiakiey woyny, ani sprzeciwięnia
nie czuła.

8 Iż sprawił to że mu ią trzyletną w kosciele ofiarowano, y swiętobli:
wie przysługach Anyelskich wychowano.

9 Że ią sobie za Matkę obrał, y w żywocie iey za sprawą Ducha S.
poczętym, y po dziewięci miesiącach z niey narodzonym chciał
być: ktora godność iest nieskończona, a samęmu tylko
Bogu wiadoma

10 Że Matką y Panną oraz ią uczynił, y iey Panienstwo pło:
dnoscią oszlachcił, y wiecznie zachował.

11 Sprawił to Bog, że płod Boski w żywocie swym bez ciężaru
nosiła, bez roskoszy poczęła, bez boleści porodziła

12 Że ią Apostołow wszytkiego swiata Mistrzynią Mistrzow, a Pa:
nien Hetmanką uczynił

13 Że po zmartwychwstaniu swoim, ~~osobliwą pociechą iey dusze napełnił, tak za [illegible]~~ iey się napierwey pokazał, co S. Brygidzie ob:
iawiła samasz N. Panna.

14 Iż przy dziwnym w niebowstąpieniu swoim osobliwą pociechą iey

iey duszę ~~była~~ napełniła tak że nie smutkiem, ale radością z iego odeścia napełniona była.

15 Że przy zesłaniu Ducha S. bardzo wielką łaską ią nadał y napełnił mowi Swięty Bernard.

16 Że iey ciało od namnieyszey skazy zachował, ale ie wespoł z duszą do nieba wziął; y nad wszytkie chory Anyelskie, y Błogosławionych wyniosł, y po prawicy Syna swoiego posadził

17 Iż ią krolową niebieską y Panią wszytkich Swiętych uczynił

18 Isz ią pospolitą grzesznych ucieczką, posredniczką y orędowniczką postanowił

19 Iż wszytkie łaski y cnoty naywyższe, dary Ducha S. y iego pożytki, łaski darmo dane łaski Sakramentalne, Godnosc, Moc, przywileie wszelakie zupełnie iey dał

20 Taka ią błogosławienstwo chwała ozdobił, iż wszytkim obywatelom niebieskim, iest podziwieniem, a czartom strachem y pogromem.

Pobudek do miłowania N. Panney Sedenascie.

Ponieważ wszyscy ią miłuią, chwalą, wielbią, błogosławią, bo wszyscy przez nię wzięli y biorą dobrodzieystwa y zbawienie; ludzie przeiednanie, Anyołowie w chorach wypadlinach napełnienie, grzeszni łaskę, nędzni ratunek, potrzebni opiekę, umarli żywot, y chwałę

1 I ktosz niebędzie miłował matki Bożey, delicyi Boskich, raiu roskoszy

2 Kto niebędzie miłował ogrodu, tak roskosznego, tak buynego że drzewo żywota wydał, ktore miasto owocu Boga urodziło samego

3 Kto niebędzie miłował Xięgi bieluchney, na ktorey słowo Oycowskie nie czernidłem, ale szkarłatną krwią Panieńską iest napisane,

4 Kto niebędzie miłował stołu na ktorym chleb niebieski położon był.

5 Kto niebędzie miłował perłowey macice, w ktorey przez nacz[illegible] perła Ciała Chrystusowego się urodziła

6. Kto niebędzie

Kto niebedzie mitowat Zornice, w ktorey sie troiakie poslubiny odprawity? Stowa Bozego z Cztowieczenstwem, Chrystusa z kosciolem Ducha S. z Marya.

7 Kto niebedzie mitowat krzynice, z ktorey kubek niesmiertelnosci napetniono wszytkim zywiacym ku spelnieniu

8 Kto niebedzie mitowat zkarbnice ktora wszytek swiat ubogacita, y Blogostawienstwy taski Bozey napelnita

Kto niebedzie mitowat wielkiego y wspaniatego kosciota Bozego, Swiatnice Ducha S. Patacu Troyce przenaswietszey

10. Kto niebedzie mitowat tey, ktora sobie Bog ociec obrat za corke, Madrosc za Matke, Duch S. za oblubience, swiat za ovedownicżke, swieci za patronke, Anyotowie za pania.

Kto niebedzie mitowat Panny tak swiętey, tak zacney, tak piekney, Matki tak slodkiey, tak mitosierney, tak dobrotliwey. Ktokolwiek tę Panne mituie, ktokolwiek ia wychwala, ktokolwiek do niey nabozny, iest cztekiem zyota niebieskim, kto nie mituie, kto chwaley iey dmi, kto iey za patronke nima, iest bezecnym, Heretykiem, piekielnikiem, Co s. Pawet mowi o Panu Jezusie, iz Jesli kto nie mituie Pana naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklętym, Toz sie ma rozumiec y o N. Pannie Matce iego, iz kto iey nie mituie bedzie przeklęctwem. Toz y sama o sobie mowi, Wszyscy ktorzy mie nie nawidzą, kochaia sie w smierci, y kto przeciw mnie grzeszy, obraza duszę swoię. Lecz kto mie naydzie, naydzie zywot, y wyczerpnie zbawienie od Pana.

1. Cor. 16. v. 22.

S. Birgicie nie chrus pokazat ukrzyzowany w mowiac

Proverb. 8 v. 37. et 36

Ci oni ukrzyzowali ktorzy mie nie mituią,

A przeto.

One mituiac za dobrodzieystwa iey od Boga dane ze ia Matka swoia y dobrodzieyka naszą uczynit, dziekuiąc mow nabożnie iey piosnke. Magnificat anima mea Dominum.

A prosząc iey, abyć grzechy odprosiwszy, Syna Bożego, y swego y teraz y po smierci twey na łonie swym, iak na namilszey stolicy Bożey kazała, Amen.

Salue Regina &c.

Summariusz O pomienionych dziewiąci Stolicach. Iakowe masz w domku dusze swoiey, stawiać żebyś Boga na nich posadzonego, przy sobie zatrzymać mogła.

Pierwsza była Niebo. Tam Bog siedzi

Dusza twoia niech będzie niebem. A iako niebo dziesięciorakim ludziom otwieraią, aby do niego weszli: tak y ty dziesięciorakim sposobem otwieray niebo dusze twoiey Bogu, aby w nim mieszkał.

Niebo dziesięciorakim ludziom otwieraią.

Naprzod otwieraią niebo niewinnym y nie pokalanym, Psalm. 14. Panie kto będzie mieszkał w przybytku twoim: Pytał się Dawid. y odpowiedziano mu, ktory ma niewinne ręce, a chodzi bez zmazy. Badz y ty niewinna, y bez zmazy przez prawdziwą pokutę, aby się w niey dusza twoia łaską Bożą, y łzami twoimi omyła. Bo to obiecał Bog, Wyleię na was wodę czystą, y będziecie oczyszczeni od wszech nieczystot waszych: y położę Ducha mego w pośrodku was, y będziecie mi ludem, a ia wam będę Bogiem, W tym że upewnia y Sekretarz iego. Jesli się mowi będziemy spowiadać grzechow naszych, wierny iest y sprawiedliwy Bog, że nam odpuści grzechy nasze, y oczyści nas od wszelakiey nieprawości. Tego y czystosci nauczał. Błogosławieni czystego serca, abowiem Boga oglądaią.

Ezech. 36 v. 25. et seq

I. Ioan. 1 v. 9.

Matth. 5.

Drugim otwie-

Drugim otwierają niebo, ktorzy są przyiaciołmi Bogu, o ktorych Chry: Ioa. 15
stus. Wy przyiaciołmi moimi iesteście, ieżeli będziecie czynić, to, com
wam przykazał: to iest przykazania moie. Co wyraźniey dołożył Przyiacołom
kiedy mowił onemu v Mat: w. 19 rozdz. Jeśli chcesz wniśc do żywota, Bożym niebo
chowaj przykazania, to iest Boże y kościelne. Kościelne bowiem zami: otwiera
knął, to świadcząc dziesięciorgu, o czym na inszym mieysciu, ktoby mo:
wił niesłuchał kościoła, miey go sobie za poganina, y iawnogrzesznika.
Bądź y ty przyiacielką Bożą zachowując ~~Boże~~ wszystkie przykazania ie:
go, y przez posłuszeństwo pełniąc wolą iego. Mowi bowiem s. Bern:
Im kto dla Boga posłusznieyszy tym więtszą zapłatę odniesie, to
iest Boga samego, iako siebie samego obiecał dać za zapłatę po:
słusznemu Abrahamowi. A tak otworzysz P. Bogu niebo dusze twoiey,
iz twiey v siebie

Otwierają niebo sprawiedliwym, według Proroka mowiącego, w Psal:
mie pomienionym, iż ten będzie mieszkał w przybytku twoim, kto:
ry czyni sprawiedliwość. Ktore słowa S. August: wykładaiąc mowi: Sprawiedliwym niebo otwiera
Do prawdziwey sprawiedliwości nie dosyć na tym przestać złego, ale
trzeba czynić dobrze: Jako mowi Dawid. Declina a malo, et fac
bonum, strzesz się złego a czyn dobrze. J mędrzec. Złotome
dusze w sprawiedliwości, w świątobliwości, Psalmista też mowi: Eccli 30 v. 15 Psal. 33.
Oczy moie nad sprawiedliwemi, y vszy iego, na prozby ich.
Otwierayże drzwi dusze twoiey do nieba kluczem sprawiedliwo:
ści, a Bog wnidzie y v się dzie w niey iak na stolicy swoiey. Bo mo:
wi Mędrzec: Sprawiedliwych dusze są w ręce Bożey, a tknie się ich Sap. 3. et 4. v. 7. et 5. v. 16
męka śmierci. J niżey sprawiedliwy śmiercią vprzedzony, wo:
chłodzie ~~Bożey~~ będzie. J iescze sprawiedliwi, na wieki żyć będą
y v Pana ich zapłata iest, y staranie na nich v Naywyższego, przetosz
dostąpią krolestwa zacnego, y korony pięknej z ręki Pańskiey.

4 Mat. 5. Otwiraią niebo, Miłosierne uczynki czyniącym. Błogosławieni
Mat. 9 v. 13 miłosierni, abowiem oni miłosierdzie otrzymaią, mawiał Zbawiciel
y indzie: Naucz się co to iest, miłosierdzia chce, a nie ofiary.
Otwierayże Bogu niebo duszie twoiey przez miłosierne uczyn-
Mat. 25 v. 40. ki, aby w niey przebywał, y nimi się tam karmił; Tak bowiem ma-
wiał: Cokolwiekeście iednemu z namnieyszych moich uczynili,
Exod. 23. v. 15. mnieście uczynili. Tenże ieszcze y w Starym testamencie te-
goż chciał pokazać tym cztteku. Nieukażesz się prożen przed o-
Tobi. 12 v. 9. czy moie. Tobiasz też Świętym upewnił, iż iałmużna od śmier-
ci wybawia, y ona iest ktora oczyścia grzechy, y czym ze-
Miłosiernym niebo otwiera. się nay dzie miłosierdzie, y żywot wieczny, Żaden nie może da-
wić szczey iałmużny iak doskonały Zakonny człowiek. Bo daie
Bogu duszę y ciało poki żyie. Dał ~~wszyst~~, ~~nie przymiał~~ pamięć
y wolą. Dał raz na zawsze. Daie zawsze poki żyie. Dał
więcey niż ~~był~~ miał, bo daie y to, czego się mogł spodziewa-
5 człek zaś światowy, nigdy takowych iałmużn niedaie,
Otwieraią niebo prawdę znaiącym, y mowiącym, iako Psałterz
Psal. 14 v. 3. mowi, ktory postępuie, prawdę mowi w sercu swoim, a nie czyni zdra-
dy ięzykiem swoim, ten będzie mieszkał w przybytku Pańskim. Toż był
przykazał Bog y w Starym testamencie. Nie będziecie kłamać, ani
Levit. 19 v. 11. będzie oszukiwał żaden bliźniego swego. Tegoż nauczał Iako.
5. Cap. 5. v. 12. Niech będzie mowa wasza; iest, iest: nie, nie. abyś-
Kłamliwym niebo zamkniono. pod sąd nie wpadli. Abowiem, Zatraci wszytkich ktorzy mowią kłam-
stwo. Psalm. 5. v. 7. Y Chrystus. Mat. 12. v. 37 Z słow twoich będziesz
usprawiedliwiony, y z słow twoich będziesz potępiony. Abowiem
Prouerb. 18. v. 21. Śmierć y żywot w ręku ięzyka
Otwierayże tedy do nieba duszie twoiey. z Bogu kluczem prawdy.
Jeśli mowisz. Mow że iako słowa Boże. naucza S. Piotr ~~kapi~~
(I Epist. Cap. 4. v. 11.)

(I. Epist. Cap. 4. v. 11) Onim co masz mowić, przestrzega mędrzec. Eccli 28.
Złoto twoie y srebro twoie, zley, a słowom twoim uczyniay wagę v. 29.
a ustom twoim wędzidła proste, a strzeż się abyś się snadź niepo-
tknął ięzykiem twoim, a żebyś nie upadł przed oczyma nieprzyiaciół
zasadzaiących się nań, a był by upadł twoy na śmierć nieuleczony.
A pewnie zatrzymasz Boga w domku twoim, ktory mowi o sobie
Ja iestem droga, prawda, y żywot, Joan. 14 v. 6. ktory pewnie od-
pędzi od ciebie ze wszytkimi iego szturmami, onego ktory kłamcą
iest, y oycem kłamstwa, (Joan. 8 v. 44)

Otwieraią niebo pokoy czyniącym, y spokoynie w stanie swoim
żyiącym. Dokłada tego prorok w tamtym że Psalmie. Ten mowi
będzie mieszkał w przybytku twoim Panie, ktory nie uczynił złe-
go bliźniemu swemu, to iest ktory się bez zdrady, bez niezgody
obchodzi z bliźnim swoim: y ktory nie przyimuie zelżywości prze-
ciw bliźniemu swoim.

Spokoynym niebo otwieraią.

Otwierayże y tym sposobem niebo duszę twoiey P. Bogu, a bę-
dzie mieszkał w niey, Jako y sam mowi: Oto błogosławieni pokoy Matt. 5
czyniący abowiem synami Bożemi nazwani będą. A iżeli
synami, tedy y dziedzicami, Synami wprawdzie Bożymi, ale społ Rom. 8.
dziedzicami Chrystusowemi. Mieyże pokoy, a Bog pokoiu y miło-
ści będzie z tobą. Upewnia S. Paweł 2 Cor 13. v. 11.

Otwieraią niebo prawdziwie pokornym. Pokornego ducha
ogarnie chwała, mowi Mędrzec. Proverb. 29. v. 23. przypuść y
tymi drzwiami pokory Boga do nieba duszę twoiey, a on tam
nie tylko będzie mieszkał, ale y da łaskę swoię, y zbawi cię. Jako
obiecuie Psalter. Ty lud pokorny zbawisz, a oczy pysznych poniżysz. Psal. 17. v. 28.

Pokornym niebo otwieraią

Otwieraią niebo mądrym, mądrością duchowną, zbawienną,
Boską, o czym Mędrzec Sapien. 6. v. 21. Pożądanie mądrości,

Mądrym ale iakim niebo otwieraią

przywodzi do krolestwa wiecznego, miłuycie tedy madrość abyscie nawieki krolowali. Takowa zas madroscią y ty otwieray niebo duszy twoiey Bogu, a on tam będzie y mieszkał, iako obiecał: Ja mieszkam w radzie, y bywam przy madrych, abo cżyli uczonych myslach. Umiłowac będzie, co obiecał. Eccli 4 v. 15. ktorzy miłuią madrość Boga miłuie, Idąc chwałę ktorą takze obiecał, Prouerb 3. v. ultimo, Madrzy osiągną chwałę.

9 wiernym niebo otwarte — Actor: 11 v. 24 e Seq.

Otwieraia niebo, wiernym wierną wiarę Bożą wiernie chowaiący ktorą Chrystus przykazał z Marka. w 11. v. 22. Mieycie wiarę Bożą Jak S. Szczepanowi iż był pełen wiary y Ducha S. otworzono niebo Otwieray y ty kluczem wiary niebo duszy twey, aby tam Chrystus usiadszy przebywał, y zebycie sobie poslubił w wierze, O zeas: 2. v. 20. Zebyś dostał koronę żywota kiedy będziesz wierny aż do smierci: Apoc 2. v. 10. Inaczey bowiem mowi S. Athanazyus kto katolickiey wiary zupełney, y nienaruszony wiernie, y mocno nie dochowa, bez wątpienia na wieki zginie

10. Otwieraią niebo potężnie, y trwale woiuiącym żołnierzom Bożym za Boga, za wiarę, y za sprawiedliwość, Błogosławieni mowi Chrystus, ktorzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwosci, abowiem ich iest krolestwo niebieskie. (Mat. 5.) Woiowaniem tyszy Ustawicznym, y zwyciestwem trwałym, Otwieray Bogu do nieba duszę twoiey, gdzie on mieszkaiąc będzie się patrzył na potyczki twoie, y gdy się będziesz bić oprawdę aż do smierci, on za cię zwalczy nieprzyiacioły twoie. (Eccli 4 v. 33.) Mowi Mędrzec, kto abowiem wytrwa aż do konca tęn zbawion będzie, Matth. 10. v. 22.

Uczyń tu modlitwę o spomożenie na takowe Bogu otwieranie.

Druga Stolica Boża była .

Jegosz Maiestat Boski, ktory iż iest nie ogarniony, niepoięty, á straszny,
przed nim Anyolowie drżą, Serafinowie twarze swe zastaniaią, spiewaiąc
S. S. S. Pan Bog zastępow, pełna iest ziemia chwały iego, przed nim Isai. 6. 3.
dwadzieścia y cztyrey starcow korony swe zrzucaią, kłaniaią się upadaią. Apoc. 4. v. 9.
Przed nim uciekła ziemia y niebo, Apoc. 20 v. 11.
Ktoszże tak straszny y wielki Maiestat Boski usiędzie w duszy twoi:
ey? Jakim sposobem mu możesz Stolicę w sercu twym zgotować, na:
ktorey bys go przy sobie zatrzymała? Możesz, ale pierwszym tylko Maiestat
iego, wielkość, wielmożność, wszechmocność, świątość, mądrość, do:
brotliwość, y inszę iego przymioty chwaląc, sławiąc, adoruiąc, czcząc

Origenes zas tak naucza, iż w ten czas Bog wielbiony bywa, kiedy Boski Maie:
się obraz iego wspaniałym stawa; to iest kiedy dusza na wyobra: stat iak
żenie Boże stworzona, w miłości, w pokorze, w cierpliwości, y w in: chwalić
szych cnotach pomnożenie bierze.

Glosa zas tak. Bog mowi bywa w nas wielbiony, kiedy się Chry:
stusowi przez sprawiedliwość podobnemi sstawamy. Toż mowi y S. Am:
brozy. Obrazem Bożym iest Chrystus, y dlatego, kiedy dusza co spra:
wiedliwego y pobożnego czyni, on obraz Boży, na ktorego podobien:
stwo iest stworzona, wielbi

Theophilactus na ostatek mowi, iż tedy dusza Boga wielbi, kiedy wielbie Boga
takie, wielkie, zacne, trudne, ciężkie, pańskie y niebieskie cnoty, ktorymi spo:
y uczynki wyprawuie. Tegoż naucza y S. Bazilius, one słowa Psalm. sobami
33. tłumacząc; Wielbcie Pana zemną.

S. Augustyn Serm. 2. de assumpt. każda mowi dusza może Boga poy:
mowac wierząc, może go rodzić naucząiąc, może go wielbić mi:
łuiąc aby smiele z N. Panną mowiła, wielbi dusza moia Pana.

Abyś go tedy na duszy twoiey iak na stolicy, w takim, y z takiem
Maiestatem iego odpoczywaiącego, zabawić y zatrzymać mogła,

wielbiał iego Mądrość, wszechmocność, y dobrotliwość. Mow z Dawi:
dem Psal: 85. v. 9. Wielki ty iesteś Panie, y czyniący dziwne rzeczy:
Job. 11. v. 8. ty sam iesteś Bogiem. Mow y z Jobem s. wyższy iesteś Panie niż
niebo, głębszy niźli piekło, dłuższa niż ziemia miara twoia, a szer:
Cap. 9. v. 5. et seq. sza niż morze, Ktory przenosisz gory, wzruszasz ziemię z miey:
sca iey, y słupy iey wstrząsaią się. Ktory przykazuiesz słońcu y
nie wschodzi, y gwiazdy zamykasz iako pod pieczęcią, Ktory sam
rosciągasz niebiosa, y chodzisz po wałach morskich. Ktory działasz
wielkie rzeczy, y nie ogarnione, y dziwy ktorym nimasz liczby;
Daniel. 3. v. 91. Mow z trzema pacholęty, w ogniu w tym piecu będącemi. Błogosław:
cie wszyscy chwalcy P. Bogu bogow: Chwalcie y wyznaway
cie mu: bo na wszytkie wieki miłosierdzie iego. Mowy z Proro:
Psal. kiem; Będę błogosławić Pana każdego czasu, zawsze chwała
iego w uściech moich, ktura słowa Doktorowie SS. tłumacząc mowią
Żywot dobry zawsze Boga chwali. Ten Boga zawsze chwali, ktory dobrze zawsze żyie.
Możesz tu zmowić Te Deum laudamus

Trzecia Stolica Boża była

Krolewską iego godność przeczytay sobie co tam napisano, a teraz tu zdobyway się na sposoby, ktorymi byś Boga z krolewską godnością przy duszy twoiey zatrzymać mogła. A trzech sposobow iest.

Antonius Panormitanus in Vita eius

Krolewskich kondycyiey 13 według S. Augustina.

Pierwsza abyś się iemu konformuiąc po krolewsku żyła, y krolewskie kondycie na sobie wypełniła, ktorych S. Augustyn kilkanaście wylicza, ktore też y Alfonsus krol Aragonski, gdy iego Senatorowie, przyiaciele, y assessorowie o powinnościach, y oszczę:śliwości krolewskiey diskurowali, onym przypominał mowiąc: Wiem ci ia co Augustyn s. o krolewskich szczęśliwościach pisze, iż wten

czas krolestwa y krolow

czas krolowie y krolestwa bywaią szczesliwi. Naprzod iesli sprawie-
dliwie kroluią, y roskazuią. 2. Jesli, gdy ich ięzyki ludzkie wysoko
chwalą, y zniskim pokłonem pozdrawiaią, nie wynoszą się, ale się lu-
dzmi byc pamiętaią. 3. Jesli postadanie swoie, nabarziey ku chwa-
le Bozey rosciągaiąc, ono słuzebnicą Maiestatowi iego czynią, 4 Je-
sli sie Boga boią, miłuią, y chwalą, 5 Jesli barziey miłuią ono krole-
stwo, wktorym sie nie boią miec spotkownikow, 6. Jesli sie nie rychło
mszczą, a predko odpuszczaią. 7 Jesli tesz pomstę dla potrzeby rządu,
a nie nasycenia swey nienawiści, abo złosci wykonywaią. 8 Jesli
winę nie ku rozproszeniu nieprawosci ale ku nadziei polepszenia
odpuszczaią. 9. Jesli co czestokroc muszą dekretowac, to
łaskawoscią miłosierdzia, y dobrodzieystwa choynoscią nagradza-
ią. 10. Jesli wich panstwach tym surowiy karzą rospustę, im by
mogła byc wolnieysza. 11 Jesli bardziey wolą pozadliwosciom
swym, niz nieuzem iakim narodom roskazowac y panowac. 12. Je-
zeli to wszytko czynią, nie dla prozney chwały, ale dla miłosci bło-
gosławienstwa wiecznego. 13. Jesli ofiar pokory, miłosierdzia
y modlitwy za grzechy swoie ofiarowac nie zaniedbywaią. Tako-
wi krolowie y Xiązęta Chrzescianscy, szczesliwemi są, y krole-
stwa ich.

Drugi sposob

Zatrzymania tego krola w duszy twoiey, kiedy go nasla-
dowac bedziesz wkrolowaniu sama nad sobą: Krol bowiem
roskazuie (mowi Eklezyastes 5. v. 8.) wszytkiey ziemi. Ty zas iestes człek ma
małym swiatem iako y kazdy człowiek; kiedy tedy nie gniew byc kro
nie rospusta, nie łakomstwo, nie affekty, nie passye tobą rządzą, lem
ale rozum wstrzemiezliwosc, sprawiedliwosc y mestwo &c.

Boga nasladuiesz ktory sprawiedliwosc sadzi, y owszem sadzi y karze. Iestes Pania nad gniewem, nad affektami, nad soba sama, y triumfatorka swoią. Iestes krolowa ziemie, y Pania swiata. Iestes potężnieysza nad krole, owszem nad wszytkie rzeczy stworzone, azatym krolowa nad krolmi. Tak S. Ambrozy na Psalmu 118. one słowa: Dusza moia w rękach moich zawsze. Tak Ricsardus Victor de statu inter hom: cap. 6. Tak S. Chryzost: (lin. 5. de com-

Zakonny człek większy nad krola.

par: regis et Monachi) gdzie Zakonne ludzie nad affektami y namiętnosciami swemi panuiące nad krole przekłada. A tak Boga ktoremu podobna staniesz przy sobie zatrzymasz. Iako mowi Eklezyastik cap. 30. v. 20. Wszelkie ciało przyłączy sie ku podobnemu sobie, y wszelki człowiek przyłączy sie ku podobnemu sobie.

Ochota Boga zatrzymawa.

Prouerb. 22. v. 29.

Trzecim sposobem zatrzymasz przy sobie Boga z krolewskim iego Maiestatem, kiedy przed nim bedziesz stała z ochotnym, powolnem, posłusznym, prędkim, obrotnym, zgotowym sercem na wykonanie wszelakiey woli iego. W tym cie upewnia Mędrzec kiedy mowi: Widziałes męża biegłego prędkiego w sprawach swoich? Przed krolmi stać będzie, a nie przed podłemi. A stać przed krolem abo przy krolu, według zydowskiego wykładu znaczy, u krola być w łasce, w kochaniu, być krolowi towarzyskim, służyć mu na dworze, na wielkie wysokie, y krolewskie godnosci być od krola wyniesionym, z krolem sądzić krolestwem. Stać przy krolu, iest być pokoiowym, y potaiemnych rad krolewskich Sekretarzem. Tak wszedł krol Roboam w radę z starszemi ktorzy stawali przed Salomonem Oycem iego. Tak siedm kziążąt było abo Medycow u krola Asvera, ktorzy według zwyczaiu krolewskiego, zawdy przy nim bywali, y zaich radą wszytko

Stać przed krolem znaczy łaske krolewską.

Do rady starszyc zazywac.

3 Reg. 12 v. 6.

Hester 1. v. 13.

Czynił, ktorzy umieli ustaw

czynił, ktorzy umieli ustawy, y prawa przodkow. Tak siedm Anyołow przednicß stoia zawsze przed Panem Bogiem. Jż u Za: Tob. 12 v. 5.
chariasza W Rozd: 1. v. 9

Upewnia wtym że Sekretarz niebieski, bo do trzeciego nieba za: 2. Cor. 9.
chwycony bywał, mowiąc, iż ochotnego dawcę Bog miłuie. v. 7

Poczarte na tak wyniosłym Maiestacie krolewskim sie: dzącego, zatrzymasz go przy duszy twoiey, ieżeli będziesz wyzna: wać, sławić, y wynosić pięcioraką iego wyniosłość z Moyzeszem, kto: ry tak mawiał, moc moia, y chwała moia Pan. y stał mi się zbawie: niem: ten Bog moy, y wielbic go będę: Bog oyca mego, y wywyższać go będę. Gdzie uwaz iż pięciorakim sposobem iest Bog wysokim Bog pięciorako iest wysokim.

Naprzod wysokością istoty, wszytkie abowiem istoty wszytkież rze: czy bez miary przechodzi, y one wszytkie przed nim obyczaiem w sobie zamyka.

2do wysoki iest wysokością, wiadomości, umieiętności, ta bowiem w Bogu iest nie poięta: o ktorey s. Pawel. O wykości bogactw mą: Rom. 11. 33.
drości, y wiadomości Bożey, iako są nie ogarnione sądy iego, y nie dościgle drogi iego. Bo ktoż poznał umysł Panski? abo kto był radycą iego? z niego, y przezen, y wnim iest wszytko,

3tio Wysoki iest Bog wysokością, mocy y potęgi; bo wszytko co chciał y chce, uczynił y czyni na niebie y na ziemi, Psal. 11.3.

4to Wyniosły iest wyniosłością maiestatu y panowania, wszy: tkie bowiem rzeczy iego rządowi y roskazaniu podległe są, y iego wszytkie słuchać, czcić, y adorować powinne. Jam iest Bog Isai. 45.
a nad mię niemasz inszego, mnie się będzie kłaniało v. 23.
wszelkie kolano.

5to Wysoki iest Bog względem mieszkania, mieszka abowiem.

Isa. 66. 1. W naywysszym niebie iako na stolicy cświątey swoiey. Niebo mowi stolica moia iest, a ziemia podnoszkiem nog moich.

Ecli. 43. v. 32. A przeto dla takich wyniostosci iego napomina Eklezyastyk. Wystawiaycie Pana iak namniey możecie, bo iestcze przewysszy, y dziwna wielmożnosc iego. Błogosławiąc Pana wywysszaycie go ile będziecie mogli: bo większy iest nad wszelką chwałę. Wywyszszaiąc go, napełniaycie się mocą (albo cnotą) nie ustawaycie bo nie ogarniecie.

Nakoniec zatrzymasz go w domku duszę twoiey, kiedy poyzrzawszy na biodra iego y na szatę, a on ma napisano, krol nad krolmi, y Pan

Apoc. 19 v. 15 et 16. nad Panmi, a zust iego wychodzi miec zoboiey strony ostry, abyim

Zatrzymuiemy Boga błaganiem go za grzechy. był narody. (to iest grzeszniki) będziesz ga za swoie, y zaludzkie grzechy przeprasszała, y błagała, tymi imionami, ktorymi on siebie samego karał, y naucsył przez Moyzesza nazywac, wzywac prosic

Exodi. 34. v. 6. et seq. y błagac. Gdzie dwanascie imion sobie nastytutował, ymianował, ktore wszytkie sciągaią się ku dobremu narodu ludzkiego.

~~[illegible]~~ Bog 12 imion: sie każe nazywac. bo pociecsy pozytki, y zbawienie ludzkie w sobie zamykaią, iako tłumaczenie Zydowskiego ięzyka niesie.

Pierwsze imie iest. Panuiący Panie, to iest Jechowa. 2. Boze. 3. Miłosierny. 4. Łaskawy, 5 Cierpliwy. 6 Mnogiy litosci, 7 Prawdziwy. 8 Ktory strzeżes miłosierdzia na tysiące. 9 Ktory zgładzasz nieprawość 10. Zaden u ciebie nie iest sam przez się niewinny. 11 Ktory nieprawosc oycow oddaiesz synom. 12 I wnukom do trzeciego y czwartego pokolenia.
Przed stolicą tedy krolewskiey iego godnosci upadszy mow.

Modlitwe za grzechy,

Boze ktoremu własna

Boże, ktoremu własna iest zawsze się zmilowac y odpuszczac, przyczym prozbę naszę: aby nas, y wszytkie sługi twoie, ktorych łancuchy grzechow wiążą, miłosierdzie dobrotliwosci twoiey, łaskawie rozwiązowało. Przez Pana naszego &c.

CZWARTA STOLICA Boza iest WIECZNOSC IEGO

W ktorey on przed wieki bez początku zasiadł, y przez wszytkie wieki bez konca siedzi na niey. Krom tego co się tam o wiecznosci napisało, y o drogach ktorymi do niey przyść mozemy, tu o tym mysl iakobys Boga na tym stołku siedzącego przy sobie zatrzymac mogła, a nie inszy na to sposob, tylko według nauki S. Grzegorza Nazyanskiego: Ustawicznie sie starac o wiełką, eswałę, bo ta doczesna zawsze ludzi zawodzi.

Boga zatrzymawac, staraniem się o wiecznosc

Rozmyslaniem tedy bogomyslnym o wiecznosci y o iey szczesciu abo nieszczesciu, zatrzymac masz przy sobie Boga

Vwazay naprzod

Co S. Arseniemu Anyoł mowił, aby się był z służbey dworskiey za boską przeniosł. Uciekay, Milcz, a Spokoy sie, Iak by mu tak cściał rzec Uciekay na pagorki wiecznosci, uciekay na gorę, złot wonnych. O iak Szczesliwa ktora wesela wiecznosc.

Wiek Anyołow, czas ludzi, Boga iegoż Wiecznosc. Wesela y Ubłogosławia napisał Doktor Anyelski, P. 1. q. 10.

Wiecznosci co zaprzmiotyj

O krolestwo błogosławienstwa wiecznego, gdzie się młodosc nigdy nie starzeie, gdzie okrasa nigdy nie błędnieie, gdzie miłosc nigdy nie zięb nieie, gdzie zdrowie nigdy nie choruie, gdzie wesele

nigdy nie vstaie. gdzie zywot konca nie zna. S. Augustyn. in soliloq cap. 35.

Vwaz powtore

Mysli mowa vczynki wieczne sa.

Iz co kolwiek tu iest, co kolwiek masz, co kolwiek widzisz, wszystko to krotkie iest. Raz co pomyslic, raz co rozmowic, raz co vczynic wiecznie iest

Miia roskosz grzechowa, trwa wiecznosc piekielna,
Miia praca, ochoto cnoty, trwa wiecznosc zaplaty
Miia honor, topnieie zloto, czas vlatuie, stoi mocna wiecznosc

Vwaz potrzecie

Zycie nasze iest kostek granie

Iz wszytek zywot twoy, wszytkie sprawy twoie, sa gra kostek. Poki zyiesz zawsze kostki grasz, a o wiecznosc: Jedno vrzucenie iest nie odwalanie nie powrocone nie powetowane. Takze vrzucay kostke zebys oczami nie pieklo, ale niebo nie przeklete, ale szczesliwa wiecznosc vrzucila. Vczynek dobry ktory tu w momenciku czynisz, na wieki trwac, y ciebie cieszyc bedzie; vczynek zlego tu nie czynisz, na wieki tobie zginie, tak ze go nigdy powetowac nie bedziesz mogla..

Dobrych vczynkow Bog ponas wyciaga.

Tych po tobie Bog scisle, a surowo wyciaga, y przy ostatnim dniu zycia twego, y na koncu swiata powtory, sadzac zywe y vmarle, Jesli dobre miec bedziesz, do nieba: iesli do piekla zle cie osadzi, na wieki. A przeto sluchaymy S. Grzegorza tak mowiacego. Jesli dobr szukamy, milujmy sze one, ktore bez konca miec bedziemy, Jesli sie zas zlych rzeczy boimy, boymysz sie tamtych, ktore potepieni bez konca cierpia

lib: 6. epist. 26 ad Andream.

A zaß nielepiey roczne woo zimna vtrapienia zamienic
za wiecznych rosko.

za wiecznych roskoszy wieki? mowi S. Bazyli, Homil. de 40. Martyr.

Żyiże, cierpże, Wiecznosci

O wiecznosci iakes długa, iakes nieskonczona, tak rzadko wspamięcących ludzkich przebywasz

O wiecznosci, iakes szczesliwa dobrym, iakes nieszczesliwa złym,

O zawsze zyiąca, o zawsze iednaka po wszelkie wieki wiecznosci;

Uwaz poczwarte

Iż każdy dobry uczynek, każda cnota wieczna ma zapłatę szczęśliwość chwałę: y iak wiele ich czynimy, tak wiele sobie koron perłowych y diamentowych w niebie gotuięmy. Bedno do wielkiey zapłaty, nie możęmy przyść tylko przez wielkie roboty. Mowi S. Grzeg. Z kąd kaznodzieia wszech narodow nauczał, iz nie będzie koronowan, tylko ten kto sie będzie męznie potykał. O ieslic tedy miło wspominac na wielkie zapłaty, niechże będzie miło podeymowac y wielkie roboty.

Każdym dobrym uczynkiem korone sobie gotuięmy.

Homil. 37 in Evang.

S. August. na Psalm. 93. pięknie mowi. Przedayne iest to co mam, mowi Jan, kup ie sobie. A cosz to przedaynego? Odpoczynienie, krolestwo. A drogiesz iest? wiele waży! zaco ie kupic? Za pracą. A zaiakże wielką pracą. Wieczne odpoczynienie, za wieczną by pracą kupic potrzeba? Lecz obfakie miło sierdzie Boze. Nie mowi dziesięc kroc stotysięcy lat pracuy; nie mowi; dziesięc lat robi; nie mowi pięc set lat; ale poki żyiesz pracuy nie przez wiele lat; a wisz będzie odpoczynienie, ktore konca mieć nie będzie. Patrzcie iakie małe pięniądze, iak mała pracą, za wielką płacą daięmy, poniekąd ieden straczek, iedne godzinę, za wiecznych skarbow osięgnięnie; straczek pracy, za wieczny odpocżynek.

krotka robota a wielka zapłata z tym żywocie.

Serm. 4. de Ascen.

Słuchay że tedy o duszo moia S. Bernarda tak mowiącego. Aco cięszkiego temu się zda być, ktory zawsze myśli o tym, iż mę: ki tego czasu nie są godne przyszłey chwały? A czego ten będzie mogł pragnąć na tym złośliwym świecie, ktorego oko zawsze pogląda na dobra pańskie w ziemi żyiących, zawsze patrzy na wieczną zapłatę

Słuchay y S. Teresy, tak nauczaiącey, Pamiętay iż iedne tylko masz duszę, a tę nieśmiertelną, y zaraz też umrzesz, a od śmierci się do ży wota nie powrocisz. Pamiętak y to że ieden tylko masz żywot, a kr tki, y ten nie inszy, iedno ktorego teraz używasz: iedna też tylko po tym nastąpi chwała, a także wieczna: oney tedy żyć usiłuy.

Słuchay y S. Antoniego: Choćbyśmy się mowi, osmdziesiąt lat, choć by y sto pracuiąc w służbie Bożey przeżyli: niewielka to. Bo nie osm dziesiąt nie sto lat po śmierci krolować będziemy, ale za pomię mione lata, wszystkich wiekow krolowanie nam dadzą.

Vważay po piąte a pilno y zawsze

Żywot nasz krotki z ktorym wszytko się zam knie

Żywot twoy krotki iest, śmierć pewna, dzień niepewny. Dusza two ia nieśmiertelna, po śmierci do żywota powrocić trudno, W mę: gnieniu oka, wszytko się zamknie. Zamkną się oczy twoie, Zam knie się fortka do pokuty, Zamkną się bramy do miłosierdzia. Sama tylko długa, a końca niemaiąca na cię napadnie wieczność. Niebieskie radości niezmierne, a wieczne są: piekielne męki nie: znośne a wieczne. Jedno z tych dwuch za pewne cię czeka, o Boże to w obieraniu y w ręce twoiey iest, Obieray że sobie co chcesz. Do iednego z tych obrania, przymusi cię Boy

wieczność nas tylko nie opuści

Przestroga y Vpomnienie

Jesliś masz rozum

Jesli masz rozum, Ô człowiecze, Ô czytelniku, te rzeczy piszącemu
a duszę twoię, y wieczne zbawienie twoie szczyrze dla Boga miłuiącemu:
czemu wierz, słuchay, czytay, pamiętay, wykonyway. Niechaysię oszukiwać
nadziei dobrego, y długiego zdrowia twego; Niech cię nie zawodzą po-
muski roskoszy, y wygod cielesnych; Niech z ciebie nie szydzi wiatr
honorow y prozney chwały; Niech pochlebcy nie ~~tra~~ nadymaią duszu twoi-
iey; Niech cię nic z tego cokolwiek iest przemiiaiącego nie wspiera.
W momenciku to wszytko przeminie y zginie, a ciebie smutnego y bole-
iącego zostawi. Pamiętay się być wiecznym, y stworzonym, y naro-
dzonym wieczności. Doczesnymi rzeczami pogardzay, wieczne
miłuy; iesli inaczey będziesz czynic na wieki nie wyratuiesz. A-
przeto tę wiarę wyznaway, taki żywot prowadź, takie uczynki
czyń, ktorabyś rada przy śmierci wyznawała, ktorym byś rada ~~ży~~ ży-
ła, ktorebyś rada czyniła, kiedy cię na trybunał Chrystusow sta-
wią: Z czego byś się po wszytkie wieczności, żeś dobrze wierzyła,
mowiła, czyniła, radowała; aby sprawiedliwy sędzia nie piekłu, ale nie-
bu cię przysądził, aby duszy twoiey na wieki dobrze, a nie źle było; aby
nie nieszczęśliwa, ale szczęśliwa była powszelką ~~niesz~~ wieczność.
Tać iest prawdziwa mądrość, to iest dobrze żyć, to iest szczęśli-
wie umrzeć:

Otrzymać błogosławioną Wieczność

Żyli święci na świecie, wiecznością się moderuiąc, miarkuiąc, y
rządząc, żyią teraz Bogu chwalebni y błogosławieni, a na wieki
tak żyimy y my. Dusza nasza wieczna iest, y na wieki będzie
żyła, lubo w błogosławieństwie lubo w przeklęctwie, lubo w rozko-
szach lubo w mękach. Żyimyż dobrey wieczności, pracuymy, wo-
iuymy, cierpmy, a kończmy dla dobrey wieczności

Modlitwa

Ô mila wiecznosci, wieczna prawdo, prawdziwa milosci Boze moy, y wszytko moie, ktorys nas do twey blogoslawioney wieczno: sci przed wieki przeyzrał, a w czasiees nas stworzyłes, otworz y oswiec oczy nasze, abyzmy poznali co iest, iak wielka, tak szczesliwa iak nieszczesliwa Wiecznosc, stworzyłes nas do siebie, stworzyłes nas do wiecznosci. Zes ty sam iest wieczny, dlategos nas twoiey wiecznosci uczestnikami poczynic chciał, kazał, postanowił. Bo iasnosc wieczna bedzie swieciła swię: tym twoim y wiecznosc czasow.

Modlitwa o dobrą wie: cznosc

4. Esdr. 2. v. 35.

Day abyzmy ten czasu momencik ~~dobrze~~, pobożnie, y swiatobliwie ~~smakowali~~ strawi li; ~~abyzmy strawili~~; abyzmy to samo poymowali, pamietali y smako: wali; abyzmy o tym zawsze myslili, do tego samego wszytkie nasze mysli, słowa, y uczynki prostowali, aby nas zadna swiatowa, a oblu: dna marnosc nie mamiła, ale sama wiary twoiey y cnot prawdziwa nasycała, a potym w krotkiem zywocie, ciebie na wieki widzie, ciebie zazywać, od ciebie ublogosławionemi byc zasłuzyli, bo ty sam iestes sama prawda, prawdziwa Miłosc, miła szczesliwosc, szczesliwa.

WIECZNOSC

AMEN

Wierz, Zyi, Rob, cierp. Maluy

WIECZNOSCI.

Psalm 83. v. 5.

Blogosławieni ktorzy mieszkaią w domu twoim Panie: pogo: racz wiecznosci, na wieki wiekow chwalic cie beda.

Piata stolica Boza była

Sądziego, o ktorym na swym mieysce szeroko ale bardzo potrzebno czytay, a wykonywray tamto wszytko, zebys

tak srogiego sądu.

zebys tak srogiego sądu Bozego y potępięnia swego uszła.
Jakimże sposobem możesz Boga w duszy twey zatrzymać na stoli:
cy sądowy siedzącego. — Boga zatrzymać pamiętaniem na Sąd iego
Naprzod niech trąba Anyelska zawsze brzmi w uszach twoich, iako
S. Hieronymowi brzmiała: wstańcie umarli na sąd
Druga zawsze uważay ono co S. Bonauentura mawiał, Możno
wierzę, iż kiedy świat będą sądzic zeztości iego, tedy Anyołowie
wszytkie instrumenta męki Panskiey przyniosą: y będą tam widna:
ne powrozy, kiie, rozgi, bicze, ciernie, korona ostra, młoty, włocznia,
gąbka, krzyż, a Chrystus zblizniami głosno zawoła: Patrzcie, co ya ta. — Na sądzie Synu będzie wyrzuca
kiem uczy między wami, dla was y od was ucierpiał: a wy przecie
tym wszytkim niewdzięczni pogardziliście, y zaniczeście mękę y zel:
żywość moię poczytali: Idzciesz przeklęci w ogień wieczny — wiał niewdzięczność.
Trzecia zawsze pamiętay na oto co mowi Ekklezyastes, weselsie, — Ecles. 11 v. 9.
niech zazyie dobrego serce twoie, chodź drogami serca twego, y
według weyzrenia oczu twoich. iak by rzekł, myśl, mow, czyń, zyi iak
ci się podobaiu) ale wiedz iż za to wszytko przywiedzie cie
Bog na sąd. Gdzie na tysiąc pytania, nie będziesz mu mogła y iednego
odpowiedzieć, mowi Job. S. Cap. 9. v. 3.
Czwarta zatrzymasz Boga przy sobie na tey stolicy sądowey, y
tam że zaraz ubłagaszgo aby cię surowo nie sądził, ieśligo obe:
cznego przy sobie będziesz miała. Tego bowiem pokorzetey duszy — Chodzić przed Bogiem etc.
chce, czego y po S. Abrahamie, do ktorego pokazawszy mu sie
rzekł. Jam Bog wszechmogący, chodz przedemną, a badz dosko:
nały, uważ te słowa Chodz przedemną. Jako sługa przed panem — Gen. 17 v. 2.
iak uczen przed Mistrzem, iak zołnierz przed Hetmanem, iak syn
przed oycem, iak corka przed matką, abys przy nim zawsze będąc — Zatrzymamy
onemu pilno, wiernie, ochotnie, szczyrze, y doskonale służyła, — Boga pamięta: niem na niego

słuchała, y iemu sie upodobała. Ztąd to tłumacza, chodź przed mną, to iest: Upodobaymi sie. Według Chaldeyskiego, zas tak służ przedemną, o czym tesz y Zacharyasz spiewał, służmy mu w swiątobliwosci, y w sprawiedliwosci przed nim po wszytkie dni nasze.

Gen. 5. v. 22 et 6. v. 9. Iak Enoch, tak Noe chodzili przed Bogiem.

A iakosz nie masz Boga przy sobie zatrzymac, kiedy przed nim chodzisz kiedy mu sie podobasz, kiedy mu służysz, kiedy ty przy nim, a on przy tobie iest obecny? O iak szczesliwy ktory o Bogu zawsze przy sobie przytomnym, mysli, onego czci, onego miłuie, przy nim iak przytomnym zawsze wszedy chodzi, y wszytkie swoie sprawy czyni y sprawuie. Słuchay Chrzescianinie, słuchay Zakonniku poganskiego

Epist: 20. Seneki, Iak mowi zyi z ludzmi, iak by Bog widział; tak mow z

Prov: 3. v. 6. Bogiem iak by ludzie słyszeli. Słuchay Salomona. Ka wszytkich drogach twoich mysl o Bogu, a on wyprostuie iście twoie abo

Tobiae 4. 6. sciesżki. Słuchay y Tobiasza. Przez wszytkie dni zywota twego, miey na pamięci Boga: a strzez sie bys kiedy na grzech nie przyzwolił, y nie przestąpił przykazania P. Boga naszego.

Mich. 6. v. 8. Słuchay na ostatek y Micheasza Proroka: Pokaze ia tobie mowi człowiecze, co iest dobro, y czego Bog chce po tobie: Zaprawdę zebys czynił sąd, y miłował miłosierdzie, a z pilnoscią chodził z Bogiem twoim

Tym tedy sposobem Boga przy sobie zatrzymuiąc, to iest na niego zawsze patrząc, pros go z Dawidem swietym, aby on

Psal. 24. v. 16. tez na cie patrzył. Patrz na mnie a zmiłuy sie nademną, bom ci ia iest iedyna y uboga: Udręczenia serca mego rozmnożyły sie, wyrwiy mie z potrzeb moich.

Coż za pozytki czyni pamiętanie na obecnosc Boską.

Pierwszy. Kieg

Pierwszy

Niegrzeszenie, grzech człeka, znieść niemoże obecznosci Bozey. Tak S. Ignacyus Męczenik nauczał. Pomniy na Boga, a nie zgrzeszysz. Tak y Klemens Alexander lib: 3. pedagogi cap. 5. Tym tylko sposobem nikt nigdy wgrzech nieupadnie, kiedy bedzie pamiętał, ze Bog zawsze przy nim iest obeczny. Tak S. Ephrem grzesznicę Bogu pozyskał, ktora gdy znim bespiecznie zartowac, y czegoś złego chcieć poczęła, zartym swięty zezwolił, ale tą kondycyą, zeby na rynku y wpołudnie. Na co ona rzekła. Gdzyz wielka sromota, y wstyd ludzki nie dopuszcza. Dopieroz Swięty. Otoż, gdy cię wstyd, y boisz się ludzi, a czemusz sieracczey Boga nie wstydzisz, ani boisz, ktory wszytkie skrytosci widzi, y wszelką złosc surowo karze. Zlekła się grzesznica, odpuszczenia prosiła, y do Zakonu na pokutę poszła. Tak S. Zusanna wolała umrzec niz zgrzeszyc.

Ad Heronē

Pamiętać na Boga dzie do puszcza grzeszyc.

Z pamiętania na Boga 6 pozytkow

Drugi Pozytek

Iz kto pamięta na Boga, pokusy, nieprzyiacioły, y wszelakie niebespieczenstwa zwycięza, Jako drugi David. Choc bym też mowi chodził, wpostrod cienia smierci, nie będę się bał złego. bo ty iestes zemną. Tak Machabeyczycy, wzywaiąc Boga modlitwami, y sercem się Panu modląc a rękoma woiuiąc, y radując się wielce zobecznosci Bozey. Nikanora więcey, juz ze trzydzieści y pięcdziesiąt tysięcy ludu zgromadzili

Psal. 22. v. 4

2. Machab. 15. v. 27

Trzeci Pozytek

Zobecznosci Bozey pamiętania Iz dusza twoia niebem będzie. Tak S. Efrem nauczał. Zawsze na.

Gen. 28. na Boga pamiętay, a dusza twoia niebem się sstanie. Tak mowił y Jakub. widząc Boga z Anyołami na drabinie: Nic inszego tu nimasz, tylko dom Boży, a brama niebieska.

Czwarty Pozytek

Takowy człowiek bywa iak Anyoł Boży, Anyołowie bowiem zawsze patrzą na twarz Oyca niebieskiego. Taki był Eliasz: Żyie mowi
3. Reg. 17. 1. Pan przed ktorego obliczem stoię.

Piąty Pozytek

Takowy człek dziwnie się pobudza do miłości Bożey, y zawsze
Psal: 15. v. 8. się weseli, bo obecznosci Boskiey zażywa, iak drugi Dawid: Zawszem mowi miał Pana przed oczyma moimi: y przydaie: przetoż się rozweseliło serce moie, y rozradował się ięzyk moy. A nie-
1. Cor. 6. v. 17. dziw, mowi bowiem Paweł S. kto się łączy z Panem iednym Duchem iest.

Szosty Pozytek

Iż obecznosc boska odgania od człowieka gniew, porędliwosc, ospalstwo, rozrywki, y wszelakie insze grzechy, a czyni go doskonałym. Tak S. Dozyteus, iż według przykazania S. Dorotheusza zachowywał te słowa: Myśl zawsze, iż Bog przy tobie, a ty przy nim stoisz: z swawolnego żołnierza stał się doskonałym y świętym Zakonnikiem.

Uważy

Druga rzecz ktorey chce Bog po tobie, abyś nie tylko przednim chodziła, to iest o nim przy tobie zawsze obecznie będącym pamiętała; ale żebyś y doskonała była, iako y Abraham.

Coż iest Doskonałość

Cożiest Doskonałosc

Doskonałość co iest

Iest vstawicznie, prędko y vsilnie bieżec y ciągnąc do dosko:
natosci, y do kresu swego: w tym bowiem żywocie iestesmy podro: Tak S. Augustin
żnikami, a żywot nasz iest drogą tak do doskonałosci, iako y do lib: de perfect.
nieba, im tedy barziey, y sporzey przes cnoty postępuięmy do dosko: iustitiae cap. 9.
natosci y do nieba, tym doskonalszemi bywamy podrożnikami.
S. Paweł zas mowi, iż ta iest nay wyssza doskonałosc. Dowiad: Ephes. 5.
czac co iest wdzięcznego Bogu. To iest pilno sie badac, szperac, v. 9.
y rachowac czego Bog chce po tobie, w czym by sie P. Bogu mogla
iak naybardziey wypodobac, iako by swięta iego wola, y vpodoba:
nie poznac, y wypełnic mogła: żeby z S. Pawłem w każdey rzeczy,
mowiła, Panie co mi każesz czynic? Z Chrystusem. Badz wola two:
ia o mnie, we mnie, przez mię, okoto mnie, tak za żywota, iak y przy
smierci, tak w czasie, iak y w Wiecznosci

W czymże zawisła doskonałosc

Doskonałosc w czym zawisła I.

Sam że Chrystus S. Katarzynie Senenskiey opisał, iż we trzech
rzeczach.

I Naprzod miłosc y affekty od ziemskich y cielesnych rzeczy oder: Cornel. in Eccum
wac, nic doczesnego, y przemiiaiacego nie miłowac tylko dla mnie, c. 7. v. 36 fol.
siebie dla mnie, y bliźniego dla mnie; Miłosc bowiem Boża 205. 2. c.
z affektem ziemskim, y z iaką kolwiek inszą miłoscią zpotkowac Doskonałosci
nie może sam Chrystus nauczał S. Katarzyny.

Staray że się tedy żeby nic złych rzeczy, ktore z dobroci moiey
dla wszystkich potrzeb, y pożytkow wypływaią, tobie do miłowa: Dobra swoie
nia mnie nie przeszkadzało, ale y owszem, żeby wszytkie dał nam Bog
abyżmy go miłowali

rzeczy pomagały, ciebie wzbudzały, y zapalały. Dla tego abowiem ia się stwarzam, y onych wam użyczam, abyście tym snadniey dobroci moiey szczodrobliwość uznali, y mnie goręcszą miłością milowali

2 Powtore, w tym doskonałość zawisła, abyś wszytkie myśli, mowy, y sprawy twoie, tylko na cześć y na chwałę moię prostowała, y ofiarowała: y usiłuy o to modlitwami, słowy, przykładem, y iakim kolwiek sposobem możesz, aby y wszyscy inszy pospołu z tobą tegoż affe: ktu przeciwko mnie będąc, mnie znali, miłowali, y czcili, A to bar: dziey mi się podoba niż pierwsze: bo barziey wolą moię pełni.

3 Po trzecie w tym zawisła doskonałość, abyś iak nawięcszym pragnieniem, starała się y usiłowała, tak się ze mną ziednoczyć, zakoby wola twoia woli moiey, (ktora iest nadoskonalsza) tak była podobna, żebyś nie tylko złego, ale y dobrego nie chciała, ktore: go bym ia nie chciał, y żeby się to działo co kolwiek by wola moia we wszytkich rzeczach, tak duchownych, iak y doczesnych, chciała, czyniła, y sprawiadzała, nic się nie turbuiąc, ale mocno zawsze wie: rząc, iż ia Pan Bog twoy wszechmogący, więcey cię miłuię, niż ty sama siebie, y więtsze mam o tobie staranie, niż ty o sobie, y im mi się tak barziey oddasz y poddasz, tym ia bardziey ciebie ratu: iąc, będę przy tobie, y ty sama iaśniey poznasz, y dostateczniey doznasz, słodkiey moiey około siebie miłości

Doskonałość zawisła u pełnieniu woli Bozey

Bog barziey o nas myśli, niż my o sobie.

A do takowey doskonałości, iesli chcesz przyść

Potrzeba:
- Wielkiey pokory
- Mocnego statku
- Doskonałego woli twoiey zaprzenia
- Poznać y przeniknąć nędze, y niedostatki twoie
- Mnie samego słuchać y wolą moię pełnić.

Doskonałości pięci rzeczy potrzeba.

A zebys tego dokazac mogła, potrzeba zebys myslą w duszy
twoiey zbudowała sobie domek z materyiey samey tylko woli
moiey, y w niey się zamknąwszy, tam zawsze mieszkała, y gdzie
kolwiek ci przyidzie isc, abys z niey nigdy nie wyglądała na stro:
nę, y gdzie kolwiek ci trzeba będzie poyzrec abys z niey nie wy:
chodziła, ale wszytkie zmysły twoie tak duszne iak y cielesne
niech okoli wola moia zawsze, tak zebys nic ani myslała, iedno
coby się mnie podobało, y cobys rozumiała byc miłego woli moiey.
a tak co kolwiek ci przyidzie czynic Duch S. cię nauczy
Te rzeczy kiedy przez mocną wiarę w duszy swoiey ugruntowane mieć
będziesz, tedy poznasz, iż pokusy, utrapienia, trudnosci, bolesci,
choroby, y wszelakie przeciwnosci, nie dla inszey przyczyny za moim
dopuszczeniem na was przychodzą, tylko dla pozytku y zbawie:
nia waszego, abyscie się przez to, co się wam byc zda złe, z grze:
chow waszych poprawili, a cnoty się ktorą do prawdziwego
y nay wyzszego dobra wam nie znaiomego prowadzi, chwycili.
Do tego tym swiatłem oswiecona poznasz, ze ia Bog twoy bar:
dziey mogę, umiem, y chcę, tobie dobra twego, niz ty sama so:
bie: Poznasz y to, ze ty ani modz, ani umiec, ani chciec sobie
dobra mozesz bez łaski moiey. Poznasz y to, ze kiedybyscie wo:
lą waszę, y miłosc was samych zniesli, zniesione by było y piekło,
tak to ktore przeklęci według dusze y ciał cierpią, iak y to kto:
re w smiertelnym zywocie, przez rozmaite utrapienia ponosic

Dusza wierna ma mieszkac w komorce woli Bozey.

Utrapienia Bog dopuszcza dla pozytku naszego

Bog więcey nam zyczy niz my sobie

woli naszey kiedyby nie było, y piekła by nie było

Uwazay ieszcze,

Coteze Chrystus mawiał

Iz doskonałosc zawisła nabardziey w miłosci nieprzyiacioł. Matth. 5. 44.

Miłuycie prawi nieprzyiacioły wasze, dobrze czyńcie tym ktorzy

Doskonałość zawisła w miło-ści nieprzyiaciół

wasz maią w nienawiści a modl cie się za przesladuiące, y potwarzaiące was; abyście byli Synami oyca waszego, ktory iest w niebiesiech.

W ktorych słowiech uważay kilka rzeczy

Naprzod iako tu Chrystus podaie srodki, y sposoby, ktorymi by przyść do tey doskonałości: a te są nieprzyiacioły miłować, dobrze im czynić, y modlić się za nie

Powtore iż miłować nieprzyiacioły, iest doskonałość żywota ninieyszego: bo przyszłego żywota doskonałość zawisła na widzeniu, y zażywaniu Boga.

Nauczaiącym trzeba miłości nieprzyiaciół.

Potrzecie, iż ta doskonałość ię, y powinna być wielka zwłaszcza Duchownych y Zakonnych ludziach, w Przełożonych y nauczaiących; nic bowiem tak prędko, y pociężnie nie pociąga serc ludzkich do wierzenia Bogu, do cnot, do posłuszeństwa iak doskonałość tak świątobliwość Przełożonych y Nauczycielow.

Homil. 47 in Matthaeum.

O czem S. Chryzostom twierdzi, iż predzey świątobliwością, y doskonałością w poddanych co dobrego sprawuie, niż kiedyby cuda czynili. Bo cuda mogły oszukaniu być przyczytane, ale doskonałość y świątobliwość doskonałości.

Bog womie [?] dobrotliwością swoią zna ka zło ścią.

Wielka to tedy cnota miłować nieprzyiacioły. Bo wielka iest w P. Bogu, ktorego nam tu Chrystus naśladować każe: Bądźcie mowi doskonałymi, iako y Ociec wasz niebieski doskonały iest; On bowiem wszytkich doskonale miłuie, wszytkim tak złym, iak y dobrym dobrze czyni, na wszytkich iednako wylewa promienie dobrotliwości swoiey, iako nie iakie słońce wieczney dobroczynności, ktory ni iakiego ni iakiego pożytku nie czeka, ale ze szczyrey miłości swoiey pragnie wszytkiemu stworzeniu

pragnie wszytkiemu stworzeniu dobr swoich vżyczać, tak iż złudzka | Miłować nie przyiacioły wielka cnota
złością, y niewdzięcznością, woinie swoią dobrotliwością.
Wielka to cnota: bo wielki y trudny to akt, miłować przeciwnika.
Wielka, bo takowy wielkie zwycięstwo nad sobą samym otrzymawa,
kiedy gniew, pomstę, y affekty swoie zwycięża y onym panuie.
Wielka bo wielki Bog wielką zapłatę tak wielkiey cnocie
y wniebie y naziemi daie; iaką był dał oney Pannie, ktorey gdy | Taulerus
spytano, iakim by sposobem dotak wielki doskonałośći przyszła?
odpowiedziała, żem tych ktorzymi sie przykrzyli, abo nieprzyiaciela
mi byli, gorętszą miłością miłowała, y zawszem mu osobliwe
iakie dobrodzieystwo vczyniła, ktoregom by mu była inaczey
nie vczyniła.
Tak Chrystus, tak S. Szczepan, tak S. Paweł, tak wiele innych
świętych, byli doskonałemi modląc sie za nie, dobrze im czy:
niąc, naucząiąc ie, odpuszczaiąc im. Tak sie mścili takzwy:
cięzali, tak tłumili złość złoczyncow swoich dobroczynno:
ścią swoią święci Boży.

Po czwarte wzywa słowiech Chrystus, nie tylko radzi nam
te doskonałość, iako Zakonnym radzi vbostwo, czy:
stość, y posłuszeństwo.
Jesli mowisz chcesz być doskonałym, idź przeday co masz, y. | Mat. 19 v. 21.
day vbogim, a będziesz miał skarb wniebie, y podz a na:
śladuy mie. Ale tesz przykazuie wszytkim wiernym Chrze: | Doskonałość wszytkim iest przykazana
ściianinom swoim, aby każdy ciągnął do doskonałości
stanu, przełożeństwa y godności, aby każdy był doskonały
wcichości, wskromności, w cierpliwości, w czystości tak ser:
deczney, iak y cielesney, wmiłosierdziu, wmiłości tak przyiacioł

iak y nieprzyiaciol, wkazdey cnocie, y wzracsowaniu kazde:
go przykazania Bozego. Tego bowiem po nas wyciąga Chry:
stus mowiac, abyscie byli Synami oyca wa szego niebieskie:
go. ktokolwiek tedy chce byc Synem y dziedzicem oyca tego,
powinien go nasladowac w doskonatosci, A przeto abo wiel:
kiego onego dziedzictwa nadzieię porzucmy, y zgubmy, abo ie:
zeli Synami iego byc pragniemy oycowskiey swiatobliwosci
y doskonatosci nasladuymy. A bowiem iako mowi S. Cyprian.

Debono patientia

Niepprzystoi aby takiego y tak wielkiego oyca synowie mieli
byc wyrodkami, ktory iest oycem naszym, nie tylko przez natu.
re, ale y przez laske; przez tę bowiem stalismy uczestni:
kami Natury Boskiey, iako mowi S Piotr, dlategoz pra.
wdziwie staiemy sie Synami Bozymi, y iakoby taki:
mis Bogami ziemskimi, według onego co Bog do
wszytkich ludzi mowi: Badz cie Swietymi, bom ia Pan Bog
wasz. Swiety iest, a nieplugawcie dusz waszych. Ten ze sam,
Bog do kazdego wiernego swego, aby wedtug powolania
y stanu swego do doskonatosci ciągnat mowi: Doskona:
tym bedziesz, y bez zmazy z P. Bogiem twoim.

Levit. 11 v. 44
Genes. 18 v. 13.

VWAZAY PRZETO 13

Do tey doskonatosci wszyscy swięci nas napominaią, y
prowadzą. Tak Ksiązę Apostolskie; Badzcie swiętymi
we wszelakim obcowaniu, poniewasz napisano iest:
Bedziecie swiętymi iem ia iest swięty. Tak S Jakub:
Badzcie doskonali y zupelni, ktorym ni na czym nieschodzi.

1 Petr. 1. v. 15
Jacob. 1. v. 4
Colos. 1. v. 28
Do doskonatosci wszyscy nas prowadzą.

Tak S. Pawel

Tak S. Paweł, Dlatego mi przepowiadąm, każdego człowieka napominąm, y każdego naucząm we wszelakiey mądrości abym każdego człowieka wystawił doskonałym w Chrystusie Jezusie.

Popiąte na ostatek wtych słowiech iasnie się każe naśladować Bog w doskonałości. Badzcie mowi doskonałymi, iako y Ociec wasz doskonały iest. Toż do nas potwarza S. Paweł: Bądźcież tedy naśladowcami Bożymi, iako synowie namilszy, a chodźcie w miłości iako y Chrystus ukochał nas, y wydał samego siebie za nas na ofiarę. Ephes. 5. v. 1. Bog każe się naśladować w doskonałości

A słusznie go naśladować. Jeżeli bowiem żołnierze Hetmana na woynie w męstwie, ucznowie w skotach, nauczycielow w naukach rzemieślniky Mistrzow swoich, sługach Panow swoich naśladuią, y każdy w swym rzemieśle, doskonałym być usiłuie. O iako niedaleko więcey Chrześcianie, od Chrystusa powołani do świątobliwości, y doskonałości nie maią pragnąć, być świętymi y doskonałymi? A właszcza gdysz nazwani iesteśmy synami iego, y iesteśmy mowi S. Jan. Epist. 1. Cap. 3. v. 1.

Spytasz

W ktorych że doskonałościach Boga naśladować powinni wierni iego? odpowiedam iż niepodobna we wszystkich, bo doskonałości iego są nieskończone: atoli przecię S. Thomasz co zwierzchnieysze iego ich kilkanaście wylicza, prawdę, Mądrość, sprawiedliwość, cichość, cierpliwość, szczodrobliwość, łaska: W ktorych doskonałościach Boga naśladować

-wość Miłosierdzie, miłość tak złych iak y dobrych. Naśladowac tedy Boga potrzeba.

I. Bog affektom, passiom, y turbacyiom niepodlega, ale spokoyny iest: tak nąm trzeba gniewy nasze, turbacye, affekty miarkowac y martwic, aby spokoynie życ, bo on tylko w pokoiu miewa mieysce swoie. Psal: 75. v. 3.

2. Bog w nibie mieszkaiac ziemskie rzeczy za smiecie poczyta, y smieciami poczynił: tak człek do doskonałosci ciągnący, godnosci, roskoszy, y wszelakie dobre mienia za mucsy, za komory, za pchły, wazy; niebieskich, Anyelskich, a Boskich tylko rzeczy żądaiąc

3. Bog umysł, y wolą, ma naysprawiedliwszą, nayswiętszą, nay doskonalszą: My też powinni mieć wolą sprawiedliwą swiętą, doskonałą, abyzmy byli podobni Bogu, y o wszem

Ad Fr[atre]s De monte Dei — abyzmy byli iednoszy z Bogiem, według S. Bernarda tak mowiącego. iednoczenie Ducsa człowieczego z Bogiem, iest doskonałosc, kiedy iuz nie tylko csce tego, co Bog csce, ale też tak doskonałego iest Affektu, iż niemoże cscieć

Wola Boza pełniący Bogiem iest. — iedno co Bog csce. iuz to iest iest byc podobnym Bogu. kto zas niemoże csciec, iedno co Bog csce, iuz to iest tym byc, czym Bog iest, u ktorego toz iest csceniec co y możenie, albo csciec, y moc.

4 Bog wielkiego y wysokiego iest animuszu, iako ten ktory wszystkie rzeczy przewyzsza y w swoiey Blogosławioney, y spokoyney wiecznosci zawsze spokoynie odpoczywa, dlategoz wszytko do siebie obraca, y pociąga; tak y my, lubo w szczesciu, lubo w nieszczesciu wspaniałego animuszu

byc powinnizmy

być powinniśmy, y nad nimi panowáć: á tak będziemy iákoby
wszechmocnymi, od ziemie oderwani, á do nieba podniesieni,
y iáko Bogowie wszytko, y wszytkich do siebie obrócimy.

Ktorymiz Sposobami na: być Doskonałości Pierwszy

Podaie Ekklezyastyk (Cap. 11. v. 10) mowiąc: Nie zabawiay się wielą spraw. Ktore słowa abo nauka do wielu rzeczy każde-mu służy. Jak by bowiem rzekł. Jeśli się uczysz niemieszay y nie wszytkich oraz nauk się chwyć, ale iedney a dobrze ią poymiy, y zrozumiey, a potym się imiey do drugiey. Jak S. Thomasz Aquinas pytany iakoby kto uczonym być mogł? odpowiedział: Jedne tylko księge czytyway. Jeśli się modlisz, robisz ći iednoś pierwey odpraw, á dobrze. Jeśli ktory wy-stępek, grzech, abo niedostatek chcesz wykorzenić, iedenże wprzod, z ktorego insze pochodzą, y ktory postępkowi twemu naybardziey przeszkadza, twoy korzeń, á inne się wykorzenią: bo kiedy korzeń wyrwiesz, upadną y ga-łęzie. Jeśli chcesz cnot nabyć, wszytkich ći wprawdzie po-trzeba, ale o iedney wprzod naprzednieysza, á tobie naypoży-teczniey sza uczyniy, ktorą gdy doskonale w sobie ugrun-tuiesz, insze za nią poydą, iak corki za matką, abo iak siostry za siostrą. Kto bowiem wiela rzeczy iest

Doskonało-ści nabycia 6 sposobow.

Robotę każdą y każdą rzecz poiedynkiem odprawowáć

rozerwany, zadney niedokonczy. Ktho dwas Zaiecy goni, zadnego nie vlapi: mawiał Kassianus.

Jesli chcesz byc doskonałym, opuść ze wiele, to iest wszytkie rzeczy stworzone, y swiatowe, ktorymi się mowi S. Leo duszę Zakonne prosza. A przeto iednym się Twórca twoim kontentuy. mowiąc z Psalmista: Dobrze mię bycz przy Bogu.

Doskonałości iedna droga, Dlategoś dobrze S. Idzi towarzysz Swiętego Franciszka, gdy go pytano ktoraby droga była do doskonałosci, y swiatobliwosci: odpowiedział. Iedna do iednego, iedna do iednego. Zaby rzekł iedna dusza, Iednemu Bogu mieś będzie oddana, a całe y doskonale. Do tegoz y Chrystus prowadził, kiedy stan Magdaleny, nad stan Marty przekładał, to iest zywot duchowny nad swiecki, bogomyslny nad pracowity.

Luc. 10. v. 40 mowiąc Martho Martho, troszczesz się y frasuiesz około wiela. Ale iednegoć potrzeba. Maria nalepsza cząstkę obrała, ktora od niey odięta nie będzie.

Eccli 33 v. 23. Robotę usilnie robic. Nie mieysz beły ale siła (co iest usilnie y wybornie) usiłuy robic, we wszytkich sprawach twoich bądź przed nim, albo wybornym. Siła albo usilnie robi, ktory iedne rzecz, ktorą robi, doskonale y wybornie robi. Wiele czyni, ktory z wielką miłością y usilnoscią czyni. Czyn ze to co czynisz: iak by ostatnie czynił.

Drugi sposob do Doskonałosci

Serm. de Ascens: Zakonnikom opisanie. Zakonnym ludziom, opisuie S. Bazyli. Zakonnemu mowi człowiekowi, trzeba wiele rozumieć, a mało mowić: oczy na ziemię spuścić, a duszę w niebo podnieść. W utrapieniu mieć cierpliwość

mieć cierpliwość, nadzieią się cieszyć, zawsze się modlić, wszy-
tkich wczas dzięki czynić. nie tak twoięmu wierzyć, co o dru-
gim opacznie mówią: krzywd zapominać, z tym złego nie odda-
wać, ukrzywdzenie raczey od kogo brać, niż ie komu czynić. Nie
teskinić sobie w swym postanowieniu, ale mówić. Mam Pana
zawsze przed oczyma moimi, duchem pałać, Boga ze wszy- Psal. 15
tkiego serca miłować, wszelakie roskazanie wypełniać, nie. v. 8.
pożytecznym się być mieniąc, nic dla prozney chwały nie czy-
nić, ale, tylko dla Boga aby się mu upodobał.

Czwarty sposob do do- stąpienia doskonałosci

Także Zakonnym ludziom podaie ieden mądry, y nabo-
żny człowiek, mówiąc, iż osoba trzema ślubami Zakonnemi
związana, y Bogu oddana doskonała będzie, ieżeli

Będzie

1. Synogarlicą w modlitewni, aby się ustawicznie modliła. Zakonnik ma być podobny niektórym ptakom
2. Słowikiem w chorze, aby nabożnie śpiewała
3. Pelikanem w kapitule, aby sama siebie nosem dziubała y
4. Pawem na dormitarzu, aby cicho chodziła, zraniła
5. Żórawiem w mowie, aby co ma mówić uważała
6. Orłem przy nauce y robocie, aby wnętrznemi oczyma
7. Gołębicą w drodze aby czytane pilnowała rzeczy, rozmyślała, y uważała.
8. Jastrzębiem w zarzczaniu, aby obłow Chrystuso- wi łapała.
9. Wróblem w Refektarzu, aby powszechne y po- spolite potrawy, iadła.

Piąty sposob y srodek do doskonałosci

Zakonny takze osobom ieden S. Doktor wylicza dzie-wie ciorakich

I Chodzic zawsze przed Panem Bogiem

2. We wszytkich tak smutnych iak y pociesznych rzeczach do woli Bozey sie kształtowac, mowiąc: Badz wola twoia, niech bedzie imię twoie błogosławione,

3 Chcesz byc predko doskonałym, wpusc ze się na głębią duszę twoiey, y tam pilno szperay, co ci przeszkadza, y leniwym cię czyni, tak do służby Bozey, iak y do każdey cnoty, y do postępku w Duchu: co gdy naydziesz, odetniey to u stop wyteboko{li} mozliwiey inaczey czyn co chcesz, pracuy y z siłuy, nic nie sprawisz, nie postąpisz, wszytko na wiatr. Takowe umartwienie przykre iest, y ciężkie, y potrzebne, y zaprzyczyniem samym bywa łatwe.

Dostąpienia doskonałosci sposobow 9

4 Natura nasza iest nam zdradliwa, y tysiącami ma w sobie obłud y chytrosci w ktorych się krai, y w nich sobie pochlebia, ktorych ieżeli z fundamentu nie wypełnisz nie wiele postąpisz. Miedzy ktorymi ta iest naywiększa wada, a doskonałym y swiętym ludziom bardzo do swiątobliwosci wadząca, chciec byc widzianym, y chwalonym, chciec aby sie do niego drudzy obracali, y garnęli, czcili, deferowali, bali się go: to złe trzeba z siebie tak wykorzenic, zebys z Swiętym krzcicielem mowiła, nie iestem godna, y rzemyka u trzewikow iego abo iey rozwiązac.

Natura nasza rada sobie pochlebia,

5 Oderwiy się od wszytkich ludzi, przynamniey mysla.
5 Uwolniy y uławiy się od wszelakich rzeczy; co iesli nie może byc
dla powinnosci twoiey, lubo z przełozenstwa, lubo z posłuszenstwa,
serca do nich nie przykładay, chwały Bożey dla nich nie opuszczay,
y przyniey duszę twoię od grzychow zachoway.
7 Dusze twoie wlep w P. Boga, iako w cel twoy, insze rzeczy twoie, iako posty, niespania, ubostwo, y iakiekolwiek umartwienia do niego sobie prostuy; a takich, y tyle zażyway, ile do tego konca są pomocne.
Tak się we wszytkim na P. Boga spuscy, iak ow ktory by się w pobuzliwym morzu na płatczu puscił: takowy bowiem coinszego by czynił? tylko by się na Pana Boga samego wszytek spuscił.
Tak y ty czyn.
Kaucz się wszytkimi rzeczami gardzic, a sama od wszytkich wzgardzona byc pragniy, abys się z Pawłem swiętym, stała plugastwem tego swiata, y smieciami wszystkich.

Naostatek

S. Bonawentura, wszytkim wobecz ludziom, dwadziescia y pięc srodkow, do dostąpienia doskonałosci wypisuie. In Opusculis tom. 2. sub initium.

I Wszelką nadzieię twoię ułoż w Bogu, a o wszytkich swiata tego pociechach zdesperuy.
Ze wszytkich grzechow, y pożadliwosci, oczysc, ile możesz duszę twoię. Ethica 25 memorialia
Wszelki związek powierzchowny rozwiąz, abyz się czysta dusza do Pana Boga mogła przywiązac. Do dostąpienia doskonałosci 25 srodkow każdemu człowiekowi sługą.
Wszelakie utrapienia cierpliwie, y owszem wesoło znoś, abys się tylko w Chrystusowey męce kochała

5. Na zadną rzecz stworzoną się nie uskarzay ni oco, pamiętaiąc ześ stworzyciela swego obraziła.

6. Sama sobą pogardzay, y pragniy być pogardzoną, inszych zaś czciy y szanuy.

7 Przed honorami y faworami świata tego, y przed wiatrem próżney chwały, uciekay iak przed iadowitym powietrzem.

8 Upokarzay się, y uczyn się sługą wszytkim, abyś Chrystusa naśladowała, który będąc Bogiem, postać sługi dla ciebie przyiął.

9 Twórc się nie wdaway, gdzie zysku duszę twoiey nie naydziesz.

10. Strzeż zmysłowy ięzyka, abyś nie chciała nic rozumieć, słyszeć, ani widzieć, ani mowić, iedno coby było pożyteczno duszy twoiey.

11 Uday się na osobność, abyś modlitwy pilnowała.

12. Modlitwy a osobliwie modlitwy kościelne abo godziny, tak nabożnie y z uczciwością odprawuy, iakobyś z Anyołami przed Bogiem się modliła.

Modlić się trzeba iak z Anyołami.

13. Iak nabarziey możesz służ, y czciy N. Pannę.

14 Nie przebyway z płcią sobie rożną. Jeśliś męszczyzna z białemi głowami, ieśliś biała głowa, z męszczyzną się nie baw.

15. Strzeż się lenistwa y zasmucenia, abyś zawsze wesołą y spokoyną była; dla tego nikomu nie przecz, ani się sprzeciwiay, chybaby chwała Boska, a zbawienie duszę twoiey tego potrzebowały

16. We wszytkim kształtuy się do woli Bożey, ze wszytkiego się buduy, y z niczego się nie gorsz.

17 Ze wszelaką pilnością strzeż serca twego.

18. Wszystkim bądź dobroczynna, abyś Boga naśladowała

19 Ustawicznie miey tak sporządzoną duszę twoię z Bogiem, abyś

wszytkie sprawy twoie

wszystkie sprawy twoie, chociaż podłe, z tak goracą miłością
czyniła, iakobyś ie samemu Chrystusowi cielesnie czyniła.

0 Badz posłuszna nie tylko przełożonym, nie tylko sobie rownym
ale tez y niższym, abyś zawsze usiłowała czynic wolą cudzą:
nikogo nie obrazay, na nikim nie szemrzy, nikomu nie żartuy, nikomu
do szemrania, ani do obmowy nie daway okazyią

1 Łaski, pociechy, cnoty, także pokusy, y utrapienia taic, y nie zmie-
niac się iesc, tylko oycu duchownemu, przełożonemu abo dobre-
mu, doswiadczonemu, a biegłemu przyiacielowi, od ktorego bys
rady abo pomocy żadała,

2 O Bogu zawsze, y wszędy pamiętay, y mysl, wiedząc, ze przy
iego oczach y obecności iestes, y zyiesz, abys się go bała, y miło-
wała

3. Zawsze a pilno czuy, zebys sidła czartowskie upatrowała, y
onych uchodziła.

4 Kazdy dzien raczy sumnienie swoie, abys czystość duszе
zachowała abo dostała, uchodząc wszelakich grzeszenia okazyi
a pamiętaiąc na smierc, na sąd, na niebo, na piekło

5. Gdy to wszytko czynic będziesz, sługą niepotrzebną, a grze-
sznicą sie byc uznaway, y wyznaway.

Proszę gorąco

Pana Boga, abys za iego pomocą y prowadzeniem
przed nim chodziła, y doskonałą była; tak go bowiem przy
sobie zatrzymasz, y ucieszysz, a zwłaszcza iezeli doskonałosc
twoia będzie, tak sliczna, iak ono drzewo żywota rodzące. Apoc. 22. 2. 2.

owocow dwanascie, nakazdy mie miesiac wydawaiące, owoc swoy, ktorego liscie zdrowie dawato Poganom abyto przy ciekącey rzece,

Doskonatosc drzewa zywotu podobna

To bowiem drzewo doskonatosci twoiey, ma byc wszczepione wdu. szy twoiey, przy rzece ptynącyc łask, y btogostawienstw Bozycs.

Korzen tego drzewa, iest boiazn Boza. Ecli 1. v. 25.

Gatęzie iego są cnoty wszytkie, ktore zboiazni y zmitosci Bozey wy rastaią, oktorycs Salomon. Gatązki iego długowieczne, tamze

Liscie tego drzewa, są przykazania Boze, bo tego drzewa bronią, strzegą, y ono zdobią: zktorycs Poganie od chorob grzechowycs zdrowie odnoszą, a do vsprawiedliwienia y zbawienia przycho. dzą.

Owocow tego drzewa iest dwanascie. 1 Czystosc duszna. 2. wzgardacs doczesnycs rzeczy. 3. vspokoienie affektow, 4 ostroz zna mowa, 5 Mysli czyste. 6. Niecierpliwe rzeczy niebieskics pragnienie. 7 vsitowanie o cnoty. 8 Piękne postępki y v. czynki. 9 Znoszenie przeciwnosci, 10 Zgromadzenie y ze. branie sił wnetrznycs. 11. Zgodliwosc woli twoiey z Bozą, 12. Przemienienie się w Boga.

J iakosz Boga nie vcieszysz tak slicznym drzewem.?

Jako go nie vkontentuiesz tak smacznemi owocami?

Jako go nie zatrzymasz, kiedy sie wniego przemieniasz?

Ja sie do sądowey stolice iego kwapic nie masz, gdysz mu ia tak przystoynie zgotowaną, za wsze wduszy two. iey doczowuiesz.

Szosta stolica Boza iest

Czlowieczenstwo Chrystusowe: oktorym czesci, czytay tyzdy bardzo potrzebne rzeczy

bardzo potrzebne rzeczy. A teraz tylko o tym myśl, y usiłuy, iako byś go przy sobie zatrzymała na tey stolicy siedzącego. a nie inaczey zatrzymasz tylko go gdnie z miłością Boga y bliźniego w Nayświętszym Sakramencie przyimuiąc. Tak go iako Zacheusz ucześtuiesz tam od niego wszelkim błogosławieństwem niebieskim napełniona będziesz. iako obiecał, co S. Jan słyszał y opisał. Jeśli mowi kto usłucha głosu moiego, y otworzy mi drzwi, wnidę do niego, y będę z nim wieczerzał a on ze mną. Takze y indziej mawiał Chrystus: Jeśli mnie kto miłuie, y mowe moie zachowuie, y ia, y oćiec moy przyidziemy do niego, y mieszkać u niego będziemy. Apoc 3. v. 20. Joan. 14.

Azebyś go tak zawsze zatrzymawała, y tym czyniły często-wała, y kontentowała, nagotuy y przyozdob dla niego w duszy twiey troiaki Refektarzyk. to iest Rozum, Pamięć, y wola.

W pamięci czestuy y bankietuy go dziękczynieniem według słow Psal: wonyes. Wyznawać ci będę Panie całym sercem moim. Wielkie bowiem sprawy twoie, boś uczynił pamiątkę dziwow twoich, miłosierny a litościwy Panie, dałes pokarm tym ktorzy się ciebie boią. Psal. 110 4 et seq.

Refektarzyk troiaki w duszy dla czestowania Boga w Sakramencie Nayświętszym

W woli, czestuy y bankietuy go, Miłością, według słow tegoż Psalmu. Początek mądrości boiazn pańska: to bowiem boiaźn iest synowska, dlategoż miłosna, y owszem samasz iest Miłość mowi S. Augustin,

Oczywayze się często w tym Refektarzu do niego z Dawidem S. Miłuiącie y będęcie miłować, Panie moy, mocy moia, twierdzo moia, wybawicielu moy, Boze moy, wspomożycielu moy w tobie. Psal. 17 v. 1.

wtobie bedę na dzięc miata. Zastępco y obronicielu moy. Chwaląc bede cię wzywac moy Panie, a będę wybawiona od nieprzyiaciol moich.

W rozumie bankietuią, y częstuią Boga, bogomyslnoscią, poznawaniem, y poymowaniem go, y dobrotliwosci iego. według nauki tego Psalmisty

Wyrozumienie dobre wszytkim ktorzy ie czynią. To bowiem barzo pobudza człowieka do wszelakiey cnoty a do dzielnych spraw, lubo uczynkow sprawiedliwosci, a osobliwie do ustawicznego chwalenia Boga. Ztąd zaraz następuie, chwała iego trwa na wiek wieki.

Ten Refektarzyk troiaki, y troiakie w nim delicye, krotko tam kład S. Thomasz Aquinas, co y kosciol S. przypomina w pacierzach bożego ciała, na wtorem Nieszporze.

O swięty bankiecie, w ktorym się Chrystus pożywa, pamiątka się męki iego rozpamiętywa, dusza się łaską napełnia, a przyszłey chwały nam zadatek daie.

Vważay y to

Chrystus człowieczenstwem swym siedmiorakie złe zniosł z narodu ludzkiego.

Isz słusznie powinnas miłowac, adorowac, y chwalic Boga na tey stolicy człowieczenstwa siedzącego, abowiem siedmiorakie złe przez człowieczenstwo swoie z narodu ludzkiego zniosł

Pierwsze złe

Isz przed narodzeniem Chrystusowym bilizmy głupiemi.
Ps. 48. v. 13. O czym David człowiek gdy był we czci, nie rozumiał:

Przeto przyrownany

przeto przyrownany iest bydletom bez rozumnym, y stal się im
podobny. Dlategoż kosciol w pierwszey Antiphonie przed siodme:
go dnia przed Narodzeniem Bozym prosi o nauczyciela   + przed Magnificat
O mądrosci ktoraz z Vst Naywyzszego wyszla zasiągaiaca od:
konca az do konca, mocno a slodko wszytko rosporzadza:
iąc: przydz na nauczenie nas drogi madrosci

Zniosl to złe, glupstwa naszego Narodzeniem swoim, o czym
samze mowiat: Jam się nato narodził: y na tom przyszedl   Joan: 18. v. 37
na swiat, abyc wydal swiadectwo prawdzie. A iako przedwie:
cznego Oyca przedwieczna mądrosc, nauczyl nas wszystkich
rzeczy do Zbawienia potrzebnych ~~rzeczy~~. Jako się oswiadcza ztym przez Proroka, Ja Pan Bog twoy, ktory cię ucze potrzebnych rzeczy. Y sprawuię cię na drodze
ktora idziesz. Takiey nas nauczyl Theologiey, iz cokolwiek sly: Isai. 48. v. 17
szal od Oyca swego, wszytko nam oznaymil   Joan. 15. 15.

Drugie zle

Cierpielismy przed czlowieczenstwem Chrystusowym, iz esmy
przez grzechy nasze zaprzedani byli. O co lamentowal nad na:
mi Prorok. Darmo iestescie zaprzedani. Bo tylko za nieposlu: Isai. 52. v. 3.
szenstwo, tylko zarabtko. Dlatego kosciol w drugiey Antiphonie
szosty dzien przed Narodzeniem Bozym prosi o Wykupiciela, mo:
wiąc.
O Adonay, y wodzu domu Izraelskiego, ktorys się w ogniu y
w ploministym krzaku Moyzeszowi pokazal, y onemuś podal
Zakon na gorze Synai: przydz na wykupienie nasze zwycię:
gnionym ramieniem.
Przyiąl te prozbe Bog Oyciec, y na wykupienie nas Syna swe:
go zeslal, za co Dawid mu dziekowal; iz poslal odkupienie.   Psal. 110

ludowi swoiemu, swięte y straszne imię iego. Zatoż każe dzięko-
Ad Tim. 2 v. 14. wać y Paweł S. iż nas wykupił od wszelakiey nieprawości, wy-
dawszy samego siebie za nas. Dzięki y D. Boiusz zpełnił y
Isa. 40. v. 10. pełni do tych czas ono co był Izaiasz obiecował. Oto P. Bog
w mocy przyidzie, a ramię iego panować będzie, oto zapłata
iego z nim, a sprawa iego przed nim, to iest sposob odkupie-
nia naszego, y przez tak żałosną mękę swoię.
Aż niewielka by była pociecha nasza, choć byżmy byli y zbawien-
nych rzeczy nauczeni, y wykupieni, kiedy byżmy byli przecię w
poymaniu zostali, y w niewoli. Dla tegoż

Trzecie złe

Jren. 1. v. 3. et 5. Ponosiliżmy przed wcieleniem, y człowieczeństwem Chrystusowym
żeżmy byli poimani w niewoli, Jeremiasz, dla wielkich niepra-
wości iego (to iest Adamowych) dziatki iego zaprowadzone
są w niewolą, wszystcy że poimali w ciesni. O iak nędzne, iak
ciężkie, iak długie było ono poimanie, trwało abowiem do pię-
ci tysięcy lat abo więcey. Dlategoż Kościoł S. to przypomina-
iąc w trzeciey Antiphonie Adwentowey prosi o wybawiciela.
O korzeniu Jesse, ktory stoisz na znak ludowi, nad ktorym
zamilkną krolowie, ktorego błagać będą narodowie przydź wy-
bawienie nas, a nie omieszkay.
Nazywa go stoiącym znakiem. Abowiem iako ludzie ktorzy
gonitwy czynią, znak wystawiaią, do ktorego kto pierwey
przybieży ten zakład bierze.
Tak y Chrystus, wysoko za znak nam iest wystawiony, do
ktorego nam bieżeć potrzeba, wołaiąc, przydź na wybawienie

nasze ani omiesz

nasze a nie omieszkuy. Y przybył, y z tego więzienia wyzwolił, o
czym sie sąm ozywa. Posłał mie mowi, abym opowiedział roku Isai. 61. 1.
błagalny, więzniom wyzwolenie, a zamknionym otwarcie. Y we Ioan. 8. 36.
wangeliey: Jeslisz was syn wyswobodzi, tedy prawdziwie wol-
ni będziecie. wyzwoleni bowiem z narodu ludzkiego, z niewoli-
zego: żadną miarą ni przes kogo inego nie mogło byc, tylko przes
syna Bozego wcielonego: Jako S. Augustyn mowi (co w Wielko-
nocney soboty w drugim Nokturnie czytamy) kiedy by Bog nie
był człowiekiem, niebył by zbawion człowiek.
A iż niedosyc nąm było na tym byc wy kupionym, y wyzwo-
lonym, kieby byśmy przecię byli w zamknieniu, tak zeby nąm
nie było wolno isc, gdzie chciec, dlategoż y to

Czwarte złe

Przed wcieleniem Chrystusowym, cierpiał narod ludzki, zebył
w zamknieniu, niemogł wdal chodzić, niemogł zaden do nie-
ba wniść, bo y niebo kazdemu Zamknione było: Przetoż kosciół
Bozy to wiedząc, w czwartey Antyphonie na Magnificat przed
Bozym Narodzeniem, woła do P. Boga.
O kluczu Dawidow, y berło domu Izraelskiego: ktory otwierasz, a nikt
niezamknie, Zamkniesz a nikt nieotworzy; przydz a wyprowadz więznia
z domu więzienia, siedzącego w ciemnosciach, y w cieniu smierci.
Juz człowieczenstwem odziany Bog przyszedł y wyprowadził te
więznie otworzywszy kluczem swoim, o ktorym mowił do S. Jana. Apoc. 1.
Ja mam klucze do smierci, y do piekła. O bowiem kluczem krzyża v. 8.
swojego otworzył nąm wrota, y wolny przystęp uczynił do nie-
ba, co przedtym Bog ociec przez niego uczynic obiecował.

Isai. 22. v. 22. Dam mowi klucz domu Dawidowego, na ramię iego, y otworzy a
nie bedzie kto by zamknął: Zamknie a nie bedzie kto by otworzył:
Krzyż iest klucz do nieba. Przetoż S. Damascen mowi, krzyż Chrystusow iest klucz do nieba.
Ale iako oni, ktorzy długo w ciemnym więzieniu siedzą, slepnie-
ią, tak y my ponosilizmy to.

Piate zle

Że długo w ciemnosciach grzechowych będąc, posleplismy byli,
Sapien. 2. v. 21. iako pismo S. swiadczy, zaslepiła ie złosc ich. Y indzie: Chodzić bę-
Sophon. 1. 17 dą iak slepi, bo zgrzeszyli Panu. Dlategoć kosciol S. nato po-
mniąc w pewney Antiphonie, prosi Boga o oswiecenie, tymi słowy.
Zachar. 6. 12. OWSCHODZIE ozdobo swiatłosci wieczney, y słonce spra-
wiedliwosci: przydz a oswiec siedzące w ciemnosciach, y pod
cieniem smierci
Joan. 1. Przyszła iuż ta swiatłosc każdego człeka na ten swiat przycho-
Luc. 1. dzącego oswiecaiąca: y wypełniaiąca ono co prorokował Sime-
on: nawiedził nas wschod z wysokosci, aby oswiecił te ktorzy sie-
dzą w ciemnosci, y w cieniu smierci, ku wyprostowaniu nog na-
Isai. 42. 7. szych na drogę pokoiu. Spełnił Bog ociec nam w synu swoim co
przez niegoż obiecował. Dałem cie za przymierze ludu, za swia-
tłosc narodom, abys otworzył oczy slepych, y wywiodł więzni
z zamknienia, z domu ciemnice, siedzące w ciemnosci.
Psal. 12. v. 5. Wołayże tedy o duszo w iakichkolwiek ciemnosciach bedąca wo-
tay do tego oswieciciela z Dawidem, oswiec oczy moie, bym
kiedy nie zasnął w smierci: by snać nie rzekł nieprzyiaciel moy,
przemogłem go. Człowieczenstwo bowiem y narodzenie Chrystusowo
iest Kolirium, to iest lekarstwo oczu, mowi S. Augustin ktore

Oswieca oczy

oswieca oczy nasze na widzenie, y poznanie Maiestatu Boskiego przez człowieczenstwo iego. Skoro abowiem słowo stało sie ciałem, zaraz sie nam tesz lekarstwo na slepotę naszę uczyniło. Jako y przy smierci Jezusowey krew iego była Kolirium oczom Longinowym ktory włocznią Bok Chrystusow przebił. Skoro bowiem kropla krwie Panskiey spadła na oko iego slepe, zaras przeyrzał, y na ciele, y na duszy, bo Chrystusa Bogiem byc poznał, y czego tym że byc wyznawał, męczenstwo podiął.

Szoste zle

Narod ludzki cierpiał przed człowieczenstwem Chrystusowym, iż wygnany był z oyczyzny swoiey niebieskiey. A coż potym byc wyćwiczonym, wykupionym, wybawionym, wyprowadzonym, oswieconym, iesli do miłey oyczyzny swoiey nie przyidzie. Mytkiemi byli. Zategoż kosciół S. to nam przypominaiąc modli się o wprowadzenie ciała do dobr Oyczystych, mowiąc Antipsonę szostą.

O Krolu narodow, y pożądany im, y kamieniu węgielny, ktory obie iednym czynisz, przydź a zbaw człeka, ktoregoś z mułu ziemie stworzył. Epzes. 2. 14

Wysłuchał Bog ociec narod ludzki, y rzekł do syna swego: Idz a wprowadz ie do domu Panskiego, do iedney skarbny komory, a day im pic wina. Jzaraz sie ozywa Syn iego tamże nizey, że to uczynił. Wprowadziłem ie do domu Panskiego, do komory skarbney, y postawiłem przed niemi czasze pełna wina, y kubki, y rzekłem do nich. Piycie wino. Jerem. 35. v. 2. 4 et 5.

O dobroci twoia Jezu Chryste, ktory nie tylko nas wprowadzasz, wo siadłosc ziemie żywiących, do ziemie dobrey, ziemie strumieni, y wod y zrodeł, na ktorey polach y gorach wynikaią głębokosci rzek. ale tes Deuter. 4 v. 38 et Cap. 8. 2. 7.

Cantic. 1. 3. et 2. v. 4. wprowadzasz do pokoiow swoich, y do piwnice winney, gdzie się radujemy, y rozweselamy w tobie, y rozweselamy w tobie, bo nas czestu-

Cantic. 7. ultim. iesz winem młodem y starem, bo nas karmisz iabłkami nowemi y staremi: to iest Bostwem y człowieczenstwem w Sakramencie SS. Do tegoż zmierzaią słowa S. Augustyna (Sup. Joan.) Bog mowi skryty stał się zawnym, aby ludzi iawnymi poczynił Bogami; dla tegoż się stał uczestnikiem naszego człowieczenstwa, aby się my stali uczestnikami iego Bostwa. To iest tu przez łaskę a w Oyczyznie niebieskiey istotnie, dziedzicami Bożymi, a społdziedzicami Chrystusowemi,

A iż ieszcze to niedoskonałe szczescie być w Oyczyznie anieyc, A to.

Siodme złe

Przed człowieczenstwem Chrystusowym ponosilizmy, zesmy żywotem zbawiennym żyć niemogli: każdemu rzeczono smiercia umrzesz, skad potrzebowalizmy do smierci zbawiciela, y przetoż kosciol w Swiętey Antiphonie o niego prosi

O Emanuel, krolu y nasz Zakonnodawco, oczekiwanie narodow, y Zbawicielu ich: Przydz na zbawienie nasze, zbawicielu nasz,

Wysłuchał Bog oćiec ten głos, y zesłał nam zbawiciela od smierci

Luc. 2. co zaraz przy iego narodzeniu Anyołowie wyspiewowali. Narodził

Joan. 10. v. 10. się nam dziś Zbawiciel swiata: Sam ze się tym oznał. Sam mowi przyszedł aby żywot mieli, y obficie mieli: Przyszedł bowiem syn

Luc. 19. v. 10 człowieczy szukać y zbawić to co było zginęło. Pięknie S. Augustin (Sup. Joan.). zeby się ludzie narodzili z Boga, Bog stał się człowiekiem

Ludzie maią się rodzić z Boga. stał się człowiekiem smiertelnym, aby ludzie byli niesmiertelnemi. S. Anselm mowi: niemasz na swiecie inszego zbawienia, iedno to ktore Pana przodził

Dziękuy se

Dziekuyze iuż Panu swemu o duszo wierna, y zaniezliczone dobrodzieystwa iego, ktorymi cie nadawa naszey stolicy człowieczenstwa, y Sakramentu Naswiętszego odpoczywaiąc: yze tak wielle z dusz naszych złego zniosł, y znosi: yze sam ze nam dał, y daie sposob, ktorym byzmy go przy sobie zatrzymali, to iest godnie siebie samego w Naswiętszym Sakramencie zazywanie. O czym długie kazanie sam ze czynił, tak do Uczniow swoich, iako y rzecze. Iam iest mowi Chleb zywota. Oy-
cowie waszy iedli mannę na puszczy, a pomarli. Ten iest chleb z nieba — Ioan. 6. v. 48. et segn.
zstępuiący, aby iesli by go kto pozywał nie umarł. Iam iest Chleb zywy,
ktorym z nieba zstąpił, Iesli by kto pozywał tego chleba, zyc będzie na wieki: — O Naswiętszym Sakramencie długie kazanie Chrystusowe,
A Chleb ktory ia dam iest moie ciało za zywot swiata.
I swarzyli sie Zydowie miedzy sobą mowiąc: Iakoz nam ten może dać ciało swoie ku iedzeniu. Rzekł im tedy Iezus: zaprawdę zaprawdę powiadam wam: Iesli byscie nie iedli ciała syna człowieczego, y nie pili krwie iego, nie będzie cie miec zywota w sobie, kto pozywa ciała moiego, y pije moię krew, ma zywot wieczny, a za-
go wskrzeszę w ostatni dzien. Abowiem ciało moie prawdzi-
wie iest pokarm, a krew moia prawdziwie iest napoy. kto pozywa mego ciała, a pije krew moię, w mnie mieszka, a ia w nim. Iako mie posłał zyiący Oiec, y ia zywię dla Oyca: a kto mie pozywa, y on zyc będzie dla mnie. Ten iest chleb ktory z nieba zstąpił. Nie iako Oycowie waszy iedli Mannę, y pomarli, kto pozywa tego chleba zyc będzie na wieki. Toży słowa Chrystusowe.
A iakoz go nie zatrzymasz kiedy przez godne kommunikowanie, ty w nim, a on w tobie mieszka.

Modlitwy

S. Thomasza Doktora Anyelskiego, do Pana Jezus w Naswietszym Sakramencie Zakrytego

Bierz Panie, Boskie odemnie pokłony
Znam cie, lub patrze na cie bez zasłony
Znam cie y duszeo ofiaruie moie
Tys Bog moy, a ia małe stworzenie twoie
Tobie sie całkiem me serce oddaie
Bo, wszytko, na cie patrzaiąc ustaie
Wszytkie tu zmysły ludzkie sen y miara
Sam tylko cie słuch, y sama zna wiara
Wierze co kolwiek mowisz wieczny Boze
Ze nad to większa prawdá byc nie moze
Na krzyzu, samo Bostwo władogrome
Tu zas natury obie niewidome,
Oboie iednak wierzę y wyznawam
Prosząc, niech tego co y Łotr doznawam
Ran ci sie twoich iak Thomasz nie tykam
Bogiem cie iednak byc moim wyznawam
Dodaway mi o sobie zywey wiary
Doday nadzieie, day miłosc bez miary
Ô męki Panskiey pamiatko zyiąca
Chleb zywy, zywot człekowi daiąca
Niech dusza moia tobą samym zyie
Od twoich zawsze słodkosci niech tyie
Ô Pelikanie, my twoie ptaszęta
Niechay nas twoia krew omyie swięta
Gdysz iedna kropla swiat wszytek zmyc moze.
ktory wszytkimi grzechami

ktory brzydkimi grzecsami Czart maze
O Jezu kiedys zdlymiesz te zaslony?
kiedy moy affekt będzie nasycony
Nienasycę sie wzdycsaiąc do ciebie
Aż mi okażesz oswatę twoię wniebie.
Amen

Siodma Stolica Boza była Krzyz

O ktorym bardzo długo y szeroko, ale bardzo potrzebnie y zbawien- nie na swym mieyscu było: teraz o tym tylko przemyslay, iako bys go przy sobie na tey stolicy siedzącego zatrzymała, a zatrzymasz dwię- ma sposobami, pierwsza kiedy krzyża Crystusowego sie zamiłuiesz. druga kiedy cnot Crystusowych, ktorych na krzyżu wisząc nauczył, naśladowac będziesz. — Czym Boga zatrzymac na stolicy krzyża

Uwaz naprzod

Iż iako Helena wykrzyże nalazła złego Lotra dobrego Lotra y Crystusow, tak troiacy są ludzie, ktorzy troiaki krzyż noszą, iedni złego y potępionego, drudzy pokutuiącego y dobrego Lotra, trzeci Crystusow. — Krzyżow trzy

Na krzyżu Lotra złego

Wiszą grzesznicy zagrzecsy niepokutuiący, Ciężki to krzyż, bo mowi S. Augustin iż każde przewinienie na swoie karanie. I Mędrzec: Niedobrze sie dzieie temu, ktory ustawicznie iest wzłosciach, ponieważ y Nay- wyższy ma w nienawisci grzeszne, krzyżuie ich ustawicznie, iż sie złe umnięnie iak drugiego Kayma po zabitym Ablu. o czym robak ich nieidycha. Chodzą drogami trudnemi mowi Mędrzec, a drogi Panskiey nie znaią, morduią sie na drodze, nieprawosci y zatracenia. — Eccli. 12. v. 3. Krzyż grzesznych ciężki. Isa. 66. v. 24. Sapient. 5. v. 7.

Grzeszni y przed grzychem maią swe karanie — Tenze krzyż ma cztery rogi. Pierwszy iest karanie przed grzechem
bo się męczą y bidzą zamysłach swoich iakoby do grzechu przysc
y swego złego zamysłu dokazać, iako gniewliwi, msciwi, łakomi, cielesni,
Psal. 31. v. 6. — pyszni, pochlebcy & c. O ktorych Prorok, wiele mowi biczow zagrzeszą
ka, Ci właśni paiąkom, ktorzy paięczyne snuiąc, z wielką pracą sa
Krzyż złego ktora ma 4 rogi, — mych siebie wywnętrzaią, aby muszkę abo komora złapili, mo
wi Isaiasz 59 v. 5. a częstokroć y komora się niedoczekiwaią, bo le
da wietrzyk ich robotę rozrywa, znosi, gubi. Iako onemu bogaczowi
Luc. 12. v. 20. — rzeczono: Tey nocy wydrą z ciebie duszę twoię: a to coś zebrał czyie będ
Sap. 17 14 — Drugi rog tego krzyża iest, karanie po grzechu: O czym Mędrzec
Nagły mowi y niespodziewany strach pada na nie. A zatym gdy
ie sumnienie ich strofuie, nigdy spokoyni y bespieczni być nie mo
Isa: 57 Ultimo — gą. Niezbożnicy mowi są iako morze zaburzone, ktore się vspoko
ić niemoże, y wylewaią wały iego na podeptanie y na błoto, nie
Pokoiu nima niezbożny. — masz pokoiu niezbożnemu mowi Pan. Z tąd Grzegi S. Niemasz
mowi większey męki iako gryzienie sumnienia.
Trzeci rog tego krzyża iest zawstydzenie przed ludźmi y boiaźn
Sap: 17. 10. — iako mowi Sapiens Złość iest rzecz lękliwa, daie świadectwo po
tępienia: bo zawsze się srogich rzeczy spodziewa sumnieniem za
trwożona. Z tąd bywaią podeyzrliwi, rozumieiąc że o nich mo
Job. 15. 21. — wią co kolwiek pocichu mowią. Iako Iob S. świadczy W uszu
niezbożnego zawsze szum strachu, y choć iest pokoy, on się zawsze
zdrady boi. owo dobrze Ieremiasz (Cap. 4. v. 18.) Złość twoia gorzk
Boiaźn ludzka grzech odkłada. — bo dotknęła serca twego.
Oby się grzesznik na tym krzyżu wiszący bat P. Boga, pewnieby ia
ko vpewnia Mędrzec, ta boiaźn grzech odpędziła, aby się bat grzeszyć
dat ludzi

dał ludzi? Pewnieby iako mowi S. Chryzostom ta boiaźn przy: Eze 1.17
namiey na inszy czas grzech odłożyła.
Dobrze tedy S. Bernardi: Boisz się mowi grzeszniku karania ciężkie-
go, a nie boisz się ostrego miecza Sędziego sprawiedliwego.
Czwarty rog krzyża potępionego Lotra, iest wieczna mę-
ka piekielna. Na ktorą Chrystus złych a niepokutuiących zło-
syła: Idźcie przeklęci w ogień wieczny, ktory zgotowany iest diabłu, Matth 25.
y Aniołom iego. v. 41.
W onym krzyżu to się nayduie, co mowi Psalmista przepaść prze- Ps. 41. 8
paść przyzywa, bo przepaść grzechowa, przyzywa przepaść, potę-
pienia. Bo z krzyża grzechowego zstępuią na krzyż mąk wiecznych.
Gdzie mowi S. Paweł, odnoszą zapłatę grzechową, śmierć. Kto- Rom. 6.23.
ra śmierć potępionych zowie pismo S. wtorą śmiercią. Abo- Apoc. 2.
wiem ona śmierć iest bez śmierci, oni potępieni szukaią śmier- v. 14.
ci, a nie mogą iey naleść, żądaią umrzeć, a śmierć ucieka od- Apoc 9. v. 6.
nich pisze S. Jan. A to dla tego żądaią umrzeć, bo nieznośne męki et v. 3 45.
cierpią, iako tamże opisuie: iż szarańcza piekielna nie psuie,
ani pożyra trawy, ale ludzi ktorzy nimaią pieczęci Bożey na czo-
łach swoich: do tego dano moc oney szarańczey, iaką maią
moc niedźwiadkowie ziemscy, aby nie zabiiali ludzi, ale żeby Męki piekiel
ie męczyli a męczenie ich iako męczenie niedźwiadkowe gdy ne ciężkie
ciało człeka ukąsi.

Uważ po wtore. 13 Drugi krzyż iest Lotra prawego.

Ten znaczy pokutę, na tym powinni wisieć pokutuiący. Na go Krzyż lotra
szukała Helena krolowa, to iest rozum, ktory ma wszytkim prawego
człowiekiem władzić; y ma przymusić Judę kapłana, to iest zmysłności, znaczy pokutę.

aby iego krzyza szukała, kopała, dobywała, iako on Iudas kaptan
za przymuszeniem Heleny krzyza zakopanego szukał, y kopał: rozum
iak druga Helena, ma zmyslnosci grobie ognistemi mekami ū ū.

krzyz pokutuiacych ma 4 rogi

Krzyzten pokutuiacych
Ma miec takze cztery rogi

Psal. 37. 18. Pierwszy rog gorny iest zal za grzechy, iaki miał Dawid: Zal mowi moy iest przed obliczem moim zawsze, ktory zal odnawiał iako

Ps. 80. 6. mowi w Psal. 38. v. 3 I w tym zalu ustawał zywot iego, y lata iego

Ieren. 31. 21. w wzdychaniu. Przetoz y sam Bog przez Ieremiasza wzbudza nas do tego zalu. Postaw mowi sobie strażnicę, nakładz sobie gorzkosci, obroc serce twoie ku drodze prostey, ktorąbyś chodziła. Wraz iz ta gorzkosc, sprawuie na duszy pokoy mowi Izaiasz (38. v. 17) a to w pokoiu gorzkosc moia nagorzsza.

Drugi rog krzyza prawego Lotra dolny gdzie nogi iego przybite

Affekty trzeba do krzyza przybic

były. Ten znaczy affekty, powszechna, radze, ze nałogi ktore, ktore trzeba przybic gozdziem boiazni Bozey, abys iuz więcey Boga nie obrazała. Prosz że Boga aby on sam tym gozdziem namiętnosci duszę twoiey przybieł, y ukrocił. Przebiy

Psal. 118. v. 120 Panie boiaznią twoią ciało moie: boc się boię sądow twoich

Eccli 27 v4 Przestrzega abowiem Mędrzec mowiąc: Iesli się niebędziesz ustawicznie trzymał w boiazni Panskiey, pretko się dom twoy obali. A trzeba tym gozdziem zawsze być przybitym. Abowiem o

I. Cor. 10 v. 12. mowi Apostoł S. kto mniema że stoi, niech ay patrzy żeby nie upadł.

Trzeci rog krzyza Lotra pokutuiacego po lewey stronie, iest chętne, prędkie, a szczyre odpuszczenie krzywd winowaycom swoim

krzywdy odpuszczac potrzeba

Przez tę cnotę mowi S. Chryzostom człek staie się podobnym

Bogu Chrystusowi

Bogu Chrystusowi, ktory nie tylko swym nieprzyiaciołom odpuszczał,
ale sie tez y za nie modlił: Oycze odpusc im bo nie wiedzą co
czynią. Zwłaszcza słuchaymy co mowi pismo S. odpusc bliźniemu Luc: 23.
twemu ktory cie szkodzi, a tedy tobie proszącemu grzechy będą Eccli 28 v. 2. seq.
rozwiązane, Kto sie chce mscic, naydzie od Pana pomstę
y grzechy iego chowaiąc chowac będzie, człowiek na człowie-
ka chowa gniew, a ~~[illegible]~~ od Boga uzdrowienia? Nad człowie-
kiem podobnym sobie nima miłosierdzia, a za grzechy swo-
ie prosi, sam będący ciałem zatrzymawa gniew, a prosi
od Boga zmiłowania? Ktoż sie będzie modlił za grzechy
iego. Pamietayze na ostateczne rzeczy y przestan
zwięzdz nieprzyiazni. Pomniy na bojaźń Bożą, a nie gniewaj
sie na bliźniego.

A ktorym że gwozdziem przybic tę cnotę do tego rogu? Bojaźnią po odpu-
szczonym grzechu. Wspomina bowiem Mędrzec: Za odpuszczony grzech Eccli 5. v. 5.
niebądź bez bojaźni, ani przykładay grzechu do grzechu. Y nie mow
miłosierdzie Panskie wielkie iest, zmiłuie sie nad mnostwem grzechow W nadziei miłosierdzia
moich. Miłosierdzie bowiem y gniew, prędko sie przybliżaią od nie- grzeszyc źle.
go, a na grzeszniki patrzy gniew iego.

Wielkiey był swiątobliwosci Paweł S. a przecię sie lękał mowiąc w
niczym sie nie czuie, ale nie w tym iestem usprawiedliwion, abowiem 1 Cor. 4. v 4.
ktory mie sądzi, Pan iest. Y piesek grozy Pana swego sie bojąc, z pokorą sie domięga łasi;

Czwarty rog po prawey stronie, znaczy dosyc uczynienie y pokutowa- Luc. 3. 8.
nie za grzechy, ktorey nauczał Jan S. Krzciciel. Czynie godne owo-
ce pokuty. Teyze nauczał y S. Paweł. Jakoscie wystawia- Rom. 6. 19.
li członki wasze na służbę nieczystosci, y nieprawości ku nieprawości:

tak teraz wydawaycie członki wasze na służbę sprawiedliwości ku po
Pokuta ma być sprawiedliwa — święceniu. A uważay iż trzeba sprawiedliwego dosyć czynienia we-
dług ustawy Boskiey. Deuteronomy c. 25. v. 2. według miary grzechow
będzie y karania miara. Naymnieyszy bowiem grzech, nikomu bez karania
y dosyć uczynienia nie vydzie: bądź za żywota, bądź po śmierci, pokutować za niego potrzeba. Ponieważ do nieba nie zmazanego mo:
wi S. Ian nie wnidzie: tedyć albo tu albo po śmierci potrzeba wy-
płacić do ostatniego pieniążka: Matth. 5. v. 26.
Do krzyża Chrystusowego trzeba y naszego — Vważ y to co mowi S. Chryzostom, iż nie dosyć na krzyżu Chry
stusowym, ieśli nie będzie krzyża twego: dlategoć Chrystus nauczał.
Kto chce iść zamną, niech samego siebie zaprzy, y weźmie krzyż
Mat: 16. v. 24 — swoy, a naśladuie mnie.
Gdyż zaś ktorym to dosyć czynienie masz przybiiać do tego rogu,
Eccle 12 v. 14. — iest boiaźń Sądu Bożego, y ścisłego rachunku iego; iako pismo s.
naucza: Boy się Boga, a strzeż przykazania iego, bo wszytko co
kolwiek się dzieie, przywiedzie Bog na sąd, za każdy występek
lub dobry lub zły, ono będzie
Tego krzyża trzeba się chwycić, y na nim dosyć czynić.

Vważ zło, iż trzeci krzyż iest Pana Chrystusow

Krzyż Chrystusow sprawiedliwość znaczy — A ten znaczy krzyż sprawiedliwości, na ktorym sprawiedliwi się przybi
Galat 2. v. 19. — iaią z Chrystusem iako y S. Paweł abowiem teraz mowi (Galat. 5. 24.)
krzyżują Chrystusowemi, ci ciało swe ukrzyżowali, z namiętnościa
mi y z pożądliwościami.
W tym krzyżu się chlubią sprawiedliwi, mowiąc z S. Pawłem, nie
Galat. 6 v. 14 — day Boże abym się miał chlubić, iedno w krzyżu Pana naszego
Jezusa Chrystusa

Jezusa Chrystusa, przez ktorego mnie swiat iest ukrzyżowany,
a ia swiatu

Ten krzyż Chrystusow

Ma także czthery rogi pierwszy iest na wierzchu a ten znaczy iego kryż Chrystusow ma 4 rogi
przedziwna miłość, ktora go z nieba zaciągnęła, człowiekiem uczyniła tak
że wiele złego przez wszytek żywot cierpiec przymusiła, na o-
statek na krzyż wbiła, y umorzyła.

Uważay tu iako nas więcey umiłował Bog niż matkę swoią, niż Chrys nas v-
oczmę, niż ciało swoie, niż krew, niż duszę swoię, bo wszytko dał za miłował więcey niż siebie
nas, abo nas zaś kupił. A co dziwniey szego być może mowi S. Ber-
nard, iako to że nas drogo szacował.

O prawdziwie wieści rzekł nasz miłszy Jezu, iż większey miłości nikt nima Joan. 15.
iako ten ktory duszę swoię kładzie za przyiacioły swoie. A coż kiedy
ią położył za nieprzyiacioły. Zaledwie kto umiera mowi S. Paweł za spra-
wiedliwego: bo za dobrego snadź by się kto umrzec ważył. Lecz Bog Rom. 5. v. 7. et seq.
zaleca miłość swoie przeciw nam, że gdyżmy ieszcze byli grzeszny-
mi, Chrystus za nas umarł. Daleko więcey teraz usprawiedliwie-
ni we krwi iego, będziemy przezeń zachowani od gniewu. Bo iesli
gdyżmy byli nieprzyiacioły, iestesmy poiednani z Bogiem przez
śmierć Syna iego. Daleko więcey poiednani będziemy w żywocie ie-
go. Oddayże mu miłością miłość.

Drugi rog krzyża Chrystusowego po prawicy, znaczy iego posłu- Philip. 2
szeństwo do śmierci, a śmierci krzyżowey. A potrzeba było tego, aby był
Chrystus posłusznym y zawsze y na krzyżu dla człowieka zdrasze-
go mowi S. Tom (p. 3. q. 46. art. 4.) Abowiem pisze S. Paweł. Jako Rom. 5. 19
przez nieposłuszeństwo iednego człowieka, wiele ich stało się grzeszne-
mi: tak przez posłuszeństwo iednego, wiele ich stanie się sprawie- Posłuszeństwo Chri nas uspra
dliwemi. Dlategoż S. Augustin uważa, iż nie bez przyczyny Chrystus na mękę wiedliwiło, ktore zawsze pełnił

swoie wyszedł z Bethaniey, ktora znaczy dom posłuszenstwa na znak
tego, iż z posłuszenstwa chciał vmrzec.
Wyraznie tu iż zawsze Chrystus tak przychodząc na ten swiat, tak
na nim żyiąc, iak y z niego odchodząc, nauczał y pełnił posłuszenstwo.
Joan. 6. 38. et seq. Naypierw przychodząc na swiat, o czym wyraznie mawiał. Iam zstąpił z nie
ba, nie zebym czynił wolą moię, ale wolą onego ktory mię posłał: A ta
iest wola tego ktory mię posłał oyca, abym nic z tego wszytkiego co
mi dał nie stracił, ale abym to wskrzesił w ostateczny dzien. Ta iest wo
la oyca mego ktory mię posłał, aby każdy ktory widzi syna y wierzy weń
miał żywot wieczny: a ia go wskrzeszę w ostatni dzien.
Powtore nauczał posłuszenstwa y słowem y vczynkiem żyiąc y chodząc
Joan. 4. v. 32. po swiecie. O czym do vczniow gdy go po rozmowie y po nawroceniu
oney Samarytanki, prosili aby iadł pokarm ktory mu z miasta przynie
śli, rzekł: Mam ia pokarm ku iedzeniu, o ktorym wy niewiecie. Moy pokarm iest
abym czynił wolą tego, ktory mię posłał, abych wykonał sprawę iego
Potrzecie y z tego swiata zchodząc, zszedł z posłuszenstwem. O czym v S.
Matt. 26 v. 39 Matthеusza, kiedy przed smiercią swoią w ogroycu poczawszy się smu
cić, y teskni sobie, padł na oblicze swoie modląc się, y mowiąc: Oycze moy
ieśli można rzecz niech odeydzie odemnie ten kielich, wszakże nie
iako ia chcę, ale iako ty.
Każdego też czasu na każdym mieyscu, y we wszytkich rzeczach, (wy:
iąwszy tylko grzech) naśladuymy Chrystusa w posłuszenstwie, mo:
Galat: 2. v. 20. wiąc z S. Pawłem. z Chrystusem iestem do krzyża przybity, tak iż żyię ia, iuż
nie ia, ale żyie we mnie Chrystus. Ktory na znak tego posłuszenstwa sobie
vlubionego, Ducha swego wypuszczaiąc, głowę nakłonił. Wielkie ma zalecenie
z posłuszenstwa wszelka cnota pochodzi posłuszenstwo. Jako bowiem z nieposłuszenstwa wszelki grzech mowi Hugo,
tak z posłuszenstwa wszelka cnota pochodzi. S. Augustyn też naucza, iż więc

waży iedna modlitwa posłusznego, niż tysiąc modlitw pogardzaiącego — Modlitwa zpo-
S. Grzegorz zaś, dlatego mowi nie zaraz od Boga w modlitwach naszych — słuszeństwa
bywamy wysłuchani, iż rzadko prawdziwie P. Bogu bywamy posłusznemi. — ważna

Trzeci rog Chrystusowego krzyża po lewey stronie znaczy iego cierpliwość dzi: — Cierpliwość
wną przez wszytek żywot iego, ale osobliwiey przy śmierci okazaną: we — Chrystusowa dziwna
wszelakich niedostatkach, dolegliwościach, utrapieniu, ktore trawach ust nie otwierał
ale cierpliwość okazował: Nie otworzył ust swoich, ale iako owca na zabicie wie:
dziony był, iako baranek przed strzygaczem nie milczał. mowi Izaiasz, y Książe. — Isai. 43 v. 7
Apostolskie, gdy mu mowił, złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał nie groził — 1 petr. 2
lecz sie podawał niesprawiedliwie sądzącemu, ktory sam na ciele swym — v. 23.
grzechy nasze nosił na drzewie, abyzmy umarłszy grzechom żyli sprawiedliwości,
ktorego sinością iesteśmy uleczeni.

Naśladuymy go w tey cnocie do czego nas napomina S. Paweł, Uważaycie tego — Hebr. 12
ktory takowe przeciwieństwo od grzesznikow podeymował przeciw sobie — v. 3.
abyście nie ustawali osłabiawszy na duszach waszych, bo ieszczeście sie aż do:
krwie nie zastawili walcząc przeciwko grzechom. I Piotr S. Chrystus — 1 Petri. 2. v.
ucierpiał za nas, zostawuiąc nam przykład, abyzmy naśladowali tropow iego.
Stąd pięknie S. Bernard. iż wszelka praca lekka, wszelka gorzkość słodka — w cierpli-
wszelkie karanie znośne człekowi, kiedy będzie uważał co Chrystus na krzy- — wości Chrysta naśladowac
żu cierpiał, Iakub też S. napomina: Bądźcie cierpliwemi a utwierdzay: — Iacob. 5
cie serca wasze, to iest przykładem cierpliwości Chrystusowey w mękach — v. 8.
iego. Stąd S. Hieronim na one słowa Chrystusowe, Nie iest uczeń nad Mistrza
mowi: Ieżeli iesteśmy prawdziwemi uczniami Chrystusowemi, tedy powinniśmy
obmowy, urągania, y wszelkie przeciwności miłować, y one ochotnie ścierpli:
wością znosić iako Mistrz nasz dla nas znosił. Grzegorz też S. mowi w ten
czas krzyż Chrystusow nosimy, kiedy przeciwności cierpliwie cierpimy.

Czwarty rog krzyża Chrystusowego spodni, znaczy głęboką iego pokorę. Tey zawsze

Chrystus nauczał y słowy y uczynkiem, ale nabardziey w męce y w śmierci swoiey
Philip. 2 v. 7 dla ktorey mowi Paweł S. wyniszczył samego siebie przyiąwszy postać sługi, stawszy
się na podobieństwo ludzi, y postawą naleziony iako człowiek; poniżył samego
siebie stawszy się posłusznym.
Naśladuymy go w tey cnocie, bo przykazał mawiać po umyciu nog Apostolskich: Wy
mnie zowiecie Nauczycielu y Panie, a dobrze mowicie bom ci iest. Jeżeli tedy ia
Ioan. 13 v. 13 Pan y nauczyciel umyłem nogi wasze, y wy powinniście ieden drugiego no-
gi umywać. Abowiem dałem wam przykład, abyście iakom ia wam uczynił tak
y wy czynili. Więc y teraz po chwalebnym uwielbieniu swoim miłuie y zale-
ca nam pokorę swoię Chrystus co onym cudem pokazał, kiedy Heraklius Cesarz nie
mogł z krzyżem iego postąpić, tylko w pokornym y ubogim odzieniu.
Isai. ult. v. 2. Zamiłuyże się pokory S. ktora iest stolicą Chrystusową. Na kogo mowi weyrzę iе-
dno na ubożuchnego (to iest pokornego) y naskruszonego duchem, y drżącego na sło-
wa moie! B.V. Panna z pokory stolec w żywocie swym wystawiła iego Maiesta-
towi według S. Bernarda ktorego te są słowa. Śmiele mowię, iż by się było Pan-
stwo Panny Maryey bez pokory nie spodobało, dlategoż mowiła o sobie, weyzrzał
na pokorę służebnice swoiey. Jako chcesz że się krzyża Chrystusowego naśladuy go
w nim, wykonywuy cnoty, ktorych cię na nim wisząc nauczył, a tak godną z niego [illegible]
w duszy twoiey stolicę na ktorey go przy sobie zatrzymasz. Krzyż bowiem iego iest lektyką,
iego iest krzesłem, iego łożkiem iego herbem, iego chorągwią, iego pieczęcią.
Prośże tu Boga Ukrzyżowanego, aby ten krzyż twoy zasmakował, aby cię przy sobie
na nim przybił, aby cię przezeń do siebie przypuścił. Mawiał bowiem Chrystus o sobie: Po-
Luc. 22. trzeba aby syn człowieczy wiele cierpiał, y aby był wzgardzony od starszych y od przedni-
szych kapłanow y Doktorow, y aby był zabit. Także y indzie potrzeba było aby był Chry-
stus ucierpiał, y tak wszedł do chwały swoiey.

Modlitwa
Do Ukrzyżowanego Boga y przed krzyżem iego

℟. Chwalimy cię Chryste y błogosławimy tobie ℣. Abowiem eś przez krzyż świat odkupił.

Panie Jezu Chryste, synu Boga żywego, położ mękę, krzyż y śmierć twoią między sądem
twoim a duszą moią teraz y w godzinę śmierci moiey, a mnie racz dać łaskę y miłosierdzie
żywym y umarłym odpuszczenie y odpocznienie, kościołowi twoiemu pokoy y zgodę;
a nam grzesznym żywot y chwałę wieczną. Amen

CZWARTA RZECZ
y Ostatnia

Ktorąs powinna wdomeczku duszę twoiey wystawić Panu y Bogu twoiemu, iaką, tasz wystawiła yona Sunamitka Elizeuszowi Prorokowi, a ta iest.

LICHTARZ

Prelud I.

Pomysl sobie, iakbyś stała, przy świętym Janie Ewangeliscie, z nim wniebo poglądaiąc, y na Syna Bożego miedzy siedmią złotych lichtarzow się przechodzącego patrząc: biorąc ztąd naukę, iż siedm lichtarzow, są siedm części wieku, lubo żywota człowieczego, 1. Niemowiectwo. 2. Dziecinstwo. 3. Młodzienstwo. 4. Męstwo. 5. Podeszłość wieku. 6. Starość. 7. Zgrzybiałość. Z tych żywota ludzkiego części, Bog wybiera dusze sprawiedliwe, y kładzie abo wstawia ie, według ich zasług miedzy Chory Anielskie, iak na nieiakie Lichtarze. Staray się bydź iedną świecą, miedzy onemi lichtarzami.

Apoc. 1. 13. et Cap. 2. 1.

Siedm lichtarzow znaczą 7. wiekow żywota człowieczego.

Prelud II

Wiedziec iż iako Pan Bog Moyżeszowi do swoiey świątnice, kazał wrobić lichtarz szczyrego złota ciągnionego z iedney bryły złota ubity, z siedmią assow, na ktorych siedm świec gorzały, ktore Kapłan na każdy wieczor zapalał, aby przez całą noc gorzały, tak y po każdey duszy chce a

by

by mu lichtarza wsobia gotowała, oktorych nizay badzia.
Oktorych y ty Zamyslay.

Prelud. III.

Modlitwa ta, abo tay podobna, uczyn.

Apoc. 21. v. 24. Baranku Bozy Chrystia Jezu, ktory badac swieca miasta
niabiaskiago, tak isz niapotrzabuia słonca, ani xiazyca, aby
Sap. 7. 26. swiaciły wnim. ktory iastas iasnoscia wiacznay swiatłosci
y zwiarciadło baz zmazy Boskiago maiastatu, y wyobrazaniam
Hebr. 1. 3. dobroci iago: ktory iastas wyrazaniam istnosci iago, a no
szac wszystko słowam mocy swoiay, sprawiwszy oczysciania grza
chow, siadziesz na prawicy Maiastatu na wysokosciach, udarz
promianiam iasnosci twoiay, ktoraby ciamnosci dowcipu mago
rozpadziły, a na wystawiania lichtarza Maiastatowi twamu
godnago oswiaciły. — Zesliyze prosza pokornia Anioła twa
Zacha 4. v. 1. et 2. go swiatago, ktoryby mia obudział, iako budza Maża zesnu
iago, abymi pokazał lichtarz wszytak złoty, y nauczyłmiago tobia
wystawic.

Uwazania Piarwsze.

Otym iako przez lichtarz wpismia swia tam, wiela sia rzeczy rozumiaia.

A naprzod Troyca Przanaswiatsza, y trzy osoby iay

Piarwsza osoba.

Zachar. 4. v. 2. Bog Ociac y opatrznosc iago. Co Zacharyaszowi, samze Bog
Ociac przez Anioła swago pokazał, Lichtarz wszytak złoty, lam
pa iago na wiarzchu iago, a Siadm lamp, abo swiac nanim
Lichtarz znaczy Boga Oyca, y iago opatrznosc. widział. — Przasz co znaczy sia Bog Ociac, y opatrznosc iago, kto
ra wylawa, y wyprawuia, y rozdawa wszythiamu stworzaniu swamu,
przez Siadm lamp, to iast przez siadm naprzadniayszych An

niołow

niotow swoich, iako sługi, szafarze, y exekutory swey opatrznosci.
Dla tegosz sia u tegosz Proroka zowią, świacami, lampami, y oczy
ma po wszytkiey ziami biagaiącemi, isz są iasnemi, przezro
czystemi, cutemi, wszytko widzącemi, zrozumiawaiącemi, Ko
sciół Boży, y wiarnę iego oświacaiącemi, y do miłosci Bożey
zapalaiącemi. Boiaśń Bożą w serca ludzkie wbiiaią, pra
gnienia y żądzą zbawiania, y wiaczney szczęsliwosci wzniaca
ią, ausługami ktore ludziom co moment oddawaią, broniąc
ia od złego dusznego y cielesnego, a w dobrach dusznych, ciele
snych, y fortunnych ie pomnażaiąc, świadkami sia być opa
trznosci Boskiey około nas pokazuią.

Siadm nalawak na tam lichtarzu Opatrznosci Boskiey, są siadm
Cnot, Srzodkow, sposobow, albo przymiotow Boskich, w ktorych za
wisła zupełna tey opatrznosci doskonałość, y ktorami ią wypra
wuia y okazuią: a ta są, Pierwsza, Mądrość. 2. Moc y potęga. 3.
Dobroczynność y szczodrobliwość. 4. Sprawiedliwość. 5. Ciarpliwość.
6. Groźba. 7. Srogość. Ta bowiem Siadm Cnot, są potrzebna
y dostateczna, do doskonałego Raimantu Swiata wszytkiego. Dlate
gosz w Panu Bogu są zacne wysokie, y nadoskonalsze, ani końca
na wieki bądą miały. bo przez nie, rozne Kreatury swoie, rozne
mi sposobami, iedna tym, drugia owym, trzecia inszym rządzi,
y sprawuie; roznym roznych, łask, darow, talentow, nauki, mą
drosci, pamiaci, sposobnosci, etc. wedlug woli y upodobania swego
a wedlug potrzeby ciała każdego, daie y udziela.

Ta Siadm Cnot y przymiotow Opatrznosci Bożey, zowią sia
lampami, bo są iasne, bo wszytek świat oświacaią, y samego Boga — Alkazaro teste in 2. Apoc.
ludziom obiaśniaią, dlategosz Alkazar przyrownywaia do Siadm
Planatow Niabiaskich. I. Przez Słońce, znaczy sia moc y potęga
Boska

Boska. 2. Przez Iowisza, Sprawiedliwość. 3. Przez Wenusa, Dobro
czynność. 4. Przez Merkuryusza, Mądrość. 5. Przez Saturna, Cier
pliwość. 6. Przez Miasiąc Trzeźba. 7. Przez Marsa, Srogość. Prze
ciwko tym Siadmiom Cnotom, y sposobom opatrzności Boskiey, wy
stawił, y wystawia Diabeł. Siadm Grzachow Smiartalnych, bowiem
przeciwko Mądrości Boskiey, wystawił Pycha; Przeciw Mocy y
porządku, lenistwo. Przeciw Dobroczynności, Zazdrość: Przeciw
Sprawiedliwości, Łakomstwo. Przeciw Cierpliwości, gniew: Prze
ciw trzeźwia, Obżarstwo: Przeciw Srogości, Nieczystota:
Tęż Opatrzność Boską, wkażdey Personie Troyce Przena
świętszey, ale mianowicie, szczegulnie na końcu tego uważa
nia pierwszego, uważać będziesz wewszytkich rzeczach stworzonych.

Druga Osoba Troyce Swiatey.

Jest Syn Boży, y Syn Panny y Matki Maryey; y tego
w Pismie Swiatym nazywaią, Lichtarzam, dla kilku przy
czyn. Pierwsza iższe Jan swiaty podobnego Synowi Człowiacza
mu, miedzy Siadmią Złotych Lichtarzow widział. On bowiem
iako niabiosa, tak wszystek swiat oświeca. On w Siadm lamp
to iest wewszythie kościoły swoie, oley łaski swoiey wlewa. ia
ko mowi Oblubianica, Oley wylany, Imię twoie. nanim iak na
Lichtarzu, są dwie oliwie to iest dwie naturze, Boska y
ludzka. Są dwa nosy, to iest, dwoiakiego Krolestwa moc, nie
bieskiego y ziemskiego, Danami mowił, iest wszelaka moc, na
niebie y na ziemi.
Druga iż przez Lichtarz rozumiesie Kościoł Chrystusow
w Rzymie ufundowany, a na Papieżach zasadzony, iako sam za
Anioł Janowi swiatemu wyłożył. Siadm Lichtarzow

Apoc. 1. u. 13.
Ioan. 8. 12. u. 1. u. 19.
Cant. 1.
Apoc. 1. ultimo

Są mowi

są mowi Siadm Kosciołow. Alichtarzam iest Kosciot Chrystu
sow, dla tych podobieństw. Pierwsze. Isz iako Lichtarz
wystawiaią, wzgore wynoszą, tak y Kosciot Chrystusow, iest
widomy wwiarze, y wceremoniach iasny, wszytkim na
rodom, przystęp wolny. Drugie. Isz iako Lichtarz swiatło
swica, abo lampa, tak Kosciot Chrystusa, ktory iest swiatło
scią Swiata, każdego natan swiat przychodzącego oswie
caiącą nosi, ynauka iego swiatu ogłasza. Trzecia. Isz
iako Lichtarz ku gorze wynoszą, na wysokiem mieyscu wie
szaią: tak Kosciot Chrystusow duchownych, niebieskich, Bo
skich, rzeczy sięga, naucza, ynie zaprawuie wiarne Chry
stusowe. Czwarta. Jako Lichtarz on był złoty: tak Ko
sciot Chrystusow dla miłosci Boga ybliźniego, ktoray zaw
sze naucza, iest złoty, do ktoray wzywa wszythich wiernych
przez Anioła swego. Radzę abys sobie umnie kupił złota Apoc. 3 v. 18.
wogniu doświadczonego, abys sie wzbogacił. Do tego isz Ko
sciot Boży, to iest wierni Chrystusowi, bywaią, iako złoto
wogniu utrapiania, yprzesladowania paleni, iak młotami
tłuczeni, ciągnieni, doświadczeni, ynarozmayte kształty for
mowani.

Koscioł Boży. dla 4. przyczyn lichtarzowi podobny

Trzecia. Isz iako przy onym Lichtarzu, wisiało Siadm
naławek, tak Chrystus wKosciele świętym Rzymskim, za
wiesił Siadm

Sakramenta święte za, naławkami

Sakramentow. SS.

Ktore sam postanowił: Iktoby ynaczey rozumiał, był
by wKlątwie, wedlug Koncylium Trydenskiego, ktore
mu iak Starym Ewangelistom wiara ma bydź dana.

Trident. Sess. 7. can. 1.

Pierwszy

Pierwszy. Chrzest.

Joan. 3. 5. Jesli sie kto nieodrodzi zwody y zducha swietego, nie moze wniść do Krolestwa Bozego. Jndzie.

Matt. 28. u. 18 Dana mi iest wszytka władza na niebie ynaziemi: ydącz tedy, nauczaycie wszytkie narody, krzcząc ie Wymie Oyca y Syna, y Ducha świętego. Nauczaiąc ie chować wszystko, comkol wiam wam przykazał, aoto ia iestem zwami po wszytkie dni aż do skończenia świata.

Sakramentow siedm świętych, ktore, ykiedy postanowione.

Drugi. Birzmowanie.

Luc. 24. u. 49. Ja mowi posyłam obietnice Oyca mego na was; Siedzcież wmieście, aż będziecie obleczeni mocą zwysokości. Jndzie

Actor. 19. u. 5. To usłyszawszy, Okrzczeni sa, wymie Pana Jezusowe agdy nanie rece włozył Paweł, przyszedł nanie duch święty, y

Actor. 8. u. 14. mowili Jezykami, yprorokowali. Tamze pisze Swiety Lukasz: Posłali donich Piotra y Jana; ktorzy gdy przyszli modlili sie za nimi, aby wzieli ducha świętego, abowiem ieszcze był nieprzyszedł na zadnego znich, ale tylko obleczeni byli wimie Pana Jezusowe. Tedy nanie kładli rece ybrali Ducha świętego. Czego nienazylibysie byli Apostołowie czynić, gdybybyli otym wyraznego roskazania od Chrystusa niemieli.

Trzeci iest Ciała y Krwie iego Przenaświetszey.

Matth. 26. u. 26. Oktorym tak, Gdy oni wieczerzali, wziął Jezus chleb ybłogosławił, y łamał, ydawał uczniom swoim, yrzekł Bierzcie yiedzcie: to iest Ciało moie. Awziawszy Kielich, dzięki czyniał, ydał im rzekąc: Piycie zt[e]go wszyscy: abowiem to iest krew moia nowego Testamentu, ktora za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechow.

Jnaiń

Ina inszym mieyscu

Jam iest chleb zywy ktorym zniebe zstapiał; Iesliby kto po Joan. 6. 51.
zywał tego chleba, badzie zył na wieki: Achleb ktory ia dam
iest moie Ciało za zywot wiecżny.
O sakramencie tesz Ofiary Przenaswietszy tak naucżał To Luc. 22. u.
cżyńcie na pamiatke moie. Ten Kielich iest nowy testament 19. et. 20.
we krwi moiey ktory zawas wylan badzie.

Cżwarty Pokuty.

Tchnał nanie y rzekł iem, weźmicie Ducha swiatego, ktorych Joan. 20.
odpuścicie grzechy, sa im odpuszcżone: aktorych zatrzymacie sa, v. 22.
zatrzymane. Otymże indzie. zaprawde powiadam wam, Coby: Math. 18.
scie kolwiek zwiazali naziemi, badzie zwiazano ynaniebie, aco v. 18.
byscie kolwiek rozwiazali na ziemi, badzie rozwiazano ynanie
bie.

Piaty ostatniego Pomazania

A wyszedszy Apostołowie, przepowiadali (ludziom) aby pokute Mar. 6.
cżynili: y wyrzucali wiele cżartow, y wiele chorych oleiem ma: v. 13.
zali yuzdrawiali.
J Iakob swiaty to ludziom ogłaszał: Choruie kto miedzy wami Jacob. 5.
niech wwiedzie Kapłany Koscielne, aniech sie modla nadnim 14
pomazuiacego oleiem wymie Pańskie: amodlitwa wiary u
zdrowi niemocnego, yulzymu Pan: aiesliby wgrzechach był,
badamu odpuszcżone. Cżego bez nauki Chrystusowey niecży:
niali, bo tak swiadcży swiaty Jan Cap. 20. v. 22. y Cap. 21.
v. 25. Iest yinnych wiele rzecży, ktore cżyniał Jezus, ktore
gdybysie zosobna pisały, tusze iż y sam swiat niemogłby ogar:
nać xiag, ktoreby sie pisać miały.

Szosty Sakrament Kapłaństwo.

Jako mie posłał Ociec, yia was posyłam. To powiedziawszy Joan. 20.
tchnał nanie, y rzekł im; weźmicie Ducha swiatego, kto: v. 22.
rych

rych odpuscicie grzechy sa im odpuszczona, a ktorych zatrzyma:
cie, sa zatrzymane.
2. Timo. 1. v. 6. I Pawel swiety (do Tymoteusza) abys wzniecał łaske Bożą, kto:
ra iest wtobie, przez włożenie rąk moich. I indziey.
Aktor. 13. v. 3. Tedy poszcząc, amodląc sie, awłożywszy nanie rece, odprawi:
li ie: a tak wysłani od Ducha swiętego, odeszli do Seleucyey.
Pisząc swiety Pawel do Tytusa. Cap. 1. v. 5. Dlategom
cie zostawił wkrecie, abysto czego niedostawa naprawił, y a
bys postanowiał Kapłany po miastach, iakom yia tobie rozrza:
dził.

Siodmy Sakrament Małżeństwo.

Mate. 19. 3. 4. et. 5. Postanowiał mowiąc Pharyzeom kuszącym sie, ypytaiącym
iesliby sie godziło mężowi opuscić żone, dla iakieykolwiek
przyczyny: Zaliscie nieczytali, iż ktory stworzył Człowieka
od początku, meszczyzne y niewiaste stworzył ie; y rzekł,
dla tego opusci człowiek Oyca y Matke, azłączy sie z zona
swoią, ybeda dwoie wiednym ciele. a tak iuz niesą dwo
ie, ale iedno Ciało. Co tedy Bog złączył, Człowiek niech
Ephes. 5. v. 32. nierozłącza. I Pawel swiety, Sakramentto mowi wielki,
iest; aia mowie wChrystusie ykosciele.
Joan. 2. v. 1. et. seq. Potwierdził tenże Sakrament, Pan Jezus wKania Galiley:
skiey, kiedy znaswietsza Panna, y Matka swoia, takze yu:
czniami swemi, bedąc na godach małżenskich, wino zwo:
dy uczyniał, niedostatkowi nowożencow wygadzaiąc.

Uważay tu figury Ktoremi Bog znaczył te Siedm Sakramenta. Naprzod.

Siedm figur 7. Sakramentow

Prov. 9. v. 1. Mądrość zbudowała sobie dom, i wyciosała Siedm filarow, ofia
rowała Ofiary swoie, rostworzyła wino, ystoł swoy wysta
wiła, rozesłała sługi swoie, aby przyzywały na zamek, y
namury

mury miayskie – Madrość ta iast niestworzona Chrystus Jezus,
tan Dom swoy, to iast Kościoł zfundamantu wybudował: Sie
dmią Sakramantow, iak siadmią barzo potężnemi filarami
wsparł, umocniał przeciw niewiarnym, Haratykom, Apostatom, Domo
act. Nie Aniołowie tady, nie ludzie, nie Prorocy, nie Aposto wi o 7.
łowie byli budownikami tego domu, nie oni postanowili Sakra filarach
manta, lecz sam Chrystus – Wszyscy zaś Apostołowie, iako y te: podobna Sakramanta.
raz Kapłani byli, y są sługami od madrości przedwieczney
postani, aby ludzi zwoływali do tych zamkow: do tych murow,
tylko bowiam wnich samych, zbawienie wiernych Chrystu:
sowych.

Druga figura Sakramantow ss.

Było ono siadmiorakie w Iordanie omycie Naamana y 4. Reg. 5.
oczyscienie iego od trądu. v. 10. 14.
Item. W Xięgach liczby roskazował Bog przez Moyzesza, aby Numer 19.
sie grzesznicy oczyszczali, przez siadm dni ~~oczyscie~~ pokropieniem v. 11. 19. 20.
wody, z popiołem zmieszaney, skrowy na ofiara Bogu spaloney:
Idołożył tam Bog strasżne słowa swoie – (v. 20.) Iesli mowi kto Sakra
tym sposobem niebedzie oczyściony, zginie dusza iego, spośrodku manta
zgromadzenia: bo świątnicę Pańską splugawił, aniaiest po podobna siadmio
kropion wodą oczyscienia: badzieto przykazania ustawą wie: rakiemu oczyscieniu
czną. – Uważaysze iako. Niemnieyszy obliguiest na oczy:
scienie nasze, przez sakramenta Swiete. Bo Chrystus mowiał Luca. 13.
O Sakramancie pokuty: Jesli pokutowac niebedziecie, wszyscy v. 3. et. 5.
zginiecie – Mowiał y o Sakramancie Ciała swego: Jesli niebe
dziecie pożywać Ciała Syna Człowieczego – żywota miać niebe:
dziecie

Trzecia figura Siedmi Sakramantow ss.

W onych siadmi trąbach Jubileuszowych, wktore Kapłani trąbiąc Josue 6.
a miasto Ierychontskie siadmkroć obchodząc, mury iego zgrun v. 4.
tu

Sakra menta 7 trabom Jubileuſzo wym podo bne.

tu wyprorocieli. Abowiem gdy Apoſtołowie wonczas, a teraz Kapłani po wſzyſtkiem świecie Sakramenta Chryſtuſowa opowiadali, y opo wiadaią, potęga Czartowſka, nauka Heretycka, muwy grze chow wſzelakich wludziach upadaią, a wierni y pokutuiący do wiary prawdziwy wezwani, krzykliwe chwały Bogu odda waią.

Czwarta figura Siedmi Sakramentow ss.

7. rogow Barankowych znaczyły Sa kramenta

Ona Siedm rogow Baranka niebieſkiego, ktoremi nieprzy iacioły ſwoie pobodł, ybodzie, bo nam wiernym daie w Sakra mentach ſwoich, tenże Baranek Chryſtus, moc y siłe, na ſza tańſkich naiazdow, y na grzechowych pokus ſkruſzenie.

Piąta figura. 7. Sakramentow

7 Pieczę ci Xięgi B. znaczy ty Sakra menta

Znaczyły one Siedm Pieczęci, ktoremi Xięga zbawienia naſzego była zapieczętowana, ktorey iſz się niemogł żaden, a ni naniebie, ani na ziemi, ani pod ziemię, naleść, coby ią był otworzył, albo na nię mogł patrzyć, rzewliwie płakał Jan święty. Aż Baranek niewinny, wziąwſzy Xięgę zprawice Oyca ſwego, pieczęci y Xięgę otworzył. Obiecał nam był Bog grzechow odpuſzczenia, łaſkę ſwoię, poświecenia, Ducha ſwego świętego uczyczenia, y chwałę wieczną. Ona obietnica tych wſzytkich rzeczy niewidomych, Sakramentami świętemi, iakoby widomemi pieczęciami zapieczętował, a zapieczętowaną nam da ie, acz niewidomie wużywaniu Sakramentow, zaco z onemi

2. q. et ſeq.

obywatelami niebieſkiemi, śpiewaymy nową pioſnkę temuż Barankowi. Godzienes ieſt Panie wziąć Xięgi y otworzyć pieczęci ich, yześ ieſt zabit, y odkupiłeś nas Bogu, przez Krew twoię, za wſzelakiego pokolenia, y ięzyka, y ludu, y naro du, y uczyniłeś nas Bogu naſzemu Krolestwem, y Kapłanami y będziemy Krolować na ziemi.

Szoſta,

Szosta figura 7 Sakramentow

Sa ona Siadm Gwiazd, ktore w prawicy swoiay trzy: Apoc. 2.
ma Syn Bozy w niebia. One bowiam w Kosciele Chrystuso v. 1.
wym, iako gwiazdy swiecac, odpedzaia z dusz ludzkich 7. gwiazd znaczyły
ciemnosci niedowiarstw, grzechow, bładow, a prowadza praw 7. Sakramentow.
dziwami naukami, do samey przedwiecznay Prawdy.
Podziekowac zate oswiecania, a prawda, isc do prawdy.
Iam iest mowi Chrystus, Droga, Prawda, y Zywot. Joan. 14 v. 6.

Siodma figura 7. Sakramentow.

Była w onych Siedmi lampach, ktore Zacharyasz widział Zach. 4.
na szczyro złotym Lichtarzu, w przybytku Panskiem zawsze v. 2. etc. 7. lamp
goraiace, zawsze Oley w sobie maiace. Sakramenta bowiem znacza 7.
Chrystusowa w oley Miłosierdzia, dobrotliwosci, łask, y darow Sakramentow.
Bozych (ktorych w natSa uwazac bedziesz) sa nieprzebrane.

A zatym sie ujał slepoty Heretykow, zaboley nad zguba,
Dusz ich, a prosi Boga goraco o ich oswiecenia y nawrocenia.

1 Abowiem te Siedm Pieczeci Barankowych chca porwac.
2 Te filarow Siedm Domu iego, kusza sie obalic.
3 Te Siedm Trab Jubileuszu Chrystusowego, chca blu- Heretycy
zniarstwy swemi zatłumic. te 7. Sa
4 Te Siedm rogow, w ktorych iest potega iego, chca po- kramenta znoszą,
kruszyc.
5 Te Siedmiorakie Oczyscienia znosza, choc samigo potrzebuia.
6 Te Siedm Gwiazd, aby ludzi nieoswiecały, chca zagasic y
zacmic.
7 Z tych Siedmi Łamp iasno goraiacych, chca oley dobrotli-
wosci Boskiey wylac.

Alec gdy

Alec gdy ten dom Mądrosci usiłuią zniesć, sami sobie Wie
za Babel buduią, i przy ktoray robocie Języki ich, y Rozumy
się mieszaią, ymienią. Abowiem iedni Sakramentow nieprzy
znawaią, drudzy iako Kalwinistowie, tylko Krzest, Wieczerzą,
y Kapłaństwo przypuszczaią. Trzeci zaś iako Luter, czasem
iedan, czasem trzy Sakramenta, to iest, Krztu, Chleba, y Poku
ty przyznawa.

Heraty cy ktore Sakraman ta przyzna waią.

Sakra menta dla 7. przyczyn postanowio na.

Dla ktorychże przyczyn Chrystus postano wiel Siedm Sakramentow.

Sakraman ta 7. służą żywotowi wiecznemu dusznemu y cielesnemu.

Dla zachowania ydla rozmnożenia żywota ludzkiego, tak du:
sznego iak ycielesnego. Pierwsze bowiem piąc służą, do zba
wiennego sporządzenia żywota dusznego.

1. Przez Chrzest odradzamy się ku żywotowi wiecznemu.
2. Przez Bierzmowania pomnażamy się, yumacniamy własce, y wwie:
rze Chrystusowey.
3. Przez Ciało y Krew Bożą, bywamy karmieni, posileni zawsze na du:
szy, a częstokroć y na ciele: za ktorym nakarmieniem, do doskonałego
stanu przychodzimy.
4. Przez Pokutę, od chorob, w ktore przez grzech wpadamy, bywamy
uzdrowieni.
5. Przez ostatnie pomazanie, w chorobach użycia, zdrowia cielesne
go dostaiemy, pokus czartowskich pozbywamy, a po śmierci ba
śpieczne do żywota wiecznego przeyscia otrzymawamy. A te piąć
każdemu wszczegulności służą, ku żywotowi zbawiennemu.
Drugie zaś dwa ku pospolitemu, y powszechnemu dobru wszyt:
kim.
6. Kapłaństwo bowiem postanowione iest, na oświecenie, y ćwi
czenia

cżania Synow y Corek ludzkich, w wiarze, w Cnotach, y w pobożnym Życiu.

7 Małżeństwo, na dziatek Ciałesnych rodzenia, y wychowania.

Uważże iuż.

Jako barzo słusznie Sakramenta święte, nazwane są nalew-kami przy tym Lichtarzu Chrystusa Pana wiszące, iako się namieniło na karcie. One bowiem są naczyniami łask Bozych, przez ktore iako przez niejakie kanały wylewaie Bog nadusze tych, ktorzy ich zazywaią. Dotego każdy zosobna Sakrament, daie osobliwą, y właśną łaskę, według rożnych koncow, do ktorych są postanowione. Daremnaby bowiem była ta Siedmioraka liczba, y rożność Sakramentow, kiedyby też niebyły rozne łaski Bozey skutki, przez nie dawane. Sakramenta święte są nalewkami.

Jako naprzod. Na Krzcie.

I Łaska Sakramentalna, iest poprostu łaska ona pierwsza przez ktorą człowiek bywa poświęcony: ale daie Bog na kształt duchownego odrodzenia, oraz zosobliwą pomocą, aby się człek Chrystusowi konformował, onego nasladował, Przykazania Boże zachował, y insze Sakramenta godnie przyimował. Bo Krzest iest forta, do inszych Sakramentow. Dla tegoć mowi Kapłan Dziecięciu po Krzcie, weźmi szatę świętą, białą, y niepokalaną; ktorą, zanieś bez zmazy, przed Trybunał Chrystusow. Łaski y skutki Sakramentalne dawane bywaią w kazdym Sakramencie zosobna, a rozna.

2. Na Bierzmowaniu

Daie Bog łaskę poświęcaiącą, albo pomnożenia łaski y darow, zosobliwą pomocą, na mężne wyznania wiary na Krzcie przyiętey, by też y prześladowania dla niey cierpieć y śmierć podiąć.

3 Wprzyia

3 W przyiaciu Ciała y Krwia Jezuſoway.
Łaſka Sakramantalna, iaſt przyczynianie łaſki nabytay, y darow zniay, iako zyſtnosci pochodzących, to iaſt. Wiary, Nadziaia, y Miłosci, zoſobliwą pomoca, na pomnozania tay Miałosci, na uſtrzezaniaſia grzachow, na utrzamanie wna trznago nabozanſtwa, na zwyciazania y odpadzania ſztur muw Czartowſkich, na otrzymania, y naaxaguowania, abo wyprawowania inſzych duchownych ſkutkow, dla ktorych tan Sa: kramant iaſt postanowiony.

4 Przy Pokucie
Daiaſia łaſka Sakramantalna po upadku y po smiarci ducho wnay; dlatago niadaiaſia kſztałtam odrodzania, ala kſztał tam iakiagoś duchownago powſtania, abo ulaczania od rany Smiartalnay, ~~duszy smiartalnia grzaſzacay~~ ktora, grzach Smiartalny, duszy Smiartalnia grzaſzącay zadawa: adaia sia oraſ zoſobliwa, pomoca, nadoſtataczna grzachow obrzy dzania, y zania doſyć uczynienia.

5. Przy Oſtatniam pomaſzczaniu olaiu s.
Wlawa Bog łaſka Sakramantalna, wduſza Człowiacza. Napirzod zaby chorago, wbolasciach; wtaſklinosciach, w gnuſno: sciach, wſtrachach, y wynſzych dolaglinosciach ratowała, ia ko swiaty Jakob mowi Uzymu Pan. Zdo. Zaby wczłaku wnadziai ktora przy smiarci napotrzabniayſza iaſt, posi lała. 3cio. Zaby chorago unaſalila, nałatwiayſza bolasci znoszania. 4. Zaby chory maznia pokuſy Czartowſkia Oſtatniago pomazania wialkia Skutki. zwyciazał, ktorami napotaznia nanmiaraiącago ſztur muia

muią - 5- Na zgładzenia grzechow tak śmiertelnych, iak y powszednich - Dlategoż tam Kapłan mowi: Ieżeli w grzechach iest, będzie mu odpuszczona - Więc odpuszczona bywaią, nietylko według sposobności, przygotowania, y nabożeństwa przyimuiącego, ale też względem samego Sakramentu, to iest dla tego samego, że iest Sakramentem od Boga postanowionem. Nadto odpuszcza Bog przez ten Sakrament, y karania za grzechy należące, ktoreby miał w tym, albo w przyszłym żywociu cierpieć.

A z tego grzechow odpuszczania pochodzą insze skutki.

1. Duszy zbawienia, a od choroby częstokroć uzdrowienia.
2. Wyczyscienia, y iasność na sumnieniu lubo na duszy.
3. Umocnienia Sił duszných, to iest, Rozumu, Woli, y pamięci.
4. Pokoy y ufanie w miłosierdziu Boskim.
5. Namaszczenia, a zaraz y poświęcenia, iako żołnierza, y szermierza Chrystusowego na bitwę y potyczkę nieprzyiacielską.
6. Wesela y radość nabespieczne zeście do Chwały niebieskiey.

6. W Sakramencie Swięcenia Kapłańskiego.

Łaska Sakramentalna, iest łaski Boskiey pomnożenie z osobliwą pomocą, na świątobliwe y pobożne wykonanie powinności Kapłańskich, y świętych robot, y obrzędkow Koscielnych.

7. W Małżeństwie.

Łaska Sakramentalna, Pan Bog daie małżonkom na zobopolney miłości podnietę, na wiary Małżeńskiey

dochowa

dochowania, na bogoboyne dziatek wychowania, na poczci
wa, przystoyne, yprzykładne, domu, czeladki, ygospodarstwa
sporządzenia.

Pilno tu uważay, ynato zawsze pamiętay.

Sakramenta, co zna czą, toż sa raz y sprawu ią.

Iż acz Sakramenta święte są, znakami widomemi rze
czy niewidomych, to iest łask Bożych, dusze ludzkie poświę
cających, na Chwałę Bożą, od Chrystusa Pana postanowio
nemi: iednakże takiemi znakami, zaco powierzchu, albo
widomie znaczą, to naduszy wewnętrznie, aniewidomie
samą rzeczą, sprawuią skutecznie; iakoto które są od
Chrystusa Boga stą mocą postanowione, yuprzywileiowane
ynadane.

Na przykład, przy Krzcie, kiedy Xiądz mowi, Ja
ciebie Krzczę; nietylko mowi za krzcząc Ciało, daie znać
osobie za krzci, to iest obmywa duszę, ale za, iakoto zna
czy, tak ysamą rzeczą skutecznie sprawuie, iż prawdzi
wie yistotnie dusza bywa okrzczona, obmyta, oczysciona, y
Bogu miła.

Także, wSakramencie Pokuty, mowi Kapłan, Jaciebie ro
zgrzeszam, to iest odpuszczamci grzechy: Zaraz Pan Bog
odpuszcza na duszy, acz niewidomie, botak Chrystus posta
nowił, yobiecał: ktorym odpuscicie grzechy, będą im od
puszczone.

WSakramencie Ciała Bożego. także, Mowi Kapłan
wosobie Chrystusowey; to iest Ciało moie: daie znać, że
pod osobami Chleba ywina, nietylko się Chrystus wy
raża

raza, iakoby wobrazie nieiakim, ale ze prawdziwie iest
ytaisie wtych osobach Ciało Chrystusowe, iako ogien przez
dym, daie osobie znac, ze iest wdymie zataiony.
Pewna tedy nieomylna, ynic niepowątpiwaiąca rzecz, isz
z Chrystusowego postanowienia, z Pisma swiętego z Theologow,
y Doktorow swiętych nauki, Sakramenta swięte, prawdziwie
y sama przez sie, mocą od Boga sobie daną, vsprawiedliwia
ią, poświęcaią, y dusze oczysczaią z grzechow, ze wlaniem te
ski wnatrznay darem, przez ktory Duch swięty mieszka
wduszy – Znaynakci tego, napoczątku Kosciola Chrystusowe
go, przy szafowaniu, lubo dawaniu, Sakramentow Swiętych
Cuda się okazowały, y Duch swięty widomie zstępował, na
pierwsze Chrzesciany, na znak tego, isz Sakramenta, pewnie
trznie sprawuią skutek swoy, ktory sprawuie Bog, mocą
Ducha swiętego wsercach naszych; abysmy yteraz onemu wzyt
kiemu wierzyli, choc cudow niewiduiemy; ktore tedy tylko
były potrzebne, poty, poki Kosciol, ywiara Chrystusowa, by
ła, iak mloda latorosla, ktorą poty tylko potrzeba podle
wac, y pokrapiac, poki sie niezamoze, y nierozkrzewi; bo iak
iusz wdrzewo wroscie, podlewania, y pokrapiania vstaie.
Tak swięty Paweł, kiedy wefezie, Nowowiernych krzcił Aktor. 19.
ybierzmował, kładzieniem rąk swoich nanie, Duch swięty
nanie zstępował, gdzie zaraz Jezykami roznemi mowili y
prorokowali.
Swiętego Pachomiusza kiedy wedwudziestu lat okrzczo
no, przez sen widział rose niebieską, iako miod slodką,
na prawą reke swoie splywaiącą, a glos mowiący slyszał
tan

przy sakramantach świątych, Bog cuda czyni.

tan, Pachomi otworz usta sarca twago, abowiam ta niabiąska rosa, ydasczą miodowy, ktory widziß, iast znak taski, ktora, przaz Chrzast, Sarca twoia, iako rosa niabiaska, iast polana.

przad krztam czlak udiabła wmocy.

Swiata Maria Igniacanska, gdy przy Krzcia dziacia trzymała, widziała po axorcyzmach, diabła uciakaiącago od onago dziaciacia, a skoroia okrzczono, oczywiscia widziała Ducha świątago, w dusza iago wstapuiącago. co won czas służabnicy swey oczywiscia Bog pokazał, toß zawßa czyni niawidomia ilakroć kto godnia Sakramantow zazywa.

przy mszy świąty Bog cuda czyni.

Swiątago Marcina, Biskupa Toronskiago, przy Mszy świątay, ognista abarzo iasna koło okrazyło, naznak łaski yiasnosci wnatrznay, ktora, ysym miał, yinßym przaz sakramanta świata udziałał.

Kapłanstwo Bog czci

Surius I. octobris.

Swiątago Ramigiußa, kiady na Kapłanstwo świącono, promiani dziwnay świattosci, abo iakby samo słonca, zniaba na głowa iago zstąpiło: gdzia widomia Bog pokazał, iß nauka, yprzykładnym żywotam, miał dusza ludzkia oświacać.

Jußza sia przypatrz iak obfita, wialka, choyna, a prawia niapoiata iast opatrznosć Wtorey parsony Troyca świątay toiast Syna Bozago, yPaniańskiago, zaktora mu pokłon, chwała, ysłußba oddaway.

TRZECIA OSOBA
Troyca Przanaswiatßzey iest
DUCH SWIĘTY

Vważtu naprzod, iß sam Bog wTroycy iadyny, zowia sia Ducham świątym, ztąd Saraphinowia, kazday zosobna parsonia, iadnako przyśpiawuia, świąty, świąty, świąty,

Pan Bog

Isai. 6. Pan Bog Zastępow, iednakże osobliwie się zowie duchem świętem, trzecia osoba Troyce świętey; A to dlatego naprzod iż ta osoba iest duchem, ytchnieniem Oycowskim, y Synowskim, Jako bowiem Serce Człowieka, przez usta wypuszcza tchnienie wiatr, y ducha, tak Ociec przez Syna wyprowadza Ducha świętego, ktory iest duchem ytchnieniem Oyca y Syna.

Duch święty co iest, y czemu się tak zowie.

Powtore. Iż iako wtora Persona Troyce świętey, to iest Syn, rodzi się od rozumu Oyca przedwiecznego, ktorym Rozumem samego siebie zna, widzi, ypoymuie, tak Duch święty pochodzi od woli, y od miłości, ktorą się wzaiemnie Ociec y Syn miłuią. Tak wszyscy Doktorowie święci opisuią. Stąd Rychardus tak pisze: Jeżeli o tobie Człowiecze, dobrze mowią, że się miłuiesz miłością Serca twego: aczemużsię też niema dobrze mowić, że Ociec, y Syn, miłuią się miłością Serca swego, ktora nieinsza iest, tylko Duch święty. Potrzecie Iż iako mowi Święty Cyprian, Duch święty, wziął Imie od wiatru, ktorymy wsie bierzemy, y ktorym żyiemy, iż od Ducha świętego mamy tchnienie, oddychanie, nadchnienie, westchnienie, y ostatniego ducha wypuszczanie.

de S. Victore epist. ad s. Bernar. de processione Sps. S.

Serm. de Pent.

Duch s. iest Serca Oycowskie y Synowskie.

Vwasz powtore.

Iż Mądrzec rozmaytemi Imionami tytułuie Ducha świętego, mowiąc, Jest Duch wyrozumienia, Święty, iedyny, rozmayty, Subtelny, wymowny, Zwinki, niepokalaney, Pewny, Słodki, Miłuiący dobra, Ostry, ktorego nic nie hamuie, Dobrze czyniący, ludzki, łaskawy, Stateczny, Nieomylny, Bespieczny, Maiący wszelaką moc, Wszytko przepatruiący, Ktory wszytkie duchy przenika, Rozumny, Czysty.

Sapient. 7. v. 22.

Ducha s. nazwiska

Ktorato tytuły, daie mu Mądrzec, dla skutkow iego

ktora

Ktora wduszach ludzkich, ywynszych kreaturach swoich wyprawuia. Vwasz Potrzecia

Duch s. lichtarzowi podobny. Jako y Ducha Swiatego pieknie znaczył, on lichtarz szczyro złoty: on bowiem iest szczyra, azłota miłoscia, mie dzy Oycem ySynem. Druga za yludzkim miłosnikiem iest osobliwym, chcac wnas wzniecic, yzapalic miłosc Bo

Apoc. 3. v. 18. ga yBliźniego. Ztad woła zNieba na kazdego znas, przez Anioły swe, astroze nasze, iako słyszał, ynapisał Jan swiety.

Złoto miłosci Bozey kupowac trzeba. Radzac abys sobie kupił umnie złota wogniu doswiatczo nego, zabyssie zbogacił, yszaty biate oblokł, aby sie nieoka zała sromota nagosci twoiey.

Siedm asson yzsiedmia lamp, przytym Lichtarzu sa siedm Darow Ducha swiatego, oktorych wyzey na kar cie gdziesie mowiło osiedmi filarach domkudu chownego.

Zowa sie lampami: bo ludzi oswiecaia, ,do miłosci Bo

Troyca ss. sie wlewa wdusze sprawiedliwa. ga yblizni. pobudzaia,, zapalaia,, cnot swietych naucaia. Abowiem przytych darach swoich, kiedy ie wdusze sprawie dliwa wlewa, zaraz ysamego siebie pospołu zOycem, ySy nam rzeczywiscie, yistotnie wlewa, bo tak obiecał. Jesli

Joan. 14. v. 23. mie mowi kto miłuie, mowe moie zachowa, yOciec moy umiełuiego, ydoniego przydziemy, ymieszkac uniego bedziemy

Jako tedy wniebie Błogosławionem Bog istotnie, yrze czywiscie iest obecny, kiedy iem swoie istote przez widzenia Bostwa, yiasnosc chwały swoiey okazuie, yaby iey uzywali yone osiegneli, uzycza. tak ywduszy swietey, tenze sam iest, azatem wniey łaske swoie, ymiłosc yinsze dary Bo skie rozlewa, nie inaczey, iedno iako Słonce skoro wzni dzie, zaraz swoie swiatło, promienie, ygoracosc rozpu

szcza

szcza. A tak rzego człowiak sia przygotuia, y przysposobi przez prawdziwą skrucha do łaski Bozey, zaraz do dusza iago, iako do kościoła swago, Duch święty, y wszytka Troyca Naświatsza, one poświęcaiąc, y zewsząd ubłastwiaiąc przychodzi.

Vważ po Czwarte.

Jako Duch święty pokazany był światemu Janowi przez rzeka wody żywey, iak kryształ przezroczysty wychodzącey z stolice Bozey, y Barankowey; Rupertus y święty Ambroży, rozumiała przez rzeka Ducha świętego, z stolice Bozey, y Barankowey, to iest od Oyca y od Syna pochodzącego. On bowiem dusza wybrana, y błogosławiona, po wszytkie wiaczności, rzakami łaski, chwały, szczasliwości, y wszelakich roskoszy napawa, y napawać badzia. Takto iest (mowi święty Ambroży) rzaka z stolica Bozey wypływaiąca, Duch święty, ktora rzaka tan piia, ktory w Chrystusa wiarzy, iako sam mowi: kto pragnie, niech do mnia przyidzia, a niech piia, kto wiarzy w mia, iako mowi Pismo, rzaki żywey wody popłyną z żywota iago. A to mowiał o Duchu świętym, ktory iest w stolicy Bozey.

Apoc. 22. v. 1

Duch s. przez rzeka sia rozumia

Lib. 3. de Spu. S. Cap. 21.

Vważay po Piąte.

Coto iest Łaska Ducha świętego. Łaska Boża ktora rzakami na sprawiedliwa ludzia wylana.

Łaska Boża co iest.

1 Jest ogian niabieski, ktory grzechy pozera, a dusza zapała, aby była krzem goraiącym, a niespalonym.

2 Jest naslicznieysza, y nawypolerowańsza złoto, za ktora towary niabieskie, samosz niabo, y owszem samagosz Boga kupuiamy

3 Jest słońca oświacaiąca, płodną czyniąca, y ożywiaiąca y

sucha,

sucha ziamia serca naszego.

4. Iest zywotem dusze, iako dusza Ciału: ktorą Człowiak grzechem smiertelnem morzy, iako ydusza Ciało odesciem.

Ezechiel. 18. v. 20. Bo tak Prorok mowi: Dusza ktora zgrzeszy, sama umiera.

5. Iest nasieniem chwały wieczney, bo iako znasienia, drzewo, liscie, kwiaty, yowoce: tak złaski Bozey, wyrasta chwała niebieska, ywszelakia bezkoncza szczesliwosci ybłogosławienstwa. Dla

Ephes. 3. v. 17. tegosz Paweł swiety za owieczki swoie prosiał Pana Boga aby przez Ducha iego swiatego, byli wmiłosci Co iest własca Bozey ukorzeniani yugruntowani, zaby byli mogli poiąc za wszytkiami swiatemi, ktora iest, Szerokość, Długość, Wysokość, y Głębokość

6. Łaska Boza iest, iest dobro ydar Boski nadprzyrodzony, dusze Człowiecza oczysciaiacy, sprawiedliwa, biała, lsnąca się, czarstwa, wesoła, miłą Bogu przyiaciołka, corka, przysposobiona, yuczestniczka, Boskiey natury czyniąca, wedlug słow

2 Petr. 1. v. 4. Xiązecia Apostolskiego, tak mowiącego. Przez ktorego nawiat sze, ykosztowna obiatnica nam darował, abysciesie przez nie stali ucząstnikami Boskiego przyrodzenia.

7. Łaska Boza iest, własność serafiche, Dusze do miłosci Bozey zapalaiąca, Człowieka zAnniołem rownaiąca, acza sem nad Anioły przenosząca.

Vwasz po Szoste

Jako łaski Bozey skutkow iest siedm.

Łaski Bozey skutkow. 7. 1. Iz łaska Boza wszelaki grzech Smiertelny, odpędza y niszczy.

2. Łaska Boza czyni Człowieka przyiacielem Bogu miłem.

3. Łaska Boza czyni Człowieka tak dobrym yswiatym, iz iego rozum, wola, pamiąc, mysl, ywszytkia insze przymioty, dobrowolnie się Panu Bogu poddaią, yzakonowi iego, dla

tegosz

tagoż człeka, podobnego czyni Bogu, tak iak był Adam stwo
rzony w stanie niewinności, według onego, co święty Paweł Ehp. v. 24
mowi: Oblecz się w nowego człowieka, ktory według Boga
stworzony iest w sprawiedliwości y świątobliwości prawdy.
4. Łaska Boża czyni Człowieka, Synem y dziedzicem Bożem
według Apostoła świętego, tak mowiącego. Dziękuiąc Bogu Colos. 1.
Oycu ktory was godnemi uczynił działu, dziedzictwa świę v. 12.
tych w światłości; ktory nas wyrwał z mocy ciemności, a
przeniosł w Krolestwo Syna umiłowania swego.
5. Łaska Boża, przynosi z sobą wszytkie Cnoty Boskie, Wia
ra, Nadzieia, Miłość; y gruntowne, to iest rostropność, Spra
wiedliwość, Męstwo, Miarność, &c. y Dary Ducha Święte
go, ktore przed odpoczęły na Chrystusie, iako Prorokował Isa. 11.
Izaiasz: Odpocznie na niem mowi Duch Pański, Duch mą v. 2.
drości, y Rozumu, Duch rady, y mocy, Duch umieiętności
y bogoboyności, y napełni go Duch boiaźni Pańskiey. Tak na 1. 2. q. 68. art. 3. et q.
ucza święty Tomasz 68. a. 1.
6. Łaska Boża iest, zadatek chwały Bożey, byle człek onego do
chował. Tak Bog do Kaina zagniewanego mowił. Czemuś Gen. 4. 6
się rozgniewał, y czemu spadła twarz twoia? A za iesli dobrze
czynić będziesz, nieodniesiesz (to iest łaski y zapłaty) a iesli zle,
natychmiast we drzwiach grzech twoy będzie.
7. Łaska Boża iest początkiem y przyczyna, Człekowi, części
do dosyć uczynienia za przeszłe grzechy, części, do zasłużenia
sobie chwały, y pomnożenia łaski. Tak Concillium Trident. Sess.
6. Cap. 16. y święty Tomasz.

Pobudki do nabycia y zatrzymania w so bie łaski Bożey. Pierwsza.

Do łaski Bożey, pobudki Pięć

Uważać

I Joan. 3. v. 1. Uważać słowa świętego Jana. Patrzcie mowi iaką miłość dał nam Ociec, że nazwani iesteśmy Synami Bożemi y iesteśmy. Dlatego świat nieżna nas, iż onego nieżna. Teraz Synami Bożemi iesteśmy, a ieszcze sie nie okazało czem będziemy: wiemy iż gdy sie okaże, podobnimu będziemy: bo go vyrzemy iako iest. Wszelki ktory ma tę nadzieię wniem, poświęca sie, iako on święty iest.

nadzieia w Bogu poświąca

Bonav. in Vita christi Cap. 3. łaski przez modlitwę y umartwienie szukać. **Druga.** Pomniy na ono co święty Bonawentura pisze, iż Naświętsza Panna, obiawiła świętey Elżbiecie, że Bog żadnemu człowiekowi niedaie łaski swoiey, tylko przez modlitwę, y przez umartwianie Ciała, y przez cierpliwość.

Trzecia. Pomyślmy sobie cośmy powinni czynić y cierpieć żebyśmy łaski Bożey zdobyli, iesliśmy ią utracieli, abo żebyśmy iey dochowali, iezeliią mamy. Czego święci Boży nieczynieli Czego niecierpieli? A przecie, oiakmy za małą rzecz, za marną roskosz, tę tak drogą perłę Bożą przedaiemy? iakoią snadniuchno grzesząc traciemy? iako lekce ważemy, ten tak drogi owoc Krzyża, y krwie Chrystusowey ktory żeby nam łaskę ziednał, wszytkę krew zsiebie wytoczył? O iakośmy podobni Ezawu, ktory za marny pokarm, za podłą roskosz żądz

Dla łaski Bożey należy trzeba wiele cierpieć.

czesną, rekreacyię, przedaiamy pierworodną godność, y prawo do Krolestwa niebieskiego. O iaka ślepota grzeszącego że nieupatruie tego, iż gdy złaski w grzech wpada, kosztowną szatę zewłoczy, a przeklęstwo nasie obłoczy: obłoczy sie w plugawą y wstraszną maszkarę diabelską, y miasto obrazu Bożego piętnuie sie charakterem y znakiem bestyiey szatańskiey. Z kościoła Troyce świętey zakrystyiey Ducha

świętego

swiętego domem Wężów, iaszczurek, gadziny, naczyniem gniewu, Synami potempienia, podnietą ognia, dziadzi cami piekielnemi się zstawaią. -

Czwarta. Słuchay świętego Anzelma, tak docielbie mo wiącego: wspomniy sobie onieszczęsna duszo na grzechy twoie, cnoty, ylamenty twoie, wypuszczay do nieba, Pomysl nie wiernico Boża, Cudzołożnico Chrystusowa, coś zbroiła, pogar dziłaś twórcą twoim, opusciłaś wnieble czystego miłośnika twego, odstąpiłaś od ukochanego Oblubieńca twego, rozgnie wałaś Boga twego, nieuczciwiąssię zachowała przy Aniele Stróżu twoiem. Byłaś Kościołem Bożem, Oblubienicą Chrystu sową, Zakrystyią, abo świątnicą Ducha świętego, Ateraś ciakoś się przemieniła wszła, stałaś się skażą szatańską, niewjadnicą Diabelską, głownią piekielną, nic nadcie obrzydliwszego w oczach Bożych: boś obrzydliwą uczyniła ozdobę twoią mo wi Prorok Ezechiel. 16. Grzesznik co ma my slic.

Piąta. Wiedziec on postępek świętej Katarzyny Se neńskiey, iż często barzo całowała ona Ziemię po ktorey Ka znodzieia chodziali, oco gdy iey pytano, dla czegoby to czyniła? odpowiadała iżmi Pan moy pokazał, śliczność dusz własce swoiey badących, ktorey niemogąc wymowić ani poiąć, niemoge się wstrzymać od całowania Ziemie, po ktorey nogi depcą, tych ktorzy dusze Boskie Słowem Bożem zgrzechow wydzwigaią, a dopiąkności łaski Bożey przywracaią. Taka bowiem iest pię kność dusza, iż naywyższy on twórca, ymiłośnik ich, wi dząc iż zadna dusza, niemogła przyść do ozdoby swoiey iadno przez omycia krwią iego, dlatego chętnie, yochotnie krew swoię wylał, aby do oney piękności przyszły. Dusza dobrey iaka pię kność. Kaznodzieiey poszano wania

Uważ

Vwaſz po Siodma

Iako ta Parſona Duch Swiaty, rowna iaſt Bogu Oycu y Synowi wewſzythkiam, yzarownoſzia, wyznawamy, chwalamy yczcyiwamy, iako Oyca y Syna. Sama Troyca Przanaswiatſza tago naucżyta wiarna ſwoia.

Za Duch Swiaty ro wny iaſt Oycu y Syno wi, ſam Bog tago naucza

Naprzod

Przaſ Anniołow iaſzcza wſtarym Zakonia, iako opiſuia Izaiaſz wrozdzıala 6. w 3. kiedyia spiawaiąca widziat, yſtyſzat potrzy kroć powtarzaiąca, Swiaty Swiaty Swiaty Pan Bog zaſtepow patna iaſt wſzyſtka ziamia chwaty iago, Gdzia potrzykroc powtarzaią S.S.S. na wyznania trzach Parſon wtroycy swia tay badących; przydaią zaś, za chwaty iago (ania ich) patna iaſt ziamia, nawyznania iadnosci, rownosci, iſtnosci, ymaia Staku watrzach parſonach.

Powtora

Przaſ tychza Anniołow, każatsia nam Bog chwalić, iadnago wiſtnosci, atroiakiago wosobach, przaſ takia cudo ktora opiſuia Nicephoruſ. Kiady wKonſtantynopolu, przaſ szaść miasiacy wialkia ziamia trzasiania trwaiąc, sita szkod naczynito, wiaza poobalato, kamiania pokruſzyto, Sklapy poza walato, niaktorasia domy pozapadaty. Biſkup na on czaſ Proklus, za wſzyſtkiam poſpolſtwam, modlitwa, poſty, y Litania po Kosciotach Procaſyia czyniąc odprawowat, szpacżam mi tosiardzia Boſkiago ſuplikuiąc, abo żądaiąc, gdzia Pan Bog dziwna cudo pokazat: abowiam dziacia iadno widomia przy wſzytkich, nawyſokia powiatrza porwana, ywyniasiona byto, pomatay chwili ſpuszczona badąc, onaſz droga kto rey wziata byto, poczato wgtoſ mowić yspiawać, iſz tych

Lib. 14 Cap. 46. S. Si nod Constan tinop.

Troyca SS. Anniotowia wyznawać na uczyli.

Ziamia trza siania uſtato na Imia S. troy ca

Stow

Słow naucżytamsia od Anniołow, Swiaty Boże, Swiaty mocny, Swiaty nieśmiertelny, Zmiłuysia nadnami. Ktore słowa skoro Zroskazania Biskupiego, wssystak lud pospolity spiewać po częł, natychmiast trzesienia ziemia ustało. Zkąd Theodozyus Cesarz po wssystkim swiecie Mandat rozesłał aby ta piosnka spiewano: Todonego czasu wkosciele Rzymskiem, po wssytkim Swiecie, temi słowy Troyca swiata, wyznawaią,. Adziecie ono skoro tych słow pospolstwa spiewać naucżyło, zaraz umarło, ywwielkim Kosciele, ktory zowią pokoiu, pochowano. ktorytło grobek wysoko wyniesiony nazywaią. Dziwna exaltatio, toiest Boskie wywysszenia, abo wyniesienia

Po trzecia

Swiaty Grzegorz Turonski opisuie Cudo, przez ktore sia Troyca swiata, iedna wystnosci, ytroiaka wPersonach nam kaza wyznawać, ychwalić iednakosz, zarownosz. Gdy bowiem Hunnowie Miasto Wazatavskie oblegli, Kapłan ieden Mszą swią Troyca swiata odprawował, za wyzwolenia onego miasta, yobaczył zwysoka tą, trzy party zstępuiące trzy party, albo kropla iednakie wielkoscią, Iasnoscią, y wyzna waią. yslicznoscią, nad krzyształ klarownieysza: ktora gdy po Oltarzu ytu yondzie biegały, wpratce wssytkie trzy oraz na patynę wskoczyły, zaraz sia złączyły, yiedna barzo sliczna, perłe uczyniały. Gdzie oczywiscie Bog pokazał przeciwko Heretykom Aryanskiemu, ktorasia won czas wszczynała, isz Trzy persony wTroycy swiaty zarowno sia wiedna natura, ywiedno przyrodzenia wchodzą. Perła ona wkrzysz szczyrozłoty włożono przez ktora wiele ywielkiesie cuda działy, yHunnowie zaraz poucziekawszy miasto uwolnieli.

lib. I. de miraculis. C. 13.

Po Czwarta.

Tyiża

Baron. t. 3. anno 25?. Gl[ori]a Patri et Filio et Spiritui S. Ap[osto]li posta nowiali. Sicut erat act. Concil. Nicenskie przydalo.

Teyze wiary orownosci trzech Person Troyca swiaty, Kosciol
naucza onam wierszykiem od swiatych Apostolow podanem
Gloria Patri et Filio, et Spiritui Sancto: to iest Chwala
Oycu y Synowi y Duchowi swiatemu: Do ktorych slow Conci
lium Nicenskie przydalo. Sicut erat in principio et nunc
et semper, et in secula seculorum Amen. Tako byla na po
czatku, y teraz, y zawsze, y na wieki wiekow Amen. Ato na potlu
mienia Aryanow, ktorzy tak bluzniali. Byl kiedy niebyl: to iest
byl ten czas kiedy niebyl Synem. Tym tedy wierszykiem na
pomina Kosciol nas wierne swoie, abysmy niemal po kazdym
Psalmie te slowa mowiąc, Chwale Troycy Przenaswietszey wysla
wiali, trzem Personom rownosc, y iednakosc przypisuiąc.
Naboznie tedy, y slodkiem affektem, mawiaymy te slowa
Gloria Patri et Filio, et Spiritui Sancto: ktorych taki
wyklad y wyrozumienia miec mozemy.

Gloria pa tri et Filio et spiritui S. rozmaity wyklad dzie siecioraki

1. Gloria Patri; Chwala Oycu Stworzycielowi: Sinowi odku
picielowi. Duchowi swiatemu Pocieszycielowi.
2. Chwala Oycu, ktory iest wszechmocnoscią: Synowi ktory
iest mądroscią. Duchowi swiatemu ktory iest dobrocią.
3. Chwala Oycu, ktory iest odsiebie: Synowi ktory iest od
Oyca: Duchowi swiatemu, ktory iest od obudwu.
4. Chwala Oycu, ktory iako slonce wieczny iest: Synowi
ktory tego wiecznego Slonca, wiecznym iest promieniem.
Duchowi swiatemu, ktory iest y Slonca, y tego promienia gorą
coscią.
5. Chwala Oycu ktory zeslal Syna: Synowi ktory poslal
Ducha swiatego: Duchowi swiatemu, ktory iest miloscią,
od obudwu poslany.
6. Chwala Oycu, przez Cherubiny, Seraphiny, y Trony.
Chwala Synowi, przez Mocarstwa, Zwierzchnosci, y Panstwa.

Chwala

Chwała Duchowi świętemu, przez Xięstwa, Archanio ty, y Anioły.
7. Chwała Oycu przez Patryarchy y Proroki,
Chwała Synowi przez Apostoły y Męczenniki.
Chwała Duchowi świętemu przez Wyznawce, y Panny.
8. Chwała Oycu przez Syna, Synowi przez rany. Duchowi świętemu przez Dary iego.
9. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi świętemu, przez Wiarę, nadzieię, y Miłość.
10. Chwała Troycy iedności, chwała równa w onym wieczności

Ten wierszyk wielki ma nienawiści Diabeł.

Tym wierszykiem się diabeł brzydzi dla 3. rzeczy.

Naprzod iż się w nim zamyka wyznania wiary prawdziwy, Dlategoż gdy Aryani nastawali, tym się wierszykiem od nich Katolicy rozniali, y rozeznawali iako świadczy nicephorus, bo do tego wierszyka przyymiszia [illegible] bluźnierstwo, ktore wspomniania nie godne.

Diabeł nie chciał mowić Gloria Patri.

Powtore, iż diabeł barzo zayrzy chwały Troycy świętey, ktorą mu Kościoł Rzymski, w tym wierszyku wyznawa y oddawa. Pisze Sophronius, iż iednego pustelnika Starego a świątobliwego nawiedział diabeł w osobie drugiego pustelnika, iakoby porady iakiś żądaiąc od niego. Ktorego gdy Starzec przed rozmową napomniał, aby wprzod zmowiali obadwa Gloria Patri et filio, et Spiritui Sancto, coś tam sobie pod nosem mamrał, a nie mowił tylko to Sicut erat in Principio et nunc et semper, et in saecula saeculorum

rum - Napomniałgo Starzec aby przeprzedzaiące słowa mo
wił Gloria Patri et Filio et Spiritui Sancto, aż Dia
beł zaraz zniknął, Imienia Troyce świętey Chwały, ya
dorowania iego znieść niemogąc, barzieygo te słowa
Gloria Patri et Filio, et Spiritui Sancto sparzyły niż
ogień piekielny

Po trzecie. Iż ten wierszyk Swiętokupcow wyda
wał - Gdy bowiem ten grzech Swiętokupstwa na wielu
częściach świata panował, Papież Victor 2. posłał
Hildebranda Archidiakona, aby nawykorzenienia tey
złości złożył Concilium Lugdunskie, gdzie y Arcybisku
powi ten grzech zarzucono. ktorego gdy się przyjął, ka
załmu Archidiakon mocą Papieską aby mowiał Gloria
Patri et Filio, et Spiritui Sancto. Począł mowić wyraźnie
Gloria Patri et Filio; ale Ducha świętego żadną miarą
wymowić niemogł, ow gdy, y drugi raz, y kilkakroć się
kusił, a przecie wymowić niemogł, uznał się bydź od Du
cha świętego zwyciężonym, a zaraz y oświeconym; abowiem
padszy do nog Archidiakonowych, wyznał się bydź od te
go grzychu zmazanym, a złożywszy Arcybiskupstwo, barzo
dobrze y wyraźnie ten wierszyk mawiał - Ktorym cudem
Czterdzieści y pięć Prałatow wyznali nasię ten grzech
swiętokupstwa, y dobrowolnie, tak godności, iako y pre
latury abo dochody opuścili.

Baronius Anno 1058. Lugdunskie

Swiętokupstwo Gloria Patri et Filio et Spiritui Sancto wydawało.

Zmowtu Himna y modlitwa do Ducha świę
tego -

Vważ po Osma

O Opatrzności Boski nicokolwiek

Abowiem napoczątku namienilosię, iż lichtarz on szczy
rozłoty, znaczył Troyca Święta, y opatrzność iego
ktora

Opatrzność Boska owy lichtarz wyrażała

ktora ma owszytkich rzeczach odsiebie Stworzonych tak widomych iak yniewidomych, asz do kazdego zosobna włoska na głowach ludzkich, asz do wszystkich listkow na drzewach, asz do kazdego dzbła traw, ykwiecia na ziemi, asz do kazdego ziarnka piasku wmorzu, ynaziemi bedacego — A tema Bog bez wszelaki cieszkosci, bez namnieyszey rozrywki, bez nieiakiey trudnosci, mowi swiety Klemens, bo wszystek iest Duchem, wszystek iest swiatłoscia, wszystek okiem, wszystko widzacym, wszystko Słyszacym, wszystko wiedzacym. Libr. 7. Stromatum.

Bo iako przez wszechmocnosc swoie wszystko Stworzył, tak przez opatrznosc swoie, owszystkim zawiaduie. Ktora to Opatrznosc takasz ma oniezligzoney wielkosci ludzi na swiecie zyiacych, ia ka miał oosmiorku ludzi czasu potopu wKorabiu Noego zam knionych; taka owszystkich ludziach co ich od poczatku swia ta było, iest, ybedzie, iak yoiednym Adamie, won czas wRaiu Stworzonego.

Tey Opatrznosci yzsami Pogania wszyscy uznawali bydz po trzeba, na zachowanie wszystkich rzeczy Stworzonych. iadno isz ta go poiac niemogli, iakoby to tak wielom, ytak roznym rze czom naswiecie bedacym, iaden opatrznoscia swoia, mogł wy dotac, dla tego niemal wszytek swiat Bogami napełnieli! ktorzyby otak roznych rzeczach Starania, miedzy sie podzielili. I tak marsa uczynili Bogiem nad ~~Bogami~~ Woynami, abysie iemi opiekał, yodnieprzyiacioł ich broniał — Neptanusa nad mo rzem, aby nawalnosci usmierzał, yzagluiace zachowywał od potopu. Aeolusa, czynili Bogiem nad wiatrami, aby im nieszkodziły. Iowisza nad niebiosami, aby nanie łaskawe były — Iunona nad Powietrzem, aby ich powietrze niezarazało ygromami niestraszyło, abo piorunami niezabiiało, Westa Opatrznosc y Pogania bydz uznawali, ale błedli wie. Bogow tak wielu, dla czego mie wali Pogania.

Boginia,

Boginią mieli nad ogniem, aby pożarami ich dobr nie
znosiał – Plutona nad wszystką ziemią Bogiem czynili, aby
urodzaie dobre dawała – Owszem każdemu miastu każdy
wsi, każdemu domu, Bogow naznaczali y opisowali, kto
rych Laras, Pennates ać nazywali – Zkąd znać iż nad
wszytkiemi rzeczami, opatrzność koniecznie potrzebna bydz.
3. Regum 20. v. 23. uznawali, y przyznawali, iako ybołniarze Krola Syryiskiego
bluźnili mowiąc przeciwko ludowi Bożemu Izraelskie
mu – Bogowie ichsa, Bogowie gor, dlatego nas zwyciężyli
aprzeto lepiey iest abyśmy się znimi potykali w polach, a
otrzymamy ie – Alato baśniami y bładami bywało.
Lecz oopatrzności Boga naszego, żywego, a iedynego, tak
Sapient. 14 v. 3. wierzymy y przyznawamy, iako nas pismo święte naucza; Two
ia o Oycze Opatrzność wszystko rządzi.
Przypomnieć tu sobie otym, iako Pismo święte chcąc nieskonczo
ną dobrotliwość Boską, ludziom zalecić, rozmaytemi go imionami
nazywa, Oycem, Panem, Stworzycielem, Odkupicielem, Sędzią,
Bog rozmayte ma nazwiska Krolem, Bogiem; To Imie Bog, iest, imie ystoty iego, Pan,
iest tytuł władzy – Stworzyciel iest, imie wszechmocnosci – Od
kupiciel iest, imie miłosci – Sędzia iest tytuł Powagnosci – Krol
znaczy Maiestatu iego ~~powagnosci~~ – wielmożność. Ociec wyraża
iego opatrzność, y afekt przeciwko Stworzeniu.
1. Iako Bog, siebie samego zażywa, wiecznym iakimsi pokoiem
yzażywaniem.
2. Ila Pan wszytkiem według woli swoiey roskazuie, a słucha
iego –
3. Ila Stworzyciel wszytko z niczego wyprowadził, na nasz poży
tek y pociecha.
4. Ila Krol, Krolestwa swego nas uczestnikami poczynił.

3. Ila

3. Iła ociec zmiłosnego afektu wßytko, wßytkiem opatruie. Barzo dobrze tedy mowi Pismo święte, Twoią Oycze opatrznoscią wßytko rządziß – Odniego tedy iak od Boga oczekiway oduße moia ßczęsliwosci. Jako od Krola Chwały, spodziewaysię uczastnicżką bydź Krolestwa iego – Jako od twórca maß i złota stworzenia swego, chwalzego zania – Jako od odkupiciela maß łaskę, zażywayże iey, rob znią. Jako od Sędziego, miey ufnosc omiłosiernym dekrecie. Jak od Oyca maß cwiczenia rządzenia, ywßelaką opieką. Dziękuyzemu zato wßytko słowy Madrcowami. Twoia o Oycze Opatrznosc wßytko rządzi.

Afekt dobry nadziaia ku Bogu.

Vważay ießcze.

Iż taß Opatrznosc Boża, iest naßą matką, bo ustawicznie nas rodzi, yiakoby wżywocie, ywnwnętrznosciach swoich nas nosi. Jest mamką naßą, bo nas karmi, żywi ywychowywa, ynarekach swoich, iako iakie niemowiątka nosi.
Jest Pedagogiem, Ustawicznie ywßędzie znami chodząc, ypo wßytkich drogach nas prowadząc yprostuiąc.
Jest nąm poradnikiem, bo nas uczy tego czego nieumiemy, y zrzeczy wątpliwych wywodzi, acobysmy czynić mieli nawodzi, Jest opiekunem yobronicielem wewßelakich potrzebach ynie bezpieczeństwach nas broniąc, ciąßąc ywßelakiemi dobrodzieystwy nas opatruiąc. Jest Opatrznosc Boża przynas chodząc iako Chłopiec za panem, iak służebnik za Pania, bo tak mowi Prorok, miłosierdzie twoie chodzi zamną, powßytkie dni żywota mego.

Opatrznosć Boska iest Matką, mamką Pedagogiem Poradnikiem opiekunem pociesżycielem, Pacholęciem, ysłużebnicą,

Psal. 22. v. 8.

Vważay ießcze teśz słowa

Wßytko o Oycze rządzi opatrznosc twoia.
Abowiem nietylko niebieskie, nietylko ziemskie, ale ypod ziemne stworzenia, poczawßy od pierwßego Serafina, aß do ostatniego

oſtatniego robaczka, od konca aß do konca zasiągaiąc, wßyt
ko miluchno rządzi, y ſporządza opatrznosc Boſka.

Wnaß naoſtatek y to, że ten tak przedziwnie dobry Oiciec ma
troiaką czeladkę. Pierwßą, ſzczerze duchowną. Drugą, ſzczy
rze cielesną, abo materyalną. Trzecią, po czesci duchowną, po

Bog ma tro iaką czelad ka. Anniołi.

czesci Cielesną; Tę on doſtatecznie Opatrznoscią swoią rzą
dzi y zachowuie.

Co sie tycze ſzczerze duchowney, to ieſt Anniołow swię
tych, Onie zachowuie, y widzeniem swoiem, iakoby chlebem
niebieſkiem karmi, on ie przyodziewa, nie purpurami nie zło
tem, nie perłami, ale nieśmiertelnoscią, chwałą, nieſkazitelno
scią, y przedziwnym iakimsi sporządzeniem; bo iedni są wyßßy
drudzy nißßy, iedni drugich oświecaią, iedni roſkazuią, dru
dzy słuchaią, a wßyſcy mu miele chętnie, ochotnie bez praca, bez
teſkliwosci, bez swarow, bez zazdrosci ſłużą, chwalą, miłuią. O
iak oną to czeladką duchow niebieſkich, tego Oyca opatrznosc
dziwnie piąknie rządzi.

Co zas nalezy do ſzczyrze cielesney Czeladki swoiey
to ieſt niebioſ, żywiołow, y inßych kreator, a kto przeniknie
opatrznosc iego? Samemu (bo rzecz niepodobna wßytkim kre
aturom) Słoneczku przypatrz, ktore iako swięty Ambrozy piße ieſt
iakoby obrazem Bożym, okiem swiata, Swieca, okręgu ziemſkiego,
pomierem czasow, ozdobą gwiazd, wßythich rzeczy czerſtwoscią.
a ktomu dodaie swiatłosci, y kazemu swiecic tak dobrym iak y
złym. kto mu dał zmyſł, y rozum, że y namniey sie nie błądzi, w
biegu swoim. że zna wſchod y zachod swoy. Twoiemu to daie O
Oycze opatrznosc wßythim rządząca. Onemu daie moc nie tylko
na oświecanie powietrza, ale y naprzenikanie ziemie y morza, że w nich
złoto, perły, Korale, latorosle, nasienie, kwiecie, owoce, kruß
ce rozmayte rodzi; Kto żywiołom czerſtwosci, kto ptakom nie

bieſkim

biaskim, rybom morskim, zwiarzatom yrobakom ziamskim pokarmu dodaia! twoia o Oycze opatrznośc! kto dał prawa wodom, aby granic swoich niaprzeskakowały, kto bowiam zamknął morze drzwiami, yuwinał ia mgłą, iakoby pieluszkami dziacacami! Twoia o Oycze opatrznośc. Kto odziawa ziamia kwiaciami, kwiacia farbami, farby sliczznosciami! Kto lilia polna zdobi, ykarmi, ktora ani przeda, ani zna! Twoia Oycze opatrznośc wszythkiam rzadząca.

Wzgladam naostatak trzaciay czaładki, częscią duchowney opatrznośc Boska częscią Cialesnay, to iast, Człowiaka, oiak usilna, ytroskliwą ma ołowiaku usilna onim opatrznośc. Dla dusze bowiam człowiaczay, daia wszalakia srodki ypomocy, iakiaż łaski iago uprzedzaiaca, spot sgtakiam robiaca, nastepuiaca, poświacaiaca, człeka miłam Bogu czynia, ca, łaski pospolita, łaski dostataczna, ytaski skutaczna, do ktorych człek przyrabiaiac, zbawi dusze swoia. mowi abowiam światy Augustyn, iż człowiak zawsze potrzebuia nowy łaski, iako dowidzania potrzeba zawsze nowago światła. Iiako insza iast choroba odpadzic, ainsza Ciało po chorobia pokrzapic: tak skoro łaska pospolita zgładzi grzechy, potrzeba łaski bezaguby iako taż iast łaska Sakramantalna, ktoraby dusze posilała, ynowy iay ratunak dawała.

Da bono per Sauarantia Cap. 2. Łaski Bozey nowy zawsze potrzebuiamy.

O potrzebach zaś do Ciała człekowi nalazących, akto wyliczy tago tak dobrotliwago Oyca opatrznośc! Pokarm, napay, odziania, dzdza, rosy daia. Widziaćto wonym ludu Izraelskim, ktory on dziaciaciam, ysynam swoim nazywał: Takogo prowadził, ystrzagł nadrodze, Egipskiay. Morze iam rozdwoiał, aby sucha noga przeszli aich niaprzyiaciela potopiał. Przez Czterdziesci lat zyli, ani orząc ani siaiac, ani koło zniwa pracuiąc, ani gumna, ani spizarni zsoba nosząc: młynow niamiali, piacow sobia niarobiali nia przadli, płocian ani sukian nia tkali; bo ani szaty, ani obuwia sia

Ludu Izraelskiago, dziwna opatrznośc.

nanich

nanich pszowaty, nia kupczyli, iatak dla bicia bydląt niazarzynali
bo im Pan Bog zawsze stoł gotował, za wszalakiami przysmakami.
Doktorow, lakarstw niapotrzabowali, bo wonay gromadzia niaby
ło chorago. Wnocy słup ognisty wszythia woyska oświacaiący, awa
dnia obłok od upalenia słonacznago chłodzący, Bog nadniami pro
wadział. Naostatak, tysiącamiby trzaba vachować ona cuda, kto
ra nad onym ludam, tak wEgipcia, iak ynapuszczy czynił, oka
zuiąc niazmiarną swoia, okołonich opatrznośc. Tak Eliasza przez

Opatrznośc Boska, nad potrzabnami.

Kruka, przez wdowa Sarapthańska, przez Anioła na puszczy o
patrował. Tak Daniała wJamia lwiey przez Abakuka.
Tak wnowym Testamancia, swiątago Egidyusza, przez łania, kto
ra doniago na kaszdy dzian przychodząc, doicsia mu dopusciła.
Tak Pawła świątago, yzAntoniam, przez Kruka zywiła Opa
trznośc Boska; tak yKruczęta, przez dziawiacdni, nim opierza
ią, od matak swoich opuszczona, zywi rosą, yzachowuia. Ty odu
szo moia, wrzuć na Pana Starania twoia, aoncia wychowa, U

Psal. 54. v. 23.

pawniacia wtam Glak wadług sarca Bozago. Niapokładay nadzia
ia wPanach, bo ich Duch krotki, ylaska odmianna. Niaufay w
szczasciu, bo ono iak Kołosia obracaiąca, niastałaczna. Niapola
gay na pokrawnych, ynaprzyiaciałach, bo oni iak ia Bog wynia

Wrzeczach doczesnych niaufać

sia, ciabia pogardzą, yopuszczą. Niawdziatkach, bo yona czasto na
śmiarc twoia dybią, aby dziadzicami zostali. Niawbogactwach
bo yona czynią sobia skrzydła, yulatuia. nia wmądrosci, ktora
pospolicia nadyma. Nia wgodnosciach, ktora dymamsą, ywiatrem,
ani wzadnay rzaczy światoway, bo ona isz marnoscią iest, oszu
kacia: ala iako wnagrontowniayszam fundamancia, wopatrznosci
Boskiay, wszythasia iey odday.

Przestroga Pierwsza

Wiadziać

Wiedziec trzeba, y wierzyc, iż wszytkie rzeczy ktore sie na swiecie dzieią, y pochodzą z Opatrznosci Boskiey. Wzgledem bowiem Pana Boga, nic sie trafunkiem, przypadkiem, lubo nieszczesciem niedzieie, ale z przeyrzenia, z sporządzenia, y z dopuszczenia Bozego; bo on wszytko sprawuie, wie, y widzi. Wzgledem zas Człeka wiele sie rzeczy zdadzą dziać trafunkiem, dla tego iż przyczyny, czemu by sie to, abo owo, tak, abo owak działo, nieupatruiemy, ani wiemy: Stąd czesto w naszych domysłach, y rozsądkach błądziemy, kiedy sie o szczegulnych przyczynach, iakich przypadkow badamy, a na powszechną przyczyne opatrznosci Boskiey niepomniemy. Naprzykład Krol, Pan iaki, woyne prowadząc z nieprzyiacielem, choc ma wiekszego, mocnieyszego, y porządnieyszego Zołnierza, niż iego adwersarz, przecie przegra, pole y lud utraci. to ludzie rozni, rozne dawaią przyczyny: a ono Boska opatrznosc, dla słusznych, a dobrych przyczyn sprawiła. Tak powietrze po wsiach, po Miastach, po Krolestwach, ludzi morduie; to iedni daią przyczyne, zato Zołnierze, kupcy ie przyniesli; drudzy zas sie powietrze zarazilo. Trzeci ta abo owa przyczyne mowi: a ono czestokroc z osobliwey Opatrznosci Bozey bywa, na ukaranie grzechow ludzkich. Tak ieden, robi, pracuie, wielkie trudy podeymuie, a przecie sie dorobic niemoze: drugiemu zas wenkład bogactwa płyną, choc nie wiele garłuie. Czego rozne przyczyny ludzie wynayduią, a błądzą: bo to Opatrznosc Boska sprawuie, dla słusznych, a sprawiedliwych przyczyn. Tak y w wszytkich rzeczach, sprawach, y skutkach, na swiecie sie dzieiących, wierzyc y wyznawac, a Pana Boga zato wychwalac potrzeba, mowiąc. Twoia to o Oycze opatrznosc, wszytkim rządząca sprawuie.

trafunkiem nic sie na swiecie nie dzieie.

Przestroga

Przestroga Druga.

Actes. 5 v. 3. Juz nigdy, czwkazdym nawiedzeniu Bozkiem, przestrzaga Ma
dzac, niemow przed Anniolem, niemasz opatrznosci, by znal Bog
rozgniewawszy sia namowa twoia, niero sprosz wszytkich spraw
Opatrznosci rąk twoich.
Bozey niezna Ta slowa, maią swoy wyklad. Pierwszy, niemow przed An
znawac wiel niolem, to iest, przed dobrym Strozem twoim, bo iako wszyscy
ki grzech. tak y on, iest Sluga,, Sprawca,, ywykonaczym, abo execkutorem, opa
Annieli wy trznosci Bozkiey, ygniewasia, ymscisia, natych ktorzyby, o Opatrzno
konywaią o sci Bozkiey szemrali, przyganiali, abo iey nieprzyznawali, boby
patrznosc taki, y Boga, Bogiem bydz nieprzyznawal, y ktoby opatrznosc Bozka,
Boga. znosil, Bogaby samego znosil, zatymby ciezko, ysmiertelnie, iak
bezboznik grzeszyl, ysrogieby od Boga, nasie karania sciągnal, ia
Ezechiel 8. v. 12. et 18. ko samze niezboznym, mowiącym bluznierske, niewidzi nas Pan
opuscil Pan ziemia swoia, grozi, przetosz yia banda czynil wza
palczywosci, nie sfolguie oko moie, anisie zmituie. Dawid ota
kim, tak mowi: psalm 10. v. 13. Dlaczego niezboznik, rozdraznil
Boga? bo mowial wsercu swoiem, niebadzie sie pytal. Widzisz
(boty nabolesc, ynautrapienia patrzysz) abys ie podal wrace twoie.

Drugi wyklad tych slow, Niemow przed Anniolem. to iest
przed Kaplanem, bo swiaty Dyonizyus, przez Anniola, rozumie Ka
Malach. 2. v. 7. plana, oktorym mowi Prorok, Usta Kaplanskie, bada strzedz u
miaietnosci, yzakonu pytac banda, zust iego, poniewasz iest An
Kaplan iest Anniolem niolem Pana Zastapow. Kaplan tedy powinien nauczac, ozako
nie, yopatrznosci Bozkiey. niemowze tedy przytym Anniele, nie
masz opatrznosci, to iest nie przeczy, ale wiarzmu nauczaiącemu,
bo wiara oopatrznosci Bozkiey, od wszytkicheie grzechow zahamu
Obecnosc Boza wstrzadzia iest ie, ado wszelakiey Cnoty pobudza. Niemowze (upomina Da
wid

wid) Wsercu twoiam, zapomniał Bog, odwrocił obliczą swoią Psal. 9. v. 5. et 11
aby niawidział do konca. Bo iasli Boga niamasz przed obli
cznoscią twoią, każdago czasu splugawione bedą drogi twoia.

Trzeci wykład, zwykładu Chaldayskiago, przez Anioła rozumiasia Diabeł. niamowza : tady przytym Anioła, iakoby niabyło opatrznosci Boskiay, bo on stakiago grzachu niawiary twoiay ma pociacha, ybiarza wiathszy pochop, aby nacia inszami pokusami naciarał. Oncito bowiam sprawiał, wonych niazboznych, za Psal. 73. 9.
mowiali wPsalmia 73. Iusz niamasz Proroka, iusz nas wiacey nie pozna. Tagoto robotka, za głupi rzakł wsercu swoiam, niamasz Psal. 31. 1.
Boga. On nadał faraona, isz Moyzeszowi zAaronam mowia, exod. 5. 2.
camu, aby narozkazania Panskia lud Izraelski wypuscił zniawoli smiał bluznic. Coto za Pan zabym słuchał głosu iago, apuscił Izraela? niaznam Pana, a Izraela niapuszcza.

Temu Lichtarzowi Szczyrozłotamu
To iest. Troycy Przenaswiatszay.

Zatak usilna, miłosna, aniapoiata, opatrznosc nad wszythkiami kreaturami, pokłon, chwała, ydziakczynienia odday.

Antyphona o Troycy swiatay.

Ciabia Boga Oyca niarodzonago, Ciabia Syna Iadnorodzonago, Ciabia Ducha swiatago Pociaszyciala, Swiatą, aniarozdzialną Troyca, wszythkim sercam yusty wyznawamy, chwalamy ybłogosławiamy tobia czesc y Chwała nawiaki.

℣. Błogosławmy Oyca, y Syna, y Ducha swiatago.

℟. Chwalmy ywynośmy go nawiaki.

Modlitwa.

Wszachmogacy Wiaczny Boza, ktorys dał wwyznawaniu wia

ry

ry prawdziwy, poznać sławę Troyce wiekuystey, y wmożności ma iestatu, chwalić iedność Bostwa: Sprawy prosiemy, abyśmy teyże wiary mocą, zawsze byli od wszech niebespieczeństw obroniani. Przez Pana naszego act.

SPOSOBY

Ktoremiby dusza sprawiedliwa, ten Lichtarz Troyce świętey, urobić, wystawić, yprzy sobie, tesz Swiętą Troycę zatrzymać mogła. Piarwszy iest.

Czcić, chwalić, wielbić, ywszelakiemi sposobami Troycę świętą, adorować; Aisz Troyca święta Człeka stworzyła z ciała y zdu sze, dusza tesz y Ciałem powinnaś ią chwalić. Do dusze należy mieć wiarę, nadzieię, ymiłość Troyce święty. Z tych trzech roscie podziwiania, y Poddaństwo.

Troyce świętą, mamy chwalić wiarą, nadzieią, ymiłością.

Naprzod tedy

Powinnaś chwalić Troycę świętą, wiarą wyraźną, żywą, zupełną, nic wżadnym Artykule niepowątpiwaiąc, ktorych Kosciół Boży naucza, nietylko Oświętey Troycy, ale tesz yo inszych, iako oWcieleniu Boskiem, oczystości Naświętszey Pan ny, yMatki Bożey, OSakramentach, OŁasce Bożey, odobrych uczynkach act act. Ktoby bowiem iadnemu naymnieyszemu, ia zalisiego naymnieyszem nazwać godzi niewierzył, wszytkaby wiarę utraciał. Jeden zdrayca, Miasto, Zamek, ykrolestwo wy daie. Jedna Brama otwarta, bez straży, by ynapotężnieysza oboży znosi. Jedna rana śmiertelna, człeka zabiia. Jedna dziu ra włodzi, wpramie, wshucie, ono zatapia. Jedna yskierka ognista, wszystek dom, ymiasto spali. Jedna Piszczatka worga nach, iedna strona na lutni niestroiona, ieden głos zadzie raiący

Artykułowi iadnemu nie wierzyć, iest wszytkim nie wierzyć

raiący wśpiewaniu, wszytka muzyka szpaci, yznosi. tak iednamu
tylko Artykułowi Wiary świety Rzymskiey przeczyć, byłoby wszyt
kich Artykułow wiare znosić. Jtoć to iest co pismo święte mo Acta. 9. 18.
wi, kto wiednym zgrzeszył, wielaby dobrego stracił. Iświety Ja Jakob 2. 10.
kob naucżał: Ktobykolwiek zachował wszystek Zakon, awiednamby
upadł, stałsie winien wszytkiego.

Skąd widzisz iż Heratycy

choć sie chlubią iakoby wiare mieli, niemaią iey, bo iednem
niedowiarstwem, wszytke tracą; bo wiele opacznie wierzą, niż Heratycy wia
Kościoł Rzymski; bo rozne sekty ywiary maią miedzy sobą, y ry niemaią
sami zsobą sie niezgadzaią około iednego Artykułu. Aono To bo niewszytkie
masza świetego, iż tylko iednego Zmartwywstania Chrystusowego mu wierzą.
niewierzył, nazwano niewiernym. Tak Hymentus y Philetus, że Joan. 20
opowszechnym wszytkich ludzi Zmartwywstaniu niewierzyli, mo 2. 27.
wi onich świety Paweł, iż od prawdy odpadli, powiadaiąc
że iusz sie stało Zmartwychwstania, ywywrocieli wiare niekto
rych.

Proś goraco Pana Boga oich oświecania, ywiary
świety Rzymskiey przyiecia, oktorey świety Atanazy mowi, Wiara zła
Iż ta iest wiara Katolicka, ktorey ieżeli każdy, zupełney wia, niewin
ynienaruszoney niedochowa, bez wątpienia na wieki zginie. ra potępia.

Proś Boga yza złe Katoliki, ktorzy barzo mało a
bo nic niechwalą Troyce świety wiarą. bo acżci maią wia
re, iednakże nieiest im płatna uBoga, iako twierdzi świe
ty Paweł: WChrystusie Jezusie nieważy Wiara, iedno ta kto Galat. 5.
ra przez miłość robi, abo działa. Jtak ią sobie Bog wazy 2. 6
iakomy zgniełego trupa, według świetego Jakuba. Jako ciało bez Jakob. 2. 26.
dusze martwa iest, tak wiara bez ucżynkow martwa. Tak yświe katolikow złych
ty Augustyn mowi: Wiarac wprawdzie bez miłosci, wiara być wiara niepożyteczna.

moze, ale pozytaczna bydz niemoze –

Powtore

Powinnas swieta Troyce chwalic, Nadzieia, wszelakiey pomocy Bo
skiey, y oczekywania blogoslawienstwa wiecznego, wedlug Xiazecia
I. Petro 5. V. 7. Apostolskiego nauki; wszytko troskania skladaiac nan, gdysz on ma
piecza o was – Za ktora nadzieia wszytko obiecuie Czlowiekowi dac
Ps. 90. 14. Troyca swieta, iako przez Psalmista mowi, Poniewasz wemnie ufal
Jerem 17. 7. wybawie go. Y przez Jeremiasza: Blogoslawiony ktory ufa w Panu, y be
Nadzieia z do brym sumnieniem. dzie Pan ufaniem iego. Ale nadzieia ma bydz zlaczona z dobrym Su
mnieniem; Mowi bowiem swiety Augustyn, iz ten ma nadzieia, kto
Bog sowicie placi. ry ma dobre sumnienie; kogo zas zle sumnienie ugere, wypada z na
dzieiey, y niczego sie nie spodziewa, tylko potempienia; Dlategoc Prorok
Psa. 36. 3. upomina, Miey nadzieia w Panu, a czyn dobrze, Y Pawel swiety, Za
Tit. 2. 12. przyimy sie niezboznosci, y swieckich pozadliwosci, trzezwie, y sprawie
dliwie, y pobożnie zyimy na tym swiecie, oczekywaiac Blogoslawiony
nadzieie, etc. Y swiety Jan, Namilszy, iesli nas Serce nasze nieobwi
nia, miaymy nadzieie ku Bogu.

Nadzieie niemaia He ratycy. Z tad widziec iz zly Katolik, choc ma dobra wiare, niechwali swie
tey Troyce nadzieia, poniewasz ma sumnienie grzechami obcia
zone; Daleko wiecey Heratyk niechwali; Swietey Troyce nadzie
ia; bo wiary niema, bez ktorey nadzieia bydz niemoze. Skad
Sess. 6. c. 13. Koncylium Trydentskie mowi – Niedowiarstwem tracisie wiara, ia
ko y iedna desperacyia, wszystka nadzieia ginie – Moze tedy u
Ps. 90. 2. fnie, Obronco moy, ucieczko moia, Boze moy, bede mial na
dzieie w tobie –

Potrzecie

Chwalic Troyce swieta powinnas Milosciea goraca, y uczynkowa,
Rom. 5. 5. iaka swiety Pawel opisuie: Milosc Boza rozlana iest w Sercach
naszych przez Ducha swietego ktory nam iest dany – y indzie, Mi
I. Cor. 13. 4. losc cirpliwa iest, laskawa iest, milosc niezayrzy, zlosci niewyrza
Troyce swieta chwalic trzeba mi losciea. dza, nienadyma sie, czci niepragnie etc. etc. Z ktorych slow dosc
mozesz iz, Niechwali ten Troyce swiety milosciea, ktory Boga
miluie tylko dla dobrodzieystw, y pozytkow swoich; Niechwa
li ten

si ten ktory dobrych uczynkow niewyprawuie. Niechwali ten ktory wcnotach niepostępuie.

Heretycy

Zadna miarą niechwalą Troyce swiety miłoscią, bo gdysz wiary, y nadzieie niemaią, i miłosci tesz Bozey miec niemogą, bo te trzy Cnoty natym swiecie, są nierozdzielne, tak isz iedna bez drugiey byc niemoze, iako naucza swiety Tomasz, Doktor Anielski. Heretycy miłosci Bozey niemaią. Ztych trzech Cnot roscie, Naprzod.

Podziwienie przedziwnie wyniosłego Maiestatu Boskiego, iakoto przed wieki rodzisie Syn zOyca, ynawieki sie rodzic bedzie, iako zas zOyca y zSyna pochodzi, ynawieki pochodzic bedzie Duch Swiety, iakoto trzy Persony rozne, ieden iest Bog.

Roscie y Poddaństwo. Abowiem powinnismy sie wszytkich zduszą, sciałem, zmysłami, zmową, zUczynkami oddawac nachwałe yna Słuzbe Boga, do iego sie woli ksztaltowac, iego nadewszystko miłowac, pragnąc abygo wszyscy ludzie znali, miłowali, iego sie bali, chwałe iego wewszytkich kreaturach głosili.

Powinnas iescze oduszo sprawiedliwa, chwalic swiete Troyce yciałem abo powierzchownemi Aktami, ktore są, wyznawac chwalic, wielbic, pokłon czynic, ofiary, modlitwy, Sluby, Koscioly budowac, Ołtarze, obrazy Troycy swiety wystawiac. etc. etc.

Temi trzema cnotami, zatrzymasz wdomku duszę twoiey Troyce swiete.

Drugi Sposob

Przy tym lichtarzu zatrzymania Boga wdomu duszę twoiey.

Przypomniawszy sobie cosie rzekło, isz swieta Troyca iest duchem dla tegosz kazdy grzech dzieiesie, przeciw Oycu, y Synowi, y Duchowi swietemu, ywszystke Troyce swiete obraza, Przetosz strzesz sie nieobrazac Troyce swiety, grzechami ktore są przeciwko

Duchowi

Grzechow przeciwko Duchowi swiatamu iest szesc. Duchowi swiatamu, aiest ich szesc.
Pierwszy - Obrasca yo Milosierdziu Bozam, zuchwala ufnosc; to iest
kiedy sobie kto pochlebaiąc, isz go Bog wedlug iego grzechow ka
rac niebendzie, wolnie grzeszy, na boiasn, ani na sprawiedli
wosc Boza niepomniąc, Na takiego wola swiety Pawel: Gemu
Rom. 2. 4. bogactwy dobrotliwosci Bozey, y ciarpliwosci, y nieskwapliwosci
gardzisz? Niewiesz isz dobrotliwosc Boza, ciebie ku pokucie
przywodzi. Smadrzac takich zbytnie ufaiących przestrzega, Nie
Ecli 5. v. 4. et seq. mow ktomie skarze, abo pobie zaucynki moie, abowiem Bog
mszczącsie, mscic badzie. Niemow zgrzeszylem, acoszmi sie zlego sta
ufnosc zbytnia w milosierdziu Bozym zla. lo? Abowiem naywyszszy iest ciarpliwy oddawca. Za odpuszczony
Grzech, niebadz bez Boiazni, ani przykladay grzechu do grzechu.
Y niemow Milosierdzie Panskie wielkie iest, zmiluiesie nad mno
stwem grzechow moich. Milosierdzie bowiem y gniew, prad
ko przybliżaiąsie od niego, a na grzeszniki patrzy gniew iego.
Nieomieszkywayze tedy nawrocicsie do Pana, anie odkladay ode
dnia do dnia: nagle bowiem przydzie gniew iego, aczasu pomsty
zagubicie. Sluchayze tedy Proroka, isz czesc Krolewska, sąd mi
Psa. 98. 4. luie. Przetosz slyszze Prorokiem mow y czyn. Milosierdzie y sąd
bade spiewal tobie Panie.
Drugi grzech przeciwko Duchowi swiatamu. Obrasca yo milosier
dziu Bozam, y o swoiem zbawieniu desperowanie, co bywa grze
Gen. 4. 13. chem smiertelnem, iako kain blużnil, Wieksza iest nieprawosc
moia, niszbym odpuszczenia mial bydz godzien. Tako y Iudasz
Desperacyia popsia ufnosc zbawia. zdrayca Chrystusow, desperacyią poruszony obiesil sie. Aono poki
czlek zyie, ma czas do pokuty, y przy samey smierci, iako lotr na krzy
zu, iusz przy samem skonaniu, wielką laske Bozą, ychwale nie
Luc. 23. v. 43. bieską otrzymal.
Trzeci Grzech przeciwko Duchowi swiatamu, Prawdzie uzna
ney sie przeciwic, a zwlaszcza wtym coby sie do wiary i y Religiey
sciągalo. Tacy byli zydzi y pharyzeuszowie, ktorzy Chrystusową
nauke, ewangelią podchwytywali, szpeciali, y iawnie a falszywie
blużnieli

bluźnieli, świadectwa Apostolskie tłumieli, a to przeciwko swemu własnemu sumnieniu.

Onym podobni są mowi Prorokowie, ktorzy na stolicy zaraźliwości zasiadaią, chodzą zarada niezboznych. Tych Piotr swięty nazywa fałszywemi Prorokami, ychłamliwemi nauczycielami, ktorzy wprowadzaią odszczepienstwa zatracenia. S. Paweł zaś ie zowie ludźmi rozumu skażonego, odrzuconemi od wiary. Taki był on Elimas Czarnoxięźnik, na ktorego Paweł swięty wyrzekł: O pełny wszelki zdrady, y wszelki przewrotności, Synu diabelski, nieprzyiacielu wszelki sprawiedliwości, nieprzestawasz wywracać prostych drog Pańskich. — Psa. 1. / 2. Petro. 2. 1. / 2. Timot. 3. / Actor. 13. v. 9.

Tacy są y ci, ktorzy Ducha świętego bluźnią, ktorey grzech bar. zganiał Chrystus u Mateusza świętego, Wszelki mowi grzech y bluźnierstwo, będzie odpuszczone ludziom, ale ktoby mowił bluźnierstwo przeciw Duchowi świętemu, niebędzie mu odpuszczono ani w tym wieku, ani w przyszłym. — Matth. 12. v. 32. et sequ. / Ducha świętego bluźnić ciężki grzech

Acz trzeba wiedzieć co to iest za bluźnierstwo przeciw Duchowi świętemu

Naprzod

Swięty Hieronim rozumie bydź kiedy kto nieprzyznawa Ducha świętego bydź Bogiem, iaki był Eunomius brzydki Heretyk y bluźnierca.

Druga

Swięty Ambrozy rozumie przezto bluźnierstwo Ducha świętego odszczepieństwo, Appostazyią, y świętokupstwo, iako Symon Czarnoxięźnik chciał Ducha świętego za pieniądze kupić, u świętego Piotra Actor. 8. — Bluźnierstwo przeciwko Duchowi świętemu dzieie się rozmaicie.

Trzecia

Orygenes mowi, iż każdy grzech śmiertelny, dopuszczony po krzcie świętym, iest bluźnierstwem Ducha świętego.

Czwarta

Galasyius Papież, tych rozumie bydź bluźniercami Ducha

Swiętego

swiątego, ktorzy uporczywie trwaią wgrzechu, ymiechcą zniego po wstać.

Piąta

Swiety Cyprian mowi, iż bluźnierstwo przeciw Duchowi świętemu, iest każdy grzech przeciw Bogu uczyniony: Bluźnierstwo zaś przeciw Synowi Człowieczemu, iest wszelaki grzech przeciw człowiekowi dopuszczony.

Szosta

Tenże święty Cyprian mowi, iż bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu iest, zaprzeć się wiary wprześladowaniu.

Siodma

Rychardus de S. Victora mowi, iż bluźnić Ducha świętego, iest Boga nienawidzieć, złorzeczyć, abo mu łaiać, coby nieznośnem było grzechem.

Osma

Stworzenie, dzieła, ysprawy Boskie, dobra święte cudowne, naszba wienie ludzkie od Boga uczynione, iakie były, umarłych wskrzeszenie, chorych uzdrowienie, od opętania diabelskiego wybawienie ganić, potwarzać, diabłu iakiey rzeczy stworzenie przypisować, iako wiatry, dżdże, bczorki, yinsze gadziny, ato zażłości, uporczywie, yumyslnie, iest bluźnierstwo przeciw Duchowi świętemu. Tak bluźnili Pharyzeuszowie Chrystusa, yiego Ducha świętego
Math. 12. v. 24. ten mocą Baalzebuba Xiążęcia Diabelskiego, wyrzuca diabelstwa. Ten grzech strudnością yrzadko bywa odpuszczony.

Dziewiąta

Swiety Damazus twierdzi, iżci bluźnią Ducha świętego, kto rzy Kanonom, Prawom, yustawom Oycow świętych Doktorow, Kościoła Rzymskiego Sporządzeniu, wświętach, ceremoniach, uporczywie, yzłośliwie nagany daie, onym niewierzy, yprzeciwko niem czynią, abo drugiem pobłażaią, ypomagaią.

Czwarty Grzech przeciw Duchowi świętemu.

Jest Zazdrość

Iest Zazdrość miłości Braterski, y Siestrzańskiey, a daleko więcey onay pszowania, y rozrywania. Co barziey Diabelskiem niż człowie czym iest grzechem. On bowiem smucisię y boleie, kiedy się łaska Boża w ludziach, kiedy się miłość miedzy bliźniemi krzewi. Dlategoż nietylko iest oskarzycielem Braciey, ale też wszystkich dobr Boskich nieupamiętanym ani ubłaganym adwersarzem, to iest nieprzy iacielem, y przeciwnikiem, ktory iako lew ryczący, krąży szukaiąc kogoby pożarł. Tacy byli synami diabelskiemi Zydowie, ktorzy Poganom y narodom zayrzeli łaski opowiadania słowa Bożego, ktora rozsiewali święci Appostołowie. Taki był kain zayrząc łaski Bo zey Ablowi Bratu swemu. Tacy byli Bracia Iozephowi, nie mo gąc znosić tego, zego Ociec nad insze barziey miłował.

miłości Bra terski pszowanie iest grzech dia belski.

Apoca. 12. v. 10.

1. Petro. 5. 8.

Actor. 11.

Piąty Grzech przeciw Duchowi świętemu

Upornym bydź wiekiem grzechu, w dafekcie, a chcący y umyślnie żadnych racyi, abo dowodow, od nikogoy nieprzyimuiąc, ale w ze złym przedsięwzięciu trwaiąc. Taki był Farao, ktory choćgo Moyżesz częstokroć upominał, przestrzegał, y grozięł, choćgo Bog ciężkiemi pla gami okładał, przecię w tyrańskiem swoiem przedsięwzięciu, u porczywie trwał y zginał. Taki był nieprzełomany upor, w onych Zydach, ktorych iakoby ichże farbami, tak malował święty Szczepan, twardego Karku, y nieobrzezanych serc y uszu, wy się zawsze sprzeciwiacie Duchowi świętemu. Podobni im są ktorzy zbawienny nauki, przestrogi, upomnienia, nie przyimuiąc ani słuchaiąc, mowią Bogu, idź precz od nas, bo zna iomości drog twoich niechcemy. A tak być uporczywym, nic inszego nieiest, tylko iako mowi święty Paweł, według zatwar działości, y niepokutuiącego serca, skarbić sobie gniew, na dzień gniewu, y obiawienia sprawiedliwego sądu Bożego, ktory odda każdemu, według uczynkow iego. Abowiem iako Salomon na uczą

upor iest grzechem prze ciw Duchowi świętemu.

Gen. 9. [illegible]

Iob. 21. 4.

Rom. 2. 5.

Uporczywy skarbi sobie gniew Bozy y nagłą śmierć

Prouerb. 29. 1.

ucza spełnić sia musi. Człowiakowi, ktory karzącago twardam karkiam wzgardza, nagła zginiania nań przyidzia, aniaprzyidzia ku zdrowiu.

Szosty grzach przaciw Duchowi świątamu

Niapokuta, to iast, gdy człowiak niama dobry woli grzachow zaniachać, zania załować, ani sia ich spowiadać chca. Takich iako opłakany zywot, tak niaszczasna śmiarć, bo chocci niasłowy

Isai. 28. 15. ala samą rzaczą mowią, ono co iast u Proroka: Postanowilismy przymiarza zsmiarcią, a zpiakłam uczynilismy umowa, y kiady bicz gwałtowny przachodzić bandzia, niaprzyidzia nanas, bosmy połozyli kłamstwo nadzieią naszą. Otychzasia rozumia ono co

1. Ioan. 5. 2. 16. święty Jan napisał, Iast grzach do śmiarci, niazatam mowia aby kto prosił. Tać są grzachy przaciw Duchowi świątamu, kto ra strudnością bywaią odpuszczona, dlatago isz wyraznia biią, prza ciwko dobroci Boskiay, ktorą iast duch święty. y iakoby Bogiam

Sarcu twardamu zle przy śmiarci. gardzą, kiady dobrocią iago gardzą. A przato wszalakim sposobam sia uzbroić, przaciwko im, a Ducha Bozago niazasmucać, ani ga

sić iako przastrzaga święty Paweł. Ala dziś iasli usłyszamy głos

Psa. 94. 8. Eccli. 3. 27. iago, niazatwardzaymy Sarc naszych, upomina Psaltes. Bo Sarca twarda, zla sia badzia miało naostatku.

Trzaci Sposob
Zatrzymania wdomu Dusza twoiay. Troyca świąty

Umiać powściągać ducha swago wmowia, oczam Madrzac tak

Prov. 25. 2. 28. mowi; Iako miasto otworzysta, abas murow: tak Człowiak, kto

Ducha troia kiago trzaba po wściągać, to iast gniaw, Pycha, y afakty. ry wmowia niamoza powściągnąć Ducha swago.

Coby to był za Duch, rozmayci Tłumacza rozumiaią bydz troia kiago.

Naprzod Vatablus rozumia przaz tago Ducha gniaw: gniaw

bowiam

-

bowiem iest popedliwy iakiś wiatr, ktory popędza człowieka do pogroźek do słow przykrych, uszczypliwych, do łaiania, do bicia, do łotrow nieprzyzwoitych. Iako Dawid mowi Strwożyło się od zapal Psa. 6.
czywości oko moie, starzałemsie miedzy nieprzyiacielami moiemi.
Iakoby rzekł: iż iako miasto murow niemaiące, od nieprzyiacioł nieiest bezpieczne, bo do niego kiedy chcą wpadaią; tak ktory gnie
wliwym będąc, nieumie gniewu hamować, wielu złemu, ktore gniew sprawuie, do Duszy swoiey daie przystęp.

Ponowa. Niektorzy z Rabinow, przez Ducha tego rozumieią, Pychę. Pyszni bowiem, wysokie mewaią Duchy, y dumą się nadymaią. Ci tedy, kiedy temu Duchowi swemu pobłażaią, wrota otwieraią do duszy swey nieprzyiaciołom, y złym, do ktorych ie py
cha przywodzić zwykła: Zatym podobni są miastu murow niema
iącemu, a nieprzyiaciołom wystawionemu. Człowiekowi bowiem do
bremu, murem iest Cnot, y wszytkich dobrych uczynkow, Pokora, a Pokora iest murem przeciw nieprzyiaciołom.
murem niedobytym, ktory Człowieka przeciw diabelskim, y światowym natarczkom potężnie broni.

Potrzecie. Niektorzy naostatek, przez tego Ducha ktorego mamy powściągać, rozumieią wszelaki duszny affekt, namiętność, porusze
nie, passyą etc. Z łacinskiego bowiem Iezyka, duch znaczy porusze
chność iakąs: bo inszy iest Duch chciwości, inszy duch zazdrości inszy duch nieczystości, inszy obżarstwa, inszy łakomstwa, inszy le
nistwa, y ospalstwa, inszy dworstwa, inszy wielomowstwa, świego
tania, nowinek się dowiadowania etc. etc. Kto tedy tych Duchow powściągać, hamować, zamykać, ukracać, nieumie, albo nieeka
wodzą Rozumu, y boiaźni Bożey, iest podobny miastu otwartemu y bez murow będącemu, do ktorego natupy, na szarpanina, na pusto
szenia, wolny iest przystęp nieprzyiaciołom tak dusznym, iak

Kto affektow nie umie powściągać iest miastu otwartemu podobny.

y cielesnym

ycialasnym -
Tego tady Ducha twoiakiego wsobie powściągaiąc zatrzymasz
Psa. 140. v. 3. Boga, wdomku Duszy twoiey, a zatrzymanego proś z Prorokiem, Po
stawPanie straż ustom moiam, ydrzwi osadzone wargom moiam
Nienachylay Serca mego, ku słowom złośliwem, yku wymawianiu
wymowek wgrzechach -

Czwarty Sposob

Zatrzymania Ducha świetego, wespot y zo Troycą świętą, wDom
Prouarb. 16. v. 2. ku Duszy twoiey iest, Pamiętać naone słowa od Mędrca napisane
Wszytkie drogi człowieczy, są iawne przed oczyma iego; Pan iest
ktory uważa Duchy - Ktorych słow taki iest wykład -

Pierwszy

Przez Ducha rozumie się mysl ywola Człowiecza ktorą sam tyl
ko Bog widzi, yważy iezeli dobra iest, czyli zła - Co iaszcze iaśniey
Cap. 21. 2. wykłada tenże mędrzec mowiąc: Każda droga Człowiecza, zdamu
się prosta, ale Pan waży serca - Jakby rzekł, nie pochlebiaycie sobie
Duchy Bog waży. troiaki wykład za się wam wasze postępki, abo yludziom podobaią, yże dobrey
sprawiedliwe się bydź zdadzą, bo ie Bog nawadze sprawiedliwego sądu
swego połozy, na ktorey ynasubtelnieysze duchy, ynaskrytsze myśli zwa
ży; gdzie częstokroć, iako złe odrzuca ypotępia, to co się człowieko
wi dobrem bydź zdało ypodobało.

Drugi wykład tych słow

Przez Ducha, rozumie się Affekt, miłość, usilnosć, zarliwość, gorą
cość, moc, skutecznosć; Jakby tedy rzekł Mędrzec, Człowiek wi
dzi powierzchu iaki wbliznim swoim uczynek, ysądzi że iest do
bry yświęty, bo pochodzi zgorącosci, zafektu, znabożeństwa, onego
Sądy ludzkie oludziach o myślne to bliźniego - Ale Pan Bog ducha waży, to iest wielkość affektu
Intencyey, miłosci, yżarliwosci, zktorey on uczynek pochodzi, Pan
Bog bowiem pogląda nienato, kto co czyni, ale zjakiego affe
ktu

ktu, intencyay, y miłosci czyni - Dla tegoż choćbyś co wielkiego dobrego uczynieła, z małego ducha, z małey miłosci, y affektu, przed Bogiem to ktory sprawiedliwie Cnoty wazy, małey iest wagi y zasługi: kiedy zaś choć co małego dobrego, wielkim duchem y miłoscią uczyniß, u Boga to iest wielkiey wagi y zapłaty - Stąd swięty Tomaß mowi, iß nierozumnego by to było, chciec wiedziec abo mowic ktoryß swięty iest, Piotr swięty, czyli Jan swięty bo Duchy Bog wazy.

I. p. q. 21. art. I. ad 3.

Trzeci wykład tych Słow

Iß Duch znaczy Intencyią, y grunt Serca - Jakoby chciał rzec Mędrzec, Człowiek patrzy na Sprawy swoie powierzchowne, ale Intencyiey y gruntu Serca swego niewidzi: Bog zaś widzi, y przenika y wazy, dlatego częstokroć ta Sprawa gani y odrzuca, ktora się ludziom dobra y swięta bydz zdała - Tusię naucz wkażdey Sprawie mieć dobrą, szczyrą, y czystą intencyią; bo kiedy Intencyia dobra, Uczynek choć oboiętny czyni dobrym, y im będzie intencyia lepsza, tym lepszy, y więtßey zasługi będzie uczynek, Dobra iest Intencyia kiedy niegrzeszyß, a dobrze czyniß dla tego zabyś mąk piekielnych uszedł - Lepsza iesli to czyniß wnadzieie zapłaty niebieskiey - A na lepsza iesli to czyniß z miłosci Cnoty, na przykład z Posłuszeństwa abyś zakon wypełnił; z wdzięcznosci, abyś Panu Bogu dziękował: z Pokuty, abyś za grzechy twe dosyć uczynieł: z Sprawiedliwosci, abyś bliźniemu, co iego iest oddał: z Pobożnosci, abyś Boga chwalił: a nawięcey z miłosci, abyś się Bogu barziey a barziey przypodobał, y iemu rzecz miłą uczynieł, Miłość bowiem nayzacnieysza iest Cnota, y wßystkich Cnot Xiężna, y Krolową: Dlategoż Sprawy z miłosci pochodzące, są przed Panem Bogiem zacne, y barzo płatne. Dlategoć swięty Paweł napomina, bądź iecie, bądź piiecie, bądź co

Intencyia dobra, barzo pożyteczna

miłość iest krolową Cnot wszystkich.

1. Cor. 10. v. 31.

inßego

inszego czynicie, wszytko na chwałę Bożą czynicie. Co święty Bazylius tak wykłada: Ten mowi, ie, spi, pije na chwałę Bożą, kto

iesć, pić, spać, na chwałę Bożą iak rozumieć.

ry pamięta na dobrodzieystwa Boże, sobie dane, ktory iedząc pi iąc, nie o tem inszego Bog widzi: ktory nieiako niewolnik u Brzucha dla roskoszy ie, ale iako robotnik Boży, żeby te roboty ktore Bog przykazuie, duzym będąc, mogł odprawić. Mysli tedy, affekty, y intencyie twoie, iako duchy swoie, z Panem Bogiem wżąc onego przysobie w domu duszę twey zatrzymasz. Bo tak święty Dorotheusz mowi: Jeżeli z boiazni piekła dobrze czyniemy, iesteśmy niewolnikami; ieżeli dla Pana Boga, iesteśmy Synami iego.

Piąty Sposob

Zatrzymania w Domu duszę twoiey, Ducha świętego, wespoł z Troycą wszechmocną, kiedy mu ducha, y duszę swoię, y z żywota każdego momentu, y przy śmierci oddawać będziesz, nasladuiąc

Actor. 7. v. 39.

świętego Szczepana, gdy w okrutnym kamienowaniu umieraiąc, tak mowił, Panie Jezu przyimiy ducha mego. Ktore słowa

Serm. 93.

Swięty Chryzostom tak wykłada, iakby tak mowił święty Szczepan: Tobie m żył, tobie też umieram, azaś mie wspomogł, zwyciężył

Szczepana świętego słowa, iak się rozumieią u mieraiącego

ten ktorego przyimuiesz: weźmiesz ducha mego z Rąk tych, ktorzy nienawidzą twego (to iest mnie sługi twego, ktorego tak okrutnie kamienuią.) In indzie tenże święty mowi, w osobie świętego męczennika, Uczyniełeś mie Panie zwyciężcą, wpuśćże mie na Triumf

Serm. 51.

oni mie przesladuią, ty mię przyim; oni mie wyrzucaią, ty mie wpuść; rzecz Duszy moiey, wnidź do chwały Pana twego. Skąd wiele Doktorow świętych rozumieią, iż Chrystus sług y służebnic

Dusza dobra z prac Chrystuso wych owocami.

miłośnikow, y miłośnic swoich dusze, zaraz przy śmierci ich przyimuie, y ia ko prac Rąk swoich owoce, Bogu Oycu ofiaruie, y onami iego częstuie.

Umierania dobrego, czworaki sposob.

A tu się naucz czworakiem sposobem dobrze umierać, y duszę Bogu oddać. Naprzod nie o Ciało ale o duszę, pilne mieć starania, a świa

towi

rowi, nienabozni, przeszczochowie, ynaczy czynią.

Druga. Wiarę świętą Rzymską, y Chrystusową zywą, ani niepowątpiwa iącą, wyznawać: iako święty Szczepan Pana Iezusa, Panem nazywał, to iest, Stworzycielem, odkupicielem, Zbawicielem y swoim, ywszythiego świata.

Trzecie. Nadzieię całą, w Chrystusie utopić, iako y święty Szczepan, w swoich zasługach nic nieufaiąc, onego wzywał, y Iezusamgo bydź mianował iako tego, ktorygo mogł, ychciał zbawić.

Czwarta. Z miłoscimu dusze, yducha oddać, iako y święty Szczepan, o ktorym tak pisze święty Fulgencyus Biskup, iż miasto broni yoręża miał miłość Bozą, y Bliźniego, ~~za kamienuiące się modlał~~ Przez miłość Bozą, okrutnym Zydom nieustąpiał: przez miłość bliźniego, za ka mienuiącesię modlił: przez miłość strofował błądzące, aby się byli poprawiali: przez miełość modlał się za swe okrutniki, aby karani niebyli: przez miełość Pana swogiego zwyciężył: bo ktorego miał na ziemi prześladownikiem, tego teraz ma wniebie towarzyszem. Miłoscią świę ty Szczepan zwy ciężył.

Zawsze tedy mawiay z Ezechiem, ale osobliwie wutrapieniach y Psa. 30. v ultimo.
przy śmierci: W ręce twoie poruczam ducha mego, odkupiłeśmie Pa nie Boze prawdy.

Ostatni Sposob

Zatrzymania wdomku Duszę twoiey Ducha świętego, wespot y z Troy cą wszechmocną, być, mieszkać, ysiedzieć w Hierusalem: Niegdzie in dzie bowiem, ale w Ierusalem, zesłał Ducha swego świętego, na wierna swoie. O czym Łukasz święty tak pisze: iż iedząc z niemi, przykazał im Act. I. 4.
aby nieodchodzili z Ierusalem, ale czekali obietnice Oycowski, ktorąscie (mowi) słyszeli, przez usta moie. I indzie tak iem mowiał: Siedźcie Luc. 24.
wmieście, aż będziecie obleczeni mocą zwysokości. v 49.

Uważ tu kilka Przyczyn

Dla ktorych Chrystus w Ieruzalem, aniegdzie indziey, Ducha swego Duch święty
świętego zesłał naswe wierna. czemu w Ieruza lem zesłany.
Pierwsza że w Ieruzalem ucierpiał. Ieruzalem bowiem sobie obrał na męke, a Betleem na narodzenie, bo chwałe swoie pokrywał, ażeł

zywość

zywość wszytkiemu światu okazował: a moc ta Chrystusowa sprawiła Ducha
świętego zesłania. Przystało bowiem, aby gdzie Chrystus cierpiał zel
zywość, tam odniosł y chwałę. Bo Duch święty był chwałą Chrystusową,
ktorey po ziemi Zydowski, y po wszytkim świecie wsławił. Weźmi stąd
dwie nauce. Pierwszą, zebyś y ty w Jeruzalem mieszkaiąc, dobre
uczynki, dary, y chwałę swoie kryła, a zelzywości okazowała. Druga
cierpliwie cierpieć zelzywości, y prześladowania, pewną nadzieię ma
iąc, że cię Bog obroci w chwałę.

Druga. Iż w Jeruzalem, to iest z gory oliwney ktora iest przy
Jeruzalem, w niebo wstąpił: tam też Ducha świętego zesłał, a
by swe wierne upewnił, iż on był, ktorego im zesłał, iako obiecu
wał. Naucz sie tu, aby ktoremi tobie środkami, y sposobami Bog do
brze czyni, tymiż mu też chwałę y dzięki zato odday, z Prorokiem mo
Psa. 102. v. 1. et sequ. wiąc, Błogosław Dusze moia Panu, a nie zapamiętywaj wszytkich do
brodzieystw iego, Błogosław dusze moia Panu, y wszytko co we mnie
iest Imieniowi iego świętemu. Ktory miłościwie odpuszcza wszytkie
nieprawości twoie, ktory uzdrawia wszytkie choroby twoie. Ktory odku
puie Zywot twoy od zatracenia, ktory cię koronuie miłosierdziem y
litościami. Ktory napełnia dobrami żądzę twoię, y odnowi sie iako
orłowa młodość twoia.

Trzecia, Czemu w Jeruzalem, Chrystus Ducha świętego zesłał, bo
tam nauczał, tam Apostoły zebrał, y postanowił, tam Kościoł swoy
fundować począł; tamże też Duch święty przyszedł, aby był to w
szytko potwierdził, y pomnażał. Proś tegoż Ducha świętego, aby też
w tobie, y we wszystkich wiernych potwierdzał, y pomnażał, czegoć się w
Kościele swym naucza.

Czwarta, Dlatego w Jeruzalem Duch święty zstąpił, aby dał
znać, iż on zniosszy Zydowską wiarę (ktorey głową było Jeruza
Zakon stary Chrystus zniesł. lem) Chrześciańską postanowił. W dzień bowiem świątecżny Aposto
łowie, Duchem świętem napełnieni, poczęli nowy zakon opowiadać. kto
re opowia

ra opowiadania, miało bydź rawno w Ieruzalem, żebyia byli mogli Zydo
wie słyszeć, ypoznać, azatym wiedzieć iż iuż Stary Zakon, był zniе
siony. Po tobie też Bog tego chce, iako Xiąże Apostolskie mowi 1. Petro. 2. v 1.
abyś składała wszelaką złość, wszelaką zdradę, yobłudności, yzazdrości,
ywszystkie obmowiska. Takźe yświęty Paweł, Składaycie według dawne Ephes. 4. 22.
go obcowania Starego człowieka, ktory się psuie, według żądz błędu
aodnowcieśsię duchem umysłu waszego, yoblecziesię wnowego człowieka
ktory iest wedle Boga stworzony wsprawiedliwosci, yświątobliwosci praw
dy.

Piąta. Dlatego Duch święty zesłany był wIeruzalem, iż ono było
Starego Zakonu, ywiernego ludu Bożego Kosciołem, iako teraz Rzym.
Iako tedy Dusza więcey iest yzyie wgłowie, niż wyńszych członkach
tak Duch święty więcey dał ybał wCzerozolimie Ciało teraz zyie wRzy zRzymu wszytko dobre wychodzi
mie) Kiedy Papieża, yKardynałow prostuie ysprawuie wrządzeniu Ko
scioła, kiedy przez nich, na wszystkie wierne, po wszystkim świecie zy
iące, dary swe, łaski, miłość, odpusty, radność, posłuszeństwo, pobożność,
yzycia przykładność, tchnie yrossyła. Zate dobrodzieystwa ktore na
wszystek świat wylewa zStolice Apostolskiey, czołobitną chwałę odday
Troycy świętey, bo przeznie pełniło co obiecował, przez Proroki. Na
przod Ezechyela. Dam wam Serce nowe, yDucha nowego położę wpo 36. v 26.
srodku was, awyimę Serce kamienne zciała waszego ydam wam
Serce miäsne, aDucha mego położę wposrodku was. Przez Ieremia Ieram. 31. v. 33.
sza. To będzie przymierze ktore postanowię zDomem Israelowem, po
onych dniach mowi Pan: Dam Zakon ich do wnętrzności ich, yna
sercu ich napiszę go, ybędę im Bogiem, aoni mię ludem. Y nie
będzie więcey uczył mąż bliźniego swego, ymąż Brata swego mo
wiąc poznay Pana: bo wszyscy poznaią mię od namnieyszego ich, aż
do nawiętszego.

Szosta. Dla tego Duch święty dany iest wIeruzalem, iż wSyo
nie albo wIeruzalem krolował Dawid ySalomon, ktorych Synem
był

był Chrystus im obiecanym. W tym że tesz Syonie, miał krolować Duch
1 Chrystusow — Wiedz otem, isz Syon ma trzy zalecania. Pier
wsze, isz było mieszkaniem y Tronem Bożem, dlategoć swiety Da
Syonski gory trojakie zalecania. wid napomina ludzi, aby temu Panu w Syonie mieszkaiącemu śpie
wali. w Psal. 9. v. 11. Drugie, Isz ona Gora Syonska, nie tylko była
2 Tronem Bożym, ale tesz y wszytkich narodow łonem y ucieczką, o czym
Isai. 2. v. 2. Izayasz, Będzie Gora domu Panskiego, na wierzchu gor, y wyniesie
się nad pagorki, y popłyną do niey wszyscy narodowie. bo dla nich z Sy
onu wychodził Zakon, y słowo Panskie z Ieruzalem. 23. Iu Rozd.
61. v. 1. Duch Panski na mnie etc. abym leczył skruszona Sercem, y o
powiadał więzniom wyzwolenia, abym opowiadał rok ubłagany Pa
nu, abym cieszył wszytkie płaczące, abym położył płaczącym Syon
y abym im dał wieniec miasto popiołu, oleiek wesela, miasto za
3. by, płaszcz chwały, miasto ducha załosci. Trzecie zalecanie
Gory Syonskiey, isz była obronna fortecą, y blisko nagorze Moryey
stoiącego Kosciola, y wszytkiego Izraela, a to dla wieże oney Dawido
Cant. 4. wey, ktora była zbudowana z Basztami, a tysiąc tarcz na niey wisia
ło, wszelka mocarzow zbroia.
Weźmi stąd kilka nauk, abyś tym łatwiey w domku duszy swey
Ducha świętego, z przenaświętszą Troycą zatrzymała.

Pierwsza

Dusza ma bydź Syonem. Bądź Syonem, to iest mieszkaniem y Tronem Bożem, bo dla tegoś cię
Apoc. 3. 20. dociebie wprasza mowiąc: Oto ia stoię u drzwi y kołacę, iesli kto usłucha
głosu mego, y otworzy mi drzwi, wnidę do niego, y będę z nim wieczerzał,
a on zemną.

Druga.

Dusza ma bydź ucieczką wszytkim, y łono. Bądź łonem, y ucieczką wszytkiem narodom: to iest nigdy nikiem nie
pogardzay, za wszytkich Poganow, Heretykow, y grzesznikow oświecenia,
nawrocenia, y pokutowania, Pana Boga prość wszytkim iak y sobie
Pana Boga zbawienia życz.

Trzecia

Dusza ma bydź obronicą chwały Bożey. Bądź obroną chwały Bożey, wiary, nauki, ceremoniy, Cnot ko
scielnych

scialnych, przeciw bluzniercom, y szemraczom.

Czwarta.

Bądź Ieruzalem, to iest, widzeniem pokoiu, abyś z sobą y z Bogiem, y z bliznim pokoy zachowała. Pokoy bowiem iest Kosciołem, stolicą, y odpoczywaniem Ducha świętego. iako mowi Psaltes. W pokoiu miey sce iego, a mieszkanie iego w Syonie. Ma być Ieruzalem. Psa. 75. 3.

Piąta

Ieruzalem iest figurą y wizerunkiem Koscioła Chrystusowego to iest zgromadzenia wiernych iego, w ktorym tylko samym iest y okazuie sie Duch święty, według onego co Chrystus mowił, gdzie są dwa, abo trzey zgromadzeni w ymie moie, tam ia iestem w po środku ich. Zadeyże sie nieodłączay od Koscioła, od zgromadzenia od zakonu, od wiary, iesli chcesz przyiąć, y zatrzymać przy sobie Ducha świętego. Dla tego święty Pawel napomina: Nieopuszczaycie mowi naszego zebrania. Matha. 18. v. 20. Hebr. 10. v. 25.

Szosta

Syon, y Ieruzalem ziemskie, znaczy niebieskie, w ktorym Duch święty swoie roskoszy, dary, y chwałę, ustawicznie, a hoynie wylewa, na błogosławione, w niebie iusz kroluiące, ktorzy na tym świecie łask, darow, y nawiedzania iego, wdzięcznemi bywali uczestnikami, według onego co mowi Apostoł, Przystąpiliscie do Syon gory, y miasta Boga żywiącego, Ieruzalem niebieskiego, y gromady wiela tysięcy Anniołow, y koscioła pierworodnych, ktorzy są spisani w niebie, y Boga sędziego wszystkich, y duchow sprawiedliwych doskonałych. I Iezusa pośrzednika nowago testamentu, y pokropienia krwie, lepiey mowiącey niż Ablowa. Patrzaycież abyscie niewzgardzali tym ktory mowi. I ty wszelkich łask, y darow, y nadchniania Ducha świętego, bywąy wdzięczną uczestniczką, a także zatrzymasz przy sobie. Hebr. 12. v. 22.

VWAŻANIE WTORE
Iako Naświętsza Panna była, y iest Lichtarzem.

O tym masz

2. Par. 4 27. O tym masz figurę w xięgach Salomonowych, gdzie w przybytku abo w
Naświętsza Panna iest lichtarzem. kościele Bożym sprawił, y wystawił dziesięć Lichtarzów szczyrozło
tych. Ktore w duszy Naświętszy Panny znaczyły trzy Cnoty Boskie
wiarę, nadzieię, miłość, y siedm darow Ducha świętego, ktore
mi y przed Bogiem gorzała, y ludziom ku przykładu świeciła. Wszyt
ka bowiem była piękna, wszytka iasna, namnieyszy ciemnosci w so
bie niemaiąc, ale y owszem wszystek Kościoł Boży, swym chwalebnym
żywotem oświecaiąc. Zządci Rupertus y Hugo, nazywaią naświęt
szą Pannę, Iutrzenką Kościoła Chrystusowego; bo przeszłego y przemienio
Naświętsza Panna Iutrzenką. nego czasu, to iest Żydowstwa y Pogaństwa, ktore iakoby nocą ciemną,
były, końcem; a prawdziwy światłości to iest Chrześciaństwa y zbawienia
początkiem była. Rupertus zaś dowodzi tego, iż Naświętsza Panna
Iutrzenką była, przy narodzeniu swoiem, miesiącem, abo Xiężycem
przy poczęciu Syna Bożego, Słońcem przy wniebowzięciu swem.
Przetosz Oycowie święci Naświętszą Pannę wychwalaiąc, Lichta
rzemię nazywaią. Swięty Anastazyus niceński, Co inszego iest Lichtarz?
Naświętsza Panna. Czemuż iest lichtarzem? bo światło, materyiey
niemaiące nosiła, Boga wcielonego. A czemuż szczerozłotym iest lich
tarzem? Bo po porodzeniu Boga, Panną została. Swięty Epipha
nius zowie ię złotym lichtarzem w Kościele Bożym. Swięty Dama
scen lichtarzem z ktorego ona wieczna, a nieprzystępna światłość wy
nikneła. Swięty Efrem, świecą naiaśnieysza. Andreas Creten
zowie ią, onym szczyrozłotym lichtarzem, ktory widział Zacharyasz
Prorok o siedmi essach, y z siedmią lamp, to iest siedmią darow
Ducha świętego, obiaśnioną, y ozdobioną.
Proś iey tu, abyć uprosiła Ducha świętego y dary iego, na oświece
nie, y poświecenie twoie.

Jako ten Lichtarz to iest naświętsza Panna

Czternasta, Cnot naprzednieyszych wszytkiemu światu świeciła
Czytay sobie, a od nisie oświecay, wyzey w dziewiąty Stolicy, gdzie
sie szeroko

ſię ſzeroko pokazało, iako Naświętſza Panna, naywdzięczniayſzym Cno nam Bozym była, na ſwiecie. Naświętſza Panna, ktoremi cnotami świeciła.

Uważay tu.

Tſz na tym lichtarzu był świecą, ſamże Chryſtuſ, Bog y człowiek, Chryſtuſ iest świecy podobny.
Swieca ma trzy rzeczy wſobie, woſk, knot, y ogień, abo świátło.
Chryſtuſ takſz ma duſzę, ciało, y Boſtwo.
Woſk znaczy Ciało Chryſtuſowe. Woſk bowiem ieſt, robota pſzczołek
ktore ſię bez towarzyſzow, y bez ſtadzenia rodzą. Ciało takſz Chry
ſtuſowe ieſt, z ciała bez naſienia zrodzone. Woſk ſpiaknych, y
wonnych ziół, y kwiecia zbierany bywa. Chryſtuſowe Ciało z Ciała
wſzelakiemi Cnotami napełnionego y woniaiącego zgotowanie ieſt.
Stąd przez Proroka ſam oſobie mowił: Stało ſię ſerce moie, ia Pſa. 21. v. 15.
ko woſk topniaiący.
Knot biały wświecy, niewinność białuchna, Chryſtuſowę znaczy, o
czym Oblubienica, Miły moy, białuchny y Rumianiuchny. Knot by Cantic. 5.
wa zawſzad do koła woſkiem obtoczony, abo polany: Przenaświet
ſza takſz duſza iego, przenaświętſzym Ciałem Panny Maryey wzię
tem była pokryta.
Ogień abo świátło, znaczy iego wſzechmocne Boſtwo, bo tako
nim mowił do ludu Moyżeſz, Pan Bog twoy ieſt ogniem pożera Deuter. 4. v. 24.
iącym. Iako bowiem ogień ieſt rzecz barzo predka, potężna, nieśćier ogniowi podo
pliwa, czyſta, ktora ſię żadnym gnoiem abo błotem choć ſię znim bne Boſtwo
mieſza, choć ię wyſuſza, niemoże ſzpecić; oświeca, zagrzewa, uweſela,
żywota y czerſtwości y ozdoby wſzytkim żyiącym dodaie. Takie ieſt
Boſtwo, ect. ect. Naoſtatek iako świeca nam świecąc, ſama wſzyſt
ka niſzczeie, y ſtrawiona bywa dla pożytku naſzego. Tak Chryſtuſ
wſzyſtkiego ſię dał za zbawienie naſze; Ciało na biczowanie, Krew
na wytoczenie, duſzę na ſmutek, na boiaźń, na omdlewanie boleſne
w ogroycu, boſtwo ſwoie nawet dał na pokarm roſkoſzny y zbawienny
ſwoim wiernym chwalcom.

Uważ y to.

Tſz ſamaſz

Nasświętsza Panna świecą ywoskowi podobna dla tyzech przyczyn.

Cant. 6.

Gromniczne święto

Gromniczne święto iako nazywali.

Hypapante.

Tész samasz Naświętsza Panna, była świeca, naiaśnieysza, iakoią święty Effrem nazywa - ato dlatych podobieństw - Naprzod iz wosk znaczy wielką, ywysoką godność Naświętszy Panny, bo nad wszystkie Stworzenia naiaśnieysza, ią sobie uczyniela moc Boska. Co ysama iey Imie wyraza: Maria bowiem iako Isiodor, Bernard, yBona wentura święty pisza, znaczy oświecona, yoświecaiąca. Powtore Wosk znaczy Czystość Naświętszy Panny: Iako bowiem wosk cozna piekniejszych, ywanonnieyszych kwiatkow pszczoły robia; tak naświęt sza Panna ze wszech Kreator swoich, Bog naslicznieysza, ywanon nieysza wystawiał, iako samze do niey mowi: Piekna iest Przy iacielko moia, wdzięczna, yozdobna iako Ieruzalem - Po Trzecie. Wosk znaczy, Płodność Naświętszy Panny - Iako bowiem Pszczoła wosk robi, bez towarzysza, ybez złączenia się znim: tak naświętsza Panna sama zsiebie, za sprawą tylko Ducha świętego, Syna Bo zego, yżywego poczeła, yporodziela. Po Czwarte. Knot wtey świe cy, albo wwosku, był Syn Bozy, wcielony, iey ciałem otoczony, yo kryty. Po Piąte. Ogień goreiący wtey świecy, iest iey pa laiąca miłość, przeciwko Bogu, yprzeciwko narodowi ludzkiemu, bo onego tą miłoscią zniebu zwabiła, na zbawienia nasze. Po Szoste, Swieca nietylko gore ygrzeie, ale tesz yoświeca: ona tesz swym zyciem, ywszelakich Cnot przykładem, wszytkie kościoły oświeciła yoświeca. Idlategoz Kosciół święty Katolicki, postano wił święto wtorego dnia miesiąca lutego.

Gromnic.

Około ktorego weźmi kilka nauk.

Pierwsza

Tész to święto nazywaia, Hypapante zgrackiego Iezyka, to iest za bieżenia Symeonowe, kiedy Naświętszy Pannie zDzieciątkiem Iezu sam do kościoła idącey wdrogę zaszedł. Stąd się msza wten dzień tak poczyna, Ecce advenit &c. Oto przychodzi Panuiący Pan. Ja

koby tesz

koby tesz nas pobudzaiąc, zabyśmy wybiegali przeciwko Bogu, zła
skami, y zdarami swoiami, do nas przychodzącemu.

Druga

Lacinnicy nazywali to świato Presentatio, to iest ofiarowanie Chrystusowe od naświatszey Panny, przez rece Symeonowe, y Anny Prorokini. Stąd w Murzyńskiey ziemi, Chrześcianie mieszkaiący ten dzień uroczystoscią Symeonową nazywaią.

Presentatio

Trzecia

Teraz to świato nazywamy Oczyscieniem Naświatszey Panny. isz prawo Boże oniewiasciem oczyscieniu, po ich porodzeniu postanowione pełniła. Ato dla kilku przyczyn, 1. Isz była pokorna. 2 Isz była posłuszna. 3. Isz sama soba gardziała. 4. Aby przykład dobry dała. 5. Abysie była niewydała stym, isz była matka Bożą y Panną.

purificatio.

Naświatsza Panna czemu sie oczysciała.

Czwarta.

To świato poszło od Apostołow świątych, dla tegosz ie uroczyscie postanowiał po wszytkim świecie Gelazyus Papiesz. naznie sienie świąt miesopustnych (Lupercalia nazwanych) ktore drugiego dnia lutego zwielkimi zabobonami Pogania, y ostabiali Katolicy, odprawowac byli zwykli.

Carthagena. 4.2. Hom. 12. libr. 8.

świato Gromnic kto postanowił y czemu

Sergius Papiesz, ktory był Roku 683. przydał do tego świata aby ludzie Litanie o Naświatszey Pannie śpiewaiąc, Processyią z świecami zapalonami czynieli, do Kosciola iey, ktory zowią Maria maioris. W Kosciele zaś Greckiem to świato poczeli świecić, w Roku 542. dla tego isz za przyczyną Naświatszey Panny wielkie powietrze w Konstantynopolu ustało, za czasow Justyniana Cesarza.

Paulus Diaconus in miscelanea ak Histor.

Piąta

W to świato Gromnic Naświatszey Panny świece świecą, y tak w kosciołach na Processyach, iako y do domow swoich, noszą wierni ludzie, ato dla tego, isz tym nabożeństwem, czary, zabobony y gusła tak Pogańskie, iako tesz wszelakich, abo iaszcza niedoszkonała

Gromnica w dzień gromniczny, czemu świeca, y noszą w processyach.

nale wwiarze katolickiey ugruntowanych znosi, y iusz zniosł Kościoł Boży Rzymski.

Trzy świata światłości u Rzymian.

Rzymianie bowiem trzy świata w ten miesiąc Luty święcili, ktore nazywali luminaria, to iest, święto Swiatła, abo świec. Pierwsze, na cześć Prozerpiny, ktorey się Pluto, Bog piekielny goraco zamiłowawszy, wziąwszy sobie za żonę, y Boginią uczynił. Stąd niewiasty Rzymskie, przez całą noc, pierwszego dnia tego ze świecami chodziły na cześć iey.

Drugie święto odprawiali, na cześć Februe, matki marsowey, przez pięć lat, gdzie przez całe nocy, rozmayte ognie lampy, pochodnie, palili. A gdy po tych pięci lat, minęły drugie pięć lat wolne, to zaś w drugie pięć lat poczynali toż święto, ktore misz światłami obchodzić, abo tak przez całe pięć lat odprawowali: a przez pięć lat milczeli. Przy ktorych uroczystościach, y ceremoniiach rozumieli za dusze swoie oczyściali. Stąd februara u nich znaczyło, toż co y purgare, to iest oczyściać.

Varro de vita populi Romani.

Swiato diabelskie święcono aby dusze tamecznie łaskawie karali.

Trzecie święto światłości było u nich, na cześć wszystkich Bogow piekielnych, aby ie tam ubłagali, y do miłosierdzia skłoniali, nad duszami w piekle będącemi, żeby ie łaskawie karali.

Aisz dawne zwyczaie, trudno było znagła, y zaraz opuście, y wykorzenić, bo wiele z Rzymianow, choć poprzyiąłey wiarze Chrystusowey, te świata w miesiącu lutem odprawowali, dla tego Kościoł Rzymski one zwyczaie, ofiary, y zabobony obrocił, y postanowił, na cześć Bogu, y Pannie Maryey matce iego, ktora y stotne, a niebieskie światło, nie tylko do kościoła wniosła, nie tylko im Ierozolimitany oświeciła, nie tylko ciemności y ślepota z narodow Pogańskich spędziła, ale też y ciemniejące oczy Symeonowe, tak rozweseliła, iż z łabeciem głosem zwielka, radością, zaśpiewał, Teraz Panie puszczasz sługę twego, według słowa twego w pokoiu.

Stąd cześć ktorą, Pogania Bogom fałszywym oddawali w dzień Gromniczny, tamy ofiaruiemy na chwałę Boga prawdziwego.

Pogania

Pogania nacześć Prozerpiny, Zony Boga Piekielnego. Amy na chwałę Panny Maryey, y matki Zywego Boga, świece y świattła nosiemy. Chwalili Rzymianie Prozerpinę, aby im była uswego Oblubienica łaskę uprosiła; My zaś chwalemy Naświętszą Pannę, aby nam otrzymała łaskę Ducha świętego, uswego Oblubienica y Syna Jezusa. Zkądci do niey wołamy, Maria matko łaski matko miłosierdzia. Chwalili oni februę, aby za iey przyczyną zwycięstwo znieprzyiaciół otrzymawali: My chwalemy Naświętszą Pannę, abyśmy za iey modlitwami y zasługami, znieprzyiaciół tak widomych, iak y niewidomych, zwycięstwo otrzymawali, y wpokoiu Panu Bogu służyli. Oni się przysługowali diabłom, aby nad duszami ich wpiekle byli miłosiernemi; my zaś Bożey Rodzicielce, aby duszom tak naszym, gdy pomrzemy iak y iusz pomarłych przodków naszych, karania odprosiła, a widzenia Boskiego oblicza uprosiła.
Pomyszże iusz tu, iakieto przemieniania świata, iako pobożne y nabożne postanowienie, iak zbawienna rada, iak przedziwna opatrzność Ducha wszechmocnego, nad Kosciołem Chrzescianskiem. Zaco mu dziękuy.

Swiat Pogańskich do świeta Gromnicznego stworzenia.

Szósta nauka

Czemu wdzień Gromniczny, abo Oczyscienia Naświętszy Panny, wierni ludzie, iawnie wprocessyiach Koscielnych świece noszą, y do domow swych zanoszą?

Swiece wdzień Gromnic nosiemy dla trzech przyczyn.

Pierwsza

Isz tym noszeniem tych świec wrękach naszych, wzbudzamy w sobie afekt, abyśmy tesz ysercach, y ciełach naszych nosili Chrystusa, ktory osobie mowi, isz ia iestem świattłością świata.

Druga

Dziękuiemy temusz Chrystusowi, temi świecami, isz nas oświecił świattłem wiary swoiey świętey, iakosz y oświeca każdego człowieka natan świat przychodzącego.

Trzecia

Trzecia

Uczmy się naśladować one mądre Panny, abyśmy przed śmiercią zabiegali Oblubieńcowi dusz naszych, z gorejącemi świecami, y lampami, olejem wiary, miłości, y dobrych uczynków napełnionemi. Stąd barzo świątobliwy, y potrzebny, y owszem zbawienny jest zwyczaj u Katolików, dawać te święcą wrace konającym: przy po-

Przy święceniu Gromnic kościół prosi o sztery rzeczy.

święcaniu bowiem tych świec, cztery rzeczy prosi Kościół Boży. Pierwsza, aby pomagały ludziom do zdrowia, tak duszniego iak y cielesnego, na ziemi żyjącym, y na wodach żegluiącym. Druga. Aby z tych miejsc gdzie one goreją, diabeł, y wszelakie jego chytre y sztuczne najazdy odpędzone były. Stąd czasu piorunów, strachów y czarów, dobra rzecz one zapalać. Trzecia. Aby y ciała y dusze nasze, niewidomem ogniem zagrzane, y światłością Ducha świętego były oświecone, abyśmy mogli widzieć y czynić, to co się Panu Bogu podoba, a co zbawieniu naszemu jest potrzebnego. y aby ten ogień Ducha świętego, y grzechy, y karania grzechowe w nas, za żywota tutecznego wypalał. Czwarta. Aby ogień miłości z światłem wiary na duszach naszych gorzał, y oświecał, iakobyśmy do nieugaszonej światłości żywota wiecznego zabieżeć mogli.

Już że nie jako Diogenes z pochodnią zapaloną, wśród południa człowieka między ludźmi po rynku szukał, ale Boga samego łaski, y oświecenia jego, na odpędzenie wszelakich ciemności na szych, temi świecami poświęconemi szukajmy.

Naostatek u nasz iako

Cudami Pan Bóg potwierdził, to święto Gromnic abo oczyszczenia Naświętszy Panny Matki swojej. We Francyjej

Caesarius lib. 7. mirac. Cap. 20.

na wsi która, zowią Quido, iedna Panna Szlachcianka, y z był nabożna, ale paraliżem zarażona, w modlitwach, w postach, w Bogomyślnościach, Panu Bogu służyła, tak iż iej wszystkie pokarmy obmierzłe były, bo niczym tylko sokiem jagodzianym

się za

się zakrapiała, ducha prorockiego maiąc – Ociec iey Kapłana
vzusługuiącemi chował dla niey, aby Mszy świętey słuchywała.
W dzień Gromnic Naświętszey Panny, za zrządzeniem Boskim, o
dasśli kadyś Kapłan, vsłudzy iego, także się iusz mszy świętey nie Gromniczna
spodziewaiąc słuchać, sama do siebie rzecze: Juszże lesz Bog cu
daminami gdy. lesz, kiedy nie stych usług, ktore dnia dzisieyszego po wszystkim
Swiecie, Kościoł Boży naczesc Naświętszey Panny zwykł odprawo
wać czynić niemożesz. – Antym wzachwyceniu porwana była, od
Anioła Stroża swego do nieba, gdzie dziwnie wielką, processyią,
widziała, zrozmaytych stanow, Patryarchow, Prorokow, Aposto
łow, Męczennikow, Kapłanow, wyznawcow, Panien, ywielu in
szych wiernych, wdziwnych ubiorach, ywiasnościach, żadnym ię
zykiem niewypowiedzianych. Ci wszyscy parą, aparą, szli, świe Processyia ko
ce goraiące wrękach trzymaiąc, aAntyphony yResponsoryia te scielna Bog przyi
mu dniowi służące śpiewaiąc, ystacye zachowuiąc. Aisz ta muie, ycudam
Panna zachwycona, towarzyszki do Pary niemiała, Anioł Stroż sławi.
iey, inszą, Panną, iey wświątobliwości podobną, przywiodł do
niey, ydawszy im po świecy, kazał isć wprocessyey. – Naostatku
Processiy, sam zbawiciel, ktory iest ozdobą świątłości, słońcem
sprawiedliwości, sprawcą, yglową wszach świętych, wBiskupi a
pparat ubrany, szedł zNaświętszą, Panną, Maryią, Matką, swo
ią, Ktory gdy po trzeci Stacyey zaczął Antphonę: Hodie
Beata Maria puerum Iesum presentauit. etc. Dziś Bło
gosławiona Maryia, dziecię Jezusa stawiła; weszli do Koscio
ła, szczerozłotego, adrogiemi perłami ozdobionego – Potem za
częło Introit, ktory wszytkie one roty śpiewały – Suscepimus
Deus misericordiam tuam; to iest, przyieliśmy Boże, miłosier
dzie twoie – Antym Chrystus do Ołtarza wstąpił, gdzie skoro
kirie na przemiany odspiewano, samże zaczął Gloria in
excelsis

oświecie gromnicznym widzenia. excelsis deo etc. Epistołę święty Szczepan męczennik śpie
wał. a Ewangelią święty Jan Ewangelista w dalmatykach ubrani
po ktorey Pan Jezus na stopien Ołtarza niżey stąpiał, y świe
ce od offiaruiących się odbierał. Ale Panna ona pomieniona
w zachwyceniu wzięta, widząc to iż się miała do żywota wro
cić, świecę swoiey, choć iey Anioł kazał, ofiarować nie
chciała, chcąc ią z sobą z nieba, na ziemię przynieść. co Anioł
bacząc, wierzch oney świecę, w iey rękach złamał, a z drugą
częścią ią do żywota przywrócił. Przez ktorą świecę, wie
le się cudow działo, y teraz się dzieie.

Vitriacus in vita eius. Święta też Maryia Ogniaceńska, każdego roku, w dzień gro
mniczny Naświętszey Panny, widywała w zachwyceniu Naświętszą
Pannę, Matkę Bożą, Synaczka swego w Kościele ofiaruiącego,
Symeona zaś, ono dzieciątko Boże piastuiącego, y całuiącego,
z ktorego widzenia taką uciechę miewała, iaką w on czas Sy
meon, gdy go samą, rzeczą w kościele na rękach swych piasto
wał.

Przez tegoż świętego Symeona; przez te święte, proś gorąco
Naświętszey Panny, o oświecenie duszne sobie, grzesznikom, Here
tykom, y iszalakim Poganom, na poznanie Wiary Bożey, rze
czy Boskich, niebieskich, y zbawiennych. Zmowić tedy możesz
Ave maris stella. Dei mater alma. etc.

Naostatek

Naświętsza Panna iest światło ścią. Lichtarzem, świecą, y światłością, była Naświętsza Panna
co iey Imię znaczy, Maria bowiem z Żydowskiego Języka Ma
Genes. 1. or, znaczy światło, albo oświecaiącą. A dobrze, iako bowiem
na początku świata, Bog stworzył dwoie światła, większe
słońce, mnieysze miesiąc; tak na początku nowego Testamen
tu, wystawił tenże Bog, dwoie światła. Większe Chrystusa, kto

ry oświeca

ry oświaca każdego Człowieka natan świat przychodzącego_ Mniaysza, naświatsza Panna Maria, októrey mowiamy, iż pię kna iak miasiąc_ Bo iako Miasiąc Gwiazdy, tak ona wszyt kia świeta, iasnoscią, cnot, łask, zasług, darow yprzywilaiow przachodzi_
Wiac mowi oniay Pismo święte, iż iast przyodziana Słońcam amiasiąc pod nogami iay; Słońcam przyodziana, bo sama Sobia, ywsobia świaci_ Miasiąc pod nogami iay, bo nas natam świacia podwoynych oświaca, aoświaca nauką, abo słowam opieką, yprzykładam_

Naprzod Słowam, lubo nauką,

Ona bowiam Proroki oświaciła, Apostoły nauczyła, Ewan galistow Informowała, co yiako pisać, ydowiadomosci światu taiamnica Boskie podać mieli; Skąd bowiam mogli wia dziać, iedno niaod samay Naświatszay Panny, iako Anniol do niay przyszadł, yco mowił_ iako mocą Ducha światago po cząła_ iako Jozaph chciał ią opuscić_ iako przy narodzeniu Chrystusowam, Anniali śpiawali, pastuszkowia sia zbiagali, trzay krolowia zdalakich kraiow przybyli, co zapodarki dali_ ia ka na iay przyiazd wEgipcie Bożkowia Pogańscy sia kru szyli; iako przy porodzeniu, yponim nianaruszoną Panną zo stała_ Nusz onarodzeniu Jana świątego Krzciciela, yoiągo ia. szgo żywocia pośwalready, onawiedzaniu Halżbity, yich mia dzy sobą rozmowach, opiosnce magnificat, Kto zaApostołow y Ewangalistow mogł wiadziać, tylko Jozaf, y Maria, ktora po wniebowstąpie niu Pana Jezuso wam, naświatsza Panna mowiała otaiamnicach wszytkia sprawy, ymowy Chrystusowa, yinnych onim, wsercu swoiam zachowywała, yuważała, aczasu swego ogłaszała, ia ko świadczy Rupert_ Miała mowi Błogosławiona Panna czas milczania, miała ymowiania_ Milczała poki Chrystus Pan

naświącia zył, wszytkie postąpki, ymowy iego Boskie, wsercu swym chowaiąc, yuważaiąc iako Łukasz święty pisze. Mowiała zaś po wniebowstąpieniu iego, gdy wwielu rzeczach skrytych, ytaiemnych serca Apostolskie oświeciła.

Anzelm święty tak pisze, isz wiele rzeczy naświętsza Panna, A postołom obiawiła, co sama nietylko wiadomoscią, ale tesz yskutkiem samym, ydoświadczeniem wiedziała. Idokłada te przyczyne isz acz Apostołowie, wszelkiey prawdy od Ducha świętego są nauczeni, ona iednak dostateczniey yiaśniey, przez tegosz Ducha świętego, ktorym dwakroć była napełniona, przy poczęciu ~~Ducha świętego~~ Syna Bozego, yprzy zstąpieniu Ducha świętego na wszystek świat, oney istotney prawdy ktorą wzywocie swym nosiła, głębokość poięła, yprzeniknęła, ysama rzeczą doświadczyła.

Lib. de Excell. Virg. Cap. 7.

Stądią, Rupertus zowie. Arcyprorokinią. Swięty Hieronim Skrzynią Proroctw: Kosciół Rzymski Krolową Prorokow Andreasz Kretenszyk Sumaryuszem Boskich odpowiedzi.

Naświętsza Panna była Sumaryuszem Boskich odpowiedzi.

Co abowiem mowi Swięty Paweł, isz Bog postanowił wkosciele swoiem, niektore Apostoły, niektore Proroki, adrugie Ewangelisty, ainne Pastersze, yDoktory ku wykonaniu świętych ku robocie posługowania, ku budowaniu Ciała Chrystusowego to iedyną Naświętszą Panne, wkosciele swym położył, sktorey yprzez ktorą, wszelakie światło, yoświecenie wypłynęło, ywypływa.

Ephes. 4.

Druga, świeciła, yoświecała Naświętsza Panna

Opieką, abowiem krom Apostołow, Ewangelistow, yinnych wiernych, od niey wtaiemnicach Boskich oświeconych, wiele barzo innych, za iey przyczyną, wnaukach głębokich oświecenie wzięli, yDoktorami zostali.

Woyciech wielki Dominikanskiego Zakonu, Biskup Ratyzponanski, za iey przyczyną zgrubego prostaka, dziwnie wielkim doktorem był.

Rupert Opat wysoki wnauce. gdy spoczątku tępego będąc do wcipu

wcipu, Naświątszy Panny prosiał, abymu Rozum, Pamiąć, nauka
ywyrozumienia Pism uSyna swego uprosiała: Pokazała się mu Trytemius in
naświątsza oświacicielka mowiąc, iż wdziecznami iest modli libr. de mona
twa twoia, ybędziesz na dowcipie tak oświeconym, iż rownego Stor. Hirsaug.
sobie, pod czas Życia twego mieć niebędziesz, tylko patrz
abyś talentu tego, wziemie niezakopywał, ale nim pilno robił;
yrobił, bo nigdy czytać, pisać, ynauczać nieprzestawał.
Hermanus Contractus, skurczonym się, ygarbatym, yskrzywionym
urodziwszy, dla czagogo Contractus, to iest skrzywionym nazwano,
aiż był slachcicem, zdobrym posagiem go przyięto do Zakonu; gdzie
ustawicznie, agoraco prosiał Naświątszy Panny, aby go oney cho
roby pozbawieła: ypokazałamu się wwielkiey świątłosci mowiąc Plautus de bono
ydaiącmu sobie obierać, iadno stych dwoyga; Albo będziesz zdrow Statu religios
ale prostak ynieuk, iako yteraz; albo wszelakiemi naukami na Lib. 2. Cap. 32.
pełnion bendziesz, ale wtey chorobie trwać musisz. Agdy sobie
obrał raczey bydź kaliką, niż nieukiem, zaraz wszelakiemi
naukami był oświecony, tak iż pod czas Żywota swego, niko
go nadsie uczeńszego niemiał; bo Jezyki, Łacinski, Grecki, y Salue Regina
Żydowski, tak umiał, iakby się wnich urodził. Ten Herma Hermanus wy
nus wynalazł Antyphona oNaświątszy Pannie. Salue Regina, ma nalazł.
ter misericordia ect ect.
Bernard święty. iż do Naświątszy Panny iesacze zmłodu dzi
wnie gorąca miał nabozeństwo, choć wszkołach głębokich, nie
Biala przebywał, choć wysokich nauczycielow niesłuchał, ale tyl Swięty Bernard
ko wlasie miedzy drzewami, krzakami, yptaszkami, głęboko sśpiersi Naświąt
słodkiey nauki dostał: bogo naświątsza Panna, ktorey piersi szy Panny na
ymtako ssać zasłużył, wszytkiego nauczyła. uke wyssał.
Swięty Tomasz Aquitanski, Anielskie wnaukach oświece
nie wziął od naświątszy Panny: bo iesacze malutkim będąc
karte naktorey Pozdrowienie Anielskie zBoskiego zrzą
dzenia

napisana nasiami znalaszy yprzeczytawszy, zwialką chciwością w gaba wsozywszy ziadł ypotknął.

Swiele inszych ludzi było, ktorzy przez naświętszą Pannę, od Pana Boga wrozmaitych naukach oświecani ywyćwiczani byli.

Trzecia, świeciła yoświecała naświętsza Panna

Swięty Bonawent. in Specul. B.V.

Przykładem iako święty Bonawantura świadczy, iż przeświętnemi żywota swego przykładami, barzo wielu oświeciła, co ykościoł oniey wyznawa: iż ona iest ktory żywot chwalebny, dał światło światu, ona iest lampą Kościoła Bożego, nato od Boga oświecona, aby przez nie od ciemności światowych, Kościoł był oświecony.

Libr. de instit. Monachorum Lampa raz zapalona zawsze gorzała

Pisze osobie Cassyodorus, iż wynalazł taką lampę, wktorey światło raz zapalone, zawsze świeciło wszytkiemu klasztorowi wktorym on był opatem.

Lampy bez dwie gorzały kilkaset lat.

Isydor także Biskup Hispaleński, dwie lampie urobił ktore raz zapalone, nigdy niegasły, choć iam oleiu, ani żadnego liquoru niedodawano; dla tegoż gdy umarł wgrobie ie znim, iedne wgłowach, drugą, wnogach zawieszono; ktorate lampy, gdy potym wkilkaset lat ciało iego zHispalu do Legionu przenoszono, całe aie śniuśieńko goraiące, nalezione są.

Lampa wie cey niż 1500 lat gorzała.

Ludwik Viues, Xiąg świętego Augustyna, de ciuitate dei lib. 21. ad caput. 6. tłumacz, twierdzi, iż zaczasow onych świętych Oycow ypustelnikow, dobyto grobu iednego murowanego, nad ktorym wisiała lampa goraiąca, więcey niż przez połtora tysiąca lat, iako znapisu nagrobku widzieć, yczytać było; ktora gdy się iey ludzie dotykać rękami swemi poczęli, natychmiast się skruszyła, ywdrobniuchny proch się obrociła.

Oiak iaśnieysza świetnieysza, ydłużey, bo nawieki trwaiąca, iest lampa nasza Przenaświętsza Panna: bo niezagaszone światło, wsyno się swym zawarte miała, bo wszystek świat oświeciła, yoświecać nieprzestawa

niaprzestawa, bo niejeden mały Klasztorek, niejeden ciasny grobek ale wszystek Kościół Boży, zasługami y modlitwami, y cudami oświa ca.

Affekt y modlitwa do naświętszy Panny

O lichtarzu szczyrozłoty, oświeco naiaśnieyszą, o lampo wieczniegoraiąca, wypuść na wszystek świat promienie światłości a ciemne dusze wiernych twoich oświeć, y rozgrzey, abyśmy za twoią pomocą, na ono przedwieczne światło poglądać mogli. Amen.

SPOSOBY

Ktoremiby Dusza dobra ten Lichtarz przy osdobić, wystawić, y przy nim w domu swoim Boga zatrzymać mogła.

Uwaß

Iż ten Lichtarz Naświętszą Pannę przyozdobić y wystawić niepodobna, bo ią sam Bog ozdobiał, y wyniosł nad wszytkie stworzenia swoie. Lichtarzem iednak swoiem, możesz ią uczynić sobie, przez ktory sie Panu Bogu przysłużysz, y przezeń przy sobie go zatrzymasz, kiedy sie Naświętszy Pannie przysługować będziesz twaiakim sposobem. Naświętszy Pannie twoiakim sie sposobem przysługować

Pierwszy

Naśladuy Naświętszą Pannę we czternastu Cnotach, o ktorych sie szeroko, ale bardzo potrzebnie mowiało, w dziewiątym Tronie, y pokazało sie iako namilsza stolica była Panu Bogu. na karcie.

Cnoty zaś te czternaście poczynaią sie od karty ktore krotkoć tu przypomnię. Naświętszy Panny naśladować we czternastu cnotach

Naprzod

Bądź niebem iako Naświętsza Panna była,

Z Bądź

2.
Bądź stolicą Bogu.
3.
Bądź mocną w dobrym przedsięwzięciu.
4
Bądź czystego Serca y spokoynego życia.
5.
Bądź miłym mieszkaniem Bogu.
6.
Bądź lekkim obłokiem.
7
Bądź nosicielką Bożą.
8.
Bądź zawsze przy Bogu.
9.
Naśladuy Naświętszą Panną w dziwnej Cierpliwości, ktorą pokazała, siedm mieczow w mace Chrystusowey cierpiąc.

10
Naśladuy ią w ubostwie, ktora ma aktow dziewięć.

11
Naśladuy w posłuszeństwie ktorego znakow iest sześć. Aktow także sześć. Do niego pobudek trzy.
12.
Naśladuyią w czystości. w niey czystości sztery rzeczy dziwne, dla ktorych niepodobna iey naśladować
Pobudek do czystości siedm
Aktow y zabawek ktoremi się czystość zabawiać powinna, dziesięć.

13. Cnota

13.

Cnota naswiętszy Panny była, milczenie. Sposobow zachowania milczenia, Piętnaście.

14.

Cnota iey była Pokora. Aktow Pokory iedenaście

Pokora co iest. Pokora naswiętszy Panny iako skuteczna.

Drugi Sposob

Przystępienia się naswiętszy Pannie, iey ciała godnie, y zbawiennie wnaswiętszym Sakramencie będącego, iak naczęściey pozywać. Ona bowiem słowa wpismie swiętem położona, ktorzy mię iedzą, iescze łaknąć będą, wedlug litery tak się rozumie ią, o Chrystusie, ktorego w Sakramencie pozywamy, iemy, a przecię tegosz łakniemy, yznowu aznowu iesć, y pozywać żądamy: iako tesz wedlug litery, y o naswiętszy Pannie, prawdziwie się rozumieią, ymowią. Dziwnacło ale prawdziwa. Ilekroć bowiem iemy Ciało Chrystusowe w Sakramencie naswiętszem tylekroć wniemze iemy rzetelnie yprawdziwie Ciało Naswiętszy Panny: bo ciało Chrystusowe, iest ciało Błogosławiony Panny własne ktorego przy wcieleniu Boskim Chrystusowi udzieliła. Jako tedy codzień łakniemy Ciała Chrystusowego wnaswiętszym Sakramencie, tak tesz wnimze łakniemy yciała Naswiętszy Panny, aby smysie iey Panienskich przymiotow, cnot, yobyczaiow naiadli, napieli, yzciałami naszemi pomieszali. ato czynię, nietylko sami Kapłani, yzakonni ludzie, ale wszyscy Chrześcianie ilekroć kommunikuią: wszytkich zarowno tak swoim iako y Chrystusowym ciałem karmi naswiętsza Panna wEucharystyey. Za tym co naswiętsza Panna o Chrystusie mowiła, miły moy mnie

Eccle. 24. 2. 29

Ciało naswiętszy Panny w Sakramencie ss. pozywamy

Cant. 2. 16. mnie a ia iemu, ktory sie pasie miedzy liliami: toż mowi y
każdemu godnie kommunikuiącemu: Jakoś człowiecze miły
mamu Synowi, tak y mnie miły iesteś; bo tak mego, iak y
iego ciała pożywasz.

Stąd to pochodzi, iż ludzie często, a godnie ciała Boże
go pożywaiący w Panieństwie, y czystości Anielski sie kochaią
y uroda abo rumianość na ich twarze sie wydaie.

Zaprawde wszyscy wierni, dla tey przyczyny mieliby iako
Chrystusa, tak y naświętszą Pannę w sercu w uściech, y w uczynkach
nosić, y owszem mieliby sie poniekąd w Błogosławioną Pannę
przemienić, iako żelazo od ognia rozpalone, w ogień sie prze
mienia, y iako chleb abo ciasto kwasem zadziałane, w kwas sie
iakoby mieni y obraca; dla tegoć Chrystus swoie krolestwo, y sie
Math. 13. v. 33. bie samego, do kwasu przyrownywa. Stąd dorozumiewaią sie
Święci ludzie, iż dla tego Chrystus Ciało swoie w naświętszym
Sakramencie zostawił, że go oto naświętsza Panna prosiła, y
Ciało swoie Chrystus zostawił w naświętszym Sakramencie dla przyczyny naświętszy Panny. uprosiła, aby sie była z każdym wiernym, godnie kommunikuią
cym, przez wszystkie wieki ziednoczyła y wcieliła.

Uważaytu przedziwną miłość Chrystusową, y naświętszy Panny prze
ciwko nam, bo tego chcą ponas tą miłością swoią, aby też y
my wzaiemnie Naświętszą Pannę, y Chrystusa miłowali, y dusze
nasze w miłości iego utopili, y w niego sie obrociwszy, y przemieniw
Rom. 8. v. 35. szy z Świętym Pawłem mowili: kto nas odłączy od miłości Chry
stusowey? utrapienie? czyli ucisk? czyli prześladowanie? czyli głod?
czyli nagość? czyli niebespieczeństwo? czyli miecz? iako iest na
pisano: iż dla ciebie bywamy cały dzień martwieni: iesteśmy
poczytani iako owce na rzeź. ale w tym wszystkim przezwyciężamy,
my, dla tego ktory nas umiłował.
Proś iey o godne y zbawienne używanie Ciała iey, y Chrystusowego
w Sakra

w Sakramencie naświętszym, tak sobie, iak wszystkim wiernym.

Trzeci Sposob

Przystępuiąc się naświętszy Pannie, one chwalić y wielbić chcieli, Chrystus Syn iey, częścią słowy, częścią uczynkami, y obyczaymi. Chrystus bowiem swoie przymioty, s przyrodzeniem w ziął od naświętszy Panny, zatym sprawy y obyczaie Chrystusowe wyrażały sprawy, postępki, y obyczaie matczyne. Stąd dobrze ona niewiasta wołała: Błogosławiony żywot ktory cię nosił y piersi ktoryches pożywał. Naświętszą Pannę chwalić winniśmy.

Wszytka bowiem chwała y sława Synowska, spływa na Oyca y na matkę, iako mowi Salomon; Chwałą Oycowską (y macierzyńską) iest Syn mądry.

Nadto Jan święty Ewangelista, ktorego Chrystus umieraiąc na swym mieyscu zostawieł, y Synem naświętszy Panny Matki swey uczynieł, one chwalił, y błogosławioną bydź głosieł, kiedy iey przedziwną świątobliwość, swoią świątobliwością wyraział. Do tego częścili y sławilii, Swięci ludzie. Germanus, Damascenus, Ildefonsus, Anzelm, Bernard, Dominik, Franciszek, Ignacy, y niezliczeni inni, ktorzy iey chwały, y sami przez się y przez swoich, tak słowy, iak uczynkami ogłaszali, y ogłaszaią po dziś dzień, zaco niezliczone dary, y łaski niebieskie odnaszali y odnoszą.

Abowiem iako mowi święty Bonawentura in Psalter. Ro skoszny człowiek ktory się nienasyca chwałą twoią: wszto światło Boże w sercu iego, Duch święty oświeca wyrozumienie iego. Naświętszą Pannę chwalą wszyscy

Naostatek wszyscy wszystkich wiekow w Kościele Bożym w iawni, dziwnie miłuią, y wielbią, Naświętszą Pannę. Stąd zadnego

dnego prawia miasta niemasz, ktoraby niemiało Kosciola naczesć Naswiatszy Panny poswiaconego; Zadnego niemasz kosciola, kto ryby niemiał Kaplice, ołtarza, abo obrazu naswiatszy Panny. Rzadki Kosciol, wktoremby iey nakaszdy dzien niespiewano, abo niemowiono Salue regina, lubo inszych Himnow, Laudes, pio snek, y owszem wszystek Kosciol ią ustawicznie pozdrawia: Blo gosławionaś ty miedzy niewiastami y (to iest) za błogosławion owoc zywota twoiego. Stoć to iest co ona Duchem Prorochiem widząc, spiewała. Błogosławioną mie banda, nazywać wszytkie na rody. Abowiem iako mowi swiaty Damascen. Naswiatsza Panna w

Oratzde natiwit.

szelakich pochwał trzyb, abo sposoby przeszła, ychocby po wszystkim swiecie iezyki rosproszone wiednosie zeszły, iey pochwał swoią wy

Naswiatszy Panny wszel kie Iezyki nie mogą wychwa lić.

mową, wychwaliciby niemogły. Dobrze ktoś napisał.

Tot tili sunt do tes uirgo quot sidera calo.

Łatwiey kto moze gwiazdy policzyć naniebie.
Niz twoie Panno Cnoty wysławić ycziebie.

Anawat

Sam Duch swiaty ktory iey mezem był, gdysz doni Dokto rowie swiaci stosuią ona słowa od medrca połozona: Powstali

Prouerb. 31. v. 28.

Synowie iey, yszczesliwą, stawili (to iest wierni chwalcy, yona mi

Duch swiaty był mezem naswiatszy Panny.

luiący) mąsz iey ychwalił ią: to iest Duch swiaty, ktory iakoby mezem był Naswiatszy Pannie, bo wniey sprawił po czecie Chrystusowo. Stąd kiedy Naswiatsza Panna Anniolo wi zwiastuiącemu wcielenie Chrystusowo, odpowiedziała: ia kosz sie to stanie; poniewasz meza nieznam? Zaraz nato Anniol rzekł, meza iey naznaczaiąc Ducha swiatego. Duch swiaty zstąpi nacie, ymoc naywyszszego zacmi tobie; wszytek sie za wszytka zupełnoscią swoią wcie wpusci, ywtobie ła dzie ufał, to iest poufale ybespieczznie będzie mieszkał wszytkich darow swoich, tobie uzyczy, yowszem siebie samego

wszytkich

ywszytkich swoich rzeczy tobie powierzy, ywszytkiego sie z Bo
stwem swoiem wtobie iako wnamocnieyszy Skarbnicy, iako wna
wiernieyszem depozycie złozy.
Tan tedy masz iey, Duch swiety chwalił ią kiedy wszythie Duch swiety iako chwalił naswiethszą Pannę.
Proroki, Apostoły, yswietych do iey chwały pobudzał, ysposobow
abo słow dodawał: chwalił ią yteraz, kiedy Kongregacyie, Bra
ctwa, Klasztory, na cześć naswietszy Panny, przez nabozne lu
dzie, wystawia, buduie, funduie, ynadawa ktoreby ustawicz
nie iey godzinki spiewały, Psałterze czytały, rozanca mowi
li, ywszelakim sposobem iey chwały wystawiali, iako miedzy
inszemi czyni Zakon Karmelitański, Annontiatorum et Servi
tarum, ktorzy isz wszyscy natym są, aby chwałe naswietszy Pan
nie oddawali ypomnazali, zowią sie Servite, iakoby sludzy Na
swietszy Panny.
Poniewasz ia, wszyscy chwala, chwalze ią, yty słowy swietego Sermone de Laudibus virginis.
Epiphaniusza, ktore te są. O Panienski Lichtarzu, ktorys cie
mnosciami okryte oswiecił! O Lichtarzu Panienski, ciemno
sci odpedzaiący! Oswiatłosci swiecąca, y Lichtarzu Panien
ski, ktorys znawyszszego tronu przyiął naiasnieyszy ogien
ogien niegasnący, ale spotistny, awszystch swiat oswiecaiący.
yzagrzewaiący! O Lichtarzu Panienski, oktorym przez Proro
ka Bog mowił. Tam wyniose rog Dawidowi, zgotowałem Psal. 131. v. 17.
pochodnią Chrystusowi memu.

Modlitwa do naswietszy Panny

O Lampo naiasnieysza! Oswiaco nagoretsza Panno Ma
ryia, ktora dusze wiernych oswiecasz yzagrzywasz, bądzmi tym
lichtarzem, przy ktorymbym mogła tworce mego, wdom
ku Dusze moiey zatrzymać, wypuść promienie swiatłosci
twoiey, adusze moie ywszytkich wiernych oswieć, abychmy
pomocą twoią, wsparci, do swiatłosci nieustawaiący zaść

yiania

ynania wiecznami czasy pogladac mogli. Amen.

VWAŻANIE TRZECIE

Iako swieci Bozy tak wniebie krolu iący iak ynaziemi woiuiący, są lichta rzami, lampami, yswiecami.

Pierwszy dowod.

Swiecą są swieci. Ioan. 5. v. 35. — Z pisma swietego, sam Chrystus oznanie swietem krzcicielu mowiet; isz on był swiecą goraiąca, yoswiecaiąca. Paweł swie

philip. 2. v. 15. — ty tesz chwalił wiernych Philipensow, isz miedzy złemy yprzewro

tnym narodem, swiecili iako swiatła na swiecie.

Obiasznu tesz, yobiawieniu, Ian swiety Ewangelista mowi. Ci

Apocal. 11. v. 4 — są dwie oliwie, ydwa Lichtarze stoiące, przed oblicznoscią Pa

na ziemie.

Swieci są lichtarza mi yswie cami. — Zwaszcza isz tak wiele swiec, lamp, ypochodni, Bozych iest iak wiele swietych. ywszem iak wiele cnot, przykładow y dobrych uczynkow swietych. Te swiece, lampy, pochodnie, o biasnią, okazą złosc grzesznikow, ystrofowac, ganic, yinszy

przeciw grze — gowac nanie beda. Zatym do kaszdego złego rzecze Chry

sznikom wy — stus Sedzia. Otomci tak wiele Przykładow, ypobudek dał

stawi Bog swiete swoie. — wswietych moich, iako swiatła swiecące ygoraiące, ktorych ches mogł nasladowac, yich torem do zbawienia isc, atys wolał za ciemnosciami, yzasprawami ciemnosci isc, nie za swiatło scią. Patrze teraz iako twoy zywot, ytwoie postepki, dale ko rozne od zywota Swietego Piotra, Pawła, Benedykta, Scho lastyki act. act. Aiesli rzecze grzesznik: Panie niemogłem zachowac tey, abo owey cnoty, niemogłem tak zyc, iako swie ci, niemogłem byc czystym, bom był sprzyrodzenia, yznatogu skłonny do nieczystosci act. act. Odpowie Sedzia, niekłamay

Złosniku

złośniku: Albowiem święty Augustyn, wielką maiąc do nie Nałogi się
czystości skłonność, pobudki y okazyie, a przecię ią zwyciężył. święci zwy
przez moię łaskę y pomoc: Zwyciężyła magdalena, Zwycię ciężali.
żyła Pelagia, zwyciężyła Afra, Zwyciężył Tomasz Aqui
tański, Zwyciężyli inni niezliczoni: toć y ty twoię, do iakie
gokolwiek grzechu skłonność mogłaś zwyciężyć, przez tesz
łaskę, y pomoc moię, którąm dla ciebie miał gotową, którąmci
ofiarował, y samą rzeczą dałbymci ią był, kiedybyś był pokornie
y trwale o nię prosiał, y one wziąwszy, z nię, pożytku większe usta
tecznie robiał.
Ktosz się na to niezawstydzi? kto się nie zlęknie? kto się nie
poprawi ku lepszemu.

Drugi Dowod.

Jako święci są świecami, bo wiecznie świecą, y świecić bę
dą, przed oblicżem Bożem. Pisze Pausanias in Articulus, o
Kalimachu, ktory zato, isz był leniwy wrobocie swoiey, około
ozdoby minerwy Bogini swoiey, przeprassaiąc ią, wynalasł y
zrobił, na iey chwałę taką lampę, ktora cały rok gorzała Lampa cały
choć do niey oleiu, tłustości, ani żadney materyiey nieprzy rok gorzała.
lewano. Tak wRzymie, y po inszych częściach świata, w grobach
dawnych ludzi, naydowano lampy, tak misterną sztuką, ro
bione, isz bez żadney materyey dodawania, po kilkuset
lat ustawicznie gorzały, ktore skoro naświatr, y na widok Lampy po kil
powierzchowny były wyniesione, zaraz gasły, y kruszyły się. kaset lat go
rzały.
Nicephor tesz pisze, o Teodozyusie młodszem Cesarzu Nicephor lib 4.
isz barzo rad, y pilnie, a osobliwie wnocy czytywał Pismo świę Histor. Cap. 3.
te, aisz żadnego szeladzi, ani chłopiąt do tego budzić nie Pisma świętego
chciał, samemu się lampa zaświecała, y o ley sama się do czytania, Bog
niey dziwnym iakimsi sposobem przylewał. Plinius tak pochwalał lampą,
sama się zaświe
caiącą.

Za twir

Za twierdzi, iż w morzu bywa taka ryba, która w pogodną
noc Jęzkiem swoiem, z ust swoich wywieszonem, bardzo iasno
Ryba Językiem swem świeci. świeci: dlatego ią zową lucerna, to iest świeca. Tak
świeci Bożey, Apostołowie, mężowie Apostolscy, Kaznodzieie
nauczyciele duchowni, Mistrzynie wierne, pilne, Boga w du
szach sobie powierzonych szukaiące etc. etc. którzy nauką, zy
wotem, y przykładem ustawicznie świecąc, Językami swoiemi o
gnistemi, morza świata tego oświecaią, będą świecić nie
przez Rok, nie przez kilkaset lat, ale na wieki, wiecznie, mo
Daniel 12 v. 3. wi Daniel, a będą świecić iako światłość utwierdzenia, ia
ko gwiazdy niebieskie. Gdzie iako Izayasz (30 v. 26.) mówi
będzie światłość Księżycowa, iako światłość słoneczna; a świa
tłość słoneczna będzie, wsiedmioro nazb, iako światłość sie
dmi dni.

Trzeci Dowod

Iż świeci są lichtarzami: bo iako on Lichtarz szczyrozło
Świeci w Bogu wszytko widzą. ty, był glansowny, y lśniący się: tak świeci Boży iasny, y przezro
czysty wzrok maią, bo w Bogu swoiem wszytkie nasze potrzeby
widzą, wszytkie nasze modlitwy słyszą, y naszego pragną zbawie
nia, y one Pana Boga proszą, y nas miłuią, iako święty Piotr
2. Petro. 1. v. 15. mawiał owieczkom swoim. Pewnym będąc mówi, iż prędkie iest
złożenie przybytku moiego, iako y Pan nasz Jezus Chrystus o
znaymił mi; a starać się będę, często was mieć (to iest w Pamię
ci moiey) po ześciu moiem.
J. Chrystus sam upewnił swe wierne, iż w niem mieli wszytko
Joan. 16 v. 22. widzieć, y wiedzieć mówiąc: Wy teraz smutek macie, ale zaś
oglądam was, y będzie się radowało serce wasze, a radości waszey
Joan. 16. v. 14. et 15 żaden od was nieodeymie: y onego dnia niebędziecie mię nic
pytać: I na inszym mieyscu: Wy iesteście przyiaciele moiey

iesli czy

iesli czynic bedziecie co ia wam roskazuie, iuz was niebede zwat
sługami, bo sługa niewie co czyni Pan iego. Lecz was nazwa
łem przyiacielmi, bo wszystko com słyszał od Oyca mego, oznaymi
łem wam.
Przyczyna tego iest ta, iz Pan Bog swiata swoie, ynaswiecie
zyiące, ydaleko wiecey zniem wniebie kroluiące, uczynił wła
snoscią swoią. - Iesli mowi bedziecie słuchać głosu moiego, ystrzedz Malachia 3.
umowy moiey, za wszech narodow bedziecie własnoscią, toiest v. 17. et exod.
ayci wszystek swiat moy iest, wszyscy ludzie, wszystkie narody v. 8
wszystek swiat, wszystko co nanim iest; wy iednak bedziecie
cząstką, ydziedzictwem wybranym, osobliwym, miłym, iako drogim
skarbem, iak nieoszacowanym klaynotem, ludem zacnym, wy
soce ukochanemi przyiacielami, tak iz iakbyscie byli niemal
ko przyiacielami, ale tez samą przyiaznią moią, ysamą miloscią
moią. - Bo pracami moimi, ysummą krwie moiey odkupie
ni, bo widzeniem wzywaniem mnie, ubłogosławiani iestescie.
Pomyslże iak nieznmiernym, iak wdzięcznym weselem, yrado
scią opływaią swieci Bozey, widząc sie bydz tak uraczonemi od Swiatych ubłogo
Boga; oiakgo miłuie, oiakgo wielbie; Bo gdysz ich tak bardzo Sławiania
ci ymiłuie, tedyć ie wszelakiemi pociechami, dostatkami, ma
droscią, szczesliwoscią, ywreszcie samym sobą obdarza, ubłogosławia, y
ubostwie, albo Bogami ponieckąd czyni. - Zdrugiey strony pomysl
oniesczęsciu, ywszelkim złym grzesznikow niepokutuiących - oni
bowiem będą niewolnikami, wieznami, ywłasnoscią diabelską, y
usłyszą od Chrystusa, Idzcie odemnie przeklęci wogień wieczny
ktory zgotowany iest diabłu yAnniołom iego - Tam bedzie płacz Matha. 25.
yzgrzytanie zębow. v. 41.

Czwarty Dowod Spodobieństwa

Ze swieci są Lichtarzami, bo iako on Lichtarz, swiece, ytam

Py

py, y korona na sobie trzymał; tak święci Boży wszystek świat od Gniewu Bożego, od przeklęctwa, y zguby modlitwami, y zasługami zatrzymawaią, wspieraią, y zachowuią, y Panem Bogiem się umawiaiąc, y pasuiąc iako Iakob; Iako Abraam za Sodomity. Gen. 18. v. 23. Iako Moyzesz za Żydy, Exod. 32. v. 14. Iako Samuel. 1. Reg. 2. v. 10. Iako Dawid. 3. Reg. 11. v. 12. Ezechyasz 4. Reg. 20. v. 6. Iako Ieremiasz Cap. 1. v. 18.

Święci świat dźwigaią.

Takim był wszytki wenecyey Atlantem y obrońcą, święty Wawrzyniec. Iustynianus ich że Patryarcha. Iednemu bowiem Świętemu obiawiono było, iż ono miasto, miał Bog zagubić, by były modlitwy tego świętego, gniewu Bożego nie oddaliły.

Święty Laurencyus Iustynianus, Venecyą od zguby wybawił.

Tak ämasa, y owszem wszytek świat dźwigał, y wspierał, święty Symeon, nazwany Salem, to iest szalony, iż świątobliwość swoię y cuda, ktoremi tak zbawieniu dusznemu, iako y zdrowiu cielesnemu bliźnich pomagał, błazeńskiemi y głupiemi postępkami swemi pokrywał. Gdy bowiem ieden mieszczanin zE mezy, do Ieruzalem przyiechawszy zalecał się modlitwom Iana Opata, odpowiedział mu na to, Dziwnomi za maiąc u siebie we mezie Opata cudownie świętego Symeona, mnie człeka podłego, y wzgardzonego o modlitwę prosisz – Abowiem nietylko ia, a le y wszystek świat, potrzebuie iego modlitwy.

Salem święty Symeon, swoie ezezyzme dźwigał.

Sta Leontius Epis. Neap. in vita eius.

Tak święci Patryarchowie, y fundatorowie zakonow, to iest święty Benedykt, Bazylius, Franciszek, y Dominik, świątobliwemi Regułami swemi, y przykładnym życiem Synow, y Corek swoich Kościoł Boży wspierali, dźwigali, y zatrzymawali, y dotąd zatrzymawaią, modlitwami, umartwieniem, y zasługami swoiemi.

Taki był Swięty Winkenty Ferarius, co Krześcianow sto tysięcy, Żydow dwadzieścia y pięć tysięcy, Saracenow ośm tysięcy do Chrystusa nawrocił.

Vincenty święty wiele.

Taki był y

Taki był y święty Xawier, Świętego Ignacego towarzysz, bo Ia- Święty Xawier
pońską, y Indyiską ziemię, nauką wiary, y Ewangeliey Chrystu- wielu nawró
sowey oświecił. Dziękuy Panu Bogu, za takie obrońce nasze, a ciał.
proś go aby zawsze byli obrońcami wszytkiemu światu.

Piąty dowod takze spodobieństwa

Iż święci są Lichtarzami: Iako bowiem on Lichtarz, w Ko-
ściele Ierozolimskiem był Korona, wieńcem, y ozdobą Kościołowi
tak święci lubo na ziemi żyiący, lubo w niebie Kroluiący, są o-
zdobą y koronami, y wieńcami Iezusowi. Co figurował Bog
przez Proroka Zacharyasza, kiedy mu kazał nabrać, złota y Zachar. 6.
śrebra, y poczynić Korony, a włożyć na głowę Iezusa, Syna v. 11.
Iozadekowego, Kapłana nayw[y]ższego. Papieżowie y Krolo- Korony są Chry
wie, ktorzy na mieyscu Chrystusowem, na Papiestwie, y na stusowe święci.
Krolestwie świątobliwie y przykładnie siedzą, y rządzą, Korone
Papieską, y krolewską, ktorą od Chrystusa wzięli, na głowę Chry-
stusową kładą; bo iego Kapłaństwo y Krolestwo, ktore on ma w
kościele swym pomnażaią, krzewią y zdobią. Znaznaczył tego
oni dwadzieścia y cztery Starców, iako Patryarchowie, y Apo-
stołowie, tak nowego, iako y starego testamentu, upadali przed Apoc. 4.
siedzącym na Tronie, y składali Korony swoie przed Tronem mo- v. 10.
wiąc: Godzienaś Panie Boże nasz, wziąć chwałę, cześć, y moc. etc.
Toż poniekąd według przemożenia swego czynią, święci Mę-
czennicy, Kapłani, Zakonnicy, Zakonnice, Panny, y wszyscy wierni
kiedy woiuiąc z światem, z ciałem, y z czartem onych zwycię-
żaią, y z nich tryumfuią, kiedy w wielkich cnotach postem-
puią, kiedy trudnych wysokich, y odważnych spraw dokazuią.

Iakoż tedy

Koronuią Chrystusa ci ktorzy grzechy zwyciężaią.

Ilekroć tedy iaką ciężką pokusę zwyciężasz, Ilekroć podnietę diabelską podepcesz, Ilekroć poruszenia gniewu hamuiesz, Affekty złe powściągasz, ilekroć pychę, nieczystość, obżarstwo, lenistwo odrzucisz, tylekroć, y tak wiele koron, na głowę Chrystusową kładziesz, ktoremi piękniey go zdobisz, niż kiedybyś na niego perłowe, y złote korony kładła. Toć to iest co mowi Izayasz: Będziesz Koroną chwały, w ręce Pańskiey, y Koroną Krolestwa w ręce Boga twego.

Izai. 26. v. 3.

Uważ iednak tu, iżci te Korony Chrystusowi ofiaruią, daią, y onemi go Koronuią, ktorzy się z Babilonu, do Ieruzalem, to iest z grzechu do stanu łaski, przez prawdziwą pokutę przenoszą, mowi święty Hieronim, ktorego te słowa są: Kiedymy do dobrego żywota się nawrociwszy, w cnotach postępuiemy, tedy każdą cnotą naszą Pana Koronuiemy, tedy zbawiciel z każdy sobie Koronę bierze. Tak y święty Paweł do Philippensow mowiąc, wy iesteście weselem moiem, y koroną moią. Daleko więcey to mowi Chrystus do świętych swoich, Wy iesteście weselem moiem, y koroną moią. Azatym też idzie, iż kożdy święty duszę swoię, do chwały Boga, y do dziękczynienia iemu za iego dobrodzieystwa pobudzaiąc mowi oniem słowkiem Błogosław Duszo moia Panu, ktory cię koronuie miłosierdziem y litościami; iakoby tak rzekł: Uważ że taki Bog iest, iż twoiemiż miłosiernemi, y cnotliwemi sprawami, z ktorych mu ty na iego chwałę y ozdobę, iakoby koronę y wieniec wiiesz, ciebież samego koronuie. Co abowiem inszego są nasze dobre uczynki, iedno dary Boże, mowi święty Augustyn. Także żyi świątobliwie, iak y święci, żebyś też takaż iaką y oni Koroną Bogu twemu była.

philip. 4. v. 11.

psal. 102. v. 4

Sposoby

Sposoby.

Ktorymi przy tych Lichtarzach, możesz zatrzymać Boga przy sobie, są te.

Pierwszy

Swiąte Boże czcić iako sługi, iako kochanki, iako przyiacioły iego, czcił ie Prorok, ysłymsie ozywał, Umnie w wielki uczciwości są Boże Przyiaciele twoiey: bo barzosie zmocniało Panowania ich; Sindzie, Strzeże Pan wszystkich kości ich, yiedna znich niebędzie skruszona, to iest nie zginie. Tiasze wpsalmie 115. V. 8. Droga wocząch Pań skich śmierć świętych iego. Iezeli śmierć droga, daleko dro- szy zywot ich. A kiedy ie czci ysławi, siebie samego czci y sławi, iako mowi Psalmista; Dziwny Bog wświętych swoich. Chwała bowiem świętych, iest chwała Boża; iako chwalna iaka robota, iest chwałą Rzemieśnika, chwalny obraz, iest chwałą Malarza act. Naywszechmocnieyszy bowiem, nayszczodrobliwszy y naywielmozniejszy Bog, chciał światu pokazać wszechmocność szczodrobliwość, ywielmożność swoię, wświętych swoich. Stądto pochodziło Chrystusowi, isz mawiał. Zaprawde zaprawde powia dąm wąm, isz kto wierzy wmię, uczynki ktore ia czynię, y on będzie czynił, ywiętsze nadto, będzie czynił.

Psal. 138. v. 17.
Psal. 33. v. 20.
Psal. 67. v. ult. Swięte trzeba czcić.
Ioan. 14. v. 12.

Drugi Sposob

Swiętych Bożych wzywać napomoc, modlić się donich, aprzez nie do Pana Boga. Sam Bog tego nauczał, kiedy Iobowym przy iaciołom, ktorzy go byli złą mową yszemraniem obrazili, tak mowił gniewasie moię zapalczywość, nawas, wazmiyciesz tedy siedm wo łow, ysiedm baranow, aidźcie do sługi mego Ioba, yofiaruycie zasie całopalenia: a Iob sługa moy będzie się modlił za was

Iob 42. v. 18. Do świętych się uciekać y modlić mamy.

y przyi

y przyime oblicza iego, aby wam to niebyło poczytano za głupstwo,
boście przedemną, złe mowili, niżeli iako sługa moy Iob. Tegoż
Ierem. 22. v. 30. potwierdził yprzez Ieremiasza, kiedy o Ierozolimczykach, ktorzy we
wszythich stanach swoich, złości y obrzydliwości popełniali, tak mo
wił; szukałem znich męża, ktoryby zastawiłsię, ystanął zasta
wiony przeciwko mnie zaziemię, abych iey nierosproszył; ania
Święci są murem prze ciw gniewu Bożemu. nalazłem; Iwylałem nanie rozgniewania moie, ogniem gniewu
mego strawiłemie, drogę ich oddałem nagłowę ich. Przed są
dnem też dniem Bog nato zesle Eliasza, zeby sie za zbawienie
Malach. 4. v. 5. ludzkie zastawiał, iako tam mowi. Oto ia poslę wam Eliasza
Proroka, pierwey nizli przyydzie dzień Pański, wielki astraszny
Inawroci Serce Oycow ku Synom, aserce Synow, ku Oycom ich,
abych snadź nieprzyszedł, aniesKarał ziemie zatraceniem. Ni
dziś stych miejsc, iak bładliwie yszkodliwie czynią, Heretycy,
cy, ktorzy świętych nieznaią, za przyiacioły Boże, ktorzy
ich nieczczą, ktorzy sie przeżnie do Pana Boga niemodlą, a
ni udaią; aprzeciwko sobie czynią, bo kiedy wiele dobre
go czynią, kiedy Jałmużny ubogiem daią, tedy ich proszą, za
sie omodlitwę, yto czynią, rozieżdżaiąc sie, abo iedan zdru
giem żegnaiąc sie, zobopolnym modlitwom sie zalecaią: apo
niewasz sie żywych, ygrzesznych, yzbawienia niepewnych mo
dlitwom oddaią, czemusz nie wnielie, wielkiey u Pana Boga
wadze będących.

Trzeci Sposob

Świętych naśladować. Swiętych Bożych, wmiłości, wzgodzie, wpogardzie, wciar
pliwości, ywewszelakich cnotach naśladować, ich żywot, ypo
stępki świątobliwe, przed oczy swoie, iak zwierciadło slicznie
Hebr. 13. v. 7. wystawiaiąc. Tak święty Paweł napomina. Pamiętaycie na

Przełożona

Przełozona wasza, ktorzy wam mowili słowo Boze, ktorych przy
patruiac sie dokonaniu obcowania, nasladuycie wiary. Tindzie I. Cor. 11.
Badzcie mowi nasladowcami moiami, iako y ia iestem Chrystuso 2. 1.
wym. Iezeli Dzeuxes Poganski Malarz, chcac Iunowy Bogini o
braz wymalowac, ze wszytkich Panien Agrygentskich, piec co
naurodziwszych przedsie wystawiał, s ktorychto co było naslicznieg
szego wybierał, a w on obraz kładł, chcacgo iak napiekni zmalowac.
Daleko wiecy nam trzeba swiatych zywoty, y przykłady, ycnoty
nasladowac. A tak sie w nas wypełni, ono co napisał Izayasz. Isai. 44.
ten rzecze, Panskim ia iest, a on bedzie wzywał w Imie Iakoba 2. 3.
a ten napisze reka swa: Panu y Imieniem Izraelowym bedzie
przypodobany. Iakby chciał rzec, iaden iednego swietego wie
dnym, drugi drugiego w drugim, trzeci trzeciego w trzecim
nasladuiac, bedzie Panu przypodobany, y przysłuzony.

Czwarty Sposob

Swiete Boze miłowac, ich szczesliwosc sobie przypominac swiatych mi
do ich błogosławienstwa sie wzbudzac, yz niemi iak naypre łowac trzeba.
dzy byc pragnac, iako swiety Augustyn czynił, y drugich do lib. 10 de ciuit.
tego kazaniami swemi pobudzał: Słusznie mowi oni w niebie Cap. 7.
skich pałacach osadzeni, niesmiertelni, y błogosławieni sa, ktorzy sie
weselą, zucząstnictwa Zbawiciela swego, ktorego wiecznoscia ugrun
towani, w ktorego prawdzie upewnieni, z ktorego darem swietemi
sa. Tindzie piszac na one słowa: Iako wszystkich weselacych sie Sup. Psal. 87.
mieszkanie iest w tobie: bedziemy mu podobni, bo go widziec bedziemy pobudka do
my, tak iakim iest. Tam wszystka nasza zabawa, nieinsza bedzie zadania Chwa
tylko Boga chwalic, y Boga zazywac. Iczegoz inszego tam zadac be ły niebieski.
dziemy, gdzie on sam stanie za wszystko, przez ktorego sie stało
wszystko. I mieszkac tam bedziemy, y on w nas mieszkac bedzie,
wszytko

wszytko się mu podda, aby Bog był wszytko wewszytkim. Błogosła wieni tedy Panie, ktorzy mieszkaią wdomu twoim, na wieki wiekow chwalić cię będą. Jndzie, oiak chwalebne iest Krolestwo wktorym stobą Panie Kroluią wszyscy swięci, swiatłoscią iako szata mi przyoblecząni, nosząc na głowach swych Korony zdrogiego Ka mienia. O Krolestwo wiecznego błogosławieństwa: gdzieś ty Panie na dziecio swiętych, y korono Chwały ich, twarzą wtwarz widziany bywasz od swiętych, zawszęd ie uweselaiąc pokoiem twoiem, kto ry wszystek zmysł przewyższa. Tam wesele nieskonczone, radość bez smutku, zdrowie bez bolesci, droga bez praca, swiatłość bez ciemnosci, zywot bez smierci, wszelkie dobro, bez wszelkiego złego. Gdzie młodość nigdy się niestarzeie, gdzie zywot koni ca nie zna, gdzie uroda nigdy nieblednieie, gdzie miłość nigdy niezią bnieie, gdzie duzość nigdy niesłabieie, gdzie roskoszy nig dy nieubywa; abowiem tam iest naywyższe dobro, ktore iest zaw sze widzieć oblicze Pana zastępow. Szczęsliwi tedy ktorzy sie go burzliwego zywota, do onego wesela iusz zaszli; ach nie szczęsliwy my ynędzni, ktorzy potego wielkiego morza burzli wosciach ynawałnosciach, wwodkach ciała naszego pływamy, nie wiedząc iezeli do brzegu zbawienia zapłyniemy. Nieszczęsli wi mowię, ktorych zywot iest nawygnaniu, wniebespieczeń stwie, anakoniec wwątpliwosci etc.

Sollilog. 35.

VWAŻANIE CZWARTE

Iako dusza wierna Boga miłuiąca powinna być lichtarzem ySwiecą Bogu abygo tym swiatłem przy sobie zatrzymała.

Pierwszy

Pierwszy Dowod tego

Isz to iesscze wstarym zakonie Bog figurował, kiedy Moy
zeszowi kazał lichtarz do przybytku swego urobic, tak mo
wiąc, uczynisz tesz siedm lamp, y postawisz ie na lichtarzu
aby swieciły naprzeciwko – Noszyczki takze ynaczynie wkto
rym ustrzyszki będą gaszone, niech będą ze złota naczystszego.
A na inszym mieyscu, rzekł mu Bog: Przykasz Synom Israel
skim, aby przyniesli do ciebie oliwy, z oliwnego drzewa, co na
czystszy wstępie utłuczony, aby lampa zawsze gorzała, wprzy
bytku swiadectwa – Gdzie baczysz isz Bog chce ponas, a
byśmy byli lichtarzami, lampami, yswiecami iemu swiecą
cemi. – Tosz przykazował Bog (Leuit. 24 v. 2.) Moyzeszowi Leuit. 24. v. 2.
Roskasz mowi Synom Israelowym, abyć przyniesli oliwy z
drzewa oliwnego przeczysty, y przezroczystey, dla przyprawie oliwy powin
nia lamp, ustawicznie przed zasłoną swiadectwa wprzy nismy dawac
bytku przymierza – do lamp.

Idaią nam powod Machabeyczykowie, ktorzy po spustoszeniu
Kosciola, od Antyocha, kosciol on poswiecili, wszytkie apparaty po Macha. 1. v. 50.
sprawiali, lampy, yswiece pozapalali, na lichtarz.

Drugi Dowod.

Ze chce po kazdem Człowieku Bog, aby był swiecą iemu Swiec Boskich
abowiem dla kazdego Człowieka, pieciorakę swiece Bog stworzył piec.
ywystawił.
Pierwsza swieca, Aniołowie swięci, o ktorych Dawid, ktory czy
nisz Anioły twoie duchy, ysługi twoie ogień palący. – Cie Psal. 103 v. 4.
ho teraz człeka oswiecaią, iakomu sługą: tak przy smierci, y Pierwsza Aniołowie
nasadzie iego, iesliby niewdzięcznikiem dobrodzieystw Bozych y

Anioł

Anielskich, y grzesznikiem był, będą na niego skarżyć, wszytkie ie-
go nieprawości by naymnieysze, by nayskrytsze ogłoszą, obiaśnią, y
przed Trybunał Chrystusow wystawią. Przysługuyże się im, a przy
nich nie grzesz.
Druga Rozum y sumnienia. Druga świeca Człowiekowi od Boga dana, iest Rozum y sumnie-
Psal. 4. v. 7. nie każdego, o czym Dawid: Naznamionowana iest nad nami
światłość oblicza twego Panie. Także Chrystus: świeca ciała
Math. 22. twego iest oko twoie. Te świece, grzechy nasze chowaią, w pamię-
ci swoiey, y one wynurzą przed Sędziem, y wszytkim światem; To
będą Grzesznikowi mowić: Jamcię przestrzegało, iam na cię wołało
nie czyń tey zbrodni, bo cię Bog widzi, bo cię skarze: a nie słucha-
łeś mię, Tam sumnienie y Rozum twoy odraiał, aby iak szalony
oślep, y bez wstydu, ten a ten grzech (y będziego mianował) tam a
tam, s tym a s tym broyłeś: tyłosam wiesz, boś czynił; ia świadczę
bom przy tym był, Zaprzeć się nie możesz.
Teraz że Rozumu słuchay, a sumnienia swego się wstyday y boy, bo
cię niepokutuiącą, w niczem nie ochronią.
Swieca trzecia słowo Boże. Trzecia świeca iest Zakon, abo przykazania, y słowo Boże
Psal. 118. v. 10. o czem Prorok mowi: Pochodnia: (abo świeca) nogom moim, sło-
wo twoie, y światłość ścieszkom moim. I mądrzec: Przykazanie po-
Prouerb. 6. v. 23. chodnią iest, a Zakon Światłością. Xięgi Apostolskie: mamy mo-
2. Petro. 1. v. 19. cnieyszą mowę prorocką, ktorey się dzierżąc, iako świece w
ciemnym mieyscu świecącey, dobrze czynicie.
Ten Zakon Boży, to słowo Boże, iako teraz każdego Człowieka
Rozum, y sumnienie oświecaią, zaktorymby oświeceniem Boga
znał, y do niego zaszedł; tak przy skończeniu żywota wszytkie nie-
prawości grzesznikowe, ktore przeciw Zakonowi, y słowu Bożemu
czynił, odkryią, oświecą, y że złe, y nie zbożne brzydkie, y sama-
mu Rozumowi przeciwne były, pokażą wszytkiemu światu. Po-
słuchayże świętego Ambrożego, one słowa tłumaczącego, z

Psalmu

pſalmu 118. Ogniſte ſłowa twoie. Troiako mowi ſobie biorę te ſłowa ogniſte, abo że oświecaią, albo że oczyściaią, albo że za palaią: dla tego mowi Pan ſpatrzałem Ieruzalem świecami ale zam w niem żadnego nienalazł, ani ktoby był oczyścion, ani ktobybył oświecon, aniktoby sie zapalił: przeto zostawiłem ie wciemnosciach. — słowam Bożem gardzić źle.

Czwarta świeca Człowiekowi od Boga dana, ſą, Słońce, mie siąc, Gwiazdy; Te dlategoć świecą, abyś ſtworzone rzeczy widziała, y niemi sie ucieszywszy, do miłości sie Boga zapala ła. Też świecą, świecą, y grzesznikowi kiedy iakimkolwiek grzechem grzeszy: zaco przyśmierci iego, będą naniego ſm ſtygować, żeſmy mu świeciły, żeſmy nazbrodnie iego patrzy li. Stąd Izayaſz mowi — Zaſromasie Kieżyc, y zawſtydzi sie Słońce, gdy będzie Krolował Pan Zaſtępow na gorze Syon, y w Ieruzalem, aprzed oczyma Starcow ſwoich, uwielbion będzie. Tindzie. Słońce obrocisie wciemność, amiesiąc wkrew, niż przyidzie dzień Pański, wielki aſtraſzny. — Słońce miesiąc gwiazdy. — Isai. 24. v. ultimo. — Ioel. 2. v. 31. — Grzecham sie Słońce brzydzi

Piąta świeca iest Pan Iezus, żywot, przykład, nauki, y wia ra iego. Ta świeca, oświeca każdego Człowieka, naten świat przychodzącego. bo każdego chce zbawić, bo nakażdego iest bo gaty, mowi onim święty Apoſtoł. bo każdemu dodawa do ſtateczności łaſk ſwoich, y pomocy. — Swieca Pan Iezus.

Trzeci Dowod.

Ze Bog chce znaſ mieć świece, abowiem do naſ mowi. Wy ieſteście światłością, świata, aniezapalaią świece, ani iey kładą, pod korzec, ale na lichtarzu, aby świeciła wszyt kim ktorzy ſą wdomu. Tak niechay świeci światłość wa ſza przed ludźmi: aby widzieli waſze uczynki dobre, y chwali — Matth. 5. v. 14. et seq.

li Oyca

Luc. 12. v. 38. ki Oyca waszego, ktory iest w niebiesiach. Y uszukasza świętego wszytkim swym wiernym mawiał Chrystus: Niech będą przepasane biodra wasze, y pochodnie goraiące w rękach waszych.

Czwarty Dowod.

Świec wośmi aktach zażywa kościół Boży. Za zwyczaiu Kościoła Chrystusowego, ktory tym samym, kiedy uroczyście y iawnie, przy siedmiorakich aktach świec zażywa, nas pobudza do tego, abyśmy sami byli świecami, w oczach ludzkich y Boskich.

I. O tym Canon extra de celebr. missarum. Naprzod tedy zapalaią świece, abo światło w lampach, na części y chwałę Chrystusową, przed Naświętszym Sakramentem, bo on iest światłością świata, każdego człowieka oświecaiąca, ktorato światło, zawsze we dnie y w nocy powinno gorzeć. Przy ofierze zaś mszy świętey, niemoże bydź inna świeca, tylko z wosku, iż się woskiem z czystych pszczołek roboty, Czyste Ciało Chrystusowe, z czystey Krwie Naświętszey Panny wzięte, kto tem dusza iego naświętsza, ogniem Bostwo iego wszechmocne wyraża, bo Bog nasz iest ogniem pożeraiącem.

2. O tym Sophro. Cap. 180. Druga, zapalamy świece przed Reliquiami, y obrazami świętych Bożych, ktorzyśmy ie powinni, iako słowy, chwałą, tak y światłem czcić. Naprzod iż oni świat, nauką, i żywotem y przykładem oświecili. Druga. Iż oni nieprzyiacioły swe, Ciało świat, Czarta, y samych siebie zwyciężyli, a tryumphatorow abo zwycięscow z światłami do domow ich wprowadzaią. Trzecia. Iż y teraz w niebie, chwalebną iasnością świecą, bez w szelakiey ciemności błędow, abo grzechow przymieszania.

3. O tym święty Hieronim Contra Vigilant. Trzecia. Zapalamy świece, kiedy Ewangelią śpiewaią, abo czytaią, dlatego. Naprzod iż ona wszystek świat, na poznanie Boga, wiary, y zbawiennych rzeczy oświeciła. Druga. aby każdy ktory słowa Bożego słucha, żywą wiarą, y iasną, lubo szczyrą Intencyią, y umysłem go słuchał: bo niewiernym y grzechami

ygrzechami oslepionym, słowo Krzyża, iest pogorszeniem, aczcy
by miało bydź ku zbawieniu, kazdemu wierzącemu – mowi
święty Paweł do Rzymian wpierwszem.

4 Czwarta Zapalaią świece przy krzcie, ydzieciaciu wośo
bach krzesnych rodzicow daią. Naprzod naznak oświecenia
duchownego, od ciemnosci pierworodnego grzechu. Druga.
Naznak wyzwolenia zmocy grzechowey, ydiabelskiey. Trzecia
naznak zwycięstwa duchownego, ytryumfu zgrzechu, yzCzarta.
Czwarta, naznak czystego yprzykładnego zywota przyszła
go, ktory ma prowadzić.

5 Piąta. Zażyna Kościoł święty świec, na Procesyach, przy
Krzyżach yChorągwiach, nato abyśmy wtym Zołnierstwie, ywo
iowaniu Chrześciańskiem, pod chorągwią Krzyża Chrystusowego
zświatłoscią wiary się popisowali, abyśmy wedlug sznuru wiary
naszey żyli.

6 Szosta, wdzień Gromniczny świece święciemy, yiawnie nosie
my, na pamiątkę Chrystusa ktory iest światłem, wszytkie na
rody oświecaiącem, wyznawaiąc tem światłość wiary, gorą
cość miłosci, yprostość abo szczyrość intencyey, ktorą knot
woskiem pokryty znaczy.

7 Siodma, przy Smierci zażywaią, konaiący świece zapalony
ypoświęconey. 1. Na znak tego iż wyznawaią, że światłoscią
Wiary byli od Boga oświeceni. 2. Iż tymi światłem dzięku
ią Bogu zato oświecenie, yzywota użyczenie. 3. Na odpędze
nie Czarta, ypokus iego, przez ogień święcony. 4. Na wzbu
dzenie, yzapalenie wsobie miłosci ku Panu Bogu, aby iako
ogień ku gurzesie ma, tak ydusza umieraiącego, ogniem
miłosci zapalona, do oblubieńca swego się stawiła, zmądre
mi Pan

S. Gregor. Turon. de glo. confes. Cap. 20. et 29.

Nicephor. lib. 2. Cap. 21. et 22.

mi Pannami. Tak yo Naświetszy Pannie, pisze Nicephorus, iż świece przy skonaniu swym trzymała, y z świecami ią Apostołowie do grobu zaprowadzili.

8 Osma, umarłych wiernych, z wielą świec zapalonych, Ciała chowamy. Naprzod dla tego za ciała wiernych, były kościołem poświeconem Bogu. 2. Iż iako zwycięscy, Zołnierze Chrystusowi, z nieprzyiacioł swych tryumfuią. 3. Iż zmarłym przy tych świecach, życzemy y prosiemy świątłości, y chwały wieczny.

Greg. Nanzi. orat. 2. in Julian. et. orat. 7. in mort. fratr.

A chcesz że wiedzieć co za pożytek z tych świec, w Kościele Chrystusowem: Z rozumiey ie z modlitw, ktoremi kościoł te świece święci. Naprzod bowiem prosi Boga, aby ludziom pomagały do zbawienia dusznego, y do zdrowia ciała swego, tak na ziemi, iako y na morzu. 2. Prosi Boga, aby z tych mieysc na ktorych te świece goreią, diabeł, y wszytkie iego naiazdy, precz odpędzone były. 3. Aby przez te świece, dusze y serca nasze, niewidomym ogniem, y świątłości, Duch święty oświecił, na poznanie, y ustrzeżenia grzechow, na uznania tego co sie Panu Bogu podoba, a co nam samu zbawieniu potrzebno iest. 4. Aby ogień miłości duszom naszem tak świecił, iakobyśmy do świątłości nie ustaiący, w żywocie wiecznem zaść mogli.

Z świec święconych, 4. pożytki

Vważayże iuż naprzod

Joan. 5.

Jako Człowiek iest świeca, sam bowiem Chrystus Ia, na świętego Krzciciela zwał świeca, goraiąca, y świecąca, Krola Dawida, świeca, zwano, Nie wyiedziesz z nami na woynę, byś snać nie zgasił świece Izraelskiey. Z niewiastę dobrą zowie Pismo święte świeca, mowiąc. Niewiasta dobra

2. Reg. 21. v. 17.

Sta dobra

sta dobra, iest swieca, swiecąca, na Lichtarzu s. Ato dla
tych podobienstw człowiek iest swieca. - 1. Swieca ma swia   człowiek iest swieca dla 3. podobienstw.
tło, ato znaczy wiare nasze, abysmy mocno wierzyli, co ko
sciół do wierzenia opisuie, y podaie. bo wiarą oczyscia Bog
Serca nasze, mowi Piotr swiety. 2. Swieca ogniem swoim   Act. 15. v. 9.
grzeie, my tesz mamy bydz rozgrzani, ogniem miłosci Boga
y bliźniego, a miłoscią niezmyslona, naucza Apostoł. 3. w
swiecy iest wosk, lubo łoy, ato nas uczy Posłuszeństwa, bo
iako na wosku co chcesz uczynisz; iakie sie podoba obrasy wy
biiesz go, iakie chcesz litery, wyrysuiesz ie. takmy wolą Bo
zą, y mandaty iego, wytłaczaymy na duszach naszych. Inaczey
iako wosk twardy, rąbaią y kruszą, tak upornemu, abo twar
demu Sercu zle sie bedzie działo, na ostatku, mowi me   Eccle. 3. v. 27.
drzec.
W swiecy knot wewnątrz zakryty woskiem, znaczy Inten
cyią dobrą, y prostą, abysmy Cnoty, y dobre uczynki nasze
pokrywali, nie dla prozney chwały, ani dla zapłaty docze
sney, ale wszytko dla chwały Bozey, y dla zbawienia naszego
czynili. Dlategoć kiedy Bog nauczał Kapłanow, iako sie
mieli obchodzic w drodze z onym lichtarzem, dokładał tego: Na
zmą mowi płaszcz hyacyntowy, ktorym nakryią Lichtarz   Nume. 4. v. 9.
z lampami, y szklaszczykami, y zucieradły iego, y z wszytkiem naczy
niem. Co wykładaiąc Klimachus, mowi: Ta nawiatsza iest mą
drość wiernych, Przybytek Pański worem, Lichtarz płaszczem,
a swiątobliwość swoie, iakim nakryciem taić; bo bespieczniey
sie chowa, y dotrzymawa, co sie nacudze oczy, y napochwałe nie
podawa. Tak w drodze Pielgrzymstwa naszego Lichtarz zswie
cami, y z lampami, dobrych uczynkow trzeba pokrywać; Iako

Dawid

Dawid, Ezechyasz, Ludwik Krol, Jadwiga swieta, ywiele innych
pod Płaszczem hyacyntowym, kiest, pod dostatkami, yubiorami
Panskiemi, włosiennice, ypaski drotowe, abo zelazne nosząc, umar
twienia swoie pokrywali.

8 Swieca iasniaiąc samasie trawi yginie, tak człowiek mo
ki medrząc zyie, austawicznie umiera: bo ciało nasze przy
rodzone, wilgotnoscią się, ykarmi, ytrawi, abo gubi, iako
yswieca. Defactu proficit, profectu Deficit; Powiedział Pa
tryarcha: to iest ustawaniem pozytaczna, pozytkiem ustaie.

Vwazay Powtore.

Człek ma bydz swieca sie dmioraka. Jaka swieca masz bydz, yswiecic Panu swemu, a
bysgo przy sobie zatrzymała, a masz bydz swieca Siedmiora
ka. Informował, abo nauczał Bog Moyzesza oonym Lich
tarzu, yoswiecach: Uczynisz mowi Lichtarz, ysiedm swiec
ypołożysz ie na Lichtarzu, aby swieciły na przeciwko. Czemusz
to siedm swiec kazał wystawić? bo znaczą siedmioraką
swiatłość człowieczą. O Duszo moia, bys była tak iasna, zebys
2. Reg. 18. v. 3. stała za siedm swiec. Takiemu iednemu Dawidowi mowio
no, Ty ieden, stoisz za dziesięć tysięcy. Staraysie tedy
o Duszo moia, zebys tak siedmioraką swiatłoscią iasniała, iako
bys nie iedna, ale siedmią swiec była.

Pierwsza tedy.

Swieca iest, wysokie rzeczy Boskich rozumienia, y wy
Iob. 29. v. 3. mowania, iako Iob mawiał: Ktobymito dał, abych był wa
dle dawnych miesięcow, kiedy swieciła swieca nad głową
Swieca iest rzeczy Boskich smakowania. moią? Mowić ontotam opierwszey fortunie swoiey, alec to
nawiętsza fortuna nad głową każdego wiernego ysługi Bo

zego swieci

Zego świeci, kiedy się zna narzeczach Boskich, dusznych, y zbawiennych, złoto, równo za błoto poczytać, świat pogardzić, iego dostatki miec zaśmiecia, wysokie stany, spodłami równać, zbytnie rzeczy odrzucać, a wszytkie skarby wpociechy, lubo wwygody swe wniebie zasadzać. Oiaśnaszło świeca woczach Bozych, y uświata wszytkiego wpodziwianiu.

Druga Swieca

Swieca Słowa Bozego sktorey się Dawid szczycieł, świeca nogom moiem iest słowo twoie. Swiatemu Ignacemu twarz iaśniała, kiedy Kazania słuchał. Swiaty Antoni iak oświecał ta, świeca, i czytay sobie Zywot iego. Do sądnego dnia niezgore, ani zgaśnie ta świeca, bo wokrutnym dziwnie prześladowaniu Antychrystowem, Enoch y Eliasz, ktorzy iesscze nie pomarli. Słowo Boze opowiadać będą, i na pokrzepienie wiernych, ynapowstanie upadłych. Da mowi Prorok Słowo opowiadaiącym Ewangelię, mocą, wielką. Imichaasz zali ukrocony iest duch Pański. Niechże ucieble niebedzie ta świeca pod korcem, niech niebendzie wpogardzie, niech niepada na dusze twoie bez pozytku, niech stokrotnie oświeca yzapala, na stokrotne owocu przyniesienie.

Swieca iest Słowo Boze.

Psa. 67. 12.

Micha. 2. 7.

Trzecia Swieca

Jest budować bliznich mową, dobrą, iakby Iezykami Apostolskiemi zniebo oświeconemi, yzapalonemi. Ryba iedna wmorzu będąca, zową, Lucerna, to iest świeca, iż wnocy Iezykiem swym wywiesżonym, iak świeca, świeci. Ryba ta, nic niemowi, bo iest rzecz niema. Lepiey ten świeci ktory iezykiem bliznich buduie.

Swieca, iest budowanie bliznich.

Plinius lib. 9. Cap. 77.

Czwarta

Czwarta Swieca

2. Petro. 2. Swieca iest staranie o duszach.

Iest pilnosc okoto dusz sobie powierzonych, iako swiety Piotr mawiat: Trzymayciesie iako pochodnia wciemnym miey scu swiecącey. Przyktad dobry wewszystkim zsiebie dawac. do Cnot, do Sakramentow uzywania upominac, co zdroznego iest, wszelakim sposobem naprawiac pomniąc na stowa swie tego Bernarda: Szpetna to mowi, kiedy Corki Babilonskie wszarłaty ywbisiory sie ubieraia, asumnienia swego zapomina ią, yzaniedbywaia, swieca sie Pertami, asmierdza obyczaymi.

Swieca Pharos

Bądzze tedy oDuszo Boga miłuiąca swiecą Pharos, abys iako ona wszystkim po morzu zegluiącym, swiattem swem swiciła, ybespieczna droge pokazowała: tak yty sobie samey naprzod, apotym wszystkim domownikom yblizním, do wszela kiey Cnoty, ktora iest do zywota wiecznego portem, ydroga, bądz powodem.

Piąta

Iob 12. v. 5.

Swieca iest Pokora, ywzgarda samey siebie. Wiedział y pamiętał oniey Iob swięty mowiąc: Swieca wzgardzona w myslach bogatych, nagotowana naczas zamierzony. Zaprawda uswiata ta swieca pokory, wzgardzona, pod tawą gdzies lezy, po ziemi sie wala; ale przecie nietraci Iasnosci swoiey iasno przed Bogiem swieci, ywystawi ią Bog na Lichtarz w wszystkiemu niebu. Iest Robaczek Kliendris nazwany, ten po ziemi sie włoczy, aprzecie wnocy swieci, tak isz yczytac przy iego swiatłosci moze. Taka iest Pokora. Bądz yty taka.

Pokora iest swiecą.

Kliendris wnocy swie ci, oczym maiolus.

Szosta

Nabozenstwo iest swiecą.

Swieca goraca nabozenstwo, yzapały ogniste na Rozmy slaniu, na modlitwach, wczytaniu, ykazania wsłuchaniu. Taka

Taka była ona niebieska Oblubienica, o ktorey Pismo święte Cant. 8. v6.
iż pochodnie iey, pochodnie ogniow wspomieniow. O Lampie Tha Libr. 4. histor. cap. 3.
odozyuszoney, pisze Nicephor iż się dziwnym iakimsi sposobem Lampa sama się zapalała.
sama zapalała.

Tak y ty sama w sobie ogniste nabożeństwo zapalay do Boga,
do Naświętszy Panny, do świętych, modlitwami, czytaniem, mil
czeniem, martwieniem zmysłow, cierpliwoscią, włosiennicą, dy
scyplina, y innemi aktami, do wszelakich Cnot się zapalaiąc.
A zatym bedziesz mowiła z Dawidem, Rozgrzałosie Serce mo Psal. 38. 4.
ie wemnie, a w rozmyslaniu moiem, rospalał się ogień.

Siodma

Swieca, iest Swieca niebieskiey Jasnosci, to iest sam Bog Bog iest Swieca.
ktora aby był oswiecił ciemnosci Dawidowe, prosił go oto: Ty
Panie oświecasz Pochodnią moie: Boże moy. oświeć ciemnosci Psal. 18. 29.
moie. Uważ tu oco on prosi: Miał lampe oświecona od Bo
ga, to iest wiare: a przecie prosi zabymu y ciemnosci iego o
świecono: bo wtym żywocie miał wiare, iak lampe oświeco
na, laską, y darem Bożym: iednakże wiara wzgledem oney do nieba za dai co predzy.
Jasnosci Boskiey, iest poniekąd ciemnoscią: Widziemy teraz 1. Cor. 13.
mowi święty Paweł, przez zwierciadło, y przez podobienstwo.
A toż proś z Dawidem, aby y ta ciemnośc była co prędzey oświe
cona swiatłem wiekuystym, zaby wświatłosci iego, widzieć świa
tło, to iest abyś widziała Boga twarzą w twarz, okiem w oko.
Poglądayże okienkiem ku onemu Jeruzalem niebieskiemu, iako Da
wid ku Kosciołowi, a mow z Dawidem 83. Psal. v. 2. Pragnie y u
stała Dusza moia do Pałacow Panskich, Abowiem (v 11.) lepszy
iest ieden dzień w pałacach twoich, niż tysiąca. Obrałam sobie
być napodleyszym wdomu Pana moiego, niżli mieszkać wprzy
bytkach niezbożnych.

Uważ tu

Uważtu co się rzekło, iż one świeca, lubo lampy, świeciły na przeciwko, to iest, iako Philo y Iozef tłumaczą: obrocone były ku stołowi chlebow pokładnych: obracay y ty wszytkę iasność oczu two

Luc. 22. v. 29.

ich ku onemu stołowi, o ktorym sam Pan mowi: Ia wam odkazuię Krolestwo, iako mi odkazał Oćiec moy, abyscie iadli y pili u stołu mego w krolestwie moim, tam gdzie onych chlebow pokładnych Bostwa, person, y doskonałosci nieskonczonych, przez widzenia zażywaią Anniołowie, y dusze świętych. O ktorym Chlebie, ktoś tam

Luc. 14. v. 15.

na Chrystusa zawołał: Błogosławiony ktory będzie iadł Chleb w Krolestwie Bożem.

Chrystus iest chlebem pokładnem w sakramencie świętem.

Przez te Chleby pokładne rozumiey Ołtarz y ofiarę Chrystusową, w ktorey Chlebem pokładnym iest same zbawiciel pod osobami Chleba y wina. Pokładny chleb zwano Panis faciarum, to iest chleb twarzy, iż twarz człowieczą wyrażał. Itu w Sakramentalnym Chlebie dwoia twarz: iedna widoma chleba, druga niewidoma Chrystusa. I w Chrystusie dwie twarzy, iedna Boska, druga ludzka. Tey ofiary codziennie nabożnie słuchay: tego chleba w dni Komuniey świętey, iak nagodniey zażyway, abędziesz błogosławiona, według onego ktory wołał na Chrystusa: błogosławiony ktory będzie iadł chleb ten.

DRVGI LICHTARZ

Zach. 4. v. 2.

Wystawia Bog dla każdego Człowieka, Przez Zacharyasza Proroka, gdy do niego mowieł Przez Anniołą. Co ty widzisz? Widzia łam rzecze Lichtarz wszytek złoty, a lampa iego na wierzchu iego. y siedm lamp, ktore były na wierzchu iego: y dwie oliwie wedle niego, iedna po prawicy lampy, a druga po lewicy iey.

Miłosierdzie iest lichtarzem

Ten Lichtarz według zdania wszytkich tłumaczow, znaczy miłosierdzie, ktore iesli iest lichtarzem, zaprawdę iest złotym Lichtarzem: gdyż ie za niedszacowany wagi iest przed Bogiem: bo rzecze

Psal. 49. Z. hm.

y o ofiarę swoią wielce stoiey. Ofiara moia chwały, uczci mię, wie

cay iad

cey iednak dba o miłosierdziu, bo mowi. Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Częścią że ma w sobie glanc miłości ku bliźniemu, ktora się złotem zowie. Jako do kogoś z nieba mowiono. Radzęć abyś so bie u mnie kupił, złota w ogniu doświadczonego. Math. 12. Apoc. 3. v. 18.

Uważ tu y to.

Co nad onym Lichtarzem, co na lichtarzu, co wedle lich tarza było. Naprzod nad Lichtarzem lampa, a ta znaczyła Pa na Jezusa, o ktorym Prorok: Dla Syonu niezamilczę, y dla Jeru zalem, nie uspokoię się, aż wynidzie iako iasność, sprawiedliwy iego a zbawiciel iego iako Lampa zapali się. Zapaliła się ta Lampa wielkiem ku narodowi ludzkiemu ogniem miłości, y przez wszystek wiek gorzała, aż na krzyżu dogorzała, lecz się znowu po zmar twychwstaniu zapaliła, y na wieki niezgaśnie: bo mowi o niem ie go oblubienica: Wielkie wody niemogły zagasić miłości iego. Przy onym lichtarzu, trzy rzeczy były. Isai. 62. v. 1. Chrystus był Lampą. Cant. 8. v. 7.

Więc na wierzchu iest ta Lampa, dla tego że miłosierdzia iego nad wszytkie dzieła iego, mowi psałtes: Dlatego zasię nam stał wizerunkiem miłosierdzia: dlatego że z niego w nasze lampy oley ścieka: Z zupełności iego wszyscyśmy wzięli mowi święty Jan. a on od niego nic niebierze. Przetoć ta naywyższa lampa, nie ma naleuki, niższe zaś maią, bo brać potrzebuią. Psal. 144. Joan. 1.

Druga, na Lichtarzu

Z

Były siedm Lamp, a coż znaczyły: Pytał się o to pilnie Prorok Coto są za Lampy Panie: Odpowiedział mu Anioł; iż te siedm Lamp są, siedm oczy co biegaią po wszytkiey ziemi. Prawdzi wa bowiem miełosierdzia, wszędzie ma oczy, wszędzie nayrzy, gdzie czego niedostaie, w każde mieysce, w każdy kąt, w każdą potrze be bliźniego, a daleko więcey sobie od Pana Boga do opatrowa nia powierzonego. maią te oczy biegać po wszytkiey ziemi y pod Miełosierdzia iest siedmioraka Lampa, y oczyma. Isai. 38. v. 14

ziemie

ziemię, na poratowania dusz czyścowych.
Mawiał Ezechyasz Krol, sciericzały oczy moie, poglądaiąc kugo
rze, abo iako drudzy wykładaią, lataiąc. Mało bowiem politowania
za oczy naniedostatki scierpa, ale naopatrowanie ich, oczy rozszze
Isai. 51. v. 6. rza. Otym nauczał Izayasz: Podnieście ku niebu oczy wasze, apoy
rzyicie pod ziemię nadoł. Jakby tak chciał rzec. Oraz oko twoie
o Człowiecze moje, y powinno, y wzgorę do Boga wylatować, y nadoł
pod ziemię się spuszczać, do dusz wczyscu będących, abyś ie rato
wał mszami, modlitwami, Jałmużnami, dyscyplinami, włosiennica
mi. Oraz oczy twoie powinne po ziemi biegać, powinności swe
odprawować, bliźnich potrzeby opatrować, y we wszytko co do two
iey powinności należy, wglądać. Owo iako Job drugi (Caput 29)
powinienes bydz slepemu okiem, a chromemu nogą.

Affekt

Cant. 7. v. 4 Miayże oduszo Boga miłuiąca, oczy oblubienica niebieskiey, oczy
twoie, iako sadzawki w Hezebonie, ktore są przy bramie Corki
mnostwa. Hezebon było miasto, w ktorego bramie było zrzodło żywe
z ktorego wiele sadzawek wyciekało, na ochłodę, y naomycie wszyt
kich, wody potrzebuiących.
Hezebon zna czy żal. Hezebon, wykłada się (Zona Maroris) Pas żalu, smutku, Prze
pasuyże się, tym pasem żalu, za grzechy twoie, y za cudze, y za
wczyscu będące. Miay oczy iak sadzawki, zrzodłam miłości
y miłosierdzia na wszytkie płynące. A błogosławioną będziesz we
dług obietnice Chrystusowey: błogosławieni miłosierni, bo mi
łosierdzia dostąpią.

Trzecia wedle Lichtarza

były dwie oliwie, iedna po prawicy, a druga polewicy one
go lichtarza, ktore coby znaczyły, pytał się Prorok Anioła, y

powie

powiadział mu, że są dwa Synowie oliwy, ktorzy stoią przy panu
iącym wszytkiey ziemi.
Niemianował mu Anioł tych dwoch Synow oliwy: iednakże tłuma
cze tego mieysca, według litery rozumieią, bydź Iezusa Syna
Iozedakowego, ktory był namaszczony olaiem, y poświęconym na
nawyższe Kapłaństwo. Przez drugą zaś oliwę, rozumieią bydź Zo
robabela, ktory tesz był namaszczony olaiem, y poświęcony za Pana
y Krola onemu ludowi. Papieże bowiem, Biskupow, Kapłanow, ma
zą olaiem święconym, Cesarzow także, y Krolow, nato aby iasne
świece przed Bogiem, cnotami y żywota świątobliwoscią świecili,
a ludziom nauką, przykładem dobrem, obyczaymi budującemi, y
zbawiennym rządem służyli. Na Papieżu bowiem Nawyższym Ka
płanie, y na Krolu, wszystek rząd, wszystkiego świata, y oboiey
Rzeczypospolitey, duchowney y świeckiey zawisł.
Duchowniato zaś wykładaiąc, rozumieią, Naprzod przez te dwie
oliwie, dwie naturze Pana Iezusowe, Boską, y ludzką. Wtore ro
zumieią dwie godnosci Chrystusowe, Krolewską, y Kapłańską, kto
rym on dodaie olaiu Mądrosci, świątobliwosci, wiary, cnot, y wsze
lakiej doskonałosci Lichtarzowi, to iest kosciołowi swoiemu, y ktorego
czyni Krolestwem Kapłańskim, y Kapłaństwem Krolewskim, że
by lud wierny w nim żyiąc, był Panu Bogu miły, wdzięczny
y światy.
Powtore, te dwie oliwie przy lichtarzu stoiące, to iest przy
chrystusie, y przy Kosciele iego, są Moyzesz, y Heliasz, ktorzy ia
ko świadkowie Chrystusowi, stali przy przemienieniu iego.
Potrzecie temi dwiema oliwami byli światy Piotr y Paweł
bo Piotr światy Żydom, a światy Paweł Poganom byli Apostoła
mi: ktorzy obadwa iasnoscią nauki, y żywota przykładem tak
świecili

Synowie oliwy Zorobabel y Iezus Iozedakow Syn.

Dwie oliwie są dwie naturze Chrystusowe.

świecili, iż ie Chrystusowi podbili.
Po czwarte, dwa Synowie Oliwy będą Chrystusowi, na skończeniu świata, Eliasz, y Enoch. Co bowiem tamten Jezus, Syn Jozadaków y Zorobabel, lud Boży z niewoli Babilońskiey, do Jeruzalem prowadząc czynieli, toż uczynią, Eliasz y Enoch, przy ostatnim świata upadku: bo tak Żydów, iako y Poganów, od Antychrysta odciągać a do Chrystusa przyciągać będą, woiuiący Kościół Chrystusów
Apoka. 11. 2. 4. wspieraiąc, Jako o nich Jan święty świadczy mówiąc. Ci są dwie oliwie, y dwa lichtarze przed obliczem Pana ziemie stoiące.
Zate lichtarze wyjaśnieca, ktore Bóg na oświecenie twoie, y wszytkiego świata wystawił, błogosław Pana, aprośgo zabyśty lichtarzem szczeroszłotym, wyiaśnieiąca świecąc, bydź mogła przed obliczem iego.

Sposoby

Ktorymi lichtarz dusze twey ozdobiwszy yświece także dusze twoiey zapaliwszy, możesz Boga przy sobie zatrzymać.

Acz te wszytkie rzeczy y nauki, ktore się o lichtarzu, y o świecy czytała mówiły, są sposobami do tego, iakobyś sama lichtarzem yświecą bydź mogła: iednak y insze sposoby bierz także z okoliczności onego lichtarza yświec.

Pierwszy Sposób

Jako przy onym lichtarzu były nożyczki, także szczerego y
Exod. 25. wybornego złota, na ustrzyganie knotów, tak świec iako y lamp. Tak tych nożyczek koniecznie potrzeba, na ustrzyganie naszych niedoskonałości, ktore y w naświetszy światłości, poki tu żyiemy, znaydować się muszą. A te nożyczki są. Naprzod pilny
Nożyczki duchownych sztawy. Sumnienia rachunek, yspowiedź usilna, chceszli iasno świecić
przed

przed obliczem Bozym. 2. Wszytkie defekciki swoie ostrzygac, y
wnaczynie złote, iusz niewodą napełnione, ale krwią, Pana Jezuso
wą, miotac ostrzyżyny. 3. wbliźnich iesli są pod mocą naszą, co
kolwiek iest złego iezycznego, grzesznego, nozyczkami upomnienia
strofowania, karania, ustrzygac, awnaczynie złotey miłosci, yza
pomnienia rzucac, aby żadnego śladu swarow, gniewow, niemiło
sci, odwrocenia, zawisnosci niebyło, abyco sie iusz raz zgani, skarze,
wiecey sie znowu niekurzyło, nieswedziło, zaponowieniem, rostrzasa
niem. 4. Nozyczki, sławy bliźniego, sławy ludzkiey ochraniac, gdzie
otay niesławie niewiedza, ani wspominac.

Drzewo Marmnus kiedygo pale, tak iadowity dym iego, iż w [Dym iadowity zdrzewa Marmnus.]
drzewianym domie rzysy czyni. Salamon napisał oztey niewie
scie, iż niewiasta głupia, dom zapsuie zbudowany rekami. [Prouerb. 14. 1.]
A ktoraszto tak mocna, co ydom grontownie stoiący watli, psuie?
odpowiada żona ktora iest głupia, ta ktora lubo swego, lubo cu
dzego domu swad Jezykiem swoiem, od iedney do drugiey
osoby, siostry, sąsiadow, przychodniow nosi. Oten swad, tendym, [Sławy ludzki ochraniac.]
iako reka iaka, dom rysuie, dziurawi, szpeci ygoła; bo też
y Jezyk ma rece swoie, mowi Pismo swiete: Smierc yżywot [Prouer. 18. 21.]
wrekach Jezyka. Jezyk na sławie zabiie, Jezyk ożywi. Prze
toż lepiey to wnaczynie złote rzucac, to iest miłoscią ogar
nąc, aniebyc owa kokoszą, ktora kiedy koral, abo perłe, [Obmowca kokoszy podobny.]
abo co kosztownego wsmieciach naydzie, milczy ieszcze to noga
mi zagrzebie, aiak napadnie na iakiego robaczka, to kro
szcze, to drugich kokoszy zwoływa, to nagrzedzie gdacze, y
iak naiaki wiezy, wszytkiemu swiatu ogłasza. Czesto kora
le Cnot cudzych, perły dobrych uczynkow, drogie kamienie
zasług długich act act. zagrzebuiemy, awystepki yprzed domo
wami

nami, y przed cudzemi, y przed obcemi, y przed wszytkiem świa tem ogłaszamy, sławiemy, y ymę w dobrey reputacyey czyniemy. Cnot tedy cudzych, o Dusza Boża nasladuy, sławy bliznich strzeż, a ieslić pamiec twoia, iesli kto ustrzyszki cudzych grzechow przy nosi, topto w wodzie wiecznego zapomnienia. Abowiem gdy świe tego Bernarda pytano, ktoby tesz barziey grzeszeł, ten co drugiego obmawia, czyli ten ktory obmowcę słucha? odpowiadział: Wszytko to diabeł. tak ten diabła ma na ięzyku ktory obmawia, iako y ten w u szach, ktory słucha obmowcę. Tak tedy temi nozyczkami knoty kurzące y śmierdzące ustrzygaiąc, będziesz y u Boga w miłosci, y u ludzi w dobrey exystymacyey, iako druga Ruth, (cap. 3. v. 11.) do ktorey Booz tak mowił: Wie wszystek lud ktory mieszka miedzy murami mieyskiemi, żeś niewiasta cnotliwa.

Obmowca ma diabła na ięzyku, a słuchacz w uszach.

Drugi Sposob.

Ktorym Boga przy sobie zatrzymasz, kiedy takiem Lichtarzem będziesz, iakim był on Lichtarz, w ktorym Bog miał swoie delicye, uciechy, y roskoszy. Uwaz iż w onym Lichtarzu siła uciech miał Bog, iako Pismo święte opisuie.

W duszy dobrey wielkie uciechy miewa Bog.

Miał Cekauz, to iest, schowanie na oręże, na armatę, abo wiem mowił Moyzeszowi uczyniż drzewce.

2. Miał Kancelaryią, y Liora. 3. Miał Kredencyią, na ktory były czaszki, na kształt Kieliszkow, abo na kształt orzechow. 4. Miał gre, albo gałki (Spherulas). 5. Miał Sad, bo orzechy y Malogranaty tam były. 6. Miał ogrodek, a w nim lilie y roze. Słuszniesie możesz dziwowac, y duchowne nauki stąd wybie rac, czemuto Bog tak wiele delicey swoich chciał miec, przy onym Lichtarzu? Alec pomysl y to, że zachowuią ten zwyczay Panowie światowi, iż kiedy sobie rzecz iaką ulubią, tedy

w niey

wniey ila bydz moze wszystkie delicye swoie zawieraią. Ia
ko ono Luitprandus, bedąc wlegacyey od Berengaryusza do Ce
sarza Konstantyna, widział uniego wiednym Palacu drzewo z Drzewo zmiedzi dziwnie misterne.
miedzi, pozłocone, gałęzie rozłożyste, naktorych rozmayte ptastwo
Słowicy, Skowronkowie, czyżowie, Dłubiący, kosowie, ect. takze
zmiedzi uformowane siedziało, ydzwiek każde według swego
rodzaiu ywłasnosci, dziwnym misterstwem wydawało. Zpnia
ka onego drzewa, Stoliki iedne zrostruchanami złotemi, dru
gie zynstrumentami muzykalnemi wychodziły: aco dziwnieysza
tron niepoietym sposobem, raz sie kuzimi, do ludzi spuszczał
drugi razsie ku wirzchu drzewa podnosił.
Iesliz ziemskiemu Monarsze, zwiodło ygodziłosie wiednay rze
czy Sumaryusz wszystkich deliceyi swoich miec: A Krolowi nad
Krolmi, niezwiedziesie wiednym ukochanym Lichtarzu, wszyt
ko do sway uciechy zawrzec. Pomysl tu iak Dusza wierna
dobra ysprawiedliwa, iest iedynym piescidłem Panu Bogu,
yroztycznemi Rekreacyami. Wduszy swietey, wiara, yRe
ligia, Chrzescianska, narabiaiacey, aczego Bog niema do uciechy
swoiey. Pobożnosc do wszystkiego pozyteczna iest, mowi swie
ty Paweł 2. Tim. 4. Naprzod, potrzeba Panu Bogu ore
za, ywoiennych Oßykow, gdysz iest woiownikiem, iako onim mo
wił Prorok: Pan zemna, iest, iako mocny woiownik: naydzie Ieram. 20. v. 11.
ie wduszy Sprawiedliwego. Co mowi yrzysz wSunamitce Cant. 7. v. 2.
iedno ufce woienne. Zdo. Iest Bog Pisarzem, bo natablicach
Serc naszych Zakon ognisty miłosci wypisał: bo pisze przeciw
ko nam gorskosci za grzechy nasze, mowi Iob (13. v. 26)
trzebamu dotego pisania piora; naydzie ie wduszy swietey

ktora

Psal. 44. ktora sie z nim ozywa: Jezyk moy iest Piorem, pisarza pred
ko piszącego. 3cio Jest Bog godownikiem: Oto mowi ia go
tuie wam Krolestwo, abyscie iedli y pili przy stole w Krole
stwie moim, i trzebamu do tego godowania, czaszek y rostru
chanow. Naydzie ie w duszy dobrey, bo tak mowi, pepek
Cant. 7. v. 2. twoy, iako czasza toczona. 4to. Jest Bog sadownieczym, mi
lomu przechodzic sie po Rayskich sadach, i tam przebywac, tam
Cant. 8. v. 2. Jabłek, y wszelakich owocow zazywac. Ma ie w duszy siebie milu
iącey: Niech (mowi do niego) przydzie miły moy do ogroda
swego, a niechie owoca Jabłek iego. 5to Jest Bog ogrodni
kiem, iako sie y po zmartwychwstaniu w ogrodniczy osobie Ma
Cant. 4. v. 12. gdalenie pokazał, rad wonnosci zazywa, rad sie przechodzi
miedzy liliami, y onymi sie pasie, ta wonnoscia y liliami iest
Cant. 2. v. 16. dusza Boga miłuiąca, bo oni tak mowi: ogrod zamkniony
Siostra moia, oblubienica, ogrod zamkniony, zdroy zapieczęto
wany. Inaiszym mieyscu: Miły moy mnie, a ia iemu, kto
ry sie pasie miedzy liliami.

Tusze o dusze wierna y Boga miłuiąca, bedąc lich
tarzem Bozym, miey dla niego delicye, y wszelakie
uciechy. Naprzod.

Miey drzewca Wiary swiety, zupełney, zywey, y nigdy w
Ephes. 6. v. 14. niczym niepowątpiaiący, o ktorey swiety Paweł nauczał: Stoy
cie przepasawszy biodra wasze prawda, i y oblokszy pancerz
Dusza dobra ma bydz ore zem bozem. Sprawiedliwosci, y obuwszy nogi w gotowosc Ewangeliey po
koiu: Wawszytkiem biorąc tarcza wiary, ktora byscie mogli
wszytkie strzały ognista, złosliwego zgasic. Wezmiycie y przył
bica zbawienia, y miecz ducha, ktora iest słowo Boze.

Do kosciola

Do Kosciota tedy Chrystusowago Rzymskiago, w ktorago wiarze okrzczona, y wycwiczona iestes, mow ono co Ruth do noami mowiata: Nieopuszczacia ani odyide: bo gdziesiekolwiek obrocisz, poyda, agdzie badziesz mieszkac, y ia pospolu mieszkac banda. Lud moy, lud twoy, a Bog twoy, Bog moy, ktoracie ziamia umarta, przyimie, natey ia umre, y tamze mieysca wezme. Tomi niech uczyni Pan, y tomi niech przyczyni, iesli nie sama smierc mnie y ciebie rozlaczy.

Kosciota Rzymskiago sie trzymac. Ruth. 1. v. 16.

W Kosciele bowiem Chrystusowym, y w wierze iego swietey Rzymskiey, iusz sie spelnito ono co Isayasz powiadat: Won dzien zatrabie, w traba wielka, y przyida, ktorzy byli poginali w ziemie Asyryiski, y badą sie ktaniac Panu na Gorze swietey w Jeruzalem. To iest w Kosciele Bozym iawnie, a nie w pokatnych borzyszczach Heratychich, w ktorych Papiezem Lucyper, a mi nistrowie diabtami miasto Apostotow, y zwodza dusze ludzkie do matnie diabelskiey, y piekielney bezdennosci ie napelnia iac, iak nieme rybieta, iak glupie owcieta.

Isai. 27. v. ultim.

Zdo

Miey Pioro Ducha swietego, to iest Jezyk wyprawny na chwa te Boza, i na blizniego nauka, pociecha, y zbudowanie: abys mogta mowic z Prorokiem. Jezyk moy iest Piorem pisarza predko piszacego psal. 44. aby Jezyk twoy byt podobny Jezykowi swietego Antoniego z Padwi, ktory isz z mtodu Boga chwalit w modlitwach, potym ludzi goraca nauka do Boga pociagat. wielu Heratykow nawracat, cudownie do tych czasow iest nieskazitelny. Bo kiedy swiety Bonawentura Genarat zakonu franciszkanskiego, w trzydziesci y dwa roki posmierci iego on Jezyk obaczywszy wraca swoie wziat, y ustami ca towat

Jezyk swietego Antoniego dotad caty

łował mowiąc, O Języku błogosławiony, i ktoryś zawsze Boga chwa
lił, y innychaś chwalić nauczał: iuż widzieć iakiey wysługi
y zapłaty iesteś u Boga, ktory cię na tak wysoką posługę ufor
mował.

Za naszego zaś wieku, Xiądz Ignacyus Martynes, Zakonu
Iezuwickiego, człek wielkiey nauki, ale większy świątobliwo
ści, przyiechawszy do Padwie, tenże Język nawiedził, ycałował
go; dziwna rzecz, iż tak się odmienił, że iakoby Duchem y Języ
kiem świętego Antoniego nadany był. Stąd wrociwszy się
do Luzytaniey, zaniechał Kathedry, a kazaniasię chwycił, y
prawie po Apostolsku kazywał, takim duchem y pożytkiem
iż wszystkę Luzytanią pobudził, ktora do tych czas, iego pa
miątkę, iako męża Apostolskiego obchodzi y czci. Proś y ty Pa
na Boga, aby światu dał wielu Antoniuszow, y mężow Apo
stolskich, na nawracanie grzesznych Heretykow y poganow.

Przeciwnym obyczaiem.

Złego Języka, iako złego pisarza, to iest Czarta, strzeż
się miec, ani na punkcik, a ten iest Język uszczypliwy, ob
mawiaiący, przeklinaiący, iakąkolwiek bliźniemu uymę czy
Ierem. 9. v. 8. niący, obłudny. O takim Języku mowi Bog: Strzała rania
ca, Język ich, zdradę mowi: usty swemi pokoy z przyiacie
lem swem mowi: a potaiemnie zakłada nań sidła. Takie
obłudna Bog karze. go mowi nienawidzę; nad takim narodem, pomści się dusza
moia. Ktore słowa święty Bernard tłumacząc mowi, że
Język obmowisny, y przeklinaiący iest iako iaka orez troista, abo
wiem iednym sztychem, trzy rany śmiertelne zadaie, y trzech za
obmowca trzech zabiia biia. Naprzod słuchaiącego, drugiego tego ktorego obmawia,
trzeciego

trzaciego siabia samago.

Złio

Miay czasza abo Kialich on, ktorym Bog Ociac Chrystu
sa w Ogroycu czastowat przaz Anniota: albo tasz y tan kto
rym samza Chrystus Apostotow, Jana y Jakuba czastowat.
miay yon Rostruchan, na ktorym sobia Josef wrozyt: to iast Genes. 44. v. 5.
umartwiania ciata, ktora tak gorskim Syropam, ala zdro
wym dusza napawa.
Tan Syrop przata Oblubianca niabiaska, y nimza czastowa Cant. 8. v. 2.
sa swego Oblubianca: dam ci mowi Kubak wina przyprawna
go, y moszczu Jabtak granatowych. Tym Rostruchanam mo Umartwianiam Boga y siabia czastuiamy.
zasz sobia dobrza wrozyc z swiatym Pawtam mowiacym: Ja
sli z spot ciarpiamy, spot krolowac badziamy. Mozasz tam kub
kiam uczastowac, y Boga, y siabia sama.

Boga.

Ktory naznak tago cztardziasci dni, y nocy posciat. Moy posta zalecania Judith. 8. v. 6.
zeszowi takza kazat. Judyta tamsia czastowaniam, umartwia
niam ciata swago, Bogu przystuzyta. Jiakomu mita to iast cza
stowania, daia znac w piesniach Salamonowych. Zstapiatam Cant. 6. v. 10.
mowi do Sadu orzachowago. Widzisz zasia w tych Orzachach
kocha, za ia sobia smakuia, iako tasz yone czaszki na lichtarzu
byty na ksztatt orzachow. Zaby Orzach rodziat, ttucgo potrzaba
to iast gatezia kiymi obiiac, tak y umartwiania bas gwattu
sobia samay uczynionago, byc niamoza, y bas ciarpliway ciar
pliwosci, niaprzyniasia owocu, ktory nia inszy iast, tylko po
koy wnatrzny.

Siabia sama.

Uczastuiasz tam Rostruchanam Umartwiania: bo iako swia

ty Pa

I. Cor. 9. v. 22. Ey Paweł, tak ytу karząc Ciało swoie, wniewolą ie podbiiasz.
Ambros. lib. de Elia, et ieiunio. Mowi bowiem swięty Ambroży, isz post iest śmiercią winy, zgu
ba karania, lekarstwem ku zdrowiu, korzeniem łaski, gron
tem czystości: potym stopniu prędko do Boga zaydziesz, potem
stopniu śpiesz niey, niżeli kiedyś Eliasz z swoim wozem, donie
ba zaiedziesz.
Niepodobaiąsie te Ozdoby Kacermistrzom, Heretykom, delika
tom, bo twarde: boiąsie by sie iem żaby odnich niepotamały;
Umartwianie dobre ale Heretykom złe. dla tegosz postow unich niemasz, klasztorow niepytay, bo unich
bez umartwiania niepodobno. Niemowią tego, co mowią wier
Isa. 43. ni Katolicy y Zakonnicy z Prorokiem: Dlaciebie Panie mar
twiemysie na każdy dzień. Dlategosz upewnia wyższym
Psalmie 78. v 11. isz wedlug wielmożności ramienia swoiego
Zachowa posiadnie syny, to iest ludzi umartwionych. Nie
martwią członkow swoich ktore są, naziemi, iako radzi
Coloss. 3. v. 5. swięty Paweł, to iest porubstwa, nieczystoty, wszeteczyństwa,
złych pożądliwości, ykłamstwa ktore są, bałwochwalstwem.
v. 4 Zatem gdy sie Chrystus żywot nasz okaże, tedy oni z nim
sie nieokażą, wchwale.

Ato

Gałka czego naucza. Miey okrągłe Gałki, iako yprzy onym Lichtarzu były
to iest powolność naświętą, wolą Bożą, naposłuszeństwo przed
kie, nakontentowaniesie tym, co Bog ztobą czyni, tak w
Woli iego sie poddawać szczęsciu, iak ynieszczęsciu, tak wzdrowiu iak ychorobie.
Mawiay nietak słowy ustnami, iako raczy serdecznemi
1. Reg. 3. v. 18. z Helem nayiwyższym Kapłanem, Panci iest, co sie woczach
iego podoba, to niech czyni.
Zswiatem yżrzeczami iego postępuy sobie iako gałka, pun

kcikiem

kcikiam sia tylo dotyka ziamia, ykaśdey rzeczy na ktorey sa
zy – tak y ty Świątym Pawłem czyń, ktorzy uzywaią świata te 1. Cor. 7. v. 31.
go, iakby nieuzywali, bo kształt abo okrasa świata tego prze
miia.
Mogą rzecze one Jatki znaczyć ypaciorki, naktorych nabo
znie mowione Koronki, Rozańca Naświętszy Panny, niech
sie zust ysłerca twego, toczą do nieba, przed Pana Boga,
Pana Anniołow, zAnniołami iak naczęsci pozdrawiaiąc.

Sto.

Miey Jabłka Granatowe, to iest miłość gorącą ku Panu
Bogu, ydobroci iego. święty bowiem Grzegorz, tym Jmieniem Gregor. in moralibus.
tytułuie miłość ku Panu Bogu, kiedy mowi: Jabłkiem
granatowem iest miłość, ktora sie wewnątrz przez cnote
rumieni, zwierzchu przez pokorę śmniedziaie: przez pokute
choyne wody łez wylewa, nasienia inszych cnot nosi, na Ka miłość iest
płańskiej szacie brzmi, kapitela filarow Salamonowych zdobi. Jabłkiem gra natowem.
Jabłko Granatowe, trzyma przodek miedzy inszemi Jabł
kami, miłość tesz trzyma przodek, miedzy inszemi Cnota
mi, sktorymi wespot iako Krolowa zfracymerem chodzi. Mi 1. Cor. 13.
łość cierpliwa iest, łaskawa iest, miłość niezayrzy, złosci nie v. 4 et seque. miłosci skutki.
wyrządza, nienadymasie, czci niepragnie, nieszuka swego, nie
wrusasie ku gniewu, niemysli złego, nieraduie sie znie
sprawiedliwosci, alesie wesseli sprawdy: wszytko znosi,
wszystkiemu wierzy, wszystkiegosie spodziewa, wszystko wy
trwa – miłość nigdy nieminie.
Jabłko Granatowe rozliczne ziarnka wsobie zamyka, akaśde
miedzy sobą rownemi komoreczkami miedzy sobą rozdzie
lona

łona. Tak miłość Boga, Anioły, y ludzie; ale y krainne y obce; y
świata y grzeszna; y przyiacioły y nieprzyiacioły obeymuie. Do tego
iabłka granatowe gdzie indzie schowane milczą, ale na szacie Aa
exod. 28. v. 33. ronowey dzwonią. Głośna bowiem iest miłość Boża w człowieku, sły
nie poświecie przez znamienite Cnoty y sprawy; Wydaie się dźwięk
przez swoie zacne postępki; słyszeć dźwięk nabożeństwa ku Bogu
miłosierdzia ku ubogim, uczciwości ku starszym, pokory ku row
nemu, y niższemu, pokuty w spowiedziach, cierpliwości w przeciwno
ściach etc. etc.
Cant. 2. v. 13. Okładay zasię tedy temi Jabłkami, zabyć może mowić, co nie
kiedy Oblubienicy niebieskiey mowiono: szczepy twoie sad ma
logranatow, z owocami Jabłek.
Asbest kamien raz zapalony nigdy niega śnie Miłość tę bardzo dobrze znaczy Asbest Kamień, ktory raz
zapalony nigdy niegaśnie, ale zawsze gore. Stąd Maksymiany
kowie (była to familia w Rzymie przednie zacna) złoty Lichtarz mie
li w gmachu swoiem, ktory na Orle, y na Hyronie, to iest na
strzelcu niebieskiem się wspierał, wszystek złożony ze złotych
pierścionkow, foremnym mistrzestwem, ktore na wierzchu koro
na iedna kształtnie otaczała, a na koronie stały świece wokoło
z kamieni Asbestowych, ktore zawsze goreią, bez żadney materyey
dodawania. Taka iest miłość, bo w niebie nigdy niezgaśnie.
Wiara, nadzieia, ustaną, bo tu na ziemi zostaną, W niebie nie
masz nadzieie, ani wiary, bo iuż święci, wszystko widzą, y
maią, ale miłość na wieki nieustanie, nie zgaśnie.
Tę świecę miłości, na tem świecie ladaco gasi, naprzod
wiatr pychy, y wysokiego o sobie rozumienia. Tak zagasiła py
cha onę przedziwną iasność w Lucyperze, o ktorym Prorok: Star

gniona

gniona iest do Piekła Pycha twoia, upadł trup twoy, pod Isai. 14. v. 11.
tobą posciełą mola, a przykrycie twoie, bedą robacy. 2do. ga Swiaca miło
si swiaca miłosci, Woda przesladowania, nienawisci, obmow, sci starzy zga
uszczypkow, niemiłosci act. act. przeciwko ktorym wodom, woła szy gaszą.
oratunek do Boga Dawid. wybawmie Boze, boc weszły wody Psal. 68. v. 1.
asz do duszy moiey. Lindzie wykupmie Pania od potwarzy ludzi
abede strzegł mandatow twoich. 3tio. Gasi swiaca miłosci
dym gniewu, turbacyey. Strwozyło abo poturbowałosie mo
wi Prorok, od zapalczywosci oko moie. 4to. Gasnie swiaca
y Lampa, kiedy iem niedodaią materiey, wosku, oleiu, act.
tak ymiłość, kiedy ustawaią, akty iey wyprawowania, kie
dy ustaie nabozenstwo, słuchania czytania słowa Bozego, po
stepek wduchu, kiedy iako mowi Dawid Psa. 11. v. 2. ustaie
swiety, kiedy umnieyszasie prawdy od Synow ludzkich.

5to.

Miey lilie, Roze, ykwiecie rozmayte, ktorych przez Proroka Ekle. 39.
Bog pragnie, kwitniycie kwiatki iako lilie, adawaycie won v. 19.
nosć, ywypuszczaycie latorosli wdzieczne, aspiewaycie chwały
ybłogosławcie Pana wsprawach iego.

Prorokowi Ezdraszowi, kazałsie Bog karmić kwieciem nego 4 Ezdr. Cap. 9.
rze Ardath. Poydziesz mowi napola kwiatkow, gdzie niemasz v. 24.
domu zbudowanego, ybedziesz tylko kwiatki polne iadł, ania
skosztuiesz miesa, yniebedziesz pił wina, ale tylko kwiecie. Gdzie Kwieciem zył
uwasz isz Bog wysyła Proroka, abysie karmił kwiatkami, aie Ezdrasz.
kimisz? takimi poktorych pić nietrzeba, bo te kwiatki ylaknie
nie usmierzaią, ypragnienie gaszą. Takich kwiatkow zazyway
przy ktorych sie Laudes, abo chwała Panska opiewa; iako Sa

gor

gor - Cap. 8 - iż był zwyczay u starych, żeby ś kwiatków na głowie y w ręku żadnay mutaty, żadnay piosnki nieśpiewali - Kwiatki te znaczą stanu twego zakonnego Panieńskiego, y iakiegokolwiek zbawiennego śliczne obyczaie, iakieś są czystość, wstyd, skromność, cierpliwość, zmysłow martwienie, act. act. ktore są, iak wdzięczne gałązki, iak pachnące kwiatki, wonność z siebie wydaiące ktore sam Bog tak mile, iak Noego ofiary wonią, przyimuie, y imi się błaga. Te kwiatki oraz, y nakarmiaią, y napawaią, iako mowi Hugo de S Viktora: samo Cnoty skosztowanie, du sze posila, używania zaś cnoty łaknienie, y pragnienie gasi -

Białegłowy na wiosnę lilie po za ynosiły. W Symponcjykow na wiosnę każda, białogłowa, lilię, y Rożę, nosiła, bo ie tesz kwiecie nabarzi zdobią, - taska nad taska niewiasta świata (inszy tekst czyta czysta) y s romięźliwa mowi Pismo święte - I ktorema te trzy Kwiatki, to iest

acta. 26 v. 19 świątobliwość, wstyd, y czystość, pewnie może osobie mowić, iż

Acta. 24. v. 23. gałęzie moie, gałęzie czci, y łaski, a kwiatki moie, owoce czci, y uczciwości -

Cnoty są kwieciem Bądźże podobna onay oblubieńcy niebieskiey, żebyś z nią mowić

Cant. 2. mogła: Kwiatki zakwitły, y okazałysię na ziemi naszey; to iest wsza kie cnoty, y dobre postępki -

Tak żyi, żeby o tobie tak iako o Judycie mowiono: iż była mię

Judit. 8 dzy wszystkiemi nasławnieysza, bo się bardzo bała Pana Boga ani był ktoby oniey złe słowo rzekł -

exod. 28. A tak wystawisz zbawicielowi twoiemu, Wagę Lichtarza, talent znaczystszego złota - Prośże o wspomożenia na wystawienia onego, y oniezgardzenia niem -

Przestroga

Tytuł

Tytus Cysarz zwoiowszy Jeruzalem, z onego Kosciola przedzi
wnie od Salamona zbudowanego, Lichtarz on szczyrozloty zro
skazania Boskiego urobiony wziął, y do Rzymu go iak prze
dziwne iakie dzito, na Tryumfie swoim wniosl spodziwieniem
wszytkiego Rzymu. Wiedz otym isz tytus Piekielny, natan Lich
tarz Duszę twoiey, czuwa wszelakiemi przeskokami swemi,
baczsze ostrozne pilne, abys mu go brac niedopuszczała, Boga w
szelkiego momentu, na pomoc swoia biorąc.
Boysie zaby przeciwko tobie palca niebieskie niepisały cze Daniel. 5. v. 5.
go złego, iako na Baltazara pisały przeciw Lichtarzowi na sa
li iego wiszącemu, czego tak sie zlękł, zesie iego twarz zmi
niła, mysli go iego strwozyły, wszystek drzał, y kolana iego
iedno odrugiesie stukły, y oneyze nocy zabit iest Baltazar
Krol.
Lekaysie yonego co niegdy (iako swięty Jan opisuie) mo Apoc. 2. v. 1. et 5.
wit ten ktory chodzi miedzy siedmią Lichtarzow złotych a
phaskiemu Biskupowi. Mam przeciwko tobie zas milosc twoie Lichtarz grozi
pierwszą opusciał. pamietayze skądes wypadl, a czyn pokute Bog poruszyć.
y uczynki pierwsze. Aiesli nie, przyide tobie, y poruszę lich
tarz twoy, zmieysca swego.

Pobudka Pierwsza

Buduyze o Duszo Boga miluiąca ten domek, wystaw w
nim te cztery rzeczy, Stol, Zydlik, Loszko, y Lichtarz, a
buduy dobrze y spiesznie: bo co iedno tu robisz, myslisz, mowisz,
wszytko to wmomenciku czynisz, a co czynisz nawieki trwać be
dzie, i z tego sie iesli dobre iest, wesselić, iesli złe, smucić na
wieki bedziesz; robze tak, zyize tak, abys sie wesselić mo
gła

gła. Czego zaś dobrego teraz nieczynisz, na wieki to uptynie czynie, nawieki tego nie powetuiesz: y tego naywyższy Sędzia potobie rzędzień twoy ostateczny, wyciągać będzie, kiedy cie sci sła bardzo będzie pytał y examinował owiare, o żywot Chrze ściański, o zakonnych powinności wypełniania, przed ktorem iestliś ie dobrze sprawisz, zapłacić nawieki: ieśli zle, skarzącia na wieki. Buduyże, robże, zayże, wiecznosci dobray.

Dionizyus młodszy Sycylijski Tyran wmiescie Tarętyńskim wystawił był wspaniały Lichtarz, z tak wiele, assow, na kto rych swiaca gorzały, iak wiele dni do Roku, to iest, trzysta sześcdziesiąt piąc, y godzin niemal sześć. Mędrcy tesz powia dali, że wczłowieku, tylesz iest członkow, ile dni do roku. Duchowni, duchownie tak rozumieią, isz to Pan Bog dlatego wczłeku tak wiele członkow stworzył, iak wiele dni do roku aby go człowiek na kaszdy dzień chwalił, przynamniey iad nym członkiem swoim. Ty zaś iak Lichtarz Bozy, na kaszdy dzień wszytkiemi członkami, iak swiecami swieć, y służ Panu Bogu twoiemu, a także zatrzymasz przy sobie.

Calius lib. 6. C: 13.

Lichtarz tyle miał swiec ile dni do roku.

Pobudka Druga

Nero Cesarz Rzymski, zbudował sobie od przewagi, y od przemysłu, Pałac iaden kosztowny, misterny y porządny.

Pobudka do budowania domku Panu Bogu

Sciatonius in vita neronis.

Naprzod

Kosztowny, bo ona machyna zczyrego złota powstała: ścia ny drogiemi Perłami floryzowana, pawiment albo astrych dyamentami, szafirami, y inszemi wybornemi kamieńmi nasadzo ny: sklepienia szczeroczystego krzyształu uformowana.

Budynek ne ronow przedziwny y bogaty.

Złoto...

Misterny

Misterny, bo dawnym onego Archymedesa przykładem, ydowcipem ono kryształowe podniebienia, słońcem, xiężycem, planetami yinnami roslignami gwiazdami nafłował.

3tio

Porządny, bo one za tak wszeka ziemskie gwiazdy, nieomylnemi swemi obrotami, na kompasach godziny, niepochybnie wskazowały, wschodam, zachodam, dzień ynoc wymierzały. ludzki dowcip dziwy wymysla

Patrz jego ludzki domysł, ydowcip niewymysla, yoto się kusi, co miedzy trudnemi, yniespodzianemi rzeczami Duch świety ukrowoka liczy. Zali wiesz porządek nieba, ipostawisz sposob Iob. 38. v. 33.

iego na ziemi. Jesli on mogł materyalny, tak przedziwny gmach wystawić, daleko wiecey ty możesz misterniejszy, wspanialszy, yPanu Bogu milszy, wduszy swoiey wybudować, wktorym nie nero Poganin, ale Bog żywy nieogarnionego Maiestatu w mieszkać się wprasza mowiąc. Otworzmi Siostro moia, przy Cant. 5. v. 2.

iaciołko moia, gołębico moia, niepokalana moia, boć głowa moia pełna iest rosy, ykędziarze moie, kropli nocnych. Jindzie: oto stoię udrzwi, ykołacę, iesliby kto usłyszał głos moy yotworzyłmi drzwi, wnidę do niego, ybędę znim wieczerzał on zemną.

Przydaie Polihibius, iż kiedy raz Cesarz nero, wonym ziem Polihibius Lib. 9. de potest. Ca. 11.

skim niebie, iako bożek iaki asystencyą, zacnych Senatorow ystroynie przybranych dworzan otoczony, na maiestacie zasiadł. Philosoph ieden, ktorego przy sobie dla rady, yprzestrogi chował, między innemi pochodnią zapaloną stanął: przy tamego, gamubyło światłu tak wielkiemu, yświatnemu światła dodawał. odpowiedział: iać światła światłu niedodaię, ale

za wstyd

za wstyd poczytam w takiey gwiazd y planow iasnosci, iednemu
sie człowiekowi, w ciemnym płaszczu, bez iasnosci pokazowac.
Widzisz zatym pochlebcy Caesarscy, ganili swiatła dodawac swiatłu.
Bog zas twoy ktoremu ten domek, w duszey twey zbudowasz, acz
Ioan. 1. ci iest swiatłoscią, kazdego człeka na ten swiat przychodzącego
1. Timo. 6. oswieca: y sam mieszka w swiatłosci nieprzystępny: tak iednak
v. 16. dobrotliwy iest, isz swiatłem twoiem niepogardza, y owszem ka
za, abys mu do tego swiatła, swego swiatła przydawała. Bo tak do
Math. 5. nas mowiał, gdy swiatłoscią nas poczyniał. Wy iestescie swia
v. 14. tłoscią swiata. Tendzie, niech swiatłosc wasza swieci przed lu
et v. 16. dzmi. Iu Łukasza swiętego w Rozd. 12. v. 35. kazał nam trzy
mac w rękach swiece goraiące.

A tak bedzie, ze iako Tytus, po zwoiowaniu Ierozolimy, on
Lichtarz do Rzymu na tryumfie, iako rzecz zacną y ozdobną
wnosił: tak zacnieysza y ozdobnieysza, dusza twoia, po zwycięża
niu troiakich nieprzyiaciol, swiata, czarta, y ciała, Anniołowie
Swatomiesin usta Iuliu. do nieba zaniosą. Bedzie y to ze iako Iuliusza Caesarza, z nie
widomym, y zgoła nigdy niebywanym takim Tryumfem, y w
szytkiego Rzymu podziwianiem, Słoniowie zgoraiącemi po
chodniami do Capitolium Rzymskiego prowadzili: Tak y cie
bie o dusze Boga miłuiąca, y onego w domu twem, temi
Słoniowie prowadzili Iuliusa z pochodniami do Rzymu cztarema rzeczami zatrzymuiąca, wos twoy ostateczny do nie
bieskiego w ktorym sam Pan Bog wiecznie przebywa Kapi
tolium, zaprowadzą. Amen.

Zamknienie y ofiarowanie tych pism y modlitwa.

Tworco

O Tworco wszech rzeczy Boże wszechmogący, i ktory twoią o
patrznością wszytko rządzisz, i zasięgaiąc od konca, aż do
konca, a potaiemnie y miluchno wszystko rozrządzaiąc: ktoremu
się ona niewiastka, w Elizeuszu Proroku wybudowaniem
dla niego domeczku, stolika, zydlika, łożka, y lichtarza
przysłużyła: upadam przed Maiestatem twoiem, prosząc
pokornie abyś sobie z tego pisania (gdyż twoie iest wszystko
do namnieyszego punkciku) chwałę uczynić raczył. Day
aby com ia literami powierzchu napisał, to Duch twoy
naświętszy, wewnątrz czytelnikow tych nauk oświecał, na
uczał, y zapalał; aby co trudnego iest, ułatwiał, co zawi
łego, rozwiiał; co błędliwego z błędu wywodził, co oschła
go zagrzewał, a wszytkie nauki zbawienne w pamięci czy
telnikow zachowywał, y uczynkiem wykonywał. Proszę
wielmożnego Maiestatu twego: weyrzyi na uniżenie moie Psal. 24.
y naprawę moię, odpuść wszystkie grzechy moie, a day szczę v. 18.
śliwą śmierć. Proszę y ciebie Przenaświętsza Panno Ma
rya Rodzicielko Boża, ktoraś w duszy y w ciele twoim go
dny dom Panu nieba y ziemie wybudowała: pamiętay
na mnie grzesznika, y miey w opiece duszę moię teraz, w
chorobie, y w godzinę śmierci moiey. Podziękuy Bogu w
Troycy iedynemu, że mi to natchnął, że nauczał, że każ
de słowko, każdą literkę, każdy punkcik on napisał, że
mi w doktorach te nauki naydować dopomagał, że mi
do dokonczenia tych Pism żywota przedłużał. To wszyst
kie

kie Piſma y nauki w nim zamkniona, ofiaruy pokornie proſzę
Nayświętſzemu Synowi twoiemu Jezuſowi, na iego wieczną częśc
chwałę, y roſkoſz, ktorą miewa z Synami człowieczemi. Naucz
czytelnikow tych Piſm, y wſzytkie wierne, aby godnie domki
w duſzach ſwoich budowali, w ktorychby Syna twego przy ſobie
zatrzymali, ucieſzyli; a potym z padole Płaczu, z tych zgniłych
lepianek, z nim ſię przenieśli, do onego domu niebieſkie-
go, gdzie on ieſt miłość naſza, zbawienie naſze, weſele na-
ſze, nadzieia naſza, błogoſławieńſtwo naſze, Bog naſz, y wſzyſt-
ko naſze, gdziebyſmy go, y chwały iego, nie ludzkim, ale An-
nielſkim ięzykiem na wieki chwalili, y uſtawicznie weſoło
śpiewali.

Chwała Oycu y Synowi y Duchowi Świę-
temu. Amen.

Bibl. Nat.

Konwenckie

